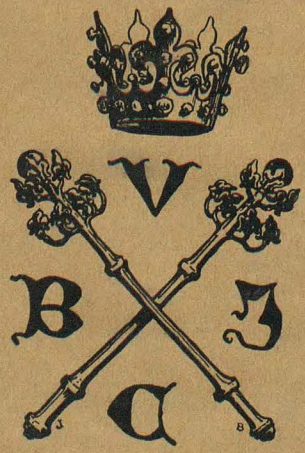
5232
I Mag. St. D. 1 P
BIBLIOTHECA UNIVERSITATIS JAGELLONICAE CRACOVIENSIS
Nie pożycza się do domu.
ya I
Mf.11608



5232 I
Mag. St. Dr.

Pod Litera N.
Liczba 2.

Literat 229.

NOWE ATENY
ALBO
AKADEMIA
WSZELKIEY SCYENCYI
PEŁNA,
NA ROZNE TYTUŁY, iák ná *CLASSES*
PODZIELONA,
MĄDRYM dla Memoryału, IDIOTOM dla Náuki,
POLITYKOM dla práktyki, MELANCHOLIKOM
dla rozrywki
ERIGOWANA.
ALIAS

O BOGU, Bożkow mnoſtwie, Słow pięknych wyborze,
Kweſtyi cudnych wiele, o Sybillow zbiorze,
O Zwierzu, Rybách, Ptakách, ô Mátemátyce,
O Cudách Swiátá, Ludźi, Rządách Polityce,
O Językách y Drzewách, ô Zywiołách, Wierze,
Hieroglifikách, Gadkách, Národow mánierze;
Co Kray ktory ma w ſobie dźiwnych Ciekáwośći,
Cáły Swiát opiſany z gruntu, w Słow krotkośći.
Co wſzyſtko ſtało ſię wielką pracą y własnym koſztem Autora
tu *enigmaticè* wyrażonego:
Imie Wioſna zaczyna, Wielkiey Nocy bliſko,
Głowę w Piwie y w Miodźie zawraca nazwiſko.

To ieſt przez Xiędza BENEDYKTA CHMIELOWSKIEGO Dźiekana Rohatyńſkiego, Firlejowſkiego y Podkamienieckiego Paſterza.

We LWOWIE
w Drukarni Pawła Iozefa Golczewſkiego Iego Krolewſkiey Mośći
Uprzywileiowanego Typografa,
Roku Wćieloney Przedwieczney Mądrośći 1745.

BIBLIOTEKA UNIW. JAGELLONICA

FUNDAMENTA tych ATEN, Tudźież KORTYNY záſłaniaiące AUTORA od Szturmow

ZOILA.

Placuit nobis remanere ATHENIS. 1. Theſsalon. 3. v. 1.

Via ad DEUM eſt Scientia. Hugo.

Omnes trahimur & ducimur ad Cognitionis, & Scientiæ cupiditatem, in qua excellere pulchrum putamus. Cicero.

Optimus & Graviſſimus Quisque confitetur ſe multa ignorare, & multa ſibi etiam, atque etiam eſſe diſcenda. Idem.

Nullum eſſe LIBRUM tam malum, ut non aliqua parte prodeſſet. Plinius Senior ait.

Qui judicare tantùm de aliis erroneè, & ipſi rectè facere nihil noverunt. S. Hieronymus.

Felices forent artes, ſi ſoli ARTIFICES de illis judicarent. Fabius.

Eſte procul Lites, & amaræ prælia Lingvæ. Ovidius.

W Holſacii w Mieście *Plòén* w Gálerii iedney Wierſze:

Qui nihil ædificas, aliena quid improbe carpis?
Hæc damnare cave, vel meliora ſtrue.

5232 I

Nad Lilią u Symboliſty ſiedzą Pſzczoły z Nápiſem:

Legunt non lædunt.

Tak ſię máią ſpráwić Czytelnicy.

Lector, ſi humana & Divina Volumina tentes;
Hic aditus faciles, pandet ad omne Liber.



WIELMOZNEY bá WSZYSTKO MOGĄCEY,
JASNIE WIELMOZNEY, bo y przepáśćiom WIDZIALNEY
JASNIE OSWIECONEY, przez Ktorą Xiążęta roſkázuią,
NAYJASNIEYSZEY, przez Ktorą Krolúią REGNANCI;
NIEWYCZERPANEY, ná wſzyſtko PATRZĄCEY,
Wſzyſtkich OPATRUJĄCEY, NAYSWIĘTSZEY
BOGA Mego w TROYCY JEDYNEGO

OPATRZNOSCI.

Filipowicz



IE *boynym na Literatow Mecenaſom, ktorzy ſwoich zawſze zmyduią Maronow: nie Trajanom, ktorym na ſwoich Chwalcach nie zbywa Pliniuſzach: ale Twoiey ſzczodrobliwey* BOZE PROWIDENCYI, *te moie iáko Náymądrzeyſzey dedykuię NOWE ATENY, ktory dla Kreatur Twoich ieſteś* totus Oculus, *abyś na nie patrzył, y opatrzył* neceſſariis: *Jeſteś* totus Manus, *boyne ſypiąc Dobrodźiey-*

dźieyſtwa: totus Pes, *bo wſzyſtkim więcey niż Oycowſką* ſuccurris *prewencyą:* fundum *w czerpaniu Łaſk Twoich naywiękſza naſza nie znaydźie* indigentia. *Niezliczone* in Cælo Sidereo ad calculum revocare *gwiazdy: obſzernego Oceanu zinwentować kropel regeſtra: piaſkow Morſkich, Atomow powietrznych, policzyć* individua, *y Twoiey Swiętey PROWIDENCYI wyliczyć Cuda mam za iedno. Twoiey to Dobroći Attrybut, że* facis Solem Tuum oriri ſuper bonos & malos, *y częſto* non exoratus exoriris. *Szafarzem ieſteś y Skarbem, w ktorym nie ubywa nigdy, choć nam przybywa uſtawnie z niego. Prawdźiwy BOG ieſteś, bo* dare beneficia *zwykłeś,* non accipere. *Ty Niebieſkich Luminarzow do tego kieruieſz* influxus, *Sfer Niebieſkich na to nakręcaſz obroty, Zefirom każeſz wiać łaſkawym, aby Obraz Twoy Człowiek, pożądanych partycypował aſpektow, ſwoie* ad votum *dirigował biegi, Twoim Nayświętſzym tchnął Duchem:* In quo vivimus, movemur & ſumus: *Niech kto chce ćiekawym po świećie rzući okiem, uzna, iż świat ten ieſt Xięgą, Twoiey* BOZE OPATRZNOSCI; *w ktorey co kreatura, to* trabalis litera, *y ſamym czytelna nieukom, ſercem poięta, nie rozumem: każdy z tych tu liter ieſt Beaniſtą, bo* beatus *z teyże Opatrznośći. Niech tam Izydor z Pliniuſzem w kamieniu* Hexecontalithos *zwanym, ſześćdźieśiąt upatruie kolorow: Ja w Twoiey Stworco* PROWIDENCYI, *ktora ieſt dla nas* Lapis adjutorii, *niezliczone co raz nowe upatruię, admiruię, y adoruię* mirabilia. *Ty rządźiſz na Swiećie wſzyſtkim; a w tym żadney nie czuieſz fatygi: Boſko-Oycowſkie maſz ſtaranie o naymnieyſzym bez Twego niepokoiu y troſkliwośći. Dokazuieſz co chceſz y zamyślaſz, a w tym pracy nie podeymieſz naymnieyſzey: iedno u Ciebie tyſiąc w momencie z niczego kreować Swiatow, co y iednego ſtworzyć komara. TWOIEY tedy NAYSWIĘTSZEY PROWIDENCYI, Seraficzną miłośćią przez całą nieodwdźięczoney Wieczność, mnie y wſzyſtnim Kreaturom świadczoney, te* OPUS *wraz z ſercem moim* in Anathema wdźięczności *dedykuię: ſłowa iego, Litery, naymnieyſze jota, czoła zapoconego krople, z naygłębſzą głowy moiey przed Tronem Twoim demiſſyą, y całego ſiebie exinanicyą rzucam, zapiſuię, konſekruię; będąc Twey* OPATRZNOSCI *w millionowych okurrencyach* ſubjectum, *a dalſzey Iey Protekcyi (o co żebrzę) y Cudow* Objectum, *liche y niegodnę Stworzenie Twoie.*

Author Operis.

Sol oculus Mundi: DEUS, es Tu clarior illo;
In Cælo, terris, Lumine cuncta fovens.
Tu venerande meas iſtas Speculator ATHENAS,
Et ſis Numen eis, Ipſeque lumen agas.

Idem Author.

APPROBATIO

NICOLAUS IGNATIUS

DE WYZYCE

WYZYCKI,

DEI & APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA ARCHIEPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS.



Niversis & Singulis notum facimus, & attestámur; quia Nos OPUS hoc hucusque à multis desideratum, supra quod curiositati, Doctrinæ & Scientiæ Lectorum nihil magis proficuum, Opere & ingeniosissimo Studio Perillustris BENEDICTI CHMIELOWSKI, Prælati Nostri Domestici, Decani Rohatinensis, Firlejovienſis, &

Pod-

Podkamienienſis Præpoſiti, Viri inſignioribus meritis & ſingulari Scientiâ conſpicui elaboratum, cui titulus: NOWE ATENY, álbo AKADEMIA wſzelkiey Scyencyi PEŁNA, cum nihil Fidei Catholicæ Romanæ, bonisque moribus contrarium contineat; quinimò Ejus elucidationem & Dogmata in pluribus Locis includat, in Lucem publicam prodire dignum eſſe cenſuimus, & Prelo imprimi conceſſimus. In quorum Fidem &c.

Datum Dunajoviæ Die 30. Januarii, 1743. Annô.

NICOLAUS IGNATIUS *de Wyżyce*

WYZYCKI,

ARCHI-EPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS

mpp.

Do CZYTEL-

DO CZYTELNIKA.

(Proszę naypierwey to przeczytać.)



Ie z Szkolnych szpárgałow, ktore częściey pod plácki do piekárni, niż do mądrey Kleanteſá zdádzą ſię látarni; áni też z cudzey, iák inni, zárwałem pracy; záczym nie boię ſię Zoila okrzyknienia: *Dicit tibi tua pagina fur es.* Lecz kilka ſet Autorow od deſzki do deſzki przeczytawſzy, tu y owdźie pożyczáiąc, to ſkupuiąc, ná ich fundámencie te NOWE dla Ciebie Czytelniku wyſtáwiłem ATENY. Cokolwiek mądrego, ćiekáwego do erudicyi ſłużącego wyczerpnąłem, to *ſine invidia* ná Theátrum moich ATEN, wyſtáwiam *Curioſis.* Radbym (*Superi mea vota ſecundent*) do guſtu Czytelnika mego bydź *Placentinus* we wſzyſtkim; będąc w káżdey rzeczy *Authoritate* wyprobowáney *Veronenſis*, w krotkości ſłow *Curtius*, nie długą ámplifikácyą *Długoſſus.* Nie łádzę ſię tu ná wyſoką Polſzczyznę, ábym nią nie zaćmił ſenſow: nie rzucam niepotrzebnych digreſſyi, nie páſzkwiluię nikogo, tylko Mądrym przypominam, Niedouczonych náuczam, Ciekáwych kontentuię. Wiele wykładam ſłow y rzeczy, żeby mi záda wſzy Czytelnik owo: *Et quomodo poſſum intelligere, ſi non aliquis oſtenderit mihi*, nie ſzperał explikácyi po Lexikonách, Dikcionarzach, lecz tu miał zupełną dla ſiebie *in verbis & rebus* informácyą. Káżdą rzecz probuię powagą Autorow, máiąc w tym Purpuráta Rzymſkiego Bároniuſza przeſtrogę: *Quod à recentiore Authore, de rebus antiquis, ſine alicujus vetuſtioris Authoritate profertur, contemnitur.* Ze zaś rzucam częſto Łácinę, nie dźiwuy ſię, bo tá do moiey należy *propriè* Akádemii. Druga, że tę Lukubrácyę moię nie formálnym piſzę Idiotom, Infimiſtom, ále tym, ktorzy w wyżſzych Szkołách, w Dworſkiey Polityce, y nád Xięgámi báwią ſię ſedentárią. Trzećia rácya Łáćiny záżywáney tá ieſt, áby tá Polſka Xięgá nie od Polſzczyzny ſkąpey w ſłowá wyboryczne, ile ſcientificzne, przynay-

mniey *à Latinitate* miała okrálę. Ma w tym *Opuſculum* moim czego ſię náuczyć Ekleziaſtes, Polityk, Státyſta, dopieroż *Studioſus*; ktorym wſzyſtkim to moie *Promptuarium*, *fructum dabit abſque labore*, áby po Ambonách, exedrach, *in publicis roſtris* Seymikow y Seymow, mieli iákiekolwiek *lumen*. Jednym Dámom, iáko też Illiteratom tu ſię nie przyſłużę, bo nie Pánieńſki Seymik, nie Románse, nie Zywoty álbo Przykłády piſzę. Jeśli mi záś iáki záda *Zoilus*: że *Nihil ſub Sole novum*: odpowiádam mu: że y Słońce iedne co dniá wſchodźi, przecięż ludzkie rekreuie oko: *Non novus, ſed noviter*. Tenże dźiś Rzymianin, Hiſzpan, Francuz, Anglik, co był y przedtym, ale w innym, bo bogatſzym y modnieyſzym ſtroiu: Jedna u Goſpodarza rola, ále świeżo ſpráwiona, y dobrym záśiana naśieniem. Muśiálbyś wielkie przewracać *Volumina*, ſkupować Biblioteki, á tu maſz bez pracy *multa Scienda*, ktore gotowe czytáiąc, zważ, że *non jacet in molli veneranda Scientia lecto*; a ták nie bądź krwáwego potu mego y wiele koſztuiącego Cenſorem, ále Jubilerem y Apprecyátorem, tudźieſz łáſkáwym Mecenáſem. Choćbym ná iáką záſłużył cenſurę, powinienem bydź *excuſabilis*, bo *non inter Doctorum Collegia*, *non in Orbis Capite*, nie w Alexándryiſkiey, Cárogrodkiey, Wátykanſkiey ſiedzę Bibliotece, ále w domu moim, w leśie Firlejowſkim, iak w beczce *Diogenes*, gdźie iák Jedwabniczek *dum operor*, *operior*. Sámych umárłych, to ieſt Xiąg rádźiłem ſię, nie żywych Mędrcow. Tam *nocte dieq*; áż do utraty wzroku *deſudans*, wſzyſtek pot moy *Mari Immenſo* BOGU dedykuiąc, y Tobie Czytelniku *ad uſum*.

Jeślim Autor, w czym zbłądźił, choć oſtrożny, raczy
Dyſſymulować Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku też bez errorow nie ieſt Xięga żadna,
Te Mądremu poprawić, lub przebaczyć ſnadna.

KOLU

KOLUMNY Y FILARY TYCH ATEN,

ALIAS

KATALOG AUTOROW,

KTORYCH POWAGI w KOMPONOWANIU XIĘGI TEY, ZAZYŁEM.

A.

Atlas Contractus Janſsonis in magno Folio.
Anglicana Respublica.
Angliæ, Italiæ, Galliæ, Germaniæ Peregrinatio.
Adrichomii Jeroſolyma.
Archelia, álbo o Artilleryi Xięga.
Alkoran Turecki.
Arnoldi Corvini Jus Canonicum per Aphoriſmos explicatum.

B.

Bohemiæ Respublica.
Botera, Teatrum Swiátá.
Barclaii Icon animorum.
Buſſieres Societat: JESU Floſculi Hiſtoriarum.
Becani Martini Soc: Jeſu Controverſiæ. 2. Theologia Scholaſtica.
Baronii Cæſaris Annales Eccleſiaſtici.
Beiſsardi Jani Jácobi de Divinatione, ubi de Sibyllis.

C.

Carionis Chronicon.
Cryptæ Kijovienſes Joannis Herbinii.
Cromerus Martinus.
Cardanus de ſubtilitate emundatus.
Coſteri Franciſci Soc: Jeſu Enchiridion Controverſiarum.
Caroli Barthold Soc: Ieſu Imagines Principum ac Regum Poloniæ.
Cæſaris Ripæ Hieroglyfica & Emblemata.
Callitectonicorum, ſeu de Pulchro Architecturæ Liber.
Cluverii Philippi Geographia vetus & Nova.

D.

Dániæ & Norvegiæ Regna.
Delicye Włoskiey Ziemi.
Dictionarium Historicum.

E.

Ephemerides Polouiæ.

F.

Fabritius Georgius.
Flaviſſæ Poëticæ Baccherii Ordinis Eremitarum S. Auguſtini.
Fax Chronologica Ioannis Muſantii Soc: Jeſu.
Flores Regnorum.

G.

Gladius contra Turcas.
Gyllii Petri Conſtantinopolis.
Galliæ Regnum.
Georgii Gengell Soc: Jeſu *Varia Opera.*
Germanica Reſpublica ſeu Respublica & Status Imperii Romano-Germanici.

H.

Hornii Ulyſsæa. 2. *Hiſtoria Naturalis ejuſdem.*
Hungariæ Regnum.
Hiſpaniæ Regna à variis deſcripta Auctoribus, uti Marinæo Nonio, Botero, Lopez, Oliveira &c.
Hippolyti Salviani Medici Hiſtoria Aquatilium.
Hiſtoria Perſica Patris Thaddæi Kruſinſki Soc: Jeſu *Miſſionarii Perſici.*

I.

Ionſtonii Thaumatographia.
Italiæ univerſalis deſcriptio.
Icones Imperatorum Auſonio & Velio Authoribus.

K.

Kircheri Athanaſii Soc: Jeſu *Arca Nòé.* 2. *Turris Babel,* 3. *China illuſtrata,* 4. *Mundus ſubterraneus.* 5. *Oedypus Ægyptianus, &c.*
Kołudzkiego Pałác Krolow.
Kwiatkiewiczá Fraus Hæreſiarcharum. 2, *Roczne Dźieie Kościelne.*
Kożuchowſkiego Volumen Legum.

L.

Lohneri Tobiæ Soc: Jeſu *Bibliotheca Manualis.*
Lipſii Juſti Roma.

M.

Moſcovia Pauli Potocki.
Moſchovitica Respublica Variorum Authorum.
Michalonis Lithvani Tartaria.
Majoli Simonis Dies Caniculares,
Maſenij Iacobi Societat: Jeſu *Speculum Imaginum veritatis occultæ.*

More-

Moreri Ludovici Dictionarium po Fráncuſku.
Mundus Symbolicus Philippi Piccinelli.

N.

Naramowſki Adami Soc: Jeſu *Facies Rerum Sarmaticarum.*
Niderndorff Henrici Soc. Jeſu *Geographia.*
Numismatica Hiſtoria Claudii du Molinet de Summis Pontificibus.

O.

Okolſkiego Orbis Polonus.
Obodzińſkiego Epiſtolographium.
Ottonis Venii Emblemata.
X. Pruſzczá Forteca.
Poloniæ Reſpublica Authore Variò.
Polonica Reſpublica Authore Hartknoch.
Polyanthea Joſephi Langii.
Plinij Senioris Hiſtoria Naturalis.

R.

Raviſii Textoris Officina.
Rádźiwiłá Xiążęćia Peregrynácya.
Rykota Sekretárzá Poſła Angielſkiego Monárchia Turecka.
Romana Respublica z rożnych Autorow.
Rzączyńſki Gabrielis Soc: Jeſu *Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ &c.*
Radau Michàélis Soc: Jeſu *Orator extemporaneus.*

S.

Silos Joſephi Canonici Regularis Elogia Summorum Pontificium
Szent-yvani Martini Soc: Jesu *Miſcellanea. 2. Ephemerides.*
Speculum Orbis.
Sveciæ Regnum Authore Buræo.
Schizmá Grecka.
Sámuelá Rábina Tráktát jeden w Wilnie, drugi w Lublinie cum additamentis Xiędzá Rádlińſkiego drukowany.
Stárowolſkiego Dwor Ceſarza Tureckiego.
Schotti Gaſparis Soc: Jeſu *Curſus Mathematicus.*
Schonborneri Juris-Conſulti Libri Politicorum.
Serenii Simonis Herbarium, álbo Zielnik.

T.

Thálmud Achacego Kmity.
Theatrum Urbium Europæ.
Tirini Jacobi Societ: Jeſu *Commentarii.*
Theatrum Politicum.
Theſaurus Numismatum recentium.

Templum Vaticanum Equitis Caroli Fontanæ Architecti.
Theatrum Machinarum Novum Georg. Andreæ Bockleri Architecti & Ingeniarii.
V.
Vegetii Pauli Strátagemata.
Vigandt Martini Ord. Prædic:
Volscii Sanislai Illustris Peregrinatio.
Vendelini Friderici Institutiones Politicæ.
Vir Consilii Andreæ Maximiliani Fredro Palat. Podoliæ.

Tych wszystkich AUTOROW iákom sam czytał z rożnych mieysc komportowanych, y u siebie mianych, tak ich tu ten długi położyłem Katalog, oświadczaiąc się, że ich Powagi w tey zażyłem Xiędze, *nil afferendo sine Authoritate*; Ktorych zaś Autorow cytowanych czytałem od tamtych Autorow, tu ich nie kładę Regestru, bo był długi ich *INDEX & ELENCHUS.*



TYTUŁ

TYTUŁ PIERWSZY TEY XIĘGI

TEOLOG
w BOSKICH RZECZACH
IDIOTA,
THALES w Niebo wlepiony, w doł OBALONY,
álbo
GŁĘBOKOSC MIERZONA *NIE* ZMIERZONA,
OKO w SŁONCU UTOPIONE, OSLEPIONE.
To ieſt
SCYENCYA KROTKA y PROSTA o BOGU,
ô nim dyſzkuruiąca, nie poymuiąca.

NAypierwſza, Nayświętſza *Corde & ore tractanda* przychodźi mi Máterya ô BOGU, STWORCY *Viſibilium & Inviſibilium*; ktory ieſt *ENS ENTIUM.* Tego nie rozumem poymować, nie dyſkurſem okryśláć mnie náleży, ále *in abyſſum mei nihili* rzućić ſię, ſerce ogniem miłośći ſpalić, Jemu *in holocauſtum:* o Nim nigdy ináczey nie trzymáć, tylko iák *ſentit Sancta Romana Catholica & Apoſtolica Eccleſia.* Nie wchodzę Ja tedy w Teologiczne trudnośći, bo bym Czytelnikowi nie káżdemu w tey *Sciencyi* biegłemu wſtręt uczynił záraz *in ipſa frontè*, do czytánia dálſzego *hujus mei Operis;* álbo mniey mu przyniosł Owocu z Moich foliałow. Nie przelewam mowię tego Morzá, to ieſt BOGA w Dobroći, Mądrośći, Wſzechmocnośći, Spráwiedliwośći, Niewyczerpánego w máły dołek z Aniołem od Auguſtyná widźiánym *teſte Cantipratano:* raczey mię w ten *EURYP* nie poięty rzucam z

Aristoteleſem mowiąc: *Quia te non capio, tu me capias, teſte Beſſæo.* Dosyć ná ukontentowánie Twoiey tu kuryozyi Czytelniku powiedźieć, co BOG ſam Moyzeſzowi o ſobie *effari* raczył *Exodi cap: 3. Ego ſum qui ſum.* Te właſne Imie moie wiecznie bydź, nigdy ſię nie poczynáiąc, nigdy nie kończąc, niczego y nikogo do konſerwácyi Moiey Iſtoty, nie potrzebuiąc. Przed tym ſię Pan BOG zwał *ELOHIM plurali numero, Majeſtatis ergo: Singulari numero ELOH*, álbo *ELOI*, co wſzytko znáczy y tłumáczy ſię BOG; potym w ogniſtym krzaku prezentowawſzy ſię Moyzeſzowi kazał ſię názwáć *JEHOVA*, álbo *JIHEVE*, ináczey *ADONAI*, to ieſt *Ego ſum qui ſum*; iáko wywodzą *Genebrardus*, *Bellarminus* Purpurat Rzymſki, *è Societate JESU*, *Galatinus* z Żyda wierny Chrześćiánin, y *Cornelius à Lapide* fundámentalny Piſmá Swiętego Tłumácz. Te Imie *JEHOVA* nośił Stáro-Zakonny Arcykapłan ná Czole ná táblicy złotey. Jeſt to Imie *propriè* ſámemu BOGU ſłużące, iáko *Ineffabile*; to ieſt Niewymowne; *alias* ktorego nie godźiło ſię nikomu przez reſpekt, y obſerwáncyą mowić uſtámi, á w Piśmie myślą tylko czytáć wolno było; álbo miáſto ſłowá *JEHOVA*, czytáć *Adonai*: W iednym tylko Domie Bożym wolno go wſpomnieć było, gdy Naywyżſzy Biſkup Ludowi błogoſławił, y gdy wchodźił *ad Sancta Sanctorum*, iáko świádczą *Joſephus*, *Philo*, y *S. Hieronim.* Jaddus Biſkup, gdy te náczole ſwoim ſtráſzne Boſkie piáſtował Imie, y zdybał ſię z Alexándrem Wielkim, ten lubo żydom był *offenſus*, przyklękł ná koláná, iáko świádczy *Joſephus* Hiſtoryk u Tirina. Jeſzcze ſię P. BOG názywa *ALPHA & OMEGA*, to ieſt *Principium & Finis.* Zowie ſię *verè & propriè DOMINUS*, á záś Pánowie Ziemſcy zwáć ſię powinni *contractè DOMNUS*, nie *DOMINUS*, iák ſię przedtym názywáli, dla dyſtynkcyi *à DOMINO Cæli & terræ.* U Łáćinnikow zdáie ſię bydź *DEUS à dando. Pater Labbe* záś wywodźi: że *DEUS dicitur cui nihil deeſt.* Y to *notandum & mirandum*, że *diſpoſitione Mirabili* Páná BOGA, ledwie nie we wſzytkich Językách ná świećie Imie Boſkie przez Cztery piſze ſię Litery; iáko to w Hebrayſkim *ELOI*, w Greckim *THEOS* (gdźie litera *H.* piąta ieſt tylko *nota aſpirationis*: według Grámmátykow) u Łáćinnikow *DEUS*; w Francuſkim *DIEU*, w Niemieckim *GOTT*, w Tureckim *ALLA*; w Słowieńſkim *olim* piſáło ſię *BOGE.* A ták trzy litery w Imieniu Boſkim *denotant Trinitatem Perſonarum*, czwarta litera zdáie ſię *denotare* Jednę Iſtotę, y iedne *ad extra actiones.*

HIERO Tyran Symonideſa Pòéty ſławnego badał ſię *teſte Polidoro Virgilio*, co by o BOGU rozumiał, y iemu dał *definitionem.* Prośił Symonides o *ſpatium cogitandi*; kiedy te upłyneło, o dwá dni, *tandem* o trzy dni prośi

fryſztu

fryszu, ále im dłużey myśli y więcey, mniey Boską poymuie Táiemnicę; im bárdźiey w te Słońce nie Stworzone się wpátruie, tym bárdźiey ślepnie ná rozumie; *tandem* finalną Tyránowi dáie rezolucyą: *Quo Diutiùs cogito, tantò obscuriora mihi omnia, quæ de DEO cogitaveram, videri.* Toż wspomina o nim y *Cicero de Natura Deorum,* Pánu BOGU rożni, rożne Filozofowie dawáli definicyą. *Plato,* od Stározytnych *Divinus* nazwány, ták racyocynuie o BOGU: *Est Genitor Universitatis, Author* Maximus *Super omnem Substantiam, plenæ perfectionis, Summum Bonum:* Aristoteles *Philosophorum Princeps* BOGA názywa, że iest *ENS ENTIUM:* Seneká, że iest *Summa & pulchra omnium Natura:* Cicero Krásomowca Rzymski, że iest *Præstantissima Mens:* Merkuryusz Hermas Trismagistus, to iest *TER Magnus* (bo był Filozofem, Káplánem y Krolem między Egypcyánámi według niektorych) zá czásow Moyzesza żyiący táki o BOGU swoy wydáie sentyment: *DEUS est circulus, cujus Centrum ubique circumferentia nusquam:* S. Dionysius názywa *Ipsum esse:* S. Augustyn: *Sine qualitate bonus, sine quantitate Magnus, sine indigentia Creator, sine situ præsens,* &c. *sine loco ubiq; totus, sine tempore Sempiternus, sine ulla sui mutatione, Mutabilia omnia faciens.* S. Damianus názywa: *Cujus Ineffabile est Nomen & incomprehensibile.* Cassiodorus z Senatora Rzymskiego, Mnich, te o BOGU dał swoię decyzyą: *Virtus inexplicabilis, Pietas incomprehensibilis, Sapientia ineffabilis; cujus definitio est finem in Sanctorum Laudibus non habere.*

S. Augustyn piękną BOGU dáie definicyę: *DEUS totus oculus est, quia omnia videt: totus Manus, quia omnia operatur: totus Pes, quia ubiq; est.*

W Kościele Apolliná nápisáno *trabalibus* było *literis: NOSCE te ipsum;* co ták tłumáczono: *Si vis me DEUM cognoscere, nosce te ipsum.*

Aristoteles Xiąże Filozofow o BOGU swoię kłádźie konkluzyę: *DEUS quidem si vim spectes valentissimus: si decorem Formosissimus: Si vitam, Immortalis, si deniq; virturem, præstantissimus.* O tymże Filozofie pisze *Cælius Rhodiginus,* że tonąc *in Charybdi* zá wołał: *Causa causarum miserere mei.* Seneká Filozof do Luciliuszá list pisząc tákie o BOGU wydáie sentymenta: *Prope DEUS est, tecum est, intus est: Ita dico Lucili, Sacer intra nos, Spiritus bonorum malorumq; nostrorum observator, custos: Hic prout à nobis tractatur, ita & nos tractat ipse.*

Kátedry Hypponeńskiey *Oraculum* Augustyn o BOGU ták dyszkuruie, y Ambrozy Swięty *non absimiliter: DEUS tibi totum est: si esuris, Panis tibi est: si sitis, Aqua tibi est: si in tenebris es, Lumen tibi est: si nudus es; in immortalitate tibi vestis est,* &c.

Oraculum o BOGU, *Serapis* Bożek Egyptſki pod figurą woła czczony tákowe wydał, ſpytany od *Tulideſa* Krolá Egyptſkiego *teſte Majolo.*

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura,
Unum Numen idem tribus eſt Naturaq; Concors.

Co Ja lichy Pòéta tákowym Polſkiey Poezyi wykładam Wierſzem:

Z Początku BOG, ztąd SŁOWO y DUCHA powiánie,
Jedná, moc we trzech iedne, w Náturze zgadzánie.

Thales Mileſius ieden z ſiedmiu Mędrcow Greckich ſpytany co ieſt BOG? odpowiedźiał: *Quod principio & fine caret,* iáko świádczy *Làértius* o nim.

Cicero Krásomowca Rzymſki nigdy *cultiùs* nie mowił nád ſłowá o P. BOGU náſtępuiące: *Timidè de poteſtate Deorum & pauca dicenda ſunt.*

Seneká záś Filozof godźien nie tylko Neroná, ále żeby całego świátá był Pedágogiem, ten o BOGU wydał ſentyment: *Nunquam nos verecundiores eſſe debere, quàm cum de Dijs agitur.* Ze wſtyd y ſtrách te uſtá otwierać máią, ktore co o BOGU mowić záczynáią.

Rzymiánie ſtáwiáli Boginię przy Ołtarzách ſwoich zátkáne uſtá máiącą, dáiąc znáć że w táiemnicách Boſkich mamy mieć uſtá záwárte: ádmirować, ádorować, á nie *arcana* penetrować powinniśmy.

Egypcyánie záś, toż ſamo chcąc wyráźić, *Harpokrateſa* Bożka *ſilentij* w Kościele wyſtawiáli, pálec u ſwoich uſt maiącego, náuczáiąc, że rzeczy Boſkie iáko niewymowione ludzkim ięzykiem, tym ſámym nie tykáne bydź powinny, *Lingvam compeſce Labello.*

ATTRIBUTA BOSKIE, pięknie *P. Labbe in Elogijs Ludovici iv.* wyráźił, z ktorych po kilka periodow tu *annecto: Nullius egens, ſed quo egent omnia. Unus eſt DEUS, nec tamen eſt ſolus: Nec DEUS eſſet, niſi eſſet ſolus. Unitatem requirit Divinitas, Trinitatem Felicitas,* &c. *Tres fluvij ejuſdem fontis: tres radici ejuſdem Solis.* Mądrośćią ſwoią *infinitè Sapiens: Unum neſcit, hoc eſt errare,* &c. *Implet cuncta Deus ſpatia, nec impletur,* &c. *Antè omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.* Cypryan záś mowi: *DEI Templum, totus eſt Mundus.* Wſzechmocnośćią ſwoią *poteſt omnia quæ vult, non vult omnia quæ poteſt. Magno Artifici debet ſupereſſe quod poſſit. Unum eſt DEUM peccare non poſſe, & malum eſſe non poſſe.* Dáley tenże Autor BOGA enkomizuie. *Patrem ſe Miſericordiæ appellat, non juſtitiæ,* &c. *Miſeretur volens, punit invitus,* &c. *Oceano ſimilis; fluere ex ſe dona permittit,* &c. *Dat DEUS beneficia ſua, non vendit: dat ut munus,*

non

non ut fænus. BOG ieſt Opátrzny: *Serit palmites vinitor, Providentia nutrit. Regit Paſtor Oves, Providentia Paſtorem. Aſpice Univerſitatem: liber eſt Providentiæ.*

Rożne opinie, o P. BOGU były Pogan y Niedowiárkow, ktore S. Religia Chrześćiáńſka zá iedyne poczyta bayki, *& errorum Seminarium.* Jáko to znaydowáli ſię niektorzy, *eò amentiæ provecti*, że świát ten cáły ieſt Bogiem, iáko świádczy *Origenes. Heraclius Epheſenus*, mniemał ogień zá Bogá; *Varro & Auguſtinus Teſtes. Straton* záś twierdźił, że *Natura ieſt Bogiem.* Co wſzytko że ieſt Kreaturą, nie może bydź Kreatorem, áni náuki ich rozumnym ſentymentem.

Gdźie P. BOG mieſzkał, niżeli świát ſtworzył?

Odpowiáda *Lumen Eccleſiæ*, Perłá Hipponeńſkiey Infuły Auguſtyn S. ná Pſalm 122. *In ſe habitabat DEUS, apud ſe habitabat, & apud ſe eſt DEUS nec Cælo indiget, ubi habitet, ſed cælum ipſo indiget, ut ab ipſo inhabitetur.* Tegoż Swiętego ſpytáno czym by ſię bawił BOG, przed ſtworzeniem świátá? Odpowiedźiał: *Curioſis Infernum præparabat.*

Czy godźi ſię w Táiemnicách Boſkich ſzpyráć?

Odpowiáda Innocentius III. *Credere jubemur, diſcutere prohibemur.*

Swiętego Auguſtyná zbytnie *in Divinis Curioſum* przeſtrzegł Anioł, morze przelewáiący w dołek:

Mente haurire DEUM, fruſtra Auguſtine Laboras,
Nam cochleari Infans, hauriet ante Mare.

Pytagoras wątpiąc *de exiſtentia DEI*, z Aten wygnány.

Czy mogłby P. BOG doſkonalſze niżeli ſą, ſtworzyć Kreatury?

Tę kweſtyę ſobie zárzucał Anielſkiego rozumu y żyćia Tomaſz Swięty, y ſam ią ſobie rozwiązuie ſobie, mowiąc: że iáko Wſzechmogący mogłby doſkonalſze Kreatury ſtworzyć, oprocz trzech náſtępuiących, ktore iuż *Augmentum* nie cierpią: 1. *Humanitas Salvatoris*, 2. *MARIÆ Virginis Maternitas*, 3. *Beatorum Gloria.*

Czym ſię P. BOG naybárdźiey delektuie? Odpowiáda Poéta dowćipny *Gryphico Carmine*:

Tolle caput Cervi, caput Ovis, viſcera coRvi,
Offerto iſta DEO, inde Beatus eris.

To ieſt pierwſzą inicialną literę tego ſłowká *Cervus* odbierz, to ieſt C, od

tego słowá *Ovis* pierwszą literę *O*, od słowá *coRvus* weź średnią literę *R*; złoż wraz te litery trzy *C*, *O*, *R*, stánie się słowo *COR*, ktore BOG zá naymileyszy odbieráiąc prezent, swoich Dilektow czyni Błogosławionemi, *Inde Beatus eris.* Piekniey Pòéta drugi o tymże dla BOGA Prezencie pisze:

Dent omni quæcunque volent, dent omnia Mundi,
Fer DEUS hoc quod Amas, COR tibi dono meum.

Ja też nieudolny Kompozytor *ad instar* przerzeczonych Wierszow tegoż Sercá BOGU náleżącego, tákową czynię expressyą tákże Gryficznym Wierszem:

Sichem, Edesso, Ramo, Cyrene, Efezie,
Z Obalin swych ku lepszey dźwigniyćie się speźie:
Początkowe swych Imion rzuććie tu litery,
SERCE się uformuie, prezent BOGU szczery.

Ztąd też Serce Ludzkie iest figurą Pyamidalną, od spodu wąskie, do gory szerokie, *ut claudatur terræ, aperiátur Cælo.*

Godzien tego prezentu BOG, bo iest *Mare inexhaustum* w łáskách y szczodrobliwośći swoiey, ztąd *ex notatione Nominis per divisionem* pieknie o nim nápisał Rymotworca ieden:

Omnia dat Dominus, nec habet inde Minus.

TYTUŁ DRUGI TEY XIĘGI.

ZŁA WIARA y OFIARA BOZKOW MNOSTWO, Swiátá UBOSTWO.

álbo

SCYENCYA o BOZKACH POGANSKICH *Sławnieyszych y znácznieyszych.*

DOśćby było widźieć w Rzymie Głowie Swiátá *PANTHEON* Kośćioł *ab Etnicismo*, álbo od Pogáństwá, wszytkim Bożkom Princypalnym wybudowány, Statuámi ze złota, srebrá, mármuru, *pro dignitate* kázdego ádornowány, y ádorowány, teraz w Kośćioł *à Christianitate* obrocony Nayświętszey Mátki, y wszytkich Swiętych, *vulgò Sanctæ MARIÆ rotundæ*; ále że to málo, o wielkiey ich liczbie, *seriem* ich opisywáć záczynam.

Rzeczy

Rzeczy wywodząc *ab origine* (bo *dulcius ex ipso fonte bibuntur aquæ*) doczytuię się w Berozie, że naypierwszy Bałwochwalstwá ná świát wyszedł początek z Babilonij, gdźie *NINUS* Potentat Babiloński po Potopie świátá *Belusowi* Oycu swemu, zá *Jowisza* poczytánemu, y *Junonie*, tudzież *Nemrodowi* Dźiádowi swemu, zá *Saturna* go poczytáwszy, y *Rhei* Babce w Babilonij, w Mieśćie wystáwił Bałwochwalnice, *ne dicam* Kościoły. Tę pierwsze Bałwány Assyryiskie, záráźiły potym Egypt, y do ádorácyi zmárłych trupow, zá *Deastrow*, przyprowadźiły, z támtąd tenże pożar, zápalił Grecyą, całą Azyę, y Swiát práwie cáły, oraz wzniećił ognie, y do tych czás gdźie niegdźie zárzące się, áby stworzenia zá Stworce, Kámienie, Drzewá nieżywe *pro DEO vivo & vero* ádorowáno.

Jáko Egypcyánie z prosta, prostych sobie obráli Bożkow, tę rzecz ktora im miłá álbo ich gubiłá, zá Bożká poczytáli, iáko to *Małpy*, że dowćipne, *Krokodyle*, że ich pożeráli, y są támeczni obywátele; *Zurawia*, *Bárana*, ktorego zwáli ináczey *Jovem Hannonem*, *Woł*á, *Apisa*, *Osyridesa*, *Psa*, *Czosnek*, *Cebulę*; Ták Grecy *ingeniô sagaciſſimi*, iákieś *potentias* imáginowáli sobie & *præſidentias* álbo rządy, nád rożnemi Boskiemi Kreaturámi; káżdey rzeczy Bożká *præſidem* náznaczáli, iáko to Niebu *Jowisza*, Powietrzu *Junonę*, Niebom niższym nádáli *Saturna*, *Marsá*, *Merkuriusza*, *Wenerę*, &c. Morzu dáli Rządcę *Neptuna*, *Amfitriona*, *Nerea*; Okrętom *Tritones*: Ziemi y Piekłu náznáczyli *Præſidem Plutonem*, *Opem* álbo *Cybelę*: po źiemi łáżącym, *Faunas*, *Panes*, *Satyros*, *Orcades*: Gry oddáli Boginiom *Dryades* názwanym, Zrodłá Boginiom *Najades*: Zbożu y Kresćencyom *Cererę*, *Tryptoloma*, &c. iáko się dáley pokaże. Grekow imituiąc Rzymiánie, tychże y innych iáko niżey *enucleabo*, czćili *Deastrow*. Zgołá o Zábobonney Stározytności, to by náleżáło mowić co Text Swięty o gwiazdách: *Numera Stellas ſi potes*. Według *Heſioda* liczy sie Bożkow 30. Tyśięcy: *Millia triginta terras habitantia Divûm*. *Tertulianus* w rożnych Autorách samych *Jowiszow* trzystá náliczył: *Herkulesow Cicero* sześć: *Varro* czterdźieści. *Baſilides* tyle Bożkow wenerował, ile dni w Roku to iest 365. *Brachmanes* Indyńscy 33. millionow Bożkow *admittunt*, ktorzy od trzech principalnych pochodzą. Káżdey rzeczy ná świećie, czy podłá, czy *Majoris momenti*, Bożká iáko *Custodem & Præſidem* przydáli. Náwet *vitia* same y grzechy, áby sami większą mieli licencyą do grzechu, álbo w nich exkuzę, Bogom swoim przypisowáli, iáko to *Jowiszowi* y *Wenerze* nieczystość, *Bachusowi* piiáństwo, *Merkuriuszowi* złodźieystwo, &c.

U Stáro-

U Stározytnych Rzymian był Kościoł *Honorowi y Cnocie* dedykowány, á do nich u burkowána drogá *Appia*; ucząc *Generoſas mentes*, áby *per Appiam* Cnot ſzli do Kościołá *Honoru*, á nie *muneribus* dokupowáli ſię, áni byli intruſámi. W Agyrze Mieśćie *Achæorum* byłá Bożnicá wraz *Amori & Fortunæ* wyſtáwiona, *teſte Plutarcho*, *Timori* koło Trybunałow, *& Riſui*. Sycyliyczykowie *Saturitati*; Lácedemonczykowie idąc ná Woynę *Amori* czynili, *Sacrificia*, áby Oyczyznę y ſiebie ſalwuiąc bili ſię dobrze. W Gaderze Mieśćie Hiſzpáńſkim *vulgò Cadix*, wyſtáwili byli Bałwochwalnicę *Senectuti*, iáko *Magiſtræ rerum*: Drugą *Morti*, iáko generálnemu ſpoczynkowi *& portui miſeriarum*. Wyſtáwione też były Kościoły *Paupertati & Fortunæ*. W Mieśćie Akwilei we Włoſzech był erigowány *Veneri Calvæ*, z tey racyi, że Miáſtá tego broniąc od Máximiána Tyráná, biáłogłowy wárkocze ſobie urzynáli ná Cięćiwy do Łuka, y obronili ſię, y ták Wenerze łyſey wyſtawili Bożnicę, *in ſignum gratitudinis*. Inni byli Bogowie *Cæleſtes*, álbo *Superi*: Inni *Terreſtres*. Jednych zwáno *Magnos*, álbo *Majorum Gentium*, iáko ich názywa Cycero, á *Ennius* Pòéta wyráża wierſzem; płći Męſkiey ſześćiu, á białey płći ſześćiu liczęć:

Juno, Veſta, Minerva, Ceres, Diana, Venus, Mars,
Mercurius, Jovis, Neptunus, Vulcanus, Apollo.

Między wſzytkiemi *Supremus* ieſt Jupiter álbo Jowiſz, Niebem y Piorunámi władáiący: *Jovis omnia plena:* Inni wierſzem wyrażeni Bożkowie y Boginie ſą niby *Aſſeſſores*, ináczey *Conſentes* názwáni, ktorych Jowiſz záżywa *ad Conſilium*, według Pòéty:

Bis ſex Cæleſtes media Jove, Sedibus áltis
Auguſta gravitate ſedent.

JUNO Sioſtrá Jowiſzá y Zoná, od Pòétow y Malárzow *gravida fingitur & pingitur*; z kąd nápiſał Sidonius:

Juno gravis, Prudens Pallas, Turrita Cybele, to ieſt Wieże trzy álbo Baſzty ná Głowie piáſtuiąca. Cibele ieſt *Mater Deorum*, innemi *Rhea & Ops* názywa ſię imionámi.

VOSTA, Caſta, Innupta, ktora ogień *Cuſtodem Imperij* naprzod w Troij, potym w Rzymie Konſerwowała, nićiłá, nigdy go nie gáſząc. Po Troji álbowiem zburzeniu, Oneaſz ten ogień przenioſł do Páńſtwá Włoſkiego, názwány *Cuſtos Imperij Flamma*. Gdźie Pánny *Veſtales* w czyſtości żyiące ná to poświęcone, uſtáwicznie go doglądáli, ktorych Nayſtárſza niby Xieni *Maxima Sacerdos* názywałá ſie. O czym *plura* gdy o Rzymie będźie dyſkurs.

Miner-

MINERVA mniemána *Artium Repertrix*, y wſzytkich Sciencyi Bogini, *& Magiſtra*, z głowy Jowiſzá urodzona, bo (*fabulam in veritatem detorquendo*) wſzytka świátá Mądrość ze źrodłá Mądrośći *BOGA* płynie ná káżdego. Gdy ſię rodźiłá mowi Claudianus:

Aureos Rhodijs Imbres Naſcente Minerva
Indulſiſſe Jovem.

CERES Bogini źiemſkich pożytkow, kreſcencyi, z tąd u nas ná Ruśi zboże zowie ſie *Caryna*, terminem *ab Ethniciſmo* wźiętym, niby Cerery Bogini dáry.

MARS, ináczey *Mavors*, *Gradivus* Bog woien, *& armorum Præſes*, ktory według Pòétow urodźił ſię u Getow álbo u Gothow, ktorych ſię Krolem Krol Szwedzki piſże: *Gothorum, Vandalorumq; Rex*, álbo też u Thrakow czyli Sauromátow, niby iáſzczurcze oczy máiących; bo te obá Narody okrutne y bitne były, y tego Bożka Márſa mieli w wielkiey obſerwáncyi u ſiebie, iáko wſpomina Sulmończyk Pòéta, *alias Ovidius* mowiący:

Inter Sauromatas, Marticolaſq; Getas; to ieſt *Martem Colentes Getas.*

MERCURIUS wſzytkich Bogow *Nuntius*, u Sandálow, lub u koſtek y u Kápeluſza ſkrzydláſty, w rękách piáſtuiący *Caduceum*, to ieſt laſkę wężámi otoczoną.

NEPTUNUS Bożek Morzá ktorego, *geſtamen & inſigne tridens*, to ieſt o trzech zębách widły; Jowiſzá Brat y Plutoná, gdyż Jowiſzowi Niebo, Neptunowi tu námienionemu Morze, á Plutonowi Piekło y źiemiá *ſorte obtigit*. Zowie ſię y *Tænarus* od mieyſcá Tenarus, gdźie wſpaniáły miał Kośćioł.

VULCANUS u Pòétow *Claudus*, *Synonimicè Mulciber Deorum Faber*: bo Bożkom przećiw Gigantom oręża formuiący.

APOLLO ieſt Bożek *quatuor Artium* naprzod *Divinitatis* z kąd ieſt Prorokiem y Wrozkiem. 2. *Sagittandi*: 3. *Medicinæ*. 4. *Muſicæ*. Ná Niebie zowie ſię *Phœbus* álbo Słońce, ná źiemi *Liber Pater*, w Piekle *Apollo*. Ten á drugi *Bacchus* wieczną od Bożkow udarowáni młodośćią, záczym nie ma bydź Malowány z brodą od Bohomazow, lecz młodo, od Apelleſow.

VENUS Bogini *Amorum Vulcania Conjux*, Jowiſzá Corká z piány Morſkiey urodzona, ná Konſze, iák ná kolebce, ná *Cytheron* Inſułę fluktámi wyrzucona, z tąd zwána *Aphrodite* po Grecku, to ieſt z Morzá urodzona. Jeſt *tenerorum Mater Amorum*, to ieſt dwoch Synow Kupidynow, á raczey iednego Kupidyná, ktory dwoiákie w ſercách to ieſt ſłodkie y gorzkie wznieca Amory. Mieyſcá oſobliwſze ná ktorych były wenerowána *Pa-*

phos y *Amathus* Miáſtá ná Inſule Cyprze. *Item Cridos* Miáſto Karyi, *Ery* gorá w Sicylij. *&c.*

O *Dianie* álbo *Lunie* tę miey *eruditionem*, że tá zowie ſię, *Triformis*, to ieſt ná Niebie zowie ſię *Luna*, ná źiemi *Diana* Myśliſtwa Bogini, w Piekle *Proſerpina*: zkąd piekny uroſt Wierſz u Pòéty:

Terret, Luſtrat, Agit, Proſerpina, Luna, Diana,
Ima, Superna, Feràs, Sceptrô fulgore Sagittâ.

To ieſt że tá Bogini ile ſię zowie *Proſerpina*, *Terret Ima Sceptrô*, ſtráſzy niſkośći Piekielne Berłem: ile ieſt *Luna*, *Luſtrat fulgore Superna*, to ieſt oświeca Niebo iáſnośćią: ile ieſt *Dianą*, *Agit feras ſagittâ*, ná pędza do śieći zwierzá ſtrzáłą ſwoią, lub ſtrzela.

Inni Bogowie byli *DII MINUTI*, álbo *Minorum Gentium*, álbo podleyśi *inferioris Claſſis*, álbo że *extra Romam* ich inſze *Gentes* wenerowały. Byli *Dij Domeſtici*, zwáni *Lares*, *Penates*. Inni *Dij Ruſtici*, iáko to *Pales* (ich Święto *Palilia*) Bożkowie Paſtuchow, *Flora* Bogini Zioł y Kwiátow, iáko też *Priapus* Bożek Ogrodow, *Pomona* Fruktow, Sadow *Pan*, y *Sylvanus* Bogowie Láſow, *Terminus* Bożek Gránic: *Nimpha* Bogini Wod &c. &c. *Nereides* Bogini rzek, *Muſæ* Boginie Náuk y Pòétow. *&c.*

Byli ieſzcze u Rzymianow *SELECTIORES Dij*, *& Majoris Notæ* bárdźiey od innych dyſtyngwowáni, iáko to *Saturnus*, Koſy Inwentor, Dźieći ſwoich pożerca, to ieſt *Czaſu*, *Tempus* iedne pożera, drugie: *Tempora tempus edit*; Jeſt złotego wieku Autor.

TELLUS Ziemiá, ináczey *Alma Mater*, wſzytkich żywiąca. *JANUS bifrons* o dwoch twarzách niby *præterita & futura* widzący, Kośćioł w Rzymie máiący, ktory *tempore belli* był otwierany, że z támtąd zá *Romaluſa*, w niebeśpieczeńſtwie przegráney zoſtáiącego wodá wypłynełá, Sábinow zálewáiąca. Pod czás Pokoiu ten Kośćioł był záwarty, z tey racyi, *Cluſius à claudendo*, y *Patulejus à patente janua* názwany od Stározytnośći tenże *Janus*. Albo też że Nowy rok otwierał, zkąd też y Mieśiąc *Januarius* pierwſzy w roku ták rzeczony *à Jano januam aperiente* Nowemu rokowi. Zgołá *varij*, *varię*, wolno iák chćieć trzymáć, nie ieſt ártykuł Wiáry, byle *conformiter eruditæ antiquitati*.

W iákiey też Bogini *BONA* byłá obſerwáncyi u Rzymiánow, pokazuie ſię z Kośćiołá iey w Rzymie erygowánego, od Męſzczyzn nigdy nie náwidzonego, tylko od płći biáłey.

Tuż idźie *BELLONA* Bogini Woyny: *NEMESIS* Bogini Spráwiedliwośći, ináczey *ASTRÆA*: *CUPIDO* Bożek Miłośći, ſkrzydláſty, że ieſt *Sevir Amor*: ślepy, bo

py, bo miłość *cæco carpitur igni*, często błądząca; Nági, bo Amoráći ze wſzytkiego ſię obnażáią y ſą nie wſtydliwi. *ADONIS* Młodźian piękney urody Bożek. *GRATIÆ* Boginie wdźięczności y przyiemności. Było ich trzy, w wigorze lat záwſze młodych, bo *memoria beneficij* nie powinna nigdy *ſeneſcere*. Imiona ich te ſą: Pierwſza *AGLAIA* názwana od weſołości, że kiedy kto komu dáie, powinien dáwáć weſołym ſercem. Druga *EUPHOSYNE*, od upodobánia y guſtu rzeczona, że z guſtem trzebá odbieráć łáſki. Trzećia *THALIA*, od źielonośći y wigoru; że wdźięczność łaſk, nigdy więdnąć nie ma. *BACCHUS*, Bożek Piáńſtwá *Inventor vini*, *Victor Indorum*. Kogo ten Bożek opęta, te ná nim obaczyłż *ſigna & affectus* od Sulmończyká opiſane:

Tunc veniunt riſus, tunc pauper cornua ſumit,
Tunc dolor & curæ, rugaque frontis alit.

ÆOLUS Deus & Pater Ventorum. *PLUTO* Bożek Piekielny od Pòétow zwany *Dis*, to ieſt *Dives*, bo ieſt u Pogáńſtwá *Præſes & Cuſtos* wſzytkich ſkárbow, bogactw, y Minerálow w źiemi ukrytych. Tu náleżą *FURIÆ* álbo *EUMENIDES*, po łáćinie *Diræ*, *Platona* w Piekielnych uſługách *Miniſtræ*, ktorych Mátká *NOX*, Oćiec *EREBUS*, *alias* Piekło. Te miaſto włoſow węże noſzą ná głowách ſwoich; ſą ſkrzydláſte, w ręku pochodnie máiące, y dyſcypliny czyli bicze. Woyny, Powietrza, Głod, Choroby, Czáry, y wſzytko złe według wiáry Pogan ná ludźi wybucháiące. Imiona ich *ALECTO*, *THESIPHONE*, *MEGÆRA*. Orator lub Pòéta czyią krytykuiąc záiádłość, mogł by mowić: *Okrutney MEGERI záiádłośćią uzbroiłeś ſerce, węże wźiąłeś zá Orężе, Ktorym chceſz pokonáć y Waleczne Mężе.*

Miáłá y *FORTUNA Dea* od Pogan *ſuum Cultum*, ślepo malowána, że nie gdźie potrzeba y ſłuſzność, ále gdźie ią *Fatum* prowádźi, tám idźie. Ktorą *Apelles* ſławny Malarz śiedzącą ná malował nie ſtoiącą *ut moris eſt* u Malárzow, dáiąc racyą: *Quia nunquam ſtetit*: dla tego ná okrągłym ſtoi Jabłku, ná znák nieſtatku, *& volubilitatis ſuæ*. Miałá w Rzymie Kośćioł ſwoy wſpaniały tá Bogini.

Nie tu Pogáńſka dewocya znayduie termin: iáko Rzymiánie *olim rerum Domini*, w Páńſtwo ledwie ográniczeni, ták y w ſuperſtycyę. Głowá Swiátá więcey Bożkow, niż włoſow ná ſobie miałá. Że był *Heroiſmo* nápiły Rzymſki Animuſz, oprocz *MARSA*, w wielkim miał poſzanowániu *HERCULESA*, Kośćioł mu *in capite Orbis*, żeby nigdy czyny iego nie wypadły z pámięći, erygowawſzy.

Notandum że *Herkuleſow* liczy *Cicero* ſześćiu, *Varro* czterdźieſtu, iákom iuż námienił, ále ten *Princeps*, o ktorym tu dyſkurs, *Jowiſzá* y *Alkmeny* Syn

nie odrodny od Oycá. Przypisuią mu Autorowie niektorzy Trzydzieści y kilka odważnych ákcyi. Ja *certiora & magis ab Authoribus recepta secutus*, Dwánaśćie akcyi iego Káwálerskich, álbo *Duodecim Labores* Wierszem Polskim swoim opiszę; gdźie liczba położona, wyraża co raz inne Męstwo iego.

BIS SENI, albo XII. *LABORES HERCULIS.*

HEKULESA Prac sławnych Dwánaśćie wyliczę.
Káwálerom odwagi, wysławię, obliczę.
1. Nemeyskiego Lwa zábił, skorę ná stroy bierze,
2. Y Hydrę śiedmiogłowną znioss *w Lerny* Jeźierze.
3. Ná Gorze *Erimanćie* łowi, wiedźie Dźiká,
By go widźiał Krol *Euryst*, ten z strachu uniká.
Ják z Miedźi nogi miałá, *w Arkadyi* Łánia,
A rogi iák ze złota, skrzydłá do latánia,
4. Te zgonił rok goniący. (5.) Ptaki Symfalidy
Zaiádłe, Słońce ćmiły, wszem czyniły bidy,
Brzękadłem te wypędźił. (6.) Amazonki znoši,
Pas złoty ich Krolowy', *Euryśćie* przynoši.
7. *Augias* trzy tyśiące miał w oborze wołow,
Gnoiu pełney; HERKULES nákopawszy dołow,
Rzekę *Alphæus* zwaną, wylał gnoy z chędożył;
Zá co gdy Krol nie płáći, trupem go położył.
8. Gorę ná dwie rozdźielił, *Gades* lub Kolumny,
Herkulesa názwane, y Ocean dumny
Támtym mieyscem przepuścił. (9.) Hesperydow Smoká
Co tám iábłek nie puszczał złotych z swego oká
Zábił. (10.) y CERBERUSA, (11.) á Niebo z Atlásem,
Ná bárkach dźwigał swoich z swym wielkim niewczásem.
12. Dyomeda Tyráná, co Gośći zábiiał
Znioss, że ich ćiáłem, *w* ćiáło, swoie konie wbiiał.
Inni záś Autorowie kłádą, że y Byka,
Y *ANTEA* śił dźiwnych, gdy źiemi dotyka,
Udusił ná Powietrzu: ten sześćdźieśiąt cztery
Łyczył łokći w swym wzrośćie, był to Olbrzym szczery.
W kolebce od *Junony* ná się słáne Węże
Rwał w kawałki. co będźie, iák lat swych dośieże?
Masz Prac HERKULESOWYCH Dwánaśćie z przydatkiem,
Ktore dla niego sławy ią wieczney, zádatkiem.

Byli

Byli ieszcze Bożkowie u Státozytności w obserwáncyi, nástępuiące. Wesel y Małżeństwá *Præsides Dij HIMEN, JUNO pronuba, JUGATINUS à Jugo*, álbo *à jungendo* Osob w Małżeństwie; *DOMIDUCUS* do przenośin należący. Innych opiece oddáne było rodzenie ludźi, iáka byłá *JUNO à juvando* w rodzeniu Matron, *Ops* przynoszęca *Opem.*

NASCIO Nascentes ná świát rátuiąca, *LEVARA à Levando*, álbo od odbieránia: piástowánia Dźieći; *RUMINA* od kármienia, názwána *à ruma, alias* od pierśi: *LUCINA*, że *in lucem partum profert.* Dyskursom ludzkim przełożeni byli *AIUS*, od słowá *ajo*, *LOCUTIUS*, *à locutione*, *VOLUMNUS*, *à volo* Bożek wolą ludzką dysponuiący: *ADEONA*, álbo *Abeona* Bogini przychodzących lub odchodzących, Podrożnych: *SVADA Dea Eloqvuentiæ*, *RUBIGUS*, od zboż zárázę oddaláiący.

Czczono też *maximô cultu* Boginię *Pecuniam*, ktory Bałwan do tych czás sercá łákomych *insedit.* Nie ieden *Michas, sabi Auri micas.* Generalne o tey Bogini wszytkich zdánie te co y Rymotworcy:

Et genus & formam Regina Pecunia donat.

Ale kto tey Bogini zbytnie ufa, *cor opponit*, *à DEO Deorum* odnieśie *pœnas*, gdyż to iest *Idolorum servitus.*

Krotko mowiący, y opuszczáiąc nieskończonych Deastrow; samych ktore czćili Rzymiánie náliczyłem 167. ktorych ći *Elenchum* wystawiáią *Merula, Geraldus, Barleus, Bocatius, Petrus Crinitus*: z dáwnieyszych záś, *Apollodorus, Hesiodus, Fabius, Fulgentius, Terentius, Varro, &c.* Opiszą ći *breviter Dictionaria Historica, Officina Textoris Ravisij, Tlariſſæ Pòèticæ.* Inni záś są Autorowie piszące *Mythologias*, to iest *fabulas veritati* álbo *moribus* áplikuiący. Tych wszytkich przewracay iáko Mol *ut sis studiosior inde.* Tey moiey (przy támtey) fundamentalney pracy nie lekce ważąc, bo prácowićie z Autorow, nie z Szkolnych szpárgałow, *in sudore* pracowitego Czołá urodzoney.

Ktorych záś Bożkow Stározytni Rzymiánie w swoiey nie wenerowáli Religij, zwáli się *Dij Peregrini Externi, extra Romam à colluviè diversarum gentium* ádorowáne: Tácy byli *Dius Fidius, Isis, Osyris, Serapis, Ammon, Canopus &c.* o ktorych *immediatè* nástępuie dyskurs.

Sam rozum zdrowy od BOGA do penetrowánia wyższych rzeczy kreowány záwsze dyktował y naygrubszego Geniuszu Ludźiom, áby komuś iáko *Supremo rerum Domino cultum* czynili: Sam instynkt náturalny wmawiał: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus illo.* A że wdźieráiącego się do serc ich gwałtem, *à Patre luminum* prawdźiwego BOGA nie ákceptowáli

lumen, przynaymniey *ad similitudinem veri DEI* wymyśláli sobie *delubra*, á bárdźiey *deliria*. *Ex motivo* tedy tey inklinácyi do ádoracyi iákieyśi Nay-wyższey Potencyi, im *clarè* nie poznaney, naypierwśi Egypcyánie Bałwanow czczenia śtáli się Autorowie, álbo też *Ninus* Krol Babilońśki *Beluśa* alias *Saturna* Oycá swego sam zá Bogá poczytawszy, Kościoł mu y Grob wspaniáły erigowawszy, y innym ádorowáć kazáwszy, według *Berośa* y *Majoluśa* Autorow, pierwszy *Idolatricæ*, do bliskich, potym dalszych Páństw y Prowincyi *diffluentis*, został nágannym Inwentorem. Dopiero Grecy iáko Narod ćiekáwy, *omnibus Scientiis florens*, te proste Bałwochwalstwá deliamenta, *perfectiori* wyśtáwili Swiátu *penicillô*, Statuy, Obrázy, Ołtarze, *figuras & śpecies* dáiąc *Deaśtrom. Omnia fere Deorum Nomina ex Ægypto, in Græciam commigrarunt*, mowi *Herodotus*, á z nim *Raviśius* y *Athanazy Kircher*.

Ci tedy Egypcyánie *principale Numen* u siebie szánowáli *OSYRIS* rzeczone z ich ięzyka *Dominum Sanctum sonans*, pod formą Słońcá *veneratione expośitum*. *ISIS* zaś Zoná niby *Ośirideśa*, *śub śpecie* Mieśiąca byłá támże wenerowana. Ktoby zaś tych Bożkow człekiem był názwał, głowny by grzech był popełnił, czego áby się byli Bałwochwalcy uśtrzegli, *Horus* álbo *Harpocrates* Bożek milczenia páleç u swoich ust trzymaiąc, przy Ołtarzách tych Bożkow, był lokowany *teśte S. Auguśtino*. O tey *Iśidźie* zdania swoie dáią rożni Autorowie, że iednaż to iest co y Bogini *Juno*, álbo *Tellus*, dla tego ią malowáno z wielu pierśiámi, iáko *Almam Matrem*, y że ták źiemiá iáko y Mieśiąc wiele rzeczy ożywia, pośila, *śenśativa & vegetativa* swoią konserwuie dźielnością. Grekow zaś zdanie, że tá *Iśis* iednoż iest co y *Cybele Deorum Mater*, 20. pierśi máiąca, á głowę we trzy baszty uśtrojoną *in śignum trium śpecierum* polityki.

Drugi Egypcyanow Bożek *SERAPIS*, postać máiący Woła. Był wenerowány w Mieśćie śtarozytnym Egyptśkim *Memphis*, gdźie teraz *Kair*. *Svidas* Autor dowodźi, że *Serapis* był Krol, w głodźie wielkim, obfitą żywnością ludźi rátuiący, dla tego ná pámiątkę wieczną od Egypcyanow zá Bożka poczytany, *in śymbolum* zaś *gratitudinis* zá tákie dobrodźieyśtwo ná Ołtarzach Wołu żywego śtawiáno, że on ná chleb robi. Inni zaś Autorowie świadczą, że to był Bożek z rogami Báraniemi; Innym się zdało że to był Smok, nakształt *cornucopiæ* zwiniony, pod szyią swoią Lwią głowę, wilczą y pśią máiący. Rábin zaś *Ebenezra* rozumi, że Egypcyanie Jozefa Pátryarchę wenerowali w osobie *Serapideśa*, iż cały Egipt żywił chlebem. *Macrobius* świadczy, że to był Posąg człeká w iedney

ręce

ręce trzymáiącego Miárę przybywánia y ubywania *Nilu* rzeki, á w drugiey námienionego wzwyż ſinoká z głowámi.

Trzeći Bożek Egyptſki *APIS*, Woł czarny z białą łyſiną *w Kairze* czczony, ktory iák ſię zeſtarzał, przez Kapłanow ſwoich *w* pewnym zrzodle pogrzebiony bywał, czyli w Jeźierze, kilkudniowym lamentem, ſzat ná ſobie podárćiem, głowy goleniem, czyniąc mu *parentalia*. Innego *interim* Wołu podobnego *w* Kroleſtwie Egyptſkim wyſzukawſzy dni czterdźieści karmiono, w ten czas białogłowom czyniąc go *viſibilem*, potym iuż nigdy. Ná Ołtarz z wielkim poſtawiwſzy ceremoniálem, weſołości wielkiey czynili *indicia*, że Bożek ich znowu ożył. *Numen quale? ſi mortale!* Reſponſa ſwoie te *Delubrum* ták dáwało: ieżeli z czyiey ręki z gracyą brał pokarm, dobrze ten ſobie ominować był powinien. O czym *Herodotus*, *Plinius*, *Diodorus*, Stározytni *Scriptores*, y *Noviſſimus*, ále *primus* Mądrością *Kircher*. Rácyę wenerowánia tego Bożka, mieli Egypcyanie, iż wierzyli *errore damnato & damnando*, że Duſzá *Oſirideſa* Krolá ich w Wołu przeſzłá, co zwali *Metempſicoſim*. *Diodorus*. Tego Bożka *Kambyſes* Krol Perſki ukazánego ſobie ćioł mieczem, zkąd krew poćiekłá, śmieiąc ſię rzekł: *O złe głowy! tacyli to Bogowie ze krwi y ćiáłá! ktorzy rány odnieść mogą?* Herodus.

Czwarty *Deaſter* Egyptſkiey Religij był *Ammon*, álbo *Jupiter Hammon*, Egyptſkim ięzykiem *Amun*, to ieſt Jowiſza moc dźielność. *Figuram* mu dáwali od dołu *humanam*, á głowę z rogámi Báraniemi. Ztąd go *Lucanus*, y *Statius* Pòétowie *w* ſwoich Pòématach *Corniger* názwali. Alexander Wielki temu Bożkowi oddawał *wizytę*, przeto od Kápłána Ammonowego *Filius Ammonis* utytułowány. Inni zaś ſupponuią, że to byłá figura Męſzczyzny, *w* ſkorę y rogi odźianego báranie.

U tychże Egypcyanow nie iáki *Canapus* Bożek niegdy *Oſirideſa* Marynarz, między Gwiazdy policzony. Potym ſzánowáli *Horum*, álbo *Harpocratem* Bożka milczenia. Perſowie zaś czćili *Mythrium*, co iedno ieſt, co u Egypcyanow *Oſyris*, *alias* Słońce, naypierwſzy Perſki Bożek *teſte Heſichio*. Czćili Starozytni y *TYPHONA* w poſtáći Człeká brodatego, z uſt Wiátry y pioruny wypuſzczáiącego, ktorego od dołu byłá poſtać Wężá álbo Smoká, według *Apuleiuſza*.

Lycopolitáni czćili zá Bożka Wilká, z tey racyi mięſa bydlęcego nie iádáiąc, áby ſwego *Deaſtrum* głodem nie umorzyli. *Oxyrynchitowie* názwani *ab Oxyrincha piſce*, to ieſt od Czeczugi, że tę rybę wenerowáli *cultu Di-*

uino

vino. Cynopolitáni od pſow názwani, że Pſa ádorowáli. Tu rzecz śmieſzną annotuię: *Cynopolitani*, Pſa ádoruiący, ziedli rybę Czecugę Bożka *Xyrynchitow*, á *Xyrynchitowie vice verſa* ziedli Pſa Bożka *Cynopolitanow*, y ták z ſobą do krwáwey przyſzli woyny. *Teſte Plutarcho.*

Więcey rzekę że w Kroleſtwie całym Egyptſkim po rożnych Miáſtách, Prowincyách, y Kráiách Sąśiedzkich, czćili *Małpę*, *Zwierza*, *Orła*, *Lwa*, *Kozę*. Atrábytowie *Myſz*, *y Zabę*; Czćili też *Krokodyla*, *Ibidem* álbo *Zurawiá*, *Pſa*, *Nil* rzekę, *Cebulę*, *Pory Ogrodne*, iáko wywodzą *Phænices ingeniorum Curioſitatis Magiſtri* Majolus Biſkup, y Kircher *decus non poſtremum Lojolanæ Militiæ.*

Ad tantam náoſtatek przyſzli Egypcyanie *ſtultitiám*, że iárzynę Ogrodną *Divinitate donarunt*, iáko to *Cebulę*, *y Czoſnek*, zá co zárobili ná ſłuſzną cenſurę u *Juvenaliſa* Satyryſty, álbo złych obyczáiow dobrego Cenſora, *Satyrâ* 15.

O Sanctas gentes! quibus hæc naſcuntur in hortis
Numina. - - - - Co ták tłumáczę Poloniſmô:
O iák Swięte Národy! ktorym Bogow rodzą Ogrody.

W Cezaryi Prowincyi w *Peneadźie* było doſyć Bożkow, kiedy ſam Swięty Prokop Krzyżem S. ſtatuow 30. obalił, iáko świadczy *Metaphraſtes. Dimitrowi Falereuſzowi* żywemu ieſzcze 300. ſtatuy wyſtáwiono, *teſte Plutarcho*, *remunorando* zaſługi iego w Oyczyznie.

Tátárowie Chińſcy, *alias* Większzey Tártáryi Obywatele, niżeli Chińſkie *Imperium* choć od nich Murem kilka ſet mil opaſane, czyli potencyą, czyli *prætextu* uſpokoienia Rebellizantow *invaſerunt*, y iedne uczynili Páńſtwo, *in ſummo* záwſze mieli *honore LAMĘ*, niby naywyższego *Religionis Antiſtitem*, *alias* żywego człeká w Pałácu wſpaniáłym, Pokoy mu dáiąc nayprincypalnieyſzy *omni decore* zálecony w dálekiey perſpektywie, nie kázdemu *acceſſibili*, żeby śmiertelne oko, śmiertelnego Bożka nie poznáło; tám go tedy ná Ołtarzu bogato uſtroionym, Bogu przyzwoitą ádoruią Ceremonią. Ná mieyſce zmárłego, co raz innego we wſzytko podobnego *ſubſtituendo*. *Horret natura loqui*, że iego *excrementa* zá *Amuleta* álbo lekárſtwo y prezerwátywę od złego pożywáią, álbo noſzą przy ſobie, ći ktorzy nabożeńſtwem bárdźiey między innemi *eminent*. *Joannes*, *Gruberus*, y *Atánázy*, *Kircher* świadczą. Czczą támże Obywatele *Dewe* Krolá *Tanchut* y *Manippę* Boginię, ktorey ták wzywáią: *O Manippe mehum! o Manippe mehum!* To ieſt o Manippo zbaw nas: ná ktorey chwałę chłopiec ſilny uzbroiony, ko-

ny kogo nápádnie zábiia, á kto ták zginie, zá Swiętego poczytány bywa.

Chińczykowie záś lubo nie raz piękniey Chrześciáńską Religią, niżeli swoią Chińszczyzną świátu wsławieni, nie raz ią przyiąwszy, *ut Luna* w tey mierze *mutabiles*, co raz od niey *deficiunt*. Gdźie tedy prawdźiwey Religij nie zákwitnoł nigdy, álbo zákwitnowszy uwiądł honor, pełne były y są Chińskie domy, cháłupy, podworza, ulice, Rynki, mieyscá publiczne y Páłáce, á dopiero ich Bałwochwálnice, *ne dicam* Kościoły, theatra *Deastrow* Miedźianych, Spiżowych, Mármurowych, Drzewiánych, Gliniánych. Káżdy kąt mogłbyś Snycerzá, Ganczárzá, lub Krámárzá názwáć *officinam*, ták wiele Statuy, Rzeźby, Malowánia &c. Z Nilu Egyptskiego nie máło się też wlało superstycyi do Chin, gdźie trybem inszych Pogan weneruią zá Bogow *MARSA*, *VENERĘ*, *FORTUNĘ*, *SŁONCE*, *ESKULAPIUSZA* Bożka Medycyny, *POKOY*, *SMOKA*, *REGINAM CÆLI*, to iest Mieśiąc, *item* Niebo, álbo Páná Niebá: *item Dyabłow*, *Gory*, *Rzeki*, *alias ORCADES*, *NERIDES*, Bogá dyszczu, Bogá Ptactwá, *APOLLINA* Bożka Medycyny y Poétow.

JAPONCZYKOWIE Insuły Jáponij *Incolæ*, Bałwan *CHAMA* czyli *CHAMIS* czczą. *Item AMIDĘ*, do niego Koronki, Rozáńce, z tych słow formuiąc: *Namu Amida*, *Buth*, to iest *Szczęśliwy Amido zbaw nas*, *szczęśliwy Amido zbaw nas*. Weneruią y Boginię *Passa* nazwaną, to iest *Cybelę*, álbo *Jsidę* Egyptską *id est* Mieśiąc: Adoruią Słońce y Kśięzyc: Dáią Bożkom swoim Głowy wołowe, pśie, wieprzowe, á tym sámym sámi są *Acephal*, bez głowy, y rozumu. Rąk Bożkom swoim akommoduią po *20*, y po *sto*, *asserendo*, że im więcey rąk ktory ma *Deaster*, tym więcey da pomocy y łáski, *Suo oratori & adoratori*. Oczym *M. Paulus Venetus Kircher in China*. Kłaniáią się też *Tricipiti Numini*, álbo otrzech Głowách Bożkowi, dáiąc mu rąk sześć. Więcey rzekę, z tegoż *Páwłá Wenetá* y z *Ludwiká Frobes* Autorow, że obyczáiem Egypcyánow *Ryby*, *Kury*, *Jelenie*, *Wilki*, *Psy*, *Woły*, Boską, szánuią Religią. Bożki ich popás z Drzewá, Kámieniá, Marmuru, z Miedźi, Srebrá, Złotá, po wszystkich Mieyscách *visibiles*, ktore tám iáko y Kościoły ich zowią się *Pagody*. Weneruią, też CHINCZYKOWIE *Numen FE* álbo *FO* to iest *Salvator* nazwánego: po ktorego prawey ręce máluią *Konfuciuszá* wielkiego *in vivis* Filozofá á po śmierći *Semideum*, á po lewey, *Lanzu* drugiego Mędrcę w Páństwie Chińskim z nauki sławnych. Tego *Konfuciuszá* w wielkiey máią obserwancyi *statuas* iemu *venerationis ergo*, eryguiąc po ulicách, y Mieyscach publicznych. Ma y Kościoł swoy w *Nanquin* Mieśćie Stołecznym, dokąd *Magistratus Urbani* wszystkie ná Nowiu y podczas Peł-

ni ſchodząc ſie kádzeniem y przyklękániem, *perennaturi* ku niemu *affectûs & cultûs* czyniąc teſtymonia.

Jndyánow też błąd w Religij Egypcyanom y Grekom ſtarozytnym podobny, w adorowániu *Apideſa* álbo Wołá w kościołách y ulicách erigowánego *conſiſtens. Teſte Paulô Venetô.*

Wtey záś części Indyi, ktorą *Jnedoſtan* názywaią Mátrony *Vulkanowi* álbo ogniowi ſiebie ſáme ofiáruią, żywcem, iák świadczą korreſpondentow Relácye, *Korchirowi* kommunikowáne. U tychże Jndyánow y to *ſingulare* do wiádomośći *occurrit*, że ſie tám znayduią *Brachmanes* álbo *Brachmani*, wielkiey mądrośći *in tumeſcentes titulô*. Zyćie ich cáłe ná proroctwo wieſzczbiarſtwo y wrożkę kontekrowane, poſłánie źiemiá, potrawá trawa źiela y liśćie. Słońcu głęboką oddáią weneracyą, w *Ganges* rzekę zábrnąwſzy tám ſie kąpią ku Słońcu, ná ofiarę garśćią rzucáiąc wodę. Ogień oſobliwie mocą ſłońcá roznieconý, w wielkiey máią obſerwancyi, niedopuſzczáiąc mu zgaſnąć. Ci Brachmani máią ſwoy dyſtyngwowány ięzyk, y *Characteres* Piſmá, ná głowách noſzą iákieś Mitry, ſzáty maiąc płutniane, do *Págod* álbo ná Nabożeńſtwo, boſemi tylko chodzą nogámi. *Authores Pater Henricus Roth*, y *Atánazy Kircher.*

Origo tey Sekty *Brachmanow* z tąd ſie wźięłá. Nieiáki *Brachman Pytagoreſa* Filozofa napiły nauką, pełen ſuperſtycyi, prawie *totô Oriente* wielki *Impoſtor*, Urodzenie iego bardźiey na *Monſtrum* niżeli na Człeká pochodźiło. Mátce ſie widźiáło że Słoniá Białego bokiem lewym wydáłá ná świát. Jndyanie tego *Brachmana* nazywaią *Rama*. Chinczykowie *Xekian*, Iáponczykowie *Xaca*; Sámi záś *Brachmanes*, *Sapientes* iego Dyſcypułowie, máią go zá *Triſmegiſta* wielkiego Mędrca Egyptſkiego. Powiadáią o nim że ná puſzczy miał razem Dyſcypułow 500. potym 100. potym 50. *tandem* z między wielu, tylko dźieśięć naywybornieyſzych. Máią o nim tradycyą iákoby tyśiąc ośmdźieśiąt z rożnych ćiał w inne uczynił transmigracyę á oſtatnią w Słoniá Białego. Z tey racyi *Brachmanes* iego *Cultores* żadnego nie iedzą mięſá, owſzem ani mleká, ſerá, maſłá, áby ſwego *Fundatora & Coriphæi* álbo Pryncypała, Duſzy nieuczynili iákowey wiolencyi, y nieuſzanowánia.

Tych *Brachmanow* Bogi te bydź *perhibentur* przez Autorow, *Bruma*, *Veſne*, *Butzen*, á te ſą naypryncypalnieyſze; od tych trzech iáko *à capitibus & Fontibus* trzydźieści y trzy Millionow Bożkow, czyli Boſkiey potencyi *ſpecies*, według ich náuki y zdania, nam do wyśmiania pochodzą &

ſub

ſubordinantur. Między ktorą liczbą *Principes* ſą, *Dimenderon*, *Feltan*, *Bruma.* Ten *Bruma*, *ex illorum erronea & falſá ſententia*, ieſt Oycem, *totius generis humani*, y Czternaſtu Światow, czternaſtu członkom ludzkim korreſponduiących; iáko to z Mozgu urodźił ſie *Mundus ſupercæleſtis*, drugi świat z Oczu, trzeći z Uſt, czwarty z lewego Boku, piąty z Języká, ſzoſty z Sercá, ſiodmy z Brzuchá, oſmy *ex Pudendis*, dźiewiąty z Udá lewego, dźieśiąty z Kolan, iedenaſty z Pięty, dwunaſty z Pálcow lewey Nogi, trzynaſty z Podeſzwy lewey, czternaſty z Powietrza około głowy. W Kroleſtwie Indyńſkim *Pegu*, *P. Mendoſius*, widźiał Bałwan *Dei ſomni* ná 48. poduſzkach głowę ſkłonioną máiącego, wyſokiego ná ſtop 90. W tymże Kroleſtwie ieſt Bałwochwalnia, w ktorey Bożek ſię znayduie *Centum & Decem Millium Deorum Dominus*, y tyleż powiadáią bydź támże Bałwánow. *Ex literis* 1554. *Malaccâ datis.* Ná Peninſule Komorynie w teyże Indyi, oprocz BOGA Stworcy wſzech rzeczy, nieźliczonych weneruią Bożkow, á przytym *Diabłá*, áby im nie ſzkodźił w niczym. W Perſyi y w Páńſtwie *Mogola*, ieſt ſekta *Mezuzerow*, ktorzy *OGIEN* chwalą y zawſze go w kościołach konſerwuią z wielką czuynością, żeby nie zgáſł, y poſzanowániem, iáko świadczy *Rykot w Monarchij Tureckiey.*

Ná Inſule Indyiſkiey *Zeylan* álbo *Ceylan* názwáney, *Małpę* biáłą zá Bogá czćili y *Ząb* człeká iákiegoś dawno zmárłego: ktory w ſkrzynce w dyámenty oprawney z uczćiwością chowáli. Luzytáni Roku 1560. tey Inſuły doſtáwſzy, tę Pogáńſką zábráli Relikwię. Zeylánie oraz Krol *Pegu*, ten *Ząb* chćieli wykupić zrazu trzema kroć ſto tyśięcy, potym Millionem Czerwonych złotych: ále *Vice-Rex* w Możdźierzu *in præſentia* Poſłow kazał potłuc ná proch, y w ogień wrzućić, á ták oni uczynili płácz, á możdzerz zgrzytánie Zębá.

W Nowym záś Swiećie, *alias* Ameryce przez *Amerykâ Weſpuciuſza* ználeżioney y od Imienia iego rzeczoney, *Słońce*, *Mieśiąc*, *Ogień*, *Gwiazdy*, ádorowáno. *Ingha* álbo *Inka* Kapłan ich w wodę wſtąpiwſzy Słońcu ſię grzechow ſwoich ſpowiadał. *Teſte Boterô.* Tenże świádczy; że w tymże Nowym Swiećie po nád rzeką *S Laurentij* Obywatele czczą *Diabłow* zá Bogow, krew włáſną im ſákryfikuiąc, we Florydźie *Słońce*, *Mieśiąc* weneruią. W Perwáńſkim Kroleſtwie w tymże Nowym Swiećie Kościoł był erygowány *Słońcu*, w Mieśćie *Cuzko*, ktorego Bałwan ze złotá y z drogich Kámieni reálnego *Słońcá* reprezentował Splendor: Mury Kościelne złotem ſzczerym y kleynotámi, á dách złotą bláchą ozdobione były. Nayoſobliwſze *Numen* Amerykánow *CENES* názwáne, ktorę ſobie formuią, ná-

pchawſzy báwełną worek z máteryi *adinſtar* Człeká: Wſzyſcy go máią zá Poſła *Omnipotentis, Inviſibilis, Infiniti Numinis.* Formuią też Bożkow z rożnych naſion umielonych, y krwią ludzką rozczynionych, y ták w máſſę záſuſzonych. Kłániáią ſię y *Diabłu*, ſerce ludzkie dáiąc mu nápokarm, *teſte Corteſiô.* Idąc ná Woynę Bożkow ſwoich do głowy ſobie wiązáli, ćiáłá Krolow w domách chowáli, prochy ich z potrawámi y trunkiem *miſcendo, teſte Kwiatkiewicz.* Ceremonia Ofiar Amerykáńſkich tyráńſka przez *Carnificès non Pontifices* czyniona, ktora dźieie ſię zábićiem Człeká: ktorego niby prepáruiąc do Ofiáry, po cálym prowádzą Mieśćie, lub mieyſcu publicznym; potym Kápłáni kámieniem oſtrym przerznąwſzy pierśi, ſerce wyimuią, krwią ćiepłą uſtá ſmáruią Bożka, krew ku Słońcu rzucáią; potym wſzyſtkim ſerce y ćiáło ſpaliwſzy ná popioł zá święte popioły álbo Relikwie rozdáią Dewotom y Dewotkom, *teſte eodem Corteſiô.*

Ale *in Patre Luminum* wielka nádźieia, że świátło prawdźiwey Religij, iáko iuż záświećił, ták y dáley tym ślepym Ludźiom zupełnie y obſzernie, (day Boże wſzędźie) záświećić będźie ráczył.

O Brázylianách, przez Luzytanow ználeźionych, nápiſał Kwiátkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis*, że ći w Alfabećie ſwoim trzech nie mieli liter, to ieſt *F. L. R.* co znáczyło że támeczni Obywatele, żyli y byli *ſine Fide, ſine Lege, ſine Rege.*

W Sáxonij według *Bároniuſza* pod Rokiem 780. świádczącego, wenerowáno Bożka *KRODO* álbo *Krodona* chłopa ſtárego ná rybie ſtoiącego, lecz ſtárániem Károlá Wielkiego Ceſarza Sáſi oświeceni w błędách ſwoich, Bożka tego nie tylko odſtąpili, ále też obrućili w przeſłowie: wſzyſtkie ſzpetne rzeczy terminem *Krodo* názywáiąc.

Ale nie latáiąc po obſzernego Swiátá Kráiách piorem moim zá *Deaſtrámi*, wracam ſię do Polſki, gdźie w gnieźdźie Orłá Sármackiego wiele znayduię tákowych, że *Spurtitias* álbo Bałwochwalſkiego wſzeteczeńſtwá. Niżeli tu *& in annexis Provincijs* Polacy, prawdźiwego ſtárániem *DOMBROWKI* Xiężny Polſkiey poználi BOGA, około Roku Chryſtuſowego 960. niżeli Orzeł Polſki w pátrzył ſię *in Solem Juſtitiæ*, y Polak *à Polo Arctico*, czyli od Polá rzeczony, uznał *Polorum Populorum & Polonorum*, Nayważſzego Páná, pełno było *Deaſtrow*, wyliczonych przez *KROMERA* Biſkupa Wármińſkiego Hiſtoryographa y innych.

Czćili tedy Polacy z wielkim plauzem, Pompą, Solennizácyą, śpiewániem, Tańcem, Ofiar paleniem, Bożkow, *JASEN, ŁADĘ*, czyli *NIWA MANZENĘ*,

ZENĘ, ZYZYLIĄ, ZIEWANĘ, álbo *ZIEWIE*, odetchnienia, żiwánia, Boginię. *NIA* Bożek, podobno *Pluto* miał Kościoł swoy w Gnieźnie *teste Długosso*. Szánowáli ieszcze *POGODĘ*, *POCHWIST*, to iest powietrza *intemperiem*. Lelum polelum, podobno, *CASTOREM* y *POLLUCEM* gwiazdy, á w żyćiu nierozerwánych przyiaćioł, dla tego ich Polacy przy weſołych kompániách wzywáli iáko *Conſervatores* przyiaźni. Tychże ſámych Bożkow wzywáli y Czechowie, á przy tych y innych ktorychem ſię náczytał, *in Republica Bohemica*, to iest *CHWOT ZIELON*, *POHODA*, *MOSKASLA*, *POCHWIST* álbo *NEHODA*, *NEROD*, *RADAMASZ* (podobno *RHADAMANTHUS*,) *NIWA*, *WIELES*, *TASAWI*, *SUDICE*, *WILI*, *TRZYBEK*, *LEL*, *PELEL*, *SSETEK*, álbo *SKRZYTEK*, *DIBLIK*. U tychże Czechow *princeps Numen* było, *PRUN* álbo *PERON*, drugi *ŚWANTOWIT*, (czy nie Swięty VITUS Pátron Czechow?)

Przez te *Deaſtrorum Nomina* w Polſzcze y w Czechach rozumieią Hyſtorycy, generálne cáley Zábobonności *Numina*, to ieſt *JOVEM*, *MARTEM*, *PLUTONEM*, *CERERĘM*, *DIANAM*, *SOLEM*, *VENERAM*, *MERCURIUM*, *RHADAMANTHUM*, *FURIAS*, *PARCAS*, *CASTOREM*, *POLLUCEM*, &c.

Pruſacy w Pogáńſtwie zoſtáiący, zá Bogá wenerowáli *MIESIĄC*, *OGIEN*, *WODĘ*, *WĘZOW*, *GAIE*, oſobliwie *DĘBOM* wielką czynili obſerwáncyę. Kapłan ich zábobonny zwał ſię *Krywody*. *Teſte Cromero* pod Boleſłáwem Pierwſzym Monárchą Polſkim: Ktory to Boleſław Pogáńſkiey Superſticyi naymnieyſzego niechcąc zoſtáwić *veſtigium*, w Mieśćie Pruſkim *Romowe Dęba*, ſześćiu łokći w grubośći od ziemie dźiwnie w konáry rozroſłego, zá Bożka od Obywatelow miánego wyćiąc roſkazał. Był tám y inny *Dąb* w Miáſteczku *quondam Oppen*, tákże podobno *ob Divinitatem* iemu *imputatam* długo konſerwowány, kiedy do tey przyſzedł grubośći, że wpośrodku wypruchniáłośći iego, *Albertus* Xiąże Pruſki wygodnie ná koniu obroćić ſię mogł, czego łátwo dokazáć było, kiedy grubośći, ten *Dąb* miał łokći 27. iáko *Hennenbergerus in Chronicis Pruſſiæ* świádczy. Ten uſechł potym *ob inciſionem* Imion ná nim rożnych, tám będących, czyli ſię ofiáruiących Stározytną Ceremonią temu Deaſtrowi Leśnemu. Też ſáme Bałwány wenerowáli *Livones*, álbo Inflantowie iáko świádczy *Petrus à Dusburg*.

W Wielkim Xięſtwie Litewſkim *quanti* byli w Bałwochwálſtwie *errores*, w wielkim ieſt co mieć podźiwieniu. Kłániáno ſię złotey *BABIE*, to ieſt *Poſągowi*, przy drogách erygowánemu, z tego kto co nioſł, álbo wioſł *particulam* rzucáiąc ná Ofiárę, owſzem włoſy z głowy y płátki *in defectu* inſzych rzeczy od ſukien, rzucáli. Tego nie czyniący, zdrowia álbo chudoby *ſubibant diſcrimen* przy náſtępuiącym záraz karániu, *teſte Olaô*. Miá-

na byłá podobno zá iednę ktoráś z Stározytnych Bogin, álbo zá *CERES*, álbo za *TELLUS*, álbo owę Rzymską *ABEONĘ*, álbo *ADEONĘ* Podrożnych Boginię. Tęż złotą *BABE* wenerowáno w Páństwie Moskiewskim w Prowincyi *Obdoria*, z táką figurą: trzymałá Dźiećie náłonie, á drugie przy niey ſtáło. Czćili y poblíſkie Národy ten Bałwan zábiiániem Jeleniow y námázywániem z nich krwią Oczu y uſt iego, iáko też ofiárowániem Sobolich futer. Támże czczono *PIORUN* y *OGIEN* iáko w całey Ruśi y Moſkwie, ktorego Kośćioł Władyſław Jágiełło Krol Polſki, Xiąże Litewſki wprzod w ſobie *ſcintillas* Superſtycyi Wodą Chrztu Swiętego ugaśiwſzy, w Wilnie obálił, y *Ogień perpetuô* konſerwowány wygáśił; z tey podobno rácyi w Litwie, y ná Políſiu ogień zowią *Bogaczem* od BOGA *deflexô Nomine*. Szánowáli *inſuper MŁOT Kowalſki*, iáko Czytam *in Æneæ Sylvio* potym *Pio II. Summo Pontifice*. Chćieli podobno ſobie tym *Młotem cudere Aurea Sæcula*. Wenerowáli też *LUCOS* álbo *Gáie* y *Drzewa*, ktore rąbáć było *Summum Nefas* y iákieś *Sacrilegium*, *ſimiliter* Węża Bożka Domowego zábić w domu, lub ná drodze było *fatale* całey Fámilij. Jeźiorá, Jáſkinie byli *Numinis locô*, iáko też Rzeki, co ſię pokazuie w ſamym imieniu, rzeki *Bob* Podolſkiey według *Sarnickiego*, ktorą rzekę znáć zá Bogá mieli Podolánie, od Litwy náuczeni tey Superſtycyi.

Ná *Samogicyi* álbo Zmudźi, niżeli Wiárá Swięta támtemu *affuſit* Kráiowi, to ieſt około Roku 1413. *Samogitæ* wenerowáli oprocz Drzewá, Bożkow náſtępuiących. *AUXTEJAS WISSAGISTIS*, ktory był u nich *Omnipotens*, *ZEMOLACIOW*, to ieſt Ziemſkich Bożkow, *PERUNUM*, ktoremu Oracze podczás grzmotow ſłoninę ofiárowáli, gdy przeſtał, ſámi tey ofiáry zkáſzą álbo z kluſkámi ſtáli ſię *participes*: *AUDRES*, Morzá y Wod Bożka, *ALGISA* niby Aniołá, *AUSEĘ* Boginię promieni, *BEZLEĘ* Boginię Wieczorną, *BREGSŁĘ*, Boginię ćiemnośći, *LIGEZA* Bożka ligi, álbo zgody: *DATANA*, niby Dawcy Bożka: *KIRNISA*, niby Wiſzen y iagod Bożka: *LIZYUSZA*, Młodźianow Bożka, *GONDU*, Bożka Pánienek y Dźiewek, *MODEYINĘ*, *RAGAINIĘ*, *KIERKIEZA*, *SILIMICZA*, Leśnych Deaſtrow, *KURWAYCZYNA*, y *ERAYCZYNA*, Owiec y Jágniąt, *Præſides*: *PRIGERSTITIS*, Bożka Mruczenia y Szeptánia ſłuchaiącego, dla tego wielką ćichość y Modeſtyę w dyſkurſach obſerwowáli: *DERFINTOS* Bożka pokoy y zgodę czyniącego: *LAUPATIMA* czczili Orácze: *RATAINICZA* wzywali *in cuſtodiam* Koni ſwoich Goſpodárze: *KRYTSTOSOW* prośili, áby ná grobách wyſtáwione konſerwowáli Krzyże y kámienie. *TAWOLSA*, Bożka bogactw y chudoby: *ULANICZĘ* wſzyſtkich ſprzętow domowych Boginię y budzącą

dzącą śpiących; *KRUKISA* Bożka Swiń, *ALABATHISA* Bożka Lnu y przędźiwa, tudźież Boginię *Waszganthos*, *ad eundem finem* Pánny y Dźiewki wenerowały: Bożkowi záś *Ziemiannik* zwánemu dniá 2. *Novembris* stoły potrawámi zástawiwszy, czynili *Sacra Ilgi* názwáne *ferendo in victimam*, SIANO, CHLEB, PIWO, CIELE, SWINIĘ, KOGUTA, y GĘS, dźiękuiąc zá źiemskie pożytki, á o nowe prosząc *in posterum*. *Smik*, *Smik*, *Perlewenu* Bożek Oráczow, ktoremu záczynáiąc oráć, pierwszą záwsze skibę ofiárowáli, w całym Roku strzegąc się pod ciężkim grzechem, iey przestąpić: *Aitweros* po zápłoty się tułáiący. Látáwiec miał ná Zmudźi swoią obserwáncyę: *Kaukie* miewáli ná strachy nocne y zá duszę, czćili y *Węzołw*, máiąc ie zá Bożkow Domowych, dáiąc im Imie *Giwoytos*, *Orthus*, álbo *Ezernim*, Bożek Jeźier rybnych był támże wenerowány, iáko pisze *Joannes Lascius Polonus*.

Ná Ruśi też niżeli Wiáry Swiętey przez *Olhę*, álbo *Helenę* Ruską Pánię y przez Annę, Bázylego y Konstántyná Cesarzow Greckich Siostrę *Lumen* Wiáry *affulsit*, około Roku 971. Bożkow *Peruna*, *Stryba*, *Horsa*, *y Mokosla*, wenerowáli Rusnacy *teste Cromero*. Temu Deastrowi *Perunowi*, *formâ humanâ* erygowánemu, głowę dawáno srebrną, á Nos ze złotá, y w ręku piorun. Czćili go w Wielkim Nowogrodźie, z samey Dębiny ognie mu paląc. Ná tym mieyscu teraz iest Manastyr *Perunski* názwany.

TYTUŁ TRZECI TEY XIĘGI.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA.

WZYWANIE BEZ POMOCY,

WOŁANIE ná GŁUCHOW, GADANIE do NIEMYCH.

álbo

SCYENCYA ô OFIARACH POGANSKICH, ô Swiętách, Solennizacyách, tudźież ô Rzeczách Bożkow Opiece poświęconych.

WJákowey u Pogan rewerencyi byli Bożkowie y ich ofiáry opisuie *Cicero lib: 2. de Legibus. Ad Dives caste adeunto, pietatem adhibento. Qui secus facit, Deus ipsi vindex erit. Impius ne adesto donis placare iram Deorum.*

Tibu-

Tibullus wſpomina, iáką niewinnością do Ołtarzów przyſtępować náleżało - - - - - *Diſcedat ab aris:*
Cui tulit heſternâ gaudia nocte Venus:
Caſta placent Superis. - -
Toż ſamo twierdźi Heſiodus: *Mane Jovi ac reliquis Superis libare caveto*
Illotis manibus: Dij ſordida Sacra recuſant.
Potwierdza y Tymárchides: *Egregiè purum fas eſt, contingere Sacra.*
Stározytność bárdzo będąc zelotá *in promovendo cultu* ſwoich Bożkow, káżdemu poſtánowiłá *victimas diſtinctas.*

Jowiſzowi *Supremo Numini*, ofiárowáli *Orłá*, á według *Plutarcha Wołá*, Neptunowi *Byká*, y Apollinowi, przy tym *Gryfy* y *Jaſtręby*: Plutowi *Czarne Bydlęta, y mleko z winem zmieſzane:* Bacchuſowi *Kozła*, áby go do winogradow nie dopuſzczał iáko ſzkodcę: Wulkánowi *Cokolwiek Ogniem mogło bydź ſtrawione:* Eſkulapiuſzowi Deo Salutis *Koza y Kogut ſzły ná Ofiárę:* Marſowi *Sęp y Dźięćioł* z Ptakow; z bydląt y zwierząt *Koń, Wieprz, y Wilk:* Herkuleſowi *Woł, y Lew:* Jánuſowi *z piernika, Winá, y Káddźidła, czyniono ofiáry:* Junonie *Jałowica, Paw, albo Gęś, Korona, albo bukiet kwiatowy:* Tetydźie Morza Bogini, był ofiárowány *Alcyon, albo Zimorodek ptak:* Cererze *Bogini zbożá y urodzaiow, dawano* in victimam *wieniec z kłoſow zboża,* co teraz czynią ná obżynkách, wieniec oddáiąc ze śpiewániem Pánu, ſwoi Poddáni; álbo też dawáli *Swinie:* Prozerpinie *prowadzono ná ofiárę Krowę Jałową, ſterilem tibi Proſerpina vaccam,* mowi *Virgilius. Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce, iáko też y *Bellonie* Kápłáni z własney krwi czynili *Libamina*, álbo ofiáry: *Telluri* záś álbo Ziemi oddawáli *Krowę Cielną* według *Arnobiuſza*, áby y źiemiá byłá *fæcunda*, ták iáko iey ofiárá: *Dianie Pſy gończe, Charty, y Wyżły były ofiárą*, tudźież *Jelenie.* Muzom Boginiom náuk, *Kogut*, ná znák *vigilantiæ*, Tego, kto náuki tentuie: *Minerwie, Sowa y Sfinx Monſtrum.* Inni ináczey o tych ofiárách; Ja *certiora ſecutus*, Tobie *refero* Czytelniku. Były też ofiáry okrutne, bo z zábiciem ludźi, zábiiáno żywych, żeby błagáno martwych Deaſtrow. Jáko to Rodeyczykowie, *Saturnowi* Bożkowi ludźi zábiiáli ná Ofiárę: Atenczykowie zwyćiężeni od *Agatekleſa* zá rozgniewánego ſobie poczytuiąc tegoż *Saturna*, 200. wybornych Młodźi iemu ná Ofiáre zábili, iáko świádczy *Lactanejus. Dianie* Tauryckiey, y *Marſowi* Bożkowi Woien, u Lacedemończykow *zabiianiem ludźi czyniono victimas.* W Láodycyi Syryiſkim Mieśćie, Pánienkę zábiiáno ná Ofiáre *Pallady.*

Arábowie co roczne zábiiáiąc Dźiećie, ofiárowáli ie Bożkom, pod Ołtarzem grzebiąc. *Aryſtomenes Miſſenius* 200. ludźi trupem położył ná Ofiárę Jowiſza. *Teſte Rawiſio*, &c.

SWIĘ-

SWIĘTA, y SOLENNITATES POGANSKIE.

OFiárá *Bachuſowa*, y Swięto, zwáli ſię *Bachchanalia*, *Liberalia*, *Dionyſia*, *Cotycca*, od *Kotyda* Krolá Trakow: Solennitas *Cerery*, Bogini chlebá y urodzáiow, zwałá ſię *Cerealia*, y *Thermophorya*: *Flory*, Bogini Kwiatow, Swięta obchodzenie zwało ſię *Floralia*: Herkuleſa *Solennitatem* názywáno *Nemæa*, od Argiwow poſtánowione, ná pámiątkę Smoká od niego zábitego w Leśie Nemeyſkim: Ku czći *Merkuryuſza* obchodzono Feſt *Mercurialia*, álbo *Hermea* názwany: *Minerwę* Boginię wenerowáno uroczyſtośćią *Panathenea* názwaną, *alias* gonitwámi, álbo zápaſkámi; ktorę w Atenách pierwſzy *Thezeuſz* poſtánowił, według *Plutarcha*. *Muzy* Boginie, czczono Uroczyſtośćią Imieniem *Muſæa*: Boginię *Ops* czćili Uroczyſtośćią *Opalia*: Boginię Páſterzow *Palis*, ſzanowáno Feſtem *Palilia*: *Romuluſa*, álbo *Marſa* Nabożeńſtwo názywáli *Quirinalia*, álbo *Saturnalia*. *Słońcá* Feſt obchodzono Imieniem *Mitryaca*, biorąc te Imie od Perſkiego ſłowá *Mitra*, ktorym oni Słońce názywaią. Feſt Oracze ku czci *Cerery* Bogini odprawowáli w Grecyi názwaney *Anna Calipteria*, á u Rzymian zaś ná część *Bachuſa* obchodzono *Vinalia*. *Armiluſtrium* był Feſt, y Ofiara u Rzymianow, ktorą uzbroieni, czynili ná trąbach *reſonando* ná oczyſzczenie Żołnierſkich kryminałow, y dla iákieyśi benedykcyi Woyſka. *Amburbium* zaś iedno ieſt co *Ambire Urbem*, odprawowána była Solennitas z obchodzeniem y przechodzeniem Miaſta. W Lutym Mieśiącu obchodźiły Matrony Swięto *Carmentalia*, ná część *Karmenty* Bogini. U Lacedemończykow była *Solennitas Diameſtigoſis*, pod czas ktorey Młodź támeczna w Oczách Krewnych ſwoich przy Ołtarzach biczámi zobopolnie ſmagáli ſię, według *Fileſtrata*. *Feralia* było Swięto, według *Varrona*, w ktore, potrawy do Grobow noſzono. *Hecatombe* była Ofiara y obchod, w ktorey ſto Zwierzow iednego rodzáiu, naprzykład ſto Wołow, álbo ſto Koz Bożkom ofiarowano. *Lupercalia* było Swięto od Ewandra Krola Arkadow poſtanowione, ku czći Bożka *Páná*, zá *Romuluſa y Rema*, od Wilczycy wychowanych y záchowanych. Kapłani zaś Ofiaroczyńcy do tey Ofiary należący, zwali ſię *Luperci* nago po Mieśćie biegáiący. *Novendium* álbo *Novendiale* była Ofiara co dźiewięć dni zá zmarłych. *Oſcophoria* było Swięto u Atenczykow wielkie, pod czas ktorego Szlachetne Dźieći, podraſtaiące roſzczki Palmowe z Gronámi Winnemi do Kośćioła *Minerwy* wnośili, według *Hezychiuſza*. *Septomontium* było Swięto z obchodzeniem, y czczeniem Siedmiu Gor Rzymſkich. *Terminalia* było Swięto *in Februario* u Pogan, ná uczczenie

Bożka *Terminus* zázwanego, *alias* Końca álbo Granic, ktory y ſamemu nie uſtępuie *Jowiſzowi*, według wiáry Pogan.

Tuż kładę Zabobonną Pogańſką Ceremonię, *Luſtrationes*, álbo *Expiaziones*, niby to iákieś Poświęcenie, y Oczyſzczenie, ktore Oczyſzczenie Pogańſkie wźięło *originem* od *Izràélitow*, *Kippurim* rzeczone u nich, od Bogá poſtanowione w Kśięgach *Levitici 16.* ná Oczyſzczenie Izràélitow z grzechu w ádorowaniu Cielca złotego popełnionego ná puſzczy, oraz grzechow wſzyſtkich przez rok popełnionych, co ſię dźiało dnia 10. Mieśiąca Siodmego, to ieſt *Tizri* álbo *Septembra* naſzego: w ktory czas tylko raz ná rok, Arcy-Kapłan Naywyżſzy mogł wnić *in Sancta Sanctorum*. Czynił tę Ceremonię, ubrawſzy ſię nie w Arcy-Kapłańſki drogi Apparat, ále w Lniany, álbo Bieśiorowy poſpolity, ná znak pokuty. Ofiarował Cielca zá grzech pierwey ſwoy, y Barana *in Holocauſtum*, álbo ná Cáło-Palenie, według *Abulenſa y Lyrana*. Siedm razy kropił krwią Ołtarz y *Sancta Sanctorum*, oczyſzczaiąc ie z grzechow Kapłańſkich. Oczyſzczał potym Lud to ofiárowaniem Cielca, Bárána y Kozłá; to Modlitwą nad ludem. Poſt też aż do wieczora, y inne obſerwowali umartwienia. Oddawał lud przytym dwoch Kozłow żywych, rzucał loſy o nie Arcy-Kapłan; ktory ſię BOGU ma doſtać na ofiarę za grzech, á ktory na wypuſzczenie. Ná tego co przez los deſtynowany był na wypuſzczenie; wſzyſtkie grzechy y karanie za grzechy walił y wyliczał, na głowę iego; żebrząc od BOGA, áby zgubę tego Kozła za karę ludźiom powinną przyiął; w tym Człek na to deſtynowany wyprowadźił go w laſy, aby był od beſtyi pożarty. Táka była *Luſtratio*, albo *Expiatio* u Izràélitow; Ná kſztalt ktorey, Poganie, ſwoie też mieli Oczyſzczenie, u ktorych *Luſtrare* nic innego nie znaczyło, tylko *Expiare*, to ieſt Oczyſzczać. Czyśćili tedy Woyſka u Rzymianow według *Liwiuſza*, dźień tey Ceremonij nazywáiąc *Armiluſtrium*, y co pięć lat ten obrządek renowuiąc; ztąd *luſtrum* znáczy lat 5. *Alias* zábiiáli ná Ofiárę Boſką Kozłá, álbo Wieprza, álbo Owcę, Wołá, á u Grekow zábiiali Pſa, *Teſtibus Liviô & Herodotô*. Czyśćili y niby to poświącáli Rzym Miaſto, Rzymiánie, y Obywatelow támtecznych, wielkiemi Ofiarámi, á czaſem zabiiániem *Lactentium*, to ieſt Dźieći od pierśi, iáko piſzą *Feſtus*, *Varro*, *Macrobius*. Páłace, y publiczne Rády lub mieyſcá Schadzek ćiż Rzymiánie czyśćili zábićiem *Fordæ*, to ieſt Krowy Cielney, to Swięto zowiąc *Fordicidia*. Poświącáli y czyśćili Okręty, álbo Flottę z zábitych bydląt, wnętrznośći rzucáiąc ná wodę, iáko uczynił *Scipio* u *Liwiuſza*. Polá ſwoie oczyſzczáiąc winem ie polewáli, według *Katona*. Trzody Owiec

czy-

czyścili Páſterze wodą kropiąc, y źiemią ná nie rzucáiąc. *Paliſę* Boginię Páſterzow weneruiąc, Mleká ćiepłego ofiárowániem, Kołzar zdobieniem przez náwieſzánie Wieńcow według *Owidiuſza.* Domy ſwoię poświęcáli Siárkę paląc, *teſte Plinio.* Francuźi tę Ceremonię *Expiationis* Miaſt czynili, ludźi zábiiáiąc ná Przedmieśćiách kámieńmi, według *Laktancyuſza.*

Rzeczy zaś *Deorum Cuſtodiæ* te były oddáne y poświęcone u Stározytney Zabobonności. Apollinowi dedykowáne *Laurowe Drzewo, Oliwne,* y *Lotos* (po Polſku *non bene exprimitur* Obroſſnicá Afrykáńſkie drzewo :) Bachuſowi *Winna Maćica Hædera, albo Bluſzcz, y Winny liſt:* Cererze *Dąb,*

nie z Szablą u boku, lecz wyraź *Seminudum* z buławą ſękátą, odźianego Lwią ſkorą z rámienia iednego *ad lumbos* wiſzącą, z głową odkrytą, álbo nákrytą z głowy Lwiey ſkorą. *Apollina* Maluy w krotkim ſtroiu, Młodo, z Strzáłą, nie z brodą: Możeſz lokować przy nogách iego Laurowego Drzewá gałąź; bo te iemu było dedykowáne: Możeſz przydáć y to, co iemu ſźło ná ofiárę to ieſt *Gryf*, álbo *Jaſtrząb*, zgołá do twoiey imaginacyi uważ o Bożkach naymnieyſze Cyrkumſtancye, byle *non obſcuras, adornabis* twoię inwencyę, á ſiebię pokażeſz *Eruditum*. O czym *fuſius & fundamentaliùs informaberis* odemnie, iák przyidę do Hieroglifikow, Symbolow, Emblematow.

Inni oprocz tych Inſigniow dáią Apollinowi *Łuk, Strzały, y Lutnię*, że był *Vates*, Muzow *Praſes*, y Lutniſta: Bachuſowi *Nebridem, alias Jelenią ſkorę;* Kupidynowi *Kołczan ze Strzałami*, u ktorych iedne żeleſca Ołowiáne, u drugich Złote, że nierowie Miłość ráni Sercá ludzkie; iedne oźłoći, drugie oczerni; iedne zbogáći, drugie obćiąży: Herkules, oprocz *Buławy z trzema ſękami*, álbo *guzami*, przepaſał biodrá ſkorą w Nemeyſkich Laſách Lwá zábitego: Jánuſowi dáią *Kluczę*: Libitynie, álbo Smierći *Koſę:* Minerwie *Kopię z Sową, item Kopię* ná ktorey *Sphinx* Monſtrum oſadzone, to ieſt z Pánieńſką twarzą, ze ſkrzydłámi, y cáłym ćiáłem pśim, ſtráżydło. Dáią teyże Minerwie y *Ægidem* to ieſt *Tarczę* głową wężowátą Meduzy *inſignitam*: Parkom przędzącym y ućináiącym wątek żyćia ludzkiego, dáią *Kądźiel y Nożyce:* Sáturnowi *Koſę*: Bogini Spráwiedliwośći, *Szalki* &c.

Tymże Bożkom ſwoim dowćipna Stárożytność przydałá y upátrzyłá *POJAZDY*, á tym ſámym przyznałá im imperfekcyę, że nie ieſt *Præſentia, & Potentia* ich, ná káżdym mieyſcu, muſzą záżywáć *Wozow, Poiazdow, Karet.* BOG náſz Chrześćiáńſki *Totus ubiq*;: o ktorym mowi *Pater Labbe: Intra omnem locum eſt, & extra. Ante omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.*

CURRUS álbo POIAZDY DEASTROW POGANSKICH,

Polſką Pòézyą odemnie *ad recreandum Lectoris Animum* elaborowáne.

POwoz ćiągną Sáturna, záprzężeni Smocy,
Thetydy Swinie Morſkie, Jelenie *w Karocy*
Płaſaią cney Diany: Febus Konmi cztery,
A Luna Párą kárych, *ieżdżą przez Nieb Sfery.* Wie-

Wielorybow *záprzęga Ocean do* Wozá; *
A Márs Konie Tureckie *zwáne* Strách y Grozá. * Pavor & Terror equi Martis.
Jutrzenká záś Poránná Koniem iedźie *białym*,
A Wenus Łábędźiámi, *poiázdem wspaniałym.*
Jowiszá lotny poiazd, bo spieszy Orłámi,
Cybele Mátká Bogow drapieżnemi Lwámi.
Cererę zboż Boginię Smok ieden y drugi
Wieźie: *Junonę* * *ważną* sprzęgłe Pawow cugi. * Juno gravida.
Bachus záś náprzemiány raz Tygrysy w lidze,
Drugi raz miewa Ryśie, *trzeći*, Ostrowidze.
Neptuna Hyppotámi, *albo* Wodne Konie,
Ty w swym wożie mász Kárę *Piekielny Plutonie.*
Kastor y Pollux Konno, *bo wozow nie máią*,
Kupidyn y Merkury, Skrzydłámi latáią.

TYTUŁ CZWARTY TEY XIĘGI.

EX SACRIS NON SACRA

álbo

SCYENCYA o BAŁWANACH

w PISMIE SWIĘTYM WSPOMNIANYCH,

NIE DLA ADORACYI, LECZ DLA ABOMINACYI.

Inseruntur *przytym y inne* Numina ex occasione *dla erudicyi Ciekáwego Czytelniká.*

IDOLOLATRIÆ, álbo Bałwochwalstwá naypierwśi *perlibentur* Autorowie, Potomkowie *Chama* po generalnym Swiátá Potopie, iáko to *Mesraim*, *Chus*, *Phut*, *Chanan*, *&c.* ktorzy iák *Colonias suas*, co raz gdźie indźiey záprowádźili, y rożnych Kráiow byli *Fundatores*, ták y Religij ofobliwey zostáli *Parentes*. *Berosus* záś y z nim *Majolus* twierdzą, że *Ninus*

Krol Babilońſki był naypierwſzy *Idololatriæ* Autor, y Promotor w Babilonij, y w całey Aſſyryi, *conſequenter* w bliſkich Páńſtwách, kiedy Oycá ſwego *Bela* (innym Národom mniemánego *Saturna*) Kościołem y Statuą czyli grobem wſpaniáłym erigowánemi, uwenerował. Mieyſcá nayſłáwnieyſze Bałwochwalſtwá były *BETHEL y GALGALA.*

Notandum że u Hebrayczykow nayczęśćiey y práwie *ordinariô Nomine* Bałwany, Bożki, zwáli ſię *in plurali numero* Baalim; *in ſingulari Bal*, álbo *Baal*, álbo *Bel.* Mieyſcá záś ku tychże Bałwanow chwaleniu deſtynowáne, zwáli ſię *EXCELSA*, że ná wyſokich mieyſcách, gorách y págorkách, álbo choć ná niſkich mieyſcách, ále ſámę Bałwány oſobliwą wyſokośćią były erygowáne, iáko to ná dolinie *Tophet.*

ALTARE także rzeczone było *ab alta Ara*, álbo *alta re*, że wyżey od źiemi miáło ſwoię elewácyę, ku czći prawdźiwego BOGA, lub fałſzywych *Deaſtrow*, iáko etymon tego ſłowá wykłáda *Majolus* Autor.

FANUM u Pogan zwało ſię, to ſamo mieyſce, gdźie iáki *Deaſter* odbierał Modlitwy, Kádzenia, Adorácyę, od Bałwochwalcow, niby to był po Chrześćiáńſku mowiąc, nie komparuiąc, Kośćioł; *Fanum* záś názwane *à Fauno Deaſtro*, álbo *à fando*, że ordynáryinie od tych Bożkow effatow, *oracula*, álbo odpowiedźi czekało Pogáńſtwo.

LUCI byli to Laſy, Gáie, Bogow wenerácyi poświęcone, ſamym ſpoyzrzeniem uſzanowánie inſpiruiące *Superſtitioſis*; gdźie naymnieyſzą wyćiąć rozgę, álbo ułamáć, nie máłe było *Sacrilegium*, y niby rzeczy Swiętey zgwałcenie, ztąd *Lucanus* mowi Pòéta:

Lucus erat longo nullo, violatus ab ævo.

Zwałá ieſzcze Hebrayſka Superſtycya generalnym terminem ſwoie Bałwány *Theraphim*, co znáczy *Lares*, lub *Penates*, to ieſt Domowych Bożkow, ku wenerácyi w domowych progách wyſtáwionych, bierze ſię y zá *Apiſa* álbo *Cielca*. *Elias Theſtites y Alphonſus Toſtatus* Abuleńſki Biſkup *Stupor Mundi* od mądrośći názwany, twierdzą że *Teraphim* była Głową Dźiećięcia máłego, ućięta Balſamu y Soli *còòperatione* konſerwowáńa, ná ktorego ięzyku złotá blaſzká, Dyabłá imieniem náznáczoná, kłádźiona byłá, ná kweſtye ludzkie, dáiąca reſponſa.

Idę do wyliczánia y Opiſánia tych Deaſtrow ordinè

ALFABETU.

APIS pierwſze *Idolum* Hebrayſkie od Egypcyanow *mutuatum, alias*, Cielec złoty, ze złotego Hebrayſkich Dam uformowáne noſzenia, muzyką

zyką y tańcem od nich wenerowáne. Ktore Moyzesz z gory Synai z Tablicámi *Decalogi* powroćiwszy, gdy záśtał, obalił, śpalił, y prochy *in anathema oblivionis* ná wody rzućił, áby tá Superśtycya z wodą upłyneła, *nunquam reditura. Exodi 32.* Opiśanie tego Bożka maśz wyżey, *oramben non repeto.* Naywiękśzą miał obśerwáncyę ten *Deaśter*, u Egypcyánow, práwie tám iego byłá *Sedes*, á rzetelniey mowiąc tego Wołá oborá,

ASMODEUS *Tobiæ cap: 3.* wśpomniány, nie był to Bożek, ále Czart, owśzem *Princeps* Czártow całego Páńśtwá Medow, ztąd też Imie śwoie máiący, od *Eśch*, to ieśt Ogień, y od *Meday*, to ieśt od Medyi. Mowić by śię powinno *Eśch Meday*, álbo *Aśmoday*, że ten Czart w Páńśtwie Medow ogień lubieżnośći wzniecał y rośpalał. Ieśt to *Spiritus fornicationum* u *Ozeaśzá* Proroká.

ANAMELECH y ADRAMELECH *Kircherowi* iednoż śię zdaie *Delubrum*, co y *Moloch*, pod literą M. tu opiśaną. Jednákże *Anamelech* Malowány bywał *śub forma* Koniá, á to ná część Marśá Bogá Woien, ktoremu Koń od Pogáńśtwá konśekrowány *perhibetur.*

ADONIS będąc dźiwney urody Młodźian *Cynyry* Krolá Cypru Syn, Wenery Amázyuśz, y dylekt, między Bogi policzony. Ktoremu ze żyćie Wieprzá dźikiego záiádłość wydarłá, á lament nád nim Wenery też śame żyćie przywroćił, Matrony ku Wenerze nabożne (niezbożne) tegoż lámentu częśto obchodźiły Ceremonię, tákże lámentuiąc, przez to śobie Bożka Adonideśa y Wenery kaptuiąc reśpekt. Tákie Matrony lámentuiące przy Domie Bożym widźiał y śłyśzał Ezechiel Prorok *Cap: 8. Et ecce ibi Mulieres śedebánt plangentes Adonidem.* W Hebrayśkim Texćie miáśto *Adonis*, położono *Thamus*, ále iednoż to ieśt u Tłumáczow Swiętego Textu.

ASTAROTH, álbo *Aśtarthe*, álbo *Aśtoreth* Bogini Hebrayczykow, Sydończykow, Fenicenśow. S. Auguśtyn rozumie że to było *Commune Nomen Dearum.* Rábin *Kimchi* świadczy, że te Bozyśzcze było formą Owieczki erygowáne. *Svidas* Autor mniema że to śłowo *Aśtaroth*, znáczy *Aśtrum*, *alias* gwiazdę, álbo *Wenerę*, lub *Jutrzenkę.* Tenże S. Auguśtynowi ieśzcze zda śię bydź *Juno*, y zá tym iego idą zdániem, *Lyranus y Alphonśus Teśtatus*, ktorego *paśśim* tylko *Abuleńśis* zowią, że był Biśkupem Abuleńśkim. Innym śię zdáie *Aśtaroth* iednoż co y Xiężyc.

ADARGATIS pátrzay *Derceto*, tám *informaberis.*

ASIMA innemi Imionámi *Pan*, *y Mendes* rzeczony Bożek, *alias Małpa*, álbo *Kożieł* ośtrzyżony według zdánia Tłumáczow. Było to *Śupremum*

Numen

Numen u Sámárytánow, ktorzy też Biblią ſwoię ták záczynáli: *In principio Creavit Aſima* (miaſto *Deus*) *Cælum & Terram*, iáko im exprobrowáli Zydźi, *teſte Rabbi Ebenezra.* Szukał wprawdźie Atánázy Kircher w Wátykáńſkiey Bibliotece *curioſitate ductus*, czyli ták Sámárytáńſka záczyna ſię Biblia, ále *nil ſimile* ználazł, znáć że to *rudes* Samárytáni ták w ſwoich piſali Manuſkryptách, álbo Zydźi *ex odio* wymyślili ná nich.

BAAL, BEL, BEEL, BELUS, znáczy *BOGA Paná*, u Aſſyryiczykow y Babilończykow; znáczy *Jowiſzá à genuinè Dominum & Dominatorem. Primam originem Beluſa* tego ſzukáiąc, znayduię zdánie, *Euzebiuſza, Hieronima, Auguſtyna*, dopieroż Pogáńſkich Autorow, *że Belus był Syn Nemroda*, á według Pogan *Jowiſz, Syn Saturna.* Temu tedy *Beluſowi Ninus* Monárcha Aſſyryiſki, iáko Oycu ſwoiemu mniemanemu Bożkowi, Grob wyſtáwił w Babilonie Mieśćie wſpaniáły, y Kośćioł, każąc go iáko Bożka wenerowáć ſwemu poddáńſtwu. Trzey racyi Ninus *Cenſetur* Autor *Idololatriæ.* Ztąd u rożnych Nacyi *Bel*, *y Bal* Bożka znáczy wielkiey mocy y dźielności. Z tego Imienia *Baal* czyli też *Beel vocer* ſą *compoſitæ* poformowáne *Beelphegor*, *Beel-zebub*, *Beel-ſephon*, *Deaſtrow*, o ktorych tu záraz *tractabitur.*

BELIAL zaś to ieſt *ſine jugo* tłumáczące ſię *vocabulum* nie znáczy żadnego Bożka, tylko Dyabłá według ſentencyi S. Hieronima; gdyż pierwſzy Dyabeł *excuſſit jugum.* Bierze ſię *Belial* y zá Człeká rebelizanta według explikácyi Rábinow.

BEEL-PHEGOR był Bałwan Ammonitow, z Hebrayſkiego znáczy *Dominum hiatûs* álbo *aperturæ.* Teodoretowi y Bázylemu zdá ſię bydź *Saturnus*, innym zaś *Priapus* Bożek wſzeteczeńſtwá y nieczyſtośći; gdyż oprocz dopiero wſpomnianey Imienia tego explikácyi, *Beelphegor* w Hebrayſkim znáczy ieſzcze *Dominum obſcenitatis*, że temu Bożkowi *actu fornicationis* czyniono *Sacrificium.* Ták *ſentiunt* Hieronim, Izydor, Teofilakt, Adrychomiuſz, Tirinus Od tego Bożka wźieło Miáſto Imie *Phegor*, y gorá, álbo też od gory *Phegor* gdźie był czczony, on też názwany ieſt *Beel-phegor.* Ná Czćićielow tego Deaſtra żali ſię Pan BOG w Pſalmie 115. *Initiati ſunt Beel-phegor.* Co ták Swięty tłumáczy Hieronim: *Conſecrati ſunt Sacris Priapi.*

BEEL-ZEBUB Bałwan Akkáronitow, *Origenes*, *Chryſoſtomus*, *Athanaſius*, *Cyryllus*, *Pudentius* czytáią *Beelzebul.* Z Hebrayſkiego ięzyká *ſonat Dominum vel Deum Muſcarum*, z Arabſkiego *Dominum Stercoris*, Páná gnoiowego. Bożek much ztąd názwany, że mnoſtwo much padáło ná mięśiwá Ofiar, ále nie padáły ná Ofiáry BOGU prawdźiwemu czynione. Grecy

zaś

zaś *adinſtar* podobno Bożka tego, czćili *Jowiſza*, wzywáiąc go, áby muchy od nich odpędzał; Ztąd mu też nowe formuiąc Imię *Mijodis*, to ieſt *Jupiter Muſcarius* według *Pliniuſza*. Toż czynili Egypcyánie iákiegoś Bożka Much wzywáiąc, ná pámiątkę iego w Hieroglifikách ſwoich Muchę ryſuią, maluiąc, wyrzynáiąc. W Ewángelij zaś Swiętey *Math: 12.* Zydźi przez tego *Beelzebuba* rozumieią *Principem Dæmoniorum*, chybá z tey racyi, że iák Jowiſz według niektorych ieſt *Jupiter Muſcarius*, y ieſt *Princeps* Bożkow, ták Czart Xiążęćiem Dyabelſkim. Stárowolſki zaś Ozdobá Kápituły, y Ambony Krákowſkiey, twierdźi że Lucyperá ieſt namieśnik *Beelzebub*, powietrznych Czártow máiący Komendę, ktorzy do grzechu prowádzą ludźi.

BEEL SEPHON, álbo Baal-ſaphon, zda ſię bydź Bałwan Egypcyánow, ktorego Egypſcy Czárno-Xiężnicy po gránicách Páńſtwá ſwego lokowáli *arte Magicá* náſtroionego, áby ſługi y niewolniki zbiegłe przytrzymał, y był przy tym wolnego przeiázdu *Superintendentem*, á gránic od Nieprzyiaćioł czuynym Strażnikiem, *według Ahenezry* y innych Autorow. Poſtáć mu dawáli według iednych Autorow, Pſa, według drugich, Człeká, Merkuryuſzá. Tego Izráélitowie choć Złote, y Srebrne z ſobą, wychodząc z Egyptu, zábráli Bożki, nierykáli Bożka, álbo boiąc ſię zátrzymania, álbo też zoſtáwuiąc go *pro Seminario Deaſtrow* zabobonnemu Národowi.

BEALGAD było *Simulacrum Fortunæ*, czczone od Syryiczykow. *Gad* znáczy *bonam fortunam*, záczym może ſię wykłádáć etymon tego ſłowá Bożyſzcze, dobrey fortuny: Inni Tłumácze interpretuią oſobliwie LXXII. *alias* ſiedmdźieſiąt y dwá Tłumácze, że *Gad* Czártá znáczy, według innych Jowiſzá, Gwiazdę dobrą, Geniuſzá dobrego, álbo Duchá Aniołá &c.

CHAMOS był Bożek Moabitow, ktorego Swięty Hieronim mniema bydź iednegoż z Bożkiem *Beel-phegor*, iuż opiſanym. *Arias Montanus* zowie go, *Deum Commeſſationum*, Rozgárdyaſow, obżarſtwá, zbytkow: Inni go zowią *Bachuſem*: Hebrayczykom iedno ieſt co y *Oſiris* álbo *Bachus*: Innym *Pluto* piekielny.

CHABAR álbo CABAR od Sárácenow, Iſmáelitow, Arabow, niżeli Machometá przyieli błędy, wenerowáne *Delubrum*, znáczą z Arabſkiego ięzyká *Venerem*, álbo *Luciferum*.

DAGON Bożek *Azotow*, figurę máiący ludzką od głowy do paſá, od paſá do źiemi formę ryby w łuſkę przybráney. Według Pòétow, ieżeli część ludzka była Męſka, názywáli tákowe *Imagines Trytonami*: Jeżeli od

głowy była postać Białogłowska, nazywali *Syrenami*, albo *Nercidami*. Opiał te *delubrum Horatius* Poéta:

Desinit in piscem Mulier formosa supernè.

Ták á nie ináczey że urodá Dam ná Rybie się kończy, to iest że roskosz upływa, albo ná wężu, albo iádem się grzechowym kończy & *morsu conscientiæ. In præsentia* Arki Páńskiey wźiętey przez Filistyńczykow, y obok postáwioney koło *Dagoná*, tenże *Dagon* pokruszył się ná kawálki, padłszy ô źiemie *in adorationem tanti Numinis. Historiâ Regum testante.*

DERCETO ináczey *Adergatis* Syryiczykow Bogini. *Owidiusz* ią zowie *Dircetis & Dirce*, ktora się w Rybę zámieniłá. Jednoż zda się bydź *Delubrum* z Dagonem, *quo ad formam*, dla rożności tylko ięzykow inne u innych Narodow máiąca Imie.

ISIS Bogini Mieśiąca *figuram* máiąca, Zoná *Osyrydesa* Bożka Egyptskiego, o czym mowiłem o Bożkách *extra Romam* szanowánych.

LILITH y LILIS u Hebrayczykow y Zydow iest to *Hecate* álbo *Lamia* nocne *Spectrum*, álbo Upierzyca, czyli Strzyga, Mátronom, według ich zdánia, nieprzyiazna, dźieći morząca, duszącą. Z tey rácyi w domu położnicy, po ścienie piszą Zydźi iáko prezerwátywę, y *Antitodum* te słowá: *Adam Chava, Chutz, Lilith &c.* To iest iáko *Eliak Rabin*, y Zydźi, á z nich *Jan Achacy Kmita* w Cytowániu Talmudowych textow tłumáczy tym sensem: *Adamie z Ewą przybądź, á Lilis upierzyco precz bądź wyrzucona.*

MOLOCH, MELECH, MELECHEM, MELCHAM, MILOCH, (Innym y *Adramelech y Anamelech* zdáie się bydź to sámo) Bałwan Ammonitow; przez ktorego niektorzy rozumieią *Saturna*, Dźieći swoie pożeráiącego, y że ták temu Bałwánowi, iáko y *Saturnowi* u Kartágeńczykow (*Platone, & Plutarchô testibus*) ze krwie ludzkiey czyniono ofiáry. Innym zdáie się bydź *Mars* Egyptski, gdyż w ich ięzyku *Moloch*, znáczy *Marsa* Planetę. Formę y postać temu Rábini *affingunt* Koniá y Mułá, inni Krolá, że te słowo *Melech* Krolá znáczy.

Rabbi Kimchi twierdźi, u Autorow, że ten Bałwan był extráordynáryiney wielkośći (z tąd podobno Krol Bałwánow) miedźiány, wewnątrz dęty, podźielone w sobie máiący kontygnácye, ná komorki, czyli okná y *receptacula*, z ktorych w iedne rzucáli Synogárlice, w drugie Báránki, w trzećie Kozły, w inne Cielcá &c. A w nayprincypalnieysze okno, czyli *receptaculum* miotáno Dźieći máłe, y te to było nayssolennieysze temu Bałwánowi *Sacrificium*, ná mieyscu *Tophet* názwánym, ná dolinie *Ennon* álbo *Geennon* (z kąd *Gehenna* słowo piekło znáczące uformowáne, *obsimilitudinem* w tych oboch

oboch mieyſcách, okrućieńſtwá.) Ná tym tedy mieyſcu tyráńſtwá, y okrućieńſtwá, *à genuinè* mowiąc, w tey iatce mięſa ludzkiego, Káplani Dźieći od Rodźicow ofiárowáne rzucáli oknem, we wnętrzności nádętey Statuy *Molocha*, w poſtáći Krolá, czyli Cielcá, czyli Koniá, lub mułá erygowánego, pierśi, y ręce ludzkie máiącego, ták *arte* ákommodowánego, że Dźieći w ſiebie rzucone zdał ſię chwytáć y przyimowáć; Podtym Bałwánem dźiwnie wielkim, był miſternie niby w poſtumencie piec ogniſty potáiemny, cudnie rozzárzony. Temu tedy *Deaſtrowi* dźieći oddawſzy *in holocauſtum*, áby płáczu, krzyku, y ięczenia w ogniách nie było ſłycháć, trąbámi, y kotłámi hucznemi, ten głos tłumili, oraz Solenny Feſt, y pompę ofiáry reprezentowáli. Dla tego mieyſce *Tophet* znáczy *tympanum*, *alias* bęben. *Theophilactus* przydáie, że w czole tego Bałwána był kámień iákiś drogi, oſadzony, *admirandè* świetny nákſztałt Jutrzenki, podobno tą *vicem* oczow *ſuplens*, á tym ſámym żywego Deaſtra podobieńſtwo czyniący. O tym Bałwánie litera Páńſka *Levitici 18. Paralip: 20. Jerem: 49.* wipominaj ná ktore mieyſca czytáiąc *Commentarios*, oſobliwie *Tyryna*, z támtąd *Edoctus*, Ciebie też zacny *erudio* Czytelniku. Piſzą o tym Deaſtrze y *Adrichomius*, tandem *Kircher magnæ curioſitatis & ſcientiæ Author.*

MEMNON Bożek Egyptſki, ktorego Statua oſobliwy miałá w ſobie kámień, bo ſkoro wſchodzące o niego obiło ſię Słońce, głos wydawał, ále po przyśćiu ná świat Paná CHRYSTUSA Słowá Przedwiecznego, zámilknął, *teſte Euſebiô Cæſarienſe.*

MARCOLIS, to ieſt MERKURYUSZ gwiazdá, iáko świadczy *Aſcenaz*, temu nie inna rzecz byłá deſtynowana ná ofiárę, tylko zrzucenie kámieni ná kupę koło iego Bałwána, od głowy, ludzką poſtać máiącego, od dołu kámienny poſtument. Z dwoch tylko był formowány Máteryi, z kámienia y Drzewa pewnego: z tąd uroſło przyſłowie: *Non ex quovis ligno fit Mercurius.*

NERGAL, Samarytanow Bożek, z Babilonij do nich w prowadzony. Niektorym Autorom zda ſię bydź ogień: Inni rozumieią że w poſtáći Gołębicy było wenerowáne *Delubrum*, ná Gorze *Garizim*, ná pámiątkę Semiramidy Babiloniſkiey, w Gołębicę od Bogow zámienioney. Ktore czcząc *Numen*, chćieli y to wyznać, że z Babilońſkiey y Aſſyryiſkiey Nacyi y Samarytáni *prima* wźieli *initia.* Inni *tandem* Autorowie tłumaczą, że ſłowo *Nergal* z Samarytańſkiego znáczy *Koguta*, więc y formę *Deaſtrowi* tegoż ptaká dawáli.

NISROCH Assyryiski Bożek, *alias* deszczká z Korabiu Nóego zá Bożka czczona. Może się ó nich mowić: *Unde ruant tabulata struunt: Oczywiste to naufragium Dusz ich ná tey deszce.* Albo też byłá to Skrzynká z drzewá Korábiowego kształtnie uformowána. U Assyryiczykow iák Arká Páńska u Izraélitow, máiąca obserwancyę. Ze zaś te słowko *Nisroch*, z Assyryiskiego Języka *Saturna* álbo *Jowisza sonat*, tych samych Bogow przez swego *Nisrocha* Bożka rozumieli. Ták *Rabin Salamon Jarrhi, Dawid Kimchi, y Kircher*, záwołany nátury y prawdy *Scrutator* świadczą.

NABO Bożek Babilończykow, o ktorym *Tirinus multi laboris, & sudoris Author, è Societate JESU*, swoie daie zdánie, że *per abbreviationem* swego Imienia, *Nabuchodonozor Krol Babiloński* w złotey Statuy erygowaney ná polu *Dura*, kazał siebie, Boską czćią wenerować. O czym *Danielis cap: 3.* U *Kirchera* zaś Autorowie rozumieią, że *Nabo y Bel* mieli postać Węża: álbo że byli *Numina portatilia* do Wieszczbiarstwá służące, ktore z sobą iáko *Comites Viarum* nośili y wenerowali Bałwochwalcy.

OSYRIS w postaći Słońcá ádorowany *Deaster*, tudzież *Isis* álbo *Isida* Zoná iego, pod formą *Mieśiąca.* Oboie te Bozyszcza, masz Czytelniku iuż opisane odemnie w Bożkách *extra Romam* wenerowanych.

PRIAPUS Bożek ogrodow, ktory niektorym Tłumáczom Textu Swiętego, iednoż iest, co y Bałwan *Beel-phegor*, o ktorym iużem dał pod literą *B. notitiam.* Był to *Bachusa y Wenery* Syn, szpetny ná ciele, szpetnieyszy ná duszy. Coż dobrego z tákich Rodźicow Opoia, y Nierządnicy *sperandum?* Tu *collimat Dyodora dictum: Hircum Ægiptis Deificaverunt* (ktory iest Hieroglifikiem Wszeteczności) iáko Grecy *Priapa* Bożka Nieczystośći, tákże zá Bożka poczytáli.

REPHAN, álbo REMPHAM Bałwan od Egypcyanow, Ismáélitow, Persow, Fenicensow, Syryiczykow, y Assyryiczykow wenerowány. *Leo Castrius, y Cornelius à Lapide*, mniemáią, że to iednoż iest *Delubrum* co y *Kiwan* Bożek Perski, po Hebrayszku *Koń*, álbo *Konen* zwany, to iest *Stator*: Ktorego Bożka potym weneruiąc Hebrayczykowie *ab affectu*, że mu przyznawáli *Sanationem*, názywali *Raphan*, to iest *Sanatorem*, twierdząc go bydź *Stellam Veneris*, ktora kiedy wschodzącemu kredensowałá Słońcu, Imie iey dawáli *Lucifer*, kiedy zá záchodzącym szła Słońcem, názywali *Hesperum*, álbo Wieczorną Gwiazdą; pod ktorą, że leży Hiszpania, názwana *Hesperia.* Mogli ten Bałwan *Jutrzenki* wenerować Izraélitowie, *in Contemptum* Kolumny, y Obłoku siebie prowádzących, według suppozycyi *Hieronima, Remigiusza, Albertusa, Bedy, y Lyrana.* O tym Deastrze Text Swięty wspomina *Amos cap: 5. y Actorum 7.*

SERA-

SERAPIS Bożek w postaći *Woła*, álbo *Barana*, álbo *Osoby Krolewskiey*, álbo *Smoka*, álbo *Jozefa Patryarchy* wenerowány, iákom iuż opisał między Bożkámi *extra Romam* szanowánemi.

SUCCOTH, BENOTH, Bałwan Babilończykow, czyli Kościoł *Uranij* Bogini Astronomow, álbo *Wenery Militty*, gdźie Pánny ná głowach ustrojone, ná Chory niby podzielone Gośći wyglądały: á doczekawszy się *impurô actu Dæmonijs placiturô* wenerowali *Deam*. Wielkie zaś było tym Pánnom *nefas* bez tey ofiáry uczynioney, powrocić się do domow. Szpetne Pánny kilkuletnią expektatywą, przy tym Kościele siedząc były martwione, nie mogąc się doczekać kogo ná grzech, y ich szpetność łákomego. Należało y pieniężne tym Dewotkom od Amázyuszow *honorarium*, á Bogini tey, choć raz w życiu od káżdey Pánny *ta Ofiara prostitutionis*. O czym *Dictionarium Historicum*, y *Kircher*. Inni rozumieią przez tego Bałwána *Kurę*, y *Kurczęta*, álbo *Wenery Gwiazdę*, álbo *Plejady Themuz*, *vide Adonis*, bo to iedno było *Numen* u źle wierzących.

WENERĘ czczoną w Korynćie, gdźie iey Nierządne służyły Osoby, dla Amázyuszow *Venales*. Było ich tám po tyśiącu, iáko to *Lais*, *Tais* (Swięta potym,) *Lena*, *&t.*

THERAPHIM *Ozeasza* Proroká wspomniane *cap: 5.* znáczy *Lares*, *Penates*, *alias* Domowych *Deastrow*, Obyśćia *Præsides*; O czym iużem nápisał, ná początku Bożkow z Pismá Swiętego, *ad abominationem* cytowánych.

Tandem lubo *extra ordinem Alfabeti* o Deastrach kilka wspominam tylko, ále nád niemi iáko *minoris Momenti non desudo*, te są *Nibhaz*, álbo *Anubis* puł Człeka od głowy, puł psa od nog. *Kiwan* Bałwan Persow, po Hebrayszku *Kon*, álbo *Konen*, to iest *Stater*, *erectus*, znáczący *Statuam*, *Herculis*, według *Giralda*, według świeżych Rabinow, znáczy *Saturna*, álbo według innych *Stellam Veneris*. *Rimmon* Bożek Syryiczykow, ktory *Wenerę* znáczący *suò etymó*. Innym się zdáie *Pomona* fruktow Bogini.

Zgołá pamięć *deficit*, ręká w pisániu *non sufficit*, rozum *non capit*, *quantá* tych Bogow byłá *varietas* u Zabobonney Starozytności. Prawie emulowały z sobą Nacye, w inwentowániu Deastrow, Bałwanow, co raz im inne choć iednymże y samym daiąc Imiona, figury, *species*. Izrâélitowie choć Prawowierni ná ten czas przez cudá y Prorokow dobrze od BOGA illuminowáni gorszyli się z Pogan; á Poganie iáko *simiæ* zápatrujący się ná Izrâélitow; ále ták *ob fastum Animi*, czyli *cæcitatem mentis* niewierzący, nie co *conformiter* do Pismá Swiętego, o ktorym słyszeli, drudzy czytáli, swoie adinwentowali podobieństwa, ále tá *similitudo* bardzo

claudicabat. Ztąd wymyślili *Gigantonomachiam*, álbo Batalię Bogow Niebieskich z ziemskiemi *ad instar confusionis lingvarum* u Babilońskiey Wieży. Ztąd Potop *Deukaliona ad instar* Potopu generalnego prawdźiwego skoncypowali &c. Zgołá *Et partem veri fabula semper habet.* Słyszeli Pogánie, ile *sagacioris ingenij*, że u Práwowiernych ludźi sprawiedliwie Zyiący *in Beatorum & Cælitum* idą Katálog, dla tego y oni swoich wielkich ludźi *Zelô, Animô, Ingeniô, excellentes* po śmierći Kánonizowáli, Bozkow álbo *Semi-Deorum* dáiąc im tytuł, y ie ádoruiąc. Słyszeli BOGA prawdźiwego cudá, słyszeli Prorokow *Oracula*, tedy y oni choć *fictitia Miracula & Oracula* swoim Deastrom przypisywali, áby od Zydow *nec ferrô, nec Religione* byli *inferiores. Extant in hunc finem Mythologiæ*, álbo wykłady Pogańskiey Religij y Fabuł Pòétycznych od Mądrych Autorow y dowćipnych, *Moribus & veritati* adoptowáne, á te pokazuią się bydź kopie z nászych Chrześćiańskich, álbo z Synagogi wźięte Oryginałow. Jáko to *Deam Majestatis*, uczynili Corką *Honoris & Reverentiæ*, pewnie pięknym Kommentem: bo *Majestas*, áby była náleżycie utrzymána, potrzebá áby ią *Honor & Reverentia nutriant.*

***

wichlánym. Co nie bałwány czynili, bo żadnego áni życia, áni *notitiam futurorum neceſſariò aut liberè contingentium*, áni Boſtwa, áni *Spiritum Prophetiæ* w ſobie nie máiące, ále Czart przeklety *Operum Divinorum ſimia*, mocą ſwoią wſtąpiwſzy w Bałwan, álbo mieyſce opanowáwſzy, ſwoie wydawał rezolucyę ubłagány ofiárámi, ſobie ie przypiſawſzy. Że zaś czaſem ten *Princeps mendacij* powiedźiał prawdę, álbo wydał Proroctwo. *verò ſecuiò effectu* komprobowáne, to trzebá mieć zá *Accidens*, & *pro mero caſu*, álbo też prawdźiwemu BOGU, *Omnipotenti*, *Omniſcio*, *imputandum*, ktory iák *infantium* ták *nefandorum Delubrorum lingvas facit eſſe diſertas*, dla niedośćigłych ſwoich końcow: y że tego Adwerſarzá *compellit*, álbo czaſem iemu *permittit*, co przyſzłego dobrego, lub złego, lub táiemnego, powiedźieć Swiátu. Jeżeli chćiał y raczył Wſzechmocny Pan BOG; aby Oślicá *Baalama Numerorum 22.* do tegoż *Baalama* nieſłuſznie ią ſmagáiącego zroſkazu Boſkiego przemowiłá: *Quid feci Tibi? cur percutis me?* Czemu tenże Pan Pánuiących, nie może y Bałwánom pozwolić mowić, *denuntiando* ludźiom, iákie ſwoię táiemnicę, iáko rozkazał Delphickiemu Apollinowi *CHRISTI Adventum* opowiedźieć świátu, ktorą odpowiedź w krotce czytáć będźieſz *ſub Oraculo Delphico.*

Między Bożkami *Oracula* wydáiącemi, *principem locum* bierze *Serapis* Bałwan Egyptſki, *ſub forma* Wołá czczony, *alibi* odemnie opiſany, ktory o TROYCY Przenayświętſzey *Tulideſowi* Krolowi Egyptſkiemu *ſequens* wydał *Oraculum*, od *Majoluſa* nápiſane:

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura;
Unum Numen tribus eſt, naturaque concors. &c.

Co Polſkim wyrażone Rytmem tu czytay wyżey. W Delfach Mieśćie ſławnym w *Bœcyi*, były iákieś Oſoby *ad inſtar* Bogiń, álbo *Peliades*, ktore tákowe wydały *Oraculum*:

Juppiter eſt, & erit, fuit idem Juppiter ante.

W tychże ſamych Delfach w Mieśćie *Bœtyckim* był wſpaniáły Kośćioł *ad radices* gory *Parnaſſu* przez Starozytnych Obywatelow erigowány, złotemi y ſrebrnemi ádornowany Statuámi *mirandô* wyſtáwiony *opere*, ktory od Woyſká Xerxexá, y od Francuzow álbo Gallow był funditùs złupiony, y od Neroná wźięćiem pięćdźieſiąt Obrazow, czyli Posągow Miedźianych zubożony; náoſtátek zá perſwazyą Panow Chrześćiáńſkich od Konſtantyná Wielkiego Ceſarza. ściany iego y Mury były poruynowáne, á *Trypody*, *alias* trzy nogi ſrebrne y złote do Cárogrodu były przeniesione; zábráne przytym niezmierne bogactwá iuż po Nerona dezola-

cyi

cyi znowu zebráne: przecież między ták znáczną y częstą ruiną nie raz był reſtaurowany, *& priſtino* od Pogan przywrocony *Nitori & Honori.* Naybardźiey reparowány od Julianá Ceſarza Greckiego, od Wiáry Chrześciańſkiey Apoſtaty, w ten czas, gdy *de eventu* Woyny *cum Parthis*, o ktorey zámyślał, brał *Conſilium* od Delphickiego Apollina, czyli *Tripoda.* W krotce potym tenże Kośćioł piorunem cále ſpalony: Apollina złoćiſta Statua, y podźiemne w lochu czartá *domicilium*, ogniem y ruiną Murow, cále zátypane y záwalone zoſtało; y ták ſławne Bożka Apollina *Oraculum* ruiny iedney ſtało ſię *theatrum*, głośne ná cálą Grecyą, *& extra* ućichło, w ſámey tylko Autorow pámięci y w Hiſtoryi zginąć niczemu nie dopuſzczáiącey ieſzcze ſię dáie ſłyſzeć. O tym Kośćiele, tudźież *de Oraculis* w nim Apollina, tu záraz *enuelcandis* pilze *Homerus Gliade 7. Strabo lib: 9. Diodorus lib: 16. cap: 6. Juſtinus lib: 12. Alexander ab Alexandris lib: 6. cap: 21. Giraldus de Dijs Gent: Syntag: 7.* ná oſtatek *Majolus.*

O Sámym Apolliná Oraculum hanc accipe Scientiam.

KOśćioł ten był bliſko gory *Parnaſſu* opaſany Murem, y Miáſtem, nád iedną głęboką, y ſtraſzną Jáſkinią, ſwoię máiący Cyrkumferencyę, ktory oprocz naturalnego *præcipitium* ieſzcze kunſztem, inwencyą, induſtrią, był dźiwnie opátrzony trudnym przyſtępem, zoſtáwiono do niego iednę ćiaſną ścieſzeczkę, ktoráby iedna tylko oſobá dla ſiebie lub innych *conſultura Oraculum* mieć mogła ákces. W Kośćiele ſámym byłá rowninà, w pośrodku ktorey byłá iáſkinia, álbo rozpadnienie dźiwnie ſtraſzne, y głębokie źiemi, zkąd wiatry wypadáiące, á według Pogan zdánia Duchy wychodzące, ná *Trypodźie, alias* ná troynożnym warſtáćie, czyli poſtumeńcie ſtoiącą *Pythoniſſę* lub Prorokinię, czyli Wrozkę, álbo Wieſzczkę porywały, nádychały, czyli ná nie tchnęły, y nie iákim od ſiebie odeśćiem napełniały, tylko pewnych czaſow. Ale trzebá było tey *Pythoniſſie*, czyli Odpowiedźićielce, interes krotkim, y to Greckim záleći ſtylem, uczynić ſupplikacyę, znáczną uczyniwſzy ofiárę, y pòty tego nie proponować Bożkowi intereſu, pokiby wprzod nie uyzrzałá drżącey, y trzęſącey ſię ofiáry. Po tych wykonánych Ceremoniách, dopiero Czart przez te *Pythiam*, álbo Prorokinię, czyli Czártowſkich wyrokow Apollinowi imputowánych tłumáczkę, od ſiebie nátchniętą, wiátrem onym z Jáſkini wypadáiącym nádęto, Greckim ſtylem dowćipnym, wątpliwym, y záwichłanym, *in Compendio* ſłow dawał *Conſulentibus* deklarácyę, decyzyę, odpowiedźi. Tá *Pythia* álbo *Pythoniſſa, alias* Białogłowá mieć powinna

byłá

była lat pięćdźieśiąt, dopiero zgodną była do tych głębokich (bo z iamy) táiemnic. Tego Apollina *Oraculum Augustus* Cesarz rádząc się, ktoby po nim ná Rządy *Romani Imperij* ná ten czas *in Summo flore* będącego, miał bydź *Successorem*, kiedy kilka rázy powtarzá *Hecatomben*, to iest ze stu bydląt zábitych ofiáry, *tandem* z trudnością tákową odniosł finalną rezolucyę, álbo *Oraculum*.

Me Puer Hæbreus jubet hinc DEUS ille Deorum,
Tartareas remeare Domos, hac æde relictâ;
Post ergo ora tenens, altaria nostra relinquas.

Co Ja Oyczystą wykládam ći Czytelniku Pòézyą.

Już mię Dźiećie Hebrayskie z tąd pędźi BOG Bogow,
Piekielne ośieść każe, tych się puścić progow;
Więc odtąd, iak Harpokrat twe usta zamykay,
Od naszych cudnych dotąd, Ołtarzow umykay.

Jákoż tylko się CHRYSTUS Pan, prawdźiwy Pan Pánuiących, Krol Krolow, á prawdźiwiey mowiąc *DEUS Deorum* w Ciele pokazał Ludzkim, Słowo Przedwieczne ná Swiećie się odezwáło, te *Oraculum* zámilkneło, y sam Bałwan teyże obalił się nocy.

Kiedy też *Templum Pacis* wielkim kunsztem, y kosztem w Rzymie zákładali Rzymiánie, tegoż Apollina *(teste Innocentiô III)* rádźili się iák długo tá Fabryká miałá się w Rzymie konserwowáć? Odpowiedźiał Apollo: *Donec Virgo pariet.* Zdáło się Rzymianom Boskich Táiemnic nie świádomym, ile w Pogáństwie coś nigdy niepodobnego, *aby Pannà mogłà rodźić*, więc ták sobie te *Oraculum* interpretowáli, że iák to rzecz niepodobna náturalnie, żeby Pánná w nienáruszonym Pánieństwie mogłá płod wydáć, ták y to niepodobna, áby ten Kościoł Pokoiu, miał bydź kiedy zruynowány, dla czego názwáli go *Templum Pacis Æternum.* Ale ieno się CHRYSTUS Národźił BOG Wszechmocny, Kościoł Pokoiu bydź wiecznym przestał, w swoich ruinách się pochowawszy, Nowemu Krolowi Pokoiu lecąc *in adorationem*, ktorego y teraz w Rzymie *extant rudera.*

Tenże *Apollo Delphicus* o zburzeniu Insuły *Delos* swoie wydał *Oraculum*, u Herodotá y Majolusa położone:

Et Delon, quamvis sit adhuc immota, movebo.

Było y u Tessálow *Oraculum* iákiegoś Bożká, ktore o ciężkiey Lácedemończykow klęsce y upadku, á Ateńczykow *felici successu* wydało *effatum*, áby *caverent Leutricam cladem*, ktorey że się nie strzegli *Lacones*, ták ná gło-

wę przegráli, że tey ſławney *olim* Rzeczy-Poſpolitey iuż tylko *ſtat magni Nominis Umbra.* A zaś Ateńſka Rzecz-Poſpolita *victrix* támtey, pod *Leukrami* Wioſką Bóëcyi, *Scienciis, fortitudine, opibûs* áż do Machometáńſkiey Religij chwalebnie *ſtorebat:* przy Tureckim dopiero Xiężycu, *ſuum amiſit lumen,* y do tych czas w okropney zoſtáie nocy, pod tytułem Xięſtwá *Athen.*

Sławne były y náſtępuiące *Oracula,* naprzod *Dyndymæi Apollinis,* ináczey názwane *Branchidarum,* ktore niezmierney wielkośći miáło Kośćioł, y Bogactw wielkich *gazophylacium,* od *Miletu* nie dáleko. Ná Inſule *Delos* Morzá Greckiego, były pewne *Sortes,* álbo Loſy w rzeczách trudnych y záwichłánych *ope* Apollina, ktory tych Loſow *Præſes Creditus,* Czleká wątpliwego upewniáiących. W Sycylij zaś były *Crateres* álbo Czaſze naczynię, ktore *ſtatîs temporibûs,* álbo ogniſte iſkierki z ſiebie wydáwały, álbo wodá w nich wrząca nigdy ſię *extra* Czáry nie wylewáiąca, co dobrego, álbo złego wieſzczyłá. Tuż należy *Serapideſa, alias* pod figurą Słońcá czczonego Bożka Egypcyáno w *Oraculum,* ktore Oſobom dźień ieden nie iedzeniem, á trzy dni nie koſztowániem winá, y to ſpiącym, Mániefiowało *arcana.* Było y w Bóëcyi *Jovis Triphonij antrum,* álbo iáſkinia, zkąd tenże Jowiſz ſwoie wydawał Swiátu *Oracula.* Kto ſię go rádźić zámyślał, nágo, lub w biáłey, álbo purpurowey ſzáćie ſpuſzczać ſię był powinien w tę iáſkinię, wprzod kilku dniowym śiebie umywániem, *item* ofiárowaniem Báráná *Trytoniuſzowi* Pánu iáſkini, *item Saturnowi, Apollinowi, y Cererze* przygotowawſzy. Trzebá było y wody ſię nápić z rzeki *Lethe* álbo *Oblivionis* názwaney ná tę podroż, áby przeſzłych rzeczy cále zápomniał Człowiek rádzący ſię tego *Oraculum.*

Argonautowie, ktorzy przed przyśćiem ná Swiat CHRYSTUSOWYM żyli tyśiącem dwieśćie lat, w *Cyzicus* Mieśćie Helleſpontckim, niezmierney wielkośći, y niewypowiedźianey pięknośći wyſtáwili Kośćioł. Ten, komuby z Deaſtrow mieli dedykować, kiedy ſię *Pythium Oraculum,* rádźili. uſłyſzeli odpowiedź: *DEI Genitrici.* Pogánie nie rozumieiąc, *Arcana veri Dei, Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce poświęćili. *Zeno* potym Mátce prawdźiwego BOGA poświęćić kazał. Tey odpowiedźi *Cedrenus recenſet tenorem,* á z Niego *Joannes de Carthogena,* á Ja z Oboch tylko te ſłowá kłádę:

Illius æternum Natum ante ſæcula Verbum,
Neſcia Virgo Viri, quondam in partu tenera edet.
Hujus, quam MARIÆ movet Alma Genitrix,
Agnoſcet Templum proprium ſibi ritè dicatum.

Te

Te *Oralucum Argonautæ* Miedźiánemi, czyli Spiżowemi literámi ná Marmurze wyraźili, ná naywyżſzym mieyſcu, nád brámą álbo *introitem* Kościołá, w murze oſadźiwſzy, *ad perpetuam rei memoriam, Eodem Cedrenô teſte.*

Nie zá poślednie mieli *Oraculum* Statozytni Rzymiánie tę, ktore *à Cymmerijs Populis* pochodźiło, ktorzy mieſzkáli *inter Bajas, & Cumas* bárdzo ſtározytnemi Włoſkiemi Miáſtámi, według *Strabona, y Pliniuſza.* Ci ludźie pod źiemią tylko iák krety mieſzkáiąc, nigdy ná ſłońce nie pátrzyli, w nocy ná prożbę ludzką wrożnych trudnych táiemnicách dáiący odpowiedźi z inſpirácyi Szatána. Spoſob żyćia, to zgroſzá zebránego odpowiedźiámi, to zá minerály biorąc pieniądze, y niemi wikt kupuiąc ſobie; mieſzkáiąc bowiem w lochach, wykopywáli minerály, y niemi hándlowáli. Od Krolá pewnego zá fałſzywe y nieſpráwiedliwe *Oraculum* precz wygubieni, ktorych wſpomina y *Teſtus Autor.*

Inne mnieyſzey Konſyderácyi *Sileo Oracula.*

TYTUŁ SZOSTY, TEY XIĘGI.

NOWY FRONCYMER
z STAROZYTNYCH SYBILL PANIEN,
álbo
SCYENCYA ô SYBILLACH.

NON ſibilum choć o Sybillách, ále ſłowá rzetelne o prawdźie rzetelney z Autorow tu chcę promowowáć, *ad Eruditionem* Czytelniká.

Náturalna konnexya, o tey Máteryi tu moie pociągnełá pioro, áby po Bożkách, y Boginiách, o tych Pánnách coś Boſkiego tchnących, piſáło: áby po odpowiedźiách, y wyrokách rożnych Deaſtrow, y te Pánny z iáſkiń, ſkał, y mieyſc niedoſtępnych ſwoich, wyſzły *in Theatrum* moich Aten, Im przydáiąc *plauſum & ſplendorem.* Aby ſię po tyśiąc letniey w Kśięgách Hiſtorycznych *ſedencyaryi, inter folia* tey lichey pracy moiey przewietrzyły, *flore* Pánieńſtwá ſwego, *floridum* czyniąc *Stylum Operis mei.*

To ſłowo *Sybilla,* z Greckiego ięzyká *ſonat Divinorum Conſiliorum conſciam,* álbo też *Jovis conſilium,* álbo też *Divinum conſilium;* á według *Iſidorá*

Dei mentem znáczy. Dla tego nazywáią ſię *Virgines fatidicæ, Phœbades.* Káżda Białogłowá máiąca *Donum Prophetiæ*, może ſię tytułowáć *Sybilla.* Te iednák formalne Sybille ſą dyſtyngwowane, bo zá czyſtość Pánieńſką *integerrimè* záchowaną, Duchem były od BOGA udarowáne Prorockim, według S. Hieronimá. Z tey racyi y S. Auguſtyn nie śmie Je *damnare falſitatis*, owſzem *lib: 13. contra Fauſtum Manichæum cap: 15.* wyráźnie mowi: *Sibyllæ de Filio DEI, aut de Patre DEO vera prædixiſſe, & dixiſſe perhibentur.*

Notandum y to, że Sybille nie razem, lecz rożnych wiekow, áni ná iednym mieyſcu, lecz po rożnych Kráiách, Skałách, Jáſkiniach, odludnych mieyſcách znaydowały ſię, y Prorokowały, piſzące ſwoie zdánia *poſteritati ad notitiam* pełne Proroctwá.

Baroniuſz Purpurat Rzymſki, nie tylko Kárdynalſką Godnośćią, ále y mądrośćią *Eminentiſſimus, in Annalibus Eccleſiaſticis* twierdźi, że Wierſze Sybill zá Krolá Rzymſkiego Tárkwiniuſza pyſznego, były z rewerencyą w Kapitolium reponowáne; lecz potym w kilka let lat zgorzały. Záczym tę repáruiąc ruinę (*Varrone, & Lactantiô teſtibûs*) wyſłáni byli *magnæ notæ & activitatis* po całym Swiećie Ludźie, *partum ingenij*, tychże Sybill ſzukáiący, y názbierali tyśiąc Wierſzow, podanych potym z mandátu Auguſta Ceſarzá (*teſte Tacitô*) Mądrym *ad Examen & trutinam.* A że ſię pokazáły rzeczy oſobliwe Swiátu prorokować, w Kośćiele Apollina ſą lokowáne; inne Kśięgi Łáćińſkie, y Greckie, iákie Proroctwo *enuntiantes*, dekretowawſzy ná ogień, według *Autora Swetoniuſza.* Z tychże Pánien *effatis* Auguſt Ceſarz wyczerpnął, że Nowy Krol Swiátá, *Divos DEUS, ipſe Gubernans*, Pan Pánuiących CHRYSTUS miał ſię z Pánny Národźić: więc przyſzłemu ná Swiat Gośćiowi w Kapitolium wyſtáwił Oltarz z tytułem: *Ara Primogeniti DEI.* Żkąd do tych czas ná támtym mieyſcu Nayświętſzey Pánny zoſtáie Kośćioł, *Ara Cæli* názwany, iáko *Nicephorus Svidas, Cedrenus, y Baronius* świadczą Autorowie. Chrześćianie ſtárzy ná ſkonwinkowánie Pogan, bráli z Sybill Argumenta, z tąd od niewiernych, Sybillſtámi názwani, *teſte Origene lib: 5.* Wyſzedł zátym ſurowy (bo pod gárdłem) Ceſarzow Rzymſkich edykt, áby Skryptá Sybill, nie były Czytáne, áni Cytowane, iáko probuie *Juſtinus Martyr.* A záś *Diocletianus* Ceſarz, prawdźiwy okrutnik y ná ſame Sybill Piſmá ſtał ſię tyránnem, ná ogień ie ſkazáwſzy; áby były po całym Swiećie palone. *Baronius Rutilius, Claudius* záś świadczy, że od Rzymian byli poſtánowieni Pietnaſtu *Cuſtodes* álbo *XV. Viratus*, do ſtrzeżenia Piſmá Sybill, ktory honor, y

funkcya

funkcya konſerwowała ſię áż do Teodozyuſza Młodſzego Ceſarza, zá ktorego że *Stilico* popalił ich Kśięgi, y ten Honor Pietnaſtu Mężow, *genuinè Quindecim Viratûs* znieśiony.

Autorowie *Hercules in Oraculis*, *Clemens Alexandrinus*, *Marcus Terentius*, *Varro*, *y Lactantius*, wſzyſtkich tych Pánien Sybill Duchem Prorockim nápełnionych, y wſławionych liczą Dźieśięć. Inni Autorowie liczą Dwánaśćie, álbo więcey, iáko *patebit in ſequentibus*. Z tych naypierwſza y naydawnieyſza *perhibetur SAMBETHE*, ináczey *Chaldæa*, *Hæbrea*, álbo *Perſica Sibylla*; ktora ô pięćiorgu chlebá cudownie rozmnożonego, ſwoie *ſequens* wydałá *vaticinium*.

Panibus ex quinque, binis & piſcibus olim
Millia quinque Virûm, in deſertis exſaturabit,
Quin & fragmentîs collectîs reliquiarum,
Bis ſenos Cophinos, ut ſit ſpectare, replebit.

O czym *Janus*, *Jacobus*, *Beiſſardus*, *in Tractatu de Divinatione*. Piſze o niey y o innych kroćiuśieńko, y Xiądz Smárzewſki *Soc: JESU Bonorum memoriâ dignus* w Xiążeczce: *Nowy Adam* názwáney.

Lelius Cleopaſſus te Jey ieſzcze przyznáie Proroctwo náſtępuiącę o wieźdźie Chryſtuſowym do Jeruzalem ná Ośiełku:

Hic Rex eſt Judæa, tuus quem pullus Aſelli
Suſtinet: Hóc laudes adveniente, Cane.

Arias Montanus to Jey przyznáie, o zdeptániu Wężá Rayſkiego, pewnie przez CHRYSTUSA y MARYĄ: *Tu pede prævalidô, calcabere callide Serpens.*

Druga Sybilla ráchuie ſię *Lybica* (z Libij) Imieniem *ELISSA* álbo *LYBISSA:* tá o Chryſtuśie Prorokowałá, że chromych, ćiemnych, głuchych miał uzdrawiáć, umárłych wſkrzeſzáć, według *Herculeſa* Autora *in Oraculis*. *Janus* záś, *Jacobus*, *Beiſſardus*, dopiero námieniony to Jey przypiſuie *Oraculum*,

Cuncta jubens, faciet. &c.
Horrentemque feret, de vepre coronam. &c.
Judicium tunc certò erit, in quo jus feret æquum
Ipſe DEUS, Mundi Judex. &c.
Ah vos reſipiſcite ſtulti
Mortales, magnumque DEUM, irritare cavete.

Inni Autorowie y to Jey przypiſuią: *Virgo DEI Filium geſtabit.*

Trzecia byłá *Sibylla Delphica*, nie dáleko Delfu Miastá, *delitescens*, *ARTHEMIS* imieniem, ktorą *Herkules* názywa *ERYTHRÆAM Lamiam*, *Siculam*. Tá w ten sposob *vaticinata lib: 6. Oraculorum*, o Przedwiecznym Synu Boskim, o Chrzćie Jego

Æterni magnum Natum cano pectore ab imo;
Cui Solium Genitor tribuit, Supremus habendum
Nondum progenito: siquidem de Corpore duplex
Extitit. Est autem perlutus fluctibus Amnis
Jordanis, glaucô pede, cujus volvitur unda.

Teyże Pánnie, tenże Autor, przypisuie o Nienáruszonym Pánieństwie Nayświętszey Pánny, nástępuiące Proroctwo.

Qui Virgineô Conceptus ab alvo
Prodibit sine tactu maris, omnia vincit
Hoc naturæ opera: at fecit, qui cuncta gubernat.

Xiądz Smárzewski *Soc: Jesu*: to Jey przypisuie: *Deus absq; Virili semine nascetur. Thomas Gerson* Teyże przyznáie Proroctwo, o CHRYSTUSA Páná Policzkách, plwocinách, y o nápoiu z octu y żołći.

Impingent illi Colaphos, & sputa scelestis
Israél labijs; nec non & fellis Amari
Escas adponent, potumque immitis aceti.

Czwartą Sybillę *CUMÆAM* liczą námienieni Autorowie, *Antiquissimis temporibus* żyiącą y Prorokuiącą we Włoszech, gdźie podźiś dźień przy Mieśćie *Cumæ* názwánym, głęboká prezentuie się iáskinia álbo Grotta tey *Sybilli sedes*. Własnym zowie się Imieniem *EROPHILE* álbo *SYMMACHIA*. Tá z swoiey iáskini iáko *ex Cathedra veritatis* nie fałszywe wydałá Proroctwo, o przyśćiu, y Narodzeniu CHRYSTUSA z Nayświętszey Pánny, tákowe:

Temporibusque petet postremis terram,
Et brevis egressus MARIÆ de Virginis Alvo,
Exorta est lux Nova - - - - - &c.
Hoc Puero nato properavit gaudia tellus,
Cælestis risit sedes, & gestiit orbis.

Prorokowałá y o dniu Sądnym *apertissimè*, y o Resurrekcyi Páńskiey: Prorokowałá y to, według Autorow: *Virgo pariet.*

Piąta Sybilla byłá *CUMANA*, od Miastá *Cuma* w Azyi Mnieyszey rzeczona. Zowią ią y *Erythræam*, Imieniem zaś własnym *Amalthæam Erophilen*,

álbo

álbo *Demophilen.* O Tey piſzą, że ſtáremu Tárkwiniuſzowi Krolowi Rzymſkiemu Dźiewięć Xiąg Sybillińſkich Wierſzow prezentowałá, pretenduiąc wielkiey zá ten drogi towar Summy. Gdy ná ták wielką uśmiechnął ſię táxę; oná trzy Xięgi w ogień rzućiłá, teyże kwoty pretenduiąc od Krolá zá reſztę Xiąg, to ieſt zá ſześć. Kiedy w dániu Krol nie łatwy; drugie trzy ſkazałá ná płomień, domawiáiąc ſię Krolowi, áby przynaymniey zá te trzy zámierzoną Summę, Krol ze Skárbu wyliczyć iey kazał. Ktory widząc ſtátek Sybilli w założoney táxie, tudźieſz iey importunią przymuſzony, zá reſztę Xiąg, *alias* zá trzy, założoną dáć kazał Summę, *Trecentos Philippeos Aureos.* Xięgi te oddawſzy do Kościołá czyli *Archivum Jovis Capitolini* w Mármurowey záwarte Skrzyni, ktore potym zgorzały z Kościołem. Opowiadáłá o przyśćiu CHRYSTUSA Paná ná świat, o Błogoſłáwieńſtwie wiecznym, o Reſurrekcyi, y Cudách Jego, o końcu świátá.

\- - - *Caſtam pro Matre puellam.*
Deliget; Hæc alias formâ præceſſerit omnes.
\- - - *DEUS ex mortuis reſurget.*
Omnia namquè cadent Lucentia, Sydera Cælô.

Szoſta w komput Sybill idźie *ERYTHRÆA*, Szoſtego Wieku po Swiátá Potopie, (iáko ſámá wſpomina) żyiąca, bliſko Morzá *Erythræum*, to ieſt Czerwonego, mieſzkáiąca, *à loco Converſationis ſuæ* Imie máiąca. Tá *acroſticô Carmine*, to ieſt początkowemi Wierſzow ſwoich literámi wyráźiłá te ſłowá: *JESUS CHRISTUS DEI FILIUS, SERVATOR CRUX*, w ktorych Wierſzách (*brevitatis Cauſâ*, tu odemnie nie położonych) Prorokuie o Národzeniu Chryſtuſowym, o Sądźie, y obiáwieniu ſkrytośći ná nim, o Záćmieniu Słońcá, Mieśiąca, ich upadku, o wyſuſzeniu rzek, zrownániu gor, o Piekle, iáko *patet* z ſłow:

Ignis ſontes æternus aduret, &c.
Ille DEI legem complebit non violabit, &c.
Illi libabunt, Aurum Myrrhamq; ferentes
Thuſq; Sacerdotes, &c.
Incedent claudi, ſurdis audire licebit:
Iſolitas Mutis dabitur formare loquelas;
Expellet furias: oppreſſi morte, reſurgent;
Placabit fluctus, &c.

Y to Jey vaticinium: *Deus Caro factus apparebit.*
O Antychryśćie Jey *vaticinium* tákowe *apud Beiſſardum extat:*

Et Be-

Et Belial veniet, facietque insignia multa.
Inter mortales, tunc Sanctorum Resurrectio Virorum.

Przypisuią Jey y te *effatum*: *Cerno Dei Natum, qui se demisit ab alto &c.*
Hebræâ quem Virgo feret de stirpe decora, &c
In terris multum est teneris passurus ab annis, &c.
Virgine Matre Satus, prudenti pectore verax.

Innumera vaticinia tey Sybilli przypisuie Xięgá pewna w Bibliotece Weneckiey *apud S. Gregorium Majorem* lokowána y chowana, w ktorey *de septem Statibus Ecclesiæ*, o Augustá Cesarzá Pánowániu, názywáiąc go *Taurum*, y przyściu Chrystusowym: *Illis Diebus Agnus Cælestis veniet*, &c. *Jacebit in fæno Agnus*, &c. *Eliget sibi ex piscatoribus*, &c. *Unumq; Diabolum*, podobno Judaszá. O Elzbiećie w stárości rodzącey, *&c.* O Enochu, y Eliaszu mowi: *Venient in postremis diebus duæ lucidissimæ Stellæ in peccatis mortuos suscitantes.* O czym *Beissardus in Tractatu de Divinatione.*

Siodma Sybilla *SAMIA*, czyli Insuły *Samos*, czyli też od Miastá *Samos*, álbo *Sames*, ná teyże Insule *olim* będącego rzeczona, *propriè PHITO* álbo *PHIGO* názwana; o CHRYSTUSA Páná wieżdźie do Jeruzalem, ná Osiełku Prorokuiąca: *item* o Koronie Cierniowey, o nápoiu octu z żołćią, o karániu sceleratow.

DEUS Spinis coronabitur.
Injustosque, malosque, irâ pœnîsquè còèrcens,
Immittens bellum, pestem, tristesque dolores.

Osmą Sybillę ráchuią Autorowie *HELLENSPONTICAM* álbo *TROJANAM* w polu Troiánskiey urodzoną Kráinie. Imie iey *DEMO* álbo *DIPHOBE*. Prorokowáłá o Náuce Chrystusowey, o Záćmieniu Słońcá, o rospádnieniu záslony w Kościele Sálomonowym, podczas Męki Chrystusa Zbáwićielá nászego.

Scindetur Templi Velum, mediumque diei,
Nox nebulosa tribus premet admirabilis horis.

O Niepokalánym Poczęćiu, y Pánieństwie Nayświętszey MARYI Pánny Prorokowałá, *Hercule teste in Oraculis* w te słowá:

Dum meditor quandam vidi, decorare Puellam,
Eximio castam, quæ se servaret Honore:
Munera digna suo, & Divino Numine visa,
Quæ sobolem pareret, multo splendore micantem.

Táż u innych Autorow wyrzekłá: *DEUS impios perdet.* Dźie-

Dźiewiąta Sybilla *PHRYGIA*, Imieniem *PHÆNNIS*, w Kráinie Frygij prorokuiąca, o Reſurrekcyi, y wſtąpieniu Chryſtuſa do Otchláni.

De Cælo veniens, mortales induet artus.

Reprezentuie Gábryelá mowiącego do Nayśw: MARYI Pánny:

Accipe Virgo DEUM, gremiô intemerata pudicô &c.

Venietque (bonam ſpem portans omnibus) Orcum.

Y to oná *prædixit* Swiátu: *Deus homines judicabit.* Opiſałá y Potępieńcow nieznośne w Piekle *Cruciatus*, zębow zgrzytánię, wyćię, ſtráchy, głod, prágnienię, temi konkluduiąc ſłowy:

Optandumquè mori dicent, fugientque vocantes.

Dźieśiąta *tandem concludit agmen* Sybill, *TYBURTINA*, ináczey *ALBUNEA* Sybilla, we Włoſzech w ſkále Miáſtá *Tybur* Stározytnego, teraz *Tivoli* názwánego, rezyduiąca, od Auguſta Ceſarza wzywána, chcącego ſię od Niey dowiedźieć, kto Pánem Swiátá bydź y zwáćby ſię mogł *legitimè*. Odpowiedźiałá Sybilla; (*diſponente DEO verô:*) áby w Niebo podnioſł Oczy, gdźie *in circulo Solis* uyzrzał Niewiáſtę z Dźiećiątkiem ſiedzącą w wielkiey iáſności, perſwáduiąc mu, áby to Dźięćię zá prawdźiwego, y iednego uznał Páná. Więc od tego czáſu od używánia tytułu *Domini*, *abſtinuit*. Tey Proroctwo tákowe *extat apud Arium Montanum.*

Excipiet Natum Chriſtum clariſſima Bethlêm, &c.

In præſepe Cubans, quem faſcia, circuit, eſtque,

Dicta Logi, Bethleem Divina Patria Nutu.

W *SENIE* Mieśćie Włoſkim, w Kośćiele Katedrálnym pod tą ſámą Sybillą, (gdźie wſzyſtkie *cum Oraculis ſuis* Malowáne *conſpiciuntur*;) tákowe *extat vaticinium: Naſcetur Chriſtus in Bethleem, annuntiabitur in Nazareth.*

Po wyliczonych Dźieśiąciu Sybillách, (*de quô numerô eſt Communior* u Piſarzow *ſententia*;) nie záwádźi tu wſpomnieć *Supernumerarias*, y wyprowadźić *ad Theatrum* Aten moich, dwie, álbo trzy Sybille, o ktorych tákże *Magnæ Authoritatis* Piſzą *Scriptores.* Táka byłá *Sybilla Europea*, to Swiátu *proferens vaticinium: DEUS labores perferet.* *Supponendum* że tá, ieſt táż ſámá, co y *Tyburtina*, álbo *Cumæa*, lub inná bliſko Europy Sybilla.

Druga *Supernumeraria Epyrotica*, álbo z Epyru Kráiny, *Phæennis* Imieniem, ktorey to przypiſuią Proroctwo o Chryſtuſie:

Virginis æternum veniet de Corpore Verbum.

Purum, - - - - - - &c

Edetur mundo pauper, qui cuncta ſilenti

Rexerit imperiô, - - - &c.

Trzećia *extra numerum* owych Dźieśiąćiu, liczy śię *Sibylla Egyptiaca*: o ktorey podobno *putandum*, że iednaż ieśt *cum Perśica*: ktorey to *imputatur* proroćtwo o Chryśtuśie: *DEUS Peccator reputabitur.*

Lelius Cleopaśśus to Jey przypiśuie *Oraculum*:

Virginis Hæbrææ caśtum deścendet in Alvum,
Factus Homo: tandem eśt hac Genitrice DEUS.

W Senie Mieśćie Włośkim, w Katedrálnym Kośćiele, z Mármurow, czarnego, y biáłego, cudnie wymurowánym, nie mniey y Málowániem przednim Sybill Dźieśiąćiu, dźiwnie pieknie ádornowánym, dáią śię widźieć, y czytáć *Oracula*, pod káżdą Sybillą, ktore, Ktora *Entuzyaśmem* nápełniona, z iáśkiń, y śercá śwego głębokośći wydáłá Swiátu, też śame, com tu Cytował, tylko *Synonymicè & aliá Phraśi* wyráżone. Są y inne z Greckich Autorow przydáne, ktorych Ja tu *non appono*, niechcąc bydź *Longinus*, *alias* Długośzem, w iedney Máteryi, wolę bydź *Curtius*, krotko piśzący, álbo *Hermanus Contractus*, ukrocony, temperuiąc pioro w tey máteryi przytępione. Tego iednák nie opuśzczę, że ktoraś Sybilla (podobno *Cumæa* we Włośzech) owe Herbowne Rzymiánow litery *S. P. Q. R.* to ieśt *Senatus Populus Que Romanus*, ták *ore Prophetico* czytáłá: *Serva Populum Quem Redemiśti*; Chryśtuśowi to ápplikuiąc. *Lochner in Appendicè Hiśtoriarum.*

TYTUŁ SIODMY, TEY XIĘGI.

ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY,
INCIPIENS á iuż CONSUMMATUS;
álbo
SCYENCYA o WYBORNYCH TERMINACH,
o Nomenkláturze, de Luśu Verborum, *o Anágrámmátách, Prowerbiách, Głośach Zwierzęcych, Terminach rożnym Kunśztom śłużących.*

NOmenklátura álbo *Notatio Nominis* explikuie, iákie śłowo co *śonat*, álbo zkąd ma *originem*. Co obśerwuiący może pieknie mowę śwoię *adornare*, y nią dźiwnie Auditora lub Czytelniká *delectare animum*. Ták *DEUS* niby śię mowi *à dando*: *Niedźiela*, niby Nie dźiełay nic w dźień BOGU poświęcony: *Matká*, niby Ma, ták, Dźiećiom: *Macocha*, niby Ma, co, to cho-

to chowa dla ſiebie, álbo ſwoich: *Zołnierz*, niby Zołd bierz, iákoż po łácinie zowie ſię *Stipendiarius Miles*. *Hetman*, niby *Hæc manus* całego Woyſka, ieſt ſiłą, potencyą, y rządem. *Honor* formuie ſię z dwoch ſłow, to ieſt ze ſłowká Hebrayſkiego *Hon*, to ieſt Bogáctwo, y ze ſłowká Francuſkiego *Or*, to ieſt Złoto. *Indeque venit Honor*, mowi *Ovenus* Pòéta. *Panná Domicella*, że w domu ſiedźieć tylko powinna, á nie bydź *Bibiana*: *Optatus Milevitanus*, Miły Gość, álbo Mile witány Gość. *Labirynthus*, niby *Labor intùs*, bo ćiężko ſię było wywikłáć z niego. *Fortuna*, niby *fortè una*: *Luna* niby *una*: *Juno*, niby *juvans* rodzące Mátrony. *Marćin Luter* zwał ſię *Lotter*, to ieſt błazen z Niemieckiego, potym ſię názwał *Luter*, álbo *Lauter*, to ieſt czyſty, chędogi, iáko wywodźi Kwiátkiewicz. *Gloria*, niby *Claria*: *Gloriari*, niby *clarificari*. *Gladius*, *à cladibus*: *Aurora*, niby *aurea hora*; *Dominus*, niby *do minùs*: *Fatum*, niby *effatum*, ztąd mowi *Minutius Felix*: *Quid enim eſt aliud fatum, quam id, quod de unoquoq; noſtrûm effatus eſt DEUS?* *Conjugium*, niby *Commune jugum* Mężá y Zony. *Adam* znáczy źiemię z Hebrayſkiego, *Homo*, też zowie ſię *ab humo*, tákże od źiemi.

Terminow niektorych Explikácya Łácińſkich.

Lunare areum, znáczy iedno, co ćiągnąć Łuk.

Marſum Carmen, bierze ſię zá przymowki Wieſzczbiarſkie, bo ſię tym Marſow Nácya bawiłá.

Frangenda palma eſt: to ieſt przegráć wiktoryę.

Paraſitus, *alias* Pochlebnik od Kátullá názwány *Cænipeta*, że *cænam alienam petit* to ieſt uczęſzcza; *Menſarum aſſecla* od Cicerona; *Sectator epularum*, od Sydoniuſza; *Canis Venaticus*, od Plauta. *Gnathones* też zowią ſię Pochlebcy, iż o nich mi piſze w Gnatonie *Terentius*.

Bidentes zowią ſię Owce o dwoch zębách, ktore ſię po dwoch leciech im wyrzynáią, y ſą wyżſze nád inne, y tákie ſame były ſpoſobne do ofiar. *Servius* záś wywodźi, że od *biennium*, *alias* od dwoch lat názywáią ſię.

Inveſtis Puer, to ieſt Bezwąſy, że *non veſtitam* ma *faciem* włoſami; Apuleiuſz go zowie *Imberbem*.

Bellum y *Prælium*, nie ieſt iedno, bo *bellum*: ieſt niby ſam czas, y rácya Woyny, y może trwáć lat kilka, kilkanáśćie, kilkadźieśiąt, á *Prælium* ieſt ſamá potyczká, Batália, *actus unius horæ* álbo *diei*.

Exta, zowią ſię wnętrznośći gorne, *alias* Serce, Pluca, Sledźiona, Wątroba, ktore, zábiwſzy bydle Stárożytni Pogánie, ieſzcze ćiepłe niżeli krew w nich obumárłá, Bogom ofiárowáli, y z nich *divinabant*, to ieſt pro-

gnoſtykowáli *res futuras.*

Lymphati, miáłoby ſię mowić *Nymphati*, że Nymfow Bogiń Duchem kto był nátchnięty, álbo ráczey ſzálony, mánią ćierpiący, z widzenia Nymfow w wodźie. Wyráża ſię tedy y nátchnięty od Deaſtrow y ſzálony, terminem *Lymphatus.*

Ador y Adorea, znáczą zboże, y pochwałę, iż Ceſarzom *olim* zá chwalebne zwyćięſkie ákcye, Poſpolſtwo Zboże. Zyto ofiárowáło, wyſtáwuiąc Ich *Hæroiſmum*, z tąd uroſło, że *Adorea* kłádźie ſię zá Pochwałę y Panegiryk.

Claſſis, znáczy rázem wiele Okrętow. Cudzoźiemſkim terminem dobrze *effertur Flotta.*

Aras tangere, iednoż ieſt, co przyſięgáć, ze *olim attactu* Oltarzow czyniono *Juramenta.*

Odium Vatinianum, znáczy nie ubłagáną nienáwiść czyię przećiw komu, że *Vatinius* Rzymiánin wielkiey niezbożności Człek, u wſzyſtkich był w nienáwiśći.

Pedes Lanei, pulmonei, niby z wełny, z letkiego formowáne: Mowi ſię ná ćicho y letko ſtąpáiących, *Laneos pedes habet.*

Proficiſci ad Limina Apoſtolorum, znáczy iść do Rzymu, do Kośćiołá SS. Apoſtołow.

Omen, według *Varrona* Łáćińſkiego Języká *Excultora*, niby ſię mowi *Orèmen, alias* Wieſzczká, Wrożká, znák Proroctwá z ſłow wymowienia, Ztąd kiedy, kto co mowił, boiąc ſię żeby z uſt y ſłow iego iákie nie wypádło, co złego Ominuiące, záraz przydawáno do ſwoich effatow: *Quod Deus Omen avertat. Quod Dij prohibeant. Et ſint omnibus pondera nulla meis.*

Augurium, ieſt Prorokowánie *ex garritu avium*, to ieſt ſzczebietánia, według *Feſtuſa. Auſpicium* zaś zwáło ſię *ex ſpeciendis*, álbo *inſpiciendis Avibus*, według *Varrona. Alias* Pogánie ná Ptactwá lot pátrzyli, głoſu ſłucháli, z tąd Prorokowáli; tácy Prorocy tytułowáli ſię *Augures, Auſpices*, niby *Aves aſpicientes.* Tácy byli *Hetruſcy*, álbo *Tuſcy* we Włoſzech. Practwo też *olim* mieli Pogánie *pro Miniſtris Deorum,*

Aruſpices, ći byli, y zwáli ſię u Pogan, ktorzy podczás ofiar palenia, pátrzyli ná Serce, Pluca, Wątroby, y z nich o przyſzłych rzeczách Wroſzkę formowáli.

Vates, Stározytność zwałá tych, ktorzy z nátchnienia, albo inſtynktu iáką rzecz przepowiadáli: Tácy byli w Delfach w Kośćiele Apollina wydáiąc Proroctwá ná prożby.

Afflati Numine, byli ći, ktorzy z inſpirácyi Bozka co rádźili.

Obſeſſi, álbo Opętáni, máiący w ſobie Czartá, co prá wili.

Druides, byli Czárnoxiężnicy, oraz kapłáni Poganſcy, u Francuzow. O ktorych *w Peregrynańćie* moim, obácz.

Diabolus, z Greckiego *Calumniator*, álbo potwarcá: *Satanas*, z Hebrayſkie-

ſkiego przećiwnik; *Dæmon*, z Greckiego oſkárżyćiel, *Zabulus*, ná złe rádzący.

Pythoń, ieſt ten, ktory we wnętrznościách miał Czartá, reſponſa dáiącego, głoſem ćichym przez żywot. *Pythius propriè* Apollo názywał ſię: od niego nátchnięći zwáli ſię *Pythij*, *Pythoniſſæ*.

Divinus, ieſt ten Wieſzczbiarz, álbo Wrożek, ktory tákże w żywoćie przez Czartá uſtá y ięzyk máiącego, głoſem wyrażnym wieſzczył.

Ariolus, álbo *Hariolus*, tákże Wieſzczek, ktory nie w ſobie, ále koło ſiebie ná áſſyſtencyi ma Czartá, iego ſię rádzący, y z rożnych rzeczy prognoſtykuiący: iáko *Plinius*, *Julius Obſequens*, *Delrio*, *y Tirinus*, wywodzą.

Dolium Danaidum, álbo *Belidum*, mowiemy, nienáſyconego kogo gániąc, iż *Danaides* Sioſtry, zá Mężoboyſtwo w Piekle Beczkę dźiuráwą nálewáią, á nálać nie mogą nigdy.

Roſtra, znáczy Okręty, ále u Oratorow *ſonant* mieyſce ná Rynku Rzymſkim, álbo w Kápitolium, gdźie mawiał Cicero, y támże poległ.

Cordatus, *cor habens*, u Łáćińńikow *idem ſonat*, co *Sapiens*; *è contra* nie rozumni zowią ſię *Excordes*, *Vecordes*.

Anima & Mens, nie ieſt iedno: bo *Animâ vivimus*, *animus quo cogitamus*, *Anima* y po śmierći żyie, *Mens* umiera y uſtáie.

Aurei, zowią ſię *ab auro*, z ktorego kulczyki robią, álbo od ſłowká *Haurio*, że uchem *ſonum* czerpamy. *Varro* wywodźi, że zowią ſię *ab Aveo*, od witánia, pozdrawiánia.

Palce u Rąk Ludzkich máią denominacye, ztąd: Wielki Pálec *Pollex*, że *pollet* śiłą. Drugi Pálec *Index*, Pokażyćiel, że *indicat*. Sredni *Medius*. Czwarty zowie ſię *Annularis*, *ab annulo*. *Cordialis*, że od niego do Sercá idźie żyłká, dla tego ná nim od przyiaznych Oſob, noſzą Pierśćienie. Oſtátni miżynny Pálec, zowie ſię *ab aure*, że tym uſzy częſtokroć chędożą.

Capitolium Izbá Senatu Rzymſkiego, zowie ſię *à Capite Toli*, że *Toluſa* głowę ználeźiono w fundamentách, tegoż Páłácu y Zámku Rzymſkiego.

* * * *

Tu náleżą Imiona Polſkie, z ktorych łatwá wydáie ſię Notácya, álbo tłumáczenie, ktorych u Słowakow, teraz u Polakow *innumerus numerus*, iáko to *Stánisław*, Stań ſię Sławá BOGU, y Oyczyżnie. *Bogna* Mátká Swiętego Stánisławá, niby Boże ná, Tobie: *Władyſław*, niby władá ſławą, álbo władzą ſławny: *Wenceſław*, więcey ſławy; *Boleſław*, bolem ſławny: *Każimierz*, niby káźi mir, *alias* pſuie pokoy, lepiey by zwáć *Każemir*, *ideſt* roſkázuie Pokoy, iáko Polſcy Krolowie, Káźimierze ledwie nie wſzyſcy czynili, *Reges Pacifici*; á dopieroż Swięty *KAZEMIR* Krolewicz. *Boguſław*, BOGU

ſława: *Czeſław*, Czechow ſławá: *Bogdan*, BOGU dány, po łáćinie *Deodatus, vel Theodatus*: *Mieczyſław*, Mieczem ſławny: *Ziemomyſl*, o ziemi álbo o Kroleſtwách myślący: *Woyćiech*, niby Woynę ćieſzący: *Gryźiſław*, ſláwę gryżący, obmowca: *Jaroſław* Xiąże, niby Járy ſláwą, Czerſtwy: *Dobrogniewa*, niby dobrá w gniewie, Káźimierzá Pierwſzego Krolá Polſkiego Zoná: *Swiętoſława*, niby Swiętey Páni ſławy: *Grzymiſława*, niby głośna iák grzmot ſláwą: *Bona*, Dobrá: *Bibiana*, niby nápiiáiąca ſię, lepiey kiedy *Modeſta. Strzezyſława; Gryzoſław, Przeſław*, &c.

Z Greckiey, Łáćińſkiey, lub inney mowy, tákże ieſt piekna *Nomenclatura, etymon, y Luſus in verbis*, iáko to *Veremundus* Krol Káſtelli, *per diviſionem* znáczy *Verè Mundum: Amadeus, ſonat Ama Deum*, álbo też *Amans Deum. Veronenſis*, z Miaſtá Werony, y prawdę mowiący: *Placentinus*, z Placencyi y *placens* Drugim mową, ákcyą, pochlebſtwem: *Germanus*, Niemcá y Brátá znáczy. W tym Imieniu *Joannes*, znáczy ſię Łáſká, w ſłowie *Mathias*, z Hebrayſkiego znaczy ſię *Parvulus, humilis, abjectus*: *Jacobus*, znaczy *Filium tonitrui*: *Simon Barrona*, znaczy *Filium Columbæ*: *Catharina*, iednoż ieſt u Grekow, co y czyſtá od ſłowka *Catharis*: *Jgnatius*, niby *ignem jaciens*: *Laurentius, Laurus urens*, bo ſpalony ná kráćie, álbo *Laurum augens*, Koron Męczeńſkich y Laurow przyczyniáiący. *Quodvultdeus* był Swięty Biſkup woli Boſkiey ſię konformuiący, niby *Quod vult DEUS faciam*: *Teleſphorus*, z Greckiego koniec przynoſzący: *Chryſtophorus*, Chryſtuſa noſzący: *Staurophorus*, Krzyż dźwigáiący: *Triſmegiſtus*, to ieſt *ter Magnus*: *Optatus Milevitanus* (*Epiſcopus*) może ći dáć okazyą y *aſſumpt* do komplementu: Pożądány Gość *Milevitanus* mile witány w domu moim Jegomość.

PARONOMAZIE, álbo, SŁOW PODOBIENSTWO,

Z ktorych Ja nieudolny Kompozytor, náſtępuiące poformowáłem Sentencye.

1. Ludźi weſołych, y świátowych, *Levia & Jovialia*, kontentuią.
2. Gdy kogo ćiężko urážiſz, od ſiebie odrážiſz.
3. Kto nazbyt wczym Zeluie, tego potym żałuie.
4. Rozumiemy żeśmy ná lądźie, á my ná lodźie.
5. Máło papy (*ideſt* chlebá) á wiele pompy.
6. Choćby chleb był rżány, byle leżány, u prożniakow.
7. Turczyn Hali, tey ákcyi nie pochwali,
8. Nie káżdy zgodny do parády, ſpoſobny do porády.
9. Znaydźieſz w káżdym rodźie, co ubodźie.

10. Ziem-

10. Ziemski Pan ſtrzyże, á Niebieski ſtrzeże.
11. Affekt ktory czyſty, wieczyſty.
12. Tá ieſt grá Fortunna, Jednym Tron, Drugim trunna.
13. Drugi iákby ſobie Kroleſtwo podbił, że ſobie podpił.

Z tákowey Notacyi Imienia álbo Nomenklátury, czyli explikácyi Imienia, nápiſano u *Morerego* Epigramma, ô ſławnym Medyku y Aſtrologu *Noſtradamus* názwanym, wieku 15. żyiącym:

Noſtra damus, dum falſa damus, nam fallere noſtrum eſt:
Et dum falſa damus, nil niſi Noſtradamus.

Piotr Comeſter tákie miał ſobie dáne Epitaphium:

Petrus eram, quem Petra tegit dictuſque Comeſter,
Nunc Comedor, - - - &c.

Podobne *Luſum in verbo* uczynił ktoryś Pòéta u Pikeynella *in Mundo Symbolico*:

Verùm ſi Laberis intus,
Non Labirynthus erit, ſed Labor intus erit.

Tákie maſz *Paronomaſias*, *Luſus in verbis* w wielu dowćipnych Autorách y ná naymnieyſzy Termin reflektowánych, naybardźiey w tym *excellit* w ſwoich Elogiách *Emanuel Theſaurus*. Doſtáło mi ſię czytáć y Polſkie *Opus elogiari Stylo* piſáne, bárdzo *ingenioſum & Laborioſum*, Oycá Hiláryona *à SS. Sacramento*, Kármelity Boſego, ná Swiećie Fálęckiego, Wálecznego Káwalerá y Zołnierzá, pod tytułem: *Woyſko*, gdźie tákże częſto *Senſu Paronomaſtico* ślicznie ſwoy ſtyl *exacuit*.

Tákie Luſus Verborum *tu* propono *ſwoie, y rożnych Autorow, odemnie* excultos.

Genus, Genius.

Coby ták mogło *excoli*: Ják wielkie znáczney Fámilij N. *Genus*, ták y wſpaniáły *Geniuſz*: Wielkośći Imienia *reſpondet Virtus*.

Regit, gerit.

Z tąd uformuy peryod: Nie tylko Imść chwalebnie Woyſkiem *regit*, ále też ſam dźielne ákcye *gerit*.

Turcam, Trucem.

Z tego formuy: trzebá *contra Turcam, agere trucem*.

Cultor, Ultor.

Był Imść N. Oſoby Moiey *Cultor*, teraz nieubłagány *Ultor*.

Laurea, Aurea.

Prekny to gradus *à Laurea, ad Auream Coronam*, iáko Niezwyciężony uczynił Jan III. Krol Polſki.

Aurora,

Aurora, Aurea hora. Kto do BOGA *vigilat, cum Aurora*, temu dzień cały *Aurea hora.*

Thæda, Tædium. - - Czyie *in conſideratè* Serce roſpalą Hymeneuſza *Thæda*, odmienią ſię w *tædium* dalſzego życia.

Amat, Hamat. - - Kto zbytnie *Amat*, Serce *nexu amoris hamat.*

Martem, Mortem. - *Nec Martem timuit, nec Mortem Chriſtianus Bellator.*

Vita, ita. - - - Ztąd: *effatum: Qualis vita, finis ita.*

Morſus, dorſum. - - Ztąd: *Poſt Mortis Morſum, vertit dilectio dorſum.*

Docet, Decet. - - Czleká Kśięgá *Docet*, y bárdźiey *Decet*, niż kárty.

Amans, Amens. - - Nie ieden nád miárę *Amans*, ſtáie ſię *Amens.*

Cunctanter, Conſtanter. Rowney chwały godni, ták ten co *Cunctanter*, iák ow co *conſtanter*, rzeczy robią.

Legendum, Lugendum. *Legendum* Jmśći N *fatum*, & *Lugendum* cáley Oyczyźnie.

Scopus, Scopulus. - - Komu w zámyſłach zły *Scopus*, będźie y *Scopulus*..

Oculi, Scopuli. - - Hugo: *O oculi, Scopuli, titulo meliore vocandi!*

Flamen, Flumen. - - W czyim ſię ſercu wznieći *Divinum Flamen*, popłynie ztąd *flumen.*

Sæviens, Serviens. - Pan zbytnie ná poddánych *Sæviens*, ſtánie ſię *Serviens.*

Ornat, Onerat. - - Koroná y Purpurá iák *Ornat*, ták y *Onerat* Oſoby Mo-nárchow.

Parere, Perire. - - Tak Zołnierzowi Ordynanſom trzebá *Parere*, choć-by też *Perire.*

Elementum, Alimentum Jeśli Ogień Miłośći Boſkiey ieſt twoim *Elementem*, będźie ná całą wieczność *alimentem.*

Malum, Malus. - - Przypiſano Ewie: *Tantum Malum attulit Malus* (Já-błoń) Inny nápiſał nád Ewą: *Malus, Mala, Malum.* toieſt *Malus* Jábłoń, *Mala* Ewá, álbo złość grzechowa; *Malum* Jábłko.

Factis, Faſtis. - - Ten *clareſcit in Faſtis*, ktory *clarus Factis.*

Adulti, Adulteri. - - *Necdum Adulti, jam Adulteri*, mowi ſię o młodych.

Juvenes, Juvenci. - Ztąd: *Peccarunt Juvenes, plectentur Juvenci.*

Solidum, Stolidum. Nie ieſt to ná Swiećie *Solidum*, co *Stolidum.*

Honoris, Oneris. - - Bárdźiey Jmść N. *pro Bono Publico Oneris*, niżeli *Hono-ris appetens.*

Incendit, Incedit. - - Woyſko nie ſumienne, ktorędy *incedit, incendit.*

Prælium, Præmium. Odważnie idący *in Prælium*, chwały, y płacy odbie-rze *Præmium*,

Płaca,

Płacá, Pracá. - - Komu *Płaca* ſłodká, *Praca* też bez piołunu.

Cautes, Cautus. - - Sąſiedzkich zdrad, nie uniknieſz Polaku *Cautes*, chybá bárdzo *cautus.*

Manna, Mamma. - Ná Puſzczy Izráélitom ſpadáiąca *Manna*, ſtáłá *pro Mamma* (zá Pierſi.)

Securitas, Securis, - Zbytnia *Securitas*, ieſt ná kárki *Securis.*

Joiada, Doiada. - - Nie może ſię zwáć *Joiada*, ktory wſzyſtkim *doiadá.*

Parvus, Pravus. - - Jeſzcze młokos wzroſtem *Parvus*, iuż ákcyámi *pravus.*

Senior, Sanior. - - Bydź powinno, áby káżdy *Senior*, był *Sanior* w rozumie.

Funus, Fumus. - - Wſzyſtko ná Swiećie ieſt tylko *funus*, & *fumus*, bo wſzyſtko nikmie.

Virago, Vorago. - - Zdáie ſię bydź podśćiwa *Virago*, á oná ludzka *Vorago.*

Prœire, Perire, - - W tey kompánij *prœire*, iednoż to co *perire.*

Talamus, Tumulus. Z kobierca pod Całun, z łożká ná máry.

Potus, Portus: - - Niebeśpieczny temu *portus*, komu żeglugá *potus.*

Vinolenti, Violenti: Ktorzy uſtáwicznie *vinolenti*, bywáią *violenti* ná ludźi.

Spirat, Sperat: - - Poki Człek *Spirat*, záwſze *Sperat* od BOGA y Swiátá.

Procus, porcus: - - *Veneris procus, eſt porcus.*

Porcus, Orcus: - - A kto ieſt Wenery *porcus*, tego Człeká *Orcus*

Pace, pice: - - Nie zoſtáie *in æterna pace* grzeſznik, *ſed in pice.*

Flumine, fulmine, flamine Skále przypiſáno: *Nec flumine, nec flamine, nec fulmine*

Cumulat, Tumulat: Kto názbyt ſkárby *cumulat*, ſerce ſwoie *tumulat.*

Hora, Ora: - - Tylko nabożnie *ora*, będźie ći *aurea hora.*

Decus, pecus: - - *Deforme pecus, judicat omne decus*, káżdy Amorat.

Cernis, Spernis: - - *Cùm tumulum cernis, cur non mortalia ſpernis.*

Fumus, Sumus: - - *Poſt mortem fumus, pulvis & umbra ſumus.*

Teget, aut terret: - - Możeſz mowić *in Laudem* Tárczą ſię Pieczętuiącemu, ile Znácznemu, *in Sago & Toga*, że Tarczá Jegomośćina w pokoiu *teget* Pátriotow, á ná Woynie *terret* nieprzyiaćieł, Jegomość N.

Stilla, Scylla: - - Roſkoſzy *Stilla*, nie iednemu *Scylla ſalutis.*

Spiewacy, Piiacy: - *Cantores amant humores*, ledwie nie wſzyſcy *Spiewacy, piiacy.*

Sylla, Scylla: - - Nie ieden iák Rzymiánin *Sylla*, ieſt przez zdrádę Oyczyzny *Scylla.*

Miles, Malus: - - Ná co nápiſano *Miles es, & Malus es*, bo ták Zołnierzowi náleży.

Hirundo, hirudo: -	Z czego ták możeſz konceptować: że Cudzoźiemcy do Polſki iák ná láto ſą *Hirundines*, ále ná złoto *hirudines*: to ieſt piiawki.
Regio, Religio: - -	*Sic perit omnis Regio, inqua non Curatur Religio.*

Phraſes, álbo Wybornieyſza y Pieknieyſza od Ordynáryiney Mowy, *Cultura* w Słowách, y Senſách, z rożnych AUTOROW.

Spectabilem ſe præbuit. - - -	Był widźiány. (przemienia.
Deus pro ſuo variat Arbitrio. -	Ták Niebo dyſponuie: *álbo* Bog
Sorte obtigit pars, Regnum, &c.	Z Dźiáłu ſię doſtáło.
Datur tempus maturioris conſilij capeſſendi. - - - - -	Nárádźić ſię.
Adverſo flumine Navis ibat. -	Przećiw wodźie.
Totius mali Architectus. - -	Autor złego.
Arx tàm naturâ loci, quàm arte munitiſſima. - - - -	Obronna Fortecá, *álbo* Miáſto.
Communi Gentium conſenſu. - -	Zgodnie; álbo náturalne práwo.
Ut nullus ſit locus dubitationi. -	Rzecz pewna, nieomylna.
Rex Piaſtus, Rex Incola. - -	Krol Polak, Patriota.
Excludatur Piaſtus. - - - - -	Cudzoźiemcá obráć.
Director Rotæ Equeſtris. - - -	Márſzáłek Poſelſki: *vel* Kołá.
Rudi Minervâ depingere. - - -	Z proſta malowáć, *álbo* piſáć.
Totus pendet ex Nutu, vultu, verbis Regis. - - - - -	Adherent Krolá, *vel* Faworyt.
Oleum non addo camino. - - -	Niechcę irrytowáć.
Autor imperfecti operis. - - -	Zácząć, á nie ſkonczyć.
Æthyopem Lavare. - - - - -	Rzecz nie podobna.
Ultra Herculeos Curſus. - - -	Daleko.
Augurio reſpondet eventus. - -	Ták ſię ſtáło, iák ſię gadáło.
Taceat de Achille, qui non eſt Homerus	Nie tobie o tym mowić.
Complurium Virorum thoros experta.	Po kilku Mężách Wdowa.
Sub recuſationis ſpecie. flagrantiſſimè cupit. - - - - - - - -	Niechcę, day ſam.

Cum vulpe vulpiſandum, cum crete cretiſandum. - - - - -	Z Frántem frantować.
Pax Publicîs tabulîs ſancita. - -	Tráktáty pokoiu.
Hoc eſt in more poſitum. - - -	Ten ieſt zwyczay.
Ubi Helena, ibi Troja. - - -	Gdźie miło, tám dobrze: Gdźie ſerce, tám ſię kręcę
Ars cum natura certat: - - -	Kſztałtnie.
Animô Xerxeniô partum opus. - -	Wielkie dźieło: wiele dokazał.
Miſeranda rerum Cataſtrophe. - -	Wielka odmiána.
Inſolenti ſcommate elidere. - - -	Páſzkwilować.
Cavillîs, Sarcaſmîs obducere. - -	Szpećić, y ſzpećić.
Opus ſummâ diligentiâ caſtigatum.	Nie máſz co poprawić.
Omnibûs numerîs abſolutum opus.	Dobrego co.
Culicem excolantes, & Camelum glutientes. - - - - -	Fáryzeuſze, Zoilowie.
Tot nominibûs titulîs obſtrictus. -	Obligowány.
Sagittam incertam jacere. - - -	Nie pewne rzeczy czynić.
Priſcæ claritatis nil, præter ruinas oſtendit. - - - - - -	Coś, kiedyś, było.
Frangenda palma eſt. - - - -	Przegráć ná Woynie.

Tu ći podáię *congerim* śliczných, wyboryczných Terminow Antonomáſtyczných, to ieſt *ex Hiſtoria*, álbo *ex Nominibus propriis* uformowánych, ktorych w mowie, w piſániu używáiąc, pokażeſz ſię Literátem, Legiſtą, & *Eruditum.* Dobrze to ieſt mowić: *Okrutny to człek*, ále lepiey rzec *eruditè: Neronis ſævitia* w tym człeku. Nie źle ieſt mowić: *Strach zbiera*, przećież wyborniey mowić: *Terror Panicus*, álbo *Pannonicus* ſercá ich opánował: Ordynáryinie mowią: *Wielki bogacz*, ále *cultiùs* wyrzec: Dom tego Páná *Perſarum gazæ*; *álbo Opes Cræſi* do niego ſię przenioſły: *Similes cultos ſenſus* formuy *ex ſequenti uſu Antonomaſtico.*

TERMINY ANTONOMASTYCZNE.

Arcus Trajani:
Theatra Titi:
Turris Severi:
Nemus Luculli:
Promptitudo Pompeji:
Mora v. cunctatio Fabij
Lydorum Thesauri,
Gazæ Persarum,
Fortuna Alexandri Cæsaris.
Licentia Polonorum.
Terror Panicus vel *Pannonicus.*
Hesperidûm Horti.
Libertas Veneta.
Risus Democriti.
Fletus Heracliti.
Neronis Sævitia.
Solertia Annibalis.
Vitis Cecropia.
Botrus Hannaitidis.
Aurum Cræsi vel *Midæ*
Alexandri Severi Justitia, qui 20. Juris Consultos adhibuit w sprá wách-
Castitas Lucretiæ.
Impetus Scipionis.
Consilium Nestoris.
Prosperitas Maurij:
Servitus Persica:
Potentia Asveri:
Senectus Nestoris:
Pietas Metelli:
Solertia Agamemnonis:
Species Helenæ:
Deliciæ Cleopatræ.
Amor conjugalis Artemisiæ.
Luxus Babylonicus: vel Sabaritanorum.
Constantia Milciadis.
Item Trophæa Milciadis
Ktore *somnum eripuerunt Alexandro* gdy o nich czytał.
Continentia Alexandri.
Mons generosa Socratis.
Justitia Areopagi:
Absq; vindicta Titus:
Africa Monstrorum ferax.
Anglia sine Lupis,
Creta sine feris.
Cupiditas Assyriorum.
Opes Cræsi.
Felicitas Liviæ.
Modesta Augusti.
Libertas Titi.
Mendacia Cretensium. & Græcorum.
Egyptus sine nube, & pluvijs
Muri Babylonici.
Pyramides Ptolomæi, vel Egyptiæ.
Simulacrum Jovis Olympij.
Tenebræ Cymmeriæ.
Brevitas Laconica
Vis in dicendo Demosthenis.
Oculi Lincei.
Frons Catonis.
Ambitio Alexandri.
Scena Roscij.
Pietas Austriacæ Domus
Lucerna Cleantis.
Constantia Scevolæ.
Ardores Arabici.
Fulmen Scipiadæ.
Felicitas Antonij.
Abstinentia Trojani.
Pietas Ludovici.
Domus Neronis Aurea.
Magnificentia Cyri.
Comitas Theodosij.
Munificentia Adriani.
Verecundia Scipionis.
Pectus Spartanorum.
Avaritia Verris.
Mel Atticum, Hyblæum.
Mollities Asiatica.
Belæ Regis, Potus.
Saguntina Fames.
Scommata Alexandrinorum.
Doli Græcorum.
Templum Dianæ.
Turris Pharia.

Mode-

Modeſtia in proſperitate Dionis.
Supercilium Catonis.
Odium vatinianum, vel Gebellinorum, & Guelphorum.
Nives Rhodopææ, Carpaticæ, Caucaſiæ.
Arbitrium Catonis.
Fluxus & refluxus maris & Eridani.
Veſtis Phrigia,
Ærumnæ Deciorum.
Veſperæ Siculæ.
Matutinum Pariſienſe.
Buſiridis Aræ.
Secreta Pompeji.
Crudelitas Phalaridis.
Otia Perſarum.
Lætitia Æmilij.

Pulchra Helena.
Pudica Lucretia.
Pia Sara.
Prudens Pene-Lope,
Pecunioſa Cleopatra.
Otoż tu maſz *quinque* P. o ktore ſię Káwálerowie uwiiáią.
Peſtani Flores.
Babylon centum portis cæreis patens.
Creta Inſula centum urbibus conſtans.
Inconſtantia Prothei.
Purpura Tyria.
Tygrides Hircanæ.
Hiſtææ clamor. Mátroná to byłá zá 50. mil ſtyſzána.
Coloſſus Rhodius.
Mauſoleum Regis Cariæ.

Apelles Alexandro Magno ſolus pinxit;
Eundem ſolus Lyſippus ligno incidit.
Eundem ſolus Pyrgoteles gemmæ inſculpſit.
Pontus & Mars venenoſis herbis abundant.
Oſnagarenſium Regum proventus flores.
Achilles toto corpore invulnerabilis præter in Planta.
Ejus Haſta ſaucians & ſanans.
Pelias, id eſt Achillis haſta, quam ille ſolus tantùm ob gravitatem geſtare potuit.

Dalſza Okráſá ſtylu, y Omáſtá Ordynáryiney Mowy, tudźieſz iáſny Kagániec do Mądrych Lukubrácyi, y do zrozumienia w czytániu *eruditi ſtyli*, dáie ſię *in ſequentibus.*

Adoleſcentiæ, álbo wieku doraſtáiącego u Stározytnych było *ſignum* ſzatá zwána *Prætexta.*
Piiáńſtwá znák: Hædera, iák w Polſzcze wiecha.
Woyny znák był: Kośćioł Januſa otwarty w Rzymie.
Chorego znák: Kogutá dáć ná ofiárę Eſkulápiuſzowi.
Obżarſtwa y Piiáńſtwá znak: Głowę w wiechę. w puháry, w kwiećie ubieráć, nośić Koronę z Winográdu, y liśćiá Winnego uwitą.
Czyſtośći znák, kto Cerery Bogini wſtąg dotykáć ſię był godźien.
Odrzucenia, Potępienia: Nigro notare lapillô, calculô.

Deſpe-

Desperacyi znák: Tárczę, y Włocznię odrzućić od siebie.
Dniá szczęśliwego znak: Białym kałkułem, kredą nánotowáć.
Niewieśćiucha znak: Głowę uwieńczyć Myrrowym wieńcem, w Imie Junony przyśięgáć, &c.
Ućiekania znak: Nogi, podeszwę pokazáć.
Funkcyi zakończoney znak: Pochodnie, świece, álbo lámpę podawáć.
Wesołośći znak: Bić się w dłonie.
O Honor iaki proszącego znák: W białą przybráć się szátę, álbo chustką przewiązáć sobie niżey koláná.
O Pomoc proszącego znák: Ręce podnieść otwarte ku Niebu.
Szpetney śmierći Instrumenta: Tortury kátownie.
Nieszczęśliwośći znák: Ná koniu Sejana przeieżdżáć się.
Pochwały Oratorskiey: *Os Populi meruisse & cedra digna locatum.*
Posła wielkiego Insigne Caduceus, álbo laská wężámi okręcona.
Wolnośći znak: Pierśćieniem bydź udárowánym, Niewolniczą ostrzyc czuprynę, włosy, *ad pileum vacare*, *Saturnalia celebrare*, kápelusz ná lasce wystáwić.
Niewolnika znak: Włosy mieć długie, nie czesane, czoło mieć iáką literą piętnowáne, lub innym znákiem. Ztąd Rzymiánie litery, Syrákuzánie Koniá, Ateńczykowie Okręt, Łodź, Insuły *Samos* Obywátele Sowę, ná czołách Niewolnikom wypaláli: *Item* Tortur rożne *genera* pulpit iáki, y Włocźnia, pod ktorą Niewolnikow przedáwáno.
Woyny, Żołnierstwa znak: *Sagum*, Szatá lub Paludáment ná wierzchu zbroi. *Item*: *signa sequi*, Pasem opasáć się Rycerskim.
Smierći znaki: Cyprysowe, Cisowe Drzewá, Máry, Grubarza oglądáć.
Szlachectwa Insigne: Pierśćien ná pálcu, Mieśiączki u Obuwia nośić, Podśienia, Podworza, Sale, Antekámery Portretámi Antenatow nápełnić, złote noszenie, gałkę złotą, Order nośić ná sobie. U Ateńczykow záś znak Szlácheśtwá Konik złoty u czápki, czyli záwoia: U Egipcyánow, Sępow skrzydłá nádedrzwiámi záwieszone: U Galatow, Trupy pokrwáwione, y głowy zśćięte przy drzwiách, álbo nádedrzwiámi wiszące.
Szlachectwá dawnego znák: *Fumosæ Imagines* Antenátow wielu.
Pokoiu znak: Kośćioł Jánusa záwarty, Rożczká Oliwná, Toga, *alias* Szatá, ktorą w pokoiu noszono.
Karania, karnośći znak: *Fasces* z rozg złożone, rozwiązáć Siekiery Topory, Miecze nágotowáć, podnieść.
Filozofow stroy y insignia: Płaszcz, *Stoicum*, *Supercilium*. *Morza*

Morzá ſpokoynego znák: Alcyonow, álbo Zimorodkow gnieżdzenie.

Rebellij znaki te ſą: Młodźian uzbroiony, w lewey ręce Tárczę, w práwey Miecz piáſtuiący, á u nog iárzmo pokruſzone.

Mądrośći znáki: Kleanteſa kagániec, przy ktorym bawił ſię lukubrácyámi, *item* Kśięgi, Cyrkle, Statua Pállady.

Komedyi, Operow, Weſołych Scen znaki: *Soccus Comicus*, to ieſt obuwie Komedyántom ákkomodowáne. Bierze ſię *& pro verſu Comico*.

Tragedyi, albo ſmutney Sceny znakiem ieſt: *Tragicus Cothurnus*, tákże obuwiá *genus* do ſcen tákowych záżywáne, ná wyſokich karkách. Bierze ſię y zá wierſz ſmutny.

Senatorſkiey Gognośći Inſignie: Toga, álbo Szatá biała u Rzymiánow, y *Latus Clavus*; u Grekow *Pallium*: *Hinc Romani Togati, Græci Palliati*, u Autorow. *Item Inſigne* Senatorow *Faſces, alias* Snopek Laſek z Toporem wyglądáiącym.

Tryumfatorow znaki ſą tu wyrażone takie: Poczwornym wiezdźáć poiázdem, biáłemi końmi wſtępowáć, iść, ná *Capitolium*, Oręże, Chorągwie Jowiſzowi *Feretrio* záwieśić *in Anathema*. *Toga picta, palmata, Tunica, Laurus*, Korony rożne, iáko to *Oliwna* ktora dawána byłá *fugantibus hoſtem*: *Navalis Corona*, álbo Nawy, lub Łodźi figurę máiąca, konferowána byłá zá wiktorye morſkie. *Civica* z dębu, zá Oyczyznę záchowáną: *Obſidionalis* z tráwy, zá odpędzenie nieprzyiáćioł od Zamku, Miáſtá, Wałow, &c. &c. *Muralis turrita* formę baſzt máiącą, temu należąca, ktory pierwſzy wſtąpił ná mury, *Caſtrenſis* Obozowá. dla tego, ktory wpádnie pierwſzy w oboz, zgotowána. *Ovalis* z Myrtu uwita, *Victori* z boycow Morſkich náznáczona.

Prawdźiwey y poważney powieśći y ſentencyi znak: *Sybillæ folium recitare*, Cytowáć Sybill Pánien iákie *effatum*.

Przedawánia Niewolnika: Pod Włocznie rzućić, záprowádźić, wyſtáwić, pod Koroną, Wieńcem przedawáć.

Zwyćiężonego znák: *Herbam Victori porrigere*; Pod iárźmo ſkłonić ſzyię ſwoię.

ANAGRAMMATA, to ieſt z pomieſzánia y przekładánia liter w iákim ſłowie, nowe uformowáne ſłowo. Naprzykład z tego *vocabulum MARIA*, pomieſzáwſzy litery, ſtáie ſię *perfectum Anagramma*: *A MIRA*; z czego tákowy uformowáłem Wierſz.

Suplex A Mira, Virgine cuncta feres.

Scienti loquor, Anágrámmátá, ſą y zowią ſię ſłowá *de novo*, ze ſłow iákich uformowáne: PROGRAMMATA záś ſą *fontes*, to ieſt owe ſłowá, z ktorych

rych ſię nowe formuią inne; *alias* ſą to máterye ná Anágrámmátá: Ták *MARIA* ieſt to *vox primigenia*, z ktorey uformowáne ſłowo inne ieſt *à MIRA.*

PROGRAMMATA.	ANAGRAMMATA.
Caimus,	Amicus.
Amicus,	Caimus,
Saul Rex,	Lux eras,
Salomon Rex Judæ,	De noxa, Levis Amor.
Manaſſes Rex Judaicus,	Securas Animas ſeduxiſti,
Jechonias Rex Judæus,	Es vindex Jehova Sacri.
Ioannes,	En Jaſon.
Emanuel,	Levamen.
Carolus Magnus,	Cumulans agros.
Carolus Craſſus,	Laſſo ſuccurras.
Conradus primus,	Sim purus candor.
Fridericus Auſtrius,	Fide curris, aſtus ruis.
Sigiſmundus,	Muſis dignus.
Carolus Quintus,	Qui clarus, notus.
Rudolphus Secundus Imperator Romanus,	Rector humanus Mundo Sol Purus, Deis par.
Morerius [*ſławny Autor,*)	Ore mirus.
Panis.	Spina.
Berolinum,	Lumen orbi.
Suſtinèámus,	Sus, tinea, mus.
Roma,	Amor, *albo* Mora.
Et è converſo Amor,	Roma.
Davides Rex,	DEI Dux eras.
Nicolaus,	Icon, Laus.
Lubomirius Stanislaus,	Mirobulius Taſſalinus.
Ianuſſius Koributh de Wiśniowiec	Juſſaſſinus Thyburok de Wiecſiwno.
Omnes in Adam peccarunt,	En Mater ad ſum, non peccavi.
Eva,	Ave.
Maria Magdalena,	Grandia mala mea.
En Oliva,	Ne viola.
Urſula,	Laurus.
Ave MARIA,	I procul, i Satan, à vera mũda gẽma.
GRATIA PLENA,	DEI Para inventa ſum, ergo immaculata.
DOMINUS TECUM.	Ita Eva ſecunda, malum ignorat primæ.

Z tych PROGRAMMATOW, álbo Słow, Takie ſię formuią ANAGRAMMATA.

Ná też

Ná też ſáme ſłowá: *AVE MARIA GRATIA PLENA DOMINUS TECUM*, *Joannes Baptiſta Agnenſis* Dworzánin ślepy Kárdynałá Juliuſza Roſpiglioſiuſza nápiſał Anágrámmátow przez dwá roki 600. Tákie iedno kładę zá wſzyſtkie: *Agna Sion verè Immaculata, Agnum parit.*

U nas w Polſzcze Xiądz Reformat ieden, Krzyſztow Klimecki dwá tyśiące nápiſał Anágrámmátow, ku czći Niepokalánie poczętey Pánny, pod tytułem *Liber Anagrammatum*, ktorą czytáłem, y Ty czytay Czytelniku, *ſi lubet;* á pierwey te Anágrámmátá. Z tego Prográmma: *Cardinalis Albertus Bellarminus è Societate JESU*, Uformowáne Anágrámmá: *Luteri errores, ac aſtutias Calvini omnes delebis.* Z tego Prográmmá, to ieſt Imienia Benedyktá XIII. Papieżá: *Vincentius Maria Dominicanus*, Uformowáne Anágrámma: *Vir Mirus ſcando in Vaticanum ſine niſu.*

PROVERBIA álbo PRZYSŁOWIA WYBORNE,

áby ich czytáiąc Czytelnik w Autorách, rozumiał, y wiedźiał gdźie, y kiedy zażyć.

Proverbium, *Adagium*, *Paræmia*, zdádzą ſię iedno *quid ſonare* u Grámmátykow, przećież nie ſą iedno, bo trochę ſie rożnią między ſobą, ále że nie wielka tá rożnicá; Ja Czytelnikowi Głowy *non obfuſco*,, lecz czy to *Proverbium*, czy *Adagium*, czy *Paræmia*, tu ie wykładam z Autorow.

1. *Lesbius Prylis*, to ieſt Prorok, Tłumácz, Wieſzczuch.
2. *Mopſo certior*, mowiemy, kiedy kto prorokuie prawdźiwe rzeczy.
3. *In antro Triphonij vaticinatus*, to ieſt Melancholik, Domator, Tetryk, iák z iámy wyſzedł: álbowiem do Tryphoniuſza iáſkini *Vates* z ſtępowáli.
4. *Caricam victimam immolare*, to ieſt co podłego ofiárować: *Cares* álbowiem *Populi*, pſow bili Bożkom ſwoim ná ofiárę.
5. *Miconius vicinus*, to ieſt Gość nie proſzony, *Miconij Populi* do ſtołow ſię ſadowili, choć ich nie proſzono.
6. *Morſus Aſpidis*, znáczy *malum inſanabile, aut difficile ſanatu.*
7. *Aphia in ignem*, mowią gdy ſię co nágle ſtánie: *Aphia* ieſt to Mrzewká rybká, máleńká w momencie ſię mogąca upiec.
8. *Labrax Mileſius*, mowi ſię łákomy, obżárty. Jeſt y to rybá Szczuká pod *Miletem* bárdźiey, niż gdźie indźiey żárłoczna.
9. *Thynni More videre*, to ieſt zyzem pátrzeć, álbo iednym okiem: *Tunczyk* bowiem ryba iedne oko ma widoczne, ná doł nim pátrząc, drugie ślepe.

10. *Rana Syriphia*, to ieſt málo mowiący: Ieſt mieyſce, gdźie żaby nie krácżą, lecz ſą milczące.
11. *Cephus parturit*, to ieſt wiele obiecuie, bo *Cephus* Ptak, *alias* Rybołow gdy ſię nieśie, dźiwny krzyk wydáie.
12. *Epheſiis uti literis*, mowi ſię Czárować, przymawiáć, że w Efeźie iákichśi liter y charákterow zażywáno do czárow y guſłow.
13. *Zenone temperantior*, to ieſt Wſtrzemięźliwy, umiárkowány Człowiek.
14. *Melanione caſtior*, znáczy, Podśćiwego, Niewinniątko.
15. *Codro Nobilior*, mowią ná Zacną Fámilię; bo Kodrus Krol Ateńſki bárdzo z Zacney ſzedł Familij.
16. *Codro pauperior*, mowi ſię ná ubogiego, bo Kodrus Pòéta dźiwnie był ubogi, ztąd o nim *Juvenalis* nápiſał:

Tota Domus Codri rhedâ componitur unâ.

że zFortuną y Domem ná wozku ſię pomieśćił iednym.
17. *Myſorum poſtremus*, to ieſt podły Człek, álbowiem *Myſi Populi* byli w poſpozycyi u wſzyſtkich.
18. *Rheginis timidior*, mowi ſię Máłego ſercá, Tchurz: *Rhègini* bowiem byli boiaźliwi.
19. *Cornix alba*, to ieſt Nowalia. Biáłego kruká nikt nie widźiał u nas.
20. *Ariſtigiton claudicat*, mowi ſie gdy kto ſłabość zmyśla, álbo defekt, by nic nie robił.
21. *Rhadamanthèó pollere judicio*, mowi ſię Rozſądny, Spráwiedliwy Człowiek.
22. *Cavere Thoracem*, to ieſt nie cenſurowáć drugich: *Thorax* gorá byłá, ná ktorey *Daphias* Grámmátyk obieſzony zá cenſurowánie, *teſte Strabone*.
23. *Indoctior Philonide*, to ieſt Proſtak, Iidotá, Nieuk: *Philonides* ten nic nie chćiał umieć.
24. *Boliti pœnam lùere*, to ieſt Zá fraſzkę bydź karánym: *Boliton* ieſt gnoy z Greckiego, ná ktorego z podworzá cudzego zábránie, Solon ſurowe nápiſał Práwo.
25. *Aceſias Medicatus eſt*, mowi ſię, gdy kto miaſto náprawy, zepſuie: *Aceſias* bowiem Medyk chorobę, nie zdrowie przynoſił.
26. *Mutus Hiparchion*, mowi ſię, gdy kto milczy długo, potym nic dorzeczy powie, iák ten *Hiparchion* nagle zániemiał, chcący mowić coś oſobliwſzego.
27. *Non ex quovis ligno fiet Mercurius*, to ieſt wiedźieć kogo do czego zażyć: *Statuas* bowiem *Mercurij* z pewnego tylko formowáno drzewá lub metallu.

28. *Bi-*

28. *Bithus contra Bacchium*, to ieſt nic mu nie zrobiſz: Ci obá byli *Gladiatores* ſławni y potężni, pierwey obá z żyćia, niż z polá ſobie uſtąpili.
29. *Cum ad Malæam deflexeris domeſticorum obliviſcere*, to ieſt zápomnieć ze ſtráchu: *Malæa* był to ſzkopuł ſkryty rozbiiáiący ludźi ná morzu.
30. *Procridis Telum*, to ieſt niechcący co uczynić: *Prokrys* Matrona od Mężá *Cefala* niechcącego poſtrzelona.
31. *Magis Impius Hippomene*, ná okrutnieyſzego nád Hyppomeneſa, ktory koniom dał ná obrok Corkę właſną.
32. *Diſceptare Parni naviculam*, to ieſt kłocić ſię nieſłuſznie, nieſłuſzna wexa: *Parnus* nieiáki ſwoię opuściwſzy łodkę, kłocił ſię o nię, kogo tylko nápadł.
33. *Dignus Obeliſco*, mowi ſię o tych, ktorzy *meritis* iák ſłońce iáśnieią *in Republica*, gdyż ſłońcu Egypcyánie erygowáli *Obeliſcos*, to ieſt kolumny oſtro kończáſte.
34. *Fames Saguntina*, Bierze ſię iuż zá oſtatnią potrzebę: bo Miáſto *Saguntus* w głodźie pod czas oblężenia Annibála zoſtáiąc, wſzyſtkie bogactwá, y ſiebie ná ogień rzucáli, áby ſię nie doſtáło nieprzyiaćielowi.
35. *Fames Melia*, *y Fames Peruſina*, znáczą tákże *extremam neceſſitatem*: gdyż Miáſtá *Melus* w Teſſalij, y *Peruſium* w Hetruryi, z głodu pod czás oblężenia poddały ſię.
36. *Syri adverſus Phœnices*, to ieſt Frant ná Frantá, bo te obá tákie były Národy.
37. *Noctuas mittere Athenas*, Iedno co Morzu wody przylewáć, Słońcu przydawáć pochodni, bo w Atenách Sow naywięcey, toć ich tám poſyłáć nie nálężáło.
38. *Si vultur es, cadaver expecta*, Mowiemy ná łákomych Sukceſſorow.
39. *Zopyri Talentum*, mowi ſię ná umieiących ſię przyſłużyć ſtrátą ſwoią: *Zopyrus* ten, gdy Dáryuſz Babylon obległ, twarz ſobie pokrwáwił, do Babilończykow, niby ſię do nich przedáiąc, przyięty od nich, wydał zdrádą Miáſto ſwemu Krolowi Dáryuſzowi.
40. *Et Pilo ſua umbra*, ſłuży tym, ktorzy nie Zacni, á chcą bydź Znaczni.
41. *Wyrwał ſię iak Filip z konopi*, to ieſt, gdy kto co nie *à propò* mowi: Filip, ze Wſi właſney Konopie, będąc zá Auguſta I. Poſłem ná Seymie Piotrkowſkim, w ſwoim odezwał ſię intereśie: krzykniono: *Panie Filipie z konopi, wyrwałeś ſię*, iáko piſze *Cnapius in Adagijs*.
42. *Stroi Baba Firleie, kiedy wczubek naleie*, to ieſt, że Krolowa Polſka *Bona*, będąc ná Pánow Firleiow łáſkáwa, kiedy byłá dobrego humoru, nay więcey Im rozdawáłá, y ich bogato ſtroiłá, máiąc ich przy boku ſwoim.

43. *Lotum guſtavit* (ieſt Drzewo w Afryce:) Mowiemy w ten czás, gdy, kto czego pragnął, doſtąpił,

44. *Stulti ut turdi ſibi malum cacant*, to ieſt, że głupcy ſiebie mową, á drozdy gnoiem łowią.

45. *Veſperæ Siculæ*, te *Proverbium*, u Hiſtorykow znáczy zdrádę. Roku bowiem 1267. Karol Francuz Xiąże Andegaweńſki, *Invaſor* Kroleſtwá Sicylyiſkiego, Konrádyną Swewá, Dźiedźica tey Korony ſtraćił, Francuzow oſadźił, tyráńſko ſię tám rządzących. Sycylyiczykowie uczynili ná Francuzow konjuracyę, chcąc ich iárzmo nieznośne *excutere*, dawſzy ſobie znáki, że wraz wſzyſcy, gdy ná Nieſzpory zádzwonią, uderzą ná Francuzow, y ták w dwoch godźinách wybili Francuzow więcey nád dźieśięć tyśięcy; Piotrowi Arágońſkiemu Krolowi poddáli ſię: Ztąd *Veſperæ Siculæ*, iáko w rożnych Czytam Hiſtoryach.

46. *Matutinum Pariſienſe*, ieſt przyſłowie, ktorego tá *origo*. Roku 1572. w Paryżu ná Feſt S. Bártłomieiá Dniá 24. Sierpniá, po pułnocy u S. Germána zadzwoniono pod czás weſela Henryká Krolá Náwárry, z Małgorzátą Károlá XI. Krola Francuſkiego Sioſtrą, y drugiego Máryaſzá Xiążęcia Kondèuſzá, z Margrábianką *de Isle*, ná Hugonottow Heretykow, rzućili ſię Kátolicy, Heretykow y ſwoich Katolikow *in furore illo* ná ſześć, czyli ośm, czyli dwánaśćie tyśięcy Oſob (bo *Authores variant*) á w krotce po cáley Francyi ná 20. tyśięcy tychże Hugonottow wygubili, *teſte Lochnerô, & Alijs*.

47. *Maniliana Imperia*, znáczą rygor, y ſurowość u Mądrych, á to z tey racyi; że *Manilius Torquatus* Rzymianin, Zwyćięzca Francuzow, zá to w złoty ubrány Łańcuch, y *Torquatus* rzeczony, że Syná ſwego ſtraćił, iż bez ordynanſu Oycowſkiego, znioſł nieprzyiaćiela.

48. *Aurum Toloſanum*, ieſt przyſłowie ná łákomych zbieráczow, y zdźieráczow, gdy im zbiory ná złe wychodzą. Gdy bowiem *Toloſę* Miáſto Francuſkie *Cæpio* Konſul Rzymſki rabował, y wiele z Kośćiołow nábrał złota, ktokolwiek ſię dotknął tego zdźierſtwá, ſtráſzną śmiercią zákończył żyćie; *Gellius*.

49. *Ut Bogas conſtitiſti*, Ná głupca mowiemy, iáki był *Bogas*.

50. *Semper aliquis in Cydonis domo*, Záwſze Gość w domu *Cydona*, gdźie otworem drzwi dla Gośći ſtáły.

51. *Seleúci Lex*, Surowe Práwo: *Seleúcus* bowiem *in adulteros* ferowáwſzy, y Synowi ſwemu w nim notowánemu nie przepuśćił.

§2. *Citius Elephanti parient*, to ieſt, nierychło to będźie: *Elephantus* bo wiem álbo Słoń, aż w dźieśięć lat rodźi, y długo nośi płod ſwoy.

§3. *Sotadicia Pòémata*, to ieſt Gorſzące Skryptá: że *Sotades* Pòéta nie utempero wánym modeſtyą piorem, popiſał ſwoie wierſze.

§4. *Noctuæ laureonticæ*, to ieſt wiele pieniędzy, że w *Laureon* Mieśćie mnogość złotá byłá, y pieniędzy, ktore ſię mogą zwáć *Noctuæ*, álbo Sowy, bo w ćiemnośćiách śiedzą, álbo też że ná nich Sowy wybiiáne były.

§5. *Syrus cum non ſis ne Syriſſa*: Nie do ćiebie to náleży. Nie czyń ták. *Samiorum Flores*: Mowi ſię ná ludźi w roſkoſzách żyiących.

§6. *Antronius Aſinus*: Ná co roſſego mowiemy, iż w *Antron* Mieśćie Teſſalij wielkie wychowywały ſię Oſły.

§7. *Ære Dodonæo loquatior*: Wielomowca, iż w *Dodonie* Mieśćie Moloſſow miedź dźwięku dobrego, máteryi dobrey.

§8. *Fuco Similis*: Żieść, wypić. Trąd, czyli Front w ulu tylko miod ie, á nie robi.

§9. *Syracuſæ capiuntur & tu in pulvere pingis*: Ná tego, co wielkie rzeczy, máło waży: iż *Archimedes* Matematyk, gdy Syrakuzáńſkie Miáſto zruynował *Marcellus*, on ná piaſku ryſował linie, Zołnierzowi mowiąc: *Miles ne perturba lineas meas.*

TERMINY rożnym Kunſztom y Profeſſyom ſłużące.

Że káżda Scyencya, Kunſzt, Profeſſya, máią ſwoie właſne Terminy, trzebá ich mieć *notitiam & uſum*; przez co pokażeſz, żeś z rożnego piecá záżywał Chlebá: á naprzod o Archytektońſkich.

Nomenclator Architectonicus, álbo Explikácya *& uſus* Terminow Architekturze, *Civilis* názwaney, ſłużących.

Słupy, *Kolumny*, zowią ſię u Architektow *Columna*, *Stylus*, Piłá: po Włoſku *Pilaſtro.*

Balkowanie, *Xems*, zowie ſię *Trabeatio*, po Włoſku *Piedeſtelio*, *Ornamento.*

Podſłupie, álbo *pedeſtal*, zowie ſię *Stylabata*, po Włoſku *Piedeſtelio.*

Kapitel u Kolumny, po Polſku *Głowniá*, po Łáćinie, y Włoſku *Capitellum.*

Głowna ſłupa, álbo *Kolumny*, zowie ſię *Scapus*, po Włoſku *Fuſto.*

Baza, álbo *noga u Kolumny*, zowie ſię *Baſis*, *Pes*, po Włoſku *Baſe*, *Baſamento.*

Xems, *koronowanie Kolumny*, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cornice.*

Tablicá nad Kolumną, zowie ſię *Zophorus*, po Włoſku *Fregio*, czytá ſię *Fredzio*. Te ſáme ſłowo námienione dopiero *Zophorus*, z Greckiego tłomacy ſię *Animalia ferens*, iż ná tych tablicách były ryſowáne, rznięte zwierzętá, ofiárom ſłużące.

Nadſtupie, álbo *Balká*, álbo *Architral*, zowie ſię *Epiſtylium*, álbo *Trabs Magiſtra*, po Włoſku *Architrave*.

Xems u Poſtumentu, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cimatio*.

Kloc u Poſtumentu, zowie ſię *Stella*, *Truncus*, po Włoſku *Dado*.

Opaſka koło Bazy, Cinctura Stellæ, *po Włoſku* Cinta.

Laſka, *Sznur*, Aſtragalus, *po Włoſku* Aſtragalo, tondino.

Załamanie wyſkoku, Reſultus, *po Włoſku* Riſalita.

Ganek, álbo *Otoczenie balaſowe*, zowie ſię *Podium*, *Peribolus*, po Włoſku *Parapetto*, *Balaſtrata*.

Balas, Colamella, Balauſtria, *po Włoſku* Balaſtri,

Wiązań fruktow, *kwiatow*, *Feſton*, zowie ſię *Encarpus fructuum*, po Włoſku *Feſtone*.

Ankrowanie, Suffrenatio.

Swiatło we drzwiach, Lux Portæ, *po Włoſku*, la Luce.

Liſztewka, *Burćik*, Quadræ, regulæ, *po Włoſku* Liſtello, gradetto.

Szczyt zowie ſie, Frontiſpicium, *po Włoſku* Fronteſpicio.

Kopułá zowie ſię Faſtigium, Medianum, *po Włoſku* Copola.

Ganek mały, *Altanka przechodnia*, Pergula.

Ganek wielki nakryty, Altana, Logeum, *po Włoſku* Logia.

Gallerya, *chodzenie nakryte*: Xyſtus, Porticus Ambulatoria, *po Włoſku* Galleria.

Izba Stołowa, Triclinium.

Sala nazywa ſię Aula, *po Włoſku* Corte.

Izba rady, *Audiencyi*, Exedra, Aula Audientiæ, *po Włoſku* Corte Saletta.

Ambit, *Kruzganek do koła*, Peridromis.

Podworze, *Dziedźiniec*, Cavedium, Cohortile, *po Włoſku* Cortile.

Chowanie, *Lamus*, Pinacotheca, *po Włoſku* Gvarderoba.

Abrys, *Ryſowanie*, Idea, Ideatio, *po Włoſku* Modonatura.

Slad, *Gruntrijs*, *Ichnographia*, Plantæ deſignatio, *po Włoſku* Pianta.

Wyſtawa Scian Sciarys: Orthographia, *po Włoſku* Alzato, Profilo.

Perſpektywa Scian: Scenographia, Sciographia, *po Włoſku* In perſpectiva.

Kartony, *na ktorych odryſowanie*: Sacomata, Segmenta Idèália, *po Włoſku* Sacome, Cartabone.

Model, *ſtupa ſzerokość*, Modulus, Latitudo pilæ *vel* Columnæ, *po Włoſku* Modulo.

Spa-

Spakat, álbo *rozdźielenię Kośćioła ná Kartonach*, Fiſſum templi, *po Włoſku* Spacato.
Podſiebitka, *Suffit*; Tholus, Cavum Faſtigium.
Suffitu Otworzyſtość, Opticus Suſpectus.

TERMINY ZEGLUDZE SŁUZĄCE.

Naprzod Okręt czyli Woienny, czyli Kupiecki, cztery ma w ſobie Częśći, temi dwiemá okryślonych Wierſzámi:

PRORA prior Navis, pars ultima PUPPIS:
Dic latus eſſe RATEM, ventrem dic eſſe CARINAM.

To ieſt: *PRORA* ieſt Frontem Statku, *PUPPIS* tył Okrętu,
RATIS śćiána, á dnem ieſt *CARYNA* dla ſprzętu.

PRORAM álbo Czoło, pyſk Okrętu dáią záwſze oſtry, áby mogł przećinać wody, nátrzeć ná Nieprzyiaćielá. Ten pyſk bywał miedźiány, z tąd mowi *Virgilius*: *Spumas ære ruebant*: od tego pyſku po Łáćinie *Roſtrum* zwánego *Naves roſtratæ*. *In Puppi*, to ieſt, ná tyle Okrętu, ieſt *Locus honeſtus*, dla Rządcy tego Okrętu.

Zeglugi Morſkiey pierśi ſą po *Nòé*, *Inventores Tyrij*, według *Tibulla* mowiącego: *Prima Ratem Ventis, tradere docta Tyrus*. *Acus Græciſat* mowi ſię, gdy Magnes z linij Meridionalney bárdźiey ná Wſchod kieruie; á kiedy ná Zachod náchyla ſię, mowią Márynárze *Acus Magiſtriſat*, niby *magis oſtrizat*.

Łáćinniki tych w Zegludze zázywáią ſłow: *Cymba* Czoln, Komiegá: *Lembus* Łodź Rybácka Morſka: *Linter* Czoln ná Stawách, y rzekách: *Scapha* Szkutá: *Scapha minor* ináczey *Myoparo Epholcium*, Kozá, Dubas; *Cymbæ* Gubernator álbo *Proreta*, Sternik: *Monoxila* Łodká, álbo z iednego drzewá Státek: *Malus* Máſzt: *Anchora* Kotwicá: *Claſſis* wiele Okrętow; *vulgò Flotta*.

Clavus Styr, rząd Okrętu. Bierze ſię y zá rządy Páńſtwá, *vg. Clavus Imperij*. *Antennæ*, ſą drzewá poprzecznie: u Maſzt drzewo, do ktorego przywięzuią *Vela*, *alias* Zagle: *Remi* Wioſłá, *vulgò* poiázdy: u Wioſłow końce dolne zowią ſię *Tonſæ*, że *tundunt aquas*: *Rudentes* linij: *Ad remos*, *ad Contos*: do wioſłá, nu ieno woláią Fliśi: *Navigare*, *Navem ventis committere*, *remigare*: Płynąć. *Veliſicare*, *vela pandere*, roſpuśćić zagle: *Navem ſolvere*, *Portu exire*: Ruſzyć ſię, odbić od brzegu. *Navem appellere*, *oris allabi*. Przybić do portu: *Propelle* Szybuy: *Dirige dextrorſum*, Styruy ku bakortu:

Diri-

Dirige ſiniſtrorſum: Styruy ku Szymboru: *Bakort* niebeſpieczne mieyſce: *Rotman*, niby przewodnik, Rządcá Státku zowie ſię Szyper. *Ad ripam, ad ripam*, do lądu záwinąc: *Incedere in brevia*: ná hák tráfić, &c.

TERMINY MYSLISTWU SŁUZĄCE.

Łowczy, Myśliwiec, Doieżdżácz, po Kniei krzyczący, Kotłowy náwárę prepáruiący. Inſtrumentá do Myśliſtwá náleżące: Fuzye, Muſzkiety, Janczárki, Smycz, Obroże, Swory, Trąby Myśliwſkie, Sieći, Roziázdy, Poły, Siatki, ná przepiorki, Wabiki rożnych Zwierząt, y Ptáctwá głos imituiące, Berło, pod Ptaká, *alias* Laſká długá z krzyżem, álbo poprzeczką, Stupice, Żelazá, Satyr, Płachtá, May, Kozy.

Pſow *ſpecies* do Myśliſtwá ſię reguluiących: Brytáni, Chárty, Pſy gończe, Legáwe, Wyżły pod Ptaká gończego. Chártow Smycz, gończych pſow Sforá, á nie pará mowi ſię: *alias* między Myśliwemi, álbo śmiechem, álbo ſmyczą byłbyś ukarány. Záiąca *uſzczwać*, *ugonić*, nie złápáć: Ptaká *unoſić*, á nie náuczyć łowić: Sarná y Záiąc, *Skromne* ſię mowi, á nie *Tłuſte*: Kuropatwá *Pyſzna*, álbo *Zyrowna*: Przepiorká *Zyrowna*. Cietrzewie, Głuſzcze, Pardwy, Jarząbki, Chruśćiele, Bekáſy, *Pyſzne*, álbo *Zyrowne*. Zwierzá z Kniei *ruſzyć*, *wyſtáwić*, á nie wygnáć, mowi ſię: *Wtroczyć Zwierzá uſzczwanego*, nie przywiązáć: Wilká, Liſzkę zá głowę, Záiącá za ſkoki zádnie wtroczyć. Kto pierwſzy dobieży do harapu, tego Zwierz. Ptáctwo, gdźie ſię znayduie, zowie ſię *Zyrowiſko*: á gdźie Zwierz, *Legowiſko*. Mowi ſię *wytropić Zwierza*, nie ślad upátrzyć: *obiechać Knieie*, &c. *Chart ſię záćiekł*. Wiedz y to, co Wierſzem wyrażam,

Jeżlić chart ieden, ſtráſzyſz, dwiemá tylko ſzczuieſz,
A troygiem troczyſz Zwierza, gdy z ſzczęśćiem poluieſz.

Mięſo, mięſem gonić potrzebá; to ieſt kármionemi dobrze chártámi.

Terminy Łáćińſkie Myśliwſkie ſą te.

Retia tendere, Sieći rzućić: *Saltus claudere*, to ieſt Knieie obſaczyć: *Feram veſtigare, ferarum veſtigia legere*; to ieſt wytropić, trafić na trop: *Feram excitare*, to ieſt ruſzyc Zwierzá: *Feram canibus inſequi*, ſzczwáć, gonić: *Canibus vincula, Copulam demere*, Spuśćić z Smyczy, wyſworować: *Agitare in retia*, nápędźić: *Feram conficere*, záſtrzelić, zábić.

TERMI-

TERMINY do WOYNY SŁUZĄCE.

JEżeli kázda *Ars*, *Scientia*, Profeſſya mieć ſwoie zwykłá Terminy; dopiero Woienna Profeſſya tych ma właſnych nie máło, iáko tu pokaże ſię. Od początku Swiátá *in illa ruditate* Ludźi, á bárdźiey *abſente ferociá*; Pázorami, nogámi, pięśćiámi ućieráli ſię, á ták *à pugno*, álbo od pięśći *Pugna* wźiełá imię. Potym ſię bili kiymi, procámi, poćiſkámi. Łukiem, Strzałą: *Tandem pugnabant armis, quæ poſt fabricaverat uſus.* U Łáćinnikow ſą wyboryczne Woynie ſłużące Terminy, ktorych w *Liwiuſzu*, *Juſtynie*, *Kurcyuſzu*, *Wegecyuſzu*, *Wirgiliuſzu*, y innych Ciekáwy nápiie ſię Legiſtá, Ja tu kilká *pro exemplo* Cytuię, iáko to: *Se credere pugnæ*: *Vulnera vulneribus*, *mortes quoq; mortibus atris miſcentur*, mowi Wirgiliuſz: *Pectora pectoribus tunduntur*, *& enſibus enſes*: *Manum committere*, *conſerere.*

Woyſka Polſkiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

HEtmáni Wielki, y Polny Koronni, Hetmáni Wielki, y Polny W.X. Litewſkiego: Ktorych *Inſignia* Bułáwa, Buńczuk proſty z ogoná Końſkiego, polityczny z pior Struśich czarnych, z wiſzącemi wſtęgámi, po Łáćinie *Cauda Equina*; noſzony przez Buńczucznego. Hetman Wielki po Łáćinie zowie ſię *Supremus Exercituum Dux*, *Magnus Polemarchus*: Polny zowie ſię *Dux Campeſtris Exercitûs.*

Regimentárz Generalny, álbo iedney Pártyi Woyſká: Piſarz Polny Koronny, Regeſtr Woyſka máiący: Stráżnik Woyſkowy Polny, po łáćinie *Excubiarum Præfectus*: Rotmiſtrz po łáćinie *Rotmagiſter*, *Magiſter Equitum*, *Præfectus Cohortis*: Jeżeli Chorągwi Huſarſkiey, przydáie ſię *Cohortis Cataphractæ*, ieżeli Chorągwi Pancerney, mowi ſię *Cohortis Loricatæ*, ieżeli Letkiey, Wołoſkiey, przydáie ſię: *Cohortis Velitum*, álbo *Levioris Armaturæ.* Porucznik po łáćinie zowie ſię *Sub-Præfectus*, álbo *Vice-Præfectus Cohortis*, álbo też *Locum tenens Rotmagiſtri.* Zowie ſię Porucznik często Pułkownikiem w ten czas, kiedy Chorągiew tá, u ktorey Porucznikuie, chodźi w Pułku Hetmáńſkim. Po łáćinie zowie ſię *Colonellus*, álbo *Tribunus Militum*, bo też ieſt *Tribunus Terreſtris*, *alias* Woyſki: Chorąży, po łáćinie *Signifer*, *Vexillifer*: Towárzyſz Pierwſzy, Drugi, Trzeći, áż do Oſtátniego, po łáćinie *Commilito*: Pocztowy, álbo Poczetowy, po łáćinie *Turmalis*, Poczet zás *Turma*: Może ſię Pocztowy názwáć *Vice-Commilito*, gdyż Pocztowy ieſt puł Towárzyſzá: Doboſz, po łáćinie *Tympaniſta*: Trębacz, po łá-

ćinie *Tibicen.* Klidt *vulgo* Gleyt po łáćinie *Acies in filum porrecta*: Szwádron, *Manipulus quadratâ formâ.* Huſarz, álbo Uſarz, ktorego *Armatura* Kiryś, Zbroiá, Szablá, Kopia: Towárzyſz Pancerny, Pancernik, od Pancerzá, ktory naylepſzy z Kolczugi Weneckiey, Karwáſze Demeſzkowe, Miśiurká, Szablá, Dźidá. Zołnierz ſłuży Polſki ná Regeſtr, Funkcyę, y ná śmierć: Zołnierzá nápominaią pod rygorem trąby, *Canere receptui* mowi ſię: Náodwrot. Prezentá, álbo Ukazowánie: Podprowádźić Poczet: Poſpolite Ruſzenie po łáćinie *Generalis Belli Expeditio*: Popis *Luſtratio*: Wići po łáćinie *Reſtes*, *Literæ Reſtium*, od Wići, Żerdźi, Laſki, ná ktorey Ordynanſe prezentowáno, rzeczone: Tábory po łáćinie *Plauſtra*, *Currus*: Obtaborować ſię, *Plauſtris cingi*, *muniri.* Artykuły Woyſkowe: pod rygorem Artykułow Woyſkowych, *Sub rigore Militari:* Chałáſtrá, Luźni zowią ſię *Lixæ*, *Calones.* Kwartá, od ktorey Zołnierz Kwarćiány: Kantony, Stánowiſka, Stácye, Leże, Konſyſtencya, Wytchnienie, Noclegi: W ćiągnieniu, wſtępnym boiem, Kommunikiem iść, *alias* bez Wozow, letko. Zołd, Hyberná, Chleb źimowy, Dyſpártymentá, Dyſtrybutá, Moderunek, álbo Rynſztunek. *Dimiſſa*, *alias* Licencya Hetmaná, lub Kommendę máiącego daná Zołnierzowi odiechánia z Woyſka dla Negocyacyi. Miny, álbo Podkopy, po łáćinie *Cuniculi*, Wały, Szańce, Armáty, Koſze, Lewety, Kule, Szufle, Rogátki, Záchownica, ktora ieſt *ad inſtar* Chorągwi z rożnych kolorow w kwadrat zrobiona. Liſty przepowiednie, Zołd, Łuk, Strzałá, Kroy, co ſię Tátárſkim zowie wraz terminem *Saydak.* Jeſt to Oręże wſzyſtkich prawie Azyátyckich Národow, owſzem całego podobno przedtym Swiátá: teraz Strzelbá, Piſtolety, Szablá, &c. Do Fortecy ſzturmować, Attákować, Szturm ſtráćić. Dáć ogniá, nie ſtrzeláć: Dać tył Nieprzyiaćielowi, nieućiekáć. Niewolnicy, álbo Areſztánći z Cudzoźiemſka. Koło Rycerſkie, kołować: Woyſka *Corpus*, *Frons*, Skrzydło Lewe, Práwe: Ordynans, Kommendá, Chorągiew Mátká, Háſło, Miń háſło: Haſło przez Muſztuk otrąbić, &c. &c.

Cudzoźiemſkiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

Jeżeli niedoſkonáłego co, Xiędzu nie Zołnierzowi przebáczyć potzebá

Feld Marſzałek, ieſt to *Generaliſſimus*, ináczey *Campi Mareſchalcus Generalis*: *Brigadier Major*, Feld Marſzáłká Pomocnik, *Subſtitut:* Generał Regimentu Káwáleryi, po łáćinie *Magiſter*, álbo *Generalis Equitum*: Generał *Leutenant*, niby Vice-Generał, Pułkownik. Po łáćinie *Oberſter-Leutenant*, to

ieſt

ieſt Podpułkownik, *Vice-Colonellus*: Major, Kapitan, Porucznik, Chorąży, Podchorąży, Kapral, álbo *Korporal*, ieſt Dźieśiątnik. Między wyliczonemi ſą iedni *Sztabs-Officierowie*, ktorzy w kompánij tytułuią ſię *Ober-Officierowie*. Tuż należy *Sztabs-Adjutant*, do ktorego Ráporty, Párole należą: Tuż *Sztabs-Proffeſſ* należący do exekucyi Kryzrechtowey, máiący ſwego *Juſtitiarium*. *Kaptain-Leutenant*, ieſt Kommenderuiący Chorągwią Generalſką: *Kommendant* ieſt Fortecy, y Ludźi w niey máiący ſuperintendencyą: *Sztabs-Furirer*, ieſt Piſarz, Konnotator Moderunku, *à primario* Stanowniczy.

Są y inni Generali, iáko to *Generał Artilleryi*, po Łáćinie *Generalis Artilleriæ*, álbo też *Rei Tormentariæ Magiſter*: *Admirał* Kommendę Flotty, *alias* ná Morzu Woyſkiem Kommenduiący: *Generał Auditor*, do ktorego Kryzrecht należy, *alias* Sąd Woyſka Cudzoźiemſkiego: *General Quartiermeiſter*, Kwater álbo Stanowiſk máiący Kommendę: *General Wacht-Meiſter* nád Szyl wachámi, Wartámi Przełożony: *General Proviant-Meiſter*, nád Prowiantámi Kommendant, &c.

Zołnierze máią denominácye, 1. Kawálerya: 2. Kiryſierowie, po Łáćinie *Cataphracti*: 3. Drágonia, po Łáćinie *Deſultorij Milites*, nie *Dardani*, iák ich Studenći zowią: 4. Raytar, po Niemiecku Reuter: 5. Piechota Ordynáryina, álbo Węgierſka, *Peditatus*, *Gregarij Milites*, *vulgo* Gemeine Soldaten. Regiment zowie ſię *Regimen*, álbo *Regimentum* po Łáćinie, Janczárowie, *Janizari*.

Moderunek y Terminy, Káwálerſkiego, álbo Konnego Regimentu te ſą: *Sztandar*, to ieſt Chorągiew, ktora u Raytáryi zowie ſię *Kornet*: *Karabin*, *Ładownica*, *Flintpas*, *Rapier*, *Pendent*, *Kotły*, po Niemiecku Paucken, Doboſz Pauckeger: Trębácz Trommeter, Sztybel, to ieſt bot Niemiecki: Sporn, álbo Sporen Oſtrogi.

Moderunek y Terminy Pieſzego Regimentu Ludźiom ſłużące ſą náſtępuiące: *Chorągiew*, *Szpadá*, *Bagnet*, *Flinta*, *Patrontaſz*, to ieſt *Ładownica*, Pułwer, *Proch*, *Pendent*: U Officyerow *Piki*, Oboiſtowie, ná piſzczałkách gráiący zowią ſię Rweyfayfer, Doboſze. Tuż należą Terminy inne, iáko to Leynung, to ieſt Strawne, Muſztrować, Kryzrechtować, Sądźić; Gwardya, Drabant, Kadetn, &c.

ROZNYCH ZWIERZĄT GŁOSY.

A naypierwey o Głośie Człeká, Rozumnego Zwierzá.

MIędzy Zwierzętá *Princeps Animal Rationale* idźie Człowiek z Adámá, *ſucceſſivam* nád niemi máiący zwiechrzność, y władzę. Duſzą nieśmiertelną, *& Imagine Dei*, od nich dyſtyngwowány. Ktory, *(quæritur)*, iákąby mowił mową, z żywotá záraz Máćierzyńſkiego w laſy, álbo w głębokie zánieśiony lochy? podobnoby z nim tylo było dyſkurſu, co z głuchym, y niemym, ktory z pieluſzek żadnego *(ſuppoſitô* że głucho urodzony) nie ſłyſząc terminu ludzkiego, áni żadnego głoſu, nic nie umie ſłowy wyráżić. Ten geſtámi tylko ſwoie wyráża potrzeby, y tylko *ex uſu & placito ſuo* ná migách ledwie może bydź zrozumiány, y to u ludźi wprzod te geſtá widzący; álbo *ad inſtar* iednego geſtu, drugie ſam koncypuiący, czego by nie umiał támten w laſách y w lochu wychowány, bo *nil ſimile* widźiał, chybáby z leśnych beſtyi głoſu, ſobie też podobny formował. Zkąd *infertur*, że Ludzka mowá, ieſt *quid accidentale, & non eſſentiale* Człowiekowi, ponieważ może *adeſſe, & abeſſe*: ieſt tylko *ex placito & uſu*, y náuczenia ſię. *Aliàs* nie trzebáby z Dźiećmi ſzczebietáć, ſłowá z niemi wymawiáć, łámáć twieyſzych dobieráć: Nie trzebáby Inſpektorow, Lingwiſtow do nich trzymáć. A co większa byłby ná całym Swiećie *Populus unius Labij*, iáko *ante diviſionem Gentium, alias* przed budowániem Wieży Babyłońſkiey, kiedy Budownikom, *in pœnam ſuperbiæ*, BOG, ięzyk ieden, ná wiele rozdźielił. Ale y z początku Swiátá, czy był ieden ięzyk Ludzki *definitivè, determinatè, eſſentialiter* od BOGA Adámowi *Capiti generis humani* wlany, czy też *mediante infuſâ Scientiâ* od Adámá, *juxta placitum* iego formowány, zoſtáwuię Mądrych *diſputationi*. *Pſammeticus* Krol Egyptſki, chcąc wźiąć probę y mieć *experientiam*, czyli Człek náturalny, eſſencyalny, y od BOGA determinowány ma głos, y iáki, dwoie Dźieći od pierśi wźiąwſzy, ná oſobnym z Kozą kázał zámknąć mieyſcu, y doćiekł, że te przyſzedſzy *ad Annos diſcretionis*, y przed Krolá przywiedźione, te ſłowá wymowiły: *Bec, Bec*, co z Języká Frygſkiego znáczy Chleb, iáko ś. iádczy *Herodotus Lib: 2. in Eutherpe.* Co álbo *merô caſu* ſtáło ſię podobno, że te ſłowá, zdáły ſię *ſonare quid ſimile* Języków Frygſkiemu; álbo że Dźieći od Kozy kármione, beczącey, bekánia tego *Bec, Bec*, náuczyli ſię. Pierwſze tedy *Animal* Człowiek *Mowi, Racyocynuie*, iedno z drugiego w noſi, Spiewa rożnym głoſem, mogąc wſzelkie nim imitować w głoſách Zwierzętá y Ptaſzętá.

Innych

Innych záś Zwierząt *Quadrupedum*, & *Volatilium* náſtępuią Głoſy po łáćinie, ktorych Polacy będąc ubodzy w Oyczyſte ſłowá, wſzyſtkich nie mamy Te tylko Polſkie mamy Terminy Zwierzętom ſłużące: *Ryczy, beczy, piſzczy, ſwiergocze, gdacze, kuka, huczy, Kwiczy, Rze, krzyczy, klekocze, Kwaká, piele, gegá, ſyka. Voces* te ſą *Onomatopœicæ* ledwie nie wſzytkie, to ieſt *de novo* Skoncypowáne, ná podobieńſtwo Zwierząt, iáko to Kukułká że kuka, ták názwána: Kurá od kwokania nazwána *Kwoczka, &c. &c.*

GŁOSY ROZNYCH ZWIERZĄT.

Turdus (Kwiczoł) *trutilat.*
Sturnus (Szpak) *piſſitat.*
Perdix (Kuropatwá)
Anſer (Gęś) *Gratilat.*
Turtur (Synogárlica) *gemit.*
Palumbæ (Grzywacze) *plauſitant*
Anates (Káczki) *tetrinniunt*, álbo *garriunt.*
Grues (Zurawie) *gruunt.*
Cygnus (Łábęć) *drenſat.*
Accipiter (Jaſtrząb) *pipat.*
Milvus (Kánia) *ſipit.*
Galli (Kogući) *cucurriunt.*
Gallinæ (Kurki) *gracillant.*
Pavo (Paw) *pupillat.*
Columba (Gołąb) *minurrit.*
Hirundo (Jáſkołka) *truſat.*
Aquila (Orzeł) *clangit.*
Cervus (Kruk) *crocitat*, álbo *craſſat.*
Graculus (Kawká) *frigulat.*
Vultur (Sęp) *pulpat.*
Ciconia (Boćian) *glocitat.*
Paſſer (Wrobel) *pippit.*
Cuculus (Kukułká) *cuculat.*
Cicada (Konik) *fritingit.*
Apes (Pſzczoły) *bombiunt.*
Bubo (Sowá leśna) *bubat.*
Veſpertilis (Niedoperz) *ſtridet.*
Noctua (Sowá) *cucubat.*
Ulula (Puſzczyk) *ululat.*
Merula (Kos y *Merops* Zołna) *zinzulant.*
Tygres (Ryśie) *rancunt.*
Elephantes (Słonie) *barriunt.*
Cervi (Jelenie) *glocitant.*
Tauri (Byki) *Mugiunt.*
Equi (Konie) *hinniunt.*
Lepores (Záiące) *vagiunt.*
Grylli (Swierſzcze) *gryllant.*
Leones (Lwy) *rugiunt.*
Linces (Oſtrowidze) *fremunt.*
Urſi (Niedźwiedźie) *uricant.*
Apri (Dźiki) *frendent.*
Aſelli (Oſły) *rudunt*, ryczą.
Aries (Báran) *blaterat.*
Sues (Swinie) *grunniunt.*
Canes (Pſy) *latrant.*
Mures (Myſzy) *mintrant.*
Serpentes (Węże) *ſibilant.*
Ranæ (Záby) *coaxant.* &c.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMY; TEY XIĘGI.

DUBITANTIUS,

Lub

KWESTYE do tych czás bez RESPONSU:

álbo

SCYENCYA potrzebne Dubia SOLWUIĄCA.

1. *To ieſt o Ráju Ziemſkim*, 2. *o Gigantách álbo Olbrzymach.* 3. *o Ludźiách inſzych oſobliwych*, 4. *o Pygmeyczykách*, 5. *o Korábiu Nóego*, 6. *o Wieży Babilońſkiey*, 7. *o Arce Páńſkiey*, 8. *o Lotowey Zonie w ſol zamienioney*, 9. *o Jábłkách Sodomſkich*, 10. *o Fenixie Ptaku*, 11. *o Gryfie Ptaku*, 12. *o Pelikánie Ptaku*, 13. *o Jednorożcu Zwierzęciu*, 14. *o Syrenách*, 15. *o Remorze Rybie*, 16. *o Salámándrze*, 17. *o Łábęćiu*, 18. *o Niedźwiedźicy*, 19. de Lapide Philoſophorum, 20. de Lapide vitæ humanæ, 21. de Virga Metallica, 22. *o Lewiathan Rybie*, 23. *o Szorobor Wole*, 24. *o Rzece Sabbaticus*, 25. *o Ciele Machometa*, 26. *Czy Grzegorz Wielki Trájáná Ceſarzá z Piekłá wybawił*, 27. *Samſon, Salámon, Origenes, Plato, Ariſtoteles czy zbáwieni?* 28. *o Drzewie Krzyżá Swiętego y Gwoździách.* 29. *Gdzie Ciáło, Głowa, Ręká, Pálec, Swiętego Jáná Chrzćićielá?*

To wſzyſtko czy ieſt? y gdźie? tu diſputatur. *O ktorych rzeczách iednych w Piśmie Swiętym wſpomnianych; Drugich w Hiſtoryach, y Fabułách, gdy piſáć záczynam, naypierwey* contra Zoilos *uzbráiam ſię ſłowy u* Láércyuſzá lib: 2. *wyrázonemi o Sokráteśie*: Socrates diſputabat, non ut aliorum Sententiam refelleret, ſed ut ipſe quid verum eſſe inveniret. *Ták y Ja prawdy ſzukam*, non ingenij jactantiam. *Miło mi fundamentalnie wiedźieć* Arcana, *y Drugim kommunikowáć. Zápátruię ſię ná Mądrych, ktorzy nie záraz ſtáną* in termino: *głęboko ſiągáią, głębokim Rozumem:* collimant ad metam

tam veritatis. *Nic oślep nie czynią*: primis non capiuntur coloribus. *Szukáią* fundum, *chcąc bydź* fundamentaliſtæ: *Wiele máią takich máteryi, ktore ná obie ſtrony przy powadze Autorow mogą bydź trzymáne; záczym, ná dowodnieyſzą ſtronę ſkłonnieyśi. Samá im álbo generálna Sentencya, álbo Wiárá Swięta rzuca tamy; tám ſię uznáią* Victos & vinctos, *dáley nie poſtępuią*, nè proruant in errores. *Tákie ſą náſtępuiące Máterye, á naprzod.*

O RAJU ZIEMSKIM,

CZY JEST? y GDZIE JEST?

NIe ieſt to *parvi momenti* Kweſtya, tyle Mądrych Autorow *ad exedram diſputationis* nie raz ewokuiąca. Litera Páńſka o Ráiu mowi *apertiſſimè Gen: cap: 2. ver: 8. Plantaverat autem DEUS Paradiſum voluptatis à principio.* Te ſłowá, *à principio:* znáczy ná Wſchod Słońcá, reſpektem Páleſtyny, y Zydowſkiey Ziemi, według Tłumáczenia *Septuaginta*, to ieſt Siedmdźieśiąt y dwá Tłumáczow Piſmá Swiętego, od *Ptolomeuſza Filadelfa* Krolá Egyptſkiego ná to wyſadzonych. A ten Ogrod Roſkoſzy y Delicyi był nápełniony wſzelkiemi rozmáitych źioł, drzew, fruktow, rodzáiem. Nayprycypalnieyſze máiąc *in medio ſui*, álbo *Nobiliori loco, Arborem Vitæ, & arborem Scientiæ boni & mali.* W Drzewie Zywotá *Naturalis vis erat*, według *Korneliuſza à Lapide*, Leczenia zdrowia, y źycia przyczynienia, z ktorego fruktu záżywaiąc Człowiek *in innocentia* zoſtáiący, mogł *in centenos Annos*, iednym iedzeniem, álbo z koſztowániem *prorogare vitam*, y znowu z koſztowániem drugim, wiek drugi przyczynić ſobie żyćia, y ták daley *vi ejus Nutritivâ, & Medicâ* mogł ſobie co raz więcey przydłużać *Centenarios Annos*, poty, poki by ſię Pánu żyćia y śmierći nie podobało z tego go przenieść Swiátá, ná inny: *fruiturum æternâ Beatitudine*: Tá ieſt Sentencya prawie nieźliczonych Autorow. Tymże Specyałem y fruktem żyią do tych czas. Prorocy Enoch, y Eliaſz, pierwſzy przed, drugi po uniwerſalnym, tám zániešieni Potopie. Ci Obá będąc *in medio ſtatu* między *Viatores, & Comprehenſores*, álbo *in ſtatu Quietis, & Contemplationis*, Ciáło máiąc śmiertelne, lecz przed Sądnym dniem, śmiertelności podlegać máiące; ále tym czáſem będąc korrupcyi nie podległe, od Chorob, Głodu, Prágnienia, y Mizeryi Swiátá tego dálekie, w wyſokiey BOGA kontemplacyi, ále nie widzeniu, żyćie prowádzą nie teſkliwe, *de Arbore Vitæ* do tych czas *conſervata*, fruktow iego pewnych czáſow koſztuiąc, żyćia ſwego czy-

go czynią *prorogationem*, iáko *probabiliter* rozumieią *Sixtus Senenſis Libr: 5. Bibliothecæ*, *Delrio*, *Bellarminus*, *Gregorius à Valentia*, *Malveda de Paradiſo*, *Suarez*, *Viegas*, *Tirinus*, *&c.*

W tym tedy Ogrodźie Roſkoſzy, y mieyſcu Delicyi Człowiekowi pierwſzemu *Protoparenti noſtro cibus aderat ne eſuriret, potus, ne ſitiret, Lignum vitæ, ne illum ſenecta diſſolveret*, mowi Auguſtyn S. *Lib: 14. cap: 26. de Civitate DEI.* Inni záś mniemáią, że Enoch, y Eliaſz w Ráju bez żadnego pokármu y nápoiu, owſzem *ſine appetentia* do tego oboygá, *ſuſpendente DEO actionem caloris naturalis*, czerſtwi y zdrowi żyią bez *miraculum*, iáko rácyocynuią *Cornelius à Lapide*, *Salianus*, *Jacobus Tirinus*, wſzyſcy *Lojolanæ Militiæ infracti Heròes.*

Drugie Drzewo w tymże Ráju będące od drugich dyſtyngwowáne, *fructu & effectu*, zwáło ſię *Arbor Scientiæ Boni & Mali*, álbo *omnium rerum*, według *Tyrina*, ktore według Hebrayſkich Trádycyi, Teodoreta zdáie ſię bydź Drzewo figowe, według *Roberta*, *Toſtata*, *Pereriuſza*, *Saliana*, pokazuie ſię bydź Jábłonią: Inni rozumieią *vero ſimilius eſſe*, że był cále frukt iákiś od wſzyſtkich *ſpecies* Jábłek dyſtyngwowány, to ieſt od Pomaráńczy, Cytryn, Brzoſkwiń, Morelow, dopiero od fruktu Jábłoni cále inny. *Alias* gdyby tákichże w Ráju było więcey, mogłby był Adam z Ewą z innych drzew tegoż rodzáiu, ktorego rodzáiu iedno było zákazáne, beſpiecznie guſt, y ćieká wość ukontentować, támtego tylko, *in individuo* nietykáiąc, ktore tylko *Specificè & Nominaliter* było zákazáne. Znáć tedy że to iedno, iákieś było tákie, iákiego więcey w Ráju nie było. Jednákże moim zdániem lichym, zdá mi ſię, że naypewnieyſza Jabłoń, álbo też Figá, álbo Pálmá, iáko *patet* z Autorow o Drzewie Krzyżá S. Tráktuiących. Ze to byłá *congruentia* ſłuſzna, áby ná tákim Zbáwićiel Swiátá y Medyk umierał Drzewie, ná iákim Człowiek pierwſzy zgrzeſzył, y záráźił ſię: *Et Medelam ferret inde, unde Hoſtis læſerat.*

Przez te záś Terminy *Scientiæ Boni & Mali*, nie ma ſię rozumieć, że Człowiek z niego fruktu koſztuiący, miał ſię ſtać *Omniſcius*, lubo *Joſephus Judæus*, *Lib: 1. Antiq: cap: 2.* y to śmiał *aſſerere*, że to Drzewo miáło moc *acuendi ingenij*, ále że go koſztuiąc miał doſtąpić *Scientiam practicam & experimentalem*, co zá rożnica między złym, y dobrym: *Quid interſit inter obedientiam, & inobedientiam, inter meritum, & pœnam, inter felicitatem, & miſeriam*; O czym nie koſztuiąc fruktu zákazánego, tylko wiedźiał *Speculativè*. Ták trzymáią *S. Auguſtyn*, *S. Cyrillus*, *Cornelius à Lapide*, *Jacobus*, *Tyrinus*, *in Commentarijs.*

Tetedy

Te tedy Mieyſce Delicyi, Mądrością Boſką dla ukontentowánia *Capitis humani generis* Adámá, ákkomodowáne, czyli ieſt *actu*? Między Mądremi, álbo Ciekawemi częſto rzucona bywa Kweſtya, ná ktorą odpowiáda *Auguſtyn S. Lib: 2. cap: 23. contra Pelagium*, á z nim *Magiſter Sententiarum Lambertus*, że to *inanis quæſtio*, y że do tego mieyſcá áni záiść, áni go doćiec bez Boſkiey rewelácyi y pomocy nie można. *Tomaſz Malvenda* Zakonu Káznodźieyſkiego Kapłan, y Mądry Autor, *Lib: de Paradiſo cap: 84. y P. Jacobus Bonfrerius e Soc: JESU*, máią to *pro re probabili*; że Ray od Wod Potopu uniwerſálnego, lubo 15. łokći nád naywyżſze gory wylanych, w całości záchowány; Ktorego cyrkumferencyi y gránic też Wody Potopowe iák mury ſtánąwſzy, mocą Boſką w całości uſtrzegły, iáko też Morze Czerwone Izráélitom, y Jordan Rzeká, *Aquæ eis erant pro muro.*

Probatur naymocnieyſzym Argumentem, ktory powinien by bydź *Achilles* z Piſmá S. *Eccleſiaſtici cap: 44. expreſſiſſime* mowiącego: *Enoch placuit DEO, translatus eſt in Paradiſum.* Dowodźi ſię iáśnie tá Prawdá y tym, że Enoch & y Eliaſz máiący przyść *ad prædicandam pœnitentiam Gentibus* przed Dniem Sądnym, do tych czás nie gdźie indźiey żyiący, tylko w Ráju; pewnie nie w Niebie; bo by byli iuż *comprehenſores* nie umieráiąc; pewnie też nie w Otchłáni, záraz po Páńſkim w Niebowſtąpienu znieśioney, áni też w iákiey iáſkini, álbo puſtyni, bo nie máią zá co pokutować, álbo też tám *merendo* przez tyle tyśięcy lat wſzyſtkich Swiętych *ſuperarent* zaſługámi, ále ſą *actu* w tym mieyſcu, ktore Rájem Text Swięty názywa: álbo w mieyſcu *æquivalente* Rájowi, od BOGA ná tym Swiećie dla tych Prorokow náznáczonym. Y tá *non contemnenda* Majoluſa rácya, że BOG lubo wſzytkiey Ziemi *maledixit*, przećiež Ray excypował od tey maledykcyi, *conſequenter* wſzyſtkę źiemię iáko przeklętą *piatricibus undis* Potopu obmywał, ták Ráju niemi nie płukał, bo nie byłá to *terra Maledictionis.* U tegoż Majoluſa S. Auguſtyn *lib: 15. de Civitate DEI cap: 1.* twierdźi, że Matuzal wſzyſtkiego wieku ſwego liczył ſobie lat 969. (*teſte Sacra Scriptura*) ále komputuiąc od urodzenia iego, áż do Potopu, tedy nie przeżył lat tyle, lecz reſztę do żył, nie ná źiemi między, Ludźmi iuż záłanemi Potopem, wyiąwſzy Oſm Oſob w Korábiu ſalwowánych, ále w Ráju tam od Oycá ſwego Enochá przytulony. Zdáie ſię w prawdźie to ták wielkiego Dokторá mniemánie bydź *contra mentem* Piſmá Swiętego, nigdźie o tym nie mowiącego, áby kto oprocz Enochá, y Eliaſzá miał ſię doſtać do tego mieyſcá Delicyi. *Supponendum* tedy, że ten Swięty Inſułat oſobliwą o tym miał od BOGA rewelácyę, álbo że *Habraicas ſecutus Traditiones, ſcribendo* ie, *non aſſerendo, dicendo*, tylko o nich *docendo.*

Probuie ſię ieſzcze dalſzemi rácyami *exiſtentia* tegoż Ráju, *in toto* od BOGA konſerwowánego, y od Potopu Uniwerſalnego záchowánego: bo ták trzymáią wſzyſcy práwie Dawnieyſi Oycowie Swięći, *& Doctores, S. Juſtinus, Tertullianus, Epiphanius, Damaſcenus, S. Thomas, Sixtus Senenſis lib: 5. Biblioth: Delrio, Bellarminus, Gregorius à Valentia, Suarez Tomo 2. Pererius, Viegas, Tirinus, Georgius Gengell.*

Ták ná rozumie *de exiſtentia* Ráju zkonwinkowáni Ciekáwi pytáią ſię *Si eſt, ubi eſt?* Tym ćieka wym, y poniekąd potrzebnym Kweſtyom iedni w ten odpowiadáią ſpoſob: Że ten Ray, czyli Ogrod roſkoſzy y piękności w niedoſtępne y głębokie od BOGA przeniesiony mieyſce, Ludźiom nieznáiome. Ormiánie odpowiadáią, ále *futili* wſparći *fundamento*, że ten Ogrod roſkoſzy, ná wyſokich od BOGA lokowány gorách, ztąd *teſte Kirchero, in Arca Noè*, twierdzą, że widuią wielkiey powagi y Sędźiwośći wychodzącego Człeká, máiąc go zá Eliaſza. Ale w tym Ormiáńſkim Ráju, gdźież tám ſą cztery Rzeki, ktore naywiękſze ſą *ſigna Paradiſi. Brunus, vulgo Bruin, in Theatro Urbium* broni tey ſwoiey Sentecyi, że ten Ogrod wdźięczności ieſt mocą Wſzechmocney Ręki przeniesiony do Kráiny *ſub polo Antarctico* leżącey, Occanem obláney. Ale pytam ſię, czy ſą tám cztery Rayſkie Rzeki *Gehon, Philon, Euphrates, Tygris?* Inni też *aſſerunt*, że Ráju translacya ſtałá ſię ná Inſułę *Zeilan, ſub Zona torrida*, pełną wonności kwiatow, wſzelakiego drzewá, wſzelkich y wielkich delicyi *ſedem*, gdźie extraordynaryiną żyćia długośćią ſą udarowáni od Niebá Obywatele; ále y tam Rzek Rájowi przyzwoitych żadnego nie maſz *veſtigium*; owſzem tam pod czas letniego czaſu nieznośne gorąca (coż to zá *locus deliciarum*) á w źimie uſtawiczne pánuią deſzcze.

Są y tacy *Authores*, ktorzy ná źiemi nie mogąc Rájowi ználeść mieyſca, ná powietrzu go lokuią nád gorámi łokći pietnaśćie, *miniſterio* Cherubinow tam záwieſzony *ſubſiſtens*, ich ſtrażą nikomu nie przyſtępny. Ale że y tam Rzek czterech nie maſz, *fluxa* ich *Sententia*, y cále *ruens*, bo ná powietrznych wſparta fundamentach.

Innym ſię zdáie rzecz *non improbabilis*, że Ray *actu* ieſt ná mieyſcu ſwym dawnym, ále *inviſibilis*. Inni ieſzcze, cále żadnego nie mogąc upátrzyć mieyſcá Rájowi, rezolwowáli ſię twierdźić, y trzymáć, że Text Swięty o Ráju ma bydź *ad ſenſus Myſticos detorquendus*, to ieſt, że tá Hiſtorya o Ráju, y o Adámie, ma ſię bráć w ſenśie Duchownym, álbo Allegorycznym. Tych należy refutowáć opinię, że Piſmo Swięte bráć trzebá *literaliter, & ut ſonat*, kiedy *in contra nihil obeſt*, kiedy z tákowego bránia

żadney

żadney nie maiż złey konſekwencyi przeciwko iákiey prawdźie Wiáry Swiętey. Jáko y tu że *expreſſè* litera dyſkuruie Páńſka, o Ogrodźie Roſkoſzy, toć ták rozumieć potrzebá, *non anagogicè*, áni *allegoricè*. Inni *tandem*, oſobliwie *Senſatiores & Recentiores* ná wſzyſtkie cyrkumſtancye *Centoculi*, ták racyocynuią: Ze Wſzechmocna BOGA Ręká, Adáma z Damaſceńſkiey uformowáwſzy Ziemi, iáko wſzyſcy prawie rozumieią Oycowie Swięci, ztámtąd go do bliſkiego mieyſcá Roſkoſzy, to ieſt do Ráju nowo fundowánego przenioſłá: Ktora Ziemiá *alias Damaſcena* do tych czás chwalebna, *ſupponendum*, że tuż záraz gdźieś y mieyſce Rájowi *olim* deputowáne, znayduie ſię w Kráinie *Edem*, álbo *Edenij* leżące. Pod ktorey *Edenij* Kráiny imieniem, według tłumáczenia *Senſatiorum* inkluduie ſię Aſſyrya, Kráina koło Libánu y koło Jordánu, *item* Babilonia, Mezopotámia, Armenia; (ſámá Mezopotámia, od miłey, piekney, zdrowey we wſzyſtko obfituiąc pozycyi, Rájem ſię zwáć może;) w tey tedy wyliczonych Kráin cyrkumferencyi Rájowi *Senſatiores* mieyſce náznaczáią, álbo cáłe te *ſpatium* Rájem bydź rozumieią; ponieważ y *Cornelius à Lapide* między Mezopotámią, y Armenią temuż Ogrodowi Roſkoſzy náznacza *locationem*. Rzek też czterech *alias Gehona*, to ieſt Nilu, *Phiſona*, to ieſt Gangeſu, *Eufrateſa*, y *Tygra*, w tych ſię Kráinách znayduie okurrencya. Swięci też Pátryárchowie nie gdźie indźiey *ſedes ſuas* mieli, tylko w cyrkumferencyi Krájow námienionych, niby te mieyſcá máiąc zá Ray, álbo wierząc, że tám gdźieś *actu* ſię znayduie; ále im, *inviſibilis*, y ták tylko imginárynią iego, tám mieſzkáiąc, cieſzyli ſię bytnośćią, kontentuiąc ſię *loco*, nie widząc *locatum*.

Pytánia, ſzperánia, y luſtrowánia Ráju te było, y ieſt *continuum motivum*, że cáłe te mieyſcá ſą poznáne, y gęſto oſiádłe, gdźie o Ráju powiadáią; á tám iego żadnego nie maſz *veſtigium*, iáko oprocz *Oculatos Teſtes* piſzą *Oleaſter*, *Catharinus*, *Salmeron*, *Pererius*, *Janſenius*, *Suarez*, *&c.* Literá Páńſka świádczy, ktora ieſt *æternæ Veritatis*, *Gen: 2. Et Fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum Paradiſum, qui inde dividitur in quatuor capita*, to ieſt ná *Gehon*, *Phiſon*, *Tygris*, y *Euphrates* Rzeki.

Tych Rzek ſą wſzyſtkich podległe oczom ludzkim *fontes*, álbo *capita*, á ſamego Ráju doćiec nie mogą, y nád tym *hærent Attoniti*. Tedy ták *S. Auguſtyn* (iáko y wſzyſcy Oycowie Swięci dawnieyſi trzymáli) decyduie, że te cztery Rzeki *verè & realiter actu* z iednego Zrzodłá wypadáią z mieyſcá roſkoſznego Ráju, ale od nas odległego; dopiero ztámtąd wypłynowſzy, pod ziemie ſię kryią, y podźiemnemi meatámi, y wykrętne-

mi zrzodłámi przez wielkie *ſpatia* źiemi upłynąwſzy, *ſecundarios* w teráźnieyſzych mieyſcách pokazuią *fontes*, oko ćiekáwe *decipiendo*, rozumieiące, że to tu pierwſze tych Rzek ſą *ſcaturigines*. Tákie ſą Rzeki; *Alphæus* w Arkádyi, pod Acháią w źiemie ſię kryiący, y áż w Sycylij *ad Syracuſas* znowu zpod źiemi wypływáiący. Táka rzeka y *Aretuſa*, trzećia *Anas* w Hiſzpánij, ktora iák nurek ſkrywſzy ſię, znowu z podźiemnych lochow y meatow Swiátu dáie ſię widźieć. Toż ſamo o Rayſkich *diſcurrendum* Rzekach. *Gehen* álbowiem to ieſt Nil, wypada *de Montibus Lunæ*, álbo z Jeźiorá Kroleſtwá *Congi*, álbo też według świeżey obſerwacyi Xiędza *Pais Soc: JESU*, R. P. 1618. 2. *Aprilis*, *in præſentia Imperatora Abyſſinow* uczynioney, z Prowincyi *Agoas*, bliſkiey Kroleſtwu *Goyam*, z Powiatu *Sachala*, álbo *Sagela*, ná gorze iedney obſzerney y piękney, Okno, á pod gorą *fontes ſuos* miec ſię znayduie, iák daleko *à loco putatio* Ráju, *metire* Czytelniku. Druga Rzeka Rayſka *Phiſon*, to ieſt *Ganges*, opływáiący Ziemię *Hevilath*, to ieſt Indyę, gdźie Złoto naywybornieyſze, owſzem ſam *Fluvius Aurifer*, według *Naturaliſty Pliniana*. Názwany *Phiſon*, to ieſt *multitudo*, gdyż w niego dźieśięć wielkich rzek wpada, *teſtibus Joſephô*, & *Iſidorô*. Początek ſwoy bierze z gory *Kaukazu* w Indyi, toć nie z Ráju. Trzećia Rzeka Rayſka *Euphrates*, Czwarta *Tygris*. Te obie z Armenij gor wypływáią. Te mowię Rzeki, co raz gdźie indźiey *Fontes ſuos* máiąc, dały, y dáią *motivum* do rożney o Ráju opinij, y Jego lokacyi. Ale że te *fontes* ſą powtorne ludźiom, iákokolwiek poznane, prowadzą nas do tego mniemania, że máią w ſamym Ráju pierwſze ſwoie *initia*. Dokąd *indagando veritatem*, trzebáby ſię ſtać Nurkiem, y przećiw wodźie płynąć poty, pokiby do Ráju, y pierwſzych początkow Rzek wſpomnianych nie dopłynąć. *Annotandum*, że iáko Nil co raz ſię kryie pod źiemie, y znowu ſię nam pokazuie; ták Rzeka Tygrys. Ják Nurki kaczki, tu ſie pokaże, y znowu gdźie indźiey zpod wody wyrną: podobne ſwoie západánia pod źiemię mogą wſzyſtkie cztery Rzeki wſpomniane czynić, á zátym *primos fontes ſuos* zátáić *incognitos*. Jeſt też y tá wielu Mądrych Autorow opinia, á tá *conſtans*, iáko to *Saliana* z wielu Oycámi Swiętemi od niego Cytowánemi, tudźieſz y *Kirchera* wielkiego *Sciendorum Indagatora*, że Ray w cale Potopem zálany uniwerſalnym, y zupełnie zgładzony, żadnego nie ma *veſtigium*. A zaś Enoch, y Eliaſz (dla ktorych iedynie tylko drudzy Autorowie Ray utrzymuią, nie wiedząc gdźie ich podźieć) álbo ſą ná oſobliwym Swiátá mieyſcu, od ludźi nie wiadomym, y nie widomym, ſtárego Raju roſkoſzom *æquivalente*, będąc *in ſtatu quietis & contemplationis*, ále

nie

nie maiąc *Viſionem Beatificam* P. BOGA; álbo też BOG iáko Wſzechmocny Jch Oſoby ná powietrzu konſerwuie, bez iedzenia y napoiu, *& ſine omni indigentia miraculosè*, poty, poki Jch nie poſzle *ad prædicandam pœnitentiam*, y dla dania świadectwá przy dokonaniu Swiátá. Tey Sententcyi zdáie ſię y Text Swięty *favere* mowiący *4. Regum cap: 2. Et aſcendit Elias per turbinem in Cælum*, trzebá rozumieć *áëreum*.

Tandem po tey długiey diſſertacyi *concludendum*, że Ray ieſt *actu*, ále nie wypowiedźianie *ab habitato orbe* daleko, aż przy pierwſzych rzek *Nilu*, *Gangeſu*, *Eufrateſa*, *Tygra* Zrzodłách, nie przy tych powtornych nam widźianych, y wiadomych; y tá ieſt Sentencya Swiętych Oycow y wielu Mądrych, iuż Cytowanych tu odemnie. Albo też *tenendum*, że Kráina *Eden*, álbo *Edenia*, cáłą Aſſyryę, mieyſca koło Libanu, y Jordanu, *item* Mezopotámię, y Armenię inkluduiąca w ſobie, byłá *olim* Rájem názwana, iáko *Cornelius à Lapide* z wielu *ſentit* Autorámi: W tych też mieyſcách y Rzeki Rájowi przyzwoite znayduią ſię. Tey Sentencyi wielu *ſubſcripſerunt* Autorow: álbo *tandem fatendum*, że Ray cale Potopem zgładzony, zniesiony, zgubiony, á *in locum* iego inne mieyſce Rájowi *æquivalens* od BOGA Enochowi, y Eliaſzowi, y według niektorych Sentencyi (lubo mniey dowodney) Jánowi Ewangeliśćie, lub ná źiemi, lub ná powietrzu, ále *utroq; loco nam ignoto* zgotowane.

Z tych tedy moy Zacny Czytelniku ktorą chceſz *ſequere Sententiam*: Y to też dla rekreowania Czytelniká *& ad riſum* oſądźiłem *apponendum*, że Turcy wierzą z ſwego Alkoranu, iż Machomet ich Prorok fałſzywy, máiąc klucze od Ráju ná Dniu Sądnym, obroći ſię w Bárána, á Machometáni w pchły, y ták w niego powſkakiwáwſzy doſtáną ſię do Ráju, czyli do Niebá, bo to u nich iedno zdáie ſię. Oto beſtyalſkiemu życiu, beſtyalſkie zákłáda Błogoſłáwieńſtwo? Złey wiáry, złe też ſentymenta.

Powiada w tymże Alkoránie, że Ray ieſt ták wielki, iák Niebo y Ziemiá, á w nim Drzewo cáły Ray nápełniáiące, liśćie ſrebrne y złote máiące, temi popiſane ſłowy: *Nie ieſt BOG, tylko BOG, y Machomet Apoſtoł iego?* Obiecywał Machometánom w tymże Ráju z Pánnámi wſzyſtkę piękność przechodzącemi, roſkoſzną zabáwę y plezyry. Godźien zá tákowe ſwoie ſentymenta, áby ná drzewie Raju ſwego był ná gáłęźi fruktem. Talmud Zydowſki co zá báśnie o Ráju piſze, Ja Ci Czytelniku okryślę, tráktuiąc *de Judaiſmo* w dyſkurśie o Wiárách, á teraz do inney idę Kweſtyi,

O GIGANTACH
álbo
OLBRZYMACH,
Czy byli ná Swiećie, y iák Wielcy?

NIe baykę piſzę *de Gigantibus*, lecz Piſmem S. utwierdzoną Hiſtoryę: Ludźie to byli, ále nád Ludźie Wzroſtem, Męſtwem, y Tyrannią wynieśieni: Kśięgá Rodzáiu ich *genus, & genium* opiſuie, *Geneſis, cap: 6. Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Originem* ich pioro Duchá Swiętego opiſuie, y Tłumáczow Piſmá S. *Authoritas*, w ten ſpoſob: Seth był z całą ſwoią od śiebie pochodzącą, pobożny y Bogoboyny, Familią; dla tego názwani *Filij DEI.* Kaima záś *Poſteritas* od Przodká *ſcelerata*, bo Brátoboycy idąca *in Tyrannidem & Latrocinia proclivis*, názwani *Filij Hominum.* Ci tedy *Filij DEI*, zápomniawſzy przeſtrog y admonicyi Swiętobliwych Antenatow ſwoich, áby byli *cum Cainitis*, álbo z Familią Káimową záboyſtwem zmazáną, zadney nie zábieráli Ligi, dopieroż Małżeńſkiey, *cæco amore capti*, te *Filias hominum*, álbo Corki, *in ſocias vitæ* pobráli, y ták *in pœnam* zániedbaney Antenatow ádmonicyi, te *monſtroſos* Olbrzymow Swiátu prokreowáli *partus*, Staturą, Męſtwem, Tyrannią nád innych Ludźi *evectos.*

Przez tych *Filios DEI*, niektorzy *erroneè* rozumieią Aniołow dobrych y złych, álbo też *Incubos.* Ták *erroneè* rozumieiących wylicza *Cornelius à Lapide, Joſephum, Philonem, Tertulianum, Lactantium, Franciſcum Valeſium, &c.* Rábini toż ſamo rozumieli, Kśięgą Enocha, czyli *malè informati*, czyli *decepti*, ktora *pro apocrypho* od wſzyſtkich, oſobliwie od Swiętego Auguſtyna *reputatur.* Czyzby *conveniret* Aniołom czyſtym Kreaturom, á złym Aniołom, choć złym, ále *incorporeis (modo ordinario loquendo)* Rodzay Ludzki *propagare? Menſuram* wielkośći álbo wzroſtu tym Olbrzymom rożni *Auctores* ile *fabulas ſecuti* náznaczáią prawie *immenſam.* Rabini Kśięgę Piſmá Swiętego *Bereſith*, álbo Rodzaiu tłumácząc, dáią Olbrzymom ſto łokći wzroſtu, wyſokie iodły im dáiąc zá laſki. Ale ták roſłym Ludźiom nie małoby wołow ná kuchnie, á laſow iodłowych ná laſki y do kuchni potrzeba. Arabowie wſwoich piſzą Tradycyach, że *Og* Olbrzym był Nóègo *hoſtis in caput*, y że będąc wyżſzy nád gory, á záś Nóè ſtatury

ordy-

ordynaryiney, krył się w iáskiniach gor przed *Og* Olbrzymem, nie mogącym go tam dostać, *consequenter* żadney Nóemu uczynić krzywdy. Raz ná czystym polu nápadłszy Nóego, y tam dostáć go nie mogąc, włosow swoich garść rzucił zá nim, ktore się w las zámieniły, y były ná mátesyę Korabiu Nóego. Tego Korabiu (iák ćiż Arabowie báią) szukał *Og* Olbrzym po wodách podczas generalnego Potopu, máiąc wodę po kolána tylko, choć nád wszystkie gory tá wylałá była łokći pietnaśćie. Głod mu gdy dokuczył, Wieloryby Morskie ná słońcu uwędzone, lub przypieczone, były mu nie zupełnym iego iedzeniem, ále iednym kąskiem. Ták *Arabes mentiuntur*, á Ty Czytelniku *metire*, iáka wielkość tego Olbrzyma była. Pismo Swięte temu *Ogowi* Olbrzymowi mnieyszą zda się przypisować státurę, kiedy *Deutoronomij cap: 3.* Łoże żelázne iego, w Zamku, czyli w Mieśćie *Rabbath* zmierzywszy, twierdźi, że miało łokći tylko dźiewięć ná długość, á szerokośći ná cztery. *Goliath* tákże sławny Dawida Antágonista y Adwersarz, sześć łokći y dłoń, álbo 4. Cale miał wzrostu swego. Kśięga zaś *Numerorum cap: 13.* lubo Olbrzymow ták wielkich wspomina, że Ludźie ordynaryini przy nich stanąwszy, zdawáli się iáko szarańcze tylko, *Ibi vidimus monstra quædam Filiorum Enac de genere Gigantæo, quibus comparati, quasi locustæ videbamur.* Ale to Nieprzyiaćiele Ziemi Swiętey te *Hyperbolem* powiedźieli, odstraszáiąc Izráelitow od Ziemi Obiecáney, *lacte & melle* płynącey, o ktorey y sam Text Swięty mowi, że oni złą gębo *detraxerunt terræ*; álbo też że u strachu wielkie oczy, wielkich Ludźi im prezentowały.

Swiadczy *Fulgosus* iáko *Oculatus testis*, iż we Francyi niedaleko Miastá *Walencyi*, zá Karolá VII. Krolá Francuskiego *Rodan* rzeka wymuliłá Grob, w ktorym kośći Ludzkie były trzydźieści stop máiące wzrostu, co uczyni łokći dźieśięć, lub więcey. W Sicylij zaś nie daleko *Drepanu* Miastá, gdy Pastuśi ná Salásze swoie w pewney gorze źiemię rusźáli, ná wielkiey głębokośći nápadli iáskinię, dokąd ze świátłem się spuśćiwszy, człeká strasżney ználeźli wielkośći; Obywatelom Miastá znáć dali. Tych około trzysta ze świátłem weszło do iaskini, znaleźli Człeka drągiem iák maszt wielkim wspartego, ktory ieno dotkniony rozsypał się, máiący *ab intra* drugi drąg ołowiany ważący funtow 1500. Osoba tego Człeka także zá dotknieniem w proch się rozsypała, máiąca łokći 200. Zęby całe y mocne były, każdy z nich ważył sto uncyi, *alias* dwieśćie łotow, ktore w *Drepanie* przy Kośćiele Nayświętszey Pánny Zwiastowánia záwieszone, *Veritatem edunt & probant*, iáko pisze *Bocatius*. *Plinius* zaś Naturalista

liſta opiſuie *Sceleton* Ludzkie długie ná 46. łokći ná *Kretie Inſule* ználeźione: á *Solinus* inne wſpomina ná krokow 33. *Ajaxexa* Ciáło ználeźiono, ktorego było łokći dźieśięć ná wzroſt: *Ariana* nieiákiego Indyiczyká, czyli Murzyna ćiáło było ná łokći 30. W Sycylij koło Miaſtá *Panormu* ználeźione Ciáło Olbrzyma roſłego ná łokći 18. Koło Kráiu *Boſphorus Cimmericus* pokazáły Kośći *Gigaſa* ná łokći dwadźieśćia y cztery, w Anglij zaś ználeźiono ná łokći trzydźieści y trzy. Ták poważnym Autorom fałſz zádać *non licet*: przećież że to *fidem ſuperat humanam*, ſupponować godźi ſię *ſine læſione* powagi Autorow, że álbo w Charákterach *menſurarum & numeri* ſtał ſię menkament, álbo też że te *Cadavera* nie były Ludzkie, ále Zwierząt iákich, álbo też *Foſſilia*, ktore wźiemi *adinſtar* Ludźi Zwierząt, Drzewá, Ryb zwykła formować *Natura ludens & imitatrix*. Temu iednák *ire inficias*, że były *Gigantes in Orbe*, álbo Olbrzymi ieſt Literze Páńſkiey *contradicere*. Trzebá tedy *(ſalvâ Scripturâ) cum bene Sentientibus* rozumieć, że ći Olbrzymi, byli coś więcey, á czaſem y znácznie dyſtyngwowaney wielkośći, nád wzroſt poſpolity y ordynaryiny Ludźi, w ten czas y teraz żyiących, przećież nietykaiących głową Niebá, áni wyżſzych nád gory, y wyſokie iodły, álbo Cedry Libańſkie. Tacy Ludźie trochá, álbo dobrze nád naturalną proporcyą roſleyśi po całym świećie przez Hiſtorykow bywaią wſpomnieni, y opiſani. Widźieć ich Głowy, Ziobrá, Zęby, przy Kośćiołach wiſzące. W Bibliotece ś. p. Jmśći Páná JABŁONOWSKIEGO Woiewody Ruſkiego, w Podkamieniu nie raz w ręku miałem Ziobro pułtora łokćia długie, Ząb iák bochen chlebá, ktore znaleźiono w Bułſzowcu niedaleko Hálicza, groble łypiąc, czyli reparuiąc. Maximilianowi Ceſarzowi, Polak ták roſły był od kogoś *muneris loco* ofiárowany, ktory ná obiad ćiele y bárána ziadł, iáko Czytam *in Jonſtono*, y innych Autorach. Widźieć y teraz w Woyſku Brandeburſkim Regiment z ſamych *notabiliter* roſłych ludźi erygowany.

Ci *Gigantes*, iako ſię z Textu Swiętego może Dowiedzieć, *ſedes ſuas* mieli w Cyrkumferencyi Chananeyſkiey *olim*, teras Zydowſkiey Ziemie, álbo w Paleſtynie w Mieſcie *Geth*; ktory iako Tyranni nie powſciągliwi na wſzytkie *ſcelera præcipiter*, Potopu Uniwerſalnego byli okazyą naywiękſzą: dla tego to Woynámi Izráélitow zá Jozuego z niemi, przy pomocy Boſkiey *attriti*, to Potopem zálani. Nayſławnieyśi *Enakim* Olbrzymi, od *Enaka Gigaſa* pochodzący, ktorych bliſkie *Gentes*, to *Emim*, to *Zomzomnim*, to *Raphaim* ſwoiemi ponázywali ięzykámi. *Og* Krol *Bazanu* był także *de ſtirpe Gigantum*; ten z całą Familią Izráélitom tryumfuiącym z ſiebie *Victar*

podał

podał *manus*, *Exodi. 3. Numerorum 21. Josue 11.* Tuż należy sławny Antagonista Goliath *Patris ignoti*, Mátki z *Geth* Miastá Filistyńskiego Syn, Olbrzym, *supponitur*, że z Familij *Gigantum oriundus* od Dawida z procy rániony, potym własnym iego dobity mieczem. Ten wysokości miał w sobie łokći sześć y calow cztery, *1. Regum 17.*

Specyfikuię wiecey ieszcze Olbrzymow z rożnych Autorow wyczytánych przezemnie. Zá Augusta Cesárza o dwoch osobách *Pusio, & Secundilla* názwanych wspomina *Solinus cap: 4.* że wzrostu mieli w sobie ná stop więcey niżeli dźieśięć. *Isidorus* świadczy że w Jndyi znayduią się Ludźie dwanaśćie stop wzrostu swego máiący. *Plinius* świadkiem oczywistym, bo widźiał sam Człeká ná stop dźieśięć. *Melchior Nugnez Soc: JESU* w Listách swoich opisuie w Chinách w Mieśćie *Paquin* stoiących ná wárćie w bramách Ludźi máiących po stop piętnaśćie wzrostu, á tákich ná Pokoiách Jmperatorá Chinskiego znayduie się ná szelwáchu 500. *Antonius Pigafetta* w *Armenij*, ná tákiego nátráfił rosłego Człeká, Ktoremu ordynáryinego w zrostu Ludźie po pas tylko byli W Jndyi Pomorskiey, ná *Insułach Sondyckich* osobliwie iedney *Achem* czyli *Achen* nazwiskiem, są Ludźie wielcy iák Olbrzymi. Roku Pán! 1171. w *Anglij* pewna wymuliłá rzeká Kośći Ludzkie dobrym ieszcze leżące porządkiem, Ktore mierzone ná stop 50. wyniosły wysokości. *Majolus. Ex mente* wielu Historykow *Dania* byłá *Kolonią* niegdy *Gigantow*, z tey racyi wielu rosłych Ludźi támtá admirowáłá Nácya. *Gabineus* Rzymski Historyk pisze, że swemi widźiał oczymá *Anteusza* kośći w *Maurytanij* długości ná łokći 60. Xięgá záś ktorey Tytuł *Liber de natura rerum*, świadczy: że w zachodnim kráiu, *Ocean* swemi wyrzućił ná ląd nurtámi, Pánienkę w zrostu máiącą łokći 50. między plecymá szerokości łokći cztery. Roku Chrystusowego 1039. *Pallantesa* Synà *Ewandrowego* ználeźione ćiáło wielkością wzrostu Murom wysokim się kompáruiące: w Piersiách blizná była ná łokći cztery: w Głowách ználeźiona Lampá świecąca hę, iáko świadczy *Vincentius*, *Nauclerus*, *Bonfinius*, y *Crantzius*. Zá láná i *Komesa Hollandyi* Mikołay *Kieten* ták był wielkiego wzrostu, że w bot iego ieden, cztery nogi ordynáryni Ludźie kłáść mogli. *Respublica Hollandiæ pag: 393.*

Joannes Turpinus w Dźieiách Károlá Wielkiego świadczy, że między Woyskiem *Saracenow* z ktoremi ten Cesarz woiował, naydował się ieden Olbrzym ná 12. łokći rosły, Ktory 40. Rycerzom w śile komparował się. Ná Jnsule Krećie, gdy się iedna osypała gora, znaleźiono trupa stoiącego, ktorego było 46. łokći.

Pod Miaſtem *Julia Cæſarea*, w Afryce trupia Głową ználeźiona, Ktorą mierząc 12. pięćdźi ná mierzono *u Kirchera in Orbe ſubterraneo.* W Kráiu Ameryki Południowey *Terra Megallanica* nazwanym, Ludźie rośli ſą ná 10. ſtop ktorych zowią *Patagones:* Ci dwa funty mięſa razem w gębę kłádą, wody wypiáią ile 12. ludźi wypić ledwie może: Strzáłę głeboko w gardło, práwie aż do żołądká ſóbie w pychaią. *Cardanus, Jonſtonus, Henricus, Niderndorff.*

Te wſzyſtkie wyliczone roſłych Ludźi *Monſtra*, zdáią ſię bydź z pokolenia owych wiekopomnych Olbrzymow, álbo też że ich Marki według zdánia *S. Auguſtyna rem* miáły *cum incubo*, to ieſt z Latáwcem, y tákie świátu wydáły ſtraſzydłá, iáko extraordynáryinych Oycow, oſobliwſze też Dźieći.

Nie ieſt tedy to rzecz przez Uczonych ſkoncypowána o Olbrzymách, kiedy Piſmá Swiętego y tyle Autorow o nich piſzących *extant documenta.* Tyle ſceletow álbo kośći Ludzkich extraordynaryiney wielkośći, po rożnych mieyſcách ználeźionych, y Konſerwowánych! tęż ſámą probuią prawdę. Ze zaś *DEUS & natura nil fruſtra faciunt*, trzebá rozumieć że tákowe monſtrá wielkośći rodzą ſię, álbo *in pœnam* grzeſznych Rodźicow, lub Kráiow, lub z abundancyi *vis ſeminalis ſeu prolificæ*, álbo *ex mente* S. Auguſtyná *ex Dæmone incubo*, iáko wyżey námieniłem, álbo to trafia ſię *beneficiô aut vitiô* Kráiow nie ktorych, lub áéryi, lub pokármu, lub iákiego oſobliwego przypadku w ten czas tráfiáiącego ſię, kiedy takowy Człowiek *formatur* w żywoćie Máćierzyńſkim, y o tych tylko rozumieć Olbrzymách, Ktorzy náſz wzroſt ordynáryiny, *ſed non fidem ſuperant.* Ale ieżeli wielkość Ludźi tráfiłá ſię Wieżom ſię rowniáiąca to *miraculo*, álbo *fabulis adſcribendum* álbo też *cenſendum*, że Kośći w ſpomniane nie ſą Kośći formalne Ludzkie ále ſą *Foſſila*, álbo rzeczy w źiemi, w gorách *ludente Natura* uformowáne *ad inſtar* Kośći Ludzkich, czáſem Drzew, Ryb, *figuras* imituiące; álbo też że te kośći ſą Ryb wielkich generalnym Potopem Swiátá po rożnych Kráinách zánieſionych y tám oſchłych, do tych czas od zupełney Korrupcyi ucálałych.

Pogánie też, y Pòétowie ſłyſząc od Prawowiernych, ô tych Olbrzymach, drudzy też náſze czytáiąc Piſmá, o ſwoich Gigaſach popiſali *fabulas* zowiąc ich *alio nomine Titanes*; o ktorych prezumpcyi, nápiſał *Owidiuſz.*

Extruere hi montes ad ſidera ſumma parabant.

Uczynili ich Synámi *Titanas & Terræ*; drudzy zaś *fabulantur* że ſię ze Krwie *Tytanow* od Jowiłzá pobitych y z Ziemi urodźili. Dla tego mſcząc ſię zaboy-

zaboyſtwá Rodźicow ſwoich woynę Jowiſzowi y innym *Duce Titanis Gigante* wypowiedźieli Bogom, rzucáiąc do Nieba Gorámi, Skáłámi, Kámieniámi, Láſámi. Bogowie *victi* ućiekáli áż do Egyptu, rożne ná ſiebie biorąc formy: Jowiſz Baraná, Apollo Kruká, Bacchus Kozy, Diáná Kotá, Juno Krowy, *Venus* Ryby, Merkuryuſz Zurawia. Lecz przy Herkuleſa ſukkurſie *viribûs reſumptîs*, Jowiſz ie pozábiiał piorunámi, *Tiphæum Ducem*, Etną gorą przywáliwſzy.

Nayſławnieyſi ſą u Pòétow, *Cocus*, *Enceladus*, *Briareus* ſto rąk maiący z tąd *Centimanus* zwány, *Iapetus*, *Typhæus* álbo *Typhon*, *Mimas*, *Porphirion*, *Rhòécus*, álbo *Ròétus*, *Gyges* álbo *Gyas*, Woynę tę názwali Łáćinnicy *Gigantonomachiam*, to ieſt Olbrzymſką bátálią.

O PIGMEYCZYKACH

Czy ſą, álbo byli ná Swiećie?

PIGMÆI czy byli, álbo ſą, do tych czas ná Swiećie, Ludzka oto pyta ſię *Curioſitas*, ile z czytánia o nich, albo ſłyſzenia informowána. *Certum* że Stározytni *Authores*, iáko to *Pliniuſz* o nich tak piſze *aſſeverando*, iákby był *teſtis oculatus*. Lokuie ich ná oſtatnich Jndyiſkich gorach, opiſuiąc ich wzroſt bardzo máły, iákoż w Imieniu ſámym *Pygmæus ſonat* Czleká łokćiowego álbo Łokietká. W piątym Roku Matrony u nich rodzą, w oſmym ſtárzeią ſię. *S. Auguſtyn de Civitate Dei libro* 16. *cap*: 8. Swiadczy o nich, iáko też *Ariſtoteles*, *Mela*, *Solinus* naznaczáiąc im *ſedes* nad Ieźiorámi, zkąd *Nilus* rzeká wypada; y że tam Zurawie do nich z *ſcytyi* zálátuią woiować. *Pliniuſz* im *ſedem*, z razu w *Scytyi*, potym koło *Thebaidy* krainy *Affrykańſkiey*, to koło źrodeł *Nilowych*, potym ná Indyiſkich granicách koło źrzodeł *Gangieſa* determinuie, y że nie ſą roſleyſi nad trzy piędźi, y że z Zurawiami woiuią. Toż trzyma *Aulus*, *Gellius*, *Iſidorus*, *Antonius*. *Pigafetta* znalaſł ich ná *Aruchetćie* Inſule *Moluckiey* y ná Inſule *Caphi*. *Odoricus* Luſtrator Jndyi widźiał że w pięć lat płod wydáią *Pigmeyſkie Matrony*.

W Tártáryi wielkiey nad morzem Tatárſkim ſą y teraz małego wzroſtu Ludźie ná 4. álbo 5. ſtop, oczu máłych, noſá w klęſłego máłego.

W *Gwinei Affrykańſkiey* Kráinie, ieſt *genus* iákieś Zwierząt *ad formam* Człeká, ktore z ludźmi paſuie ſię, ták ſilnie, że nim o źiemie uderzyć może żhoć ledwo ſą po pas Człowiekowi: ieſt Ludźiom nieprzyiazney zaſadzki czyniące zowią go Luſitáni *Salvagos*, *Atlante*, *Contractô*, *atteſtante*. Woyna ich nayſławnieyſza z Zurawiámi uśiadłſy, bowiem ná Báránow, álbo Kozłow,

Łukiem y ſtrzáłą ſię uármowawſzy ná bátalię wychodźili, z Zurawiámi ku Morzu ná Wiośnę, Dźieći ich lub iáycá w gniazdách pſuiąc; *aliás* nie zabiegłſzy złemu *in ſcintilla* nie wygubiwſzy *in herbas ſuccreſcens malum*, potym rozmnożonym Zurawiom nie dáliby rády, áták Ptáctwo czuiąc ſympatycznie ich zá ſwoich ádwerſarzow, ná nich częſto biią, oni też *è converſo* ſiebie broniąc, czynią wielką w nich klęſkę. Cháłupki ſwoie buduią ze ſkorup iáiec Zurawich, y zpior ich niby to *trophæa* wyſtáwiaiąc wygraney bátálij. *Cteſias Indicus* świadczy że w pośrodku Jndyi *Pigmeyczykowie* znayduią ſię, iednymże z Jndyiczykámi mowiący ięzykiem, w zroſtu bardzo małego. Nayroſleyśi z nich ſą dwu łokćiowi, włoſy głowy roſną im po koláná, y brody, Ktore gdy iuż im poroſną według zámierzonego od natury kreſu, włoſámi ſię iák ſuknią, w nágośći pokrywáią. Są czarni bárdzo y ſzpetni, Tákich trzy tyśiące Krol Jndyiſki ná ſwoim liczy Dworze. Ci ſą Naturálni Pigmeyczykowie, *alias* ieſt *Gens*: Inni ſą *caſu* ták urodzeni, dla iákiego *vis ſeminantis vitium*, Tákich ieſt pełno ná Páńſkich Dworách, małośćią ſwoią, wielką Pánom czyniący rozrywkę y ućiechę. *Nicephorus lib: 12.* piſze, że pod Teodozyuſzem w Egypćie znaydował ſię Kárzeł nie większy od kuropatwy, wielkiego rozeznánia y głoſu extraordynáryinego, Zył lat 20. Ná weſelu Xiążęćia Báwárſkiego ták był máleńki Kárzeł, że w páſztećie ze ſzpadką był utáiony: Gdy ſię Goście Xiążęcym kontentuią Tráktámentem, *inſperatè* Kárzeł z Páſztetu wyſkoczywſzy ze ſzpadą, zrázu Goście do ſtráchu, potym do śmiechu pobudźił wielkiego. *Ionſtonus in Thaumatographiâ.*

Ludovicus Septalius u Lochnerá świadczy, że tám widźiał *non ſine admiratione* w Tyczynie, ták małego Medycyny Doktorá, *actu* lekcye dáiącego, że mu ô dwoch łokćiách *ſcabellum* muſiano *adaptare*, áby był widźiány. Máłego ten w zroſtu, wielkim powetował rozumem.

Náſz Polſki Monárchá Władyſław Łokietek od małego názwány w zroſtu, Komputu Łokćiowych przyczynia Ludźi.

Ci Kárłowie y inni nie zliczeni mogą ſię zwáć *Pigmæi*, ále *Gens Pigmæorum dari negatur.* Ták *Strabo* ſtárodawny, iáko *Recentiores Authores* iáko to *Euſtachius*, *Aldrovandus*, *Gellius*, *Cardanus*, *Villalpandus apud Tirinum*, *Cornelius à Lapide* w tłomáczeniu Ezechielá. Szentywáni, á naybardźiey Hiſzpáni, Luzytáni, cáłych Jndyiſkich Kráiow *Luſtratores fortiter negant.* Chybá *tenendum* że w tych mieyſcách gdźie im ſtározytni Autorowie náznaczáią *ſedes*, byli Ludźie máłego w zroſtu, ále przećieſz nie łokćiowego, á z tąd *apud ſcriptores* uroſłá opinia z Ludzkiey częſto rodząca ſię fámy, kto-

ra

ra małym rzeczom *Pigmeyczykow*, á wielkim, *Olbrzymow* álbo *Gigasow* formuie figury; z myszy uczyni słoniá, ze słonia muchę.

O INNYCH CUDOWNYCH y Osobliwych Ludźiách w Swiećie:

To iest ô Anacephalach alias *bez Głowy*, *o Cynocephalach*, alias *psią głowę máiących; y o innych dźiwney formy Ludźiách.*

MOgł by się iákowy ználeść *Cato Censorius*, że Mnie piszącego ô *Acephalach*, to iest o Ludźiách bez głowy, śmiałby názwáć *Acephalum*, że tákowe rzeczy piszący *Autor*, iest sam bezgłowy y rozumu. Ale *ante judicium* powźięte z nástępuiącego dyskursu, niech nie formuie *supplicium* y Kondemnaty ná pioro ciekáwe, *primò audiat*, potym *audeat* co chćiec w tey mowić Máteryi. Náprzod *Autor Mela lib: 1. cap: 4.* rzetelnie y dowodnie pisze, że znáyduie się Narod *Blemij* názwány, ktory *Isidorus* názywa *Lemnios*, á ći wszystkę naszyńcow Ludźi máiąc figurę y symmetryę, głowy cále nie máią, tylko twarz w pośrodku pierśi. Toż świadczy y *Solinus* stározytny *Autor cap: 55.* Oczy tym Ludźiom przypisuiąc ná rámionách. *Pliniusz* záś wielki rzeczy naturalnych bádacz *lib: 5. & 7.* nie tylko tenże sentyment *de Acephalis*, *alias* bezgłownych Ludźiach potwierdza, ále też ich nie dáleko *Troglodytow* lokuie *w Etyopij*, albo w Murzyńskim Páństwie. Tym *Autorom* nie máłe powagi swoiey przydaie *Momentum*, *oculatus Testis S. Augustyn*, w tamtey Kráinie (będąc *Hipponeńskim w Afryce* Biskupem z tamtąd nie bárdzo dáleko) peregrynuiąc y Swiętey Chrześćiáńskiey wiary rozsiewaiąc *semina*, iáko wyraźnie w Kazániu swoim mianym *in Eremo* do Bráći *Augustynow* od siebie fundowánych Mowi. *Ego jam Episcopus Hipponensis eram, & cum quibusdam servis CHRISTI ad Æthiopiam, perrexi ut eis Sanctum JESU CHRISTI Evangelium prædicarem; & vidimus ibi Multos homines ac Mulieres capita non habentes, sed oculos grossos, fixos in pectore, celera membra æqualia nobis habentes.* Tegoż iest zdánia y *Fulgosus*. Podobnym Ludźiom *Autorowie* naznaczáią *sedes* w scytyi nie daleko *à Riphæis montibus*. *Dionysius* Nazywa ich *Arimaneas*, álbo *Arimannos*: *Æschilus Etymon* álbo *nomenclaturam*. Imienia ich wywodźi, że się zowią od słow *scythiæ Lingvæ*, *Ari* to iest ieden, & *Maspos* oko: zowiąc ich od *Arismaspos*, Nie żeby mieli iedne oko, ále że będąc głowni strzelcy, z Łuku strzeláiąc mrużą iedne oko, ále ći podobno cále są inni od tamtych przez *Mele*, *Solina*,

Pliniusza, y Swiętego *Augustyná*, opisánych, bo Kráiu pozycya y inna figurá, *distinctas Gentes* pokázuią y támego Imienia *Varietas*. Po tych Autorach żaden zdami się o takowych nie świadczy Ludźiách, Lubo dobrze *quo ad minimas particularitates* Swiát z lustrowali. *Alias* Dwory wielkich Monárchow, nie były by *sine hac raritate*, iáko nie są bez Murzynow sąsiadow (*ut præmittitur*) tych Ludźi Bez-Głownych.

Podobno tedy, ten Rodzay Ludźi álbo woyną sąsiedzką z niesiony álbo powietrzem iuż po czasach Swiętego *Augustyna* tych Ludźi spektatorá zgładzony, álbo Monárchowie rożni *raritatis ergo* do swoich rozebrali Dworow. Rácyę dáią Fizycy że tákowa generacya, álbo się *ex Monstroso partu* rozmnożyła, *tandem evanuit*; álbo też że *Clima* támeczne nie pozwala, áby Ludźie mogli głową *eminere*, ále ią kryią *w* pierśiach. Dobrzeby aby wszyszcy Ludźie głowę z Sercem w raz mieli aby byłá *concordia cordis & oris*; byłby to Człek *Decorus non monstrosus*.

W Prowincyi *Paraguey w Pervacum* Krolestwie Nowego Swiátá, znáyduią się Ludźie bez przodu y tyłu głowy, máiąc ią splászczoną iák pułmisek, álbo plácek, ále to nie dźieie się náturą, Lecz *arte*, bo Dźiećiom ledwo urodzonym głowy bierą w subtelne y dyskretne práśy, nie dopuszczáiące rość głowom *in rotundam figuram* tylko *in planam*, iáko świadczy *Petrus Hispalensis*.

Solinus tyle rázy *w* spomniany *Autor* pisze *l. 35. & 53.* że ná gorách Jndyiskich znáyduią się Ludźie z głowámi pśiemi y głosem pśim, *alias* szczekániem. *Marcus Polus*, Ktory zlustrował Jndyę, twierdźi że ná *Insule Angamen* są Ludźie o pśich głowach, y zębách, toż świadczy *Odoricus Ælianus lib: 10.* náznacza tákowym Ludźiom pustynie y Knieie Egyptskie. Te monstrá Ludzkie *Pliniusz* názywa *Cynamol gos Aulus*, *Gellius*, *Isidorus*, názywáią ie *Cynocephalos*, to iest Pśie-głowy álbo, Pśiogłowami. *S. Augustyn* przydaie *non esse incredibile*. *Vincentius in speculo Natur*, pisze: iż zá wieku y pámięći iego, do Ludwiká Krolá Francuskiego, od kogoś tákowy był człowiek przysłány głowę máiący pśią, grzbiet obrosły, resztę postáći Ludzkiey nosżący. Xiąże Mikołay Rádźiwił w swoiey *Peregrynacyi w Liśćie 3.* świadczy, że miał z sobą dwoch *Cynocephalos*, to iest z pśiemi głowami Ludźi, y prowádźił do Europy. W Moskiewskim záś Páństwie, w Kráiu *Lukomorà* do Sámoiedyi należącym koło Rzeki *Tachnin* Ludźie się znáyduią obrośli o pśiey głowie, Rybá także w Rzece w spomnianey łowi się głowę gębę, nos, oczy, ręce Ludzkie máiąca, iáko támeczni Kraiopiscy Swiátu oznáymuią: w teyże Kráinie, ná źimę Ludźie zámieráią, *si credendum*.

Mela Autor *Lib: 3. cap: 3.* twierdźi o Ludźiach ná Pułnocnych Insułach

ſułach ſię znayduiących, ktorzy ták wielkie uſzy máią, że całe ćiáło, kiedy tego potrzeba pokrywáią; Co rozumiem Czynią od ſłoty wiátrow tey záżywáiąc od nátury ſobie pozwoloney oponczy, álbo też idąc ſpáć, tákową ſię przykrywáią Kołdrą, będąc záwſze nágiemi. Ztąd ich zowią niektorzy *Auritanos. Solinus, y Pliniuſz* názywáią ich nazwiſkiem *Taneſiorum*, gniazdo im dáiąc w Scytyi. *Pliniuſza* ſłowá o nich te ſą *lib: 4. cap: 14. Circa Pontum Inſulæ ſunt Scythicæ, ubi Faneſiorum Gens nudo alioqui corpore, tàm grandes Aures habet, ut tota ipſorum corpora contegant.* Drugie im mieyſce determinuie w Indyi niedaleko *Tabrobany*. *Strabo* Autor ten Narod między Pòétyczne liczy *Commenta*, ále *Megaſthenes* Starozytny y *Majolus*, świeży Autor między prawdźiwych rzeczy kładą komput. *Iſidorus* záś zowie ich *Panotios*, także w *Scythyi* ich lokuiący. *Mela, Solinus, Ælianus*, y to piſze, że ná Indyiſkich gorách w Ciemnych Knieiach, znayduią ſię Satyrowie álbo *Panæi*, twarz Ludzką máiący, reſztę poſtáći beſtyálſkiey: Item iákieś Ludźie *Oones* álbo *Hyppopedes*, od naturalney figury imię máiący, to ieſt Końſkonodzy, bo przy Ludzkich głowách, Końſkie máią nogi. Są y *Scyopedes alias* Iednonodzy, o iedney nodze, dźiwnie lotnym biegáiący impetem, y ſkokiem według *Pliniuſza, Solina, Iſidora, Gelliuſza*. Według tychże ná Gorze *Milo* álbo *Imao* táki ſię miał znaydować Narod, Ktory w zad obrocone ma ſtopy. A w Prowincyi *Lambry* Ludźie maią ogony długie ná łokieć, teſte *Marcô, Polô*. O tych wſzyſtkich cudownych figur Ludźiach *cenſendum*, że to były álbo y ſą do tych czas iákieś Zwierzętá, nakſztáłt Małp, álbo Koczkodanow. Nie ktore záś z nich máią ſię liczyć *inter Pòétarum fabulas*, álbo też że przed tyſiącem lat mogły ſię znaydować, *tandem aliquo fatô* wygubieni, Mądrym tylko *novam materiam* podáiący, áby *dubitando aſſeverent, aſſeverando dubitent*: álbo rozumieć należy że zły Duch *augendo ſuperſtitionem* brał ná ſiebie rożne *figuras*, álbo też tráfia ſię, że z małego Dźiećięćia doſtawſzy ſię Człek między beſtye leśne, ich obyczáie, naturę nie iáką beſtyi bierze ná ſiebie, Roku 1657. z Niedźwiedźiámi ułowiony Człek mruczący iák Niedźwiedź, białą ná głowie obroſły ſzerśćią, z twarzą Ludzką, ále podrapaną, do trawy, mięſa ſurowego apetyt máiący, ná rękach, y nogach chodzący ledwie *tandem* nauczony chodźić ná dwoch nogách tylko, y w ſukni, Imię mu dano ná Chrzćie Jozefá, oddano Iánowi, Káźmierzowi Krolowi Polſkiemu *Teſte oculato Tylkowſki*.

Gvilelmus Naubriſſenſis Autor Angelſki piſze *rem ſequentem*, Ktorą w krotką zbieram relácyę. W *Anglij* Zachodniey mil 5. od Klaſztoru Swię-

tego

tego Edmunda Krolá, ſą iaſkinie *Vulſputes* rzeczone, koło ktorych wczas letni, chłopi robiący uyźrzeli dwoie Dźieći, ćiáła źielonego, z iáſkiń wychodzących, od iáſności Słońca ślepnieiących. Tych połápawſzy Konkurſowi Ludu w Mieśćie prezentowáli. Ieść gdy nie chcą kilka dni w tym woz z zbożem idący poſtrzegli, do niego ſkrzykiem rwáli ſię, Dáno im *ad ſatietatem* tey potráwy. Powoli do ordynaryinego Ludzkiego przyzwyczaieni pokármu. Chłopiec po Chrzćie Swiętym umárł, ſioſtrá do lat mężnych przyſzedłſzy, nie ſzpetną będąc, zá mąż poſzłá lęzyká náuczona Angielſkiego. O ſobie czyniłá relácyę, tę tylko, że bydło Oycowſkie paſáłá; że ná głos dzwonow ziáſkin z bratem wyſzłá: że w Jch Kráiu wiárę Chrześćiáńſką trzymaią, Swiętego weneruią Marćiná: że w teyże Kráinie uſtawiczna noc, przecieſz ták widna, iák u nas ná rozświtániu: Ze pewna Kráiná rzeką od nich oddźielona ieſt Słońcem obiáśniona.

W Prowincyi Chinſkiego Páńſtwá y w Kroleſtwách *Junnan* y *Gannan*, znayduie ſię pewna źwierząt *ſpecies*, do Ludźi podobna, ſzerśćią obroſła, śmiech Ludzki imituiąca, ktorym Ludźi wywabiwſzy, ná nich uderza. Tákiego Człeká widźiał *P. Henricus Roth* w *Agrze* Mieśćie wielkiego *Mogola*. *Kircher* twierdźi że to ieſt Małp rodzay; nie Ludźi, co ieſt *certum*.

Roku Páńſkiego 1663. w Litewſkich Láſach Chłopiec ználeźiony, za dźikiego miany Człeká; o ktorym trzyma *Kircher* y o innych podobnych, że ieſzcze z pieluſzek dźieći bywáią w láſy od złych wyrzucone Mátek, y tam od beſtyi między beſtyami wychowáne, ich ná ſiebie biorą obyczáie; ſą iednák formálni náſzyńce Ludźie. *Henrykowi Haſſyi* Xiążećiu dárowány był Chłopiec na polowániu złowiony w *Anglij*, chodzący zwyczáiem beſtyi rękami y nogámi, ledwie tego zwyczáiu oduczony, częſto z tym ſię oświadczáiący, że mu milſza Wilkow, niż Ludźi Kompánia. Był ten w trzećim roku w Láſy zanieſiony, *Majolus* z Autorow.

Zá Jana Káźmierza Krolá Polſkiego *A. D. 1661.* w Láſach Grodnenſkich w Litwie odnowiłá ſię Hiſtorya *Romuluſa* y *Rema*, od Wilczycy wykarmionych, bo y tu Towárzyſtwo Polſkie poluiąc ná dwoch Chłopcow w Knieiách z Niedźwiedźiámi napadli; ieden ućiekł ná bágna, drugi złowiony około 8. lat máiący, chodźił ná nogách, y rękách iák źwierz czworonogi, ná ſurowe mięſo, iábłká, miod apetyczny. Krolowi ofiárowany Káźmierzowi, do Chrztu Swiętego prowádzony, Iozefem názwany, ledwie ná nogach tylko *more* Ludźi chodźić przyzwyczaiony, ięzyká Ludzkiego nie poymuiący, mruczenie zá mowienie maiący. Dárował go Krol Adámowi Opalińſkiemu, Podkomorzemu Poznańſkiemu, od ktorego do

kuchien-

kuchiennych usług applikowány. Często go páśłya do láśow ćiągnęłá; *Hartknoch, Ian Redwiz.* Oprocz tey generacyi Ludźi, śą y inne *Monśtra humana*, iáko to zá Konśulow Rzymśkich *Fulwiuśza, Kalfuryna, y Lizona*, urodźił śię chłopiec o czterech nogach, o czterech rękach, o czterech uszach, y tyleż oczach, *naturâ Virili duplice*, iáko świadczy *Orośius Hiśtor: l. 5. cap: 6.*

Tandem *Oritur quæśtio*; Takowe Ludźie *monśtrośi* czy śą *capaces* zbáwienia? Ná tę odpowiada kweśtyą Katedry Hypponeńśkiey *Oraculum Auguśtyn* Swięty, że człowiek gdźie kolwiek śię rodzący, byle był prawdźiwy człowiek rozumne śtworzenie, rozumną maiący duśzę, Luboby miał inną pośtać od nas, kolor, głos, chodzenie, nie trzebá wątpić, że ieśt z pierwśzego Ludzkiego Rodźicá Adáma pochodzący, á zátym *capax* zbáwienia. Krotko mowiący, byleby było iákiekolwiek w kim *veśtigium*, álbo znák rozumney y nieśmiertelney Duśzy, iuż go trudno nie zwáć Człekiem, y odrzutkiem od zbáwienia.

O KORABIU NOEGO

Czyli iákie iego znayduie śię veśtigium?

NIe będę y tu Architektem, żebym náleżyty *cum omnibus numeris* wydał *Deśeń*, álbo *Abrys* Korábiu, álbo *genuinè* mowiący, Skrzyni Nóego. Pięknie Ją *delineavit* Pioro Duchá Swiętego w Piśmie S. ztámtąd y Stározytnych Autorow przeryśował *Curiośitatum Caput Kircher.* Tylko iedyną chcę uśpokoić Ciekáwych Kweśtyę, czyli tey Fábryki ieśzcze gdźie iákie zośtáią *veśtigia*, álbo *fragmentá.* Wielka to byłá máchina, trzy śtá łokći máiąca długośći, pięćdźieśiąt łokći śzerokośći, á trzydźieśći wyśokośći, ośmioro Ludźi, po párze Zwierząt, y Ptaśtwá *omnis generis*, w ośobnych Komorkách, to wśzyśtko inkluduiąca, á przytym dla ośmiu Ośob, dla tyle Zwierząt káżdemu *competentia alimenta*, w ośobnym Magazenie, w śobie *continens*, w ktore śię dobrze Nóé prowidował, áby mogły *śufficere* ná tyle żyiących w Korábiu, gdźie BOG kazał wprowadźić nieczyśtych Zwierząt po párze tylko *ex omni śpecie*, á z czyśtych *ideśt* iedzeniu y Ofierze śłużących *Septena & Septena*, Oboiey płći, żeby ná wikt y Ofiáry zdáły śię po śkończonym Potopie. Trwał Potop śto pięćdźieśiąt dni, toć *tantô* czáśu *śpatiô* nie máło wytrawić śię muśiało *Victualium*, ktore rozumna y przezorna Nóégo dyśpozycya *śufficienter* pomiarkować muśiałá, á zátym *quantum śpatium* y te w Korábiu *occuparûnt* wnośić śobie káżdy może. Sá-

mych Zwierząt po ziemi chodzących u *Tyryna*, y *Kirchera* wylicza *Aldrovandus*, *Arias*, *Geſnerus*, *Gaza*, *ſpecies* ſto pięćdźieśiąt. Nie rachuiąc *ſpecies Serpentum*, to ieſt po ziemi czołgáiących ſię Zwierząt, ktorych *Pererius* wylicza 25. Inni Autorowie 30. *ſpecies*; ktore komputuiąc ze Zwierzętámi ziemſkiemi, álbo po ziemi chodzącemi uczynią wſzyſtkich Zwierząt 175. álbo też 180. *ſpecies*, według innych. Przydayże káżdemu párę między nieczyſtemi, á między czyſtemi po śiedmioro, iáka urośnie liczbá Korab nápełniáiąca?

Co Ryby, *Amphibia*, álbo ná Wodźie y Lądźie żyiące, *item ex corruptione* rodzące ſię, żadne ſię w Korábiu Nóego nie znaydowały, według wielu Autorow; gdyż o nich, áby w Korábiu były konſerwowane, y Litera Páńſka żadney nie czyni wzmianki: A co większa; że tym *Aquatilibus*, to ieſt w wodźie, y ná wodźie żyiącym Zwierzętom, wodá Swiát záleváiąca záſzkodźić nie mogłá náturalnie; Rzeczom záś z korrupcyi ſię mnożącym choć iákie przyniosłá *nocumentum*, te mogły po Potopie, y záwſze, *genus ſuum reparare*.

Ten Korab z iákiego był Drzewá uformowány? ćiężko decydować *ob varietatem* Werſyi Piſmá Swiętego. Ordynaryina álbo *Vulgata Verſio*, ktorą Kátolicy trzymáią, nie kłádźie *ſpecies* Drzewá, tylko mowi: *Ze byłá z Drzewa hyblowanego, wygładzonego*. Chaldeyſka Werſya, álbo Tłumáczenie czytá: *Fac tibi (Noé) Arcam de lignis Cedri: Arabica: De ligno Buxi* (z Bukſzpanu) *Syriaca: De ligno Viminis*: Hebrayſka czytá: *De lignis Copher*. Ktore ſłowo *Kircherowi* lubo wiele Oryentalnych ięzykow umieiącemu, ieſt *inexplicabile*, nie doćieczone w ſwoiey ſignifikácyi. Dla tego on rozumie, że tym terminem znáczy ſię káżde Drzewo budowániu ſpoſobne. Inni záś Autorowie, rożnym *inhærendo* Tłumáczeniom racyocynuią, że Korab ten był wybudowány, álbo z Soſny, álbo z Cypryſu, álbo z Jodły, álbo z *Laryxu*, *alias* Modrzewy, ogniá y zgnilizny nie ápprehenduiącego Drzewá, álbo z Cedrowego. Całá Struktura Korábiu, oprocz, że delikátnie byłá ſpuſzczona y ſpaiána, ieſzcze *Bitumine*, álbo kleiem Judzkim, to ieſt máſſą, dźiwnie klejowátą (ktora w Morzu Martwym, *alias* w Jeźiorze *Aſfaltyckim* w Judzkim Páńſtwie naylepſza, ná wierzchu wody uſtáiąca ſię y gęſtnieiąca zbierána bywa) dobrze po ſzparách przećiwko wodźie opátrzona, Okno iedne máiąca pod záwierſzeniem, według innych ná froncie, według drugich ná tyle Korábiu. Inni rozumieią że cále Korábiu záwierſzenie Oknem było, ále deſzcze ták wielkie byłyby y w Korábiu uczynili tákowym oknem Potop. *Raſſi* Autor rozumie że miaſto okná

Ká-

Kámień Karbunkuł był ták ákommodowány, że cáły Korab w dzień y w nocy oświecał.

Ten záłożywszy fundament, y nie káżdemu wiádomego *notitiam*, o wielkości y máteryi Korabiu, teraz ná Ormiáńskie gory szukáiąc iego kawáłkow, znákow, nie mogąc się wydrápáć, wylátuię piorem. Korab Nóego, gdy wielkość wod znácznie opadłá, á gor wierzchołki poblískich poczęły się pokażywáć, ná gorze Ormiáńskiey Kráiny *Ararat*, nie z inney, tylko z racyi blískości oblokował się; gdyż nád tę gorę w cáłym Swiećie daleko wyższe znayduią się, iáko to *Athos*, *Olympus*, *Caucasus*, *Alpes*, *Apenninus*, *Pyrenæi Montes*, w Nowym záś Swiećie, *alias in America Meridionali*, *Andes* gory ieszcze wyższe nád wspomniane Peregrynantom dáią się widźieć. Tá Gorá (czyli gory, bo *longô tractu* są rozćiągnione) w *Armenij*, w Swiętym Texćie zowią się *Ararat*, w Arabskim *Karud*; w Chaldeyskim *Kordu*. *Berosus Autor* Chaldeyski názywa *Gordiceos Montes*; *Ptolomeusz Geograf* tytułuie *Gordianos*; Inni *Authores* názywaią *Caucasum*, *Taurum*. Krotko mowiąc wszystkie Kráiny poblískie *circa tractum* gor Ormiańskich leżące, co raz im insze *pro libitu suo* podawały názwiska. Teraz Persowie y Ormianie *ex circumstantia* lokowanego ná tych gorách Korábiu Nóego, imie gorom dáią *Arent Noé*, to iest Mieszkánie Nóego. *Olearius* záś *Author* w Peregrynacyi swoiey Moskiewsko-Perskiey, twierdźi, że teraz Ormiánie te gory názywaią *Messina*, Persowie záś *Agri*, Arabowie *Subulchan*, *Quocunq*; *nomine* zwána Gorá, czyli gory *Ararat*, od Wschodu máią Perskie Páństwo, od Zachodu *Georgiam*, y Mnieyszą Armenię, od Południá Morze Perskie, od Pułnocney Kráiny Morze Hyrkáńskie, álbo Kaspiyskie. Záwsze są nieco ginącemi pokryte śniegámi.

Dni ośm od nich odiechawszy, ieszcze się dáią widźieć, co uczyni mil zpięćdźieśiąt, y ieszcze daley mogłyby bydź widźiálne, tylko *radiô visuali se subtrahunt*. Ná wierzchołku tedy tych gor obszerną *planiciem* máiących Korab Noego ośiadł, ktory czyli się do tych czas konserwuie (co by było cudem) álbo też iuż cále *tempore edace rerum* zgniły y zniesiony, y nayćiekawszym doćiec nie można.

Archivum Armenorum tákową ô Korábiu *tradit notitiam*; że *ad radices* czyli przy początkach Gory *Ararat* znayduie się wspaniáły Klasztor *Naschevan* tytułowány, *Sedes* Pátryarchy *Gentis Armenorum*. Z tego Klasztoru Pobożny Zakonnik wielkie *desiderium* máiąc widzenia Korábiu Noego, długim postem y modlitwą ná tę się przygotował drogę. Wźiąwszy *vialia* puścił się ná drogę, y ználazł ią rospadlin, ostrości, dołow, *præcipitiorum* y

ſtráſznych zwierząt pełną. Uſzedłſzy całe trzy dni, nápadł ná rowninę bárdzo piękną, od wierzchołku gory nie wiele odległą iák ſię temu zdawało.) Tám pozycyą mieyſcá miłego y ſnem ſmácznym ułowiony; gdy ſię po przeſpániu porywa, nie ná tym, gdźie záſnął, ále ná ktorym mieyſcu, ná gorę pierwſzego dniá począł wſtępować, widźi ſię lokowánego, y Aniołá przed ſobą z tą perorą: *DEUS quidem tibi non permiſit videre Arcam, Divinæ illud Providentiæ inſtrumentum, nec alteri videre licebit, ne tamèn præces tuæ vacuæ ſint, ecce tabulam ex ipſa Arca deſumptam tibi mittit, ut ea in Eccleſia ad perpetuam beneficij memoriam poſita conſervetur.* Tám tedy ſztuka znáczna deſzczki w Kośćiele wſpomnianym konſerwuie ſię. W *Skámachij* tákże Mieśćie *Medow* w Kośćiele Ormiáńſkim, Miſsyonárzom *Soc: JESU* Krzyż znáczney wielkośći z drzewá Korábiu formowány, brudno-ćiſawego koloru, w bogatym uwinieniu był prezentowány. Autorowie tákże Rzymu teráźnieyſzego opiſuiąc ſplendory Swiętych Bogactw, piſzą że w Kośćiele S. Janá Láteraneńſkim między oſobliwemi *raritatum ſpecialia* znayduie ſię znáczna ſztuka drzewá z Korábiu Nóego w murze oſadzona.

Kiedym czytał Hiſtorykow o Bożkách Páńſtw Oryentálnych, nápadłem że Aſsyryiczykowie wenerowáli iákieś *delubrum ad inſtar* ſkrzyni, twierdząc że było z Korábiu Nóego uformowáne. Więcey wiádomośći, choć wielkiey w tym záżyłem kuryozyi, o Korábiu nie mogłem niſkąd *expiſcari. Concludendum* tedy że ten Korab od Potopu generalnego (czemu iuż áż do tego cząſu kiedy to piſzę 4035. lat upłyneło) *ſine miraculo* nie mogłby ſię konſerwować, choćby był czyli z Cedru, czyli z Modrzewu, czyli z innego drzewá *corruptionem* nie czuiącego, wybudowány, chybáby *lapidificô humore* też ſame niektore drzewá z wilgoći w kámień ſię obrocíły, (iáko *certò conſtat* o grábowym) y náturę kámienia ná ſiebie wzieły, tákim ſpoſobem mogłyby po dźiś dźień iáką partykułę Korábiu *conſervare.* Lecz iuż *non ſub forma Ligni, ſed Lapidis.*

Ale to pewniey że *inter tot injurias cæli*; grádow, śniegow, deſzczow, wiatrow wſzyſtko łámiących y roznoſzących, od źiemi, od wilgoći przez cztery tyśiące lat cále á cále Máterya, Korábiu zgniłá, żeláza ſpaiáiące, y kley trzymáiący tákże też uczuły korrupcyę. *Ad extremum* choć tám czyli *caſu*, czy to *miraculô*, iákie do tych czás znayduie ſię *fragmentum*, Korábiu tego widźieć y wźiąć nie można, bo Gory *Ararat* niedoſtępność, śniegow grubość wielkich co rok przybywáiących, ſtráſzne *præcipitia*, zwierząt ſtraſznych *feritas*, á przytym *meô judiciô áer ſuffocans*, gruby y źimny, wſzyſtkim ná gorę tę, choć nayćiekawſzym y naydowćipnieyſzym

præ-

præcluſerunt aditum, & ſpem. Záczym Ja *manum à tabula;* bo od deſzczek Korábiu, do inney obracam máteryi.

O WIEZY BABYLONSKIEY.

Czyli ieſzcze apparet in ruderibus? *y o iey wyſokośći.*

TU ſię ſtáć potrzebá Architektem y Geometrą, wyſtáwuiąc y rozmierzáiąc *Latitudinem & altitudinem* Miáſtá Babylonu, y Wieży *Babel.* Te obie ſławne y dźiwne Swiátu Fabryki záłożył *Nemrod* Syn *Chuſa,* Wnuk *Chama,* Prawnuk *Nóego,* Imieniem ſámym według interpretácyi *Izydorá,* Tyranna znáczący, gdyż táki był *re & nomine,* á przytym Bałwochwalcá. *Auctores profani* názywáią go *Belum,* álbo *Jovem Saturni Filium,* gdyż *Acta* oboch *ſimilia & temporum ratio* ták *edocet.* Po Uniwerſalnym tedy Potopie kiedy Familia Nóego znácznie *propagata* ośiádłá Kráinę *Sennaar,* potym *Babylonią* od *Babel* Wieży, y od Miáſtá, potym *Chaldeą, tandem Aſſyryą,* názwáną. Tám przy wielkiey pomyślności, abundancyi, ktora *emollit,* á tym ſámym *evellit Gentes,* y ſámi *ad extollentiam animi* mieli inklinacyę, y ná *Nemroda* Wodzá ſwego y Pryncypałá obracáiąc oko potężnego, iáko mu ſam Text Swięty *Geneſis cap: 10.* przypiſuie: *Nemrod cæpit eſſe potens,* á záś LXX. *alias* Siedmdźieśiąt Tłumáczow czytáiąc: *Cæpit eſſe Gigas,* oni też podobnym uarmowáwſzy ſerce Heroizmem, Swiátu chćieli ſię pokazáć chwálebnemi. Dla czego ſzukáiąc *Vanam Laudem,* tákowe między ſobą uchwalili *Laudum: Venite fabricemus nobis Civitatem, cujus culmen pertingat ad cælum;* á záś Chaldeyſka werſya większą im ieſzcze przyznáie preſumpcyą: *Cujus caput extendatur ad apicem Cæli.* Daley mowią: *Celebremus nomen noſtrum, antequam dividamur in univerſas terras.* Po tym zgodnym wſzyſtkich zdániu, *Manum operi admoventes,* Miáſto wielkie, y Wieżę wyſokośći niezmierney záłożyli, y kiedy Miáſto mieli dokończáć, á Wieżę *ſine fine* murowáć, bo áż do Niebá, według ich imáginácyi, pomieſzániem ięzykow od BOGA ſkaráni: *Et ceſſaverunt ædificare Civitatem.*

We ſto lat potym pánuiąca *Semiramis* z Młodſzym *Ninuſem* toż Miáſto *inter miracula mundi* policzonemi opáſałá Murámi, Wieżę, nie kontynuiąc wyſokośći iey, ále rożnemi Ornámentámi uczyniłá wſpanialſzą; Kośćioł y Grob *Beluſowi* erygowáwſzy przy niey. Wielkość Babylonu nie ſkąpym Autorowie opiſáli piorem, bo też hoyną Monárchow był erygowány ręką. Było położone między *Eufrateſem* rzeką, *originem* z Ráju máiącą, Cáłá Miaſtá cyrkumferencya, (*teſte Diodorô Siculô*) miałá *ſtadia,*

álbo

álbo ſtaiánia trzyſta ſześćdźieśiąt, co uczyni ná Polſkie redukuiąc mile, dźieśięć mil. Znayduią ſię twierdzący *Scriptores*, że Babylonu całey cyrkumferencyi było tyle ſtai, ile dni w roku, to ieſt 365. gdyż muruiąc go co dźień ſtaiánie iedno wymurowáli, *quanta promptitudo & multitudo* bydź miałá Rzemieśnikow? Wyſokość Murow wynośiłá *pedes* álbo ſtop 365. co Łokći czyni 181. ſzerokość murow dwoch poiazdow rázem idących *capax*. Mury z cegły, *Bitumine alias* kleiem Judzkim álbo Máſſą kleiowátą z Morzá Martwego zbieráną, murowane. Był támże y Moſt ná rzece *Eufrateśie* przez Miáſto płynącey, od teyże *Semiramidy* Krolowy, czyli też od *Nitokreſa* zbudowány; ná pięćioro ſtai przećiągniony, trzydźieśći ſtop máiący ſzerokośći, iáko świádczy tenże *Diodorus*. Założył *Nemrod* to Miáſło Roku po ſtworzeniu Swiátá *circiter* 1800. á według ſupputacyi *Szentywaniego Soc: JESU* przed Narodzeniem Chryſtuſowym 2847. po Potopie *circiter* we dwieśćie lat. Turcy go zowią *Bahdath*, od pięknośći ogrodow. Kiedy potym Babylon przy affluencyi Kommercyow y bogactw, przy rezydencyi Krolow, bo tám *Nabuchodonozor* ſwoię założył Stolicę, pyſzną podnioſł głowę, poſzedł u BOGA *in abominationem*, kiedy go *Cyrus* Krol, dla mocnego nie mogąc dobyć ufortyfikowánia, *Eufratem* rzekę ná nowe roſkopawſzy *alvèós*, *alias* ná kanáły rozebráwſzy, w rożne ſtrony wodę puśćiwſzy, ſuchym dnem Eufrateſa, wielkie w Miaſto wprowadźił Woyſko, Ogniem y Mieczem gráſſuiąc; O czym aż dniá trzećiego, wielka część Miáſta dowiedźiałá ſię y *cladem eandem* poczułá, *teſte Ariſtotele lib: 3. cap: 2. Politicorum.* Zkąd pokazuie ſię iák obſzerna tego Miáſta była wielkość. Tę ruinę opiſuie Jeremiaſz Prorok *cap: 50. Deſtructi ſunt muri ejus &c. Siccitas ſuper aquas ejus.* Krol Baltázar z Naczynia Kośćiołá Jerozolimſkiego *cum Satrapis* dobrey záżywaiący chwili, y náśćiánie ſłowa ſtraſzne widząc, prorokuiące o zgubie iego, w ten czaſze głową náłożył. W ten czas hániebie *cecidit ſuperba Babylon.* Y przez inne potym *calamitates* y Woyny będąc *meta ad Sagittam*, gdyż miałá wiele Konkurrentow do ſiebie, iák piękna y bogata Dámá; *Affectantes* mieć tę *caput* Monarchow Babylońſkich y Aſſyryiſkich: przez co iák Trojá w popiołách y ruinach ſwoich pogrzebiona ieſt ſtará Babylonia. Rzeká też *Eufrates* nie mało przydałá ruiny, mulącá Mury. *Diodorus Autor* zápámiętał iuż tylko wielkie *rudera* tego Miaſtá, żyiący przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM 40. látámi. *Strabo* tákże Stározytny *Author* twierdźi, że zá żyćia iego ná Polach Babylońſkich tákie były *antiquitatum & ruderum* mogiły, y kupy, że zá każdym prawie uczynionym krokiem było co no-

towáć

towáć, y ádmirować, *olim* wſpaniálego Miaſtá, teraz wſpanialſzey ruiny *veſtigia*. *Petrus de Vallè* nowy Peregrynant, y wielkiego rozeznánia świadczy, że od teraźnieyſzey Nowey Babylonij, Stará Babylonia niżey *Eufrateſa, y Tygrá* Rzek leżąca, dáie ſię widźieć *in ruinis*, wielkie mogiły obálin reprezentuiąca. Od tego mieyſca *itinere unius diei*, to ieſt dźień drogi uſzedłſzy, ieſt Nowá Babylonia *ex ruderibus* ſtárey wybudowana, nie większa w cyrkumferencyi nád Bononią Włoſkie Miáſto.

Z Miaſtá *tandem* Starozytney Babylonij, proſzę Cię Zacny Czytelniku do ſamey przeyść Wieży Babylońſkiey; Wyſokość iey przeſzłą, á teraźnieyſze *veſtigia* zluſtruiemy. Ják ią znáeznie *Nemroda* podwyżſzyłá przedśiewźięta *Vanæ gloriæ & oſtentationis* ochota, á BOG pomieſzał ięzyki, Siedmdźieśiąt y dwá ich *in puncto* kreowáwſzy, Wieżę tę ztąd názwano *Babel, ideſt confuſionem*, ábo pomieſzániem. Murowano ią według iednych lat 22. á według *Cedrena* lat 43. Wyſokość iey *in mente* Architektow miałá bydź Niebotyczna, iáko ſię ſami kláryguią: *Cujus culmen pertingat ad Cælum. Joſephus* zaś Autor świadczy, iż *Nemrod* chlubił ſię, że ták wyſoką miał wyſtáwić Wieżę, żeby wody Potopu, ktore 15. łokći nád naywyżſze wyłały ſię były gory, iey nie zrownały, ieżeliby nowy Potop miał bydź kiedy náświećie. Podobno zápomniał Przymierzá Boſkiego *Nemrod*, że więcey tą plagą Swiátá karáć nie miał Pan BOG. S. *Hieronim* tłumácząc Jzáiaſzá Proroká *caput 14.* mowi: że Wieżá Babylońſka w ten czas, kiedy od kontynuacyi iey ſuperſedowáli *Ædificantes*, miałá iuż wyſokośći cztery tyśiące krokow, to ieſt mil Włoſkich cztery, gdyż *mille paſſus* w milę w chodzą Włoſką, ztąd *à mille paſſibus, milliare*, álbo mila zowie ſię. Cztery záś tákich mil, álbo cztery tyśiące krokow, Niemiecką y Polſką iednę czynią milę. Swiádczy y to ten wielki Doktor y Tłumacz Pismá Bożego, że zá iego czasu były znáczne Relikwie teyże Wieży, á umarł Roku Páńſkiego 420.

Niektorzy Autorowie, czytáiąc *Pliniuſza* Naturaliſtę piſzącego *lib: 5. cap: 25.* że ſą gory wyſokie náctery mile Włoſkie *perpendiculariter*, ztąd rácyocynuią, że *Nemroda* byłá intencya Wieżę ſwoię wywyżſzyć ná pięć mil Włoſkich, áby nád gory byłá wyżſza. *Tandem* tę Wieżę porzuciwſzy *Ædificantes* z konfundowáni pomieſzánym ięzykiem, *diviſi ſunt in varias Gentes*; á tym czaſem Fabryká ich lubo od Semirámidy byłá konſerwowana, y przyozdobiona cudnemi Ornámentámi, wiátrow impetem, po większey części zruynowána, iáko świadczy *Euſebiuſz ex Abydeno & Sibylla*, Toż świádczy *Epiphaniuſz in Pantrio*, y *Tertullianus*. Dla tego tey-

że

że ſtrukturze przećiwko woli Paná BOGA erygowáney, przypiſał mądrze Symboliſta Lemma: *Ruet ſine Numine cæpta.* Teráźnieyſzych czaſow iuż tylko nie wielkie *extant veſtigia* teyże Wieży, iáko zluſtrował *Jlluſtriſſimus & Curioſiſſimus Petrus de Valle* nie dáwno támeczney Kráiny *& particularitatum Oculatus Teſtis.* Ten *Turrim Babel* ták opiſuie: *Ze na piękney rowninie przez ktorą* Euphrates *płynie rzeka, o puł mile od* Eufrateſa, *á na 50. albo 60. krokow od ruin Miaſta ſtarego,* alias *od fundamentow ſamych tylko w ziemi leżących ſtoi, wielka* moles *zruynowaney ſtruktury, cała w iednę maſſę y mogiłę obrocona, czworograniaſtą maiąca formę, ku wierzchu wąsko idąca. Cyrkumferencya tey mogiły ieſt ná krokow 1134. Na wierzchołku nic nie maſz, tylko piękna rownoſć. Mogiły tey czyli gory, to wyżſza, to niżſza zgoła* inæqualis poſitio. *Naywiękſza wyſokość ieſt iak Pałac ktory wſpaniały Neapolitańſki. Figura iey cale z bokow nie rowna, to pagorki, to dołki maiąca, żadnego* veſtigium *graduſow, drzwi, albo okien, nie máiąc.* Jáko Ciekawy Człek, tenże Autor kopał motyką, dokopał ſię Cegieł; niby ſurowych nie palonych, drugich dobrze wypalonych, wapnem *bitumine*, álbo kleiem Judzkim oblanych y oblepionych; ktorych do Włoch przywiozł kilka. Powiada że Arabowie po dźiś dźień *hanc molem* názywáią *Babel.*

Miaſtá zaś w támtym mieyſcu żadnego nie upatrzył *veſtigium*, tylko w źiemi iákieś Murow fundamenta, od gory tey álbo Wieży o krokow pięćdźieśiąt álbo ſześćdźieśiąt. Z támtąd zaś uſzedłſzy dźień drogi, niżey *Eufrateſa y Tygra* rzek, nie zmierney wielkośći *ſpectantur rudera, Cubilia beſtiarum*, według Proroctwá Jeremiaſza *cap: 50. Propterea habitabunt Dracones.* Podobno z tamtego obálin pełnego mieyſcá, aż do tey Wieży cáłe te *ſpatium* y dáley Miaſto y Przedmieśćia Babylońſkiego Miáſtá *olim occupabant*, ponieważ przedtym przez śrzodek Miaſtá, iáko teraz *per medium* pięknney rowniny bliſko Wieży, płynie *Eufrates; ut patet* z allegowáney dopiero *Piotra de Valle* relacyi.

Y to rzecz pewna, że oprocz głęboko záłożonych fundámentow, ktore wyſokośći Fabryki powinny *proportionari*, przez cztery tyśiące lat nie máło miały pornąć w źiemię, y ſamá Stará Babylonia pewnie podobnym ſpoſobem dla zbytniey ſwoiey wielkośći y ćiężaru, głębiey teraz ſamá, niż iey *olim* Architekci, zápuśćiłá y rzućiłá fundamenta. Tá *aſſertio* może ſię probować *ab exemplo Pantheona* Rzymſkiego, do ktorego po wielu graduſach do gory chodzono, á teraz tyleż graduſami ná doł trzebá iák do ſklepu wſtępować, że tákże y ten Starozytny Kośćioł wlazł w źiemię.

Piſze *Herodotus* że *Ninus y Semiramis*, pod Babylonią wielką y wyſoką

wymu-

wymurowáli Wieżę *Beluſowi* ku wenerácyi, ktorey iedno piątro miáło iedno *ſtadium*; ná tey Wieży druga Wieżá byłá álbo Kontygnácya ſubtelnieyſza od pierwſzey, ná tey trzecia, y ták *conſequenter* aż do ośmiu piątr, álbo Wież, iedney ná drugiey ſtoiącey, co raz ſubtelnieyſza. Po Grecku *Octozonium*, tákowa zowie ſię Fabryka. Swiádczy y *Diodorus* tylko *anonymè*, nie o Wieży piſząc, ále *de Templo Jovis in medio Urbis.*

Wnoſzą ztąd *Authores*, że to iednaż miałá bydź Wieża tá z *Nemrodową* w Piśmie Swiętym wſpomnianą, álbo z rozebráney Wieży, czyli obáloney *Nemrodowey*, tá erygowána. Bo trzebá wiedźieć, że Hiſtorycy Swieccy oſobliwie Pogánie, nie chcąc piſmem ſwoim, Piſmá S. *confirmare*, nowe imiona, Oſobom y Miaſtom dáią, y záwſze trochę *variant* w opiſaniu, żeby ſię nie zdáli z náſzych Ksiąg wypiſywáć *Acta & tranſacta*, iednę rzecz w inſzą ubieráią ſukienkę, áby iey nie poznáć.

Quæritur tandem czyli Nóé ták Spráwiedliwy Człowiek widząc *Nemroda* Prawnuká ſwego *ſe accingentem impio operi*, te iego zámyſły ápprobował y zezwolił. Odpowiadáią *Abydenus* bárdzo Starozytny *Author*, y *Cornelius à Lapide* wielki Piſmá S. *Interpres*, że był tylko przytomnym temu budowániu, *mentem* buduiących ná dobrą tłumácząc ſtronę; że to oni *communem ſpeculam*, *alias* Strážnicę *pro Ornamento & gloria* támecznych budaią Kráiow, nie penetruiąc że ſię to działo *ex faſtu animi.* Inni zaś rozumieią, że Nóé zważywſzy złą *Nemrodá y Sekwitow* iego intencyę, á nie mogąc *diſſvadere* záćiętym, z támtego oddalił ſię Horyzontu, y Okiem, dopieroż wyrokiem tego nie ápprobuiąc dźiełá.

Więcey o Babylonij Mieśćie *in hoc Opere* doczytaſz, w dyſkurśie o Miaſtách znácznych Swiátá, tudźież *inter ſeptem mirabilia mundi.*

O ARCE PANSKIEY álbo PRZYMIERZA,

Co byłá, z czego, y gdźie ſię obraca?

ARKA Páńſka wielkich Skárbow Práwowiernego Ludu byłá Depozytem, oraz byłá Antemurałem *Electi Populi*, przeciw Nieprzyiaćiołom. W Tey, Jzràélitowie Skrzyneczkę Mánny z Niebá ſpadáiącey, dwie Táblice Przykazánia, Laſkę Aároná Kwitniącą, y Kśięgę *Deutoronomij*, czyli w ſamey Arce, czyli koło Niey (bo rożni o tym rożnie) lokowáli, y wſzyſtką ſwoię położyli nádźieię nigdy w Niey, chybá Sądy Boſkie, álbo ich grzechy ináczey kazały, nie omyleni. BOGA ſamego Naymądrzeyſzą delineowána dyſpozycyą, miałá w ſobie ná długość łokći pułtrzecia, ná ſzerokość y

wyſokość byłá puſtora łokćia, figurą kwadrátową wyformowána. Z Máteryi nie poſpolitey, bo z Drzewá *Setim*, to ieſt z mieyſcá tak zwánego ná Gorze *Sinai*, Poświęconey nie raz Boſką prezencyą, od mieyſcá tedy *Setim*, tymże imieniem názwane y Drzewo. Iednym *Cedr* znácrące, drugim, iáko to *S. Hieronimowi*, *Korneliuſzowi à Lapide*, *Albam Spinam*, álbo *Spinum*, to ieſt *Bodłak*, álbo *Tarń*, lub inny rodzay drzewá extraordynaryiney letkośći y twardośći, żadney nie podlegáiącego zgniliźnie. Byłá Arká oprocz miſterney roboty, złotemi *ab intra & extra* obitá blachámi, *pro Majeſtate* ták Swiętych Depozytow, uchá máiąc z bokow, y drągi w nie inſerowáne, złotem powleczone. Ná wierzchołku ſamym było *Propitiatorium*, *alias Błagalnia*, álbo mieyſce *Uproſzenia y Miłośierdźia Boſkiego*, bo tám Pan BOG Tron ſobie záłożył, *& ſcabellum pedum ſuorum*, názwane *Oraculum*, że z támtąd w trudnych *& magni momenti* rzeczách BOG ſwoię wydawał *Oracula*, wyroki, decyzye, pewnieyſze bo *Æterna Veritatis* niż Delfickiego Apollina *effata*. Te *Oraculum* dway ze złota *circumdabant* Cherubini.

Tey Arce rożne Literá Páńſka dáie Imiona, to *Arca Teſtimonij*, *Teſtificationis*, *Arca Fœderis*. Długo pod Przybytkiem Moyzeſzowym ſwoie miałá *reclinatorium*, po rożnych mieyſcách, to *in Galgalis*, to *in Silo*, to *in Nebo*, to *in Gabáón*, *tandem* w Jeruzalem z Domu *Aminadab* tám przez Dawidá tranſportowána, *in Sancto Sanctorum*, álbo *Sanctiſſimo loco* záwſze ſtoiąca.

Tandem Salomon Dom Boży *à ſplendore* Ornámentow dźiwney planty od Bogactw y wſpaniałey Struktury *Mundi Miraculum*, y prawie *novum Cælum* wielkim wybudowáwſzy koſztem, tám ſolenną Arkę Páńſką wprowadźił pompą *ſpectante Cælo*, *ſtupente terrâ*. *Sanctitas* tey Arki z tąd *probatur*, że tám byłá Prezencya *Numinis*, bo *Jordan* rzekę dotknięćiem ná powietrze podnioſłá, ſuche w nim Jzràélitom dno czyniąc; bo *Bethſamitow* y Kápłana *Ozę* zá irrewerencyę náglą ſkarálá śmierćią; bo *Dagona* Bożka Filiſtynow *in adorationem ſui* z Ołtarza obaliłá, á Jzràélitom tryumfalnych wiele przynioſłá Wiktoryi, á czaſem ich grzechy ukaráłá.

Wyprowadźiwſzy *rei eſſentiam*, teraz ſię godźi pytać, gdźie ſię tá Arká Páńſka, ták Swięty Depozyt podźiał? Odpowiadam, że kiedy *Nabuchodonozor* Monárcha Chaldeyſki, czyli Babyloński, czyli Aſſyryiſki, Jeruzalem dekretowane ná zgubę, zá grzechy od Naywyżſzego Krolá, miał Mieczem y Ogniem exekwować, y *actu* exekwował. *Jeremioſz* Prorok będąc *Oraculô Divinô* z Arki *præmonitus*, Zydom idącym do Babylonu w Niewolą dał Ogień do owego niegaſnący czaſu, przytym *Volumen Legis*, áby ná Chaldeyſkich zá[illegible]ruiąc ſię nie żywych Bogow, Zywego *DEUM Iſràél* nie zá-

pomnie-

pomnieli, á dopieroż Prawá Jego nie przeſtąpili, dał oſobliwą inſtrukcyę, przeſtrogi, y informacyę, *ut patet* z Kśiąg Machabeyſkich drugich *cap: 2.* lubo tey inſtrukcyi ſamá *Jeremiaſza* nie wſpomina *Prophetia*, znáć że *excidit.*

Ten tedy S. Prorok podczas fatalnego w Miáſto *ingreſſu* Nieprzyiaćioł, y ścinania, rábunku, palenia. czyli tyle ználazł u Chaldeyczykow faworu y reſpektu, czyli cudem Boſkim záſłaniáiącym ich oczy, wyprowádźił z Domu Bożego *in rapinam* idącego, 1. Przybytek álbo Namiot Moyzeſzow, 2. Arkę Páńſką, 3. Ołtarz Kádzenia, gdy naywiękſze y naymnieyſze bogactwá, ſplendory, ſkarby, z Domu Bożego *ſacrilega* zábierałá *manus*, tranſportuiąc do Babylonu wraz z Niewolnikow wielką liczbą.

Ták unioſſſzy z pomocą Aniołow, czyli Lewitow, záprowadźił to wſzyſtko ná Gorę *Nebo*, z ktorey niegdy Ziemię Swiętą widźieć Moyzeſz miał od BOGA licencyę. Tám upatrzywſzy ſpoſobną iáſkinię, te Swięte *Lipſana* lokował z rewerencyą, weyśćie zátaráſował, Ludowi aſſyſtuiącemu y ſwoie *ſigna* dáć tám pretenduiącemu, powiedźiał: *Apparebit Majeſtas Domini & nubes erit. Ignotus erit Locus, donec congreget DEUS congregationem Populi & propitius fiat.* Oni te ſłowá interpretowáli ſobie, że obłok Páńſki, y wyśćie Ludu Boſkiego z Niewoli, te Swięte odkryie Swiátu Depozyta; Lecz ſię ták nie ſtáło, bo áni po ſześćiudźieśiąt-letniey Żydow Niewoli, áni pod *Nehemiaſzem*, áni pod *Artaxerxem*, áni pod *Machabeyczykámi*, iáko *Tirinus* probuie, te Skárby Swiátu ſą odkryte; ále aż przy ſkończeniu Swiátá przez *Enoha, y Eliaſza* będą rewelowane, ſłużąc Żydow Náworceniu do CHRYSTUSA, iáko o tym racyocynuią *Dorotheus, Epiphanius, S. Thomas, Seranus, Rabini; Richardus à S. Victore, Rupertus, Canus, Ribera Mariana. Probatur* tá Sentencya y ztąd, że cále z żadnego Textu Piſmá S. *non conſtat*, żeby Arká Páńſka z innemi Depozytámi, miałá iuż po zburzeniu przez Chaldeyczykow, w Domu Bożym reſtaurowanym znaydować ſię, ponieważ, áni Ezechiel Prorok plantę tegoż Domu ná reparácyą od BOGA máiący *in Capitibus 41. & 42.* rożne ſpecyfikuiąc Naczynia Kośćiołá, o Arce nie wſpomina. Y *Joſephus Zydowin* twierdźi, że Rzymianie, Jeruzalem zá *Tytuſa* Ceſarza *horrendè* burząc, *in Sancto Sanctorum* nic nie záſtali.

Zydźi u Adrychomiuſza *firmiter aſſerunt*, że Arká doſtawſzy ſię do Babilonu, iuż więcey nie przywrocona. Inni záś twierdzą, że z Naczyniem Kośćiołá Salomonowego, ktorego było ná 1400. ſztuk złotych y ſrebrnych, oddana była do Kośćiołá *Beluſa* Bożka Babylońſkiego, y znowu przez *Cyruſa* Zydom *cum univerſis mobilibus* oddana *in toto.* Z tego tedy zdánia, tudźieſz y z wielu Autorow, znowu *conſurgit*, przećiwna pier-

wszey Sentencya, álbowiem czytáiąc *Adrychomiusza, y Universalem Italiæ Descriptionem*, dochodzę, że w Kościele S. Janá Lateráneńskim w Rzymie, znayduie się Arká Páńska, ále ze Złota cále ogołocona przez Nieprzyiaćioł. Dostałá się Rzymowi *eo modo: Titus y Vespasianus* zburzywszy Ogniem y Mieczem Jeruzalem, zábrawszy niezliczone bogactwa, ie *in triumpho* do Rzymu wprowadzáli, prowadźili y Arkę Páńską, lokuiąc Ją w Kościele Pokoiu potym spalonym, teraz w ruderach się prezentuiącym. Záczym iák *Christianitas* w Głowie Swiátá swoię też podniosłá Głowę; iák *erectum trophæum Crucis*, te Swięte *Lipsana* álbo Relikwie, Lateráneńskiey dostały się Bázylice, oraz *Virga Aaron, Tabulæ* Przykazánia, *Virga Moysis*, cztery Kolumny z Jerozolimskiego Kościołá. Tám tedy y tá Swięta Relikwia *asservatur*, ále podobno nie owá pierwsza przez Moyzesza uformowana ná Puszczy *Exodi cap: 15.* lecz inna, *ad formam* támtey zrobiona, ktora podobno ná gorze *Nebo* do tych czas utáiona.

Tey Arki Páńskiey, Lichtarza złotego, y Tytusa Cesárza ná tryumfalnym Woźie śiedzącego, ná *Arkuśie* álbo *Bramie* Tryumfalney są wyrobione *vestigia*, ktory *Arkus* iest nád Kościołem Nayświęt: Pánny Nowey w Rzymie. Zkąd *patet*, że w Tryumfie do Rzymu byłá Arká Páńska przyprowadzona, owá powtornie zrobiona. *Patet* y ztąd, że według *Egesippa*, kiedy *Pompejus* lustrował Kościoł Jerozolimski, iuż po wyśćiu Zydow z Babylonij y transportacyi Naczynia ztámtąd, że widźiał Arkę, y *Tabulas Testimonij, item Cherubinos*, Autor także *Historiæ Scholasticæ Judith 3.* świádczy, że Arkę w tryumfie *Tytusa* prowadzono. *Adrichomius*, y inni Rzymu *splendorem* opisuiący *Authores*, świadczą że *in Arcu triumphali Tytusa*, do tych czas iest Arká Páńska wyrażona, y *Tytus* ná Woźie Tryumfalnym śiedzący, párą Koni, y párą Jednorożcow iádący, przez co, pierwsze zdánie dopiero námienione, ieszcze lepiey *confirmatur*. Podobno tedy, żeby ták poważnych Autorow wyżey Allegowánych *& probabiliter* racyocynuiących nie refutuiąc, áni *infringendo*, ták trzebá rozumieć, że Arká od Jeremiaszá ná Gorze *Nebo* utáiona, Niebu tylko wiádoma, przy dokończeniu Swiátá swoie *effundet* skárby. A te *Vasa* o ktorych piszą Historycy tylko były substytuowáne *ad instar* Arki Przymierza, *ad instar Tabularum Testimonij*, y nákształt Rozgi Aáronowey formowane, ponieważ *nulla* o nich w Piśmie S. *post Restaurationem Templi mentio.* Co zaś Teolog Páński *Apoc: cap: 11.* o Arce temi wspomina słowy: *Et apertum est Templum DEI in Cælo, & visa est Arca;* nie ma się rozumieć, żeby Arká Przymierza miałá bydź do Niebá wźięta y przeniesiona, lecz przez nią rozumieią *Humanam Naturam Christi, Richardus, y Beda*, rozumieią drudzy Mátkę Nayświętszą, iáko to *Bernardus, y Suarez.*

O Loto-

O Lotowey Zonie w Bałwan Soli Zámienioney, y o Jábłkách Sodomſkich.

Czyli to Oboie znayduie ſię?

TO nieomylna prawda, że Zonie Lotowey z Sodomy Miaſtá wychodzącey, P. BOG nie kazał ſię obźieráć: *Noli reſpicere poſt tergum.* Tá nie ták nie poſłuſzna, iáko ćiekawa, w tył rzućiłá okiem, y zázaz w Bałwan Soli, nie rozumna w Mądrośći *Symbolum* zámieniłá ſię: Ze ſłodką Oyczyznę nád Boſki preferowałá Mandat, gorzkośćią Soli ukarána. Sol pokazałá że to nie ſą *Sales* przeſtrogi Niebieſkie. *Rupertus, y Proſper* u *Tyryna* trzymáią, że Lotowa Zoná powſzechnym tylko wykroczyłá grzechem, y że Duſzá iey do mąk Czyſcowych, nie do Piekielnych doſtałá ſię. Ale pewniey że wielki to był tey Mátrony exces, gdy ták wielka zá nim náſtępowałá karáná ćiele, *alias temporalis pæna.* O tey mowię iey w Bałwan Soli tranſmutacyi, *alias* zámienieniu w Sol Lodowátą, iáko marmur álbo krzyſztał twárdą, bo o tym wyráźnie Litera świadczy Páńſka, nie maſz żádnego *dubium*, ále tylko *oritur Quæſtio* czyli ſię ten Bałwan Soli po dźiś dźień konſerwuie. *Brochardus* Autor, y *Adrichomius* Ziemię Swiętą opiſuiący, twierdźą, że do tych czas ſtoi między Martwym Morzem, gdźie Sodoma y Gomorra zgorzały, á według *Cedrena* západły ſię, y między tą gorą *Engaddi*, ná ktorą Lot z Boſkiey był wynioſł ſię dyſpozycyi. Toż ſámo z uſt wielu ſłyſzáłem Niewolnikow, z támtąd ućiekáiących: ále ći ćiekawśi w ſzukániu drogi do ućieczki, y chlebá, niżeli tey Soli. *Targum Jeroſolymitanum* (ieſt to Kśięgá Zydowſka explikuiąca Biblię) twierdźi, że ten Bałwan Soli, ták trwáć ma, aż do generalney Reſurrekcyi Ludźi: y że deſzcze iey nie ſzkodzą, bo ieſt *ex Metallico Sale*, *alias* z lodowátey Soli. *Cæſius lib: 3. de Mirac: Hornius.* To *certùm* że Martwe Morze ieſt *actu*, ták názwáne, że ná ſobie żadnych nie ma falow, burzliwośći, częśćią dla geſtych y ropiaſtych Wod, nie ma też w ſobie żadney rybki, z tąd *infertur* że wody támeczne nie ſą żywe, lecz zgniłe, *ſtagnantes.* Po nád tę Martwe Morze całá *Antiquitas* lokuie JABŁKA SODOMSKIE, twierdząc że ſię tám znayduią Drzewá ná grontách popiołu pełnych w cyrkumferencyi Sodomy, ktore rodzą Jabłká ná pozor piękne, zá dotknięćiem w popioł ſię rozſypuiące. O tych Fruktách piſzą *Philo* Zyd, *Jozef* Zydowin, *Strabo*, *Solinus*, *Plinius*, *Tacitus*, *Tertullianus*, *S. Auguſtyn* w Kśiędze *de Civitate DEI*, *S. Cyprian*, *Burchardus*, żyiący około Roku 1020, y *Bredenbachius Oculati Teſtes* widźieli te Jabłká.

To

To oboie teraz nie znáyduie ſię, iák świeźi referuią Peregrynanći. Z ktorych *Curioſiſſimus*, bo *non ex ſterili gleba* zrodzony, Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ około Roku 1583. tám będący, ćiekawie badał ſię, ſam luſtrował, á przećie áni ô Bałwánie Soli, áni ô mieyſcu iego mogł ſię dowiedźieć; był *Curioſus* y w ſzukaniu Jábłek Sodomſkich, ále y te odtoczyły ſię od wźroku iego, żeby podobno w ſobie záwartym nie zápruſzyły go popiołem. Tákie wielkie *raritates* Obywatele támeczni, przed Cudzoźiemcámi, ſzukaiąc pochwały Kráiow ſwoich, z ochotą by ie prezentowáli; álboby *pretium* poſtánowiwſzy *certum* zá pokazánie. wielkie ſkárby zbieráli od ćiekawych Peregrynantow. Trzebá tedy ſupponować, że Bałwan Soli, z Lotowey uformowany Zony, będąc bliſko Morzá Martwego, wodą iego podmulony, lub *ſucceſſu temporis* wilgoćią y deſzczem ześliznoł, lub od Pogan cále obalony, zruynowány, lub też od Pielgrzymow, po kawałku rożnemi czaſy rozebrány. Godźi ſię y to mowić, że iák tamten Kray doſtał ſię w ręce to Sarácenow, to Turkow, nie ſzánuiących Obrazow, ten Bałwan Soli, mogł cudem Boſkim zniknąć. Podobne *ratiocinium* bydź może ô Jabłkách námienionych, że álbo ná grontach bárdzo ſuchych, piaſzczyſtych, śiárczyſtych, popiołu pełnych, kilka mil rośćiągłych, wyſchły Drzewá, ktore ten Frukt rodźiły; álbo też od gorąca ſłonecznego záiely ſię y zgorzały, ile ná grontach Siarczyſtych, iáko ſię y u nas w Europie nie raz práktykowało, że od ſpieki, laſy y źiemiá gorzały. Lub też mniemać potrzeba, że od nagłych połamáne wiátrow, álbo od Pielgrzymow ná ſzczepy, chcąc ie przynieść do ſwoich Kráiow, ućináiących po gáłązce, wyſuſzone, rozebráne, álbo trzęśieniem źiemi obalone, exundacyą Morzá Martwego zámulone: álbo od Nieprzyiaćioł Wiáry Swiętey z gruntu wyćięte: áby nie było racyi tám peregrynowánia, y luſtrowania ich Kráiu; tudźieſz áby iáka z Jábłek Sodomſkich, iáko *ex pyxide Pandory* ná nich ſię nie wyſypałá *Calamitas*. Albo *tandem* rozumieć, że cudem Boſkim, te Fruktá zgładzone, áby niewierni, ná ták oſobliwe nie pátrzyli Owoce, będąc ſami iábłkiem pod ſtrażą Piekielnego Smoká. Zebym zaś ták godnym Autorom Cytowanym, oſobliwie SS. *Auguſtynowi, y Cyprýanowi*, tudźieſz *Bruchardowi, y Bredenbachio* oczywiſtym Swiadkom, nie zdał ſię *contradicere*; odpowiadam, że kiedy Ci żyli, y Bałwan Soli ſtał, y Jabłká ſię owe rodźiły, potym cále gdźieś to oboie zniſzczáło, ktorymśi ſpoſobem, z wyliczonych iednym.

O FENI-

O FENIXIE PTAKU.

Czyli ieſt, álbo był kiedy ná Swiećie?

TU moie ćiekawe Pioro muśi ſobie po Arabſkich polatáć gorách, ſzukáiąc Fenixá, álbo Jedynego Ptaká, chcąc ná niego choć *caſu* nátrafić, ná ktorego podobno od Potopu Swiátá, álbo też *ab origine Mundi* żaden z fundamentalnie uczonych nátrafić nie mogł. Opiſuią go Autorowie Starozytni, iákby byli oczywiśći *Spectatores*, oſobliwie *Solinus cap: 35. Ze Fenix ieſt wielkośći rowney z Orłem, głowę maiąc* proportionatè *wynioſłą, czubek albo kitę ná wierzchołku głowy z piorek máiący, kſztałtnie ſię formuiący. Ná ſzyi złotawy, niżey ſzyi y ku ogonowi purpurowy reprezentuie kolor. Ogon rożawey maśći, Niebieſkie upſtrzyły centki, albo piorka.* Tenże *Solinus* ná tymże świádczy mieyſcu, że ten Ptak ieſt oſobliwey nad innych nátury y wielki, gdyż *ex Sententia* iego pięć wiekow żyie, to ieſt pięć ſet lat *inſuper* czterdźieśći: Według *Pliniuſza* 660. *Herodotus* Autor tákże Starozytny, lat pięć ſet zupełnych iego dáie żyćiu, tyleż y *Mela lib: 3. cap: 4. de Volucribus.* Inni Autorowie u *Majoluſa* iákby byli *Domini temporum*, Fenixowi dáią lat dwánaśćie tyśięcy 954. *Martialis* lat 1000. *Generationem* Fenixá *quis enarrabit?* Starozytni Autorowie y Fabuł nie poſponuiący *conſtanter* á prawie wſzyſcy, *quaſi unô ore & calamô* twierdzą, że ten Ptak będąc Jedyny w całym Swiećie, rodźi ſię z popiołow Oycá ſwego, álbo też według *Conimbricenſes* ze krwie, dźiubániem y ſzarpániem ſiebie. A to w ten ſpoſob, przepędźiwſzy Fenix ná puſzczach głębokich Arabſkich y gorách nie doſtępnych, tyle lat żyćia ſwego, iákom dopiero námienił, á czuiąc *naturali inſtinctu, inſtantem interitum ſui*, roſzczki rożnego, drogiego drzewá, iáko to Balſamu, Cynnámonu, Oliwy, Nárdu, Myrhy, y Láwendy, uſłáwſzy ſobie gniázdo, czyli ſtos śmiertelny, według iednych Autorow ná wierzchołku Palmowego drzewá, według drugich, ná gorze lub págorku nie dalego *Heliopolu* álbo *Słońcá* Miaſtá Egyptſkiego Kroleſtwá; Ná tym tedy uśiadłſzy ſtośie, ſkrzydłámi iák wáchlarzámi rozdmuchuie y roznieca ogień, w tłuſtych owych drzewkach *operatione* Słońcá bárdzo w támtym Kráiu palącego, wzniecony, dopiero w żałoſnym trelu kończy żyćie, w śmiertelne ſiebie obracáiąc popioły, á w Náśiona náſtępuiącego Potomká drugiego Fenixá, álbowiem z popiołow Robaczek ſię formuie, á z Robaczká Fenix nowy, kilka ſet lat álbo kilka tyśięcy znowu żyiący. Ná co pieknie *Ovidiuſz:*

Una

Una eſt, quæ ſe reparet, ſeq; ipſa reſeminet Ales,
Aſſyrij Phœnix vocant.
Se ſuper imponit finitq; in odoribus ævum:
Componit buſtumq; ſibi, partumq; futurum.

Ze táká *Genèágelia, Ortus & interitus* tego Jedynego Ptaká, wſzyſcy prawie Starozytni *Scriptores* ták trzymali, y wierzyli podobno, iáko powiada *Pierius* wielkiey ćiekáwośći Autor. *Geſnerus* piſzący *de Animalibus* Cytuie Autorow *Manlinium, Herodotum, Lactantium, Claudianum, Svidam, Philoſtratum,* ták á nie ináczey o Fenixie trzymáiących, iáko ſię dopiero námieniło. *Solinus, y Mela* w teyże ſą Sentencyi. A co większa że ći *profani Auctores,* poćiągneli *in ſuam ſententiam, Authores Sacros,* iáko to *S. Auguſtyna* wielkiego w Kośćiele Bożym Doktorá, ktory *Sermone 18.* do Bráći ná Puſzczy iáśnie o ſpaleniu Fenixá y renowácyi z popiołow wſpomina. *Iſidorus lib: 12. cap: 7.* o tymże Ptaku iáko rzetelnym y prawdźiwym czyni *mentionem.* Nie neguie y *Albertus Magnus Animalium lib: 23.* S Cypryan probuiąc tey prawdy że Nayświętſza Mátká Boſka, Pánną poczełá y porodźiłá, ponieważ Fenix Ptak bez páry, Jedyny będąc, rodźi ſię ná Swiat. Swięty tákże *Cyrillus Catecheſi Octavâ,* S. Ambrozy *in Oratione de Fide Reſurrectionis:* Swięty *Epiphanius, Tertullianus, Clemens Romanus,* dowodzą Ciał Ludzkich Zmartwychwſtánie przyſzłe, *& poſſibilem,* biorąc podobieńſtwo od Ptaká Fenixá umieráiącego y znowu z popiołow śmiertelnych ożywáiącego. *Nicolaus de Comitibus* nie dawny Autor twierdźi, że w Indyi ieſt Ptak *Semenda,* ktory podobną Fenixowi śmierćią umiera, y ożywa, to ieſt gore, y z popiołow ożywa. *Claudianus* toż *ſentit* przydáiąc, że żyie Słońcá wypogodzonego upałem. *Abyſſynowie alias* Murzyni chlubią ſię że máią w Páńſtwie ſwoim Fenixow, ále mnożących ſię *more communi, ex coitu,* y że ſą *duplicis ſexûs.*

Tych wſzyſtkich Starozytnych Autorow *ſalva interim Authoritate,* ich zdánie ſzánuiąc, (bo *coram bocano capite conſurge*) drugą Sentencyę *Negativam,* ile Nowych Autorow, cále twierdzących, że *in rerum natura* tákowy ſię Ptak nie znayduie *in medium proferam.*

Naprzod Piſmo Swięte *Levitici cap: 10.* rożne wylicza *ſpecies* Ptakow; iedne pozwaláiąc, drugie ieść zákazuiąc, *alias munda & immunda* ſpecyfikuiąc, cale o Fenixie nie wſpomina. Job Swięty (*Job cap: 29.*) mowi: *In nidulo meo moriar & ſicut palma multiplicabo dies,* ktore ſłowá inſza Werſya ináczey tłumáczy, ołobliwie Chaldeyſka mowiąca: *Sicut arena multiplicabo dies.* Rábin zaś *Salomon, Pagninus, Mercerus, u Tyrina* czytáią: *Sicut Chol,* to ieſt Fenix, *multiplicabo dies:* ále tá Werſya, że nie ieſt *conformis vulgatæ editioni*

tioni Biblij Swiętey, trudno iey przyimować, *conſequenter* y Fenixá poczytáć zá prawdźiwego Ptaká, ponieważ Job o nim nic *expreſsè* nie wſpomina, tylko *Ingenioſa* Tłumáczow *Verſio*, tám o Fenixie mowi, gdźie y Wrobla nie maſz.

Pliniuſz Wielki *Naturalium Scrutator lib: 10.* Náturalney Hiſtoryi *cap: 2.* wſpomina ô Fenixie, ále go záraz *in dubium* podáie temi ſłowy: *Allatus eſt in Urbem* (to ieſt do Rzymu) *Phœnix, Claudij Principis Cenſurâ, Anno Urbis* (to ieſt po załoženiu Rzymu) *800. & in Comitio propoſitus, ſed quem falſum eſſe, nemo dubitaret. Recentiores Authores ad negandum Phœnicem*, te máią *motiva*, naprzod że Fenix nie miał bydź *ab origine mundi*, ponieważ do Korábiu, Nôé z Mandátu Boſkiego powinien był po párze Zwierząt w puſzczać, á Fenix że jedyny y bez páry ná Swiećie, nie miał tám *locum ſtandi*: Toć tedy, álbo nie był táki ná Swiećie, álbo ieżeli był iákiś Sámiec tylko bez Sámicy, ieſt *excluſus* z Korábiu? *2dô.* Pytáią ſię kto go, y gdźie widźiał? ponieważ ták byli ćiekawi Peregrynanći, że Muſzki iákie w ktorym Kráiu, z luſtrowáli; á Fenixá by wielkośći Orłowey upátrzyć nie mogli. *3tiô.* Jeżeli żyie lat pięć ſet, álbo dwánaśćie tyśięcy, á kto tyle lat żył, żeby iego látá konnotował, y był iego Chronologiem? *4tô.* Jeżeli Fenix do Rzymu z Egyptu zá Klaudyuſzá przyniešiony, iáko twierdźi *Georgius Abbas apud Anaſtaſium Bibliothecarium*, z kąd ſię drugi wźioł ná Swiećie *hoc unico allatô & ablatô? 5tô.* Ponieważ Fenixá liczą między *perfecta animalia*, á powiadáią, że z popiołu ſię rodźi, tym ſamym go *tollunt*, bo tákie *animalia* nie mogą ſię rodźić z korrupcyi y popiołu, iáko uczy Filozofia. *Pererius, Aldrovandus, Cornelius à Lapide, in cap: 7. Geneſis* cale *negant. Maſeniuſz* Symbolow y Hieroglifikow wielki *Indagator*, tę zoſtáwuie *Fabulis & Pictoribus* o Fenixie Hiſtoryę. *Nicolaus de Comitibus* Swiátá práwie całego Ciekáwy *Luſtrator*, námienia prawda, że w głębſzey Indyi znayduie ſię Ptak *Semenda* názwany, ták ſię rodzący y ginący iáko o Fenixie báią, ále to podobno tylko miał z relácyi támecznych Obywatelow, nie śmie *pro re certa* twierdźić.

Naywięcey Egypcyánie do wyrażenia ſwoich ſkrytych Táiemnic, álbo Hieroglifikow, Fenixá záżywali, nim wyrażáiąc Nieśmiertelność, álbo życia przyſzłego, álbo *immortalitatem* chwalebnych ákcyi w pámięći Ludzkiey. Ale nayczęśćiey Fenixá Malowániem ádumbrowáli Słońce, ktore niby co dźień umiera, y znowu názáiutrz ożywa. Dla tego w *Heliopolu* Mieśćie Egyptſkim był Kośćioł Słońcá, y Obraz pod figurą tego Ptaká Słońce wyrażáiący.

Apelles Symboliczny temuż Fenixowi ná ſtośie goreiącemu y znowu z popioiu odrodźić ſię máiącemu, podawał *Lemmata* álbo Inſkrypcye: *Perit nè pereat: Poſt fata ſuperſtes: Quas excitavi, patior: Ex funere vitam: Moriar ut vivam.*

Zeby záś tá *poſterior Negativa* ô Fenixie Sentencya, pierwſzey od Stározytnych Poważnych y Swiętych Autorow utwierdzona, nie byłá krytykowána, y im *error* nie był imputowány, ták trzebá o nich wſzyſtkich trzymáć, że to oni *non ex ignorantia*, álbo *errore craſſo* nápiſali, ále wiekow dawnych zdánia záżywáli y fabuł, iák my teraz o *Jowiſzu, Herkuleſie, o Palladźie* z *Jowiſza* Mozgu zrodzoney. Potym do ſkonwinkowánia Pogan, trzebá było Pogáńſkich záżywáć Argumentow álbo racyi z ich wiáry wźiętych. Nie mogło bydź dla nich pięknieyſze podobieńſtwo: Ze Ciáłá Zmartwychwſtáną, iáko wźięte od Fenixá, ktory umiera y znowu ożywa, kilka ſet lat żyiący: Ták Duſzá *corpori reunita* znowu Ciáło ożywi przed tym umárłe. Godźi ſię też dla illuſtrowánia prawdy záżyć bayki, náprzykład o Chimerze, Cerberuśie, ktorych nie maſz ná Swiećie. Sam CHRYSTUS *Æterna Veritas ſine parabolis locutus eſt nihil:* Wiele podobieńſtw záżywał dla prędſzego poięćia od proſtych Ludźi, ſwoich Zbáwiennych Maxim. Zgołá, ile czytáłem Nowych y Swieżych Autorow, między ktoremi nie pośledni *Atanazy Kircher*, wſzyſcy ná Fenixá *conjurarunt*, áby go ze Swiátá iáko *fictitium & Poëticum* wypędźili. Chybá tedy u Pòétow, Malárzow, y Symboliſtow znaydźie *reclinatorium.* Tákowy *Fictitius*, czyli też *Factitius*, bo *artè* podobno zrobiony Fenix znayduie ſię *w* Dreźnie, *w* Saxonij, *in Theatro Rerum Æſtimabilium* w Kámerze ſzoſtey, ktorego obacz tu w *Peregrynáńćie* moim pod tytułem *Saxonia.*

O GRYFIE PTAKU
Czyli ſię znayduie ná Swiećie?

Nie máłą między Mądremi czyni kontrowerſyę Ptak ten, czyli ieſt ná Swiećie, y iáki ieſt? Piſze o nim *Herodotus lib: 3tio, Pauſanias in Atticis, Pomponius, Mela lib: 2do. Solinus cap: 19no. Ælianus lib: 4to. cap: 26to. y Philoſtratus*, że ſię znayduie *in rerum natura*, opiſuią go, á Malárze dowćipni Maluią *hac forma*: Ze ieſt o czterech nogách, głowę máiący Orłá, á uſzy Lwie, ſkrzydláſty, *alias* od głowy Orłá imituie, od ſpodu Lwá. Tákowych portretow Gryfa pełne Egyptſkie Koloſſy: Krolow, Pánow, Paláce, Snycerſką rzeźbą álbo malowániem *ſpectantur* ádornowáne; w Saxonii *w* Dreźnie *in Theatro Raritatum* w Kamerze drugiey ſą ſzpony Gryfow realne.

Natale

Natale ſolum álbo gniazdo temu Ptactwá *Monſtro* wſpomnieni dopiero *Authores* náznaczáią *in Scythicis & Hyperboreis Montibus* ku pułnocy *ſitis*; ktore w tychże gorách przez náturalną Sympatyą, czuiąc Złote Minerały, ich pilnuią, broniąc ich od *Ariſmaſpow*, to ieſt *Jedno-Okich Ludźi*, ále dobrze pátrzących y łákomych ná toż Złoto; dla tego z niemi o tych Skárbow gornych konſerwácyą uſtáwiczne prowádzą Woyny. Innych Autorow zdánie lokuie te Ptactwo ná wyſokich Indyiſkich gorách, twierdząc, że Złoto wykopuiąc bryłámi, z niego ſobie gniazdá formuią.

Literá Páńſka ô Gryfach *Levitici 11.* wyráźnie wſpomina: *Hæc ſunt quæ de avibus comedere non debetis, & Vitanda ſunt Vobis: Aquilam, & Gryphem & Haliætum.* Y tákie nie ináczey tłumáczą *Septuaginta, Pagninus, y Vatablus* ſtarzy Tłumácze Piſmá Swiętego. Te położywſzy *Authoritates*, zda ſię bydź nie omylna prawda, że Gryfow rodzay znayduie ſię ná Swiećie *in Regno Volatilium*; ále Stárożytnych Autorow niektorych y Swieżſzych, z drugiey ſtrony dobrze zważywſzy mądre *Senſus*, támta *ruit* Sentencya. *Unus pro mille* ſtáwa *Pliniuſz*, *ex Recentioribus Albertus Magnus*, do fabuł Pòétycznych odſyłáiący Gryfa.

Ná Text Piſmá S. odpowiadáią *Recentiores*, że przez Gryfa wyráżonego, znáczy ſię *Gryphaquila*, to ieſt extraordynaryiney wielkośći Orzeł, owſzem drápieżnośćią całego ćiáłá, y wielkośćią Orłow przechodzący. O tákich Orłách piſze *Aldrovandus* z relacyi *Pawła Weneta*, że *in Riphæis Montibus* znayduią ſię tákiey wielkośći y śiły, że Wołá, lub Konia do gniazdá ſwoim zánieść mogą dźiećiom, owſzem ſámego ták dużego podnieſą ná powietrze Słonia, rozbiią o źiemię, tym go ſpoſobem pożywáiąc y pożeráiąc. *Paulus Venetus* támtych Kráiow Ciekáwy *Luſtrator* przydaie, że tę *genus* Orłow, ktore on zowie *Gryfalcos*, było *in menſarum deliciis* u Chamá álbo Haná Tátárſkiego, zá iego w támtych kráiách peregrynacyi. *Maſeniuſz* Autor Symbolicznych *Cogitacyi*, także *fabuloſam* zowie *Avem. Kircher* zaś ſupponuie, że przez Gryfa *denotatur* álbo *ſpecies* iákichśi wielkich Orłow, álbo Sępow, *beneficiô & naturâ* kráiu do tákiey wielkośći przychodzących. Tákich tedy podobno Mandat Boſki *ſupra* állegowany ieść nie każe Orłow, ále nie czworonożnych Gryfow z Orłá, czyli z Krogulcá y Lwá złożonych, ktorzy *ex ſententia bene ſentientium* zdáią ſię bydź exkludowáni ze Swiátá iáko *Monſtra*. Monarchow, Krolow, Xiążąt, y kochaiących *raritates* pewnieby ten Ptak ieżeli nie klatki, to pewnie ozdobiłby dźiedźiniec, iáko zdobią Lwy, Słonie, Papugi z Maurytanij, y Indyi do Europy *magnô ſumptu, majori periculô* ſprowadzone. A że ich *inter delicias* nie máią Monárchowie, *& Magnates, ſupponendum*, że y Swiat ich nie ma.

Pliniusz Ciekawy *Naturaliſta*, choć często *in fabulas proclivis negat* o Gryfie w Xięgách ſwoich. Dopieroż Alexander Wielki ná Gryfach nie latał, iáko ieſt fama, bo *Arrianus* Autor piſzący o Expedycyi Alexandrá cale o tym nie wſpomina, co iáko *rem obſervatu dignam* powinien był Swiátu kommunikować: Ale Autorowie *ſeria* piſzący, ile Poważni *adlevia* nigdy nie wyboczáią.

O PELIKANIE PTAKU.

Czyli ieſt táki, o iákim trzymałá Antiquitas?

NApátrzy ſię nie ieden po nád Figury, álbo Męki Páńſkiey wyobráżeniem Ptaká Pelikána, ktory pyſkiem właſne ſzárpiąc ſerce, kármi Dźieći. Malárſka Inwencya, Symboliſtow Imáginacya, Kaznodźieiow *Energia*, ták oczom Ludzkim te *Spectaculum* y erudycyę *objiciunt*, iákby była nieomylney prawdy Hiſtorya, y codźienna experyencya. Co ieżeli ták ieſt, teráźnieyſzy *diſjudicabit* dyſkurs.

Naprzod *ſciendum* że *Pellicanus* zowie ſię *à pelle canâ*, od pior białych. Ináczey ſię názywa *Onocrotalus*, *alias* Bąk ná Ruśi Baba: Zowie ſię y *Platea*. Autorowie piſzą, że ſą *duplicis generis*: Jedne ſą Wodne, drugie Ziemſkie, álbo Lądowe. Mieyſce mu náznaczáią około Nilu Rzeki w puſtyniách Egyptſkich. *Hieronim*, *Auguſtyn*, *Iſidorus*, *Albertus Magnus*, y inni u *Geſnera*; *Kircher* záś *in Arca Noé* z rożnych świádczy relacyi, że w Polſzcze y Litwie znayduie ſię, názywáią go *aliô nominê Cochleariam*: Starzy Autorowie lokuią go w Egyptſkich Puſzczach nád rzeką *Nilem*. O Náturze tego Ptaká wyżey Cytowáni *Authores* piſzą, że Dźieći ſwoie od Wężow pożáiadáne, lub od ſiebie ſamego zgniewu podułſone, po trzydniowym żalu, z pierśi właſnych ſobie rozránionych, krwią płynącą ożywia, Toż rozumie *Vincentius in Hiſtoria Naturali*, y S. Grzegorz Wielki, ápplikuiąc go CHRYSTUSOWI Pánu, nas umarłych przez grzech, Krwią ſwoią ożywiáiącemu, *Per quem ſignificatus eſt CHRISTUS*

Alfons IX. Krol Hiſzpáńſki wźioł go ſobie *pro Symbolo*, przydawſzy inſkrypcyę: *Pro Lege & pro Grege*, rozumieiąc; gotow ieſtem krew przelać. *Geſnerus* to o Pelikánie dáwnych Wiekow źdánie cale kaſſuie, gdyż tey w nim cale nie upatrzył nátury, iáka mu *imputatur*. Tylko z *Oruſa* Autora dowodźi, że Sępow pewna *ſpecies* w Egypćie Dźieći ſwoie w głodźie żywi Udem ſwoim. Przyznáie iednak, iż Pelikan, bárdzo lubi ołobność, od Słońcá y widoku unika. Z tey racyi Dawid w Pſalmie 101. mowi:

Simi-

Similis factus sum Pellicano solitudinis. A S. Hieronim tłumáczy to ták: *Factus sum sicut Bubo gemens* w kącie domu moiego przed Ludźmi się kryiący. *Kircher* w Księdze swoiey dopiero Cytowáney mowi: *Ze co Pòèтowie y Malarze temu przyznawáią Ptakowi, mieć trzebá za fałsz y fabułę.* Żeby iednak ták Godnym y Wielkiey Powagi y Mądrości Autorom, nie zdáliśmy się *detrahere, fatiùs* trzymáć, że *Pellicani nomine* ma się rozumieć Sęp iákiś Egyptski *in Sensu Geſnera*: álbo że to nie ten iest co *Onocrotalus, alias* Bąk z łyżkowatym pyskiem, z workiem pod szyią wielkim, ktory się przy Polskich znayduie Stawách y Rzekách, śiebie rybkámi, nie Dźieći krwią własną karmiący. A náostatek, choć tákiego nie masz *in rerum natura* Ptaká, iákiego nam *Swięći Hieronim Auguſtyn, Izydor, Albertus Magnus* opisuią, oni *non errarunt*, tákową zdáwna słysząc opinią Ludzką o nim, iey zażyli do reprezentowánia iákiey Prawdy; ták y My zdámi się nie zbłądźiemy, tęż samą *negando & caſſando opinionem.*

O JEDNOROZCU ZWIERZU
Czy iest in rerum natura?

ZE skrzydeł choć báiecznych Ptakow Fenixá y Gryfa, pożyczywszy pioрá, ná JEDNOROZCA rogu záostrzę go álbo przytępię; *alias* co o iego exiſtencyi Náturaliſtow zdánie trzyma Ciekawemu użyczę Czytelnikowi. Zwartowawszy wielu Mądrych Autorow y Ciebie Mądrą nápoię Notycyą y erudycyą, żebyś był álbo *Cornutus*, to iest *acutus*, álbo *Coronatus* między Uczonemi.

JEDNOROZCA ták Starozytni Opisuią *Authores*, á z nich *Cardanus*, że iest Zwierz rzádki wzrostem koniá, szerść Łosicy máiący, głowę Jelenią, z ktorey środku rog iedyny rośnie, prosty, od dołu gruby, ku końcowi co raz ostrzeyszy (*Plinio* czarny) *tandem* ostro zákończony; długi ná łokći trzy, według *Pliniuſza* ná łokći dwá: Szyiá mu krotka, grzywá rzadka, z iedney tylko wiszącą strony, nogi y golenie iák u Sárny subtelne, nogi zádnie z tyłu szerścią długą obrosłe, kopytká dwoiące się. Ze wszystkim bárdzo Jeleniowi ten Zwierz podobien, rogiem iednym się od niego dyſtyngwuiący. *Ex mente* tegoż *Kardana* Medyká Medyolańskiego, á pierwey z opisánia *Solina, Æliana, y Iſidora* Autorow, iest bárdzo dźiki, okrutny, nie ugłaskany, trudny do ułowienia. Dla tego *ex teſtimonio* námienionych Autorow, iedyny złápánia go y w dźikości ugłaskánia ználeziony sposob; Pánnę oczom iego prezentowáć, ktorą widząc, *depoſitâ ferociâ* pod nogi

iey, rzuca się: co widząc Symboliſta nápiſał nád nim: *Virgineô manſveſcit amore;* Inny dał Lemma: *Jam alius ecce.* Ták u nog Pánieńſkich umitygowánego Myśliwi biorą *in prædam.* *Natale ſolum Cardanus* náznacza Jednorożcowi Murzyńſkie, *vulgò* Abyſſyńſkie Knieie, y puſzcze: *Ælianus* gory Indyiſkie. *J. Cæſar* záś piſze że w Laſach Hercyńſkich znayduie ſię: *Ludovicus Bertmannus* u *Jonſtona* świádczy, że dwoch Sołtanowi z Etyopii do Mechy Miaſta urodzeniem Machometa ſławnego, przyſłano w klatkách zámkniętych, w dźikośći unoſzonych, y łáſkawych, iáko ſam widźiał tenże Autor. Rog Jednorożcow ieſt wielkiey mocy y dźielności przećiwko wſzelkiey trućiźnie, zárażom, y iádom rożnego gádu. Co ô ſobie *naturali inſtinctu* wiedząc Jednorożec, wodę máiąc pić, oſobliwie od Bufonow zárażoną, pierwey rog w niey ſwoy mácza, dopiero piie, *teſte Piccinellô in Mundo Symbolico,* przydawſzy Lemma: *Sic unda ſalubris.* *Aldrovandus, y Jonſtonus,* świadczą, że Zyd Wenet rogiem Jednorożcowym ná ſtole uczyniwſzy Cyrkuł, wpośrod niego wſadźił *Scorpiona y Páiąka,* to oboie kręcąc ſię, á zámetę Cyrkułu boiąc ſię wyniść (*quanta antipathia* trućizny z lekárſtwem) támże pozdychały.

Te *Animal* czy *revera* ieſt ná Swiećie, nie małá ieſt między Uczonemi kontrowerſya. Piſmo S. pięć razy *Unicornem,* to w Pſalmách *21. 28. 77. 91.* to w Iſaiaſzu *cap: 34. expreſſè* wſpomina, á tym ſamym zda ſię *ſtabilire* zdánie trzymáiących *exiſtentiam* Jednorożca. Ale ná to odpowiedź bydź może tákowa, że Literá Páńſka często *opinioni* Ludźi ákommoduie ſię; Często tychże podobieńſtw y komparácyi záżywa, ktorych y Ludźie: Tákże też *acuit Stylum eruditione,* nie reputuiąc ie iáko prawdźiwe, y rèálne, ále iáko *vulgùs credit* ile w tákich cyrkumſtancyach, gdźie żadną nie náſtępuie konſekwencya Swiętey ſzkodząca Religii, álbo iákie przynoſząca *ſcandalum* Práwowiernym.

Probant bytności iego Autorowie Rogiem *tanquam cornutô Syllogiſmô, aut arietê,* to ieſt wiele Hiſtoryi, *& Scientiam experimentalem* o Rogách Jednorożcowych alleguiąc. *Paulus Jovius lib: 18. Hiſtor:* widźiał w Wenecyi Rog dwu-łokćiowy grubości rámienia Ludzkiego, ktory, Senat Wenecki Solimánowi Ceſarzowi Tureckiemu, zá nayoſobliwſzy darował Prezent. O drugim wſpomina, że w Srebrny Sedeśik, czyli Poſtumenćik oſadźiwſzy Klemens Papież Fráncíſzkowi Krolowi Francuſkiemu *muneris loco* poſłał. Támże y to *adjungit,* że te Rogi Jednorożce po puſzczách y polach iák Jelenie ronią, y zrzucáią pewnych czaſow. W Dreźnie Mieśćie Saxonii ieſt *Theatrum rerum Artificialium & Æſtimabilium operum* od kilku Nayiáśnieyſzych

śnieyszych Elektorow Saskich erygowane, y zebráne *ex raritatibus* Swiátá ná rożne śiedm *Cameras* podźielone, w każdey co innego, inkluduiąc. W Piątey z tych Kamer *Specula* intytułowaney, wiśi ná złotym Łáńcuchu Rog Jednorożcá prawdźiwy, śto tyśięcy Koronatow taxowány, doświádczony ná Człeku, w ktorym Iászczurka ustámi wlażłszy rozmnożyłá się: ten w trunku trochę uskrobánego tegoż Rogu záżywszy przez womit zbył się wewnętrznego *importuna*, zdrowym zostáwszy. Psow umyślnie truto, y znowu Rogiem tym zleczono uskrobánym. Bliśko tego iest tám y drugi Rog Morski długi ná cztery łokćie. W Skárbcu u S. Márká Ewángelisty w Wenecyi, znayduią się dwá Rogi Jednorożcowe, duże, trzeći mnieyszy, ô czym *Descriptio Italiæ Universalis & Particularis.* W Anglii w Zamku *Windsore*, Rezydencyi stárey Krolow, iest w Skárbie Rog Jednorożcowy, długi ná puł dźieśiątey piędźi, ktory taxowáno śto tyśięcy funtow Złotá, iáko świádczy *Itenerarium Germaniæ, Galliæ, Angliæ, Italiæ.* Roku 1585. Soliman Cesarz Turecki, Filipowi Krolowi Hiszpáńskiemu przy Liśćie swoim przysłał oprocz Lwow ná Złotych Łáncuchach, dwánaśćie Rogow Jednorożcowych, ná szesnaśćie dłoni wysokich, *Teste Kwiatkiewicz.* Wiele iest y po innych Páńskich Skárbcach y Aptekach tych Rogow Jednorożcowych, z ktorych oczywista zdáie się wynikáć prawda o Jednorożcách, że są ná Swiećie, ále ich bárdzo mało, y odległych, bo w Indyiskich, y Etyopskich Kráiách. Trudno zaś *asserere*, że Uniwersalnym wytopione Potopem, boby to było *Divinæ Providentiæ detrahere*, ktora *nihil eorum odit quæ fecit;* naymnieyszy włosek konserwuiąca. *Athanasy Kircher* bárdzo Uczony Autor, ieden *ex Recentioribus*, mowi, że Jednorożiec *meretur numerari inter fabulosa Plinii;* przydáiący, że z iednym rogiem wiele iest Zwierząt, iáko to Osły leśne, y Kozy znayduią się w Krolestwie *Tanchin, Pegin, Conchimchim*, y w Afryce ktora Wołow o iednym ma rogu. Tenże Autor w Kśiędze swoiey *Mundus Subterraneus* dowodźi, że koło *Insuły Gröénlandia* w Norwegii nie dáleko Islandyi znayduią się ryby niezmierney wielkośći, długim y ostrym uármowane nosem czyli pyskiem, ktorym się Morskim *Balenom* álbo Wielorybom bronią potężnie. Koło tedy tey Insuły, te nosy czyli pyski ználeżione, miasto Jednorożcowych Rogow uchodzą u Ludźi. Autor *Drews Soc: JESU* ná *Islandii*, opisuie Rybę *Nohol*, długą ná łokći 40. á nos ma ná czole ná łokći 7. táż to sámá *suppono* z Kircherową dopiero wspomnianą. W wielu też mieyscách wykopuią się rogi z źiemi Jednorożcowemi zwáne, ále te nie są Zwierza Ziemskiego Jednorożcá, niby zgubione, lecz w źiemi kleiowátey *in visceribus* iey w kámień się transformuiącey

iącey *vi lapidificâ* mieyſc ná to ſpoſobnych urodzone, podobieńſtwo máiące do rogu tego, iáki *appingunt*, á bárdźiey *affingunt Fabuloſi Authores* Jednorożcowi, Ma ten rog źiemny po łáćinie *Cornu foſſile* názwany w ſobie *vim medendi* według *Geſnera*, ále nie káżdy, co ſię dźieie tylko *qualitate* źiemi lekárſkiey, z ktorey ſię rodźi y formuie.

Jle doſtáło mi ſię w moiey *Sedencyarii* Nowych Czytáć Autorow, wſzyſcy *negant*, o tákim Jednorożcu, o iákim tu Kweſtya założona: *Non negant*, iednákże ſą Zwierzętá Ziemſkie z iednym rogiem, iáko to *Rhino cerotes*, albo Noſorożce, to ieſt rog nád noſem máiące, ſkorupą uzbroione: *Item* że ſą Woły, y Oſły Indyiſkie z rogámi poiedynkowemi. Tákiemi to podobno *Tytus* Ceſarz wiezdzał do Rzymu Tryumfuiący, iáko ſię dáią widźieć wybite ná Arkuśie Tryumfalnym w Rzymie temuż Ceſarzowi erygowanym. *Tandem* konkluduię, że ieden Rog może bydź *ex Foſſilibus*, to ieſt w źiemi z pewney uformowány máteryi. Drugi bydź może wielkich Ryb pod czás Potopu generalnego po rożnych mieyſcách y dołách pozoſtáłych, potym prochem zániešionych, námułem zámulonych, teraz *caſu* ználeźionych, álbo od wody wymulonych. Trzeći rodzay Rogu tego może bydź ktoregoś Zwierzęćia, *alias* Wołá, Oſłá, álbo Sarny w Indyach y Afryce ſię znayduiących, *vim medendi* w ſobie máiących. Y tákie to miały bydź Jednorożce ktore widźiał *Ludovicus Bertmannus* inkludowáne w kładce, w *Meſze* Ceſarzowi Tureckiemu ofiarowáne, iákom wyżey námienił. W Chinách Zwierz *Vacca* názwany 300. ſtay ná dźień ubiegáiący, ktory że ieſt o iednym rogu, *putatur* Jednorożec, ále *rejicitur* od Kirchera.

O SYRENACH
Czyli ſię znayduią?

JAko *Africa Monſtra parit ex coitu* rożnych beſtyi, ták Morze, ktore y ſame ieſt *monſtrum* według *Virgiliuſza* Poety mowiącego: *Mens eſt huic non credere monſtro.* Oprocz rożnych monſtrow, rożnych figur, ma też w ſobie SYRENY ô ktorych tak ſtarożytność trzymała, y naſzym podałá wiekom iakoby będąc *Acheloi y Calliopes* Corkámi, y nad Morzem Sycyliyſkiem rezyduiąc, támtędy żegluiących ſłodką melodyą o zgubę przyprawowały. Czego chcąc uniknąć *Ulyſſes* támtędy drogę maiący ſwoim Towarzyſzom woſkiem uſzy zatulił, ſiebie zaś do Maſztu okrętowego mocno *contra periculum* przykrępować kazał, tym ſpoſobem u cálawſzy. SYRENY tedy maiąc to ſobie za wieki kontempt, z żalu y apprehenſyi w Morze ſię powrzucały.

cały. Inni zaś *fabulantur*, że te trzy Siostry będąc Socyuszkami Proserpiny, gdy iey *ex comitatu suos* porwaney znaleść nie mogły, *præ doloris intolerantia*, w Morskie zamieniły się Monstra. O czym *Homerus y Ovidius. Veteres* SYRENOM dawali *figuram*, od ziemi ryby, od głowy Panny: *Desinit in piscem, Mulier formosa supernè.* Trzymáli o nich że Zegluiących okręty, Melodyinym głosem uspiwszy Marynarzow, ò skały rozbiiały, dopiero ich fortuny sobie *in prædam*, á osoby *in escam* obracały. Do czego reflektuiąc się *Gambertus* nad Syrenami nápisał Lemmá: *Metuenda Voluptas. Camerarius* z Klaudiana przypisał tymże *Epigraphen*, to iest Lemma: *Mortem dabit ipsa voluptas* Inni przypisuią: *Quos vocant devorant. Theodorus Gaza* Człek uczony po nad Morze chodząc, widźiał Ryby puł Niewiasty od głowy, puł ryby od pasa do ogona, y na brzeg iednę wyrzuconą, názad wpuścił w Morze. *Georgius Trapezuntinus* także z nauki chwalebny Mąż, takież widział Morskie *Monstra* iako świadczy o nich oboch: *Petrus Hispalensis.*

Ten założywszy fundament, *quæritur* czy *defacto* te SYRENY znayduią się teraz. Odpowiadam *cum Recentioribus* że lubo znayduią się w wielkich Morzach, potrzeba o nich trzymać że to nie są Ludźie bo *rationis incapaces* ale są Monstra Morskie Wszechmocney ręki Boskiey *opera mirabilia*; Nie są zaś Boginie, iako starozytna wierzyła superstycya á teraźnieyszych Ludźi twierdźi *ruditas. Izaiasz* Prorok (*cap: 13. Isaiæ.*) Babylonii następuiącą prorokuiąc ruinę mowi: *Et respondebant ibi ululæ in ædibus ejus, & Sirenes in delubris voluptatis.* Ztych słow pokazuie się iawnie *existentia* takowych monstrow. *Cornelius à Lapide* świadczy że we *Fryzyi* Syrena złowiona ryba *specie*m maiąca Panny, tylko się prząść nauczyła, y wiele lat żyła nic nie gadała. *Kircher diserte* mowi: *quod dentur, nulli dubium esse debet.* Włosi zowią ią *Pesce donna*, Palcow ma trzy y wielki Palec. Tenże Autor w swoiey Bibliotece miał Kośći y Ogon Syreny. O Syrenach y Innych Morskich Monstrach, patrz tu pod tytułem *Matnia na Ryby dostatnia*, gdźie o Rybach osobliwych traktuię.

O REMORZE RYBIE.

Czy iest na Swiećie?

OREMORZE Rybie świádczy Náturalista *Pliniusz lib: 9no*, że iest Rybká bárdzo małá, do skał náturalną máiąca skłonność, inaczey *Echeneis* názwána, to do siebie máiąca, że do dná Statkow Morskich mocno przylgnąwszy, ie iák kotwicá w mieyscu przytrzymuie. Zá tym zdániem całá

poszłá *Antiquitas* y Symboliſtowie, ktorzy chcąc wyráżić iáką *moralitatem*, oſobliwie, kiedy małá rzecz, wielkim Intereſſom ieſt przeſzkodą, *REMORAM* Rybkę máluią, Okręt wielki zátrzymuiącą, *Lemma* przydawſzy tákowe, iáko to *Areſius* przypiſał: *Amodico non modicum*, Przyday bywa często *impedimentum*. Inny przypiſał: *Sic parvis magna cedunt*. *Alciatus* záś tę Remorę kompáruie z máłemi rzeczami, ktore często wielkim Ludźiom *ad aſcenſum*, bywáią przeſzkodą:

Sic quoſdam ingenio & Virtute ad ſydera vectos,
Detinet in medio tramite cauſa levis.

Ælianus Autor *lib: 1mo cap: 27.* Stározytney trzymáiąc ſię opinii *Pliniuſzą* iáko *Principem* Náturalney Hiſtoryi, też ſámą moc utrzymánia Okrętow tey Rybie przypiſuie temi ſłowy, oraz *Nomenclaturam* Jey explikuiąc: *Hic Piſcis dictus, quod naves remoretur, quibus adhæſerit.* *Ovidius* Wierſzopis nie milczy o tey cnoćie Remory:

Parva Echeneis, adeſt (mirum!) Mora puppibus ingens.

Tá Sentencya z tąd ſwoie bierze probacyę, że (*Teſte Plinio*) pod czas Akcyackiey Woyny *Prætorianam Navim* Antoniuſza poſpieſzáiącego *exhortari ſuos* do Heroiczney potyczki, Remorá ták mocno zátrzymałá, że ná inny Okręt muśiał ſię prześiąść. *Jonſtonus* záś *quid ſimile* przynoſi z relácyi *Piotra Melata, Bonończyká*, że Fráncíſzká Kárdynałá Torońſkiego z Francyi Morzem płynącego, iákaś *occulta vis* zátrzymałá Okręt; ále nie doćieczono, tákże ná Remorę tę ſkładáiąc *retardationis* winę. *Keckermannus u Jonſtona* przypiſuie to *humori frigido* tey Rybki, ktorym wodá koło ſtátkow Morſkich w lod ścina ſię, y gęſtnieie, y ták *retardat*. Tę opinię y zdánie *Antiquorum, Recentiores* cale *non admittunt*, máiąc ią *pro falſa & fabuloſa*, probuiąc, że y Stározytni Autorowie *nil certi* o tym piſali, powątpliwemi tę Hiſtoryę opiſuiąc terminámi temi: *Ut aliqui volunt: Fertur, Creduntur.* Zaden z nich iednák nie był *Oculatus teſtis*, żaden nie odrywał od Okrętu. Nikt nie ſzukał *remedium reſiſtendi huic malo*, choć tyle wynáleźiono máchin, inſtrumentow, do ſal wowánia Okrętow ná Morzu. Owſzem tyle tyśięcy lat, Morzá ſtráſzne Woiennemi y Kupieckiemi opłynione Okrętámi, nigdy Remory nie oglądáły: Nie maſz iey *inter Raritates in Muſæis*. *Kircher*, y *Delrio* wielkiey powagi y Ciekawośći *Authores*, między Pòétyczne tę Rybkę liczą *commenta*. Chybá to *in Fontibus Parnaſſi*, álbo *Caſtaliis* tá ſię znayduie Rybká, Pòétow *nutriens ingenia*, á nie w Morzu zátrzymuie Okręty. Jeżeliby záś kto tey *aſſercyi Pliniuſzowey*, y *Elianowey* tą popierał probácyą, że iák *Magnes vi occulta* żelázá, ták y Remorá ſtáśki w wodźie do ſiebie ćiągnie. Ná to

odpowia-

odpowiadáią Uczeni, że iák Magnes *improporcionatum* ſobie nie poćiągnie *ferrum*: Lecz mała Magneſu párcykułá, mały káwałek żeláza poćiągnie, ále nie wielki. Rybká záś Remorá wielkośći iedno-ſtopniowey ná długość, pięć calowey ná ſzerokość, álbo grubość, *teſte Trebiô Nigro, & Plinio*, czyby ſtráſzną, y ćiężką Okrętu máchinę, częſto Ammunicyą, y Woiennemi prowiantámi onerowáną, lub Towarámi náłádowaną, od wiátrow pędzoną, mogłá *vi naturali* przytrzymać, kiedy *excedunt pondera vires?* A ieżeli ſię to kiedy trafiło, iáko *obloqvuntur* Hiſtorye, że Okręt *hæſit* ná czyſtym Morzu, to trzebá przypiſać nagłemu burzeniu Morzá, álbo wiátrom od dna Morſkiego, ku dnowi Okrętowemu powſtáiącym, iáko ſię nayczęśćiey trafia w Morzu Sicyliyſkim, álbo też wodźie kręcącey ſię wielką śiłą y impetem, od ktorych będąc ſtatek Morſki obſzacony, w żadną ſtronę ruſzyć ſię nie może.

O SALAMANDRZE
Czy tá żyie Ogniem?

SALAMANDRA ieſt to Jáſzczurká, do źieloney iáſzczurki podobna, poniekąd czarna, czerwonemi zkropiona cętkámi, głowę y brzuch máiąca iák u iáſzczurki, ále grubſze, náczterech nogách chodząca: Mieyſcá źimne y wilgotne iey rezydencye naymileyſze. Iedná ieſt Wodna, druga Ziemna. Całá *Antiquitas fortiter* twierdźi, że te *Animal* w Ogniu żyie bez naymnieyſzego ſwego náruſzenia. Tá prawda o Sálámandrze mogłá by *probari* komparácyą z náſtępuiącym Zwierzątkiem. *Ariſtoteles* w Hiſtoryi o Zwierzętách, *Cicero de Natura Deorum*, *Solinus*, *Seneca* w Kweſtyách Náturalnych, *Pliniuſz* Náturaliſta, *Ælianus*, *Albertus Magnus*, y świeży Medyk *Marſilius Cagnanus* świadczą u *Majoluſa*, że w Ogniu rodźi ſię Zwierzątko latáiące o czterech nogách, tylko iák muchá, y w ogniu żyie, iák długo ſię *extra* ogniá zábawi zámiera. Zowią ſię te *animalcula Caryſtia*, álbo *Pyrauſtæ*, álbo *Pyrogoni*, álbo *Pyralis*: y máią bydź ná Cyprze Inſule. Ale świeższych cżáſow ćiekáwe *ingenia* penetruiące *ingentia arcana* doſzli, oſobliwie Nátur *Scrutator Kircher*, że tá opinia daleka od prawdy, áby ktory Zwierz bez ſwoiey korrupcyi w tęgim ogniu mogł zoſtawáć, á dopieroż nim żyć. *Grevinus Author* doćiekł przez właſne doświádczenie, że do ogniá ią przyłożywſzy, pali ſię iáko y inſze *combuſtibilia*. Tego iednák trudno negowáć, że Sálámandrá dźiwnie źimney będąc Konſtytucyi y humorow wilgotnych pełna, ogień nie wielki álbo węgle może z rázu gáśić, będąc ná nie położona, ále *tandem* zágrzawſzy ſię, nie ſamá ogniem ſię pożywi, ále ogień z niey ſwoie *alimentum* weźmie.

O ŁABĘCIU czy śpiewa przy swoiey śmierći? y o NIEDZWIEDZICACH, Czy swoy płod lizániem formuią?

PEłne są Pòétow *Commenta*, że ŁABĘCIE, życia kończąc termin, smutne sobie śpiewaią *Exequie*, iáko *Ovidius* świádczy y opisuie śmierć Łábęćia przy Rzece *Mæander* názwáney, iákby tey melodyi y pogrzebu był obecnym Audytorem y spektátorem mowiący:

Sic ubi fata vocant, udis abjectus in herbis
Ad Vada Mæandri, concinit albus Olor.

Tenże pisze Owidiusz: *Carmine jam moriens, canit Exequialia Cygnus.* Aristoteles Xiąże Filozofow *Animal. libr: 9. cap: 12.* wyráźnie námienia: *Olores canere soliti sunt præcipuè jam morituri.* A tę *Scientiam* czyli baykę *hausit* z Platona Preceptora swego. Tegoż zdánia byli *Pythagoras, Pausanias, Lucretius, Thèócritus, Socrates, Cicero, Seneca*, á dopieroż Pòétowie Stylowi swoiemu *ex fabulis* przynoszący *energiam. Recentiores Authores Melissus, y Schedig, Pentasius, y Restorphius*, na ostátek *Bartholinus* świádczą, że po rożnych wodách własnemi słyszeli uszemá śpiewáiących Łábęći. Tym wszystkim idźie w kontr *Pliniusz* Naturalista, máiąc to zá fałszywe relácyę y opinię. Idą zá zdániem iego *Athenæg, Æliang, Scaliger, Boding, Athanazy Kircher.* Popiera teyże Sentencyi codźienna experyencya, po Jeźiorách, Rzekách, Stawách widząca Łábęći, á nigdy głosu ich nie słyszącа: giną od Strzelcow, á przećie *requiem* y przy Káwálerskiey nie nucą sobie śmierći. Nie godni są wesołego żeśćia Faryzeuszow prowádząc żyćie, *ab extra* Kandorem, *ab intra* czarnym mięsem przyodźiane będąc; Co wyrażił Symbolista *Lemmate: Subter nigerrima Cutis.*

NIEDZWIEDZICY imputuią niektorzy *Authores*, że tá záwsze Płod swoy *informem*, to iest nie z wyráźnemi członkámi ná świat wydáie, ále iákąś bryłę mięsa, ktore przez długi czas liżąc, do náturalney y swemu rodzáiowi przyzwoitey przyprowadza postury. Ná co się y Symbolista, reflektuiąc dowćipny przypisał Niedźwiedźicy Dźieći swoie liżącey: *Reparat industria Formam. Abbas* záś *Ferri* przypisał: *Lambendo, figurat.* Wszyscy záś prawie *Authores Recentiores* y experyencya *clarè demonstrant*, że tákowa opinia daleko błądźi od prawdy. *Mathiolus* sławny Medyk, w Niedźwiedźicy exenterowáney widźiał sam, Niedźwiedźiętá, wszystkie członki y formę máiące. Tegoż rozeznáni popieráią Myśliwi, przydáiący, że tylko ślepo rodzą się Dźieći,

ći, y nie doſkonáłą okryte ſzerśćią, ták dalece, że ſię gołe bydź zdáią, ále ze wſzelką proporcyą.

De LAPIDE PHILOSOPHORUM.
Czyli ieſt, álbo bydź może?

ANte omnia wiedźieć potrzebá, że *Chymia* ieſt troiáka. Jedna *Purgativa* Polóruiąca, Czyſcąca Metalle. Druga *Reſolutoria* z Metallow y Zioł Oleyki, *Spiritus*, y Eſſencye, álbo *quintas eſſentias* wyprowadzáiąca. Trzećia część álbo *ſpecies* ieſt *Alchymia* z Arabſkiego znácząca *Ars ſecreta*; álbo *Ars Hermetica*, zupełnie konſekrowána robieniu Złota Artyficyalnego, *æquivalentis*, á práwie iedno *valentis*, z innych *ſpecies* Metallow, przez pewny ſekret. A że tá *Ars* ieſt *poſſibilis & dabilis* ſwoie wydali *judicium*, *Daniel Sennertus* ſławny Medycyny Profeſſor *Libr: 5. Naturalis Scientiæ*, probuiący *per inſtantiam*, że iáko Zrzodło iedno *in Carpatis Montibus*, álbo ná Tatrách w Węgrzech Zelázo w ſiebie wrzucone, w Miedź *optimæ notæ* obraca, toż ſię dźiać może *per Alchimiam*. Tegoż ſą zdánia *Cornelius Martinus Antverpianus* niegdy Filozofii *Profeſſor*; toż *ſentit Conradus Herneius* ſławny tákże *Profeſſor*, *y Delrio non negat*. *Pater Wolf Curioſiſſimus in Phyſicis*, ktorego *Chimica opera* w Dreźnie *Laudata* od AUGUSTA II. Krolá Polſkiego, Elektorá Saſkiego, przyznáie, że może bydź złoto *per Artem* zrobione, ále ná puł tákowego Czerwonego trzebá, ſtráćić cáły Czerwony prawdźiwy. Czytam że w Skarbcu Xiążąt Florenckich ieſt Gwoździ żeláżny, ktorego połowa w Złoto zámieniona *arte Chimica*, ktory przyſłał tám *Leonhardus Thurneiſſer* Niemiec *probando poſſibilitatem Alchimii*. *Hiſtoria Naturalis Curieſa Regni Poloniæ ſub titulo Chimica*, wylicza wiele dokumentow *Auri factitii*, ktorych Ja tu nie Cytuię, bo nie wypiſuię cudzey pracy gotowey, nie będąc Krokodylem; *alienô vivens cerebrô*, lecz y ſam nád wielu *deſudo* Autorámi, z ktorych *meliora ſecerno*.

De hac arte piſali *Sendivogius Novi Luminis Author*: Drugi iákiś Autor *Hermetici Arcani Anonymus*, imie ſwoie w tym Anagramma táiący: *Penes nos unda Tagi*. O teyże Alchimii nápiſał Pòéta:

Experti multa & non paucis ſumptibus illam
Invenere Artem, qua non ars dignior ulla eſt,
Fingendi Lapidem Æthereum.

Opiſawſzy Alchymią kroćiuśienko, y iey *ut allegatur poſſibilitatem*, teraz dopiero *ex ſenſu* Alchimiſtow piſzę że do tego oſobliwego ſekretu Oni záżywáią *Lapidem Philoſophorum*, inaczey *Divinum & Æthereum* názwanego, po

Arabſku *Elixir*; ktory ieſt według niektorych Sapientow Proſzek pewny w máſſę ſkupiony, álbo Oleiek białáwy, lub czerwony, ktorego iedną Uncya w puſzczona we dwieśćie czterdźieśći *drachmas*, iákiego Metallu, w Złoto go zamienia. Inni záś trzymáią, że *per alterationem* żywego Srebrá y Siárki, *& beneficiô Lapidis Philoſophorum* teyże ſamey ſztuki dokazuią. Inni *definiunt*, ten Kámień, że ieſt *ſubſtantia quædam Cæleſtis Spiritualis penetrativa, fixa omnia perficiens, omnia Metalla in merum Aurum convertens: Inventorem hujus Artis* czynią Alchymiſtowie *Hermetem Triſmegiſtum*, rozumieiąc przezeń Moyzeſzá, że był tákże Egypcyanem; Był to wielkiey Człowiek Mądrośći, ſłuſznie *Triſmegiſtus*, to ieſt *Ter Magnus* názwany, od ktorego Iego Imienia Alchymią, *Artem Hermeticam* názwali *Poſteri*.

Tá *Ars* czyli *dabilis & poſſibilis* iedni cale *negant*, drudzy widzący y ſłyſzący *ex Oculatis Teſtibus* prawdźiwe dokumenta *affirmant*. Mnie náleży *media ſapere, & ſequi* áni negować, áni twierdźić, tylko to wiedźieć, że Kośćioł Boży *hanc Artem* cale zákazał z rácyi wielu bogatych Ludźi do oſtátniego przychodzących uboſtwá, ktorych czyli *Auri Sacra fames*, czyli ćiekawość z worká ogołoćiwſzy, do torby przyprowádźiłá. W Anglii *Legibûs* zákazána prywatnym Oſobom, ſamym pozwolona Krolom, *teſte Georgiô Horniô, in Hiſtoria Naturali*. Iákoż rzecz ſłuſzna, bo *Reſpublicas* Alchimiſtowie ubożą, prawdźiwe Złoto pſuiąc ná fałſzywe, álbo zá *Species*, máterye y ingredyencye, kunſztu ſwego, Złotem ſutym y ſowitym płácąc, tudźieſz Ludźi oſzukuiąc, bo *ex mente* S. Tomaſzá. Alchimiſtow Złoto *accidentia exteriora* ma złote, *non eſſentiam auri*. Dobrze ô tákowych Magiſtrách nápiſano: *Omnis Alchymiſta, nil habet in ciſta*. Są to *Midaſi* koło Złotá chodzący, á chlebá nie máiący z uboſtwá: Są to *Tantali*, pośrod Morzá pić woláiący, *quærunt aquas in aquis*. *Hornius* ich komparuie z pieſkiem Ezopowym, ktory niołąc pieczenią przez kładkę, á widząc ćień w wodźie teyże pieczeni, chcąc ćień uchwyćić, prawdźiwą upuśćił pieczenię. Leonowi X. Papieżowi Alchymiſtá Kśięgę przypiſał ô Alchymii, *alias* ô robieniu Złotá, prętenduiąc znácznego pieniężnego *honorarium*; á Papież workow wiele kazał mu náſzyć, powiadáiąc: *Ty Złoto robiſz, to tylko workow potrzebuieſz, nie Złotá*. Zem tu námienił o Chymii, *non deviabo à ſcopo* dyſkurſu mego, że tu dla wiádomośći Czytelniká mego y to przydam; że Chymići máią oſobliwe ſwoie terminy, iáko y káżda *Ars & Scientia*, y ták Złoto názywáią *Solem*, Srebro *Lunam*, Miedź *Venerem*, Cynę *Jovem*, Ołow *Saturnum*, Zywe Srebro *Mercurium*, á te imiona dane *in hoc fundamento*: że te Minerały máią z temiż Planetámi podobieńſtwo w kolorze. Iáko to z Słońcem

ma

ma *similitudinem* Złoto; z Srebrem Księżyc, z Miedźią *Venus* &c. *Picus Mirandula* uſtáwicznie z tym ſię ſzczyćił że miał 20. ſpoſobow robienia Złotá Artyficyalnego: Zá co mu w Rzymie táki nápiſano Nágrobek: *Auri ex plumbo Collectori, teſte Jonſtono.*

De LAMPADE VITÆ HUMANÆ.
Czyli może bydź?

LAMPA tá nie ieſt co innego, tylko Kaganek ze krwie Ludzkiey ákommodowány, życia dłużſzego, lub śmierći náſtępuiącey wydáiący z ſiebie znáki y *conjecturas.* Tę Lampę *è ſenſu* wielu o tym piſzących, ze krwie Człeká dobrowolnie z pewnych członkow y żył puſzczoney formuią. Kto chce życia ſwego mieć przed oczymá *fluxum*, álbo *defluxum*, y codźienną mutácyę, táką prokuruie Lampę; ktora życia iego będąc *coæva*, w ten czas máiąca zgáſnąć, kiedy y Człowiek z niey konjekturuiący. Pali ſię álbo iáſno bárdzo, *deſignando* że Człowiek w dobrym y czerſtwym zoſtáie humorow temperámencie, y lat wigorze, álbo ſię tylko błyſzczy, Sympatycznie korreſponduiąc z melancholiczną Człeká konſtytucyą znáczy chorobie iákiey, álbo álteracyi podległego. Czáſem ogień wyſoko wybucha, czaſem przyśiáda y ćiemnieie. Kiedy záś życie ma ſię *ad occaſum*, y Człeká náſtępuie *declivium*, Lampy też álbo Kagáńca ſplendor co raz ćiemnieyſzy y ſłabſzy. *Tandem* kiedy oſtátnie Człeká umieraiącego uſtáią ſiły, á *Spiritus Vitales* gáſną, y Lampá też *in puncto ſtitio* ſkonania, palenia ſię swego czyni termin. O tey Lampie piſzą *Erneſtus Burgravius, y Jonſtonus.* Názywáią Lampę te *Sennertus, y Deodatus Pyromantiam*, niby z ogniá wrożenie. Tákowa życia álbo śmierći *menſura*, y codźienney konſtytucyi zdrowia proba, czyli *datur* álbo nie, *non diſputo*, zoſtáwuiąc to Medykom, y Náturaliſtom, ſobie y Czytelnikowi to *retinendo*, że tákowa proba y klepſydrá wyćiekáiących życia momentow, *Vere Catholico Homini eſt illicita*, bo tákowe rzeczy czynić y wierzyć, ieſt Páná BOGA Prowidencyi *contravenire*, ktora życia náſzego momenta y obroty *poſuit in ſua diſpoſitione*; poty życia náſzego błyſzczy ſię *Lumen*, poki każe *Supremum Numen*, ktory y w południe uczyni Człowiekowi *occaſum, in occaſu ortum*, ieżeli Nayświętſzey y Naywyżſzey Jego podoba ſię Woli.

De VIRGA CORYLI *álbo* METALLICA, alias *o Laſce álbo Widełkách Skarb wydáiących,*

BArdzo mocno trzymáią y bronią zdánia ſwego *Metallici*, że z Drzewá Laſkowego zrobiona Laſka o dwoch Konarach álbo Widełkách ma moc ſkrytych Metallow lub Skarbow wydawánia, trzymáiąc w ręku rogi owey Laſki, lub Widełká nád mieyſcem podobnym. Twierdzą, że tę *Virgam Coryli*, álbo *Virgultam Corylaceam*, lub też *Virgam Metallicam*, tym formuią modeluſzem. Ná początku Roku Nowego, pewnego dniá y godźiny przed wſchodem Słońcá wyćináią w leśie pewnemi przymawiáiąc ſłowy, oſtrze nożá według iednych ku źiemi, według drugich Autorow ku Nieku obracáiąc. Ten uformowáwſzy Inſtrument, w mieyſcách gdźie Metallow, lub Skárbow zákrytych iákie może bydź podobieńſtwo y ápparencya, trzymać trzebá powiadáią zá rogi; tedy, Inſtrument ow niby ſię wydźieráiąć z rąk ku owemu mieyſcu, *Latentis theſauri* náchyla ſię. Innych ieſt zdánie *Metallicorum*, że námienionych nie obſerwuiąc kondycyi, tá *Virga Metallica* przez náturalną Sympatyę do Metallow ſamá ſię kieruię, iáko *Magnes* zá Zelázem. Ale *Saniorem ſequendo Sententiam*, iako to *Schotta Soc: JESU in Magia Naturali & Artificiali, y Kirchera, tandem Szent-ywaniego*, tákże Mądrych Ciekáwych *ejuſdem Societatis* Autorow, decydować potrzeba, że tá *Virga Metallica* álbo ſprawnośćią ręki trzymáiącey, álbo *caſu*, álbo też ſpráwą diabłá, máiąc z nim *pactum* wyrażne, álbo nie wyrażne, ku Mineraſom ſię kieruie, gdyż tey mocy w cudzych nie ma rękach, iáko *Magnes*, ktory od kogokolwiek ku Zelázu proporcyonalnemu tyłem ſwoim obrocony, záraz go ćiągnie Sympatycznie. Leſzczyná tákże nie raz ná gorách Metalla w ſobie záwieráiących roſnąca nigdy ſię nie ſchyla ku źiemi, lecz rośnie ku gorze: coby czynić powinna według zdánia *circa Metalla* chodzących, y ie kopiących, y tę náukę promulguiących. Nie Laſce tedy, ále Czartá łáſce to imputować náleży, ktory ſkárby odkrywa źiemſkie, Niebieſkie ſwemu *auferendo* klienſowi.

O RYBIE LEWIATAN, z *Zydowſkich Talmudow.*

KTo Piſmá Swiętego ieſt świádomy, nic inſzego nie może rozumieć przez ten termin *LEVIATHAN*, tylko Rybę Wielką Morſką *Cete*, álbo *Cetum*, *alias* Wielorybá. Naprzod *Job cap: 3tio verſu 7. & 8.* movi: *Sit nox illa ſolitaria nec laude digna: Maledicant ei qui maledicunt diei, qui parati ſunt Suſcitare Leviathan.*

viathan. Gdźie przez *Leviathan* Tłumácze *Aquila, Symmachus, Theodotion,* rozumieią *Draconem,* álbo *Balænam,* to ieſt Wielorybá, ktorego Marynarze przez rożne máchiny y Konſztá chcąc ułowić, y uśidlić, kiedy od wiátrow y burzy gwałtowney do tego połowu máią *impedimentum,* złośćią pobudzeni *in maledicta* otwieráią uſtá, dni y momenta przeklináiąc, według Tłumáczow Swiętego Textu. Chaldeyſka zaś Piſmá S. Expozycya, y *Author Mariana,* przez *Leviathan* rozumieią *genus* pieśni, álbo trenu ſmutnego, pełnego złorzeczenia; Aby Sens był w ſłowách Jobowych ten: *Ze niech dzień ten przeklináią* ći, ktorzy wzbudzać, *alias* záczynać zwykli pieśń pełną złorzeczenia. Rábin *Aben-Eſra,* y inni *Recentiores* u *Watabla, y Pagnina* Tłumáczow Piſmá S. także rozumieią przez *Leviathan, Lamentationem,* álbo też *carmen execrationum.* Siedmdźieśiąt także Tłumáczow Piſmá Swiętego, ſłowo te *Leviathan* tłumáczą y wykładáią *Draco. Iſaiaſz* Prorok *cap: 27.* wſpomina *Leviathan* także Wielorybá znáczącego, iáko wywodźi *Tirinus* w ſwoich Kommentarzách. W Senśie állegorycznym ten *Leviathan denotat* Czártá, wielkiego Nieprzyiaćiela *in mari hujus ſæculi:* według innych wyraża y Symbolizuie Lucyperá.

Te nieomylną z Piſmá Swiętego opiſawſzy prawdę *Authoritate firmatam,* dopiero odpowiadam, że grube ſtárych Zydow *ingenia* w Talmudách, czyli z tych mieyſce Piſmá Swiętego, czyli z Tradycyi ieſzcze dawnieyſzych Zydow, z komponowáli dla śiebie Hiſtoryę, *& materiam credibilem,* á dla nas baykę, śmiechu godną, że *LEVIATHAN* ieſt to táka Rybá wielka, że cáły okrąg Swiátá ſobą obtoczywſzy trzyma ſię zá ſwoy własny ogon, áby iuż rość nie mogłá. Z tą tedy Rybą (powiadáią Zydźi) Pan BOG igrá ſobie, y ią chowa, Zydom po śmierći, ná potrawy y ſpecyały dla nich. O czym że żadney Litery w Stárym y w Nowym nie máſz Teſtámencie, przyznáć to *Thalmudyſtow fraudi & fallaciæ,* y ták záślepionym Zydom, *Velamen* nowe ná oczy kładących, áby *videntes non videant.* To prawda, że Egyptſcy Mędrcowie, wſzyſtko w figurách y głębokich táiemnicách wyrażáiący, Swiat ten wyrażáli, *Hierogliphicô* Wężá zá ogon ſię trzymáiącego, cętkámi upſtrzonego, niby *innuendo,* iż iáko Wąż co rok ſkorę z śiebie ſkłada, nową ná ſię przyodźiewáiąc, y że iáko Wąż cętkámi, ták Swiat *varietate rerum abundans,* co raz niby *renovatur.* Rábini tedy Talmud Koncypuiący, włożyli te podobieńſtwo, Swiat wyrażáiące, zá rzecz iſtotną y prawdźiwą, przydawſzy z ſwoiey inwencyi głupſtwá więcey, Wężá máiąc zá Rybę, ogon ſwoy trzymáiącą: Podłą też BOGU Wſzechmocnemu náznáczyli rozrywkę, igráſzkę z *Leviathan,* krory ſię *juſtos præmiado mirabilia operando,* bawi, y kontentuie, *Torrente voluptatis, viſione ſui Beatifica,* tu nápawáiąc y náſycáiąc Spráwie-

wiedliwych, nie iedzeniem Ryby *Leviathan*, gdy ſię z tego przenioſą Swiátá. Záczym Czytelniku wyśmiey Talmudyſtow náukę, z iednego grubego *erroru* wnoś *innumeros*, ktore Ci kládę o Wiárách tráktuiąc. *Interim* drugiey ich poſłuchay bayki.

O WOLE SZOROBOR.

Czy ieſt ná Swiećie?

TAlmudiſtæ, álbo *Thalmudici*, czyli *ſuum jactando ingenium*, czyli Pòétow Greckich y Łáćińſkich, w kompoNowániu fabuł, dowćipnych *imitando*, czyli też z grubey *errando* proſtoty, álbo náoſtátek bíieczkę do obiáśnienia iákowey ſwoiey nauki *fingendo*, zoſtáwili Zydom proſtym, tylko czytáć umieiącym, wielką *errandi materiem*, ktorzy iáko zá ſentencyę *Æternæ Veritatis* y Artykuł Wiáry *decertant*, *fortiſſimè* trzymáiąc, że ſię znayduie ná Swiećie Woł *SZOROBOR* w puſtyniách Arábii ſię paſący, tákiey wielkośći, że z tyśiącá gor co dźień tráwę ziáda, ktoremu Jáſkołka lotna dni dwánaśćie od rogu do rogu leći, *teſte Joanne Achatiô Kmita*. Ten tedy Woł ták wypáśiony Meſſyaſzowi według ich náuki, kiedyś *venturo*, ma *cedere & cædi* ná traktáment, czyli też Zydom z wygnania powracáiącym náporcyę. Tá ich opinia nie rozumna nie tylko śmiechu, ále *indignationis* podaie máteryę. Naprzod *ſciendum*, że Arábia, (gdźie *Szoroborowi* páſtwiſko Talmudyſtowie náznaczáią) ieſt troiaka; *Felix*, *Petræa*, *Deſerta*, obſzernych prawda gránic, bo według Geografa Kluweryuſzá wzdłuż ieſt ná mil 350. á wſzerz ná 340, przećież nie ieſt *incognita*, lecz wſzędźie zluſtrowána: ktora nie iednemuby zádałá *Curioſitatem* widzenia ták wielkiey máchiny Wołá. Nie ziáda z tyśiąca gor trawy, bo ich tám ták wiele nie máſz. W Arábii puſtey, ſamych piaſkow pełney, trawy nie maſz, dla tego támeczni Obywátele nie mieyſcowi, lecz tułácze y *Vagabundi*, Koni nie máią czym pożywić, mięſem wędzonym, y grubo utłuczonym, kármią ie, iáko piſze Oczywiſty Swiádek Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ w ſwoiey Peregrynácyi. W *Skaliſtey ARABII*, kámieni, ſkał pełney, chybáby iádł kámienie, ále by nie bárdzo ſię tákim wypaſł obrokiem ná traktáment ich Meſſyaſzá. W *ARABII tandem Szczęśliwey* Złotá, Myrry, Kadźidłá, Manny ieſt doſtatek, ále paſtwiſk nie wiele, toć chybáby ten Woł iádł złoto iáko Midas, albo Mannę, ktorey niechćieli Zydźi. Prawda że w Arabii ieſt konkatenacya gor, *aliàs* długi ich ſzereg, ále zluſtrowány od Ciekawych; ktorzy tám, áni Fenixá małego, áni Wołá ták wielkiego widźieć nie mogli. Ie-

żeli

żeli ná Morzu tyle doćieczono y policzono Inſuł, iáko to ſámych *Filippinæ* rzeczonych ráchuią 10. tyśięcy Wyſpow, y naymnieyſzą ná nich z rewidowali *Curioſitatem & raritatem*: á czemuby ná Lądźie w Arábii, nie zliczono tych tyſiącá Talmudyckich Gor, y ná nich, ták wielkiego Wołá. A ták áni Piſmá Swiętego, ani Duchownych y Swieckich Autorow powagą wſparty ten Woł, muśi *ruere* y z gor tyſiącá kark złamáć: ktory podobno nie ná Arábſkich gołych gorách, ále w Zydowſkich ogolonych głowách znayduie ſię. Ják *altiora* Zydźi poymą o SSS. TROYCY *Myſteria*, y o Meſſyaſzu ná Swiat iuż przyſłanym, kiedy oczywiſtego błędu o Szoroborze y fałſzu onim ćiężkiego poiąć nie mogą? Godni żeby ná Szoroborá ſwego rogách byli wywieſzáni, álbo rogámi iego ze Swiátá byli wykłoći *cum ſua ſtultitia*.

O RZECE SABBATICUS ZWANEY

Czy byłá, álbo ieſt teraz ná Swiećie?

O RZECE *SABBATICUS*, álbo *SABBATIUS*, od Sabáſzu Zydowſkiego rzeczoney piſze Starozytny *Author* Pliniuſz *lib: 31. cap: 2.* mowiący: *In Judæa rivus Sabbatis omnibus ſiccatur.* O tey Rzece piſze y *Joſephus* Zydowſki Autor w Kśiędze *de Bello Judaico libr: 7. cap: 24.* że káżdego dniá śiodmego, to ieſt w Sobotę niſzczeie y wyſycha, innych dni pełna będąc y płynąc. A tylko Ofiárá Páńſka ſkończyłá ſię, wodá też płynąć przeſtałá, y prawie zniſzczałá. Lokuią tę Rzekę w Fenicyi. Podpiſuie im *Iſidorus*. Ci wſzyſcy Cytowáni Autorowie, tey Rzece przyznáią, że cáły tydźień płynąc *coſtantiſſimè curſu naturali*, iák przyidźie Sobotá, w ſwoim biegu támuie ſię, y nie iáko wyſycha. Podobno iáko BOG *Septimâ die requievit ab opere*, ták y tá wodá *Supremo Creatori* ſię konformuiąc, tudźieſz iego Prawo, *Memento ut diem Sabbathi Sanctifices*, máiąc w rewerencyi, ſtáie ſię *immobilis*. *Tandem* po przyśćiu ná Swiát *Lapſæ Naturæ Reſtauratoris* CHRYSTUSA Páná, kiedy *Lex vetus ceſſavit*, y tá też Rzeká tryb ſwoy obſerwowánia Sabáſzu, zániechała. *Teſte Majolô.* Záczym nádáremnie Zydźi tą Rzeką Sabaſzową ſwoiey bronią ślepoty, bo przyſzedł ten ktory *imperat Ventis*, á te uſtáią: tamuie rzeki, á te nie płyną, áni ſtyną. Większe uſtáły *miracula*, ktore w Stáro-Zakonney Synagodze dźiały ſię, ktore záślepionym złośćią grzechową Zydom y Niedowiárkom otwierały, á prawie kłoły oczy, iáko to *Oraculum* przy Arce Przymierzá, y Cudá Prorokow: Ogień Ofiáry palący, z Niebá ſpuſzczony zgaſł, á czemuż y tá Rzeká nie miałá uſtać; áby iuż *de Fonte omnium Bonorum & Gratiarum CHRISTO* ná Chrześćian cudow

płynęły *fluenta*: Nie pada iuż Manna, nie wydaie ſkałá ſtrumieniow, nie biią Anielſkie Pułki nieprzyiaćioł teraz dla Zydow, to też nie płynie *Sabbat* Rzeká przedtym (*ſi credere fas eſt* Autorom) płynąca. *Recentiores* Geografowie, y Topografowie nic tákowego o tey nie piſzą Rzece; znać wyſchnowſzy *perpetuum* celebruie *Sabbatum*, álbo ktorędy inędy, záwſtydźiwſzy ſię z utráconey prerogatywy dawney, obroćiłá kurs ſwoy; álbo też dla nikczemności ſwoiey u Hiſtorykow y Peregrynantow ná ſiebie nie ma reſpektu y animadwertencyi Xiąże *RADZIWIŁ Curioſiſſimus* Ziemi Swiętey *Luſtrator*, naymnieyſzey nie opuściwſzy Ciekawości, o tey Rzece, w ſwoiey Jerozolimſkiey Peregrynacyi, żadney nie czyni mencyi. Podobny Cud *in Nova Lege* Wſzechmocna Páná BOGA czyni Ręká w Luzytánii ná mieyſcu názwanym *Oſem*, gdźie *teſte Baronio ſub Anno Chriſti 551. & Gregorio Turonenſe*, w Wielki Czwartek w Kośćiele Sadzawkę ſuchą bez wody Biſkup z liczną Ludu frekwencyą záſtaie, po modlitwách Kośćioł zamyka, á w Wielką Sobotę z mnoſtwem Ludu do tegoż Kośćiołá przychodźi, wielu prowadząc do Chrztu S. w otworzonym przez ſiebie Kośćiele, pełną wody záſtaie Sadzawkę z brzegámi rowną; ktorą poświęconą Ludźie czerpią, piią, poleváią pola. Po tych wſzyſtkich Ceremoniách wodá znowu nie wiedźieć gdźie ſię podźieie. Podobno to tá Cudowna Wodá w Nowym Zakonie, ná mieyſce owey Staro-Zakonney Rzeki *Sabbaticus* ſubordynowana, áby ſię nie Zydźi ſwą rzeką wyſchłą, ále Chrześćianie áktualną wodą cudowną chlubili,

Ceretorius, czyli *Ceretorium* Rzeká cudowna, ná *Piſtoryeńſkim* Polu w *Toſkanii* we Włoſzech, nigdy z deſzczow wielkich nie przybywáiąca; Lecz iáko Aſtrolog áż w lat dźieśięć wielki ſzum czyni y hałas, trzy razy álbo cztery ná dźień, trzy dni całe to czyniąc, *tandem* ſię uſpokáia. *Teſte Bocatiô*; Dźieśięćioro niby Przykazánia Boſkiego, y Swiętą TROYCĘ u wenerowawſzy. Toć nie ſamá Rzeká *Sabbaticus* rzeczona przedtym Sabaſz obſerwowałá, ále też y inne Rzeki, *cultum* BOGU oddawały.

CIA-

CIAŁO MACHOMETA PSEUDOPROROKA
Czy iest, y gdźie iest?

DŁugi o Machomećie dyſkurs niżey w tey tu Xiędze tráktuiąc o Wierze y Sektách nápiſałem, że to był Zwodca Swiátá, nowey Religii z Pogáńſkich y Zydowſkich błędow złożoney Autor, y Promotor: ktory niezbożne kończąc życie, prorokował o tobie, że przykładem CHRYSTUSA Páná miał zmartwychwſtáć: ále fałſz proroctwá iego pokazał *eventus*, bo Uczniowie iego nie mogąc ſię doczekáć reſurrekcyi, odeſzli, á tym czáſem pſow mnoſtwo przybywſzy, w brzuchach ſwoich ćielſka iego poczeli czynić *Sepulturam*, iáko ś wiadczy *Baroniuſz*, y iuż ramie mu iedno odgryzłſzy, pokazáli; że on nie był *Brachium Excelſi*, ále Porcyą Piekielnego *Cerbera*.

Te Ciáło iego máiąc Sáráceni zá Swięte, y za Relikwie wielkiego Proroká y Zakonodawcy, pochowáli głęboko ná kilka kopii zákopuiąc, iáko iedni piſzą Autorowie w *Meſze* Mieśćie Arabſkim pod iedną Pyrámidą z Cioſowego Kámienia erygowáną, áby od Perſow przeciwnych Turkom, nie było porwáne. *Brochardus* zaś y *Adrichomius* piſzą, że to Ciáło, á raczey Ścierw wieprzá w roſkoſzách wykarmionego, ieſt złożone w *Urnie* Zelázney y wiſi w Meczećie námienionego Miáſtá, wyſoko od *ſuffitu* ná Mágneſach w *Sufićie* oſadzonych. Sáráceni y Arabowie twierdzą: że ten Meczet ieſt Dom Abráhamá, tu przeniesiony przez Aniołow, w ktorym Abráham drugiego Synà *Iſmaela* z *Agáry* Niewolnicy zrodzonego ná Ofiárę oddawał.

Przed Xiążęćiem *MIKOŁAIEM RADZIWIŁEM* Turcy *Confeſſi & non negarunt*, że Ciáło Máchometa nie wiſi ná Magneſach, ále ſtoi w przerzeczonym Meczećie ná wyſokich kolumnach, iáśnie oświecone, bo z trzech tyśięcy lamp máiąc illuminacyę. Inni zaś Autorowie, ile świeższi, głębiey y fundamentalniey rzeczy wſzyſtkie penetruiący, świádczą, że nie w *Meſze* Mieśćie, gdźie ſię tylko urodźił Machomet, ále w *Medynie*, *vulgò Talnabi* Mieśćie tákże Arabſkim, od *Mechy* zá mil 60. odpoczywa Ciáło, czyli tylko Ziobro tego Pſeudo-Proroka, y to nie pewnie: bo Roku 1480. piorun uderzywſzy, *Urnę* ſpalił, toć y depozytowi temu ſzkodźić muśiał, iáko czytam w *Horniuſzu* informowanym z rożnych Peregrynacyi

Zgołá Nam Chrześćianom tego doćiec trudno, bo Machometani iedni z proſtoty wierzą, nie badáiąc o tym Ciele, toć ták referuią, iák od poważnieyſzych ſłyſzą Machometanow, álbo maią z Tradycyi. Uczeni y polerowńieyśi, znowu áby ſwoiey nie zkonfundowáli Religii, nie chcą rewelować

Swiátu, czy ieſt to Cielſko *Sarcina iniquitatis*; czyli zgniło, czy piorunem ſpalone. Inni záś Máchometáni będąc bárdzo uparći, záćięći, w ſwoiey Religii, y naz byt nabożni, máią zá wielki grzech, o to ſię badáć y doćiekać, *Sanctiſſimè* tylko wſzyſtko o ſwoim Proroku *ſentientes*. Iedni *Mołnowie*, *Santonowie*, *Derwiſzowie*, do Nabożeńſtwá należący w tym Meczećie mogliby doćiec prawdy, y nam kommunikować, á ieſzcze lepieyby ſpenetrował Chrześćianin, ále od *Urny* Machometowey poſzedł by záraz do ſwoiey, będąc z trácony: od trupa, ſamby zoſtał trupem *Curioſitatis ſuæ* biorąc *pœnas*, táki ieſt *rigor* ná Chrześćian tám w chodzących.

S. GRZEGORZ WIELKI PAPIEZ
Czyli Duſzę Trájáná Ceſarza wybawił z Piekłá?

SWięty *ANTONINUS* Biſkup Florenteki w ſwoich Kronikách *Parte 2dâ, titulo 12. &c.* táką Cytuie Hiſtoryę: Że *Trajanus* Ceſarz, Wdowy iedney koniem iádąc przez rynek ſwoy, to ieſt *Trajanowym* zwány, nie chcący, roztrátował Syná, lecz ná iey płacz, á bardźiey ná ſłuſżność máiąc reſpekt, w rekompenſę dał iey Syná ſwego. S. GRZEGORZ Wielki potym przez rynek *Trajana* iuż nieboſzczyka w lat nie mało idący, gdy ſobie iego przypomniał ſprawiedliwą ákcyę ową, modlił ſię zá Duſzę iego, y z Piekłá wybawił. Tę Hyſtoryę zá prawdźiwą wielu Autorow, bo więcey niż 12. miało zá nieomylną aż do czaſow *Baroniuſza*. Swięty náwet *Jan Damaſcen* tegoż był zdánia y Kośćioł Grecki zá zmarłych modlił ſię tym ſenſem: *Jakoś Boże wyſłuchał Teklę modlącą ſię zá ſwoie Matkę Bałwochwalſką, y Grzegorza zá Trajanem proſzącego, tak nas wyſłuchay, za Prawowiernym ſługą modlących ſię do Ciebie.* O czym Xięgá *Euchologium* w Rozdźiale 96.

Ale *Baronius* pod Rokiem 604. *Bellarminus*, *Franciſcus Zuarez*, *Raynaudus*, *Dominicus à Soto*, y wſzyſcy Teologowie *Recentiores negant*, bo Ogień Piekielny záwſze Wiecznym Piſmo Swięte zowie, y tortury iego wieczne: toż zdánie Kośćiołá Swiętego, że *ex inferno nulla redemptio*; toć *patet*, że tá Hiſtorya bydź muſi nie pewna. A że niektorzy, teyże Hiſtoryi Rewelácyą Swiętey Brygidy z Kśiąg trzećich Rozdźiału 13. popieráią, iákoby rewelowano tey Swiętey, iż *Trajana* Duſzá ná wyżſzy ſtopień z Piekłá podnieśiona. Dowodzą ieſzcze y z Kśiąg Rewelácyi *S. Mechtyldy*. Ale ná te dowody odpowiada Mądry Purpurat Rzymſki *Baroniuſz*, że tákowa ſentencya nie od BOGA Swiętym owym Oſobom rewelowana, lecz od kogoś do ich Rewelacyi przypiſana. A co więkſza Słowá Objáwienia *S. Mechtyldy*, nic tu

nie

nie decyduią o formalnym wybawieniu z Piekłá Duszy *Trajáná*, owszem zdádzą się ná końcu *contrarium* trzymáć, y te popierać Sentencyę, że bez Wiáry y Chrztu nie może bydź zbáwiony Człowiek, iák był *Trajanus*: *Quid statuerim mea liberalitate de anima Trajani nolo ut homines sciant, ut Fides Catholica magis ex hoc augeatur. Quamvis enim iste fuerit tandem omnibus virtutibus plenus, fuit tamen infidelis baptismate Carens.*

Ták tedy trzymáć należy, że BOG *de Absoluta sua Potentia*, pokazuiąc, że wszystko może, mogłby Człeká iuż w rozumie y leciech doskonałego, á Pogánina, álbo Chrześćiánina, ále grzesznego, nie pokutuiącego karáć zá teráźnieysze iego występki w piekle, ále nie potępić ieszcze, záwieszáiąc ostátni Dekret swoy, álbo *ex mero Beneplacito suo*, álbo *prævisis meritis* iákiego Swiętego, że się ma modlić zá niego, y dobre czynić uczynki, y pozwolić áby ten Pogánin Ożył, Uwierzył, y Ochrzćił się, á Chrześćianin grzeszny do żywotá przywrocony pokutował, y ták byli zbáwieni. Ták Swięty *THOMAS Theologorum Sol* trzyma, tak Swięty *ANTONINUS* y pospolita Teologow Sentencya.

Ná tę Historyę o Trajanie mogł by kto odpowiedźieć *simpliciter negando*, że cale nie iest do prawdy podobna. Naprzod że áni *Beda* piszący żyćie S. Grzegorza Wielkiego, áni *Anastazyusz* Pisarz żyćia Oycow Swiętych, ani *Ado* Viennenski Biskup, Pisarz Kronikow od Stworzenia Swiata áż do Roku Chrystusowego 879. nic o tym nie piszą, á przećię by to nie była rzecz podła do wspomnienia. S. Grzegorz sam náucza, że się zá potępionych modlić nie godźi, a iák że by przeciwko swoiey náuce postępował sobie modląc się zá potępionego Trajáná. *Patet* z Historykow Rzymskich *z Diona Kassiusa*, *Eliusza*, że Trajanus nie był żaden Swiętoch, ále Niewolnik Wenery, Sodomczyk. Z Iedyney go przecięż dobroći chwali *Plinius* Pánegirystá: *Tu quotidie admirabilior, & melior.* Zaden nie pisze Historyk żeby Trajanus miał Synά, á iákże go miał dáć wdowie, zá iey własnego? Ciáło też Trajana spalone w *Bitynii* w gałce záwarte do Rzymu sprowadzone, nie w ziemi pochowáne, lecz ná Kolumnie było lokowáne Wysokiey, iáko piszą Historycy.

Nie tylko o Trajaná zbáwieniu tá się rozgłosiłá po Swiecie suppozycya, ále też o *Falkoniissie* S. Tekli Matce nie wierney, za tey Swiętey Corki Modlitwą z Piekłá wybáwioney. *Item* o Pogáninie, z ktorego głową S. Mákary rozmawiał, pytáiąc się czy iego Modlitwy go rátuią, y iákoby słyszał: Że znaczną odnosi ochłodę. Innych iest zdanie, że też *Platona* Filozofá Chrystus Pan stąpiwszy do Piekłá wybáwił według *Anastaziusza* Antyocheńskie go. Ale y o tych, ták supponowáć potrzebá że chybá by wskrzeszeni y ochrzcze-

ni

ni byli *Baptismô fluminis* álbo *flaminis*, tedy by mogli bydź zbáwieni, ále ná to żadnego nie máiąc dokumentu, *ut quid asserendum.*

SAMSON, SALOMON, ORIGENES, PLATO, y ARISTOTELES.

Ná iákiey, czy zbáwienia czy potępienia drodze?

RZecz pewna że *SAMSON* był *Nazaræus* to iest áni się golący, áni Winá, ni trunkow mocnych nie kosztuiący z umartwienia. Oyczyzny obrońcá, *tandem* siebie ruiną Pałácu zabiiáiący. *SALOMON* Domu Bożego Fundator *Rex pacificus*, ále od płći białey ná Duszy *denigratus.* Z Krola Metres Niewolnik, z Mędrcá Swiáta, nie mądry, z Bogá prawdźiwego Czćićielá, *Bałwanow Adorator*, á to *in favorem* Metres: *Et depravatum est cor SALOMONIS per Mulieres ut sequeretur Deos alienos*: Z Cudzoźiemkámi od Bogá y cnoty *alienus*: Tysiąc Białychgłow bez wątpienia Millionowego gniewu Boskiego uczyniły go Celem y Metą, tylko że po tyle złych popełnionych ákcyach czynił surową Pokutę, iáko mowi sam o sobie w Xięgach *Proverbiorum cap:* 24. według Wersyi 70. Tłumáczow. *Post hæc ego egi Pœnitentiam*; Nie należáłoby tedy wątpić o zbáwieniu iego; Ani też utrácił mądrość przez swoie rozpustne życie, kiedy ią w sobie zważył *Sapientia perseveravit mecum*: Co mu Swięty *Augustyn, Abulensis, Pineda, Delrio, Barradius*, przyznáią, u *Tirinusa.*

ORIGENES lubo 6. tysięcy Xiąg popisał, y iest názwány *Adamantinus* od nie sfatygowánych sił w mądrych pracách, przecież nie ktoremi błędami był zarázony, y w Xięgi swoie nie máło *Platona* Poganskich wrzucił był mákuł. Z tych racyi iest słuszne *motivum* powątpiewániá o Zbáwieniu tych Wyliczonych Osób, áni Rewelácya S. Mechtyldy nasze może *tollere dubium*, gdyż terminami powątpliwemi nas rezolwuie *Lib: 5.* danemi. *Quid egerim de anima SAMSONIS, volo occultum esse, ut homines timeant, nec de inimicis Vindictam expetant. Quid egerim de anima SALOMONIS volo occultum esse, ut homines fugiant peccata Carnalia. De ORIGENIS pariter statu, quis sit, latere homines volo ne scientiâ inflati, superbia elati, pereant.* W ktorych słowach rácye od Bogá dane, zdáią się bydź słuszne *motiva* ná potępienie nie zbawienie ich.

PLATO że może bydź Zbawiony z tey nie ktorzy *inferunt* Historyi. Pisze *Boëtius* żyiący około Roku 526. że w trunnie *PLATONA* znaleźiona bláchá złota z napisem tákowym: *Credo in Filium Dei nasciturum de Virgine, passurum pro humano genere, & die tertia Resurrecturum*, iáko świadczy *Lochner. Anastasius Antiochenus*, także pisze że od Chrystusa do Piekłow z stępuiącego, z

Piekła

Piekła *PLATO* wybáwiony. Naprzod *Sciendum* z Wiáry y náuki Chrześciańskiey że ieżeli się kto nie odrodźi z wody y z Duchá Swiętego, nie wnidźie do Kroleſtwa Bożego. Druga że w *PLATONIE*, iż był *adultus* potrzebna była *Fides explicita*, aby eſſencyalne Artykuły Wiáry Chrześciańskiey wiedźiał y wierzył y Wiáry tey *ante omnia* pragnął y iey miał *Cognitionem*, bo *nihil volitum niſi prius Cognitum*, á to bydź nie mogło naturalnie, bo *PLATO* umárł *Anno primô Olympiadis Centeſimæ octavæ*, to ieſt 343. latami przed Chryſtuſa Pana Narodzeniem, iako czytam y w *Tirinie*. A támtych czaſow żadney ô Chryſtuśie nie było zmiánki między Pogáńſtwem, tylko u Zydow w Biblii pod figurámi. Odpowiadam tedy, że álbo tá Hiſtorya ieſt *Apocrypha*, álbo ieżeli prawdźiwa, tedy BOG miłoſierny *ex Singulari privilegio*, máiąc wzgląd ná moralne cnoty tegoż Filozofa, y że o BOGU dobrze trzymał, y o Duſzy nieśmiertelności niedubitował, owſzem piſał, rewelował mu przyſzłe ná Swiát Przyśćie Meſſyaſza, to ieſt CHRYSTUSA, y wſzyſtkie o nim *Credibilia*, y ſprawił w Duſzy Jego, że miał *Baptiſmum Flaminis*, álbo *deſiderii*, iáko z ſłow wyżey állegowánych wydáie się, á w tey ſuppozycyi może bydź zbáwionym. *Cætera* zoſtawuię *diſputationi* Mądrych.

O *ARISTOTELESIE* zaś tá ieſt Trádycya, że po śmierći iednemu z Dyſcypułow ſwoich pokazáwſzy się, powiedźiał o ſwoim potępieniu temi ſłowy: *Ex omnibus quorum habui notitiam & Scientiam, hujus ſolius recordor, quod in æternum puniar. Caraffa in Theologia Myſtica Tomô 1. Exerc. Lochner in Bibliotheca Manuali.*

O DRZEWIE KRZYZA SWIĘTEGO y o GOZDZIACH,

Zkąd ták wiele Ich po Swiećie?

NAprzod wiedźieć potrzebá, że Drzewo Krzyżá Swiętego, było według niektorych Autorow *PALMOWE*, y ták należało, áby *victor mortis* Pan Chryſtus przy Palmie tryumfował. Według záś *Izidorá*, *Peluzioty*, y *Teodoreta FIGOWE*. Oycow Swiętych zdánie ieſt, że Drzewo te było właśnie w Ráiu, z ktorego Ewa, ſkoſztowałá Owocu; y że Adam umieráiąc, Setha Synà ſwego wyſłał do Ráiu z prożbą Cherubiná choć o gáłąſkę z drzewá *Umieiętnośći*. Dał mu Cherubin, źiárnek trzy, ktore Seth przyniośſzy; ále Adama zmarłego zaſtawſzy na gorze *Moria*, ná grobie Oycowſkim te poſadźił źiarna, ktore w iedno zrosły ſię drzewo. Gdy potym Salomon krol Kośćioł fundował w Ieruzalem, te drzewo wycięte nie zdało ſię do fabryki, bo ſię to

grubym, to cienkim, to prostym, to krzywym, to krotkim, to długim pokazywało, zaczym iako dziwne, w przysionku Kościoła porzucone, *Saba* Krolowa wizytuiąc Salomona y Dom Boży, te Drzewo obaczywszy, Duchem Prorockim przepowiedziała, że na nim ten miał umrzec, za ktorego Izraelskie upaść miało Krolestwo. Salomon poalterowany, kazał te Drzewo w ziemi zakopać, gdzie potym Probatyczna wykopana y wystawionia sadzawka, woły na ofiary idące obmywaiąca, chorych wpuszczonych w siebie liczyła, á to pewnie mocą owego Drzewa tam zakopánego, *Teste Petro Carthusiano;* y pomocą Aniołá klucącego tamże wodę czasow pewnych, iako swiadczy Ewangelia Swięta. Te Drzewo z dyspozycyi Niebieskiego Pana właśnie pod czas dekretowania na smierć Chrystusa na wierzch wody wypłynęło w owey sadzawce, y na krzyż od żydow wzięte, na ktorym Zbawca swiata, drogie położył życie. Po smierci Chrystusowey z torrowskiemi Krzyżami z Góźdźmi y napisem owym: *Jesus Nazarenus Rex Iudæorum* w iaskinie głęboko koło Kalwaryi wrzucone, smieciem zawalone, y ziemią, wystawieniem ieszcze Bałwana Wenery ohydzone. Ale staraniem S. Heleny Cesarza Konstantego Wielkiego Matki wyszukane, za pokazaniem mieysca przez Iudę Obywatela Jerozolimskiego, potym ochrzczonego Kwiriaka, z tradycyi Oycow wiedzącego, ktore Drzewo tak znalezione y między innemi poznane, uzdrowieniem przy dotknięniu chorey Osoby, że to iest te, na ktorym *Salus mundi pependit.*

Tego Część Drzewa Krzyzowego w złoto; czyli w srebro oprawiwszy w Kościele Jerozolimskim od siebie wystawionym taż S. Helena lokowała. Drugą Część Krzyżá dałá Konstantynowi Synowi Cesarzowi, ktory Ją w Rzymie w Kościele S. Krzyżá *in Jerusalem* rzeczonego złożył, iáko świadczą *Sozomenus, Socrates, Theodoretus, Ruffinus. Pruszcż* zaś Autor z *Cedrena, y Sabellika* twierdźi, że Konstantyn Wielki połowę Drzewá Krzyżá Swiętego od S. Heleny Mátki swoiey máiąc, ná czworo Ją rozdźielił. Jednę cząstkę w Obraz swoy w Rynku Cárogrodzkim ná wysokiey Pyramidźie oładźił: Drugą dał Kościołowi Cárogrodzkiemu; Trzećią do Rzymu, Czwartą do Skarbcu swego schował; y tá się podobno dostałá do Kijowa z Anną, Bazylego y Konstantego Cesarzow Greckich Siostrą, za Zonę dáną Włodźimierzowi Ruskiemu Monárśe, *tandem* OO. Dominikánom Lubelskim, przez Xiążęcia Ruskiego, darowana Biskupowi Kijowskiemu Dominikanowi.

Tego DRZEWA Swiętego po Swiecie Chrześćiańsko-Kátolickim iest wiele, po rożnych Kościołách. *Primò* w Jeruzalem w Kościele S. *Salwatora* przy Grobie Páńskim znáczna Porcya, niegdy od *Kozroasza* Krolá Perskiego porwána, ále przez Woynę odebrána, solennie przez *Herakliusza* Cesa-

rzá

rza do Jeruzalem przy Cudźie wprowadzona. *2do.* W Rzymie w Kościele S. Krzyżá *in Jeruſalem* zwánym, gdźie znáczna Porcya. *3tio.* Támże w Rzymie w Kościołách S. Piotrá *in Vaticano*, u S. Janá *in Laterano*, w Kościele Nayświętſzey Pánny zá *Tybrem*, tegoż Swiętego Drzewá ſą Partykuły znáczne. *4to. Extra* Rzymu ieſt Porcya w *Walencyi* Mieśćie Hiſzpańſkim. *5to.* w Paryzu, w kośćiele S. Dyonizego ieſt Krucifix z Drzewá Krzyżá Swiętego miſternie wyrznięty, iáko świadczy *Itinerarium Krzyſztofa Rehtigera, y Páwłá Henrzera Annô D.* 1596. *6to.* W Kośćiele S. Benedyktá *in Monte Caſſino* we Włoſzech ieſt znáczna Cząſtka Drzewá Swiętego Krzyżowego. *7mo.* W *Genui*, tákże we Włoſzech w Kośćiele S. Wawrzyńcá ieſt Cząſtka znáczna w wielkim ſrebrnym oſadzona Krzyżu, ktory ledwie czterech unieſą Ludźi. *8vô.* W Polſzcze, w Lublinie nayznácznieyſza Porcya u OO. Dominikanow, tám złożona *Annô D.* 1420. od Xiędza Andrzeiá *de Cracovia* Dominikána Biſkupa Kijowſkiego, ktory *Muneris loco* od Xiążęćia Kijowſkiego *Iwona*, czyli *Iwana* ten prezent otrzymał, miány *olim* od Ceſarzow Greckich, y w Skarbcu Xiążąt Kijowſkich konſerwowány. *9nô.* Ma y Łyſa Gorá, *aliàs* Swięto-Krzyſka w Sędomierſkim, Partykułę Drzewá tego Swiętego od *Emeryká* Synà *S. Stefana* Krolá Węgierſkiego temu mieyſcu daną; ktorą miał ten Krol od Greckich Ceſarzow, według *Długoſza.* *10mô.* Ieſt y w Krákowie w Kośćiele Katedralnym, tá Swięta Relikwia, Krwią CHRYSTUSOWĄ nápoiona, y w innych dźiewiąćiu Kośćiołách Krákowſkich ieſt po Cząſtce tego Swiętego Drzewá.

Teraz *Oritur quæſtio*, zkąd tákie rożmnożenie tego Drzewá? Odpowiadáią *S. Paulinus* Nolańſki Biſkup, y *Baroniuſz* Kardynał, że gdy S. Helena KRZYZ Swięty ználazła w Jeruzalem, tedy ná áffektacye Pobożnych Chrześćian, im po kawałku udźieliłá tych Swiętych Relikwii, á te w cále Krzyże dla nich ſię transformowały. Druga racya, że Ciáło y Krew Zbáwićielá náſzego wyſtarczá ná wykarmienie cálego Swiatá; toć táż Krew, ktorą Drzewo Krzyżowe nápite, mnoży cudownie też Drzewo, áby Swiáru ku uzbroieniu ſię *adverſus mala* wyſtarczało, y ſżło ná dyſtrybutę Pobożnym *ex Urbe in Orbem*, to ieſt z Rzymu. A choćby y tych cudow nie było, mogłoby nátúrálnie te Drzewo Swięte wyſtárczyć ná tyle Porcyi y Partykuł po świećie roznieśionych, gdyż Krzyżá CHRYSTUSOWEGO było ná ſtop 15. według *Adrychomiuſza*: przytym bydź muſiało dla większey CHRYSTUSA obelgi, cale nie oćieſane Drzewo, lecz proſtey formy, toć miało doſyć w ſobie máteryi ná teráźnieyſze Relikwie y Partykuły, ktore dość oſzczętne teraz z Rzymu przy Autentykach exportuią Nabożni, ktore potrzeba ſzánować

cultu Latriæ, to iest ádoracyą BOGU przyzwoitą, bo ſą Krwią BOGA Człowieka polane, według wielu ſentencyi. Druga piękna y ciekawa bydź może Kweſtya, czyli tenże ſam Krzyż CHRYSTUS Pan, ná Sądźie generalnym Swiatá, będźie piáſtował? Odpowiadáią Oycowie Swięci *Hieronim*, *Hilarius*, *Cyrillus*, Jerozolimſki, *Hippolit*, *Chryżoſtom*, *Eſrem*, *Leo*, *Thomas Valdenſis Anglik Karmelita*, *Sybilla*, że ten ſam Krzyż cudownie z Części po świecie roznieśionych y Partykuł cudem do kupy zebra vſzy ſię, będźie piaſtowány y prezentowány ná Dniu Sądnym, według S. Ewangelii *Mathei cap: 24. v. 30. Tunc parebit ſignum Filii hominis in Cælo.* Te zdánie *Cornelius à Lapide* chwalebny Tłumacż Piſmá S. ma *pro probabili Sententia.* Inni zaś Autorowie, iáko to *S. Anzelm*, *S. Antoninus*, *Alfonſus Toſtatus Abuleńſki Biſkup*, *Raynaudus* trzymáią, że nie ſam Krzyż ow Drzewiány, ná ktorym CHRYSTUS umierał, ále wyobráżenie iego, *miniſteriô* Aniołow, z iáſnego obłoku y powietrza uformowáne, będźie przed CHRYSTUSEM nieśione, ná Sąd, oraz Kołumna, Korona ćierniowa, Goździe, Włocznia, Bicże, iáko trzymáią *Doctores u Salmerona.*

O GOZDZIACH, ktoremi CHRYSTUS Pan był do Krzyżá przybity, gdźie ſą, y zkąd ich ták wiele po świecie?

NAprzod z Kościelney Hiſtoryi *certùm eſt*, że S. Helená przy Krzyżu CHRYSTUSA Páná w Jeruzalem znalazłá trzy GOZDZIE; z ktorych *Ieden* Konſtantyn Wielki Ceſarz Syn S. Heleny, w Koronę ſwoię oſadźił Ceſarſką: Według drugich Autorow w Szyszak: *Drugi* ſobie przerobił ná Wędźidłá ná Konia ſwego, áby ſię ſpełniło *Zacharyaſza* Proroctwo *cap: 14. v. 20. In die illa erit, quod ſuper frenum eſt, Sanctum Domino*, iáko explikuie y ápplikuie *Theodoretus*, y z nim *S. Cyril*, *Ambrozy*, *Sozomenus*, *Nicephorus*, *Grzegorz Turońſki u Tirina.* *Trzeći* GOZDZ lokowány w Kościele Swiętego Krzyżá w Rzymie z tablicą ową: *JESUS NAZARENUS REX JUDÆORUM.* Te tylko trzy GOZDZIE wſpomina Hiſtorya Kościelna y generalna ſentencya. A zaś *Grzegorz Turońſki Biſkup* w Księdze *de Gloria Martyrum*, *y Jan Toletus* twierdzą u *Drexeliuſza*, że było cztery GOZDZIE: z ktorych ieden w Adryatyckie po owe czaſy dźiwnie nieſpokoyne Morze wrzucony: Drugi obrocony ná Szyſzak; Trzeći ná Wędźidłá Konſtantynowi Wielkiemu obrocony, á Czwarty ieſt w *Trewerze* Mieśćie Stołecznym *Elektoratu Trewerſkiego.* Ciż racyocynuią *Authores*, że oſobne Nogi Chryſtuſowe GOZDZMI były przybite do Krzyżá, dwiemá, nie iednym. Toż

twier-

twierdźi *S. Juſtyn*, *y Irenæus*, y inni u *Gretſera* Autora, probuiąc tego, że tákie Ukrzyżowánie było konnaturalne, Práwom Rzymſkim uchwalone: że też wiele ieſt Krucyfixow ſtározytnych, Cudownych, dwiemá Goździámi CHRYSTUSA przybitego reprezentuiących, iáki ieſt ſrebrny w Rzymie u *S. Piotra*: W *Lovanium* u S. Michálá: w *Burgach* w Hiſzpánii. *Teſte Drexeliô in Chriſto moriente*: Toż trzymáią Rewelácye S. Brygidy. Ze zaś Swięta Klará *de Monte Falcone* w ſercu po śmierći miałá Chryſtuſa iednym GOZDZIEM przez obie Nogi przebitego, ná to odpowiadam, że znáć przed tákim modliłá ſię y medytowałá Krucyfixem, táki ſię też w ſercu iey wypiętnował.

Jákożkolwiek bądź, mowię że teraz GOZDZI tych więcey po Swiećie niżeli Cztery: bo *Ieden* ieſt w Kościele *S.* Janá *in Laterano* w Rzymie: *Drugi* u *S.* Krzyżá támże: *Trzeći* w Kościele Nayświętſzey Pánny zá Tybrem: *Czwarty*, według áſſercyi *Grzegorza Turoneńſkiego*, w Trewerze: *Piąty* w Wenecyi w Skárbcu *S.* Marká cáły: *Szoſty* w Medyolánie wiſi w *Urnie* przed Wielkim Ołtarzem: *Siodmy* w Krákowie w Kaplicy Zygmuntowſkiey dárowany od Márćiná Papieżá Władyſłáwowi Jágiełłowi Krolowi Polſkiemu. W tymże Mieśćie przy Katedrze w Kaplicy *SS. Koſmy y Damiana* ieſt puł GOZDZIA Chryſtuſowego. Jáko też w Kościele *SSS.* TROYCY ſztuka GOZDZIA tákiegoż.

Teraz ſię formuie Kweſtya, zkąd ták wiele *GOZDZI* tych? Odpowiáda Baroniusz Kárdynał, że ták ich Pan BOG rozmnożył, iák Drzewo Krzyżá S. Mogł kilkoro chlebá cudem y rybek kilká rozmnożyć, á czemu nie może *Drzewa y Gożdźi*? Drugá ráćyá bydź może, że iedne *GOZDZIE* ſą cáłe, á drugie ná kilká częśći podźielone, y udźielone rożnym mieyſcom. *Trzećia* że gdy Zbáwićielá Swiatá przybiiáno, nie ieden mogł ſię złamać *GOZDZ*, y był porzucony, á inny wźięty cáły y mocny, á tamte połamane przez wiernych schowane, lubo o tym nie maſz tradycyi. *Czwarta* racya, że ow w Adryatyckie morze wrzuczony mogł bydz od Chrześćian znaleźiony y oddany do Kościoła. *Piąta* racya że GOZDZIE inne mogą bydz o prawdźiwe y rzetelne owe poćierane y rozdane Prawowiernym, tęz moc y świętość maiące przy łaſce Pana Boga y wierze ludzi. *Szoſta tandem* racya może *cogitari non repugnans* że ow GOZDZ z ſzyſzaká czyli z Korony Konſtantyná Ceſárzá mogł bydź wźięty á tamten z wędźideł znowu na GOZDZ mogł bydź przeformowány, przyczyniły regeſtru GOZDZI, álbo raczey, trzech álbo czterech *GOZDZI* pierwſzych weryfikuią Trádycyą.

Kweſtya druga może *concipi* z iákiey máteryi owe *GOZDZIE* były robione? Jzaak z Zydá Chrześćiánin twierdźi z Hebrayſkich Trádycyi; że te *GO-*

ZDZIE *mirabili dispositione* P. BOGA były przerobione z Lichtarzá troypromieniſtego wźiętego ná to umyślnie, czyli *quo casu* z Kośćiołá Sálomonowego: á ten ſam był zrobiony z Mieczá owego, ktorym Abraham Jzaaká, chćiał Bogu zabić ná ofiarę ná gorze *Moria*.

Gdźie GŁOWA, RĘKA, PALEC, S. Jáná Chrzćićielá?

DOſtáie mi ſię w wielu czytać mieyſcach o Częśćiách Ciáłá S. JANA Márſzałká y Chrzćićielá Chryſtuſowego, y częſte ſłyſzę w tey materyi dyſkurſy, ále nie fundámentálne; dalekie te głoſy od Głoſu woláiącego ná puſzczy: błądzą, choć o tym racyocynuią, ktory przyſzedł *rectas facere semitas*. Nie będźie to *inepta materia* między przeſzłemi mego Dubitanciuſza Kweſtyámi y te *annectere*; gdźie Ciáła Poprzedniká Chryſtuſowego iáka obraca ſię cząſtká? Godźien był tam przez Aniołow pogrzebu gdźie Moyzesż Práwodawcá śmiertelnego záżywa odpoczynku: Moyzesż był *Alpha* Prawa, á JAN *Omega* tegoż: bo *lex & Prophetæ uſq; ad Ioannem* mowi Łukaſz S. *cap: 16.* Iák *Surrexit ſuper natos mulierum*, ták trzeba było, żeby upadł był *non infra* ich; w śmierci y pogrzebie dyſtyngwowany. *Genus mortis* S. JANA było tákie: że ieſt śćięty z ordynánſu Krolá Herodá *Antipy ingratiam* proſżącey o to, y inſtyguiącey *Herodiady* w Zamku Mácheronckim ná granicy *Galilej y Arabii* według Jozefá Hiſtoryká Zydowſkiego. Ięzyk niewinny y prawdę mowiący: *Non licet tibi Rex*, Iglicą od *Herodiady* kłoty, iáko świadczy *S. Hieronym*, trybem *Fulvii* ięzyk Cicerona kraſomowcy, podobną Tyrannią tráktuiącey. Ciáło pochowáne przez Uczniow JANOWYCH w Mieśćie *Sebaſte* álbo w *Samarii* w Páleſtynie *aliàs* Iudzkiey Ziemi. *Quo audito Diſcipuli ejus, venerunt, & tulerunt Corpus & poſuerunt in monumento. Marci 6.* Krew Swięta zebraná od Práwowiernych doſtała ſię potym Miaſtu Neapolitańſkiemu; gdźie po dźiś dźień w Kośćiele *Donna Romita* Pánien Zakonnych, *olim* Bazylianek tu zGrecyi ſprowádzonych teraz Benedyktynek ieſt w ampułce pod czas Wotywy o *S. IANIE* lub Ewángelii Iego śćięćie wſpomináiącey roſpływáiąca ſię, innych cząſow ſkrzepła. Ieſt niektorych opinia, że Ciáło tegoż Márſzałká Chryſtuſowego ſpalone, co ieſt przećiw Ewangelii, *clarè* o pochowániu iego przez Uczniow mowiącey. Druga, że u Zydow nie był zwyczay y u Chrześćian ná Ciała ile wielkich y świątobliwych Ludźi, ogniem *deſævire*, owſzem ſzukáli ſpoſobow, áby Swięći *non viderunt corruptionem*, ſkładáli *tantiſper* w grobách, áby ćiáło od korrupcyi zepſowáwſzy ſię, kośći cáłe zoſtáwiło ku wenerácyi, álbo też ſámo z kośćmi ucáławſzy, o świętości ſwoiey dało dokument. Ták Adámá pierwſzego Rodźicá náſzego Sy-

no-

nowie konſerwowali kości: ták Jozefá Pátryárchy, śmiertelne zwłoki z Egyptu Braciá do Ziemi Swiętey tranſportowáli. A záczożby S. JANA więcey niżeli Proroká, większego nád Synow Ludzkich ná ogień ſkazáli? Pogánie to tylko, y inne Narody od nich ſkandalizowáne z umárłych przez ogień, czynili popioły, ſtoſy nie mogiły eryguiąc. Czy Swięty, czy przeklęty u nich ogniá godźien: *Fatum* człeká u nich ná śmierć, á oni ná płomień dekretowáli: Fenixow, ále nie Felixow, czynili ſzczęśliwych. Przecież tá opinia ſpalenia S. JANA Ciáła nie ieſt fałſzywa; palony ten S. Mąż, ále nie rychło po śmierći, probowány, czy ieſt *Aurum electum*, od Herodá *ejectum*. Uczniowie go pochowáli, á Uczeń Piekielny *Julianus* Ceſarz od Wiáry Apoſtatá odkopáć go kazał, iáko CHRYSTUSA Páná, Obrázow Swiętych aż do wykorzenienia ich, záwźięty, y poprzyśiężony Adwerſarz. Wyięte z grobu w *Sebaſtćie*, álbo *Samaryi* Ciáło, ná ogień ſkazał. Pobożność Chrześciańſka oſmálone z ogniá wychwyćiłá Cząſtki, y do Alexandryi, według zdánia *Szentywaniego* przenioſła, tám konſerwowáłá, przy czći należytey. Glową tego Swiętego, ktora záwsze prágneła uniżenia przed Chryſtuſem: *Illum oportet creſcere, me autem minui*, według *Baroniuſza ſub Annô* 388. przeniesiona była do *Hebdomon*, Kościoł dla niey wſpaniáły wyſtáwiwſzy. Te przeniesienie *Teodozyuſz* uczynił ze Wśi *Koslai* bliſko Chalcedonu leżącey, gdyż tám byłá ználeźiona zá *Walenſa*, y Kościołem od niegoż uwenerowána. Toż świádczą *Cedrenus*, y *Nicephorus*.

Nadaſi piſze *in Anno Cæleſti* dniá 24. *Junii*: że S. Atanázemu Pátryarſze Alexandryiſkiemu JAN S. Chrzćićiel pokazáwſzy ſię w dźień Zwiáſtowania Nayśw: Pánny, kazał dáć Aniołowi Obraz Naydrożſzey MARYI Pánny y ſwoie Relikwie (pewnie owe z Samáryi przeniesione do Alexandryi) y te zánieśli do Rzymu. Obraz Nayśw: Panny doſtał ſię Miáſtu Sycyliyſkiemu *Panormus*: Relikwie záś S. JANA doſtały ſię Kościołom we Włoſzech. Iákoż w *Genui* Mieśćie Stołecznym *Reipublicæ Genuenſis* w Kościele Katedralnym *tituli S Laurentii* ſą Popioły y Ręká S. JANA, ktore Morze poburzone częſtokroć uśmierza noſząc w Proceſſyi ſolenney też Swięte Oſtátki. Ktore tám zá sześćiu kluczámi, u ſześćiu Oſob Zacnych z Senatu deputowánych złożone; oprocz Feſtu nie mogą bydź prezentowáne *ſine conſenſu* Senatu, iáko świadczą *Oculati Peregrinantes*. Kśięgá intytułowána *Deſcriptio Italiæ* świádczy, że te Relikwie Swięte z innemi Roku 1149. z *Myry* Miáſtá *Lycii*, ſą tám przeniesione. *Szent-ywani* piſze *in Synopſi Chronologica*, że Roku 956. z Antyochii do Koſtantynopola. Ręką S. JANA Chrzćićiela z ſolenną pompą przeniesiona, ktora teraz ieſt w Kaplicy Zamkowey Nayiáśniey-

śnieyszych Elektorow Báwarſkich oraz z Ręką *S. JANA CHRYZOSTOMA.* W *Sennie* też Mieśćie Włoſkim w Xięſtwie Florenckim *vulgò* Toſkańſkim w Kośćiele Katedralnym ieſt Rámie S. JANA w złoto oſadzone, y drogie kámienie, darowane od *Bajazeteſa* II. Ceſarzá Tureckiego Innocencyuſzowi II. Papieżowi zá protekcyę ſobie dáną, iáko świadczy S wieży Peregrynant *Imść X. LUBIENSKI Piſarz Duchowny K.* Ná Ruśi w Brzeżanách Mieśćie w Cerkwi Murowáney *ſub titulo SSS.* TROYCY ieſt tákże Piſzczel z Ręką S. JANA Chrzćićielá, (ktory miałem honor cáłować) w ſrebrney trumience z Nápiſem Słowieńſkim tákim: *Te Swięte Relikwię S. JANA Chrzćićielá y Proroka Wielkiego przenieśione ſą od Carogrodu z ſamego Skarbcu Cerkiewnego S. Sophii, zá panowania Prawowiernego y Bogoboynego Pana J. O. Jeremiaſza Mohyły, Hoſpodara Ziemi Wołoſkiey. Ten zaś Relikwiarz albo trumienkę ſporządźił J. O. Konſtantyn Mohyła Syn Hoſpodara Roku od Narodzenia Chryſtuſa 1m. Mieśiąca Junii dnia wtorego.* Ze záś ták znáczna y oſobliwa Relikwia, nie Rzymowi, Wenecyi, Sewilii, Paryżowi, Widniowi, álbo Krákowu, Lwowu, doſtałá ſię, lecż partykularnemu Miáſtu *Brzezanom*, przećież Zamkiem, Rezydencyą, y Grobámi Wielkich *SIENIAWSKICH* ſławnemu, nie będźie rzecz dziwna z náſtępuiącey krotkiey relacyi, *compendioſè* odemnie wyiętey z Manuſkryptu támeczney Cerkwi, ktory z uſtney relácyi ś.p. *ADAMA MIKOŁAIA SIENIAWSKIEGO, Kaſztelana Krakowſkiego, Hetmana W. K. Dźiedźića Brzezan* nápiſany, przy Cerkwi *aſſervatur.* Ze gdy podczas drugiey wiekopomney wygraney Choćimſkiey z Turkámi Wiktoryi zá Buławy *JANA SOBIESKIEGO, Marſzałka y Hetmana W. K. potym Krola Polſkiego*, Hoſpodar Wołoſki *Petryczayko* w dźień ſamey okazyi Roku 1673. przedał ſię z Woyſkiem ſwoim Wołoſkim ná Náſzą ſtronę Polſką, y tu w Polſzcze był godnie y wygodnie tráktowany z uſtąpieniem pewnych kluczow dla ſiebie w Ekonomii Samborſkiey, obligował tegoż *JANA SOBIESKIEGO Marſzałka y Hetmana W. K. potym Krola*, áby Zonę iego, Dźieći y Skarby, ordynowáwſzy Woyſką pártyę, z Wołoſzczyzny windykował. Ná tę áffektacyę Hoſpodará Imśći, kommenderowána Partya Woyſka Polſkiego, nád ktorą dána Kommenda *HIERONIMOWI MIKOŁAIOWI SIENIAWSKIEMU, Chorążemu W. Koron:* ktory do Wołoch odważnym wpadłſzy ſercem, Zonę Hoſpodára Imśći, Familie y Skárby wyprowadźił ſzczęśliwie z támtąd, od *Adzi Giereia* Sołtana, w liczbie 80. tyśięcy Tátárow áż pod Sniatyn z klęſką ich goniony. W rekompenſę ták Wálecznego ſercá, y podiętey fatygi, y exponowania ſię *in diſcrimen* życia, nie mogąc nic godnego y rownego wynáleść Hoſpodárowna Jeymość, zá rękę Wáleczną Sieniáwſkiemu, dáłá Rękę S. JANA

Chrzći-

Chrzćićiela z trumienką ſrebrną, mianą *antiquitùs* w Skarbcu Hoſpodarow Wołoſkich, á tám z Carogrodu przyniesioną ze Skárbcu Kośćiołá *S. Sophii*, gdźie Ią Ceſarze Greccy ku wenerácyi złożyli; á Tureccy Ceſarze Hoſpodárowi Wołoſkiemu *Jeremiaszowi Mohyle* dárowáli; Tę mowię Relikwię Swiętą *Hieronimowi Mikołaiowi SIENIAWSKIEMU Chorążemu W. K.* dárowałá Hoſpodárowa. A on iáko drogi Depozyt w Skarbcu złożył ſwoim, dla rożnych w Oyczyznie rewolucyi *ſenſim* zápomniany, áż do *J. O. Adamá Mikołaia SIENIAWSKIEGO, Kaſztelana Krakowſkiego, Hetmana W. K.* ktory widząc w Oyczyznie *pacata omnia*, Skárbiec ſwoich Antenatow y ſwoy rewidował, y tę RĘKĘ ználazł *cum admiratione*. W krotce potym máiąc Gośćiem u śiebie ś. p. *Jana SKARBKA*, Arcybiſkupá Lwowſkiego, też Relikwie prezentował, czyniąc relácyę, ktorą miał z Antenátow ſwoich, y z Regeſtrow Skárbcowych, ofiáruiąc ie do Lwowſkiey Archi-Katedry, ále J W. Imść Xiądz Arcybiſkup námieniony, iáko *Vir Magnæ perſpicacitatis* nie chćiał ich ákceptować, nie widząc Autentyku *de veritate* tey Swiętey Relikwii. Więc J. O. Imść Pan Krakowſki przerzeczony, po rożnych Iey oblokacyach, widząc przy tym niektore łáſki dźieiące ſię przy niey, rezolwował ſię ie oddáć do Cerkwi Brzeżáńſkiey wzwyż námienioney. Dokąd *ſolenni pompá* przez J.W. Imśći X. *ATANAZEGO SZEPTYCKIEGO, Epiſkopa Lwowſkiego*, teraz *Arcy-Biſkupa Kijowſkiego, Metropolitę Całey Ruſi* záprowadzona, ma *cultum ſuum* ná Ołtarzu dla śiebie erygowanym po lewey ſtronie w chodząc do Cerkwi. O PALCU od Ręki S. JANA *conſtat ex Annalibus* Kwiatkiewiczá *ſub Anno 1399.* że gdy w Antyochii Smok ſię ſtráſzny wylągł, ludźie go zá Bogá máiąc, Dźiećmi go ſwemi *ſub ſpecie* ofiáry kármili. Przyſzłá koley, padł los ná Corkę iednego Chrześćianina Obywátela támecznego, on ſię do Opieki S. JANA Chrzćićielá ućiekł. y Rękę Iego w Antyochii złożoną cáłuiąc, PALEC ugryzł, y dał Corce, áby Smokowi w pyſk wrzućiłá otwarty. Zdechł od tey Swiętey Porcyi Smok, Pánná ucalałá, á PALEC dalſzemi potym ſłynął Cudámi we Florencyi złożony, od Korſyná Anty-Kardynałá przy śmierći tám legowány.

Otoż tyle o Relikwiach S. JANA naczytałem ſię ſentymentow, dla ktorych *quæ me vertam neſcio*, y gdźie ich teraz ſzukać, nie mogę ſię rezelwować. Nie miał wprawdźie S. JAN ſto Rąk, bo nie był *Centimanus*, ani ſto Nog, choć był Precurſorem; toć ich tak wiele po świećie bydź nie powinno. Ale rozumieć potrzeba, że w JANIE Swietym, jak w każdym Człeku ieſt kośći wielkich ośm: cztery w dwoch rękach, cztery w dwoch nogach; to te podobno kośći choć drugie ſą z Nogi (ile będąc w Sebaśćie nadpalone) Ramionami nazwano. Ja w tym moiey nie daię ſentencyi, bo *Sanctæ Romanæ Eccleſiæ meum* poddaię *judicium*.

Tu *tandèm* Tytuł *DUBITANCYUSZA* ſwego, to ieſt Dwudźieſtu Dźiewiąćiu Kweſtyi wątpliwych zakonczyłem, inną *DEI Ope proſecuturus* materyę

TYTUŁ DZIEWIĄTY, Tey XIĘGI

ATOMY zá całe GORY,

PROMIENIE zá SŁONCE,

STROMYKI zá całe RZEKI.

álbo

PUNKTA MATEMATYCZNEY SCYENCYI ESSENCYALNIEYSZE.

POd Imieniem MATEMATYCZNEY SCYENCYI *veniunt* 1. *Aritmetica*, 2. *Geometria*, 3. *Aſtronomia*, 4. *Aſtrologia*, 5. *Chronographia*, álbo *Chronologia*, 6. *Geographia*, 7. *Hydrographia*, 8. *Horographia*, 9. *Mechanica*, 10. *Statica*, 11. *Hydrotechnia*, 12. *Optica*, 13. *Architectura*, 14. *Tactica*, 15. *Muſica*, *&c. &c.* Tych wſzyſtkich Scyencyi, rzeczy tylko eſſencyalne, opuściwſzy trudnośći, dla mego opiſzę Czytelniká. Naprzod nie będźie to rzecz mniey potrzebna, rozeznanemu Czytelnikowi wiedźieć ſławnieyſzych Matematykow, ktorych tu wyliczam: *Euclides* Geometra, *Archimedes* Syrakuzańſki, Sfery Inwentor, *Strabo* Geograf, *Ptolomæus* Krol Egyptſki, Geografow y Aſtronomow *Princeps*. Wieku drugiego: *Carolus Magnus* Ceſarz wieku 9. *Albumazar* tegoż wieku, *Averroes* Wieku 12. *Alfons* X. Krol Kaſtelli, Wieku 13. *Mikołay Kopernik* Pruſak, Kanonik Warmińſki z Torunia w Rzymie uczył Matematyki, wſkrześił ſtárą Sektę Matematykow trzymáiących *Solem pro centro Mundi*, potym tę ſwoię iáko *damnatam* porzućił Sentencyę, umarł 1543. *Clavius Bambergeńſki* Jezuita z Frankonii w Konimbrice, w Luſitanii, y w Rzymie Matematyki *admirandus Profeſſor*, z táką od wſzyſtkich Scyencyi iego ápprobacyą, że *Tycho Brache*, y *Maginus* głowni Matematycy iáko *Oraculum* iego rádźili ſię. Grzegorz XIII. Papież poprawę Stárego Juliuſzowego Kalendarza iemu zlećił. Umarł Roku 1612. w Rzymie. *Tycho Brache* tegoż wieku, *Gvillelmus Lancgraff Haſſyi*, z tym Tychonem *de palma primatûs* certuiący: *Kopplerus Vittemberſki* trzech Ceſarzow Maćicia, Rudolfa, y Ferdynanda II. Matematyk, żyiący tegoż Wieku 16. *Re-*

go-

giomontanus Frankonii ozdoba: *Schall Kolończyk Soc: Jesu* Scyencyą Matematyczną Chińskie sobie niedostępne Chrześćianom ná on czas otworzył *Imperium*, y trzech Chińskich Cesarzow máiący respekta, gdźie też był *Mandavinem, aliàs* Ministrem. Ksiąg 150. wydał po Chińsku, o Matematycznych Scyencyach: w *Pekinie* Stolicy Chińskiey zákończył życie Roku 1665. *Riccio-lus* y tò *Magnæ Authoritatis Soc. Jesu* Matematyk: *Gaspar Schottus* z Frankonii doskonały Matematyk. Innych wybornych Matematykow *sexcenta sileo Nomina*: ktorych Swiat záwsze estymował, oprocż iednego Tyberyusza Cesarza, ktory około wieku drugiego z Rzymu ich rugować kazał.

ARITMETYKA.

JEst *Ars Numerandi*: Iedna *Speculativa*, Druga *Practicá*. Mistrzem Scyencyi tey, ten, kogo Fortuna uczyniłá Ráchmistrzem: Łatwiey o kredkę, kto złotá ma dostátek. Spekulatywą Matematyczną głowá się psuie, á Práktyczną náprawuie serce. Ubogi stoły walá kredką, á Bogáći Złotem, Srebrem, Miedźią. Záwsze naylepszy Arytmetyk Bogácz: rzadko się myli, bo gęsto liczy. Ręká go boli od ráchowániá, nie głowá od spekulacyi.

O LICZBIE wiedźieć potrzebá, że tylko iest Numerow dźiewięć, y Cyfra, z ktorych wszystkie liczby, Summy niezliczone składáią się, to iest 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 0. Z tych Elementow y Charákterow, iáko naywiększą zrobisz Summę, tę á nie insze kłádąc *Numeros*. Części naypryncypalnieyszych Arytmetyki iest 5. Pierwsza *NUMERATIO*, ktorą naywiększą liczbę choćby ná kárteluszu ták wielkim iák Niebo zráchuie. Naprzykład tę liczbę 10870360. ták *Numerare*, álbo liczyć y rozumieć potrzebá: *Dźieśięć Millionow, Osm kroć y śiedmdźieśiąt tyśięcy, trzysta sześćdźieśiąt.* Naywiększą znalazłszy SUMMĘ, należy pierwey pomiarkować *signis*, od lewey ręki: *aliás* z końcá nie z początku, naprzykład tę liczbę. 67546273. záczniy od trzech z końcá y miarkuy, że te trzy znáczą *Unitatem*, to iest tyle, ile nápisáno, trzy tylko, Drugá liczbá 7. znáczy *Denitatem*, to iest Dźieśiątki, trzećia 2. znáczy *Centitatem*, to iest setną liczbę: Czwarta 6. *Millenarium*, tyśiączną liczbę: Piąta 4. znáczy dźieśiątki tyśiącow: Szosta 5. znáczy stá tyśięcy, śiodmá liczbá 7. znáczy Milliony: Osmá 6. znáczy Dźieśiątki Millionow, *&c.*. Ták od ogoná liczbę námienioną pomiarkowawszy; od głowy teraz ráchuy; mowiąc: *Sześćdźieśiąt y śiedm Millionow, Pięćkroć Czterdźieści y sześć tyśięcy, dwieśćie śiedmdźieśiąt y trzy.*

Tuż należy Kościelna Liczbá z Liter Alfabetycznych złożona siedmiu, to ieſt: I. V. X. L. C. D. M. *z tych całe Summy naywiększe ſkładáią ſię, Litery te do liter przydáiąc. Walor ieſt ich táki.*

1. 2. 3. 4. 4. 5. 6. 7. 8. 9.
I. II. III. IV. IIII. bo *utroq; modo* piſze ſię. V. VI. VII. VIII. IX.
10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
X. XI. XII. XIII. XIV. XV. XVI. XVII. XVIII. XIX. XX.
30. 40. 50. 60. 70. 80. 90. 100. 200. 300.
XXX. XL. L. LX. LXX. LXXX. XC. C. CC. CCC.
400. 500. 600. 700. 800. 900. 1000.
CD. D. DC. DCC. DCCC. CM. M. Dwá tyśiące piſże ſie dwoie MM. álbo dwie Laſki wprzod, á potym iedno M. ták IIM. Trzy tyśiące trzy MMM. álbo ták IIIM. Piſze ſię też ieſzcze Tyśiąc Laſka weśrodku między dwiemá C. do śiebie rogámi obroconemi ták CIↃ. Puł tyśiąca álbo 500. ták IↃ. Sześćſet ták IↃC. Siedmſet ták IↃCC. Ośmſet ták IↃCCC. Dźiewięć ſet IↃCCCC. Piſze ſię y tak V̄. Sześćſet ták ↀ. Sto piſze ſię y ták ⅃L. to ieſt dwá LL. tyłámi do ſiebie obrocone. Ták *Societas JESU* Wiek pierwſzy od Fundacyi Zakonu ſwego celebruiąc, te dwie litery ⅃L. tyłem do ſiebie obrocone, laurem zwierzchu ukoronowáne wyráźiłá, z nápiſem y álluzyą do Imienia Swiętego Jgnácego Loioli: *Centum Loiola amplectitur Annos.*

Druga Część *Artis Numerariæ* ieſt *ADDYCYA*, kiedy liczbę pod liczbą co raz kłádąc, *tándem* razem ſummuiemy.

Trze-

Trzecia Część ARYTMETYKI iest *MULTIPLICATIO*, ktorey zażywamy, kiedy chcemy dociec wiele czyni liczbá iáka, kilka rázy powtorzona, naprzykład 5. rázy pięć wiele czyni. Do ktorey *iuvat* bárdzo Tablicá Pytagoryczna *sequens.*

A. *Multiplicandus Numerus.* B.

W pierwszey Kolumnie *Multiplicans.*

1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	0
2	4	6	8	10	12	14	16	18	0	0
3	6	9	12	15	18	21	24	27	0	0
4	8	12	16	20	24	28	32	36	0	0
5	10	15	20	25	30	35	40	45	0	0
6	12	18	24	30	36	42	48	54	0	0
7	14	21	28	35	42	49	50	63	0	0
8	16	24	32	40	48	56	64	72	0	0
9	18	27	36	45	54	63	72	81	0	0

C. Záczą wszy od drugiey Kolumny, iest *Multiplicatum.*

Według tey Tabelli ták sobie postąp: Liczbá naywyższa idąca kolumną pozdłużnią od A. do B. iest *Multiplicandus Numerus*; Liczbá z gory ná doł pierwszą kolumną idąca, od A. do C. iest *Multiplicans*; A zaś insze liczby ná kratkách ią *Multiplicatum.* Naprzykład chcesz wiedźieć wiele uczyni dwá rázy dwá, obacz w pierwszey kratce tey Tabelli liczbę 2. poyrzy na drugą kratkę z gory gdźie iest liczbá tákże 2. y znaydźiesz liczbę 4. przeciwko nim, y to to iest *Multiplicatum*, że dwá rázy dwá, uczynią cztery. *Item* trzy rázy dwá, uczynią 6. bo tyle iest w kratce trzeciey przeciwko liczbie 3. w gorze położone. Pięć rázy 4. uczyni 20. bo przeciwko krayney liczbie 5. y gorney liczby 4 *Multiplicandi*, iest w kratce 20. y ták daley. W tey tedy Części Arytmetyki liczbá iedná záwsze się zowie *Multiplicandus*, Druga *Multiplicans*, Trzecia *Species* liczby zowie się *Partiale Productum*, á Czwarta niby *Summa*, *Totale Productum.*

Czwarta Część ARYTMETYKI iest SUBTRAKCYA, ktora służy, kiedy z Summy wydalem mnieyszą Summę, á chcę wiedźieć wiele mi

residuo

reſiduitatis zoſtáło, álbo kiedy roku co dawnieyſzego ſtáło ſię, á Ja wiedźieć chcę, wiele temu lat: tedy Rok teraźnieyſzy położ wyżey, á dawnieyſzy że ieſt mnieyſzy położ ná dole, dopieroż *ſubtrahe.*

Piąta Część ARYTMETYKI ieſt DYWIZYA ktorey *uſus* ieſt *v.g.* dźieląc iáko Summę, ná iákie Oſoby naprzykład, dźieląc ſto złotych ná dźieśiąćiu Ludźi. Gdźie *nota*, że tá liczbá, ktorą trzebá dźielić, ieſt *Dividendus*, á tá liczbá ná ktorą trzebá podźielić zowie ſię *Diviſor*. *Tandem* to po czemu doſtánie ſię komu, álbo *Diviſorom* zowie ſię *Quotum*, álbo *Numerus quotus*. W Subtrakcyi te *obſervantur* Reguły: *Quære, Multiplica, Subtrahe, Tranſpone, Promove.*

Te *Species* y Części ARYTMETYKI lubo ſproſta wywiodłem, wiem że nie ſą *ad captum* temu, ktory tey Scyencyi choć *primis non attigit labiis*, gdźie może ſobie mowić z *Kandacis Krolowy Eunuchim*: *Et quomodo poſſum intelligere, ſi non aliquis oſtenderit mihi?* Trzebá tu y Teologowi naywiękſzemu poyść *ad tabulam*; ſtáć ſię Abecedaryuſzem, ieżeli Elementow nie umie Arytmetycznych: We wſzyſtkich Scyencyach *Longa via per Præcepta, brevis per exempla.* Niech ći kto pokaże ná Tablicy, prędzey poymieſz, niż długie explikácye, reguły y obſzerne lekcye. O czym wiedząc, czáſu, y pápieru ſobie nie pſuię, Tobie zaś głowy Czytelniku.

Jeſzcze do tych Części ARYTMETYKI należy *Regula Conſortii*, álbo *Societatis*, ktorey *uſus* ieſt w ten czas, kiedy złoży ſię naprzykład *impari Summâ*, kilku álbo kilkunaſtu ná iáki handel, ieden mniey, drugi więcey *contribuet*; potym zárobiwſzy wiele ma każdy pártycypowáć zarobku, według proporcyi datku ſwego.

Datur ieſzcze *Regula Poſitionis ſeu Falſi.* Więcey pragnącego wiedźieć, do głownych Arytmetykow álbo Ráchmiſtrzow odſyłam, mnie doſyć krotko námienić, ábyś z kropel ſłodkich całego zápragnął plaſtru Czytelniku.

ARITMETYKA Chrześćiáńſka nie z Numeracyi wielu Pieniędzy, nie z Addycyi, co raz więcey przydaiąc, nie z Multyplikacyi Summ, ále z Dywizyi ná Kośćioły, Szpitale, Ubogich *conſtare* powinna, według dowćipnego Poety zdánia:

Nil NUMERARE juvát, nil ADDERE ſemper Acervo,
MULTIPLICARE nihil, DIVIDE tutus eris.

GEOMETRIA.

Z Samego Imienia znáczy Dimenſyę, álbo Rozmierzánie. W ſamey tákże rzeczy, ieſt Scyencya koło rozmierzánia ſwoie máiąca *operationes* y

zabá-

zabáwy. I tey Scyencyi głębokości nie śiągáiąc, to tylko náoko proponuię, co ieſt *clarius*, & *uſitatius*, á raczey punkćik tylko preliminarney tey wipominam Scyencyi.

GEOMETRICZNYCH MIAR SPECIES

In uſu Hebrayczykow, Grekow y Rzymiánow obſerwowane, z wielu Autorow wybráne, to ieſt z *Herodota*, *Juliuſza*, *Polluxa*, *Liwiuſza*, *Plutarcha*, *Witruwiuſza*, *Pliniuſza*, *Wulpiana*, *Warrona*, *Kolumelli*, *Appiana*, *Budeuſza*, *Willilpánda*, *Wincentego Skamucyuſza*, *Kirchera*, *Tyryna*.

Granum ieſt źiárno ięczmienne poprzek nie pozdłuż.
Gran cztery czynią cal - - 1.
Uncya záwiera w ſobie calow 3.
Łokieć Rzymſki y Grecki ma w ſobie palcow poprzek leżących álbo calow - - - 24.
Łokieć Hebrayſki ma calow 20.
Doras, álbo *Palmus*, ma w ſobie calow - - - - 4.
Dichas, ma dłoni dwie, calow 8.
Orthodoron, ma calow - 11.
Spithama, to ieſt Pięćź ma calow 12.
Pes, álbo Stopa ma w ſobie calow 16.
Ses quipes, ma w ſobie dłoni - - 6.
Pygon, álbo *Pygme* záwiera calow w ſobie - - - 20.
Łokieć Grecki ſtop pułtrzeći záwiera w ſobie.
Łokieć zwyczáyny z *Schotta* Autora pułtory ſtopy czyni.
Sążeń ma w ſobie łokći - 4.
A według drugich łokći - 3.
W łokieć wchodźi calow - - 24.
Dłoni wchodźi w łokieć - 6.
Cwierć ma calow - - 6.

Pertica, Zerdź, álbo mierniczy pręt ma ſtop - - 10.
Tá miára inaczey zowie ſię *Decempeda*. Dźieśięć ſtopna miárá.
Paſſus ſimplex, pułtrzeći ſtopy.
Paſſus Geometricus, ſtop - 5.
Plethron ieſt Miárá ſtop - 100.
Stadium Romanum, álbo Staie krokow - - - 125
A ſtop w ſobie ma - - 600.
A według *Tirina* - - 625.
Stadium Græcum miáło krokow w ſobie - - - 100.
A ſtop - - - - 600.
Łokći miáło też *Stadium* - 400.
Diaculus ieſt ſtay - - 2.
Hippion ſtay - - - 4.
to ieſt pułmili Włoſkiey.
Milliare, álbo mila Włoſka ma w ſobie ſtay - - - 8.
Mila táż Włoſka krokow - 1000.
dla tego *à mille paſſibus* názywáią ſię *milliare*, to ieſt mila.
Dolicus ma w ſobie ſtay - 12.
Paraſanga, ma w ſobie ſtay - 30.
Niektorzy rozumieią bydź milę Polſką.

Scheno

Scheno ma w ſobie ſtay - 60.
Milliare Germanicum majus, krokow ma - - 4000.
A ſtay ma w ſobie - - 32.
Milliare Germanicum minus, ma krokow - - 3900.
Leuca, álbo *Legua* ieſt mila Hiſzpańſka y Francuſka, krokow ma w ſobie - - 1500.
Co uczyni pułtory mile Wioſkiey.
Chińſkie mile ták dálekie iák głos Ludzki doſiągnąć może, zowią ie *Li*.
Aſiatici dniámi miárkuią *diſtantias locorum*, mowiąc z tego mieyſcá do tego trzebá iść álbo dźień, álbo południá, álbo kilka dni.
Canna Architectorum, álbo miárá ma w ſobie *palmos* álbo Dłoni 10.
Hibratt, Ziemi miáła w ſobie u Hebrayczykow łokći - 100.
Iter Sabbati miáło krok: w ſobie 2000.
Tyle w Sabaſz uiść godźiło ſię Zydom. *Teſte Tirino*.
Jugerum, *aliàs* Morg według *Liwiuſza*, *y Tertulliana*, miał w dłuż ſtop dawnych - - 240
Szerokośći miał ſtop - 120.
Kircher zaś ś. iádczy, że *Jugerum* ma ſtop ná długość - 200
A ná ſzerokość - - 150.
Aſſis miał w ſobie uncyi - 12
Uncya ma łotow - - 2.
Łot ſrebłągow Polſkich - 12.
Seſtertium funtow - - 24.
Drahma y Denarius ieſt *ejusdem valoris* u Pliniuſza y Plutarcha ćwierć łotá.

Syclus álbo *Syclum* ma *Drahmas* 2.
Libra álbo Funt *Uncias* miáłá w ſobie (ále to przedtym) 12.
Medimnus, álbo korzec funtow ma w ſobie - - 160.
Funt nayſprawiedliwſzy Kupiecki ma w ſobie łotow - - 32
Funt Aptykárſki ma w ſobie łotow - - - - 24.
Scrupulus, waży źiarn ięczmiennych - - - - 20.
Skrupułow w Drahmie - 3.
Dragm w Uncyi ieſt - - 8.
Mina, álbo *Mna* ma w ſobie *Uncias* 20.
Grzywna náſzá ma w ſobie łotow 16.
Talentum, *olim Tollentum à tollendo*, że co Człowiek unioſł ná ſobie nie bárdzo ſilny, to *Talentem* zwáno, Złotá álbo Srebrá. *Talent* tedy miał w ſobie Hebrayſki Hebrayſkich, á záś Attycki Attyckich, według *Tirina* funtow ſpráwiedliwych 125.
Talentum Græcorum miáło Rzymſkich Funtow - - 70.
Talentum Minus, álbo *ſimplex* miáło *Minas*, álbo grzywien Rzymſkich 60
Złotá Talentow ſtotyśięcy Dawidowych, uczynią Millionow Czerwonych Złotych - 1275.
Unum Talentum Atticum álbo Atteńſkie Srebrá, według *Tiryna* redukcyi czyni Włoſkich Szkudow - - - 500.
Scutum záś złotych Polſkich czyni 10.
Jeden tedy Atteńſki Talent ſrebrá, uczyni náſzych złotych 5000.
Recentiores Talent redukuią, że uczyni tyśięcy Talerow - 25.

Kładę

Kładę tu ieszcze niektorę Wagi.

Cetnar ma kámieni - - 5.
Kámień nayspráwiedliwszy ma w sobie Funtow - - 36.
Łaszt Gdańſki ma w sobie korcow - - - - - 60.
Korzec Gdańſki ma w sobie Garcy - - - 18.
Bella pápieru ma w sobie Ryz 10.
Ryza ma w sobie liber pápieru 20.
Bella sukna ma w sobie posławow 20.
Posław sukna ma w sobie łokći 32.
Sztuka płotna ma w sobie łokći 100.
Bunt y Mendel znáczy pospolićie liczbę - - - 15.
Wiardunek ma miar w sobie 12.
Tuzin znáczy liczbę - - 12.
Schiffunt Gdańſki Funtow *facit* 230.
Rublum Hiſpanicum, miára ma funtow w sobie - - 820.
Culeus miárá Rzymſka, Funtow ma w sobie - - - 1600.
Deunx Uncyi - - - 11.
Dextans Uncyi - - - 10.
Dodrans Uncyi - - - 9.
Beſſis Uncyi ma - - - 8.
Septunx Uncyi - - - 7.
Seunx Uncyi - - - 6.
Quincunx Uncyi - - - 5.
Triens Uncyi - - - 4.
Quadrans Uncyi - - - 3.
Bierze ſię y zá Czwartą Część iákiey rzeczy.

Tandem trzebá wiedźieć, że wielkie *chaos* między Mądremi *circa Menſuras & Pondera*, wiele wynieſą ná náſze teraźnieyſze Miary y Wagi. Tyle tyśięcy lat ſtoi Swiat, tyle było Národow, y ledwo nie káżdy co raz inne miał *Menſuras*, y ich názwiſka; toć trudno rzetelności doćiec, álbo ná błąd iáki nie nátráfić, *etiam* nayuczeńſzemu. Dopieroż mnie ktory ſię pięćdźią mierzę, nie ważę kámieniem, bo *inventus ſum minus habens*. Ieżeli tedy co Czytelniku zdáć ſię będźie *Erroneum* choćiem ſię ſtrzegł tego, nie mnie, leez kilkunaſtu Autorow *cenſurabis* zdánia, ále nie bądźmy *Diſcipuli ſupra Magiſtros*. Inne trudności Geometryczne opuſzczam.

O ASTRONOMII.

TA według *Schotti* ieſt *Aſtrorum Lex, & ratio*, álbo *Scientia*, ktora Pozycye, Porządek, Bieg, wielkość dyſtancyą Gwiazd uważa. Iedná Aſtronomia jeſt *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA, y PRACTICA*. *Motus* álbo Obrot ná Niebie Gwiazd dwoiáki, ieden ſię zowie *PRIMUS* ták właśćiwie názwany wſzyſtkim Gwiazdom pospolity, od Wſchodu ná Zachod. Drugi ſię zowie *Motus SECUNDUS*, Gwiazdom w osobliwości konſyderowawym właśćiwy, od Zachodu ná Wſchod, ktorym Obrotem Gwiazdy ná Firmamencie w lat ſto pomykáią ſię.

SFERA Swiátá ná dwie dźieli ſię Częśći, ná Elementarną y Niebieſką. ELEMENTARNA część, znowu *Subdividitur* ná cztery Częśći, to ieſt: ná Ziemię, Wodę, Powietrze, y Ogień mniemany: Ktore Częśći Filozofowie po ſwoiemu Czteremá názywáią Elementámi. W pośrodku Elementow wyliczonych ieſt Ziemiá, bo ieſt nayćięższa. Wodá zaś częśćią przez Ziemię, częśćią koło Ziemi lokowána: Ztąd zowie ſię *Infuſa & Circumfuſa* wodámi. A ták Ziemiá z Wodą wraz konſyderowána, *conſtituit Globum Terraqueum*, álbo *Terraquiam*, to ieſt formuie kulę, Wodo-ziemnę, *aliás* z wody y ziemi złożoną. Koło tey Kuli, álbo Okrągu Wodo-Ziemnego przećiąga ſię *AER*, álbo Powietrze ná trzy *Regiones*, álbo kontygnacyę niby piętrá podźielony. Pierwſza *Regio* ieſt *Infima*, Druga kontygnacya álbo *Regio Media*; Trzećia *Suprema*. Koło tego Powietrza kłádą dopiero *Ætherem*, to ieſt *Ignem putatitium*, o ktorym rozumieią że ieſt czyſta bárdzo Aerya, Drzudzy, że ieſt Ogniſte Niebo, álbo Ogień. Koło tego Ogniſtego Powietrza dopiero Aſtronomowie kłádą *Cælum Sydereum*, ná ktorym lokuią Gwiazdy ruchome, błąkáiące ſię, álbo *Erratica Sydera*, *aliás* Planety, Słońce, Mieśiąc, Marſa, *&c.* Drugie Gwiazdy nieruchome, *Fixa Sydera*. Te Niebo ná Gwiazd Ruchomych y Nieruchomych deſtynowáne lokacye, według iednych ieſt z Materyi ſtáley uformowane, nákſztalt krzyſztału twardego y przeźroczyſtego, y ná tym to ſą Gwiazdy Nieruchome; według drugich zdánia ieſt też Niebo *Fluidum per meabile*, z máteryi miętkiey, rzadkiey uformowáne, z tey ſtrony, z ktorey *Sydera Errantia*, to ieſt Planety Ruchome *aliás* Mieśiąc, Merkuryuſz, Wenus, *&c.* chodzą. O tym Niebie Gwiazdźiſtym zdánie Mądrych ieſt, iż ieſt Sferyczney, to ieſt okrągłey figury. Nád tym Niebem Gwiazdźiſtym kłádą Aſtronomowie Wody Niebieſkie. *Aquas ſuper-Cæleſtes*, ktore tám *infallibiliter* ſą, iedneyże nátury y rodzáiu, *aliás ſpeciei* z náſzemi wodámi, tylko czyſtſze, ſubtelnieyſze, klarownieyſze. O czym Litera Páńſka *Geneſis cap: 1.* wyraźnie wſpomina; że *Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum*. Niżey Firmamentu ſą náſze poſpolite wody; Wyżey ſą owe Niebieſkie, mocą Wſzechmocną Boſką niepſuiące ſię, częśćią dla kſztáłtu y ozdoby Swiátá, częśćią dla záſłonienia nam wygnáńcom Empyreyſkiego Niebá, nád Słońce klarownieyſzego. O tychże Wodách Nád-Niebieſkich wyráźnie mowi *Pſalm 148.* ánimuiąc ie do chwalenia BOGA: *Laudate eum Sol & Luna: Laudate eum omnes Stellæ & Lumen. Laudate eum Cæli Cælorum, & Aquæ omnes quæ ſuper Cælos ſunt, laudent Nomen Domini.* W ktorym Texćie przez Wody nie ma ſię rozumieć *Cælum Cryſtallinum ad mentem S. Bonawentury, Lirana, Abulenſa*, y innych wielu. Ani też *putandæ Nubes*

bes według *Ruperta*, *y Pereriuſza*, ále formalnie náturalne Wody *ejusdem*, z náſzemi *ſpecies*, iáko trzyma 30. kilku Oycow *Magnæ Authoritatis*, iáko to *S. Klemens*, *Tertullian*, *Hieronim*, *Cyrillus*, *Baſilius*, *Ambroſius*, *Chryſoſtomus*, *Auguſtinus*, *Beda*; z świeżſzych *Bellarminus*, *Delrio*, *Becanus*, *Cornelius à Lapide*, &c.

Z tego wſzyſtkiego wnoś, że ieſt troiákie Niebo: Pierwſze nayniżſze reſpektem Ziemi, *Cælum Aereum* z Powietrza y Ogniá złożone, ktore cáłe ieſt pod Xiężycem. Drugie Niebo *Cælum Sydereum*, ná ktorym Planety y Gwiazdy od BOGA kollokowáne. Trzećie Niebo *Cælum Empyreum*, Naywyżſze, BOGA y Swiętych Jego *Beata Sedes*, dokąd S. Páweł był porwány: *Latius* zaś biorąc Nieb liczą Aſtronomowie wſzyſtkich 11. Pierwſze Niebo ná ktorym chodźi MIESIĄC, á te nayniżſze: Drugie Niebo ná ktorym Planetá MERKURYUSZA; Trzećie Niebo, ná ktorym WENUS, Czwarte Niebo, ná ktorym SŁONCE: Piąte, ná ktorym Planetá MARS. Szoſte Niebo, ná ktorym Planeta JUPITER, álbo JOWISZ: Siodme Niebo, ná ktorym Planeta SATURNUS: Oſme Niebo, ná ktorym wſzyſtkie Gwiazdy; y te to Niebo názywa ſię *FIRMAMENTUM*, iako twierdzą: Dźiewiąte Niebo, *primum Mobile*, ktore ſię ruſza, y obraca, y Niebá inne zá ſobą ćiągnie *Motû Raptûs*: Jedenaſte Niebo Naywyżſze Empyreyſkie *Cælum Cælorum*, Boſkiey rezydencyi, Aniołow, y Swiętych deſtynowáne. Ale te wyliczone Niebá *potiores* Matematycy nie Niebámi, ále *Ordines Cæleſtes* názywáią. Egypcyánie y Chaldeyczykowie trzymáli, że ieſt Planet 7. tyle też Nieb dla nich náznaczáiąc Oſme Niebo kładą Firmament, dla innych Gwiazd, ktore *primum Mobile* 12. wſzyſtkie zá ſobą ćiągnie Luminarze miánowáli. *Hypparchus* 9. Nieb, inni Dźieśięć *aſſignant*: *Recentiores* trzy tylko: *Aereum*, *Sydereum*, *Empyreum*, y tá naylepſza diwizya.

Wracam ſię ieſzcze *ad Cælum Aereum*, krućiuśieńko wſpominąiąc METEORA, áby tá máterya iuż *in compendio* byłá, y iedno z drugiego *fluat*. METEORA nie co innego ieſt, tylko z Greckiego *Sublimia* unoszące ſię, że będąc Exhalácyą, do gory ſię máią: Ktore ſię rodzą z Elementarnych, ſubtelnych części, znácznie pomieſzanych y znowu ſkupionych.

Te METEORA z czterech Elementow urodzone, ſą cztery: Ogniſte, Wodne, Powietrzne, y Ziemſkie. *Ignea*, Ogniſte, z Ogniſtey rodzą ſię Máteryi, *iáko to Ignis Patuus*, zá idącym, lecący, przed goniącym, ućiekáiący; ieſt to *aliás* ſubtelna, tłuſta, kleiowata Exhalácya, ktora záiąwſzy ſię, tu y owdźie lata ponád źiemie, dla tego Ogniem ſzalonym názwany: Prośći Ludźie Latawcámi, álbo Diabłámi názywaią: ktorzy w proſtoćie ſwoiey, *cauſas rerum* nie wiedząc, wſzyſtkie rzeczy extraordynáryine, álbo BOGU,

álbo Diablu imputuią. *IGNIS Lambens*, Ogień z tákichże Exhalácyi tłuſtych z ſuchego y gorącego temperámentu uformowány, á przy ágitacyi zaymuiący ſię: iáki ogień ieſt trzymáiący ſię ſzerśći Kotá, ktorego przećiw włoſom głaſzcząc w nocy (bo w dźień nie widáć) iſkry wylátuią. Bywa tákiż ogień y ná Koniách, Suknách, &c. *CHASMA*, niby otwarćie Niebá, Gwiazdy lecące, *CORONA*, álbo *HALO*, *aliàs* Koło Jáſne, około Słońcá, Mieśiąca, Gwiazd; co ieſt refrakcyą iáſności od Luminárzow ná chmurách gęſtych. Kulá Ogniſtá; *CAPRA SALTANS*, *DRACO VOLANS*, *AURORA BOREA*, niby Jutrzenká pułnocna, iż od pułnocy iáſność dźiwną w nocy z Exhalácyi Siárczyſtych do gory ſię wybiiáiących ſpráwuie. PIORUN ieſt Exhaláćya ogniſtá, ſucha, do zápalenia ſpoſobna, z chmur wielkim wypędzona impetem: Exhalácya bowiem táka *in ſecundam Regionem* powietrza záſzedłſzy, y z innemi zmieſzana *Spiritibus*, tám ſię *per Antiperiſtaſim*, álbo ścińnienie z raſta y zágrzewa, á ieſzcze od chmur źimney Konſtytucyi, bárdźiey gęſtnieie, dopiero táż Exhalácya, między ćiaſne doſtawſzy ſię chmury, ze ſpodu y zwierzchu ćiſnące, tu y owdźie probuie, áby z támtąd ſię wyrwałá, w tym nátrafiwſzy ná część chmury gęſtſzą, uderza ſię y oćiera, y ták iák śiárká lub proch zaymuie, y przez ſłabſzych y rzadſzych chmur części przedarſzy ſię, ná źiemie leći. A tak Grzmot ieſt ſame między chmurą owey Exhalácyi doby wanie ſię, y ſzukánie meatu. *FULGUR*, álbo Błyſkawica ieſt zápalenie owey Exhalácyi z otarćia ſię o przećiwną chmurę, ktore zápalenie, ieżeli ieſt bez Grzmotu, zowie ſię *Coruſcatio*, Łyſkanie bez Grzmotu. Piorunowa Strzałká, nie ieſt to Piorunow Inſtrument, ále iuż po uderzeniu Piorunu wypada, co ſię bárdzo rzadko trafia, iż iákiś kámyk z Exhalácyi śiárczyſtych, ſalętrowych, y błotniſtych uformowany w chmurách, y gorącem Piorunu uſuſzony y upieczony, wypada z chmur meatem przez Piorun uczynionym, iáko świadczy *Fromondus in Meteorologicis*. Inni to máią zá rzecz do wiáry niepodobną. Pioruny máią do ſiebie, że *objecta* twarde pſuią, kraſzą, bo ich *penetrare ſua ſubtilitate* nie mogą; drugie rzeczy palą: rzeczy zaś rzadkie wſkruś przeſzywáią, ſzkody mało zrobiwſzy: Ná Skrzynie z Sukniámi uderzywſzy, u niey guźiki topią do ſukni przyſzyte, y haftki, máteryę ſukni tylko oſmaliwſzy. Száblę, Szpadę w pochwach ztopią, pochwy cáłe zoſtawiwſzy: Złoto, Srebro w popioł obroczą, worká nietykawſzy: Wino wyſuſzą, beczki nienáruſzywſzy, czaſem beczkę ſpalą, Wino konſerwuiąc gorącością ſwoią, y iakąś lipkością kleiowatą go otoczywſzy iák błonką. Czaſem włoſy tylko opalą, Człeká nieruſzywſzy: Czaſem zábiią bez znáku. Ogień Piorunow wody nie ápprehenduie, bo ieſt kleiowaty, wody

nie

nie przypuſzczaiący: Kozie mleko ugaſi go, ktore także kleyko vate, chwyta ſię rzeczy zápaloney od Pioruna, ále trzebáby przy każdym budynku mieć kadź mleká tákiego, czegoby ſami bogáci Pánowie dokazáli.

METEORA Wodne, ktore ſwoy z wody máią początek, ſą te: *Deſzcż* z chmury pełney Waporow wilgotnych w krople obroconey. Deſzcze częſto ſpadały krwáwe, cudowne, czaſem żabki małe zpadáią z niemi, czálem iáſzczurki, rybki, według świádectwá y zdánia *Tylkowſkiego, Jonſtona, y Kirchera*: GRAD, SNIEG, LOD, MIOD, *vulgó* Padź (Ruſkim mowiąc terminem) ktora ſię ná kwiatkach, y ná liſtkach Drzewá znayduie. *Item* SZRON, ROSA, ſą to *Aquea Meteora*

METEORA POWIETRZNE ſą te, ktore ná powietrzu y z powietrza *generantur*. Jáko to WIATRY, ktorych nikt z Naymędrſzych nie doſzedł *originem*: Litera Páńſka w Skarbie Boſkim *fontem* ich upátruie: *Qui producit ventos de theſauris ſuis Pſalm 134.* oprocz tey prawdy, twierdzą niektorzy, że *Ex fuga vacui* mnożą ſię. Naypewnieyſza Sentencya *Reinzera Soc: Jeſu* twierdzącego, że ſię Wiátry rodzą *ex commotione Aeris*: te zaś kommocyę pewnie ſpráwuie Exhalácya, humory, y Wapory do gory biiące. WIATRY z gory byiące, wieiące znagła, zowią ſię *PROCELLÆ, aliás* Nawalność: Porężnie ruynuiące, *TYPHON*, álbo *TURBO*, zowią ſię. *PARELIA*, do tychże METEOROW referuią ſię, ktore nic inſzego nie ſą, tylko reprezentacye ná Niebie wielu Słońc; co ſię dźieie w náſzym wzroku, kiedy między, nim á Słońcem, ſtánie chmura gruba, przezroczyſta, tákiey niby ſytuacyi, iákiey ſzkło o wielu węglách; á ták iák w ſzkle wielu węgielnym wiele objektow, ták w chmurze wielu, reprezentowánych, wiele Słońc widźi ſię. *PARASELENE* zaś, ieſt reprezentacya wielu Xiężycow razem ná Niebie, co ſpráwuie refrakcya iáſności ná chmurách y Obłokách. TĘCZA Mieſięczna bywa też z Waporow (lecz rzadko) roſiſtych, z reperkuſſyi promieni uformowána, iáko widźiał *Americus Veſputius, y Albertus Magnus*. TĘCZA Słoneczna częſtym ieſt náſzym objektem. Formuie ſię ná chmurze doliniaſtey, żłobkowátey, roſiſtey, y przezroczyſtey, z odbiiáiących ſię, ná ſobie promieni Słonecznych. Kolor w Tęczy Słoneczney wydáie ſię troiaki, Granátowy, Zielony, Purpurowy, á czaſem Zołtawy, á ten ieſt z dwoch, to ieſt z Zielonego y granatowego zmieſzany. Figura Tęczy okrągła, bo też Słońcá *Autoris* Tęczy, tákaż ieſt Figura. Do POWIETRZNYCH METEOROW należą rożne ná Powietrzu reprezentacye, obrazy, kolory, widowiſka, ſtraſzydła, iáko to Woyſka ućieráiące ſię, KOMETY, ktorym (ieżeli prawdźiwe) *Recentiores Aſtronomi*, mieyſce dáią *in Cælo Æthereo*, y wyżey Xię-

życa,

życa, ktore ſię rodzą z Słońcá y Planet effluencyi, á inſze Komety ſą *Sublunarne* rodzące ſię z Exhalácyi Meteoryczney. O Kometach *Lucanus* mowi: *Nunquam Cælo ſpectatum impune Cometen.* METEORA Ziemſkie, Kruſzcowe, y Podźiemne, ſą te: Trzęśienie Ziemi, ktore ſię dźieie przez *ſpiritus* obfite, ſuche, ćiepłe, w źiemi záwarte, z támtąd ſię wielkim impetem doby wáiące, á Meatu nie znayduiąc, po pod źiemie ſię uwiiáią, iey przez to kommocyę *cauſando*, według *Ariſtoteloſa y Sequitow* iego. Według drugich Trzęśienie Ziemi ſprawuie máterya w źiemi Siárczyſta, Salitrowa, Kleiowáta, á przytym mieyſca ſzpár, roſpádlin pełne, gorzyſte, iák gębká dźiuráwe, przez ktore Wiátry ſię wkradłſzy, *motum* czynią. Inne tu *ſpectantia* dla krotkośći opuſzczam, wracáiąc ſię do SFERY.

CENTRUM SFERY Swiátá, álbo Kuli ZIEMIO-WODNEY ieſt *punctum*, od ktorego wſzyſtkie idą linie. *Axis Mundi*, ieſt Oś, koło ktorey według Imaginacyi Aſtronomow, wſzyſtkie Luminarze y Gwiazdy obracáią ſię prędkim biegiem, *in ſpatio* 24. godźin, od Wſchodu ná Zachod. Tá Linia Ośi, ieſt *Diameter* Swiat przećináiąca iák Oś Mátoczynę: *Axis*, álbo Ośi tey dwie ſą *Extrema*, álbo końce, czyli punkta názwane *Poli*, álbo *Cardines*, Zawiaſy, Swiátá. Jeden od Pułnocy, y zowie ſię *Polus Pułnocny*, po Łáćinie *Borealis*, *Aquilonaris*, *Arcticus*, álbo *Urſinus* od Urſy Gwiazdy: Drugi Punkt, álbo Koniec Ośi owey ieſt *Polus Auſtralis*, álbo Południowy, ináczey *Antarcticus*, to ieſt przećiw Arktyka, Punktu Pułnocnego. Mieſzkáiący w Europie, tylko widzą *Polum Arcticum*, álbo koniec Ośi od Pułnocy, zowiąc go *North Tramontana*: Drugiego *Polum* Południowego, cale nie widzą Europeyczykowie, bo ieſt pod źiemią.

SFERA Swiátá przez Aſtronomow podźielona ieſt ná Cyrkuły Imaginaryine, z ktorych iedne *Primarii*, drugie *Secundarii*, *Maximi*, *non Maximi*, *Primarii*, álbo Pryncypalne Cyrkuły ſą *HORIZON*, *MERIDIANUS*, *ÆQUATOR*, *ZODIACUS*, *COLURUS*, *COLURUS SOLSTITIORUM*, *COLURUS ÆQUINOCTIORUM*, *TROPICUS CANCRI*, *TROPICUS CAPRICORNI*, *POLARIS ARCTICUS*, *POLARIS ANTARCTICUS*. Cyrkuł ZODIAK ma ná ſobie oblokowáne Znáki Niebieſkie, álbo 12. Konſtellacyi, w ktorych Matematycy *Stellas Fixas*, upatruią. Od Znákow tych ZODIAK zowie ſię *Signifer* Znáki te ſą.

Sunt Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo,
Libraque, Scorpius, Arcitenens, Caper, Amphora, Piſces.

Te *Signa* Polſkim ták wykładam Rytmem:

Znáki: Skop, Byk, Bliźnięta, Lew, Pánná, w też tryby
Waga, Niedźwiadek, Strzelec, Kożieł, Wodnik, Ryby.

To

Te Znáki *Julius Schillerus* Auguſtyánin Oboyga Prawá Doktor, Poganſkie zárzucáiąc denominácye, nowemi Imionámi 12. Apoſtołow ponázywał. Wierſze ſkoncypowawſzy 12. Apoſtołow wyrażáiące *metonymicè*, to ieſt ich *Inſignia* y inſtrumentá Męki kładąc zá Imioná Apoſtołſkie, *aliàs* te ſame w Wierſzuby ſię były nie mogli pomieścić, y Wierſzeby były nie gładkie. Ták tedy Łáćińſką wyraźił Pòćzyą.

Piotr, Andrzey, Jakob więk: Jan, Tomaſz, Jakob mniey:
CLAVIS, *CRUX major*, *BACULUS*, *SCYPHUS*, *HASTA*, *SUDISque*,
Filip, Bartłomiey Mateuſz, Szymon, Tadeuſz, Maćiey.
CRUX, *CULTERque*, *BIPENNIS*, *SERRA*, *& CLAVA*, *SECURIS*.

Co ſamo *genuinè* wyrażam Oyczyſtą Muzą náſtępuiącą, w ktorey maſz 12. Apoſtołow, przez inſtrumentá Męki ich, reprezentowánych.

Klucze, *Krzyż*, *Laſká*, *Kielich*, *Włocznia*, *y Kiy ſzczery*,
Krzyż, *Noż*, *Hálábárt*, *Piłá*, *Pałká y Siekiery*.

Circuli Maximi Terraquæ, álbo Kuli Ziemiowodney dźielą ſię ná Graduſy u Aſtronomow. W Cyrkule iednym ieſt 360. Częśći álbo Graduſow. Jeden Gradus bierze w ſiebie mil Niemieckich 15. Włoſkich 60. ktore tu Minutámi zowią: gdyż Włoſka milá *à mille paſſibus*, od tyśiącá krokow názwána, ma krokow tyśiąc tylko: co tyśiąc bowiem krokow, Rzymiánie ſłupy od Rzymu záczęwſzy ſtáwiali, y ták ráchowáli odległość od Rzymu: *Primo ab Urbe Lapide*, *ſecundo* álbo *tertio ab urbe Lapide*, to ieſt zá mile od Rzymu, zá dwie, álbo zá trzy. Niemiecka záś milá máiąc w ſobie 4000 krokow, záwiera 4. mile Włoſkich, Francuſkich y Hiſzpanſkich dwie, to ieſt 2000. krokow: ktore oni zowią *Leucas*, álbo *Leguas*, álbo *Lieves*. A ták GRADUS ieden wielkiego Cyrkułu ná Globie záwiera w ſobie mil Niemieckich 20. Włoſkich 60. Hiſzpáńſkich y Fráncuſkich 30. Szkockich 15. Angielſkich 25. Ruſkich álbo Moſkiewſkich (ktore oni *Worſtwamy* zowią, y ſą mnieyſze od Włoſkich) wchodźi w ieden Gradus 80. *Scandica*, to ieſt Szwedzkich, Duńſkich wchodźi dźieśięć.

Wielkośći y Cyrkumferencyi całey tey Kuli Ziemiowodney *Ariſtoteles Princeps Philoſophorum*, żyiący przed CHRYSTUSEM lat 300, námierzył mil Włoſkich 50. tyśięcy: po nim w lat 100. czyli w lat 125, żyiący *Hypparchus* námierzył 34. tyśiące ſześć ſet: *Dionyſiodorus* mil náliczył 33. tyśięcy: Inni 33 tyśięcy: W lat 500. po *Ariſtoteleśie* żyiący *Ptolomeuſz* námierzył 22. tyśiące pięć ſet: Niektorzy u *Majoluſa* 21. tyśiecy Włoſkich mil, *Alfranus* w lat 1300. po *Ariſtoteleśie* będąc *in vivis*, náliczył 20. tyśięcy czterdźieśći. *Tandem Recentiores* Mátemátycy, iáko to *Kluweryuſz* liczy 5400. *Kircher* Okrągu ZIEMI

MI objetości liczy mil 5500. Włoskich 421. tyśięcy, czterysłá: Inni liczą Włoskich mil 19. tyśięcy ośmdźieśiąt. Gdyby Orzeł co godźiná uleciał mil Niemieckich 5. to ieśt Włoskich 20. obleciałby Okrąg Ziemi zá godźin 1080. to ieśt zá dni 45. Człek podróżny nie máiąc ni Gor, ni Wod, gdyby po 4. mile ná dźień uchodźił, obśzedłby Okrąg Ziemi zá lat trzy, y zá dni 255. iáko rácyocynuią Mátemátycy świeżsi.

ODLEGŁOSC ZIEMI od NIEBA
Ták *Concipitur*

DO Centrum Ziemi, gdyby wykowána byłá śtudnia, y Człek w nię wpadł, toby co minutá uleciał mil Niemieckich 5. Włoskich 20. y opárłby śię ná Centrum y dnie zá minut 172. to ieśt zá godźin 2. y minut 52. W Centrum Ziemi *ex mente* Oycow Swiętych, ieśt Piekło, w ktorym prędzey dufzá śtánie, od Diábłá nieśiona. Gdyby od dźiewiątey SFERY z gory ku źiemi prośtą linią kto śzedł co dniá mil 20. uchodząc, tedyby od Stworzenia Swiatá ieśzcze ná źiemie nie przyśzedł do tych czas. *Krzyśztow Klawiuśz* ták rácyocynuie: *Gdyby kto żył lat 2000. y co dnia prośtey Linii drogą do Nieba wśtępował, uchodząc po śto mil na dźień, za dwa tyśiące lat, nie przyśzedłby* ad Concavum Firmamenti, *bo przez 2000. lat tylkoby uśzedł 75. Millionow mil, a zaś między Ziemią a Firmamentem, ieśt 80. Millionow Mil.* Miyńśki kámień gdyby z Empireyśkiego leciał Niebá ná źiemię, zá lat 400. ledwieby do ziemi doleciał, według *Salmarona y Drexeliuśza.*

ZIEMIA Głębokośćią śwoią, *à Superficie* áż do Centrum bierze mil Włoskich według *Klawiuśza* 3500. á według *Szent-ywaniego* mil Niemieckich 860. Głębokość záś Morza, ktorym Ziemia *circumfuśa* ieśt ná mil 2. *ad śummum* trzy Włoskich, á według *Szent-ywaniego*, ledwie puł mile Niemieckiey, *aliàs* 2000. krokow, ZIEMIA od Słoncá *diśtat* mil Niemieckich 9. kroc śto tyśięcy, 60. y cztery tyśiące, trzyśłá, śześćdźieśiąt y iedná.

JESZCZE OKRĄG Swiátá ma śwoie Kráie, álbo *Cardines*, to ieśt Wśchod, Zachod Słoncá, Południe, Pułnoc. Między tęmi śámemi Kraiámi znowu inne śą Kráiny, to ieśt między Pułnocą y Wschodem Słoncá Ekwinokcyálnym, ieśt Zachod Słońcá Letni: Między Zachodem Ekwinokcyálnym y Południem, ieśt Zachod Zimowy. Reśpektem tych Kárdynalnych 4. Kráiow, ieśt też Wiátrow cztery, to ieśt w Greckim ięzyku *Eurus* Wschodni Wiátr, w Łacińskim ięzyku *Subśolanus*: *Zephyrus* Záchodni, po Łacińie

Favo-

Favonius: *Boreas*, Pułnocny, po Łácinie *Aquilo*: *Notus* Południowy, po Łácinie *Auſter*. Wiátry te *Owidyuſz* opiſał náſtępuiącym Wierſzem.

Nam modo purpureo vires caput EURUS ab ortu,
Nunc ZEPHYRUS ſero veſpere miſſus adeſt.
Nunc gelidus ſiccâ, BOREAS bacchatur ab arcto,
Nunc NOTUS adverſa, prælia fronte gerit.

Co ták moią Polſką nieudolną wyrażam Muzą:

Ztąd śił od Czerwonego, EUR wſchodu nábiera,
Ztąd ZEFIR od wieczora ſiebie roſpośćiera,
BOREY ztąd buia żimny, od ſuchey pułnocy,
Z támtąd kniemu przećiwney NOTUS dobył mocy.

Oprocz tych Wiatrow Kardynalnych czterech, Marynarze upatrzyli więtey niby tym czterem *ſubalternos*. Zegluiący po Morzu *Mediterraneum*, álbo *Internum*, álbo Srodko-Ziemnym przez Europę, Azyą, Afrykę rozlanym, liczą ich 16. Ktorzy záś żegluią po Morżu, Oceanie, Morzu Zewnętrznym, oſobliwie Niemcy regeſtruią ich 32. káżdemu dawſzy właſne imie, iáko ie widać ná Kompaśie Morſkim, *Pyxis Nautica* rzeczonym.

TAZ ZIEMIA czyli *movetur circa Aſtra*, czy też *Aſtra* koło Ziemi racyocynuie nád tym *ASTRONOMIA THEORICA*; ktora prawdźiwſza. Część tey Kweſtyi, pokaże ſię *ex ſequentibus*. Naprzod trzymáią Aſtronomowie ſześć SYSTEMATOW Swiátá. *Siſtema*, álbo *Hypotheſis* nie co innego ieſt, tylko pewna Elementow y Niebow z Gwiazdámi, Planetámi kollokacya, to temu, to owemu Planećie dáiąc *præcedentiam*. Pierwſza Kollokacya poſpolita *SYSTEMA PTOLÆMAICUM*, od *Ptolomeuſza* trzymane, naydawnieyſze, ktorego ſię trzymali Chaldeyſcy Aſtronomowie, *Pytagoras*, *Archimedes*, *Cicero*, *Pliniuſz*, *Aryſtoteles*, *Arabczykowie*, *y Alphonſini*, to ieſt idący zá zdániem Alfonſa Krolá Káſtelli, Neapolitańſkiego Aſtronoma. Ci wſzyſcy pierwſze te trzymáiąc SYSTEMA, twierdzą, że *TERRAQUA*, to ieſt ZIEMIO-WODNA Kulá, *aliás* Ziemiá y Wodá ieſt nieruchoma *in Centro* Swiátá, á koło niey, inne Elementa, potym Niebo Xiężycowe, Merkuryuſzowe, Wenuſa, Słońcá, Marſa, Jowiſza, Saturna, Gwiazd *Fixarum*, lub ſtáłych, Niebo Krzyſztałowe, zgołá Nieb dźieśięć koło Centrum źiemi lokuią.

Drugie *SYSTEMA PLATONICUM*, ktore lokuie záraz *immediatè* Słońcá Planetę nád Xiężycem, nád Słońcem Wenuſa, nád Wenuſem, Merkuryuſza, *&c.* Trzećie *SYSTEMA ÆGYPTIACUM*, w ktorym *pro Centro* tákże ieſt Ziemiá, ále inákſzą Planet koordynacyą, ktorey Ja nie kłádę, iáko rzeczy

mniey potrzebney. Trzymali te *Systema Macrobius, y Beda.* Czwarte *SYSTEMA COPERNICANUM,* nie dla tego od iego názwane Imienia, iákby go *Mikołay Kopernik* Prusak z Torunia Kanonik Warmiński *Anno D.* 1543. zmarły miał z inwetować, ále że mu dał powagę *& perfectionem,* iáko głowny *suo ſæculo* Astronom: Lecz te SYSTEMA z inwentowáli dawno *Philoaus Pytagoryk, y Ariſtarchus* z *Inſuły Samos.* Te SYSTEMA ieſt błędne, *contra Fidem,* bo trzyma, że Słońce ieſt *in Centro* Swiátá nieruchome (*intellige quo ad motum translationis*) á koło Słoncá lokuie Merkuryuſza, Wenuſa, Ziemię z całą Elementarną SFERĄ. Twierdźi że Ziemiá obrotem dźiwnie prędkim *in ſpatio* 24. godźin po pod Słońce ſtoiące obraca ſię, áby była wſzyſtka w czaśie tychże godźin całá oświecona. A ten Obrot od Wſchodu do Zachodu náznaczáią, zowiąc go *Motum Vertigionis,* iáko piſze *Schottus.* Ale te SYSTEMA, y o nim ſentencya nie ieſt Piſmu Swiętemu *conformis,* w Szkołách Katolickich *non docetur,* iáko (iuż po śmierći Kopernika) wyklęta od Pawłá V. Papieżá Roku 1616. deputowawſzy *Congregationem Cardinalium* od Urbaná VIII. Papieża przez táką Kongregácyę miáną Roku 1633. *Iunii 22.* W ten czas dekretowáno, że ſentencya táka ieſt *abſurda, falſa, Hæretica,* y Literze Páńſkiey przećiwna, ktora wyraźnie mowi o Ziemi *perpetuò* ſtoiącey, Naprzod w Kśięgách *1. Paralipomenon cap: 16. Ipſe enim fundavit Orbem terræ immobilem:* w Pſalmie 93. *Etenim firmavit Orbem terræ, quæ non commovebitur:* Eccl: cap: 1. *Terra autem in æternum ſtat.* O Słońcu záś w około Okrąg Ziemi obchodzącym wyraźnie tenże, támże *Eccleſiaſtes* mowi: *Oritur Sol & Occidit, & ad ſuum locum revertitur.* Jozue Wodz nie źiemi kazał ſtánąć, lecz Słońcu: *Sta Sol &c. Steteruntq; Sol & Luna, Joſuæ cap: 10. Simplex inſtantia* toż ſamo pokazuie: Gdyby źiemiá ſię obracałá, tedyby rzućiwſzy kto kámień do gory, álbo ſtrzáłę prośćiuśieńko puśćiwſzy, niżeliby ten, álbo tá ná dol padły, powinienby Człek z Ziemią odlećić od nich ná kilka tyśięcy mil, á przećie częſto ná tegoż ktory rzuca, álbo ſtrzela w gore, znowu padáią owe rzeczy do gory rzucone. Piąte *SYSTEMA TYCHONICUM, Tychona Brache* Aſtronoma, ktore ma zá *Centrum* nieruchomą Ziemię, á około niey kłádą ſię inne Elementa, to ieſt *Wodę, Powietrze, Ogień,* potym *Xiężyc,* co mieśiąc obroty ſwoie máiący, *Słońce,* koło ktorego inne Płanety kurs ſwoy odpráwuią &c. Te SYSTEMA ieſt u Aſtronomow świeżych *receptiſſimum.* Szoſte SYSTEMA nákoniec u Aſtronomow ieſt *SEMI-TYCHONICUM,* od niektorych trzymane z pewną Płanet kollokacyą, trochę odmienną od wyżſzego SYSTEMA; nád czym *non deſudo.* Ale finalnie wiedźieć potrzebá, że tylko

trzy

trzy SYSTEMATA ſą nayoſobliwſze y znácznieyſze. *PTOLÆMAICUM, COPERNICANUM, TYCHONICUM.*

Quæritur iákiey ieſt Figury álbo formy *TERRAQUA, aliàs* Ziemio-wodná Kulá, álbo SFERA Swiátá z Ziemią y Wodą wźiętá? *Anaximander* odpowiada, że ieſt Figury Słupiaſtey: *Leicippus*, że formy ieſt Kotłá Zołnierſkiego: *Kleantes*, że formy Kliniáſtey, álbo Pyramidalney: *Demokryt*, że figury Tacy głębokiey: *Anaxymenes*, że figury Stołu rownego, iáko o tych zdaniách świádczą *Plutarchus, Ariſtoteles, Làèrtius, Schottus, &c.*

Ale zdrowy rozum y Aſtronomow *Senſatiorum* zdánie uczy, że ZIEMI figura ma bydź *ad formam* Kuli, álbo Jábłká, *aliàs Sphærica.* Daie ſię widźieć *in Luce* Słońcá y Mieśiąca, ktore nie záraz wſzyſtkim Swiátá Kraiom *oriuntur*, co ſpráwuie ZIEMI okrągłość, á żeby byłá rowna y płytka, iáko Stoł *eodem momento* po całym Swiećie, byłaby wſpomnionemi Luminárzámi oświecona. Druga, że niektore od Pułnocy Gwiazdy ſą *Perpetuæ Apparitionis*, to ieſt záwſze widźialne: á záś od Pułnocy pátrzącym ku Południowi, niektore Gwiazdy ſą *Perpetuæ Occultationis, aliàs* nie dáiące ſię widźieć; zkąd *infertur*: że ZIEMIA z Wodámi ieſt okrągley figury. Trzećia: *probatum* przez práktykę, że żegluiącym ná Morzu gdy od lądu odbiiáią, gdźie ieſt iáka Wieża, álbo Miáſło, tedy im daley odpływaią, niżſze częśći Wieży, álbo Miáſła z oczu im nikną, potym wyżſze częśći, *tandem* wierzchołki. *Aliàs* gdyby źiemiá byłá rowna, wſzyſtkoby widać było, chybáby iuż byſtrość oká rekognoſkować niemogłá. Litera też Páńſka wſzędźie Swiat *Orbem terræ* názywa; toć ma bydź okrągley figury.

SFERĘ ZIEMSKĄ ELEMENTARNĄ, wyſtawiwſzy *brevitèr & ſimpliciter* Tobie zacny Czytelniku *ad oculum*, reprezentuię Ci SFERĘ, álbo Kulę Okrąg Niebieſki, *aliàs* GWIAZD, PLANETOW, LUMINARZOW Kollokacyę. Naypierwſzy *perhibetur* Gwiazd *Speculator* y Upatrzacz *ATLAS Krol Maurytańſki w Afryce*, od ktorego Gorá *Atlas* názwana, iż z niey upatrywał *Sydera*, iáko o nim nápiſał Pòéta:

Cælifer æthereos, humero qui ſuſtinet Orbes.

Jemu *ſucceſſit* Herkules, dla tego *Succellator* rzeczony, iż *Cælum Sydereum* dźwigáć pomagał *Atlaſowi*, to ieſt pośił ſię nád Gwiazdárſką náuką, iáko y *Atlas*. U Lacedomończykow Azyatyckiey Nacyi nie świećiłá ſię Koroná ná głowie dyamentowa, ieżeli ſię Aſtrow Náuka wprzod nie błyſnełá. Ten u nich Nayiáśnieyſzy, ktory Luminárzow Niebieſkich *illuſtris* Náuką. Rzymianow zacność nie kontenta po źiemi czołgáć ſię, y między Niebieſkie ſkoczyłá SFERY! w Oſobie *Juliuſza Ceſarza*, ktory y Mieczem ná kárkach, y

Cyrklem ná Niebách rysował linię, ná Ziemi Tryumfy, ná Niebie liczył Gwiazdy: *Ex utroq; Cæsar.* Egyptski Tron ozdobił *Ptolomeusz* Astronomow *Phœnix.* W Hiszpańskim Narodźie, *Alfons Kastelli Król*, nie tylko Jábłko złote Krolestwá, lecz y SFERĘ piastował w ręku, Berłem y Cyrklem *gloriosissimus*: Astronomiczną Scyencyę áby droższą uczynił Swiátu, ozłocił złotem, to iest ná restauracyą y wyperfekcyowánie tey Náuki: *Cztery kroć sto tysięcy wysypał Czerwonych Złotych.* O Karolu Wielkim Cesarzu *magna tantum dicenda*, ktory iák *Atlas* nowy y Niebo Gwiazdźiste, y Imperium Zachodnie, Mądrą wsparł Głową, Heroiczną utrzymał Ręką. Jego *Succedanei Rudolphus II. Leopoldus I.* Cesarze przy Monárszyńskiey Purpurze, *non erubescebant* upátrywáć *Astra*, Bellatorow zárowno y Matematykow szácuiąc *Castra.*

GWIAZDY ná Niebie Gwiaździstym iedne się zowią *Fixæ Stellæ Inerrantes*, Niebłąkáiące się; Nie mowię nie ruchome, bo swoy máią Obrot y Bieg, ále regularny, ieden porządek, położenie, *distantiam* obserwuiące. Drugie Gwiazdy zowią się y są *ERRANTES*, ktore około źiemi obrot swoy máią *cum Fixis*, z Gwiazdámi regularnie idącemi, nie regularny, lecz odmienny, á te Gwiazdy są PLANETY, ktorych iest 7. *Saturnus, Jupiter, Mars, Sol, Venus, Mercurius, Luna.* Tym Planetom Starozytne Zabobonne Narody dni tygodniowe poświęćili, to iest Niedźielę Febusowi, álbo Słońcu, zowiąc *Diem Solis.* Poniedźiałek Mieśiącowi, názywáiąc *Diem Lunæ.* Wtorek *Diem Martis, &c.* Starozytni Astronomowie Planet tych koordynacyę bydź mniemali rákową, że zácząwszy od Xiężycá nayniższego Planety, co raz wyżey inne Planety lokowáli do gory, iák łancuchem; ostátnią kłádąc naywyższą Planetę *Saturnum:* ná dol záś z stępuiąc od Saturná áż do Xiężyca *descendebant*, máiąc go zá ostátnie *Astrum Errans*; Ná co ten Wiersżyk zkoncypowáli:

Post SIMSUM, sequitur, post ultima Luna;

W tym słowku *SIMSUM*, S. znáczy Saturná, J. Jowisza, M. Marsa, S. Słońce, W. Wenusa, M. Merkuryusza; Ná ostátku nayniżey od źiemi kłádli *Lunam*, álbo Xięzyc, co ták wyrażam Wierszem:

Saturn, Jowisz, Mars, Słońce, Merkury, Wenera,
Ostátnie Xiężyc w szyku im mieysce zábiera.

SATURNUS iest naywyższy Planeta lat 27, według drugich 30. potrzebuiący do swoiey rezolucyi, to iest do obrotu, żeby znowu ná pierwszym stanął terminie, álbo punkcie: Dla tego o nim nápisano: *Tardus graditur Saturnus in Orbem.* Odległość iego od źiemi, naywyższa, ná mil 10672400. od źiemi większy iest według iednych 70. rázy, według *Tychona* 22. razy.

JUPITER

JUPITER, álbo JOWISZ, ieſt Planetá wſchodzący, gdy Słońce záchodźi. Do obrotu iego potrzebá lat 12. Ziemię przechodźi wielkością 68. rázy.

MARS, Planeta ieſt tylko iák źiemiá, y Czwarta Część Ziemi teyże.

SŁONCE, ieſt Planeta większy niż źiemiá rázy 166. Według *Tychona* 140. razy. Nie ieſt to Ogień, według ſentymentu *Platona*, bo nie pſuie iák ogień, lecz wiele operácyą ſwoią formuie, iáko to Złoto, Srebro, Kruſzce. Ieſt iáko Kulá, własności ogniſtey, gorącey, inſzą ſubſtancyę máiąca od ogniá ſublunarnego. Po Hebrayſku zowie ſię *Schames*, to ieſt *Ibi ignis*. Słońcu *proprium* źiemi Okrąg obieżyć *in ſpatio* 24. godźin y minut 4. *motû celerrimô*. Ubieży zaś *in ſpatio* tego czaſu *Czteryſta Millionow mil, y pùt ſiedenaſtey mili. Majolus.* Ná iedne godźinę upadnie w nay większey od źiemi diſtancyi Mil Niemieckich *Dwakroć ſiedmdźieſiąt y trzy tyſiące, pięć ſet ſiedmdźieſiąt y iedną*; á według *Klawiuſza* 17. *Milionow*; á według drugich *Dwakroć pięćdźieſiąt y ieden tyſięcy, ſześćſet dźiewięćdźiſiąt y trzy*, według ieſzcze drugich *Dwakroć 60. tyſięcy* mil Niemieckich. Naywiększa iego dyſtynkcya od źiemi ieſt ná mil 860620. według *Tychona.*

SŁONCA Zaćmienie *cauſatur* z interpozycyi Xiężyca między Słońcem, á źiemią, co ſię trafia ná Nowiu Xiężyca, bo w ten czas z ſobą *occurrunt*, nie innych czaſow. Ten Planeta ná rewolucye, álbo ná Obrot ſwoy czáſu potrzebuie iedno rocznego.

WENUS Planetá mnieyſzy ieſt od źiemi 40. razy; krąży koło Słońcá, máiąc go zá ſwoie *Centrum*, ná Obrot ſwoy roku potrzebuie całego.

MERKURYUSZ Planeta od źiemi, według *Ricciola* ieſt mnieyſzy 62. razy; Bieg ſwoy odprawuie *in ſpatio* całego roku od punktu do punktu.

Oſtátni Planetá XIĘŻYC mnieyſzy od źiemi 43. według *Tychona* 40. rázy. Rewolucyą ſwoię odprawuie w czáśie 27. dni y godźin 8. Bliżey źiemi niż Słońce. Ten ieſt figury okrągley, z máteryi wodniſtey, źimney, humorow pełney. Znayduią ſię w nim gory, laſy; doliny, przepáśći, iáko zlu-ſtrowáli *Aſtronomi* przez ſwoie *Teloſcopia*, álbo Perſpektywy, iáko świadczy *Ricciolus*, *Hævelius*, *Galileus*. Też ſame gory przez ſwoie ćienie, czynią ná Xiężycu plamy. Są w nim y Morzá, ktore ćiemność w nim ſpráwuią, bo Słońce *communicando* mu ſwoich promieni, w onych Morzách ie niby topi przenikáiąc ię, á nie czyniąc reperkuſſyi. Naywiększa wielkość od źiemi ieſt ná mil Niemieckich 49480. Ubiega Xiężyc co godźina od Wſchodu ná Zachod mil 12000. (*intellige*, w naymnieyſzey dyſtancyi) według innych 11615.

Czym się dzieie że Xiężyc co raz inszą oczom nászym prezentuie się figurą, ná Nowiu, Pełni, Ostátniey Kwadrze. Odpowiadáią Astronomowie, że Xiężyc nie iest iák śierp, lubo tákim się prezentuie, lecz iák koło Sferyczne, ćiemne. Ná Nowiu tedy Słońce záchodzące obiaśnia Xiężycá zá sobą z stylu idącego puł sferze, álbo te cyrkumferencye co iest od zachodu Słoncá, á tył Xiężycowego kołá od wschodu Słoncá cale nie oświeca, dla bliskiey z sobą kollokacyi, y tą świetną stroną ku Niebu, á ćiemną ku ziemi kieruie się. Lecz im dáley zá Słoncem się zostáie, tym co raz więcey owe puł-sferze, á potym cały Okrąg Mieśiąca *communicatâ Lucê* Oświecony bywa, y w ten czas iest *Plenilunium*. Od Pełni znowu Xiężyc bliśko przed Słoncem kredensuiąc, miewa oświęcone puł Sferze od wschodu Słoncá, á puł Sferze od zachodu Słoncá ćiemne, nie polerowne, ktorym się ku ziemi nákręca, á iásnym ku Niebu. Z tey racyi Xiężyc ná Nowiu záwsze zdáie się bydź obrocony rogámi ku wschodowi Słońcá, od zachodu Słońcá ćiemny. Przy Ostátniey zaś Kwadrze, rogi swoie kieruie ná zachod Słońcá, bo Część iego polerowna, álbo obiáśniona iest od wschodu Słońcá, puł Cyrkułu wyrażáiąca.

ZACMIENIE XIĘZYCA sprawuie medyacya, álbo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem, á Xiężycem, bo ták Umbra od ziemi rzucona figury będąc Pyramidálney, ten Luminarz mnieyszy zasłánia. Im dáley od ziemi Słońce pod ziemią będące, tym mniey záćmia Xiężycá, im bliżey ziemi, tym większą nań rzuca umbrę; ztąd mniey álbo więcey zácmi się Xiężycá.

Notandum, że też Płanety *WENUS*, *MERKURYUSZ*, *MARS*, *JOWISZ*, *y SATURNUS*, máią *proprium motum*, álbo Obroty swoie, *Item* Nowie, Kwadry, Pełnie, *Incrementum*, *& Decrementum Lucis*. Jásność ich od Słońcá im kommunikowána; *Origo* z Elementu wody: Forma ich Sferyczna, *aliás* okrągłá: Czynią też *influxum* w ziemne stworzenia, álbo *insubluniaria*.

Po PŁANETACH, ktore są *Errantes Stellæ*, idą inne Gwiazdy, ná SFERZE Niebieskiey lokowáne, ktore się zowią *FIXÆ*, álbo Stałe, Iednostayne, ná Firmamencie, *Optimò Ordiné* rozłożone, od Stworcy Swiátá.

Liczbá Gwiazd Stałych, niżeli Czwarta Część Swiátá znaleźiona byłá, tylko 1022. teraz 1712. liczy *Schottus*, tozumiey znácznieyszych widźialnych, nie wszystkich ná Niebie, bo o tych rzeczono: *Numera Stellas, si potes.*

Rozdźielone są Gwiazdy ná *ASTERISMOS*, álbo figury, *aliás* Konstellácye, álbo iákie w pewney liczbie Gwiazd położenie, że *situ suo*, iáką rzecz żyiącą, álbo nieżyiącą w imaginácyi Astronomow reprezentuią; Naprzykład

kład *Urſa* położeniem Gwiazd ieſt *ad inſtar* Woza, *Plejades*, nákſztalt Kwoczki z Kurczętámi. Te ſáme Gwiazdy máią Wielkość ſześćioráką, to ieſt ſą *Primæ*, *ſecundæ*, *tertiæ*, *quartæ*, *quintæ*, *ſextæ Magnitudinis*. Naywiękſze Gwiazdy ſą *Primæ Magnitudinis*. Te co ſą *Primæ Magnitudinis*, ſą więkſze od cáley ziemi 68. rázy: te ktore ſą ſzoſtey wielkośći, *aliàs* między wielkiemi naymnieyſze, *ſuperant* ziemię *ſua magnitudine* trzy razy. *&c.* Iedne *item* ſą w Znákách Zodiacznych; iáko to między Gwiazdámi Báráná efformuiącemi, ſą trzy Gwiazdy *tertiæ magnitudinis* w Gwiazdách Byká reprezentuiących, ieſt Gwiazdá iedná *Primæ Magnitudinis*, *aliàs* w oku Byká od puſnocy, ktora ſię zowie *Stella Dominatrix*, *Oculus Tauri*, *Palilicium*, iż wſchodźiłá w Swięto Pogáń Bogini *Palis* zwaney, w ktore Swięto ſtározytni Rzymiánie obchodźili *Natalem Urbis Romæ*, álbo dźień záłożenia Rzymu, uniwerſaryiną ſolennizacyą. W Głowie tegoż Byká ſą Gwiazdy *Hyades*, *Succulæ*, że Deſzcz, ſok, wilgoć ſpráwuią, *in Ortu ſuo*. Ná grzbiećie tegoż Byká dáią ſię widźieć Aſtronomom *Plejades*, to ieſt 7. Gwiazd, według drugich 9. ktore Polacy zowią *Babami*, álbo *Kwoczką z Kurczętámi*. Máią ſwoie imiona te Gwiazdy, u Aſtronomow, ktorych umyślnie nie kładę. Y ták we wſzyſtkich 12. Znákách Zodiacznych ſą rożne Konſtellacye, álbo Gwiazd ſytuacye. Inne Gwiazdy ſą *extra* Zodiaku, ktore ſię nádali ku Puſnocy: zowią ſię *Borealeſ*, álbo ná Puſ-Sferzu Puſnocnym, y ieſt ich 23. iáko to *Urſa Minor* z ſześćiu Gwiazd *Urſa Major*, álbo Woz, ináczey *Helice* z ſiedmiu Gwiazd złożony: *Draco*, *Corona*, *Lyra*, *Cygnus*, *Sagitta*, *Aquila*, *Pegaſus*. Inne ſą ku Południowi wykierowane, zwane *Aſterismi* Puſ-Sferzá Południowego, á tych liczą 27. álbo 29. z nowemi, *aliàs de novo* przez Aſtronomią upátrzonemi, iáko to *Cete*, *Orion*, ktory ma wiele w ſobie Gwiazd, *Koſarzem* od Goſpodarzow názwány; o nim to Poeta nápiſał: *Orion pars maxima Cæli. Lepus Lupus*, *Gruſ*, *Phœnix*: *Canis Major*, álbo *Syrius*, złożony z Gwiazd iedenaſtu, według drugich z ośmnaſtu Gwiazd, z ktorych iedná ieſt ná cálym Niebie nayiáśnieyſza *primæ magnitudinis*, imieniem Kanikułá, *Canis Minor*, ináczey *Procyon*, tákże Kánikułá mnieyſza.

Gwiazdy záś te, ktore *á Polo ad Polum* rozćiągáią ſię po Firmamencie, iák drogá, zowią ſię u Aſtronomow iednym imieniem *Galaxia*, *Via Lactea*, álbo Drogá Mleczna. Gwiazdy te wſzyſtkie Pogáńſkim ádorowáne imieniem *Schillerus Auguſtyanin* po Chrześćiáńſku ponázywał, iáko to *Urſam Majorem*, názwał Imieniem Swiętego Michałá: *Pegaſa*, mianował imieniem S. Gábryelá: *Dwanaśćie Znakow*, názwał Imionámi 12. Apoſtołow, ále Aſtronomo-

nomowie przyuczeni do dáwnych Pogáńskich nazwisk, tych nowych nie chwytáią się, iáko czytam *in Schotto*

Odległość Gwiazd od ziemi kładźie *Tycho* Astronom ná mil *Millon sto ośmnaśćie tyśięcy*: Obrot swoy *perficiunt*, od Wschodu do Zachodu *in spatio* 24. godźin.

Prędkość ich Biegu przechodźi lot strzał z łuku tęgiego wypuszczonych, lot kul Armatnych, owszem lot samych Piorunow, iáko wywodźi *Majolus*. Gwiazdy są *incorruptibiles*, to iest z nátury swoiey nie skazytelne, *origo* ich z Elementu Wody.

EPICURUS twierdźi, że káżdy Człowiek ma swoie ná Niebie Gwiazdę: bogatszy, y zacnieyszy większą, uboższy mnieyszą. Kiedy zaś ktory ma umrzeć, Gwiazda tego spada; co to iest wielkim fałszem, bo áni Litera Páńska, áni żaden Doktor, áni Mądry Sensat, ták *sentit*. *Aliás*, Swiat by dawno iuż gwiazdy záwaliły, przy śmierći każdego padáiąc.

ASTROLOGIA.

JEst to *Filia* Astronomii, y táka Sciencya ktora z Gwiazd y *qualitatibus* ich, Obrotow, Kongressow, Aspektow, y rożnych okoliczności Akcydentalnych, tychże Gwiazd, formuie swoie zdánie y predykcye o przyszłych rzeczach. Jedná tedy iest NATURALNA ASTROLOGIA, z Gwiazd, y Planet, Wschodu, Zachodu, Koniunkcyi, Aspektow, y Kolorow, o Elementarnych wydáie swoie zdánie áffekcyach, Influencyach; y tá iest *in usu licito* u Astronomow, Deszcze, Grády, Grzmoty, Sniegi, Wiátry, Posuchy, Gorąca, Powietrzną Odmiánę Orączom, Zegluiącym, Medykom, Prognostykuiąca.

Drugá ASTROLOGIA JUDICYARIA, ktora z Aspektow Niebieskich wydáie swoie predykcye, y niby Proroctwo o rzeczách przyszłych *á libero Arbitrio* dependuiących. Tá *Scientia* nie iednego w desperacyą, álbo w zbytnią nádźieię wprowadzáiąca y BOGU *Omniscio* przećiwna, zákazána od Kościołá Bożego, ktora *Fatalibus Stellis* Ludzkie Dusze alligowałá. *Tacitus* Stározytny Rzymski Historyk rzetelnie mowi; że tá y od Pogan byłá zákazána Práktyka, przećież záwsze wskrzeszona: *Vetabitur semper, & tamen semper retinebitur.*

Do tey ASTROLOGII JUDICIARNEY referuią się *GENETHLIACI*, ktorzy *ex Horoscopo*, to iest z Dniá Urodzenia Człeká, całego życia iego eryguią *figuras*, ktore zowią *Thema Nativitatis*, *aliás* doćiekłszy ktorego Dniá, Miesiącá, y Tygodniá, kto ná ten czás z progow wyszedł nátury, uważáią co

zá Kon-

zá Konſtellacye, Znáki Niebieſkie były, w ten czas tego doćiekliſzy, dopiero o całego przyſzłego życia Progreſsie y Sukceſsie formuią Prognoſtyk, to ieſt o iego Poſtanowieniu, Potomſtwie, Bogactwách, Honorách, Konſtytucyi Zdrowia, *tandem quo genere mortis* ma ſwoie zákonkludować życie. Figury te eryguiąc, Niebo ná 12. dźielą Cyrkułow, ktore Domámi názywáią; konſyderuią potym takie w ktorym Domie Konſtellacye, y co komu obiecuią ſwemi własnościámi, to oni tey *enuntiant* Oſobie, *in cujus favorem* ſwoie formuią predykcye. Choć czaſem zgadną, tedy to kazualnie ſie ſtánie, y to rzadko: Ná wielu Oſobách w Hiſtoryach ſą przykłady, że iednym te figury były gradusem do szczęścia, drugim szubienicą. Wſparći ná Aſtronomow deklaracyi, Jedni obiecanym oſzukáni szczęściem. *evaſerunt infeliciſſimi*, Drudzy *è contra* máiąc *Thema Nativitatis*, niepomyślne dla ſiebie, uználi potym *Thema* nayſzczęśliwſzych ſukceſſow. Prawda że Alexander, ſtraſzony był od Aſtrologow, áby od Babylonii ſtronił, że *contempſit*, głową nákożył. Auguſtowi *Nigidius ex Aſtris* obiecował *Imperium*, y nie prożne było *vaticinium*. *Spurina* Juliuſzowi Ceſarzowi dni Márcowych obiecał, także z Aſtrologiczney Práktyki zábićie, á tę go nie minęło. Pewny Aſtrolog ná Dworze Fryderyká II. Ceſarza, Rudolfa Hrabie Habszpurſkiego, nád innych zacnych y wielkich Ludźi preferował, o rácyę ſpytany od Ceſarza, odpowiedźiał: *Ze po ześćiu Domu Waſzey Ceſarſkiey Mośći:* Rudolphus *na Tronie zdiaśnieie*, iákoż pokazał *eventus*. *Jan Regiomontanus* ſławny Matematyk o Roku Páńſkim 1588. bárdzo dźiwnym, fatalnym całemu Swiátu, Aſtrologiczny wydał Prognoſtyk, po śmierći iego (ktora *evenit* 1475.) z prawdzony *ad amuſſim*: ſłowá iego te ſą:

Poſt mille expletos, à partu Virginis annos,
Et poſt quingentos rurſus ab Axe datos,
Octogeſimus octavus mirabilis Annus
Ingruet, & ſecuta triſtia fata trahet. To ieſt *Anno* 1588.

Largius Procilus, oſtatni życia kres *Domicianowi* Ceſarzowi oznaymił: *Aſchletarius* zaś drugi Aſtrolog, odpowiedźiał, że w pśich brzuchach pogrzeb iego będźie, *Teſte Svetonio*: Ceſarz tę Proroctwo chcąc uczynić fałſzywym, kazał ſię ſpalić. Lecz ná ſtus ieno włożone ćiało, deſzcz ogień zalał, Ludźi rozpędźił, á psy ćiało nádpieczone w ſobie pogrzebli. *Julianus* Ceſarz Apoſtata, gdy miał zginąć w Perſyi, ieden w Antyochii widźiał uformowáne z gwiazd ſłowá ná Niebie: *Hodie Julianus in Perſia occidetur*. Co że cudem było, nie prożną Aſtrologow predykcyą, ták ſię ſtáło. *Teſte Zonara*.

Arnolphus de Villa Nova Astrolog Hiszpański Roku 1564. z wielkiego zácmienia obiecował ná Swiat przyście *Antichristi*, á przećie minął się z prawdą, bo iuż potym iego Prognostyku 178. lat upłynęło, á Antychrysta Swiat nie widźi. *Jan Galleacius* Xiąże Medyolańsky gdy mu Astrolog w młodym wieku śmierć obiecywał, z pytał go: *Jáką też Pánie Astrologu śmiercią umrzeć maćie?* odpowiedźiał: *Spokoyną.* Xiąże rzekł: *Otoż umrzesz gwałtowną*, gdyż go kazał obwiesić.

W tych állegowanych przykładách iáka JUDICYARNEY ASTROLOGII iest *falsitas* y nierzetelność *eventus* pokazał. Choć się czasem z prawdźiło, tedy to álbo *mero casui*: álbo *Sanctitati* życia trzebáby przypisać Astrologa, ieżeli dobry Katolik. Ale *Alciatus* całe nie Akceptuie Prognostykow Astrologicznych mowiąc:

Astrologus caveat quidquam prædicere præceps,
Nam cadit impostor, dum super Astra volat.

To iest: Niech bez rozmysłu wieszczkow, Astrolog nie kleći,
Bo látáiąc po Niebách, z támtąd ná łeb zleći.

Do ASTROLOGII należą *ANNI CLIMACTERICI*, Látá podeyzrżane, iáką nie Fortunności pachnące notą, y przywarą; ktore są Jedne *HEBDOMATICI*, to iest Posiodme, po siedm liczb máiące. Drugie *ENNEATICI*, Dziewiątne, *aliás* po 9. liczb máiące. W samey rzeczy nie co innego znáczą, tylko álbo Siodmy, álbo Dziewiąty rok Wieku Ludzkiego; to iest, że iednemu Człekowi co lat 7. Wieku upłynie, iákieś *Metamorphosim*, álbo *Crisim* ćierpić muśi: Drugiego co lat 9. ubieży życia, tákże podobney nieszczęśliwości iákiey ná sobie uzna probę. A naywięcey tákich, ktorym liczbá Siodmá iest *pro periodo*, zá kres, y metę, gdyż to *Numerus Mysterioſus*, *Numerus Sanctus*, bo Siodmego dniá P. BOG *requievit ab opere*; Siedm słow ná Krzyżu wyrzekł CHRYSTUS, Siedm Sákrámentow, Siedm dni w tydniu; Siedm Planet, w Dni 70. Pocieszyćiel Dusz Duch ná świát zesłány, w tyleż dni daná *Lex* od BOGA Moyżeszowi. Sam Wiek Ludzki wszystko z siodmey *gradatim* składa się liczby, y niby siedm ma graduśow, iáko świadczy *Hypocrates* Medyk, bo do lat siedmiu Człek iest *PUER* Dźiećie, do drugich siedmiu lat, to iest do czternaśtu *ADOLESCENS*, *PUBES*, Wyroślek: do trzećich siedmiu lat, *aliás* do roku 21. *JUVENIS* Młodźian: do piątych siedmiu lat, to iest do 35. iest *VIR* Mąż: do siodmych siedmiu lat, to iest do 49 iest *VETERANUS* Podstarzały; Stáry Zołnierz do osmego siedmiu lat, to iest 56. iest *SENEX* Stárzec.

Ták náśtępuiącym Osobom *CLIMACTERICUS*, *HEBDOMATICUS ANNUS*

álbo

álbo Siedmio-Liczbny Wiek był Klimakteryczny: Adámowi, ktory umarł Wieku swego 931. ktore látá wychodzą *multiplicando per* 7. ná tę licybę 133. Látá Lamechá były 777. kiedy z tego z chodźił świátá. Dawidowi Swiętemu Rok 70. także był terminalny: *Thales Milesius* umarł z pragnienia y gorąca Roku Wieku swego 70. Annibal Wodz Kartáginy z pierśćienia záżywszy trućizny, trafił do pierśćienia Wieczności Wieku także 70. Swięty Augustyn w Roku 77. po Mądrych y Swiętych pracách poszedł *ad requiem*: Władysław Jágiełłowićz Krol Polski y Węgierski pod Wárną przy Xiężycu zgasł Otomáńskim, Wieku swego 21. to iest trzy razy siedm inkluduiącym. Mikołay Kopernik Astrolog Niemiecki, Ptolomeusz Wieku swego 70. nie przez perspektywy, ále *ad coram* poszedł oglądáć *Astra*, z támtąd *contemplaturus* że Słońce krąży, *terra quiescit*, iego máiąca *exuvias*. Juliusz Papież 70. lat miał, gdy umierał.

Ná tych Osobách wyliczonych zyśćił się Rok *purè* Klimakteryczny *per septem* idący, ktory iest właśnie *Lex Monendi*.

ANNI ENNEATICI przez dźiewięć idące *gradatim*, zwáne ináczey *ANNI DECRETORII*, ktore ná nieźliczonych práktykowały się Osobách: Tákie Látá są iáką nieszczęśliwośćią notowáne, kazusow, śmierći, ná wielu Práktycy, bo *per Septem & Novem* schodzą się *Numeri*, Látá te tu kładą się: 9. 18. 21. 36. 45. 54. 63. *Fatalissimus*. Z tych Lat wyliczonych te są *HEROICI ANNI* 49. 56. 63. w ktorych *Magni Heròes*, *Bellatores* pomárli, iáko to *Romulus* od swoich zabity: *Scipio Africanus* ná łożku umarły ználeźiony, *Julius* Cesarz od Senatu skłoty: *Plinius Admirat* y Historyk Náturalny, od Etny Gory dymem uduszony, gdy iey *incendium curiosiùs* upatrywał.

Ale wracam się *ad Septenarium Numerum*, álbo Siedmio-Liczbney Noty y mety, ktorą iák przez gradus Człek co raz do większzey przychodźi pory, ktore ták wyrażone u *Majolusa*.

7. - - *INFANS septenos postquam compleverit Annos,*
Producti dentes murus & oris erunt.
14. - *Post si Septem alios DEUS hinc concesserit Annos.*
Fit PUBES, nato semine Nomen habens.
21. - *Est JUVENIS cum septem Aliòs concesserit Annos,*
Et lanugo genas, primaque barba tegit.
28. *His addas septem, virtutis Nomine clarus*
Est VIR, & hæc ætas, optima robur habet.

35. *Adjicies alios ſeptem, volet eſſe* MARITUS,
Et memor arcanæ poſteritatis erit.
42. *His alios jungas ſeptem,* PRUDENTIA *pectus*
Ornabit, ſtudium, nec levitatis erit.
49. *Annumeres ſeptem,* GRAVITAS *erit inclyta lingvæ,*
56. *Septem alios, lingvæ congruit* INGENIUM.
63. *Additur his nonus cum Septenarius, ipſe eſt*
Perfectus VIRES, *ſed nimis interimit.*
Scilicet his Annis multi periere duobus,
Quorum Laus Celebris, Marte Togâque fuit.
Hi quoqve nunc Variis Fortunæ caſibus Anni
Subjiciunt multos exitiumque ferunt.
70. *Accedant alii ſeptem, Mors dura vocabit*
Ad tumulum feſſos decrepitosque SENES.

Co ſamo *genuinè* Oyczyſta moiá ták *decantat* Muza:

7. NIEMOWLE gdy zákonczy śiedm lat ſwych Dźiećinnych,
Zęby ſię wyrzynáią, dla uſt mur niewinnych,
14. Jeżli BOG lat śiedm drugich: iemuż żyć pozwoli,
Jeſt MŁODZIĄ, y moc płodu w nim rośnie powoli.
21. MŁODZIANEM potym będźie śiedm lat máiąc trzećie,
Z iedney mu brodá, wárgi, z drugiey Wąs ſię plećie.
28. Do tych śiedm przydawſzy tyleż, ſławnym będźie MĘŻEM,
Męſtwá śiły máiąc dość wſławić ſię Orężem.
35. Znowu śiedm gdy doczeka, iuż o Zonie myśli,
Potomſtwu to Fortunę, to ſławę okryśli.
42. Dalſze śiedm lat rádzą mu, by głowę MĄDROSCIĄ
Wſzelką z praktyki nábił, brzydźił ſię LETKOSCIĄ
49. Gdy przyidźie śiodme lat śiedm, iuż w ſłowách POWAGA,
56. Oſme śiedm lat mu Język ROZUMEM wſpomaga.
63 Dźiewiąte śiedm ráchuiąc, ma Wiek DOSKONAŁY,
Ale czerſtwych uſzczerbek odtąd śił nie máły.

W tych

W tych dwoch leciech wſpomnianych pomárło nie máło,
W ktorych Boiem, Pokoiem wiele ſię wſławiało.
Látá te ſą Fortuny, przypadkow, igrzyſkiem,
Gubiąc wielu ná świecie, ſwych faworow błyſkiem.
70. *Tandem* Smierć w lat ſiedmdźieſiąt nieużyta wabi
Do GROBU, by ſię bráli iuż STARCOWIE ſłabi.

WIESZCZBIARSTWO z FIZYOGNOMII tuż ſię mieści pod Aſtrologią; ktore nie co innego znaczą, tylko Koniekturę domyślánie ſię z Włoſow, Członkow, Symmetryi, Proporcyi, Koloru, Cery, Komplexyi Człeká, o iego temperámencie, zdrowiu, y o iego obyczaiách, rozumu, *qualitatibus*, geniuſzu. Jeżeli ſię dźieie táka Konjektura, zá gránice náturalney nie wychodząc Filozofii, bez grzechu może bydź praktykowana, według zdania *Szentywaniego*: gdyż y Páńſki Prowerbialiſta *cap*: 17. mowi: *In facie prudentis Lucet Sapientia.* Ekklezyaſtyk tákże *cap*: 19. táki o Fizyognomii wydáie ſentyment: *Ex viſu cognoſcitur ſenſatus.* Daley mowi, że ſamá Symmetrya ciáłá, y wyſzczerzánie zębow, *aliàs* śmiech, y ſame poſtąpienie, o człeku świadczy, iákiey ieſt Konſtytucyi. Fundamenta Konjektury z poſtáci Człeka te ſą: Że ciáło zá áffekcyami álbo przymiotámi Duſzy, Duſzá też wzáiemnie zá ſkłonnościámi ciáłá idźie, ktore z Symmetryi ſwoiey dobrey álbo złey, Duſzy też ſtan y námiętności, drugiemu czyni łatwe do domyślenia, y decydowánia iákie ſą.

Drugi Fundáment, że z podobieńſtwá Ludzkiey poſtáci, do iákich Zwierząt wolno czynić Konjektury. Trzeći fundament ieżeli Poſtać, płeć, drugą reprezentuie, nieomylnie teyże Płći, obyczaie y ſkłonności ma w ſobie. Czwarty fundament, że Umyſłu Ludzkiego, obyczáie idą zá temperamentem, Konſtytucyą y Komplexyą ciáłá.

Co znáczą Fizyognomiczne Znáki w Człeku.

Włoſy miękkie, znáczą Człeká boiáźliwego, bo máią podobieńſtwo z ſierśćią boiaźliwych Zwierząt, Jelenia, Záiąca, Owcy.

Włoſy oſtre, twarde, ſą znákiem Człeká ſilnego, odważnego, bo też włoſy tákie ná Lwie, Kozłach, y o ich ſile, twardości świadczą.

Włoſy kędźiorzawe, prędkiego oſyśienia ſą znákiem, dla ſuchości głowy.

Włoſy rude, znáczą dobrey Człeká komplexyi. Nazbyt rudę, á prawie ſzafranowe, znáczą Cholerykow, ktory kolor *cauſat*, wielkość żołći.

Twa-

Twarz długa zbytnie, známienuie w Człeku leniſtwo, płochość, ſerce boiáźliwe.

Zbytnie záś Biáłey Twarzy, według zdánia *Ariſtoteleſa*, znáczy Niewieśćiuchow, lękliwych; co *pituita*, to ieſt śliny, flegmy zbytek ſprawuie te białość, y źimną Konſtytucyę, á tá Boiáźni ieſt Mátką.

Biáłość Twarzy, ieſt znákiem krwie ſubtelney, á zátym boiáźliwego ſercá.

Twarze Piegowate, nákrapiane, plamiſte, máią podobieńſtwo z pſtremi tygryſami, znáczą też Człeká chytrego, ſztucznego, zdrádźieckiego.

Czoło máłe, ćiáſne, świadkiem ieſt głupiego Człeká: Zbytecznie wielkie, leniwego, Mierney wielkośći Czoło, świádkiem byſtrego, oſtrego, y obrotnego rozumu.

Okrągłego Czołá, ſą gniewliwi. Czoło záś ieżeli ieſt niby proporcyi kwadratowey, przy tym ná środku záklęſłe, západłe, znáczy dowćipnego, wielkiego ſerca y umyſłu, dla wielkośći Mozgu, Duchow y ma ze ſwoią głową podobieńſtwo.

Czołá Ponurego, poſępnego, zmarſzczone, znaczy Melancholika, śmiáłym, nátarczywym bywa.

Brwi Wielkie, á ieſzcze práwie zroſłe y ledwie nie złączone, nád Noſem z Włoſow gęſtych y wielkich, dáią znáć że táki śmiały y choleryk.

Brwi małe, małego też ſerca y płochego, nie śmiáłego znaczą.

Powieki wypukłe, niby nápuchłe znáczą oſpałych.

Oczu częſto mrugánie, ieſt znákiem krotkiego życia dla delikatnośći Muſzkułu.

U kogo Oczy wielkie, ten ma bydź leniuch, u kogo małe, ma bydź dowćipny, frantowáty: U kogo leniwe, powoli ſię obracáiące, *denotant* tępy w nim dowćip, y boiaźliwego ſercá, á prędko latáiące, świadczą obrot, dowćip, odwagę: U kogo czarne, ten Amorow Niewolnik, y gorący.

Oká ſuchego, ſą dowćipni: Kto we śnie oczu nie záwiera, ieſt záięczey natury, boiaźliwey.

Czerwone oko, (ieżeli nie od gorzałki, wiatru) znaczy śmiałego y od ważnego.

Uſzy ſubtelne, ſą znákiem dowćipu byſtrego, á wielkie Melancholika: Czerwone wſtydu: Wielkie á zároſłe włoſami, ſłuchu byſtrego ſą znakámi.

Nos długi, znaczy byſtrość odoru, máły nikczemnego, podły umyſł, y ſłaby odor.

Noſa Orlego, Jaſtrzębiego, Człowiek ieſt też ſerca wſpaniałego, Męſkiego, á co większa *ſignum prudentiæ* Nos tákowy.

Nos *Simius*, to ieſt Człek Noſa wklęſłego, ieſt niepowśćiągliwy w paſſyach.

Pierśiſty Człek, *aliás* ſzerokich Pierśi, á ieſzcze obroſłych, miewa zbytnią ſerca gorącość.

Chod

Chod prędki, świadczy, że Człek ma dosyć gorąca, y obfitość *Spiritu-um.*

Nosa zbyt małego bywaią Ludźie bardzo nikczemni.

Usł Wielkich, wielkiego też bywaią serca. Małych Ust, małego, ieżeli otwartych, znaczą głupi umysł.

Zęby rzadkie ominuią krotkość życia, *e contra* gęste, mocne, są znákiem mocney Konstytucyi y dłuższego życia.

Broda Długá y gęsto zarástaiąca, znaczy Męstwo, y síł vigor, tudzież ciepła naturalnego w tákim Człeku obfitość.

Broda zaś Rzadka, álbo cale y u starego nierosnąca, znákiem iest álbo zbytniego gorąca naturalnego, álbo zimney Konstytucyi.

Chod powolny, leniwy, żołwi, znákiem zimney, melancholiczney komplexyi.

Kto więcey pragnie o FIZIOGNOMICZNEY Praktyce nábrać wiadomośći, niech czytá całą Książkę o tym nápisaną, przez *Jana Baptistæ* Portę *sub titulo: De Humana Phisiognomia*, gdźie záraz są Figury Ludźi y bestyi Zwierząt, do ktorych ćiż Ludźie podobni, gdźie ich explikuie się Natura. Nie mało y *Szent-ywani* Jezuita Węgrzyn, o teyże pisze *in Curiosis Selectioribus* rożnych Scyencyi.

WIESZCZBIARSTWO z Ręki, álbo *CHIROMANTIA* do Astrologii Judiciarney zda się należyć: *Aliás* formowánie Konjektur, Prognostykow: Z Dłoni Ludzkiey, Konsyderuiąc ná niey Linie, álbo Krysky, załamania, Pagorki. *CHIROMANTIA* iest dwoiáka, Jedna NATURALNA z chropowatośći, nierownośći, álbo też z gładkośći, długośći, álbo krotkośći, grubośći, z krysek subtelnośći, ná Ręce wyrażonych, wewnętrzną Człeka penetruie Konstytucyę, á z niey umysłu skłonnośći, życia krotkość lub długość, wnosi sobie, y tá zda się bydź *Licita*, bo Naturze *conformis.* Druga *CHIROMANTIA PLANETARIA, ASTROLOGICO-JUDICIARIA*, ktora Palcom, gorkom, guzom ná palcach znayduiącym się, y Liniom ná ręce będącym pewne przypisuie Planety, Konstellacye, y z tákowey kombinacyi formuie Prognostyk szczęścia, álbo nieszczęścia Ludzkiego. Tá powtorna że nie iest Náturalna, áni *connexa* z Ludzkiey Natury Konstytucyą nie może bydź bez grzechu Człeka wierzącego temu.

LINIE u Chieromancistow maią swoie Imiona, iáko to *Linea vitæ, Linea Naturalis, Linea Mensalis, Linea Hepatis*: mniey pryncypalne *Via Solis, Via Lactea, Cingulus Veneris, Linea Martis, Linea Saturni.* Y dosyć nánmienić o tey

Scy-

Scyencyi, *aliás* musiałbym tu *Figuras* delineować, y każde Linie y iey własność opisować, co ninac y mnie y Czytelnikowi nie zda się, ile kiedy napisano:

In manibus propriis non est mea sorsque salusque,
In manibus Domini sorsque salusque mea.

To iest: *Nie w moich własnych rękách szczęścia, zdrowia losy,*
W tych Ręku szczęście, zdrowie, co włada Niebiosy.

FIZIOGNOMOW y CHIROMANCISTOW censoruie *Juvenalis* w Satyrze VI. mowiąc: *Præbebit vati Frontemque manumque.*

FORMUIĄ się też *CONJECTURAS*, PROGNOSTYKI ze SNU. *Somnus* iest Spánie same Zmysłow związánie dla odpoczynku. *Somnium* zaś iest we SNIE rożnych scen, ákcyi, obrazow widzenie. SNY troiakie bywáią: *Boskie, Naturalne, Diabelskie.* Boskie są od BOGA w Spaniu dáne, iákich iest wiele w Piśmie Swiętym. *Abimelech* od grzechu przez SEN odwiedźiony *Genesis 20.* SNY Jozefa Pátryarchy, o Snopku swoim, ktoremu stopki Bráterskie kłaniáły się, także Słońce y Mieśiąc ádorowały go: Faráonowi Woły tłuste y chude, wyśniły śiedm lat zyżnych, śiedm lat głodnych: Salomonowi Mądrość przez SEN dána od Páná BOGA mowiącego: *Postula quod vis, ut dem tibi: Ecce do tibi cor sapiens, & intelligens 3. Reg: 3.* S. Jozef przestrzeżony we SNIE, áby Nayświetszey PANNY nie rzucał; *Item* żeby uchodźił z JEZUSEM do Egyptu: Trzey Krolowie *in somno admoniti*, nie wstępowali do Krola Heroda. Zoná Piłatowa we SNIE wiele cierpiąc, Mężowi perswadowała, áby supersedował CHRYSTUSA sądźić: *Nil tibi & Justo illi, multa enim passa sum hodie per visum.* Tákim SNOM wierzyć należy, bo od BOGA Człowiekowi by wáią podáne. Drugie SNY są NATURALNE, to iest humorow, z imáginacyi, myśli, fantazyi, wielu iedzenia, pićia, zabaw, fatygi, uszamotania. SNY *Diabelskie*, ktore szczere są illuzye, oszukania nie prawdźiwe, bo *á Patre Mendacii*, ktorym wierzyć nie należy, choć czasem w nich się zdáie *aliqua veritatis imago*, gdyż Czart záwsze iest Malarz, Obrazki wystáwuie, ále *fictas gerit iste colores.*

Jeszcze *clariùs* ten SEN z Autorow opisuię: Że są pięć iego rodzáiow. Pierwszy *Oraculum*, to iest wyrok, przez Usta Boskie, álbo Swiętą Osobę iáką Człowiekowi przez SEN opowiedźiány, doniesiony, iáko Salomonowi Mądrość. Druga SNU *Species* iest *Visio*, álbo *Visum*, widzenie tego, co ná iáwie będę widźiał, miał, słyszał. 3. *SOMNIUM genuiné* zowie się nię

SEN,

SEN, ále wſpaniu iáka reprezentacya, iákiemiś figurámi okryta, rożnemi cyrkumſtancyami uwita, zátrudniona, ná ktorą potrzebá interpretacyi álbo Jozefowey, álbo Danielowey, *aliás* Swiątobliwego y Mądrego Człeká. Jeżeli SEN ſtráśżny, álbo ćięższy, P. JEZUSOWI UKrzyżowánemu, Mátce Nayświętſzey, S. Jozefowi, przy zmowieniu kilku Paćierzy ofiárować, *ut bonum eveniat, & malum evaneſcat.* 4. *Inſomnium* záś ieſt w ten czas, kiedy to we SNIE Człek czyni, co go ná iáwie ufatygowało, y było zábawą iego. 5. *Species* SNOW *Phantaſma*, ktore nie co innego ieſt, tylko Człowiekowi ná puł śpiącemu, y czuwáiącemu, iákieś ſię pokazuiące ſtráſzydłá, obrazy, y niby nań náćieráią, lecą, co z zbytniey pochodźi imaginácyi, grubych humorow, y krwiſtey Człeká Komplexyi.

SNU Obraz *Antiquitas* wyrażáiąc, malowáłá Oſobę w czarnym ſtroiu, gwiazdámi upſtrzoną, ná głowie dáiąc iey Wieniec z głowek mákowych *Symbolis* SNU ſmácznego, wſpartą ná poduszcze. Wierzyli Pogánie, że *Somnus* ieſt *Frater mortis*, zwáli go *Morpheum*, z kąd *Seneka* mowi: *Frater duræ, langvide mortis.*

Tibullus Pòéta ma SNY zá rzecz głupią y niegodną boiáźni mowiący:

Somnia fallaci; ludunt temeraria Nocte,
Et pavidas mentes falſa timere jubent.

Inne do ASTROLOGII JUDICIARNEY należące *Species*, mniey potrzebne opuszczam, śpiesząc ſię do CHRONOLOGII.

CHRONOLOGIA.

JEſt Náuka y Forma dla dyſtynkcyi czaſow uſtánowiona, nie iáko do ASTRONOMICZNEY reguluiąca ſię Sciencyi, gdyż Luminarze Niebieſkie y Gwiazdy, koło ktorych bawi ſię ASTRONOMIA, ſą poſtánowione od BOGA, ná oddźielenie dni od nocy, *aliás* ná oświecenie Swiátá, y ná pomiarkowánie czaſow, według Textow Swiętych: *Ut videant diem, ac noctem, & ſint inſigna, & tempora, & Dies, & Annos. Fecit Lunam in tempora*: *Aliás* gdyby nie było Słońcá, nie byłoby dni, á zátym iákby ſię mogł Swiat miárkować, co ſię ſtáło dnia drugiego, co trzećiego, gdyby ſię nie Nowiem, Pełnią, Oſtátnią Kwadrą, y 12. Mieśiącámi miarkowáli. CHRONOLOGIA ieſt Dwoiáka: Jedna ASTRONOMICZNA, *ex Aſtris ſupputationes* y Rozmierzenie Koordynácye czaſow czyniąca. Druga ieſt CHRONOLOGIA HISTORYCZNA, od Kronikarzow záżywana, tákże czaſem Aſtronomicznym diryguiąca ſię, *aliás* piszącą ktorego Roku, Mieśiącá, Dniá, co ſię ſtáło ná

Swiećie: álbo od Stworzenia Swiátá, álbo od Narodżenia Páńskiego, álbo od innego terminu, Periodu, *Epochy, Æry.* Częśći Czasu ASTRONOMICZNEGO POLITYCZNEGO, są *DZIEN, GODZINY, MINUTY, TYDNIE, LATA, MIESIĄCE*, co się tu wszystko wyexplikuie.

DZIEN iest dwoiáki, ieden *Civilis, Politicus, Astronomicus*, to iest Polityczny, 24. Godźin w sobie inkluduiący, to iest Dźień y Noc záwieráiący w sobie, gdyż Dniá tákiego *partes* są *Lux & tenebræ*, A ten DZIEN POLITYCZNY wszędźie iednákowy. Drugi DZIEN NATURALNY, od Wschdu Słońcá do Zachodu trwáiący: Ten nie wszędźie iednáki: *Hebrayczykowie* zápatrzywszy się ná pierwsze Swiátá założenie, ktorego ćiemności dźień uprzedzali, też záraz Ciemności, Zachodem Słońcá niby *reputando*, DZIEN POLITYCZNY od Zachodu Słońcá záczynali. Zá *Hebrayczykámi* poszli *Ateńczykowie, Włosi, Sycyliyczykowie, Maltańczykowie, Astronomi*, y inni *Insulani, aliàs* ná bliskich Wyspach mieszkáiący, záżywáiący Zegaru, *ad Occasum* wybiiáiącego godźin 24. *Chaldeyczykowie*, czyli *Babylończykowie* (bo to iedno) DZIEN NATURALNY, poczynáią od Wschodu Słońcá, aż do drugiego Wschodu. Co y *Norymberg* Miásto, po dźiś dźień obserwuie. *Egypcyanie, Arabczykowie*, Starozytni *Umbrowie, Włoski Narod*, od Południa DZIEN NATURALNY záczynáli, á *Rzymianie* Stárzy od Pułnocy iáko też Kościelni *Supputatores*. DZIEN ná ostátek ARTYFICIALNY zowie się od Wschodu do Zachodu Słońcá, *aliàs spatium* czasu, przez ktore ná Horyzoncie Słońce bawi się.

GODZINA *Hora*, niby *Ora*, że co godźiná wszędźie trzebáby chwalić Stworcę. Iest to 24. część dniá politycznego, *aliàs* z dniá y nocy złożonego. Pierwszą GODZINĘ rożni rożnie záczynali. Teráźnieysi Włosi, Pierwszą GODZINĘ kládą od Zachodu Słońcá, y názaiutrz przy Zachodźie Słońcá ostátnią wybiiáną; to iest 24. Godźin ráchuią. *Niemcy* záś, *Francuzi, Hiszpani, Polacy*, y inne Europeyskie Narody Godźin 24. dźielą ná dwoie *Duodeny*, to iest Dwie Dwánaśćie Godźin: Iedne dwánaśćie Godźin záczynaią od Pułnocy, y kończą w Południe; á drugie dwánaśćie Godźin poczynáią od tegoż Południa, ráchuiąc po wybytey dwánastey pierwszą, drugą, trzećią, popołudniu, y szostą o pułnocy.

Potym *sciendum*, że wiele Starozytnych Narodow záżywali nie rownych, álbo nie iednákowych *GODZIN*, bo choć Noc czásem długa, iáko w Zimie, á czasem krotka, iáko w Lećie, przećież záwsze 12. Godźin ráchowáli tey Nocy, tákże choćiaż dźień wielki, iáki iest Letni, choćiaż krotki, iáki iest Zimowy, tákże ná 12. Godźin go rozmierzáli, á ztąd *inæquales Horæ*, że w Zimie Nocne dłuższe, w Lećie krotsze. Tych *GODZIN* nie iednákowych, nie

rownych

rownych *tota Antiquitas* zażywałá, osobliwie Grecy Stárzy, Włosi, Egypcyánie, cály *Orient*, Zydźi, teraz Turcy, iáko świadczy *Tyrinus*.

Sciendum y to o *GODZINACH*, że Hebrayczykowie Dzień Polityczny dźielili ná Częśći ośm, z ktorych cztery dawáli Dniowi, á cztery dawáli Czásowi, Nocy. A te tákże *GODZINY* nie rowne były, bo też Dni y Nocy nie rowne to dłuższe, to krotsze: *GODZINY* Nocne názywáli *Vigilias*, *aliás* niby Stráże, Czuwánie. Pierwsza *Vigilia*, álbo Straż, zaczynałá się z Wschodem Słońcá: Druga *Vigiliá* kończyłá się z Pułnockiem: po Pułnocy záczynałá się Trzećia *Vigilia*, á Czwarta kończyłá się *in puncto* Wschodu Słonecznego. *GODZINY* záś Dniowe, własne imie *GODZIN retinuerunt*, z ktorych ná dźień Pierwsza od Wschodu Słońcá záczynálá się, zámykałá w sobie Godźin trzy pospolitych.

Druga GODZINA tákże inkludowałá w sobie Godźin trzy, záczynáiąc się od końcá trzećiey Godźiny, należącey *ad computum*, *GODZINY PRYMY*. A tá Godźiná zwałá się *TERCYA*, y kończyła się z Południem. Dalsza Godźiná znowu miałá trzy Godźiny, záczynáiąc się od Południá, w ktore Południe byłá Godźiná *SEXTA*, *Sextą* się też y oná názywałá. Ostátnia *GODZINA*, że sie od pospolitey 9. Godźiny ná dźień poczynálá, zwałá się *NONA*, y trwałá aż do Zachodu Słońcá. Ták *Tirinus* wywodźi *in Chronico suo*, *z Censorina*, *Baroniusza*, *Janseniusza*. Y według to tákiey Koordynacyi Czas. Iedni Ewángeliștowie mowią, że CHRYSTUS Ukrzyżowány *Horâ Sexta*, á S. Márek, że *Horâ tertiâ*, co się rozumie *ideſt in ipso termino* trzećiey Godźiny kończącey się, á záczynáiącey *SEXTY*.

MINUTA iest Sześćdźieśiąta Część Godźiny rowney, regularney. Ztąd w Godźinie rowney, regularney, iest minut 60.

TYGODNIE z Dni składáią się, *HEBDOMADÆ*, álbo *HEBDOMADES* po Grecku zwáne, á po Łáćinie *SEPTIMANÆ*, to iest Siedmiu-dniowy czas, *aliás SYSTEMA* y Koordynacya czasu, wszystko się wyrażáiąca y obracáiąca, od Niedźieli ná Sobośie kończąca, y znowu záczynáiąca: TYGODNIE u Hebrayczykow zowią się często *SABBATA*, iáko *extant* przykłády w Literze Páńskiey, iáko to Faryzeusz mowiący: *Jejuno bis in Sabbato*, że Post obſerwuię dwákroć nie w Sobotę, ále dwákroć ná Tydźień. W tákimże sensie y te terminy położone w Ewángelii: *Unâ Sabbati*, *primâ Sabbati*, to iest w ieden dźień TYGODNIA, álbo w pierwszy dźień TYGODNIA, *ideſt* po Szabaśie.

Dni Tygodniowe Astronomowie pewnym konsekrowali Planetom, *Exemplo* Stározytnych Pogánskich Národow. Ztąd u nich zowie się Niedźiela *Dies Solis*, Poniedźiałek *Dies Lunæ*, Wtorek *Dies Martis*, Sroda *Dies*

Mercurii, Czwartek *Dies Jovis*, Piątek *Dies Veneris*, Sobota *Dies Saturni*. *Ecclesiastici* zaś zowią Dni Tygodniowe *FERIAS*, Niedźielę Dniem Páńskim, á Sobotę *Sabbatum*, bo ten dźień táką od ſamego BOGA ma denominacyę. Ztąd, że dni byli Konſekrowane *Diis*, názwáni też po Łáćinie *Dies*.

ANNUS według *Serwiuſza* zowie ſię niby *Annulus*, pierśćień, że ſię toczy, y gdźie ſię poczyna, koncży, że *volvitur*, y znowu *revolvitur*, iáko mowi Wirgiliusz: *Atque in ſe, ſua per veſtigia volvitur Annus*. ROK Ieden ieſt SŁONECZNY *Magnus Platonicus*, ktory ieſt wymiárem czaſu, w ktorym Słońce Obrot ſwoy Roczny *in puncto ad punctum* odprawi. Ten ROK SŁONECZNY ieden ieſt *JULIANUS POLITICUS*, powagą Juliuſza Ceſarza ułożony, máiący dni 365. y godźin 6. to ieſt Niedźiel 52. y dźień ieden. Drugi *INTERCALARIS*, álbo *EMBOLISMICUS*, *aliàs* Przybyſzowy, máiący dni 366. to ieſt Tygodniow 52. y dni 2. co cztery látá przybywáiący iednym dniem, uroſłym z owego Roku Juliuſzowego Poſpolitego, ktore przez lat cztery uczynią godźin 24. *aliàs* dźień Naturalny, á zátym Rok każdy Czwarty iednym dniem aukcyonowany. A ten dźień przyſzywáią do Mieśiąca *Februarium*, álbo Lutego, ktory w on Rok Przybyſzowy, ma dni 29. innych czaſow máiący dni tylko 28. Ten ROK SŁONECZNY znowu *cogitatur ÆGYPTICUS*, máiący w ſobie dni 360. Mieśięcy 12. á káżdy Mieśiąc po dni 30. á oſtatek dni, od Mieśięcy pozoſtałych, to ieſt 5. obchodźili po 12. Mieśiącach ſkończonych zowiąc ie *EPAGOMENAS*, *aliàs* Przybyſzowe: A Godźin 6. w każdym Roku *ſuperfluas* zániechywali. Ztey racyi Egypcyanow Rok bywał krotſzy y prędſzy od Aſtronomicznego Roku, y tych godźin 6. nieopuſzczáiącego. O tych Egypcyanách *conſtat* z *Plutarcha* y *Pliniuſza*, że Stározytnych czaſow ieden tylko Mieśiąc liczyli w całym Roku; potym liczyli trzy Mieśiące, co y *Arcades* obſerwowáli, *tandem* komputowali 12. Mieśięcy. *Rawizyuſz* zaś świadczy, że były tákie Narody, ktore Zimę miały zá Rok ieden, á Láto zá Rok drugi. Rzymianie zaś Starodáwni mieli Rok *Romuluſow* złożony z Mieśięcy Dźieśiąciu, z Koordynacyi *Romuluſa* Krolá ſwego, Lutego y Styczná nie komputuiąc, záczynali od Marcá *Marſowi* Autorowi Rzymian (iáko *credebant*) poświęconego: koncżyli ná *Decembrze*, Dźieśiątym Mieśiącem zowiąc go, iáko ſame świadczy imie.

Rok ten *Romuluſow*, *non conformem* Aſtronomii, *Numa Pompiliuſz*, Krol Rzymſki, reformował dwá Mieśiące, *Januarium*, & *Februarium* do owych Mieśięcy Dźieśiąciu, Roku *Romuluſowego* przyłączywſzy.

ROKU Części Cztery, to ieſt WIOSNA Mieśięcy trzech czas w ſobie zábiera, *aliàs Marca*, *Kwietnia*, *Maia*: LATO zábiera czas Mieśięcy trzech,

Czerw-

Czerwca, Lipca, Sierpnia: JESIEN tyleż bierze Miesięcy, to iest *Wrzesień, Październiernik, Listopad:* ZIMA trzema chlubi się Miesiącámi, *Grudniem, Styczniem, Lutym.* Pieknie Wierszopis wyraźił, kiedy się ktora Część Roku záczyna, mowiący:

Dat Clemens HIEMEM, dat Petrus, VER Cathedratus,
ÆSTUAT Urbanus, AUTUMNAT Symphorianus.

To iest: Klemens ZIMĘ przynośi, WIOSNĘ Piotr w Katedrze,
LATO Urban, JESIEN się z Symforanem wedrze.

S. Klemensa 23. *Novembra.* S. Piotrá Katedrá 22. *Februarii.* S. Urbaná 25. *Maj.* S. Symforyaná 22. *Augusti*, Kośćioł S. obserwuie.

Manilius toż samo Wierszem wyraża, Znáki kładąc Zodiaczne, w ktore w chodźi Słońce, y záczyna Części Roku.

ÆSTUAT à Geminis, AUTUMNUS Virgine surgit,
BRUMA Sagittifero, VER Piscibus incipit esse.

To iest: Od Bliźniąt wszczynay LATO, JESIEN Pánná rodźi,
ZIMA się záś od Strzelcá, WIOSNA od Ryb płodźi.

Co ktora Część Roku Swiátu przynośi, Wiersz wyraża nástępuiący:

Poma dat AUTUMNUS, formosa est Messibus Æstas,
VER præbet Flores, Igne levátur HYEMS.

Te same Cztery Części Roku wyraźił náswoiey Osobie nieiáki *Appius* Stáry, stáre dobrze piiący Wino, iák o nim nápisał Pòéta:

In Niveis Appi jam regnat BRUMA Capillis,
Inque Oculis semper Vino flammantibus ÆSTAS;
Baccifer AUTUMNUS, Pingit nasumque genasque,
Cumque bibit florum dulce illi ad tempora VER est.
Sic potus totum in vultu gerit Appius Annum.

Oyczysta Moiá *genuinè* toż wyraża Pòézya:

W śiwey Appiusa pátrz ZIMA Czuprynie,
Z Oczu z Winá gorących LATO żyżne płynie,
JESIEN mu Winorodna nos, ustá farbuie,
Gdy piie, Kwietną WIOSNĘ przy gębie skazuie.

A ták máiz w Appiuſa Rok Oſobie cáły,
Wyráżony przez Częśći, gdy żłopa zuchwały.

QUATUOR TEMPORA, álbo SUCHEDNI.

Cztery razy w Roku przypadáią, poſtánowione ku czći Páná BOGA, Cztery Częśći Roku Jemu dedykuiąc, od Niego záczynáiąc, ktore kiedy obſerwowáne, wyraźił *Fabius Incarnatus*, *in Scrutinio Sacerdotali*, Wierſzem náſtępuiącym:

Vult Crux, Lucia, Cinis, & Chariſmata Dia,
Ut jejunetur Quarta ſequens Feria.

To ieſt: Krzyż Podwyższon, Lucya, Popielec, Zielone
Swięta każą: Niech po nas dni będą ſuſzone.

Tu *Quæritur* kroćiuśienko kiedy BOG Stworzył Swiat, czy w Jeśieni, czy ná Wioſnę?

JOSEPHUS Hiſtoryk Zydowſki, *Scaliger*, *Calviſius*, y inni trzymáią, że Stworcá Wſzech rzeczy, Swiátá Máchinę Stworzył w JESIENI pod czas *Æquinoctium* Jeśiennego; probuiąc że to był czas Jeśienny, ponieważ były w Ráju fruktá, ále tá racya *non convincit.* Mogł BOG ták śliczne Niebo, Luminarze, y Człeká ná ſwoy Obraz Kreowáć *ex nihilo*, á mizernych fruktow nie mogłby *extra* cżaſu ſwego? A potym w Azyi, oſobliwie koło Páleſtyny, Syryi, w Afryce, cáły Rok Drzewá wydáią fruktá, iedne odchodzące, drugie náſtáiące. Drugá Sentencya ieſt, że Swiat od BOGA Stworzony ná WIOSNĘ podczas *Æquinoctium* Wioſnowego; y tá ſentencya *probabilior*, dla większżey liczby pewnieyſzych Autorow, bo Nowy Adam CHRYSTUS Swiat reſtauruiący, począł ſię ná Wioſne 25. Marcá w Zywoćie Nayświętſzey MARYI, toć y Stáry Adam pſuiący świat, w tákimże Wioſnowym cżaśie ma bydź ſtworzony. *2do.* W ten czas miał bydź *Mundus creatus*, kiedy *recreatus.* Trzymáiących te zdánie wylicża Oycow Swiętych *Torniellus* 20. *Aſcanius*, *Martinongus*, 25. Zá tą idą ſentencyą *Genebrardus*, *Clavius*, głowny Matematyk, *Delrio à Lapide*, *Solianus*, *y Rabin Josùé*, Synod Paleſtyńſki konwokowany przez *Teofila* Biſkupa Cezaryeńſkiego, *ex Mandato* Wiktorá Papieża decydował ſwoim Dekretem, że Swiat ná Wioſne od BOGA ſtworzony, iáko świadczy *Wielebny Beda.*

Tuż *ÆQUINOCTIA*; ktore ſą *Summa æqualitas Diei & Noctis*, álbo Porownanie Dniá z Nocą. Jedne ieſt *Vernum*, to ieſt *Wioſnowe*, przypadáiące

dnia

dnia 21. Małcá, kiedy Słońce wchodźi w Znák BARANA. Drugie *ÆQUINOCTIUM AUTUMNALE*, Porownánie Dniá z Nocą *Jeśienne*, przypada około dniá 21. Września. Te oboie *Æquinoctia* przypadaią koło Swiąt Wierszem wyrażonych:

Lampert, Gregori, Nox eſt æquata Dieí.

Tu maią *locum SOLSTITIÁ*, álbo Prześilenie Słońcá, álbo odbićia od Mety swoiey, przyszedłszy do niey raz w Leće, drugi raz w Jeśieni, y w ten czas iest naywiększá *inæqualitas* Dniá z Nocą. Dla tego dwoiákie iest *SOLSTITIUM*, Jedne *ÆSTIVUM*, w Leće przypadáiące około dnia 21. *Junii*, gdy Słońce wstępuie w Ráká. Drugie *SOLSTITIUM HYBERNUM, BRUMALE*, Zimowe przypadáiące około dnia 21. *Xbris*, gdy Słońce wchodźi w Znák Koźiorożcá. Zgołá przypadáią *Solſtitia* te około Swiąt Wierszem tym wyrażonych

VITUS & LUCIA, ſunt duo Solſtitia.

Ciekawą rzecz y potrzebną reśpektem ZIMY y LATA przydáię. Głęboko w Pułnocnych Kraiách około Gor *Riphæi* názwanych, y *Hyperboreyſkiey* Kráiny, puł roku iest Dniá, á puł roku Nocy, to iest, że od Wiośnowego *Æquinoctium*, áż do Jeśiennego *Æquinoctium*, Słońce tám świeći przez sześć Mieśięcy, álbo puł roku. A tak Rok cáły może śię zá ieden Dźień y Noc náturalną brać y mowić, w ten sposob: *Przeżyłem dni tylko 20.* aliàs *lat 20. Klacz nośiła tylko Noc y Dźień źrebie, y ozrzebiła śię*, to iest támeczny Dźień puł roku trwáiący, y Noc drugie puł roku trwáiącą nośiłá. Czas bowiem tám między wspomnianemi *Æquinoctiami*; bo iest od Jeśiennego, do Wiośnowego *Æquinoctium*, tákże pułroczny iest tam Nocą, że Słońcá cále nie widać, Gdy iednák u nas Dźień, troszka tám u nich iáśnieysze są te Nocy pułroczne, w ktore przećięż robią: gdy u nas Noc, u nich cale wielkie ćiemnośći, ktore oni śpaniu deśtynuią, y odpoczynkowi, według *Solina y Pliniusza*. Y ták ná Insule *Thyle* álbo *Thule*, pod czas *Solſtitium* Letniego, żadney nie máłz Nocy, á pod czas *Solſtitium* Zimowego, żadnego nie masz Dniá. Toż samo dźieie śię w *Brytannii*, według tychże Autorow. W Kráiu *Biarmia* leżącym w *Finmarchii*, od dnia 8. Septembra, áż do dniá 35. Márcá, ćiemne tám Nocy, z tą iednák dyśtynkcyą, od pierwszych dni Sierpnia, aż do 4. Maja, iest niby mrok, álbo czas záchodzącego Słońca, *teśte Olao*, ták dáleće, że może pisać, liczyć pieniądze, szyć, &c. przy tym mroku. Pod tym Klimá są *Laponeſ, Banienſes, Ijdaleſii, &c.* iako tenże *Olaus* támecznych Pułnocnych Kráiow świadczy Obywátel y Hiśtoryk. Około zaś Zrzodłá álbo początku wypadaiącego Nilu rzeki, ieszcze zá *Polum Antarcticum*, od Márca, áż do puł Sierpnia iest Zimá; toż samo iest w Murzyńskim Państwie, w tey

stro-

ſtronie, ktora leży po nád Nilem. Tam *Mela Antipodów* lokuie, to ieſt Ludźi do nog naſzych ſwemi nogami chodzących. Ná *Promontorium* záś Swiętego Juliána *in Junio & Julio*, Dźień ieſt czterogodźinny tylko, y tám ſą náśi *Antipodes*, nam przećiwni, w ten czas Noc máią, gdy my tu dźien mamy, iáko wywodźi z Autorow *Majolus*.

W Indii od *Kambaia* Kroleſtwa, áż do *Promontorium Comorym*, ZIMA ſię záczyna *ab ultimis* Kwietnia, y trwa áż do Septembra: ále ta Zimá nie źimna, tylko mokra. Záczyna ſię od wiátrow, delzczow, grzmotow, y ná nich ſię kończy. Ná drugim záś boku *Chromandel* ieſt ZIMA, gdy w *Kunchan* Kráiu ieſt LATO; pod czas ktorego Niebo záwſze wypogodzone, y deſzcz cale nie pada, W *Syene* Mieśćie wyżey Alexándryi pięćiu tyśiącami ſtay, w dźień ſamego *Solſtitium*, żadnego ćieniu nie máſz, *teſte Plinio*: Gdźie w ſtudni ſamey Słonce áż *infundo* oświeca. Toż ſię dźieie ná Inſule *Meroè* w Murzyńſkim Panſtwie, gdźie dwa razy ná Rok ćieniu nie máſz. W *Brazylii* Prowincyi Nowego Swiátá, w Kráinie *Piratyninga* żadnego ćieniu od Słoncá nie widzą, *teſte Joſepho Jeſuita*. Ná *Fretum Magellanicum* znayduią ſię Obywátele w Nowym Swiećie nam ſą *Antipodes*, u ktorych Noc w Septembrze o godźinie 4. iako *Antonius Pigaffeta* świadczy. W *Japonii* Inſule, tákże nam przećiwni *Antipodes*, bo u nich Noc, kiedy u nas Dźień, *Teſte Suriô*.

Drugi ieſt Rok *ANNUS LUNARIS*, ktory kiedy ieſt poſpolity, zámyka Mieśięcy 12. w ſobie, iáko y Rok Słoneczny. Ten ſam Rok poſpolity kiedy ma dni w ſobie 354. zowie ſię zupełnym, kiedy ma dni 353. bierze imie nie zupełnego. ROK ten Xiężycowy bywa *Emboliſmicus*, Przybyſzowym, y ma w ten czas Mieśięcy 13. Tákich Mieśięcy Xiężycowych záżywali Zydźi, iako ſię pokázuie z poſtánowienia Patchy Zydowſkiey, y innych cyrkumſtáncyi.

ROK SŁONECZNY dopiero przed Rokiem Xiężycowym opiſany, ſkłada ſię ze 12. Mieśięcy, o ktorych tu mowię:

MENSIS u Łaćinnikow, *à Metiendo*, od wymiaru y pewney liczby dni w Mieśiącu ſię záwieráiących, u Polakow záś też ſamo ſłowko *Menſis*, ieſt ná ięzyk Polſki transformowáne, Menśiąc, *vulgò* Mieśiąc.

MIESIĄCOW tá ieſt *SERIES* y PORZĄDEK.

STYCZEN ztyka ſię z Rokiem, LUTY ſrogi, MARZEC,
Ze marzy, y w nim umárł iuż nie ieden ſtárzec.
KWIECIEN od Kwiatow ránnych, á MAY, że żielony,
CZERWIEC od Czerwcá, LIPIEC, ż Lip kwiatu rzeczony.

SIERPIEN

SIERPIEN od śierpa, żniwa, WRZESIEN ieſt Maikiem,
PAZDZIERNIK od páźdźiorow, LISTOPAD, że Likiem
Niezliczonym liſt padaś w tym GRUDZIEN náſtaie,
Od Grudy Rok Nowemu, Stary rządy zdáie.

Ktory MIESIĄC wiele ma Dni?

WRZESIEN, LISTOPAD, CZERWIEC, KWIECIEN trzy krzyżyki,
Inne dźień nád trzydźieśći, biorą w ſwoie ſzyki:
LUTY záś nád dwádźieśćia, ośm dni ſwych rachuie,
Lecz w lat cztery Przybyſz mu, dźień ieden dáruie.

Mieśiące u Łáćinnikow temi zowią ſię Imionámi, y z tey rácyi.

JANUARIUS, à Jano, aliàs od Januſa Bożká Pokoiu názwany, iż temu Deaſtrowi był poświęcony. Od tego Rzymianie poślednieyśi Rok ſwoy záczynali: Był ten Mieśiąc niby *Janua Anni.*

FEBRUARIUS názwał ſię od ſłowá Stározytnego Łáćińſkiego *Februo*, to ieſt *Oczyszczam, chędożę*; że w tym Mieśiącu z Ordynanſu *Numy Pompiliuszá* Krolá Rzymſkiego, Miaſto rożnemi Ofiárámi Bogom, y Ceremoniámi *Februa* zwanemi czyszczono, *aliàs* niby to było Swięto Oczyſzczenia u Pogan, iáko y Synagodze Stárey *Feſtum Expiationis.* W tenże czas zá Duſze zmárłych, iákieś czyniono *Ceremonialia.* Dniá 12. *Februarii* Polá obchodźili, y Miáſto Rzym, zowiąc te Cyrkuicyę *Amburbium*, niby *Ambitum Urbis.* O tych dwoch Mieśiącach *Owidyuſz* Pòéta mowi:

Primus Romanas Ordiris Jane Calendas,
Februa vicino Menſe Numa inſtituit.

Te bowiem dwá Mieśiące *à Numa Pompilio* przydane, gdyż przed tym (iákom wyżey námienił) tylko 10. Mieśięcy liczyli Rzymianie z inſtytucyi *Romuluſa* Pierwſzego Regnanta Rzymſkiego.

MARTIUS, był to Mieśiąc od *Romuluſa Marſowi* Bozkowi konſekrowány, *Principium Menſium ædituus Bellorum*, niby Wydawacz, Szafarż Woien zwany, że w ten Mieśiąc, ná Woynę rzuſzałá ſię *Gens Romulidarum.*

APRILIS, niby *APHRILIS*, od Bogini *Aphros*, álbo *Aphrodites*, to ieſt od *Wenery*, ktorey ten Mieśiąc był dedykowany, *Eneadow* pierwſzey Mátki y Au-

torki, iáko *Márs* był pierwszy tych że Autor, ktoremu *Marzec* Mieśiąc był ofiárowány. Według drugich zaś názwany *Aprilis ab Aperiendo*, że Ziemię y wszelką rzecz mnożącą się do płodu sposobi, y do mnożenia się otwiera Natury zamki, *Teste Varrone*; Ztąd mowi *Ausoniusż*:

Fætiferum Aprilem, vendicat alma Venus.

MAJUS bierze Imie *à Majoribus*, ktorym ten Mieśiąc poświęcony, to iest, że *Romulus* czyniąc Senatu Rzymskiego Koordynacyę, iedne Osoby názwał *Majores*, ináczey *Patres* od powagi, *Senatores à Senio*; od lat Sędźiwych, ktorych byłá obligácya dawać *Consilia* ná utrzymánie Dobrá Pospolitego. Drugie Osoby utytułował *Juniores*, obligowánych *armis, & animis*, salwować w toni *Communem Matrem Patriam.* Albo też *Majus* rzeczony *à Majestate Dea Magistratuum*, álbo od Bogini *Maja* Mátki *Merkuryusza*, ktorey Ofiáry czyniono, w dniách pierwszych, pod imieniem *Bony* Bogini, álbo *Magnæ Matris*, iáko wywodźi *Macrobius lib: 1. Saturnalium cap: 12.*

JUNIUS Mieśiąc był dedykowany *Junioribus*, Obrońcom Oyczyzny *per Arma*, iáko *Majus Majoribus* wspieráiącym Rzecz-Pospolitą *per Consilia*, o czym *Owidiusz in Fastis* mowi:

\- - - *Populumque digessit ab annis,*
Romulus in partes, distribuitque duas;
Hæc dare consilium, pugnare paratior illa est,
Hæc ætas bellum svadeat, illa gerat.
Sic statuit Mensesque notâ discrevit eâdem.
JUNIUS est Juvenum, qui fuit ante Senum.

To iest *qui est ante Junium, aliàs* May Mieśiąc iest *Senum*, á zaś *Junius* po Maju iest Mieśiąc *Juvenum.* Ieszcze iáśniey tenże *Sulmończyk* Pòéta May y Czerwiec opisał:

Hinc sua Majores tribuere vocabula Majo,
Junius à Juvenum, nomine dictus adest.

JULIUS, zwał się przedtym *Quintilis*, że był *Quintus* po Marcu *olim* pierwszym, między Mieśiącámi, potym gdy przed Márcem Styczeń, y Luty dwá Mieśiące przydane, iuż się źle zwał *Quintilis*, álebi się powinien był zwać *Septilis*, álbo *Septimius;* záczym nowym y poważnym *cohonestatus* Imieniem, bo *ex Lege* Markà Antoniusza, iest rzeczony *Julius*, *ad memoriam* Juliusza Cesarza.

AUGUSTUS Mieśiąc przedtym zwał się czasow dawnych *Sextilis*, że był *Sextus* po Marcu, potym *in honorem* Cesarza Augusta, *Augustem* przezwany.

ny. O tych oboch *Auſonius* Mieśiącach dopiero opiłanych mowi toż, com o nich dopiero rzekł:

Nomine Cæſarèó Quintilem Julius auget,
Auguſtus Nomen Cæſáreum ſequitur.

SEPTEMBER, że *Septimus*, *OCTOBER*, że *Octavus*, *NOVEMBER*, że *Nonus* po Marcu, pobrali Imioná, y po dźiś dźien, choć *ineptè retinent.*

DECEMBER, názwany ieſt, że *in ordine* Mieśięcy po Marcu náſtępuiących, ieſt Dźieśiąty, w liczbie. *Vegetius* o Nowembrze piſze, że Morzá záwiera, á o Decembrze *Auſoniuſż* świadczy, że to był Mieśiąc *Genialis*, to ieſt rozweſeleniu Geniuſza ſłużący, w ktorym *Saturnalia* celebrowali, to ieſt Swięta tákie obchodźili, że Pánowie Sługom przez dni kilka do ſtołow ſuto záſtáwionych ſłużyli, ná Ofiárę *Saturna* Bożka: przytym w záiemne ſobie poſyłáli upominki, ſolenne ſprawowali bankiety, y igrzyſkámi zábawiáli ſię. Ták ſą teraz u nas Chrześćian Styczen y Luty poświęcone Kolędźie, kuligom, weſołościom *&c.* O weſołościach w Decembrze Stárożytnych cżaſow czynionych wſpomina *Auſoniuſż*, mowiący:

Tu Genialem Hyemem, feſte December agis.

Czytam *in Anno Caleſti Nadazego*, że Mieśiące Imiona máią nowe od Węgrow ſobie podawáne, iáko to Styczeń u nich zowie ſię *Beatæ Dominæ*: Luty, Márzec *Wielko-Poſtne:* Kwiećień S. *Jerzego:* May S. *Ducha*: Czerwiec S. *Jána*: Lipiec S. *Jakoba*: Sierpień znowu *Illuſtris Virginis Dominæ:* Wrześien S. *Michała*: Paźdźiernik *Wſzyſtkich Swiętych*: (znáć że w ten cżas te Swięto obſerwowáli) Liſtopad S. *Andrzeia*: Grudźien *Nowo-Narodzonego Paná.* Sámi zaś Węgrzy zwali ſię Szláchetnym Dworem Nayświętſzey Pánny, *Nobilis MARIÆ Familia.*

Káżdy Mieśiąc dźieli ſię ná trzy Częśći, to ieſt *1mò.* ná CALENDAS, *2dò.* ná NONAS, *3tiò.* ná IDUS. CALENDÆ ſą pierwſze Dni Mieśiąca, y mowi ſię *Ipſis Calendis*, naprzykład *Maji*, to ieſt *Prima Maji.* Názwały ſię KALENDY *à Calendo*, to ieſt od Zwołánia, że Poſpolſtwo do *Capitolium* zwoływano dni pierwſzych Mieśiąca, y im przez *Augures* ogłoſzywano Nowie Mieśiąca, NONY, IDUSY. NONÆ zowią ſię Piąty, álbo Siodmy Dźien káżdego Mieśiąca, iáko to w tych Mieśiącach *in Januario, Februario, Aprili, Junio, Auguſto, Septembri, Novembri, Decembri.* Dźień piąty, ieſt dźien *Nonarum.* Záraz tedy po KALENDACH, to ieſt Dniách pierwſzych záczynáią ſię *NONÆ*, y ták ſię mowi, naprzykład Dniá drugiego Majá, po Rzymſku mowiono y piſano *4tò Nonas Maji*, to ieſt Czwartym Dniem przed záczęćiem Nonow: *3tiò Nonas Maji*, to ieſt trzećim dniem przed záczęćiem Nonow, *Pridie Nonarum*,

narum, drugim Dniem, *tandem Ipſis Nonis*, w ſam Dzień ktory ſię zowie NONAMI: to ieſt w Dzień piąty Majá. Po NONACH idą IDUS, trzećia część Mieśiąca. IDUS ſię zowie od ſłowká *Iduo*, *aliàs* Dzielę, przećinam, według *Makrobiuſza*, że dzieli Mieśiące. Y ieſt tych Dni co ſię IDUS zowią, w każdym Mieśiącu *Oſm.* Kładą ſię záraz po Dniách zwanych NONAMI, záczynáią ſię w iednych Mieśiącách od piątego, w drugich od śiodmego Dniá, y kończą ſię także w iednych Mieśiącách ná Dniu 13. á w drugich ná 15. Dniu, Mowi ſię ták: *Dnia ſzoſtego Maja*, po Rzymſku *gvô Idus Maji*: to ieſt Dniem Oſmym przed Dniem, ktory ſię zowie *Idus*, potym ſię mowi *7mo Idus Maji*, potym *6to Idus Maji*, potym *5to Idus Maji*, *4to Idus Maji*, potym *3tio Idus Maji*, potym ſię mowi *Pridie Iduum Maji*, w Wigilią Iduſá, *tandem*: *Ipſis Idibus Maji*, to ieſt dniá 13. Majá. NONOW, IDUSOW wiele w ktorym Mieśiącu, oznaymuie Wierſzyk:

Sex NONAS MAJUS, OCTOBER, JULIUS, & MARS,
Quatuor at reliqui, dabit IDUS quilibet Octo.

Reſzta Dni Mieśiąca zowią ſię Kalendámi, to ieſt Dniámi poprzedzáiącemi *CALENDAS*, *aliàs* Dni pierwſze náſtępuiącego Mieśiąca. Mowi ſię záczą-wſzy od puł Mieśiąca, naprzykład w Maju od 13. Dniá: *Decimo Septimo Calendas Junji*, potym *Decimo Sexto Calendas Junji*: *aliàs ante Calendas Junji*, to ieſt śiedmnaſtu, álbo ſzeſnaſtu dniámi przed Kalendámi, to ieſt pierwſzemi dniámi *Junji*, Potym ſię mowi: *Decimo quinto Calendas Junji*, to ieſt Pietnaſtym Dniem, *ante primam Junji*, potym: *Decimo quarto ante Calendas Junji*, potym: *Decimo tertio Calendas Junji*, y ták *conſequenter*. Oſtatni záś Dzień kończący ſię Mieśiąca naprzykład Majá; zowie ſię *Pridie Calendarum Junji*, niby w Wigilią zaczynáiącego Juniuſza. A potym ſię mowi: *Ipſis Calendis Junji*. Wiele záś ktory Mieśiąc ma dni tych, ktore ſię zowią Kalendámi, (á lepieyby *ante* Kalendami) to ieſt dni tych, ktore ſię zaczynaią od puł Mieśiąca pierwſzego, á kończą ſię ná dniu pierwſzym Mieśiąca náſtępuiącego, Wierſz uczy máiący 12. ſłow, y ná każdy Mieśiąc iedne ſłowo ſłużące: w każdym ſłowie z tych wielkie litery pierwſze wyrażáią wiele Kalend ma ktory Mieśiąc: Drugie w każdym ſłowie litery, znaczą wiele *Nonas* ma każdy Mieśiąc. Ale pierwey Wierſze te położę, potym ich explikacyę.

Tra Dita, Quan Do, Re Fers, SeDulo, ReFutato, SoDalem,
Ru Fus, TarDe, SeDet, Re Fugus, SoDalitia, TonDet.

Co ták zrozumiey: W tym ſłowku *TraDita* Litera *T.* wielka znáczy *Calendas*, á lepiey *ante Calendas*, wiele ich ieſt *in Januario*, to ieſt 19. bo litera *T.* ieſt dźiewiętnaſta wpośrodku Abiecadła. W tymże ſłowku *TraDita* litera *D.*

ra *D.* wpośrodku znaczy *Nonas*, że iest cztery Dni *in Ianuario*, co się zowie NONAMI, bo litera *D*, iest czwárta wpośrodku Abiecadłá, y ták daley.

Mowiąc o MIESIĄCACH, y to *non omittendum*, że iest też *Menſis Lunaris* Mieśiąc Xiężycowy, ktorego *ſpatium* y wymiar czaſu, iest od Nowiu do Nowiu. Ten ſam Mieśiąc *Lunaris* ieden iest *Periodicus*, ták rzeczony że od punktu do punktu, álbo peryodu ſwoy odprawuie Obrot *in ſpatio* dni 27. y godźin kilku. Drugi *Menſis Lunaris Synodicus*, nie od *Soboru*, ále *à congreſſui*, to iest ſchadzania ſię Xiężyca z Słońcem, że odprawiwſzy ſwoie *Phaſes*, Kwatery, znowu ſię do Słońca zbliża, ſchodźi, *in ſpatio* 29. dni y godźin kilkanaśćie.

CZASU KOSCIELNEGO NOTITIA.

CZAS KOSCIELNY wźiął ztąd denominacyę, iż pewną czaſu Koordynacyę obſerwuie KOSCIOŁ BOZY w Czći Páná BOGA, iako to około poſtanowienia Niedźiel Adwentowych, Starozapuſtnych, Swiąt Ruchomych, kiedy máią w Mieśiącu przypadáć &c. Nád czym że Wielu wiele piſze, Ja *taceo*, ile że ten, ktory tey Sciencyi nie ma áni *particulám*, będźie rozumiał, że mu o żeláznym prawię Wilku, ktory zaś ma doſkonałą tey náuki wiadomość, nie nową by dla śiebie miał Lekcyę, áni ośobliwſzą. Tu náleżą *FESTA MOBILIA* Ruchome, to iest nie iednego dniá w Mieśiącu przypadáiące, iáko to WIELKANOC, ZIELONE SWIĄTKI, SS. TROYCY. *FESTA IMMOBILIA*, Nieruchome, záwſze w iedne dni Mieśiąca przypadáiące: Iáko to BOZE NARODZENIE záwſze 25. *Decembris*. Do tey Koordynacy ſłużą *CYCLI*, *INDICTIO*, *AUREUS NUMERUS*, *EPACTÆ*, *PERIODUS JULIANA*, to iest Rewolucya lat 7980.

Iednak choć kroćiuśieńką o WIELKIEY NOCY dam tu Lekcyę. Naprzod wiedźieć náleży, że iest dwoiáki Kalendarz Stáry y Nowy. Stáry Kalendarz iest to *Juliuſzow*, z iego dyſpozycyi od Aſtronomow uſtanowiony, według niektorych *Anno Mundi* 3959. ktory był *in uſu* aż do Roku Páńſkiego 1582. w ktorym poſtrzegłſzy błędy Grzegorz XIII. Papież, konwokował naygłownieyſzych ze Swiátá Aſtronomow, iáko to *Klawiuſza* z Niemiec, y innych, áby ći nád tą Korrekturą zaśiadłſzy, ználeźli *certam viam nunquam errandi*. Od tey Korrektury naſtał Kalendarz Nowy, álbo GRZEGORZOW, w ktorym to naypierwſze było *propoſitum*, áby *PASCHA*, álbo WIELKANOC obſerwowana byłá *conformiter* do Piſmá Swietego, y Koncylium Niceńſkiego, W Kśięgach *Exodi* 12. nápiſano, potym w Kśięgách *Levitici* 22. ták wyraźnie

rażnie przykazáno: *Menſe primo* (to ieſt w Marcu, bo ten pierwſzy Mieśiąc u Zydow) *Quarta Decima die Menſis ad Veſperam Phaſe Domini eſt:* W Kśięgach *Numerorum* toż ſamo záleca Moyzeſz *cap: 8. Faciant Filii Iſràél Phaſe in tempore ſuo, quarta Decima Menſis hujus* (*Martii.*) To ieſt żeby Paſchę, álbo Wielkonocne Swięta Zydźi byli obchodźili w Mieśiącu Xiężycowym *NIZAN*, to ieſt tym, ktorego dźień 14. przypadał ná ſame *Æquinoctium* Wioſnowe, álbo záraz po nim. Toż ſamo Chrześćianie *ductu* Stárego *Juliuſzowego* Kalendarzá obſerwowali przez czas nie mały, z tą iednak dyſtynkcyą, że nie rázem z Zydámi, lecz po dniu 14. Pierwſzego Mieśiącá Xiężycowego Zydowſkiego, w Niedźielę po dniu 14. w ktorą Zbáwićiel Swiátá, *tulit prædam Tartari*, y pokazał ſię Nieśmiertelnym BOGIEM. A ieżeliby PASCHA Chrześćiańſka przypadáła w Niedźielę ná ten ſam dźień 14. trafiáiącą, nie w tę, lecz w drugą Niedźielę iey obſerwacyę odkładáią, *aliàs* ná dźień 21. Mieśiąca *NIZAN*, iáko *patet* z *Euzebiuſza*, *Ambrożego*, *Bedy*, z *Dekretow S. Piuſa*, *y Wiktora Papieżow*, *Koncylium Cezaryeńſkiego;* ktora *Praxis* y Dekreta potwierdzone, ponowione ſą ná Koncylium Niceńſkim Roku Páńſkiego 325. celebrowanym, *in Numero 318.* Biſkupow, y Legatow od *Sylweſtra*, *y Konſtantyna Wielkieko Ceſarza*; Ná ktorym *deciſum lege perpetua*, áby WIELKANOC Chrześćiańſka záwſze ná *Æquinoctium Wioſnowe* przypadałá, á te *Æquinoctium*, záwſze áby *incidat in diem* 21. Marcá, żeby ná oſtátek PASCHA Chrześćiańſka w Niedźielę obſerwowana byłá po dniu 14. Zgoła terminy y granice te ſą WIELKIEY NOCY okryślone, áby między dniem 22. Marcá, á Dniem 25. Kwietnia WIELKANOC była Celebrowana, áni niżey zſtępuiąc, áni wyżey poſtępuiąc, według Wierſza owego:

PASCHA bis undenam, Martis non prævenit unquam
Vicenam, & quintam poſt, nec Aprilis abit.

To ieſt: Nád dwá dwádźieśćia Marcá, niech PASCHA nie ſkąpi,
Nád pięć dwádźieśćia Kwietniá, niech wyżey nie zſtąpi.

Tandem że taż WIELKANOC, przez *error*, ktory był przez czas długi wkradł ſię w Stary Kalendarz, naprzod *circa obſervationem Æquinoctii Verni*, ktore ſię nazad cofneło kilku dniámi, *contra mentem* Koncylium Niceńſkiego, y co raz by byłá WIELKANOC rániey celebrowana; dla tego GRZEGORZ XIII. ten błąd, y inne poprawił, wynalażſzy modeluſz, áby nigdy od ſwego *Sedeſu Æquinoctium* nie odchodźiło: Przytym obwarował *Novi-Lunia*, álbo Nowie Xiężyca, áby y w tych nie znayduiąc menkamentu, y defektu, Mieśiącow,

WIEL-

WIELKIEYNOCY. y Swiąt należyta byłá Koordynacya, y to to ieſt KALENDARZ NOWY, álbo GRZEGORZOW *Anno Domini* 1582. *in Octobri* reſtaurowany.

O WIELORAKIEY CZASU y LAT SUPPUTACYI, *Rożnych Wiekow, w rożnych Nacyách záżywáney.*

JMiona tych Supputacyi, álbo Ráchowania czaſu, ſą *EPOCHÆ*, álbo *ÆRÆ*. *EPOCHA* z Greckiego rozumie ſię *retinere*, *inhibere*; w ſamey rzeczy ieſt CZAS pamiętny iáki oſobliwy, ſławny, álbo znak, meta, Czaſu pewne ugruntowánie, ktorego co *notabile* ſtáło ſię, y dla tego inne czaſy od niego iáko od źrzodłá, początek ſwoy biorą, & *menſuras*. Te *EPOCHÆ* ináczey zowią ſię *Radices Temporum*, że wſzyſtka Czaſow *Series*, *Concatenatio*, łáńcuchem ſię ćiągnie, y iák od korzenia ożywia, mnoży, y rośnie. EPOCHY potym generalnieyſzym názwáno terminem *ÆRA* w Hiſzpánii uformowanym; kiedy bowiem Hiſzpánia doſtałá ſię *Auguſtowi Ceſarzowi* Roku 16. od tegoż ſámego Roku Hiſzpáni latá ſwoie ráchować poczeli temi ſłowy: *Annus erat Auguſti Septuageſimus*, á dla krotkośći te tylko piſali początkowe litery ten ſam ſens wyrażáiące. *A. E. R. A. LXX.* á ták zá czaſem z Liter námienionych, ſłowo uroſło nowe *AERA*, pewny czas znáczny y ſławny znáczące. Tego tedy ſłowá záżywali Aſtronomowie y Kośćielni Piſarze. Ztąd ſię piſałá *ÆRA Nabonaſſaris*, to ieſt Rok pierwſzy Pánowania *Nabonaſſara*: *ÆRA Alexandri Magni*, czas ten, ktorego Alexander Wielki Monarchią trzećią, *aliàs* Grecką záczoł, zruynowawſzy Perſką y Medzką, iáko w Swieckich *Ærach* tu záraz *Enucleabo*.

Te *EPOCHÆ*, czyli *ÆRÆ* dwoiákie ſą, iedne KOSCIELNE, drugie POLITYCZNE, álbo SWIECKIE. Kośćielne ſą, ktore rzeczy Duchownych, Kronik Duchownych, Piſmá Swiętego Czaſy wſpominái. Táka *Epocha* y *Æra* nayda vnieyſza w Swiećie *Hebrayſka* licząca látá od Sworzenia Swiatá, aż do czálow Nálzych, to ieſt lat 5692. według poſpolitey Supputacyi.

Druga ieſt znáczna ÆRA, od Potopu Swiatá, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 1656. á przed Národzeniem Zbawcy Swiátá 2292.

Trzećia EPOCHA, czyli ÆRA od Wieży Babylońſkiey, y Pomieſzania ięzykow, ktora ſię trafiłá Roku od Stworzenia Swiátá 1757. przed Národzeniem Páńſkim 2191. Tá ÆRA zowie ſię *Æra Babylonica*, álbo *Chaldæa*. Táż ſámá ieſt *Æra Aſſyriorum*, *Ægyptiorum*, *Perſarum*, *Medorum*, y całego Wchodu, *Teſte Tirinô*.

Cwar-

Czwarta ÆRA Peregrynacyi Abráhamá, ktory z Mezopotamii od BOGA wokowány do Ziemi *Chanaan*, Roku od Stworzenia Swiátá 2023. przed przyśćiem Zbáwićiela ná Swiat lat 1925.

Piąta ÆRA *Exodi*, álbo Wyśćia Izráelitow z Egyptu, co padło ná Rok Stworzonego Swiátá 2453. przed Páńskim Narodzeniem laty 1495.

Szosta ÆRA byłá Latá *Remiſſionis*, ktore zwáli Zydźi *Annos Sabbaticos*, álbo *Sabbatum terræ*, to ieſt odpocznienie Ziemi. Był to czas táki co śiedm lat, kiedy áni oráć, áni śiać, áni winá zbieráć nie powinni byli Zydźi, długi odpuſzczać, y darować, iáko Kśięgá *Deutoronomium cap: 15. y Leviticus cap: 25.* świadczą. Czas ten záczynał ſię w Jeśieni, kiedy Jozúé do Ziemi z Izráelitámi wſzedł obiecáney.

Byłá Siodmá ÆRA Lat Jubileuſzowych, po Hebrayſku *Jobel* názwánych co lat 50. przypadáiących, komputowányeh tákże od weśćia Izraelitow do Ziemi Obiecaney: O ktorym czáśie mowi Text Swięty: *Levitici 25. v. 8. Numerabis tibi ſeptem Hebdomadas Annorum*, to ieſt śiedm razy śiedm lat, co uczyni lat 49. ná końcu tych lat, gdy ſię Rok 50. Jubileuſzowy záczynać będźie: *Clanges buccina Menſe Septimo.* Przez trąbę ogłaſzáiąc w Septembrze: *Sanctificabisq; Annum Quinquageſimum, ipſe eſt enim Jubileus.* W ktorym Roku wolno było wſzyſtkim do ſwoich wracać ſię poſeſſyi, ſługi ná wolność wypuſzczać, &c.

Oſma ÆRA, Záłożenie Kośćiołá Salomonowego, ktore ſię trafiło Roku po Stworzeniu Swiátá 2933. przed Narodzeniem Chryſtuſowym Roku 1015.

Dźiewiąta ÆRA ieſt Niewoli Babylońſkiey 70. Lat, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 3350. przed Chryſtuſem laty 598.

Dźieśiąta ÆRA 70. *Hebdomadum* Danielá Proroka, ktory miał Wizyę po Stworzeniu Swiátá 3393. przed Chryſtuſem laty 555.

Jedenaſta EPOCHA, czyli ÆRA, ieſt *ÆRA Vulgaris* od Narodzenia Zbáwićiela Náſzego, ktora *incidit* ná Rok Swiátá Stworzonego 3947. według poſpolitſzey ſupputacyi: Wielu trzyma, że CHRYSTUS przyſzedł ná świát *Anno ab Orbe condito* 4000. zá Konſulow Rzymſkich, Ceſarza Auguſtá y Korneliuſza *Sulli.* Albo też ÆRA *Vulgaris* Chrześćiáńſka wźięłá początek według *calculum* Auguſtyná Lubina Chronologa Roku po Stworzeniu Swiáta 4004. *Periodi Julianæ Anno* 4714. *Olympiadis* 195. *Anno imo: Anno Urbis conditæ* 754. zá Konſulow Juliuſza Ceſarza Auguſta, y Pawła Emiliuſza, *Anno Correctionis Julianæ* 46. *Anno Imperii Auguſti* 45. á według *Baroniuſza* 41.

PERIODUS Juliana tu ſię kładźie. *REVOLUTIO Annorum* 7980.

Tuż

Tuż należą Sześć, według Drugich Siedm Wiekow Swiátá, ktore z Supputacyi Auguſtyná Lubin *Auguſtyniana* in Chronologia Sacra *tak* circumſcribuntur.

WIEK Pierwſzy od Stworzenia Swiátá do Potopu *incluſivè* miał lat 1656. Mieśiąc 1. dni 26.

WIEK Drugi od Potopu do powołánia Abráhamá trwał lat 426. Mieśięcy 4. dni 18.

WIEK Trzeći od powołania Abráhamá áż do *Exodu*, álbo Wyśćia Izràélitow z Egyptu, trwał lat 430. ſpełna.

WIEK Czwarty od Wyśćia z Egyptu aż do Záłożenia Kośćiołá Salomonowego trwał lat 479. y dni 17.

WIEK Piąty od Zbudowánia Kośćioła Salomonowego aż do końcá Niewoli Babylońſkiey trwał lat 475. Mieśięcy 11. dni 29.

WIEK Szoſty od relaxacyi Zydow z Niewoli Babylońſkiey, y daney przez *Cyrusa* wolności, czyli też odpoczątku Monárchii Iego Perſkiey, do przyśćia ná Swiat *Liberatoris à Peccato, Morte, Inferno* CHRYSTUSA Páná, trwał lat 131. Mieśięcy 7. dni 3.

WIEK Siodmy, od Národzenia CHRYSTUSA Páná iuż trwa lat 1743. y trwać będźie *in perpetuas Æternitates, cujus Regni non erit finis. Tirinus* zaś twierdźi, y innych wielu, że CHRSTUS *6tam Ætatem* fundował trwać máiącą do Dniá Sądnego, y trzyma, że Wiek Siodmy ná támtym Swiećie záczniе ſię, nie máiący końca. To o Duchowney ERZE.

Druga EPOCHA, álbo ÆRA, álbo Czásu nayznácznieyſze Ogniwo lub Meta, ieſt SWIECKA y POLITYCZNA.

PIERWSZA SWIECKA ÆRA *OLYMPIADUM*, to ieſt Czas znáczny u Grekow od gonitw *Olympiyſkich* máiący *originem* y konkatenacyę ſwoie. To ieſt, że w Grecyi w Prowincyi *Teſſalii*, pod Miaſtem *Olympią*, między gorámi *Olympus y Oſſa*, Miaſtámi *Elidą y Pizą*, były Ofiáry *Jowiſzowi Olympickiemu* czynione, potym gonitwy, igrzyſka, zápaſki, *aliás* Greckiey Młodźi Exercytacya, przez łowienie ſię, borykánie, biegánie do Korony: w czym kto Cwiczeńſzym nad innych pokazał ſię, *intrabat Faſtos, aliás in Publicas Tabulas* przez Kapłanow był w piſany, od całey ádorowany Grecyi. A te gry, po Łáćinie *Ludus Olympici* zwáne, całá celebrowałá Grecya, co cztery latá, gdy

ſię piąty záczynał: ztąd *Olympiades*; nie co innego znáczą, tylko czas pięcioletni, po Łáćinie *Quinquennium*, *Luſtrum*. Pod áktámi tedy tych igrzyſk *Olympickich* záraz wpiſywali rożne *Eventa*, Akcye, y rzeczy pámięći godne: y tákie to były u Grekow Starożytnych Kroniki, ná Tablicách wyryſowane, lub kámiennych, lub miedźianych, lub drzewianych woſkowanych, (bo Papieru świat nie znał) y te *Publicas*, oddawali do Kościołá *Jowiſzowego* w Mieśćie *Elidźie*, y tám ſtrzeżone były z wielką pilnośćią przez Kapłánow tegoż *Jowiſza*, y konſerwowały ſię przez lat więcey niżeli tyśiąc, aż do Pánowania *Teodozyuſza* II. Ceſarza, dopiero w ten czas z Tabuł przez Chronologow, Látopiſcow, Kronikarzow, dalſzym podane wiekom. *Gvalterus* záś świadczy, że *Konſtantyn* Wielki znioſł te Igrzyſka, á poſtanowił *Indictiones*, lat 15. w ſobie máiące. *Ludus* te *Olympici* záczynały ſię záwſze pod czas Letniego *Solſtitium*. Pierwſzy raz ie złożył y celebrował *Iphitus* Roku od Stworzenia Swiátá 3250. zá *Ozyaſza* Krola Judzkiego. Inni trzymáią, że ieszcze dawniey, to ieſt *Anno Mundi* 3173. przed Narodzeniem Páńſkim latámi 774. czyli 776. ztąd *Olympiades* náczey ſię zowią *ANNI IPHITI*. Od tych tedy pierwſzych igrzyſk, ták Kroniki ſwoie annotowali Grecy: *Anno primo Olympiadis imæ*: to ieſt w Roku pierwſzym, Pierwſzych Igrzyſk Olympickich: *Annô Secundô Olympiadis*: *Annô 3tiô Olympiadis imæ*: *Annô 4tô Olympiadis imæ*. Potym znowu we cztery látá te publikowano Igrzyſka, y Grekow konwokowáno ná nie: zákończywſzy, y *in Tabulas* podawſzy, wpiſywali *ſub actu* tákim ſtylem: *Annô imô Olympiadis ſecundæ*: Roku pierwſzego po drugich Olympickich Igrzyſkach: *Annô ſecundô Olympiadis ſecundæ*: *Annô tertiô Olympiadis ſecundæ*: *Annô 4tô Olympiadis ſecundæ &c.* Potym były trzećie *Olympici Curſus*, y zwały ſię *Olympias Tertia*, y ták *conſequenter* ráchowali aż do Narodzenia CHRYSTUSA Páná. Rok pierwſzy po Narodzeniu Páńſkim, był *Annus primus Olympiadis Centeſimæ*, *Nonageſimæ quintæ*, to ieſt Rok pierwſzy po Igrzyſkach iuż ſto dźiewięćdźieśiąt razy y pięć, w Olympii odpráwionych. Tych Olympiadow *ſeriem* opiſuie *Morery*, y długą ich tabellę kładźie. *Georgius Fabricius*, *Tirinus*, *y Dictionarium Hiſtoricum* wywodzą, z ktorych y Ja ſię náuczywſzy, Tobie *Candide Lector* kommunikuię, ábyś czytaiąc w Hyſtoryach wzmiankę tych Olympiadow, rozumiał, co to ią *Olympiades*. Naprzykład *Ovidius* mowi o Młodźianie *Arkadyuſzu*:

Hic prope ter denas vidit Olympiades.

To ieſt przeżył trzy razy Dźieśięć liczb, w ktorych ieſt po pięć lat, to uczyni lat puſtoraſta.

Rzymiánie Grekow *æmuli* cżaſem *imitando*, cżaſem *mutando* ich mánie-

ry,

ry, zwyczáie, inwencye, przećiwko tym Olympiadom, *aliás* pięćiu-letniemu Cżaſowi, wynáleźli ſwoie *LUSTRUM*, ktore tákże odprawowáli co lat pięć, *aliàs* ſolenną Ofiárę Bożkom uczynioną Rzym cáły Oczyszcżáli, chędożyli, y niby poświęcali.

U tychże Grekow, y u Rzymiánow był cżas trzydźieſtu letni, zwany *Trieterides*, to ieſt lat 30. iáko mowi *Martialis*:

Sex mihi de prima de erant Trieteride Menſes.

To ieſt lat trzydźieści bez ſześćiu Mieśięcy miałem.

DECENNIA był Cżas Dźieśięćiu letni, *Sæculum* Sto letni: *Ævum* Tyśiącąletni Cżas. *MYRIAS* (*Myriadis*) Dźieśięćią tyśięczna liczbá. *Decem Myriades*, Sto tyśięcy.

Druga SWIECKA EPOCHA, álbo ÆRA ſławna *Urbis Conditæ*, to ieſt od Záłożenia Rzymu. Kłádźie ſię *Urbs*, zá ſłowo *Roma Antonomaſtycè*, *nomen appellativum pro proprio*, bo też to *Urbs Urbium*, *Urbs per excellentiam*; á potym *Urbs* bierze ſię za ſame Miaſto tylko, Stolicę Rzymianow, á zaś *Roma latius patet*, bo znaczy *Romanam Gentem*, *Senatum*, *Populumq*; *Romanum*. Znáczy wielu Národow Pánią. Kiedy tedy o Mieśćie tym ieſt dyſkurs, kłádźie ſię *URBS*. Ztąd piękne owe terminy *Urbis & Orbis*, kiedy co w Rzymie y w Swieśćie ma bydź *publicum*. Tá tedy ÆRA *Urbis Conditæ*, álbo od Záłożenia Miáſta Rzymu byłá pierwſzym hakiem, od ktorego Hiſtoryi Rzymſkiey wiśi konkatenacya. Záłożony tedy Rzym przez *Romuluſa* Roku czwartego *Olympiadis ſextæ*, według kalkulacyi *Katona*; Roku po Stworzeniu Swiátá 3197. przed Chryſtuſa Národzeniem 751. Ale pewnieyſzy *calculus* náſtępuiący *Warrona*, o ktorym powiedźiał Cicero: *Quo nemo unquam doctior, neq*; *apud Græcos, neq*; *apud Latinos Vixit.* Zá tego zdániem idą *Lactantius*, *Cicero*, *Plinius*, *Tacitus*, *Plutarchus*, *Auguſtinus*, *Oroſius*, *Baronius*, y wielu innych; ktory Mądry *Varro*, *omnis antiquitatis peritiſſimus* trzyma, że Rzym właśnie założony Dniá 21. Kwietniá ná ſame Pogáńſkie Swięto *Palilia*, ku cżći *Palis* Bogini Paſterzow y Matron rodzących, Roku trzećiego, *Olympiadis ſextæ*, to ieſt w lat 32. po zácżętych latách, *Olympiades* w Grecyi. Záćmienie Słońcá w ten cżas ſię trafiło w Znáku Byká, według *Plutarcha y Halikarnaſsea*. Od tego cżaſu te Swięto y Dźień *Palilia*, był to Dźień Rodźin y Záłożenia Rzymu, piękniey mowiąc *Natalis Romæ* co rocznie, ſolennie od Rzymian obchodzony.

Trzećia Sławna ÆRA SWIECKA *Græcorum*, inácżey *Seleucidarum*, to ieſt lat rachunek od *Seleucyuſza* Páná cáłey *Azyi*, Sukceſſora Alexandra Wielkiego. Zowie ſię cżaſem tá ÆRA *Alexandræorum*, że Alexander Monárchą zoſtawiſzy-

ſławſzy; dał okazyą od Imienia ſwego y iednowładnego ſwego Pánowánia, rá-
chowánia lat Greckim Kronikarzom.

Czwarta SWIECKA ÆRA Juliuſza Ceſarza, od ktorey Ceſarze Rzym-
ſcy ſwoie komputowali cżaſy y latá; od tego cżaſu Kalendarz Juliuſza, álbo
Stáry ma *originem.* Początek tey ÆRY wźioł ſię Roku od Stworzenia Swiá-
tá 3902. po Założeniu Rzymu w lat 706. przed przyśćiem ná świat Krolá
Cierniem Ukoronowánego láty 45.

Piąta SWIECKA ÆRA *Auguſti Hiſpanica*, wźiełá ſię y wſzczełá Roku
ab Orbe Condito 3912. przed Páńſkim Narodzeniem láty 36.

Szoſta EPOCHA, álbo ÆRA *Imperii Romano-Germanici*, Rzymſko-
Niemieckiego Páńſtwá, przez Karola Wielkiego fundowánego Roku po
Stworzeniu Swiatá 4749. po Narodzeniu Páńſkim w lat 800.

Siodma ÆRA *Mahometis*, ináczey *HEGIRA* po Arabſku, to ieſt *Ućieczká*,
kiedy Mahomet Pſeudo-Prorok y Zwodca Swiátá, o nowych rzeczy
ſobie zádanych ſuſpicyą y niezbożną przekonany náuką pozwany był, áby
ſię ſprawił, ućiekł z *Mechy* Miáſtá w Piątek, Roku Páńſkiego 622. w Mie-
śiącu Lipcu: Roku od Założenia Swiátá 4571. Sáráceni zaś wſzyſcy ráchu-
ią *HEGIRY* látá od Roku 591. *Teſte Carione in Chronico.* A ták Mahometa-
ni ten Dźień Piątkowy umykánia ſwego Proroká, máią zá dźień Niedźiel-
ny, á Rok ten *HEGIRY* ućieczki iegoż, wźieli ſobie *pro termino* cżáſow ſwo-
ich y Kronik, piſząc Roku *Hegiry*, álbo Roku Mahometowego, tego, álbo
tego, ktory teraz u Mahometanow, to ieſt Sarácenow, Turkow, Tátárow,
currit 1155. od tey ućieczki; á náſz Chrześćiáńſki 1743. od śmierći zaś ie-
go ÆRA záczełá ſię názwiſkiem *ISDEGERDIS*, ktora *incidit in Annum Chri-
ſti* 632.

Oſmá ÆRA *Auſtriaca*, to ieſt Rok Páńſki 1273. ktorego *Rudolphus*
Hrabia Habszpurgſki zoſtawſzy Ceſarzem Rzymſkim, dał Nayiáśnieyſzemu
Domowi Auſtryackich Arcy-Xiążąt honor, że przez lat 467. w Oſobách 16.
Ceſarzow, Tron Rzymſko-Niemiecki oſiadał do Roku Páńſkiego 1741.

Tu *Notandum*, że Hebrayczykowie látá ſwoie Kośćielne, álbo Ducho-
wne ráchuią z inſtytucyi Moyżeſza. od Stworzenia Swiátá do Mieśiąca *NI-
ZAN*, to ieſt od początku Wioſny: Rok zaś Polityczny liczą: od Jeſienne-
go Mieśiąca *TISRI*, náśladuiąc zwyczay Pierwſzych Pátryárchow, álbo Arcy-
Oycow ſwoich. Atheńczykowie y Macedończykowie záczynáią látá ſwo-
ie od *Solſtitium* Letniego.

Chrześćiane niektorzy, nie od Narodzenia Páńſkiego, ále od Poczęćia
Jego w Zywoćie Nayświętſzey Pánny látá ráchuią, to ieſt od Dniá 25. Mar-

ca,

cá, *aliàs* od Swięta Zwiaſtowánia, mowiąc y piſząc: *Anno à Concepto Verbo*, álbo *Incarnationis Dominicæ*, ále y może ſię zwać Narodzeniem Páńſkim w Zywoćie: W tym ſenśie mowi S. Mateuſz: *Quod in ea Natum eſt, de Spiritu Sancto eſt.* Tak látá ſwoie od Wćielenia, to ieſt od Narodzenia w Zywoćie ráchowáli Francuźi, Anglikowie, iáko świadczą Autorowie *Covarruvia*, *Henriquez*, *Joannes Lucidus*, *Dionyſius Patavinus.* Toż obſerwowali Wenetowie y *Piſani* we Włoſzech; rozumiem, że ten że tryb liczenia lat ſwoich po dźiś dźień obſerwuią.

Ci námienieni, przez táką cżaſu ſupputacyę, Dźiewięćiu Mieśiącámi uprzedzáią tych, ktorzy látá ráchuią od Narodzenia Páńſkiego, pierwey bowiem ſię począł, niżeli Narodźił.

KROCIUSIENKA od STWORZENIA Swiátá áż do Narodzenia Páńſkiego

CHRONOLOGIA.

Rzeczy iednych cale potrzebnych, drugich przedźiwnych WYRAZAIĄCA SERIEM.

NB. *Przeſtrzegam, że* Authores w Chronologii, Anatomii, y Botanice *niezgadzáią ſię, záczym proſzę ich, y mnię nie cenſurować.*

	Roku od Stworzenia Swiátá.
ADAM y EWA od BOGA Kreowáni *ex limo terræ* Roku - -	1.
POLIGAMIA, álbo Wielo-żeńſtwo, wźięło *originem* od *Lamecha* maiącego *ADĘ*, á potym *SELLĘ* Zony Roku - -	2.
Pierwſzy ná Swiećie ADAM, Zwierzętom y wſzyſtkim rzeczom podawał imiona. - - - - - - -	2.
Pierwſzy ná Swiećie urodźił ſię KAIM. - - - -	2.
Pierwſzy z Ludźi, *Primogenita*, álbo Pierwiaſtki Owiec ſwoich BOGU Ofiárował y oddał ABEL, Pierwſzym ten że był Oráczem, Pierwſzym Owiec Paſterzem, Pierwſzy z Ludźi umarł. - - - - - - - -	130.
Pierwſzey ná Swiećie Woyny *Authores* Kaima Potomkowie, -	461.
HENOCH przeżywſzy lat 365, do Ráju przenieśiony. -	922.

ADAM

ADAM *Mundo Coævus*, Rowieśnik Swiátá, to ieſt máiący lat 930 umarł. - - - - - - - - - - 930.

NOE Pátryárcha urodźił ſię. - - - - - - 1056.

W też cżaſy zá Nòégo byli Olbrzymi: *Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Gen: 6.* to ieſt około Roku - 1536.

NOE pierwſzy Wino ſadźił, tłoczył, y nim podpił ſobie, - 1671.

Zá Nòégo Potop Swiátá z deſzczow 40. dni, 40. nocy padáiących, 15. łokćiámi nád nay wyżſze gory podnieśiona wodá máiący dni 375. był Roku - - - - - - 1656.

ESUS CARNIUM, naſtał po Potopie, - - - - - 1685.

SALE ſpłodźił *Hebra*, od ktorego Hebrayſki ięzyk. - - 1753.

Pierwſzy Dźiał Kráiow Swiátá, ſtał ſię ná trzech Nòégo Synow, to ieſt ná *Sema* Azya, ná *Chama* Afryka, ná *Jafeta* Europa. - - - - - - - - - - 1788.

Wieża Babylońſka poczełá ſię murować. - - - 1909.

Abram, to ieſt *Pater Excelſus*, urodźił ſię z *Tary*, Antenat y Oćiec Meſſyaſza CHRYSTUSA obiecánego. - - 2039.

Abram Obrzezány, od tych cżas Abráham, to ieſt *Pater multitudinis* zwany. A ták tego Roku *Lex Circuciſionis* ieſt wnieśiona. - - - - - - - - - - 2138.

Melchiſedech pierwſzy ná Swiećie Kapłan y Krol. - - 2118.

Izráélitowie poſzli do Egyptu z Jakobem y cáłą Familią Roku 2298.

Cż Izràélitowie wyſzli z Egyptu Roku - - - - 2513.

Gdźie *nota* że choć Piſmo S. mowi, że 430. lat bawili w Egypćie Izràélitowie, tedy rozumieią Oycowie Swięći przez te látá cáłą ich Peregrynacyą, nie tylko Egyptſką.

PASCHA Zydowſka, ináczey *Phaſe*, *inſtituitur* y Báránka pożywánie Roku - - - - - - - - 2544.

Pierwſze obchodzenie *Anni Sabbatici*, to ieſt co śiedm lat pauzowanie od Oránia, y Siánia (áby też y źiemiá *Sabbatizet*) było. - - - - - - - - - - 2595.

Ilium álbo Troja, záłożona od *Tròésa*. - - - - 2600.

Ilium ſpalone od Grekow. - - - - - - - 2800.

Pierwſze *Anni Jubilæi* obchodzenie, to ieſt co lat 50. *aliàs* po lećiech śiedm rázy śiedm (kiedy pauza y odpoczynek był od BOGA pozwolony, w ktorey ſobie Izràélitowie długi dárowáli y Poſeſſyę oddawáli) było. - - - - 2637.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Debbo-

Debbora Prorokini, nád Mężow Heroina, *Judicabat Populum & ſedebat ſub palma*, ná Gorze *Ephraim* Sądy odprawuiąc - 2760.
Homerus Pòéta urodźił ſię. - - - - - - 2900.
Saul Oślic ſzukáiący, od *Samuela* Proroká ná Krola námazány. 2961.
ARKA Páńſka od Filiſtynow wźięta, *Dagona* Bożka ſkruſzyłá, 50. tyśięcy *Betſanitow* trupem położyłá (nie uczćiwie pátrzących ná nie,) y *Oze* Kapłána. - - - - 2939.
Salomon od BOGA wźioł Mądrość y Bogactwá. - - 3022.
Salomon żáłożył Dom Boży - - - - - - 3023.
Salomon rzućił fundamenta ná Bałwochwalnicę Bożkow Metres ſwoich. - - - - - - 3054.
W Kroleſtwo Izràélſkie Bałwochalſtwo wprowadźił *Jeroboam* Krol, Syn Salomona. - - - - 3061.
Aza Krol też zniosł Bałwochwalſtwo, iáko Bogoboyny. - 3080.
ELIASZ Prorok Wielki, ogniſtym Wozem wźięty do Ráju. 3139.
Joas lat śiedm tylko Wieku ſwego máiąc, Krolem uczyniony. 3157.
Romulus Fundator Rzymu, urodźił ſię, *Teſte Kirchero*. - 3214.
Amos Prorok Dźieśięćiu Pokoleniom zá lat 659. niewolę obiecuie. - - - - - - 3249.
Rzym od *Romuluſa* záłożony. - - - - 3230.
Ten że Rzym według *Warrona* inákſzey ſupputacyi wźioł ſwoie fundamenta, Roku od Stworzenia Swiátá 3251. dniá 21. Kwietniá, przed Narodzeniem Páńſkim 749.
Jeruzalem od Chaldeyczykow wźięte, y Kroleſtwo Judzkie lat 485. ſtoiące, upadło. - - - - 3446.
Septuaginta Hebdomades Daniela Proroká náſtały przed Chryſtuſem láty 453. álbo według Drugich 555. Nie co inſzego ſą, tylko śiedmdźieśiąt tygodni lat, *aliás* 490. po ktorych ſkończonych, obiecuie BOG Danielowi wyzwolenie Swiátá z Niewoli Grzechu, Smierći, y Czartá, przez Meſſyaſza CHRYSTUSA: *Et ungatur Sanctus Sanctorum. Danielis* 9. Zdáie ſię Autorom, że záczęte te *Hebdomades* Roku - 3393.
Dom Boży ktory ſtał lat 424. od *Nabazardy* ſpalony. - 3447.
Táż Swiątnica Boża po wyśćiu z Niewoli Izràélitow reſtaurowana - - - - - - 3518.
PLATO Filozow názwany *Divinus*, *(Teſte Kirchero)* urodźił ſię. 3615.
ARISTOTELES *Princeps Philoſophorum*, urodźił ſię, *Teſte eodem*. 3565.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Alexan-

Alexander Wielki Krol Macedoński *Helluo Regnorum*, urodźił się. - - - - - Roku od Stworzenia Swiata. 1595.

Alexander Wielki Daryuſza Krolá Perſkiego zwyćiężył, ſto tyſięcy Piechoty, Jázdy dźieśięć tyſięcy zbiwſzy, á z ludźi Alexandra Wielkiego pieſzych padło Zołnierza 300. á Jázdy 150. Wiktorya tá byłá - - - 3721.

Alexander Wielki umieraiąc między ſwoich Páńſtwo podźielił Roku od Stworzenia Swiátá - - - - 3731.

PTOLOMÆUS Philadelphus Krol Egyptſki, chcąc prawdy doćiec *in rectitudine Biblii*, *Septuaginta duos* Tłumáczow zebrawſzy, z Dwunaſtu Pokolenia, z káżdego po ſześć naymędrſzych, y oſobno ich káżdego zámknąwſzy, kazał im tłumáczyć Piſmo Swięte; *factum*, że iák by *uno Ore & Calamo* nápiſali, ták ſię zgodźili w Interpretacyi, około Roku - - 3837.
á przed Narodzeniem Páńſkim 279.

CHRONOLOGIA, *álbo* KRONIKI DRUGIE

oſobliwſze Rzeczy y Ewenta wyliczáiące.

Od Rewelowánego Swiátu Zbáwienia aliás *od CHRYSTUSOWEGO Narodzenią, áż do czáſow Náſzych.*

Pod czas Narodzenia Páńſkiego ná całym Swiećie Pokoy Wieku pierwſzego.

Tegoż Roku popis całego Swiátá z roſkazu Auguſta.

Gdy do Egyptu uchodźił CHRYSTUS z MARYĄ y JOZEFEM, Drzewo Brzoſkwiniowe nákłoniło ſię, ták záwſze potym ſtoiąc, chorym, liśćiem ſwoim *medendo*. W chodzącemu záś do Egyptu ſamego, wſzyſtkie Bałwany padły *in adorationem*. O tey ádorácyi *teſtantur Athanaſius*, *Origenes*, *Euſebius*, *Baronius*.

Co ſię dźiało Wieku pierwſzego, w krotce po Narodzeniu Páńſkim.

Tegoż Wieku Roku Páńſkiego 20. w Azyi Miaſt 13. upadło trzęśieniem źiemi.

W Mieśćie *Fidewatow Amphitheatrum* záwaliwſzy ſię, 50. tyſięcy Ludźi to pobiło, to pokáleczyło, Roku Páńſkiego - - 28.

Pan CHRYSTUS liſt piſał do *Abagara* Krolá *Edeſſy*, Roku - - 31.

MATEUSZ Ewángeliſta pierwſzy, ſwoią nápiſał Ewángelię Roku Páńſkiego - - - - - 41.

Symbolum, álbo Skład Apoſtolſki wydany Roku - - - 42

Imie

Imie Chrześćian urodźiło się w Antyochii Roku - - - 43.
Pierwsze Koncilium złożone w Jeruzalem przez SS. Apostołow - 48.
Anneusz Seneka Hiszpan Filozof, skryty Uczeń Chrystusow (*ut supponitur*) puszczeniem krwi w Wannie, z roskazu *Nerona* umarł, Roku - - - - - - - - - 56.
Tegoż Wieku *Tytus* zburzył Jerozolimę, wygnawszy Zydow iedynaście kroć sto tyśięcy, á w Niewolę zábrawszy dźiewięćdźieśiąt y śiedm tyśięcy, Roku - - - - 72.
Nero chcąc sobie *Troi* reprezentować *incendium*, Rzym zápalić kazał, Roku Páńskiego, *Teste Jacobo Gvalterio Soc: Jesu* - - 66.
Pantheon Kościoł Bogow w Rzymie Piorunem spalony, Roku 112.
Wieku Pierwszego Niedźieli obserwowánie postánowione, Suchedni czworo pośćić przykazáno, Domek Názáretáński Nayświętszey Pánny w Kościoł zámieniony od SS. Apostołow, Obrázow Nayśw: Pánny malowánie, y szanowánie tegoż Wieku wniosł S. Łukasz. *Liturgii*, álbo Mszy Swiętey odprawowánie szerzyło się. Wody Swięconey *usus* bárdźiey ustanowiony od Alexandra Papieżá, około Roku - 132.
Theleſphorus Papież trzech Mszy *celebrationem* ná Boże postánowił Narodzenie, Roku Páńskiego - - 147.
Swięta HELENA Konstantyná Wielkiego Mátká, Drzewo Krzyżá S. znayduie, Roku Páńskiego - - 225.
Rzym od Záłożenia swego Rok tyśiączny celebrował, Roku 294.
Konſtantyn Wielki przećiw *Maxencyuszowi* idąc, ná Niebie widźiał Krzyż iasny ze słowami: *In hoc Signo vinces*, dla tego Chorągwie, Tárcze, Szyszáki Krzyżem S. poznáczył, y otrzymał Wiktoryę z Maxencyusza, sto tyśięcy iego znioss Woyska, swego człeká y iednego nie stráćiwszy, Maxencyusz w Tyber się wrzućił Roku Páńskiego - - 312.
Symbolum S. *Athanazego, aliàs* Skład Wiáry o SSS. TROYCY skomponował y nápisał. Roku - - - 340.
U *Atrebatow* we Francyi Wełná z deszczem padałá, Roku - 371.
W Cárogrodźie ták wielki Grád padał, że Ludźi zabiiał, Roku 379.
Julianus Cesarz Apostata ná Woynie Perskiey zrániony, krew ku Niebu swoię rzucáiąc, mowił: *Vicisti Galilæe, vicisti*, Chrystusá temi słowy bluźniąc, Roku - - - - 363.
Ná Insule *Rhodus*, w Mieście *Gaza* gdy byłá Processya z Krzy-

żem, Bałwan *Wenery* ná środ Miáſtá ſtoiący obalił ſię z pobiciem kilku ludźi. Do tey *Wenery* modliły ſię Dámy, zá których iść mieli Mężow, y przez ſen były informowáne, R. 401.

W Wſchodnim Páńſtwie we Wſi *Meltina* w *Lilibei* Kráinie, ná gorách w láſach w małym Kośćiołku do Chrzćielnicy wodá ná Wielkánoc przychodźiłá, choć tám żadnego nie máſz ſtromyczká; Ale że ſię Grecy omylili w czáśie Celebrowánia Wielkiey-Nocy, tá Wodá nie pokazáłá ſię, aż innego dniá, *Teſte Baroniô*, Roku - - - - 417.

TRISAGIUM, to ieſt Pieśń Troy-Swiętna *Sancte DEUS, Sancte Fortis, Sancte & Immortalis, Miſerere Noſtri*, wźięło ztąd początek. Zá Ceſarza *Teodozyuſza*, y Pátryarchy *Procha*, czyli *Patrokla* ćiężkie było w Cárogrodźie trzęśienie Ziemi, ktorym 57. Wież obaliło ſię. Ludźie z Miaſtá wyſzli náprzedmieśćia. W tym Dźiećię z między nich porwane ná obłoki, y znowu ſpuſzczone, oznaymiło, że w Niebie te námienioną śpiewáną ſłyſzáło Pioſnkę, ktorą ieno śpiewáć nabożnie poczeli, trzęśienie uſtáło Ziemi. Dźiećię umárło owe, iáko świadczą *Marcellus, Nicephorus, Damaſcenus, Baronius*. Dźiało ſię Roku - - - - 446.

ARKADYUSZ Ceſarz gdy ſzedł ná Perſów ná ſzátách Woyſka iego Krzyże ſię pokazáły, tegoż Wieku.

W Carogrodźie Malarz ieden CHRYSTUSA Páná gdy chćiał námalowáć iák *Jowiſza*, ręká mu uſchła, ſtáło ſię około Roku - - - - - 450.

ZENO Ceſarz piany od Zony ſwoiey *Aryadny*, żywo pogrzebiony, Roku - - - - 491.

OLYMPIUS w łáźni bluźniąc SSS. TROYCĘ, oczywiśćie ogniſtym z Niebá poſtrzáłem zábity Roku - - - 503.

Baroniuſz záś ten cud kładźie *ſub Anno* - - - 494.

ADRYANUS Biſkup Cárogrodzki inną cale formą od Kátolikow gdy Chrzćić zámyśla Ludźi, wodá z Krzćielnicy zniknełá Roku - - - - - 506.

W *Dardanii* Azyatyckiey Prowincyi, *aliàs* w Troi Kroleſtwie 24. Miaſt trzęśieniem Ziemi upadło, á dwieśćie ſię západło, Roku - - - - 518.

W Toro-

W Toronie Mieście Francuskim gdy chleb kraiáno, krew się z niego lunełá, Roku - - - 583.

We Francyi iednego szalwierza Czárt opętał, gdy w leśie drwá rąbał. Ten czynił się Chrystusem, *futura* opowiadał, chorych leczył, złoto, srebro dáne sobie ubogim rozdawał. Przybrał sobie Zonę Máryę. Biegli do niego Swieccy, y Duchowni, máiąc go zá Proroká. Zábity potym, á Zoná iego Czárnoxięstwá y zdrády odkryłá, Roku - - 595.

Machomet Niezbożny urodźił się w Arabii w Mieście *Mesze* Roku - - - - - 597.

REGINA Cæli Lætare skomponowáne od S. Grzegorzá Papieża, Roku Páńskiego - - - - 590.

Tegoż Roku *Litaniæ Majores* ná Fest Márká Swiętego, od tegoż Grzegorzá Papieżá uchwalone.

Cezarea Krolowa Perska przybyłá z Mężem do Konstantynopola, máiąc z sobą 40. tyśięcy Woyska, gdźie wszyscy Wiárę Swiętą przyieli Chrześciańską, około Roku - 683.

Wieku Siodmego *Herakliusz* w Afryce przywitany Cesarzem, Obrazámi CHRYSTUSA Páná, Mátki Nayświętszey uzbroiony, ie máiąc z sobą, Fokę Nieprzyiaćiela zwyćiężył ná Morzu. Tychże czasow od *Kozdroasza* Krola Perskiego powtornie záczepiony, polećiwszy Woysko swoie *Aciei Castrorum Ordinatæ*, to iest Mátce Nayświętszey, znaczne odniosł Wiktoryę.

Bazyliusz Cesarz Wschodni, udanego máiąc Synà Leoná przez *Santabarena* Czarnoxiężnika, iákby on zábić miał Oycá, y że ná to żelázo nosił w obuwiu, ná polowaniu (á te było ná Zwierzá nágotowáne) wsadźił do więźienia, w tym Pánow solennym traktował bankietem, pod czas ktorego Papuga wyraźnie wymowiłá: *Heu! Heu! Leo.* Czym przestrászeni Goście, instancyowali do Cesarza zá Leonem, dźiało się około Roku - - - - 886.

Było Koncylium w *Akwisgranie*, ná ktorym uczyniona konfirmacya wszystkich Donacyi Kościołowi Rzymskiemu od Karolá Wielkiego, Pipina, y Ludwiká poczynionych, ktora Donacya potym *in Jus Canonicum* inserowana, Roku - 816.

We Francyi extráordynaryiney wielkośći Grad spadłszy, wie-

le ludźi y bydłá pozábiiał. W ten czas że bryłá z obłokow lodu upadłá ná ziemię, ná ſtop 15. długa, ná 6. ſtop ſzeroka, á ná dwie ſtopy gruba, Roku - - 824.

W *Brixii* Mieśćie we Włoſzech, cáłe trzy dni krwáwy deſzcż padał, Roku Páńſkiego - - - 869.

W Anglii w Mieśćie *Wintonia*, Krucyfix przemowił pod czás Koncylium, Roku Páńſkiego - - - 975.

W Niemczech ná obłokách Woyſka ogniſte widźiano, aliści w krotce Grecy wyſzedłſzy, *Apulię y Kalabryę* wźieli, R. P. 979.

JAN XIII. Papież Dzwon wielki *in Laterano* gdy ná Wieżę podnoſzono, przeżegnał, z tąd powſtałá Ceremonia *Benedicendi Campanas*, Roku Páńſkiego - - - 966.

Z Ruśi zebrawſzy ſię Woyſka z Tátárámi y Bulgarámi ná trzykroć ſto trzydźieści tyśięcy zá *Jana Zemiſki* Ceſarza Greckiego ná Cárogrod uderzyli, ále roſproſzeni, á Krol Bulgarſki *Borys* wźięty w niewolą, R. P. - - 971.

Antiphonę *Salve Regina* S. Piotr Biſkup *Kompoſtellańſki* w Hiſzpánii ſkomponował, R. P. - - - 959.

We Francyi z deſzczem Pſzenicá, y Rybki padały, R. P. 990.

Antiphona *Alma Redemptoris Mater* złożona, o koło R. P. - 1091.

W Xiężycu pokazał ſię Krzyż *w* pośrodku, *Teſte Raviſiô* R. P. 1157.

Zá Wodza *Dominika Michała Weneta* Morze ná dwie mili krwią było záfarbowane, iáko Swiadczy Kśiążká *Gladius contra Turcas*, Roku Páńſkiego - - - 1124.

W Paryżu Młodźian ſpowiadáiąc ſię, gdy z płaczu y łkánia grzechow wyrażić nie mogł, z rády Spowiedniká nápiſał, á gdy czytáć dla płáczu nie może, oddáie kártę Spowiednikowi, á ten zmazáne ná niey ſerdecznym żalem widźi grzechy, *Teſte Cæſario*, Roku - - - - 1191.

Ná Niebie pokazało ſię pięć Xiężycow, ieden wpośrodku Niebá między Gwiazdámi, á cztery od czterech Częśći Swiátá, *Teſte Kwiatkiewicz*, Roku - - - - 1200.

Hrabia Namurceńſki Filip przed czterema Opatámi czyni Spowiedź z tákim płáczem, że Opatow roſkwilił; ná końcu powroz włożywſzy ná ſzyię ſobie, prośił, by go po ulicách włoczyli, mowiąc: *Zyłem iako pies, ſłuſzna, abym iako pies umierał*, *Teſte Cæſario*, Roku Páńſkiego - - 1218.

Od

Od *Albigenſow* Heretykow głowy máiąc ućięte ſześćiu Dominikanow ná Woynie, też głowy ſwemi rękámi do Klaſztoru zánieśli, *Teſte Kwiatkiewicz* Roku Páńſkiego - - 1229.

Słońce ták ſię było záćmiło w ſame południe, że Gwiazdy iák w Nocy widáć było, *Kwiatkiewicz teſtis* Roku - - 1239.

W Kremonie Mieśćie Włoſkim w Klaſztor Swiętego Gábryelá, Grádu ſztuka w padła, ná ktorey Krzyż y Twarz CHRYSTUSA byłá wyobrážona, y *JESUS Nazarenus* nápiſano. Gdy ſię ten Lod topił, kroplámi ślepy uzdrowiony, *Vincentius Hiſtor: lib: 30.* Roku - - - 1240.

HUGO Kardynał Zakonu Kaznodźieyſkiego, *admirandè* pracowite *Opus*, to ieſt *Bibliorum Concordantiam*, z pomocą Piąćiuſet Mnichow ſkoncypował, to ieſt ile ieſt ſłow wſzyſtkich w Stárym y Nowym Teſtámencie, y ile rázy położone, wſzyſtkie przez Alfabet rozłożył, Kśięgę, Rozdźiał, Wierſz ſpecyfikuiąc, Roku Páńſkiego - - - 1250.

W Mieśćie *Linckolmie* Angielſkim, Zydźi Dźiećię Ośmioletnie poymawſzy, ubiczowáli, ćierniem koronowali, krzyżowáli, żołćią poili, bok przebili, wnętrznośći ná czáry wyieli, kilka rázy ćiáło grzebli, á Ziemiá nieprzyimowałá, w wodę wrzucone, ználeźione, Autorow Tyrannii, to ieſt Goſpodarzá, y Zydow 90. ukaráno ſurowo, R. P. - - 1255.

W Toletańſkim Powiećie w Hiſzpanii, roſprzeſtrzeniáiąc Zyd winnicę ſwoię, w ſkale ználazł Kśięgę z kart drzewiánych, piſaną po Łáćinie, Grecku, Hebrayſku, *inter cætera* było: *Syn ſię Boży narodźi na Swiećie z Panny MARYI, y u ćierpi zá Zbawienie Ludzkie.* Zyd ten náwrocił ſię z całym domem, Roku Páńſkiego - - - - 1260.

Matylda Hrabina Olenderſka, náśmiewáiąc ſię z ubogiey Białogłowy z Dwoygiem Dźiećmi żebrzącey, tyle porodźiłá Dźieći, ile dni w Roku, to ieſt 365. ktore razem Chrzćił ná tacy *Otto* Biſkup Trajektańſki, dawſzy Mężczyznom Imie *Jana*, á Białogłowom *Elzbiety*, *Teſte Kwiatkiewicz*, R. P. 1275.

We Włoſzech trzęśieniem Ziemi 70. Miaſt západło ſię, iáko świadczy *Długoſz*, Roku Páńſkiego 4. *Aprilis.* - - 1279.

Alexander Krol Szkocki, w tańcu ná weſelu ſwoim z drugą żoną ſwo ią, widźiał iáſno-kośćiſtego bez ćiáłá umárłego, że kończył koło

tane-

taneczne, á Krolowi śmierć wkrotce prognoſtykował, iákoż tegoż Roku kárk złamał, R. P. - - 1296.

W Anglii ná Synodźie Prowincyalnym, Wielki Piątek, y Dźień Zaduſzny Swięćić iák naywiękſze Swięto poſtánowiono, R. 1328.

Student *w Lubece* záſnąwſzy, śiedm lat ſpał, *Kwiatkiewicz; R.* P. 1376.

Ná Morzu Hollenderſkim do *Batawow* Monſtrom nákſztałt Niewiaſty przypłyneło, złowione; chlebem, mlekiem żyło, przędło, Krzyż Swięty czyniło, między Ludźmi chowane, po kilku lat umárło, Roku - - - 1403.

Alphonſus Toſtatus Biſkup Abuleńſki, od Mądrośći y Náuki *Miraculum Mundi* názwany: *Ecce Stupor Mundi qui ſcibile diſcutit omne.* Tomow 14. ná S. Piſmo nápiſał, Roku - 1442.

Jan Huniades Woiewodá Siedmigrodzki, wielki Turkow Woiennik umárł, Roku Pánſkiego - - - 1456.

Mahomet II. wźioł Konſtantynopol 27. Majá ná Zielone Swięta, Roku Pánſkiego - - - - 1453.

SIXTUS IV. nákazał Feſt Niepokałánego Poczęćia Nayświętſzey Pánny obſerwować, Mſzę Swiętą y Paćierze náznaczywſzy, przećiwnych tey Sentencyi wyklináiąc, - 1476.

W Anglii náſtáła byłá chorobá, *in ſpatio* 24. godźin ludźi záráżáiącá, *Sudor Anglicus* názwána, *Thuanus lib: 6.* Roku - 1486.

Biblia ná Rozdźiały podźieloná, Roku 1740. ná Wierſze Roku 1516. *Juſtinianus Codex, alias* Práwo Swieckie dokończone, Roku 529. promulgowáne, Roku - - 1533.

Zá Pawłá III. Papieżá ználeźiony Grob *Tullioli* Corki *Cicerona*, y Lampá czyli Kagániec goreiący lat 1500. (iáko ſię miárkowali od iey śmierći, do żyćia tego Papieżá) Roku Pánſkiego, *Teſte Szent-ywani.* - - - 1534.

Concilium Trydeńckie ſkończyło ſię Roku 1563. trwało lat 18. ktore záczęło ſię, Roku - - - 1545

Cárogrod przez 4. Mieśiące trzęśieniem źiemi był kołatány, Roku Páńſkiego - - - - 1546.

W Niemczech Niewiáſta opętana byłá od Dwunaſtu tyśięcy ſześć ſet Diabłow, od nich przez Exorcyſtow uwolniona, R. 1583.

W Sycylii trzęśienie Ziemi, w kwadrańśie záwaliło Miaſt 50. Wśi 100. Roku - - - - 1585.

Hiſzpani *Zelantes* o przyczynienie Honoru Niepokałánego Poczęćia

częcia Nayświętszey Pánny, spráwili obićie taxowáne 80. tyśięcy Czerwonych Złotych złotem tkáne: ná ktorym kámieniámi drogiemi wyrázone były litery: *Beata Virgo Concepta, eſt ſine peccato.* Stáło ſię to około Roku - - 1621.

We Francyi, Niemczech, Polszcze, Węgrzech, táka zárazá byłá powietrzna, że ledwie trzećia część Ludźi zoſtáłá, R. 1623.

Karol XII. Krol Szwedzki *audens plurima*, w Norwegii w oblężeniu Miaſtá *Fridenhall* zginął, R. P. - - 1718.

Záięte Powietrze, trwało lat 50. ná cáły Swiat, Roku - 1644.

We Włoszech, Anglii, Hibernii, owszem w cáley Europie głod táki *affixit* ludźi, że szczury, koty, własne Dźieći, ná pokarm bráli, trupow iedli, Roku - - 1639.

We Włoszech było Dźiećię śiedmiu-letnie, wszyſtkie ięzyki umieiące, *de omni ſcibili* odpowiadáiące mądrze, á to dźiáło ſię *arte magica*, bo miáło Czarnoxiężnika Pedagoga - 1645.

Tráktáty Kárłowieckie, to ieſt pod *Karłowiczem w Sklawonii* między Leopoldem Ceſarzem, y Portą Othomáńſką záſzły, Roku Páńſkiego - - - 1699.

Pierwſzym Krolem Pruſkim, dopiero Kreowanym z konſenſem Leopolda Ceſarza, y Monárchow Europeyſkich *Friderik III. Margraff Brandeburſki*, Roku - - 1701.

W Neapolitáńſkim Kroleſtwie, w Mantuáńſkim y Medyolańſkim Xięſtwach, w ſame Zapuſty trzęśieniem Ziemi około 60. Miaſt obaliło ſię, Roku - - 1703.

Tráktáty *Alt-Raſtadzkie, alias w Alt-Raſtadźie* Mieśćie Saſkim, między Nayiáśnieyszym Auguſtem II. Polſkim, y Karolem XII. Szwedzkim Krolámi ſtánęły, R. P. - - 1706.

Traktaty Pokoiu *Paſſerowickie w Serbii*, między Ceſarzem, Portą, y Wenetami ſtánęły, Roku - - 1718.

Wieku Siedmnaſtego wyſtawienie Kolumn, ku czći Mátki Nayświętszey, od Pobożności Auſtryakow wprowadzone w *Imperium*, ktorego Autorem *S. JAKOB Apoſtoł* zdáie ſię bydź w Hiſzpanii w krotce po śmierći Chryſtuſowey.

CHRO-

CHRONOLOGIA POLSKA
OSOBLIWA KROCIUSIENKA.

Legationem Natam Arcybiſkup Gnieźnienſki ná *Concilium Lateneńſkim* wymogł, *Teſte Cromero* Roku - - 1215.

JAN ŁASKI Arcybiſkup Gnieźnienſki, Roku 1515. u *Leona* X. tego Prawá Konfirmacyę wyrobił. Prymacyalną záś Prerogatywę ieſzcze Mikołay Trąba, Arcybiſkup Gnieźnienſki ná Konſtancyeńſkim Koncylium prokurował, *ut Jus Coronandi Reges ſibi, Succeſſoribusq; ſuis firmaret, Miechowita, y Kromer*, R. 1416.

Zá *Pudyka* Xiążęćia Polſkiego 9. worow uſzu ná urzynáli Tátárowie Polakom, po iednemu ućináiąc ná Woynie pod Lignicą w Szląſku, ná mieyſcu *Bonus Campus*, álbo *Dobre* zwanym. *Długoſz* záś piſze *lib: 2.* że tylko 6. Worow uſz ná urzynano, o koło Roku Páńſkiego - - 1240.

JNNOCENTIUS IV. przez Legata ſwego *Jakoba Archi-Dyakona Leodyiſkiego* Dźiewięćio Niedźielny Poſt Wielki Polakom relaxował, ſześć Niedźiel y dni 4. każąc obſerwować, á to zá *Subſidium* pieniężne dane ná Woynę przećiw Frideríkowi, Roku Páńſkiego - - - - 1250.

MAŁGORZATA Zoná Hrabi Wierſzboſława w Krakowſkim iednym razem 36. Synow powiłá, *Kromer, Długoſz, Bielſki, Paprocki teſtantur, die 21. Januarii Anno Domini* - - 1269.

Kometa wyprognoſtykował Głod w Polszcze ták ćiężki, że Mátki Dźiećiom nie przepuśćiły, á Wilcy głodni Ludźiom, *Bielſki lib: 2. Długoſz lib. 3. teſtantur*, Roku - - 1314.

W Wilią Zielonych Swiątek śnieg wielki ſpadł, ſześć dni leżący, ktory nád nádźieię wielką obfitość przyniosł urodzáiow źiemſkich, *Miechowita, Długoſz, Bielſki teſtantur, Die 23, Aprilis*, Roku - - - - 1353.

WŁADYSŁAW Xiąże Opolſki, Cudowny Obraz Nayświętſzey Pánny Dźieło Rąk S. Łukaſza z Zamku Belſkiego do Opola prowadząc, ná Jáſney Gorze iák wryty ruſzyć nie mogąc, tám záłożył Klaſztor, OO. Paulinow z Węgier ſprowadzonych, *Długoſz lib: 10. teſtatur*, Roku - - 1381.

W Sty-

W Styczniu extraordynaryine były ćiepła, że ſię drzewá rozwiały: ále też w Máju cudowne śniegi, y mrozy tego powetowały, Roku - - - - 1402.

WOIEWODA Lubelſki *Inſtitutus*, gdyż Woiewodá Sądomirſki ſam Funkcyom ták wielkiego Woiewodztwá do owych czaſow wyſtarczyć nie mogł, *Herburt teſtatur*, Roku - 1474.

W Krákowie ná Ulicy S. Duchá Białogłowa powiłá Dźiećię nieżywe, ná ktorego grzbiećie wąż żywy trzymał ſię, kąſaiący, y pożeráiący ćiáło, *Teſte Cromerô*, Roku - - 1499.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Krol Polſki, Krzyżakow, ktorych było 140. tyśięcy, zbił pod *Grunewaldą* 50. tyśięcy, 40. tyśięcy zábrał w niewolą, y Chorągwi 51. Miſtrz poległ *in victimam* Polſkiemu Marſowi, *Cromerus teſtatur lib: 16.* Roku 1410.

Po wźięćiu Smoleńſka, *Celadin* máiąc Moſkwy 80. tyśięcy ná Polakow ſzedł, wiele tyśięcy kaydan máiąc z ſobą gotowych, ále *ante pugnam cantans triumphum* nád Kropiwną rzeką zbity od Polakow, 24. tyśiące Woyſka utráciwſzy, dwá tyśiące dawſzy w niewolą, y Kniaźiow 27. y ſam *Celadin* wźięty w kaydány okuty, w Wilnie śiedźiał w niewoli. Polakow tylko 400. zginęło, *Teſte Vapovio* R. P. - - 1514.

MAXIMILIAN Arcy-Xiąże Auſtryacki, Konkurrent do Korony Polſkiey, wźięty w niewolę, ále zá interpozycyą Papieża, Ceſarzá, Xiążąt, wypuſzczony, Roku - - 1589.

CHODKIEWICZ Hetman, máiąc Woyſka ſwego trzy tyśiące 500. Karola *Sudermanna* máiącego Woyſka 13. tyśięcy zniosł w Inflańćiech, 9000. trupem położywſzy, wiele w niewolą wźiąwſzy; Chorągwi wźięto Szwedzkich 60. Dźiał 11. Krol ſam rániony ná Morzu, *infuga quæſivit ſalutem*, náſzych nie zginęło nád 800. trzy godźiny trwałá Batalia, *Teſte Piaſecki* Roku Páńſkiego - - - - 1605.

STANISŁAW ZOŁKIEWSKI Hetman, 6000. Woyſka máiąc, poſzedł ná Turkow, z pod *Cetſory*, ku *Mohylowu* zbliżáiąc ſię, 30. tyśięcy zniosł Tátárow. W tymże wſzczętá między Luźnemi zwadká, dałá okazyę, że Wołochy, Multany z Turkámi ná Polakow *inſperatè* uderzyli, Zołkiewſkiemu głowę ućieli, máiącego lat 73. Koniecpolſkiego żywcem wźieli Tátárzy. Po tey wiktoryi Podole y Ruś plondru-

iąc, nieźliczonych nábráli Niewolnikow. Głowá Zołkiewſkiego áż do Stambułu odeſłána, ná kopii po Mieśćie *cum ludibrio* noſzona, *Teſte Piaſecki* Roku - - - 1620.

Zá *ZYGMUNTA* III. Polacy *Oſmana* Ceſárzá Tureckiego pod Choćimem *Victores*, Roku Páńſkiego - - - 1621.

STEFAN CHMIELECKI, máiąc tylko 9. tyśięcy Zołnierzá, 40. tyśięcy znioſł Tátárow, Murzow 50. á pośpolitego Zołnierzá 1200. zábrał w niewolą, Polákow 9. zginęło, 50. pleyzerowánych, czyli ranionych, *Teſte Piaſecki Anno Dni* 1526.

Polacy pod *Batowem* ná głowę przegrali, zginął Kálinowſki Hetman Polny, Marek Sobieſki Brat Janá III. Sobieſkiego Krolá Polſkiego, *Teſte Przyiemſki* Roku - - 1627.

Jároſław pod czas Jármárku pogorzał, w Kupieckich bogactwách wielką uczyniwſzy ſzkodę, ktorą táxowáno ná 10. Millionow, *Teſte Piaſecki Die 16. Aprilis Anno Domini* - 1628.

Od Krolewiczá *WŁADYSŁAWA* potym Krolá Roku 1634. do Urbaná VIII. Papieżá, *JERZY OSSOLINSKI* Kanclerz W. K. *Subjectionem* oddáiąc, wiekopomną odprawił Legácyę, złote Podkowy máiąc u Koni. Wźioł dla Krolá prezent SS. PRIMA y Feliciana Męczennikow, iż w dźień Ich Swięta Krol ſię urodźił, *Teſte Kwiatkiewicz Anno Domini* - - 1635.

Bohdan Chmielnicki, opuſzczony *à Bellica Fortuna*, Krolá upadnieniem do nog przy Tátárſkiey interpozycyi przeprośił, R. 1649.

Pod Bereſteczkiem, S. Michał pokazał ſię nád Woyſkiem Polſkim, pioruniſtą ſtrzáłą goniący Chmielnickiego; gdźie poległo Kozakow 30. tyśięcy, á trzydźieści tyśięcy poſzło w rozſypkę, *Kochowſki Climact: 1. lib: 4.* Kommentarze teyże Woyny, Roku - - - - 1651.

KAROL Krol Szwedzki, wſzedłſzy do Polſki, gdy wchodźił do Poznania, ná Piaſkách w Krákowie Cudowny Obraz pośił ſię, *Teſte Kochowſki*, Roku - - - 1655.

Wielka w Polſzcze graſſowałá powietrzna záráźa; ták dalece, że w ſamym Krákowie 36. tyśięcy ludźi położyła: nie było iuż Komu y chować, *Teſte Kochow Climact: 1. lib: 5.* R. 1657.

W Klaſztorze Oliwſkim pod Gdańſkiem, záſzły Traktáty Pokoiu Polakow ze Szwecyą, iáko *Kochowſki* świadczy w Klimakteryku Roku - - - - 1660.

Dla

Dla Polakow czas Fortunny był, kiedy *Chowańſki* Moſkal pod Połonką znieśiony, położeniem ná placu Marſowym 8. tyśięcy Moſkwy, wźięćiem 40. ſztuk Armaty, 145. Chorągwi, z małą Polakow klęſką, to ieſt 300. Piechoty, y kilkunaſtu znácznych Osób, *Teſte Kochowſki*, R. P. - - 1660.

Przez zámárzłą Wiſłę Tátárzy z Wodzem *Negaiem y Celebugą* wpadłſzy do Sędomierzá, 40. zábili Dominikanow z *Sadokiem* Przeorem. Tegoż Roku Woł ſię urodźił o dwuch głowách, á śiedmiu nogách; w Szląsku záś między *Odrą y Nyſſą* rzekámi krwáwy deszcz padał, *Kromer*, *Bielſki*, Roku 1660.

Pod Podhaycámi z Tátárámi y Kozakámi ſtanął pokoy, ktorzy názad idąc, 30. wśi ſpalili: ále pod *Narajowem* od *Silnickiego* wźieli plagi, 1500. ludźi ſtráćiwſzy, *Teſte Kochowſki*, R. 1667.

Bohdan Chmielnicki, Lwow obległ dniá 7. *Oktobra*, Roku - 1668.

Lwow oblegli Turcy, ále wźiąwſzy okup ſto tyśięcy Tálerow bitych, ná ſam S. Michał odſtąpili, Roku - - 1672.

Pod Choćimem 30. tyśięcy Turkow znieśli Polacy. W ten czas w trupie Tureckim, ieden ználazł 50. Czerwonych, *Teſte Kochowſki* Roku - - - - 2673.

Tátárow 8. tyśięcy, y tyleż Turkow do Polski wpadłſzy, *Mikulince*, *Podhayce*, *y Tarnopol* ſpuſtoſzywſzy, Niewolniká nábrali więcey niż ná dwákroć ſto tyśięcy. *Ex Manuſcript: Die 1. 7bris Anno Domini* - - - 1675.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski Ukoronowány *Die 2. Februar: Anno Domini* - - - - 1676.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski idąc pod Wideń, od Arcybiskupa Lwowskiego wźiąwſzy Benedykkyę, á drugą w Krákowie od Legatá Papiezkiego, Woysk Chrześćiańskich będąc *Generaliſſimus*, znioſł Turkow pod Widniem 54. tyśięcy pięćſet czterdźieśći cztery, iáko *Waryńſki*, *Kołucki* świadczą. *Belli Socii* byli *Jan* III. Xiąże Saski, *Karol* Xiąże Lotaryński, *Emmanuel* Xiąże Bawarski. Tá Wiktorya ſtałá ſię dniá 12. Września, Roku - - 1683.

JAN SOBIESKI Hetman, pod Choćimem ná S. Marćin, w dźień śmierći Krolá Michałá, znioſł Turkow 60. tyśięcy, R. - 1673.

JAN III. SOBIESKI umarł ná Swiętą TROYCĘ, w ten dźień y godzinę, w ktorą *Electus*, dniá 7. *Junij*, Roku - - 1696.

Związek *Baranowskiego* był tegoż Roku - - 1697.
Nayiáśnieyszy AUGUST II. Elektor Saski, Koronowány od *DĄBSKIEGO* Biskupa Kujawskiego, dniá 15. Września, R. P. 1697.
Ten że Regnat *Regnare desiit* dniá 1. *Februarii* Roku - - 1733.
Szwedźi Poznań Miasto Wielko Polskie wźieli, *R. P.* - - 1703.
Ciż sami wźieli Miasto Stołeczne ná Ruśi Lwow, *R. P.* - 1704.
STANISŁAW LESZCZYNSKI Woiewodá Poznáński, raz Krolem Polskim obrány, Koronowány *Die 19. Junij*, *R. P.* 1704.
A drugi raz *Electus* Dniá 12. *7bris* Roku - - 1733.
Piotr Alexiewicz Imperator Rossyiski, Karolá XII. Krolá Szwedzkiego znioss pod Pułtawą, zbiwszy Woyska 15. tyśięcy, Roku Páńskiego - - - - 1709.

SARANCZA w Polszcze tych lat byłá. Roku 1086. ćiężka ná Ruśi, *Teste Długosso*. Roku 1334. w cáley Polszcze ieszcze ćięższa. Roku 1475. długa ná palec, z głowámi, nákształt niedoperzow, *Teste Miechovita*: Roku 1536. po ktorey bydło bárdzo odchodźiło: Roku 1541. ná Wołoszczyźnie ná dwie mili źiemie okryłá, ná łokieć maiąc grubośći, ktora koło Lwowá ná mil 60. wszystko wypasłá, *Surius Kwiatkiewicz* Roku 1542. y Roku 1600. z Litwy do Polski y Szląska záwitałá. Roku 1648. y Roku 1652. Głod przyniosłá ćiężki, Roku 1690. ćiężka: Roku 1711. ná Podolu y Ruśi tákże ćiężka.

POWIETRZE záś było tych lat ćiężkie w Polszcze 1205. Roku 1211. skończyło śię trzy letnie ćiężkie: Roku 1312. w Prusach y w Litwie, *Teste Schutz*: Roku 1358. przez sześć Mieśięcy prawie połowe Polakow wymorzyło, naywięcey Szláchty y Máiętnych. W samym Krákowie 20000. tyśięcy ludźi wymarło, *Teste Cromero*: Roku 1424. ták ćiężkie było, że Władysław Jágiełło z Krolową y Witoldem Xiążęćiem w lásach mieszkali, *Teste Herburto*: Roku 1456. w Gdańsku 20. tyśięcy wymarło, *Teste Curicken*: Roku 1548. w Gdańsku 40. tyśięcy wymarło: Roku zas 1602. támże wymarło 18. tyśięcy. Roku 1652. w Krákowie wymárło 36. tyśięcy; Ludźie do lasow, á bestye do wśiow y Miast szli, trupy ieść ludzkie, *Teste Kochowski*. Roku 1704. w Lwowie ná dźieśięć tyśięcy wymárło; że Lwowá po Polszcze kilka lat grasuiące. Roku 1709. w Gdańsku 26. tyśięcy, w Warmii 12. tyśięcy. Roku 1710. w Wilnie Chrześćian wymarło 20. tyśięcy, Zydow 4. tyśiące. Tegoż Roku y po innych Kráiách Polskich grásowáło. Roku 1620. pokazało śię w Lwowie.

GŁOD Ciężki był w Polszcze tych lat: Roku 1220. trzy latá trwáiący, z deszczow wielkich, *Teste Cromero*: Roku 1310. z teyże okazyi: Roku

1312. trzy letny ták ciężki, że ludźie dźieći iedli y trupow z ſzubienic zdiętych, *Teſte Miechovita*: Roku 1315. tákiż Głod, *Teſte Cromero, Długoſſo*: Roku 1404. z rácyi ciężkiey y długiey Zimy, że Ludźie z liścia ſobie pożywienie robili, trupow iedli, inni ſzli do laſow ná pożárćie beſtyom. Ná Ruſi Białey Pſy ná Ludźi porywáli ſię, y iedli, *Teſte Kojałowicz*: Roku 1570. w Wilnie 25. tyśięcy Ludźi z głodu umárło, á Szláchćicá iednego Zboże w weże ſię obrociło. Roku 1638. ná Podolu Miárę Zytá przedawáno po 24. złotych: liśćie z Drzewá z korą mieſzáno, żywiąc ſię; *Ex Manuſcriptis*. Roku 1699. ná Wołyniu Miárá Zytá byłá po 45. złotych, Korzec Pſzenicy po 50. Złotych, Owies po 18. Złotych, *Teſte Rzączyńſki*. Roku 1710. Miárá byłá Zytá po 60. Złotych, Konie zdechłe, Pſow, Kotow iedli ludźie, Kaczmárze Gośći ná pożywienie ſobie zábiiáli. Dwádźieśćia y dwá tyśiące oſmſet ſześćdźieśiąt dwá trupow pochowáno w ten czas, *Teſte Załuſki*.

ZIMA Ciężka byłá tych lat: Roku 1125. wiele Ludźi, y bydłá wymárzło, *Teſte Długoſſo*. Roku 1336. Beſtye y Ptactwo, wymroźiłá Zimá, *Teſte Cromero*. Roku 1364. Domowe y Leśne Zwierzętá, Ptactwá wymroźiłá, Drzewá wyſuſzyłá, *Teſte Longino*. Roku 1638. Ciężkie Mrozy były, od Grudniá áż do Majá, *Teſte Nakielſcio*. Roku 1670. Łáſy wymarzły, *Teſte Zawadzki*. Roku 1709. Ludźie, Bydło, Ptactwo, Ryby márzły, Drzewá wyſchły, Gorzałki, y Winá zámarzáły w godźinie, Ziemiá ná pułtrzećia łokćia zámarzłá, *Teſte Załuſki*. Roku 1716. Ciężka byłá Zimá. Roku 1739. bydło poprzemarzáło, ták dalece: że zá ſkorą ſztuki łodu znaydowáno: Drzewá wymarzły.

GEOGRAFIA.

TA nie co innego ieſt, tylko opiſanie Ziemi. Nád tym pracowáli z Stározytnych *Homerus, Anaximander, Mileſius, Hecatæus, Polybius, Strabo, Mela, Plinius, Solinus, Ptolomæus*; z Swieżſzych zaś Autorow *Mercator, Ortellius, Maginus, Philippus Cluverius, Joannes Janſſonius, &c.*

O Tey GEOGRAFII, opuſzczam Spekulizacyę, bo tráktuię *in hoc Opere*, pod tytułem *Nowy Peregrynant Starego Swiatá*, dokąd Cię odſyłam Czytelniku; tu tylko GEOGRAFIĘ iáko Matematyki Część, między Częśćiámi wſpominam Matematycznemi, *ſequentia innuendo*.

GEOGRAFIA ieſt to część *KOSMOGRAFII*, álbo Sciencyi opiſuiącey cáły Swiat z Niebem y Ziemią; o czym tę kładę *ſcienda*. Naprzod że według niektorych zdánia, wiele ieſt Swiátow. Czego y Talmudy uczą Zydowſkie, że BOG ná Herubinách latá, áby co dźień ślustrował 18. tyśięcy

Swiá-

Swiátow, iáko to pisze *Masquardus Author.* Alexander Wielki słysząc z ust Filozofa, że wiele iest Swiátow, płakał, że y iednego nie záwoiował, mowiąc: *Heu me miserum, qui nec uno quidem potitus sum.* *Anaximander* náuczał, że Swiátow iest bez liczby. Toż było zdánie *de Pluralitate Mundorum Xenofonesi, Demokrita, Laérciusza, Zenona, Epikura, y Epikureyczykow* iego náuki Sekwitow; ktorzy baiáli, że *ex Atomis* wiele się uformowało Swiatow. Ale te zdánia konfunduie Litera Pańska; kiedy záwsze o iednym tylko wspomina Swiećie, iáko u Joba *cap: 18. Ipse enim fines Mundi intuetur.* Marci 16. *Ite in Mundum universum*, nie mowi *in Mundos.* Naylepiey Pogánin *Pliniusz*, niech Pogan konfunduie mowiący:

Furor est innumerabiles tradere Mundos.

PLATONICI záś trzymáli, że dwá iest Swiáty, ieden *Intellectualis*, álbo *Mentalis*, y ten iest *Archetypus*: Drugi *Sensibilis*, álbo *Visibilis*, od támtego pochodzący, iáko wyraźił Pòéta:

Sensibilis Mundus, Mundo defluxit ab illo
Mentali Archetypo.

SWIAT zwáli Stárzy, *Summam Summarum*: *Terram* zwáli *Matrem*, á Niebo y y Słońce *Patrem*, według *Laerciusza*: *Herakliusz* náucza; że wszystko się stáło z ogniá, dla tego ogniem pola czyścili. *Thales Milesius* ieden z Mędrcow Greckich, w tym nie Mądry, iż náuczał, że wszystko ná Swiećie stáło się z ogniá, ále to wszystko Chrześćianom do wiedzenia, nie do wierzenia *traditur*, u ktorych *Certum* z Wiáry, że BOG wszystkiego iest Autorem, ktory *Dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt.* Co samo wyraża Pòéta:

Quo sine nec tellus quidquam, nec gigneret Æther.

Do GEOGRAFII należy *Elevatio Poli, & Æquatoris*, álbo *Gradus Elevationis.* O czym máss *Tabellam* w HOROGRAFII, *aliás* w Sciencyi náleżącey do Kompasow erygowánia, z támtąd *Latitudinem & Longitudinem* Miast znacznieyszych w Swiećie y w Polszcze mieć będźiesz, á teraz podź zemną ná wodę.

HYDROGRAPHIA.

TA Sciencya do Matematyki náleżąca, *ex vi Nominis* nie co innego *sonat*, tylko Wod opisanie: w rzeczy iest Sciencya tráktuiąca o Morzach, obszernośći ich, głębokośći, *defluxu & refluxu.* O Okrętach, y ich częśćiach, strukturze, formie, o Zaglow ákommodowániu, Wiatrow rozeznániu pomyślnych, y niepomyślnych; o náładowániu Statkow Morskich, o ruszeniu

Okrę-

Okrętow z mieyſcá ná mieyſcze, *opē Acus Magneticæ, aliàs* zażywáiąc Kompaſu Morſkiego Magneſowego, ktory ná 32. częśći dźieli ſię, iż tyle Wiátrow ná Morzu upátrzyli y názwáli Marynárze. Okrętu y Statkow Morſkich Pierwſzy *Inventor Noé*, Korábiu Fundator. Te potym Sciencyę promowowáli Miáſtá *Tyrus*, Obywatele *Tyrii*, Luzytańczykowie, zá cżáſow *Brutuſa*, Statkow Wodnych ze ſkor zrobionych záżywali, potym z drzewá wydłubanego, według *Strabona*. Nie daleko Inſuły *Itlandii* ná Brytáńſkim Oceánie, Rozboynicy Morſcy, Statki ſobie robią ze ſkory, dla letkośći, ledwo ich ná wierzchu wody znać; ná Okręty nápadáią, rábuią, bogacą ſię, iáko ſam patrzył *Olaus Magnus* Roku 1505. Tá Sciencya daie ſpoſoby do rozmierzánia drog, odległośći Páńſtw, Inſuł, do ktorych płynąć potrzebá: podáie *media* rátowania ſię w niebeſpieczeńſtwie, z utonienia Okrętu. Jeżeliby z bogactwy y ſam drogi z Armátą zátonął Okręt, ten máią Marynárze ſpoſob: Miárkuią z kręcącey ſię wody, gdźie Statek pornoł, koło niego, drugie ſtawiáią ná Kotwicach Okręty, nápełniáią piaſkiem, łub kámieniámi, lub wodą, żeby ták obćiążone dużą w wodę porynáły: dopiero przez Nurkow od tych Okrętow do zátopionego liny potężne wiążą, ze wſzyſtkich ſtron: to uczyniwſzy, co raz ow piaſek, lub kámienie wyrzucáią, lub wodę wyleváią, z Okrętow ná wierzchu będących, á te przy álle-wiacyi, co raz wyżey do gory wyrynáiąc, ow też Okręt zátopiony do gory z dná Morſkiego winduią. Jeżeli ná wierzch nie wyrnął, drugie Okręty z niemi ták oneruią, *circumcirca* iák pierwſze, áby oſtátek zátopionego Okrętu wywindowáli.

Jeżeli zaś Dźiało wielkie, *quo caſu* ná Morzu zátonie, wynaleźli ſpoſob *Hydrographi y Marynarze* táki: Nad mieyſcem zátopionego Dźiałá, ſtáwią Okręty z ſobą ściśnione, á ná małych wodách Promy; ná nich zrobią mocne pomoſty z tárćic, ná pomoſtách zrobią potężną śrzubę, álbo kołowrot do gory ſię śrzubuiący, potym ſpuſzczáią w wodę Nurká biegłego, ktory liny potężne, haczyſte záczepia zá Delfiny Armáty zátopioney, *aliàs* zá ucha, ſzarpnieniem ſznurá, dáie znać, że *res parata*, dopiero ową śrzubę ná pomoście ſtoiącą, śilni obracáiąc ludźie, winduią zátopioną Armatę choćby nay więkſzą. Nurkowie iedni ſą z młodu wyćwiczeni, iáko to Egypcyánie, ktorzy po pod wodę ná Statki Mnieyſze uderzáią, y ie rábuią: W Piſkáryi Perły łowią, długo báwiąc ſię pod wodą. Są niektorzy, że Oliwą uſzy, nozdrze, uſtá ſmáruią w wodę zánurzáiąc: Inni w uſtá oliwę biorą, y ie z uſt *guttatim* wypuſzczaią, czyniąc reſpiracyę. Ale te wſzyſtkie ſpoſoby ſą *cum violentia naturæ & periculo vitæ.* Náyleplze te *inventum*, dla Nurkow: Ro-

bią

bią ſtroy ze ſkory dobrze wyprawney, tłuſtością nápuſzczoney, gęſto uſzytey, długiey tylko od głowy po pas, y po łokieć, ktorą trzeba ná ſiebie wdziewać przez głowę, ná biodrach potężnie paſem ścińąć, tak że y ná łokćiach. Od głowy idźie trąba długa ſkorzána, dla oddechu, według wody proporcyonalna, ktorey koniec żeby po wierzchu pływał wody, wiele ma przywiązánych pęcherzow wielkich nádętych. Náprzeciw Oczu w owym ſtroiu ſą oſadzone rogowe ćiękie przezroczyſte okuláry, iák u Maſzek Białogłowſkich, miſternie oſadzone, żeby wody nie puśćiły. Do Nog máią wagę przywiązáną, żeby go woda nie unoſiłá, y podnoſiłá: u rąk ma linę do Okrętu przywiązáną, po ktorey ſię do gory winduie, ſpráwiwſzy *in fundo* wody, co powinien.

Do tey HOROGRAFICZNEY Scyencyi popiſali *Tractatus* rożni Autorowie, iáko to *Bauſius*, *Petrus Medina*, *Simon Stevinus*, *Petrus Herigonus*, *&c.* Z Nowych *Petrus Nonius*, *Gemma Phryſius*, *Joannes Henricus*, *Alſtedius*, *&c.* Tu o Cnoćie y Mocy MAGNESU, ktorego do Kompaſu Morſkiego záżywáią, tráktuią Autorowie; Ja między Kámieniámi o nim obſzerny y Ciekawy uczynię dyſkus, y relácyą z Autorow, tu *Tacitus y Harpocrates* ieſtem.

HOROGRAPHIA.

HOROGRAPHIA dáie Lekcyę, *præcepta*, informacyę, modeluſzę, iák Zegary erygować, ktore ſą dwoiákiego rodzáiu, iedne *MECHANICA*, *aliás* Rzemieśnikow ręką y kunſztem robione, ktore Dniá y Nocy *ſpatia* y wymiary ſkazuią, dźielą ná minuty, kwadranſe, godźiny ćieczeniem z wody ákommodowáne, to ſypaniem ſię, będąc z piaſku w Klepſydrach formowáne: to z kołek y z ſprężyn zrobione, idące y ſwoię *motus* máiące, y ztąd Wodnemi, Piaſecznemi, Kołowemi, álbo idącemi názwane. Drugie ſą *PHOTO-SCIATHERICA*, ináczey *GNOMICA*, *á Gnomine horas indicante*, *aliás* Umbrą álbo Swiátłem godźiny ſkazuiące; iákie ſą rożne Kompaſy, to Nocne názwane *Mieśiącznemi*, to Dźienne rzeczone *Słonecznemi*. Inne *Fixa* nieruchome, ná Murach, Kámieniach erygowáne: Te ſame ieżeli ſą *in Plano Horyzontali*, zowią ſię *Horizentalia*: ieżeli ſą *perpendiculariter* erygowáne, zowią ſię *Verticalia*. Inne ſą *ratione* pozycyi Wſchodnie, Záchodnie, Południowe, Pułnocne: Inne *Inclinata*, inne *Æquinoctialia*: Inne *Mobilia*, *aliás* Ruchome, w ten czas erygowáne, gdy godźiny potrzebá mieć *notitiam*, iákie ſą: *Annulus*, *Cylindrus*, *Quadrangulare*, z Magneſem, álbo bez Magneſu. Są też rożnych

Národow

Národo w Kompaſy, iáko to *Babylońſkie*, pokazuiące godźiny od Wſchodu Słońcá: *Włoſkie*, od Zachodu Słońcá: Inne *Aſtronomiczne*; ná ktorych godźiny *indicantur* od Południa, do Północy. Do GNOMIKI, álbo Kompaſow erygowánia mieć potrzebá *Scientiam practicam:* Inſtrumenta rożne, oſobliwie *Quadrantem Horarium*, *Quadrantem Mirificum*, Cyrkiel *&c.* Wiedźieć nád to potrzeba *ELEVATIONEM POLI*, o czym Ci tu krociuśieńką ze *Schotta* y innych dáię Tablicę, znácznieyſze tylko mieyſcá y Miáſtá Swiátá wyliczáiąc.

KATALOG *álbo* TABELLA ELEVATIONIS POLI & ÆQUATORIS w rożnych Swiátá Miáſtách.

ELEVATIO POLI.

	Grad:	Min:
w Agrze Mogola	34	38
w Alexandryi	30	0
w Amſterdamie	52	26
w Antwerpii	51	48
w Aſſyzie	42	55
w Auſpurgu	48	20
w Babylonie	33	50
w Bethleiem	31	50
w Berlinie	52	50
w Barze	49	27
w Bełźie	50	0
w Brześciu Litewſkim	52	9
w Buczaczu	48	50
w Częſtochowie	38	42
w Chełmie	50	0
w Gades	22	30
w Genui	43	50
w Gnieźnie	52	26
w Hafnii	55	43
w Hierozolimie	31	40
w Hiſzpalu *vulgò Sevilli*	37	0
w Ilium, albo Troji	41	0
w Jaroſławiu	40	45
w Kartaginie w Afryce	32	20
w Kompoſtelli	44	15
w Konſtantynopolu	43	5
w Krakowie	50	12
w Kaliſzu	52	38
w Kamiencu	48	55
w Krośnie	49	20
w Kijowie	51	5

ELEVATIO ÆQUATORIS Seu COMPLEMENTI.

	Grad:	Min:
	87	7
	60	30
	26	30
	24	30
	35	20
	32	30
	37	30
	55	45
	56	30
	40	33
	40	0
	37	51
	41	10
	39	18
	40	0
	6	0
	30	0
	38	34
	63	45
	66	0
	7	15
	55	50
	40	15
	34	50
	7	15
	36	0
	42	40
	37	22
	41	5
	40	40
	38	55

ELEVATIO POLI.

	Gr:	Min:
w Lublinie	52	14
w Lwowie	50	30
w Lipſku	51	20
w Londynie	52	30
w Medyolanie	45	6
w Meròé	16	20
w Monachium	48	0
w Malborku	54	46
w Neapolu	41	0
w Panormie	38	0
w Paryżu	48	40
w Pradze	50	10
w Piotrkowie	51	18
w Poznaniu	52	49
w Przemyślu	50	25
w Rzymie	41	56
w Rawie	51	47
w Sztokolmie	58	30
w Samborze	48	35
w Sędomierzu	50	21
w Sieradzu	50	52
w Smoleńſku	55	27
w Staniſławowie	49	0
w Toruniu	52	48
w Trewerże	49	30
w Wilnie	53	30
w Wrocławiu	51	10
w Warſzawie	52	13
w Zamośćiu	51	15
w Zbarażu	49	39

ELEVATIO ÆQUATORIS Seu COMPLEMENTI.

	Gr:	Min:
	38	46
	43	15
	30	30
	20	0
	31	0
	61	30
	32	50
	35	14
	39	30
	37	0
	23	30
	39	15
	38	42
	37	1
	39	35
	36	30
	38	13
	37	0
	41	24
	39	39
	39	8
	34	33
	42	0
	37	12
	26	0
	52	0
	40	0
	37	41
	38	45
	40	21

Jeśli *error* iaki *in Gradibus* zda ſię komu, *Autoribus* w tym *diſcrepantibus imputandus*, nie mnie.

STATICA.

DALSZA SCIENCYI MATEMATYCZNEY Część iest *STATICA*, to iest Náuka dáiąca Lekcyę o Naturze, ćiężkich y letkich rzeczy y ich lokacyi y ruszániu. Tá sámá *Scientia* ná kilka *Species* dźieli się. Ja tylko biorę część zwáną *MECHANICAM*, ktora iest *Sciencia Speculativo-Practica*, á tá się bawi około Machin rożnych, budowania, ktoremi naywiększe ćiężary ruszyć, podnośić może. Tákich MACHIN MECHANICZNA Sciencya ma pięć principalnych y nayfundamentalnieyszych, ktoremi naywiększe wzrusza ćiężary. Pierwsza MACHINA *Vectis*, to iest Windowy Drąg, ná iednym końcu zákowany, po Niemiecku *ein Debel*, po Włosku *la Leva*, po Francusku *Levier*. Tá iest naypierwsza MACHINA, z ktorey inne składáią się.

Druga MACHINA u MECHANIKOW *ERGATA*, *WINDA*, *KIERAT*, po Niemiecku *Winden*; inaczey się zowie *Axis in perithrohio*, *alias* wał kołem obłożony, iáko we Młynach, do ćiągnienia y ruszenia ćiężarow. Trzećia MACHINA *TROHLEA*, Kluba, po Niemiecku *Ein Rolen*, o iednym álbo wielu kołkach, przez ktore sznury idący do gory podnośi ćiężkie *Corpora*. Tá MACHINA ieżli iest o iednym kole *Manospatos* się zowie; o dwoch kołkach zowie się *Dispastos* po Grecku, *alias* dwárazy ćiągnąca dwoikolna Machina, ieżli o trzech kołách, *Tryspastos*, o czterech, *Tetraspastos*, o pięćiu *Pentaspastos*, o sześćiu *Sexaspastos*, *&c.*

Czwarta *Species* MACHIN u MECHANIKOW iest *COCHLEA*, *aliàs* Szruba, Kołowrot, po Niemiecku *Schraub*; *aliàs* iest Słup, gwinty do gory idące máiący, po ktorym rękoieść obracáiąc się, do gory ustępuie.

Piąta *tandem Species* tych MACHIN, iest *CUNEUS* Klin, po Niemiecku *Keil* Zelázny, lub Drzewiany, ten naywiększą moc ma w rosparćiu, w rozdźieleniu, rozłupaniu Drzewá, Kámienia, lub innego stałego Materyału.

Tych Pięćiu MACHIN Kompozycya wiele cudnych Swiátu poczyniłá Machin, ktore wyliczáią Autorowie, o Mechánice tráktuiący iákie są *Glossocomum Heronis & Pappi*; *Machina Heronis* Wodę ćiągnąca od *Kardana* opisana: *Pancratium infinitæ Potentiæ Simonis Stevini*: *Pancratium Aurigarum*: *Scytale Aristotelis*: *Memnona* Statua gadáiąca, śpiewáiąca, grzmoty czyniąca. Wozy same bieżące bez koni ná drodze: *Archity z Tarentinu* Gołąb drzewiány latáiący: *Jana Regiomontana* Orzeł Miedźiany lecący przećiwko Karolowi V. Cesárzowi do Norymbergii wieżdżáiącemu, y aż do Bramy onemu áffystuiący:

iący: *Dedala* Sławnego Mechanika Statuy: *Apolloniuſza* (nie Apollina) *Tripodes*, álbo trzy Nogi; *Kteſifonta*, *Metageneſa*, *Archimedeſa* MACHINY; *Archimedeſa* Machiná, á raczey *Cochlea*, ktorą dwá razy Egypt wyſuſzony, *Teſte Diodorô Siculô*. Machina *Bartholomæi*. *Bombillæ* tákże Wodná: Machina *Auguſtana*, ná ktorey ieſt wiele kręcanych miedźianych Wężow, koło wałow ukośnych okręconych, wodę biorących z dołu, á co raz w koryta inne wyżey wylewáiących, á z tych piiąc wodę, znowu w inne podáiących, iáko opiſał *Cardanus*, *y Alexius*. Zegáry cudnie inwentowáne: Jáko to Zegar Alfonſa Krolá Aragoniſkiego *Vita Regis* názwany, ktory wybiiáiąc pewne w nocy godźiny, záraz podawał Krolowi Xięgę, y Swiecę do czytania, ráno Pioro y Kałamarz do expedycyi, álbo Miecz do Sądow, do Modlitwy Krucyfix, Káiąſzkę, Paćiorki, á godźinę obiadu wybiiáiąc, podawał Sztućiec, iáko piſze *Panormitanus de Geſtis* tego Krolá. MACHINA Gdańſka, ktorą gorę z Przedmieśćia do Miaſtá przenieśli, *Teſte Schotto*. MACHINY Rzymſkie, od *Dominika Fontany Architekta*, zá Sixtuſa V. Papieża inwentowane, ktoremi Kolumny z Ziemi do gory bez wielkiey pracy *citra jacturam* podnieśione, y przenieśione przed Kośćioły lokowáne, *ſui miraculum*, y Architekta dowćip Swiátu opowiadáią. MACHINA *Ferdynandea*, to ieſt *de mandato* Ferdynanda III. Ceſarza zinwentowana. Tu náleżą MACHINY Wodne, *HYDROTECHNICÆ*, z głębokośći ná wierzch wyprowadzáiące Wodę, ná Wieżę, do Fontan, ták ku Ludźkiey wygodźie, álbo dla urekreowánia Ludzkiego oká; tákie MACHINY, godne między cudá Swiátá policzenia, we Francyi w *Werſallu præſentatur* zacnym, y *diſtinctis Perſonis*, gdźie *ad inſtar* drzewá, ſame wody wytryſkaiące czynią ulice chłodne, y Szpalery cudne. Godne podźiwienia dwie Fontanny w Rzymie przed Kośćiołem S. Piotrá y ná innych mieyſcách cudowne, naycudownieyſze ná naywyżſzych gorách znayduią ſię, *Natura Artifice* wyprowadzone. Inne ſą MACHINY *Hydraulico-Pneumaticæ*, álbo *Aquatico-Spirituales*, *aliás* Wiátrem ćiągnące, pędzące Machiny Wodę ná wierzch. Wyćiągnowſzy bowiem powietrze, tákim inſtrumentem, z naczynia Wodnego, (ták dalece żeby go nie nábrało ktorędy inędy owo naczynie) tedy *ob metum vácui*, te mieyſce bez powietrza będące, záraz Wodá ſobą nápełnia, *etiam* do gory ſię podnoſząc.

Tu kładę dla Informacyi Czytelniká názwiſka Greckie y Łáćińſkie niektorych MACHIN, koło ktorych taż *MECHANICA PRACTICA* bawi ſię, y cudne Swiátu ku wygodźie, lub rekreacyi wyſtáwuie dźiełá; w Cudzych

Kraiách mocno y kształtnie wystáwione: u nas w Polszcze álbo nie znáiome, álbo słabo, & *negligenter* erygowane. Machiny te są tákie:

1. *Chiromylos*, to iest *Manuria Mola*, ręczny Młyn, álbo Zarná.
2. *Pateomylos*, to iest nogámi obracány Młyn.
3. *Hyppomylos*, to iest Końmi mielący młyn, lub Osłámi, ále w ten czas zowie się *Mola Asinaria*.
4. *Baromylos*, to iest wagámi obracáiący się Młyn.
5. *Anemomylos*, po Łácinie *Alata*, vel *Ventosa Mola*, *aliàs* Wietrzny Młyn.
6. *Aconimylos*, to iest Młyn dla Ostrzenia, y Slifowánia służący, po prostu Warstat Slifierski.
7. *Bumylos* Młyn Wołowy, *aliàs* ktory nie Wodá, ále Woły chodzące obracáią.
8. *Hydromylos* Młyn Wodny ordynáryiny ná Rzece, álbo ná Stawie.
9. *Trybomylos*, Stępy do tłuczenia Zboża.
10. *Priomylos*, to iest Tartak, álbo Machina służąca do tarćia drzewá, po Łaćinie *Mola Serraria*.
11. *Nitromylos* Młyn, álbo Machina z Stępámi do robienia Prochu, *vulgò* Prochownia.
12. *Gnaphicomylos*, po Łáćinie *Fullonia*, to iest Folusze w ktorych Sukno walái̧ą.
13. *Papyromylos*, to iest Pápiernia.
14. *Tripanomylos* Młyn, álbo Máchina służąca do wiercenia Rur wszelkiey strzelby.
15. *Haustrum* wielorakie, to iest Machina służąca do czerpania wody, z iednym, álbo z kilku lub kilkunastu wiadrámi, dzbanámi, wamborkámi, w czym iest co widźieć y ádmirować.
16. *Antlia*, álbo *Antilia*, Machina do czerpania álbo Pompowania wody służąca.

Tuż należy Machina *Nummaria*, *aliàs* do bicia Monety służąca.

Tuż Typograficzne *Prela*,, álbo Kaszty, Prasy.

Zgołá tu są záwarte krotkim Wierszem te Machiny:

Hîc Manibus, Pedibus, Ventis Versantur & undis,
Jumentis Variæ, ponderibusque Molæ;
Comminunt fruges, Nitrum, finguntque Papyrum,
Contundunt, Serrant plurima, vel terebrant.

OPTI-

OPTICA

OPTICA iest Sciencya *benè videndi*, *aliàs* iest táka Náuka, ktora o rzeczách pod wźrok Ludzki podpadáiących, o ich własnościach, rożnicách, przymiotach, przypadkách daie swoie Lekcyę. Instrument widzenia iest OKO: *Objectum* widzenia pierwsze iest *Lucidum*, iáka rzecż iásna, naprzykład Słońce, Ogień: drugie *Coloratum*, iáki kolor máiące. O tey Sciencyi iest co mowić, áleże Czytelniká bárdzoby głowę mozoliło, á mało przyniosło pożytku, idę do dalszych Scienoyi Matematycznych *in usu* w Polszcze *aliquali* będących.

ARCHITEKTURA.

TA Część Matematyki, nie co innego iest, tylko *Sciencia* służąca do wystawiania Struktur, to Politycznych, to Woiennych. Jáko bowiem Ciálu Ludzkiemu dáie okráśę dobra ciáłá Symmetrya, ták Budynkom przez ARCHITEKTURĘ doskonałá inwencya, dyspozycya, ádornacya. Pierwszą Strukturę Swiátá według reguł ARCHITEKTONSKICH, raczey *ad Normam* od BOGA dánego Abrysu wystawił NOE, pewnie że należytą Komor, álbo Celek koordynacyą wszelką, przeciw ták ciężkiey exundacyi Opátrznością. ARCHITEKTURA nie obeydzie się bez Sciencyi Matematycznych, to iest GEOMETRII, y OPTYKI, ktore się zobopolnie rátuią y posiłkuią.

Pro fine każdy Architekt ma mieć 1. *Utilitatem*, to iest Pożyteczność, áby nie dármo Summy spendował, Materyały psował. 2. *Pulchritudinem*, áby ozdobne *Opera*, Oczom przyiemne, proporcyonalne zákładał y wystawiał. 3. *Firmitatem*, áby ná moc przy kształćie budował: *aliàs* słabe w Fabryce dawáć fundamenta, iednoż to iest, co z kart erygować Páłace dla Dźieći: z Páięczyny dla Páiąkow klećić.

Doskonałá ARCHITETKURA *Species* Delineacyi obserwuie cztery. 1. *Protographicam*, to iest Prosle Odrysowánie przyszłey Struktury ná pápierze, stole, ściánie, zwierzchney y wewnętrzney dyspozycy. 2. *Speciem* obserwuie *Ichnographiam* to iest Plantę, *aliàs* gdy Delineacyę sobie Architekt Odrysuie partykularnie, Scian grubość, wysokość, Drzwi, Okien, Kolumn Sytuacye y Koordynacye. 3. *Species* Delineacyi w ARCHITEKTONICE zowie się *Orthographia Externa*, to iest Reprezentacya w rysunku po wierzchowney postáći Kościołá, Páłácu, Sciany, Facyaty. 4. *Species* Rysunku iest *Orthographia interna*,

terna, aliás PROFILO, lub Przećinek Scian, álbo żywa reprezentacya wewnętrzney poſtaći iákiey Fabryki, *aliás* Odryſowanie wewnętrzne Murow, Scian, Okien, iákiey Fabryki. 5. *Species* Ryſowánia ieſt *Scenographia, aliás* Perſpektywa, pokazuiąca prawie wſzyſtkie Ornamenta, Proporcyę, Modeluſz, Malowanie, Struktury, áby iednym ſpoyzrzeniem oko oſądźiło, iák ma bydź ozdobne przyſzłe Dźieło.

ARCHITEKTURA ieſt Dwoiáka, Iedná *CIVILIS*, Drugá *MILITARIS*, álbo Woienna. Pierwſza *Civilis*, álbo Polityczna do Domow Bożych y Ludzkich, *aliás* Kościołow, Pałácow, Budynkow Mieſzkalnych należy, ktore naybárdźiey *deſudat in Columnatione, aliás* w wyſtáwieniu Kolumn, proporcye y podobieńſtwo z Człekiem máiących. Co bowiem u Człeká Głowá, Nogi, Stan, Stroy, to u Kolumny *Stylobates*, álbo Poſtument, ſam Słup y Kapitel, y Ornamenta iákie, álbo rzeźby ná Kolumnie. Z tąd Rzymſkie Struktury nád Greckie záwſze Swiat preferował, że te od Kolumn, á nie támte, ozdobę y *Majeſtatem* brały.

ORDINES ARCHITEKTURY POLITYCZNEY.

ARCHITEKCI w Ryſowániu, erygowániu Kolumn, ták *deſudant*, iákby ie dźwigáli, lub kruſzyli z Samſonem, Są bowiem pięćiorakie Formy Kolumn, ktore *formas* poſpolićie zowią, *Quinque Ordines Architecturæ*. Pierwſzy Modeluſz kolumn zowie ſię *Ordo Doricus* ták rzeczony, że w *Dores* álbo *Doros*, lub u *Dorenſes* Narodu Greckiego, był z inwentowány y praktykowány, ktorzy zápatrzywſzy ſię ná Mężną y ſilną Oſobę Męſzczyzny, tudźieſz widząc, że tákiego Męſzczyzny grubość ieſt ſzoſta cżęść, wyſokości iegoż, tákąż proporcyę w ſwoich obſerwowali kolumnách. Z tąd ten *Ordo* ináczey rzeczony *Maſculus, Virilis, Herculeus*.

Drugi Model ieſt *ORDO JONICUS* u *Jonow* Greckiey tákże Nacyi obſerwowány *adinſtar* Dam, ſzczupłey y ćiękiey Symmetryi koło Kapitelow, máiący woluty álbo zwiiánie, niby kędźiory Białogłowſkiey głowy.

Trzećia Forma Kolumn, zowie ſię *ORDO CORYNTHIUS*,, od *Koryntianow* Nacyi Greckiey máiący *originem*, ktory tákże ieszcże ſubtelnieyſzą od *Jonickiego Modeluſzu* obſerwuie Symmetryę w grubości Kolumny, y więcey ma Ornamentow koło Kapitelu, *adinſtar* niektorych Dam, ſzyię y głowę *ad ſtuporem* ádornuiących.

Czwarty Ordynek Kolumn ieſt *ORDO TUSCANUS* w *Tuſcii, vulgò Toſcana*, álbo w Xięſtwie Hetruryi, lub Florencyi obſerwowany, nie náſzktałt,

ála

ále ná moc formuiący Kolumny. Imituie ten Modelusz Osoby grube, śilne-proste, chłopow prosty stroy noszących, z tey racyi zowie się *Rustícanus Ordo.*

Piąty Modelusz w stawiániu Kolumn *obſervatur ORDO ROMANUS*, álbo *Compoſitus*, to iest z pierwszych czterech Modeluszow od Rzymskich Architektow złożony, *vitia & defectus* z kolumnacyi odrzucáiących, á perfekcye noruiących, á naywięcey z *Jonickiey, y Koryntckiey* Form, do swoiey kompozycyi zażywáiących, osobliwie o koło Kapitelow.

Szosty *tandem Ordo*, *ſine Ordine*, *EXLEX u Gothow* dawnych urodzony, z błędow y wicyow przeszłych wyliczonych Modeluszow skomponowány; ktory w Kolumnach zażywa wielo-węgielnych sękowatych figur, nie okrągłych, w Drzwiách, Oknách zażywa klinowatey formy, nie puł-Swerycznej, álbo Mieśiącowey.

Terminy, ktorych zażywáią Architekći, dałem pod Tytułem ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY, tám się wrocić wolno, ieżeli ochota lub potrzebá każe.

W BUDOWANIU SWIĄTNIC BOSKICH doskonałá Architektura obſerwuie te *regulas*: Naprzod konſyderuie pozycyę mieysca, czy ná gorze, czy ná dole, czy ná błotach, to w ten czas ná tákie fundamenta Zużlow, Węglow, Wełny, Olszyny potrzebá będźie. 2. Jáką formą, czy krzyżową; co właśnie Chrześciańskim Swiątnicom, według *Kataneusża competit*; iákiey zażywać poczęto od czásow Konstantyná Wielkiego, ktoremu się Krzyż pokazał. 3. Czy długą, czy okrągłą formą, iáko *Pantheon* w Rzymie chce stáwić. 4. Ma intencyą Fundatora należyćie wyrozumieć, czy hoyną, czy skompą ręką ma łożyć ná Fabrykę *Sumptus*, żeby nie rzeczono. *Hic cæpit ædificare & non potuit conſummare*, y nie był Autorem *imperfecti Operis*. Ma się Kościołá Swiętego *Antiquiſſimo uſui* konformować, Wielkim Oltarzom ná Wschod Słońcá obracáiąc, figuruiąc przez to, że ná CHRYSTUSA Ukrzyżowánego ná Zachod twarzą obroconego chcemy pátrzyć, y że go z támtąd *Judicaturum* wyglądamy: *alias* ieżeliby ktoredy indy Oltarz Wielki miał *obverti*, ná to Biskupow *petenda licentia*, 5. Zawczasu długości, szerokości, y wysokości delineacya ma bydź pomiarkowana: iákie Kolumny *& cujus Ordinis*, czyli *Jonici*, czyli *Corynthici*, czyli *Romani*, czyli też *Tuſcani*, wiele Okien, Drzwi, Kaplic, iáka Kopułá, Wieża. Szerokości zbytniey nie ma dawáć *ſine ſuffragio* Filarow y Kolumn, *aliàs* w krotce by *impleret ruinas*, *conquaſſaret Capita in terra multorum*; stałáby się z Kościołá Kośnicá. Zápádźistych, płaskich sklepień (*intellige* ieżli są murowane] strzedz się ma Ar-

chitekt

chitekt. 6. Długości y ſzerokości Kościołow, ieżli ſą *Ordinis Tuſcani*, dáie *regulam Witruwiuſż* głowny Architekt táką: Naprzod uczynić ſobie Długości, według upodobania dymenſyę, te długość ná sześć częśći podźielić: z tych częśći sześćiu dáć pięć ſzerokości całego Kościołá, te znowu ſzerokość rozdźielić ná dźieśięść częśći, z ktorych częśći dźieśiąćiu obroć trzy *partes* ná ſzerokość, ná Kaplice poboczną, á 7. częśći środkowey Kościołá ſzerokości, powinny *tribui*. Jeżli ma bydź *Dorici Ordinis* Strukturą erygowaná Boſka Swiątnica, Długości połowę ma poiść ná ſzerokość *Operis*, y tá ieſt nayczęſtſza *in uſu* Architektow kommenſuracya.

W DRZEWIANYCH zaś STRUKTURACH KOSCIOŁOW, iákie álbo Fortuny y ochoty *defectus*, álbo kámiennego Materyału niedoſtatek eryguie, ARCHITEKTURA doſkonałá záwſze iák naywięcey záżywa węgłow, ściany krotkie rádźi dawáć, gdyż długie często ſię przekantowawſzy ná ktorą ſtronę, *minantur ruinam*. Naydoświadczeńſza Swiątnic Drzewiánych forma Krzyżowá z Kaplicámi pobocznemi, koło niey dla mocy erygowánemi: gdyż táka Struktura námieniona w Węgłách gęſtych y częſtych máiąc *Ligamina* przećiw ruinie, wiekſze bierze wzmocnienie. Łatwiey też tákowe balkować Podśiebitką y Dachem zákonkludować, kiedy nie zbytnia długość, iednoſtayna, y ſzerokość proporcyonalna.

PAŁACOW SWIECKICH, DWOROW SZLACHECKICH PLANTA ma bydź tákowa. Senatorſkich Pałácow *Romanæ Gentis* wſpaniáłe były y do mieſzkania, y ádmirowania Struktury. Po Weśćiách były Przyśiąnki, potym *Cavædia, aliàs* Podworza nie nákryte, pod Niebem. Náſtępowało potym *Tablinum, aliàs* Pokoy, gdźie były *Cæræ Majorum*, álbo Szafy ſtoiące z Antenatow z Woſku wyrobionemi Statuámi, y Xięgi *res geſtas* tychże Antenatow opiewáiące. Potym ſzło *Periſtylium*, to ieſt, mieyſce Kolumnámi iáko Dźiedźiniec opaſane, ktore było wpośrodku Pałácu, koło owego Dźiedźińcá z Kolumnámi, ſzły Stołowe Izby, Exedry dla Audyencyi, Pokoie do mieſzkánia; *Pinacotheca*, to ieſt Lamuſy, Gwarderoby, álbo mieyſcá do ſchowánia, Biblioteki, Wirydarze *&c.* W końcu tego Mieysca kolumnami opasanego, ſzła Bázylika, nie Kościoł, ale ſala, Dłużſza daleko niż ſzersza, gdźie ſądy, Pospolſtwa, ſchadzki, konsylia bywały: te potym że na kościoły Chrześćianom *ceſserunt*, Kościoły też długiey formy nazwane Bazylikami.

GRECY zaś Rzymianow *æmuli*, odmiennieysze troche mieli PAŁACOW ſwoich *formas*, y dyspozycię, ktorych przy pierwszym do Pałacu weśćiu, poiedney ſtronie były wſpaniałe ſtayńie z Rumakami, ktoremi ſię Grecy delekto-

lektowali; zdrugiey ſtrony Izby, z wielu drzwiámi. Zátemi szły Izby Gośćinne oboma ſtronámi Gmáchu, Izby Stołowe dla Gośći, z poboczńemi wyśćiámi z káżdey Izby, ták ſporządzonemi, áby do generalnego nie trudząc ſię *ingreſſu y egreſſu*, mogł ſobie káżdy mieć wolne prześćie. Potym szły dwoie *Periſtylia, aliàs* Dźiedźińce, mnieyſzy y większy, Kolumnámi opaſáne, koło nich Izby Stołowe, Sale, *Thalami* álbo Pokoie, codźiennego mieſzkánia, Biblioteki, Łáźnie, *Gyneconitides*, to ieſt Pokoie Białogłowſkie, álbo ná Francymer, á te wpośrodku Pałácu między *Periſtylia*, to ieſt owemi Dźiedźińcámi kolumniſtemi, ná to iż przy nich cáłá Goſpodárſka byłá dyſpozycya. Miaſto Sal, Bazylik, to ieſt mieyſc Sądowych, y Schadzkowych, Grecy mieli Wielką Salę, zá *Galleryę*, *aliàs* ſchodzenie nákryte, mieli *Palæſtras Athletarum*, to ieſt mieyſce Zapaſkow, gdźie ſię Młódź paſſowałá nágo, oliwą ſmáruiąc ſię, śił probowałá; y *Hypodromos*, to ieſt Gonitwy Końſkie.

PAŁACOW teraźnieyſzych cale inakſza forma y dyſpozycya. Naywięcey o czterech Węgłách, cżáſem przy węgłách wſzyſtkich czterech przydawáne bywáią gábinećiki, w pośrodku nie dáiąc żadnego prożnego *ſpatium*, iáko Rzymiánie Stározytni zoſtáwowáli y Grecy podworzá ná ſpadek Wod z dáchow Gmáchu cáłego: ále ná to mieyſce máią Stołowe Izby, álbo Sale obszerne, ô wielu oknách. Cżáſem ákkommodowáne bywáią Pałáce Fortecom, w ktorychby oprocż pieknego Mieszkánia, mogłá bydź zewzad od Nieprzyiaćielá obrona, ścíany z oknámi máiąc miaſto kortyn walowych.

DWORY SZLACHECKIE mogą *extrui ad formam* Pałácow, lubo z mnieyſzą ápparencyą, y ſumptem *Quid vetat* pieknie, *honeſtè* mieſzkáć Szláchćicowi: Może mieć ieżeli nie Pokoie, tedy Pokoiki, miaſto Sal Izby obszerne, Ganki, ſeparowáne od Obor y Chlewkow, áby nie śmierdźiał między Ludźmi gnoiem: nie śiedźiał między Gęśiámi, Kurkámi, Káczkámi *Polonæ Aquilæ Pullus*. Nie wielka rezydencya Zołwia, przećież wygodna y modna; ieszcże mnieyſza Slimaká y tá nieładáiáka: bo modnieyſza od niektorych Szláchty Rezydencyi, ktorzy *titulo jactantur* Goſpodárzow, á mądrey Ekonomiki *nec veſtigium* u nich, bo wſzędźie ſzpetnie, nie regularnie: przy wielkim ich znoiu pełno gnoiu: w worku tylko niektorzy porządni nie w Dworku, ále przy tákim nieporządku y ſrebro záśniedźieie, złoto zbłednieie. *Nobilis*, niby ieſt *Notabilis*, żeby we wſzyſtkim dobrze był notowány, ádmirowány, nie w gnoiách Domu ſzpetnego *ſordeſcens*.

KLASZTORY *Architectonica Scientia* iákie ma erygować, te ią *informant præcepta*. Naprzod áby miały *Cohortilia*, to ieſt Podworzá, álbo Dźiedźińce

dla wentilácyi zdrowego Powietrza, bez czego gotowa w zámkniętych Cellách infekcya: áby Korytarze álbo też Gallerye były o koło tych Dźiedźińcow: áby w wielu mieyscách w Klasztorze były *introitus*, y wchody żadney Zakonnikom nie dáiąc okazyi dla retardacyi, ná zádzwonienie álbo záwołanie, *aliás* inne máią bydź do Kościołá, inne do Choru, inne do Refektarzá, do Kommune, inne do Forty weścia, ktora iedna bydź powinna dla zábronienia ze Swiátem niebespieczney kommunikácyi.

KONTYGNACYI álbo Piątr Klasztor ieżli mieć może trzy, iest *quid Convenientissimum* Dolne Piątro niech ma Refektarz, Infirmarye, *Oratoria*, *Auditoria*. Ná drugim Piętrze máią bydź Celle, dwomá stronámi koło Korytarzá lokowáne, álbo też iedną stroną, á ták widnieyszy y zdrowszy będźie Korytarz dla przechodzącey świeżey Aeryi. Korytarz nie ma bydź wąższy nád sześć łokći. Ná tymże drugim Piętrze bydź powinna Szkołá, Sala do dysput, dla exercytacyi, támże BIBLIOTEKA Dom Mądrośći, mieysce konwersacyi z Umárłemi, zkąd Swiętobliwość y Mądrość wysyłać powinna ápplikacya, y Sedencyarya; ma taż bydź (ieżli można) *excurrens extra Lineam Cell*, *aliás* wydana dáley ná Dwor dla illuminacyi, y suchszey pozycyi; potym wysokość iey powinna ták *accommodari*, aby też trzećiego piętra, do niey mogł bydź *acceſſus*, z tą iednák prekaucyą, áby Okná Biblioteki dolne y gorne korrespondowały z Oknámi Cell Zakonnych, *aliás* byłáby *difformitas*. Táż sámá ma *ſituari* od południa nie od pułnocy, *aliás* Xięgi by od wilgoći pułnocney trupieszały, ktorym wilgotny Mur y Mol, hánicbnie szkodzą, á ieszcze bárdźiey, ieżli ie Mądra nie wártuie głową, bo w ten czas tákiey Bibliotece káżdy może przymowić: *Salvete Libri ſine Doctore.* Ná trzećim *tandem* Piętrze, máią mieszkáć Studenći, Nowicyusze, Młodźi, Westyarnia, rożne schowánia dla suchszey pozycyi, y bespiecznieyszey. Zgołá Klasztor *ab intra* nie ma żadnych mieć kontow ćiemnych, Labiryntow wykrętnych, w ktorychby iáka *noxa lateat*, Korytarzow y Cell pokątnych, ále *omnia in luce*, áby y okiem Superyora, y Latárnią w nocy zlustrowáne y oświecone bydź mogły. Jeżeli bliskość Klasztoru lub ściany ktorey, iest z Swieckiemi Osobámi, okná w tę stronę nie máią bydź dawáne, bo *Oculi ſunt Scopuli titulo meliore vocandi*, przez Oczu Zwierćiádłá, nie iedná się do sercá *Phædra* wkradłá.

ARCHITEKTOW Sławnych *omni Sæculo* tá *Series*: *Dædalus*, ktorego Dźieło *Labyrinth*, *Menecrates Epheſinus*, *Cteſiphon* Kościołá Dyany w Efeźie Budownik, *Epeus* Koniá Trojáńskiego, z ktorego Trojá spalona, Inwentor: *Philo Athenieński*, *Archimedes Syrakuzański*, *Vitruvius*, *Pollio Weroneńczyk*, *Dominicus*

minicus Fontana, Andreas de Feſſulis Florenczyk, Bramantes Urbinas, Leo Alberti Florenczyk drugi *Archimedes, Philippus Calendarius, Quiricus Strozzius Florenczyk, Jacobus Meligninus Florenczyk*, bárdzo zacni y chwalebni Architekći.

ARCHITEKTURA MILITARIS.

DRugá Część ARCHITEKTURY, ieſt WOIENNA ARCHITEKTURA, należąca do Fortyfikácyi, Uſzykowánia Woyſka, Bronienia, Attákowánia Fortec, *&c.* Tá Sciencya że ieſt ku obronie Zycia, Fortuny, Dobr, á czaſem cáley Prowincyi, Kroleſtwa, ma wiele w ſobie trudnośći, w ktore dla krotkośći obiecáney *in Opere* nie wchodząc, co oſobliwſzego tylko zechcę *enucleare*,

Stárożytnych czaſow, że Ludźie tylko od Beſtyi obawiáli ſię inkurſyi y Attakow, płotámi, paliſadámi, parkanámi, albo też ćierniem ſię ogradzáli, ále iák nienawiść y zazdrość *inter meum & tuum* urodźiłá ſię, powſtały Ammunicye, Mury, Parkány, áby Zycia, Fortun, Gránic niemi bronić: Attakowáli, Szturmowáli, y cżęſto *Succeſſu felici* łamáli mury to *Arietibus*, to ieſt Taránámi, to *Teſtudinibus, Vineis*, ktore opiſałem fundamentalnie tu *ſub Titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY. *Tandem* nie dáwnych Wiekow wynáleźiony Proch Strzelbny, ktory niedobyte Fortece obraca w prochy, rowna z Ziemią. Przećież im ćięższa *Vis Adverſa*, tym *fortior* bydź powinná *Virtus*, Potężne y Mocne inwentuiąc Fortyfikacyę. *Axiomata Architecturæ Militaris* te ſą: 1. Ze Fortece mieć powinny Wały y *Propugnacula, aliàs* z Francuſkiego ięzyka *Baſtiony*, po Włoſku *Beloardy*, z mocney kámienney, lub cegielney máteryi. 2. Że *Munimenta*, álbo Fortyfikácye tryangularne ſą niedoſkonałe; Pięćią-węgielne dobre, *Polygona*, álbo wielu Węgielne naylepſze, z doświadczenia Bellatorow. Jedney ſtrony káżdey, álbo Ściany długość ma bydź ná ſtop tyśiąc uniwerſalnie: Włoſi dáią tylko po ſtop oſm ſet, inne Narody ináczey. Kortyny záś *aliàs* Mur między Baſtyonámi nie ma bydź ćiągniony daley nád 500. ſtop, áni mniey nád trzydźieśći. 3. Wały nie powinni bydź zbytnie wyſokie, bo Nieprzyiaćielá záſłaniáią podſuwáiącego ſię pod Fortecę, áni też bárdzo niſkie, bo nie záſłonią *Defenſores*: Szerokość Wałow, álbo grubość ma bydź średnia, á nie názbyt obſzerna. áni też wąſka, bo Armat Nieprzyiaćielſkich nie utrzyma impetu. 4. Foſsa im głębſza, tym lepſza, á tá ná ſtop 12. głęboka zda ſię bydź *ſufficiens*, ſzerokość iey proporcyonalna. 5. Miaſtá nád wielkiemi leżące wodámi, powinny ſię Fortyfikować Baſtyonámi narożnemi od lądu, á od wody tylko Wałem. Jeżeli iednak ták wąſkie ſą rzeki, że

kulá z Flinty, álbo Piſtoletu, lub ſtrzáłá przenieść może, zá tákiemi rzekámi powinien ſię ſypać *Ravelin*, álbo Sżaniec. 6. Zamki, Kaſztele nie powinny bydź w pośrod Miaſt erygowane, ále ná takich mieyſcach, áby Pola, Miaſtá, Rzeki bliſko płynące w moiey były mocy, y niemi według potrzeby dirygować. Jedną tedy ſtroną Zamek álbo Kaſztel ma bydź obrocony ku Miaſtu, drugą ná pole, z kądby łatwo Zołnierz ſwoy zbliżyć ſię mogł, y wnieść do Zamku, á trzecią ku rzece; Wały Mieyſkie, nie powinny bydź ták wyſokie, áby ſtrychowániu Armat Zamku były przeſzkodą. 7. Figura Zamku nayleplza *Pentagona*, to ieſt Pięćiu Węgielna, żeby dwiemá rogámi ná Miáſto, á trzemá ná pole nádał ſię. 8. Fortec wiele w Prowincyach mieć nie należy, bo ſiły Rzeczypoſpolitey przez oſadzenie w káżdey *Præſidium* ſłabieią, y ſkarb ubożeie ná konſerwacyą y reparacyą łożony. 9. Nayleplze ſą Fortece Pograniczne, bo Nieprzyiaćielowi bronią wtargnienia, nie dopuſzczáią inkurſyi. 10. Ná założenie Fortecy mieyſce nayleplze, do ktorego Akces nieprzyiazney potencyi trudny, á ma wiele dla ſiebie ſekretnych y publicznych drog, y przyſtępow dla ſprowadzenia Prowentow, y Woiennych Posiłkow. Tákie ſą mieyſca *cum prædicamento bonitatis*, ktore ſą ná rowninach, z iedney ſtrony gory, błotá, z drugiey Morzá, wielkie rzeki, Jeziora. 11. Te zaś mieyſca do Fortyfikacyi cale nie ſpoſobne, ktore pod gorą leżą, y ſą bez wody, laſu, págorkami otoczone, ziemi tluſtey, kleiowátey, ſpoſobney do podkopow, álbo Min Nieprzyiaćielkich.

POLEMICA OFFENSIVA y DEFENSIVA.

JEſt to Część ARCHITEKTURY Woienney, ktora ná tym záwiſła, iák *Offendere*, to ieſt Attakować, dobywać Fortecy iákiey, Wałow, oblec Miaſto, do niego Szturmować; iako też ſamo *Defendere*, niedopuścić wźiąć Nieprzyiaćielowi. Do teyże Sciencyi należy ARMATA, iáko bydź powinna nábiiana, ſtrychowána. Tu ſię referuie *TACTICA*, w Uſzykowaniu Woyſka, ták w Obożie, iáko też w Potyczce. O czym wſzyſtkim tu zrożnych Autorow, y z *Archelii*, odemnie bierz informacyę náſtępuiącą.

W OBLĘZENIU Miaſt, lub Fortecy Hetman, czyli Generał, powinien zmiarkować, álbo iuż *in anteceſſum* mieć ſobie, wiádomego położenie mieyſca, Fortyfikacye, *robur* Zołnierza y liczbę, w Ammunicye, y w Prowianty, iák ieſt opatrzona. 2. Pierwſze ſtaránie ma mieć, żeby Oblężonym áni Prowiantow, áni Ludźmi posiłkowáć nie dopuścił, wſzyſtkie Szlaki *intercludendo*. 3. Ma Woyſko pod Fortecę zbliżyć, *in tanta diſtantia*, żeby

żeby Oblężeni żadnych Woiennych Operow, álbo Machin wyśta vić nie mogli, dla rezyśtencyi Attakuiących, álbo iáką ukrytą zdrádźić sztuką. 4. Powinien Konśyderować iák Oboz ma lokować, ná iákich śtanowiśkach, *vulgò* Kwaterach. Ma też te *Axiomata*, álbo *regulas* záchować Attakuiący Generał, czyli Hetman. 1. Stanowiśka álbo Kwatery ma ná tákich mieyścach lokować, gdźieby Nieprzyiaćielowi *regres* nie był trudny, chcącemu *Obśidionem Solvere*. 2. Też śáme nie máią bydź ná tákich niźinach śtawione, żeby łatwo można ná nie uderzyć y zátłumić. 3. Táką od Miaśta też Kwatery obśerwować maią diśtancyę, áby nie były metą *ad śagittam*, álbo Kulom Armatnym lecącym z Fortecy. 4. Przy rzekach naylepśze ich oblokacye. 5. Ták Liniámi dobrze uśzykowanemi bydź powinny, żeby do Miaśta oblężonego żadnego niśkąd nie było przyśtępu. 6. Mnieyśze rzeki mogą bydź rośkopane ná Fośśy, Linie, y Oboz oblewaiące; większe rzeki, Mośtem z śtatkow wodnych formowanym mogą bydź zawarte. 7. Wałem śię obśypawśzy, dopiero ku Miaśtu Approśze robić powinni, ktoremi pod Miaśto śię podśunąwszy ná śtrzelenie z śtrzelby ręczney, *aliàs* ná śtop 750. maiąc, śypać *Loricas*, lub Koźze źiemią náśypane robić, álbo *Battiery*, ná Armaty, ták ákommoduiąc, żeby z nich ná wśzyśtkie śtrony Miaśta śtrychować dobrze y wygodnie było, ná Armatę w Fortecy bić, *Batiery* łamáć. 8. Armary nie máią bydź do węgłow wymierzone y obrocone, lecz ku śłabśzym cźęśćiom Baśtyonow, bo te pierwey trzebá ruynować, niżeli Kortyny, gdyż Baśzty bliśko śiebie będąc bronią Kortyn. 9. Te *acceśśus* do Miaśta álbo Approśze, nie powinny bydź *recta Linea* kopane, lecz formą ukośną, wężykowatą, w tę y w oną śtronę wykierowane, źiemie ku Miaśtu śypiąc: Im bliżey Fortecy, tym głębśze bydź máią Approśze, á *Loryki*, álbo *Battiery* wyżśze. W rogach zaś owych Approśze, ukośną idących y łamánych, *aliàs* w Kolanách wygiętych, powinny bydź *Reduśtus*, Schronienie, álbo *Retyrata*, 200. Zołnierzow mogąca obiąć, áby śię tam przychronić y bronić od imperow y náiazdow Oblężonych w Fortecy mogli. Ná mieyścach błotniśtych, Approśze robione mieć powinni częśte, *Reduśtus*, álbo Schronienia. 10. Podkopy, *vulgò* Miny, tákże wężykowatą formą powinny śię wyrabiać, áby ich Oblężeni prędko znalażłszy, *Kontra-Minami* nie zepśowáli: Tám naczynie z prochem lokowawszy, wyśćie záśypać y zátarasować należy, tylko máleńki zośtawiwszy meat, ktorymby proch zápalić dobrze było.

Oblężonych Miast, Fortec, Zámkow kto chce bronić, ma te záchować Reguły.

NAprzod ieżeli w cyrkumferencyi Fortecy, ktorą ma Nieprzyiaćiel áttakować, znayduią ſię págorki, ie znieść, ieżli laſy, chaſzcze, ie wyćiąć, -- wypalić, *aliàs* Nieprzyiaćielowi byłyby murem y záſłoną. 2. Wodę puścić Kanałámi, y mieyſca bliſkie pozálewać. 3. *Immediatè* przed oblężeniem cżęſto z Armat Ogniá dawać potrzeba, álbo przeſzkadzáiąc Nieprzyiaćielowi, áby ſwoie *Opera* ku Attaku ſłużące, preparował, álbo pſuiąc záczęte, álbo też *retardando:* Nie cżyniąc iednak nieprzeſtannie tego ſtrzelania, bo Armaty ſłabieią, y prochu ubywa, ná aktualną defenſę. 4. Przy ſłabſzych Miaſta mieyſcach y Murach, poczynić fortyfikacyę rogate y inne *Opera*, ktore ieżeli od Nieprzyiaćiela wźięte będą, w niebeſpieczeńſtwie oczywiſtym zoſtáie Miaſto, álbo całe zginęło. 5. Kommendant Miaſta ma ſię pilno dowiedźieć przez Szpiegow, co zá *Conſilia y intenta* Nieprzyiaćielá, o ktorą Miaſta ſtronę ma ſię kuſić, przećiwko ktorey ſtronie kopa Approſze, żeby też ſwoie Kontra Approſze robić kazał, z tą iednak przezornośćią, áby Nieprzyiaćiel Oblężca nie poſtrzegł, dla czego daley ie ćiągnąć nie należy *contra Hoſtem*, nád 800. ſtop. 6. Cżęſte z Miaſtá czynić powinien exkurſye y wypadánia z Approſze, ná Oblężcow, y ie pſuiąc, záſypuiąc. 7. Jeżeli *de certò conſtat*, że Nieprzyiaćiel czyni Podkopy, álbo Miny pod Miaſto, álbo Fortecę, temu zábieżeć *ſeriò non ſerò*, czego dochodzą Bębnem, álbo Kotłem, dobrze náſtroionym, y położeniem ná nim ſuchego grochu, ktory ieżeli ſkacże, znákiem ieſt, że Podkopem, álbo Minámi idźie Nieprzyiaćiel. Drugi ſpoſob doćieczenia ieſt; długiemi Swidrámi źiemię świdrować, y przytuleniem ucha do dźiury ſłuchać. Dochodząc záś ieżeli iaki Sukurs nie idźie, álbo odſieczy, kiiem w źiemie zátkniętym dochodzą *Bellatores;* przytuliwſzy bowiem ucho do kiiá, wydaie iákiś huk y bębnienie, co znaczy maſzeruiące Woyſko *in ſuppetias. Inquantum* by záś iuż Mury gdźie wyłamał Nieprzyiaćiel, z tamtąd Armatą, Granátámi defenſę czynić trzebá.

Sciendum generalnie o Oblężonych: *Clauſis deſperatione creſcit audacia, & cum ſpei nihil eſt, ſumit arma formido,* mowi Kurciuſz. Seneka záś piſze: *Acerrima Virtus eſt, quam multa neceſſitas extundit, &c. Nihil difficile eſt perſvadere, perſvaſis mori,*

O ARMA-

O ARMACIE álbo DZIAŁACH.

ARMAT *uſus* w Europie nie dawny, bo dopiero Roku 1330. czyli 1380. *Bartholdus Szwarc*, álbo *Niger Chimik Niemiec*, gdy *Chymicam Operationem* czynił, do Siarki y Saletry iſkrá mu *caſualiter* wpadła w Możdżierz, zápaliłá; co on widząc *cum admiratione caſui*, przydał inwencyi: to ieſt węglá tártego, dla prędſzego zápalenia. A ták Inwentorem pierwſzym w Europie zoſtał Prochu, Możdżierzów, y Strzelby. Naypierwſze w Europie Miaſto *Auſpurg* Strzelby záżywać poczeło, *Teſte Szet-tywani*: Wymierzenia Strzelby do Celu wynalezca ieſt *Bartholomæus Coleonus Bergomas*. *Andrzey* záś *de Aquire Prowincyał Auguſtyańſki*, ná Inſułach Filippińſkich w Indyi Wſchodniey, czyni tę relacyę Bratu *Piotrowi de Roxas* Synowi *Margrabiego de Poſſa*, że w Chińſkim Páńſtwie bardzo dawny *uſus* Prochu y Strzelby zaraz Roku 85. po Narodzeniu Páńſkim praktykowany, oſobliwie w Prowincyach Morzu przyległych. Ale Europie dla nie praktykowaney ná on czas z Chińczykami Kommunikacyi, cale było nie znáiome Prochu y Strzelby záżywanie. Tenże Prowincyał twierdźi, iż tę inwencyę dał Czart Chińczykom, długo záklinany od Krolá támecznego *Vitey* Czarnoxiężnika głowngo, co ſamo y *Luſitáńczykowie pro verò* referuią. Dowodem ſą y Dźiałá Mośiężne, y Zelazne z Herbem y Imieniem *Witey* Inwentora y Rokiem, ktorego ználeżione.

SPECIES y IMIONA DZIAŁ.

PO Polſku po názywane, czyli też z Hiſzpańſkiego, Włoſkiego, Niemieckiego ięzyká wytłumaczone, te ſą *Primi Generis* SMOK, álbo BAZYLISZEK, lubo też WĄZ, álbo KOLUBRYNA, to ieſt długa Armata: SOKOŁ, álbo *FALCONETTA*, GRYF, KROGULEC. *Secundi Generis* ſą *DUPEL KARTAUNY*, ktore Obudzáiącemi, Mur burzącemi zowią: Poſpolite KARTAUNY, ktore *SPIEWAKAMI*: PUŁKARTAUNY, ktore *BURZYCIELAMI*: małe KARTAUNY, ktore *KUSICIELAMI* denominuią *Archelicy*, álbo *Altilleriſtæ*. *Tertii Generis* ſą wſzyſtkie Dźiałá Zelázne wielkie, y małe, MOZDZERZE, PETARDY. Wiele waży ktore Dźiało z wyliczonych, wiele Prochu potrzebuie do nábićia, wiele Koni do prowadzenia, wiele razy ſtrzelić może, tu ſię opiſuie.

CANON, álbo *KARTAUNA* cała, długa ma bydź ná ſtop 12. álbo puł-

trzyna-

trzynaſtey, waży 6000. funtow, Kulę rzuca ważącą 40. funtow, Prochu potrzebuie 20. funtow mocnego, ſłabſzego 27. Może dać ná godźinę ogniá 9. álbo 10. rázy. Do prowadzenia ſiebie potrzebuie Koni 20. w Poſpolitey elewacyi nieśie Kulę zá tyśiąc krokow.

PUŁKARTAUNY długość ná ſtop puliedynaſtey, waży funtow 4000. rzuca Kulę ważącą 24. funtow, da ogniá ná dźień 10. razy, do prowadzenia śiebie Koni potrzebuie 18. nieśie Kulę w poſpolitey elewacyi zá krokow 500.

DUPELKARTAUNA długa ieſt ná ſtop 14. Kuli potrzebuie 96. funtow ważącey, Prochu funtow więcey troche nizeli 38. Ale tey dla ćięż-kośći y wielkośći rzadko záżywáią.

KOLUBRYNA całá, álbo *SERPENTINA*, czyli Wąż długa ieſt *regulariter* ná ſtop 14. waży funtow 500. nieśie Kulę *ponderis* 12. funtow, Koni potrzebuie 13.

PUŁKOLUBRYNY, álbo ZMIIA, długa ieſt ná ſtop 10. wagi ma w ſobie funtow 200. Kulá tey ma bydź funtow 5. wyſtrzelić z niey może ná godźinę 13. razy. Koni 9. potrzebuie do ćiągnienia ſiebie. Innych nie ſpecyfikuię, bo Cekwartem nikogo niechcę uczynić, tylko cokolwiek y w tey materyi rozumieiącym; żeby uſłyſzawſzy o Kartaunách nie rozumiał przez to Kantary, na ktorych wiążą Konie: przez *Falkonetty* nie rozumiał *Falcones*, *Krogulce*, ále *Species* Dźiał; y ztąd ſię záchęćił uczyć fundamentalnie Artilleryi, ieżeli chce bydź prochem Woiennym, nie Domowym przykurzony.

DZIAŁ przedtym ſrodze wielkich záżywano, długich ná ſtop 22. Mahomet II. Ceſarz Turecki, dobywaiąc Konſtantynopola Roku 1453. miał ták wielkie dwie Dźiáłá ulane pod Murámi przez Węgrzyna Ludwiſarza, że Kulámi kámiennemi o 200. funtach nábiiáno. Tych z mieyſca ruſzyć trudno było. W Mieśćie Hiſzpańſkim *Malaga*, byłá *Serpentina*, ktora hukiem ſwoim, brzemiennym Pániom bardzo ſzkodźiłá, dla tego do Miaſta *Kartogeny* záprowadzona.

OBSERVANDA w RYCHTOWANIU DZIAŁ.

1. TRzebá mieć w tym *Magnam Scientiam & praxim*, w Strychowaniu, álbo mierżeniu: potrzebá wiedźieć moc Prochu, y mieć pro ę. 2. Uważyć *diſtantiam* Mety, do ktorey ſtrychować potrzeba. 3. Po wyſtrzeleniu dźieśiąćiu razy, trzeba uczynić pauzę, áby Dźiałá zágrzawſzy ſię nie po-

nie porozrywały się, ktore całą godźinę Octem, lub wodą chłodźić potrzeba. 4. *In ſpatio* 10. godźin ſtrzelić może 1440. razy; to ieſt z Kartauny 640. z Puł-Kartauny 480. rázy, z Kwart-Kartauny 320. razy. Do czego Prochu potrzeba 20. tyśięcy 480. funtow, to ieſt 128. Beczek, do Beczki 160. funtow ráchuiąc. 5. Z Wielkich Dźiał ſtrzelać może *continuò* 10. razy, z ſłabſzych 8. razy. 6. Kiedy *in defectu* Kul żelaznych, záżywáią ołowianych, (ktore połową ćięższe) Prochu tyle do Armaty potrzeba, ile Kule ważą. 7. W odlewaniu Armat nowey mody y formy, ná ieden funt Kuli, ráchuie ſię 160. funtow Kruſzcu, do całey Kartauny. Do Pułkartauny 180. funtow, do Kwart-Kartauny 135. funtow. W ſamym tym laniu rádźi *Hieronymus Ruſelli*, do 160. funtow Miedźi, 10. Cyny. 8. funtow Mośiądzu przydawáć, bo od Cyny Kruſzec twardnieie, Mośiądz záś Cynę y Miedź wſpoł wiąże, y mocy im przydaie, áby mogły Ogień y moc lepiey *ſuſtinere*, y glanſu nábyć. Doſkonali Puſzkarze y Cekwarći, radzą do 100. funtow Miedźi, 20. funtow Cyny, á 5. funtow Mośiądzu dawáć, á ták naylepſza Kruſzcow *alligata*. 8. Znáki niebeſpieczne do rozerwánia Dźiałá ſą te: Kiedy názbyt Dźiało po wyſtrzeleniu nazad ſię cofa; Kiedy Kulá zbytnie wielka y ćiaſno idźie: Kiedy ſamá wewnątrz Armata zárdzewieie, záśniedźieie: Kiedy materya w Dźiale plamiſta, rzadka, pełna pęcherzykow: Kiedy Prochu drobnego, álbo tartego kto do nábiiánia záżywa miaſto grubego Armatnego. 9. Kulá wypadſzy z Armaty zá dwie minuty uleći mile Niemiecką, iáko zważyli *Lancgraff Haſſyi Gwilielm, y Tycho Bracke Æmuli Matematycy.* Z tąd *patet* że zá milę kto ſtoiący *ad metam*, w iedney minućie widząc zápalony proch w zápale Armaty, w drugiey minućie może ſię umknąć *evitando ictum.*

INSTRUMENTOW do DZIAŁ záżywaią w náleżytym wyrychtowániu *Quadrantem* po Francuſku *l'Eſqvere*, ktory bywa miedźiany, żelázny, mośiądzowy, lub drzewiany. Jeſt nákſztałt krokiewki, z iednym krutſzym końcem: miaſto banta idźie puł-Sferyczny cyrkuł, z liczbą znaczącą *Elevationem Horizontalem, Communem, Mediam* aż do dwunaſtu; od węgła álbo głowy tey Krokiewki, idźie perpendykuł álbo waga ná ſznurku. Kto tedy chce wyrychtować dobrze, ten Inſtrument *Quadrantem* dłużſzym końcem ma włożyć w Dźiáło: á ták ieżeli perpendykuł wiſi proſto po drugim końcu owey Krokwi, ieſt Elewacya Horyzontalna, ieżeli pada perpendikuł ná pierwſzą liczbę onego bantu puł-Sferyczńego, znáczy Elewácyą poſpolitą, ieżeli ná liczbę drugą, znáczy Elewacyę drugą, ieżeli ná liczbę ſzoſtą, ma Elewacyę średnią; podług ktorey naydaley leći Kulá.

Drugi sposob rychtowania iest ten: Położyć prawidło długie *regulariſſimè* zrobione gładko y prosto, y ná końcach ná przedźie y zadźie oprzeć ná Dźiale, środ wagę ná prawidle tym lokować, y tak długo Dźiało podnosić álbo spuszczać, áż perpendykuł u środ wagi stanie *in centro ſuo*, to iest ná środku: odiąwszy te instrumenta prosto przez kraińce pátrzyć należy, iák daleko *Linea Visûs* dosiąga, y dokąd; áby te mieysce było *pro meta*, álbo drogę Kuli lecącey.

Inne Instrumenta są SZTEMPEL z Niemiecka: Kożuch po Francuſku *Lanade*, do chędożenia Łoża, álbo Osady Lewety, ná ktorych stoi y *elevatur* Dźiało: Miárá Kalibry do kalibrowánia álbo mierzenia Kul y *oriſicii*, álbo wylotu Dźiał: Lont do zapalenia, kłaki do obwiiánia Kul, Szufle, *&c. &c.*

TACTICA.

TAKTICA nie co innego iest u Matematykow, tylko Część Architektury Woienney, á w rzeczy Umieiętność, Náuka należąca do Koordynácyi, Ustykowánia Obozu, Woyska do Batalii ślub do Prezenty. Gdźie ordynarye obserwuią *Bellatores*, áby mieysca w ustykowaniu tą szły Symmetryą y porządkiem náznaczone. 1. Hetmanowi lub Generałowi: 2. Każdey osobno Nacyi, bo każda swoy ná Woynie obserwuie tryb, á po między Nacye rożnym Regimentom y Pułkom Pieszym: 3. Każdemu z osobna Pułkowi y Chorągwi Jázdy: 4. Ná Dźiałá, álbo Armatę: 5. Ná Wozy Hetmańskie y innych Officyerow iáko inne Woienne *neceſſaria*. 6. Ná Bazar, *aliás* ná wszelkich *Victualium* przedawanie, to iest Chlebá, Mięsa, Ryb, trunkow: 7. Ná *neceſſaria* Żołnierskie, Prochy, Kule, Granaty, *&c.*

Ante Omnia do przezorności Wodzá należy, áby Oboz szykował w tákim mieyscu, gdźieby z paszy, z wody, lasu byłá *commoditas*, zdrowe ná dłuższe statywa Powietrze, ále nie ták w czystym polu, żeby od Nieprzyiaćiela zewsząd mogł bydź Oboz obsaczony, lecz z iedney tylko Attakowaney strony: Jeżeli są pagorki, powinien ie opasać Obozem, ścisłemi strażámi: ieżeli są wyższe, ná nich Armatę lokować. *Dominicus Cyſſenus* w Xięgze *de Diſciplina Militari* radźi, że ieżeli tákich pagorkow nie było náturalnych, ná mieyscu ustykowánia Woyska, tedy ma ie kazáć Hetman wysypać w nocy przed batalią, álbo tez ná Wozach tarćicámi ustłanych y mocno ustáwionych Dźiałká postáwić Woienne, zkądby Nieprzyiaćielá mogł rázić. Blisko zaś gor wysokich lokować się, iest to Grob y Mogiły sobie

ſobie y Woyſku ſypać ſwoiemu, gdyż Nieprzyiaćiel ie wźiąwſzy, mogłby potężnie ſzkodźić tam uſzykowanemu Woyſku. Niebeſpieczno też ieſt bardzo ná gotowego uderzyć Nieprzyiaćiela w parácu ſtoiącego, lecz *Stratagemate* rozdźielić go potrzeba y rozerwać z kupy.

Notandum że Grecy záwſze upatrowali mieyſca ná lokacyę Obozu, ktoreby od nátury było beſpieczeńſtwem obwarowane. Rzymianie zaś *è contra* więcey *arti*, niżeli *naturæ* ufaiąc mieyſca, ſwoią inwencyą ná Obozu uſzykowánie, ubeſpieczáli. Toż czynią teráźnieyśi *Bellatores*, bo regularnieyſza od inwencyi ludzkiey może bydź uformowana *Securitas*, niżeli od natury nie we wſzyſtkim regularney. *Notandum* y to, że każda w ſzyku cżęść Woyſka, ma ſwoie właſne denominacyę. *Ordo*, Ordynek, część długo rozćiągniona, y ieſt pewna liczba Zołnierza, *aliàs Glid* z Niemiecka, po Francuſku *Fil*, po Włoſku *Filo*. Ten *Glid* ieden ieſt *Frontalis*, álbo Czołowy, Drugi Bokowy. *Manipulus* ieſt *Szwadron*, z Włoſkiego *Skwadra*, álbo *Squadrone*, z Francuſkiego *Esquadren*, w rzeczy ſamey, ieſt liczba Zołnierzow w doſkonały Kwadrat, álbo w *Rektanguł*, *aliàs* podługowaty Kwadrat uſzykowanego, poſtawiona.

ACIES ieſt Szyk Woyſka z wielu Szwadronow uformowany, dopiero opiſanych, figury *pro libitu* Hetmana, to triangularney, to kwadratowey, to wielu-węgielney rożniący ſię y liczbą ludźi, y formą. Tego Szyku *Acies* názwanego części ſą *Cornua*, álbo Rogi, *ALÆ*, to ieſt Skrzydłá Lewe, Práwe. *FRONS*, álbo Czoło, po Włoſku *Anti-Gvardia*, *TERGUM* Tył, po Włoſku *Retro-Gvardia*.

Po USZYKOWANIU Woyſka w ſamey Potyczce, *obſervanda*. Niżeli przyidźie do Ogniá dawania z ręczney ſtrzelby, pierwey z Armat ſame ná rogách ſtoiące Szyky powinny *debilitari*, y bydź łamáne. 2. Co raz ſię podſuwaiąc pod Nieprzyiaćiela przez letkiego Zołnierza z obuch ſtron bywáią utarczki, ták z Piechoty, iáko Jázdy. Potym *FRONS*, álbo *Anti-Gvardia* bije całą ſiłą ná Nieprzyiaćiela. A Skrzydłá, máią ſię tylko *defenſivè*, z mieyſca ſię nie ruſzaiąc. 3. Z Armat potym Ogniá dawáć przeſtáią, á biorą ſię do ręczney Strzelby, bo by y ſwego w zámieſzániu Zołnierzá gubili. 4. *Generaliſſimus* w pośrodku *Korpuſu* Woyſka máiący mieyſce ſwoie, odbiera przez Kurſorow ze wſzyſtkich Skrydeł wiadomośći y relacyę, co ſię z ktorym dźieie, á ten złamáne Sukurſem ſekunduie. 5. Tabory, Wozy máią bydź z tyłu Woyſka uſzykowáne, áby były dla niego záſzczytem. Jázdy powinny Skrzydłá łamáć Nieprzyiaćielſkie, y dobrą dać rezyſtencyą Náiezdcom.

MUZYKA.

MUZYKA, álbo Hármonia, ieſt Część MATEMATYKI, zkoncypowána ná urekreowanie Ludzkiego ſłuchu, ktory ſię zgodną głoſow Harmonią niewypowiedźianie delektuie. Inwentorowie MUZYKI zdáią ſię bydź *Jubal* naypierwſzy Lutni y Spiewánia wynáleźeá, powtorni *Orpheus*, *Amphion*, ktory MUZYKĘ Swiátu *propagarunt*; o ktorey piſali *Euclides*, *Ptolemeuſz*, *Ariſtoxenus*, *Boëtius*, *Zarlinus*, *Merſennus*, *Kircher*, *Schottus*, &c.

Do MUZYKI náleży *CONSONANTIA*, *aliás* głoſow rożnych dobre y miłe dobieránie, ktorego *Pythagoras* pierwſzym *perhibetur obſervatorem*; gdy bowiem koło Kowalſkich przechodźił Kuźń, y dźwięk uſłyſzał Młotow, uderzeniem, wdźięk myły czyniących, MUZYKI Stároświeckiey *Diſſonantiam*, to ieſt nie zgodne głoſow dobieranie wykorrygował.

MUZYKA u Grekow ſkładałá ſię *imô. Ex Sono*, ktory ieden *Acutus*, drugi *Gravis*: *2dô.* Z Konſonancyi, o ktorey dopiero mowiłem: *3tiô. Ex intervallis*, álbo przećiągow między głoſami. Te *Intervalla* iedne ſą większe u Muzykow 25. ſwoie Imiona Greckie y Łáćińſkie máiące: Naprzykład *Diapente*, álbo *Quinta*. Inſze *Intervalla* mnieyſze: Naprzykład Ton mnieyſzy, puł tonu mnieyſzego, po Grecku *Dieſis*. Záżywali do MUZYKI Stron 18. każdey inne dawſzy názwiſko Greckie. Naprzykład *Tetrahordum*, to ieſt o Cżterech Stronach: *Pentachordon*, o Pięćiu Stronach: *Sexachordon*, o Sześćiu Stronách: *Septichordon*, o Siedmiu Stronách: *Octachordon*, o Ośmiu Stronách, y ták *conſequenter*. Oſtátnia Ośmnaſta Strona *Netehiperbolæon*, to ieſt oſtátnia oſtro-brzmiących. Te Strony y Konſonancyę, Grecy názywali *SISTEMA MUSICUM*, Łáćinnicy *SCALAM*, álbo *MANUM MUSICAM*.

Tá MUZYKA Grekow dla ſtron 18. y ich Inſion byłá ćiężka do pięćia y obſerwowánia. dla tego Łáćinnicy od cżaſow *Boëcyuſza*, y Swiętych *Ambrożego*, *Auguſtyna*, *y Grzegorza Wielkiego*, co raz krotſze Muzykom formowáli *Compendia*, aż do *Gwidona z Aretium Miaſta Florenckiego Benedyktyna*, ktory około Roku 1024. wynalazł nowy Modelusz Spiewánia, y náuczenia ſię *artè* Spiewáć w Europeyſkich Kraiách, to ieſt z inwentował 5. Syllab zá znáki głoſow, álbo Tonow, to ieſt: *UT*, *RE*, *MI*, *FA*, *SOL*, *LA*; *Aliás* wźiął pierwſze Syllaby z Strof Hymnu Kościelnego o Swiętym JANIE Chrzćićielu owego:

UT

UT queant LAxis, REsonare fibris.
MIra gestorum, FAmuli tuorum
SOLve pulluti LAbii reatum,
Sancte Joannes,

Co ſamo wyraźił dowćipny Poéta Wierſzem náſtępuiącym, Miłość Muzyką názwawſzy:

UT RElevet MIserum FAtum SOLitoſque LAbores,
Ævi ſit noſtri Muſica dulcis Amor.

Litery z Alfabetu niegdy od Grzegorzá Wielkiego Papieża zá znáki głoſow położone, w MUZYCE tenże *Gwido* rezerwował, y one *adinſtar* drabinki rozłożył, Klawiſzámi, álbo Kluczámi Muzycznemi ie názywáiąc, z tey racyi, że niemi iák Kluczem do Spiewánia otwieráią ſię wrotá. Tákich Liter Łáćińſkich zá Klawiſze u Muzykow poczytanych ieſt 7. A. B. C. D. E. F. G.

MUZYKA u Łáćinnikow ieſt dwoiáka, iedná *PLANA*, álbo *GŁADKA GREGORIANA*, iż od niego reſtaurowana, ináczey *ECCLESIASTICA, CHORALIS, MONASTICA*; iż do Kośćiołá, Choru, Mnichow náleży, utytułowána. Druga *FIGURALIS*, Figurał, z Not rożney figury, y rożnego waloru ſkłádáiąca ſię: Do tey náleżą iáko *Elementa* głoſy, Klawiſze, *Partes, Pentagrammata, Cantus, Notæ, Tactus, Pauſæ, Toni, &c. &c.* *Partes*, álbo Części MUZYKI, ſą rożne Spiewakow Głoſy, piekny Koncert gdy ſię dobierą czyniących, ktorych principalnych ráchuie ſię cztery. *CANTUS*, álbo *DISCANTUS*, 2do. *TENOR*, 3tio. *ALTUS*, álbo *CONTRATENOR*, 4to. *BASSUS*, álbo *BASIS*. *Pentagramma* zowie ſię pięć Linii Muzycznych, od *Gwidona* ználeźionych, rożnych od *Chord*, álbo Stron Greckich.

NOTY MUZYCZNE ſą to punkta, położone niby memoryału, gdźie głos podnieść, gdźie zniżyć, od *Jana de Muris* Roku 1320. ſkoncypowáne. A te NOTY ſą *Maxima*, ktorey *proprietas* że *Dormit*: *Longa*, ktorey własność że *Cubat*: *Brevis*, ktorey własność że *Sedet*: *Semibrevis*, á tey własność że *Ambulat*: *Minima*, ktorey własność że *Properat*: *Semiminima*, á tey własność że *Currit*.

TACTUS, álbo Menſura, ieſt to Miárá, od *Bóécyuſza PLAUSUS* názwána, przeſtrzegáiąca Spiewaka, álbo Muzyka, áby nie iednym czaſu przeciągiem śpiewał, lecz raz leniwiey y wolniey, drugi raz ſpieſzniey. *PAUSÆ*, ſą pewne znáki ná kártkach Muzycznych położone, ktore śpiewáiącego, lub gráiącego przeſtrzegáią, gdźie ſtánąć ma, y uczynić Pauzę.

TONUS, ieſt pewny ſpoſob, forma, modelusz śpiewánia, lub grania ná

początku, w środku, y ná końcu. Takich Tonow ieſt ſześć: *Dorius*, *Hypodorius*, *Hypophrigius*, *Lydius*, *Hypolydius*. Własności tych Tonow ſą *Pius*, *Latus*, *Querulus*, *Triſtis*, *Hilaris*, *Incitatus*.

MUZYKA *tandem* INSTRUMENTALNA ieſt iedná Inſtrumentalna *Enchordica*, Stron kręconych, lub ćiągnionych záżywaiąca, iáko to Lutnia, Skrzypce, Wiola. Druga Inſtrumentalna *PHEUMATICA* Wiátrem, Duchem głos y koncert czyniąca, iáka ieſt ná Trąbie, Flećie, Oboiu, Dudach gráiąc. Trzećia Inſtrumentalna *CRUSTICA*, wyrażáiąca Koncert uderzeniem, dotykániem, iáka ieſt bić w Kotły, Bębny, grać ná Cymbałách, Orgánach.

MUZYCZNE INSTRUMENTA STAROZYTNE.

TUBA ieſt Inſtrumentem do Woyny ſłużącym: *TIBIA* do śpiewania chwały Bożkow y Celebrowánia pochwał Walecznych Ludźi *olim* deſtynowana: *FISTULA* byłá Dudká, Piſzczałká Paſtuchow, z wielu Piſzczałek, á nayczęśćiey z śiedmiu uformowána podle ſiebie, co raz niżey ſckowánych, głoſow dyſtyngwowánych: *AVENA*. tákże Piſzczałká, proſtą paſtuſką pieśń albo wierſz wyśpiewuiąca: *TESTUDO*, iedno ieſt co y Lutnia, ták názwana: że ná ſkorupie Żołwiey Merkuryuſz przećiągnowſzy ſtrony, wygrywał ſobie. *BARBITON*. ieſt tákże Lutnia, ále ogromnieyſzego głoſu. *LYRA* ieſt Skrzypce, *PLECTRUM* Smyczek.

Ná ktorym Inſtrumencie iákie Strony y iák należy gráć, z naſtępuiących ſłow ediſce.

Helys, Barbiti, Lyræ, Cytharæ,
Nervos, Chordas, Fila, Fides,
Plectrô, Pectinê, Digitô, Pollicê,
Percutere, Increpare, Pulſare, Movere.

MUZYKĘ, czyli Spiewánie, czyli Gránie, *Hieronymus Phaletus*, piſząc iey pochwały, názwał, iż ieſt *Divûmq; Hominumq; Voluptas*.

Ktora z wyliczonych *Species* Muzyki BOGU naymileyſza? Odpowiáda Pòéta Chrześćiánſki:

Non Vox ſed Votum, non Muſica Cordula ſed Cor,
Non Clamor, ſed Amor, clangit in Aure DEI.

Kon-

KONKLUDUIĄC *Scientias Matematicas*, nie będzie to *abs re*, *Artes Liberales* tu położyć, ktorych iest Częścią MATEMATYKA dopiero odemnie krotko zákończona. *ARS Liberalis*, álbo *Eliberata*, nie co innego iest, tylko tá, ktorey się uczyć, ią umieć y práktykować, Nayszlachetnieysze Krwie *licet, imò decet*, owszem Trony Krolewskie iáśnieysze są tych Náuk, ná nich *micarite pyropo*. Názwane *Liberalis*, że im wolni Ludźie y Osoby *dabant operam*, y ztąd, iż dobrowolnie Ludźie ich uczą się, *honestatis, non turpis questûs gratiâ*. Nie żeby niemi co zárobić, ále się ozdobić, á ieżeli zárobić, to nieśmiertelną Sławę y Estymácyą.

Te *Artes* w Oxonienskiey *vulgò* Oxondorffwskiey Akademii, ktorą názwáno *Athenas Anglicas*, na Szkołach wyrażone *cum effatis*, y z moralizácyami.

Grammatica:	*Literas Disce.*
Dialectica;	*Impostûras fuge.*
Rhetorica:	*Persvadet Mores.*
Aritmetica:	*Numeris omnia constant.*
Musica:	*Ne tibi dissideas*, (bo zła będzie konsonancya)
Geometria:	*Cura quæ domi sunt.*
Astronomia:	*Altiora, te ne quæsieris.*

****

TYTUŁ DZIESIĄTY. Tey XIĘGI.

SZKOŁA POLITYKI,

aliás

Krotka á Fundamentalna Náuka Administrowánia dobrego

RZECZY POSPOLITEY,

Gdźie wiele Mądrych rzeczy dla Republikantom.

PRzeczytawszy wzmiankę POLITYKI, może iáki Idiotá rozumieć, że tu *datur* Náuka POLITYKI, iák się pieknie kłaniáć, konwersować, stáć, iść, we wszystkim politycznie się spráwować: Ták rozumieiąc omyli się: bo tu nie o Ludzkości y pieknych Mánierach dyskurs *formatur*, lecz *de POLITICA*, czyli *POLITIE*, ktora iest *Prudentia* dobrze trzymáiąca y Sądząca o *RZECZYPOSPOLITEY*, álbo *DOBRU POSPOLITYM*, iáko też o Jey Postánowieniu y

Rządze-

Rządzeniu. Gdyż te słowko *POLITICA*, álbo *POLITIES*, czyli *POLITIA* wzięło się od Greckiego słowká *Polis*, y wykładá się Miásto, Pospolstwo, iákoby to byłá naywiększa Swiátá Polityká, Rzecż-Pospolitą & *Communitatem* utrzymáć, nią rządźić chwalebnie ku całości y dobru iákiego znácznego zgromádzenia, według zdánia Xiążęćia Oratorow Tulliusza: *Salus Populi Summa Lex esto.*

RZECZ-POSPOLITA tedy nie co inszego iest, tylko Porządek, y pewny sposob rządzenia Ludźi zgromádzonych, pewnemi Práwámi ták w roskazániu, iáko słuchániu záwisłemi, ku generalnemu całego Zgromádzenia profitowi.

RESPUBLICA bowiem iest *Res Populi* według S. *Augustyna*: według *Isokratesa Civitatis Anima.* Albo też iest iedne Ciáło Moralne, z wielu członkow złożone, Boskim y Ludzkim Práwem się rządzących. *Constitutivum* tey RZECZY-POSPOLITEY iest zbior Ludźi rozeznánych, Práwem żyiących, *ad instar* Pszczoł *in Commune* zbieráiących słodycż, bo Człowiek będąc *Animal Sociale*, według Xiążęćia Filozofow záwsze lubi żyć *in Societate*, á ták *Res unita valet* ná utrzymanie Dobrá Pospolitego.

RZECZ-POSPOLITA y *MAGISTRATUS* wzięłá *originem* od BOGA według Páńskiego Prowerbialisty w Rozdźiale 8. *Per me Reges Regnant;* y według Páwłá Swiętego: *Omnis Potestas à DEO est*, ztąd Krolowie y Xiążęta, *DEI Vicarii, Imagines Divinæ Majestatis*, zowią się u Politykow. U Hebrayczykow Urzędnicy zowią się *Elohim*, to iest Bogowie, *Sarim*, to iest Xiążęta. Piekne Rzeczy-Pospolitey u *Tacita prædicatum*, że iest Wieczna: *Principes sunt mortales, Respublica æterna est.*

RZECZY-POSPOLITEY nie inne iest *Incrementum*, tylko *Decrementum* drugiey, bo generalnie mowiąc: *Corruptio unius, est generatio alterius.* Jedney zgubá, drugiey iest Mátką. Rzym w ten czas głowę podniosł swoię, kiedy Alba, y Albańscy upadli Krolowie: Assyryiska, czyli Babylońska długo stoiąc Monárchia upadłá, á ten *casus* był fundament Perskiey Monárchii: Perskiey odmiana, Greckiey szczęśliwy Sukcess: Grekow nie długo trwáiący *Status Manarchicus*, Rzymskiey dał wykwitnąć *tot Sæculis.* Dáią wzrost nie máły RZECZOM-POSPOLITYM nádanie Wolnośći, y *Immunitatum Studium Armorum*, Piekna Obywatelow w przyiaźni *harmonia.* Záłożenie Nowych Kolonii, álbo Osiedlin, Małżeńska Liga nie máło Oyczystych przyczynia Synow. Dla tego *Cælibatus*, álbo Bezżeństwo wiekow dawnych wygnane z wielu Rzeczy-Pospolitych, ále nie z Kátolickich, gdźie *habetur pro virtute. Camillus Censor* postanowił náwet y ná podeszłych *pa-*

nas

nas Criminales, áby pewną do Skarbu importowali Summę, ktorzyby Zon brać niechćieli: U Koryntian, ći bez pogrzebu ktorzy bez Zon: U Lakończykow nágo w źimie po Rynkach wodzeni, ktorzy ożięblí do Stanu Małżeńskiego: Argowie żadnemi od Oyczyzny nie ozdobieni Honorámi: U Ateńczykow rozgámi śieczeni około Oltarzow, ieśliby y támći w bezżennym ſtánie żyć ſobie obráli.

W brániu Zon ieśli teraźnieyſze, dopieroż Stáre Wieki były przezorne. Zony zwáły ſię *Uxores*, niby *Unxores*, że odźwierze domu Páná Młodego pod czas przenośin ſmarować powinne były, *Teſte Plinio*. Obſerwowáli rowność, gdyż *Kurciuſz* mowi: *Firmiſſima inter pares amicitia eſt.* Toż radźi *Owidiuſz*: *Si qua voles aptè nubere, nube pari.*

Urodę w Zonách, iáko *motivum* do wźáiemney Małżonkow harmonii wſzyſtkie obſerwowały Wieki. Piękność Plato názywa *Naturæ privilegium:* Diogenes Filozof *Fortunæ Bonum:* Socrates, *Modici temporis tyrannidem*: Ariſtoteles *Mutam Commendationem.* Ale náſzych Wiekow niech będźie y koſtur nie oſtrugany, byle ozłocony. Nie patrzą cży z urody miłá, byle było poſagu śiłá: mowią cżęſto: *Malo Villam quam illam*, co ták moią wykładam Muzą:

Niechay ma poſag dobry, Wieś iedną y drugą,
Choć ieſt ſzpetną, choć Stárą, będę Ia iey ſługą.

Lat do tego Stanu *Juſtinianus* 12. pretenduie, *Ariſtoteles* od lat 18. w płći biáley, áż do 50. cżas lidze Małżeńſkiey náznacża. A *Plato* od 20. lat do 40. Inni inácżey. *Quinque P.* w Zonách dawne, dopieroż teraźnieyſze pretenduią Konkurenći:

Quam ſis doctus habeat P. quinque Puella:
Sit Pia, ſit Prudens, Pulchra, Pudica, Potens.

Nie máły Ornament RZECZY-POSPOLITYCH; piękna Dźieći edukacya: Naprzod właſnemi ich nie Mamki wykarmiwſzy pierśiámi: Złotem nie ſłowy Złotouſty Chryzoſtom dał o tym Swiátu przeſtrogę w *Homilii* ná Pſalm 50. *Erubeſcunt fieri Nutrices, quæ factæ ſunt Matres;* gdyż tákowe przez Mamki karmienie, ieſt ożięblej, odrodney, nie wrodzoney miłośći dokument. Wykracża Mátká każda przećiw náturze, dáiącey ná to pierśi, żeby karmiłá, á oná nie kármi. Jeżeli Potomek wielkim uda ſię Cżłekiem, nie będą mowić: *Że z Matki, lecż z Mamki wyſſał pierśi, tak wielkie przymioty.* Jákie kto potrawy pożywa, tákich nábiera właſnośći y *qualitates*, bo *omne alimentum, tranſit in ſubſtantiam aliti;* toć kiedy ledaiákiey Mamki, złey, krnąbrney

brney, niecnotliwey, prostaczki zażywa pierśi Syn czyi, iey Obraz w dalszym wyraźi życiu, álbo nie zdrowie y choroby ponośić będźie, niezdrowey Karmićielki. *zdò. Incumbit* Rodźicom wykarmiwszy, dać dalśze wychowánie w náukach *Artium Liberalium*, w Języcach y Dworskim Polorze wyćwiczenie.

Nie máły Akcess RZECZY-POSPOLITEY z Konjunkcyi náturalney wielu Familii, Domow Wielkich y Zacnych; *item* z Konjunkcyi Osób politycznym Prawem obowiązánych, w iedności zostáiących; *item* z Konjunkcyi Sąśiedztwá, to iest z bliskim Powiatem, Ziemią, Prowincyą, záwarćia przyiaźni, lub z Miastem, ktore wźięte zá Mury zowie się u Łácinnikow *Urbs, ab Urbe*, to iest od okrągłośći; Kiedy się záś bierze zá Obywatelow, zowie się *Civitas* y znáczy *Communitatem*. to iest zebránie wiele Osób. Miásto w Prowincyi iákiey pryncypalne, do ktorego inne iák Corki referuią się, zowie się *Metropolis*, álbo Stolicá, Głowne Miásto, po Niemiecku *Haupstatt*.

FORMA y KONIEC RZECZY-POSPOLITEY.

FOrma álbo Modelusz rządzenia záwisł ná troiákim sposobie rządu, to iest *in Statu MONARCHICO, ARISTOCRATICO, DEMOCRATICO*; á ták od sposobow rządzenia denominuie się *RESPUBLICA MONARCHICA*: to iest od Jednowładzcy dependuiąca roskazow, naprzykład od Krolá, álbo Xiążęcia: Albo *ARISTOCRATICA*, ktora od wielu Zacnych, wybornych Ludźi záwisła Rządcow: Albo *DEMOCRATICA*, w ktorey wielu Pospolstwá záchodzą rządy.

Te trzy formy *Rerum Publicarum* wyraźił *Tacitus* mowiący: *Cunctas Nationes & Urbes, Populus, aut Primores, aut Singuli regunt.*

Ale *è diametro* MONARCHII, to iest Jednowładztwie w kontr stáie *TYRANNIS, aliás* kiedy ieden Państwá *habenas* rządźi, nie według práwá postánowionego, ále według upodobania swego niesłusznego, Potencyi swoiey na złe záżywáiąc. Ztąd między Krolem Spráwiedliwym y Tyrannem pokázuie się dystynkcya, że támten ku Poddáństwá y Dobra Pospolitego cáłości wszystko kieruie, ten ná swoie prywatne godźi *commoda* y ná życie Poddanych.

ARISTOCRATICÆ REI-PUBLICÆ sprzećiwia się *Oligarchia*, to iest *Paucorum Dominatus*; że gdźie Senatorowie rządzą, tám kilka Osób wzmocnionych *iniquis mediis*, w rządy publiczne *involant*, & *violant* Práwá.

DEMO-

DEMOKRACYI sprzeciwia się *Ochlocratia*, álbo *Anarchia*, gdy na zámiany Pospolstwo rządow sobie usurpuie.

O tych *Species* RZECZY-POSPOLITEY *fusè* tráktuię *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, *aliàs* o Monárchiach Swiátá tu zaraz po Rzeczy pospolitey, tám *si lubet, licet* czytáć.

RZECZY-POSPOLITEY
ADMINISTRACYA,
aliàs
RZĄDY y SPRAWOWANIE.

ADMINISTRACYA RZECZY-POSPOLITEY iest dwoiáka, iedná *Togata*, to iest w pokoiu słodkim wydáiąca się, druga *Militaris*: Obá te Rządy názwać się mogą *Imperium*.

Do ADMINISTRACYI spokoyney *in Toga*, należy *MAGISTRATUS* názwany *à MAGISTRO*, od Starszego, Przełożonego, więcey mogącego y umieiącego, nie w Konizćie iákim, ále w rządách Dobrá Pospolitego. MAGISTRAT tedy nie co innego iest, tylko Urząd z Osob polerownych, rozeznánych, *legitimè* ná to wysadzonych, złożony ku Dobremu Dobrá Pospolitego, ku strzeżeniu Praw, karániu Excessow. Obligácya Magistratu, *ut præsit, præscribatq; recta & utilia & Conjuncta cum Legibus*, mowi Cicero. MAGISTRAT tedy iest *Lex Loquens, à Lex* iest *mutus Magistratus. Magistratus est Medicus Civitatis*, mowi *Thucidides*.

MAGISTRAT bydź powinien *per ELECTIONEM*, to iest obieráiąc zgodne y Godne *Subjecta* do Rządow Dobrá Pospolitego, ktoreby powagą swoią utrzymáli *executionem* Praw pospolitych w poddánych.

Quæritur *Czyli Náturalnych Sensatow, czyli Mowcow wysadzać* ad Magistratus?

Jedni trzymáią że Sensatow Náturalnych, rácyę dáiąc: iż więcey życie y postępki chwalebne, niżeli wymowa wyperswaduie. *Scaurus* w Senaćie Rzymskim więcey powagą niżeli dowćipną, y wyborną wyperswadował mową: Mowá im piękniey w słowá ádornowana wyborne, tym dalsza od prawdy, według *Platona*: gdyż *Veritas sine fuco*. Nie iedná Demokracya, to iest Pospolstwá Rząd, zámienił się w Tyrannią, przez pochlebne y pięk-

kne Duktorow y Princypałow obleſtki; mowi *Ariſtoteles in Politicis lib: 5. Sedicyi*, to ieſt roſterek, y buntow w Rzymie *Tribuni-plebis* wiele náczynili, będąc *Eloquentes* według *Cicerona*. U Spartanow álbo Lacedemonczykow, iż *Ktezyfon*, chlubił ſię, że dzień cáły mowić potrafi, wypędzony z Senatu, *Teſte Plutarcho*; gdźie mało mowić, á wiele czynić zá rzecż chwalebną poczytano. Ztąd *Laconiſmus* od Lakończykow krotka á wyborna mowá, ná Swiat poſzła. Zá *Fanniuſza Strabona*, y *Waleryuſza Meſſali* Konſulow Rzymſkich, Retorow z Rzymu wypędzono, według *Swetoniuſza*: iż delektować mową, nie perſwadować *ſeria* ku Dobru Poſpolitemu mieli *in uſu*.

Drudzy záś *è contra* trzymáią, że do Administracyi y MAGISTRATOW, Tulliuſzow, to ieſt wymownych promowować potrzebá: bo iák drzewo ſękáte obcinać y gładźić, ták Poſpolſtwo niesforne wybornemi perſwazyámi utrzymać potrzeba, rádźi *Plutarchus*. A kto mężniey Spráwiedliwości Prawdę obroni? kto piękniey Prawá, Sądy opiſze? Wolę ludzką nákłoni y náwiedźie do ſwoich intencyi, odwiedźie od buntow, ieżeli nie Mowca? *Tezeuſz* Lud Ateńſki y z roli ſpędźił, piękney używſzy Elokwencyi, według *Páuſaniuſza*: Piorunuiący, to ieſt pioruny nie ſłową zuſt rzucáiący *Perikles*, co chćiał wymogł ná Ateńczykách, piſze *Plutarchus*. *Demoſtenes* głowny Orator, gdy ná Exedrę, Ateńczykowie ná koniá: gdy támten *eloquentiæ* wylewa *fontes*, w ten czás *Athenienſes* ſwoie y nieprzyiaćioł krew wylewáć *paratiſſimi*. Ná perſwazyę iego Lud Ateńſki *Fœdera cum Regibus junxit, juncta diſſolvit*. Katilina Buntownik z Rzymu wygnany, Antonius *pro Hoſte Patriæ* uznány, w ten cżas, gdy Mowcá Cicero Stylu záżył ná nich Orátorſkiego, *Teſte Plutarcho*. *Veji* Miáſto nád Rzym byłoby preferowane, Rzymianámi nápełnione, gdyby ich tám ſię przenoſzących *Furius Camillus* nie ſtrzymał, lecż łágodną á piękną nie utrzymał był mową, *Teſte Livio*.

Quæritur 2do. *Czyli Młodych, czy Stárych Kandidatow do Mágiſtratow wyſadzáć?*

Jedni trzymáią że STARYCH, dáiąc racyę: że *Væ illi Regno cujus Rex Puer eſt*, z Piſmá Swiętego. Młodźi ſwoich nie umieią rządźić impetow. Spartáńczykowie Magiſtraty ſwoie názywali *Natu Grandiores & Senes*, nie Młokoſami. U Rzymiánow *Senatus à Senio*. Płato zá Práwo generalne mieć chćiał, áby do Magiſtratow ten miał kreſkę, kto ma 5. Krzyżykow, *aliás* lat 50. co y Spartáńczykowie obſerwowáli, *Teſte Plutarcho*.

U Rzy-

U Rzymianow ten nie Konsul, kto nie Starszy nád lat. 43. ten nie *Prætor*, kto nie liczył lat 40. ten nie *Ædilis y Quæstor*, ktory młodszy nád lat 27. *Teste Sigonio.* Práwo Pospolite do Honorow nie przypuszcza tych, ktorzy 25. lát nie skączyli wieku swego. Práwda że Starzy słábi ná Ciele, lecż zdrowśi nád Młodszych ná Umyśle; átym sámym *aptiores.* Wiele náuczyłá Podeszłych experyencya, *& usus rerum.* Ten Medyk lepszy, ktory koło więcey, y dłużey chodźił pacyentow. Samey Natury porządek każe, áby Stárśi rządźili Młodźemi: Więcey Oświałá wyperswaduie głową powagą, niżeli Młokos. Bo *magna fuit quondam Capitis reverentia Cani*, mowi Pòéta. Pospolite nieśie przysłowie: *Hasta Juvenum, Consilia Senum.* Ze Karol VI. Krol Francuski, w Dźiećińśtwie Pánował, Dobro Pospolite exponował *in discrimen*, według *Polydora*: Wiele chćiało rządźić, á ieszcze więcey ná swoię nákręcać stronę *Rotam Fortunæ*: *FROTON* III. Krol Duńśki, że rządźił, będąc Dźiećięciem, przykład zostawił Swiátu, że tákie mizerne y fatalne Páństwá rządy, *Teste Olao*, gdźie się rządzą Dźieći.

Drudzy tego są zdánia, iż Młodśi są zgodnieyszemi *ad Regendos Magistratus*; tę álleguiąc racyę z *Simanki y Swiętego Ambrożego* mowiących: *Non enim omnis Senectus Venerabilis & apta, sed illa quæ non Canis sed moribus albescit:* to iest ktora nie śiwośćią, ále podśćiwośćią upudrowałá głowę. Co po Starcu, ktory *bis puer.* Starzy tylko *Censores* dobrzy, nie *Rectores*: swoie tylko ákcye y dawne chwałą wieki, gániąc teraźnieysze, iák mowi *Cornelius* Francuski Pòéta:

Laudat præteritos præsentes despicit Annos;
Hoc tantum rectum, quod fecit, ipse putat.

PLATO w lećiech 70. zostáiących od Magistratu reguluie do kominka. *MACRIANUS* Cesarskiey Godnośći ákceptować nie chćiał, że w Krześle nie ná koniu śiedźieć był *aptior*: że się w łáźni kompać, nie potem zálewać Marsowym, wygodnie spać, smaczno ieść, pić, rzecż Stáremu przyzwoitszą osądźił, niż *in Imperio*, od tego wszystkiego bydź umartwionym, iáko o nim świadczy *Trebellius Pollio.* Starzy maią do siebie, że są lękliwi, *suspicaces*, nárzekáiący, *& contra* Młodźi fercá są śmiałego y odważnego, Sławy y Chwały áppetyczni: *prometa* nie interes y profit, ále honor stáwiący. Nie ná łatá patrzyć należy Młodego Człeká, lecż ná rozum y mądry proceder. Same Prawá, ieżeliby Młodość wykroczyłá dyskretny ná nią extenduią rygor: Nie zbytnia iednak Młodość ma do Rządow *adhiberi*, choćby byłá extraordynaryinym opatrzona rozeznaniem, gdyż według Katona: *Senilis Juventa præmaturæ mortis est signum:* Kto w Młodości

doyzrzałego dosiędł rozumu, ten prędko przyśćignie pod kosę śmiertelną: Dawid Krol Naymłodszy między Braćią, á Naystárszy do Korony z státecznych postępkow: Salomon w trzynastu leciech Krol y Sapient: Alexander Macedo, w małych leciech Wielkim, w 33. leciech, gárść prochu, tám iuż skończył, gdźie drudzy záczynáią, *& Vitam, & magna agere.* U Rzymianow *Corvinus Marius* Młodszy. *Scipio Afrykańsk*i, *Pompejus*, *Augustus*, dla Woienney experyencyi, choć w Młodym Wieku Konsulámi kreowáni, iáko świadczą *Plutarchus*, *y Plinius*, *Alexander Severus*, w Dźiećinnym Wieku od Senatu obrany zá Cesárza, według *Wolaterrana*: Gordianus w 13. Roku: Otto III. w iedynastym *Mirabilia Mundi* od wielkiego rozumu y rządow chwalebnych rzeczony, według *Sigiberta*; Karol V. w młodości podobney kreowani Cesárzámi: Karol VII. Krol Francuski w Roku trzynastym Koronę záczął dźwigać ná głowie, *Ricius lib*: 3. Raymerus, czyli *Ramirius* III. w piątym Roku po Oycu ná Hiszpańskie nástąpił Krolestwo: U nas w Polszcze Zygmont August w Roku 10. Krolem obrany zá żyćia Oycá Zygmonta I. W Anglii Henrika Parlament uczynił Krolem w Roku 9. według *Polydora*. Z czego *patet* że y Dźiećinne Wieki udźwignąć Berło y Koronę, rządźić potrafią Magistratámi, choć sámi są *sub Magistris*.

Quæritur 3tio. *Czyli Cudzoźiemcy, czyli Ziomkowie máią bydź promowowáni* ad Magistratus?

LItera Páńska w Kśięgách *Deutoronomii cap*: 17. záleca *seriò*, áby Rządca był *è numero Fratrum*: *Non poteris alterius Gentis hominem Regem facere, qui non sit Frater tuus.* Same nie rozumne Zwierzęta z swego rodzáiu máią Krolá, Ptactwo Orłá nie Lwá, Bestye Lwá nie Orła. Znák to iest podłych subjektow w Oyczyźnie, kto Cudzych záżywá. Swoy swego zna, y rozumi Geniusz. *Extranei* do Honorow nie bywaią prypuszczeni, zá coż do Korony *admittuntr*? Rzymská, Atenská, y Wenecka Rzecz-pospolitá swoim *Patriotom* oddáie Urzędy: Syrákuzani dáwnych wiekow Starożytnym Fámiliom konferowáli Dobrá Pospolitego *regimen* według *Dyodora*: Cudzoźiemcy, Cudzoźiemskie wnoszą zwyczáie, mániery y rządow Maxymy, y wszystko czynią *de novo*. Wilhelm Krol Neapolitański y Sycyliyski, Francuzow preferuiąc nád Pátriotow, gdy im wszystkie zdał rządy w Sicylii, *Siculis Vesperis*, dał *originem*: bo Sycyliyczykowie *exotici regiminis impatientes*, spiknąwszy się *sub signo* zádzwonienia ná Nieszpor, uczynili fatalną Kompletę, *complendo* wszystkie mieyscá

trupa-

trupámi Francuzow, iáko piszą Historycy. Obywatele záwsze są posłuśnieyśi swoiemu, niżeli cudzey Nacyi Człekowi, mowi *Patritius* w Księdze *de Republica.* Polacy *teste Herburto in Chronicis* więcey niż 900. lat Ziomkow mieli Monarchow (wyiąwszy Wacława Czecha) aż do Káźimierzá. A co większa przestrzega Polityk *Lipsius: Ut in quam domum Vespertiliones veniunt, signum funeris: sic Reipublicæ Labentis, in quam veniunt Peregrini.* Ciemny iest Xiężyc, bo *aliena luce coruscat,* ták Krolestwa *sub Rege extraneo.*

SWIECKA záś Polityka y Cudzoźiemcow bierze do Rządow, probuiąc *exemplis.* Numa *Pompilius* áni z Krwie Senatorskiey Rzymianow, áni *Natione,* lecż z roli Sábińskiey Berłem rządził Rzymskim, według *Liwiusża, Plutarcha: Tarquinius Priscus* Greczyn, przećież Krol Rzymski.

NERVA, rudi Minerva, bo w Miásteczku Narnieńskim urodzony, był Cesárzem, *Teste Aurelio Victore:* Trajánus będąc Hiszpanem *Natione,* Pánem ná Tronie záiáśniał Cesárskim, bo ná Cnotę, nie ná Oyczyznę wzgląd mieć potrzeba. *Dio.* Powaga też Cudzoźiemcow dáleko większa, niżeli Patriotow: *Nemo Propheta acceptus est in Patria,* mowi CHRYSTUS *Luc:* 4. toć Cudzoźiemiec *adhibendus.* Między swoiemi częsta iest emulacya, zazdrość, zobopolne záboystwa, czemu zábieżyć może przez promocyą do Rządow Cudzoźiemca, radźi *Bodinus de Republica.* Przez obranie Cudzoźiemca, ile potężnego y bogatego *Augentur Vires* Rzeczypospolitey.

Quæritur 4to. *Czyli Urodzenie ma mieć respekt w promocyi do Godnośći y Urzędow* in Republica?

Wielu nie apprehenduie, *quo genere* kto Urodzony: *Sit fur, sit Sacrilegus, at bonus Imperator & felix. Jephte* był *de altera Matre natus,* to iest z niepodśćiwego łoża, przećież Izráélitow Wodz sławny y Zwyćięski, *Judicum 11. Themistokles* Wodz Ateński, z Nierządnego łoża dobrze rządzący Dobrem Pospolitym, *Teste Plutarcho.* Tákiegoż łoża *Timoteusż* Wodz także Ateński, ále táki, że mu Fortuna Miastá y Krolestwá w sieći záganiałá, *Athenæus lib: 13. Marcus Brutus* z Serwilii Katona Siostry, ále od Cezara Diktátora ná źle záżytey, według *Plutarcha: Heliogabalus* ná Tronie Rzymskim Nayiáśnieyszy, á ćiemny z podłey y nikczemney Matki, według *Kapitolina: Teodorik* Ostrogotow Krol Welámira Syn z Metresy Aurileny, iáko *Joannes Magnus* pisze *lib: 9. Adolestanus* Krol Edwarda I. Syn z Edyginy chłopianki, według *Polydora.* Aristoteles *in Politicis* radźi Swiátu, áby ná Trony y Rządy, nierządnego łoża Synowie nie byli podwyższeni. Maximin Cesarz z Pa-

stucha

słucha spłodzony, nie Pasterz, lecz Wilk y Tyran ná wszystkich. Szpetna to kalumnia Magistratu, pod rządem bydź tego, ktorego szpetna *Genesis.*

Ale wiele ná Swiecie przykładow, że podłe Urodzenie *cohonestavit* dobre rządzenie. Saul zá Oślicámi iák Pastuch chodząc, trafił do Korony: Dawid od Owiec, *ad pascendum Populum* powołány: *Amasis* podło Urodzony ná Tron *Elevatus* Egyptski, zrazu postponowany, lecz iák z naczynia do nog swych umywánia służącego, Statuę ulał Jowisza, y ná wysokim lokował mieyscu, wlot od wszystkich ádorowáną; dopiero wniosł, że iák tę statuę z podłego uformowáną naczynia, ták mnie podło urodzonego maćie wenerować, *Herodotus. C. Marius* z nikczemnych Rodźicow *Septies Consul* w Rzymie, y *Jugurrę* Krola prowadźił w Tryumfie, *Cymbrow, Teutonow* Zwyćięzca. *Florus.* Augusta Cesárza Dźiad Bankierż, Pradźiad Powroźnik. *Svetonius;* Justynus Cesarz Swinopas, Wołopas, Cieśli sługa, *tandem* Cesarz. *Zonaras.* Bamba od pługá ná Tron Hiszpański, według *Riciusza.* Przemyśl od Chłopskiego Serdaka *promotus* do Czeskiey Purpury, według *Kromera:* Piast Kołodźiey od piasty, do Mitry Polskiey: Agatokles od gliny ganczárskiey, do Syciliyskiey Korony wźioł *ascensum,* według Autorow, *Sic virtus evehit ardens.*

Ci zaś ktorzy są *Honestiores,* od wszelkich rządow, dopieroż od Pánowania y Magistratu, podłe exkluduią *Subjecta,* zácnych dobieráią Familii. Gotowie y Szwedźi z łożá Nierządnego, nie tylko do Honorow, ále y do kompanii nie przypuszczali. Francya náwet Legitymowánych do Korony nie przypuszcza, a Szwayczarowie do rządow Rzeczypospolitey.

Nie mało bowiem splendoru tey przydaie się Oyczyźnie, gdźie Jásne Urodzeniem rządzą Familie, według zdania Xiążęćia Filozofow: iákoż do rządow chwalebnych trzech *Simanka* potrzebuie kondycyi: 1. *Mądrośći,* by nie błądźić, 2. *Potencyi,* áby Prawá y Mandata przywieść do exekucyi, 3. *Familii Zacney,* áby przy powadze nie było pospozycyi. Z tey racyi náslępuiące Rzeczypospolite, iedne y pewne Familie *Longâ Serié* ná Tron y Rządy promowowały, iáko to Lacedemończykowie, álbo Spartani *Heraklidow, Agidow, Proklidow:* Atteńczykowie obierali z *Cekropidow* 16. *Successivè:* Korintowie mieli z Familii *Sisifa, Sizifidow,* z *Bachisa Bachidow,* iáko się doczytuię w Historykách *Herodocie, Pauzaniuszu, Strabonie, Plutarchu.* Ná Tron Francuski *elevati,* z Familii *Merowea* Merowingowie: z *Pipina y Karola* Karolinowie: z *Kapeta* Kapetowie, potym Walezyusze, Burbonowie: W Polszcze z Piástá Familii Piástowie: z Władysławá Jágiełłá, Jágiełłowie, długo pánowali: u Turkow z Otomana Otomáńską ná Tronie po dźiś dźień konserwuią Familię *regnatricem:* U Persow z Familii *Sophorum:*

rum: u Tátárow ze Krwie Gerejow. U Rzymian Práwo było od Romulusa ustanowione *Lege 2. SACRA & MAGISTRATUS Patres soli peragunto: Plebeii Agros colunto.* O Niemcach świadczy *Tacitus*, że *Reges ac Magistratus suos elegerunt ex Generis Nobilitate, ut Belli Duces ex Virtute.* O nichże *Alexander ab Alexandrò* Juryśta Neapolitańśki: *Non spectârunt Corporis robur ut Medi, non pedum perniciem ut Lydi, non pulchritudinem ut Indi, non divitias ut Ægyptii, non molem & obesitatem, ut Gordii*: lecz zacnych z urodzenia. Claudianus exkluduie nikczemną *Genesim* od Godności, dla przywiązáney do tákich Subjektow śrogości y pychy: *Asperius nihil est humili, cum surgit in altum.* Ludwik XI. Krol Francuśki, mało nie utraćił Korony, że Szewcá y Barbierza Posłámi, á Medyka Kanclerzem uczynił. *Lochner.*

Quæritur 5to. *Czy Mądrzy, czy* Idiotæ *do Urzędow promowowáni bydź máią?*

Odpowiada Aristoteles *affirmativè: Ubi Præses fuerit Philosophus, ibi Civitas erit felix.* Powiedźiałá Mądra głowá: *Princeps illiteratus, est Asinus Coronatus.* U Persow nie był Krolem, kto nie był Mędrcem: u nich ten *Magnus*, kto *Magus, aliás* Mądry. Numa II. Krol Rzymśki ná głowie Mądrey nośił Koronę: Julius Cesarz y Mieczem y Piorem záśłużył ná *Elogium*, że *Ex utroq; Cæsar.* U Chińczykow podźiś dźień ten nośi Koronę, kto pierwey odnieśie *Lauream* w náukach, pierwey ná Exámen, niżeli ná Tron wstępuiąc, bo ták należy.

TITUS Cesarz *Deliciæ generis humani* w Greckim, Łáćińskim ięzykach w Muzyce y Wierszopiśtwie nikomu nie ustępuiący, według *Swetoniusża.* Adryanus názwany *Græculus*, od ćwiczenia śię w ięzyku Greckim, w Geometryi, Aritmetyce: *Antoninus* Filozof Cesarz do Apolloniusża Filozofa domu wstąpił, by śię náuczył czego, *Teste Capitolino:* Konstantyn Wielki, Teodozy Większy, Karol Wielki Cesarze, Mądrzy Literaći: Fryderyk II. Łáćiński, Grecki, Sáráceński, Francuśki umiał ięzyk, od publicznych interessow, do Kśiąg czytaniá odrywáiący śię. *Sigonius.* Alfons Aragoński Koronat *pro Symbolo* miał Xięgę otwartą, gust swoy w Mądrości pokazuiąc, ktory zwykł mawiáć: *Male se privatum vivere, quam eruditione carere:* Stefan Batory Krol Polśki Wakanse tylko tym deklarował, ktorzyby od náuki mieli rekommendácyę, mowiący do Pániąt Polskich: *Disce bene & ego te faciam Mośći Pan.*

Więcey záś trzyma (bo też więcey Nieukow y Azynusow) że do Rzą-

dow y Urzędow *ILLITERATI* máią *adhiberi*. *Licinius Imperator* tegoż był zdánia, iáko w swoim wydał się *effatum* u Eutropiusa: *Pestis Reipublicæ Literæ*. Ludwik XI. Koronat Francuski po swoim Synie Karolu VIII. tey tylko pretendował Mądrości, áby umiał po Łácinie: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare*; iáko świadczy *Æmilius lib:* 10. Nero Náuk się wyrzeka ná Tronie Cesarskim: *Utinam non nossem Literas*; Tiberyusz uczony, ále Sprawiedliwości miáry w łákomstwie y innych wićiach nie umieiący: Gallienus Cesarz Orator, á potym *Vorator*, wielu klęsk Autor: Tákći záwsze y lekárstwo trućizną temu, kto go *abutitur*. Ale *Summatim*, perfekcye y *requisita* RZĄDCOW wyraźił *Pacatus* w Panegiryku Teodozyusza w te słowá: *Is ad Rempublicam regendam deligendus est, cui felix Patria, cui Domus clara, cui forma Divina, cui ætas integra, cui deniq; Militarium & Civium rerum usus contigit*. Tákim *evadit* ten, ktory ma *usum*, wiádomość Historyi od początku Swiátá, ktorego *excoluit* Peregrynacya pomiarkowana, konwersacya z mądremi, ktorey *legendo* mądrych báwi się Autorow.

Do RZĄDOWiedni postępuią przez Sukcessyę, iáko we wszystkich Absolutnych Páństwách y Xięstwách y to *Iure Sanguinis*, álbo *Primogenituræ aliás* Stárszego Syna, ktorego tá iest prerogátywa, áby Oycu ná cále *succedat* Pánstwo. Francuscy Monarchowie *Non Jure Hæreditario*, ále *Lege Regia* ná Páństwá wstępuią, to iest tákim Práwem, ktore ich Osoby Krolewskie nie obliguie do Personalnych iákich obligacyi swoich Antecessorow, naprzykład do długow przez Oycá, lub Przodka záćiągnionych, iáko świadczy *Bodinus lib:* 1. *de Republi: cap:* 8. ále obliguie summienie.

Jmi Páństw *GUBERNACULA* odbieráią *JURE BELLI*, to iest ná te *Dominia*, y Ziemi *Portiones* nástępuią, ktore spráwiedliwą *possiderunt* Woyną, á ták ná mieyscu Zwyćiężonego Pánuią Zwyćięzcy, *Jure Divino & humano* od początku Swiátá *practicato*. Kto zaś nie słuszną Woyną *invadit Regna*, nie tylkoby ná nie nie powinien *Succedere*, ale też bydź zwanym *Prædo & Latro*, ztąd Alexandrowi Wielkiemu przypioł Seneka łátgę, zowiąc go *Latronem Regnorum*, á Lukan *Orbis Terrarum Prædonem*. Táka niespráwiedliwa byłáby Woyna, gdyby Chrześciańscy Monárchowie *motivo* rosprzestrzenienia Wiáry Swiętey, Turkom y innym grubym Národom Páństwá wydźieráli, iáko świádczy S. Tomasz, *Concilium Toletanum*, wszyscy *Canoniste* y Juryści generalnie trzymáią y uczą, *aliás* obligowáni by byli *ad restitutionem*. Y Ci *legitimè* ná rządy Państw nástępuią, ktorzy Práwem Małżeńskiem (iáko o Austryakách powiedźiano: *Bella gerant fortes, tu felix Austria Nube*) gdyż im więcey Małżeńska liga, niż Woienna intryga Państw przyczyniła.

czyniłá. DONACYE ieśli ią sprawiedliwe, Sukcessorowi słusznym dostáią sie Prawem, iáko we Francyi *Delfinatus* Naystarszemu Francuskiemu Krolewiczowi, od Humberta Xiążęcia darowány Roku 1349. pod tą kondycyą, áby *Primogenitus* ná nie *Succedat*, Delfinem zowiąc sie.

Legitimè ná Rządy MAGISTRATU Obranym, lub *quocunque Jure* dopiero *specificato* nástępuiącym, przy konferowaniu iákich *INSIGNIOW datur* zupełna moc do wykonania funkcyi. *INSIGNIOW* tych opisałem *Mysteria*, tráktuiąc o Krolestwach. Ciż sami ná swoim osadzeni MAGISTRACIE, czyli Májestacie, y Rządach, *obligantur* do sumienney Administracyi *JURAMENTEM* Korporalnym, u Chrześćian formą Chrześciańską BOGA biorąc zá Swiádka y Zemścićiela ieśli Przysięga fałszywa. U Pogan dźiwną y śmieszną, iáko tu sie pokazuie formą: Jáko to Starożytni Rzymianie przysięgáli *Per Jovem, Lapidem.* Zda mi sie dla tego, *że niech mię kamienna iego zawali Statua, ieżli fałszywie przysięgam.* W Rzymie ná Gorze *Palatinus* ná Kościele iest kámień nakształt Młyńskiego, máiący Oczy, Nos, Twarz y szeroką otwartą Gębę, názwana *La BOCCA della Verita*, to iest Gęba Prawdy, ktora Krzywo-przysięscom palce ućinałá. Arkadow Nacya, *Juramento* czyniłá *per Aquam Stygis*, przez piekielną rzekę *Styx*: Nesamones *per Viros Optimos:* Sokrates *Anserem*, zdá mi sie, iż iáko gęś krzykiem wydałá Francuzow do Kapitolium w nocy sie sztucznie zákradáiących, ták mię niech wyda ieżli nie prawdźiwie mowię: Dyogenes *per Canem*, podobno, *że niech będę oszczekany, ná stawie zmazány, ieśli nie prawdźiwą składam przysięgę Agamemnon* przez Wieprzá, inni przez głowę naykochańszey Osoby: Inni przez kości, popioły śmiertelne Rodźicow, Krewnych, Przyiaćioł Przysięgali.

Piękny ORNAMENT RZĄDCOW Páństw, Krolestw, Prowincyi, Sprawiedliwość, *cuiq; suum* oddáiąca: *Sine hac* (mowi Hypponeńskiey Infuły Perłá Augustyn) *Regna nihil aliud sunt, quàm magna Latrocinia.* Augustus záś Cesarz mowi y Seneka: *Justitiâ & Pietate Principes Dii fiunt:* Volcker *in Amussi Vitæ humanæ* pięknie nápisał: *Cælo Solem subtrahe, & Orbi diem eripuisti: Principi Justitiam eripe: in tetrum chaos redegisti Regna.* Lacedemończykowie w swoim mieli Senaćie 150. Krzesek z kości Słoniowey, wspartych ná Lwách, ktore iedną łápą Krzesło, drugą rzucáli Małpę z Inskrypcyą: *Cede, Leo hic sedebit*, to iest Sędźia surowy: *Archytas* mawiał: *Judicem & Aram idem esse, utrumq; Asylum.*

Egyptscy Sędźiowie, ná piersiach nośili Obraz Prawdy z Szafiru z záwartemi Oczymá, według *Diodora.* Kánutus Wandalski Xiąże, bárdzo Sprawiedliwy, náwet do siebie należących kondemnuiący ná śmierć; Gdy mu

ieden dekretowány perswadował y supplikował, áby na swego Krewnego użył klemencyi, odpowiedźiał: *Cognato nostro, ut honoratior sit ei Locus, sublimiorem parate Crucem, Krantzius* Autor. W *Bythynii* Prowincyi Obywatele Trybunał przeciwko Słońcu wystawiáli, świadkiem *Alexander ab Alexandro*; Aby podobno przy tym Swiátá oku, nie było im czym oká zápruszyć w Sądách.

Maximilian I. Cesarz miiáiąc szubienicę ták ią pozdrawiał: *Salve Justitia*; *Agesilaus* Krol spytany co lepszego czy Sprawiedliwość, czy Męstwo? Odpowiedźiał: *Si omnes Justi, fortitudine non esset opus.*

SPRAWIEDLIWOSC, záchować należy w Słowie, Páktách, Przymierzach, bo według *Balda: Fidem fallere in aliis est probrosum, in Principe abominabile.* W Rzymianách tá cnota nád wszystkie Národy *encomizatur*, że samym Nieprzyiaćiołom dochowáli Wiáry, á zaś *Tædifragos*, do samego Piekłá ścigać mieli *in usu.* Nie chwali żaden *Sensatior* Filippa Macedońskiego, ktory mawiał, iż wiáry daney; ták iák monety záżywać potrzeba według potrzeby Krolá; ále táka Wiárá *Fides Punicá* názwaná od Swiátá, bo też *Pæni, aliás* Kartagińczykowie nie słowni, choć Woyną sławni, rzadko páfoliści.

Dalszy TRONOW Ornament ŁASKAWOSC, ktorą záleca Seneka: *Salvum Regem in aperto, clementia præstabit.* W tey cnoćie prym bráli innym Filip Macedo, Alexander Wielki, *Vespasianus*, *Titus*, ktorzy *periturum se potius, quam perditurum* poprzyśiegał. *PRUDENTIA* nie máło ozdoby przynosi Regnantom, y wielkim Regentom, bo tá Cnotá *præsentia ordinat, futura prævidet, præterita recordatur.* Depieroż ieżeli MUZY, *aliás* Náuki RZĄDCOW ośiędą głowę, uczynią *Beatos* y ich y Poddanych; gdyż Mądrość z Xiąg, á Xięgi są Konsyliarze umárli. Dla tego *Epaminondas*, Juliusz Cesarz, Augustus, dobrze się w Náukach ćwiczyli wielkich: *Kosroès* Krol Perski Platona y Arystotelesa poiął doskonale, Greckich tłumaczył Autorow. *Alexander Severus*, Alexendra Wielkiego ustáwiczny Legista: Friderik II. Karol IV. Literatow Estymatorowie, y sami Estymowani z Náuk: Alfons Krol Aragoński, drugi Salomon, częstokroć mawiał, że wolałby wszystkie swoie Kráćić Krolestwá (siedm ich máiąc) niżeli krychetkę uronić náuki.

W kilku Wierszách zámknął Seneká Ornámenta Kroluiących y Rządzących Dobrem Pospolitym:

Pulchrum eminere est inter illustres Viros,
Consulere Patriæ, parcere afflictis, ferâ, *Cæde*

Cæde abstinere, tempus atq; iræ dare,
Orbi quietem, Sæculo pacem suo,
Hæc summa Virtus: petitur hac Cælum viâ.

RZĄDCA ma bydź bardzo *circumspectus* iák Perikles, ktory Ateńskim zostawszy Wodzem, codźiennie ubieráiąc się, sam do siebie miał exhortę: *Attende o Pericles, attende, Cives sunt, Liberi sunt, Græci sunt, Athenienses sunt, quos regis.* Plutarchus.

MAGISTRATU káżdego naywiększe *DEDECUS* TYRAN Rządcá, ktory *in privatum commodum* wszystkie kieruie interessa: częstą wźnieca Woynę ná utrzymánie siebie ná Urzędach, á Poddáństwá pod swemi rządámi: Dáną sobie licencyą, ná wszystko mniemáią *cum dato Imperio:* záwsze się boią, nikomu nie wierząc, wszystkich szepty, zá swoie poczytáią censury, według Wiersza:

Conscius ipse sibi, de se putat omnia dici.

Dyonizyusz Sycyliyski, y Nero Cesarz záwsze lub strażą opátrzeni, boiáźnią też otoczeni byli. Náwet włosy sobie przypalał głownią Dyonizy, boiąc się zdrády od Barbierza: *Kaligula y Karakalla* Cesarze w skrzynkách trucizną mieli gotową, áby y siebie y innych wytruć mogli dostawszy się Nieprzyiaćielom: *Heliogabalus* sznury iedwabne z sobą nosił ná uduszenie, puginały złote ná przebićie siebie: *Kaligula* Cesarz życzył sobie, áby wszyscy Rzymianie iednę mieli szyię, áby zá iednym zámachem wszystkich razem wyćiął, *Teste Fulgoso.*

Utrzymuią się Tyranni przez rozsadzenie Szpiegów, ktorzy naymnieysze Poddaństwá penetruią zámysły y ákcyę: przez zákazánie Schadzek y rad dla uniknienia wszelkich konspiracyi, ktora bez Schadzek bydź nie może: przez ustáwiczne kłocenie y czynienie kollizyi między Obywatelami, áby się prywatnemi zábawiáiąc niechęćiámi, nád Tyrannemi nie myśleli: przez zniesienie y záwarćie Szkoł, wolnych náuk, przykładem Kárakalli ktory *Philosophos* zniosł, Xięgi popalił: przez wygładzenie Zacnych y Wielkich Ludźi, áby się ich rádą nie wspieráli: przez trzymánie Dworu z Cudzoźiemcow złożonego, áby od Indigenow urážonych ó niebespieczeństwo swey nie przyprowadźili dostoyności, iáko *MARIA* Krolowa Szkocyi, nie Szkotow, lecz Włochow otoczyłá się Dworem: przez pokazánie swoiey około dobra pospolitego zmyśloney pieczołowitości: przez zubożenie Poddaństwá, &c.

Quæ-

Quæritur *czy od Páná* BOGA *Tyranni?*

TAk ieſt ná ukaránie Exceſſow, ná probę Spráwiedliwych, bo *omnis poteſtas eſt à DEO.* Piłat ná ſamę niewinność CHRYSTUSA okrutną miał daną ſobie od BOGA moc: Farao, Nabuchodonozor Ludu Boſkiego *Oppreſſores*, áby ták iak wiatry ná Morzu *dum ſæviunt ſerviunt*, y ći ſurowością ſwoią, rygor Boſki ku Ludźiom temperowáli.

Quæritur *Czy godźi ſię zábić Tyráná?*

Odpowiadá cáłá Teologia Kátolická, z dyſtynkcyą, że *privata Authoritate* nikt nie może, tylko *publicâ* zábiiáć Tyrannow, owſzem lepieyby Chrześćianom *tolerare, non tollere* z przykładu Dawidá mogącego ſię zemśćić ná Saulu, máiąc go w ręku, á przećie wolnym go puśćżáiącego.

Przećiw tym lepiey ſię záſłonić *Scuto*, to ieſt unikaiąc, ćicho śiedząc protekcyi żądáiąc, niżeli *Gladio* zemſty ſzukáiąc ná ſwego Páná.

Czyie Życie naykrotſze? Kto śiwizny nie doczeka?

Odpowiada *Plutarchus* że Tyran: *Nihil rarius Tyranno Sene.* Rzadki to Fenix śiwy Okrutnik: Nie śiwieie ten, przed ktorym blednieie każdy. Toż trzyma Seneka: *Tyrannorum execrabilis brevisq; poteſtas eſt. Thales Mileſius* ieden z Siedmiu Greckich Mędrcow ſpytany coby było ná Swiećie *rariſſimum?* Odpowiedźiał: *Tyrannus Senex.* Nie dáie mu złość iego doczekać śiwizny: bo kto wielow życie wydźiera ſobie ukraca.

RZECZ POSPOLITĘ KONSERWUIĄ y UTWIERDZAIĄ PRAWA.

PRAWU dáie definicyę *Papinianus: Lex eſt commune præceptum, Virorum prudentium Conſultum, Delictorum cœrtitio, Communis Reipublicæ Sponſio.* Cicero Xiąże Oratorow ináczey te opiſuie PRAWO: *Lex certa ratio è mente Divina manans, quæ recta ſvadet, prohibetq; contraria.* Ariſtoteles cáłość Dobra Poſpolitego ná Práwach zákłada: *Legibus Salus Civitatis Sita.* To rzecż nie omylna, że Prawá poſtánowione bydź powinny *in executione*, iáko záleca Sw: Auguſtyn: *Conſtitutis jam & Confirmatis Legibus, non de eis, ſed ex eis, & ſecundum*

dum eas judicandum. Lex u Łáćinnikow *à Ligando*, że każdego obowiązuie zowie się. Ztąd Plato mowi: *Leges enim Rerum publicarum vincula.*

Quæritur *czy Prawo nád Krolá, czyli Krol nád Prawo Stárszy?*

NIe wdáie się tu w głębokie dyſputy, Greckiego Mędrca iednego *ex Septem Sapientibus*, kładę *effatum*: *Lex Regina eſt omnium hominum & Deorum*: gdźie przez *Deos* rozumieiąc Krolow y Xiążąt y *Magiſtratus*, nád nich Práwa wyższym czyni.

LEX Prawo lub Uſtáwa iedna ieſt Náturalna, od ktorey wſzyſtkie inne PRAWA dependuią, iáko to *Bonum faciendum, Malum fugiendum.* Druga *LEX* ieſt *Vetus*, ináczey *Moſaica.* Inſza *LEX Evangelica, LEX Gratiæ* od CHRYSTUSA Swiátu dana. Generalnie mowiąc, Jedne Prawo ieſt Boſkie od BOGA Naywyższego Legislatora dane, Drugie Ludzkie od Ludźi *conformiter* do Boſkiego nápiſane.

Też Ludzkie PRAWO iedne ieſt KOSCIELNE zwane *JUS CANONICUM, JUS PAPALE*: Drugie *JUS CIVILE, POLITICUM.* PRAWO SWIECKIE zowie się też *JUS CÆSAREUM*, ktore się poczęło zbieráć około Roku 528. zá Juſtyniana Ceſarza, dla tego *CODEX Juſtinianus* zowie się. Dźieli się od iednych ná trzy, od drugich ná cztery, od innych ná pięć częśći, ktore tu *enucleo.*

PIERWSZA Część ma w ſobie Xiąg cztery, w ktorych ſą Elementa y zbior całego Swieckiego Prawa. Druga Część tegoż Polityczńego Prawá, inkluduie w ſobie 50. Xiąg, ktore Grecy zowią *Pandectas*, niby *totum continens*, to ieſt Xięgi zbierane: ináczey się zowią *Digeſtum*, álbo *Libri Digeſtorum*, ktore zebráne ſą z roſkazu Juliana Ceſarza przez 37. Juryſtow, z ktorych ſześnaſtu trzy-letnią pracą dwá tyśiące Xiąg Prawnych ná Xiąg 50. ſkompendyowali: Z tych 50. Xiąg 24. zowią się *Digeſtum Vetus*, á 14. zowią się *Infortiatum*, to ieſt *Leges Fortiſſimæ*, nie odmienne, nie ſkaſſowáne, to ieſt Teſtamenta. Reſzta owych Xiąg 50. zowie się *Digeſtum Novum.* Trzećia Część *Juris Civilis*, álbo *Cæſarei* ieſt *CODEX NOVUS*, z dawnego Juſtyniana Kodexá wykorrygowány, ná 12. Xiąg podźieſony, z ktorych trzy oſtátnie częſto się *VOLUMEN* názywaią. Czwarta Część Prawá tegoż Swieckiego ſą Autentyczne, álbo *NOVELLÆ LEGES*, do ktorych należy 168. Konſtytucyi podźieſonych ná 46. tytułow, á te ná ſwoie Rozdźiały. Tuż się referuią *Novellæ Juſtiniana*, Konſtytucye Leona, Tyberyuſza, y Juſtyniana Ceſarzow. Część Piąta inkluduie *Feudorum Conſuetudines, aliàs* Lennych

Praw

Praw zwyczáie. Tuż należą Konstytucye Fryderiká II. Cesárza, *Extrávagantes*, *Libri de Pace*. O Rzymianách Starożytnych *Sciendum*, że ći Woyną będąc zátrudnieni, pod czas ktorey *Jus datum Sceleri*, bezprawia popełniali, nie Prawá pilnowali, według Cicerona: *Silent Leges, inter Arma*. Ale iákożkolwiek *Respublica Romana* po Woynách odetchnąwszy; o Prawách, ktorych nie ználi przez lat 300. pomyślili, kreowali *Decem Viros*, y posłali do Ateńskiey Rzeczy-Pospolitey *Rerum publicarum* Głowy ná on czas, gdźie z Praw Solona Mądrych y Sprawiedliwych wybráli *specialiora* y ná 12. Tablicách wybili Miedźianych, *ad observandum* proponowali, á ták *Tabulæ pro Legibus* bierą się.

Też PRAWO SWIECKIE, ktore Zacnieysze Osoby w rożnych Nacyach poformowały, Krolowie Juramentem obligowáni byli obserwować, wzáiemnie: *Patriotæ* Poddani oblig brali, Krolowi y Prawu bydź posłusznemi. A ták to Prawo názwane *JUS REGNI*, á potym *Lex Fundamentalis* názwało się, że ná nim iák ná fundamencie *Status Politicus* polegał. Táka w Imperium *Lex* iest názwana *BULLA AUREA* od Karola IV. Cesárza ustánowiona, czyli też tylko utwierdzona *pro Lege perpetua*. Názwisko tákie wzieła od BULLI, *aliás* Pieczęći złotey przywieszoney. *Bullare* iednoż było y iest co *Sigillare*. Ztąd *Doctores Bullati*, to iest *Sigillati*, że nie z promocyi Akademii, lecz Cesárskiey, Doktorámi kreowani, y nádani Przywilejámi *cum Bullis*. Taż sámá *Bulla Aurea* inaczey zowie się *CAROLINA*. Inne Prawo w Imperium są *Constitutio Pacis Religiosæ & profanæ*: *Constitutio Imperatoris*, *Recessus Imperii*.

Trzeby należyć miałá *LEX REGIA*, ieszcze zá panowánia Krolow w Rzymie postánowiona, potym *in Statu Democratico* abrogowana, lecz *de novo* wskrzeszona zá Oktawiana Augusta, ná ktorego Osobę Pospolstwo *Imperium*, y cáłą Jurisdykcyę złożyło

We Francy *Lex Fundamentalis*, iest *LEX SALICA* exkluduiąca Płeć Białą od Tronu, bo *Aptior est digitis Lana Colusq; tuis*. Te PRAWO wzięło początek pod FARAMUNDEM Krolem Roku 425. od Imienia iego pierwszego SALICUS, *LEX SALICA* názwane, czyli też *à Terra Salica*, to iest Francya, gdyż Frankowie dawnych czasow zwali się *GENS SALICA*, álbo *Salii*, od Rzeki *Sala*, przy ktorey mieszkałá, według *Kariona*. W Polszcze *PACTA CONVENTA*, są *Leges Fundamentales*, ná ktore Krol przysięga.

LEGEM condere, mogli y mogą Cesarz, Krolowie, Xiążęta *RES PUBLICÆ*. Prawo-Dawce Polityczni byli *Minos* u Kretensow, *Seleucus* u Lokrensow, *Lycurgus* u Lacedemończykow, *Numa* u Rzymianow, ná cały Swiat *Justinianus*.

Quæri-

Quæritur *Czyli Práwo-Dawca obligowány do wypełnienia PRAWA swego?*

ODpowiada S. *Tomasz, Kajetan, Becanus, y Jus Canonicum*, że *Legem Directivam* powinien koniecznie, to iest Prawa diryguiące, kieruiące, náwodzące do dobrego, odwodzące od złego, pod grzechem śmiertelnym obserwowáć; á zaś *Legem Coactivam* tylko *Impiis positam* nie iest obligowany záchowáć, y w tym to Sensie mowią: *Princeps Legibus solutus est*, to iest nie obowiązány *intellige. Lege Coactiva*, o ktorey tu dopiero, iáko explikuią ćiż sami S. *Tomasz, Kajetan*, á potym *Sotus*: *Non est Princeps supra Legem, sed Leges sunt supra Principem*, Plinius *in Trajano*. O Polskich Monarchach może się mowić, że są *Legibus Subjecti*, według owego *dictum*: *Tantum valent Reges, quantum volunt Leges*. Inni explikuią, że *Princeps solutus*, to iest wolny iest od Praw Polityczných, ále nie wolny od Prawa Natury & *Gentium*. Ztąd *Lukan* do Honoryusza mowi:

In commune jubes, si quid censesve tenendum,
Primus jussa subi - - - - -

Cum omnia possimus, sola credimus licere nobis laudanda: Cassiodorus. SELEUCUS Lokrensow Krol ná Cudzołożniká rygor ferował wyłupienie oká: w tymże Syn iego był notowány, áby PRAWA nie złamał sobie iedne, Synowi drugie wyłupił oko, á ták Práwu swemu uczynił zádosyć. INNOCENTIUSZ III. Papież mowi: *Quid quisq; Juris in alterum statuit, ipse eodem Jurê uti debet.* CHARONDES TYRIUS postanowiwszy PRAWO, áby żaden do Senatu z bronią nie wchodźił, sam przez zápomnienie gdy wszedł z Orężem, y o to był censorowány, tymże Orężem sam się zábił. *Valerius Maximus.* JULIA Macocha, Karakalli Cesarzowi powiedźiałá: *Leges dat Imperator, non accipit*, Sextus Aurelius.

Może iednák Monarcha, Xiąże, y káżdy moc máiący ná Praw stánowienie, dyspensować w Prawie swoim według Pospolitey Sentencyi. PRAWA káżdego Natura iest tá, ktorą opisał Seneka: *Lex velut, emissa Divinitùs vox, jubet non disputat.*

Czy Piękna rzecż mieć wiele PRAW?

TACITUS nie chwali mowiący: *In corruptissima Republica plurimæ Leges.* Koło ktorego Pacyenta wiele Medykow, znákiem iest że wiele y Apo-

ſtematow y chorob. Tenże Hiſtoryk ſwego nárzekał Wieku: *Ut antea flagitiis, ſic tunc Legibus Rempublicam laboraſſe.* Te *vitium* Polſką opánowały Koronę, w ktorey iuż Praw y Konſtytucyi Pięć Tomow Wiek teráźnieyſzy Siedmnaſty názbierał: W Ludzkiey Pámięći konſerwować, dopieroż te obſerwować nie podobna: Lepieyby máło mieć Konſtytucyi, á wiele rygoru ná Tranſgreſſorow. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI Kanclerz, Polſki Lipſyuſz ubolewa *ſuper ſortem* Polſki, że ieſzcze Konſtytucye Polſkie nie wyſchły gdy wyſzły z druku, iuż przeſtąpione. Wiekopomney godni ſławy Rzymianie, iż mieli Cenſorow, *Magiſtros Diſciplinæ.* Ten Urząd mieli zá naywiękſzy. Tego Chrześćiáńſkim Páńſtwom życzą, *Lipſius y Bodinus.* PRAWA wſzyſtkich Oyczyzny Obywatelow, obliguią *ad ſui obſervantiam*, chybá że kto oſobliwym *exemptus* Przywileiem, wolny ieſt od nich obſerwowánia; z tey rácyi *Privilegium*, mowi ſię niby *Privata Lex.*

RZECZY-POSPOLITE *in florentiſſimo* konſerwuie *Statu* S. RELIGIA, iáko záleca Xiąże Filozofow *Ariſtoteles*, mowiący *in Politicis: Primùm curatio rerum Divinarum*; Racyę ná innym dáiąc mieyſcu: *Quia proniores ſunt Dii in eos, qui maximè illos colunt.* A co ták chwalebną Troję obroćiło w popioły? ieżeli nie Religia zániedbana: *Peritura Troja perdidit primùm Deos.* O Hiſzpanii ná ten czas *Heſperia* zwaney tákże nápiſał Rymotworca: *Dii multa Neglecti, dederunt Heſperiæ mala luctuoſæ.* Szczęśliwe te Berło, ktore Wſzechmocna piáſtuie Ręká: Złote tám Wieki, gdźie BOGA Prawdźiwego ieſt náležyta znáiomość y wenerácya. Nie upadáią RZECZY-POSPOLITE, ná Swiętey RELIGII wſparte fundamencie. Co ſamo ze mną *ſentit Livius* Hiſtoryk Rzymſki: *Omnia proſperè veniunt ſequentibus Deos, adverſa autem ſpernentibus.* Sercá y odwagi, Páńſtwom Wiáry Swiętey konſerwacya dodáie, według Seneki: *Optimus Animus, Pulcherrimus DEI Cultus eſt.* Podobniey bez gruntu ná powietrzu Miáſtá zákładać, niżeli bez RELIGII zdáie ſię Plutarchowi mowiącemu: *Facilius Urbem ſine ſolo condi puto, quàm Opinione de Diis penitùs ſublatâ, Civitatem coire, aut conſtare.* Machiawel choć to máło *rectè ſentiens* o BOGU, przećież nápiſał: *Numa* (Krol Rzymſki) *plus de REPUBLICA ROMANA meruit Religionem fundando, quàm Romulus* (Pierwſzy Krol Rzymſki) *muros condendo.*

FERDINANDUS II. Ceſarz, gdy mu Konſyliarze perſwadowáli, áby Kościoł Nayświętſzey Pánny koło Murow Wideńſkich ſtoiący kazał znieść, iż dla niego defenſa z Miaſtá dobra bydź nie mogłá, odpowiedźiał: *Si DEUS & Beata Virgo pro nobis, quis contra nos?* STRADA piſząc *de Bello Belgico*, mowi: *Quoties mota eſt Sacra Religionis Anchora, toties fluctuavit magna Reipublicæ Navis.*

Quæri-

Quæritur *Czy tolerować* in Republica *Religie rożne?*

WSżyscy *Sensatiores* Politycy, trzymaią że iedną Wiárá, Jedności iest Mátką: Jednakowe o BOGU Sentymenta, iednákowe o Dobru Pospolitym máią zdania: Ktorych pobratałá Wiárá, iednym uczyniła Korpusem, y to nie złamánym. Łatwa w Koryncie do diffentyi rácya, wielu Sekt obránie. 1. *Cor:* 1. *Ego sum quidem Pauli, alius autem ego Apollo.* Rozerwáne tám śiły, pełno zdrád Woiennych, gdźie co Prowincya, to inna Sekta: co Dom, inny Deaster: co inny Ludźi Zbior, to inny Zbor. Jedne Rzeczy Pospolitey *Corpus*, niech iedná rządźi RELIGIA. Toż záleca Lipsius: *Religionem evertit, quis quis Religionum libertatem inducit, ex qua Confusio, ex qua contemptus.* Daley tenże racyocynuie Polityk: *Unitatem Religio dat, & Amorem &c. Varietas Religionis disgregatio Religionis. Turbata Religio politiam turbat*, to iest Dobro Pospolite.

Do tych czas Ziemiá Swięta ięczy pod Bissurmanem, bo Woysko Chrześciáńskie, Łácinnicy y Grecy, záwsze *æmuli* w RELIGII, *componebant*: Woleli Grecy *Turban*, to iest Zawoy, niżeli Kapelusz Kardynalski oglądáć w Carogrodźie.

Záczym Rożność RELIGII iest Seminarium niezgody, nienawiśći wielkiey, *ac tandem* upadku *Florentissimarum Rerum-publicarum.*

Do RELIGII iednák przymuszać nie należy nikogo: perswadować, nie tyrannizować potrzebá. *Doctore, non Tortore opus*, mowi *Schonbornerus* Juryśta: *Nil tam voluntarium, quam Religio*, mowi *Lactantius*; racyę dáiąc: *In qua si Animus Adversus est, jam sublata, jam nulla est:* Krotko S. Augustyn wyráził: *Mentium Rex DEUS est:* Sam BOG Duszą, Myślą, Sercem rządźi, ten sporządźi, by kto wierzył należyćie.

Dla tego Krol Gottow Teodoryk powiedźiał: *Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur ut credat invitus.* Y w Imieniu y w rzeczy Stefan Koronat Polski mawiał, że BOG trzy rzeczy rezerwował sobie, to iest *Dominari conscientiis: Scire futura: Ex nihilo aliquid facere,*

OBSERWUIĄ RZECZY POSPOLITE dobrze postánowione, áby cokolwiek uráża *Honestatem*, to oddalać od śiebie, iáko to *Lupanaria*, álbo Domy Nierządow y wszelkie *Scandala*: Záwarto w *Compendium* słow wszystkie skutki Nierządnic ták:

Corpus, Opes, Animam, Consortia, Fœdera, Famam,
Debilitat, perdit, necat, odit, destruit, aufert,
Meretrix. - - - - -

O NIERZĄDNICY *Dicearchus* u Stobeusza napisał: *Magnes ferrum, Meretrix verò Aurum & Argentum ad se trahit.* Lipsiusz także *in Monitis* mowi: *Nil tàm Mortiferum ingeniis, quàm libido.*

PROZNIAKOM też *in Rebuspublicis* nie masz mieysca, ponieważ *otium* iest *Pulvinar Diaboli*, tumultow Mátká, śił utrata, bo *Ferrum rubigo*, á Ludźi *otium consumit.* Wyiadáią te *Fuci*, álbo tronty słodycż dla gorzko pracuiących: gotuią gęby te wroble ná gotową pszenice. U Spartańczykow obrzydzeni Prużniácy y do kompanii nie mieli żadnego akcessu, iák trędowáci; *Otiosi ut Leprosi.* Starych y Młodych nie chćieli widźieć Prożniakow Rzymiánie: poty chwalebni, poki młodych waguszow nie widźieli po rynkach, według *Cicerona.* Zá Marká Aureliusza do publicznych prac brano, ktorych widźiano bez Cechy swoiey Professyi. *DRACO* Prawodáwca w Atenách Smokiem był ná Prożniakow, Práwem swoim każąc zábiiać, *hanc pestem Reipublicæ*: Cyganow czarnych trzeba często prać, że się nie máią do prac, chcą dármo brać. Drabow, zdrowych Zebrákow od biesagow, do Patrontazow, od kosturow, do Flint, y do Pikow áplikowáć; by dármo chlebá nie ziadáli, cudzych psow nie dráżnili, z babámi nie woiowáli. Ná zdrowych, a żebrzących Karola Wielkiego zostáie Konstytucya: *Mendici per Regiones vagari non permittantur*, iedni do Regimentow, drudzy do Rzemiosł wźięći y áplikowáni bydź powinni, iáko w Cudzych Kráiach. W Paryżu ná szczudłach stoią, á Flinty trzymáią przy brámie: głowę śiwizna pokryła, á ieszcże nie uwolniłá od usługi y pracy. Jeruzalem strzegli, y bronili ślepi y chromi od Jebuzeyczykow ná Murách lokowani, według Xiąg 2. Krolewskich *Cap: 5.* Miastá *Tyrus* bronili Pigmeyczykowie, to iest Karli, według *Lyrana.*

ZBYTNIA ROZRZUTNOSC y zbytek ruynuią *Respublicas:* bo Poddánych do ubostwá, potym do rozboystwá prowadzą. Nie złamány *Annibal* poki nie rospuszczony w Kapui *deliciarum* mieyscu: Roskosz go pokonałá, ktorego Rzymskie nie mogło Oręże: Alexander Wielki Wschodnie zwyćiężywszy Państwa, od roskoszy zwyćiężony: *Debellatus super mensas Alexander*: Nász Polski Bolesław Smiały, z pod Kijowa iák z pod kijow powrocił, ták cnotá iego pogruchotana, przy zbytkach y rospuśćie támecżney.

Starożytni z długiey experyencyi, są náuczeni, iák wiele bogáći *Respublicas FRUGACITAS* álbo Oszczętność, Pomiarkowánie, y popisali wiele Praw, ktore się tu kładą: *LEX FANNIA, DIDA, OPPIA, CORNELIA, ANCIA,*

JU-

JULIA, przećiwko nie pomiárkowániu w Państwie postánowieni *Septem Viri Epulonum*, przestrzegáiący zbytecznych traktámentow.

W TEBACH Kolumna wystáwiona była z przeklęstwem ná *Menessa* Krola Egyptskiego, że on pierwszy rozwiozłego życia był Autorem: Rzymianie dawni ták byli w iedzeniu moderáći, że tylko żytnego záżywali chlebá, kászy z bobowych krup, álbo ięczmiennych: Medowie tylko Migdałámi, Murzyni Szaráńczą żyli.

Ma się też y w STROIU záchować Moderámen, gdyż się tym gdy zdobią Osoby, gołocą Skarby: Letkości prożnowánia y pychy są máteryą, bogate Máterye, a Máiętności miętkie iedwabie. Czemu áby zábiegáli *Ephori*, to iest Censorowie u Lacedemończykow postánowieni, u Rzymianow *Lex Sumptuaria*, wielkich zákazuiąca Sumptow, osobliwie Damom to trzebá perswadować, mianowicie Kátolickim; iákoż rádźi Tertullian: *Caput Martis subjicite, & satis ornatæ eritis: Manus Lanis occupate, pedes, domi figite, & plusquam in Auro placebunt. Vestite vos serico probitatis, byssino Sanctitatis, purpurâ pudicitiæ: Taliter pigmentatæ* (bárwiczką ufarbowáne) *DEUM habebitis Amatorem. Emman: Thesaurus* w Elogiach mowi: *Religio Meretrix non est, pigmenta respuit*: Nie ná twarzy farbiczki, u dobrey Katolicki, ále Cnotá okrasą. Odmiana też Stroiu częsta, letkiego umysłu iest znákiem, y Cudzoźiemskich áffektacyą manier, czego Republikanci przestrzegáć máią.

Należy *ad RES-PUBLICAS* JURISDYKCYA, álbo Moc *statuendi* ták w Spráwie Polityczney, iáko Kryminalney. JURISDYKCYA od *Imperium*, tym się rożni, że támta rozeznáwa y decyduie Spráwy, á to exekwuie: *Imperium* tedy według *Ulpiana* nie co iest innego, tylko Moc y Práwo Mieczá, ná ukaránie występnych. Tákie *Imperium Populo Romano*, potym *Principi* służyło. Ma *Potestatem* ferowánia *Pœnarum*, *Mortis Naturalis*, *aliàs* ná strácenie: *Pœnarum non Capitalium*, to iest nie ná głowie, lecz ná Ciele y Honorze kárząc, iáko to Urznięciem Nosá, Uszow, *&c. &c.* Należy tu przestrzegać, áby w karániu był *temperament*: Pierwey głaskać niż pláskać potrzebá: *Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit*, mowi Lukan. Prędzey Słońce powoli przygrzewáiąc obnaży Podrożnego, niż wicher gwałtowny obedrze. Sędźiom y Praw Naywyższym *Super-Arbitrom* rádźi Seneka, áby łágodnemi słowy *Faciant vitiorum odium, pretium Virtutum: Ultima supplicia, sceleribus ultimis ponat, ut nemo pereat, nisi quem perire, etiam pereuntis interest*: żeby nápięty ná strácenie sam śiebie osądźił, że mu zginąć potrzebá, y było to z profitem iego. Demokryt mawiał, że ná Łonie Spráwiedliwości, dwoch Bożkow śiedźi wszystkim rządzących *Pœna & Præmium*

mium. Kambyses Krzesło Sądowe skorą łakomego Sędziego *Sisamna* obił, áby ná potym samá ná nim zásiadłá Sprawiedliwość: Kartagińczykowie Sędziow z bogátych tylko kreowáli, nigdy z ubogich: bo ci iák gąbki y iák piáwki ssáli. W Areopagu w nocy Sądzono, áby bez respektu ná Osoby, *facta* tylko ich wiedzieli, á nie widzieli Osob. Nowych Sposobow w karániu Excessow zażywać nie rádzą Politycy, áby Magistratom tyrańskwa nie przyznáno, iáko Kaliguli, ktory zacne Osoby piętna wypiekániem, do Bestyi wrzuceniem, álbo w klatkę wsadzeniem, w pol piłowániem karać miał *in deliciis*: Mariuszowi kości łamáć, oczy wyłupić, ręce poucinać kazał. Dopieroż Nero Magister okrucieństwa w Rzymie, á Iwan Bazylewicz w Moskwie. Ani też ustáwiczne trácenia zá naymnieysze Excessa bydź máią: bo iák Medykom pogrzeby Pacyentow, ták Magistrátowi częste ścinania, wieszánia nie przystoią.

GŁOWNEGO KARANIA *Species*, zá Akcye Kryminalne były, Obwiesić, Spalić, Ściąć, Ukámienować, Utopić, Cwiertować, Końmi rozszárpáć, ze Skory odrzeć, zrzucić z skały, w rzucić między drápieżne Bestye, Kości łamáć w kole. Wieszánia był sposob u Pogan ná Krzyżu, nákształt litery ✝ formowanym, ktory modelusz od Pogan wzięli Zydzi ZBAWCĘ Swiátá Krzyżuiąc. Alexander Wielki 2000. Tyryiczykow, á *Titus* w dobywániu Jeruzálem więcey Zydow pokrzyżowáli, po 500. co dniá przez czas nie mały krzyżową ukarał śmiercią. W Niemczech y w Polszcze długo wiszą Ciáłá, w Anglii y Francyi po záchodzie Słońcá grzebią.

NIE GŁOWNEGO KARANIA rodzaie są ktore nie życie, ále część ciáłá y honoru biorą, iáko to Ucięcie Nogi słudze zbiegłemu, Urznięcie Nosa, y uszu zá Cudzołostwo; Urznięcie Języká zá bluźnierstwo, Ucięcie Palca zá krzywo-przysięstwo: Ręku ucięcie zá niedotrzymánie pokoiu, Konfiskacya zá iáki kryminał *&c.* *Genera* okrutnego karania, *aliàs* Instrumenta opisałem traktuiąc tu o Męczennikách, ktoremi *decoratur Religio*, tám podź, *edoceberis.*

WIELKĄ PODPORĄ y FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są KONSYLIARZE, á Ci *parantur* z poufałych przyiaciół: nie interessem, wziątkiem, lecz iedyną sercá inklinacyą przywiązanych, *aliás* Interessowánych prędko poznasz tym sposobem:

Unum Amat & Cyathos, fumina, Ostrea non te,
Sublatô Vino, nullus Amicus erit.

(To iest że Wino, Kie-
(liszki, Gryfy, *aliás* wy-
(mie y Ostrygi lubią.

Pier-

Pierwey niech będą *Amici Thesauri*, z tych Skarbow brać możesz rády bez zdrády. Nie ták iák Wespazyan Cesarz, *Amicis utendum, ut spongiis*, rádźił, *aliàs* iák gąbek, ktore gdy się nabierają bogactw, z nich wyciskać. Niech będźie nie ieden u ciebie *Vir secundum Cor*, będźie *Vir consilii, Hominum Consultus Apollo*. Ztąd *Horatius* naywiększym śiłom y dźiełom ruinę obiecuie, ieżeli rada w nich nie będźie szkárpą: *Vir Consilii expers, mole ruit sua. Parva sunt arma foris, nisi Consilium sit domi, Cicero.* Toż rozumie Tacitus: *Plura in summa fortuna auspiciis & consiliis, quàm telis & manibus geruntur.* Alfons Krol Aragonski Księgi zá naylepszych miał Konsyliarzow, bo ći *sine respectu & affectu* prawdę powiadáią. Nie dobrze Rządeom Państw y Rzeczy-Pospolitey rádźi Machiawel, áby od swoiey głowy iedney, brali *Consilia*: Ale Liwiusz o tákim sobie rádzącym mowi: *Superbum magis judico, quàm sapientem.* Kto *ARGUS, CENTOCULUS*, Setnych pretenduie Konsyliow, iáko mowi *Cassiodorus: Omnis providens consilium querit.* Monarchowie nie bez defektu y Passyi, ktoremi gdyby się dali powodować, á nie Konsyliarzom, śiebie y Krolestwa w Szpitale obrocilibу: *Perirent si non parerent consiliis.* Juliusz Cesarz pełen Ambicyi, Alexander do piiáństwa skłonny, *Marcellus* prędki, *Domician* prożniak, *Pyrrhus* do gniewu, *Annibal* do Wiárołomstwa, *Fabiusz* w intentach powolny, o ktorym Annibal: *Plus metuo Fabium Cunctantem, quàm Marcellum præliantem, Teste Plutarcho*: Dla tego Konsyliarzow rádą hamowáni bydź máią w impetach Ci wszyscy wyliczeni.

KONSYLIARZOW Ornamenta y *Requisita* te są: Wiek podeszły, ále nie zgrzybiały, wielu Językow y Poloru umieiętność, Jurydyka y Filozofia, osobliwie *Ethica*, wielka w rzeczach experyencya, z Xiąg nábyta *& ex usu*, Mądrość y Peregrynacya. *Cicero* záleca rzecz bardzo tymże potrzebną: *Ad Consilium de Republica dandum, Caput est nosse Rempublicam.* Naybárdźiey Bogoboyność y Sumnienie tu potrzebne, według Cypryana: *Consiliorum Gubernaculum Lex Divina est.* Bydź powinni *in Corruptibiles*, statecźni, złotem nie nákłonieni, áni áffektem, bo teraz *vivitur respectu, affectu, despectu, suspectu.* Nie swoy, lecz publiczny *ante oculos* mieć powinni interes z perswazyi Liwiusza: *Venenum veri affectûs, & judicii pessimum, sua cuiq; utilitas.* Powinni mieć *in svadendo Libertatem, aliàs* śmiáłości nie máiąc, záwsze *in sensum* poydą Monárchy, nie Dobrá Pospolitego. Już tám złe *Consilia, ubi clingvis est Curia, in qua dicere quod veles, periculo sum, quod nolles, miserum*, mowi Pliniusz Panegirysta: Już to nieszczęśliwa Rzecź-Pospolita, mowi Tacitus: *Ubi cum Fortuna Principis potiùs, quàm cum ipso Principe Lo-quuntur Consiliarii.* Papinianus pozbył z roskazu Karakalli głowy, że nie-

chćiał

chciał mieć ná obronę Brátoboyſtwá mowy, MORUS Kanclerz Angielſki, poſzedł pod Topor, że *in Senſum* nie poſzedł Henryká w ápprobacyi nieſłuſznego rozwodu: JANA Głową poſzłá ná Tacę, że *non tacuit*, mowiąc prawdę Herodowi. Nie máią ſię KONSYLIARZE uwodźić pochlebſtwem, bo *blandus Adulator Rerum Certiſſima peſtis*, mowi *Ovenus*. Pochlebcę ma Plutarchus zá Okrutną Beſtyę, á Kurciusz mowi: *Regum opes, ſæpius aſſentatio quàm Hoſtis avertit. Capitolinus* ma RZĄDCOW zá nieſzczęśliwych, ktorzy Pochlebcom uſzy nádſtawiáią: *Miſerum eſſe Imperatorem, apud quem vera reticentur. Perpetuum malum Regum, adulatio*, mowi nie kurczący języká ná prawdę *Curtius*: Nie milczy Tacitus: *Adulatores vetus in Republica malum.* Bydź *Ulyſſesem* uſzy zátykaiącym dla tych Syren, należy Monárchom, według Wierſza:

Vincit Adulator, blando ſermone Syrenes:
Aures ſi cláudes, inſtar Ulyſſis eris.

To ieſt: Tul uſzy dla Podchlebcow, bo to ſą Syreny,
Z Uliſſesem, u Swiátá, doydźieſz wielkiey ceny.

KONSILIARZOW y te ſą Cnoty: áby niezgody *extra Senatum* deponowáli, przykładem Wężá gdy piie, iád ná kámieniu ſkładáiącego: áby byli KONSILIARZE *Silentiarii*, Harpokrátesami. Alexander Efeſtyonowi ſekret powiedźiawſzy, Signetem zápieczętował uſtá, áby ták *arcana laterent ut in Arca*, W czym *excellit* Nacya Perſka według *Kurciuſza*, Hiſzpańſka według *Juſtina*, áni turturami do wydania Sekretow uſtraſzona. Z temi w paragon idą Rzymiánie, *unus pro cunctis* ſtáie Pompeiusz, ktory od Genciusza Krolá wźięty, y do wydania *Arcanorum* Senatu Rzymſkiego neceſſytowány, palec do pochodni rozpaloney przytulił, dáiąc ná intende, że ognie wyćierpieć gotowſzy, niż rewelować, ſobie konkredytowanych táiemnic, według *Waleriuſza Maxima.*

Po KONSILIARZACH tu máią mieyſce POSŁOWIE *Regum, Principum, Rerum-Publicarum, Populorum.* LEGACYE bywáią rożne: *LEGATIO Pro-Nuba*, Swactwá, Záślubiny proponuiąca: *LEGATIO Officioſa*, z dobrey pochodząca mániery, konſolacyi winſzuiąc, álbo w ſmutku konſoluiąc: *FECIALES* POSŁOWIE ći zowią ſię, ktorzy *Auxilia* deklaruią, Woynę wypowiadáią *cum Extraneis*, Pokoy Imieniem ſwego Monarchy, Xiążęćia, Rzeczy-Poſpolitey ſtánowią. Inna ieſzcze *LEGATIO Libera*, bardźiey Legata ſamego, niżeli Monarchy proponuiąca intereſs, przećież *ſub Nomine Principis* ia-

pis; iákich Legacyi záżywaią Chrześćianie do Persow, do Mogola Missyonarzow expedyuiąc, pod Imieniem Rezydentow, álbo Posłow.

POSŁA powinny bydź náśtępuiące *Qualitates*: 1. Wszelka Cnotá, wstrzemięźliwość w iedzeniu, nápoiu, w ręce, y oku, *aliàs*, áby áni respektem, áni korrupcyą dał się uwieść. *XENOKRATES* Ateński Poseł, nic w ustá nie wźiął, poki nie wyżionoł, co miał *in Mandatis*. U Wenetow podźiś dźień rękę po prezenta, y szyię pod miecz wyćiągnoć zá iedno iest, ták tám *Legati*, *Ligati*. Po skończoney iednak Audyencyi y Expedycyi, nie wadźi wźiąć iáko ku Monarsze y sobie áffektu kontestácyę. 2. Żeby był Wierny, umysłu wspaniáłego, *omni Scientiâ*, y ięzykow umieiętnością *imbutus*, co naybárdźiey zdobi POSŁA. POSŁOW Prerogatywa *Jure Gentium* uchwalona, aby nie byli surowo, grubo, nie po ludzku tráktowani: ále bydź máią *SANCTI*, to iest *inviolati*: aliàs *Crimen Lesæ Majestatis* popełniaią Posłow Gwałtownicy. *KORYNTUS* Miasto z źiemią zrownane zá wiolencyą Posłá Rzymskiego: *TYRUS* Miásto od Alexandrá zá tákowy áfront, tákimże tráktowáne rygorem. Tę Prerogátywę trácą, *extra Sphæram* swoiey Legácyi, álbo powagi co czyniący. Ták POSEŁ Perski u *Amynty* Krolá Macedońskiego, że do Froncymeru, nie między Mężow godnych poszedł, ná pokoiách zábity: *POSEŁ* Augusta do *Anciusza* expedyowány, z Kleopatrą w bespieczne w dawszy się dyskursa, obnażony, rozgámi ćięty. Záwsze tedy w gránicach funkcyi swoiey y modestyi ma się trzymać *POSEŁ*, á ták *honorandus erit*.

Wielki Ornáment y Suplement Rzeczy-Pospolitey

STAN SZLACHECKI.

SZLACHCIC u Polakow, niby *Szlachter*, według *Hartknocha* z Niemieckiego Języká, Rzeźnik przez pospozycyę názwany, że ná Woynie pod *Tannebergą y Grunewaldą*, Polacy Krzyżákow 50. tyśięcy położywszy, wiele náczynili mięsa Marsowi Polskiemu *in Victimam*, Roku 1410. *Kromer* zaś twierdźi, że się zowią *Geslechter*, to iest z podłych idący, że wielu podłych zá odważne ákcyę, *Nobilitatis* odnieśli prerogatywę. Ale daymy to że SZLACHTA od *Szlachter*, *aliàs* od Rzeźniká zowią się, nie iest to *ignonimia* dla Sarmatow: Nie traći honoru y sławy, kto tákie prowadźi Rzeźnictwo zábiiáć *Juvenes non juvencos*: Krew rozlewáć Mieczem ná Polu Marsowym, nie w iátkach

Inni twierdzą, że SZLACHTA w Polszcze, Prusach, Litwie, owszem

u Słowieńskich wszystkich Narodow zwali się *Supani*, bárdzo dawnych czasow. U Czechow y Węgrow *Ispan* Rządca Hrabstwá, Prowincyi: ztąd Polacy się honoruią *Jes Pan Brat.* Potym názwáni *Ziemianie*, według *Paprockiego. Sarnicki* zaś wywodźi, że SZLACHCIC wźioł *originem* od słowká *Sława*, niby *Sławćic.* Niemieccy *Authores* świadczą, że SZLACHCIC od słowá *Baschlechter*, to iest Gay, Las: że *LECHUS* w Lasach y Polach założył sobie *Sedem.*

U ŁACINNIKOW záś *NOBILIS* ma *originem* álbo od słowka *Noscibilis*, iż u wszystkich z Urodzenia y Akcyi ma bydź wiadomy: álbo od słowá *Notabilis*, według *Dempstera*, że go było z czego notowáć, czy ákcyę, czy urodzenie iego uważysz. Dla tego mowi Aristoteles: *Nobilitas est quædam Majorum claritas.* Inni wywodzą, że *Nobilis*, mowi się niby *Non bilis* bez żołći, że ma bydź łágodny: Albo od słow *Non vilis*: lub też od słow *Nobis lis*, to iest Woyna *cum vitiis*: Ten sam *Nobilis* inácżey zowie się *EQUES*, álbo *EQUO* Rycerz, Jeźdźiec; po Włosku *Cavalier*, po Hiszpańsku *Cavaleros*, po Francusku *Chavalier*, po Niemiecku *Ritter.* U Rzymianow, *Equites* inácżey zwali się *CELERES à Celeritate*, *FLEXAMINES à Flexione*, *aliàs* Łamánia, Ucżdźánia Koni: *TROSSULI* od *Trossulum* Toskáńskiego Miásta od samych Kawálerow bez Piechoty wźiętego. *GENEROSUS*, dáie się Szláchćicowi że Zacnego Urodzenia: *Dominus*, że ma ledwo nie káżdy, lub wielką, lub máłą Possesyę, nád ktorą iest Pánem: U Ateńczykow, Rzymianow, y Polakow ten SZLACHCIC, ktory Zołnierz, iáko świadczy *Alexander ab Alexandro*: bo *Nobilitatem Militia, Plebem verò Mechanicis artibus occupabant.*

SZLACHECTWU *Encomia* dáie y Text Swiętey *Deutoronomii cap: 5. v. 15. Tuli de Tribubus Vestris, Viros Sapientes, & Nobiles, & constitui eos Principes.* O Samuelu Proroku Xięgi mowią Krolewskie *1. Reg: cap: 9. Ecce Vir DEI est in Civitate hac Nobilis.*

Swięty Chryzostom tych, co Cnotliwi Nobilituie: *Ille integram suam Nobilitatem putet, si dedignetur servire vitiis.*

FILOZOFOWIE, KRASOMOWCY, y WIERSZOPISY Krew SZLACHECKĄ swemi wynoszą Elogiámi: A naprzod Filozofowie Szláchectwo *statuunt*, w Cnotliwych Akcyach, Juryscy *in Genere & Origine. Boëtius lib: 3.* mowi, że Szlachectwo iest *quædam Laus, veniens ex meritis Parentum.* Demostenes powiedźiał: *Bonus Vir, mihi Nobilis videtur*: Seneka w Liśćie 44. pięknie mowi: *Platonem non accepit Nobilem Philosophia, sed fecit*: Sostrátowi wyrzucáno nierowność, á on odpowiedźiał: *Hoc ipso laudandus sum, quod à me Genus initium Cæpit.* Cicero mowi: *Delectat Imago ipsa ad posteritatis memori-*

moriam prodita: Ná Pisona mowi tenże: *Obreptisti ad Honores Commendatione fumosarum Imaginum.* Urban Papież ná Censurę urodzenia swego odpowiedźiał: *Magni Viri non nascuntur, sed virtute fiunt*; iáko świadczy *Krantzius lib: 9. Ausonius* tegoż zdania: *Pulchrius multò parari, quàm Creari Nobilem.* Pòćowie, naypierwey S. Grzegorz Nazianzeński ták Enkomizuie *Nobilitatem*:

Diceris Auratis Patribus esse satus.

Tenże sam Swięty Infułat, áby Szláchtá w nádźieię swoiey Zacności Szlácheckiey, Niższey Kondycyi Osobámi nie posponowáli, rádźi uważać *primam Originem* Adámá y Ewy Szláchty y nie Szlachty Rodźicow, mowiąc:

Si Pater est Adam cunctorum Mater & Eva,
Omnes non ne sumus Nobilitate Pares.
Qui malus hic Servus, quis quis bonus, hic mihi Liber.

Horatius záś mowi: *Fortes creantur, Fortibus & bonis.*

Juvenalis w Satyrách: *Tota licet veteres exornent undique Cerâ*
Atria, Nobilitas sola est atque Unica Virtus.
Et Genus & Proavos, & quæ non fecimus ipsi,
Vix ea nostra puto, mowi Owidiusż.
Atria Pisonum stabant cum Stemmate toto. Juvenalis.

Ale *Miserum est aliorum incumbere Famæ*, lepiey swoią wesprzesz się mocną cnotą, y cnotliwemi Akcyami. Ztąd Seneká mowi: *Non facit Nobilem Atrium plenum fumosis Imaginibus: Nemo in nostram gloriam vixit: Animus facit Nobilem, cui ex quacunque Fortuna licet surgere.*

ZNAKI SZLACHECTWA STAROZYTNE.

U RZYMIANOW samey Szláchćie tylko od Censorow pozwolony był *usus* Koni, á ták *ab equo Equites* názwáli się według *Warrona.* U tychże Rzymiánow *Nobilium Natalium* znákiem były *LARIA*, to iest Antykamery, álbo Przedpokoie *adinstar* Kaplic; gdźie Bożkowie y Zacnych Antenatow Portrety chowáne były, w dni Solenne wszystkim wystáwiane y ádornowáne *ad Oculum*, iáko też y ná Aktách Pogrzebowych, *Domesticorum* prezentone, według *Polibiusża* y innych. Zwały się *Ceræ*, iż z Wosku ulane były, y kolorem ufarbowane: były tylko te Portrety po rámiona. Ktorzy záś byli zá iáki kryminał kondemnowáni, *Honore Statuarum privabantur.* Te Portre-

ty częścią dla Zacności, częścią dla naśladowania ludzkim były wystáwione oczom, iáko świadczy *Valerius Maximus*, mowiący: *Ut eorum virtutes Posteri non solum legerent, sed etiam imitarentur.*

Też same Portrety ná Pogrzebach Krewnych stawiáli, á przed progiem wystáwiali *Trophæa*, to iest rożne z Nieprzyiaciół záwoiowanych *Insignia*, Miecże, Tarcże, Szyszaki, Zbroie, Wozy tryumfalne, *Rostra*, to iest Pyski od Okrętow, *Navali Bello* wźiętych, według *Alexandra ab Alexandro lib: 5. cap: 24.* Egypcyanie Krwi Szlácheckiey, Sępowych skrzydeł przed obyściem swoim záżywali. A Galatowie Łukow krwáwych, y Głow trupich u drzwi záwieszonych: U Kartaginczykow Annibal ták Szláchtę Nobilituie: *Qui hostem ferit, ille mihi Carthaginensis erit.* U Grekow Szláchetne Familie, Rezydencye swoie y bramy otwarte mieli ku publicznym drogom, iáko świadczy *Poggius in Libro de Nobilitate.*

U Polakow *Signum* SZLACHECTWA było Szábli dobywáć podczas Ewangelii ná Mszy Swiętey od czasow Mieczysławá I. *Item* mieć Czuprynę *adinstar* Korony y Stołę nosić. Dwory tákże y Rezydencye Szláchty Polskiey, tym *distingvuntur*, że winowayce do nich umknowszy, máią te *pro Asylis*, z kąd gwáłtem wyćiągnieni bydź nie mogą, chyba áresztowáni, według Konstytucyi *Anni.* 1588. Szláchetne też Domy, Páłace, &c. to wystáwionemi, to malowanemi ná Facyatach y Bramach, *adornantur* Herbámi dla dystynkcyi, u tychże Szláchetnych Polakow.

ZNAK SZLACHECTWA były też ná sámym Ciele y Osobách, czasem y ná Stroiu. Ták Brytáńskie Nácye *GELONI, AGATYRSOWIE* Szláchectwo swoie błękitnym znáczyli kolorem, nim sobie farbuiąc Twárze y Ciało, według *Alexandra ab Alexandro.* Ciż Brytańczykowie, y Hollandowie ná Rámieniach Blizny y Piętna formowáli sobie, według *Lipsiusza*, *THRACES*, Záćność swoię fárbowániem twárzy, cżárnym oznaymiali swiátu kolorem, według námienionego *Alexandra*. *ATENCZYKOWIE*, *INDOWIE*, *PERSOWIE* noszeniem złotych záuszńic wyznáwali Szláchetne urodzenie swoie. Tenże *Alexander. Insuper* Ciż Atteńczykowie nosili Koniká złotego ná cżápkach. *U CHINCZYKOW*, kto w złoty pás y cżapkę z piorámi się ustroił, ten Szláchetny, według *Filippa Pigafetty* w opisániu Afryki. *ARCADES* Stárożytni (bo mieli się zákreowánych ná Swiećie, ieszcże *ante Lunam*, dla tego po Grecku *Prosolenes* rzeczeni, álbo *Proseleni*) Miesiączka u nog noszeniem siebie pokazywáli Szláchetnemi. *LYBICZYKOWIE* w Afryce Szláchetni chodźili w Szaćie Zołnierskiey, á Chłopi w skorách Zwierzęcych: *RZYMIANIE* Szláchetney Kondycyi nosili Szátę ćiasną *Angustus Clavus* názwaną: *Senatorii* záś *Ordinis* Oso-

by

by nośili *Latum clavum*, álbo *Lati-clavium*, to iest obszerną Suknię, według *Paterkula*; *Item* Senatorscy Synowie nośili złotą Bullę, álbo Pukiel nakształt sercá uformowáną, á Synowie prostey kondycyi, nośili rzemień ná szyi, według *Makrobiusza*. *Prætexta Toga* zwierzchnia Suknia, u Rzymiánow była (iáko się *supra* námieniło) tákże dla Szláchetney Krwi dystynkcyi, iáko też Złoty Pierścień, Mieśiączka noszenie u obuwia czarnego. Kto był z liczby sto Senatorow Rzymskich, od Romulusa kreowanych, *denotabat* go litera C. to iest *Centum*. *Alexander ab Alexandro lib: 5. cap: 18.* NIEMCY Szláchetney Kondycyi opięto mieli *in usu* suknię, á Pospolstwo nośiło buchowatszą, przestrzeńszą. TURECKA Nacya koloru Zielonego: POLSKA Czerwonego *Antiquitas* záżywalá: á ták *à Signis Insignis* Człowiek Krwią názywał się.

SZLACHECKA KREW, *distingvitur*

KLEYNOTAMI HERBOWNEMI

u Wszystkich Polityczných Narodow.

HERB u Polakow zowie się od słowká Łácińskiego *HERBA*, to iest Zielá, iż Starożytni Rzymianie w Przyśionkach Rezydencyi swoich, Portrety z Wosku ulane Antenatow swoich, w Swięta zielem wieńczyli rożnym według *Pliniusża libr: 35. y Alexandra ab Alexandro*. *STEMMA* zaś uformowało się od Greckiego terminu *Stephin*, to iest Korona, Wieniec, ktore tákże *ex Herbis*, to iest z Ziol pletą y wiią, ztąd po Polsku *STEMMA*, wytłumáczyli HERB, iáko wywodzi *Kalepin* w Dikcyonarzu 11. Języków. *STEMMATA* tedy álbo HERBY według *Andrzeia Alciata* są Znáki, Známiona, ktoremi Szláchetni od Nieszláchetnych rożnią się.

Origo HERBOW wźiela się od Hebrayczykow według Pismá Swiętego *Num: 2.* że tám koło Przybytku Páńskiego 12. Pokolenia Oboz uszykowawszy, mieli cztery pryncypalne Chorągwie, według Tradycyi Hebrayskiey, według też *Andrzeia Mazyusża*, *y Willilpanda* tego były koloru, ktorego były kámienie, *in Rationali* u Arcy-Kapłána, znáczące te pryncypalne Pokolenia: á oprocz kolorow miały *insuper* tákie známiona ná sobie, naprzykład Chorągiew Pokolenia JUDY miáłá Známie LWA, Pokolenia RUBENOWEGO, Známie OSOBA LUDZKA, Pokolenia EFRAIM, Známie WOŁA, Pokolenia DANOWEGO, *Insigne* ORZEŁ, *&c.*

Po Piśmie Swiętym Inni *Inventionem* HERBOW przypisuią Hiszpá-

nom, Inni Anglikom, Inni Hunnom, Inni Karolowi Wielkiemu Cesarzowi, y Friderykowi Barbossie. Machabeyczykowie też przy Grobach swoich Oręża zawieszali 1. *Machab:* 13. Do Polski HERBOW *usum* zda się bydź wnośicielem *LECHUS* pierwszy Polski Monárcha, ktory się (*teste Paprocki*) *CIOŁKIEM* pieczętował, z racyi tey, że gdy LECH do Polski wszedł, wten czas *in Taurum*, álbo w Byká *ingressus Sol*: á potym ználazłszy *ORŁA* białego gniázdo, ná mieyscu gdźie Gniezno, uczynił Herbu Ciołká w Orłá białego kommutacyę.

Usus HERBOW pozwolony Woiewodztwu Sieradzkiemu *ex Privilegio*, áby w Kontraktách, Testámentách czerwonego záżywali Wosku. *Tandem* całemu Stanowi Rycerskiemu tákimże Woskiem Zacność swoie pozwolono *denotare*, iáko świadczy *Alexander Paprocki*, pod Herbem *Trzygłow*. Mieszczanom dany Przywiley, publiczne Instrumenta Zielonym pieczętować Woskiem, według tegoż *Paprockiego*. *Tandem* z Przywileiu *KAZIMIERZA JAGEŁŁOWICZA*, Miasto Gdańsk, Elbląg, Toruń, poczęli czerwonego záżywać Wosku w pieczętowaniu swoich rożnych Instrumentow,

HERBY zowią się ináczey *ARMA*, z tey racyi, że Zołnierze Proffessyę swoie Swiátu oznaymuiąc, rynsztunkiem się pieczętowáli, *partim* też, iż ná Tarczách malowáne nosili Oręże, lub wyrznięte. Ztąd do tych czas ná znak Rycerskiey Proffessyi, nád Herbámi dawáią *Galeas*, *aliàs* Szyszáki, *vulgò* Helmy od Włoskiego terminu *Elmo*, lub Niemieckiego *Helm* tákże Szyszak znáczącego. *CLENODIA* zaś álbo RODOWITE Kleynoty, zowią się od Pierścieniow, Sygnetow, ktorych záżywali Stárożytni y teraźnieyśi, do pieczętowánia z Herbámi swemi.

TARCZE *álbo* POLA HERBOWNE.

TARCZE, álbo Polá ná HERBY bywáią w tryanguł, w kwadranguł, y okrągley formy. TARCZA okrągła zowie się *Scutum*, álbo *Parma*, z tąd y pieniądze *Scuta*, *vulgò* Szkudy z Włoska, ktorych záżywałá ná Woynie Kawáleryá. PUKLERZ tákże okrągley formy, bez żadnego angułu, zowie się *Ancile*, iákie zá *Numy Pompiliusża* Krola Rzymskiego spadło z Niebá *in remedium* Powietrza, y z Wieszczkow interpretacyi znácyło *Æviternum Imperium* w tey Nacyi, ktoraby ten Puklerz konserwowałá wiecznie. Więc *Pompiliusż* w Kościele Marsa Bożka złożył go, y dwunasto Kapłanow, *Sàlios* postanowił, tákież Puklerze nosić im każąc, według *Owidiusża*.

FRANCUZOM zaś z Niebá trzy spuszczone LILIE ná Herbowny by

cede-

cederent Kleynot, miasto trzech Bufonow, *olim* zá HERB miánych; *Item* Chorągiew *Aurea Flamma*, álbo Złoty Płomień názwana, z máteryi iedwabney złotem tkaney, w Kościele S. Dyonizego konserwowána; á to ná obronę y Tarczę Francuzom, przeciw Niewiernym: Lecz że też y ná Chrześćian pod tymże woiowáli Znákiem, zniknelá tá Chorągiew Złotego Płomienia, y inna potym ná to mieysce uformowana, według Historykow.

FORMY kwadratowey TARCZE zowią się *Tessera* po Grecku, to iest kwadrzaste. *CLYPEI*, byli TARCZE z rzeźbą iáką ná sobie, od słowká *clyptos*, to iest rzeźbá názwane.

UMBO iest samá ná Tarczy wypukłość. *PELTA* byłá Tarczá formy puł Xiężycowey, iako wywodźi *Bartholomæus Cassanæus in Cathalogo Gloriæ Mundi.*

w HERBACH KOLORY co ZNACZĄ?

POLA HERBOWNE álbo Złotym, álbo Srebrnym, lub temi śiedmiu Kolorámi, to iest Zołtym, Białym, Błękitnym, Czerwonym, Zielonym, Purpurowym, Czarnym bywáią dystyngwowáne,

1. *ZŁOTY* Kolor, y *ZOŁTY* znáczy Swiátłość, bo *Aurum ab Auro*, to iest od przeźroczystego powietrza, według *Isidora* zowie się. Iest Kolorem Minerałow, znáczy *diem Solis*, álbo Niedźielę; Znáczy też Mądrość, Státeczność, ni wodą, ni ogniem, ni źiemią, ni powietrzem zwyćiężoną: *Bartholomæus Cassanæus.* Ten Kolor ieżeli nie kolorámi, ále sztychem, álbo átrámentem wyrażasz, porob ná Tarczy kropki, tedy przez to wyrażisz Złoty Kolor.

2. SREBRNY Kolor y BIAŁY iedney są *qualitatis*: znáczy Srebro, *Naturalium Notitiam*, *item* Wodę, Wiktoryę, Tryumfy, *calculum approbantem* w rzucániu Losow, *item* Niewinność, szczerość. Znáki Woienne ze Srebrá dla większego blasku záżywane były, iáko świadczy *Pliniusz*. Znáczy Dźiećinny y młody wiek od 7. do 15. lat. Znáczy też Nádźielę & *Diem Lunæ*, *aliàs* Poniedźiałek: *Idem Author.* Jezeli ten Kolor piorem, álbo sztychem wybiiasz, zostaw białe nie náśiekiwáne, áni nákrapiane pole, to iest dno pod Herbem.

3. CZERWONY Kolor známienuie ogień nád inne Szláchetnieyszy Elementa, komparuie się z Karbunkułem, znáczy śmiałość, wysokość, iásność, Wiek Męski, znáczy *Diem Martis*, to iest Wtorek. Ná Zodiaku figuruie Bárána, Lwá; Strzelca. Trzy te wyliczone Kolory, Oblubienicá u Oblubieńca upatrzyłá: *Dilectus meus candidus* (o to Srebrny), & *rubicundus*

(o to

(o to Czerwony) *Caput ejus aurum optimum* (o to złoty kolor) *Sub nomine* Czerwonego Koloru záwieráią ſię Krwáwy, Szafranowy, Złotawy, Zołty, Száfirowy, Rudy. Jezli chceſz átrámentem, álbo ſztychem go wyráźić, ćiągni liniyki proſte z gory ná doł.

4. NIEBIESKI álbo BŁĘKITNY Kolor, po Czerwonym nád inne Szláchetnieyſzy, denotuiący powietrze przezroczyſte, Chłopięce látá, Piękność, Czyſtość, Pokoy, Swiętość, Nabożeńſtwo. Znáczy Jowiſza, Niebo, Spráwiedliwość, Rożność: komparuie ſię z Szafirem. Niebieſki, lub Błękitny Kolor piorem wyrażáiąc, day Liniyki poprzyk iák ſzczeble u drabiny gęſtę.

5. CZARNY Kolor, dáie ſię też w Herbach; znáczy co złego, ſmutną ſcenę, znaczy Diament, Melancholię, Proſtotę, y Smierć. Między Planetámi ſymbolizuie Saturna, między Kardynalnemi Cnotámi *Prudentiam*, między Dniámi tygodniá, znáczy *Diem Veneris*, *aliás* Piątek: między Metallámi Zelázo, á między Elementámi Ziemię. Czarny Kolor ſztychem, lub piorem wyrażáiąc, dáią ſię linie z gory ná doł y znowu poprzek iák kratkę.

6. ZIELONY Kolor mniey Szláchetny, przecież znáczy Płonki Drzewá, Pola, Łąki, Weſołość, Młodość, Szmarag kámień: Známienuie Honor, Przyiaźń, Służbę, Miłość, znáczy Zywe Srebro. Między Dniámi znáczy *Diem Jovis*, *aliás* Czwartek. Zielony Kolor piorem wyrażáiąc, dáią ſię linię ná ukoś od rogu gornego prawego, do rogu dolnego lewego.

7. PURPUROWY Kolor zmieſzany z ſześćiu wyliczonych Kolorow. Po Łáćinie *Purpura* zowie ſię *à puritate Lucis*. Ieſt to Rybá, z ktorey żywey ſok wypuśćiwſzy farbuią Szarłaty. Na pierwſzy ſię uſtroił Krol Rzymſki w Purpurę *Tullius Hoſtilius*, á po nim záżywali *Principes*, teraz *corrupta ſæcula ſine regula*, y Chłopu ſię ſtroić nie bronią, byle go ſtáło. Purpurowy Kolor wyrażáiąc ná Tarczy piorem, ćiągni linie od rogu lewego gornego ná ukoś, do dolnego prawego rogu.

Ták dobierano Kolorow, gdy komu dáwano HERB: to ieſt uważáno ieżeli krew rożlewał Nieprzyiaćielſką, Krwáwe pod HERB dáwano Pola; ieżeli chćiano *præmiare* Swiętobliwość, Pobożność, dáwano ná Polu Niebieſkim: ieżeli kto był dla Oyczyzny Hoynym, *in Scuto Purpureo* Herb mu iáki nádawáno. OKOLSKI trzy naypryncypalnieyſze ſpecyfikuie Kolory álbo Pola, to ieſt Zwyćięzcom dawáno *BIAŁY*, Biiącym ſię *KRWAWY*, Tryumfuiącym *ZŁOTY*.

HERBY POLSKIE z rożnych rácyi pobráli ſwoie názwiſka, álbo pierwſzych

wszych Fundatorow Familii, naprzykład *PERSZTEN* HERB od Perszteña *Principe Familiæ*: álbo od Rzeczy zá HERB wźiętey, naprzykład *KRZYZ, ROZA, KOSA, GRABIE, KORAB, LEW, KON*: álbo od osobliwego przypadku, iáko to *JELITA*, że Zołnierzowi Saryuszowi Jelitá álbo wnętrznośći ná Woynie trzemá Kopiámi wypuszczone, zá HERB Kopie dáne, Jelitá názwane: *ZŁOTOGOLĘCZYK* dla ućiętey Nogi. Inne HERBY wźiely denominacyę z Języká to Słowieńskiego, naprzykład *DRUZYNA*; co znáczy mnogość Ludźi: *STRZENIAWA* od słowká *Strzeń*: *STARZA* od Stárośći y dawności: *LELIWA, MIESIĄC*: to od Niemieckiego terminu, naprzykład *HABDANCK*, to iest *Deogratias*: to od Francuskiego ięzyká, naprzykład *LEWART*, to iest *Lampart*. Ponazywáne też od mieyscá ná ktorym są konferowáne, naprzykład PRUS HERB, *aliàs* pułtora Krzyża, że w Prusiech: PILAWA od Pilawy: GOZDAWA, álbo trzy Lilie od Wśi Gozdawa Krystyna Szlachćica: Inne od Osob, ktorym nádane, naprzykład GODZIEMBA, że Zołnierzowi Godźiembie dáne: OSTOIA Ostoi, KROMER Kromerowi, KOSCIESZA, że Zołnierzowi Kościeszy dana. Inne nábyte są *virtute Bellica*, y zá iáką Heroiczną w Oyczyźnie Akcyę, iáko to ZŁOTOGOLĘCZYK, *aliàs* Nogá ućięta, iż Rycerz Nogę ućiol sobie okowány wraz z Xiążęćiem, áby Xiążęćia wolnym uczynił z więźienia. Inne *STEMMATA Hæreditaria*, w Domu Zacnym konserwowáne: Inne od Papieżow, Cesarzow, Krolow, Xiążąt *in præmium* Męstwá, Cnot znácznych, y Akcyi nádáne: Inne w Oyczyźnie urodzone: Inne z Cudzych wniesione Kráiow, naprzykład *KONCZYC*, *aliàs* Herb MNISZCHOW: *KOZY Dźikie y ROZE* SZEMBEKOW: *LISZKA* Swiátá Sferę piástuiącá PREBENDOWSKICH. Inne *STEMMATA* są *Primitiva*, to iest z innych nie składáne, *v. g. PRUS imò*, *aliàs* Pułtora Krzyżá. Inne są *STEMMATA Derivativa*, to iest, gdy do pierwszego iákiego HERBU, iáki się HERB drugi przyłączy, naprzykład *PRUS ádò*. to iest do Pułtora Krzyżá námienionego dwie KOSY przydawszy.

Y to rzecż chwalebna wiedźieć o SZLACHECTWIE w Polszcże, co Ich zá Prerogatywy y Przywileie.

1. ZE *Equestris Ordo* iest *Seminarium* Posłow Ziemskich na Seym, Deputatow ná Trybunał. 2. Jest *Seminarium* Senatu, gdyż każdy Szláchćic iest *Capax* Senatorskiey Godności. 3. Jest *Seminarium Regum*, bo co Szláchćic, to *Electo & Eligendu*, y Elektorem y Elektem bydź może, iáko *patuit* w MICHALE WISZNIOWIECKIM, y JANIE III. SOBIESKIM. 4.

Szláchćic ma ná Poddánych swoich *Jus vitæ & necis* z Przywileiow Káźimierzá Wielkiego, y Władysłáwá Jágiełłá. 5. Wolnemi są od Podatku *Poradle* rzeczonego, álbo *Regale, aliás* z Pola pewney płacy do Skarbu Krolewskiego. Ná co Przywileie Ludwiká, y Zygmontá I. *extant.* 6. Dobrá Szláchęckie są uwolnione od stánowisk Zołnierskich z wielu Konstytucyi. 7. Szláchty Dobrá *sterilitèr* schodzącey nie Krol, ále Powinowáci biorą aż *ad octavum gradum* z Konstytucyi Zygmontá III. 8. Wolność od Myt y Ceł, byle *probent Juramentem*, że własne swoie prowadzą towary, nie ná przedaż, lecz dla siebie. 9. *Jus Fodinarum, aliás* wolne ná grontách swoich kopánie Minerałow, naprzykład Soli z Konstytucyi Stefana Krolá 1576. *Ex Pactis Conventis* Michałá, y Jáná III. Krolow. 10. Ma Szláchćic Polski *Privilegium*, áby Szláchćic *captivetur, nisi jure victus* z Konstytucyi Jágiełłá, y Káźimierzá Jágiełłowiczá Krolow, chybáby ná ćiężkim był złapány kryminále, naprzykład Krádźieży, Rozboystwie, *&c.* 11. Sámey Szláchćie w Polszcze wolny *aditus* do Biskupstwá, Opactwá, Kánonii, y do Senatorskiey Godności, a to z Przywilejow Jáná Albrachta, Alexandrá, Zygmontá I. Zygmontá Augustá, Zygmontá III. *Nulla tamen regula sine exceptione*, bo wielu z podley Kondycyi w pierwszych Infułach *eluxerunt* szczęścia lub cnot *Suffragio.* 12. Szláchćic Zaboyca nie gárdłem, lecz workiem płácić powinien życie zábitego, chybaby *pars Læsa* była *implacabilis*, tedy *oculus pro oculo, dens pro dente*, głową zá głowę iść muśi. 13. Samá Szlachta może mieć, trzymać *Bona terrestria Hæreditario aut obligatorio modo*, y nie ktorych Miast Radzce iáko to Krákowa, Wilna, Lwowá. Jedyna rzecz iest tyle Przywileiámi nádaney Szláchćie *onerosa*, Pospolite Ruszenie, ná ktore *proprio sumptu* iść powinni wszyscy. *Tot Libertatum* w Polszcze dla Szláchty iest Mátką S. RELIGIA, do ktorey Monárchowie *alliciendo* Niewiernych Poddanych, rożne nádali Wolnośći: Ze Wolna też iest w Polszcze Krolow Elekcya, y co Szlachćic, to Elektor, dla tego Konkurrenći o Koronę Polską, też Szlachtę sobie dewinkuiąc, kaptuiąc, rożne im y tákie ponádawáli Przywileie, iákich żadna ná Swiećie nie ma Nacya.

ILLEGITIMI, álbo iak ich zowią teraz *QUÆSITI*, *ad Jura Nobilitatis* nie są przypuszczeni, według Konstytucyi lat 1578. 1633. Inni są Szláchtą *Nativitate*, rodząc się z Szlachetnych Antenatow y Rodźicow, bo *præstantius est Nobilem esse natum, quàm factum.* Inni *Nobilitatione* przychodzą do Prerogatyw Szlachectwá, ále nie zaraz do Honorow *admittuntur*, y nie wszelkich Wolności odbieráią *beneficium*; gdyż często muszą iákie *subire* Oyczyzny *Nova Onera*, áż do trzećiey generacyi umartwieni, chybaby *merita* wielkie,

kie, *capacitas* Osoby, *& Lex* była *dispensatrix*: iako *patet* z Konstytucyi *Anni* 1676. A Radzce Krakowscy y Wileńscy tym samym że *Consularem* ná Osobach swoich máią *Dignitatem*, iuż Szlachectwa są darowáni Prerogátywą, według Przywileiu dánego Wileńskiemu Magistratowi Roku 1568. u *Olizarewicza*.

Te SZLACHTĘ *de* Nowo kreowaną *GRZYMUŁTOWSKI* Woiewoda Poznanski názywa *SCARTABELLOS* y inni Politycy toż czynią; twierdząc że te słowko *Scartabellus* má *originem* od słowá *Scartmos* co znáczy z Greckiego Zołnierzá pieszego álbo też rzyskiego Iezdcę ná Woynie; Inni *deducunt* od słow Łáćinskich *Scara* to iest Chorągiew, *Bellans* Woiuiąca, niby *Scarabellans*; Innych zdánie iest, że ten termin skoncypowany ná wyráżenie Nowey Szlachty y Bellátorow, z chłopskiey kondycyi kreowanych, niby z Karty *bellans*, to iest z Prawa ná Szlachectwo sobie dánego woiuiący, y ią gdy im *imparitatem* zádaią często prezentuiący. Innych *tandem* opinia, iáko to *Szczerbica*, że *Scartabelli* są to Szlachta pod Prawem Mieyskim żyiąca. Zgołá dawny to w Polszcze termin, ieszcze zá Kazimierza Wielkiego, kładźie się *distinctè ante Scultetos*, álbo *Sculptetos*, to iest przed Sołtysami, Wybrańcámi, y przed *Cmetones*, to iest Kmiećiami.

KLEYNOT SZLACHECTWA trzema *amittitur* rzeczámi; *imò*. Popełniwszy iáki exces, iáko to, ieżeliby kto z Szlachty nie Szlachćica do swego przyiął Herbu, Imienia, Familii, świadectwo ná to złożył; táki od Szlachectwa Prerogatyw odpada, według Konstytucyi *Anni* 1633. *2dò*. Jeżeliby bawił się Kupiectwem, Rzemiosłem nie wyzwolonym, *vg*. Szewstwem, Kowalstwem. *Januszewski*, *Herburt*, *Starowolski*. *3tiò*. Przez przyięćie Mieyskiego stanu (*excepto* w Krákowie y w Wilnie, gdźie *Consules Nobilitantur*) chybaby z formalnego to uczynił ubostwa Szlachćic, mogłby łátwo do Kleynotu Szlachectwa *redire*, maiąc w tey mierze *favorabilem Constitutionem Anni* 1676.

W Polszcze dwá Gradusy Szlachty. *GRADUS* Niższy, to iest samá tylko bez żadnych tytułow Szlachta, od Miast, Wiesek, Zamkow názwana, do tychże Miast, Wiesek, Zamkow Syllabę *wski*, álbo *ski*, álbo *cki* przydawszy, naprzykład do słowka *Koniecpole*, przyłożywszy *ski*, będźie *Koniecpolski*, á tak to co się miało mowić *per substantiva*: *Pan Koniecpola*, mowi się *per substantivum & adjectivum*: *Pan Koniecpolski*.

Inna SZLACHTA *morè* Cudzoźiemcow kładźie Imie swoie, á potym do słowka Dobr swoich przydaie słowo *De*, álbo *In*, w Łáćinie, w Polszczyznie zaś przydáią prepozycyę *Z*. naprzykład *Dominus de Gorka*, álbo Pan z

Gorki: *Dominus in Felsztyn*, Pan z Felsztynu: Podobnym sposobem piszą się *in Tęczyn, y Ostrorog Hæredes*, álbo *Comites*.

Drugi SZLACHTY GRADUS WYZSZY, *aliàs titulata Nobilitas*, iáko to *Duces, Principes*, Xiążęta, Margrabiowie, *vulgò* Margraffowie, *Comites* Komesowie, po Polsku Hrabiowie, po Niemiecku Graffowie; *Barones*, Baronowie. *Duces*, to iest Większi Xiążęta niż *Principes* w Polszcze ći tylko byli, ktorzy w Mazoszu *Orti*, od Synow Konrada Bratá Leszká Białego Monárchy Polskiego. Ci *tandem defecerunt* y Xięstwo Mazowieckie Koronie przywrocone, W Prusach y Xięstwie Litewskim wiele było Xiążąt Litewskich y Ruskich, według *Kojałowicża*. Z ktorych *præcipui* byli Słuccy, Kijowscy, Włodźimirscy, Halicćy: Niektorzy *Clarescunt* po dźiś dźień *Natalium, Virtutum & Honorum Splendore*, iáko to: *WISZNIOWIECCY, CZARTORYNSCY, CZETWERTYNSCY, WORONIECCY*. Xiążąt Słuckich *Successores* J. J. O. O. X. X. *RADZIWIŁOWIE*: Xiążęta Ostrogscy *extincti* w ostatnim *ALEXANDRZE JANUSZU*, iáko też Xiążęta Rożyńscy, Koreccy, Olszańscy Zbarawscy, tylko *stant magni Nominis Umbræ*, iáko czytam w Okolskim *in Orbe Polono*.

Inni Xiążęta z Krajow Cudzoźiemskich, osobliwie z Moskwy do Polski się wyniosłszy, tu *sedes suas fixerunt retentis titulis*, iáko to *OGINSCY, MASSALSCY, POŁUBINSCY*, Kniażiámi *morè* Rossyiskich Nacyi zwani. Niektorzy zaś Xiążęta są w Polszcze od Cesarzow kreowani, iáko to Xiążęta *RADZIWIŁOWIE* wzieli ten Tytuł w Osobie *MIKOŁAIA RADZIWIŁA* Woiewody Wileńskiego, od Maximiliana I. Cesarza, według *Kojałowicża*. Potym całey Familii *RADZIWIŁOWSKIEGO* Imienia Karol V. Cesarz Rzymski konferował *Anno Domini* 1547. Tytuł *Principum Sacri Romani Imperii*, á to *in gratiam BARBARY RADZIWIŁOWNY* Krolowy Polskiey, Zony Zygmonta Augusta Krola Polskiego, co Rzecz-Pospolita konfirmowała. Tákiegoż *Principis Imperii* dostąpił Tytułu *JERZY OSSOLINSKI*, iuż się dawno pisząc *Komesem na Tęczynie*, y pisał się *Xiążęćiem na Ossolinie*, Roku 1633. do Urbana VIII. Papieża będąc Posłem. Tenże tytuł znowu Roku 1637. od Ferdynanda II. Cesarza nádány temuż *OSSOLINSKIEMU, Teste Okolski*.

MARCHIONES, aliàs Margrabiow po Polsku, po Niemiecku *Mar Graffow*, w Polszcze *Nativos* nigdy nie bywało, lecż z Cudzoźiemskich krájow tu zásłych osiadłych, lub kreowanych od Papieżow y Cesarzow, wenerowáno y miano *pro talibus*. Ták *ZYGMONT* z Myrowa *MYSZKOWSKI* Marszałek Wielki Koronny od Wincentego Gonzagi Xiążęćia Mantuańskiego do Familii przyięty, Gonzagow Przydomek Domowi swemu przyniosłszy, od Klemensa VIII. Papieża Margrabią kreowany.

COMI-

COMITES álbo HRABIOWIE, *vulgò GRAFFOWIE* iedni zdaią ſię bydź *nativi w* Polſzcze z Lechem tu zátzli, Inni *in illo ſæculo rudi, & minus ſcrupuloſo*, áby co czynili *legitimè*, podobno ſami ſtyſząc, że u Włochow, Hiſzpanow, Francuzow, Niemcow wiele tych tytułow, oni też Miaſtá, Wśie zákładaiąc, piſali ſię *Komeſami* ná nich. Drudzy zaś od Cudzoźiemſkich kreowani Monarchow, tych záżywali tytułow, álbo z niemi tu z Cudzych záſzli krájow, iáko to STARZOWIE, zwali ſię *Magni Comites*, álbo HRABIOWIE *in Perignia*: HRABIOWIE ná Panigrodźie: HRABIOWIE ná Oſtrorogu: HRABIOWIE, ná Szydłowcu, ná Leſznie: HRABIOWIE, ná Tęczynie, ná Tarnowie: HRABIOWIE *de Gora*, HRABIOWIE *de Wierzbna*, HRABIOWIE *de Czarnkow*. RADZIEIOWSCY *ná Radźiejowicach*, WIELOPOLSCY *ná Pieſkowey Skale*, OGINSCY *ná Dobrownie*, OPALINSCY *na Bninie*, SAPIEHOWIE *ná Bychowie* piſzą ſię HRABIAMI; *titulô Hereditariô*. Okolſki świadczy, że też Monárchowie Polſcy, to ieſt Boleſław Krzywouſt, Hrábię *ná Skrzynnie* PIOTRA DUNINA kreował, á Wládyſław Jágello Krol Polſki JANA GRANOWSKIEGO uczynił Hrábią ná *Pilce*, máiąc zá ſobą Pilecką, ále to podobną Krolow tych powagą *w Imperium* te otrzymali Tytuły námienieni Jch Mość, á tu w Polſzcze od Krolow konfirmowáni tylko.

Innych Komeſow álbo Hrabiow Ceſarze kreowali, iáko to *ANDRZEY* Hrábią ná *Tęczynie* kreowány Roku 1527. od Karolá V. Ceſarza według *Paprockiego y Okolſkiego*: A ieſzcze dawniey bo Roku 1473. *RAFAŁ LESZCZYNSKI* uczyniony Komeſem Swiętego Państwá Rzymſkiego; *ŁUKASZ de Gorka* Hrábią kreowány od Maximiliana I. *HIERONIM CHODKIEWICZ* tákże od Ceſarza pod czas ſwoiey Legacyi otrzymał tytuł Hrábi ná *Szkłowie y Myſzy*, ktorego tytułu potym záżywali *SIENIAWSCY*: Ferdynand II. Ceſarz, Gaſpara Erneſta, y Gerharda Brata *DENHOFFOW* Komeſami *S. R. Imperii* poczynił.

BARO u Cudzoźiemcow, ieſt *titulus Honoris*, znáczy Páná Wolnego, *aliàs* wolę máiącego poſtąpić ná Hrabſtwo y mieć *certas poſſeſſiones*. W Polſzcze bierze ſię w dawnych Liſtach y Uniwerſałách Krolewſkich zá Panow Polſkich. Jeżli iednak Polacy Tytułu záżywali tego, iáko to JAN CHODKIEWICZ, piſząc ſię BARONEM *in Szkłow y Bychow*: FIRLEJOWIE BARONAMI *in Ogrodźiniec*, tedy go mieli od Ceſarzow Rzymſkich. Ci wſzyſcy to ieſt MARGRAFFOWIE, GRAFFOWIE, BARONOWIE záżywaią nád Herbámi Koron, ále diſtyngwowanych od Krolewſkich y Szlacheckich.

Sciendum zaś generalnie, iż Krolowie Policy, lubo *omni Libertate* ozdobili *Polonam Gentem*, nigdy nie máią *usum*, áni ná to *legem*, Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, Baronow kreowania, bo te wszystkie ią *Exotici tituli*: máią tylko sobie *Jus* od Rzeczy-Pospolitey dane *præsentandi* Arcy-Biskupow, Biskupow, *creandi* Woiewodow, Kasztelanow, Ministrow, Officyalistow, Starostow, Woytow, ták w Koronie, iáko w Wielkim Xięstwie Litewskim *& annexis Provinciis.*

Sciendum 2do: że *Exoticis titulis* iáko naywiększym czym złym brzydzą się Polacy *Sensatiores*, y ktorzy Ambicyą ową nie są nádęci, *Non sum sicut Cæteri. Patet* w nástępuiących Polakach. Zygmontowi I. z wizytą w Węgrzech u Bratá swego Władysława będącemu, y do Widnia od Maximiliana Cesarza záproszonemu, wiele ássystowáło Polskich Senatorow, ktorych gdy tenże Cesarz to Xiążęcemi, to Hrabiow chćiał *decorare* tytułámi, podźiękowali solennie zá respekt Pański, dosyć máiąc ná swoich Oyczystych Honorach, á Cudzoźiemskiemi boiąc się uiąć swemu Monarsze Májestatu y wpaść w suspicyę iákowey z Postronną Potencyą kointelligencyi, według *Fredra w Historyi Henryka.* JAN ZAMOYSKI Kanclerz y Hetman Wielki Koronny, nád ktorego *non surrexit major*, od Posła Hiszpáńskiego máiąc sobie konferowány tytuł Xiążęcia y Order Złotego Runá, niechćiał ákceptować, *Teste Firley.* Toż uczynił FIRLEY w ten czasże tytułu *Comitis* nie przyioł: JAN STANISŁAW SAPIEHA Marszałek Wielkiego Xięstwa Litewskiego, gdy mu *in Charactere* Posła w Widniu będącemu, Xiążęcy Państwá Rzymskiego konferowano tytuł, z wielką podźiękował modestyą, iáko świadczy *Xiądz Sarbiewski w Pogrzebowym iego Kazaniu.* Tych *exemplo*, á bardźiey *Æqualitatis Amore* STANISŁAW JABŁONOWSKI Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny ofiárowanego Tytułu *Principis Imperii* od Leopolda Cesarza po Wideńskiey wygráney, *in præmium Heroici animi* nie przyioł. Y Wnucy Jego Rodzeni J. W. JABŁONOWSCY Woiewoda Rawski, Starosta Cżeheryński, Starosta Buski, Starosta Kowelski od Dźiada swego *non degeneres*, máiąc wiele okazyi w *Imperium* y we Francyi *Titulis coruscare decoris*, o nie *amore æqualitatis* nie konkurrowali. *Tandem fugientes* ugonił z Honorem Nayiáśnieyszy *KAROL* VII. Cesarz dźiśieyszy Rzymski z Sobieskiey Krolewny Polskiey zrodzony, bliski Ich Mościow przez *BETHUNOW y MARKIEZOW d? Arkien* Krewny, Tytuł *Principum Imperii* Roku 1743. konferował, á prawie *per vim obtrusit modestis.* A tákim respektem ták wielkiego Monarchy á ktoby lekce ważył? *Crimen humanitatis esset.* Ile kiedy w Oyczyźnie Zasług wielkich Dźiadá Ich

Hetma-

Hetmana *pro Bono publico* ná zdrowiu y Fortunie *exinaniti* nie pámiętney, *nec Honorati condignè, nec prorsus præmiati* są do tych czas ćiż Ich Mość *Priami excelsa Proles.* Swiecą tym *alieni soles*, ktorym *Domestici nolunt:* czym *præfati* Ich Mość *nec intumescunt, nec exardescunt*, choćby od kogo Xiążęcego nie odbierali Tytułu. Niektorzy zaś áby się u Monarchow nie pokazáli respektow *Contemptores*, przyieli ofiárowane Tytuły, poty niemi się ćieszący, poki w Oyczyste nie powrocili progi: ále tam *ut scenicam post theatra* złożyli *Personam*, iáko uczynił *MIKOŁAY MNISZECH* sam *cum Familia* od Cesarza kreowány Hrábią ná *Konczycach*, nigdy tego nie záżywał Tytułu, *Teste Okolski.* A co *magis mirandum*, że Ich Mość PP. *POŁUBINSCY, OGINSCY, MASSALSCY, titulo* Kniażiow *non utuntur*, choć *Nativo, non quæsito.*

Ciż *ab exteris titulati*, nie mogą Oyczystym Honoratom *præripere palmam* w Sessyach: Urzędnicy Koronni y Ziemscy, im záwsze mogą *præire*, chybaby iedyna Ludzkość y dobrá mániera inácżey *svaderet*, iáko probuie *exemplis Maćiey Dargodzki* w Xiędze *de Titulata Nobilitate*: Przećiężby dystyngwowanych przez Monarchow potrzeba *distingvere.*

Táka *Titulata Nobilitas*, ieżeli *toleratur* od *Patriotow* w Polszcze, ma *omnem Æqualitatem* obserwować, y mieć się iákoby *membrum* Stanu Rycerskiego: Nie ma pretendować, áby ich osobliwie Kancellarya Koronna, Ziemska, y Grodzka Exotycznych tytułow *compellatione* honorowała: Ná co *allegantur* Konstytucye 1638. 1641. 1675. *Annorum.*

SZLACHETNEGO Człeká te bydź powinny *Qualitates*, áby nie samą się zászczycał Krwie zacnością, bo *perit omnis in illo Gentis honor, cujus Laus est in Origine sola;* Ktory zákopćiałemi chce *inclarescere* Antenatow Portretámi, á sam áni iskierki przydaie *ad Splendorem*: prowadźi *Genus* od Arkadesow, máiących się zá dawnieyszych, niżeli ná świećie Xiężyc, á Cnoty, Rozumu, Nauki, Poloru *nec micam* w nim upatrzysz, á ná coż tey Zacności *jactantia?*

Záczym *Ornant* SZLACHCICA *Arma & Literæ*: błysk Oręża, to Jáśnie Oświecony Tytuł ná Szlachetney Osobie: Rány, Blizny ná Ciele, opalona *æstu belli* Cera, to *ceræ illustres.* Z tey racyi ánimuiąc Bellatorow Annibal (iáko námienilem) y mowił: *Qui Hostem feriet, ille mihi Carthaginensis erit*: Głową Laurem Mądrości Uwieńczona, to Zacna y Znaczna. Ztąd Alfons Aragonski, Xięgę z Mieczem skolligowawszy, dał *Epigraphen* nád niemi: *His nititur Orbis*, Serce y Náuka to Kolumny Zacnych Domow, nie Posągi Dziadow, Náddźiadow. *Ars & Mars* niech zdobią Szlachćica, będźie *Nobilissimus*; Ktory tytuł Waleryanowi Młodszemu Cesarzowi dany o koło

Roku

Roku 260. potym Sewerowi y Maximinowi Cesarzom przypisany. Komu ten tytuł *Nobilissimi* przyznány, miał iuż iákąś z Godnością Cesarską partycypacyą: Mogł Purpurową nosić Szatę ze złotym galonem y wyżey nád Rządcow Prowincyi siedzieć, według *Zozyma lib: 2.* Náuka Szlachćicowi iest graduśem do Honorow, ktorą máiący, *qui non novit ascendere, ruere cæpit.* Karol Wielki Cesarz dla exercytowania Młodźi Paryską fundował Akádemię Roku 791. sam potym wźioł ná Examen Studentow ubożśzych. do nich peroruiąc: *Vos Mandato meo obsecuti omni mente & cogitatione in literas incubuistis? Erigam & extollam vos, Honoribusq; & Opibus augebo*, iáko świadczy *Aventinus.*

Pod Imieniem LITERATOW zdobiących *REM-PUBLICAM* záwieráią śię TEOLOGOWIE, JURYSCI, byle mieli náleżytą *Juris prudentiæ scientiam*, rozum dobry, rozsądek wielki y statek, wszystko sumiennym rozumem *tanquam Lydio Lapide* probuiący, z tych liczby był S. IWO Juryśta. Ktorzy zaś tych nie maią predykatow, gadać y wyiadáć, brać, á wźiąwszy grać tylko umieiący; ná te *fluctuantes* stronę, ná ktorą przeważą Złoto, tácy zowią śię u Łácinnikow *Rabulæ Forenses*, to iest Warchoły, *Vilissima capita, Forensia pecora, Canes Curiales, Togati Vultures, Venales animæ.* O tych to Warchołach łákomych, nie sumiennych Gadáczách napisał Tacitus: *Publicæ mercis nil tàm venale, quàm Advocatorum perfidia*: O tákichże u Kolumelli *extat* powieść: *Sine Causidicis satis felices olim fuere futuræq; sunt Urbes*: Táka iest Censura złych Juryśtow, ále dobrych nie tyka śię, o ktorych Ja *reverenter sentio.*

Do LITERATOW należą MEDICY, życia Ludzkiego po BOGU *Reparatores*, ktorych sam CHRYSTUS nie gani u *Mateusza cap: 9.* mowiący: *Iis, qui malè habent, opus est Medicô.* Y Ukoronowane głowy nie mieli *pro dedecore* Medicyną zabáwić śię, iáko to Salomon o Ziołach wiele pisząc, *Teste Josepho.* U Rzymianow koło Kościołá *Salutis, aliàs* Zycia álbo zdrowia, Kościoł był Flory Bogini kwiátow, *Alexander ab Alexandro. MITRIDATES* Krol, Autor Lekarstwá *Mytridatici* ná truciznę. Przed innemi dawać mieysce MEDYKOWI *Homerus* radźi: *Vir Medicus multis anteferendus erit.* Hyppokratesowi Starożytni wystawiáli Statuę z nápisem: *Deo Vitæ*: *ANTONINUS* Cesarz doświadczywszy ná sobie doskonałego MEDYKA *GALENA*, rzekł: że *Antoninus Imperator Romanorum, Galenus Morborum. Lampridius.* Wszelka tedy Ozdoba y Podpora Rzeczy-Pospolitey doskonali MEDYCY, nie zá kilkadźieśiąt Czerwonych w Akádemiach *promoti*, bo ći kupili sobie Prawo zábiiać Ludźi; trzebáby ich pierwey ná Examen niż do Pacyentow

zápra-

zápraszać: Nie káżdy co z Padwy przybył, Doktor: Nie ieden Cudzoźiemiec będąc Mendykiem, czyni się Medykiem: Częśto są to Grobarze nie doskonali Lekárze, liczą do worka, nie leczą chorych; Są to *Charontes* Przewoźnicy zżycia do śmiertelności. Tákich Babylończykowie precz wygnali od siebie, *Teste Herodoto lib: 1.* Rzym 60. lat ich nie miał, á przecie Głowa Swiátá nie bolałá: Puszczali Rzymianom Krew Nieprzyiaćiele, y czynili nayzdrowszemi: Wzáiemnie Rzymiánie pili Nieprzyiaćielską y mieli *pro Poculo Sanitatis* Maju záżywáli, *Majora audendo.* O Niedoskonałych Medykach nástępuiące w Autorach czytam censury, bo doskonałych y same Pismo Swięte każe szanować *Eccl: 38. Honora Medicum propter neceſſitatem etenim illum creavit Altiſſimus: á DEO eſt enim omnis Medela*, á te są nástępuiące: *Soli Medico, ſoliq; advocato ſine pœna mortis occidere fas eſt.*

MĘDRZEC ieden Stáry od Idioty Medyká ádmirowany: *Senex factus es!* Odpowiedźiał: *Quia te Medicô non ſum uſus. Hadrianus* Cesarz z tym się żegnáiąc Swiátem, zawołał z żalem: *Turba Medicorum Cæſarem perdidit*, iáko świadczy *Dio.*

Po śmierći Cesarzow Tureckich częśto zábiiaią Medykow, że *in vita* nie utrzymáli Monarchy swego przez sekreta Medicyny, *Teſte Starowolſki.* Ktore Lekarstwo Nayskuteczniejsze? Odpowiadá Pòéta,

Empta ſolet carè, multum medicina juvare,
Cumq; datur gratis, nil confert utilitatis,

Trzech Ludźi iest ktorym źle, kiedy nie iest źle Bliźniemu: Pierwszy Zázdrosny, ktory się puká kiedy szczęśliwy nie ma nieszczęścia: Drugi Grobárz, gdy nie ma kogo grzebać. Trzeći Medyk kiedy nie ma kogo leczyć; Ztąd nápisał Ieden:

Res miſera Medicus eſt, cui nunquam bene eſt,
Niſi malè ſit quam plurimis.

U *Horniuſza* ná złych Medykow kwestya, kto ma mieć precedencyę czy Medycy; czy Práwni? Odpowiáda że Práwni: bo *Fur præit, Carnifex ſequitur.* Medycy y Liczą y Leczą według wiersza:

Pharmaca das Ægroto, æger tibi porrigit aurum,
Tu morbum curas illius, ille tuum.

Záczym káżdy Medyk ma słuchać Pòéty perswázyi dla siebie chwalebney: *Hippocrates ſias, ſiaſque Machàóne major,*
Kto się bez Doktorow obeyść chce, ma *has leges* obserwować:

Si tibi deficiant Medici, Medici tibi ſiant hæc tria:
Mens hilaris, requies, moderata diæta.

SZKOŁA SALERNITAŃSKA dáie też swoie Receptę dla konserwacyi zdrowia, rádząc ná Wiosnę nie wiele, w Lećie mniey, w Zimie ile się chce potraw záżywac, mowiąc:

Temporibus veris, Modicum prandere juberis,
Sed calor æstatis dapibus nocet immoderatis,
De mensa sume, quantum vis tempore brumæ.

Taż Szkołá ma za zdrowe rzeczy Jayca świeże, Winá czerwone, polewkę tłustą, podbitą mąką przednią pszenną:

Ova recentia, Vina rubentia, pingvia Jura,
Cum similia pura, naturæ sunt valitura.

Między Regułámi teyże Szkoły Salernitáńskiey y to *swadetur* po obiedźie:

Post Pisces Nux sit, post Carnes Caseus adsit.

Bo Orzech Włoski suchey natury wilgoć Rybną suszy, á Ser Mięsne Potrawy *ad fundum ventriculi* popycha.

Po Gruszkach rádźi záżyć Winá y Orzechow Włoskich ná prezerwatywę od trućizny, mowiąc:

Adde Pyro potum, Nux est Medicina Veneno.

Teyże Szkoły iest przestroga, áby dwoch rzeczy zbytecznie nie záżywać, to iest Será y Węgorza, chyba byś stárym Winem to oboie zalał w sobie:

Caseus est nequam, nam digerit omnia, se quàm,
Caseus Angvilla mortis Cibus ille, vel illá.
Ni bibas & rebibas, & rebibendo bibas.

Kto się upiie Winem, niech klin wybiie klinem, według Wierszá:

Si nocturna tibi noceat potatio Vini,
Hoc tu mane bibas vinum, & fiet medicina.

Ale to tylko ći czynić powinni, ktorych *Deus venter est;* á Katolik dobry powinien *mortificare membra sua super terram.*

Do LITERATOW nayslusznicy należą FILOZOFOWIE: *FILOZOFIA* bowiem iest *Virtutum indagatrix, Vitiorum expultrix* w rzeczy, á w Imieniu *Amon Scientiæ*, według Grekow. *Erasmus* mowi: *Quid Philosophia quàm vitæ Lex?* Cicero záś: *Philosophia omnium Mater Artium.* Prolemeusz Kardynał *è Societate Jesu* pięknie o Filozofii powiedźiał: *Ad loquendum, ad eloquendum, imò ad vivendum, Opus est Philosophiâ.* Bierze się tu Filozofia generalnie zá Mądrość uniwersálną, za pięknych cnot naturalnych sciencyę, zá marnośći Swiátowych kontempt, zá Racyocynalną w káżdey dyskursowy máteryi sciencyę. FILOZOFAMI przedtym zwáno Mądrych, y Swiátem po-

sponu-

ſponuiących, iákim był *Diogones*, w beczce iák w Pałácach śiedzący, Drzewámi iák Dworem liczným w ſwoiey otoczony imaginácyi. *Kleantes* Lampę czyli kagániec, u ktorey czytał, zá ſkarby poczytał. Alfons Krol Aragońſki do ubóſtwá przyſzedł, Mądrość nád Kroleſtwo preferuiąc. Rzymiánie trzema rzeczámi *Orbis Domitores & Domini*, to ieſt *Fide*, w dochowániu ſłowá, *Exercitatione*, & *Scientia*, iáko mowi *Policratus*. Wſzyſtkim Monarchom w Swiećie to *optandum*.

Filip Krol Macedońſki Fortunę ádorował ſwoię, iż w te mu czáſy urodźił ſię Alexander, w ktore *Ariſtoteles* Xiąże Filozofow mogł bydź Pedagogiem iego. Tego Mędrcá ktoś ſię ſpytał, coby z Filozofii miał zá profit? Odpowiedźiał pięknie, że ten: *Ut eâ nullo imperante faciam, quæ vulgus facit metu Legum*, iáko świadczy *Laertius*. *Julius Capitolinus* mowi: *Florent Civitates, ſi Philoſophi imperant, aut imperatores philoſophantur*.

A máłaż Ozdobá Rzeczow-Poſpolitych *ORATORES*, ktorzy *movent & delectant*: Grzmią po Exedrach *Periklesowie*, *Tulliuſzowie*, *Demoſteneſowie*, lecz miło tákich ſłuchać piorunow, *verba non verbera* rzucáiących: Nie iednego związże *Hercules Gallicanus dicendi nexu*: Nie iednego záchęćił piękną Eloquencyą do Woyny Alexander Wielki. W Pokoiu Náuka rekreuie, w boju śiły reparuie y ſercá zwątlałe: Nie raz iuż przegráney bliſka potyczkę, Wodzow piękna utrzymywałá perora. Konſtantyn Wielki byłby patrzył ná krwie rozlánie Woyſka ſwego, gdyby był ſam nie wylał *fluenta* wyborney mowy do Rycerſtwa iáko o nim świadczy *Victor*. CYNEASZ więcey mową, niżeli *Bellatores* Oręžem Miaſt záwoiował, perſwáduiąc poddánie ſię. Zwyczaynie ORATOR, *Ille regit dictis animos, & pectora mulcet*. Y POETOW *in REPUBLICA* bywał nie máły ſzacunek, ktorzy *ſub ſpecie* fabuł, wiele udáią prawdy, piękną Wierſzow harmonią *acuunt* Ludzkie y ſwoie dowćipy; Cżęſtokroć Zbáwienne y zdrowe inſpiruią reflexyę, uczą dobrego żyćia, ná złe náſtępuiąc obyczaie, iáko uczynił *Juvenalis vitia* Rzymianow przez ſwoie Satyrę, to ieſt cenſurę obyczáiow wexuiący, z tym ſię oświadczywſzy: *Quis vetat ridendo dicere verum?* Pòétow *munus* wyraźił *Horatius*:

Aut prodeſſe volunt, aut delectare Pòétæ;
Aut ſimul & jucunda volunt, & idonea vitæ
Dicere - - - - - - - - - -.

Z tąd byli eſtymowáni Rymotworcy, Wierſzopiſy u Krezá Krola Lydow *Pindarus*, u Scipiona Afrykana *Ennius*, u Alexandra *Homerus*, u Auguſta Ce-

ſarzá *Wirgiliuſz*, u Mecenaſa *Horatius*, u Gracyana *Auſoniuſz*, w Rzymie y w Polſzcze *Kázimierz Sarbiewſki Jezuita Laureatus* Wiekow świeżych Wierſzopis.

LITERATOW czynią SZKOŁY, AKADEMIE, ktore *in REPUBLICA* naybardźiey powinny *florere*, w ktorychby nie tylko w Náukach Ludzkie *ingenia*, iáko nayfundamentalniey y naydoſkonaley były ćwiczone, ále też *Genii* w Cnotach, w Maxymach, w Swiętey Religii byli *cultiſſimi*, á ták wielki Rzeczy-Poſpolitey z tákowych Náuk będźie Awantaż, iako radźi Cicero: *Qui non rectè erudiunt & inſtituunt Liberos, non ſolum Liberis. ſed etiam Reipublicæ faciunt injuriam*: Dobre rzućić w młode geniusze *Semina*, á zápewnie żniwo dla Oyczyzny będźie znáczne; Młode Szczepy dobrze uchodzone, mocne planty będą *ad ſtabiliendas Reſpublicas*: A tego ſpodźiewać ſię potrzebá od doſkonałych Preceptorow, á ći ſámi, áby w Sciencyách byli *Fundamentaliſtæ*, w Cnotach *exemplares*, w rygorze, pilności y pracy *indefici-entes*, *optimam methodum & facilem* obſerwuiący *in docendo*. W DYSCYPUŁACH záś *riquitur* Poſłuſzeńſtwo, Attencya, Pilność, *Capacitas*, á przytym Profeſſorom wdźięczność, y obſerwancya, iáko mowi *Ariſtoteles*: *Præceptoribus, qui veram Sapientiam nobis impertiunt, non poteſt reddi præmium æquivalens*, *ANTONINUS* Ceſarz Pedagogow ſwoich Portrety złote w ſwoich miał Pokoiách: Ceſarze Tureccy przed niemi powſtáią, *tantæ Authoritatis* Oſoby, iako czytam w *Rykocie*.

AKADEMIA, o ktorey dopiero namieniłem, ieſt mieyſce wſzelkich Náuk Wyzwolonych, od Monárchow, Krolow, wolnych Xiążąt Duchownych y Swieckich erygowáne, náznáczone, uprzywilejowáne.

AKADEMIA wźieła Imie od *AKADEMA*, álbo *HEKADEMA* Bohatyra, ktory właſny ſwoy gront pod Atenámi ná publiczne dárował Szkoły; Muzom poświęćił, y od ſwego Imienia Akádemią názwáć kazał, według Autorow *Pauzaniuſza y Láérciuſza*. Innym ſię zdáie, że Akádemii dał imie y początek *CADMUS*. u Grekow *Hermes* zwány, ktory do náuk politycznych ludźi przyprowadźił w proſtocie y ślepocie zoſtáiących. Ten *CADMUS* Zamek w Tebách fundował y Szkołę *CADMIA*, álbo *CADMEA* nazwaną, gdźie y Obywátele *Cadmei* rzeczeni, ktorych *Argiwowie* Nacya, gdy *ex ſuis* wypędźiłá *ſedibus*, przenieśli ſię do Aten, ie ſwoiemi oświecáli Náukami, *Kadmię*, czyli *Kadmeę* Szkołę iáką w Oyczyźnie ſwoiey mieli, záłożyli, ktora potym ákcentem y zwyczáiem Afrykańſkich y Libiyſkich Obywatelow z przydatkiem Litery *A*, *ACADMEA*, álbo *ACADMIA* názwali, *tandem ſucceſſu temporis* AKADEMIA rzeczona, *à Cadmio Fundatore* álbo *à Cadmis Invectoribus* Mądrośći y Nauk do Aten, iáko Czytam w Autorách. Inni rozumieią że AKA-

DEMIA

DEMIA wźiełá te Imie swoie od pozycyi, y znáczy z Greckiego, że iest *Procul à turba hominum*, álbo też *ab affectu*, że iest niby *Acies & Medicina* dla Ludźi, iż ich ostrzy rozumy, y leczy defekta Duszy. Jákożkolwiek bądź *certum* że od *Platona* począłá *clarescere*, ktory żył przed CHRYSTUSEM lát. 348.

AKADEMIA y *UNIVERSITAS*, tym się dystyngwuią, u *Beßolda* Autora, że *in Universitate*, *universas* uczą *Artes*, w Akademii nie wszystkich.

Fundować AKADEMIE nie może żaden, tylko *Summus Magistratus*, od nikogo nie dependuiący, własne máiący Jurisdykcyę, to iest *Summus Pontifex*, *aliàs* Biskup Rzymski, Cesarz Rzymski, Krolowie, Xiążęta, *Ecclesiastici & Politici*. Máią Akademie *locum* tylko w Europie *in Gentibus Politicis*, nie w Azyatyckich, Afrykańskich grubych Národach, z kąd wszystkie *exulant Scientiæ*, áni też u Moskwy, gdźie wysokich nie pretenduią Náuk, *Teste Vindelino*, áby nowych scyssyi, álbo Wiar nie mieli okazyi, y nie byli Mądrzeyszemi nád swego Jednowładcę, máiąc go zá Naymędrszego w rzeczach do Religii należących, *Interpretem & Deciforem*; iednák miasto Akádemii, máią Szkoły w Kijowie dosyć sławne, ále naywiększey nie máiące Ozdoby, *Unionem* z Rzymskim Kościołem.

SPECYFIKACYA AKADEMII

Wszystkich w Swiećie z *Windelina*, *Lochnera*, *Nidendorffá*, *Pikcinella*, y innych Autorow odemnie zebránych, z adnotacyą Roku ktorego iest fundowána ktora, y co w ktorey osobliwego.

W AFRYCE w Mieśćie Alexandryi otworzona byłá *Universitas* przed Chrystusem lat 330. ktorey tám teraz *nec vestigium*.

W HISZPANII, y LUZYTANII AKADEMIE są *sequentes*.

SALMATYCENSKA fundowana Roku 1404. przez Alfonsa VIII. Krolá, od Marćina V. Papieża potwierdzona, Intraty máiąca 30. tyśięcy Czerwonych Złotych, nád inne Przywileiámi nádana od Papieżow y Krolow. Profesfor lat 20. uczący tytułuie się *Illustris*, y może przez *Substituta* dawáć Lekcyę. Tuteyszy *Licentiatus*, nád Doktorow áktualnych innych Akádemii *præfertur*; Profesforow tu iest 80. Kollegiow 24. AKADEMIA tá miewálá po śiedm tyśięcy Studentow, *Teste Marineo*.

KONIMBRYCENSKA od Jáná III. Krola Luzytanii fundowana, á według innych od Dionizego VI. Krolá Portugalskiego Roku 1279. ktorą od pozycyi y nauk perfekcyi zowią *Amæniſſimam & Clariſſimam.*
TOLETANSKA wźiełá *initium* od Francíszká Alwará Roku 1518.
HISZPALSKA powstałá Roku Páńskiego 990.
GRANATENSKA 1518. KOMPLUTENSKA Roku 1515. Inne są Eborácenska, Walisolitanska, Osumenská, Wálentinenska, Sigwenzánska, Cesar-augustánska, Oskánska, Loridenska, Tarrakonenska, Barcellonenska; wszystkich 16.

We WŁOSZECH.

JEst AKADEMII 13. *Princeps* dla mieysca y dawności iest *RZYMSKA AKADEMIA*, fundowana przed Narodzeniem Páńskim láty 700. potym od Papieżow osobliwie Urbaná IV. restaurowána, ktorą S. Tomasz od tegoż Urbaná wokowány swemi ubogacił y uszláchcił Xięgámi, teraz się zowie *Academia Sapientiæ.*
BONONSKA *bonorum Studiorum Mater* názwana, wźięła fundamenta od Teodozyusza II. Cesarza Roku 447. w *Diploma* Cesarskim *Fons omnium Scientiarum* utytułowana: Naybardźiey uczy *Juriſprudentiam.*
TUCZYNSKA, álbo Pápineńska fundowána od Karola Wielkiego Cesárzá Roku 791. po Paryskiey, od Urbaná IV. Klemensa VI. Eugeniusza IV. Urbaná V. Uprzywilejowana. Teologiczna Náuka tu kwitnie naybardźiey, gdźie Doktorowie Juramentem się obliguią *non promovere ad Doctoratum* nie godnych. Tyczyn zowie się teraz *Papia*, niby *Patria* dobrych Ludźi, álbo *Patria pia*, od Nauk pobożnych.
PATAWIANA, to iest Padewska Akademia powstałá Roku 791. od Wielkiego Karola *erecta*, między Włoskiemi nayslawnieysza, Ateńskim Areopagiem, *aliàs* Trybunałem, *Juriſperitorum Corona*, *omnium Literarum emporium*, álbo Składem názwana. Dwoch ma Rektorow, iednego Medicyny y Filozofii, drugiego innych Scyencyi. Ogrod wspaniały rożliczných Zioł, Kwiatow ma przy sobie, áby Medicyny uczący się Dyscypułowie, brali záraz z lekcyi *Speculativam* z Zioł *practicam* w Medicynie *Scientiam.*
PIZANSKA AKADEMIA fundowana Roku 1339. od Wawrzyńcá *Medicea* restaurowana Roku 1487. Do tey *Aldus Manutius* Rzymianin slawny Typograf Xiąg 80. tyśięcy legował Testamentem.

SENEN-

SENENSKA wźięła początek Roku 1330. według innych Roku 1380. Ferrarieńska Roku 222. Firmieńska 1330. Maceratańska 1549. Peruzyńska álbo Perusка 1290. Salernitáńska 1095. Tauryneńska 1405. Neapolitáńská *Musarum Delicium*, Wirgiliusża, Horatiusża, Klaudyana, Petrarchy *Mater & Formatrix*, reſtaurowana Roku 1239.

MEDIOLANSKA bárdzo Stárożytna, gdyż tám S. Barnábas Apoſtoł był Doktorem według Alexandra V. Papieża świadectwá. Wſławili ią dwá Swiátá Luminárze S. Ambrozy, y S. Auguſtyn. KALARYSKA w *Kalaris* Mieśćie Sardyńſkim, PANORMITANSKA w Sycylii.

O Włoſkich AKADEMIACH *notandum*, że máią ſwoie *ANTONOMASTICAS denominationes* z pewnych cyrkumſtancyi; iáko to iż niektorzy tám Akádemicy wyrażáiąc, iż Náukę czerpáią *ex Mari Studiorum* y ią znowu wylewáią ná ſwoich Dyſcypułow y Audytorow, námalowáli Obłok z morza ćiągnący humory y wapory, z Inſkrypcyą: *Reddit agmine dulci*, z tąd z racyi tych Humorow, wźieli denominacyę *HUMORISTÆ*.

AKADEMICY Seny Miaſtá w Hetrurii *vulgò* Toſkanii wźieli ſobie zá Symbolum *Cucurbitam*, *aliàs* Harbus, álbo Dynię dźiurawą z Inſkrypcyą: *Meliora latent*, ſchowániem y złożeniem Mądrośći, przez to ſwoie rozumieiąc AKADEMIĘ, dla tego wźięli przezwiſko *Intro Nati*; Pośrod Urodzeni.

AKADEMII FLORENCKIEY, że ieſt *Symbolum* Sito z Otrębámi, dawſzy Lemma: *Florem tritici meliorem ſecernit*, názwani támeczni Akádemicy *Furfurarii*, Otrębnicy.

PERUZYNSCY AKADEMICY, że wźieli ſobie *pro Teſſera* Zorawiow kámyki noſzących, gdy lecą, y gdy w nocy ſię wartuią, przydawſzy Lemma: *Vel cum pondere*, to ieſt lubo z ćiężárem, przećiez latáią: Z tey racyi názwano ich *Inſenſatos*, czyli że *non ſentiunt* prac, czyli że ich zá nierozumnych poczytáią.

AKADEMIA MEDIOLANENSKA Koło, wielu Wiáderkámi wodę ćiągnoce z rzeki ma zá známie, z dáną Inſkrypcyą: *Una omnes*; to ieſt iż iák te koło iedno wſzyſtkie ćiągnie wiáderká, ták my wſzyſcy ná to składamy ſię y uśiłuiemy, ábyśmy *propinemus* innym *ſcientia*?

FERRARIENSKIEY AKADEMII ieſt *Symbolum* Praſa Drukárska z nápiſem: *Premat dum imprimat*, chcąc wyrażić, że niech nas Praca ćiśnie iák praſa, byleśmy wytłoczyli Náukę w Głowach ſwoich Uczniow, dáno zá to támeczným Profeſſorom *Epichetum*: *Intrepidi*, Nieuſtraſzeni pracą, *&c.* O czym *Sylveſter Petro-Sancta* w Xięgach Symbolow Heroicznych, y *Filip Piccinellus*.

AKA-

AKADEMIA BRIXIENSKA zowie się *Errantium*, że ma *pro Symbolo* Xiężyc z Napisem: *Non errat, errando.*

RZYMSCY AKADEMICY zowią się *Uniformes* od Lemma dánego nád Zelázem pod młotámi leżącym: *Dant vulnera formam*: Inni *Concordes* że nád Pektorałem, Klepsydrą, y Kompasem máią nápis: *Tendimus una.*

AKADEMIE we FRANCYI.

NAysławnieysza Paryska od Karola Wielkiego Roku 791. fundowana z perswazyi Preceptora iego *Alkuina*, Dyscypuła Wielebnego Bedy: dwoch álbowiem ze Szkocyi z Kupcámi do Francyi zápłyneło Mnichow woláiących: *Si qui est avidus Sapientiæ, veniat ad nos, & accipiat eam.* Krol wokowawszy ich, pytał czegoby zá Mądrość prerendowali? Odpowiedźieli, trzech rzeczy: Mieysca zgodnego, Dusz dowćipnych, Wiktu z okryćiem. Więc *Alkuina* iednego z nich w Paryżu zostawił, drugiego do Włoch do Miastá *Ticinum vulgò Papii* posłał, y ná tych mieyscach pofundowawszy Akádemie, ich uczynił Profesorámi pierwszemi.

Z tey AKADEMII na Swiat wielcy wychodźili Teologowie, ták dálece że przez lat 400. powiada *Possevinus* o Teologách, z inney AKADEMII nie słychać było. Tám nászych Polakow posyłano ná *Studia*, iáko to Sw: STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO Biskupa Krákowskiego. Trzećią część Miastá Páryskiego záiełá AKADEMIA: Názwána potym *Sorbona*, álbo *Sorbonia* od sławnego Doktora *Roberta Sorbonius* rzeczonego, ktory tam *Sorbonicum Collegium* fundował Roku 1253. Do wielkiey przyprowadzona perfekcyi od S. Ludwiká *Anno Domini* 1229. od Francíszká I. Roku 1530. *tandem* od Ludwiká Wielkiego *aliàs* XIV. Wieku 17. Francuscy Krolowie tę AKADEMIĘ zowią *Filiam.* Rektor ná Aktách publicznych Nuncyuszom y Kardynałom prym bierże. Tá pierwsza Juramentem się obligowałá *tuéri Immaculatam Conceptionem Anno Domini* 1497. Nie przyimuią tu *ad Collegium Doctorum aliter sentientes.* Ma Doktorow Teologii 80.

TOLOSSANSKA po Paryskiey bierze mieysce, fundowána Wieku osmego, sławna *ob Jurisprudentiam*, ktorą tám y w Swięto dyktuią, wyiąwszy Swięto Nayświętszey Pánny, Apostołow, y Niedźielę, z tákim konkursem Dyscypułow, że doćisnąć się trudno.

MONTPESSULANSKA fundowana Roku 1196.

AURELIANENSKA fundacyi Filippa Pięknego Krolá Francuskiego Roku 1302.

ANDEGA-

ANDEGAWENSKA od Ludwiká II. támecznego Xiążęcia Roku 1361. álbo 1396.

AWENIONENSKA Roku 1390. *BITURICENSKA* około Roku 1300.

BURDIGALENSKA Roku 1441. *PIKTANSKA* Roku 1431.

W NIEMCZECH całych, wszystkich liczono nie dáwno AKADEMII 25. potym ráchowáno 29. z ktorych Luterskich 15. Reformackich *aliàs* Kalwińskich 4. Kátolickich 10. *Tandem* teraz *recentissimè* AKADEMII y *Universitates* w Niemczech liczą 47. *In particulari* o Niemieckich mowiący, te są.

WIDENSKA w Austryi fundowana od Friderika II. Cesárza Roku 1236. czyli 1239. Renowowána od Albrachta III. Arcy-Xiążęcia Roku 1363. drudzy piszą że od Rudolfa IV. od Urbaná VII. potwierdzona. Przed Rektorem tuteyszym cztery *Scipiones*, álbo Laski noszą *in publico*.

PRAGSKA AKADEMIA wźiełá *initium* Roku 1360. od Karolá IV. w ktorey przed buntami Hussytow Heretykow samych Cudzoźiemcow Studentow bywało po 40. tyśięcy.

BAZYLIENSKA w Szwayczárach fundowána od Piusa II Papieża Roku 1459.

KOLONIENSKA nád Renem Roku 1388. czyli 1392. w ktorey niegdy uczyli *Albertus Magnus*, *S. Tomasż z Akwinu*, *Joannes Duns-Scotus*. Tá *Agri Dominici piissima cultrix* od Leona X. názwana. Hozyusż Kardynał nápisał, że to Kolonieńskiey Akádemii *zelo* przyznać, iż reszta Niemieckich Kráiow nád Renem od Katolickiey Wiáry nie odstąpiłá.

ERFORDIENSKA fundowána Roku 650. od Dagoberta Krolá Francuskiego, bárdzo przedtym sławna, w ktorey *Eobanus Hessus* 1500. miał Auditorow, potym dla swawoli y rospusty Studentow, *miserrimè* zruynowána.

LIPSKA fundowána od Friderikà Elektora Saskiego Roku 1409.

MOGUNCKA surrexit Roku 1481. *Dietera* Arcy-Biskupa Munificencyą.

HEIDELBERGENSKA in Palatinatu Rheni fundowana od Rudolfa II. Roku 1346. od Urbaná VI. rownemi z Paryską nádána Przywileiámi y Prerogátywámi. Trzy ozdoby osobliwe tey Akádemii, 1. *Doctrina excellens*. 2. *Ordo singularis*. 3. *Diligentia Maxima*.

MECHLINIENSKA w całym przedtym Swiećie sławna, w ktorey czásu iednego 9. było Krolewiczow, 24. Xiążąt, 29. Graffow iednego Roku ná náuce. *Lochner*.

KROLEWIECKA w Prusach Brandeburskich fundowáná od Albrachta Margrábiego Brandeburskiego Roku 1544.

WITTEMBERSKA w Saxonii 1502. od Frideryká II. Elektora Saſkiego. Trewerſka około Roku 1392.

ARGENTINENSKA, álbo Strażburſka w Alſacyi fundowána Roku 1566. od Maximiliana II. y Ferdynanda II. Ceſarzow, *& Privilegiis* nádana.

INGOLSTADIENSKA w Bawáryi fundowaná Roku 1410. bárdźiey roſpoſtrzeniona od Ludwiká Elektora Bawarſkiego Roku 1459. Frankofurtſka nád Odrą rzeką od Joáchima Elektorá Bawarſkiego, y od Albrachtá Kardynałá, Moguńckiego Elektorá Bratá iego Roku 1506. fundowana.

FULDENSKA w Buchonii fundowana *recentiſſimè* Roku 1735. Innych Niemieckich nie ſpecyfikuie dla krotkośći.

W Wielkiey Brytannii, *to ieſt* Anglii, Szkocyi, Hibernii, *te ſą AKADEMIE.*

PANGORIENSKA w Xięſtwie *Wallii*, do Anglii náleżącym fundowána Wieku V.

KANTABRIGENSKA w Anglii od Lucyusża Krolá fundowána Roku Páńſkiego 170. Przymnożona od Sigiberta Piuſá Roku 630. O tey Akádemii piſzą niektorzy, że ią *Cantaber*, czyli *Cantabrus* Krol, z Oyczyzny wygnany, do Brytánnii ſię udał, y tám przed Narodzeniem Páńſkim láty 375. záłożył tę Akádemię, *Floruerunt* tu *Venerabilis Beda*, *Alcuinus*, *Thomas Morus*.

OXONIENSKA, *vulgò* Oxondorffwſka w Anglii fundowána od *Alfreda* Krolá Roku 875. Było tu Studentow Roku 1209. trzy tyśiące, ktorzy wraz poszli precż z Profeſſorámi, z racyi trzech Studentow obwieſzonych niewinnie z roſkazu Krolá, AKADEMIA tá Oxonieńſka, álbo Oxondorffwſka ma 18. *Collegia*: Ma Przywiley poſyłáć Deputatow ſwoich ná Párlament Angielſki.

EBORACENSKA w Anglii *fundata* Roku Páńſkiego 761. *Sanct. Andreana*, álbo Swięto-Andrzejowſka, *aliàs* w Mieśćie S. Andrzeiá fundowána od Jákobá po wyśćiu z więźienia Roku 1411.

EDENBURGENSKA w Szkocyi Roku 1480. *DUBLINENSKA* w Hibernii fundowána Roku Páńſkiego 1320.

w DANII.

HAFFNENSKA fundowána Roku Páńſkiego 1539. od Frideriká.

w SZWECYI.

UPSALENSKA AKADEMIA ſławna od Roku 1540. wſtáwili ią *Jacobus Ziglerus*, *y Olaus Magnus*.

w POL-

w POLSZCZE

KRAKOWSKA AKADEMIA fundowána od Krolá Káźimierzá II. *aliàs* Wielkiego Roku 1361. czyli też 1364. potwierdzona od Urbaná V. *Teſte Cromero.* Tá Akádemia ma trzy *Collegia*: Pierwſze ieſt Wielkie, álbo *Univerſitas*, gdźie Teologow y Filozofow 20. Drugie *Collegium* Mnieyſze, gdźie Artyſtow 13. Kweſtye podáiących y ſolwuiących. Trzećie *Collegium Juriſtarum*, gdźie 7. Miſtrzow dáią Lekcye Jurydyczne.

WILENSKA AKADEMIA fundowána od Wáleryana Sźuſzkowſkiego Biſkupa Wileńſkiego Roku 1570. ápprobowána od Grzegorzá XIII. Roku 1579.

ZAMOYSKA fundowána około Roku 1589. przez Jáná Zamoyſkiego Hetmana Wielkiego Koronnego.

W AMERYCE, álbo w Nowym Swiećie, lub w Indyách Zachodnich in Dictionibus Regis Catholici, aliàs *Hiſzpáńſkiego, te ſławne* hoc ſæculo AKADEMIE.

MEXIKANSKA Univerſitas w Mieśćie *Mexicum* Stolicy Kroleſtwá Mexikáńſkiego od Filipa II. Krolá Hiſzpáńſkiego fundowána Roku 1614,

GRATIMALENSKA od Filipá IV. Krolá Hiſzpáńſkiego fundowána, Roku 1628.

LIMANSKA w Mieśćie *Lima*, Kroleſtwie *Perwańſkim* fundowána Roku Páńſkiego 1614.

KWITOANSKA od Filipa II. fundowáná Roku Páńſkiego 1586.

S. DOMINIKA, *aliàs* w Mieśćie S. Dominiká w Ameryce od Filipá II. Krolá Hiſzpáńskiego Roku 1558.

W AZYI pod Tureckim, Perſkim, Mogolſkim járzmem ięczącey, *nec veſtigium* Szkoł iákich Łáćinſkich y Polityczných; oprocź że w Indyi Orientalney ná Peninſule Komorynie między Gangeſem w Kroleſtwie *Decan* ieſt Akádemia ſławna *GOANSKA*, *aliàs* w Mieśćie *Gòá* do Luzytanow náleżącym. Wſzyſtkich AKADEMII z Ateńſką, Alexandryiſką, Goáńſką po całym Swiećie náliczyłem 120. kilka, z Autorow dawnieyſzych y świeżſzych, kto wie ich więcey, iemu *non invideo.*

Ták w Akádemiach, iáko *in Univerſitatibus* bydź powinni *Omnium Artium, Scientiarum, Facultatum Variarum* PROFESSOROWIE y *DOCTORES*, to

ieſt *GRAMMATICI, RHETORES, LOGICI, MATEMATICI, PHYSICI, ETHICI, POLITICI, HISTORICI, THEOLOGI, JURIS-CONSULTI, MEDICI.*

W Paryżu prym bierze FILOZOFIA, dla tego też Rektor *Doctor Philoſophii.*

Te PROFESSOROW *Ordines*, dźielą ſię ná cztery *Collegia*, to ieſt ná *Collegium Theologicum*, 2. *Juridicum*, 3. *Medicum*, 4. *Philoſophicum*.

OFFICIALES w Akádemiách ſą REKTOR, Głową Akádemii, Biſkupom mieyſcem *præcedens*, bo *Principis*, to ieſt Ceſarza, álbo Krolá, álbo Xiążęcia reprezentuie Oſobę; Ktoby tego iákim áffrontował ſpoſobem, u Juryſtow karány *Capitis pœnâ* bydź powinien. Nie może bydź *Perpetuus*, żeby do Lekcyi nie miał prepedycyi y dyſtrakcyi. Jego *munus* Studentow *in Album* konnotować, ſądźić *Subjectos*. REKTOR Padewſkiey Akádemii, iák Wenecki Senator chodźi w Purpurze, może też *Aurea uti Stola*; po ſkończoney funkcyi, do Orderu bywa przyięty S. Márká, złotym udárowány łáncuchem. REKTOR Bonońſkiey Akádemii ma moc *abſolvendi* od Exkommuniki.

Drugi OFFICYALISTA w Akádemiach ieſt KANCLERZ, ktorym *ordinariè & paſſim*, bywa Biſkup *Ordinarius Loci*, y ieſt niby Námieſtnik y *Legatus* Oycá Swiętego czuwáiący, áby niegodni nie byli promowowáni *ad Doctoratus*. U niego powinny ſię konſerwować *Privilegia, Diplomata, &c.*

Trzeći OFFICYALISTA Akádemicki ieſt *DECANUS*. Káżde *Collegium* ma ſwego Dźiekána: ktory pierwſze w Kollegium ma mieyſce; może *Collegas convocare*, pytać o zdánie w podánych iákich kweſtyach dać ſwoie Sentencyę, y ie podpiſać. Zápieczętować, y Kandydátow *gradum* pretenduiących podawáć.

Inne *INFERIORA OFFICIA* ſą 1. *NOTARIUS*, wſzyſtkie Akta Akádemii pilno konnotuiący, ztąd *à notando Notarius*; w Protokoł wpiſuiący, odbiera przytym Juramenta, Liſty, y Teſtymonia, imieniem Akádemii piſuie.

2. *PEDELLUS ex vi* ſámego Imienia ieſt niby *Curſor*, że ieſt u Rektorá *à pedibus*, to ieſt ná záwołániu, y wſzędźie gdźie potrzebá biegániu, y iego roſkazow wykonaniu, inácżey ſię zowie *Stator Academicus*. Sługá Akádemii, zowie ſię też *Bidellus*. 3. Jeſt *Cuſtos Archivorum*, 4. *Syndicus*, 5. *Quæſtor*, álbo Podſkarbi.

Są też *GRADUS* w Akádemiach, przez ktore Mądre *Scandunt Subjecta*. Tych ieſt 4. *Baccalaureatus*, *Magiſterium*, *Licentia*, *Doctoratus*. *Baccalaureus* zowie ſię od ſłow *Baccalauri*, *aliàs* od Bobká Laurowego, że przedtym Kandydátom ná ten gradus dawáno gáłązki z Bobkámi y liśćie z Laurowego

drze-

drzewá, srebrem ozdobione, álbo też *à bajulandis baculis* názwani. Innym *visum* żeby się zwać powinni *Bacularii*, iż podaniem Lasek tego graduśu godni osądzeni.

2. *Magisterium* y Magister biorą *originem* ztąd, że kto *Magis, ter, doctus. Datur* ten tytuł tym, ktorzy Kurs Filozoficzny *gloriosè* zákończywszy, przez *Examen serium* godnemi Lauru *judicantur*; y bydź Magistrámi, álbo Doktorámi Filozofii áktualnemi mogą, ieżli ich ochota każe.

3. *Licentiatus Gradus*, iest dla tego, ktory ma *licentiam* postąpić *ad Doctoratus Gradum*, będąc mu doskonálą rowny náuką, przez wszystkie Exámina, dawszy *specimen* fundamentalney Erudicyi swoiey; ná tych tedy Exáminach przy Publicznej Solennizácyi, wzieli *licentiam ascendendi ad Doctoratum.* Zgołá wszystkie iuż máią sobie konferowáne *Insignia*, oprocz Biretu y tytułu Doktorá.

4. Cżwarty *tandem* Gradus *Promotionis* w Akádemiach iest *Doctoratus à docendo*, á ten dla Literátow naywyższy, ktory się dáie tylko w Akádemiach Teologicznej, Juridycznej y Medyckiey Náuki doskonále umieiętnym, áby byli Teologii, *utriusq; Juris* y Medycyny *Doctores*, tudzież mieli *authoritatem* ná tákiż Gradus innych *promovendi & docendi*, ieżliby chcieli. *Insignia* Doktorow *Pileus ruber*, Wolność znaczący, *Annulus, Libri traditio, Epomis.*

Do AKADEMII náleżą BIBLIOTEKI, Mądrym potrzebne, bo umárli, *aliàs* Xięgi, są náśi *Magistri*: Nie zkąd inąd Historya, ktora iest *testis temporum* bydź może, tylko z Xiąg, w ktorych molem bydź potrzeba, ieżli nie chcesz bydź mułem nie uczonym.

In Libris vivas ut sis studiosior inde.

BIBLIOTEKI w SWIECIE SŁAWNE.

1. PERGAMSKA, *aliàs* w Mieście Azyátyckim *Pergamus*, do ktorey zebrał Kśiąg *Eumenes* Krol, Syn *Attalusa* ná 2. kroć sto tysięcy, á te ná skorách kazał pisać: Ztąd do pisania táka *materies* záżywána *Pergamena*, to iest Pargámin, názwałá się od Miástá *Pergamus*, *Teste Plutarcho.* 2. PTOLEMEUSZA, w ktorey liczono Xiąg dwá kroć sto tyślęcy. Tá spalona od Juliusza Cesarza, *Teste Zonara.* 3. *ALEXANDRYISKA* BIBLIOTEKA miała w sobie Xiąg cztery kroć sto tysięcy, według *Oroziusza*, potym miałá ná 7. kroć 100. tysięcy. *Ammianus, Marcellinus.* 4. *KONSTANTEGO* Wielkiego w Cárogrodzie miáłá 120. tysięcy Xiąg. Zá Bázyliszká Cesarzá miałá ná 6. kroć sto tysięcy Xiąg: miałá y kiszkę Smoka, ná ktorey złotemi literá-

literámi nápiſane były *Pòémata Homera Pòéty.* Ale tá z wielką Literatow ſzkodą zgorzałá, według *Zonary, y Cedrena.* Przy tey BIBLIOTECE był Preceptor, ktorego zwáno *Æconomicum Domicilium*, máiący pod ſobą 12. Dyſcypułow, ktorych zwáno *Hyppodidaſcali*, według *Piotra Gylla.* 5. *GORDIANA* Ceſarza liczyłá w ſobie Xiąg ná ſześć kroć ſto tyſięcy.

Sławne y te BIBLIOTEKI *olim Ateńſka, Antyocheńſka, Hyponeńſka.* Nie ſzpetne bydź miáło mądrośći *Armarium*, MUZ *reclinatorium u Triphona Bibliopoli*, do ktorego *Martialis* odſyła, áby ſię tám wſpomoc: *Non habeo, ſed habet Bibliopola Triphon.* Teraźnieyſzych Wiekow BIBLIOTEKI ſławne 1. *Watykańſka*, 2. *S. Marka w Wenecyi*, 3. *Krolewſka w Paryżu*, 4. *Florencka*, 5. *Fuldeńſka*, 6. *Erfordieńſka*, 7. *Wideńſka*, 8. *Bawarſka w Monachium.*

Bogátemi we wſzyſtkie potrzeby *Victûs & Amictûs & honeſtatis & Voluptatis* czynią *RES-PUBLICAS* NEGOCIACYE, álbo *COMMERCIA, aliàs* HANDLE wielkie generalne, ktore nie ſzpecą y Zacnych Oſob, oſobliwie w Cudzych Krajách, we Włoſzech, Hiſzpánii, w Belgium, w Anglii, Hollandii, Luzytánii: gdźie z całego Swiatá bogactwá y *Commoditates* Okrętámi ſprowadzáią, y wſzyſtkie ogołem zbywáią Kupcom, *tolerabili & juſto* kontentuiąc ſię *pretio.* Od tych záś nábywáiący, iuż *veram Mercaturam exercent*, zá Kramámi ſiedząc, łokćiem mierząc, y częſto *injuſtum* wydźieráiąc *pretium.*

Nie należy iednak Politykom y w tych Rzeczach-Poſpolitych zbytecznie y uſtáwicznie báwić ſię NEGOCIACYĄ, áby nie ſtráćić eſtymy, przy towárach, nie czyniąc *Venalem famam*, iáko Genueńſka czyni Rzecz-Poſpolita, o ktorey nápiſał *Hornius: Hæc Res-Publica majoris momenti eſt apud Mercatores, quàm apud Politicos;* bo częśćiey tám łádowne obaczyſz Okręty, niż Woienne: Częśćiey záśiadáiących w Burśie Kupieckiey, niżeli *in Conſilio Bellico*, dla tego od dawney odpadła Potencyi.

OMNIS Generis, doſkonáły RZEMIESNIK ieſt podporą Rzeczy-Poſpolitey, á naywięcey *Agricultura:* ktorym tytułem y ſamego BOGA Oycá uczćił Syn Boſki: *Pater meus Agricola eſt.* Pierwſzy Rodźic nász Adam z Ziemi, około też źiemi áby robił, z Boſkiego ordynowány Wyroku: *In ſudore vultus tui veſceris Pane.* Záſłonił Oycá od pracy Abel, pierwſzy ná Swiećie *Agricola, in terræ gleba*, ſzukáiąc chlebá: Nie gniewa ſię *Alma Mater* Ziemiá, ná tego, ktory iey żelázem pługowym porze *viſcera*, owſzem rekompenſuie *fructu centeſimo:* Nie ſzpeći to y Zacnego, ktory u *Horacyuſza, Paterna rura bobus exercet ſuis:* Słodkie ten zbiera owoce, ktory gorzko pracuie u

Owi-

Owidiusża: Tempus in agrorum cura consumere dulce est. Nie Mars, lecż *Ceres* Bogini Urodzáiow bogáći ubogich Oráczow, u *Wirgiliusża in Georgicis:*

Quibus ipsa, procul discordibus Armis
Fundit humo facilem, victum justissima tellus.

Gospodarnego Oráczа wychwala professyę Krásomowca Rzymski *Cicero: Nihil est Agriculturâ melius, nihil uberius, nihil dulcius, nihil libero homine dignius.* W tey professyi *celebres* byli: *Hercules, Cyrus, Diocletianus, Attalus, Massiniſſa, Scipio;* Ztąd *Fabii* od Bobu, *Pisones* od Grochu, iż oni te náśienia źiemi *concredendo*, niemi *famem & famam nutrierunt.* U Rzymianow według *Wegecyusża: Idem Bellator, idem Agricola: genera tantùm mutabat armorum*, bo zá istyk Kopie, zá kroie brał Száble. *Quinctius Cincinnatus* zá pługiem chodźi, á tu wtęż tropy zá nim Honor; Istyk porzućić, á wźiąć *Dictaturam* kazáno, *Teste Vegetio.* Zbytne iednak w Gospodarstwie zánurzenie, *vitiat*, Zacnego Człeká, bo wszelkiey polityki y mánier talent zákopuie w źiemi, y zásługy ná censurę: *Vivit privatus, ut ruri natus.* Pożyczáć się często, ále nie záprzedáć w niewolą Gospodarską nálezy Politykowi.

INCREMENTUM, aliàs PRZYMNOŻENIE Rzeczy-Pospolitey ma mieć *locum* u Republikantow y Polityków Dobro kochaiących Pospolite. Pierwsze tákie *Incrementum*, álbo Przymnożenie, dźieie się *per COLONIAS*, to iest nádawanie Nowych Osiedlisk y Woli: Tákich *Colonias* uczynili sobie 163. Rzymianie. Drugie *Incrementum per ARMA* náśladuiąc Starożytnych Hiszpanow; u ktorych Oręże milsze y droższe, niż krew własna. Temi ieśli nie rosprzestrzeniać gránic, to przynaymniey *in toto & tuto* utrzymać náleży.

Trzećie *Incrementum* ZAMKI, ktoremi Zágranicznych Nieprzyiaćioł impet, wewnętrznych rebellię; utrzymać może *Res-Publica.* Hiszpańscy, y Włoscy *Principes, Magistratus*, przy Miastách funduią Zámki, áby nie ták Nieprzyiaćioł, iák Obywatelow *in fide & obsequio* utrzymali. A te mocnym trzebá opátrzyć *Præsidium*, lecż wszystkich w niey *Gazas, aliàs* Skarby, bogactwá w kupę komportować y zámykać *periculosum.* Ták Miasto *Arbella* Daryuszowych wszystkich będąc splendorow depozytem, Alexándra Wielkiego było zbogáceniem, ktory z támtąd cztery tysiące wźioł talentow, według Historykow.

Piąte *Incrementum* może bydź przez Murow y Baszt koło Miast fundowánie, áby Miásto exkursyom Nieprzyiaćielskim y Łotrowskim nie było *meta ad sagittam* y łatwo każdego czásu iák w polu przystępne. 2. Wszelkim Zwierzętom sámá nátura ten instynkt dáie, że życie swoie sáwuiąc,

bespie-

bespieczniejszych szukáią mieysc y Jáskiń, dopieroż rozumne Człowiek Stworzenie. 3. Dać Nieprzyiaćiołom *repressalia* łatwiey przy Murach, niż ná gołym polu, y ták przy całości fortun żyć w pokoiu miłym. 4. Piękny Miástom Ornáment y Magnificencyę dáią Mury y Baszty: 5. Nierozumny by to był *proceder*, tám się zásłaniać pierśiámi z swoią zgubą, gdźie można kámieniem y cegłą z swoią całością, lub z mniejszą szkodą. 6. Sámi Zydowscy Krolowie pewnie z instynktu Duchá Bożego, iáko to *Assa*, *Josaphat*, *Ezechiasz* Mury, Baszty, obrony murowali, iák świadczą Xięgi Krolewskie; Hiszpani Záchodnich, Luzytáni Wschodnich nie utrzymaliby byli Indyi, gdyby się nie Zamkámi opárli potężnemi.

MACHIAVEL zaś dyswaduie, áby w Zamki się y Mury nie fundować. *1mo.* Ze Gnuśności w Obywatelach są okazyą, gdyż w Murách, nie w czuyności y siłach dufaią własnych. *2do.* Że cale máią się Obywatele zá bespieczných, lekce ważąc Nieprzyiaćielem. *3tio.* Że ták Czasu, Pokoiu, iáko y Woyny nie małey potrzeba expensy ná utrzymánie Murow z wielkim Skarbu wyniszczeniem. *4to.* Choćby naymocnieysze były Bastyony, iednák tych Wiekow, ktorych *nihil non expugnabile*, Minom y Dźiałom, muszą *cedere*. *5to.* Że w ćiężkim często bywáią oblężeniu z ćiężką szkodą oblężonych. *6to.* Że dostawszy Fortecy Nieprzyiyćiel, ćiężko ztámtąd ruszony bywa, y długo *in visceribus* zábawi się, máiąc *securum portum* dla siebie.

AGESILAUS pokazuiącemu Mury mocne koło Miastá, y pytáiącemu, czyli byli kształtne, odpowiedźiał: *Pulchri per Jovem* (prze Bog) *sed in quibus Mulieres habitent, non Viri*; Dáiąc ná *intende*, że Płći Białey, nie Męskiey Murow potrzebá, ktorzy się pierśiámi zásłaniáć máią.

SPARTANSKIE Miásto nie miało Murow, bo miáło Rycerzow. Ztąd *Lykurga* gdy spytano czemuby *Sparta* byłá niezwyćiężona, y niedobyta? Odpowiedźiał: *Quia non lateribûs, sed virîs cincta est.*

Naywiększe *Rerum-Publicarum Incrementum*, BOGACTWA, ktore się zowią *Nervi Rei-Publicæ*, że iák żyłámi ruszáią się, y swoie *exercent officia* ćiałá násze, ták Rzecz-Pospolita Pieniądzmi wszystko może dostátnemi; niemi się wzmaga y wspomaga. Piękne ná to u Grekow iest przysłowie: *Argenteis hastis pugna, & vinces omnia.* Co samo *Balbus* przyznáie Pòćta:

Aurum bella gerit, mucronibus imperat Aurum:
Aurum ventosis vela dat æquoribus.

Filip

Filip Krol Mácedonski mawiał: *Nullam prorsùs Arcem videri in expugnabilem, in quam onustus aurô à sellus intromitti possit.*

Temu też to Krolowi *Oracula* Bożkow, táki dáły respons:

Omnia tu vinces, fuerint si argentea tela,

Do zbogácenia Skarbu pospolitego pomagáią naywięcey Złote, Srebrne Gory, Clá, Kontrybucyę, doskonałá Ekonomiká, *Parsimonia*, bo tá *magnum vectigal*, byle nie było *ex sordibus rebus*, iáko był postanowił *Urinarium Vespasianus* Cesárz, co *denotat* sprosne łákomstwo Monárchy, álbo ostátni niedostatek. *Boni Principis est tondere, non deglubere pecus.* Czego że Rzymscy Monárchowie *Kaligula y Heliogabalus* nie mieli w obserwie, w ciężkiey u Poddánych byli ábominacyi. Alexandrowi Wielkiemu nie podobał się Ogrodnik, że z korzeniem wyrywa iárzynę. Nie iest to dyskretny y miłośierny Pan, ktory ták skrzydeł przyćina, że odrość nie mogą.

KUCIE álbo BICIE MONETY należy *ad REM-PUBLICAM*, y iey sámey te *Jus competit*, innym *per communicationem*, wraz z przestrzeganiem, áby *pondere & prætiô* była *justa*. *MONETA ex vi* imienia swego, zowie się że *monet* przyszłe wieki, o nászych zwyczáiach, álbo o publiczney Cenie. *Nummus* záś czyli *Numus* z Greckiego znáczy Práwo, iż Práwem Pieniędzy walor ustanowiony. Naypierwszy w Rzymie bić kazał Monetę *Numa* Krol Rzymski. Ztąd Pieniądze *Numi*, álbo *Nummi* od iego Imienia. Pierwsza była Srebrna Roku od Stworzenia Swiatá 3785. Złota MONETA Roku od Stworzenia Swiatá 3847. nástałá.

PECUNIA zaś zowie się od formy Portretu, Obrazu wybitego ná Monećie, ktory bywał Bydlęćia u Ateńczykow, z tey racyi MONETA zwałá się *BOS*: Zkąd uroslo przysłowie: *Bos in lingva*, kiedy kto wźioł korrupcyę, y milczał gdy mowić trzeba było, á tak *à Pecude Pecunia*. Teraz Portret lub Hieroglifik, lub *Symbolum* daią ná MONECIE tego, ktorego iest MONETA. Zowią się też Pieniądze *Opes*, że *Opem ferunt*, zowią się *Facultates*, że przynoszą *Facilitatem* w nábyćiu y dostąpieniu wszystkiego.

JUS KUCIA MONETY osobliwie Złotey, dawnych czásow liczono *inter Regalia, alias* między Krolow przyzwoite Prawá, álbo *Summo Magistratui*. Krolow Francuskich bardzo dawna prerogatywa, Złotą y Srebrną bić Monetę. Máterya ná Monetę *ordinariè* Złoto, Srebro, Miedź, z ktorey naywięcey y nayczęśćiey robiłá Pieniądze *Antiquitas*, iako *patet* z imienia *ÆS* generalnie, káżdą Monetę znáczącego u Łáćinnikow, rácyę mieli, áby do zbieránia ták podłego metalu nie mieli ápetytu. W Brytannii zá Ju-

liuszá Cesarza Pierścienie Miedźiane robiono miasto Monety, pod pewną wagą, iáko sam tenże Juliusz *in Commentariis* świadczy. W Prowincyi Indyiskiey *Caraian* z Porcellany formuią Monetę, *Teste Marco Polo* w Księdze 2. A zaś w Krolestwie *Cambalu* robiono z liścia drzewá Morwy biáley, iáko tenże *Polus* świadczy Autor. W Afryce w Krolestwie *Tebut*, Perłową Máćice uchwalono zá Monetę, *Leonius*. W Indyi choć w Złoto bogatey, z Pápieru robiono Monetę, *Teste Majolo*. W Murzyńskim Państwie w Prowincyi *Angugui* Soli Lodowátey miasto Pieniędzy zażywáią, *Franciscus Alvarez*. Ztąd podobno urosła Polska mowá: *Trzeba te rzecz dobrze osolić*, aliás *zapłacić*. Friderik Cesarz Roku 1241. podczas Włoskiey wyprawy, Monetę ze Skory dla niedostatku Złota y Srebra formować dla Woyska kazał, z iedney strony Orłá, z drugiey swoy Portret wybiiáiąc, áby podłey Monećie, Cesarska Osobá przydałá *pretium*, *Nauclerus*, *S. Antoninus*.

EILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są SEYMY, álbo PUBLICZNE OBRADY. SEYM Łáćińskim zowie się terminem *COMITIA*, *à Coëúndo*, álbo *Comèúndo*, *aliás* od Schadzki Pospolstwá, álbo Stanow. Przedtym u Rzymianow były konwokowáne przez Trębacza, *in Campo Martio extra* Rzymu. Te SEYMY były troiákie, *Comitia Curiata*, że ná *Curias*, álbo *Classes* podźieleni Rzymiánie swoie dawáli *Suffragia*: Drugie *Comitia Tributa*, iż się składali *ex Tribubus*, *aliás* z Pokolenia, y swoie dawáli kryski. Trzećie *Centuriata*, iż przez *Centurias* swoie komportowali zdánie ku Dobru Pospolitemu. Ná tych trzech SEYMACH, według *Cicerona* Prawá były formowáne, Przywileie dawáne, Wygnania Dekrety pisáne: Kapitalna Sentencya ná Obywatela Rzymskiego ná tychże tylko mogła bydź ferowána. Zá Wolności Rzymianow pierwszey Práwo SEYMOW było przy Pospolstwie: Juliusz Cesarz tym Práwem podźielił się: Tyberyusz Cesarz cále te Prawo Pospolstwa odebrawszy, sobie y Senatowi utrzymał. Te są Starożytne SEYMY. Teraźnieysze naypryncypalnieysze *w Imperium*, y w Krolestwach, mianowićie Polskim, y w Rzeczach-Pospolitych. O SEYMACH Polskich w Geografii traktuię Polskiey, tu *fileo*.

W IMPERIUM FORMA SEYMOWANIA, tákim *expeditur* porządkiem. Naprzod wiedźieć należy, że *Summa Imperii* dwoiako się dźieli, ná Cesarza, y ná *Ordines*. Te same *Ordines* dźielą się ná *Classes*, z ktorych Pierwsza iest 9. Elektorow, Druga Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Prałátow: Trzećia Wolnych *Imperii* Miast także *cum suffragio* stáiących. Szlá-

chćic

chćic przedtym *suus* był *standi locus* ná SEYMACH *Imperii*, teraz *nullus*. Te *Ordines* ná SEYMIE ſtánąwſzy *materiam deliberandi* máią to cokolwiek *concernit* Dobro całego Państwa Rzymſkiego, czyli to *in materia* Woyny, czyli Pokoiu, czyli innych záchodzących *Majoris Momenti* cyrkumſtancyach. Przyſtępuiąc do ſamego SEYMOWANIA (*puta* ná SEYMIE Generalnym) tá obſerwowana była *Methodus* od Tobiasza Paurmeiſtera *circumſcripta*.

Naprzod Poſłowie Xiążąt y Stanow u Xięćia Elektora Mogunckiego iáko u Arcy-Kanclerza *Imperii* ſwoie *in Album* ſkładáią Imiona y liſty oddáią Kredencyalne. *2do.* Ceſarz w nayliczniey ſzey y pompatyczney áſſyſtencyi; ná Páłác idźie *in præcedentia* Xięćia Saſkiego Elektora Miecz nieſącego. *3tio.* Oſiadá Ceſarz Máieſtat wyżſzy nád Elektorſkie: Ná niżſzym troche mieyſcu po práwey ręce Elektor Moguncki, á po nim Koloneńſki, náprzećiw Ceſarza záſiada Trewerſki. Po lewey Ceſarza ſtronie *occupant* mieyſce Krol Czeſki, *Elector Palatinus*, Elektor Saſki, Elektor Brandeburſki, Elektor Hannowerſki *&c.* Inni Xiążęta niżey iednym graduſem od Elektorow, á dwiemá od Ceſarſkiego niżſze máią ſwoie oblokowáne *ſubſellia*, pięknie ádornowane; Ná ktorych końcu ſiedzą Arcy-Biſkupi, Poſłowie Domu Auſtryackiego, y Burgunckiego: á ná lewey ſtronie reſzta Xiążąt máiących *prærogativam Seſſionis*. *4to.* Po zágaioney Seſſyi ieden z Xiążąt od Máieſtatu Ceſarſkiego dźiękuie Stanom, że raczyli ná zbáwienne obrad Dźieło *comparare*. Też podźiękowánie *compediosè* czyni ſam Ceſarz, do zobopolney Konſulracyi, wſzyſtkich ánimuiąc. *5to.* Sekretarz Propozycyę y Punkta *deliberandi* podaie, czytaiąc z Kartelusza: ná końcu ktorych Stany wſtáią y krotką z ſobą uczyniwſzy Konferencyę y rozhowor, Máieſtatowi odpowiadáią Ceſarſkiemu przez Elektora Mogunckiego: Że ſłuszne iák widźiemy ſą *motiva* do Seymowánia: dźiękuią Ceſarzowi Jego Mośći zá pilne o koło Intereſſow *Imperii* pieczołowitość: Supplikuią Jego Páńſkiego Máieſtatowi, áby propozycyi czytanych mieli *Copias*. *6to.* Znowu Ceſarz czyni podźiękowánie *Statibus*, zálecaiąc punktow podánych roſtrzęſienie y ná nie replikę. *7mo.* W tym Ceſarz *cum pompa* do ſwego, á Elektorowie do ſwoich wracáią ſię Páłácow. *8vo.* Dźień *determinatur* od Elektora Mogunckiego, ktorego znowu ma bydź Seſſya. *9no.* Ják przyidźie do deliberacyi, wſzyſcy według ſwoiey preeminencyi dáią *Suffragia*. *10mo.* *Tandem* finalna náſtępuie decyzya y konkluzya: Jeżeli *trium Claſſium*, álbo dwoch większa liczba ná iedne zgodźi ſię Sentencyę, w ten czas z ſtrony Stanow rzecz ſkończona ieſt; A ieżeliby każda *Claſis* ſwoie trzymała zdánie, daley poſtąpić nie można, bo tu nie Oſob,

ále *Claſſium* przewyższa *Numerus*, W ten czas poty z obu ſtron tákiemi *certatur* racyámi, poki tá, álbo druga nie będźie przekonana ſtrona, álbo wſzyſcy ná iedno ſię nie zgodzą.

Bywáią też w *Imperium* SEYMY Pártykularne, to ieſt Jedna *Pars Statuum* ſwoie ma deliberacyę, iáko to bywa SEYM Elektorſki *in materia* obrania Rzymſkiego Krola, ktore *Jus* do całego Elektorſkiego należy *Collegium*. Drugi SEYM Partykularny bywał zá Maximiliana I. Ceſarza *Conventus Regimenti* z dwudźieſtu złożony Oſob, Imieniem Senatu cáłego *Imperium*, máiący moc poznania wſzelkich ſkarg poddánych, uchwalenia Woyny przećiw Turkom, ále ten *Conventus* znieſiony. Trzeći bywa *Conventus*, álbo SEYM, czyli Kongres Deputatow Roku 1555. poſtanowiony z Kommiſarzá Ceſarſkiego, ſześćiu Elektorow, Xiążąt cżterech, Miaſt dwoch Wolnych y z Niektorych Xiążąt, Biskupow, Hrabiow, ktorzy do *Frankofortu* nád *Menem* rzeką przybywſzy, przez Elektora Mogunckiego w *Album* w piſani bywáią, tám przez Ceſarſkiego Kommiſſarza *Materias deliberandi* proponowane *in ſcripto* máią, y ná dwie ſię dźielą *Claſſes*, álbo Izby Elektorow y Xiążąt; w tych dopiero IZBACH *viritim* ſwoie dáią *Suffragia*. Ten *Conventus* zwykł bywać ná uſpokoienie ćiężkiego zámieſzania w *Imperium*. Bywa też *Conventus Circulorum*, to ieſt kiedy ktory *Circulus*, naprzykład álbo *Auſtriacus*, álbo *Saxonicus*, albo *Bavaricus* ſwoy ma Partykularny Kongres, *ratione* obrania Wodzow, Poſłow, y Konſyliarzow, y te corocznie lub cżęśćiey *pro exigentia* potrzeby agituią ſię w *Imperium*.

Należą *ad REM-PUBLICAM FÆDERA aliàs* PRZYMIERZA, ktore ſą *Munimenta extranea* RZECZY-POSPOLITYCH, *aliàs* zobopolne z Nacyą iáką *Allianſe*, *in ordine* do zobopolnego ſiebie bronienia, pod pewnemi záwarte kondycyami. Ceremonie cżynienia tych *Allianſow*, rożne u rożnych Nacyi, u niektorych wzáiemnie krwi nápoiem tráktowanie ſię; u Ormianow z ręki prawey iey upuściwſzy, u Niemcow z Cżołá, u innych bićiem bydłá, oſobliwie Swini Bożkom ná Ofiárę, co u Rzymianow y Grekow było *in praxi*: ztąd *Ferire Fœdus*, od bićia: Chlebá y Soli podániem; gdźie indźiey rąk ſobie podaniem przy záchodzącey *in forma* pewnych ſłow przyſiędze, z obu ſtron Sukurs ſobie przyrzekali; co tych cżaſow ieſt *in uſu*. W záwieraniu *FÆDERUM* przezornie uważać należy; áby iedney ieśli bydź może byli *Fœderati Religii*, *aliàs* z cale odmienną Wiárą, iákaś diſſydencya umyſłow y ſerc. Druga z ktoremi záwiera *Gens*, iáka *Fœdera* nie máią bydź ſłabśi w potencyi, bo nie wiele weſprze ściána wáląca ſię, áni trzćina ſłaba Mu-

ba Muru. Skonfederowány Národ, bydź powinien bliski y pográniczny: *aliàs* niż byś sukursu od odległego doczekał, Nieprzyiaćiołom pośzedłbyś *in prædam.* Záczym Hiszpan z Rossyą, Polak z Anglią *Fœdera ob tantam distantiam* czynić nie powinien, bo *quis inde fructus.*

Quæritur *czyli się godźi z Niewiernemi náprzykład z Turkámi, álbo Heretykámi PRZYMIERZA záwierać?*

JEdni odpowiadáią *affirmativè*, probuiąc rożnemi przykładámi. *AZA* Krol Zydowski záćiągnoł ná sukurs *Banadada* Krolá Syryiskiego, przećiwko Krolowi Izràélskiemu. 2. *Paralyp:* 16. Karol V. Cesarz toż uczynił y wiele Monarchow Chrześćiańskich w Woysku swoim rożney Sekty máiąc Ludźi. Samá nátura nie broni wszelkich sposobow do bronienia śiebie, mowią Jurystowie. Sam Pan BOG wiele razy karząc Lud Izràélski, Niewiernych záżywał Národow, iáko *patet* świádomemu Pismá. Inni twierdzą że *Secluso scandalo* mogą Prawowierni, Niewiernych záżywać ná pomoc, y z niemi záwierać *Allianse*, ołobliwie *in extrema necessitate*, żadnego z tąd Swiętey Religii, niespodźiewáiąc się *detrimentum.* Inni *cum distinctione resolvunt*, powiadáiąc: że ieżeli *FŒDERA* z Niewiernemi iedynie *ineuntur*, áby Niewierni Wiernych, *& è converso* nie záczepiáli, lecz w dobrym żyli sąsiedztwie, tákie *licita*; ktore zaś są nie tylko dla przyiazney harmonii, ále też *ad resistendum* Tákiemu Nieprzyiaćielowi, álbo *ad offendendum*, tákie są *illicita.*

Drudzy trzymaią *Sententiam Negativam*, że cale z Turkámi, Heretykámi, Prawowierni *Allianfow* záwierać nie máią, temi swe zdánie popieraiąc rácyami: Zydom z Egypcyanámi náwet ieść się nie godźiło, dopiero ż *in Societatem Belli* ich *vocare.* Wiele iest przykładow w Piśmie Swiętym ukaranych Zydow, zá tákowe Przymierza z Niewiernemi, bo te *expressè* w Xięgach *Deutoronomii* zakazał BOG *cap:* 7. *v.* 2. *Non inibis cum eis Fœdus, nec misereberis earum.* Machabeyczykowie dobre bráli od BOGA plagi, że z Rzymianámi záwarli *Fœdera.* Z Niewiernemi czy może bydź ferc y áffektow iedność, bo *Similitudo morum*, iest *conciliatio Amorum*, co bydź nie może między Kátolikámi, á Turczynem, lub Heretykiem. Fatalne Paleologom *Allianse* z Turczynem, kiedy ták śliczne *Imperium* Greckie utraćili. Franćiszek Krol Francuski ostátnim wyżionoł y wyznał Duchem: *Perii, heu perii, quod volui esse fœderatus ei, qui Hostis est Christiani Nominis.*

BECANUS Author, nie rádźi wchodźić w Przymierze z Heretykámi dla

trzech racyi: *1mo. Propter periculum perversionis*, to iest áby z niemi przestáiąc, Kátolickiey nie odstąpili Wiáry. *2do.* Unikáiąc zgorszenia; widząc bowiem nie ieden záwarte z Heretykámi przyiaźni, nie dobre w sobie czuie sentymenta. *3tio.* Dla zdrady ich, gdyż samego zdrádźili BOGA, po ludzku mowiący w swoich Herezyarchach, iáko to Lutrze, ktory *Vota* Zakonne połamał czystości dla Katarzyny *Borry*, przysiągłszy *publicè* podczas promocyi swoiey ná Doktorstwo Teologii w Akádemii Witemberskiey, że miał Wiáry S. Kátolickiey *strenuè* bronić áż do śmierći, á sam ią *oppugnavit*, y od niey odstąpił. Toć z Odstępcámi od BOGA, nieprzystoi przystępować *ad Societatem Armorum.* Ale Monárchowie w tym nie skrupulizuią, choć by powinni. Ná nieprzyiaćioł Niewiernych, Sukursu tákże u Niewierney szukać Nacyi, nie broni tenże *Becanus* z innemi Autorámi.

Należy iednak Juramentu dobrowolnego záchodzącego w *Alliansach* y Paktach dochować. Czego że Władysław Jágiellończyk Krol Polski y Węgierski około Roku 1444. nieobserwował, lecz złamał Juráment z Amuratem Cesárzem, 30. tyśięcy stráćił Chrześćiánskiego Woyska, y sam z Julianem Kardynałem zginoł. Ottokar Krol Czeski zá tákież Wiárołomstwo z Rudolfem Haszpurgskim cale znieśiony y zwyćiężony. Słusznie tedy perswaduie S. Augustyn do Bonifacyusza pisząc: *Fides quando promittitur, etiam Hostibus est servanda.* Y te *inter Fœdera impropriè talia* powinny się mieścić, iáko to *Clientelare*, kiedy ktora *Respublica* z Potężną záwiera Przymierze protekcyonalne, z ktorego Kondycyę ieżeli nie będą opisane *cautè*, nástępuią Inwazye, *aliás* y opanowánie. *2. Fœdus improprium Miserabile inter victum & Victorem. 3. Hæreditarium*, kiedy między Pánámi tákie *intercedit pactum*, áby po ześćiu Iednego Familii, tá álbo owá *succedat* ná iáki tytuł, álbo Possessyą.

Referuią się do RZECZY-POSPOLITEY Sposoby ADMINISTROWANIA, ktorych liczą Politycy trzy: *1mus. MONARCHICUS, aliàs* Jednowładcy naydawnieyszy ná Swiećie y Náturalny, áby wszyscy od iednego, iák członki od głowy byli rządzeni. Jedná Pszczołámi w ulu rządźi Mátka; Jedno bydle prowadźi inne; Jeden Zuraw leći przodem wodz innych: Jeden Planet Rządzca Słońce: toć y Krolestwom tego życzyć potrzebá *Pacis interest, omnem potestatem ad unum conferri*, mowi *Tacitus.*

2dus *Status ARISTOCRATICUS*, w ktorym Senátorowie sámi, innym *certa lege præsunt.* Ten Stán y Sposob rządzeniá bárdzo iest piękny y chwalebny, gdźie trybem Pszczołek *mellificant in unum* wszyscy.

3tius *Status DEMOCRATICUS, aliàs* Rząd Pospolstwá, od ktorego wszystkie

ſtkie w iákiey Rzeczy-Pospolitey dependuią dyſpozycye publiczne.

Tu właſne mieysce dyſzkurowania ò MONARCRHII Rzymſkiey, ò iey rozdźieleniu ná dwie Imperia Wschodnie y Záchodnie przez Konſtantego Wielkiego, ò upadku Záchodniego CESARSTWA, y podnieśieniu przez Karolá Wielkiego, ò przeniesieniu do NIEMCOW; ále o tym *ſub Titulo:* Máieſtat doſtępny niżey trocha wiele mowiwſzy, tu pauzuię, áni iedney rzeczy nie piſzę dwárazy. Támże traktuię ò Ceſarzu, Elekcyi, Koronácyi, ò ELEKTORACH y ich prerogatywach, y ò innych Członkach *Imperii*, ò Honorach rożnych toć tu ſuperſeduię, ále że też *LIBERÆ Imperii Civitates, tertiam Claſſem* w Páńſtwie Rzymſkim *conſtituunt*, o ktorych tám málo co námieniłem, tu krociuśieńko o tychże *ediſcero* Miáſtach.

LIBERARUM Civitatum álbo Wolnych Miaſt było przedtym w Imperium 225. teraz ich ledwie Część trzecia ráchuie ſię, iáko to *Auguſta, Aquisgranum Kolonia, Lubeka, Norimberga, Frankofurt* nád Menem rzeką, *Spira* vulgò *Speyr Trewer &c.*

W Imperium Rzymſko-Niemieckim iedne ſą *ſimpliciter* WOLNE; Ceſarzowi tylko podległe y KAMERZE iego, *alias* Imperialnemu Trybunáłowi, máiąc te u ſiebie Iurysdykcyę, ktorą máią Xiążęta, Hrabiowie, *in ſuis Dominiis.* Inne ſą Miáſta *LIBERÆ PROVINCIALES* Xiążętom, lub Pánom Duchownym, lub Swieckim, *ex parte* tylko *et certa lege* podległe, á *de cætero* wolne ſobie.

Wolności tę nádał Miáſtom według iednych Otto III. Ceſarz *Miraculum mundi* rzeczony, według drugich Karol IV. Ceſarż, z ktorych czyli tamten czyli (ten bo ſię Autchorowie nie zgadzáią) poſtanowił, *SEPTEMVIRATUM*, álbo Siedmiu Elektorow, nápiſał *Auream Bullam*, w ten czas że y Miaſta Sławnieyſze w Niemczech, nadał wolnością. Ich oſobliwie *proprie* Ceſarżſkich, *Privilegia* ſą: 1mo Dependencya od ſamego tylko Ceſarza y iego korony. 2do. *Jus Seſſionis* ná Seymach walnych *Imperii*, y dawanie Suffragiow. 3tio. Iurisdykcyę swoią maią iako Xiążęta.

Z okazyi tych miaſt, ſit ſequens notitia y o innych w Swiećie Miaſtach.

NOWA

NOWA MAPPA

STAROZYTNYCH MIAST Y NOWYCH ZNACZNYCH w CAŁYM SWIECIE, ex ruderibus & Authoribus tu odemnie odrysowanych.

NIe wyliczam MIAST wszystkich ná Swiecie, bo te nieźliczone, lecz tylko álbo bárdzo Starożytne, álbo bárdzo Osobliwe, takie tu w moich mieszcze ATENACH; z ktorych *Tempus edax rerum* wiele pożarł, á reszte Mulom w Xięgach zostawił *ad rodendum*, ále co się w mądre dostanie Foliały, *Nulla rapiet sub nube vetustas.* W Geógrafii moiey pod tytułem *Nowy Starego Swiata Peregrynant*, Miast wiele wspomniałem, y opisałem, tu też sáme, ále *acuratiùs attingo*, drugie rysuie z grontu.

MIASTO po Łacinie zowieśię *URBS*, á te słowo wźięło początek od terminu *Urbum*, to iest Nasad u Pługa, iż przedtym maiąc zakładać Miasto, pługiem wyznaczono obźerność y wielkość iego: *Varro* zaś twierdźi, że się zowie *ab Orbe*, od okrągłośći, że tymże pługiem Cyrkularne *Spatium* wymierzano ná założenie Miasta *Communitatem* zawieraiącą mieysce; *Oppidum* więcey zawiera niż *Vicus* Obywátelow, *Urbs* naywięcey.

MIASTO zakładać należy ná powietrżu zdrowym, mieyscu gładkim, łatwym do wyśćia y weśćia, przy wodach zdrowych, grontach urodzaynych. *Spatium* niema bydź bardzo wielkie, bo ćięszko obronić y ufortyfikować, nie bliśko morza: niema też bydź nazbyt odległe od morza y rżek, gdyż z defluitacyi y skupiectwa naywięcey bogaco się wszystkie Miasta.

CIVITAS zaś znaczy Obywatelow, albo Magistrat iakiego Miasta, z tąd mowi się *Civitas Gedanenſis*, á nie *Urbs* supplikowała do Krola, *quanquam* y tak by było dobrze *per metonymiam*, kładą *continens Pro Contento*, *Urbs & Urbani*, iest *quid locale* á *Cives* zaś iest *totum morale*, ktore może *ab eſſe* od mieysca *reten to nomine* Miasta. Tak *Romani* zowią się, álbo *Gedanenſes* choć do wśi, lub gdźie daleko odiadą. A ták w miastach zá Obywatelow wszystkich: Głową iest Magistrat: Oczyma są Ludźie godni w owym Zgromadzeniu: Uszyma: są ći, ktorzy są Magistratowi z obedyencyą, Rękami y Ramieniem: są Ludźie Woienni, obronie Rzeczy Pospolitey destinowani. Sercem są Konsyliarze: Nogami Oracże: Szyią przez ktorą Głowa z Członkami się łączy, iest Miłość wzaiemna Obywatelow, według *Plutarcha*.

PAGUS álbo Wieś, iest dawnieysza, niż Miasto, iest to pierwsza *Societas* naturalna ná Swiecie, ná iednym mieyscu osiadáiącá przy Zrzodle, ztąd ż

Gre-

Greckiego y Doryckiego *Pagi* znaczy zrzodło; dokąd dla ochłody ludźie się skupiáiąc, *Pagos aliàs* Wśi poczynili.

MIASTO naypierwsze w Swiećie założył w Kráinie *Eden* Kaim Záboyca Brátá Ablá, áby się gdźie miał schronić, ále *sceleri nullibi tuta latebra*: wszędźie *Carnifex* ścига *conscientia*. Tám by był iák ná Wolnym zábity polu, tylko BOG mu dał żelázny list: *Omnis qui Occiderit Cain, Septuplum punietur*. Te Miásto názwał *HENOCHIAM* od Synà Henochá. Są niektorzy twierdzący, że tá *Henochia* byłá pod Gorą *Kaukazem*, gdyż y Obywatelow *Caucasios* wspomina *Stephanus Author*, ktorzy przedtym *Henochii* zwáli, á Kráina ich *Henochia*.

MIASTA przedtym niektore były Ućieczkámi Winowaycom, y miały *Jus Asyli*. Było tákich Miast *6. Numerorum 35. Sèx erunt infugitivorum Auxilia separata*, á to dla tych iedynie, ktorzyby Záboystwo niechcący kazuálne popełnili: *Qui percusserit proximum suum nesciens*, náprzykład spadnieniem z drzewá siekiery ná drugiego, *Deutoronomii 19.* Imiona Miast tych Jozûé wylicza *Josuè cap: 20.* te: *CEDES* álbo *CADES*, *vulgò SISIS*, *SICHEM CARYATHARBE*, álbo *HEBRON*, *BEZOR*, *RAMOTH*, *GAULON*. Inni iednák *voluntarii transgressores*, tám nie mieli protekcyi, bo *Lex publica* uczy: *Beneficium legis non meretur, qui contra eam deliquit*. Romulus Rzym zakładáiąc, áby był uczynił *Populosam Urbem*, otworzył *Asylum*, to iest dał Zbiegom wszelkim y *Sceleratom* w Mieście Ućieczkę y Protekcyę.

MIASTA niektore są, ktore poszły *in Anathema* y wieczną nie pámięć. Zruynowawszy ie *Victores*, áby nigdy nie mogły głowy podnieść z ruiny, y gronta ich *sterilescant*, solą posypowáli: ztąd *Urbes Salsæ* álbo *Salitæ* názywały się tákowe.

Były w *Imperium Urbes HANSEATICÆ*, álbo Ligę z sobą máiące po nád Morzem Baltyckim leżące, od odnogi Morskiey *Sinus Finnicus* názwaney, aż do końca Renu rzeki oblokowáne, respektem hándlow y zobopolnego siebie obronienia od iákich Woiennych impetycyi, ággrawácyi, mianowićie od Hunnow. Názwane *Hanseaticæ Urbes* od słowká *Ansa*, to iest *Ucho*, że iák zá ucho naczynie, ták się tákowe przez *Allianse* Skonfederowáne Miastá siebie trzymały, przy Approbacyi Karolá IV. Cesarza; álbo też názwane od Niemieckich słow *Han see*, to iest od Morzá, iż te Miastá Skonfederowáne *passim* są nád Morzem, y wielkiemi rzekámi: álbo od słowká *Hand*, to iest Ręká, iż *Fœdera* záwieráią się podániem ręki, y dźieią się *stipulatione manûs*. Ták się Skonfederowawszy wiele y wielkie Woyny prowádźili z Nieprzyiáznemi Potencyami. Było cztery *Classes* tych Miast;

iedne należały do pryncypalnego Miastá *Lubeca*, drugie do *Kolonii*, trzećie do *Brunświká*, czwarte do *Gdańska*. Te cztery trzymały *primatum* między *Hanseatycznemi*. Wszystkich było *modo præmisso* Skolligowánych 146. W samey Poszcze ich było kilka, iáko to Gdańsk, Chełm, Elbląg, Krolewiec, Toruń, Rewel, Ryga. Ale te *Fœdus dissolutum* zá Karola V. Cesárza y potencya umnieyszona o koło Wieku 16. Kwitną z tych ieszcze *Lubeca*, *Hamborg*, *Brema*, &c. Y to nie záwadzi wiedźieć *CURIOSO*, że wiele w Swiećie Miast iest, ktore *AUGUSTÆ* zowią się, to iest Wielkie, wspaniále Miásto, álbo od Cesarza fundowáne, ktorym się *Augusta* przydáie, iáko to *Augusta Vindelicorum*, *Augusta Cæsaris in Hispaniá*, álbo *Cæsaréa Augusta*: *Augusta Galliæ*, *Augusta Emerita* w Luzytanii, pospolićie zowie się *Merida* dla záfłużonych Augustá Cesarza Zołnierzow, założone Miásto: *Augusta Gemella* tákże w Hiszpánii, *teste Plinio*: w Arágonii *Augusta Cæsaréá vulgò Saragosa*, *Pax Augusta*, *vulgò Badajos* w Estemadurze Hiszpáńskiey Prowincyi: *Augusta vulgò Agosta* w Sycylii we Włoszech w Xięstwie *Piemont*: *Augusta Taurinorum vulgò Torino*: *Augusta Prætoria vulgò Aosta* Miásto w tymże Xięstwie we Włoszech. We Francyi w Prowincyi Akwitanii *Augusta Asciorum*, teraz *Aux*: *Augusta Svessionum vulgò Seissons* w Powiećie Paryskim: *Augusta Tricastinorum* w Delfinaćie: *Augusta Treverorum vulgò Trier*, Stolica Elektora Trewirskiego, *olim* we Francyi, teraz *in Imperio* w Niższych Niemczech: W Niemczech *Augusta Eburorum* w Biskupstwie Leodyeńskim, po Łáćinie *Lèódium*: W Xięstwie Luxemburskim *Augusta Romandùórum vulgò Luxemburg*: *Augusta Veramandùórum* Miásto w Pikardyi, *vulgò S. Quentin*, álbo S. Kwintyná Męczenniká: *Augusta Rauracorum* w Niemczech dźisieysza *Bazilea ex ruderibus Augustæ* erygowána. W Azyi też w Prowincyi *Cilicii Stephanus* wspomina Miásto *Augustę*: *Augustodunum vulgò Autun* w Burgundyi, w Prowincyi Francuskiey: *Aquæ Augustæ vulgò Dax Acqus* w Akwitánii Miásto. Iest też *Braccara Augusta vulgò Braga* w Luzytánii.

Grecy swoim Miastom uformowawszy Imie, przydawáli te *agnomen Polis*, to iest Miásto, *vg. Heliopolis*, Słońcá Miásto, *Neapolis* Nowe Miásto, *Constantinopolis* Konstantynowe Miásto, *Adrianopolis* Adryanowe Miásto, *Claudiopolis*, *Lèópolis*, *Cracopolis*, Krakusowe Miásto.

Niemcy *secuti* Grekow, przydáią do Imienia Miast, w ktorych iest Zamek te słowko *Burg*, co znáczy Kásztel, Zamek; naprzykład *Alterburg*, *Magdeburg*, *Rotemburg*, *Meklemburg*, *Hamburg*, *Mersemburg*, *Wissemburg*, y inne bez liczby. Gdźie zaś iest Gorá w Mieśćie, przydáią do Imienia Miastá tákiego ten termin *Berg*, Gorá, *v g. Minsterberg*, *Amberg*, *Wirtembeg*, *Rheinberg*,

Raven-

Ravensberg, &c. Innym też swoim Miastom te *adjungunt* kompellacyę *Stadt, Statt,* naprzykład *Neustatt, Karolstatt, Rudelstatt, Arnstatt, &c.*

Były w Azyi Kráie setną liczbę wyrażáiące; náprzykład *Kreta, vulgò Kandya,* że sto Miast w sobie záwierałá, zwałá się *Hecatompolis,* to iest Sto-grod, álbo Sto-Miast Kráina: Znowu *Hecatompolis Laconica* zwałá się Lakonia Prowincya ná Peninsule *Morei,* tákże od stu Miast, ktorych Głową było Miásto *Lacedemon,* álbo *Sparta.* A záś *Hecatompylos,* to iest Sto-Bramne *Epitheton,* dawáno Miástu Egyptskiemu *Thebom,* gdźie sto bram znaydowało się; zwáli tedy to Miásto Sto-Bramnym, iák mowi *Juvenalis: Atque vetus Thebe centum jacet obruta portis.* Było tegoż Imienia Miasto w Persyi według zdánia *Stefana* Autora Kráinę máiącą Miast 10. w sobie; táka byłá w Syryi, blisko Judzkiey Ziemi názwali Grecy; álbo *Græcos imitati* inne Národy *Decapolis,* to iest Dźieśiąćiu Miast Kray, álbo Dźieśięćiogrod. Miastá *olim* ná cáły Swiat sławne były; *Memphis,* koło teraźnieyszego Káiru, *Thebæ y Heliopolis* Słońcá Miásto, Rzym, *Syracusæ* w Sycylii, *Carthago:* Naywiększe w Swiećie *Ninive,* bo *trium dierum itinere* rośćiągnione. *Tandem* wyliczam Miastá znáczniejsze, w Swiećie, Stárożytnośćią, Woyną, Obywátelámi sławne, bo mniey znáczných iest bez liczby. W samych Niemczech pryncypalnieyszych regestruią Miast 204.

ARBELA było Miásto w Persyi, gdźie Daryusz Krol Perski od Wielkiego Alexandrá Macedona zniesiony *ad intericionem*

ALEXANDRIA, lubo opisana w Egyptskim Peregrynanćie, to o niey *addendum,* że przedtym zwałá się *Amon No,* to iest Miasto wielkie. Probuię tego z Jeremiaszá Proroká *cap: 46. versu 25.* gdźie mowi BOG: *Visitabo super tumulum;* A Hebrayski text *Jonat: Visitabo Amon No,* to iest Miásto, ktore się zowie *No, aliàs Multa,* to iest wielkie, Ludne, Osiadłe. Ták się názywa od *Nahum y Ezechiela* Prorokow. *Tandem* te Miásto zruynowáne przez Nabuchodonozora, gdy z Egyptem go wźioł, y po wielkiey zruynował częśći. Alexander Wielki reparował go, przed Páńskim Narodzeniem 331. y od swego názwał Imienia. Mil 20. w okrągu záwierało swoim, według *Diodora Sycyliyczyka:* Zwali te Miásto Stárożytni Obywátele *Diospolim,* to iest *Jovis Urbem:* iesźcze przed Alexandrá czásami. Tu Alexander Wielki pochowany, *Teste Curtio:* Tu LXII. Tłumáczow osobno záwartych Pismo Swięte tłumáczyli, ták zgodnie, iák iednym piorem.

ATHENÆ Miásto Starożytne w Achái Prowincyi po nád lądem *Akcią,* álbo *Attyką* názwanym, leżące. Fundował te Miásto *Cecrops,* Cekropią ztąd rzeczone. Miało imiona *Mopsia, Jonia, tandem Athenæ* od Minerwy názwało się

ło się. Bydź musiało wielkie, gdy ná pięć podzielone Powiatow. Było te Miásto *Artium bonorum inventrix, Philosophorum & Oratorum Mater, Poëtarum Alumna.* Mieli Atteńczykowie przedtym Waleczných swoich Krolow, ieszcze przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM 1558. lat. Po Krolach byli tu Rządcámi *Archontes*, to iest *Principes* názwani: Nástali potym Wodzowie, potym Senatorowie; Dalszych czasow Atteńczykowie rządzili się *Statu Democratico*, to iest Pospolstwá rządámi. *Tandem* po rożnych Rzeczy-Pospolitey mutacyach, po dziwnych to Wolności, to Niewoli, to Polityczných, to Tyrańskich Rządow cierpieli *Crises*, stoiąc lat 1525. od *Sylli* Rzymskiego zwyciężeni. Rzymianom Wolności swoie y mądre Rządy oddáli: náostatek Turkom. Woien Atteńskich przez tyle Wiekow *seriem* á kto wypisze regestr? ktore *utroq; Marte gesserunt*, to *Victores*, to *Victi*; iáko *patet* czytáiącemu *Justyna.* Ludne to było zá Demetryusza Rządcy Miásto, kiedy samych tylko Gospodarzow miáło Dwákroć Dziesięć tysięcy, Dziesięć tysięcy Cudzoźiemcow, Zon, Dzieći, Poddanych nie ráchuiąc, *Teste Athænæo.* Dwie rzeczy u Atteńczykow sławne; AKADEMIA, y AREOPAGUS. Akádemia byłá o tysiąc krokow od Aten Stolicy Atteńczykow, mieysce lasem zarosłe, od *Akadema* Bohatyra ták názwane: gdźie ow *Divinus Plato, Sapientiæ Antistes*, dawał Filozowskiey náuki Swiátu Lekcyę, ná ktore mnostwo Dyscypułow zbierało się. A ták poszło *in usum* Szkoły Publiczne názywáć wszędźie Akádemiámi. Tám tedy mieysce niższe do deambulacyi Spekulizantow służące zwáło się Akádemią, á Filozofowie idący zá Platonem Akádemicy; á zaś wyższe mieysce zwáło się *Lycæum*, w ktorym uczył *Aristoteles* przechodząc się przez Kruzganek pełny sztuk Malárskich *Peripatèúm* názwany, gdźie chodzący y dysputuiący Filozofowie *Peripatetici* są rzeczeni. Koło *Lycæum* byłá *Stoá*, to iest Kruzganek, gdźie *Zeno* Filozof Dawał Lekcyę Dyscypułom, od tego mieyscá *Stoá* Stoikámi názwanym, *Zenonii* przedtym rzeczonym. Druga rzecz Ateńczykow Wiekom podałá w estymacyą AREOPAGUS, to iest Spráwiedliwy, y ná cały Swiat záwołány Trybunał, *Cathedra Veritatis:* Dokąd z całego Swiatá, náwet od Rzymianow (*Teste Gellio*) podawane *ad discutiendum* Sprawy záwichláne: O tym Trybunale mowi Cicero: *Quo nihil constantius, nihil severius, nihil fortiùs:* Fundatorem tey Spráwiedliwości *Cekrops* Krol Ateński: *Solon* zaś *Legislator* Ateński, postanowił, áby ći tám byli Sędźiámi, ktorzy wprzod by byli *Archontes*, to iest Xiążętámi, Rządcámi Rzeczy-Pospolitey; *Erant hi omnium rerum Speculatores ac Custodes*, mowi *Plutarchus*: Nie ći wokowani co w Kancellaryi umieią Pozew napisać, ále co *Rem-Publicam* iuż rządźili. Wyroki

roki ich byli iák Boskie, mowi *Aristides*. Byli bardzo Spráwiedliwi y *rigorosi*. Ci Sędziowie od mieyscá Sądow, Arèópagu *Arèópagitæ* názwani, nigdy w dzień, záwsze w nocy ciemney sądzący, áby Osob nie widząc, tylko *meritum* ich proponowáne sobie wiedząc, dekret proporcyonalny *delicto* ferowali. Tu *Sokrates* że nowych Bożkow Ateńczykom podawał do wenerácyi 281. Sentencyami ná śmierć przez Areópagitow potępiony. W Trybunale tym były Statuy Deastrow bez rąk, bez oczu y uszu, ná znak, że tu áni korrupcyi nie biorą, áni słucháią kwerel, áni się respektem uwodzą. Z tych liczby był S. Dyonizyusz Arèópagita, pod czas Męki CHRYSTUSOWEY Záćmienie extraordynaryine ádmiruiący. Coby záś same słowko *AREOPAGUS, quo ad etymon* znáczyło, tu wykładam: Znaczy z Greckiego Marsa Wioskę, álbo Ulicę, Powiat, że w Atenách Mieśćie ná 5. Powiatow podźielonym, ieden Powiat zwał się *hoc nomine AREOPAGUS*, á ten sam Powiat dla tego te wźioł kompellacyę, że tám był Marsa Bożka Woien Kościoł, w ktorym się te surowe ágitowały Sądy: A ták znáczyło *Areopagus* iedno co Powiát Marsa Bożka. Ateńczykowie mieli *pluralitatem Dèórum*; między temi mieli też Ołtarz *IGNOTO DEO* erygowány, ktory S. Páweł Apostoł uyzrzáwszy, wytłumaczył im, áby w CHRYSTUSA, ktory im był *Ignotus DEUS Homo* uwierzyli, mowiąc *Actorum 17. Quod ergo ignorantes Colitis, hoc ego annuntio vobis.* Tessalskie *Oraculum*, álbo Bałwan przez Diabłá w Tessalii rzekł, że *Lacedæmon* sławna Lacedemończykow Stolica upadnie, ieżeli się *Lèùtricam cladem* nie ustrzeże, á záś Ateny powstáną Walecznemi dźiełámi, ktore *Oraculum* tákowe było:

Belligeræ Urbs, nunquam non fortunata Minervæ,
Post mala post & tristia multa graveſquæ labores,
Tanquam Aquila ætherea, præpes sub nube volabis.

Jákoż *restant* też Ateny pod Imieniem *Setine* w Achaii nie dáwno Arcy-Biskupstwo, á teraz Xięstwo *Athen* názwane, podobno *ex ruderibus* wskrzeszone Stárych Aten: gdyż Mahomet II. Cesarz Turecki ie z źiemią zrownał Roku 1452. *Teste Szent-ywani*, ścieląc sobie drogę do Konstantynopola, wkrotce potym wźiętego, to iest Roku 1453. Jest przecież y teraz Mieszkańcow ná 15. tysięcy. Są *rudera* Kościołá Apollinowego, y Sali *Prynateum*, gdźie 50. Senatorow záśiadáło *de Bono Publico* niegdy deliberuiących. Dość że iest co pisać o Stárożytnych ATENACH: *Quoties in extremum discrimen Athenæ venerunt? à Persis exustæ, à Lacedæmoniis oppressæ, ac spoliatæ menibus, à Philipo fractæ, à Mythridate occisæ, à Sylla propemodum deletæ*, mowi *Ludovicus Vives*,

AQUISGRANUM, inaczey *Aka*, albo *Aken*, *Acken* nazwane Miasto w Niemczech od GRANA Neronowego Brata, y od Wod ciepłych tamże podczas zakładania znaleźionych, albo też od *Granea*, albo *Granna*, to iest Apollina w wielu mieyscach w Niemczech wenerowanego. Zruynowane przez Hunnow, Karol Wielki restaurował, Państwá Niemieckiego *constituendo* Stolicę: Według Złotey Bulli Karola IV. Cesarza, Krola Rzymskiego tam pierwsza bywała Koronacya Koroną żelazną. Tam nie ktore Cesarskie *INSIGNIA* zostaią reponowane, iako to MIECZ Karola Wielkiego blaierem y tokiem Perskiey Szabli: Xięga z Ewangeliami złotemi pisana literami w Grobie Karola Wielkiego znaleźiona. Iest to *Libera Imperialis Civitas* w Diecezyi Leodyeńskiey.

AUGUSTA VINDELICORUM, *vulgò* Augspurg, to iest Augusta Cesarzá Miasto, Stolica Swewii: gdźie zá Miastem ná Renie rzece iest Most literę S. wyrażáiący, ná czterdźiestu siedmiu Filarách stoiący, á kázda Arkada, albo przesklepienie między filarami, iest ná stop *plus minus* 22. albo 23. Cały Miastá Prowent ná iego obraca się konserwacyę. O Miástách Imieniem *Augusta* názwánych, námieniłem tu zaraz záczynáiąc o Miástach dyskurs.

BABYLON w Prowincyi Babylońskiey, albo Chaldeyskiey, między Eufratem y Tygrysem Rzekámi, od *Semiramidy y Ninusa* fundowáne *Josephus* Autor twierdźi, á z nim *Euzebiusż*, *y Marcellinus*, że od Wnukow Nóego, á od Semirámidy tylko restaurowáne: Naywiększe było w Azyi *olim* Miasto y iey Stolica. Jedni temu Miastu obźerności ná stay 400. przypisuią, co uczyni około 50. tyśięcy krokow, to iest 50. mil Włoskich, co uczyni Polskich puł 13. mili. Ktoży temu Miástu mnieyszą przypisuią obszerność, twierdzą, że go było *circum circa* ná 360. stay. *Curtius* Autor pisze, że miało Stay 368. *Strabo* że 385. *Dio Cassius* że 400. spełna, *Orosius* że 470. *Herodotus* że 450 *Diodorus*, *Solinus S. Hiernim* twierdźi, że każdą kwadraturą miało po 50. tyśięcy krokow, co uczyni dwá kroć stotyśięcy krokow. *Aristoteles* zapomniawszy się, że Filozof ma bydź *veridicus & prudens*, nápisał, ze Babylon ták wielkie było Miásto, iák cała Morèá teraźnieysza Peninsuła: y kiedy go wźioł Nieprzyiaćiel, dalsze część Miastá o tym się nie záraz dowiedźiały. *Klitarchus* y inni u Kirchera świadczą, że co dniá przez rok Mury stawiano, y co dnia iedne stay wymurowáno, toć było Muru stay 365. bo tyle dni w Roku. Naylepiey Litera Páńska czyni expressyę tey wielkośći, że Krol Baltazar z Naczynia piiąc Kościołá Salomonowego, áni wiedźiał o tym, że Cyrus Krol Perski Rzekę Eufrates, przez Miasto Babylon

płynącą

płynącą ná kanały roskopawszy, suchym dnem wszedł w Miasto, *Teste Xenophonte, & Herodoto*, Baltazará trupem położył, y wszystkich *convivantes*, Miasto po części zruynował, spalił, koniec uczynił Monarchii Babylońskiey, á początek Perskiey y Medow. *Jeremiæ cap: 50. Danielis cap: 5.* Musiało bydź extraordynaryinie wielkie, kiedy kanały kopano, Woysko wprowadzono, á Krol o tym nie wiedźiał. Obywatelow samego Pospolstwa było 600. tysięcy, *Teste Plinio.* Murow było ná łokći 50. według *Strabona y Diodora*, y to *probabilius*, á *Curtius* twierdźi, że na sto, á *Ctesias* że ná 20. łokći były wysokie; *Klitarchus* zaś twierdźi, że były wysokie ná stop 366. Grubość Murow była ná stop 32. według *Kurciusza*, y *Strabona*, ná stop 50. według *Pliniusza*, á *Herodotus y Orosius*, y świeży *Aldus* twierdzą, że szerokości Murow było łokći ná stop 50. *Apollonius* trzyma, że ná ieden morg, to iest ná stop 100. *Curtius* naylepiey wyraża: *Quadrigæ inter se concurrentes sine periculo commeare dicuntur.* Na Murach było Wież álbo Baszt 250. według innych 300.

A te Mury z Cegieł *in Bitumine*, to iest w Kleiu Zydowskim dźiwney lepkości, áni wilgoći, áni Słońcá nie ápprehenduiącym sadzone y oblewáne były, ktorego *Bitumen* w támtych kráiach miasto wapna záżywaią bez komparacyi nád wapno lepszego. Forma Miastá była *teste Plinio*, Orlá gdy rośćiągnie skrzydłá; środkiem szła rzeká owá Rays. *Euphrates*, Miasto ná dwie dźieląca części. Przez rzekę szedł Most kámienny łączący Miástá części, ná stop 30. szeroki, ná 5. stay, to iest ná 625. krokow długi. Ná oboch końcách tego Mostu były Paláce przy Pyrámidach, ieden z nich od Wschodu Słońca o czterech Murách okrągło idących, według *Diodora*. Bram miáło te Miasto 100 wszystkich. Była to Stolicá MONARCHII Assyryiskiey, álbo Chaldeyskiey. Od záwoiowánia przez Cyrusa; *sensim* z Dekretu Naywyższego Páná iáko mieysce Scelerow, w Potencyi, Murach, y Bogactwach dufaiące, Izráélitow opprymuiące, *Superba Babylon* záwsze *audiens*, cale zruynowane, przez rożne Potencye, osobliwie przez Alexandrá Wielkiego, to przez Seleucyusza Krolá, ktory w bliskości, o mil 10. założywszy Seleucię Miasto, y *Ktesiphon*, támte *exhausit*, y wyprożnił z Obywátelow, Eufrates rzeká podmuliłá resztę. A ták według Proroká *Jerem: cap: 5. versu* 51. *Erit Babylon in tumulos, habitatio Draconum*, y Izáiasza cap: 13. *Non habitabitur usq; in finem, & requiescent ibi Bestiæ.* Leżą dźiś ná kilka mil rudera, nád Eufratem y Tygrem rzekámi *ad Spectaculum & Miraculum*, świadki wielkości, y wyniosłości Starego Miastá Babylonu, iáko świadczy *Oculatus Testis Petrus à Valle.* Od ktorych ruin uszedłszy dźień drogi, Nowe Miá-

sto

ſto Babylon, ná piękney mieyſcá pozycyi ſtoi *ex ruderibus* Stárego Babylonu erygowáne, wielkośćią Bononii, názwiſkiem BAGADAT. od pięknośći Ogrodow uformowánym, ktorego Fundatorem bydź twierdzą *Almanſora Abphigiafar* dwudźieſtego trzećiego *Kalifę*, *aliàs* Rządce Swieckiego y Duchownego rázem.

Jeſzcże Starożytny Babylon pysznił ſię *Hortis Penſilibus*, to ieſt OGRODAMI, niby ná powietrzu wiſzącemi, ná polach rownych Babylońſkich od Semirámidy Krolowy bogatey, prożney y dowćipney z inwentowane y fundowáne. Byłá to wielka y dźiwna Machina w kwadrat wymurowána o trzech Kolumn kontygnacyach, káżda Kwadraturá, álbo ſtrona Struktury byłá długa ná cztery *jugera*, to ieſt Morgi, iedne *jugerum*, álbo Mogr u *Terrulliana* czyniło ſtop 200. Cztery tákich Morg uczyni 800. ſtop, á wſzyſtkie cztery ſtrony brały *ſpatium*, ná ſtop 3200. Pierwſza Kontygnacya, Arkadźiſto *circumcirca* záſklepiona ſtałá *in ſuperficie* Ziemi, druga Kontygnacya ſzła z kolumn od dołu ná ſklepieniu pierwſzego piętra ſtoiąca, w gorze Arkady máiąca, *aliás* záſklepienie, ná tym piętrze ſtáło trzećie piętro wyſokie ná 50. łokći, ná tym dopiero była *ſuperfices*, álbo rowny plac y pole drzewámi ulice wyrażáiącemi, wyſadzone kwaterámi, Altankámi, Fontannámi przyozdobione: Filary álbo ſtupy z Cegły y kleiu Zydowſkiego *propriè* mowiąc *ex Bitumine* murowane przez cáłe trzy Kontygnácye ćiągnęły ſię, dźiwnie grube, ziemią náſypane, áby drzewom w ſobie ná wierzchu ſadzonym wilgoć aż *á fundo* ziemi kommunikowały: Ná wierzchnie piątro były piękne ákommodowane graduſy, á przy nich drugie kręcone, przez ktore wodę z Eufrata rzeki ná wierzch noſzono dla źioł, y drzewek polewania. Ták opiſuią te WISZĄCE OGRODY *Diodorus*, *Strabo*, á z świeżſzych *Majolus*, *y Kircher in Turri Babel*.

Byłá też w pośrodku Babylonii Wieżá *OCTOZONIA*, to ieſt o Ośmiu Kontygnacyach, co raz wążey do gory zmykana z uſtępámi od *Semiramidy y Ninuſa* erygowana. Ná wierzchu Wieży był Kośćioł Beluſowi Bożkowi *aliàs* Jowiszowi dedykowány, z tąd też Aſtronomowie ſwoie Aſtronomiczne czynili ſpekulizacye. O tey *Herodotus* piſze; tá między Siedm Cudow Swiata od Pogan policżona: ále cale inna od Wieży Babylońſkiey, o ktorey pod Tytułem DUBITANTIUS mowiłem, że WIEZA BABYLONSKA NEMRODOWA byłá w polu, nie daleko od Miaſtá, wyſoka ná 5174. krokow, według *Iſidora*, *lib: 15. cap: 1* á według S. *Hieronimá* ná cztery tyśiące krokow.

BISNAGAR, ieſt Miáſto Stołeczne Kroleſtwá BISNAGAR, w Indyi

w Indyi ná Peninsule Komorynie, obszerne bardzo 7. mil maiące w circumferencyi, trzema opásany murami nad morzem.

CTESIPHON, Miásto Stárożytne pod Seleucyą Miástem w Partyi: álbo raczey Przedmieście Seleucyi, gdźie była rezydencya *Regum Parthorum*. Było to podwoyne Miasto, dla tego też od Grekow *Dipolis* nazwane, á od Arabow *Medaim* z tąż dwu Miast signifikacyą. Miały te obie Miasta y Biskupa swego S: Symeona, ktorego *Martylogium Romanum* dnia 21. *Aprilis* wspominá: zowiąc go *Episcopus Selkuciæ & Ctesiphontis*. Przy tych Miastach są potężne *rudera* ná 140. krokow długie wielkiego Pałácu Krolow *Parthorum*, po wielkiey części dobrze rekognoskowane. Zowią te ruiny *Ayvan-Kesra*, to iest przybytek Cesarzow, inaczey *Diwan Alchesru* pierwsza rezydencya Partow, á potym Rzymianow, *Teste Kirchero*.

CARTHAGO, po Grecku *Carhedon* w Afryce, naysławnieysze Miasto, opisałem *fusé* w Peregrynancie Afryki, tu przydaię że założona przed Narodzeniem Chrystusowym 1233. Zá woyny trzeciey Kartaginczykow z Rzymianami (co się zowie *Bellô tertiô Punico*) W samey Kartaginie liczono ludźi 70. tyśięcy. Kartagińczykow *Izaiasz cap: 23.* názywa *Tarsis* mowiąc: *Ululate Naves Maris*, á w Hebrayskim iest *Naves Tarsis*. LXX. Tłumáczow wykłada: *Naves Carthaginis*. CARTHAGO *Nova, vulgò Carthagena* iest Miasto w Hiszpánii od Kartagińczykow Afrykańskich dopiero namienionych założone, potym od Wandalow, Gothow z ziemią zrownane, od *PHILIPPA* II. Hiszpańskiego Krola restaurowáne Roku 1570.

CORINTHUS, *vulgò Coranto* zwáne od *Korynta* Krolá, założone przed CHrystusem lat 152. ná Peloponeńśie Peninsule, álbo Morei, slawne Miásto *olim* Krolow máiące, nád dwoiákim leżące Morzem, z tąd *Bimaris Corinthus* od Pòetow názwane. Potencya Korynthianow do tego przyszłá *culmen apprehensionis* u Cudzoźiemcow, że Rzymianow *Gentium Dominos* nie lękałá się. Názywałá się przedtym *Corcyra*, potym *Ephyre, tandem Corinthus*. Ztąd Miedź naywyśmienitsza ná Swiat wychodźiłá *ÆS Corinthiacum* názwana, do złotá przez *Pliniusza* skomparowána, á tá z Złotá, Srebrá iest zmieszana, gdy Korynt Miásto gorzáło, y wszystko topiło się. Struktura Pałácow, Budynkow Koryntcka naypięknieysza: Zkąd Architekći biorąc *normam, inter Ordines* Architektury, kładą *formam Corinthiacam, Teste Vitruvio*. Ztąd wiele ná Swiat wyszło Mędrcow, iáko to *Periander* Korynccki, między śiedmiu Greckich Mędrcow policżony: *Cicero* z tey racyi te Miasto nazywa *totius Græciæ Lumen*. Obywatele tuteyśi naturalni z Antenatow zwali się *Corynthii*. Ktorzy zaś tám rezydowali dla iakich negocyacyi,

zwali się *Corynthienses*, Rzymianie widząc *crescentem in dies* Korynthianow *Potentiam*, y ią maiąc *suspectam*, á przytym afront *contra Jus Gentium* ponosząc od nich, iż Posłow Rzymskich *sordibus* polali, *Teste Strabone*, uradźili w Senacie iey umnieyszyć, álbo cale zgładźić. Więc dany NUMMIUSZOWI ordynans, áby woynę Korynthianom wypowiedźiał. Ten obległ Korynt dostał, spalił, y z Ziemią zrownał; A tak *impavidos Romanos* te iuż *non feriebant ruinæ*; upadłá z Miastem *metuendi ratio*. Do tych to Korynthian Doktor Narodow List pisał Paweł Swięty. Są tu Kościołá Wenery *rudera* Kolumn 8. Są znaki Pałacu Białogłowskiego 1000. ich obeymuiąc, *olim Dissolutio*: álbo Rospusta zwanego, dla nierządnych Białygłow, gdźie też była sławna *Lais*, Niewolnica Wenery; ktora dla *extraordinaryney* piękności wiele zwabiła Grekow, ále tym tylko przychylna y powolna, ktorzy wiele złota talentow dali: z tąd powiedźiano *non cujusvis hominis esse adire Corinthum. Demostenes Orator* Grecki, nic u niey nieskurał elokwencyą, tylko trzeba było brząknoć dźieśiątkiem tyśięcy *drahmow* złota: Zaczym iey rzekł: *Non emo decem millibus drahmarum pœnitentiam*, *Teste Propertio*.

CANTOON. Miasto Chińskie, większe niż Lisibona w Luzytanii, z tąd cudowne, że tam Monarcha dlá iedyney sprawiedliwości y bespieczeństwa sto tyśięcy Ministrow y Zołnierzow trzyma. *Melchior Nugneż*. Podobno to iedno z Kantonem miastem.

CAMBALU w Krolestwie Katayskim, álbo Kitayskim ktore iedno z Chińskim *Imperium putatur*, Stolica wielkiego *CHAMA*, álbo Hána, tak wielka, że w okrągu swoim zamyka 5. mil Niemieckich, o dwunastu Bramach, y tyleż Przedmieśćiach. Nie ktorzy twierdzą, że się dźieli ná dwie częśći, obie murem opasane w cyrkumferencyi, ktorego iest mil Włoskich 100. to iest naszych 25. Niektorzy rozumieią, że to iest Miasto *Xuntien*, álbo *Peking* wChinach, gdyż cokolwiek Geografowie y Peregrynanći *narrant* ó *Cambalu* to wszystko służy Miastu *Peking*, á co ó *Pekingu*, to *quadrat* Miastu *Cambalu*.

CANTON álbo *CANTAN*, *vulgò Quancheu* Miasto stołeczne w Chinach Australnych w Krolestwie *Quatung*, ktorego w Okrąg iest ná cztery mile, z Portem y dwoma Kasztelami. Podobno to iednoż iest co *Cantoon* miasto y w Chinach także.

CAMBAYA Miasto wielkie wIndyi w Panstwie Mogola práwie naywiększe z miast tameczných pospolicie *Kayrem Jndyiskim* nazwane od wielkości y ozdoby, gdźie iest ná pagorku *Campanel* rezydencya Krolow, śiedmiu opasana murámi, iáko świadczy *Cluverius* w swoiey Geográfii.

DEL-

DELPHI Miásto w *Boecyi* nie daleko *Parnássu* Gory, gdźe było sławne całemu Swiátu *Oraculum* Apollina Bożka, *aliás* Statua iego, mocą Szatańską po wielkich ofiárách Pogańskich odpowiedźi dáiąca, ktora potym, gdy SŁOWO Przedwieczne Wćieliło się, o nim słowá ostátnie wydáłá, ná wieki zámilknąwszy, spadła y skrusżyła się, co obszerniey opisałem o Bożkách tráktuiąc, *sub Titulo: Niemych Bałwanow głośne Echo.*

ECBATANA Miásto w Syryi, *strictiùs* biorąc w Medyi było Stolicą *Regum Medorum*, wybudowane; czyli też tylko Murem opasane od *Arphaxada* Krolá Medow; gdyż *Diodorus* świadczy, że te Miásto przedtym ieszcze tyśiąc trzysta látámi, to iest przed *Semiramidą* Krolową stáło iuż zbudowáne, y że tám po zfundowáney Babylonii, taż *Semiramis* Krolowa Paláce piękne dla swey przeiazdczki pomurowałá, y Wodę o 12. stay przekopawszy Gorę *Orontem* do Miástá *ECBATANY* sprowadźiłá. Jednakże Litera Páńska *Judith cap: 1mo: Arphaxadowi* przypisuie fundacyę tego Miástá: *Et ipse ædificavit Civitatem potentissimam, quam appellavit ECBATANIS.* Były Mury iego z kwadrátowego ćiosowego kámienia, szerokie ná łokći śiedmdźieśiąt, wysokie ná łokći trzydźieśći. Wieże zaś czyli Baszty wysokie były ná łokći 100. Nabuchodonozor Krol Assyryiski námienionego Arphaxáda Krolá zwyćiężywszy y Miasto tę ECBATANĘ wźiąwszy, wniwecz go obrocił.

Te Miásło, czyli *ex ruderibus* iego inne powstawszy, názwane iest *TAURIS*, pierwsze w Perskim *Imperium* po *Hispahan* Mieśćie, ná cztery mile potężne w cyrkumferencyi, według *Kluweriusża*, Teraz tám liczą ná 6. kroć sto tyśięcy Domatorow oprocz Gośćinnych.

EPHESUS, iest to Miásto Stołeczne, bárdzo sławne Wiekow dawnych w Mnieyszey Azyi, *aliás* Anátolii, wielkiey Dianie poświęcone, mieysce wielkich superstycyi, aż do czasu S. Páwłá, ktory błędy z támtąd *eliminavit.* Z tego Miástá ow *Divinus Plato*, według niektorych y *Pytagoras* Filozofowie wyszli ná Swiat. *Lysimachus* te Miasto názwał był Imieniem Zony swoiey *ARSINOE*, ále po ich śmierći dawne sobie przywłaszczyło imie. Tám Cudowny był Kośćioł Diany Bogini 200. lat od cáley fundowány Azyi, ktory obacz między Cudámi Swiátá, to iest pod Tytułem *Wiek Siwy, czynił Dźiwy.*

FRANCOFURTUM vulgò FRANKFURT Miásto ná gránicy Frankonii *Imperialis Civitas & Libera*, nád *Menem* álbo *Meynem* rzeką dźielącą Miásto ná dwie częśći. Zowie się od *Frankow*, y tego słowká *Furt*, to iest Brod, niby Frankow przebrnienie, iż Frankowie z Karolem Wiel-

kim idąc ná Sasow tę rzekę przebrneli. Jest destynowáne ná Elekcyę y Koronácyę Cesarzow Rzymsko-Niemieckich, dla tego też nád inne Miásta *Privilegiis multis* od wielu Cesarzow udarowáne. Jáko to ieśliby dwoch obrano *in scissione* Cesarzow, ma ieden drugiego ná Polu czekać pod *Frankfortem*, ktory pole otrzyma, ten też Koronę Cesarską, & *tota Sopita quæstio.* ELEKCYA zaś y Koronacya Cesarska námieniona, że między Akatolikámi bywa, nie z pompą y ápparencyą *olim* obserwowáną *peragitur*: bo w Kościele Nayświętszey Pánny iest destynowana długa á ciasna Káplica bez żadnych Ornamentow przy Ołtarzu ubogim, y tám iest *Conclave Electionis* Cesarza. W Drugiey Kaplicy tegoż Kościołá, Ołtarż z Krucyfixem máiącey, iest *Locus Coronationis* Cesarza, gdźie tákże *nulla Majestas* mieysca, lub *tantæ Majestatis* tám kreuią Monárchę. Jarmárki tu z całey Europy Kupcámi wsławione &c.

FESSA Stolica Krolestwá FEZ, álbo FESSY w Afryce ták obszerna, że w niey *Boter* 80. tysięcy liczy Domow, ták bogatá w budynki, y ozdobna. Ma znácznieyszych w sobie Meczetow 50. *Minoris structuræ & Magnificentiæ* koło 600.

GEDANUM, *Danzig* názwáne od Gotow y Danow álbo Dunczykow Rybakow, ponád Wisłę, gdźie w Baltyckie wpadá Morze, mieszkáiących: gdźie ryb y bursztynu báwiąc się łowieniem, budki w Domy, Sałásze w Pałace zámienili. Zrazu byłá to Wioska, od Przemysławá Monarchy Polskiego w Miasto zámieniona Roku 1295. *Teste Szent-ywani.* Murem się obwodźić y dobrze fortyfikować poczęło Roku 1343. *Teste eodem.* Może też bydź, że Gdańsk názwany tym słowkiem *Gedanum*, od słowá *Sinus Godanus*, to iest od bliskiey odnógi Morskiey tego imienia. Inácżey też Miásto zowią *Dantiscum.* Było to Miásto Hanseatyczných *capitalis Urbs* przed Karolem V. Cesarzem, ktory te *Hansas*, czyli ligi, iák Wielki Alexander *Nodum Gordium*, rościoł y zepsował.

HERBIPOLIS, álbo *Erebipolis*, po Niemiecku *Wurtzburg* niby *Erebzburg*: Zgoła po Łácinie y Niemieckim ięzykiem *sonat* Piekielne Miasto, od Pogan názwane, że tám Kościoł był *EREBA* Bożka Piekielnego, álbo *Plutona.* Tám iest w Gorze Jáskinia wielka, gdźie *Liber Pater*, to iest *Bacchus* Bożek był wenerowany. Biskup *Herbipolenski* álbo *Wurtzburgski* ma *Jus Gladii* ile iest Xiążęciem Frankonii. Ztąd też gdy Celebruie, Miecż dobyty bywa piastowany od Osoby ná to destynowáney. Ztąd tám mowią pospolicie o tym Biskupie:

Herbipolensis Stola, Ense judicat sola.

Szpital tuteyszy wielkością Miastu się rowna, we wszystko prowidowany.

HISPA-

HISPAHAN iest Stołeczne Miasto w Perskim *Imperium* w Prowincyi *Arack*, álbo *Parthii*, *ſonat* z Perskiego ięzyká Puł Swiatá od wielkości, z trzema Przedmieściámi. Ma cáley cyrkumferencyi mil 7. nád rzeką *Senderud*, dźielącą Miásto ná częśći.

HENOCHIA náypierwsze w Swiećie Miásto w Kráinie *Eden* fundowane przez Kainá Brátoboycę Roku po Stworzeniu Swiatá 150.

HIEROSOLYMA Miásto założone w Páleſtynie Roku po Stworzeniu Swiatá 1841. Opaſane Murem *Anno Mundi* 3043. máiące w cyrkumferencyi ſtay 33. *De novo* wymurowáne po zburzeniu przez Babylończykow od *Nehemiaſza* Roku *ab Orbe Condito* 3609. reſtaurowáne po zruynowániu przez Tytuſa od *Eliuſza Hadriana*, od tąd *ÆLIA* zwáne, Roku Páńskiego 135. Ale Grobem Páńskim naybárdźiey ozdobione, gdy tám Konſtantyn Wielki nie mały y wſpaniáły erygował Dom Boży Roku CHryſtuſowego 326. Wiele pięknych rzeczy o tym Mieśćie *vide* tu w Peregrynańcie Jerozolimſkim.

ILIUM Miásto w Troj bárdzo Stárożytne Póétow Wierſzopiſtwem wſławione Swiátu, w Mnieyſzey Azyi, álbo Anatolii *Urbs florentiſſima*, w Prowincyi Frygii, *TROADĄ* przedtym niż záwoiowáne przez *Phryges* zwáney, záłożone przez *Dardana* Dardánią z tąd, od *Teukra* Teukryą zwáne, á potym od *Iluſa* roſprzeſtrzenione *de novo*, *ILIUM* od niego rzeczone, Roku po Stworzeniu Swiatá 2600. według *Kirchera*, według *Euzebiuſza* zá *Aoda* Sędźiego Ludu Bożego, ktorego czas Sęſtwá z rokiem námienionym zda ſię zgadzáć. Stało nád rzeką *Scamandrus*. Ciężkie *Criſes* ná te Miásto były; pierwſza kiedy zá *Laomedonta* było od Herkuleſa z gruntu zruynowáne, druga zá *Priama* Krolá, kiedy od *Paryſa* dla Heleny Krolewny, po dźieśięćiu-letnym oblężeniu, *tandem* dobyte, zruynowáne, y to *non Marte ſed Arte*, nieiákiego *Sinona* Greká, według innych od *Epèá* Panopèúſzowego Syná, ktory z *Ulyſſeſem* ná też oblężenie *Ilium*, álbo Troj przybywſzy, z inwentował Máchinę *ad formam* Koniá, w nim wybornych zámknąwſzy Rycerzow, *ſub ſpecie* Nabożeńſtwa ná Ofiárę *Pallady* Bogini u Trojánow wymogł, áby był w prowadzony w Miásto przed iey Kośćioł. Co gdy uczynili Trojanczyykowie, w nocy Rycerze w koniu utáieni wiádomemi ſobie wyſzedłſzy drzwiczkámi, *Ilium* zápalili. Ná tym Koniu *ſub ſpecie* Nabożeńſtwa zdrádźieckim, táka była inſkrypcya: *Danai Minervæ Iliadi Dono*, to ieſt *Grecy Minerwie Iliackiey ofiaruią z daru.* Inni rozumieią, że to nie był Koń *Arte* formowány, ále nátura *Architectante* była Gorá bliſka Miaſtá *ad inſtar* Koniá, zá ktorą utáieni Grecy wypadli, y zápalili *Ilium*. *Pliniuſz* záś *lib*: 7. mniema, że to była Máchi-

na formą końską eláborowána, mury łámiąca. Koń ten zwał się *Durèus*, Zamek *w Ilium* zwał się *Pergama*. O Troji *Wirgiliusż* mowi: *Quis Trojæ neſciat Urbem?* Miastá tego Potencyę, Bogactwá, dźieśięćiu-letnią Grekom rezystencyę ták wspomina *Owidiusż*:

\- - - *Sic Magna fuit cenſuque Virisque*
Per-que decem potuit tantum dare Sangvinis Annos,
Nunc humilis veteris tantum modo Troja ruinas,
Et pro Divitiis tumulos oſtentat Avorum.

Z tego pożaru, *Anchizeſa* zgrzybiałego *Eneasż* wyniosł ná rámionach, á potym y sam się wywiosł do Włoch, y tám pierwszym został Krolem *Latinorum*. Te *Incendium*, y ostátnia zguba *Ilium* álbo Troj, padłá *in Annum* po Stworzeniu Swiatá 2800. we dwieśćie lat po założeniu przez *Troaſa*, czyli też *Iluſa*: A ták od *excidium* Troj pewnie lat bliſko trzech tyśięcy *ad noſtra tempora* upływa. *Tandem* od mieysca tego ná stay 30. Nowe *Ilium* założone, *Teſte Cluverio*, ále y z tego y tamtego, obaliny sáme nád *Skamandrem* leżą rzeką. Tu záraz *ediſce* Czytelniku, że Trojá byłá to cała Kráina, á *Ilium* iey Stolica; *tandem* poszło *in uſum* osobliwie u Pòétow, ktorym *omnia licent*, dla gładkośći wiersza, że zá *Ilium* Miásto, kładą cáłe Krolestwo Troję. Okazya zguby y upadku *Ilium* czyli Troj utracenie Bożkow, osobliwie *Pallady*, ktore przed ruiną ukrádźione: *Peritura Troja perdidit primum Deos.*

KIJOW założony od *Kiw*, álbo *Kija* Xiążęćia Ruskiego Roku Páńskiego 861. Byłá to *Sedes* Monarchow Ruskich od Bolesława Smiáłego wźięta, przy chwalebney z Ruśi Wiktoryi; potym *variante Fortuna vices ſuas*, od Polski oderwány tenże Kijow, pod Rossyiskim iárzmem ięczy.

LACEDÆMON Miásto, *vide SPARTA* tuż między Miástámi, bo to iedno iest.

LACHIN Miásto w Azyi głęboko iest ták obszerne, że od weścia az do wyścia idąc ma chodu ná trzy dni: w cáley cyrkumferencyi swoiey ma mil Włoskich 280. iáko świadczy Xięgá *de Rebus Sinicis cap: 23.*

MAGDEBURG Miásto w Sáxonii názwáne od Zamku y od Pánien álbo *à Gratijs tribus*, ktore tám ná wozku śiedzące złotym, od Pogaństwa wenerowane, od Karola Wielkiego iáko ſuperstycya nierozumna zruynowane. *Olim* Stolica Longobardow od Karola Wielkiego *Witychindowi* Ochrzczonemu, y Krolem Saskim kreowanemu dáne, od Hunnow zruynowáne, znowu reſtaurowáne, Miásto *Olim* Anseatyczne, odebrało od Pòéty pochwałę:

Salve

Salve Urbs pace potens, Salve clarissima Bello,
Nomine Parthenopen referens, Lacedæmona factis, &c.

MECHĘ Stolicę Arábii, Kolebki Urodzenia Máchometa, opisałem w Peregrynancie Azyatyckim, dokąd Cię zápraszam Czytelniku.

MOGUNTIA Miásto Stołeczne Arcy-Biskupá y Elektora Mogunckiego, w Niemczech Starożytne, w ktorym *Papinus* ná Krolestwo *inunctus* Roku P. 750. Zá *Arnolda* Arcy-Biskupa zábicie przez Mieszczan *ex Decreto* Friderika Barbossy Cesarza *in rapinam* pozwolone. *Auctores* záboystwá *pœnâ Colli* ukarani: sami Rzeźnicy że swego Arcy-Pasterzá bronili, wielkie nádane sobie máią *Privilegia.* Leżało Miásto zruynowáne lat 36. aż go Otto IV. Cesarz restaurował. Teraz *in Imperio* trzyma *primatum* między Miastámi.

MEMPHIS vulgò Káyr, álbo Alkáir, Arábskim ięzykiem názwane Miásto, Krolow Egyptskich Stolica, zabobonow gniazdo; gdźie *Apisa* álbo *Sorapisa* Bożka w Wołowey postáci naywiększy był *Cultus*: tám Cudá Swiáta Pyramidy, Krolow Groby. Názwali też byli te Miásto Egyptską Babylonią. *Ludovicus Romanus* pisze w Xiędze Nawigacyi, że większe nád Paryz pięć razy: Xiąże Mikołay Rádźiwił regestruie tám Obywatelow ná siedm kroć stotysięcy. Więcey o tym Mieście *Curiositatum vide* w moim tu Egyptskim Peregrynancie.

MEXICUM w Ameryce, álbo w Nowym Swiecie, w Krolestwie Mexikańskim Miásto Stołeczne, sto dwádźieścia tysięcy Domow y Pałácow w sobie máiące, według *Kortezyusza.* Táki tám był ieden Kościoł, że się ná nim 500. Domow pomieścić mogło: Tám rezyduie *Vice-Rex* y Arcy-Biskup Mexikański.

MEACUM vulgò Mèáco Stołeczne Miásto Jáponii, álbo *Niphonu* Insuły bárdzo przedtym wielkie, bo 21. mil máiące w okrągu, teraz ledwie trzecia go część zostałá, domowemi Insulanow zruynowane Woynámi.

NUMANTIA Miásto Stárożytne w Hiszpánii Tárrákonenskiey, *aliàs* w Celtyberyi, Rzymiánow potężnych nie ápprehendowało. Blisko 20. lat *cum Populo Romano* wiedło Woynę, cáłe lat 14. ciężkie ichże wytrzymało oblężenie, nie máiąc ludźi Woiennych nád 4000. á temi 40. tysięcy pokonało Rzymskiego Woyska. Będąc *tandem* w ciężkim oblężeniu *Scipiona*, głodem przymuszeni, nie *Scipionowi*, lecz ogniowi *sese dederunt*; gdyż wszystko swoie, potym siebie samych ná ogień rzucili. Z Ziemią po-

tym

tym zrownał też Miasto *Scipio*, ztąd *Numantinus* przezwany, *Teste Floro*. Zowie się te Miásto *Almasan* czasow teraźnieyszych, *Teste Cluverio*.

NINIVE, *vulgò MUSUL* naywiększe w Swiećie *olim* Miásto, w tey części Assyryi leżące, ktorą teraz Turcy zowią *Diarbeck*, álbo Mezopotámią. *NINIVE* samym Imieniem *denotat Nini Nave*, to iest Ninusa mieszkánie Monarchy Assyryiskiego, iáko *Serarius y Cornelius à Lapide* wykładáią; álbo też *Ninusa* piękność, według *Hieronyma y Pagnina*; gdyż było dźiwnie piękne Miásto, Stolica Monarchii Assyryiskiey, nie nád Eufratem rzeką, według *Diodora*, ále nád Tygrysem, według zdánia *Ptolomeusża*, *Pliniusża*, *y Herodota* leżąca. Záłożył te Miásto, od niektorych *inter* 7. *Mundi Miracula* policżone *Ninus*, od swego też Imienia *NINIVE*, álbo *NINAM* utytułowane, dawszy ulice ták długie, że trzech dni czasu do ich prześćia potrzeba było, iáko *Jonasż* świadczy Prorok *Jonæ cap: 3. Ninive erat Civitas Magna trium dierum*: to iest że *ab uno extremo in aliud, directa via*; álbo biorąc *diametraliter*, według *Sancheza* y innych; co iest *plusquam certum* y Pismu Swiętemu *conformius*. *Aben-Esra*, *S. Hieronym*, *Haymo*, *y Remigius* twierdzą, że ná całego Miásta w cyrkuł obeśćie trzeba było trzech dni: *Theophilactus* záś, *Liranus*, *Vatablus* rozumieią, że ná obeśćie wszystkich ulic Miastá, trzebá było czasu trzydniowego. Ale tu Litera Pańska *expresse* mowi o wielkości osobliwey, ktorą y Swieccy Autorowie ták opisuią: *Diodorus Siculus* świadczy, że w cyrkumferencyi Murow Miastá było ná stay 480. to iest ná mil 60. Włoskich, nászych 15. długość Miastá byłá ná stay 101. szerokość ná stay 90. wysokość Murow ná stop 100. szerokość táka, że trzy poiazdy zmieścić się obok mogły. Wież álbo Baszt ná Murách było 1500. z ktorych wiele było ná stop 200. wysokich. *Ptolomeusż y Strabo* piszą, że większe było niż Babylon y inne Miasta. Forma Miásta byłá czworograniasta, y troche podługowata. Zá Jonasza w Niniwie Mieśćie było więcey niżeli 120. tysięcy Niemowląt samych, iáko świadczy Litera Páńska *Jonæ 4. vers: 11.* á Doroslych pewnie bydź musiało (*teste Hornio*) sześć kroć sto tysięcy, iákoż ták *censendum* o ták wielkim Mieśćie. Miało te Miásto bydź zgubione zá Sardanapala Monarchy, Niewieśćiucha, wielu Państw Páná, á Scelerow Niewolniká. Lecż *ad prædicationem Jonasża*, pokutuiącego z Niniwitámi, konserwowáne, ále *post relapsum* Krolá w tákież iák y pierwsze były nieprawości, przez Babylończykow y Medow ćiężko zruynowáne. W ten czas Sardanapal potężny wpośrod Miastá stos ogniá nánieciwszy, Skarby y Metresy wprzod, potym śiebie ná stos rzućił, *in hoc se tantùm Virum præstans*, záwsze *aliàs* Niewieśćiuch kądźielą się bawiący. Náostatek od Nabuchodonozora

nozora Starszego Chaldeyczyka, y od Cyaraxa Medeyczyká wźięte pod czas dobrey chwili Niniwitow w murách ufaiących, *Teste Diodoro Siculo*, cále y z gruntu zruynowáne, *cum translatione Imperii Monarchici* do Chaldeyczykow, iáko w wielu czytam Autorach y Tłumáczach Swiętego Textu. Po zruynowániu NINIWY, inne Miasto *ex ruderibus* támtego fundowáne nád Tybrem rzeką, z Zamkiem znacznym *nomine novo Musul* od Turkow nazwáne, od Babylonii teraźnieyszey, *vulgò Bagadat* leżące *in spatio* trzydniowey podroży, *Teste Kirchero.*

NANKING, czyli *NANKIN* w Chinách w Krolestwie *Nanking*, y w cáley Azyi naywiększe Miasto, Ludnieysze y bogatsze od PEKINGA. Tu *Imperator* Chiński częśćiey rezyduie, bo iest w Chinach Południowych, mieyscu bespieczniejszym nád pozycyę PEKINGU, ktory blisko gránic Nieprzyiaćioł będąc, Cesarza w sobie rezyduiącego, záwsze *intra metum* trzymało, z rácyi bliskiey wielkiey Tartáryi.

OXYRYNCHUS Miásto w *Thebáidzie* w Afryce, ták było Ludne, że *per totam Civitatem multò plura Monasteria, quàm Domus videbantur.* Wszelki Kąt pełen Zakonnikow. Przy bramách umyślnie stáli ná to wysadzeni, áby podrożnych *præveniissent* w ich potrzebach. Biskup támeczny tym *gloriabatur*, że miał 10. tysięcy Mnichow, 20. tysięcy Pánien Zakonnych, á wszyscy byli dobrzy Kátolicy. *Vitæ Patrum.*

PEKING, według innych *QUINSAI*, álbo *XANTUNG*, álbo *XANTIEN*, Miásto *olim* Tártáryi Pułnocney, w Krolestwie teraźnieyszym *XUNTIEN* w Chinách, ktore *KATAYA*, álbo *KITAY* bydź wielu mniemáią, iáko y PEKING, máią zá Tátárskie Miásto *CAMBALU*, gdyż *Situs* y wielkość bydź iednym pokazuią, y *Authoritas* Pisarzow. Jákożkolwiek bądź ten PEKING iest wielkie w kwadrát Miásto, nád Kanałem wielkim z rzeki *Hoang* prowadzonym leżące, á według *Majolusa*, tym kanałem ná dwie Miastá podzielone, iedno iest w okrągu ná 24. mil Włoskich, drugiego iest ná mil 40. takichże: obie Murem opasane, biorącym *in ambitu* 100. mil Włoskich, nászych 25. *Marcus Polus*, y *Cluverius*, *Ortelius*, *Lirsius* samych Mostow w tym Mieście liczą murowánych 12. tysięcy: Niektore ták wysokie, że státki z maszt ámi podniesionemi, po pod nie mogą podchodźić. Drogi álbo Ulicy przedniey iest ná mil 38. szerokości ná krokow 40. Jezioro w Mieście iest ná 7. mil Niemieckich obszerne, Dwie Insuły, ná tych dwa *Imperatora* Pałace. *Præsidium* Zołnierskiego iest tám záwsze na 30 tysięcy: Woyska do boiu bydź może dwákroć sto tysięcy w tymże Mieście; domow samych trzykroć sto tysięcy; wzdłuż przez Miasto y Przedmieścia idąc trzy-

dniowego potrzebá czásu, iáko świadczą Xięgi *de Rebus Sinicis*. Zgołá iest to Stolica Stárodawna Chińskiego *Imperatora*, ále częstsza w NANKINGU, iákom dopiero námienił, gdyż tám większa od Nieprzyiaćioł *securitas*.

PARISIOS, *vulgo* Páryż opisałem w Peregrynancie Francuskim. Byli to *Populi Parisii*, á Miásto Stołeczne *LUTETIA*, potym poszło *in usum* kłaść Imie *Populi* álbo Nacyi, zá Miásto.

ROMAM ad minimum jota okryślilem, z kilkudźiesiąt Autorow w Peregrynancie Włoskim, tám Cię záprászam *ad videndum* Czytelniku.

SAMARIA Miásto w Syryi názwáne od gory *Saneron*, á tá sámá gorá ták zwána od nieiákiego *Semer* Páná gruntu. Tę gorę y gront Krol Izráélski *AMRI* zá dwa talenta Srebrá, to iest zá dwá tyśiące czerwonych złotych od námienionego nábywszy Dźiedźica *Semer*, czyli *Semer* zwánego, fundował Miásto SAMARIĘ, láty przed Narodzeniem Chrystusowym 923. Było to wielkiego Bałwochwalstwá gniazdo, gdźie *præter cultum veri DEI* wźiąwszy *superstycyę* od *Roboama* Krolá, Cielcá Złotego wenerowáli, y wszelkiey Religii *exercitium* promowowáli. Dla tego też *Salmazar* Krol Assyryiski z gruntu te zruynował Miásto, w Niewolę iednych zábrawszy, drugich rozegnawszy Obywatelow: Lecz iákokolwiek ieszcze *subsistentem*, cále zruynował *Hircanus* Zydowski Biskup. *Tandem* Herodes Askalenita, *Teste Josepho*, & *Adrichomio*, dawnym Miasto przywrocił ozdobom, murem obszernym ná 20. stay opasał, pięknemi ukształcił Pałácámi, á przy tym Kościoł ná 90. stop wymurował Imieniowi Augusta Cesarza, owszem Miásto same, nowym *honoravit* Imieniem *SEBASTE*, to iest *AUGUSTA*, ále tey *Augusty*, *Anguśti* teraz *cineres*, bo same widać obaliny. Obywatele tuteyśi, Zydom byli nayprzyiaźnieyśi: Náwet Dom Boży u siebie wielkim erygowáli sumptem, Domowi Boskiemu w Jeruzalem, *murum contra murum* ná gorze *Garizim* założyli, *Teste Josepho*; co dało nowey kwestyi *ansam*, ná ktorym mieyscu *verus DEUS* był *adorandus*, czy w Samáryi, czy w Jeruzalem?

SAGUNTUS, álbo *SAGUNTUM* Hiszpánskie Miásto Rzymiánom ták przyiazne, że kiedy go Annibal Wodz Kartainy ciężkim náciskał oblężeniem, Złoto, Srebro, Sprzęty ná ogień, niektorzy y Osoby swoie rzucáli, głodem przymuszeni; Drudzy mężnie się potykáiąc polegli. Annibal z samych murow tryumfował, ie obaliwszy, *Teste Livio*. Ták ciężkiey ná Miásto klęski był prognostyk, że Dźiecie urodźiwszy się, názad w Máciérzyńskie wrocilo się wnętrznośći, iáko pisze *Eutropius*. Teraz tylko *rudera* Miásta tego widać, á przy obalinách y zobalin iego ufundowało się Miásto *Morviedro*, to iest *Muri veteres* w Krolestwie Walencyi.

SPAR-

SPARTA Miásto y Stolica Rzeczy-Pospolitey Spártánskiey, álbo Lacedemońskiey ná Insule Morei *olim* Peloponeśie w Kráinie Achaii, w Powiećie Lakonii záłożone, przed Zbawcy Swiatá Narodzeniem látv 1714. przez *Spartana*, przedtym *Lacedæmon* zwáne, od *Lacedæmona* Krolá. *Lycurgus* Prawodawca pięknemi y chwalebnemi tę Rzecż-Pospolitą wyperfekcyonował Prawámi, ták dalece, że inne *Res-Publicæ* ie sobie miały zá *Normam*. Thebayczykowie dla Praw wysłali tám Filozofa, áby w należyte był ufundował *Legum Instituta* z támtąd Oyczyznę swoię. Wielcy tu záwsze bywali *Bellatores*, kiedy sześć set wybornych Kawalerow Lakonow pod manudukcyą *Leónidesa* Hetmana ná wielkie Woysko Xerxesá Krolá *ad Thermopylas* porwawszy się kilkadźieśiąt tyśięcy znieśli, sześć kroć sto tyśięcy rozprosżyli, *Teste Osorio*, lubo sami też *in glorioso certamine* pogineli. Pánowali tu *longa serie Heraclidæ*, *Agidæ*, *Procridæ*, náostatek Rzymiánie. Murow Miásto SPARTA nigdy nie miało: Serce bitnego y wáleczńego Národu, to *Murus Aheneus*: iedno rozumieiący Spartany, to mocne parkány: więcey w pierśiách, niż w Ammunicyách ufali, á te záwsze nie złamáne. *Sparta muris caruit, quia non caruit Bellatoribus.* *AGIESILAUS* spytany czemu Spartáńska ták kwitnełá Rzecż-Pospolita? Odpowiedźiał: *Quia Spartani & Imperare sciunt, & parere*, iáko świadczy *Stobæus*. Do Miastá tego pewnych tylko dni, nie záwsze wnisć godźiło się. Było tu wiele Kościołow, práwie każdey Passyi poświęconych, iáko to *Pudori*, *Timori*, *Somno*, *Invidiæ*, *Iræ*, *Morti*, *Fami*; Ludźi też zá Bogow y Boginię szánowáno. Są po dźiś dźień tám *rudera* Kościołow *Herkulesa*, *Heleny*, *Wenery*, *Pryama*, *Paryssa*, *Kassandry*, *Agamemnona*, *Menelausa*, *Klitemnestry*, *Oresta*, *&c.* Wszystko z Marmuru, ktorego tám iest abundancya. Są też nie ktore Nágrobki Wodzow Spartańskich, iáko to *Pauzaniasża*, *Leonidesa*, *&c.* Spartáńczykowie czyli Lacedemończykowie rosłych tylko respektowáli: Krola náwet detronizuiąc, że máłą poioł Zonę. Piáństwo miano zá wielki excess: Ná Woynie z tyłu ránionego nie grzebli, że plecy nie pierśi nádstawiał, *aliàs* uciekał. Teraz ná mieyscu Starożytney SPARTY, iest Miásto *MIZITRA* z Kasztelem.

SUCHEU Hándlowne bárdzo Chinskie Miásto w Prowincyi *Nanking* 5. millionow czerwonych złotych czyniące Cesárzowi Chińskiemu z samego myta.

SOPHIA, nie Swięta, ále Miásto Stołeczne w Bulgáryi *olim BULGAR* zwáne, á ieszcże dáwniey *SARDICUM*, gdźie było *Concilium Sardicense*, z trzystu Biskupow Záchodnich zebráne Roku 347.

SIRAS, álbo *SCHIRAS* w Perskim Pánstwie, w Prowincyi *Farisian* iest Miásto wielkie, ná pięć mil Niemieckich, ktore się ufundowáło *ex corruptione alterius*, to iest z ruin Miastá Stárożytnego *PERSOPOLIS*, ktore upiwszy się Alexander Wielki Demoliować kazał, *Teste Strabone.*

STAMBUŁ, álbo Konstantynopol, czyli Cárogrod mász opisany odemnie w Peregrynancie Azyatyckim.

SIAM Stolica Krolestwá *SIAM*, ktore mász opisane w Peregrynantách.

TROJA vide Ilium tuż między Miástámi opisane.

THEBE, álbo *THEBÆ* w Egypćie Miasto założone przed Národzeniem Chrystusowym laty 1550. ták obszerne, że 5. razy nád Paryż było większe, według *Orteliusa.* Samych Męszczyzn zgodnych do Woyny náliczył w nim *Tacitus in Annalibus* siedm kroć sto tysięcy. Było go w cyrkumferencyi sto 40. stay; Założone od *Busiridesa* okrutnego Krola, iáko pisze *Herodotus.* Bram do niego było 100. wszystkich, ztąd też THEBY te názwane *HECATOMPYLOS*, to iest Sto-Bramne Miásto, y *DIOSPOLIS* Bożkow Miasto. Trzęsieniem Ziemi obalone Roku od Stworzenia Swiatá 4026. Báią Pòétowie że *Amphion* głowny Muzyk, gráiąc ná piszczałce, same skáły pobudźił w tány, ktore się ná iedne z srzedszy mieysce, były máteryałem ná ufundowanie THEBOW, według *Horaciusza* Pòéty mowiącego:

Dictus & Amphion Thebanæ conditor Arcis,
Saxa movere sono testudinis, & prece blanda.

Ale to rozumieć potrzeba nie o Egyptskich THEBACH, lecz o drugich w Bòécyi Prowincyi *Septapylos* od 7. Bram názwanych, áni o trzecich THEBACH, ktore były *w Cylicyi* Kráinie, teraz Wioska. Z ktorych trzech nayslawnieysze były Egyptskie, o ktorych tu dyskurs; ktore táką były ná Arkádach sztuką murowáne, że po pod Miásto mogł cále prowadźić Woyska, á Miasto ich nie czuło. Też same Alexander Wielki zrujnował, á *Phryne* nierządna Osoba wielkiemi skarbámi z nierządu zebránemi znowu go restaurowałá, pod tą kondycyą, áby ná tablicach marmurowych te iey nápisano *Elogium*: *Alexander destruxit, Phryne Meretrix extruxit*, iáko świadczy *Athenæus lib: 5. cap: 11.* Dźisieyszych czasow Miasto te názwane *GIRGIO*, nád Nilem rzeką leży odmiennym cale imieniem od Stárego.

TREVERIS, álbo *Trebiris*, *vulgò Trier* práwie naystárożytnieysze w Europie Miasto w Gallii nád *Mozellą*, ktore *Trebeta* álbo *Treba* Xiąże założył y názwał, będąc od Macochy swoiey *Semiramidy* relegowany z Azyi

z pod

z pod Babylonu, morzá, rzeki przebywszy, aż się nád Renem rzeką oparł, y tám Miasto te z fundował, *Treverim*, álbo *Treberim* od swego Imienia *Treba* názwawszy, zá czasow ieszcze Abráhamá Pátryarchy, przed Narodzeniem Pańskim laty 2240. przed założeniem Rzymu laty 1300. według *Eneasza Sylwiusza*, *y Munstera lib: 2. Cosmographiæ.* Łáćinnicy te Miasto názywáią *Augustam Trevirorum*, że tám *Populi Treviri* przedtym mieszkali, *Treverim* Miasto máiąc zá Stolicę, álbo gniazdo swoie, á teraz iest *Sedes* Arcy-Biskupa y Elektora Trewirskiego. W tym Mieśćie ná wygnaniu byli *Paulinus*, *Priscillianus*, *Athanasius*. Wiárę S. tám zaniosł *Maternus* zá Wielkiego Karola, Konstantyn Wielki tu wspaniały fundował Pałác, dla swoich Rezydentow, álbo Starostow. O tym Mieśćie wiersz *extat*: *Ante Romam Treveris stetit Annis mille trecentis.*

WENECYĘ należycie piorem tobie Czytelniku odrysowałem we Włoskim Peregrynancie, tám *effusus* przy Morzu y kanałach *Calamus*, tu się drugi raz zátępiać niechce, áni zátapiać, gdyż tám *informaberis.*

VIENNA, *vulgò Vien*, álbo Widen, Miásto sławne w Arcy-Xięstwie Austryackim, między schodzącemi się Dunáiem y Wienną rzekami, názwana od Rzeki *Viennus*, álbo *Vienna*. Te Miasto lepszą formą y murámi ozdobione Roku Pańskiego 700. Wieżá przy Kościele S. STEFANA murowana lat 60. niezmierney wysokości y proporcyi osobliwey, skończona Roku 1400. Zwało się te Miasto przedtym *Vindibona*, *y Juliobona*, *Fabiona*, *Castra Flaviana*. Stoi ná rowninie, ná niczym mu nie schodźi. Tureckiego Xiężyca rogow *Arietes*, nie raz go bodły, nie przebodły.

Druga *VIENNA* iest we Francyi w Prowincyi Delfináćie *vulgò Vienne*, po Łáćinie *Vienna Allobrogum*, álbo *Vienna Galliæ*, *ad distinctionem* od Widnia Austryackiego. Inne wszystkie w całym Swiećie sławne, w Peregrynantach *fundamentaliter* opisawszy tu *cramben non repeto*, ále z tychże samych MIAST idę ná WOYNĘ: Z lustrowawszy Miastá w Swiećie całym, *olim* wielkiey opieraiące się potencyi, zdámi się *connexe in materia Belli* mogę dyszkurować.

RZECZY-POSPOLITE bez WOYNY bydź nie mogą, w ktorey *elucet ADMINISTRATIO* RZECZY-POSPOLITEY *MILITARIS*, álbo *in Sago*. WOYNA *ordinatur* ku obronie RZECZY-POSPOLITEY, ku zemśćie Nieprzyiaćioł Oyczyzny. WOYNA po Łaćinie *Bellum*, od słowka *Bellus*, álbo *Bellum*, to iest piękna rzecz *ironicè* mowiąc, bo *dulce Bellum inexpertis*. Niektorzy

ktorzy wykład tego słowa *Bellum* wywodzą od *Bellua*, to iest Bestya, że bardziey Bestyom, niżeli Ludziom Wo[illegible] *Bellum y Prælium* zdadzą się iedno u Grammatykow, á przecie iest *quid diversum*, bo *Bellum* znaczy czas, niechęći między stronámi, álbo też całe *Corpus* woiuiącey Potencyi, á zaś *Prælium*, *Pugna*, *Conflictus*, są niby *Partes* owego Korpusu, potyczki, aktualne máiącego. Ták o Starożytnych powiedźiano Rzymianach, że *multis Bellis superati, sed Prælio nunquam.* Ták Trojańczykom z Grekámi lat dźieśięć Woyna iedna trwała, á wiele było potyczek. U Rzymianow podczas każdey Woyny *JANUSA* Bożka *Bifrontis* Kościoł o dwoch drzwiách otwieráno, iż podczás Woyny z Sabinámi, z tamtąd wylana rzeką, Nieprzyiaćioł zalałá, drugich rospędźiła, á podczas zaś pokoiu tenże Kościoł był záwarty.

WOYNĘ u Kátolikow wypowiedźieć *exjustis causis* godźi się, lub ná obronę Religii, lub granic Państwa swego, iáko *patet* z nieźliczonych Pismá S. przykładow. *Anabaptistæ* Heretycy y *Sociniani* máią zá wielki grzech u Chrześćian Woynę, racyę dáiąc, iż Chrześćiańskiemu Człekowi łagodność, dobroć, nie okrućieństwo przystoi: Że Woyna iest zbiorem y stekiem wszelkiey nieprawości: że CHRYSTUS ią zákazał, mowiąc Piotrowi: *Absconde Gladium in vaginam.* Ale tá ich nierozumna y błędna náuka refutuie się *sequentibus.* Swięty Ambroży *Sermone 66.* pięknie dystyngwuie, ktora godźiwa Woyna: *Non est delictum militare, sed propter prædam demicare peccatum est.* Nie byliby ná Woynach Anieli biiący *Sennacheriba*: Nie Woiował by był Moyżesz, Jozùé, Gedeon, Samson, Krolowie Judeyscy, áni Machabeyczykowie, áni Swięty Jákob Apostoł ná Sarácenow, gdyby grzechem była Woyna sprawiedliwa. Swięty Augustyn ślicznie do tey mowi materyi: *Pacem debet habere voluntas, Bellum necessitas: Vincere parat, qui Fidem vindicat. S. Ambrosius* do Trácyana: *Imperatoria acies stat non Armis, sed causis*, mowi *Theodosius* Cesarz u *Mariusza Bemby.*

WOYNY podnoszone nie máią bydź z Ambicyi, ktora według *Sallustiusza*, wielu woien Mátká: *Ambitio una & vetus causa bellandi est.* Szukanie prożney chwały, szuka okazyi Woyny: W ten czas naywiększą chwałę bydź rozumieią *Ambitiosi*, gdy naywiększe Państw gránice plondruią y przywłaszczaią sobie. Alexander Wielki ámbicyą, nie potrzebą *Helluo Regnorum:* Tenże *Ambitus* Pompejusza, Juliusza Cesarza, Kaiá, Mariusza, Antoniusza, Mitridatesa wzbudźiły *ad bellandum.*

ŁAKOMSTWO nie násycone tę Woynę wypowiáda, nie ták chwa-

chwały iák złota pragnące: Nie pyta tá *insatiabilis Bellua* z kim woiować, ále kto bogatszy. Te *Semiramidę* ná Indow, *Sennacheryba* ná Ezechiasza, *Krassa* ná Partow, *Cyrusa* ná Messagetow, *Xerxesa* ná Grekow, *Annibala* ná Rzymianow pobudźiła y Turkow ná Złote Węgierskiego Krolestwa Jábłko. Od S. Augustyná Woien wyliczone *extant motiva: Nocendi Cupiditas, ulciscendi Crudelitas &c. feritas rebellandi, Libido dominandi.* Ná niesprawiedliwych Bellatorow censura od Wierszopisa zostawiona:

Arma Amnes cupio, nec sat rationis in Armis.

Ná Woynę długiego potrzeba y dobrego przygotowánia: *Dici apparandum & Bellum, ut vincas celeriùs*, mowi *Quintilianus*. Fabiusz długo się gotował ná Woynę, ále prędko zbierał *Victrices Lauros*. Pierwey należy w głowie swoiey w domu, niż ná Polu Marsowym uszykować Oboz, według rady *Terenciusza: Omnia priùs experiri verbis, quàm Armis Sapientem decet.* Trzeba też pomiarkować, żebyś będąc słabym w siły Woienne, nie był *unus contra omnes*, gdyż częstokroć się rrafia, że *Hinc movet Euphrates, illinc Germania Bellum*, mowi *Virgilius*. Trzeba tu y wielkich y wszelkich exercycyow, gdyż tu záraz *pœna sequitur errorem*: Záwsze to obserwować, *Tempore pacis Bello providendum*. Umieiętności y śmiałości pierwey, y serca nábrać, niżeli stánąć *in Arena Martis*. Mężnie się potykać, nie sromotnie umykać *ad discendum*: Koń, Broń, ow ćwiczony, te polerowne, mocne: Mała kwota z polorem *victrix*, á wielka bez umieiętności *victa* bywa; iáko mowi *Vegetius: Exercitata paucitas ad Victoriam, promptior est, quàm rudis & indocta multitudo, expetita semper ad Cædem.*

Dalsze WOIENNE *APPARATUS* są PIENIĄDZE, *aliàs* regularna Woysku płaca, bez ktorey Woyska są *Latrocinia: Kurkas* nie *Turcas* upátruią nie płatni Zołnierze: Jeść chcą chleb, nie pić krew Nieprzyiacielską: w Oborze nie w Obozie szukać niepłatnego Zołnierza: między Wołámi, nie między Wałámi znaydźiesz głodnego. Pierwey zblednieie z głodu, niż od spoyrzenia ná Nieprzyiaciela: Cudze Krowy, Barány, Jáłowice z niedostatku pobrane; bardźiey ściskaią ná sumnieniu, niżeli zbroią Zołnierza, A tych ákcyi *conscius* czyli śmiało poydźie ná śmierć? Wolałby przy Konfesyonale, niżeli ná Wale śiebie widźieć. Pięknie nápisał Pòéta o Pieniądzach, że te są Zeglarzem szczęśliwym, bez ktorego żegluga fatalna;

Vita Hominum Pelagus, Regina Pecunia Nauta,
Navigat infelix, qui caret hujus Ope

Dalsze

Dalsze WOYNY *Apparatus* są PROWIANTY, w ktore że *Kambyses* nie był opatrzony, losy rzucać musiał, y każdego dźieśiątego zábiiáć ná wyżywienie drugich w Woysku swoim. Tuż należą wszelkie RYNSZTUNKI Zołnierskie, Armata, Woienne Machiny, ktore Wiekow Starożytnych iákie były, iuż opiłałem *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, gdźie *de Imperio* traktuie *Romano*. Ale rzecż naypotrzebnieysza ná Woynie WODZ umieiętny, szczęśliwy, wspaniałego serca, *Authoritate & Amore* w Woysku *pollens*: *Kurcyusz* mowi: *Militaris Turba sine Duce, est Corpus sine Spiritu:* A *Tacitus* nápisał: *Plus est in Duce, quám in toto Exercitu.* *DEMADES* Woysko Alexandra wielkiego tak polerowne, ieno umarł Alexander, przykomparował do Olbrzyma *Cyklopa*, ale ślepego: *GABRIAS* Wodz Atenski mawiał: *Se malle exercitum Cervorum Ducæ Leone, quàm Exercitum Leonum Duce Cervo.* Niech Woysko iák Jeleń, lub Záiąc będźie płochego serca utrzyma ich swoim Heroizmem Lwiego serca Hetman: Łamie Alexander wielki z siadszy z konia drogę Lodowatą idąc do Persii, wlot cały, Oboz toż czyni. A dopieroz gdy ná Nieprzyiaćioł naćiera śmiało, każdy álbo swoie życie, álbo Nieprzyiaćiela położyć *paratissimus*. Pięknie chwali Katona *Lukan* Wiersopis, że on swoim przykładem, bárdźiey Woysko záchęćił, niż trąbą do potyczki tryumfalney:

Ipse manu sua pila gerens præcedit anheli
Militis ante pedes, monstrat tolerare labores,
Non jubet.

U *Liwiusza* Historyká piękny *Fortitudinis* w Wodzu przykład mowiącego: *Facta non dicta mea vos Milites sequi volo, non disciplinam modo, sed exemplum etiam, á me petere.* HETMAN nie ma bydź Delikatny, Puchu, Poduszek pretenduiący: *Arena Martis*, to Materac iego, poduszka Czuyność: zimna, gorąca, głodu, pragnienia, ma bydź *patientissimus*, iáko *Scipio*, *Annibal*, *Metellus*, y nie dawnych czasow Karol XII. Krol Szwecki. Nie pięknie zakączyli *gloriosa facta* Alexander, że w Azyatyckich zanurzył się delicyach, a Annibal w Kapuanskich we Włoszech. Złámiesz krzemień, kość, y kamień ná poduszcze, nie mogąc ná kámieniu: Tak Bohatyrow *in mollitie* łamią się Animusze, *duro morte infracti*. Nie powinien bydź prętki y ná Fortunę się spuszczaiący Hetman: Fabius że *Cunctator*, *Victor*: Áni się sam ná oczywiste exponować niebespieczęstwo: Głową iest, á te strácíwszy, Woysko iest tułubem, y całe *agit Acephalum*. Nigdy idąc do potyczki poálterowáney nie ma mieć miny, trybem Alexandra, co ieżeli nie pewny

wiktoryi

wiktoryi znákiem, przynamniey excytarzem będźie Bellatorow. Zbladłá Xiężyca *facies* dešzczu, á w Hetmanie krwi rozlania bywa prognostykiem. Ma bydź Wodz daleki od korrupcyi, żelazem iák Struś, nie złotem iák Midas niech żyie; nie pieniędzy, lecz chwały będźie áppetyczny: Oyczyzny miłość *non Munera* niech ma przed Oczymá, *Epaminondy* Wodza Thebańskiego pámiętny chwalebney ákcyi, ktory od Artaxerxesa wiele złota ofiárowanego máiąc, *Auro notandum* dał replikę: *Orbis divitias accipere nolo, pro Patriæ charitate.* Samego Krola, lub Wodza prezencya, wiele Woyſku dodáie ſercá: *Teſtis ſpectatorq; virtutis & ignaviæ cujusq; adeſt*, mowi *Livius*. Tak Dariuſz ná woźie, Alexander ná koniu byli *Spectatores* odważnych Bellatorow: ſwoią Prezencyą animowanych. *Brabantyni* iuż zwyćiężeni, Xiążęcia ſwego w kolibce zachęceni obecnością, zoſtali *Victores*. *Eumenes* chorego ſiebie do Batalii wynieść kazał, y Przydał ſerca upadłym. Tá iednak prezencya pod czas Batalii HETMANA, ma bydź od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa w Obożie obwarowana; y ſpoſoby ſalwowaniaſię zawczasu obmyślone, ktorych że podobno *Metellus* nie miał; pod czas potyczki nieznaydował ſię w Obożie, o co Cenſorowany odpowiedźiał: *Eſt militum non Imperatorum in Acie mori.* Cicero w Wodzu tych pretenduie przymiotow *in Laudibus* Pompejuſza: *Ego enim exiſtimo in Summo Imperatore quatuor has res eſſe oportere, ſcilicet Scientiam rei militaris, Virtutem, Authoritatem & Felicitatem.*

ZOŁNIERZ bydź powinien nie delikaćik, ná wſzyſtkie niewygody gotowy y zwyczayny: nie twarzy lecz ſerca pięknego; *Forma Virum neglecta decet.* Niech będźie ſtraſzydło, prędzey ućiecze Nieprzyiáćiel: Ná Amazonki to, z piękną iść było potrzeba twarzą, bo *pictis bellantur Amazones Armis.* Márſowatych twarzy do Marſa potrzeba. Nie ſtroiem lecz orężem świećić pięknie ná woynie. *Seneka* mowi: *Miles fortior è confragoſo venit*, to ieſt nie zgładyſza gładſzy Zołnierż, ktorego nie muſzki, ále ćiosy twarż ozdobiły; ktorego garb od pracy, nie piękny Stanik kſztałći; ktorego ręce popadane gnoiem końſkim y prochem, á nie mydłem śmierdzą. Nie lubi Mars Łośich, tylko zbroyne rękawice, ani delikatnych koſzulek, tylko żelazny Pancerż y zbroię. *Kato* od roli *in Arenam Martis* brać radźi: *Ex Agricolis, & Viri fortiſſimi & Milites ſtrenuiſſimi gignuntur.* Nieżal im ginąć, bo żadnych nieznaią roſkoſzy; Nie Dobra, nie Folwarki, nie cudne Dworki, iak ú Szlachty *retardant*; umrzeć chwalebnie niż żyć mizernie gotowi Oracże. Zachodne y Pułnocne Narody zdrowſzey konſtytucyi do Woyny, niżeli od Wſchodnich y Południowych krajow mieſzkańcy, gdźie dla gorąca mdleyſze śiły. *Vegecius* po Zołnierzu pretenduie, áby był w młodym wieku, oka

czuynego, karku prostego, piersisty, pleczysty, w palcach silny, brzucha małego, rąk niezbyt krotkich, subtelnych łytek, Nog suchych á żyłowátych.

Czy Rostych, czyli Miernych Ludźi bráć do Woyny? *Marius* brał ná Woyne Ludźi, ktorych było po sześć stop, to iest miernego wzrostu. *Pyrrus* Popisey álbo Rekrutuiącemu dał Ordynans: *Tu grandes elige, ego fortes reddam*, iáko świadczy *Frontinus*. Ale *Vegetius de re Militari* traktuiący, radźi: *Utilius est fortes Milites esse, quàm grandes*. Wszakże *Corpore parvus erat Tydeus sed viribus ingens*. O Wielkim Alexandrze *extat* Wiersz: *Magnus Alexander, corpore parvus erat*. Spartańczyk ieden kaleka y wzrostu małego szedł ná Woynę; Pytaiącemu po coby tám iść miał y śił y wzrostu będąc małego? Odpowiedźiał: *Choć tym Oyczyznie uczynię przysługę, że ná mnie Nieprzyiaćiel miecża przytępi swego.*

A co po Olbrzymie ná Woynie, chyba żeby *cum majori sonitu ruat*, y większe trupem zástonił *spatium?* Golą Goliatow z życia máleńcy Dawidowie: Łátwiey trafić do Wołu, niż do Wołowego Oczká Ptaszka: Są tacy *patentior meta ad ictum:* Taż Gigasa, co y Pigmeyczyka położy kulá: nie więcey życia w większym Człeku, więcey chyba krwie, ále tá iednego tylko ućieszy Annibala. *O! quam pulchrum spectaculum.* Zá nászey pamięći nie pożarł Kroleſtw Prusak swemi Olbrzymámi, lepszy Cel mieli Austryacy do wielkich Korpusow. Przynieśli ći Olbrzymi Potop, lecż krwáwy dla siebie, bo *Magnorum magna ruina.* Pokoiow Monarszyńskich z Olbrzymow Parada, nie woienny zászczyt; niech záśłaniáią sobą Máiestat Krolow, gdy ná Woynie nie mogą. Záczym niech będźie y máły Zołnierz, byle wielkiego sercá.

ZOŁNIERZOW *GENERA* są *ORDINARII, SUBSIDIARII*, to iest ná *Subsidium*, Sukurs bráni: *Stationarii*, ná pewnym stoiący mieyscu: *Præsidiarii, Prætoriani, aliàs* Gwardiacy, álbo *Custodes Majestatis*. Te *genus* Woyska August Cesarz postanowił, á Konstantyn Wielki zniosł podczas zubożałego Skarbu. Bajázet I. Cesarz Turecki znowu też restaurował Milicyę, názwawszy Jánczárámi, ktorzy tám są *Robur Militiæ*, á miecż ná kárki Cesarzow swoich. Inni są *EQUITES, aliàs* Kawalerya, iáko w Polszczе, Husarze, Pancerni, Letkie álbo Wołoskie Znáki; o ktorey *Milicyi* pisze *Tacitus*. *Equestrium Virium proprium citò parare, citò cedere victoriam.* Inni *PEDITES* álbo Piechota, *Gemeine*. Tę samą Milicyę nád Kawaleryę preferuie *Tacit: Plus penes Peditem videtur esse roboris.* Wegecyusz twierdźi, że więcey w niey śiły, á mniey ná nią kosztu: *Et major Peditum numerus, sumptu & impensa minore nutritur.* Starożytna *MILITIA* iák się dźieli ná *Legiones, Cohortes*

Cortes, *Manipulos*, y wiele ktora *Species* miała Ludźi, opisałem *sub titulo MAJESTAT DOSTĘPNY.* Teraźnieysza *MILITIA* Cudzoźiemska *constat* z Regimentow. Konny Regiment miewa Ludźi 1000. ktory się ná dźieśięć Kornetow álbo Chorągwi dźieli. Pieszy Regiment miewa po dwa, po trzy, po cztery tyśiące Ludźi, á Chorągiew miewa po 200. y po 300. Ludźi.

Tuż do Woyská należy DISCIPLINA MILITARIS, y iest naywiększym Ornamentem Zołnierza, o ktorey mowi *Valerius Maximus*: *Præcipuum decus & stabilimentum Imperii esse, Militaris Disciplinæ tenacissimum vinculum.* Bellizáryuśs Hetman Justiniana zerwánie Jabłká zákazał cudzego, głowę zá Jabłká bierąc. Aurelianus rygor záleca Rotmistrzowi: *Nemo pullum rapiat alienum, uvam nullus auferat, Segetem nemo deterat: oleum, sal, lignum nemo exigat, annonâ suâ contentus sit.* Máią bydź záwsze utrzymáni w granicach Modestyi, Czystośći, Trzeźwośći, Posłuszeństwá, Czuynośći: Z Beczek trunki rzadko, z Nieprzyiaćioł krew záwsze toczyć obligowáni, żeby uszli censury *Bahusiusza* mowiącego: *Hæc sola nunc est vita Militis, malè vivere, & benè bibere.* Nie miło poyść tym ná Woynę, ktorzy w Domu *Bacchanalia vivunt*, Nie prędko się porwie, obroći ten, ktory się záleżał ná Leży, wypasł *in Statione*, przykuł áffektem do iákiey Amazyi, ktorego censuruie S. Augustyn: *Valde turpè est ut quem non vincit homo, vincat libido, & obruatur vinô, qui non vincitur ferrô.* Nie piękne Herkulesowi przypisano *Elogium*: *Lenam non potuit, potuit domare Leænam*, to iest pokonał Lwicę, á nie mogł Nierządnicę. Jákoż Bachusa Niewolnik nie będźie iuż nálezyty *cultor Martis.* Nie milczy choć *Tacitus* w tey máteryi: *Fortissimus in ipso discrimine exercitus, qui ante discrimen modestissimus.* Kto w Pokoiu nie iest *sub ferula*, pod czas Woyny nie da się powodować *in Virga ferrea*, áni też stánie *sub palma victoriæ.* *ÆMILIUS PAULUS* trzy rzeczy *pro Disciplina* záleca Zołnierzom; *CORPUS* chyże, śilne, *ARMA* sposobne, *ANIMUM* do prędkich ordynansow wykonania *promptum.* *EXCESSIVI* Zołnierze *pro ratione delicti* karáni: *1mo.* *Fustigatione, aliàs* Winney Maćice rozgą, Officyer ich uderzał, drudzy kiymi bili, lub kámieńmi. *2do.* Krwi puszczeniem, z ktorym y życie wypłyneło. *3tio.* Przez exautoryzacyą y Abszeyt. Inne były Zołnierskie *ignonimiæ*, to iest że zá pszenice Jęczmień dawano, álbo Zołd zátrzymano, álbo wszatę ubierano Biáłogłowską, teraz ná drzewiáną sadzáią Kobyłę. Inne karánia były ná żyćiu zá wielkie Kryminały przez Szubienice, Miecz, Ukámienowanie, rozgámi ná śmierć zábićie, ná Miecze gołe nápędzeniem. Czásem też cále Woysko, álbo część iego karána bywa *per Decimationem, Vigesimationem, Centesima-*

testimationem, to iest dźieśiątego, dwudźiestego, setnego ná śmierć destynuiąc. Odważnym *gloriosè & victoriosè* zásłużonym Bellatorom dawáno *Præmia* Korony rożne, misterne, y bogate, ktore opisałem wyżey między Woyskowemi terminámi.

ZOŁD ZOŁNIERZOM *justè debetur*, áby ći ktorzy *largi* w krwie swoiey wylaniu, hoyne od RZECZY-POSPOLITEY odbieráli *præmia*: bo *spes præmii laboris solatium*. Z tąd *Cassiodorus* nápisał: *Pecunia est nervus Belli, ferri lima est Aurum, ferrum hebescit, quod aurum non exacuit*. Swięty Cyryllus Hierosolymitanus mowi: *Miles expectans præmium, alacris est ad Bellum*.

O BATALII, álbo samey POTYCZCE mász doskonáłą informacyę w Architekturze Woienney, tám się żyeżę powrocić. Tu przydáię: Niżeli *in Arena Martis* rękámi y bronią potykać się przyidźie, pierwey przez *CONSILIA BELLICA* uczyń *certamen* w głowie, w sekretnym mieyscu *sub Dio, & DEO*. Z wielkiey experiencyi Ludźmi, osobliwie Weteranami, certuy racyami, niż zaczniesz żelazem, gdyż z perswazyi wielkiego Polityka *Lipsiusża*: *Sine Consiliis Omnes Bellorum apparatus est fumus, omnes Viri funus*. Kupressy śmiertelne, nie Laury niezwiędłe ten zbiera, kto woiuie *sine Consiliis*; á te *sub rosa* bydź powinny, *ne tu erubescas*; ták utáione, żeby o niey y twoiá nie wiedźiałá koszula, ktorą *Metellus* ná spalenie dekretuie, ieżeli o iego cokolwiek wiedźiałá rádach. Z tákowych bowiem KONSILIOW ten *fructus*, że okazye, *aliàs* Pogodę y łátwość uderzenia znaydźiesz ná Nieprzyiaćielá: á tá więcey *juvat*, niżeli naywiększa Potencya, według *Wegecyusża*: Łatwiey o rádę, niż o Woyska gromadę.

Zbytniego bespieczeństwá przez *CONSILIA* uydźiesz gdyż według *Wellejusża*: *Nemo celeritàs opprimitur, quàm qui nihil timet. Et frequentissimum initium calamitatis securitas*. Nárádźisz się kiedy y gdźie masz się potykać z Nieprzyiaćielem: *Quo Stratagemate* masz ná niego uderzyć: ktore byle nie było *cum perfidia*, álbo z łamániem iákiego Juramentu *Licitum*, według S. Augustyna: *Cum justum bellum suscipitur, ut apertè pugnet quis, aut ex insidiis nihil interest*. Lacedemończykowie sztuką Woienną pokonáwszy Nieprzyiaćiela, Bożkom ofiárowali Wołá, gdy *aperto Marte*, tedy Koguta.

Otrzymawszy Wiktoryę, BOGU ią, nie sobie przypisawszy, Miecz schować, *Clementiam Victis* pokazáć nálezy: *Ea enim* (mowi *Æmilius Probus*

Probus) *ducenda eſt præclara Victoria, in qua plus eſt Clementiæ, quàm crudelitatis.* Lwá imitować tu należy: *Magnánimo ſatis eſt proſtraſſe Leoni.* Alexander zwyćiężcá ná Froncymer Daryuszow z ludzkością grzeczny, tákiż ná Porusá Krola Indyiſkiego: Cyrus ná Krezusá wſzelkiey użył Klemencyi: Filip Mácedo ná Ateńczykow, od *Meton* Miáſta Obywatelow lubo wyſtrzelone iedno miał oko, drugie łáſkáwe obrocił ná nich, pokoy im dawſzy proſzącym. *Theodoricus* Krol Oſtrogotow mowi: *Illa mihi feliciter bella pervenerunt, quæ moderato fine peracta ſunt:* Tu prawdźiwie *ſui Victoria indicat Regem.* Nie przyſtoi zaś Zwyćięzcy bydź Tyránem, iákiemi byli *ſequentes: Soſoſtres* cztérech Krolow do Wozá záprzągł: *Tamerlanes* Han Tatárſki Bájázetesa Ceſarza Tureckiego w klatce po Azyi woził, po nim ná koniá wśiadał: *Adonibezek* Tyran śiedmdźieśięćiu Krolom zwyćiężonym od śiebie pálce u nog y u rąk poućinawſzy, pod ſwoim ſtołem okruſzyny ięzykiem zbierać kazał, *Judic: cap: imo.* Bazyli II. Ceſarz 15. tyśięcy Niewolnikom oczy powybierać kazał. Ludwik Sforcya Xiąże Medyolańſki w klatce żelázney umarł. Zydźi w Babylonii lat 70. śiedźieli. Salmánázár dźieśięć Pokolenia Zydow zábrawſzy, nigdy ich nie wrocił Oyczyznie. Tego ſię boiąc, woleli ginąć wielu. Obywatele Miaſtá Numancyi, áby ſię Rzymiánom Oblęzcom nie doſtali, Zelázem, Ogniem, Trućizną ſię pogubili. *Azdrubala* Zoná gdy *Carthago* oblężona byłá, z Dźiećmi ſię ná ogień rzućiłá. Kleopatrá Zmiię do pierśi przyſadźiłá. Sardánápal, y Amri Krol Izráélſki ná ogień obſeſsi, poſkakáli nániecony. Wandá Xiężna Polſka cżęśćią ná ofiárę Bogom, cżęśćią obawiáiąc ſię Niemcow choć zwyćiężonych, żeby nie rewanżowali, w Wiſłę pod Krákowem rzućiła ſię.

WOYNY KONIEC POKOY, *aliás* Woyná Mátką ieſt Pokoiu, á tá cżęſtokroć Słoniowey Natury, ledwo cżaſem w lat dźieśięć urodźi, *hunc partum multo ſanguine partum.* Nie máło potu ná gorącach, krwi w potyczkach wylać potrzeba, niżeli *Pacis Oliva* wyrośnie komu: między grzmotámi perły, *& inter bellorum fulmina* rodźi ſię, *animorum unio:* Po grzmotách Woiennych náſtępuie w Państwách y Sercach pogodá. Z tąd mowi *Cicero: Ita Bellum ſuſcipiatur, ut nihil aliud, quàm pax quæſita videatur. Pax bello paratur,* mowi *Epaminondas.*

WOYNA cżęſtokroć Pánſtwá *in flore* konſerwuie: Poki Rzymiánie *in Arena Martis,* poty *Gentium Domini:* Lecż iák *Janus* záwarł *januas* á otworzone wrotá prożnowániu y prożności, záraz *ferrum rubigo, militem*

consumpsit otium, ná operach przestawać poczeli, záwsze przedtym *in Corpore belli*, *Theatra* nie *Trophæa* erygowali, á tym czasem *Gentes subactæ* iárzmo z siebie zrzucić, á w nie záprzągać Rzymiánow poczeli. Nápisano o BELGIUM: *Belgium eris victrix bello, sed pace peribis.* Co wielu służy Monárchiom, ktore siedząc *sub olea pacis*, Laurow zwyćięskich krwią polewáć zániedbywaią: Słodyczą delektuią się Pokoiu, *interim inter hæc mella* rodzą się dla nich krwáwe *bella*. *Valerius Maximus* o Rzymianách mowi: *Sæpe Negotium nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo sinu constituit; blandæ appellationis QUIES plurimis vitiis respersit.* To iest strászne *Negotium* w cáłości, á słodkie *otium* w niecnotách y ruinie Rzymiánow trzymało. *In particulari* mowiąc: Polacy Imie y Sławę od Pola wźieli, nie od Pokoiu: Poki pod Niebem stáli *Sarmatæ Bellatores*; Laurem zwyćięskim okryći byli, strászni Wschodowi y Pułnocy; gdy teraz *Domatores*, tylko ich własne Szpiklerze, Kurniki, Obory, y inne Domowe znáią kąty: W Szyszakach się gołębie wywodzą, w Miśiurkach Sery suszą, Szable w pługowe przerobili kroie, á ná głowie nieczesaney wiecheć siána, álbo kłosy z gumna bywáią, gdźie dáwnych czasow wykwitali Laury. Wiele kop zbożá do gumna, nie wiele trupow złożył w Mogile dyszkuruie teraźnieyszy Polak: Wiele kop zbił ná pułmiarek, nie wiele Nieprzyiaćioł wybił szczyći się w kompaniách: o Polu sprawnym, á nie o Polu Marsowym pytay go: gdźie tyki ná łące, nie gdźie żelázne słupy stárzy lokowáli Antenaći prędzey ći powie: bo *de bobus narrat Arator*; á gdyby był Zołnierzem, wyliczałby rány, kámpanie, potyczki. A tego niepoloru zániechanie ták potrzebnego, Woyny w Polszcze iest okazyą, y zániedbáne *exercitia* Woienne. Pewnieby Kijow stał zá kiy bolesny Starym Polakom: Smolensk czernilby ich Imie, że w cudzych zostáią rękach, á w ich *Tituli non Vituli*; á teraźnieyśi *Lechiadæ*, że Oręża wźiąć, dopieroż *avulsa* odiąć niepotráfią, łatwo to toleruią. Ztąd nie piękną Polakom *Barclaius* przypioł łátkę: *Gens Generosa, sed otiosa, Vivunt privati, ut ruri nati.* Rzym głowa Swiatá poki w Szyszaku, poty w Laurze, poki Woyska wyprowadzał ná pole, poty Tryumfy wprowadzał wiekopomne. *Magnitudinem Populi Romani adversis propè rebus, admirabiliorem, quàm secundis esse*, mowi *Liwiusz*. *CATO* wielkiey Godności y Spráwiedliwości Człek, perswadował Rzymianom, áby Kartáginy Stolicy Afrykańskiey y Penow iey Obywatelow oraz Pánow nie zgładzáli, *Ne Romani otio & torpore langvescant*; Innych ráda byłá: *Væ Romæ si Carthago steterit*, iáko świadczy *Paulus Manutius*. Ale Kátona lepsza byłá ráda: gdyby byli Kartaginy nie ruynowáli, Woyną by podźiś dźień stáli Rzymianie, w prożnowaniu nie záleżeli

pola.

pola. *Kleomenesa* Krola Spartańskiego pytano czemu by Argiwow Nacyi całe nie zgładził łatwo mogący, Odpowiedział: *Ne desint, qui juvenes nostros exerceant*, iáko *Plutarchus* świadczy.

RZECZY-POSPOLITEY co iest RUINĄ.

NAywyższy Architekt Swiátá BOG, ták Fundámenta Pánstwom iák Miny záfadza: Jemu właściwa rzecż *ſtruere*, *deſtruere*: Ják Koronie przypiſano, ták Kroleſtwom przypiſz: *Faber cudit*, *DEUS ludit*, *imponendo deponendo*, to *primum & generale eversivum*: ktoremu áni Ammunicye, áni wielkie *Præsidia*, Niezwyćiężone Fortyfikacye nie mogą *reſiſtere*, bez Min, Armat, Bomb Kroleſtwá, *Respublicæ*, Miastá z ziemią ſię rownáią, ieno Naywyższego Rządzcy *Sic volo*, *ſic jubeo* zaydźie ordynans; Jáko mowi Daniel: *Ipſe transfert Regna*, *& conſtituit Reges*. Ná co *plusquam Chriſtianè* mowi Filozof Rzymſki Seneka: *Perpetua illa in omnibus rebus Lex eſt*, *ut ad ſumma perducta*, *rurſus ad infimum velociùs*, *quàm aſcenderunt*, *rẹlabantur*.

Po BOGU, ktory *ludit in Orbe terrarum*, iák piłką rzuca y zrzuca *de culmine* ſzczęśliwe Kroleſtwá, te ſą *EVERSIVA RERUM-PUBLICARUM*. *imo*: SPRAWIEDLIWOSC należyta ukrzywdzonym nie ádminiſtrowána. Ták Pokolenie BENIAMIN wykorzenilo nie co innego, tylko że Gabaonitow nie wydali tych, ktorzy Lewity Zonie ſromotny gwałt uczynili, *Judic*: 19. W ruinę poſzło Miáſto ſławne *CORYNTHUS*, nie kárząc ſwoich Obywatelow tych, ktorzy Poſłow Rzymſkich áfrontowáli, leiąc ná nich *fæces*. Widźiał ſię Rzym w płomieniach wznieconych od Francuzow, że zá porwanie Zony *Aruntowi* Hetruſkiey Nacyi Człekowi, Spráwiedliwośći nie uczynili: Hetruſkowie tedy z Francuzámi uczynili ligę, ogniem ná Rzymie pomśćili ſię. Drugie *EVERSIVUM* ieſt NIEZGODA, FAKCYE, NIECHĘCI, ktore że między Naywyższemi. Judzkiemi były Biſkupami, Judzkie Panſtwo do ruiny przyprowadźiły, gdyż przez te Krolow Aſſyryiſkich, potym Rzymianow zwabili do ſiebie. Grecką Monarchię Wielki ufundował Alexander, á tego wiele Sukceſſorow gdy z ſobą walczyli, obalili. Wſchodnie *Imperium* nigdyby nie było *in Occaſu* nieſzczęść, áni Tureckiemu Xiężycowi nie upadło *in adorationem*, gdyby Pánowie Greccy zoſtawáli byli *in unione*, y w iedney Serc hármonii, á co większa *in Unione Fidei*. POLSKA náſza Korona byłáby bogáta y wielkiego u Swiatá ſzacunku, gdyby iey nie ſchodźiło ná kleynoćie *Unionis*. NIEZGODA, ćiężki to u nas *Carnifex*, ćwiertuie ſercá, á te ćwierći nie tylko ze wſtydem LECHA PO-

TOM-

TOMKOW, ále im bliskie *accelerant fatum*: bo *Fiunt de uno Regno, duo Corpora*, mowi *Justinus*. Ciężki y Wielkiemu Alexandrowi do przecięcia *Nodus Gordius*, bo bardzo záplątany, y w iedno splećiony *Corpus*: *Sylura* Tátará Synowie, po iedyncem łátwo łamáli Strzały, ále całego nie mogli Tużina, bo *Vis unita valet*. Pięknie ná perłę wyrysowánemu przypisano Krolestwu *per lusum in verbis*: *Tàm diù Regnum, quàm diù unio*: bo silukszy *unionem*, zepsowało się y Krolestwo. Trzećia racya *EVERTENS RES-PUBLICAS* AMBICYA, álbo zbyteczna CHCIWOSC Pánowania, ktora *ab origine mundi* Ludzkie záraźiłá serca, ktorey żaden Herkules nie náznaczył granic: *Non plus ultra*: żadna Abundancya nie násyćiła ápetytu. Nie miał Swiat tákiego Podkomorzego, ktoryby AMBICYI opisał gránice: Nie ma *centrum* łakome serce: Beczka to *Danaidow*, álbo *Belidow* Bogiń, w ktore gdy choć co w płynie, wypłynie.

Assidue repetunt, quas perdunt Belides, undas.

Tá żárłoczna Bestya Ambicya Rzymską pożarła *Democratiam, aliàs* Pospolstwa Rządy, ná Osobach Krassa, Juliusża Cesarza, Pompejusża; ktorym się chćiało y Pánami y bogaczámi zostać wielkiemi. Taż Alexandra Wielkiego y Grekow ożionełá y ná Wschodnich potężnych Państw záchęćiłá ruinę; iáko o nim nápisał Pòéta:

Pellæo juveni, unus non sufficit orbis, to iest Alexandrowi, urodzonemu w Mácedońskim Mieście *PELLA* názwanym. Ale czym powstałá Grecka Monarchia, tymże upadła; bo znowu gdy wielu chćiało pánować, nie siebie utrzymali ná Páństwach, lecz nowych ználeźli Pánow, *aliàs Romanam Gentem*. Rzymianie potym dla nienásyconego appetytu *habendi habenas*, wielom włożyli Prowincyom, lecz nie swoiey chćiwośći. Gotow y Wandalow, gdy áni Hiszpański násyćił *Tagus*, áni Włoski *Tyber*, áni Afrykańskie Morza ugaśiły; áliśći co chćiwośćią opánowali swoią, chćiwośćią drugich utrácili; bo zá obszerne Państwá, kąćikiem Swiatá, to iest *Wandalią y Gothią* ukaráni, tám ná záwsze osádzeni.

Czwartá przyczyna upadku wielkich Krolestw ABDIKACYA, Co iest w pośrodku Morza rzućić wiosłá, popalić żagle, utopić Sterniká, w poiedynku związać ręce broń wydarłszy, tonącemu umknąć ręki, w ćiemnośćiach błądzącemu odebrać latárnię, wyłupić oczy, á nie dać Powoderzá. Wczesne iednak *extra periculum* Państwá, wolne są y praktykowáne ABDYKACYE przy záchodzącym *Statuum Regni* konsensie. Ták Dioklecyan Państwá Rzymskiego złożywszy *Fasces*, przy własney roli, Sędźiwych

y życiá

y życia terminalnych doczekał momentow w Nikomedyi: *Attalus* od Purpury Krolewskiey, do kwiatow poszedł ogrodowych, zá Berło motykę wziąwszy, z Krolá zostáwszy Ogrodnikiem. *Timoteon* Wodz Koryntow złożywszy Rządy, w Syrakuzach Mieście prywatne *in dulcedine pacis* prowadźił życie, swemi *expost* passyámi, nie Koryntow śiłámi Kommenduiący. KAROL V. Cesarz Rzymski, *& pace & bello*, Karolowi Wielkiemu *comparandus*, złożył *Imperium*, o Niebie, nie Ziemi potym myślący, u Swiętego JUSTA w Hiszpánii żyiąc *in Justitia & Sanctitate*. Do czego mu *præivit* ieszcze Lotaryusz Cesarz Wnuk Wielkiego Karola. *Exemplo* iego y nász Jan Kázimierz Krol Polski, widząc Rzecz Pospolitą nieźliczonemi *pressam Calamitatibus*, z nich ią wyprowadźiwszy, dopiero żeby dłużey dla niey nie był *Manipulus Sterilis*, solenną uczynił Abdykácyę w Klasztorze się zámknąwszy. *Simeles* Wodz Adryana Cesarza, złożywszy funkcyę swoię z pozwoleniem Cesarskim, śiedm lat ná prywatnym swoim przepędźił groncie, te tylko látá zá swoie poczytáiąc życie, *Teste Tympio*.

Piąta rácya do ruiny *RES-PUBLICAS* przywodząca, WYŁAMYWANIE się z Poddaństwá, z Juryśdykcyi, Posłuszeństwá, Praw exekucyi. Nie mało tacy Belialowie, to iest *sine jugo*, pomagáią do zguby, zsiebie zrzucáiąc Jármo Praw, wrzucáią *RES-PUBLICAS*. Tu należy TYRANNIA RELIGII, to iest wźięćie wolności *in rebus Fidei*, przymuszaiąc, nie zápraszáiąc do Wiáry, Orężem nie racyámi konwinkuiąc, *Verberibus non verbis* do Zbawiennego nápędzáiąc Zrzodłá: Ciemnym więźieniem, *non Lumine veritatis* konwinkuiąc: Nie DUCHA Swiętego pomocy, lecz Swieckiey mocy do tego záżywaiąc. Co zápewnie Państwá do ćiężkiey przyprowadza ruiny, niechcąc ćierpić Tyrána, ktory chce panować *conscientiis*. Widźiemy to w Niemieckim Państwie, iż zá Karola V. Cesarza, ćiężkie były rewolucyę. We Francyi zá Henryká IV. w Austryi zá Maximiliana II. w Polszcze zá Stefana Batorego, wielkie *diffidia*, Serc niechęći z racyi Religii, y poty *Bellum Religionis* trwało w Europie ledwie nie cáley, poki *Libertas* Religii nie byłá dana. Teraz tedy *tolerantur* w wielu Państwach Sekty, *non alio fine*, tylko áby Duch Nayświętszy *inspiret Spiraculum vitæ*. Prawdać że Ferdinandus Regnant Hiszpański, Ludwik XIV. Koronat Francuski, kiedy do Swiętey Wiáry nie mogli *compellere*, *resoluti expellere* upartych. Wielka CHRYSTUSOWI krzywda w Dusząch się dźieie, że w Jáponii *nec Umbram* Kátolikow támeczne nowe ćierpią Prawa: Nie z mnieyszą w Anglii, że wszystkim Wiárom *Liberum* dano *Exercitium*, samym *negatum* Katolikom, co temu Państwu kiedyż tedyż *causabit ruinam*.

Szoste *EVERSIVUM* Państw BAŁWOCHWALSTWO, w tych Kroleſtwach, gdźie Prawdźiwego BOGA konſerwowana była znáiomość. Sálomon, że *in gratiam* ſwoich Bogiń, *aliàs* Metres, Bożkom kłaniał ſię, y ná ich w Páńſtwie ſwoim pozwolił *cultum*, záraz po śmierći iego z iednego Izràélſkiego dwie ſię ſtało Kroleſtw, Judzkie y Izràélſkie: Dwánaśćie Pokolenia porożniło ſię y rozerwáło. W Sámaryi Stolicy *Iſràélitici Dominii*, że Bałwánow *cultus floruit*, zwiądł honor tego Kroleſtwá przez Salmázára. Ná co Izáiasz nápiſał: *Gentes & Regnum quæ non ſervient tibi, peribunt.*

Siodma rácya, ktora *ſubruit RES-PUBLICAS VENUS*, álbo nie pohamowána *Carnalitas* w Práwowiernych. Bogini tá z Morſkiey zrodzona piany, *fluxa* tych czyni *Regna*, ktore záwſze pod tą *morantur* Planetą, *verſantur in periculo*. Niech będą nayśliężnieyſze Národy, ſtrzáłą ſwoią wyſtrzeła Kupidyn: Niech będą Kámienne Wyſpy Krety, iák od kretá zoſtáną podkopane. Ze ogień nie czyſty Swiat opanował, Uniwerſálny Potop gáśić muśiał. SODOMA y GOMORRA, iż pierwey pożądliwośći záieły ſię ogniem nieczyſtym, zgorzały Siárczyſtym. Ze Izràélitowie ná Puſzczy nie Puſtelnicy, lecz Zálotnicy, że Bożkowi *Beel-phegor* czynią z Nieczyſtośći ſwoiey ofiáry, że z Corkámi Moábitow ná ſproſną oddáli ſię ákcyę, 24. tyśiące zginęło ſwywolników. *Principes Populi* wiśieć muśieli, pátrzyć ná Słońce, ktoremi pátrzyli ná niewſtyd, *Numeri 25.* Cálé *Benianina* zgładzone Pokolenie zá Cnoty y życia wydárcie Lewity Zonie, *Judicù 20.* Trojáńſka Stolica *Ilium* zrownana z ziemią, á kto ruiny Autorem? Heleny y Paryſa rozgorzále miłośćią ſercá, ſpráwiły pożary y ták pożarły Troję. Cyrus zruynował *Jonię*, bo ſproſność tám popełniona była mu podżogą. Głową Swiátá Rzym w Krolewſkiey chodźiła Koronie, poki Tarkwiniuſz w Wianku podśćiwośći; lecz iák Lukrecya mu cudza Zoná ſłodnieć poczęła, gorżko y ćiężko było Rzymianom ćierpieć Krolá Zálotniká: A ták *Armavit Patriæ puſtas in bella furores.* Lukrecyi zgwałcona Cnotá, świadczy *Owidyuſz.* Od tąd w Rzymie áby lepiey Cnoćie było *conſultum*, rządźili *Conſules.* Boleſław Smiały, że názbyt śmiało ná Kupidyna náćierał ſtrzały, Polakom był utraćił Koronę, á Zycie Stánisłáwowi. Pod imieniem Wenery mogą ſię wſzyſtkie znaydowáć *Scelera*, ktore nieomylnie kwitnące obaláią Páńſtwá: Słuchaymy Hieronyma Dalmackich Kráiow *Oraculum*: *Noſtris peccatis Barbari fortes fiunt, noſtris peccatis Romanus ſuperatur exercitus*, á tym ſámym idą w ruinę Páńſtwá.

Ośmą *originem* upadku *de Alto Culmine* honoru y ſzczęśćia

RZE-

RZECZY-POSPOLITEY przynoszą ZBYTKI extraordynaryine. Babylon Swiatá *Miraculum* stáło się igrzyskiem y *theatrum* nieszczęścia, zá zbytnią roskosz: Bogactwá y Potencya zbytnie mu w sobie ufać kazały, á zaś obfitość, swáwole, Bankiety, stroie, nápoie, gdy nazbyt kosztowne, w małey cenie zostáwiły Babylonię y całą Azyę. Baltazar w pośrodku Babylonii gdy hulał z *Satrapami*, Gośći Medow y Persow miał nie proszonych; on Puhary, á Nieprzyiaćiel wysuszał *Euphratem* rzekę: Krol hucżno y bucżno bankietuie się, á *Medus* dla niego gorżki, sztucżnie wpada w Babylonię, potym ná Páłac, gdźie Krola żyćie y Monarchię kończy Babylońską. *Annibal* strászny Rzymianom, poki *in campo*, nie w Kampani roskosznev Włoskiey Kráinie: ieno tám sam y Woysko w delicye opływáć poczęło, z Bellatorow stáli się Niewieśćiuchámi. SYBARYTOWIE we Włoszech roskoszni, że y Konie przyuczyli do Muzyki y tańcow: gdy im przyszło bić się z *Krotoniatami*, skakáć tylko, á potym płakać umieli, z życia y z Páństwá wyzući od Krotoniatow. Jedná żimowá Konsystencya Annibala zgorszyła, według Seneki: *Una Annibalem hyberna solverunt, &c. Armis vicit, vitiis victus est.* Nie każdemu to nápiszą ná grobie Bellatorowi, co Scypionowi Afrykańskiemu: *Maxima cunctarum, victoria victa Voluptas.*

Dźiewiąta MAGISTRATOW álbo RZĄDOW *EVERSIVUM* WOYNY DOMOWE, ktore prędzey naywiększe y potężne ruynuią Państwá, niżeli *externa Bella:* więcey umiera Ludźi od żołądkowych áffekcyi, niżeli powierzchownych: Więcey gore Páłacow, budynkow od własnego komina, niżeli od gośćinnego ogniá: więcey biorą domowe złodźieie, niżeli obcy Ludźie: Prędzey wewnętrzne zábiiáią trućizny, niżeli mieczem zádane powierzchu rány. Sliczńie o tym Krásomowca Rzymski Cicero: *Omnia sunt in bellis Civilibus misera, sed nihil miserius, quàm ipsa victoria.* Nie przystoi, áni pięknie, Miecż uwiiáć Laurem, ktory się Braterską krwią ufarbował: *Turpe est Civile vincere bello.* Lubo bardzo Starożytne Rzymskie mury, przećiež nie przystoyne, że w nie miasto wapna, krew Braterską mieszano: *Fraterno primi maduerunt sangvine muri.* Jászczurki to są, nie Synowie, ktorzy własney Mátki Oyczyzny ziadáią wnętrzności, ktorzy się bogacą zobopolnym śiebie dárćiem: przećiw náturze excess popełnia, kto ná śiebie obraca Oręże.

WOIEN Domowych dwie u *Lipsiusźá* zrzodłá: *FATUM, aliàs* BOG dopuszczáiący zá grzechy Domowe niezgody. Drugie *LUXUS*, bo nie ieden przez rospuste, y zbytki *exhaustus*, y iák nitka wyćiągniony, stáie się liną ćiągnącą Oyczyznę *ad ruinam:* Chce to ná Mátce Oyczyznie po-

wetować, co mu przeciwna fortunie Rospusta, Macocha wydarła. Inni chcą ná wysokim Honorow *consistere* stopniu, y innych poniżaiąc; graduśy sobie *ad altiora* buduiąc, z upadku innych: Są to Puhacze y Sowy, ktore w ten czas wesoło chcą latáć, gdy *Occasus* nástąpi drugich.

Ostátnie *tandem* (*in compendio* mowiąc) Okázye Ruin w RZECZACH-POSPOLITYCH są *PRODITIONES*, *aliás* Kommunikacye Sekretow Oyczyzny postronnym Nieprzyiaciołom, KONJURACYE ná Rzecż, Pospolitą, KONWERSYA, to iest Zamiana Rzeczy-pospolitey w inakszą formę: Naprzykład ARYSTOKRACYI wielu-rządney przez Zacnych, w Monarchię, álbo DEMOKRACYĘ, to iest w Rząd Pospolstwa; Monárchii *aliás* Iedno władtwa w Tyrannie. Ruynuią się mánieysze *Res-Publicæ* przez ciężkie OGNIE, iáko *CORYNTHUS*, *CARTHAGO*, *ATHENÆ*, *THEBÆ*, *SPARTA*, *item* przez ciężkie trzęsienie Ziemi, iáko pod czas Smierći CHrystusowey kiedy dwanaśćie Miast iedney obaliło się nocy, między niemi *Ephesus*, według *Pliniusza*, *S. Antonina*: *item* przez ciężkie powodźi, y wylanie morza: Tak oprucż Potopu cáły Swiat *in diebus Noé* zálewaiącego, we Flandryi Roku Pańskiego 1000. wiele tysięcy Ludźi wodą zalanych: we Fryzyi więcey niżeli ná 100. tysięcy: w Zeelandyi ná 15. tysięcy z Miastámi y wśiámi zginęło. Przez ciężkie Powietrza nie máło ubyło *in Regnis* Ludźi. O koło Roku 1125. iest zdánie Kronikarzow, że prawie trzećia część Ludźi Powietrzem y głodem wytracona. Roku 851. w Niemczech táki głod panował, że Mátki Dźieći swoie, a Dźieći Rodźicow iedli.

Czas też sam zowie się *Fatalis Rerum-Publicarum PERIODUS*, á tá nieszczęśliwa *PERIODUS*, częstokroć w lat 500. álbo w 700. przypada, y iest Pánstwom Klimakteryczna. Ták Krolestwo Zydowskie záczą wszy od Saula pierwszego Krolá trwało aż do Sedecyasza ostátniego lat 500. od wyścia Zydow z Niewoli Babylońskiey, aż do ruiny ostátniey przez Tytusá także stáło *Res Judaica* lat 500. Spartáńska Rzecż-Pospolita od Lykurga, áż do Ewersorá Alexandrá Wielkiego tyleż lat. Rzymska DEMOKRACYA od wypędzenia z Rzymu Krolow, aż do Augusta Cesarza lat 500. záwiera się Periodem: Od Augusta Fundatora Monarchii Rzymskiey, aż do Augustula, czyli Momilá, ná ktorym upadła, także lat 500. W Polszcze Dom Piasteyski, pánował od Piástá záczą wszy Roku 842. aż do Roku 1333. *Fatalem Periodum* znalazł w lat 591. ná Osobie Kázimierzá Wielkiego ostátniego z Piastow Familii. Domowi Austryackiemu ná Tronie Cesarskim także Pięćsetny tylko bez 33. lat stał się terminalnym, bo Rudolf Austryak Cesarzem został Roku 1273. á Karol VI ostátni Austryak umarł R. 1740.

W Lat

W Lat Siedmset druga *PERIODUS* fatalna RZECZOM-POSPOLITYM praktykowáłá ſię ná Rzymſkiey, ktora od cżaſow tych kiedy naybardźiey kwitnełá, áż do cżaſow, w ktorych od Gotow zwątlona y oſłabiona ſtałá lat 700. Od Założenia Rzymu, aż do Woyny Domowey Juliuſża, y Pompejuſża upłyneło lat 700. Tyleż lat y Spartańſka *in flore* byłá Rzecż-Poſpolita. Czemuby zaś te cżaſu terminy dwá ſpecyfikowane nieſzczęśliwe Państwom bydź miały, dáie rácyę *Keckermanus* z innemi, że w tych dwoch czaſu wymiarách, ſzoſta niby Ludzka ubiega y upływa generacya, ktora co raz ſłabſza y bárdzo wiele odtaczá ſię y oddala od śił, Męſtwá ſwoich Antenatow, ktorzy te *Imperium*, *Regnum*, álbo Rzecż-Poſpolitę fundowali, reparowáli, albo wſparli. Jákoż y Ciałá w Cżwartey y Piątey generacyi, ſą daleko mdleyſze, ſłabſze, delikatnieyſze.

Ruin RZECZOW-POSPOLITYCH cżęſtokroć bywáią iákie z Ziemi álbo z Niebá Znáki y Prognoſtyki, *aliàs* álbo Ziemi trzęśienie, álbo Komety, iáko mowi *Herodotus*: *Cum DEUS puniturus eſt Gentem, vel Urbem, prodigiis id priùs ſolet ſignificare.*

Nayſławnieyſze w Swiećie *RES-PUBLICÆ* były SPARTANSKA, inácżey Lacedemońſka, lub Lakońſka zwána. Druga ATENSKA, trzećia RZYMSKA, wſzyſtkich Rzecżow-Poſpolitych *Norma & Exemplar.* Ktorekolwiek *Gentes*, chćiały ſobie *Copias* dobrych mieć Rządow, ná te obracáły Oczy Oryginały, z tych *compendia* formowały; iákie *florent* po dźiś dźień WENECKA, HOLLENDERSKA, álbo *Belgium Fœderatum*, SZWAYCZARSKA, álbo HELWECKA, GENUEŃSKA, ktore wſzyſtkie *ſub Titulo PEREGRINANT* opiſałem, tám Cię zápraſzam Zacny CZYTELNIKU, teraz idę *ad IMPERIA & REGNA.*



TYTUŁ JEDENASTY, tey XIĘGI.

MAJESTAT DOSTĘPNY,

TRONY y KORONY z bliſka ZLUSTROWANE.

álbo

SCYENCYA ô MONARCHIACH, IMPERIACH dawnych RZYMSKIM y GRECKIM, tudźież iego upadku, y teraźnieyſzym IMPERIUM RZYMSKO-NIEMIECKIM; O náſtępowániu rożnych od początku Swiátá KROLESTW w całym Swiećie, tudźież ô RZĄDACH ich, y o wſzyſtkim tym, co te Máještaty y Trony zdobiło y utrzymywáło compendiosè & fundamentaliter

DISZKURUIĄCA.

o MONARCHIACH SWIATA

KROTKIE SCIENDA.

NAprzod *Sciendum*, że ná Swiećie było cztery MONARCHII nie rázem ſtoiących, bo by to nie byłá Monárchia, ktora z Imienia ſamego *ſonat unius Imperium*, álbo Jednowładztwo, Samoderſtwo; ále ſobie *Succedebant*, iedna z Nog, druga ná Nogi powſtawáła: *Corruptio unius*, byłá *generatio alterius*; iák Fenix, z popiołow iedney, druga ſię rodźiłá.

PIERWSZA MONARCHIA, *Imperium Monarchicum* ieſzcże przed Krolmi ná Swiećie Kreowánemi, według *Salluſtiuſa*: *In terris Nomen Imperii primum fuit*: á te było *ASSYRIORUM*, inácżey Babylońſkie *Imperium* od *NINUSA* Wnuka Nemrodowego, czyli też od ſamego Nemroda fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1789. á według *Tirina* 1862. trwáiące lat 646. od 37. Pánow rządzone *ſucceſſivè*. Aſſyryiſkim názwane od *Aſſyra*, *aliàs Ninusa*; Babylońſkie od Babylonu Miaſtá Stołecznego.

DRUGA MONARCHIA, álbo *Imperium Monarchicum* Medow y Perſow od *Arbaceſa*, czyli od *Cyruſa* záczęte Roku od Stworzenia Swiátá 3435. trwałá lat według *Tirina* 207. według innych 208. ná ktorym 10. álbo 12. Monarchow *Succeſſivè* ſobie náſtąpiło; Oſtátni Monarcha *Darius*

Codo-

Codomannus, od Alexandrá Wielkiego zwyćiężony, życia *mortalitáti*, á Monárchii Grekom uſtępuiący.

TRZECIA MONARCHIA, álbo *Imperium Monarchicum* było GREKOW, záczęte od Alexandrá Wielkiego po zwyćiężonym Daryuszu y Perſach Roku od Stworzenia Swiáta 3730. według innych dawniey 3629. według zaś ieſzcze innych 3642. Trwało lat 300. *in Succeſſoribus* Alexandra, ktorzy te *Imperium* między ſiebie poſzarpawſzy, oſłabili: ktorzy iednak *ex recta Linea* ſzli Alexandra Wielkiego było ich czternaſtu, áż do Kleopátry Amazyi Antoniuſza *Triumwira* Rzymſkiego, ktora widząc go z deſperacyi ginącego, oná też ſiebie otruwſzy (by w ręce Zwyćięzcy Auguſtá Rzymſkiego nie poſzła) Grecką Monárchię zákończyła, bo tey Rzymiánie ſtáli ſię Pánámi od owego czaſu.

CZWARTA MONARCHIA, álbo *Romanum Imperium* począłá ſię od Ceſarza Auguſtá po zeſzłey Kleopatrze Roku od Stworzenia Swiáta 3921. álbo też 3974. álbo 3900. od Założenia Rzymu 724. álbo 709. Tá *in flore* byłá *ſub Regimine* iednego Jednowładcy, máiąc 47. Ceſarzow *Succeſſivè* náſtępuiących, áż do Wálentyniana y Walenſa Bráći, ktorzy ſię Rzymſką podźielili Monárchią: Pierwſzy Wſchodnim, Drugi Záchodnim názwáwſzy ſię Ceſarzámi. Tę iednak *diviſionem Imperii*, Honoryuſzowi y Arkádyuſzowi przypiſuią Autorowie, co ieſt *certius*.

Tu *non ſcandalizeris* Zacny Czytelniku, że látá kłádę nie iednakowe, bo kilkunaſtu *verténdo* Autorow, widzę ich w tym *diſcrepantes*, przecież w ſwoiey Chronologii *in Authoritate* każdego wſpartych: ich tedy nie poprawuię, bom nie ieſt *Diſcipulus ſupra Magiſtros*; iák oni *incertam jaciunt ſagittam*, wielką iednak máią *probabilitatem*, ták y Já, *certam non tango metam*, przecież nie błądzę, kiedy idę zá niemi, zá przewodniczkę máiąc *probabilitatem*.

Przed ufundowániem MONARCHII Rzymſkiey, Rzymiánow były rożne *gradus* lat, to ieſt pierwſze látá, *aliàs INFANTIA* 345. álbo też 244. lat trwaiąca, *ſub Regimine abſoluto*, ſiedm Krolow, to ieſt 1. *Romuluſa* Fundatora Rzymu, przed Chryſtuſa przyśćiem 735. 2. *Numę Pompiliuſza*. 3. *Tullá Hoſtiliuſa*, 4. *Ankuſa Marciuſa*, 5. *Tarkwiniuſza Starego*, 6. *Serwiuſza Tulla*, 7. *Tarkwiniuſza Pyszнego*. Drugi *gradus* lat Rzymianow *ADOLESCENTIA ſpatio* czaſu 244. ocyrkłona, ktorá po detronizowániu Tarkwiniuſza Pyszнego Krolá, zá gwałt czyſtey Łukrecyi uczyniony, KONSULOW ſobie kreowałá, *Ariſtocraticè* ſię rządząc, przez nich prawie całemu panowałá

Swia-

Swiátu, przy nich była *Summa Imperii, Insignia Fasces., cum securibus Curules:* Nápisane Prawá *Duodecim Tabularum.* W ten czas wielcy *floruerunt* w Rzymie Ludźie *Horatius, Mutius Scevola, Curtius, Manilius Torquatus, Camillus, Decius, Fabritius; &c.* Trzeći lat *gradus JUVENTUS, spatio* 262. lat záwarłá, od pierwszey Woyny *z Penámi*, álbo Kartáginczykámi, áż do śmierći Auguśta Cesarza trwáiąca. W te czásy wiele Rzymska dokazałá Potencya, kiedy trzy potężne Woyny *Bella Punica*, to iest z Kartaginczykámi toczyłá nie bez swoiey klęski, ktorą wsławione Jezioro *Thrasimenus y Cannæ*, gdźie nie máło krwie rozlano. Záwoiowána Sárdynia, Mácedonia, Dalmácya; z ruynowáne Miasta Rzymowi nieprzyiázne *Carthago, Corynthus, Numantia.* Uskromieni y zwyćiężeni Cymbrowie, Ligurowie, Francuźi, Hiszpani: Uspokoione domowe niechęći y Sedycye Grachow Bráći, *Apulejana, Drusiana, Catilinaria.* Cźwarty lat Rzymianow *gradus* był *ÆTAS ingravescens*, co trwało lat 213. od śmierći Auguśtá Cesarza, aż do Galliena Cesarza, ktorego czasu Rzymiánie iuż *Statu Monarchico*, bardźiey niż *Aristocratico* rządźili się: po Woynach odpoczywáli, *Spectaculis non Triumphis* báwiąc się: Chrześciańską krew, nie Adwersarzow Rzymskich rozlewáiąc, *Otio non negotio* w szukaniu nowych, álbo konserwowániu Pánstw záwoiowánych báwiąc się. Z tąd wiele Prowincyi od Rzymskiego oderwało się *Imperium.* Zá tego Monarchy Pierwszego Rzymskiego, to iest Auguśta Cesarza Roku 42. Narodźił się *Rex Regum*, Monarcha Swiátá CHRYSTUS, á zá Tyberyusza umarł. Zá tych lat y czasow *Status Monarchici* w Rzymie Mądrość y Náuki zákwitły iák w Kwietniu, dośćigły iák w Auguśćie, bo zá Auguśta, y innych z iego Familii: Wyszli zá tegoż ná Swiat swemi Poetycznemi Pedesami sławni całemu Swiátu POETOWIE *Ovidiusz, Persius, Lucanus, Martialis, Statius:* Wylećieli Historycznym piorem *Livius, Tacitus, Dio, Svetonius, Florus, Plutarchus, Pausanias, Strabo, Justinus, Valerius Maximus;* Wypłyneli swoim Euryppem FILOZOFOWIE *Plinius, Seneca, Petroclus, Plutarchus, Quintilianus, Ptolomæus, Gellius:* Záiaśniał *Galenus* Medyk, *Labeo, Ulpianus, Pipinianus* Juryśtowie. Piąte latá, álbo *gradus* lat Rzymianow wzrostu, *SENECTUS*, trwáiąca lat 214. od *Galiena*, aż do *Augustula*, pod ktorym *Imperium* Záchodnie od *Herulow, Gotow, Longobardow* przez 300. lat aż do Karola Wielkiego wexowáne y obarczone było. Ná początku Pánowania Konstantyna Wielkiego iedyna byłá MONARCHIA Rzymska *Sedem* máiąc Rzym; potym *Authoritate* iego rozdźielona ná dwoie *Imperia*, Wschodnie y Záchodnie. Orzeł o dwoch głowách *Aquila biceps* dana *pro Insigni.* Konstancyuszowi Konstantyna Synowi náznaczone *Imperium Orientis* ze Stolicą

Konstan-

Konſtantynopolem, *olim Bizantium*: Konſtantemu záś y Konſtantynowi Bráći iego doſtáło ſię Páńſtwo Záchodnie z Stolicą Rzymem. Ten pierwſzy Rzymſkiey MONARCHII podźiał ſtał ſię Roku Páńſkiego 339.

IMPERIUM Záchodnie iák od Auguſtá Ceſarzá ſwoy wźięło początek y powſtánie, ták ná Auguſtulusie ználazło koniec y upadek; kiedy go *Odoacer* Krol Herulow *Victor*, przymuśił do złożenia Monárchii, trwáiącey lat 500. A ták Rzym y Włochy przez lat 300. *ſub potentî dominatû* byli Herulow, Gotow, Longobardow. Jedyne było iuż cźaſow onych *Imperium* Wſchodnie, á tu ná Zachodźie tylko iego *Veſtigium*, kiedy przećie w Ráwennie Mieśćie Włoſkim *ad repræſentandam Aliqualem Speciem* Páńſtwá Rzymſkiego fundowany *EXARCHATUS*, to ieſt *Vicariatus* Ceſarza, przez lat 156 *fortiſſimè* utrzymany, potym do Rzymſkich Biſkupow *devolatus Annô Domini* 743. Inni inácźey ROZERWANIE *IMPERIUM* Rzymſkiego opiſuią w náſtępuiący ſpoſob.

ROZERWANIE álbo PODZIAŁ PANSTWA RZYMSKIEGO álbo CESARSTWA, ſtał ſię ná dwoie *Imperia* zá Wálentyniána y Walensa Bráći, według *Muſantiuſa in Face Chronologica*, ále pewniey że zá Synow *Theódozyuſza* Wielkiego, to ieſt zá Arkádyuſzá y Honoryuſzá *Annô Domini* 395. Arkadyuſz bowiem wźioł Wſchodnie *Imperium* ze Stolicą *Bizantium*, *Nova Roma* y Konſtantynopolem od Konſtantyná Wielkiego, á *Stambułem*, to ieſt Wielkim Miaſtem od Turkow názwáne. Te *Imperium* záczęwſzy od Arkádyusa *floruit* przez lat 1058. aż w Konſtantynie XII. cźyli XV. Paleologu *defloruit*, będąc záwoiowáne przez Mahometa II. Ceſarza Tureckiego *A. D.* 1453. Oderwáne było od tego *Imperium* o koło Roku 1099. Kroleſtwo Jerozolimſkie, przez *Godefrida Bulloniuſza*, w Oſobie iego y Sukceſſorach Krolach Jerozolimſkich potężnie utrzymywáne, więcey niż lat 88. to ieſt do Roku Páńſkiego 1187. *Tandem* od Tureckiego Záwoiu, zawoiowanym ſię uznáie. Honoryuſz záś Brat Arkádyuſza, wźioł *Imperium* Záchodnie, z Stolicą Rzymem, po krorego pánowaniu też Páńſtwo iść poczeło *in rapinam*, to od *Alaryka* Krola Gotow, to od *Attyli* Krola Hunnow *Flagellum Dei* názwanego, to od *Genſeryka* Krola Wandalow. Oderwana Afriká przez *Wandalow*, Hiszpánia przez *Wizigottow* álbo *Weſtrogottow*, to ieſt Zachodnich Gotow, Gallia przez *Frankow*, Brytánia przez *Piktonow y Anglo-Saxonow*, Włochy przez *Herulow y Oſtrogotow*, to ieſt Wſchodnich Gotow, ktorzy tám panowali lat 92. Po nich we Włoſzech náſtąpili Longobardowie, panuiący tám lat 205. aż do Karola Wielkiego o koło Roku 800. Tu admiruy, że Auguſt fundował *Imperium* Rzymſkie,

á *Augustulus* go ſtráćił *in Occidente*: Konſtantyn zaś Wielki fundował ná Wſchodźie, á też ſame utraćił Konſtantyn Paleolog, álbo *Conſtantinulus*. Ten Károl Wielki Syn Pipiná *Imperium* Záchodniego wſkrześił *Majeſtatem*, będąc bowiem Krolem kreowany Frankow, Nacyi pochodzącey z Niemcow, á Gallow zwyćiężaiącey, Francyi zá Gallię Imie dáiącey, do Korony ſwoiey Francuſkiey *Swewię*, *Bawaryę*, *Saxonię*, *Pannonię*, *Dacye*, *Iſtryę*, *Hibernię*, *y Dalmacyę* *Armis* przyłączył, całe Włoſkie Páńſtwo, od Gor *Alpes* aż do Kalabryi pod ſię podbił, wybiwſzy Longobardow: y ták *Imperium* upadłe powſtáło, y przez tego Niemiecko-Francuſkiey Nacyi *Principem* do Niemcow przeniesione: ktory Roku Pánowania ſwego 33. *IMPERATOR AUGUSTUS* przywitany.

Tu záraz chćiey *erudiri*, że te *Cognomentum AUGUSTUS* dáne było pierwſzy raz Oktáwiánowi Ceſarzowi dla chwalebnych Rządow Rzeczy-Poſpolitey, y dla tego *Dominus & Princeps* zwać ſię niechćiał: Albo też *ab Augurio*. *Lampadius* zaś trzyma, że Ceſarzom dáią te Imie *AUGUSTUS*, *ab Augendo & Aucto Imperio*: U Grekow znáczy *Summè Venerabilem*. *CÆSAR* zaś nie było to *Nomen Officii*, ále Familii Cezarow, iáko to był *Julius Cæſar* ták rzeczony, że *Cæsô Uterô* Mátki ná Swiat wyſzedł, czyli iego Antenat; ktorego álbo *à Cæſarie*, to ieſt od Włoſow, że z niemi urodźił ſię, álbo *à Cæſiis Oculis*, od Modrych Oczu, álbo też od Syryackiego ſłowá *Cæſar*, znáczącego Tarczę; álbo od zábićia Słonia, ktory ięzykiem Maurytańſkim zowie ſię *Cæſar*: Albo *à Cæſis tot Populis*, gdyż według *Pliniuſza* położył Oſob 93100. Jednakże teraz poſzło *in uſum Imperatorem Romanum*, názywać *CÆSAREM*, iż iego ieſt Sukceſſorem. *IMPERATOR* zaś według tegoż *Lampadiuſa* zowie ſię *ab Imperando*, że *exercitùi cum Imperio præeſt*. *Cajus Julius Cæſar* wymogł *in Senatu*, że mu przed Imieniem, ten dawány tytuł, piſząc *Imperator Cajus Julius Cæſar*; co iego *ſecuti Succeſſores*. Zgołá na Koniu y ná Tronie roſkazuiący ieſt *IMPERATOR*, tu Berłem, tám Mieczem Szermuiący. U Rzymianow zwał ſię też Hetman *Imperator Exercitûs*.

Czemu by záś zwáło ſię *SACRUM IMPERIUM* SWIĘTE PANSTWO RZYMSKIE, racya tá, że u Łáćinnikow rzecz iáka wielka, zowie ſię *SACRUM*, naprzykład *Sacra Fames*, wielki głod. Druga racya, że w záczętym Páńſtwie Rzymſkim, *aliás* Cżwartey MONARCHII Zbáwiciel Nayświętſzy Národźił ſię. Trzećia racya, że w *Imperium* Rzymſkim ieſt naywybornieyſza y naypobożnieyſza cżáſtká Kośćiołá woiuiącego. Cżwarta racya, że inſze *IMPERIA* y MONARCHIE od początku Swiatá nie były

Práwo-

Prawowierne: A záś *Imperium* teráźnieyſze *Romanum* ieſt Swiętą Chrześćiańſką Wiárą oświecone y Oświęcone.

Ták od Károlá Wielkiego Francuzow Krolá, fundowáne Ceſarſtwo, á raczey z upadku podnieśione, przez Krolow Francuſkich było rządzone przez lat 112. Po Ludwiku záś IV. bez Potomnie zeſzłym, przenieſło ſię do Niemcow, przez Konradá I. Xiążęćia Frankonii, przez Saſow, Bawárow y Swewow, áż do Roku 1260. Adminiſtrowáne. Potym po uſpokoioney kontrowerſyi *Gwelfow y Gebellinow* we Włoſzech, DOMOWI AUSTRYACKIEMU w Oſobie RUDOLFA I. Hrábię Habszpurſkiego, Ceſarſka Korona doſtałá ſię Roku 1265. czyli też 1273. Między ieduak Auſtriakámi y z innych Familii, Oſoby, *Clavum Imperii* trzymali do Roku 1430. od ktorego Roku aż do Roku 1740. Auſtryácy pánowáli, w ktorym oſtátni Karol VI. Ceſarz *ſine prole Maſcula* zeſzedłſzy, zoſtawił *Campum* Elektorom, obránia Nowey Głowy do Ceſarſkiey Korony z inney Familii, iákoż ią obráli Nayiáśnieyſzego Elektora Bawarſkiego KAROLA VII. ALBERTA KAJETANA z TERESY SOBIESKIEY Krolewny Polſkiey zrodzonego, Roku 1741.

Tego Pánſtwá Rzymſkiego záczáwſzy od Pánowánia Auguſtá Ceſarza, áż do Trajána, *aliàs* w cżwartym gradusie lat, kiedy byłá *Ætas ingraveſcens*, to ieſt powáżne latá y Stan Rzeczy Poſpolitey, o czym wyżey námieniłem, Gránic OBSZERNOSC, á piękniey mowiąc *AMPLITUDO ROMANI IMPERII* byłá táka z wielu Autorow: Od Wſchodu Słońcá był grániczą *Euphrates* rzeka, od Południa Nilowe zrzodłá, puſte mieyſcá Afrykáńſkie y Gorá *Atlas*, od Zachodu Morze Ocean, od Pułnocy Ren y Dunay. Przybyły zá Klaudyuszá Brytańſkie Inſuły, to ieſt Anglia, Szkocya, Hybernia; zá Trajána ná Wſchodźie Arábia, Armenia, od Pułnocy Dacya, to ieſt dźiśieyſza Wołoſzczyzna, Multany, Siedmigrodzká Ziemia. W Azyi Rzymſkie były Prowincye, *Colchicka* Kráina, *Iberia*, *Albania*, *Pontus*, *Boſphorus*, *Cappadocia*, *Galatia*, *Bithynia*, *Syria*, *Arabia*, *Palæſtina*, *Cilicia*, *Pamphilia*, *Lydia*, y cáła Azya Mnieyſza, *aliàs Anatolia*. W Afryce mieli Rzymianie *Egypt*, *Cyrenaikę*, *Maurytanię*, *Getulę*, *Afrykę* ták *propriè* zwáną, *Numidyę*. W Europie Włoską Ziemię, Hiszpánię, Francyę, Niemieckie Pánſtwo, *Rècyę*, *Noryk*, *Illyryk*, *Macedonię*, *Epyr*, *Grecyę Tracyę*, *vulgò Romanię*, *Meſię*, *Pannonię*, *Dacyę*. Te Prowincye Rzymſkie *olim* były *ſui Juris* Kroleſtwá; w tych potym znáczne trzymane Rzymſkie *Præſidia*. Zgołá mieli Rzymiánie Prowincyi wſzyſtkich, gdy byli *in flore* ná Wſchodźie 59. ná Zachodźie

64. wſzyſtkich *ſummatim* 123. Zgoła długość *Imperii* ná ten czas byłá ná 3000. mil, ſzerokość ná mil 1500. *Nicephorus* ná ten czas y inni *Authores* ná regeſtrowali zá Auguſtá Ceſarza Ludu w Pánſtwie Rzymſkim *Dwieśćie 60. millionow, trzykroć ſześćdźieśiąt tyśięcy.* Ludu zbroynego, bitnego ná Morzu y Lądźie *Cztery kroć ſto tyśięcy*, oprocż Prezydyow po Miaſtách y Fortecach, Prowincyach, ktorych ták rozłożonych ráchowáno *Dwákroć pięćdźieśiąt tyśięcy:* Ná *Præſidium* ſamego Rzymu było 26. tyśięcy, potym aukcyowano 60. tyśięcy: Ná Okrętach trzymali Woyſka 100. *tyśięcy. Agarthias Author* wſzyſtkiego Woyſka náliczył Rzymſkiego *Sześć kroć* 45. *tyśięcy.* Pięknie Pòéta obſzerność Rzymſkiego Pánſtwá y Rzymu krotko opiſał:

Gentibus eſt aliis tellus data limite certo,
Romanæ ſpatium eſt URBIS & Orbis idem.

Jowisż naywyżſzy Bożek poyzrzáwſzy ná Swiat, nie nie widźiał, coby nie było Rzymſkiego, iáko mowi *Owidiusż* o nim:

Nil niſi Romanum, quod videatur habet,

STOLICA *IMPERII* byłá ná on cżás RZYM od *Romuluſa* fundowany bardzo dawno, bo po Uniwerſalnym Potopie w lat 681. przed Chryſtuſowym Narodzeniem ná lat 735. O ktorym mowi S. Hieronym: *Roma autem fortitudinis nomen eſt apud Græcos, ac ſublimitatis apud Hebræos.* Od wſzytkich generalnie Rzym zwany *Orbis caput*, że nim rządźił *Septicollis*, że ná śiedmiu fundowany gorach. Zá Weſpeźiana było Rzymu w cyrkumferencyi ná 13. tyſięcy dwieśćie krokow, to ieſt ná mil Włoſkich 13. ż przydatkiem, według *Pliniuſza.* Za Aureliuſza roſprzeſtrzeńiony RZYM ná 30. tyſięcy krokow to ieſt nápuł oſmy mili naſzey, według *Opiſka.* Od Tarkwiniuſza opaſany murem. Była tu *Colluvies* Wielkich Ludźi, Bellatorow y Politykow *Seminarium*, Artiſtow y uczłonych *Alma mater.* O tym Rzymie Ia piſzę wiele *raritatùm & Curioſitatùm* w Peregrynancie, tu więcey nie mowię.

BOGACTWA RZYMU & IMPERII ROMANI *STAROZYTNYCH CZASOW.*

SAme Intraty od Inwekty, ktore zwali *Portarium aliás* bramne, drugie *Portorium*, to ieſt od Portu, przewozu, bardzo wielkie były. Sama Azya co rocznie Cła płáćiła 20. tyſięcy Talentow, Egypt y Francya 30. millionow, Zgoła 150. millionow, takowe Intraty do Skarbu Rzymianow imputowáły.

Zá

Za Augusta Cesarza narachowano, iakom iuż namienił Osob w Całym Państwie ták obszernym *260 millionow 360 tysięcy.* Ieżeli każdy dał po złotemu, iak wielka do Skarbu Rzymskiego Summa? Zwyćiężone Narody, dobyte Miasta, Fortece, dawały *Aurum coronarium, aliàs* Zwyćięskie zrazu Korony, ále potym tych Rzymianie wiele iuż maiąc, same Złoto y Pieniądze od Zwyćiężonych bierali. *P. Scipio* do Skarbu z Hiszpanii przyprowadźił Srebra 14344. Grzywien, to iest *Philippæos* 143420. Ten że sam z KARTAGINY Miasta dostawszy go orężem, przyprowadźił do Rzymu 133000. Srebra grzywien. Pompeiusz odniosłszy z Mitrydatesa Krola wiktoryę *in Origente*, wniosł do Skárbu Rzymianow 20. tysięcy Talentow, oprocz tego woysku Zwyćięskiemu rozdawszy Donatywy 16. tysięcy Talentow: Co uczyni 9. *millionow sześć kroć sto tysięcy Philippæos.* A Iulius Cesarz (pisze *Svetonius*) postanowił *etiam Sordidum lucrum*, Prowent z Uryny od Człeka, konia, muła, od każdego po Srebrniku, mnieyszą kwotą od bydląt mnieyszych. Exaktorow kreował do odbierania tey Summy *Focarios* nazwanych, á sam Prowent *Chrysargirum* denominował. Okazyą do tego Podatku dały Náczynia, Beczki, Dzbanki, Konwie, stoiące *publicé* dla zbierania Uryny, á potym przedawania Farbierzom. Politycznieyszy postanowił Trybut *Heliogabalus* Cesarz, przez ktory ochędostwo do Rzymu w prowadźił, á wypędźił od służących prużnowanie, bo kazano im nazbierać Paięczyn samych Dźiesięć tysięcy funtow. Znać y zstąd Bogactwa Rzymianow, że ten nie miany za bogatego, ktory Pułku całego roczną intratą nie mogłby trzymać y żywić. *Lucullus* Rzymianin *Xerxes Togatus* nazwany od Cicerona, 25. tysięcy, przyiąć y utraktować potrafił Gości; á takich było w Rzymie 20. tysięcy Obywatelow, ktorzy bogactwy certowali z Namienionym *Lucullem*, *Franciscus Albertinus.* Z ták wielkich Bogactw Rzymianie ná *Capitolium*, to iest Zamku y Pałácu, *aliás* ná *Theatrum Consilii* y wszelkiey publiki, pozłoćiste dali dáchy, drzwi złotemi oprawili bláchami; Ná co *Domicianus* wydał 7. millionow, ktore *Stilico* pieniędzy będąc potrzebny obdźieraiąc napadł na drzwiach, ná fátalne słowa: *Infelici Regi servantur*: iakoż nieszczęśliwe potym zakączył życie. Wystawiali kosztowne Fabryki, áby się ich Swiatu roskazuiąca mogła pomieścić *Majestas*; y marnotrawna chluba. *Scaurus* za swego Budownictwa, (Honor to był y funkcya *Ædilitas:*) wystáwił *Theatrum* ó trzystu sześćdźiesiąt kolumnach, Ośm kroć sto tysięcy obeymuiące Ludźi. CIEPLICE álbo ŁAZNIE były iak Prowincye, mowi *Ammianus.* ŁAZNIE Antoninowe miały Law 1600. marmurowych; á Deoklećianowe miały Law 3200. *Amphiteatrum* Pompeiusza było tak wielkie, że w sobie

99000

99000. Ludźi obiełó. Y inne Cudowne *Opera Romana* świadkiem ią Wielkiego y Wspaniałego Geniuszu y niezmiernych bogactw.

RZYMU Wieczność, Stałość álbo *Diuturnitatem* swemu Państwu obiecywali Rzymianie, y *Plutarchus* im pochlebny mowiący: *Cum Fortuna alata sit ac vaga, & modo Assyrios, Medos, Persas, Macedones, Carthaginenses lustraverit, eosdemq; reliquerit, videtur ad Tyberim alas posuisse, volubilem globum reliquisse, & Urbem, quasi perpetim inhabitura, intrasse.* STAREGO Rzymu y NOWEGO dam *Topografię* álbo ciekawe y osobliwe opisanie, w *PEREGRYNANCIE NOWYM, aliàs* iak o Włoskim będę traktował Kraiu, tu to *enarro* co *Populi Romani* y Monarchii tameczney *commendat Majestatem.*

HERB całego *IMPERIUM* był ORZEŁ Dwogłowny: innym się zdaie że to ią dwa ORŁY złożone do kupy, ktorych pierśi, głowy po skrzydle iednym y szponie widać, dwie *IMPERIA* Wschodnie y Zachodnie denotuiąc. Dawnieyszych zaś czasow *stante Consulatu* za HERB były te Litery S. P. Q. R. to iest *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS.*

RZYMIANAMI się Ci tylko zwali, ktorzy się w Rzymie z Zacney krwie rodźili, á Swiatem rządźili: Ktorzy zaś tam rezydowali tylko, kramu nie Senátu, Szalki nie Szabli pilnuiący, zwáli się *ROMANENSES:* A ktorzy w słodkim pokoiu, o woynie tylko słysząc ná niey nie bywaiąc mieszkali, zwali się *QUIRITES.* Zrazu byli *Romani* ná *Patricios Plebejos* podźieleni: potym ná *Tribus, aliás* Pokoleniá, ktorych było 35. potym *In Curias;* potym zaś ná *Classes & Centurias:* potym ná trzy Stány Senatorski, Kawalerski y *Plebeiuszow:* potym ná *Optimates,* niby Wybornych Panow y *Populares* to iest ná Lud pospolity y ná Szlachtę.

Zacne tu były Familie y rozrodzone: Samych Fabiuszow nad Rzeką Kremoną zginęło 300. przeciwko Hetruskom woiuiących.

Trecentos Fabios sustulit una dies.

Ieden z nich w kolebce ucalawszy Dźiećięciem, roskrzewił też Familię: z kąd napisano:

Non omnes Fabios abstulit una dies.

O SENACIE, KONSULACH y INNYCH HONORACH Rzymskiey Rzeczy-Pospolitey, kiedy była ta *Res-Publica in Adolescentia, & in Statu ARISTOCRATICO.*

W Ateński y Rzymski wnisć Senát *& in Consensum Deorum* iedno było. *Cyneasz* Posel *Pyrrusa,* obaczywszy iego *Majestatem,* nazwał *Senatum Regum.*

Pier-

Pierwſzy *Romulus* poſtanowił SENAT, od powagi nazwany *PATRES*, á od lat poważnych álbo *à Senio SENATORES*; A tych było ná ten czas ſto w Senacie. Synowie Senatorow zwali ſię *Patritii*. Po wypędzonych z Rzymu Krolach za gwałt Lukrecyi, *Brutus Conſul*, widząc Senat ogołocony z Senatorow, pierwſzych z Kawaleryi promowował ná te Godność, z tąd *Patres Conſcripti* nazwánych. Od tego cżaſu, Stan Káwáleriki iak *Principes Iuventutis*, byli *Seminarum* Senatu; z nich kreowani *Patres*, z nich *CONSULES*, *IMPERATORES*. Przy Senatorach była *Summa Imperii* po zniesionych Krolach. Byli troiakiego rodzaiu: iedni *Patritii*, drudzy *Conſcripti*, trzeći *Pedarii*, że niby *pedibus ibant* za zdaniem drugich, álbo że pieſzo nie ná Wozkach *alias Curulibus* iák *Conſules* do Senatu przybywali. *Patritii*, iedni byli *Maximi* iáko to *CONSULES*, *PRÆTORES*, *CENSORES*, Inni *Minores*, Mnieyſzych funkcyi y Urzędow, iako to Strażnicy, Rotmiſtrze &c. Byli tam *Duum-Viri Capitales*, Głownych Exceſſow Sędziowie, według *Salluſtiuſa*: *Duum-Viri Claſſis reficiendæ*, Urzędnicy do Okrętow reparowania: *Duum-Viri Nocturni*, Strażnicy Nocni Rzymu: *Trium-Viri Coloniæ deducendæ*, Oſadczy Nowych Kraiow, Miaſt: *Quinque-Viri Menſarii* álbo *Monetales*, ktorzy według *Liviuſza* mieli dozor Stołow *in publico*, kiedy ná nie zrzucono pieniądze *pro ſubſidio* Woyſka *in defectu* Skarbu. Poſtanowieni też byli *Trium-Viri REI-PUBLICÆ conſtituendæ*, áby ią w Lepſze wprawili rządy. Ale znieſieni wkrotce iako fatalni: *Duum-Viri Sacrorum* przełożeni nad rzeczami Nabożeńſtwu ſłużącemi. Naſtali też byli *Septem-Viri Epulonum*, *moderamen* w bankietach przeſtrzegaiący: Kreowani byli *Decem-Viri*: Iáko mie wielu informuie Autorow, á Ia Ciebie Cżytelniku.

CONSULES à Conſilio zwani, Głowa Rzymſkiego Senatu y RZECZY-POSPOLITEY. *Cicero* ten Urząd Wielki, nazywa *Regium Imperium*, gdyż po wyprzyſiężonych y wypędzonych Krolach z Rzymu *ſucceſſit* z Kroleſkiemi Prerogatywami. *CONSULES* byli z Władzą, Mocą y Powagą Krolow w Domu y ná woynie *cum plenâ Juré*, Kreowáni Roku po założeniu Rzymu 244. *vel* 344. Z początku dwoch ich było z doroczną władzą kreowanych. *Ut diviſo Imperio, ſi alter malus eſſe voluiſſet, alter enim còèrceret*, mowi *Eutropius*. Do nich Rządy Państwa, Prowincyi, Kommenda Woyſka, *Authoritas* złożenia publicznych Obrad, álbo Seymu, Praw ſtanowienie, Audiencya, Cudzożiemſkich Poſłow y ich expedycya, Woyny wypowiadać, Pokoy zawierać y Przymierzá, Exceſſow powściągnienie, Kryminałow ukaranie: Słowem *Jus vitæ & necis* mieli w ręku ná Patriotow; A że ich tá *Abſoluta poteſtas* zdała ſię wolności bydź ſzkodząca, tym okryślona Prawem, áby ſzła od nich Prowokácya álbo Apellacya do Poſpulſtwa, iako wyſzſzego *Subſellium*: y żeby *Tribuni*, ſwoie

ie zanośili Interpozyę, do nich, Imieniem Potpulstwa. Wszystie inne Dygnitarstwa były pod ich zwierzchnością, oprucz *Tribunos-Plebis.*

Competentiam lat zá Godność Konsulow dawnieyszch czasow potrzebowała 42. potym 25. według *Diona.* Kreowano ich zawsze na początku *Januarii*, przy Solennym na Prawa Iuramencie: ktorego ten był tenor: *Viderent CONSULES ne quid detrimenti Res-Publica acciperet.* Z Kapitolium do Senatu z należytym honorem odprowadzeni bywáli, áby tam Togę ná się wźieli y *Iovi Capitelino* ofiary z wołow uczynili, w ręku Konsula rezygnuiącego przysięgę czyniący: toż po skączonym swoim honorze czynić powtornie *tenebantur*, że nic przeciw Prawá nie wykroczyli ná funkcyi. Zá Juliusza Cesarza nie roczne ále miesięczne lub dwu álbo trzy miesięczne było *Officium Consulis*; ále zá Konstantyna znowu corocznie, aby innym tá krotkość dała *Campum bene merendi in Republica.* A co większa mowi *Eutropius*: *Ne diuturnitate insolescerent, & Civiles semper essent, qui post Annum scirent se privatos futuros.*

INSIGNIA KONSULOW BYŁY DWANASCIE FASCES, *alias* Laski brzezowe w Snopek złożone misternie (: *tanta raritas* Brzozy była we Włoszech:) związane, á z końca iednego, Topor wyglądaiący. Te *Insignia* noszoną *olim* przed Krolmi Rzymskiemi, potym przed KONSULEM idącym *in publicum cum assistentia* dwunastu Liktorow, to iest Ministrow do Sprawiedliwośći y Exekucyi służących, dlá postrachu innych, á swoiey powagi.

DRUGIE INSIGNE *CURULIS*, Krzesło poważne ná kułkach często z kośći słoniowey tocżące się, ktorym dla powagi y odległośći mieysca KONSULOWIE nie tak zaniesieni iako zatoczeni do Senatu bywali.

TRZECIE INSIGNE TOGA inaczey *Palmata*, Suknia Senatorska *tempore pacis* służąca.

CZWARTE INSIGNE było *SCIPIO*, álbo Berło z kośći słoniowey, ktore *Insigne sub Principibus* zniesione. Te *FASCES* namienione, bywały ná przemiany w domu KONSULOW, u iednego Miesiąc, u drugiego drugi Miesiąc zostaiąc. A Ten KONSUL od ktorego te *INSIGNIA* przeniesione bywały, *interim* miał inne swoiey powagi distinkcyę, to iest, że przed nim chodźili *Lictores*, kredensował ieden *cum accenso alias* z pochodnią, czyli ogniem idący, iako *Dio Cassius* pisze y *Dionisius.* Tu z okazyi KONSULOW *edisce* Czytelniku, iż często w Rzymskich Historyach takie się kłado terminy: *CONSS. L. Æmilio Paulo, & M. Livio*, co się má tak czytać: *Consulibus Livio Æmilio & M. Livio factum aliquid*, iż za Konsulow tych dwoch, Co się stało. *CONSS. Augusto Cæsare* XII. *& Sulla* II. *Natus CHristus*: że zá Konsulow Augusta Cesarzá dwunasty raz Konsulem obranego, á za *Sulli* drugi raz Konsulem kreowanego narodźił się

Zba-

Zbawiciel Swiata. *Secundo* chwálebna rzecz wiedźieć, że ile razy kadencya *Consulatûs*, álbo Senatorstwa, ná ktorego przypadła Osobę, tyle krysek dodawano mu między tytułámi; iako to 3tio. 4to. 5to. *CONSUL:* áby iego *merita* w Oyczyznie y do Honorow wielka *Capacitas* przez nieraz powtorżoną spadaiącą ná siebie Godność, u potomnych czasow y Pátriotow byłá w konsyderacyi, y admiracyi. Naypierwśi byli *Consules* w Rzymie *L. Iunius Brutus*, tak zwány niby *Brutum*, że się niby głupim bydlęćiem czynił, obawiaiąc się Tarkwiniusza pyszнego tyrannii, ále tego detronizowawszy uczynił się *CONSULEM*. Zginoł ná woynie pod *Regillus* leźiorem, od Białygłow cały rok płakany, że się za ich honor uioł w Osobie Lukrecyi zgwałconey przez Tarkwiniusza. Kollega iego był *aliàs Consul* drugi *L. Tarquinius Collatinus*, ále nie długo tym się ćieszący honorem, że był imienia Tarkwiniusza Krola, á bardźiey tyrana zrodzony, *Teste Livio. L. imo.*

CONSULES mieli też swoich *PRÆCONSULES*, niby swoich Substitutow.

PRÆTORES, druga u Rzymian po Konsulách Preeminencya.

PRÆTOR názwány *a præeundo*, álbo że *præ est* innym, według wykładu *Warrona*. Honor ten Rzymski Polskim nie może się wyrażić terminem. Nie iest to Woyt, áni Prezydent, áni Hetman, bo to wszytko coś niższego od wysokich Honorow Rzymskich. Iest ieden Rządca lub Sędźia wielki. Są to Kolledzy Konsulow, z temisz co y Konsulowie kreowani Ceremoniámi. Też sáme máiący *Insignia*, z tą tylko distinkcyą, że 6. przed niemi chodźiło *Lictores*, to test Katow. Ich funkcya była Ofiar, y Sądow doglądać; Rzymskiemu Pospolstwu reprezentować Widowiska, Ceremonie Ofiar czynić w domách przez Zony swoie ku cźći Bogini *Bony*, y prywatne *in Civilibus* sądźić sprawy, á cźásem kryminalne; co nie dway *Urbanus* y *Peregrinus*, ále y inni koledzy ich *PRÆTORES* roztrząsnoć *juridice* powinni byli. Zrázu był tylko ieden *Prætor Urbanus* (:Mieyski:) drugi potym mu kollega przydany *Peregrinus*, Cudzoźiemski, *extra* Rzymu swoią funkcyę sprawować obligowany. Było ich potym sześćiu; dwoch w Rzymie, á cźterech w Prowincyach przez Los sobie náznáczonych; potym do ośmnastu ich liczba przyszła, z racyi przybywaiących Prowincyi, ále *imminutò Imperiò* Práwem Walentyniana y Marciana trzech tylko było kreowanych.

ÆDILES BUDOWNICZOWIE, iacy w Litwie teraz są *propriè* od budowania nazwiska maiący, gdyż ich pryncypalna była funkcya Kościołow, Pałacow, Murow, Publicznych Struktur, y wszelkih fabryk mieć superintendencyę. Do nich należała ostrożność koło ognia, Pogrzeby, Marynarze, Nierządow uprzątnienie, Łazni konserwacya, prowadzenie Wod, Kloak

ochędoſtwo, Wſzelkich *y Ctualium*, rzeczy przedaynych taxa. Zgołá byli to *Procuratores* Rzymſcy á Tribunow, álbo Obrońcow Poſpolſtwá, Pomocnicy. Powinni byli własnym koſztem wyſtawiać Igrzyſka, examinować materyę ná przyſzłe Opery: rekompenſę uſtanawiać zaſłużonym y rozdawać. Iedni byli *ÆDILES CURULES* że Krzeſła toczącego ſię zażywali, y to ich było Godności *Inſigne*, inni ſię *Cereales* nazywali, od Cerery, *aliàs* prokurowania chleba, mięſa, wina y wſzelkich żywności, dlá tak oſiadłego Rzymu.

TRIBUNI Obroncy Poſpolſtwá, Tarczá y zášłona iego od Oppreſſyi y Potencyi Rzymſkiego Magiſtratu y Senatu: ktorego rygoru nie mogąc znieść Lud Poſpolity, ná gorę wyſzedł *Palatinus* rzeczoną, poty nie chcący ztámtąd zſtąpić, áż ten Honor y Tytuł TRIBUNA *aliàs* Protektora ich kreowány, ktoryby wiolencyi Poſpolſtwu czynić zabraniał Senatowi. Dekreta iego nieſprawiedliwe kaſſuiąc, álbo mitygniąc, ſwoie zá Ludem wnoſząc interpozycyę, krotką á ſkuteczną prozbą: *VETO*. Kreowáni byli od Poſpolſtwá tylko ſamego. Ztąd *á Tribubûs*, niby od Pokolenia názwáni TRIBUNI, álbo też *à Tribûs* od trzech Stanow rzeczeni, iż te ich obieráli; ná Woynę expedyuiąc. Zá pánowánia *Romuluſa* było toż Imie, ále odmienna funkcya, zowiących ſię *Tribuni Celerum*, niby Rotmiſtrze Káwáleryi. Potym byli *Tribuni-Plebis*, á ći dwáy zrázu, potym dźieśiąćiu. Powaga ich, á bárdźiey *Licentia* z przed Senatu y Ratusza, gdźie ſwoie mieli Krzeſłá, do Senátu ich wprowadźiłá, tám Senat konwokować, roſpuſzczáć, Práwa ſtánowić, mieć Sądy, ważyli ſię. Ale tá *Licentia* zbyteczna znowu powagą y Práwem Senatu okryślona, ućięte piorá wyſoko latáiące. Iedyna zoſtawiona Prerogatywa im *genuina* za Poſpolſtwem Interpozycya. Dlá tego drzwi u nich w dźień y w nocy otwarte, áby każdemu wolno było zanieść *querelas*, według *Plutarcha*. Ná iednę godźinę z Rzymu wychylić ſię nie mogli, *Teſte Dione*.

QUÆSTORES, PODSKARBIOWIE, POBORCY, oſtátni między Urzędnikámi Rzymſkiemi, nazwáni *a quærendo*, od ſzukania, wybierania Sum pieniężnych. Kreowani *in Libera Republica* z początku dwáy, odbieraiący z ſamego tylko Rzymu Prowenta, ie w Skarbcu *in Æde Saturni* ſkładáiąc. Ale że Skarby Rzymſkie roſły, w Rzymie y *extra* Rzymu *expendendi*, ieſzcze dwoch kreowano, áby ná woynie KASSĘ mieli, zoſtáiąc przy boku Konſulow. Uroſła ich liczba do oſmiu, potym do dwudźieſtu, ná oſtatek do cżterdźieſtu dlá odbierania Sum Cłowych z licznych Rzymſkich Prowincyi, y do ſzafowania Skarbu, do chowania Chorągwi złotych y ſrebrnych, do przedania Łupow woiennych, do ſpieniężenia rzeczy po Żołnierzach pozoſtáłych

stałych, co że czyniono *sub Hasta* pod zatkniętą kopią, zowie się *subhastatio.* Był też ieden Cesarski Podskarbi *CANDIDATUS PRINCIPIS*, albo *Quæstor Augusti* tytułowany. Ten do tey przyszedł zá Konstantyna Prerogatywy, że się *Quæstor Palatii* názywał, niby Podskarbi Nadworny, Serce Monarchy y pieniądze u siebie maiący, y wiele mogący. Dana mu moc Prawa y Dekreta promulgować, na Supliki y prozby odpisywáć, odpowiedźi dawać; práwie stał się *Custos Legis*, iáko Kanclerz teraz.

DICTATOR, Godność wielka w Rzymskim Magistraćie, ále extraordynaryina. Názwany *Dictator à dicendo*, że go KONSUL *dicebat*, według *Warrona*, *aliás* nominował, álbo że wszyscy słuchaiący, od iego mowy y wyrokow dependowali. Inaczey nazwany *Magister Populi*, á tym samym *apprehensibilis*. W ten czas kreowany, kiedy 60. Narodow ná Rzym się wprzysięgło. Postanowiony przećiwko Nieprzyiaćioł imprezie, á domowym Licencyom, áby wielowładną to oboie utrzymał potencyą. Powinien był mieysce determinowáć ná Seym y Kongres, Igrzyska, álbo Opery rosporządźić, Senatu całego czytać Katalog, ná czas krotki mieć ordynans do uspokoienia domowych tumultow y irrupcyi Nieprzyiaćioł. Zgołá w Senaćie y w paráćie Woiennym wielką miał *Authoritatem*: Woysko regestrować, nim Kommendować, woiować, wszystko według zdánia swego, *etiam* Senatu nie dokładáiąc się czynić, *Teste Dionysio*: Mieć Animadwersyę ná złe ákcye Pátriotow, y ná nie Miecźá záżyć *præcluſa appellatione*, według *Dionizyusza Halikarnassa*. Sam tylko go KONSUL, y to w nocy niespodźianie z rády Senatu nominował. Czas pánowánia y władzy iego Sześćio-Mieśięczny, á czasem do roku prorogowány, dla publicznych interessow; A tá krotkość ich funkcyi byłá hamulcem dla nich: Mocy iego y Powagi znáki były XXIV. *FASCES*, z tyleż Toporámi niesione przed nim, z tąd *Liwiusz* nápisał: *Edictum Dictatoris pro Numine semper observatum. Słuchać tam był każdy skory, widząc topory.* Dwoch prawie KONSULOW, cała, władza ná niego zlána. Drugi Musztuk wyuzdaney ich Potencyi był, że zá Włoską gránicę z władzą Imperatorską wyniść mu się nie godźiło; áby *extra* oczu Pátriotow, nowych rzeczy nie ważył się knować. Trzeći hamulec że mu ná konia wśiąść cale nie godźiło się, chyba ná Woynę idącemu, áby pycha iego byłá utemperowána, widzącego się bydź *in Æqualitate* z Pospolstwem. Miał swego Koadjutora *Magistrum Equitum*, z Rádnych Pánow obránego, według swego upodobánia: Ktory z tąż z nim powagą y mocą, *Insignia* máiący *Prætextam*, *Curulem* y sześć *Lictores*.

Lat 400. tá Godność *DICTATORIS* trwałá u Rzymiánow, áż

do *SULLI*, álbo *SYLLI* z Familii *Scipionow*, Rzymiánina zacnego, á drugiego *Juliusza*, Zięćia *Pompejuszowego*, y piorem y żelázem Waleczńego, ktorzy ná Osobach swoich mieć chćieli, nie roczną ále *perpetuam Dictaturam*, co było domowey Woyny długoletney, wiele krwie rozlewáiącey *Seminarium*. Ci obá Prawá Rzymskie zá nic mieć poczęli, Tyráństwem siebie y chwalebne Rządy Rzymiánow mażąc. Ten *Julius* ná wysoki *gradus* pochwał wybił się był, pięć rázy KONSULEM będąc; Francuzow, Niemcow, Brytáńskie Insuły zwyćiężył: Czym báwiący się, kiedy ná Seymie, álbo Rádźie publiczney Rzymskiey, nie miał ná się względu, ná Oyczyznę obrocił Oręże, Włoskie záwoiował Prowincyę, *Pompejusza* wypędźił, potym go w *Tessalii* ná Farsalyiskich polách pokonał, ktory się aż do Egyptu ućieczką salwował, tám zdrádą zábity: w Egypćie *Ptolomeusza*, w Afryce *Scipiona y Jubę* zniosł zwyćięskim Orężem. Zábity w Senaćie od *Bruta Kassiusa* y innych sprzyśiężonych 23. ran poniosłszy. Po śmierći iego ferowáne Práwo, *in perpetuum* znoszące *Dictaturam* iáko fatalną Rzymianom, *Cicero* y *Dio Authores*.

Po zábićiu iego dwie były w Senáćie partye: iedná Amnestyi pretenduiąca, ktorą promowował *Cicero*; Druga Spráwiedliwości ná Záboycow, y tá *prævaluit* strona, ná ktorey będąc *Augustus Cesarz* Wnuk *Oktawiusza* Senatora, z *Antoniuszem y Lepidem*, złożywszy niechęći, á záwarłszy *Amicitiæ fœdus*, postánowili *Trium-Viratûm*, álbo Troy-Męską Godność, álbo Ligę, Adwersarzow swoich ná wygnanie dekretowáli, *Cicerona* wygluzowáli z żyćia. Nie trwałá tá Godność czyli Liga *Trium-Viratûs* byłá, bo niezgoda między niemi urodźiwszy się, *Augustus* Kollegę swego *Lepida* zniosł, *Antoniusza* pod *Actius Promontorium* w Epyrze nápadłszy, wodną zwyćięzył go bitwą, y ućiekáiącego do Egyptu ścigał, w Alexandryi obległ, gdźie się sam zábił y Zoná *Kleopatra* śmierć sobie zádałá. *August* tedy Tryumfator, Egypt w formę Rzymskiey obrocił Prowincyi, názwany *Perpetuus Dictator*, *& Pater Patriæ*, że wszystko uspokoił: Jedni go *Romulusem*, że *Imperium* fundował, tytułować, drudzy *Augusta* Imieniem, coś Boskiego brzmiącym, názwać uchwalili, *Teste Floro*.

CENSORES, obyczáiow przestrzegacże, Pomp *Moderatores*, Fortun Taxarze, kreowani po záłożeniu Rzymu Roku 311. *Insignia* ich też co y KONSULOW, oprucz *Lictores*. Zrazu co sześć miesięcy, potym co Rok, *tandem* co pięć lat byli obierani z Radnych Panow. Obserwowano, aby ieden dwa razy ná tey niebył godności y funkcyi, Pospolitwu nieznośney; y żeby żadnego niemiał swego Substytuta, według *Liwiusza* y *Plutarcha*.

Bywa-

Bywało ich zrazu po dwoch iako y Konsulow. Ich te było *munus*, tak publiczne, Rzeczy-Pospolitey Dobra, Fortunę, Skarby, iáko y prywatne Patriotow inwentować. popisować; *Lustrum condere*, to iest co pięć lat Lud Rzymski konwokować, ich oczyszczać pewnemi ceremoniámi, Pospolstwo ná *Centurias*, álbo setne Roty podzielić, o Expensach do Ofiar służących myśleć, Cła Arędować, Prawá po Prowincyach názwáne *Censorias* stánowić, Fabryki publiczne w swoim mieć dozorze. *Livius, Cicero, Plutarchus. Mores* zaś ucżąc y poprawuiąc ćiż *CENSORES*, mogli z Senatu kogo ruszyć, y wygluzować, co się tą sekretną działo Ceremonią, że CENSOR czytáiąc Katalog Senatorow, owego o złą ákcyą notowánego ominoł, á tym samym iuż z Senatu wygluzował: *Item* Konia odebráć, co było Káwalerow karániem.

POTENTIA *in Armis* RZYMSKIEY MONARCHII
z *Lipsiusza y Wegecyusza.*

ARMA nazwane *ab Armo*, to iest od Łopatki, ramienia, iż nánim dźwigać potrzeba było Oręże. Ramienia tedy mocnego, serca odważnego, Oręża zgodnego do Woyny potrzeba było; to wszytko u Rzymianow znaydźiesz. Z tamtąd *normam* Rządow *Rerum-Publicarum*, z tamtąd *Artem bellandi* Swiat brał, á ty bierz o tym *notitiam.*

ORĘŻE Rzymianow było *1mo.* ENSIS, GLADIUS, to iest Miecż ordynaryiny, przy ktorym *Hastati, aliás* Kopiynicy chodźili. *2do.* Puginały, *Parazonium* álbo *Parazonium* po Grecku názwane, *aliás* od Pasa ná Udach wiszący; Inaczey ten Puginał Hiszpańską zwali bronią. *3tio. Hastæ*, álbo Kopie do rzucania. *4to. Parmæ* álbo *Clypei* to iest Tarcże Okrągłe od okrągłości y rowności názwane, *aliás* od słowa *par*, rowność znaczącego się: była z drzewa, skorą pokryta. *5to. Galea*, Hełm álbo Szyszak, ze skory Wołowey, Pśiey, Kozley, Wilczey, Lisiey; álbo wełny zrobiona u Letkich znakow *Velites* nazwanych. *6to. Cassis* Przyłbica żelazna. *7mo. Scutum*, to iest Pawęza, Tarcża z rzemieniá formowána formą owalną *á Secando* to iest od przecinania, álbo *ab excutiendo* od odrzucania, odbićia. Ná tych Tarczach *Pictæ* y Rzymianie mieywali rożne *Signa* y Figury: Bogow, Ludźi, Bestyi, służące do przestrachu Szykow Nieprzyiacielskich. Polerownieyśi rysowáli Cesarzow, Wodzow Rotmistrzow, pod ktorem Woynę służyli, zdobili rubinámi, rożnemi kleynotámi. *Extra* Rzymu w Grecyi te mody obserwowáli,

że Delfiny Morſkie ryby ná Tarczách wyrabiali, iáko to uczynił *Ulyſſes*, podobno życząc ſobie pływáć po krwi Nieprzyiaćielſkiey: *Alcibiades* ná Tarczy ze Złota y Słoniowey kośći miał Kupidyna, dáiąc znáć, że iák innych Kupidyn do Amorow, ták iego *ad Arma* zápalał: *Lycurgus* wyrobić kazał ná Tarczy *Tridentem*, inſtrument trzy-zębny: *Spartanus* ieden Muchę, o co był krytykowány że to uczynił, by go iák Muchy nie poſtrzegł w bitwie Nieprzyiaćiel, ná co odpowiedźiał: *Imo ut cognoſcar uſq; eaim eo Acsendò, ut cernere cominùs poſſint ſigni mei modum.* 8vo. *LORICA* álbo Zbroiá z Niemiecka *Kiriſier.* 9no. *SECURIS*, álbo *Bipennis*, Siekiera, *à propriè* Zołnierſkim terminem *Halabarda*; zowie ſię też *Amazonia*, że ią Amazonki Heroiny ná Woynach záżywáli. 10mo. *Species* Oręża *CONTUS*, Koncerz, álbo Kopia długa, dźidá, ktorą w ręcź z bliſka ná Woynie bito ſię. 11mo. *JACULUM*, *TELUM*, *SPICULUM*, Poćiſk, u Rzymian *PILUM* zwane, máłą máią dyſtynkcyę, prawie ſą *Sinonymicè voces* iedną rzecź znáczące w wielu ſłowách. 12mo. *ARCUS*, Łuk *Sagittæ* Strzały, nie od Rzymianow, ále od Partow, Medow, Ormianow, *in toto Oriente*, potym od Sarmackich Narodow y Kretenſow záżywáne ná Woynach. *PHARETRA* záś álbo Saydak y *CORYTUS*, *aliás* Kołczan, ſą inſtrumenta ná chowánie Łuka y Strzał. 13tio. *FUNDA*, Proca, że *fundit lapidem* názwana, do rzucania kámieni ſłużąca, iákich ná *Baleares* Inſułách Hiszpańſkiego Morzá záżywáno, *etiam* dźiećiom poty ieść nie dáiąc, poki by z procy do chlebá od Mátki wyſtáwionego nie trafili.

WOYSKA RZYMSKIEGO KOORDYNACYA y POPIS, álbo *MEMBRA* KORPUSU.

JNni byli *PEDITES* álbo Piechotą; ći ſami inni byli *VELITES*, co ieſt *Levis Armaturæ*, Letcy w lećiech y rynſztunku, drudzy *HASTATI* z Kopiámi Młodźianie, Wyroſłkowie: Inni *Principes*, Zołnierze przodkowi, *Frons* Woyſka; niby pierwſza Straż: Inni byli *Triarii*, w trzećim ſzyku lokowáni, tył trzymáiący, ináczey *Piloni à pilis* od Poćiſkow, Spiſow y Rohatyn rzeczeni: Owſzem cáły ten ordynek *Pilus* ſię názywał u Rzymiánow.

Tá PIECHOTA przez Setnikow álbo Rotmiſtrzow, ná 10. cześći dźielona byłá: Ktore cześći zwáno *Manipulos*, álbo Roty; á te *Manipuli*, álbo Roty dźieliły ſię ná *COHORTES*, *aliás* ná Chorągwie, á z Chorą-

gwi

gwi formowałá ſię *Legio*, *in Legione* było *Centurias*, álbo Sotcow 60. *Manipulos* álbo Rot 30, *Cohortes* 10.

MANIPULUS tedy álbo *Phalanx*, *vulgò* Sźwadron, z Włoſkiego *Squadrone*, w Woyſku Rzymſkim byłá pewna y znáczna diwizya Woyſka, pod iednym znákiem y Kommendą idąca, ktory znak był *Siana Snopek* ná Kopii wyſokiey, y ztąd od Snopká tego, taż diwizya názwana *Manipulus*: á z pod tey diwizyi Ludźie *Manipulares*, to ieſt iednego znaku, oczym *Owidiuſz in Faſtis*:

Pertica ſuſpenſos portabat longa Maniplos,
Inde Manipularis, nomina Miles habet.

LEGIO záś, álbo Pułk, Regiment, *à lectû*, álbo *delectû*, *aliàs* wyboru Ludźi názwany u Łáćinnikow, inkludował w ſobie 10. Chorągwi: á *Manipulos* 30. z inſtytucyi Romuluſa Krolá Rzymſkiego liczyłá w ſobie 3000. Ludu bitnego: Zá Konſulow rządu 4000. Ná Woynie Rzymian z Annibalem ná 5000. Zołnierza Pułk ieden záwierał: A kiedy Scipio do Afryki záplynął, 6000. liczył w Pułku Bellatorow.

COHORS Chorągiew, nibi *Cohærens*, że w kupie ſię trzymáć powinna, álbo *Concors*, niby iedno rozumieiąca cząſtka Woyſka. Z Greckiego ięzyká znáczy *Septum*, *Clauſum*, iż powinna byłá bydź záwarta, w kupie ſtoiąca, ściśniona. Byłá czaſem *Quinquagenaria* 50. Ludźi w ſobie máiąca, *vulgò* pięćdźieśiąt-konna: czaſem *Sexcenaria*, Sześć ſet Zołnierza inkluduiąca. *Paulus Vegetius de re Militari* piſzący twierdźi, iż Chorągiew zwałá ſię *Murus*: *Tacitus* ią názwał *Numerum*, á lepiey by *Humerum*. *Paulus Diaconus* Hiſtoryk *Virtutes*. Chorągiew w ſobie záwiera *Manipulos* 3.

TURMA Poczet, imie máiąc od ſłowá *terna*, że Rzymianie *olim* ná trzy *Tribùs* álbo *Claſſes* y Pokolenia byli podźieleni, z ktorych po 10. Káwáleryi *Romulus* brał ná Woynę. *TURMA* tedy álbo Sźwadron ſłuży Káwaleryi, *CATERVA* Pułk, Rota, termin Piechoćie ſłużący.

CASTRA niby *Caſta*, Oboz, że u Rzymiánow y Zonom w Obożie znaydować ſię nie godźiło. Znáczy cáłe Woyſko ná iákim oblokowáne mieyſcu, á gdy idźie, zowie ſię *EXERCITUS ab Exercitio* że tám ſię w Męſtwie y ſztukach Woiennych exercytuią: ináczey tytułuie ſię *Agmen*. W Marſu tedy álbo ćięgu názywa ſię *Woyſko*, kiedy do Batálii uſzykowáne ſtoi zowie ſię *Acies*, Szyk, uſzykowány Oboz. Co miał Kommendę *ſuper Legione* álbo nád Pułkiem zwał ſię *Dux* álbo *Princeps*, álbo *primus Centurio*, zwał ſię y *Primipilus*, Rotmiſtrz, Pułkownik. *Tribuni Militum* byli, ktorzy

nád

nád kommenderowánemi y popiſanemi *ex Tribubus*, álbo trzech *Claſſes* Rzymiánow, mieli kommendę. *Inſigne* ich Pierśćień złoty, iáko też y Káwálerow, ktorzy bez zbroi pierśi gołe nieśli *pro Salute Patriæ.* Zołnierzow proſtych *Inſigne* było Pierśćień żelázny. Ciż ſami *Tribuni* iedni byli *Latiſclavii*, z Senatorow kreowáni; Drudzy *Auguſti-Clavii* z Káwálerow obráni. *Imperator Exercitus*, zwał ſię Woyſka cálego Wodz Generalny, iáko y teraz; ktory nie tylko Woyſka prowadźić był powinien, ále też mieć *Auſpicia*, *Auguria*, dozor Wieszczbiarſtwá, z tąd *Auguſtus Imperator*, *ab Augurio* zwány, *à Imperium*, *Auſpicium* názywa *Tacitus*. *IMPERATOR* ieżeli innemu zdał Kommendę nád Woyſkiem, ſam obligowány był *in Augurali*, to ieſt w Káplicy przed Pałácem, lub Námiotem erygowáney czynić *Auguria*, czyli *Auſpicia*, to ieſt przy Ofierze Pogáńſkiey zápatrywać ſię ná Ptactwo, co lotem znáczyły, á ták ſię zwały *Alites*, álbo głoſem y świergotániem, á ták zwały *Oſcines*; Woyſku do Batalii idącemu obiecowały wygraną, álbo przegráną. O ptakách bowiem trzymali, że ſą tłumacze woli y myśli Bogow y Sekretow. Potym w domu y ná gorách *ad hunc finem* Oñáry czyniono, y *Auſpicia* przed ruſzeniem Woyſka *in Campum Martialem*. O czym że *fusè* mowiło ſię wyżey, rożne terminy explikuiąc y znowu ſię mowi niżey pod tytułem ROZIAZD ná PTACTWO, *aliàs de Avibus Auguralibus* traktuiąc, tu, żebym o iedney máteryi wiele razy nie mowił, *manum de tabula moveo*; to iednak ieſzcze przydáię, że z tych Ptakow *Imperatores*, to ieſt Wielcy Wodzowie Woyſk Rzymſkich *omina fauſta vel infauſta* bráli dla ſiebie. Y tak Puhaczá głos w Rzymie ſłyſzany wyprognoſtykował Rzymianow zgubę pod *Numancyą* Miaſtem.

ZNAKI WOIENNE były DWOIAKIE:

Jedne zwały ſię *SIGNA MUTA*, *aliàs* Nieme, to ieſt Chorągwie: Drugie *Signa VOCALIA*, to ieſt Trąby, Kotły, Haſłá.

ZNAKI Nieme z inwentowáne ſą dla dyſtyngwowánia Pułkow, dla ruſzenia álbo wytchnienia Woyſka: gdźie bowiem te były ruſzone, álbo utkwione, tám ſię Woyſko ruſzyło, álbo lokowało.

Pierwſzy znák *AQUILA*, Orzeł złoty, lub ſrebrny ná drzewcu z otwartemi ſiedzący ſkrzydłámi. Był to znák cálego Pułku.

Drugi znák *MANIPULUS*, Wiązanka álbo Snopek Siána, znák *Manipuli*, álbo Roty, czyli znáczney Woyſka dywizyi.

Trzeći

Trzeći znák *HASTA*, álbo Kopia z krzyżownicą z ręką ná wierzchołku, od krzyżownicy wiśiały uchá, álbo kołká, ná ktorych obrázy były Wilkow, Minotaurow, to ieſt Ludobykow, Koni, *item* Bożkow, iáko to Marſa, Romuluſa, *&c.* A Chorągwie tych Znákow zwali ſię *Imaginiferi*, *Imaginarii*. Były to znáki Piechoty. Auguſt Ceſarz ná Kopii wyſokiey kazał przed Woyſkiem nośić Gałkę wielką, álbo *SKOFIE* denotuiąc, że Okrąg Swiátá pod iego poſzedł *Imperium*; názwali ten Znak *TUFAN*, iákiego Turcy záżywáią, Końſkie pod *Skofią* záwieſzáiąc Ogony, *vulgò* Buńczuk, máią y Polacy *in uſu*, ále pięknieyſzym kſztałtem, Strußie piorá miaſto Ogonow dáiąc u Buńczukow.

Cżwarty Znák *DRACO* álbo SMOK z otwártą páſzczą y zębámi wyſzczerzonemi, z otwartemi ſkrzydłámi ná wyſokim drzewcu. Cáłe *Corpus* iego było haftowáne z iedwabiow, náturalny kolor Smoká reprezentuiących, głową ze ſrebrá, długość y grubość proporcyonalna tey beſtyi, według *Swidaſa*. Cżaſem ták był ten Smok ákkommodowány, że głos z ſiebie przerażáiący wydawał, według *Klaudiana*. Było to *Signum* Aſsyryiczykow, Indow, Scytow, Dakow, *tandem* náśladuiących cudzą modę Rzymian, áby y ná powietrzu Nieprzyiaćiołom dodali ſtrachu. *Signiferi* álbo Chorążowie zá utracenie Chorągwi rozgámi byli bici, ućięćiem głowy karáni, &c.

INNE były ZNAKI GŁOSNE; nie NIEME w WOYSKU RZYMSKIM, ktore tu ſię opiſuią.

JAko to Trąby od Hetruſkow z inwentowáne, *Claſſicum* názwáne, że *Claſſes*, álbo Okręty *olim* głoſem trąb ścią gáne w kupę bywały. TRĘBACZE zwali ſię *BUCCINATORES*, *ÆNEATORES* od Miedźianych Trąb. Animowáli ſię wzáiemnym do Batálii wrzeſzczeniem, co y teraz Turcy y Tátárzy naybardźiey obſerwuią. Táki krzyk cżęśćiey wiktoryę, niż áktualna wręcż bitwa przyniosła, *Teſte Catone afferente*: *Verba pluſquàm gladium & voces*, *quam manum hoſtes territare*, *& in fugam vertere*. MACEDONCZYKOWIE, PERSOWIE y GRECY przed Batálią pewną śpiewáli Pieśń Marſowi Bożkowi Woyny, *Congreſſivum*, to ieſt potyczkową zowiąc; drugą po wygráney Batalii wyśpiewywali Apollinowi, *Victorialem*, álbo Zwyćięſką Pieśnią denominuiąc.

KOTŁOW záś áni BĘBNOW Rzymianie nie záżywáli, tyl-

ko *Barbaræ Gentes*, y Bałwochwalnicy ná Ofiárach *Cybeli y Bacchuſa*, *Teſte Bacherio*. Znak przed náſtępuiącą batálią był Száta *RUSSEA*, álbo Szarłátna ná Gálce Námiotu Hetmańſkiego, znáczącа przyſzłe krwie rozlánie.

TESSERA HASŁO, PAROL był *in uſu*, iák y teráz, tym tylko dyſtyngwowány, że przedtym ná Tablicy piſany bywał *ad Oculum* cáłego Woyſka; teraz uszom ſekretnie *concreditur*. Tákie było Háſło Rzymiánow ná Woynie Afrykańſkiey: *Felicitas*. *BRUTUS* dał Woyſku Háſło: *Libertas*. Juliusż Ceſarz zá Háſło miał: *Venus Genitrix*. Auguſtus Ceſarz miał Háſło: *Apollo*.

MACHINY STAROZYTNE miáſto Armat záżywáne te były. Naprzod to ſłowko *MACHINA* ieſt Greckie, znáczące inwencyę rozumną. Łáćinnicy zowią *Ingenium*, Obrot, Wymyſł; á ći co táki máią dowćip y wymyſł, názwani *Ingeniarii*, *vulgò* Indzinierowie, álbo Architekći. Nie było przedtym ARMAT, álbo Dział w Swiećie, lubo ſą dokumenta, że ich, y inney Strzelby Chińczykowie bardzo dawno, bo záraz Roku 85. po Narodzeniu Páńſkim záżywali, od Krola *Witey* Czarno-Xiężniká z informacyi Czartá z inwentowánych, z mośiądzu y żelázá zrobionych, iáko *conſtat* z Relacyi *Andreæ de Aquirre* Prowincyała S. Auguſtyná Zakonu, ná *Philippowych* Inſułach będącego. O czym Europa nie máiąc przez długi czas z Chińczykámi kommunikácyi, nie wiedźiałá; aż dopiero *Bartholdus Niger* álbo Szwarc Niemiec, Zakonnik, *Chymicus* PROCH z inwentował *Annô Domini* 1330. y Strzelbę. Spoſob zaś wyrychtowánia álbo wymierzenia do mety zinwentował *Bartholomæus Coleonus* z Miaſtá *Bergomi*.

Wyliczam te y zgruntu opiſuie MACHINY WOIENNE. *imò*. *ARIES*, Báran, Taran. Byłá to Máchina bárdzo długie y grube drzewo iák Trám, Balká, álbo Maſzt, ná ſtop 80. á czaſem 120. na końcu máiąca głowę Báránią, żelázną, bardzo ważną; ktore drzewo ták zákute ná końcu, Woyſkowi Ludźie ná rękach ku muro vi nieśli, y rozegnawſzy ſię ie tłukli, y znowu ſię nazad odſkąpiwſzy z wielkim impetem rozegnáni Mur Fortecy iákiey rozbiiali. *Paulus Vegetius* záś twierdźi, że te drzewo miało ná końcu potężny Hak *Falx*, álbo Koſa názwany, ktorym uderzywſzy w Mur, záraz kámienie wyrywáli *Bellatores*. Názwali zaś *Arietem*, lub Báránem, álbo od twardośći owego końca zákowánego, álbo że iák Báran z drugiemi ſię trykſaiąc, nazad ſię coſa. Innemi Imionámi zwali tę Máchinę *Teſtitudinem*, Zołwiem, iż głowę ową czyli koniec zákowany to wykazuie, to znowu umyka pod czas Szturmu; zwali tenże Inſtrument *Carcamuſas*, to *Cancros*,

cros, iż iák rák názad ſię cofa. Tęż Máchinę *Paulus Diaconus* Hiſtoryk názwał *Exterminatorium*, Niſzczący, Gubiący Inſtrument.

2. *VINEA*, SZOPA Woienná, *à Vimine*, od Łozy álbo prętow y wići názwana, gdyż to byłá Máchina náklſztałt Szopy zrobiona, z prętow y z wići, dach máiąca, ſurową ſkorą y kocámi pokryta. Ściány tákże z wići y chroſtu były; ktorą Máchinę Ludźie Woyſkowi (w nią ſię ſchroniwſzy) ku Murom toczyli ná walcách, lub kołkách; á ták z gory nic ſię nie obawiáiąc, Mury łamáli. Długa byłá ná ſtop 16. wyſoka ná ſtop 8.

3. *TESTUDO* ZOŁW, álbo Szopá Woienna, nákſztałt Zołwia wyrobiona. Tę Máchinę formowali Ludźie Woienni z ſamych śiebie; to ieſt ták ſię uſzykowáli, y z ſobą wraz ściſneli, Tarczámi z wierzchu y po bokach ukrywſzy, że Zołwia poſtać reprezentuiąc, y chod powolny, do Murow ſię zbliżáli, drábinámi ná Mur wſtępowáli, podobną cżáſem drugą Máchinę w puł Murow nád ſobą formuiąc.

4. *PLUTEUS*, tákże Szopá Woienna, ná trzech kołách, ná wſzytkie ſtrony *Mobilis*, z ktorey ná Mury y ná ſtrony z proc rzucać kámieńmi, pocińki miotáć, Strzáły wypuſzczáć, drábiny do Murow przyſtáwiać, wybornie mogł Attákáiący Zołnierz.

5. *MUSCULI* były to tákże Szopy pomnieyſze, ktoremi ſię záſłániali Szturmuiący, áby wygodnie bez ſzwanku ſwego mogli foſy koło Murom kámieniem, ziemią, drzewem, tarásem záſypywać, áby przez zrownáne z ziemią foſy, mogli byli do murow zbliżyć ſię.

6. *TURRES AMBULATORIÆ*, Wieże pomoſtowe, chodzeniu ſłużące, ná kołach ſię toczące, wyſokie, według proporcyi Murow, do ktorych ie zbliżyć potrzeba, máiąca ná ſpodźie Taran Mur kruſzący, w pośrodku Moſt ná bálkách, *Exeſtra aliàs* Wzwod názwany, z ktorego był ná Mury dobry *Aſcenſus*: Ná wierzchołku záś tych Wież, lokowáni byli Ludźie, Strzały, Pocińki, Kámienie, zwierzchu ná Oblęzcow puſzczáiący: Oblęzcy *viciſſim* ná też Wieże rzucáli ognie, cżęſto z ludźmi ie zápalaiąc.

7. *TOLLENO* álbo *TOLLENNO* Zuraw Woienny; formą tego zrobiony, iákiego teraz do ſtudni záżywaią. Było potężne ná mocnym ſłupie drzewo iák Szálá ważące ſię końcámi, ná iednym końcu z deſzczek było zrobione ná Zołnierzow mieyſce, ktore do gory ku wierzchołku Murow kantowáło ſię, kiedy drugi koniec potężnemi ſznurami ludźie ná to w liczney kwocie kommenderowáni ná doł ważyli, ták podnieśieni zro-

wnawszy się z Murámi, ná nie obronną ręką wstępowali, iáko pisze *Vegetius libr: IV. Stratagematum.*

8. *CATAPULTA*, 9. *BALLISTA:* były to oboie Kusze Woienne, *aliàs* tákie do woiowánia Instrumenta, że z nich potężne Pociski, Strzały, Kámienie puszczáli ná Nieprzyiácioł. Inne Instrumenta Woienne opuszczam, ile *Minoris Momenti.*

Zażywałá ná Woynách Starożytność Wielbłądow, iáko to *URSILIANI y MACETES* w Afryce, iż są bez nápoiu długo trwáiący y drog piaskámi zásypanych pámiętni. Zażywałá Wozow Kosámi ¡u Armowánych, *QUADRIGAS FALCATAS* názwanych, ná rosproszenie wielkiego *Corpusu* Woyska; iákich zażywáno ná Woynie *Antiocha y Mitridatesa;* przeciwko ktorym Rzymiánie *opposuerunt Tribulos* ćiernie, czołnki, álbo Rogatki. Straszyli Słoniámi w potyczce, máiącemi Máchiny ná sobie, á w tych zbroynego Zołnierzá lokowawszy, w Woysko Nieprzyiaćielskie wpędzáli, ktorzy rzeczy nowością, ćiałá wielkością y osobliwością, rykiem swoim mieszali szyki, álbo do ućieczki przyprowadzali. *Pyrrhus* Krol wyprowadźił ich nie málo przeći w Rzymianom w *Lukanii*, potym *Annibal* w Afryce. Krol *Antiochus* ná Wschodnie, *Jugurtha* w Numidyi, według *Wegeciusza.* Dodawáły Rzymiánom Sercá ustáwiczne Woienne *Exercitia* y *Spectacula*, ná ktorych uczyli się *contemptum vitæ*, iákie były *GLADIATORUM*, to iest SZERMIERZOW, albo Poiedynkuiących, że w oczach cáłego Rzymu ná teatrach publicznych dla ukontentowánia oká wiele par z sobą *arte* wyćwiczonych, lub dekretowanych poiedynkowało. Te *Spectaculum* názywáło się *Munus*, że było niby prezentem y podarunkiem dla Ludu Rzymskiego, tudzież że *ex Munere*, to iest *Officio*, te igrzyska bydź były powinny od Aktorow ná to deputowanych, *MUNERATORES* názwanych. Czasow dawnieyszych ná Aktach Pogrzebowych ich zażywano, prywatnie zrazu, potym publicznie; pod tytułem iákiego Nabożeństwá, iż mniemałá Stárożytność, że Dusze Zmarłych ná támtym Swiećie będące, krwie Ofiárą kontentuią się, y błagáią iáko Ofiárą naymileyszą; dla tego ná Aktach pogrzebowych z razu zábiiáno Niewolnikow, potym ći *GLADIATORES* od Hetruskow *Originem* máiący, á w Rzymie od Juliusza Cesarza postánowieni krwie swoiey rozlaniem, *parentabant.* Podobało się potym od smutnych Pogrzebow, ná wesołe *Theatra* te przenieść Igrzyska. Rożney tám kondycyi byli: Jedni *Coacti*, iáko to Sługy, Niewolnicy, ná śmierć dekretowáni: Drudzy *Voluntarii*, ináczey *Auctorati*, dobrowolnie náięći będąc. KA-

LIGU-

LIGULA Cesarz rázem wystawił tych *Gladiatores.* z Káwaleryi 26. NERO 40. WITELLUS 60. Rzymskiey Káwaleryi ná to ordynował. To *Munus*, *aliàs* Igrzysko Szermierskie powinni byli *ex Officio exhibere ÆDILES*, *aliàs* Budowniczowie Rzymscy, *PRÆTORES*, *QUÆSTORES* Poborcy, Konsulowie, Kápłáni ich Pogańscy, *ARCARII* álbo Podskarbiowie, y Cesarze, á to czynili w pewne Festyny, to iest dni urodzenia swego, poświęcenia publicznych dokończonych Struktur, pod czas Tryumfow, dawáli po 320. par ludźi zgodnych do Szermierstwá, po 500. par. AUGUST *tandem* Cesarz publicznym postanowił edyktem, żeby dwá rázy ná rok tákowe były *Spectacula*, po 60. par Szermierzow ná nie destynuiąc. KONSTANTYN zaś Wielki Cesarz tych *Gladiatores*, iáko Pogańską Ceremonię, Tyranom nie Chrześciánom przyzwoitą, Bestyom bárdźiey krwie ápetycznym, niż Ludźiom kwadruiącą, po całym poznosił Swiećie; ktora 600. lat byłá *in usu* u Rzymian *in Ethnicismo* záślepionych. Miłe były te bitnemu Rzymskiemu Národowi krwáwe sceny y *Theatra* w pokoiu, bo też nie szpetne były w boiu, swoiey y cudzey krwie *fluenta*, ktore im záczązwszy od *Romulusa* aż do *Bellizaryusza* 350. *TRIUMPHOS* przynieśly, *ex Calculo Szentywaniego*, wystáwiły *ARCUS Triumphales*, *aliàs* Bramy Tryumfalne o trzech weściach w Rzymie *Sumptiosissimè* erygowanych; iákich tám było trzydźieści sześć. Ten TRYUMF tákową dźiał się Ceremonią. Jeżeli *Imperium* sobie ktory Zacny Rzymianin *à Populo Romano* powierzone z pochwałą *Romanæ Gentis* ádministrował odwagą, zwyćięstwem, chwalebnemi ádornował ákcyami, tedy do Rzymu powracáiącemu, tákowy *Honoris ergo* czyniony *ritus*. Wszytek Senat ku Bramie *obviam* wychodźił, w ieżdżáiącemu kredensuiąc. Prowadzono potym *Spolia*, *aliàs* Łupy ná Woynie wźięte Nieprzyiaćiołom w Złoćie, w Srebrze, Kleynotach: Niesione delineowáne Miastá, álbo Prowincye zwyćiężone ná tablicách: Prowądzono Słonie. Zá temi nástępowali Krolowie, Wodzowie ná Woynie wźięći *Victi & Vincti*: Ták prowadzono *Perseusza* Krola Macedońskiego, *Gentyliusza* Krola Illyrikow, *Jugurrę* Krola Numidow, *Narsesa* Krola Persow z Zoną, Siostrámi y Dźiećmi, *Zenobię* Krolowę Palmireow, *Attalusa* Krola Pergamow; gdźie mu po skończoney Tryumfu solennizacyi zá złámánie Wiáry ućinano rękę *more Romanorum* ná tákich *practicatô*. Potym *IMPERATOR* ná poźwornym Tryumfalnym Wozie złotym, lub z kości Słoniowey; Laurowym ukoronowany Wieńcem, tákąż piástuiący roszczkę w práwey ręce, w ieżdżał *cum plausu Urbis & Orbis*, w Togę ubrány Tryumfalną. Przed nim ieden z rozgą Oliwną *Victis insultans*. Żeby záś pámiętał iż

Fortu-

Fortuna inconstans, y tym nie wynosił się Tryumfem, Kát z nim ná Tryumfalnym Woźie z Koroną złotą, *admonendo*, że dźiś *in triumpho* wieźiony, iutro ná marách nieśiony bydź możesz, *Fortunâ tuâ abutens & honore*. Przywiązywáno do Wozá Tryumfalnego Dzwonek y Biez; ná znak że go ná grzbiećie ukarzą, álbo ná gárdle, ieżeli iákie ná niego záwinie *Fatum*. Zá nim POSŁOWIE y TRIBUNI ná Koniach iecháli, á Woysko pieszo w Laurowych Wieńcach z ákklamácyámi y śpiewániem weselym. Tą pompą przez Rzym *IMPERATOR* przez Bramę y Most Tryumfalny rożnemi Beśtyámi w prowadzony. *Camillus* wieżdżał ná Woźie Tryumfalnym 4. Końmi biáłemi: *Pompejusż* 4. Słoniámi: *Marcus Antonius* 4. Lwámi: *Nero* 4. Hermofrodytámi: *Heliogabal* 4. Tygrysami: *Aurelius* 4. Jeleniámi: *Firmius* 6. Strusiámi. Przez Most Tryumfalny nie godźiło się wieżdżać, tylko Zwyćięzcom: iest on do tych czas, ále bardzo zruynowany tyle lat y rożnych rewolucyi *malevolentiâ*. Wiechawszy *hoc pompaticô gressû* Tryumfator do Kapitolium, tam Wołá ná Ofiárę, á Laurowy z głowy swoiey Wieniec ná skronie Jowiszá oddawał. Czynili Zabobonni Arcy-Popi Ofiáry Jowiszowi, Junonie, Marsowi: to iest Wołá z pozłoconemi rogámi: Konwokowáno potym *Signô Militarî* odważnieyszych Káwalerow ná iedne mieysce, gdźie z publicznego *Sugestu*, wychwalono odważne ákcye *Heroismum* y do podobnych ná záwsze ánimowáno Akcyi. Oprocż Tryumfu, ná Woźie Tryumfalnym byłá druga *Species* Tryumfu *OVATIO* Bujánie, kiedy *Victor* pieszo był w prowádzony przez Pospolstwo y Káwaleryę w Koronie z drzewá *Myrti* formowáne (do Kapitolium, gdźie Owce ofiárowane) ztąd *ab Ove Sacrificata*, *Ovatio*. *Tandem* rozdawáno Bellatorom, odważnym Junákom, proporcyonalne *Præmia*, iáko to Korony, Rostruchany, Tace, *Numismata*; płacono zasługi, *&c.* Dawáno Łancuchy, Rządźiki, Konie, Kopie, *Armillas*, *alids* Narámienniki.

Te Korony ktore *Victoribûs* rozdáwáno były wielorákie: *Imperatorowi* Tryumfuiącemu według *Gelliusa* dawána byłá Laurowa, żeby *gloria* iego *virescat in ævum*. Druga *Obsidionalis* z trawy y liścia, po oblężeniu y dobyćiu Miastá od Oblężcow dána bywała. Trzećia *Civica* z dębowego liścia y gáłązek zá záchowánie y obronienie Synà Oyczyzny, przez Patriotę. Te nád złote Korony preferowano: *tanti erat Civem servare*, mowi *Pliniusż*. Cżwarta była *Muralis* złota, Baszty ná wierzchu reprezentuiąca, tym dosiáiąca się, ktorzy pierwsi ná Mury wstąpili Nieprzyiaćielskie: Czego że dokazał *Godefridus Bullonius* Xiąże, złotą Koronowany Koroną, ále iey nie

ákce-

ákceptował, bo tám CHRYSTUS Cierniową uwieńczony. Piąta była *Vallaris* złota, zá wźięćie Wału, Bellatorom náznáczona. Szósta *Castrensis* Obozowa, uderzáiącym ná Oboz dáwána. Siodma *Ovalis*, *ab ovando*, weśoło certuiącym y tryumfuiącym w gonitwach y biegach, robiona bywała zdrzewá Myrtowego. Tą y *Spectatores* gonitw byli Koronowani. Ośma *tandem* byłá *Navalis*, Złota, lub Laurowa zá Morskie prace, Wiktorye, y Dźiełá konferowana, nakształt Łodźi y Okrętu uformowána. Kładą niektorzy Dźiewiątą *Oliagineam* Oliwną, dáną zá Pokoiu utrzymánie, uczynienie, *&c.*

SERIES KROCIUSIENKA

CESARZOW purè *RZYMSKICH y GRECKICH niektorych tylko z kroćiuśieńką Annotacyą Zyćia y Dikteriow ich z AUTOROW ROZNYCH.*

JEdnych iedni *Authores* kłádą, drugich drudzy opuszczáią, że byli Intruzámi w Scyssyi kreowáni. Záczym Czytelnik niech mi to zá error nie imputuie, że y Ja cżáśem zá niemi idę, cżáśem ich odbiegam.

Tu kłádę *Præliminare*, że Rzymska Monárchia w ten cżas śię záczęła, gdy *Rex Regum Messias*, to iest *Unctus Domini* przyiść miał. W ten cżas bowiem Prorocy przyiśćie iego obiecywáli, kiedy Swiátá całego ieden miał bydź Monarcha, álbo Jednowładca; co śię też śtáło, bo pozwyćięzonych tyle Krolach, Wielkich Wodzach, po nábytych tyle Prowincyach, *Jure Belli*, ná śiebie obrocili Orężá Rzymiánie; to *Grachowie*, to *Sylla y Marius*: Opanowáło trzech potężnych Senat Rzymski; *M. Grassus*, *Julius Cæsar y Cnejus Pompejus*. Juliusż y Pompejusż, o to certowáli, ktoremuby z nich *Imperium* przyznane. Pierwszy z nich opánował *Armis* Włochy, Pompejuszá ruszył z Senatu, z nim krwáwą stoczywszy bitwę ná Polach Farsalyiskich, do ućieczki Egyptskiey go przymuśił, gdźie od *Ptolomeuszá* koniec żyćia odniosł. A ták Juliusż Cesarz uspokoiwszy swoich Emulusow, uczynił śię *Perpetuum Dictatorem*; ále y ten 23. ran od *Brutusa y Kassiusa* zprzyśiężonych w Senaćie odniosłszy, nie Pánowánie Rzymskie, ále życie nieśmiertelne záczął: kiedy był przestrzeżony, áby śię strzegł zdrády; Odpowiedźiał: *Atqui satius est insidias subire semel, quàm cavere semper.* Wielki

to był

to był Woiennik y Piorem y Mieczem *ex Utroq; Cæsar: Scripserat eadem calamo, quæ gesserat Ense.* Aż po nim pierwszym Monarchą Rzymskim uczyniony Oktawiusż Cesarz August *Imperator.*

1. *OCTAVIUS Cæsar Augustus* Pierwszy Cesarz obszernie pánuiący, ták dalece, że *Divisum Imperium, cum Jove Cæsar habet:* Ovidius. *Augustus Janum clausit post bella quietus,* mowi *Ursinus Velius.* Dikterium iego álbo Symbolum: *Romam Lateritiam accepi, marmoream relinquo.* Zá tego pánowánia Roku 41. Narodźił się Pan Pánuiących BOG Człowiek, *Teste Baronio.*

2. *TIBERYUSZ,* ktory był *Artium Politicarum peritissimus, Seja* álbo *Sejana* nieiákiego wywyższył, y znowu poniżył ná podźiw. Zá niego CHRYSTUS Pan umęczony, zá co Piłat pozwany w Sukience CHrystusowey kilka rázy się sałwował, *tandem* iey zápomniawszy z Urzędu złożony, że Zbawcę Swiátá y Nauczyćiela niewinnie Zydom pozwolił exekwować, według Autorow. CHRYSTUSA Páná między Bogi swoie chćiał policzyć, ále bez Senatu nieśmiał, *Baronius.* Mawiał gdy mu drzyć Poddanych perswadowáno: *Melius est tondere, quam deglubere,* á ieszczeby lepiey strzedz, niżeli strzyc Poddanych Pánom. Ten według *Thesaura: Vultu amabat, hamabat manu,* táki był obłudnik.

3. *CALIGULA monstrum* między ludźmi z okrućienstwá. Zyczył sobie áby *Populus Romanus unam cervicem haberet,* żeby zá iednym zámachem razem wszytkich wyćioł. Ná co mu *Populus Romanus* odpowiedźiał: *At tu unam Cervicem habes, nos autem manus multas.* Był to Pan *Aurum Imperii, non Laurum Amans.* Koniá swego Rzymskim uczynił Senatorem. Kazał się cźćić zá Bogá. Obrzydźiwszy go sobie Rzymianie, ran 30. mu zádali.

4. *TIBERIUS Claudius Drusus,* wielki głupiec y Tyran, dla tego struty. *Dictum* iego było: *Generis Virtus Nobilitas.* Kładą między temi niektorzy *Klaudiusa Domitiusa* Cesarza, inni nie komputuią.

5. *NERO* ostátni ź Familii Augusta Cesarzá, zrázu wielkiey dobroći Pan. Dekret podpisuiąc mowił: *Utinam non nossem literas.* Potym *Princeps* Tyránow kiedy Preceptora swego Senekę w Wannie krwi puszczeniem umorzył, Mátkę Agrypinę zábił, prul, szukał tego mieysca, gdźie się tákie záwiązało y wylęgło *Monstrum.* Rzym spalił, gráiąc ná Lutni przy idącym w perzyne Mieśćie, potym sam śiebie zábił, iáko świadczy *Ursinus Velius:*

Quis Matrem ferrô, Romam qui perdidit igni,
Impius ipse, suo se ferit ense NERO.

Mawiał

Mawiał chwaląc Lutnistow, bo nim y sam był: *Artem quævis terra alit:* Gdy ginoł, siebie przebiwszy rzekł: *Quantus artifex perdo*, także siebie chwaląc z muzyki. Gruby to był *Bassus* á przy nim wszyscy ná kwintę spuścili. Czarnoxiężnikow zbierał, estymował, z niemi przestawał, sam Czártow Xiąże.

6. *SERGIUS SULPITIUS Galba* Cesarz od Wovska obrány, krotko pánuiący, o ktorym *Thesaurus* mowi: Ze *Roma* czyli *Fortuna, Ut Sceptrum caperes, visa fugare fuit.*

7. *SYLVIUS OTTO*, krotkiego życia Pan: *Solum fecit Nobile, quod periit*, mowi o nim *Ausonius.*

8. *AULUS VITELLINUS*, te odebrał od *Thesaura* pochwałę: *Diis auferens quod scortis daret.* Krotkie y iego pánowanie, á *Dicterium* takie było: *Bonus odor hostis, melior Civis occisi.* Do Tybru rzeki hákiem poćięgniony.

9. *FLAVIUS VESPASIANUS* po znieśionych o Tron Emulusach, zgodnie obrany: *Solus ad Imperium evasit, non invasit: Dignitatem Imperio dedit, non accepit*, według *Thesaura.* Był to *Patriæ verus Parens*, bo Syn. Jedne *vitium* łákomstwá go máże, bo z uryny intrata. *Dictum* iego było umieráiącego: *Imperatorem stantem mori oportet.*

10. *TITUS VESPASIANUS* Syn Fláwiuszá: *Delicium Orbis* názwány, ktory z tey Gory, gdźie Pan CHRYSTUS płakał, dobył Jerozolimy, Zydow krzyżował. Miásto wałámi y murem nagle obwiodł, do ućieczki *præcludendo* sposob: Głodem wymorzył Zydow sto piętnaśćie tyśięcy 80. poimanych było 97. tyśięcy, á pomarłych y pobitych było Jedenaśćie kroć sto tyśięcy, iáko świadczy *Josephus Judæus, y Baronius. Dictum* iego było: *Non oportet quem quam a conspectu Principis tristem discedere.* Jeżeli ktorego dniá komu nie wyświadczył dobrodźieystwá, mawiał: *Amici diem perdidimus.* Kośćioł Pokoiu záczoł w Rzymie, w nim Srebro Jerozolimskiego Kośćiołá lokuiąc. W tym tylko *reprehensibilis* Pan, że Filozofow wygnał z Rzymu.

11. *FLAVIUS DOMITIANUS*, w publiczných Skryptách, pisał się Bogiem: *Dominus & Deus noster sic jubet.* Zwał się y Pallady Synem, słysząc od Jozefa Zydowina, że Krol Swiátá miał się národźić z Pánny, iáko *Svetonius y Baronius* świadczą. Bićiem Much w Pokoiu bawił się, zá co od *Thesaura* censurowany: *Hostibus Musca, Musci hostis fuit.*

12. *NERVA Coccejus*, w Stárości obrány Cesarzem mawiał: *Mens bona Regnum possidet.*

13. *VULPIUS Trajanus*, ktoremu przydáno *Epithetum Optimus*, zkąd poszło Monarchom czynić ákklamácye: *Sis felicior Auguſto; melior Trajano.* Symbolum tego Cesarza było: *Qualis Rex, talis Grex. Comis hic in Cives Trajanus, at Hoſtibus Aſper, Velius* o nim mowi. Pierwszy to był Cesarz Cudzoziemiec od *Nerwy* przysposobiony.

14. *ÆLIUS HADRIANUS*, od Trajána przysposobiony, rebellii Zydowskiey poskromićiel, y ná mieyscu Jeruzalem Miástá *Ælii* pod swoim Imieniem Fundator; Pogáństwem go nápełniwszy, ná Brámie dawszy marmurowego Wieprzá ná wstręd Zydom; ná Kalwáryi zbudował słupy Wenery y Jowiszá, w Betleem Adonidesa ná wzgardę Chrześćianom. Szkocyę od Anglii murem 80. tyśięcy krokow długim seporował. Inni tego muru prowádzenie Sewerusowi Cesárzowi przypisuią, co iest pewniey według *Diona. Dictum* iego było: *Non mihi, sed Populo.*

15. *ANTONINUS* dla Cnot chwalebnych *Pius & Pater Patriæ* názwany, od Hadryana przysposobiony, ktory mawiał: *Melius est ſervare unum, quàm occidere mille.*

16. *MARCUS AURELIUS*, názwiskiem Filozof, śiedmiu Pułkámi, 77. tyśiący Markomannow zniosł, á to pomocą Zołnierzow Chrześćian, ktorzy Woysku swemu, pięć dni bez wody w skałách oblężonemu deszcż, á Woysku Nieprzyiaćielskiemu grád ogniśty uprośili, zá to potym wielu nádáni Przywileiámi od Cesárza; *Baronius Author.* Symbolum iego było: *Regni Clementia Cuſtos.* Ten sobie wźioł zá Kollegę *Imperii L. Verum* mawiáiącego: *Nil obiret.*

17. *AURELIUS* Cesarz *Commodus*, Antoniná Syn odrodny wszystkich złych Akcyi Oćiec, *Scurra Gladiator non Imperator.* Rzym zwać kazał *Commodianam* od swego Imienia.

18. *ÆLIUS Pertinax* ták názwány, że z uporem przyioł Cesarstwo. Z Kucharskiego Syná przez *gradus Militiæ* do tey przyszedł godności: ktorego Háslo było: *Militemus.* Był Profesforem Grammátyki.

19. *DIDIUS Julianus*, wdarł się ná Cesarstwo, krotko się nim ćieszący.

20. *SEPTIMIUS Severus*, od Senatu obrány surowy, ále zdrowy Rzeczy-Pospolitey, o ktorym to mowiono: *Aut illum Naſci non debuiſſe, aut non Mori.* Temu to przypisuią Szkocyi od Anglii przez Mur separácyą. Częśto mawiał w żyćiu swoim: *Laboremus*, á konáiącego słowá były: *Cuncta fui, ſed nihil mihi prodeſt.*

21. ANTO-

21. ANTONINUS KARAKALLA odrodek od Sewerá Oycá, Brátoboyca, sam też zginął Makryná zdrádą. *Dictum* iego było: *Omnis in ferro Salus.*

22. OPILIUS MACRINUS z Kollegą dźiewięćiu-letnym Synem *Diadumenęm* Cesarz, od Woyska zábity. Hásło iego było *Terendum ac Sperandum.*

23. *MARC: AURELIUS Antoninus Heliogabalus*, wielu Imion, á ieszcze więcey Niecnot Cesarz: *Quo nunquam neq; turpe Magis neq; tristius ullam Monstrum, Romano sedit in Imperio.* Zábity z Mátką w transyćie, y w Tyber wrzucony. Hásło iego było: *Suus sibi quisq; Hæres optimus.*

24. ALEXANDER SEVERUS, ze wszystkich przymiotow chwalebny Pan, zgodą wszystkich obrány, Pobożny, y Odważny. O nim ták *Micyllus: Nomen Alexandri & fortia facta sequens.* Jego Hásło było: *Quod tibi, hoc alteri.*

25. JULIUS MAXIMINUS *THRAX* z Pastucha y Zołnierzá Cesarz, Niezwyćiężony Woiownik, á potym Tyran. O nim *Micyllus: Hic Thrax obscuro factus de Milite Cæsar.* Mawiał często: *Quo major, hoc laboriosior.*

26. ANTONINUS GORDIANUS w Námiećie zábity, mawiáiący: *Omnis vita, supplicium.*

27. GORDIANUS II. mawiał: *Pro Patria mori pulchrum.*

28. MAXIMUS PUPIENUS y *CÆLIUS BALBINUS* Cesarze, *intrusi.*

29. GORDIANUS Młodszy, Zwyćięscá Persow, ktory mawiał: *Princeps miser, quem latet veritas.*

30. JULIUS PHILIPPUS Arábczyk od Woyska zábity, mawiał. *Malitia Regno idonea.*

31. PHILIPPUS Arabczyk z Oycá Herszta Rozboynikow urodzony, mawiał: *Multa, nec apta.*

32. DECIUS TRAJANUS od Woyska obrány prześládownik Chrześćian, od Scytow ná Woynie zábity, ktory miał zá Hásło: *Apex Magistratûs Authoritas.*

33. GALLUS y VOLUSIANUS Oćiec y Syn Cesarze.

34. VALERIANUS siedmdźieśiąt-letni Cesarz, od *Sapora* Krolá Persow ná Woynie wźięty, był podnożkiem iemu, ná koniá siadáiącemu, potym ze skory odárty, solą posypany.

35. GALLIENUS Syn Wáleryána ze wszystkich Niewieśćiuchow y Leniuchow Leniuch, ktory nie Rządow Państwá Rzymskiego, ále Nierządu pilnował, dla tego od sprzysiężonych Wodzow zábity, dawszy okazyą

że 30. Tyránow powstáło ná Rzymiánow. Mawiał, á nie obserwował: *Propè ad summum, propè ad exitium.*

36. FLAVIUS KLAUDIUS od Senatu názwany *Augustus*, mawiał: *Rex, viva Lex.*

37. VALERIUS AURELIANUS, w *Mezyi* z podłych Rodźicow, sprzyiániem Woyska obrány, upadáiącego *Imperium* Filar, Tyranow Oppressor, grubych Národow Zwyćięscá, *Zenobii* Walecżney Wschodniey Krolowy, *in triumpho* przed Wozem wprowadźiciel; ktorego Hásło było: *Quo major, eô placabilior.*

38. CLAUDIUS TACITUS *Vir sui Nominis*, bo tylko mileżący y Modest. *Tacita* Czytelnik, sześć Mieśięcy Pánuiący, ktorego było *Effatum*: *Sibi bonus aliis malus. Florianus* Brat iego po nim pánował dwá Mieśiące.

39. AURELIANUS PROBUS Pokoiem y Woyną sławny; zá ktorego Frankowie wpadłszy w Gallię, Francuskie fundowáli Krolestwo. O nim nápisał *Velius: Totum Romanis subjecit Legibus Orbem.*

40. CARUS z *Karynem y Numerianem* Synámi Pánuiący, Piorunem zábity. *Karyna* było Hásło: *Esto quod audis.*

41. DIOCLETIANUS, ktory *Maximiliana, Konstancyusża Chlora*, wźiąwszy sobie zá Kollegow Państwá Rzymskiego, iedne windykował, drugie utrzymał Prowincyę Rzymskie, potym ábdykowawszy, zábawką Ogrodową dokończył życia, ále to pewniey, że się sam zábił, iáko wielu záboyca y Tyran, ktory mawiał: *Nil difficilius, quàm bene Imperare.*

42. CONSTANTINUS CHLORUS, ktory mawiał: *Virtus dum patitur, vincit.* Wźioł sobie zá Kollegę Państwá *Valerium Maximilianum*, zá Hásło máiącego: *Tutum Silentii Præmium.*

43. 44. 45. Po Konstancyuśie y Koledze iego nástąpili ná Państwo VALERIUS *Maximus*, VALERIUS *Severus*, ktory mawiał: *Semen Ecclesiæ, sanguis Piorum*: y VALERIUS *Licinius* z prostey kondycyi Cesarz, ktory mawiał: *Pestis Reipublicæ literæ.*

46. FLAVIUS CONSTANTINUS od Wielkich dźieł nazwany *Magnus*, Syn Konstancyusża *Chlora*, dla uwolnienia *Imperii* od Tyranow, ná Tron záproszony. *Hic Helenæ Natus, pulchro cognomine Magnus: Eoas gentes rexit & Hesperias*, to iest że Wschodnie y Zachodnie fundował Cesarstwo. Orłá z dwiema głowámi, dwoie Państwá Symbolizuiącego wźioł sobie zá *Insigne.* Pierwszy z Cesarzow Chrześćianin, od Sylwestrá Papieżá Ochrzczony, y od wrzodow po całym ćiele uzdrowiony; ktoremu Rzym Stolicę swoię ná Apostolską Stolicę y Pałác swoy ná Kościoł wieczńemi czasy da-

rował

rował. Bałwány z Kápitolium wyrzućił, Wiárę Swiętą wszędźie kazał opowiadáć, Kośćioły erygować, Niewiernych wyganiáć *in Pagos, aliàs* do Wśi, ztąd *Pagani* od Wśi názwani, niewierzący po Chrześćiańsku. Zákończył żyćie swoie z rácyi otrućia, iáko powiadáią *Annô Domini* 337. Hásło iego było: *Immedicabile Vulnus, ense recidendum.* Przy Pałácu swoim w Konstantynopolu wystawił bardzo bogátą Figurę, Zydowi, áby Chrześćianie nie służyli zákazał.

47. Ten KONSTANTINUS zostáwił trzech Synow Konstantyná Młodszego, ktorego Hásło było: *Difficilia, quæ pulchra.*

48. Drugiego KONSTANSA mawiáiącego: *Crescente Superbiâ, decrescit Fortunâ.*

49. Trzećiego KONSTANCIUSZA, ktory mawiał: *Patiens sit Principis Auris.* Ci trzey ná troie podźieliwszy Państwo Rzymskie, pánowali niezgodnie.

50. Po nich nástąpił *JULIANUS Apostata*, Wiárę Chrześćiańską zgruntu rugował, w Wannie z krwie bydlęcey kompáiący się, áby Chrzest Swięty (ná wieki niezmazány) z śiebie był spłokał, ztąd Bałwánom się kłaniáiący. Lecż w krotce ná Perskiey Woynie śmiertelnie zrániony od iákieyśi Osoby, ktorą iedni máią zá Aniołá, *Cæsarius* zaś pisze, że to był S. Merkuryusż, ktory zá Modlitwą S. Bázylego Biskupa, á roskazem Nayświętszey Pánny nád Eufrátem, Mieczem swoim zábił go; iákoż Miecż krwáwy ználeźiony przy grobie S. Merkuryuszá. Ginąc ten Cesarz, czyli od Anielskiey, czyli od S. Merkuryuszá ręki wołał: *Vicisti, Galilæe, vicisti.* Zginoł Roku 363.

51. *JOVIANUS*, álbo *Jovinianus* od Woyska *Augustus* názwány, ktory miał zá Hásło: *Scopus vitæ Christus.*

52. *VALENTINIANUS y VALENS* Bráćiá; Wálentiniana *dictum* było: *Princeps Servator, Justus.* Wálens został Arryanem, mawiał: *Alienus ab ira, alienus à justitia.*

53. *GRATIANUS* po Wálentiniánie od Hetmána swego zábity, ktorego Hásło było: *Non quàm diu, sed quàm bene.*

54. *VALENTINIANUS* II. Syn wkrotce w nocy uduszony.

55. *THEODOZYUSZ* Wielki, ktory uspokoiwszy Tyranow, pięknie Państwem rządźił, mawiał: *Eripere telum, non dare irato decet.* Ten Cesarstwá podźielił ná Synow: WSCHODNIE dał *Imperium* Arkádyuszowi, ZACHODNIE Honoryuszowi *Annô Domini* 395. Od tego czasu dwie *Imperia* w Swiećie Wschodnie y Záchodnie.

ZACHODNI CESARZE.

56. HONORIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego Cesarz Zachodni, Stolicę w Rzymie máiący. Zá tego Pánowánia Gothowie Rzym opánowáli pod Wodzem ich y Krolem *Alarikiem*, ktorzy Cesarstwo Záchodnie osłábili, inne grube Národy zgorszywszy; bo Afrykę *Wandalowie*, Hiszpánię *Westi-Gothowie*, Gallię *Frankowie*, Brytannię *Piktonowie y Anglosasi*, *Hunni* Pannonię opánowáli. Honoriusza tego Hásło było: *Malè partum, malè disperit.*

57. WALENTINIANUS III.

58. MACIMUS *Avitus* titularny Cesarz, bez Fortuny y Potencyi.

59. MAJORANUS *titulum absq; vitulo* noszący.

60. SEVERUS, ále nie wiem ná kogo, bo bez Páństwá y Woyska.

61. OLIBRIUS.

62. GLICERIUS.

63. JULIUS NEPOS.

64. ROMULUS Momylus Augustulus Ostátni Cesarz Záchodni z przymusu *Odoakra* Krolá Herulow ábdykuiący. Pierwszy *Romulus* Rzymskie Kroleſtwo zfundował, ten utrácił: August *Imperium erexit*, *Augustulus* temuż Państwu uczynił koniec. Bez siły y szczęścia prędki upadek.

Po upad-

WSCHODNI CESARZE.

1. ARKADIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego, Cesarz Wschodni álbo Grecki, Stolicę máiący *w Bizantium, aliàs* w Konstantynopolu, *Nova Roma* od Konstántyná Wielkiego názwánym. Jego *Symbolum*: *Summa cadunt subitò.*

2. TEODOZYUSZ II. zginoł ná polowániu; ktorego *Symbolum*: *Tempori parendum.*

3. MARCIANUS dobry Kátolik S. Pulcheryi Mąż, Miłośnik Pokoiu, u ktorego Hásło: *Pax bello potior.*

4. LEO I. Muz niżeli Bellony *Amantior*, dla tego Zołd Zołnierski ná uczonych chćiał obroćić.

5. LEO II. z ZENONEM.

6. ZENO *Isauricus* sam pánuie: Jego Hásło: *Malo nodo, malus cuneus. Basiliscus* Páństwo chćiał mu wydrzeć.

7. ZENO II. rámioná sobie pogryſſzy, żywcem pogrzebiony.

8. ANASTAZYUSZ I. Kátolik, potym *Eutichesa* náuki Sektarz, piorunem zábity, lubo się pod czas grzmotow krył. Miał Proroctwo że od ogniá miał zginąć, dla tego wiele ná Pałácu Fontan porobił, *Theophanes.* Jego Hásło: *Militum Venenum, blanda oratio.*

9. JUSTINUS pierwszy z Wschodnich Cesarzow od Biskupa Rzym-

skie-

Ceſarſtwo upádłe Záchodnie.

Po upádku tego Záchodniego *Imperium* Pánowáli KROLOWIE RZYMSCY GOTTOWIE *ſequenti ſerie* pánuiący.

1. *Alaricus Herulus*, 2. *Theodoricus*, 3. *Athalaricus*, 4. *Theodatus*, 5. *Vinges*, 6. *Hildoaldus*, 7. *Alaricus*, 8. *Totilas*, 9. *Tejas*. Ci wſzyſcy byli Gotowie, *aliàs* z Gotow Nácyi Szwedzkiey, tám pánuiący lat 92.

Náſtąpili LONGOBARDOWIE, Nácya Włoſka, *originaliter* z Pułnocnego Kraiu tu oſiádłá, od długich brod ták rzeczona.

1. *Alboinus*, 2. *Clepho*, 3. *Atharius*, 4. *Agilulphus*, 5. *Adalvaldus*, 6. *Ariovaldus*, 7. *Rotharis*, 8. *Rodoaldus*, 9. *Antipertus* I. *Godobertus y Bertharius* Brácia, 10. *Grimoaldus*, 11. *Gabribaldus*, 12. *Betharitus*, 13. *Canipertus*, 14. *Lucipertus*, 15. *Ragumpertus*, 16. *Antipertus* II. czyli *Arripertus*, 17. *Anſprandus*, 18. *Luitprandus*, 19. *Hilprandus* wraz z *Luitprandem*, 20. *Ra-*

CESARZE WSCHODNI.

ſkiego Ceſarſkie máiący *Inſignia*.

10. JUSTINIANUS I. záwoiowánych Prowincyi *Vindicator*. Práw Fundator, ktore wielką pracą *Triboniana* nápiſane. Ten pierwſzy od Národzenia CHRYSTUSOWEGO edyktem ſwoim kazał látá piſáć. W Pośćie Wielkim áż trzećiego dniá iádał y to rzodkiew; Winá nie koſztuiąc, *Teſte Procopio*. Wiele dokazywał przez Beliżáryuszá Wodzá; wſzędźie práwie tryumfuiącego. Kośćioł *Sophiæ*, to ieſt Przedwieczney Mądrośći BOGA w Konſtántynopolu wyſtáwił, ſpezą 18. millionow, Poſąg mu nádawſzy 365. Przedmieść, y tyśiąc Klerykow poſtánowił. Jego Háſło: *Summum Jus, ſumma injuria*.

11. JUSTINUS Młodſzy, ktorego Háſło: *Libertas res inæſtimabilis*. Bárdzo był ſzczęśliwy y datny.

12. MAURICIUS I. Grek, zá ktorego Turcy ziáwili ſię: o ktorym *Velius*: *Victus Avaritiâ eſt, totum qui ulcerat Orbem*.

13. TIBERIUS KONSTANTINUS, od Zofii Ceſarzowey ſtrofowany o zbytnie ná ubogich ſypánie Jálmużny, odpowiedźiał w ten ſens: *Ze w Skarbie nie ubędźie pieniędzy, kto ie ſzafuie dla nędzy*. Háſło iego było: *Stirps pauperum, Theſaurus Divitum*.

14. PHO-

Cesarstwo upádłe Záchodnie.

20. *Rachisius*, 21. *Aistalphus*, 22. *Desiderius* z Brátem *Agaldisem*, ostátni Krol z Rodu Longobárdow. Tá Nácya Rzymianom pánowálá we 22. Regnantách lat 205. á według innych Chronologii, lat 324 áż do Károlá Wielkiego Krolá Francuskiego, ktory perswazyą Leoná III. Papieżá, czyli Adryáná, tudźiesż mizernym stanem Pánstwá wzruszony, LONGOBARDOW y Krolá ich *Desideriusa* zwyćięzył y wźioł: Krolem został LONGOBARDOW y Cesarzem *Anno Domini* 800. Solennie będąc od tegoż Leoná III. Koronowány, czyli od Adryáná. Ten pierwszy był *Atlasem* upádłego ZACHODNIEGO Cesarstwa, ktore *erexit*, Tyránow y Oppressorow pokonáwszy.

Od tego KAROLA Wielkiego iuż się záczynáią CESARZE RZYMSKO-NIEMIECCY, ktorych Ja *seriem* Ci dam troche niżey. A tu tylko iuż o Wschodnich álbo Greckich y Tureckich czytay.

CESARZE WSCHODNI.

14. *PHOCAS* Tyran, ktorego Hásło: *Fortunam citiùs reperias, quàm retineas.*

15. HERAKLIUSZ, zá ktorego Persowie z Jeruzalem drogie Drzewo Krzyżá S. unieśli, z ktoremi lat 7. Woynę prowadźił, záwsze Obraz Chrystusow przed Woyskiem do Batálii nieśąc. Sześć z nich odniosł Wiktoryi, y Drzewo Krzyżá S. ktore nie w bogatych Sukniách (bo mu się Bramá zámknelá) ále w ubogich ná rámieniu wniosł do Jeruzalem; w ten czas cudem otwartą máiąc brámę. Zá niego nástał MAHOMET Zwodźiciel, o ktorym obszernie iák o Wierze będę tráktował. Hásło iego: *Mali Principis, malus exitus.*

16. KONSTANTYN IV. Cesarz Grecki zá Hásło máiący: *Quod cito fit, cito perit.* Struty od Mácochy Mártyny.

17. KONSTANS II. z Mártyną Mátką, ktorey język, á iemu nos urznięto. *Hæc linguâ, hic nasô truncati turpiter ambo*, mowi *Micyllus.*

18. KONSTANTYN V. *Pagonatus* Cesarz Wschodni.

19. JUSTINIANUS II. miał zá hásło: *Multi nimium, nemo satis.*

20. LEONTIUS do Klasztoru wtrącony,

cony, ktorego *Symbolum*: *Pulchra est concordia, cordis & oris.*

21. JUSTINIANUS II. znowu pánuie.

22. *PHILIPPICUS Bardanes*, zá Háslo máiący: *Fortuna cito reposcit, quæ dedit.*

23. ANASTAZYUSZ II.

24. THEODOZYUSZ III. ktorego Háslo: *Patientia remedium malorum.*

25. LEO III. *Isauricus*, Syn Konstantego, z Obrázu zdártą ukoronowány Koroną, według *Weliusza*, ktory náuczony od nieiákiego *Bezer* konfidenta Obrázoborstwá, ktore Zyd ieden Cżárownik w Fenicyi y Syryi ná palenie y psowánie Obrázow w domách y Kościołách iuż był rozsiał, on też toż czynił, y swoim Cesarskim edyktem wszystkim toż czynić roskazał; ná zburzenie Obrázow, á to Roku 722. Lecż *Concilium* Niceńskie *Annô Domini* 838. złożone, kazáło Obrázy szánować, ále tylko *Cultu Reverentiali non Latriæ. Dicterium* tego Cesárza było: *Occulti inimici, pessimi.*

26. *CONSTANTINUS* VI. *Copronymus*, to iest Smierdzący, że Chrzest S. gnoiowym plugastwem chćiał z siebie zmazáć. Háslo iego: *Quid sine pectore Corpus?*

27. LEO IV. zá Háslo máiący: *Quo Fortuna, si non uteris?*

28. KONSTANTYN VII. z Ireną zá niego w dźiećinstwie pánuiącą, ktoremu potym dorosłemu oczy wyiąć kazáłá, sámá tez detronizowána.

29. *NICEPHORUS*, ktory z Cesarzem Rzymsko-Niemieckim Károlem Wielkim pewne poczynił Kapitulacye y Bráterską záwarł przyiáźń, umowiwszy się przez Legacyę, áby Obá się zwáli: *Augusti & Fratres.* Zginąwszy ná Woynie Bulgarow; im głowę swoię dał zá Cżárę do nápoiow.

30. IRENE sámá pánuie Heroiná, Sárácenom harácż płácąca.

31. MICHAŁ I. *Curopalates* Pan záięczego sercá, Zięć Nicefora, nieszczęśliwy, dla tego abdykuiący.

32. LEO V. *Armenus* Teofilakta Syná Michálowego okástrowáwszy, z Mátką ná wygnánie dekretuie. Był człek ostry y wielkiey industryi.

33. MICHAŁ II. *Balbus*, *aliàs* Bełkot, z podłego urodzenia. Miał Emulusa swego Tomaszá, ktory się Konstantynem czynił y Cesarzem chćiał uczynić, ále nie dostąpił tego; bo nogi y ręce mu po ućináno. Dalmatowie Járzmo pod nim zrzućili.

34. THEOFIL Spráwiedliwy y Surowy, czysty y podśćiwy, w tym ladaiáki, że Obrázy burzył Swiętych. Sárácenow Zwyćięscá, od nich też zwyćiężony: Niewolnikow od nich áni prożbą, áni

Summą mogąc wyzwolić, z áprehensyi nic nie iedząc, tylko wodę piiąc, w padł w dyſenteryą śmiertelną.

35. MICHAŁ III. w dźiećinnym obrány wieku (dla tego Teodorá zá niego pánowałá) poki nie doroſł lat ſpoſobnych. Tá Obrázow czczenię y Biſkupow przywroćiłá. Był nie doſkonałego rozumu ten Ceſarz, piiáńſtwá, ćieleſności, y gry pilnuiący; dla tego wiele Państw trácący, Sárácenom ſię doſtáiących. Náwet ſuknie Monárſzyńſkie przedawał, ták z ubożał niepomiarkowánym żyćiem. Od Bazylego Macedoná Hetmana ſwego zábity, że Fliſowi tęż Godność Hetmańſką, dał był Ceſarz.

36. BAZYLIUSZ Mácedonczyk podłego rodu, z Niewolniká zá rekommendacyą Medyka ná Dwor Michałá Ceſarza, á potym ná Tron Ceſarſki *promotus*. Extraordynaryiney śiły Człek. Utracone przez Anteceſſora Summy, edyktem do Skarbu przywroćił: z Sarácenámi, Kretenſami, y Ruśią woiował, á záwarſzy Pokoy, Wiáry S. przyięćia był im Autorem. Tego Orzeł w polu od Mátki położonego, záſłaniał od Słońcá, *Teſte Cedreno.*

37. LEO Mądry, álbo Filozof, w utrzymániu Páńſtwa y ſwoiey cáłośći czuyny. Kośćiołow budowániem zábawny, Sycylię y *Lemmum* utraćił, doſtáiące ſię Sarácenom. Wiele Xiąg wydał, Mow 204. w rożnych máteryach: Kazań 33. *Olim* od Papugi wyzwolony z więźienia.

38. ALEXANDER Brat Leoná, Pan iednoroczny dla niewſtrzemięźliwośći w iedzeniu, y Wenuśie: Obżarty ná koniá wśiadáiący, żyłę w ſobie urwał, z krwi płynieniem, wypłynął ná port wieczności.

39. KONSTANTYN VIII. śiedmioletnie dźiećie, przez Mátkę y Wodzow Fokę y Romaná rządzący. Ná Gorze *Olympus* w Klaſztorze Mnichem zoſtáwſzy, umieráiący.

40. ROMAN Młodſzy, złoſny, okrutny, nieczyſty, przećież z Sarácenow *Triumphator.*

41. *NICEPHORUS PHOCAS*, wielki Woiownik, wielką część Azyi y Syryi odebrał. Łákomſtwo iego nie náſycone iák *Dolium Danaidum.* Poddánych Zdźierca, z tey rácyi od *Jana Zemiſki* z pomocą *Teofanii* Zony, w pokoiu zábity.

42. JAN I. ZIEMISKA, z Sarácenámi y Ruśią, Tracyę puſtoſzącemi Woiownik, Manicheyczykow *Fautor*, ktorych z Azyi do Europy ſprowadzonych, w Mieśćie *Philippopolis* lokował, ſtruty. Pierwſzy Pieniądze bił z Portretem Zbawcy Swiatá, z nápiſem: *Rex Regum: Victor* Tatárow, Bulgárow, Turkow, do Cárogroda ná Woźie tryumfalnym Obraz Nayświętſzey Pánny wiozł, ſam iechał zá Wozem.

43. *BASILIUS Porphiro genitus*, y *Con-*

y *Constantinus* Brácia, Synowie Romaná Młodszego. Ten Bázyli Bulgarow, do Państwá Greckiego przyłączył, záwoiowáwszy ich przez *Nicephora Urana*, y nábrawszy Niewolniká 15. tysięcy, im oczy wyłupiwszy, w káżdey setney Roćie zostáwiwszy Przewodnika o iednym oku, ták do Oyczyzny puścił. Pánował lat 52. Woiownik, ostry, tyran, chćiwy, chytry, y *infamis*. Názwány *Bulgarodone*, to iest Bulgarow Burzyćiel.

44. KONSTANTYN Brat Bazylego, Karnalista, Prożniak, Tyran, Corki miał z Heleny *Eudocię*, *Teodorę*, *Zoę*.

45. *ROMANUS* III. *Argyrus*, poiąwszy *Zoę* zá Zonę, Konstantyná Corkę, z nią Nástępca ná Cesarstwo. Mądry Człek y wielkiey experyencyi, sześćdźiesiąt lat máiący, tę *Zoę* lat 50. máiącą, ále iákby w 18. lećiech ná Nierząd skwapliwą, *dum non satiat*, śiebię *sautiat* ná duszy, z podściwego stáwszy się łákomym zbieraczem y zdźiercą. Sarácenow pokonawszy, od teyże *Zoi* Zony w puchlinę z trućizny wprowadzony, á potym w Wannie, od iey Zalotniká zánurzeniem głowy w wodźie, utopiony.

46. *MICHAEL* IV. *Paphago*, *Zoi* Zálotnik, potym Mąż y Cesarz od niey uczyniony, Łáskáwy y Spráwiedliwy, Nieprzyiaćiołom strászny; osobliwie Sarácenom y Arábom, ich *Victor*. W Manásterze dokonał żyćia, Michałá *Kalafatesa*, dezygnowáwszy Sukcessorem.

47. *MICHAEL Calaphates*, chytry, niestáteczny, Poddanym obmierzły, Oczu wyłupieniem ukarány. Więc zá niego *Zoè y Teodora* Siostry pánowały.

48. *CONSTANTINUS* X. *Monomachus*, *aliás* Szermierz, od *Zoi* owey zgrzybiałey, ále *in carnalitatem proclivi* przybrány, wszystek dla swego y Zony niepowściągliwey, gustu ukontentowania konsekrował się. Nie Literat, ále Literatow kocháiący, Woynę Domową y z Postronnemi prowadźił, z Rusią y Bosnámi: Skarbu Páństwa Szafarz rozrutny y ubożyćiel. Zá tego TURCY powstáli, Sarácenow w Persyi y Babylonii Oppressorowie, y do Azyi wtargnąwszy Greckich sił osłabićiele.

49. TEODORA Siostrá *Zoi*.

50. *MICHAEL* VI. *Stratioticus* z Carogrodu, ále, że choć stáry, Matrony, nie Synow Bellony testymował, posponowany, co dało okazyę obrániu innego. Gdy mu perswadowáno ábdykacyę, pytał Pátryárchy, co go zá rekompensa zá złożenie czeka? Odpowiedźiano: Krolestwo Niebieskie, wlot złożył Purpurę.

51. *ISAACIUS Comnenus*, Węgrow y Bosniow Zwyćięscá, czyli ná Káduk, czyli ná *casum* z koniá

umarł; czyli też w Morzu, poluiąc, zá Wieprzem zápędzony (podobno iákimśi widowiskiem oszukány) w tymże Morzu utonoł.

52. KONSTANTYN XI. *DUCAS* Spráwiedliwy, Bogoboyny, ále chćiwy pieniędzy zbieracż; ktoremi się zbogáćić tylko myślił, zápomniawszy bronić *Imperium* od Turkow, aż pod Konstantynopol zbliżáiących się. Nástąpiło źiemi trzęsienie zruiną *Cyzyku.*

53. EUDOXIA Zoná iego, dwom Synom *Minorennibus* przyśięgą obowiązána, przez Mężá *Imperium* dochowáć, *Romana Diogenesa* Mężem y Cesarzem uczyniłá. Ten *Eudoxyę* od rządow oddaliwszy, sam był Monarchą, zrázu Turkow zwycięskim, potym zwyćiężonym, y wźiętym od *AXAN Sultana, tandem* wypuszczonym, ále z perswazyi *Eudoxyi* wyłupieniem Oczu przywitány od Michałá Synа Duki ná Cesarstwo promowowánego, od niey y od Carogrodczánow.

54. *MICHAEL Parapinacius*, niby Korcowy názwany, iż zá tego pánowánia, korzec zbożá był drogi dla głodu. Był hoynym, y w wielu Kunsztach biegłym, ále *non in Arte* Pánowania: gdyż był Niewieściuchem, dla czego Kráie koło *Pontu*, Turkom się dostáły, tám Krolestwo *Turkomanii* funduiącym. Przytym Nacya *Henetow, aliás* Słowieńska od Kroacyi, aż o Stambuł się rábunkiem oparłá: wiele Domowych nástąpiło Woien: Więc Kaptur Mnichowski zá Cesarską obrał Koronę.

55. *ALEXIUS* I. *Comnenus*, *Isaacius Andronicus*, Bráćia, y Siostr ich Mężowie, uczynili dyspozycyą Państwá Rzymskiego, áby wszystkim im pewne prowenta z reszty Cesarstwá były co rocznie dáne, á przy Alexym, áby był Tytuł Cesarza, ktory słabe máiąc siły y Skarb, stał się zdźiercą y Monety fałszarzem, Miedźianą zá Złotę y Srebrną kuiąc, á Złotą od Poddánych bierąc. Był chytry, łákomy, ná Woynie nieszczęśliwy; od *Normannow* zbity, od Turkow kilku Insuł wźieciem zubożony. Panował lat 37. Zonę miał *Irenę*. Synow *Janá*, *Andronikа*, *Izacyusza*, Corki, *Maryę*, *Teodorę*, *Eudocyę*.

57. *CALO-JOANNES*, Fortuny, Męstwá, y szczęścia więcey od Oycá Alexego máiący: Kiedy w Azyi Turkom dał odpor, w Europie Scytom; Tatárow z Trácyi y Macedonii wypędźił, Hunnow zbił. Z Niemieckiemi Cesarzámi zawarł przymierze. Umarł ná pálec od strzały trućizną nápoioney fatalną. Miał czterech Synow.

58. MANUEL *Comnenus*, Konráda Swewa Cesarza Rzymsko-Niemieckiego Powinowaty, z nim ná Woynę Swiętą przećiwko Saracenom idący; gdźie wiele Woyska zdrádą Grekow wytruto, wapno w

mąkę

mąkę sypiących. Woiował z Turkámi, Persami, Węgrámi, ále nie záwsze *Victor.* Ciekawością rozumu wielkiego, nie pokoiu *Author.* 38. lat panowawszy, w Klasztorze się zámknął.

59. *ALEXIUS Comnenus*, w dźiećinnym wieku Brátu Stryiecznemu *Andronikowi* w Opiekę oddany, od niegoż uduszony, y w ołowiáney skrzynce w Morze wrzucony.

60. *ANDRONICUS Comnenus*, chytry, okrutny, to życie, to oczy Poddanym wydźieráiący. Zkąd tumult y spisek uczyniwszy Poddani, przy manudukcyi *Izacyusza Anioła*, złapáli go, ućięćiem ręki y Oká wyłupieniem, y ná Wielbląda twarzą do ogona wsadzeniem, ták prowádząc go po ulicach, y przez Pospolstwo, klukámi ciałá szarpániem, śmiertelnie ukaráli okrutnika.

61. *ISACIUS Anioł* od Cárogrodzkich Obywatelow ná Tronie osadzony, z Sycyliyczykámi, Wołochámi, Multanámi Woiownik, nie co szczęśliwy, dla boiaźni Poddánych, stał się Tyranem, zá co od Bráta oślepiony, do smrodliwego wtrącony więźienia.

62. *ALEXIUS Anioł*, roskoszy nie granic pilnuiący, od Scytow y Wołochow záczepiany.

63 *ALEXIUS* Młodszy, boiáźliwy y leniwy, dla tego przećiwko Francuzom y Wenetom *Substitutus* Mikołay *Kanabus*. Po nich oboch *Alexius Ducas Murzuphilus* Cesarstwo opanował. Przećiwko *Baldwiná* Flandryi Komesa woiuiąc, zegnany z Pola, ktorego ścigáiąc aż pod Konstantynopol Wenetowie, pod Wodzem *Dandalem*, y Miasto w Oblężeniu trzymáiąc, przywiedli tegoż *Alexego Dukę*, że się Okrętem salwował, przećież ná Insule *Peleponnesus* schwytany, do Konstantynopola przyprowadzony, po wyłupieniu Oczu, z wysokiey Wieży zrzucony. Konstantynopol tedy od 4. kroć sto tysięcy bronieny, opanowáwszy Wenetowie y Francuźi *Annô Domini* 1204. postánowili *Quindecim Viratum*, to iest Pietnaście Mężow z Pánow Zacnych y Znacznych, áby ći byli Elektorámi Cesarza. Ci kreowáni, obráli *Baldwina Komesa Flandryi*, á ták Cesarstwo Greckie do Francuzow przeniesione.

Odtąd Cesarzámi byli *LATINI* z ZACHODNICH NACYI CESARZE *hac serie* Pánowáli lat 50. czyli więcey, nie máiąc nád 3000. ludźi. Pierwszy *Baldvinus*, Drugi *Henryk*, Trzeći *Piotr Antisiodorensis*, Cźwarty po *Interregnum Robertus*, Piąty *Jan* III. Szosty *Baldvinus* II.

Ci w KONSTANTYNOPOLU gdy Pánuią, Grecy niechcąc utraćić tytułu *Imperii*, sobie też kreowali Cesarzow *w Nicei*, *w* Mieście Bitynii, to iest *Teodora Laskaris* I.

Jana Dukę Watacyusza, Teodora Laskaris II. A wypędziwszy Łácinnikow przez lat 50. pánuiących *Annô Domini* 1261. znowu do swego przyszli *Imperium*, bo po sześćiu Cesarzách Łácinskich (nie rachuiąc w Bitynii kreowanych) znowu CESARZE z GRECKIEY Nacyi pánowali w Konstantynopolu *sequenti serie.*

70. *MICHAEL Palèólogus* VIII. odebrał Konstantynopol, Obraz Nayświętszey Pánny *Hodegitriæ*, to iest Wprowadźićielki wprzod w prowadzáiąc, Unię trzymał z Łácinskim Kościołem.

71. *ANDRONICUS* II. *Palèologus*, Schyzmátyk, wielu Państw utratcá, od Turkow, Tatárow, od Sarácenow opánowanych.

72 *ANDRONICUS* III. Młodszy, *Palèólogus*, ná wydartym *Andronikowi* Tronie nieszczęśliwy, dla tego do Włoch udawszy się, Kátolikiem dobrym był y Xięgi *de Unione Ecclesiæ* popisał; umierał Biskupem.

73. JAN IV. *Palèólogus Minorennis*, dla tego zá niego *Kantakuzen* panował.

74. JAN V. *Cantacuzenus* dał Corkę Teodorę Chrześćiánkę zá *Urchana* Krola Tureckiego Máhometánina; w Klasztorze życia dokończył. Po *Kantakuzenie* znowu ow Jan IV. *Palèólogus* pánuiący, od Turkow przyćiśniony, Rzymu o sukurs prosił. Unię y Akádemii trzech erekcyą deklaruiąc, dla Łácinnikow; ále nierychle były, dla rożnych Woien pośiłki.

75. MANUEL *Palèólogus*, tákże przyćiśniony, áż do Francyi się udał, Krola zátrudnionego Woyną Angielską prosił o Sukurs, nie odebrał. Salwowany Carogrod, w ten czas *Obsidentium* głodem, y *Tamerlanesem* Turkow biiącym. Tych czasow Potencya Turkow, co raz większa rosłá y Bogáctwá zá pánowánia w *Turkomannii*, w ich Krolestwie *Urchana*, *Amurata* I. *Bazaietesa* I. Krolow Tureckich, (bo się Cesarzámi uczynili áż po wźięćiu Konstantynopola) y zá *Muzy Mahometa* I. *Amuratesa* II. Oycá *Mahometa* II. Ukroćił był cuglow *Bajazatesa* I. *Tamerlanes* Wodz Tatárski w klatce go żelázney wożąc, po nim ná koniá wśiadáiąc.

76. JAN VI. *Paleologus*, ktory tákże pośiłkow pretenduiąc u Łácinnikow, Unię promowował. Zá co od Synodu Schyzmátykow pod Jeruzalem złożonego wyklęty, umarł *improlis.*

78. KONSTANTYN ostátni *Paleologus*, ieden ze cżterech Brácí Cesarzem proklamowány, Unii z Kościołem Łácińskim Promotor, sam ná *Concilium* Florenckim *præsens.* Zá iego Pánowania Mahomet II. obległ Konstantynopol. Obiecał mu Konstantyn Haracz, ále Mahomet Carogrodu pretendował, dáiąc mu Insułę Moreę, lecz Konstan-

tyn

tyn wolał zginąć Cesarzem. Jákoż Mahomet wźiął Konstantynopol, Konstantyn zbroią y Sákrámentámi umocniony, z kilkunastu Kawalerámi do ostátniego bronił się y zginął. Między trupámi ználeźiony, z Obuwia Fiałkowego y Orłow háftowánych poznany, *Splendidè* z roskazu Mahometá pochowány. Po wźięćiu, záiádłość Turkow więcey niż ná 40. tyśięcy rożney kondycyi y stanu Ludźi wygubiłá, w niewolę wźięłá więcey niż ná 60. tyśięcy. Trzy dni Mahomet pozwolił rábować Stolicę Grekow y Skarbow.

A ták CESARSTWO GRECKIE pięknie kwitnące, zá chytrość y niestáteczności po tyle rázy przyięte y poprzyśiężoney Unii, stoiące 600. kilkadźieśiąt lat, Mahometanom dostáło się, á wszelki splendor Páństwá Orientalnego, przy Xiężycu zbladł Tureckim; Noc okropną po południu przeszłey Preeminencyi, y po Zachodźie szczęśćia swego, czuie y opłakuie: Ni Wiáry, ni Nauk tám się wylaie magnificencya, wszystko Grubiańśki Narod, grubym okrył płaszczem, ále od dżdżu Niewolniczey oppressyi nie zásłonił.

Po Cesarzach tedy Greckich ab Anno 395. *áż do Roku* 1453. *(ktorych było wszystkich áż do Konstantyná ostátniego* 78. *czyli więcey) nastąpili Cesarze Máchometáni, Tureckiey Nacyi y Potencyi tu specyfikowáni.*

CESARZE TURECCY.

POTYM KONSTANTYNOPOLITANSCY.

I. OTTOMAN z Tátárow ieden Zołnierz y Rozboynik dobry: Po gorách Kappádocyi z kompánią tákąż záśiadáiąc, Zyćiom y Fortunom Ludzkim *inchiabat*: Zkąd zbogacony, y w ludźi przysposobiony, *Aperto Marte* wiele Chrześćiańskich opanował Kráin, w Bitynii w Mieśćie *Prużie* założył Stolicę, umarł Roku 1326.

2. ORCHANES Ottomana Syn, pobiwszy Bráći, pánował y granic sobie rozboiem przyczyniał. Miał zá sobą Teodorę Chrześćiankę Corkę Jáná Kantákuzena Greckiego Cesarza. Zyć przestał *Anno Domini* 1357.

3. AMURATES Syn Orchána. Pierwszy ten 60. tyśięcy Woyska Morzem wprowadźił do Europy, *Kalliopol*, *Adrianopol* odebrał *&c.* O Serbii gdy zámyśla, od Despoty Łázárzá zábity *Anno Domini* 1388.

4. BA-

4. BAJAZATES *Amuráteſa* Syn Brátoboycá, *Teſſalii, Macedonii, Attiki, Serbii, Bośnii, y Bulgaryi* Xiążęćia Zwyćięſcá. Ośm lat Cárogrod trzymał w Oblężeniu: Zkąd Krol Węgierſki Zygmont, chcąc go odpędźić, klęſkę odnioſł. Záczym znowu trzy-letnym Cárogrod trapił Oblężeniem, áż go Han Tatárſki Azyę Ogniem y Mieczem plondruiący, zrámtąd ruſzył. Z Támerlanem potkał ſię w Bitynii, ále nieſzczęśliwie, będąc od niego zwyćiężony, wźięty, w klatcę záwarty żeláznęy, w kaydánach złotych wożony po Azyi *in ludibrium*, potym ná wolność wypuſzczony. Umarł *Anno Domini* 1397.

5. MAHOMETES I. zábiwſzy dwoch Bráći, obrocił złość ná Páńſtwa, Macedonią od Rzymſkiego oderwał *Imperium*, Wołoſzczyznę ná háracż obrocił, w Adryanopolu założył Stolicę. Umarł *A. D.* 1422.

6. AMURATES II. Mahometá Syn, Teſſalonikę Wenetom Cypr, Epyr powydźierał; Władyſławá Krola Węgierſkiego y Polſkiego, y Julianá Kardynáłá pod Wárną pokonał. Z Jerzym Kaſtryotą, *vulgò Skanderbergiem* Xiążęćiem Epyru ſławnie ſię potykał.

7. MAHOMET II. wielki Woiownik, chytry, Frant, Polityk, Aſtrolog, Uczony. Záwoiował 2. Ceſarſtwá, nábył 12. obszernych Kroleſtw, Prowincyi 20. Miaſt 200. Umiał oprocż Tureckiego, 5. ięzykow, Grecki, Łáćinſki, Arabſki, Chaldeyſki, Perſki, wielkie *vitium* máiący, że *Ateuſż* nie BOGA, lecż iedynę Fortunę ádoruiący, lubo był *Chriſtianiſmô imbutus*, powodem Babki ſwoiey Xiężniczki Serbſkiey. Konſtántynopol obległ, máiąc Woyſka 3. kroć ſto tyśięcy. *Tandem* po 57. dniách oblężenia, dobył go *Anno Domini* 1452. we Wtorek po SS. TROYCY o godźinie 9. 29. Mają. Y ták Ceſarſtwo Oryentalnę Greckie, uczynił Páńſtwem Tureckim.

8. BAJAZETES II. Ceſarz Turecki Wenetom wźioł *Naupactum, Meton, Dyrrachium, Białogrod*, &c.

9. SELIMUS, ktory mawiał: *Nihil jucundius eſt in vita, quàm ſublatâ Proximorum metu regnare.* Miał *Symbolum* puł Xiężycá z Inſkrypcyą: *Redibo plenior*, to ieſt, że tey nie zupełności, Kroleſtw záwoiowaniem dopełnię. Aż do Afryki záſzedł, Egypt wźioł, *Taurin* Perſom wydarł.

10. SOLIMANUS Oblęzcá Widniá, miał *pro Symbolo* Lichtarz ze cżterema konarámi, álbo rogámi, ná ktorych 4. Swiece założone, ále trzy tylko goreiące, z Inſkrypcyą: *DEUS dabit*, to ieſt da BOG, że będąc Pánem trzech Części Swiatá, y Cżwartey doſtąpię. Wźioł Belgrad Fortecę

tecę Chrześćiańską, Budę, Strygon, Rhodum, Tunet w Afryce, Máltę, y Wideń áttakował. Mawiał o Chrześćianách: *Ze są Smocy z wielu Głowámi, á iednym Ogonem, Ja záś prawi iestem o iedney Głowie, á wielu Ogonach.* To iest że Absolut iestem, przy siłách liczných. Mawiał: *Sicut in Cælo unus DEUS, ita in terris unus Solimanus colendus.*

11. SELIM II. Cypr wźioł Wenetom, *Chio* Insułę, *Tunet*, &c. Okręty swoie zábrane przez Wenetow przyrownał do brody goloney, znowu rosnącey, á Cypr im wydarty przykompárował do ręki ućiętey, nigdy nie odrastáiącey.

12. AMURATES III. czterech Bráći *ambitu dominandi*, záboyca.

13. MAHOMETES III. Oycá y Brátoboyca, Wenery Niewolnik, Taurynu złotem nie żelázem dostąpił.

14. ACHMETES nic osobliwego nie uczynił, tylko Synà Dwunastoletniego zostawił ná Państwo.

15. OSMAN z Azyi y Europy 6. kroć sto tysięcy Woyska skupiwszy, przyszedł pod Choćim, gdźie sto tysięcy ludźi strácíwszy, uczynił z Polakámi Pokoy, názad się powrocił.

16. MUSTAFA z więźieniá ná Tron *sublevatus*, y znowu inkarcerowany.

17. AMURAT IV. Brat Osmana we 40. tysiącách Polakow áttakuiący, przez Stánisławá Zołkiewskiego odpędzony.

18. MECHMET IV. z Ruski zrodzony, wydał Xiążkę po Arabsku ánimuiącą Bisurmanow ná wygubienie Chrześćian. Wźioł Węgrom Waradin *Anno Domini* 1660. Kandyę Wenetom *Anno Domini* 1665. Kámieniec Polakom *Anno* 1672. Ten Wideń áttakuiąc *die* 17. *7bris Anno Domini* 1683. od Cesarskich y od JANA III. SOBIESKIEGO odegnany, *cum magna strage.* W więźieniu umarł *detronizatus.*

19. ACHMETES II. Brat Selimá III. *Volens non Valens* przećiwko Leopoldowi Cesarzowi.

20. MUSTAFA II. Syn Mahometa IV. z Eugeniuszem nieszczęśliwy *Bellator*, Kámieńcá Polakom *restitutor.*

21. ACHMETES III. Brat Mustáfy, Moreę Wenetom odebrał, Cesarzowi záś Belgrad przez Tráktáty.

22. MACHMUT teraz Pánuiący urodzony 1696. Inśi ináczey ich cytuią, wolno ich *sequi* zdánie y wártować Autorow.

TURECKIE *IMPERIUM* lubo ma *amplissimas Possessiones* w EUROPIE, tu o nim tylko námieniłem, máiąc tráktować w AZYI, o innych AZYATYCKICH Páństwach *instituendo* dyskurs: *Interim* zstępuię do CESARZOW RZYMSKO-NIEMIECKICH.

IMPERIUM teráźnieyszte RZYMSKO-NIEMIECKIE,

Quò ad Membra & Circulos:

Tudźiesż o Jego Tránslacyi, o Elekcyi, Koronácyi, Insigniách, *de Juribus* CESARZOW tychże.

RZYMSKO-NIEMIECKIM zwáć się poczęło *post Translationem* przez Károlá Wielkiego do NIEMCOW. Czemuby záś Rzymskim y Niemieckim wraz zwane, á nie Niemieckim tylko, iák MONARCHIA Assyryiska przeniosłszy się do Persow, iuż PERSKĄ y MEDSKĄ tylko, nie Assyryiską zwałá się; á Perska do Grekow przeniosłszy się, iuż GRECKĄ tylko tytułowałá się, nie PERSKO-GRECKĄ? Rácyę te znayduię w Politykach; że Prorocy *diuturnitatem* Rzymskiey nie Niemieckiey obiecywali MONARCHII. *2do.* Ze od Rzymianow *Gentium Dominis* wzięło *initium.* *3tio.* Ze od Rzymiánow tylko przeniesione do Niemcow, nie będąc *deletum* przez Niemcow, ále im *delatum*, záwsze *retento nomine.* *4to.* Zadnego *IMPERIUM* nád te nie było sławnieyszego, czyli *Potentiam*, czyli Rządy weźniesz ná konsyderacyą. *5to.* *Insignia* też same co były przedtym u Rzymian. *6to.* Też wszystkie Prerogátywy. *7mo.* W Prawach y Konstytucyach záwsze się Rzymskim pisze. *8vo.* Ze Rzym był záwsze *Urbs Gentium Domina.* A co większa Swiętey Wiáry Rzymskiey trzymáiąc się y iey broniąc, Imie RZYMU, trzymáć y utrzymywać powinno.

Tá TRANSLACYA *IMPERII* do Niemcow stałá się przez KAROLA Wielkiego Krola Francuskiego *Anno Domini* 800. zá Leoná III. Papieża, ktoremu że niezbożna ręka Fakcyantow oczy była wyłupiłá, ięzyk urznęłá, BOG mu to cudownie przywrocił, á KAROL zá ten defpekt Námiestnika CHRYSTUSOWEGO się uiął, przybył do Rzymu, y tám ná Fest Narodzonego Páná Swiatá, w Prezencyi Duchowieństwá y Senatu Rzymskiego, od tegoż Papieża Imperialną uwieńczony Koroną, przy Solenney ákklamácyi Rzymu całego wołáiącego: *Carolo Augusto, à DEO Coronato, Magno,*

Magno, Pacifico, Imperatori Vita & Victoria. W tym NICEFOR Orientalny álbo Grecki Cesarz przyiaźni záwiera *Fœdera* z Károlem, ſtáie ſię rozgrániczenie *IMPERIORUM* wieczne, áby co ieſt niżey Neapolu, to było Páńſtwem Orientalnym, á co z tey ſtrony od Zachodu, to było Zachodnich Ceſarzow.

CZŁONKI y *CLASSES* tegoż RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

GEORGIUS SCHONBORNERUS Filozof, Juryſtá, Hiſtoryk, á Jego *Commentator FRIDERICUS VENDELINUS*, dźieli *IMPERIUM* RZYMSKO-NIEMIECKIE ná 7. *CLASSES*, niby przedźiały y Kontygnacyę, to ieſt ná ELEKTOROW, ARCY-BISKUPOW, BISKUPOW, *Principes POLITICOS*, ná PRAŁATOW, KOMESOW, álbo HRABIOW, *vulgò* GRAFFOW, BARONOW, ná Miaſtá Wolne. Inni *Authores* też ſame *CLASSES* názywaią *MEMBRA IMPERII ROMANI;* Cáłe záś *IMPERIUM* názywaią *CORPUS.*

Naypierwſze *MEMBRUM* całym Ciáłem rządzące GŁOWA CESARZ Rzymſki, *ſemper Auguſtus, Summus Princeps*, Monarchá Rzymſko-Niemiecki, od ELEKTOROW *concordibus Suffragiis* obrany, lat máiący, ieżeli bydź może nie mniey od 25. lat. OTTO III. Dźiecięćiem nominowány ná Tron Ceſarſki: HENRYK III. we 12. leciech: HENRYK IV. w oſmym roku: FRYDERYK II. w 20. WACŁAW w 15. KAROL V. w 19. leciech, do Ceſarſkiey dobiegli Korony, *Lege diſpenſante, & Electoribus.*

ELEKCYA CESARZA *peragitur* przez *Collegium* Elektorow z Konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karola IV. w *Frankforćie* nád *Menus* rzeką, dokąd ćiż Elektorowie *in Comitatu* nie więcey nád 200. Ludźi Rycerſkich powinni *adeſſe*, lub przez ſię, lub przez *Plenipotentiarios* ná SEYM *ELECTIONIS*, będąc záprafzáni Uniwerſałem Arcy-Biſkupa Mogunckiego, iáko Dźiekaná *Collegii Electoralis*, y Dyrektora. Gdźie *Congregati* DUCHA S. wezwawſzy ná pomoc, ſolenny czynią Jurament w rękach Arcy-Biſkupa Mogunckiego Elektora, że nic *præjudicioſum* Wierze, Prawom y Elekcyi *Rei-Chriſtianæ-politicæ*, czynić nie będą. A żeby Elekcya tá nie byłá *ſub armis* tráktowana, *aliás* nie były *Armata Comitia*, Magiſtrat Frankfortcki nie potrzebnych ludźi y kup, oprocż ſamych Elektorow, nie ma w puſzczáć *in Locum Electionis*, według teyże Złotey Bulli Karola IV. Przedtym nie było mieyſce ná

Elekcye Práwem opisane y determinowáne. Dla tego *Henryk* II. obrány w Moguncyi, *Henryk* III. w Akwisgranie, *Henryk* IV. pod Triburyą, *Henryk* V. w Kolonii, *Lotaryusz* II. w Moguncyi. Jeżeli záś po postánowioney Bulli Złotey ná innym mieyscu kiedy trafiłá się Elekcya, dla słusznych iákich rácyi, tę *Collegium* Elektorskie miało *pro rata*. *Olim* iák w *CONCLAVE* Kardynalskim obieráiącym Oycá Swiętego, ták ná Elekcyi Monarchy Rzymskiego *ELECTORES* nie iedzeniem, *aliàs* bárdzo pomiarkowáną byli martwieni dyetą, ieżeli *Electionem* Cesárza dla iákich prywat odwłoczyli.

SUFFRAGIA ná Cesárzá naypierwszy dáie Arcy-Biskup Moguncki ELEKTOR *qua* Dźiekan *Collegii Electoralis*; potym inni Elektorowie według swoiey precedencyi. Po Elekcyi skończoney, nástępuie JURAMENT *Nèó-Electa* Cesárza ná pewne *Capita*, álbo KAPITULACYE, iák w Polszcze ná *Pacta Conventa*, to iest: Ze Wiáry Katolickiey Rzymskiey będźie Obrońcą, Spráwiedliwość rowną dla wszystkich czynić będźie: Ze Złotą Bullę, Przywileie Stanow *Imperii* w całości záchowa: Ze Wolną Elekcyę Elektorom zostáwi: Ze *Imperii* nie Dźiedźicem, ále Protektorem, Dyspozytorem, y Obrońcą zwać się y mieć będźie: Ze u Oycá Swiętego, áby co przeciwko dawnym Paktom y postanowieniom nie dźiało się zápobiegáć będźie: Ze ná Seymy, czyli Kongressy Elektorow w Interessach Cesárstwa, pozwalać będźie: Ze Godność y Funkcyę *Imperii* tylko Pátriotom Zacnym, będźie konferował: Ze Expedycye Listowne, Niemieckim tylko y Łácińskim będźie wydawał ięzykiem: Ze wszystkim Stanom *Imperii* miłość y Protekcyą świadczyc będźie, y wszystkich Praw mieć konserwacyę.

A że tu o Bulli Złotey wzmiánká, ią opisuię: *Bulla Aurèá* nie co innego iest, tylko List, álbo *Diploma*, álbo Sextern 24. kart pargáminowych máiący *in quarto*; gdźie są Konstytucye Państwá Rzymskiego nápisane przez Karola IV. Cesárza; gdźie Elekcya, Koronacya Cesárza, Porządek *Romani Imperii* opisany. Jest to Fundament, Forteca y Mur Pokoiu w *Imperium*: Jest to *Lex Imperii fundamentalis*, inácżey się zowie *Lex CAROLINA*. Zowie się záś *BULLA AUREA* niby Pukiel złoty, álbo Puszká złota, że przy tym Sexternie álbo Xiążce Pargáminowey, iest Pieczęć złota iák puszka przywieszona: Ná wierzchu záś iest Portret Autora Bulli tey KAROLA IV. piastuiącego Berło y Miecz. *Asservatur* tá BULLA w Frankforćie nád *Meynem* rzeką, gdźie Cesárzow obieráią y Koronuią.

KORONACYA CESARZA dáwnych cżásow troiáką Koroną y ná trzech mieyscach była expedyowána. Pierwszą odbierał KORONĘ

NĘ w *Aquisgranie* Mieście, od Karola Wielkiego ufortyfikowanym, od Arcy-Biskupa Kolońskiego Elektora; Zelázną mowię Koroną, nie całą, ále bláchę żelazną ná wierzchu swoim máiącą, ná znak, że Żelázem Wiáry, y Państwá bronić Cesarz obligowany, á *rebelles* surowo karać.

Drugą KORONĘ w kładáno Cesarzowi Srebrną w Medyolánie, ktorą czynił ceremonię Biskup Medyolański *in Signum Serenitatis & Splendoris* w ták wysokiey preeminencyi.

Trzećią *tandem* KORONĄ Złotą znáczącą rożne Cnoty Cesarza, ktorych iest Złoto Hieroglifikiem, był Koronowany w Rzymie od Oyca Swiętego, co Rzymską zwáno Expedycyą: Dokąd nie mniey, áni więcey nád 20. tyśięcy Piechoty, á 4. tyśiące Kawaleryi nie miało assystować Woyskowych Ludźi Cesarzowi *proprio sumptu.*

Teráźnieyszych cżásow KORONACYA w Frankforćie nád *Menem* rzeką, *vulgo* Meynem wszystka się kończy, y to iedną tylko Koroną, ktora z opisania *Majolusa* bárdzo się dystyngwuie od Krolewskich Koron y Mitr Xiążęcych, że w sobie formalnie záwiera Infułę Biskupią Stáro-Zakonną, wynikaiącą z Korony prostey, z należytą proporcyą wysokośći y ostrośći, ták dalece, że dobrze wpatrzywszy się, y to rozeznanym okiem, tę Mitrę Biskupią upátrzy: Otworzystość tey Infuły nie idźie od Uszu iák u Biskupow, ále od Czołá, ktorą cyrkuł lub obręcż złota wierzchem Korony idąca zámyka, á ná cyrkule stoi Swiat z Krzyżykiem subtelnie uformowány. A to ná ten znak, áby y Cesarz znał się zá Pomazańca Pańskiego, iák Biskupi, że y On iest Pasterzem, tyle Poddánych powierzonych sobie.

CEREMONIE Stároświeckiey KORONACYI Cesarzow y Krolow obszernie opisuie *Majolus:* Ja *breviter enarro.* Ze ELEKT Cesarz niżeli we Włoskie nogą wstąpił Kráie, od Papieskich Posłow był witany, y do Przyśięgi ánimowany, iáko Wiárę Oycá Swiętego, Rzym ma bronić y utrzymywać. Potym do Rzymu przez Brámę S. Aniołá był wprowadzony, z Chorągwią S. Jerzego, á drugą z Orłámi *in assistentia Cleri,* Posłow rożnych, Monarchow, Senatorow Rzymskich, Woyska, y Marszałka Cesarskiego Miecż niosącego. Potym pod Baldáchymem wchodźił, lub wiezdzał Cesarz, á Podskarbi rzucał Monetę: Przed Bazyliką S. Piotrá śiedzącego Oycá S. *Pontificaliter* ustroionego ná Tronie, z Kardynałámi ádorował, wprzod nogi, potym rękę, *tandem* twarz cáłuiąc iego, znáczne ze złorá ofiáruiąc Prezenta. Ná KORONACYĄ u S. Piotrá w wielkiey Kaplicy dwá Trony zbudowane były, dla Cesarza y Cesarzowey. Przy przyśćiu Oycá S.

do Kościołá, prowadzony był Ceſarz od Kardynałow Diakonow, y Prałátow: Tám ná Wiárę S. y obronę iey y Rzymu przyśięgał *Coronandus*, od Kanonikow S. Piotrá, zá Kollegę y Brátá bywał przyięty. Szedł potym do Brámy Srebrney Ceſarſki Dwor, Xiążęta y Pánowie, tám czekaiący z dwomá Kardynałámi Ceſarza: Tám pewną nád Ceſarzem ieden z dwoch przerzeczonych Kardynałow czytał Modlitwę. Po ſkończoney tey Modlitwie wchodźił Ceſarz wpośrodku dwoch Kardynałow Diakonow, á przed nim dway Kardynáli Biſkupi. Przyszedłſzy do Kaplicy S. Grzegorzá tám ſię w Sandały, w Tunicellę y Paludament ubierał, á Kardynał nád ták ubránym czytał pewną Modlitwę. Szli potym wſzyſcy ku Ołtarzowi S. Piotrá, gdźie Ceſarz ná Faldyſtorzu ſię wſparłſzy, modlił ſię, á Kardynali ná ſwoich Tronach uśiedli, Litanię do Wſzyſtkich Swiętych były recytowáne przez Diakonow y Presbyterow klęczących. Potym pierwſzy z Kardynałow Biſkupow ubrany w Kapę y Mitrę prowadźił Ceſarza do S. Maurycego Ołtarza, gdźie go S. Oleiem Kardynał Biſkup (dla diſtynkcyi od Oycá S. ktory u Ołtarza S. Piotra zwykł *inungi*) námazywał ná rámieniu práwym, y między łopatkámi. Taż CEREMONIA z Ceſarzową *peragebatur*. Potym Kárdynáli poſtępowali ku Ołtarzowi S. Piotrá, tám *dato Oſculo* Oycu S. Aſſyſtowáli mu Mszą Swiętą záczynaiącemu. Po uczynioney incenſacyi Ołtarzá, znowu drugie Oycá S. *Oſculum* w pierśi y w twarz czynią Ceſarz y Kardynáli. *INSIGNIA* tym cżaſem, to ieſt Korona, Miecż, Berło y Jábłko, ná Ołtarzu były lokowane, ktore Oćiec S. uśiadłſzy po ſkończonym we Mſzy Graduale, przychodzącemu Ceſarzowi z ſwego *Suggeſtu*, y klęczącemu, podany z Ołtarzá Miecż wyięty z pochew oddawał mowiąc: *Accipe Gladium, &c.* W pochew potym włożony do boku przypaſował mowiąc: *Accingere gladio tuo ſuper femur tuum Potentiſſimè, & attende quia Sancti non in gladio, ſed per fidem vicerunt regna.* Wſtawał potym Ceſarz, trzy rázy machnął Mieczem iáko Zołnierz S. Piotrá, Mieczníkowi go ſwemu oddawał: potym klęknąwſzy Jábłko Złote w práwą, á Berło w lewą odbierał rękę od Oycá S. przy formie pewnych ſłow, dáiących mu moc y dyrekcyą; potym odbierał Koronę przy ſłow tych mowieniu: *Accipe ſignum gloriæ.* Ceſarz Nogi ucáłowawſzy Oycá S. ná ſwoy ſzedł Tron po prawey ręce Oycá S. ſobie wyſtáwiony. Záraz potym *ſubſecuta* Ceſarzowey Koronacya z włożeniem Korony ná iey głowę, ktora záraz ná ſwoie mieyſce była odprowadzona. Podczas *Offertorium* we Mszy, Ceſarz y Ceſarzowa szli z Offertą ſwoią, Złoto nieſąc Oycowi S. Sam Ceſarz iáko Subdiakon podawał Oycu S. celebruiącemu Kielich, Patynę, Hoſtyą, Wodę do Mszy. Po Kommunii Oycá S. ná Tronie

nie uczynioney, Ceſarzowi y Ceſarzowey, dawał Kommunią, przyniesioną z Ołtarzá, po ktorey Ceſarz w twarz, Ceſarzowa w rękę Oycá S. całowáli; potym *Vinum purificationis* pili z rąk Diakona. Po ſkończoney Mszy, y ſolenney Benedykcyi y promulgacyi Odpuſtow Oćiec S. ieżeli byłá Niedźielá *Lætare*, Rożę złotą benedykował, w ręku nosił; ieżeli inny czas, Ceſarzá wźiąwſzy zá rękę prowadźił; ktory wśiadáiącemu Oycu S. ná konia, ſtrzemie trzymał, potym wźiąwſzy zá wędźidło kilka krokow prowadźił: Oćiec S. do ſwego Páłácu iáchał, á Ceſarz wśiadłży ná koniá *in aſſiſtentia* Kardynałow, Prałatow, Xiążąt; przy podnieśionych 12. Chorągwiach przez 12. *Curſores* nieśionych, przy Chorągwi *Populi Romani*, przy Chorągwi *Imperii*, przy Chorągwi Papieſkiey, przy Chorągwi Kościołá Bożego y S. Krzyżá. Szło potym 12. Rumakow w rzędach z bogatym śiedzeniem: Cżterech Szláchty w karmázynowych Biretach, czyli Cżapkach *&c.* potym Subdiakonowie z Krzyżem Papieſkim y Kapeluszem, po nich Diakonowie w Kapeluszach z Latárniámi iachali przed Nayśw: SAKRAMENTEM, ktory wieźiono ná białym bogato ſtroynym Rumaku z dzwonkiem, pod Baldachimem, przez Obywatelow Rzymſkich nieśionym, przy idących po bokach 12. Aſſyſtentach w komzách z pochodniámi. Xiążęta y Elektorowie szli przed Kardynałámi, Syn álbo Brat Ceſarſki ſzedł między niedáwno kreowánemi *vulgò Juniores Cardinales*, Krolowie między Kardynałámi Biſkupámi. Ták przychodzącey Pompie Kapituła Lateraneńſkiego *occurrebat* Kościołá, witáiąc *cum plauſu & honore* Ceſarza, tudźież podáiąc Krzyż y Relikwie SS. do pocáłowánia, przy incenſacyi. Prowadzony był do Kościoła śpiewáiąc *Te DEUM Laudamus;* klęknąwſzy przy Faldyſtorzu ná krotką Modlitwę wſtawał, do Ołtarza przyſtępuiąc Wielkiego cáłuiąc go; á włożywſzy Koronę ná głowę, zá Kánonika Laterańſkiego y Bratá, od támecżnych był przyięty Kánonikow, ktorzy potym szli do niego *ad Oſculum pacis.* Ceſarz po ſkończonych Ceremoniách, u śiebie *lautiſſimè* cżęſtował, Kawálerow kreował, *&c.* O czym *Majolus y Tractatus Sacrarum Ceremoniarum S. R. E.*

Teraz że Swiat ſpoważniał, wiele Herezya po ſkandálizowałá, Mónarchowie też Ukoronowaney głowy niechcą ſchylić przed Głową Naywyżſzą, te Ceremonie w Rzymie *Coronandi* Ceſarzow uſtáły, ile przy konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karolá IV. Ceſarza, Frankfort nie Rzym ná ten náznaczáiąc Ceremoniał; gdźie teraz Arcy-Biſkupi Elektorowie, z Swieckiemi Elektorámi, nie owe Starożytną Ceremonię, lecż *ad normam* Pontyfikału. Nie z táką S. Religii Kátolickiey exaltácyą, áni z pompą *tantæ Majeſtati* przyzwoitą, iákom wſpomniał opiſuiąc Frankfort Miaſto pod tytułem *NOWA MAPPA.*

INSI-

INSIGNIA álbo *CLENODIA* CESARZOW *są sequentia.*

1. KORONA Złotá z iednym żeláznym ná wierzchu cyrkułem, wewnątrz niby Infułę inkluduiąca, iákom iuż opisał. *Asservatur* w Norymberdze, wraz z Pierścieniem Karolá Wielkiego, z Berłem, Mieczem, Albą, Stułą, Kapą, Sandałámi. *2do.* MIECZ znáczący złych ukaránie, dobrych obronę: Miecż Karola Wielkiego z Pasem Rycerskim iest w konserwacyi w Aquisgránie Mieście. *3tio.* SCEPTRUM álbo Berło Monarszyńskiey Godności znák, w Norymberdze áserwowáne. *4to.* ZŁOTE JABŁKO, Swiátá Pánowánie denotuiące. *5to.* PALUDAMENT Májestatu Cesarskiego *Insigne. Aquisgranum* Miásto, Instrumenta do Koronacyi służące w sobie konserwuie, przy tym Szkatułę z Relikwiámi y Xięgę Ewangeliczną, złotemi literámi pisaną. Pod czas Koronácyi, ktore *INSIGNE*, ktory oddaie Elektor, pod Elektorámi okryślę, w krotkości słow, tu inną rzecż potrzebną *insero connexè* idącą.

IURA IMPERARIS ROMANO-GERMANICI summatim zebráne.

1mo. Kreuie Krolow, iáko świeżo kreował *Leopoldus* Cesarz Krolá Pruskiego Frideriká I. Hrabiow *vulgò* Graffow, Margrabiow *vulgò* Margraffow, Lancgraffow, *Principes*, *Duces*, *Archiduces*, *Comites*, *Palatinos*, Kawálerow. Ma Prawo Nobilitować, bo sam *omnis Dignitatis & Nobilitatis fons est*, według *Prawa.*

2do. Kreuie w rożnych Sciencyach y Náukach Doktorow.

3tio. Rozdawca iest *Fèúdorum*, to iest Lennnych Praw w Państwie Rzymskim: Nádaie *Investituras* ná Xięstwo Duchownym przez Berło, Swieckim przez Miecż.

4to. Rozdáie *Insignia*, w lećiech młodych dyspensuie, y w rożnych defektach.

5to. Nádaie Prawo do kućia Monety, do erygowán. Akádemii, Ceł, Poczt, Jármarkow, Handlow Morskich y Lądowych.

6to. Rosporządza *Dicasteria*, to iest Trybunały. Pierwszy z tych iest Dworski Cesarski, ná ktorym lub sam Cesarz, lub Imieniem iego ktory Xiąże *Imperii* deputowány prezyduie. Po Niemiecku zowie się ten Trybunał

bunał *Kayzerlich Reſch Hoff Rat Gericht.* Ma ſwoich Konſyliarzow Trybunał ten 18. z ktorych 12. Katolikow, á 6. Akátolikow. Ztąd idźie áppellacya do Ceſarza. Drugi Trybunał názwany *Camera Imperialis Werzlariæ*, przedtym *Spirenſis*, po Niemiecku *Hoés Kammer Gericht*; ná ktorym Sędźia záśiada z Prezydentámi dwomá, iednym Kátolikiem, á drugim Akátolikiem, z Aſſeſſorámi 50. z oboch Religii. Poſtanowiony ieſt ten Trybunał ná Seymie w Wermacyi od Maximiliana I. *cum conſenſu Ordinum Imperii Anno Domini* 1495. á to dla mnogności Spraw, ktorym Trybunał álbo Sąd Dworſki Ceſarſki wydołáć nie mogł. Były te *Judicia* zrázu *Ambulatoria*, y niby *Vagabunda* po rożnych mieyſcach; *tandem* w SPIRZE im mieyſce dezygnowáne, á po zgorzeniu tey do *Werzlarii Anno Domini* 1690. przeniešione. Jeſt ieſzcże Trybunał Dworſki *Hoff Gericht*, w *Rotwile* Sędźiego máiący z trzynaſtu Aſſeſſorámi, ále od tego do wſzyſtkich idźie áppellacya.

7mo. Może Ceſarz Woyny wypowiadáć, Pokoiu záwierać Pákta.

8vo. Ma *Jus reſtituendi famam*, y Legitymowánia Oſob z łożá nieprawego zrodzonych.

9no. Te *Jus* nayoſobliwſze w Ceſarzu y Prawie *Summum Summi Imperii*, *Leges dare non accipere*, według *Kurciuſza*: Co iedno ieſt mieć *poteſtatem Legibus ſolutam*. Nic iednák nie może, coby Prawom Boſkim, Práwu *Imperii* y Práwu Poſpolitemu mogło *derogare*. CESARZ Prawá iákie chociaż ſtánowi, iednak nie ſam *abſolutè*, *independenter* od innych, ále z konſenſem Stanow *Imperii*.

CESARZ że był przez lat kilka ſet Arcy-Xiążęćiem Auſtryáckim, te nádał temuż Domowi Przywileie; że nie był podległy *Juſtitiæ Imperii*, nie dependuiący od Sądow y Kamer, álbo Naywyżſzych Trybunałow Państwá Rzymſkiego: Ze byli záwſze Auſtryacy Konſyliarze urodzeni Ceſarza: Ze *Inveſtituram* bráli ná koniu: Purpurę álbo Paludament noſili Krolewſki, y Arcy-Xiążęcą Mitrę. Te *Jus* czyli *in toto*, ſłuży Nayiáśnieyſzym Auſtryackim Domom, *non diſputo*, po ześćiu płći Męſkiey.

CESARZE *de Domo Auſtriaca*, ile byli Krolámi Węgierſkiemi, cokolwiek między Adriatyckim á Cżarnym Morzem leży, wyiąwſzy od Turkow wydarte *Dictiones*, tego wſzyſtkiego byli Panámi. Jle byli Krolámi Cżeſkiemi, byli Elektorámi *Imperii*; ktore Cżeſkie Berło wraz z Węgierſką Koroną, *Albertus* II. z Elzbietą Jedynaczką Corką Zygmontá Krolá Węgierſkiego, wźiąwſzy Ligę Małżeńſką, w Dom wnioſł Auſtryacki, co Máćiey. Ferdynand, y inni Ceſarze Auſtryacy potwierdźili, reſztę *Armis*, wygubiwſzy Huſſytow y Taborytow, ſwemu podbili Państwu. Ze *tandem* Ce-

ſarz Rzymſki oraz ieſt Krolem Rzymſkim, tedy Syná Starszego ieſzcze żyiąc zwykł tym nominować tytułem; *prævia Electione*, á tym ſámym ten *Rex Romanorum*, ieſt *Succeſſor* ná Ceſarſtwo, ieſt *Coadjutor Imperii*, *y Vicarius Perpetuus*: w niebytności Ceſarzá, iego moc y powagę reprezentuie, zowie ſię *Auguſtus*, w Herbie noſi Orłá, ále tylko o iedney głowie.

CESARZ Rzymſki *in temporalibus* nikogo nie uznáie wyżſzego nád ſiebie, oprocż BOGA y Mieczá, ktory gdy piaſtuie w ręku, wyżſzy ieſt nád głową iego: Ztąd Alfons Krol Arágońſki powiedźiał: *Nos Reges omnes, reverentiam debemus Imperatori, tanquam Summo Regi, qui eſt Caput, & Dux Regum.*

SERIEM CESARZOW po opiſaniu całego *Imperium* położę, tym cżaſem idę do dalſzych Członkow Páńſtwá Rzymskiego.

ELEKTOROWIE Swiętego PANSTWA RZYMSKIEGO y Ich OFFICIA.

ELECTOR ab eligendo, że obiera zgodne *Subjectum* do Korony Ceſarskiey, názwany. ELEKTOROW ſiedmiu, *aliàs SEPTEM-VIRATUM* poſtanowił OTTO III. Ceſarz Rzymski, żyiąc *circa Annum* 1002. od wſpaniáłego rozumu, od wielkośći dźieł názwany *Miraculum Mundi*. A to uczynił z inſtynktu *WIGILISA* Arcy-Biskupá Mogunckiego: co Grzegorz V. Papież potwierdźił, znoſząc intereſſuiących ſię wſzyſtkich prawie Europy Pánow do Elekcyi Ceſarzá: ktora cżęſto byłá *cruenta*, *violenta*, bo *ſub Armis* tráktowana: *cavendo*, áby ći tylko obieráli Monárchę, ktorzyby Elektorskie *Sceptra gerant*, iáko *conſtans* Autorow świádectwo twierdźi, *aliàs Bellarmina*, *Krantziuſza*, *Platiny*, *y Jakobá Micylla*, piſzącego w Kśiędze *Icones Imperatorum* te *formalia:*

Hic SEPTEM inſtituit PROCERES, qui Lege, creato
Theutonicoque Duci SCEPTRA gerenda darent.

Tegoż *SEPTEM-VIRATUM* álbo Siedmiu Elektorow dáwno poſtánowionych opiſał Wierszem Pòéta náſtępuiącym:

Moguntinus, Trevirenſis, Colonienſis;
Quilibet Imperii fit Cancellarius horum:
Et Palatinus Dapifer, tum Dux Portitor Enſis,
Marchio Præpoſitus Cameræ, Pincerna Bohemus,
Hi ſtatuunt Dominum, cunctis per ſæcula Summum.

Præce-

Præcedentiam Elektorow Duchownych te oznaymuią Wierszyki:

Treveris Ætate, sed rerum proprietate
Gaudet Agrippa, sed honore Moguntia prima.

Te postanowienie Elektorow przypisuią niektorzy Rudolfowi pierwszemu: Inni Friderykowi *Barbosie, aliás* Brodatemu: Inni Karolowi IV. ále *sine fundamento*: Inni *tandem* twierdzą, że *consvetudine* ten *SEPTEM-VIRATUS* wprowádzony.

ELEKTOROW iest trzech Duchownych nástępuiących.

1. ARCY-BISKUP y ELEKTOR MOGUNCKI, między Duchownemi Pierwszy, ARCY-KANCLERZ przez Páństwo Niemieckie, DIREKTOR y DZIEKAN *COLLEGII ELECTORALIS*, śiedzący po práwey stronie ná Seymie *Electionis* Cesárzá, y *Archivum* Cesárskie u śiebie konserwuiący. Ten (*Teste Kwiatkiewicż*) námázywał Cesárzá mowiący: *Consecrare te dignetur Omnipotens DEUS in Regem Romanorum, qui David per manum Saulis inungi jussit super Populum Hebræorum.* Ma 12. Biskupow *Suffraganeos* pod sobą.

2. ARCY-BISKUP TREWIRSKI ELEKTOR, Naywyższy KANCLERZ przez Francyą, śiedzący ná przećiw Tronu Cesarskiego, ktory według tegoż *Kwiatkiewicża* ná Cesárzá ręce kładł, te mowiąc formalia: *Descendat super te Spiritus Sapientiæ, intellectûs, Scientiæ, Pietatis, Fortitudinis, Consilii, replearisq; Spiritu timoris Domini.*

3. ARCY-BISKUP KOLONENSKI, ELEKTOR, ARCY-KANCLERZ *per Italiam*, śiedzący po lewey stronie Cesarza, ktorego Koronuie y ná Tronie osadza, mowiący: *Super Thronum Sedis gloriosè Sedeas, & judicium & justiam in terra facias.* Teraz tenże Cesárzowi Koronę ná głowę kládźie.

Olim *Czterech, teraz Sześćiu Swieckich nástępuiących iest*
ELEKTOROW.

4. KROL CZESKI ELEKTOR, Pierwszy między Swieckiemi Elektorámi, ARCY-CZESNIK Państwá Rzymskiego, po Koronácyi pierwszy Kielich álbo Czásze podáiący Cesárzowi, ktory *olim* Koronę z pozwoleniem Kolonenskiego Arcy-Biskupa Elektora, ná głowę składał Cesárską, przy słowach: *Accipe Diadema Splendidum, ut sis virtuosis actibus coruscus in terris, quatenùs Coronam æternæ felicitatis, habere merearis in Cælis.* Teraz to sam

Arcy-Biſkup y Elektor Koloneńſki czyni w ſwoiey Dyecezyi, álbo Trewerski w ſwoiey, ieżeli tám *quo caſu* byłá Koronácya.

5. XIĄŻE BAWARSKI, ELEKTOR, ARCY-STOLNIK, álbo Naywyżſzy STOLNIK *IMPERII*, ná Solennych Aktach przed Ceſarzem Jábłko Złote piáſtuiący, WIKARYUSZ Państwá Rzymſkiego w kráiach Bawarſkich.

6. XIĄZE SASKI ELEKTOR, Naywyżſzy MIECZNIK y MARSZAŁEK S. Państwá Rzymſkiego, noſzący goły Miecż Ceſarſki, Námieśnik *Imperii* w Saskim Páństwie, ktory ná Koronácyi Miecż podáie Ceſarzowi mowiąc: *Accipe Sceptrum Regium ut rebelles potenter affligas, & Benevoles in tranquilla pace gubernes, Teſte Kwiatkiewicż.*

7. KROL PRUSKI MARGRABIA, *vulgò* MARGRAFF Brándeburski, Naywyżſzy PODKOMORZY Państwá Rzymskiego, noſzący Berło Złote przed Ceſarzem, ktory *olim* Pierśćień podawał Ceſarowi mowiący: *Accipe Signaculum Monarchiæ, ut Romanum Imperium in ſuo vigore conſerves.*

8. *PALATINUS RHENI* ELEKTOR, Xiąże Neuburſki Naywyżſzy PODSKARBI *Imperii*, nośił *olim* Jábłko Złote przed Ceſarzem, ktoremu do rąk oddáiąc mawiał: *Accipe globum Sphæricum, ut omnes terræ Nationes Romano ſubjicias Imperio*: Teraz Koronę noſi przed Ceſarzem.

9. ELEKTOR Hannowerſki z Domu Xiążąt Brunszwickich, CHORĄZY Państwá Rzymſkiego *Anno Domini* 1692. kreowany od Leopoldá I. Ceſarzá; Inweſtyturę bierący *Anno Domini* 1710. Jeſt te Xięſtwo y *Electoratus* w Sáxonii Dolney, mnieyſze trzy w ſobie inkluduiący, to ieſt *Celleńſkie, Kalemberſkie, y Grubenhageńſkie;* Stolica *Hannovera.* Teraz tym Elektorem ieſt Krol Angielſki.

ELEKTOROW tá ieſt Prerogátywa: *1mó.* Ze ſą *Sereniſſimi* iák Krolowie, ktorym mieyſcá nie uſtępuią nigdy, áni ich Poſłom. *2do.* Xiążęta *Palatinus Rheni* y Saſki *Electores, vacante Throno Imperii*, ſą WIKARYUSZAMI Ceſarza, wiele mogący, *exceptis non nullis. 3tio.* Zá żyćia zaś Ceſarzá, Elektor *Palatinus Rheni* ieſt *JUDEX*, przed ktorym *convenitur* y ſam Ceſarz, bo ták ſam poſtanowił, *Teſte Wendelino*, á to w intereſſach pieniężnych: *ratione* zaś złych Rządow Páństwá Rzymſkiego, podpada kognicyi całego Kollegium Elektorſkiego. *4to.* Y tę máią Prerogátywę, że iák wſadzáią zgodnego, ták niegodnego z ſadzáią z Tronu Ceſarza, *accedente ſupremo capite* Kościołá Bożego. Pokazáli to w złożeniu z Tronu Władyſłáwa Ceſarzá *Anno Domini* 1376. iáko świadczy tenże *Wendelinus*, *5to.* Y tá Elekto-

ktorow nie poślednia Prerogátywa, że *per Legatos* mogą publicznym zádość uczynić funkcyom, to ieſt przez Baronow y Komeſow, według Konſtytucyi Złotey Bulli. Dla tego zaś *impar Numerus* Elektorow, żeby gdy ſię dwie częśći ná dwoch Kandydatow do Korony Ceſarſkiey zgodzą, ten *ſuper-Numerarius*, álbo zbywáiący od rowney liczby, ſwoie *Votum* dał, ná iednego z owych dwoch, ktore *Jus olim* Czeſkiemu *competebat* Krolowi y Elektorowi.

KONTYNUACYA Dalſzych CZŁONKOW & *CLASSIUM* SWIĘTEGO PANSTWA RZYMSKIEGO.

OSoby, ktore máią wchodźić między *CLASSES y MEMBRA & STATUM* Państwá Rzymſkiego wylicza *MATRICULA*, to ieſt Xięgá regeſtruiąca, wyliczáiąca, niby Metryka Imion, Godnośći, Funkcyi, Precedencyi, Oſob należących do Stanow *Imperii*, do publicznych Obrad, do Wolnośći, Prerogatywy y Przywileiow S. Państwá Rzymſkiego przypuſzczonych. Tę *MATRICULAM*, álbo Metrykę, czyli *Album*, nápiſały Stany *Imperii* zá Zygmontá Ceſarzá *Anno Domini* 1431. Inni twierdzą, że zá Fridéryká III. Roku 1465. ktorey to Metryki wiele razy potym byłá odmiana ákcydentalna.

Po ELEKTORACH idą XIĄZĘTA, iedni DUCHOWNI, drudzy SWIECCY.

DUchowni ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, OPACI, XIENIE, Krzeſło y Wotum máiące ná Seymach S. Państwá Rzymſkiego. Arcy-Biſkupow y Biſkupow *MATRICULA*, to ieſt Metryká, albo Regeſtr Fridéryká III. Ceſarzá wylicza 100. z ktorych wiele ſię Sekulárysowało, to ieſt w Xięſtwá Swieckie zámieniło z okázyi Herezyi. Tu *notandum*, że Arcy-Biſkupi y Biſkupi máią też tytuły Xiążąt Swieckich, álbo *Duces Principes*.

OPATOW też, to ieſt Prálátow, lub Stárſzych nád Mnichámi, między Xiążęta Swiętego Państwá Rzymskiego policżonych liczą cztery pryncypalnieyſzych, to ieſt *Fuldeńſkiego*, *Kampiduneńſkiego*, *Weiſſenburgeńſkiego*, *Murbaceńſkiego*. Ci y inni kilku, piſzą ſię *Principes Sacri Romani Imperii*. Wſzyſtkich z Proboſzczámi ieſt ich 12. Ciż ſami bywáią *Magiſtri Ordinis Theutonici*, álbo *Ordinis Marianorum*: bywáią *Priores* Kawálerow Maltáńskich w Niemczech ſię znayduiących. Ci wſzyſcy wraz iedno tylko ná Seymách máią *Suffragium*, *Teſte Friderico Wendelino*.

XIENIE niektore *Principes* S. Państwá Rzymskiego wchodzą w *Statum*, tegoż Państwá, iáko to XIENI Buchowieńska, Esseńska, &c. Liczy ich Xięgá *Respublia Germanica* Dwánaśćie. Wszystkich *OPATOW*, *XIEN*, *PROBOSZCZOW*, tytuł Xiążęćia Rzymskiego, lub Xiężny máiących, wylicza *Matricula* 158.

SWIECCY XIĄZĘTA S. PANSTWA RZYMSKIEGO.

NAprzod wiedźieć potrzebá, że XIĄZE po Łáćinie *PRINCEPS* zowie się, ktory Krolewskiey Godności partycypuie nie iáko. Ztąd y Cesárze zwáli się *Principes*, Krolewicże tákże. *Generalissimè* znáczy tego, ktory iest Pierwszy, niby *Primo incipiens*: w Woysku Rzymskim *PRINCIPES* ći się zwáli, *qui à principio gladiis pugnabant*, według *Lipsiusza*.

ARCY-XIĄZĘTA AUSTRIACCY, álbo Rákuzcy po Elektorách naypierwśi, dla wyśokiey swoiey Godności. Tytuł ten Arcy-Xiążąt pierwszy raz nádał Domowi Austryackiemu Frideryk III. Cesarz *Anno Domini* 1440. álbo też Albrácht Rudolfa I. Syn, od Oycá ták wyłokim ubłogosławiony tytułem. Tych ARCY-XIĄZĄT od Rudolfa I. Hrábi Habszpurskiego Cesárzem Rzymsko-Niemieckim *Annô Domini* 1273. obránego, iest dwoiáka Linia, ktora się *eo modo* uformowałá: Idący od tego Rudolfa I. Filip Hiszpáński y Sycyliyski Krol, *olim* Xiąże Austryi, (bo aż potym Arcy Xiążętámi názwani Austryaccy) á Máximiliana I. Syn, dwoch zostawił Synow Cesarzow Karolá V. y Ferdynandá I. dwoiákiey Linii Austryackiey Autorow: bo od Karola V. idą Krolowie Hiszpáńscy, y zowią się *Linea Burgundica*: od Ferdynandá I. stępuią ARCY XIĄZĘTA Austryaccy, y zowią się *Linea propriè Austriaca*, Tron Cesarski osiadáiąca aż do Károla VI. *Anno Domini* 1740. zmarłego. Austryackich Arcy-Xiążąt są osobliwe Przywileie: Ze nowe Clá w swoim stánowić mogą Państwie; Szláchtę y Baronow kreować, Herby dawać; Apellácye od ich Sądow do Kámer Cesárskich iść nie mogą: Inwestyturę álbo Installácyę ná Xięstwo nie biorą *extra* Państwá swego, áni o nię iák inni proszą, ále ią z nákrytą głową w swoich gránicach śiedzący ná koniu odbieráią: Co im dano iáko *emeritis* ná Tronie Cesárskim przez lat 470. w Szesnastu Cesarzách Austryáckich od Roku 1273. áż do Roku 1740.

DUCES Xiążęta *genuine* Wodzowie, po Łáćinie *Duces* że *ducunt*, Wodzą, Woyska, Powiat, według postánowienia Ottoná Cesárzá, ktorych kreowano záraz stánowiąc PORZĄDEK Stanow *Imperii*, czterech Brunszwickiego, Bawarskiego, Szwabskiego y Lotaryńskiego. Przedtym byłá tá

Go-

Godność Personalna, iedney Osobie służąca, potym stałá się *Hæreditaria* całey Familii służąca, *alicui Communitati;* Possessyom, Dobrom *præbens Ducatum, aliàs* niemi rządząc, roskázuiąc. Hiszpańscy Krolowie y teraz *Duces* kreuią; ále ten tytuł Sukcessorom ich nie służy, ieżeliby Prawem Krol nie ponowił y pozwolił nowym. *MATRICULA*, álbo Metryká *Imperii* tákich *Duces* liczy 72. *Duces Bavariæ* ná dwie podźielili się Linie, iedni są właśnie *Duces Bavariæ*, zowią się *Linea Bavarica*; drudzy *Palatini*, y zowią się *Lineæ Palatina*. Tá Linia idźie od Rupertá Cesárzá *Anno Domini* 1410. zmarłego. Támta od Ludwiká Cesárzá názwiskiem *BAWARCZYK Anno Domini* 1347. zeszłego.

MARCHIONES, po Polsku Márgrábiowie, po Niemiecku Margráffowie, są to Gránic Państwá Rzymskiego Strážnicy, zá czásow Henryká *Aucupis*, to iest Łowczym álbo Myśliwym zwanego, Roku 920. postánowieni; lub ieszcze od Károlá Wielkiego, ochraniáiąc gránic *Imperii* od Morawczykow, Sarmátow, Węgrow, Polakow, Czechow, Wenedow, Obotrytow: Tych *MARCHIONES*, álbo Margráffow *propriè*, Páństwa Rzymskiego iest czterech, 1. Brandeburski, 2. Misneński, 3. Badeński, 4. Morawski. *MARCHIO* zowie się od słowá *Marchia*, uformowanego z słowá Niemieckiego *Marck*, to iest *Granica*; iż ná gránicach byli Rzymskich dla strzeżenia ich lokowáni od Rzymiánow; ztąd innym zowią się Imieniem *Duces Limitanei*. Inni wywodzą *originem* słowá *Marchii*, od słowá Greckiego *Nomarchia*, znáczącego Prowincyę, *corruptè*, *Marchię*, gránice, álbo tákże Prowincyę. Oprocz czterech wyliczonych, *MATRICULA*, czyli *Album Imperii* ráchuie *MARCHIONES*, *aliás* Margráffow 20. wszystkich.

LANTGRAVII, LANTGRAFFOWIE są niby Powiatu y Kráiu iákiego SĘDZIOWIE; *Lant* bowiem Kray znáczy, á *Graff* álbo *Grave*, znáczy Sędźiego: zkąd urosło słowo iedno *Lant-Grave*, álbo *Lantgraff*. Tákich *propriè Imperii* Lantgráffami názwanych iest 4. Turyński, Hassyiski, Alsácki, Lichtemberski Lantgráffowie: á ći są Xiążętámi; Inni są *non Principes*, ktorych *MATRICULA* 13. ráchuie. Mieć powinien *BARONATUS* cztery.

COMITES, álbo Komesowie, lub Hrábiowie, *vulgò* Gráffowie, według *Lehnera à comitando*, *aliàs* od áffystencyi Monarsze názwáni, á w Niemieckim języku od słowá *Gravè* to iest Sędźiá rzeczeni, *vulgò* się zowią *Graffowie* od Belgskiego słowá *Graff*, to iest *Judex*. Byli to Magistratow Pomocnicy y Posłowie, przy ktorych się wiązali y ie *comitabantur*, ztąd názwani *COMITES*: Teraz zaś *Honoris non oneris titulus*. Przedtym *Palatini Comites* byli Pokoiowi, czyli Nadworni Cesarscy Sędźiowie po Niemiecku *Psaltz-Graff*,

ztąż

z tąż significacyą w záwoiowánych Prowincyach Sądy odpráwuiący. *MATRICULA* tyle razy námieniona liczy KOMESOW álbo GRAFFOW *w Imperium* 281. Między temi ieſt 29. *Principes* wyſokiey Godności. Są ieſzcze *COMITES Palatini Literati* názwani, że *per Literas*, *aliàs per Diploma* od Ceſarza, lub Papieża kreowáni, máią od tychże moc poſtánowienia Piſarzow, Legitymowania z łożá niegodźiwego urodzonych, Koronowánia Pòètow, Doktorowánia, *&c.*

Tuż náleżą BURGRABIOWIE, przedtym Prowincyi, Ziemi álbo Kráiu Sędźiowie, teraz tęż funkcyą w Fortecach y Zamkách máią, *ex vi nominis* znáczą Zamkowego Sędźiego. Tákich ma *Imperium* według Regeſtru *Imperii* 19. á między niemi z Xiążęcą Godnością y Preeminencyą cżterech: to ieſt Norymberski, Magdeburski, Zorbelleńſkl, Miſneński Burgrabiowie.

BARONES przedtym Wodzom ná Woynie dawáć byli powinni *Conſilia;* pierwśi po Komeſach. Kreuią ich z Kawálerow, á Kawálerow álbo *Equites Auratos* ze Szláchty znáczney, Herbownych máiących *honeſtam, ſuſtentationem*, y *actu* żeby byli *Bellatores* ná kilku Kampániach odważni widźiani. Kreowania álbo Paſsowánia Kawálerow nie inny ſpoſob, tylko troiákim plecy przez Miecż dotknieniem, mowiąc: *Ego te facio Equitem in Nomine DEI & S. Gregorii ad fideliter conſervandam Fidem, Juſtitiam, Eccleſiam, viduas ac pupillos, &c.*

Coby záś *BARO* z Imienia znáczył, nie zgadzáią ſię Autorowie, rożni rożnie wykładáiąc. Jedni od Greckiego terminu *Baros*, to ieſt poważny, rzeźki, ſilny wywodzą. Inni twierdzą, że ſię máią zwać *Parones*, iż ſą rowni Hrábiom, nie *Barones*. Inni ieſzcze wywodzą od Hebrayskiego ſłowá *Parach*, znáczącego odkrywánie; ogołocenie; w Chaldeyskim y Syryiskim ięzyku znáczy zemſtę, nágrodę, Wolnego Człeká. Co ſamo zda ſię wyrażáć Niemiecki termin *Frey-Herr*, Wolny Pan; álbo też od drugiego ſłowá Hebrayskiego *Bar*, to ieſt Syn; álbo *Bara*, to ieſt Obrał, Kreował; iákoż Baronowie ſą obráni, kreowáni. Názywáią ich *communiter Liberos Barones*, dla tego, że im wolno ná Hrábſtwo poſtąpić. Polskie Konſtytucye Pánow Bárónámi názywáią; iż ſą w Wolnym Národźie Pánámi. *MATRICULA*, álbo *Album* Pánſtwa Rzymskiego liczy Baronow 313. Podczas kreowania ich Monarchowie y *Principes* podáią im Chorągiew.

Dalſze Pánſtwá Rzymſkiego Człónki ſą Wolne *Imperii* Miáſtá máiące *Seſſionem* ná Seymie *Imperii poſt Principes cum voto*: z ktorych iedne cale y zupełnie ſą Wolne, wyięte z pod Juriſdykcyi Xiążąt y Pánow,

immediatè

immediatè od Cesárza y Kamery Imperialney, *aliás* od Trybunału Cesárskiego dependuiące, tęż máiący Jurisdykcyę w swoich Powiatách, ktore Xiążęta, Hrábiowie, Báronowie w swoich Prowincyach, á ták im służy *Superioritas Territorialis*. Inne są Miastá Xiążętom y Pánom podległe, názwáne *Provinciales*, ktore máią *Limitatam Jurisdictionem*, y od Cesárzá dependuiącą, y od Xiążąt y Pánom owych grontow, ná ktorych stoią. Wszystkich tych Miast Wolnych Cesárskich y Prowincyalnych dáwnieyszych liczono czásow 225. teraz mnieysza ich liczba. Y to *notandum*, że też Miastá Wolne uczynili sobie Przymierze, álbo Ligę nie rozerwáną, ktore názwali *Fœdus Anseaticum*; á sáme Miastá táką Ligę trzymáiące názwáły się *Hanseaticæ*, co uczyniły broniąc się od Hunnow y innych Nieprzyiaćioł, *partim* dla handlu bespieczného ná Morzu y rzekách.. Co te *Fœdus vi vocis sonat*, wyłożyłem wyżey pod tytułem *NOWA MAPPA MIAST*. Miastá te Anseatyczne ták się były Morską Potencyą, y Kointelliencyą z sobą wsławiły, á przy tym bogáctwem, że y Potężni Monárchowie przyiáźni ich pretendowáli, á dostąpiwszy, z niey profitowáli. Ich medyacyą wielkie Monarchow uspokoione niepokoie, złożone niechęći. Karol V. Cesárz uioł tym Miástom potencyi: ktore miały swoie cztery *Classes*: á każda *Classis* miałá Miásto Stołeczne, do ktorego pewny *numerus* Miast brzegowych się referował; iáko to *Classis Lubecensis* od Miasta Lubecku w Holsácyi Stolicy y głowy wszystkich Anseatyczných, z racyi pozycyi w pośrodku ich wszystkich. Druga *Classis Colonienſis*, trzećia *Brunſvicenſis*, czwarta *Dantiſcana*. Wspominam tu te niektore Miastá sławnieysze, iáko to *Hamburg*, *Szczećin*, *Wismar*, *Munſter*, *Luneburg*, *Brunświk*, *Bremę*, *Magdeburg*, *Hannowerę*, *Gdańſk*, *Rygę &c. &c.* Zgołá liczą ich iedni 146. drudzy *probabilius* 66. Teraz tá liga mocna obroćiłá się w nić, á prawie w nic.

CIRCULI RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

PRimo: *CIRCULUS* tu się bierze zá GROMADĘ LUDZI pewnemi gránicámi opisanych, álbo zá Ziemię, zá Kray ográniczony, po Niemiecku *Kraisz*, álbo *Kraiſse*. Bierze się y zá Pierśćień, iż iáko w pierśćieniu iest náležyta w okrągłośći proporcya, ták *Imperium* podzielone piękną gránic Symmetryą y cyrkumferencyą, dobry porządek y ozdobę Páństwu przynośi Rzymskiemu. Nic tedy innego nie są te *CIRCULI w Imperium*, tylko koordynacya wszystkich Kráiow Niemieckich ná pewny wymiar Xięstw, Ziemi, Miast Wolnych, *&c.*

CIRCULOS poſtánowił y wymierzył Máximilian I. Ceſarz w Kolonii Mieśćie *Anno Domini* 1512. á Karol V. Ceſarz w Norymberdze *Anno Domini* 1522. Solennie potwierdźił. Káżdy *CIRCULUS* záwiera w ſobie trzy Stany Duchowne, to ieſt Arcy-Biſkupow, Biſkupow, Opátow, Xienie y tych, ktorzy ſię w owey Kráiu cyrkumferencyi znayduią. Drugi Stan Swiecki, to ieſt Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Burgrábiow, Szláchtę *&c.* Lubo nie wſzyſtkie teraz *CIRCULI* máią Duchownych, bo wydarłá ich Herezya, lub Sekuláryzowałá. Trzeći Stan Miaſt Wolnych Imperyalnych, *aliás* uprzywileiowánych. Káżdy z tych Cyrkułow miał ſwego Dyrektora: Káżdy *CIRCULUS* może ſobie Wodzá obráć, lub z między ſiebie, lub z innego Cyrkułu: Mogą mieć ſwoie Kongreſſy álbo Seymiki, niby Goſpodarſkie, *ratione* publicznego intereſſu, *item* podatkowánia, pokoiu utrzymánia *&c.* Te wſzyſtkie *CIRCULI* ſą w piſane w *Album* álbo w *Matriculam Imperii.*

Tych *CIRCULOS* ma Pánſtwo Rzymſkie Dźieśięć. Pierwſzy AUSTRYACKI, z Czechámi od Pułnocy, z Węgrámi od Wſchodu, z Morzem Adryátyckim od Południá, z Szwaycárámi od Zachodu, gránicżący. W ktorym ſię inkludowało Arcy-Xięſtwo Auſtryackie, Xięſtwá Styryi, Karyntyi, Karnioli, Hrábſtwo Tyrolu, Arcy-Biſkupſtwo Trydeńſkie, Biſkupſtwo Bryxyeńſkie, *&c.* Miaſt kilka Wolnych Imperyalnych, iáko to Konſtancya, Freyburg, Wirtemburg, *&c.*

Drugi *CIRCULUS BURGUNDICUS*, ktorego Dyrektorem bywał Ceſarz, *qua* Krol Hiszpáńſki, á Pan *Belgium* Auſtryáckiego, *aliás* pewney cżęśći *w Belgium* do Auſtryákow należącey. Od tey cżęśći ieſzcże ſię tytułuie *Circulus Burgundicus*, choć Burgundya od *Imperium* oderwána. Tu XIĘSTWA ſię inkluduią Brabańckie, Limburſkie, Luxemburſkie, *&c.* Margrabſtwo Antwerpſkie, Flandryi Hrabſtwo, Tetrárchia Bruxeleyſka, Kaſztellánia Gandáweńſka, *vulgò Quartier von Gent*, *&c.*

Trzeći *CIRCULUS ELECTORALIS* nád Renem rzeką, názwány *ELECTORALIS*, że wſzyſcy trzey Duchowni Elektorowie, tám máią ſwoie Arcy-Biſkupſtwá y Elektorſtwá, á cżwarty Swiecki Xiąże Elektor *Palatinus*; to ieſt Moguncki, Trewirſki, Kolonieńſki Arcy-Biſkupi Elektorowie z ſwemi obſzernemi Archi-Dyecezyámi, Xięſtwámi y Miaſtámi, tám *dominantur.* Tego Cyrkułu ſą Dyrektorámi Arcy-Biſkup Moguncki, y *Palatinus* Elektorowie.

Cżwarty *CIRCULUS BAVARICUS*, zoſtáiący pod dyrekcyą Xiążęćia Bawarſkiego y Arcy-Biſkupá Sálisburſkiego. Inkluduie ten Cyrkuł

kuł w ſobie 20. Członkow, to ieſt Arcy-Biſkupá Sálisburſkiego, Biſkupow 4. Opátow 5. Elektorſtwo y Xięſtwo Bawárſkie obszerne, Xięſtwo Neuburſkie, Miáſto Imperialne Ratysbonę, álbo Regensburg, Moguncyą, *vulgò Mentz, Koln, Trewir, &c.*

Piąty *CIRCULUS FRANCONICUS*, w pośrodku Niemieckiego Páńſtwá iáko Serce: ktorego Dyrektorowie ſą Biſkup Bambergeńſki y Margraff Brandeburſki, raz z Linii Kulmbaceńſkiey, drugi raz z Linii Onolsbáceńſkiey Margrábiow. Członkow w tym Cyrkule liczą ná 24. To ieſt Arcy-Biſkupſtwo Bambergſkie, Biſkupſtw innych dwie, Powiat Mergenteymeńſki Wielkiego Miſtrzá Krzyżákow, Margrábſtwo Brandeburſko-Onolsbáceńſkie y Brandeburſko-Kolmbaceńſkie, Hrabſtw znáczných dźiewięć, Miaſt Imperialnych Wolnych 4. iáko to Norymberg z ſwoim Powiatem, Rotemburg, *&c.*

Szoſty *CIRCULUS SVEVICUS*, albo Szwabſki, máiący dwoch Direktorow ſwoich, Biskupá Konſtancyeńskiego, y Xiążęcia Wirtemberskiego. Ten *CIRCULUS* ieſt bogaty w Członki ſwoie, máiąc ich 44. to ieſt Konſtancyeńskiego, y Auguſtańskiego Biskupow, Opáctw 21. rożnych Zakonow, á między niemi 6. Xień Pánienskich *Principum Imperii* poſſeſſye, Margrábſtwo Badenskie, Hrabſtw kilkanáśćie, Miaſt Imperialnych Wolnych o koło 20. między niemi iáko perły *Auguſta Vindelicorum*, to ieſt *Augsburg*, *Ulma* obronne Miáſto, *&c.*

Siodmy *CIRCULUS RHENANUS Superior*, álbo Wyżſzy nád Renem z tey y z támtey ſtrony, nád tąż leżący rzeką: ktorego Dyrektorámi ſą Biskup Wormaceński, y *Palatinus Spon-heimenſis.* Ná oboch ſtronách Renu rzeki ma Członkow ná 26. to ieſt Argentyneńskiego, Wormáceńskiego, Spireńskiego, Bázylieńskiego Biskupow; Xięſtwo Lotáryńskie, Xięſtwo Sabaudyi, Hrabſtw wiele, Opáctwo Fuldeńskie; Miaſtá Imperialne Argentynę, *vulgò* Strasburg, Spirę, Wormacyę, Frankfort nád *Menem*, mieyſce Seymow Elekcyi y Koronácyi Ceſarzow, Werzláryę, gdźie Imperialna teraz ſądźi ſię Kamerá, *aliàs* Generalny Páńſtwá Rzymſkiego Trybunał.

Oſmy *CIRCULUS WESTPHALICUS*, álbo *Rhenanus Inferior*, niżey leżący, ktorego Direktorámi ſą Biskup Monáſteryeński, y Xiąże Juliaceński: Ma Członkow w ſobie ten *Circulus* 32. to ieſt Biskupſtw 6. Opactw 3. Xięſtw kilka, iáko to *Cliviæ*, *Juliæ*, *Montium*, Hrabſtw koło 18. Miaſt Imperialnych kilka, między ktoremi *princeps Aquisgranum.*

Dźiewiąty *CIRCULUS SAXONICUS Inferior*, Niżſzey álbo Dolney Sáxonii, ktorego *olim* Direktorámi bywali Bremeński, y Magdeburski

Arcy-Biskupi, *alternantes*, (teraz Swieccy) y Elektor Xiąże *Brunſvicco-Luneburgico*-Hannowerski. Ma ten *Circulus Membra*, álbo Cząſtek około 25. to ieſt Arcy-Biskupſtw dwie teraz Sekuláryzowánych, Magdeburskie y Bremeńskie, Biskupſtw 6. tákże Sekularyzowanych, *aliàs* w Swieckie Xięſtwá zámienionych, iáko to Lubeckie, Xięſtw więcey niżeli 10. Hrabſtw kilka, Miaſt Wolnych Imperialnych kilka, iáko to Hamburg, Bremę, Lubekę, *&c.*

Dźieśiąty *CIRCULUS SAXONICUS Superior*, álbo Gorney Sáxonii, ktorego Direktorámi ſą, Sáski, y Brandeburski Elektorowie. Inkluduie w ſobie Członkow około 30. iáko to *Electoratum* nád Elbą rzeką, y Salą, Biſkupſtwo *olim* Miſneńskie, teraz Margrábſtwo *Miſnii*, y innych Biskupſtw dwa, w Swieckiey Adminiſtracyi zoſtáiących: Xięſtw oſm Sáskich, iáko to *Saxonico-Gothanum*, *Saxonico-Eiſenacenſem*, *&c.* Elektorſtwo Brandeburskie między *Elbą*, *Hawelą*, *Odrą* rzekámi; ktore ſię dźieli ná Stárą *Marchiam*, álbo Margrábſtwo, ná średnią, y *Novam Marchiam*, koło Gránic Polskich, gdźie tákże Xięſtw kilka.

Pod temi Cyrkułámi inkludowáne rożne Pánſtwá, Elektorſtwá, Xięſtwá, Margrábſtwá, Hrabſtwá, opiſałem w *Nowym Peregrynańcie Starego Swiatá*, miánowićie tráktuiąc o *Germanii*. Tu o CESARZACH RZYMSKO-NIEMIECKICH przychodźi *agendi locus*.

SERIES CESARZOW RZYMSKO-NIMIECKICH z Autorow rożnych.

PO upádłym Záchodnim *Imperium*, to przez *Gothow*, to przez *Hunnow*, to *Herulow*, to *Longobardow*, y ták kilka ſet lat w ruinie trwáiącym, powſtał z Francuskiego Národu *ATLAS* do podźwignienia tegoż *IMPERIUM* upadłego KAROL Wielki Krol Francuski, ktory CESARSTWO Záchodnie od wiecznego zachodu windykował, od Rzymiánow przenioſł go do Niemcow, ſam będąc *origine* z tegoż Národu pochodzący, gdyż Frankowie Niemiecką będąc Nácyą, Gallię oſiadłſzy, w Francyą zámienili, według *Kluweryusża*, y innych Autorow. A ták od tego czaſu RZYMSKO-NIEMIECKIE zwać ſię poczęło *IMPERIUM*. Inni zaś trzymáią, że aż OTTO III. *SAXO* przy Approbacyi Grzegorzá V. Papieża przenioſł *Electionem* Ceſarzow, do Pánow Niemieckich *Anno Domini* 998.

1. KAROL Wielki Krol Francuſki, urodźił ſię Roku P. 742. w Zamku *Calzberg*, álbo we Wſi *Ingelheim*, Syn *Pipina* Krolá Francuskiego. Ná ſamych Sáſow, dla roſkrzewienia Wiáry, miał wypraw Woiennych 24 zá *Wi-*

zá *Witychinda* Xiążęcia Sáskiego; Ich *tandem Victor* y Apoſtoł, *totius Occidentis Pacificator*, Zwyćięſcá Sarácenow w Hiszpánii, Longobardow we Włoſzech Rzym opprymuiących. *Dezyderiuszá* ich Krolá wźiąwſzy w Niewolą. Od Leoná III. Papieżá iáko Wskrześićiel Záchodniego Ceſarſtwá y Obroncá Kośćiołá Swiętego, w dźien Narodzenia Pánskiego ná Ceſarzá Rzymsko-Niemieckiego *cum ſolenni pompa* w Rzymie ukoronowány *Anno Domini* 800. *Irena* Ceſarzowá Grecka mieć go Mężem pretendowałá. *Nicephorus* záś Ceſarz Grecki, przez Legacyą Przymierze y Bráterską przyiáźń z nim záwarł, Oboch Ceſarſtw ſtałá ſię poſtánowiona Cyrkumskrypcya: Obá Ceſarze Brácią y *Auguſti* názwali ſię: Ktore *Fœdus* Michał Syn Niceforá potwierdźił y ponowił. Od Pátryarchy Jerozolimskiego przyſłáne Kluczе Grobu Pánskiego y od Miáſta Jerozolimy z Chorągwią. Z Rzymu záś od Oycá S. przyſłane Kluczе S. Piotrá z Chorągwią Rzymu Miaſtá; przytym daná Licencya y Práwo konferowánia Biskupſtw *in Imperio* będących, ktorych 8. fundował w Niżſzey Sáxonii, y 24. Opáctw, to ieſt tyle, ile liter w Alfabećie, káżdemu Klaſztorowi dawſzy Imie od liter Abiecadłá A.B.C, iáko świadczy *Joannes Villanus*. Akádemii erygował 4. Páryską, poſtánowiwſzy Profeſſorow *Rabona*, *Alcuina*, *Scota*, *&c.* potym *Padewſką*, *Oſnaburſką*, *Tyczyńſką*. Był perfekt w Łáćińskim y Greckim ięzyku, w Dyalektyce, y Prawách Kośćielnych; ktore *Scientias hauſit* z Páwłá Pizána, y Alkuiná. Wiátrom ſwoie podawał názwiska. Miał Hetmána Waleczнego *Rolanda* Sieſtrzencá. Był to Monárcha Wſpaniáły, Silny, Ciekawy, Dowćipny, Poważny, Mądry, Szczęśliwy; á co nay większa Pobożny. Ufundowawſzy Cżwartą Monarchią, po nieśmiertelnych dźiełách, dług śmiertelności w *Aquiſgranie* Mieśćie záplaćił *Anno Domini* 814, Pánowawſzy lat 13. á żywſzy 73. *Symbolum* álbo Háſło iego było: *Chriſtus regnat*, *Chriſtus Vincit*, *Chriſtus triumphat.*

2. LUDWIK I. Pobożny Syn Károlá, od Stefaná V. Papieżá ukoronowany, y *Auguſtus* názwany, 29. Kośćiołow y Klaſztorow niemáło pofundował. Słowakow y Serbow Zwyćiężył, Sarácenow ze Włoch wypędźił, Lotaryuszá, Ludwiká y Karolá Łyſego Synow zoſtáwił, zákończył żyćie *Anno Domini* 840. lat máiąc 62. Haſło iego było: *Omnium rerum viciſſitudo.*

3 LOTARYUSZ I. Syn Ludwiká przeſzłego, ktory z podźiału Oycá będąc nie kontent, wſzyſtko ſobie uſurpował; zá co Bráćia Woynę przećiwko niemu podnieśli ták ćiężką, że w dwoch batáliach 100. tyśięcy Ludźi zginęło. Więc ná nowy dźiał 120. Mężow, álbo Przyiaćioł wyſadzono od káżdego Brátá po 40. Oſob, ktorzy Lotáryuszowi z tytułem *Imperatoris* Włoſkie Państwo y Lotáryngią od niego názwaną: Ludwikowi

Niemieckie Państwo: Karolowi Francuſkie przez dział náznaczyli. *Tandem* ten Ceſarz *Prumeńſki* Klaſztor nád Ceſarſkie Páłáce preferował, w nim ſię zámknąwſzy, podźieliwſzy *Imperium* ná trzech Synow Ludwiká, Lotaryuſzá y Karolá. Zá niego z głodu Rodźice dźieći, á dźieći Rodźicow iedli. Umarł *Anno Domini* 859. Mawiał: *Ubi mel, ibi fel.*

4. LUDWIK II. Syn Lotáryuſzá, Normannow w Francyi, Saracenow we Włoszech Zwyćięſca, Pan Pobożny, Łaſkáwy, Sprawiedliwy, Uczony, *Pater pupillorum* názwany, umarł w Medyolanie R. P. 874. Miał zá Haſło: *Par ſit fortuna Labori.*

5. KAROL Łyſy Ludwiká I. Syn w Rzymie ukoronowány od Janá VIII. Papieża, wſzyſtkich Literatow *Mecænas*, ná Kośćioły y Klaſztory hoyny, od *Sedecyaſza* Medyka ſwego Zyda ſtruty R. P. 877. máiący zá Haſło: *Juſtitiam in juſtitia parit.*

6. LUDWIK III. *Balbus, aliàs* Belkot, Károlá przeſzłego Syn, ukoronowany od tegoż Janá Papieża, rok tylko pánuiący Mieśięcy 6. proſtego ſerca, ſpokoyny, Spráwiedliwy, ſkończył żyćie R. P. 879. Haſło miał: *Nemo placet omnibus.*

7. KAROL III. *Craſſus, aliàs* Gruby, Ludwiká I. czyli II. Syn, rozerwanych Prowincyi *Imperii* do kupy *Aggregator*, Normannow Zwyćięſca y Oświećićiel. Umarł bez dźietny, przed śmierćią rezygnowawſzy Ceſarſtwo *Anno Domini* 888. Haſło miał: *Os garrulum intricat omnia.*

8. *ARNOLPHUS* Ludwiká Stárego Niemieckiego Krolá Wnuk, Xiąże Frankonii. Panował lat 12. ále nie ſpokoynie dla emulacyi Włochow, Korony Ceſarſkiey pretenduiących. *Symbolum* iego było: *Facilis deſcenſus Averni.* Zá, y po pánowaniu iego *Rudolphus Gwido, Ludovicus, Lampertus, Berengarius* Włoſi Ceſarzámi byli.

9. LUDWIK IV. Arnolfá Syn w Dźiećińſtwie kreowány 18. Roku Wieku ſwego, przez śmierć detronizowany. Oſtátni Karola Wielkiego Famili Potomek, miał zá Haſło: *Multorum manus, paucorum Conſilium.* Ná tym Linia Karola Wielkiego zgaſła, pánuiąca ná Tronie Ceſarſkim lat 112. czyli więcey.

10. KONRAD I. Frankow y Haſſyi Xiąże Ceſarzem obrány, Mądry Pan, Arnulfa Barwarſkiego Krola, y Burhardá Swewii Xiążęćia Orężem y Dobrocią pokonał. Po ſiedmiu lećiech pánowania Tronu uſtąpił dobrowolnie Adwerſarzowi ſwemu Henrykowi *Auceps* rzeczonemu, nawet mu *Inſignia* Ceſarſkie poſławſzy. Haſło iego było: *Dum Fortuna blanditur, fallit.* Umarł R. 119.

11. HEN-

11. HENRYK I. *Auceps* (Myśliwy od gustu w myśliwstwie) Xiąże Saski, Dalmatow, Czechow, Normannow, Duńczykow, Obotritow Zwyćięscá, *Pacificator* Niemcow, dla tego *Pater Patriæ* od wszystkich rzeczony. *Marchiona* álbo Margrábię Brandeburskiego kreował, ktoryby był Stráżnikiem granic *Imperii* przećiwko *Henetow y Obotritow* Národow pułnocnych. Drugiego Margrábiego *Misneńskiego y Lusackiego, cum eodem officio*, dla obrony gránic *Imperii* od Czechow. *Belli & pacis actibus* sławny. Umarł ná ápoplexyą *Anno Domini* 936. Jemu *Symbolum* służące było: *Piger ad pœnas, ad præmia velox.*

12. OTTO álbo Otho I. Henryká I. Syn *Magnus*, w Akwisgránie, á potym w Rzymie od Janá XII. Papieżá solennie ukoronowány, *Pater Patriæ* názwany. Ciężkie Woyny prowadźił z Czechámi, Węgrámi, Niemcámi, Francuzámi, Duńczykámi, Słowakámi, Włochámi, Grekámi, zá zdrádę, iż *Theóphanie* Synowi iego zá Zonę obiecáwszy, ná mieyscu weselowi náznáczonym, ludźi Cesarskich pobili, zá co zemstę mieli inną Kampánią urznięćiem nosow, iáko nie rzetelny Národ, á *Teofania* Cesarzowna, postáremu Synowi iego zá Zonę dostałá się. Europy *Pacificator*, á Karola Wielkiego Sławy Wskrzesićiel, ośmiu Biskupstw Fundator. Lat 37. pánowawszy, w *Memlebii* Mieśćie Turyngii życie zákończył w Klasztorze *Anno Domini* 973. pochowany w *Magdeburgu* w Kośćiele S. Maurycego. Hasło iego było: *Aut mors, aut vita.*

13. OTHO II. Ottoná I. Syn w Rzymie ukoronowány, *Haroldá* Krola Duńskiego pokonał, y przymusił do haráczu. Uspokoił Henryká Xiążęćia Bawaryi, Kalabryą y Apulią Grekom odebrał, zá Posag po *Teofanii* Zonie swoiey Greczynce, Grekow y Sarácenow, ktorzy ich posiłkowali pobiwszy, ále drugą batálią od nich ták zniesiony, że ledwie sam ięzykiem Greckim umianym salwował się. Więc w krotce zebrawszy liczną bitnego ludu kwotę uderzył ná Sarácenow, na głowę poráźiwszy, zkąd názwany *Paclida Mors Saracenorum.* Dáno mu *Epithetum Sangvinarius* (krwie rozlewca) że Zdraycow, Fakcyantow w Rzymie ná traktáment záprośiwszy, pokatował, nie traktował, żelázem śmiertelnym nákarmił iák Strusiow. Słowakow w Sáxonią wkraczáiących 30. tyśięcy śiedm set znioss, lat máiący 39. w Rzymie *in ipso flore & spe victoriarum* życie miał skrocone, podobno strzáłą trućizną nápoioną Saráceńską zárażony, czyli *diarrheą*, to iest dyssenteryą umorzony Roku P. 983. *Symbolum* iego: *Cum hominibus pacem, cum vitiis bellum.* Dał do Kośćiołá Krzyż srzedzero-złoty ważący 600. funtow z Inskrypcyą:

Auri sexcentas Crux hæc habet aurea minas.

14. OTTO

14. OTTO III. Syn Ottoná II. w Rzymie obrány, w Akwiſgránie Koronowany, názwany *Miraculum*, álbo *Mirabilia Mundi*. Dunczykow, Słowakow, Czechow uſkromił. *Kreſcencyuſza* Senatora Rzymſkiego, ktory y Oycá S. Grzegorzá V. z Stolicy ważył ſię rugować, po oblężeniu Rzymu, zniosł, uciekáiącego ſchwytał, ná podłym bydlęciu twarzą do ogoná obroćiwſzy, po Mieście wodźić, potym z 12. Adherentami powieſzáć kazał. Poſtanowił *Septem-Viratum*, to ieſt ſiedmiu Elektorow *Imperii* z Niemieckiey Nacyi z wielkim nie ukontentowániem Rzymiánow y Włochow, że cáłe *Imperium* do Niemcow przeniesione, áby ći, nie inni do obieránia Ceſarzá *Jus* mieli, co Grzegorz tenże *pro perpetua Lege* potwierdźił *Anno Domini* 998. Náwiedźił w Gnieźnie w Polſzcze Grob S. Woyćiechá, Koronę Boleſłáwowi Krolewſką, do tych czas Xiążęciu przynioſł *Muneris loco*. W leciech 30. umarł, rękawicámi zárażony od Zony owego *Kreſcencyuſzá*, bez potomny *Anno Domini* 1002. Haſło iego było: *Vis unita valet*.

15. HENRYK II. Xiąże Bawáryi, ze krwi iednák Saſow, Formą *ELECTIONIS*, od Ottoná III. poſtánowioną obrány, od *Wigiliſa* Kołodźieyczyká, Mogunckiego Arcy-Biſkupa y Elektorá, ná tę pámiątkę Koło w Herbie *cum Succeſſoribus* noſzącego z pokory, w Akwiſgránie ukoronowány, á potym w Medyolanie, *tandem* w Rzymie od Benedyktá VII. czyli VIII. Adwerſarzow ſwoich Woyną y dobrocią ugłaſkał, Grekow, Saracenow z Kalabryi y Apulii wypędźił, Window, Słowakow od Wiáry odſtępuiących, Polakow, Czechow uſpokoił. Miał zá Zonę S. Kunegundę *Virginem Virgo*, ktora złą iego o ſobie ſuſpicyą wyperſwadowałá chodzeniem gołemi nogámi po roſpalonych Lemieszach. Prawie tyſiąc Kościołow to wyſtawił, to reparował, to nádał, oſobliwie *Bambergeńſki*, ktory iego ſtarániem ſam obecny Papież Benedykt VIII. Konſekrował, wſzyſtkie Lenne Prawa, áby od Biſkupa támecznego, Elektorom były dawáne, poſtánowił; áby táż Katedrá *immediatè* Biſkupom Rzymſkim podlegałá, y miałá *Jura* Arcy-Biſkupow y Palliusz, mieyſce po Arcy-Biſkupach *Imperii* pierwſze. Był Apoſtołem Węgrow ich do Wiáry S. przyprowadźiwſzy, dawſzy S. Stefanowi Krolowi Ich *Goſelę* Sioſtrę ſwoie zá Zonę. Z tych racyi *Sanctus* rzeczony, bo też w Katalog Swiętych z Zoną Kunegundą w piſany, przez Eugeniuszá III. *Anno Domini* 1152. Názwany był y *Claudus*, że nogę ſobie wywinoł, z muru ſię ſpuſzczáiąc ná Woynie we Włoszech. Cudámi ſłynie pogrzebiony z Swiętą Kunegundą w *Bamberdze Anno Domini* 1024. Haſło iego: *Ne quid nimis*. Saſkiey Familii ná Tronie Ceſarſkim iáko *improlis*, bo *Caſtus* z Zoną *finem impoſuit*.

16. KON-

16. KONRAD II. Hermánná Frankonii Xiążęćia, tyczącego ſię Karola Wielkiego Familii Syn, *Salicus* rzeczony, iż według *Ammiana* Autora Frankonia przedtym zwałá ſię *Salia*, á Obywatele *Salii*, od rzeki *Sala*. W tego Oſobie *Imperii* Godność znowu do Frankow od Saſow przenieſiona. W Akwiſgránie, w Medyolánie, potym trzecią Koroną w Rzymie od Janá XX. Papieża ukoronowany. Stefaná Krola Węgierſkiego Pretendenta Korony Bawarſkiey aż do Budy ścigał, znioſł, *ad pacem petendam* przymuſił: Burgundyą do Korony Ceſarſkiey inkorporował, Longobardow uſpokoił, y Normannow. W *Traiekćie*, álbo *Ultrychćie* w *Belgium* nagłą umarł śmiercią, pogrzebiony w *Spirze*, w Kośćiele Nayśw: Pánny ná ſwoiey fundacyi wraz z Zoną *Giſilą*, Synem, Wnukiem, y Prawnukiem, według Nágrobka: *Filius hic, Pater hic, Avus hic Proavus jacet iſtic.* Haſło miał ſwoie: *Omnium mores, tuos in primis obſerva.*

17. *HENRICUS* III. *Niger* Konrádá II. Syn, ukoronowány w Rzymie od Klemenſa II. Papieża, Czechow y Węgrow Zwyćięſca, kontrowerſyi trzech Pretendentow Papieſtwá *Compoſitor*: Prawá dánego Ceſarzom Karolowi Wielkiemu y Ottonowi I. od Papieżow nadánego *circa Electionem* Papieża poniekąd zániechanego *Recuperator*. Wielkiey Pan Pobożności, nigdy Purpury y Ceſarſkich Inſygniow nie bierący, poki by ſumnienia pokutą y dyſcypliną nie oczyśćił. Dużym chlebá kawáłkiem udłáwił ſię, czy też z ápprehenſyi, że Słowacy y Luſatowie Woyſko iego znieśli. Umarł *Anno Domini* 1056. Ná iego Oſobie *Potentia Imperii* przez Károlá Wielkiego wſkrzeſzona, á przez Ottonow zmocniona, upadłá. Haſło iego: *Qui litem aufert, execrationem in Benedictionem mutat.*

18. HENRYK IV. Stáry od długiego, bo 50. lat pánowánia, dla dyſtynkcyi Syná tegoż Imienia rzeczony. W Roku 6. Wieku ſwego Ceſarzem od Oycá dezygnowany *Conſenſu Ordinum Imperii*: Miał w życiu ſwoim 62. Batálii, wielkiego ſercá, Woiownik, Mowca, Hoyny, Dobr Duchownych ná złe zażył, przedawał, *ſcandaloſè* żyiący, z Grzegorzem VII. Papieżem woiował. O złe życie od niego pozwany, nie ſtáwił ſię, dla tego wyklęty. W tym w Niemczech *Rudolfa Swewa*, álbo Xiążęćia Swewii Ceſarzem obrano, ktoremu Papież Koronę poſłał z inſkrypcyą:

Petra dedit Petro, Petrus Diadema Rudolpho.

To ieſt, że Opoká CHRYSTUS, Opoce Piotrowi, y iego Námieśnikom dał moc, á Piotr y iego Námieśnik Rudolfowi tąż mocą dáie Koronę Ceſarſką. Henryk Rudolfa zwyćiężywſzy, ſkłada *Concilium* w *Brixii* Bawarſkim Mie-

ście, Biſkupow konwokowawſzy, Grzegorza ſkładá *Anno Domini* 1080. z Papieſtwá, Raweńſkiego kreuie Biſkupá *Wigberta* Papieżem Klemenſem III. znowu w Lotaringii, oboch Batália, gdźie Rudolf rękę z palmą zwyćięſką ſtraćił, będąc zwyćiężony z tey umieráiący okazyi. Po śmierći Emuluſa ſwego Rzymu dobył Henryk, ſpuſtoſzył, Kościoły SS. Piotrá y Pawłá zrabował, w Zamku *S. Angeli* obległ Grzegorza, ledwo ſię ſalwuiącego aż do Normannow, gdźie życie y ſwoie ſkończył oppreſſyę. Ná mieyſce Rudolfa zmarłego, á Henryká wyklętego, w Niemczech *Hermanna* Xiążęćia Lucemburſkiego Ceſarzem kreuią; tego złożywſzy, znowu *Elberta* obrali, z ktorym Henryk woiuiąc, to *Victor*, to *Victus*. Oſiadſzy Apoſtolſką Stolicę *Paſchalis* II. pozywa do Rzymu Ceſarza, niepoſłuſznego wyklina, w krotce potym ná Seymie Moguntckim, Dekretem detronizuie publicznym, ze wſzyſtkich Stroiow y Inſigniow obnaża. Y ták z ápprehenſyi umarł w *Leodium*, w tákim uboſtwie, że Biſkupa Wormackiego prośił o Prebendę. Inni twierdzą, że od Synà w więźienie wtrącony, tám życia dokonał, *Anno Domino* 1106. pánowawſzy lat 50. Ciáło iák wyklętego leżało ná Katáfalku kámiennym zá Kościołem 5. lat, aż od klątwy uwolnione, do *Ratisbony* przeniešione, *ſplendidè* pochowáne. *Symbolum* iego było: *Multi multa ſciunt, ſe autem nemo.*

19. HENRYK V. Młodſzy Syn przeſzłego, od Paſchálisa ukoronowány, potym z nim ſię kłocący, z Saſami rebellizuiącemi woiuiąc, raz tryumf, drugi raz klęſkę odnioſł: Zginęło z obu ſtron ná 50000. ludźi. Raz z Polakámi poniekąd dla śiebie ſzczęśliwie woiował, pokoy czyniąc, o ktoren poſłánemu Skárbkowi Polakowi wielkie prezentował ſkárby, mowiąc: *Hic theſaurus Polonos perdomabit.* Poſeł pierśćień rzucáiący między ſkárby rzekł: *Aurum, auro addimus.* Ceſarz *repoſuit Habedank*, to ieſt *Deo Gratias*, z tąd Skárbkowie *Habdankow* máią Przydomek. Drugi raz tenże Monárcha z Polakámi woiował, ále *infelici* dla śiebie *ſucceſſu*, bo trupámi od pſow iedzonemi o mile od Wrocławia záſławſzy Pole, Pśiemu Polu dał Imie, do tych czas, według *Kromera*. Umarł w *Trajekcie*, *vulgò Ultrychtt* bez dźietny, oſtátni z Frankońſkiey Familii *Anno Domini* 1125. w *Spirze* pogrzebiony. Haſło miał: *Mortem appetere malum, timere pejus.*

20. LOTARYUSZ II. Saſki Xiąże y Elektor w Akwiſgránie, potym w Rzymie od Innocentego I. ukoronowány, Moderat, ſpokoyny, iák *Salomon*, w Spráwiedliwości iák *Juſtinianus*. *Rogeryuſza* Komeſa *Sicilii* wypędźił z Apulii, y Kampánii. Práwo Rzymianow y Szkoły prawie przez 500. lat od grubych Narodow zágrzebáne wydobył. Práwo, *Juſtiniana Partum* znaláſłſzy w Apulii, te *Piſańczykom* darował, zoſtáiące w Bibliotece *Medico-*

rum

rum po dźiś dźień. W Bononii naypierwey kazał *Leges* tłumáczyć, *aliàs* uczyć *Juris prudentiam Anno Domini* 1139. z tąd *Lucerna Juris & Inſtaurator Legum Romanorum* názwany. Kompáruią go Hyſtorycy Konſtántynowi, Karolowi, y Ottonom Wielkim. Z rácyi ſtárośći, licząc koło 100. lat umarł, powracáiąc ze Włoch bliſko *Tridentu Anno Domini* 1138. pánuiąc lat 12. pogrzebiony w Mieśćie *Cæſarea Lotharia* z tákim Nágrobkiem:

Exuitur membris, heu trina luce Decembris,
Eccleſiæ gemitus, illius eſt obitus.

Jego Háſło było: *Audi & alteram partem.*

21. KONRAD III. Xiąże *Swewii* álbo *Szwabii* Henryká V. Sieſtrzeniec miał wypráwę do Syryi z perſwazyi S. Bernardá *Anno Domini* 1147. *Fryderyka Swewa, Welfa Bawarczyka*, y Krolá Angielſkiego máiąc *Socios Expeditionis*. Tám trzy látá ſtráwiwſzy, ludźi zgubiwſzy, ie potrute máiąc zdrádą Grekow zá *Manuela* Ceſarza Orientalnego wapno w mąkę ſypaiących, wrocił ſię nie wſkorawſzy nic. Fakcye *Gwelfow y Gibellinow* we Włoszech uſpokoił; od własnego ſtruty Doktora *Anno Domini* 1152. Jego *Symbolum*: *Pauca cum aliis, tecum multa.*

22. FRYDERYK I. *Barboſſa* álbo *Enobarbus*, Rudo-brody Xiąże Swewii, Konradá III. Synowiec, reſztę iskrzącey ſię niechęći *Gwelfow* y *Gibellinow* iáko do nich należący, pomedyował. Prym innym brał Męſtwem, Rozumem, Pobożnośćią, á między niezgodnemi Pánámi, czynieniem Pokoiu y Przyiáźni. Medyolańczykow rebellię pohamował, znowu rebellizuiących po wźięćiu Medyolánu skarał ruiną Murow, y Fortun rábunkiem, Miáſto pługiem orząc, y ſolą śieiąc ná wieczne *Anathema*. Ku Alexándrowi III. Papieżowi wielką máiąc niechęć, Rzym obległ, z ktorego do Wenecyi ſalwował ſię Papież: do kąd gdy go Ceſarz ścigał, przez *Ottona* Synā, tenże *Otto* od Wenetow ſchwytany. Co widząc Ceſarz *Barboſſa*, w tráktáty z Papieżem y Wenetámi wkracza, w Przedśionku S. Marká w Wenecyi pod nogi Alexandrá Papieża rzuca ſię mowiącego: *Super Aſpidem & Baſiliſcum ambulabis:* Ceſarz rzekł: *Non tibi ſed Petro*: á Papież: *Et mihi & Petro.* Náſtąpiła medyacya. Wźiąwſzy tám Krzyż S. poſzedł ná Woynę Ceſarz Swiętą, przećiw Sarácenom. Dopomogli Swiętey Ligi Filip Krol Francuſki, y *Richardus* Krolewicż Angielſki, *Saladina* Woyſko z *Cilicii y Armenii* wypędźił. Drudzy piſzą, że 300000. Woyſka iego zniosł, maiąc pośiłek od S. Jerzego Pułk biały. Anglik wźioł *Cyprum*. Ceſarz w okazyi ſpoćiwſzy ſię w *Armenii* w rzece *Serra* kąpiąc ſię, wpadł w śmiertelną ſłabość, pocho-

wany w Tyrze, czyli w Antyochii *Anno Domini* 1190. Hasło miał: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare.*

23. HENRYK VI. *Asper* (Ostry, Surowy) Xiąże Swewii álbo Szwabii, Fryderyká I. Syn, Sarácenow Zwyćięscá, Sycylię sobie podbił, támże umarł *Anno Domini* 1198. ktorego Hasło było: *Qui nescit tacere, nescit loqui.*

24. FILIP II. Brat Henryká VI. z Ottonem Brunszwickim tákże zá Cesarza obranym od drugiey Partyi, woiuie, znosi, potym Corkę swoie dáie w Ligę Małżeńską. Ná łożku w lekárstwie, przy krwie puszczeniu, więcey mu krwi Otto puginálem y Duchá wypuścił *Anno Domini* 1208. *Symbolum* iego było: *Satius recurrere, quàm malè currere.*

25. OTTO. IV. Xiąże Brunszwicki, od Innocentego III. ukoronowány w Rzymie, wyklęty potym zá inwazyą Sycylii. Inny kreowany Cesarz Fryderyk Krol Sycylii. Otto z Anglikiem, Fryderyk z Francuzem czynią *Allianse*, o Tron się dobiiáiąc. *Tandem* dyshonorem zákończył życie, od wszystkich odstąpiony *Anno Domini* 1218.

26. FRYDERYK II. Henryká VI. Syn, Krol Sycylii ukoronowány w Akwisgránie, potym w Rzymie od Honoryusżá III. Mężny, Mądry, Szczęśliwy, wielu umieiętny ięzykow, *Jolantę* Jedynaczkę Krola Jerozolimskiego poiął Corkę: Ztąd Sycyliyski Krol, pisał się Jerozolimskim iáko Sukcessor, *Teste Nauclero*, Longobardow y Medyolańczykow *Compositor*, przeciw Parmie, Wiktoryi Miasta *Fundator.* Z Sarácenámi szczęśliwe máiąc potyczki, Miast wiele, y samę wźioł Jerozolimę, tám Krolem ukoronowány, przy Grobie Páńskim. Z Honoryuszem III. Grzegorzem IX. Innocentym IV. Papieżámi wielkie miał kollizye, kilká rázy od nich wyklęty. *HENRIK Lancgráff* Xiąże *Hassyi* Cesarzem obrány, *Rex Pontificius* rzeczony, po ktorym strutym znowu *Gwillelmus* Hollandyi Hrabia *Imperatorem* kreowány. W tym *Friderik* II. Cesarz do Apulii powroćiwszy, tám struty, w *Panormie* pochowány *Anno Domini* 1250. Hasło iego było: *Minarum strepitus, Asinorum crepitus.*

27. KONRAD IV. ktorego *Symbolum*: *Sapientis est, cum optimè possit, nolle nocere.* Po nim nástąpił Syn *Conradinus*, ktory zábity od Krola Sycylii Karola. Po nim *Gvillelmus Comes Hollandii* od *Frizionw* ná Woynie zginął: Potym *Richardus* Krola Angielskiego Syn, to Alfons Krol Kastelli: Zgołá nie pánowanie, ále w tákiey Scyssyi Państwá Rzymskiego było formalne *Interregnum* lat 25. trwáiące. *Tandem* szczęśliwie.

28. *RUDOLPHUS* I. Hrábia Habszpurski, Burgundow y Helwetow

wetow ieſzcze przed Ceſarſtwem chwalebny Zwycięſcá. Domu Auſtryackiego przez długie ſwoiey Pánowanie ná Tronie Ceſarſkim Familii *Beatificator*, Pobożny y Iercá wſpaniáłego Ceſarz, zgodnemi Elektorow głoſami obrány, w Akwiſgránie Ceſarſką odebrał Koronę *Anno Domini* 1273. Podczas Koronacyi gdy mu Elektorowie Juramẽt ſkładáć mieli, á Berłá nie było nádorędźiu, porwał Krucyfix z perorą: *Hoc ſignum in quo genus humanum, & nos redempti ſumus: Hôc ego Sceptrô in omnes mihi & Imperio infidos utar.* Był Pokoiu przez ſolenne Legacye z Monarchámi *Cultor*, wſzyſtkim przyſtępny, wielkiey Łáſkáwości, wielu Klaſztorow to *Fundator*, to *Reſtaurator*, to *Dator*. Rebellizantow powſkromił. *Ottokara* Krola Cżeſkiego ná Seym do *Norimbergi* wokowánego, á nieſtáiącego, Wideń oblegſzy doſtał, pokoiu dawſzy mu kondycyę; áby Cżechy y Moráwę uznał zá *Beneficium* Ceſarſkie nie ſwoie Kroleſtwá; áby Auſtryi, Styryi, Karyntyi uſtąpił Ceſarzowi. Cżego nie dochowuiąc *Ottokar* Krol Cżeſki, zwyćiężony, zábity; Cżechy Wáclawowi Synowi iego dáne oraz z *Juttą* Corką Ceſarſką. Od tego cżaſu Korona tá do Kometow álbo Hrábiow Habszpurſkich poczełá náleżyć, Domowi Auſtryackiemu *cedens in titulum.* Romandyolę y Rawennę *Exerchatum, alias olim* Stolicę Námieśnikow Greckich dał Biſkupom Rzymſkim. Zá niego *Sikulowie* Francuzow u ſiebie ćierpieć nie mogąc, uczynili *Conditamen* z Piotrem Krolem Aragońſkim, áby 30. Marcá, gdy ná Nieszpor zádzwonią ná Francuzow nápadli: y ták ſię ſtáło: poległo 8000. Francuzow, wnętrznośći Mátek rościnánie, płod wydarty z żywotá, o ſkáły rozbiiány. Dwie godźiny tyle złego zrobiły. Ztąd *proverbium Veſperæ Siculæ.* Odtąd Piotr Aragończyk Sycylii był Gubernatorem. Rudolf pánowawſzy lat 18. *gloriosè*, á żywſzy 74. umarł *Religiosè Anno Domini* 1291. w *Spirze* pogrzebiony, máiący *pro Symbolo: Melius bene Imperare, quàm Imperium ampliare.* Drugie Haſło iego było: *Severum & immitem fuiſſe me aliquando pœnituit, lenem & placabilem nunquam.*

29 *ADOLPHUS* Hrábia Náſſowii *intermedius* między Auſtryakámi, wzgárdzony, iż przećiw powadze ſwoiey, zá 100. tyśięcy Cżerwonych náięty był od *Edwarda* Krola Angielſkiego, przećiw Francuzom, zá ktorą Summę Turyngii nábył, od nieſpráwiedliwego *Jurisdatora*; z tąd krwáwa Woyna, á intereſſow *Imperii* zániedbánie; dla tego przez Seym Mogunckí złożony, á *Albertus* álbo Albrácht I. Auſtryak ná iego *Subſtitutus* mieyſce, z ktorym Emuluiąc, przez Woynę zginął *Adolphus* R. 1298. máiący *Teſſeram: Feſtina lentè.*

30. *ALBERTUS* álbo Albrácht I. Xiąże Auſtryi, Syn Rudolfa I.

ſa I. w Frankforćie Elekt, w Akwiſgránie Koronat, od Bonifacego VIII. Papieża, zá zábićie Adolfa, nie uprośił Korony z Rzymu, według *Marćina Polaká* Autora. Z Bawarczykámi, Hollandámi, Czechámi, Węgrámi, Szwaycarámi *Triumphator, ſemper Victor.* Troiákich eſtymował Ludźi: *Damy podśćiwe, Kapłanow pobożnych, Kawalerow odważnych.* Trućizny pozbył utrátą oká. Z tąd *Rex Monocolus* rzeczony. Od Jáná Synowcá do Czechow idący, ná przeprawie *Renu* y od innych przenáiętych zábity *Anno Domini* 1308. Haſło iego: *Quod optimum, jucundiſſimum.* Kładą niektorzy po Albrachćie I. Auſtryaka. Henryká VII. *Lucemburſkiego*, w Rzymie trzeći raz Koronowanego, w Kommunii od Zakonniká ſtrutego: leży w *Pizach.* Jego Haſło było: *Calix vitæ, Calix mortis.*

31. FRYDERYK II. Auſtryak Albrachtá I. Syn, w Scyſſyi Elektorow w *Bonnie*, przećiwko Ludwikowi V. Bawarczykowi ukoronowány, od niego ſchwytany, trzy latá trzymany w więźieniu, *tandem* wypuſzczony, z tytułem Ceſarza umieráiący, máiący Haſło: *Morte beata, nihil beatiùs.*

32. LUDWIK V. Bawárczyk od drugiey połowy Elektorow obrány, w Akwiſgránie, w Medyolánie y Rzymie ukoronowány; zkąd powracáiąc, záſtał Karola IV. Ceſarzem. Trućizny daney gdy przez polowánie zbywa, od Niedźwiedźia z konia zdárty, z okazyi ſtłuczenia ſię, umarł w *Monachium A. D.* 1347. Miał zá Haſło: *Sola bona, quæ honeſta.*

33. KAROL IV. Janá Krolá Czeſkiego Syn, z Familii *Luxemburſkiey*, Henryká VII. Wnuk, w Medyolánie y Rzymie Koroną ozdobiony; ZŁOTEY BULLI, *alias* Prawa y Konſtytucyi w *Imperium Author*, Pragſkiey Akádemii Fundator, Prági Ozdobićiel, wielkiego rozumu, náuki pełen, y wielu umieiętny ięzykow; Wacłáwá Sukceſſorem *Imperii* náznaczywſzy, zákończył żyćie *Anno Domini* 1378. lat 32. pánowawſzy. Haſło iego było: *Optimùm, alienâ inſaniâ frui.* Malował y Ryśia śmiałego z inſkrypcyą: *Nullius oceurſum.*

34. WACŁAW Karolá IV. Syn, Ceſarzem od Oycá naznáczony, ktoremu zá tákie żyćie, tákie dano *Epitheta: Inors, ignavus, Luxuriojus, Crudelis.* Zowią go *Sardanapalem* Hiſtorycy dla żyćia rozwiozłego, Mátki záboyca, pod czas Chrztu S. Ceremonii wodę oszpećił, á pod czas Koronácyi Ołtarz *juô excrementô.* Dwá razy do więźienia wtrącony, dwá razy ſalwowany, ále cale *incorrigibilis in vitiis*, od Elektorow z Ceſarſtwá złożony; z ápprehenſyi, że iuż Huſſytowie Senat Prágſki wybiwſzy, y do Zamku ſię bráli, nágłą u ſtołu umarł śmiercią *Anno Domini* 1419. lat 21. pánowawſzy

wſzy. Jego Haſło: *Moroſophi, Moriones peſſimi:* To ieſt że ná puł głupi, w błaznowániu nie dobry, álbo też, że Głupiec Błaznem bydź nie może, bo y do tego trzebá rozumu y obrotu Zá Pánowania y Abdykacyi tego Niewieściuchá Ceſarza, Scyſſya byłá między Elektorámi, iedni obráli *JODOKA* Margrábię Morawii, ſześćiu Mieśięcznego Páná, Drudzy *EDWARDA* III. Krola Angielſkiego. Od innych obrány *FRIDERYK Surowy*, Margraff Miſneński, od innych *GUNTHERUS Szwartburczyk*. Inni obrali ná mieyſce Wacłáwá, *FRIDERYKA* Brunświckiego Xiążęcia, inni *RUPERTA Palatinum*, ieſzcze zá życia Wacława Ceſarza. Ten tedy

35. *RUPERTUS* lubo w całey Europie Woienne záiely ſię pożary, Niemieckie Páńſtwo utrzymał w pokoiu, w Woiennych exercycyach y w rozumie *excellens*, lat 10. pánowawſzy życia dokonał *A. D.* 1410. Haſło iego było: *Miſera res, digna eſt miſericordiâ.*

36. ZYGMONT Wácłáwá Brat, Krol Czeſki zgodą Elektorow obrány, trzema ná mieyſcach ordynaryinych ozdobiony Koronámi, *Concilium* Konſtancyeńſkiego Protektor, á Czechow od Herezyi *Huſſa* Oczyśćiciel. Zá niego *ex decreto* tegoż *Concilium*, *Jan Hus* ná tymże ſpalony y drugi *Hieronym Pragſki*. Zkąd ieſzcze ćięższa przez Huſſytow, niż była záiełá ſię Woyna, z oppreſſyą Katolikow, gwałceniem Klaſztorow, ruiną Kościołow, śiedmiu Senatorow Pragſkich oknámi wyrzuceniem. Obráli ſobie Wodzem Huſſytowie *Jana Zyſkę*, dobrego Zołnierzá, ále złego Chrześćianina; ktory w okazyach obie wyſtrzelone máiąc oczy, Wodzem bydź nie przeſtał; Ceſarza znioſł, y znowu znáczńemi to Elektorow, to Krola Angielſkiego poſiłkami Ceſarza wſparł, iego ſámym ſtrachem do ućieczki przymuſił, znáczną zdobycź z niegoż ſámego wźiąwſzy. Założył *Zyſka* Miaſto *Thabor*, z tąd *Thaboritæ*, Huſſytowie názwali ſię. Umieraiąc, ſkorą ſwoią bęben obić kazał, áby iák żywy, ták umarły był pobudką ſwoim, á poſtrachem Nieprzyiaćioł. Po nim kreowány Wodzem *Prokop.* Znowu Ceſarz 40. tyśięcy maiąc Woyſka, ruſzył ſię ná Czechow, ále y nie widząc Huſſytow, wielką zdobycź im odbiegłſzy wrocił ſię názad. Ná oſtátek po *Concilium* Bazylieńſkim, Huſſytom ſercá y śił upadać poczęło, gdyż od Szláchty odſtąpieni, cżęſto od nich porażeni. Odtąd Czechy *victas manus* dáli, y ná wierność przyśięgli Ceſarzowi; od Klątwy ná tymże *Concilium* rozgrzeſzeni przez Poſła Papieſkiego. Ceſarz ten maiąc ſobie do Bazylii 4000. Czerwonych z Węgier przyſłanych, iedney nocy, że go ze ſnu wybili, myślącego ná co ich obroćić, rozdał Wodzom y Konſyliarzom ſwoim mowiący: *Hi Nummi Hoſtes, & Carnifices ſunt, qui mihi ſomnum hac nocte eripuerunt:*

runt: *Vos igitur eos accipite, inter vos dividite.* Náostatek Zięcia swego Albrachtá Austryaká, Sukcessorem swoim ná Cesarstwo nominowawszy, umarł *Morte Sanctorum* w Znoymie *Anno Domini* 1437. lat máiąc 70. Hasło iego: *Sic cedunt munera fatis.*

CESARZE *purè de Domo AUSTRIACA.*

37. ALBRACHT II. *Honorificus*, Zygmontá Zięć, Austryak w Frankforćie obrány, Krolem proklamowány, Hussytow uśmierzył, *Amuratesa* Cesarza Tureckiego z gránic Państwá Węgierskiego wysworowawszy, gdy názad do Austryi powracał, w gorącu melonem się chłodząc, śmierći dał sobie okazyę y krotkiego pánowánia. Umarł w Mieśćie *Alba Regalis*, *vulgò Stuhlweissenburg*, nie zupełne dwie lećie pánuiąc *Anno Domini* 1429. *Symbolum* iego: *Amicus optima, vitæ possessio.* Mowiono o nim że *Monacho quàm Principi similior*, od Modestyi y Nabożeństwa.

38. FRYDERYK IV. *Pacificus*, Xiąże Austrvacki, w Frankforćie obrany, w Akwisgranie, á potym w Rzymie od Mikołaiá V. Papieża Koronowány według dawnego *Coronationis* Ceremoniału; Fabiuszowi niż Scypionowi podobnieyszy, bo wszystko powili, nic nagle nie czyniący. 26. Woiennych zápałow ugaśiwszy, z rożnemi Adwersarzámi, w rząd dobry przez 12. Seymow w prowadźiwszy Państwo Rzymskie, y całą Niemiecką do pokoiu przyprowádźiwszy Nacyę, Węgierską Koronę *Maćieiowi Korwinowi* oddał, ktorą hę oń ná Węgierskie ukoronował Krolestwo; z niepomiarkowánego melonu iedzenia, do gangreny y nogi ućięćia, á z tąd do śmierći dał sobie przyczynę, *Anno Domini* 1493. pochowany w Widniu. Hasło iego było: *Rerum irrecuperabilium, felix oblivio.* Zyczył sobie w życiu tego; áby Sędźiowie w przedśionku Izby Sądowey składáli *simulationem & dissimulationem.*

39. MAXIMILIAN I. Friderikà IV. Syn, 9. lat od urodzenia Niemy, potym nád Tulliuszow wymownieyszy, śiedm doskonale umieiący ięzykow, *cum stupore & gustu* słuchaiących. Xiężniczkę Burgunską zá Zonę y z nią wzioł Burgundyą. Czasow támtych drugi *Augustus*, Literatow miłośnik, Trybunału dla prędszey dostąpienia sprawiedliwości *sub nomine Cameræ Imperialis* przez Seym Wormácki potwierdzonego *Fundator*, z Flandrámi, Belgámi, Szwaycarámi, z Czechámi, Turkámi woynę prowádźił Zwycięscá. Był Pan datny, Dźieł swoich Woiennych drugi Juliusz *Connotator*, Biblioteki Wideńskiey pryncypalny *Fundator*. Był bárdzo Sprawiedliwy; ile razy ná mieysce złoczyńcom erygowáne nátráfił, mawiał: *Salve Justitia*: Ku końcowi życia Trunnę dla śiebie zrobioną wszędźie miał przed oczymá y

śmierć,

śmierć, w ktorey złożony po śmierći, w *Nèoſtadium* w Auſtryi pochowány, *Anno Domini* 1519. pánował lat 26. Haſło iego było: *Tene menſuram, & reſpice finem.* Zá niego *Anno Domini* 1499. Krzyſztof *Columbus* Genueńczyk od Inſuły *Gades* puścił ſię na Zachod Słońcá, trzemá Okrętámi máiąc ludźi 200. Roku zaś 1497. Jego záchęcony przykładem *Americus Veſpucius* cztery máiąc Okręty, Nowy Swiat zluſtrował. Tenże Roku 1502. pod Imieniem Emmanuelá Krolá Luzytáńſkiego wſzyſtkie Porty, Inſuły, w Afryce y Indyi opánował, Krolow poczynił hołdownikámi, o Port, Kalekucki ſię oparł, drogę nową otworzywſzy do Indyi.

40. KAROL V. Auſtryak, Máximilianá Wnuk, w Akwiſgránie, potym w Bononii od Klemenſa VIII. Papieża ukoronowány. Wielkiego Sercá, Męſtwá, y Szczęśćia Monarchá, w Hiszpánii, we Włoſzech, w Niemczech, w Belgium, w Czechach, y Dalmacyi miał ſzczęśliwych 29. Batálii, á trzydźieſtą z Solimánem Tureckim Ceſarzem. Przytym záwoiowáne *Tunetum* y *Carthago* w Afryce, 18. Krolow w Ameryce. Zá iego pánowánia *Ferdinand Magellanes* pod Ceſarſkim Imieniem *Anno Domini* 1520. podioł ſię Nawigacyi, ktorą záplynąwſzy do Ameryki, nie tylko ná Wſchod, ále y ná Zachod Słońcá nową otworzył Zeglugę. *Navarchus* álbo Admirał, y Rządcá Okrętow był Jan Sebaſtyan *à Cano*, ktory w Herbie ſwoim Okrąg Swiátá wyrznąwſzy, dał Lemma: *Primus circumdediſti me*, że on drogę do zluſtrowánia Swiátá cálego otworzył: Okręt zaś zwał ſię *Victoria*. Zá tegoż Pánowánia *Anno Domini* 1521. ná Wormáckim *Imperii* Seymie, Luter ſwoie proponował *Dogmata*, odebrawſzy ich nágánę. W Spirze záś *Anno Domini* 1529. Lutrzy zánieśli Proteſtacyę, ztąd *Proteſtantes* názwani. Złożony potym Seym w *Auguśćie* Mieśćie dla uſpokoienia kontrowerſyi *circa Fidem*: przybyli ná Seym *Jan* Saſki z *Melantktonem* Doktorem Luterſkim, y *Jerzy* Brandeburſki, Elektorowie, *Jan Friderik* Saſki, *Erneſt* Brunświcki, *Franciſzek* Luneburſki Xiążęta, y inni *Majoris Notæ*, iáko też Norymberſkie y Reutylińſkie Miaſtá z Konfederowani. Proponowáno 17. Artykułow Náuki Luterſkiey, záczęto od Kazań, ále te do Kośćiołá, nie do Seymu zá należące oſądzono, milczeć kazáno. Wyſadzono kilka naywybornieyſzych Teologow, ktorzy refutacyę nápiſawſzy, Lutrom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt, y Miaſt z Konfederowánych, *Proteſtantium*, rezolwowanych Orężem bronić Náuki ſwoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wiſiáłá, uczyniony z Proteſtantámi pokoy *ad Concilium futurum*, y że żadna ſtroná Woyny *Religionis cauſa* wſzczynać nie miałá. Nápiſany *banc in rem* Dekret *Anno Domini* 1532. w Norymberdze od Auguſty Miaſtá *Auguſtana Con-*

fessio názwany. Roku potym 1548. Woyna z Protestantámi nástąpiłá *Schalcaldium Bellum* názwána; ná ktorey zwyćiężeni *Protestantes*. Przez Pokoy Passawieńskí dána *Libertas Religionis*, co się stáło aż *sub Ferdinando* I. *Tandem* Karol wielu Laurámi ukoronowány, á interessami *Imperii* skołatány, szukáiąc odpoczynku, Ferdynandowi Brátu Rządy *Imperii* zdawszy, udał się do Hiszpánii, tám w Klasztorze S. Justá *juste & pie* w dzień y w nocy modląc się, co dniá Kommunikuiąc, we dwie lećie umarł Roku 1558. lat máiąc swoich 58. á Pánowánia 37. Hasło iego było: *Nulla Victoria, sine Clementia.* Żałował, że się dobrze nie uczył łáćiny, z Turkámi y Maurámi woiuiąc nie bez stráty swoich, poniechał woynę, mowiąc: *Malo unum Christianum servare, quàm mille Turcas, aut Pœnos* (Kartágińczykow) *trucidare.* W Paryżu słysząc witáiących *encomia*, rzekł: *Ze to Lekcya dla mnie żebym był takim.* Ná Monećie bić kazał dwie Kolumny Herkulesowe pod Koroną, *cum Epigraphe: Plus ultra*, że áż zá Insulę *Gades*, álbo Kolumny Herkulesowe *Non plus ultra* roskazuiące, on swoie gránice rozszerzył, do Indyi Zachodniey dobiwszy się.

41. FERDINAND I. názwiskiem *Pius*, Austryák, Arcy Xiąże Austryi, Karola V. Brat, Węgierski y Czeski Krol, obrány w Kolonii przy záchodzącey Elektora Saskiego Protestacyi, że *contra Bullam Auream*, Koronowany w Akwisgránie. W łáćinie był *perfectissimus*, wielki Legista, w Historyi biegły, Mądrych Estymator, przyiemny, łágodny, pomiarkowány. Zá niego Dekret wyszedł *Anno Domini* 1555. áby áni Xiążęciu, áni Komesowi, áni Miastu Wolnemu w *Imperium* Woyny nie wypowiadáć z racyi *Religii*: Co potym *Anno Domini* 1559. Seym *Imperii* w Auguście pot wierdził. Bratu swemu Karolowi V. táki sprawił Pogrzeb, iákiego Swiat nie widźiał po támte czásy. Otrzymał *Diploma* od Piusa IV. Papieża, áby Państwom Austryackim pod dwiemá godźiło się Kommunikować Osobámi. Do przyięćia *Concilium* Trydeńskiego od wielu Państw y Prowincyi, Autor, naypodleyszemu przystępny. Ná Kátarrową umarł áffekcyę *Anno Domini* 1564. Żył lat 60. czyli 64. panował lat 7. Hasło iego było: *Fiat justitia, ne pereat Mundus.*

42. MAXIMILIAN II. Ferdynandá I. Syn, Rzymskim, Czeskim Krolem koronowány *Anno Domini* 1562. á Węgierskim 1563. Uczonych Uczćiciel, ták dalece, że Dwor iego Akádemią mogł się názwać, á Pokoy Kościołem od Nabożeństwá. Umiał ięzykow *perfectè* ośm, *Pacis quàm belli studiosior. Æmulus* to był Stefana Batorego do Korony Polskiey, ále w Scyssyi Polakow od Fortuny Woienney y od Partyi swoiey odstąpiony. Urázy swoie ná upływáiącey notował wodźie. Woiował z Solimánnem

nem Cesarzem Tureckim z uszczerbkiem lub nie wielkim Państw swoich. Miał zá sobą Máryę Corkę Cesarza Karolá V. Stryiá swego, Cesarza Synowicę, Cesarzá Zonę, Cesarza Mátkę, *quot titulorum* Osobę? Z nią zostawił Swiátu Látorośli 10. *Superstites*, á sześciu zmarłych. Ná sercá palmitácyę co raz nowych áffekcyi, Mátkę, lat 20. chorował, z teyże okázyi umarł w Ratysbonie ná Seymie ná S. Máximiliána *Anno Domini* 1576. pánuiąc lat 12. Ználeźiono koło sercá wodnistey máteryi po śmierći dwie mentury. Ná Turkow ármuiąc się, zázył *Symbolum* Orłá ukoronowánego dwu głownego, szponámi Turecki Xiężyc zá końce trzymáiącego, z inskrypcyą: *Comminuam, aut extinquam.* Drugie miał *Symbolum* tákiegoż Orłá, w iedney Miecz, w drugiey szponie Roszczkę Oliwną trzymáiącego, *cum Epigraphe*: *In tempore utrumq;*. Hasło iego było: *Dominus providebit.*

43. *RUDOLPHUS* II. Austryák, Máximiliáná II. Syn, w Rátisbonie Cesarzem kreowány, iuż przedtym Rzymskim, Węgierskim, Czeskim będąc Krolem. Zá Oycá iego w Austryi, á zá niego w Ratisbonie y Kolonii Luterskim trybem przez Predykantow *Augustanæ Confessionis*, Sekta Luterska publikowana, dla zbiegow wielkiey liczby z *Belgium* tám się ućiekáiących; czemu *obstare*, Dekret Antecessorow iego pozwaláiący tey Sekćie *Libertatem*, zábronił mu. *Amurates y Mahometa* Cesarzow Tureckich, Węgierską grassuiących Kráinę y buntuiących, *Victor* wypędźił. Był to Monarcha *in Cælibatu* żyiący, *Librorum quàm Liberorum Amantior.* W wszelkiey Náuce osobliwie Matematyczney, w wielu ięzykách doskonały, Dobrodźiey Literatow. Przez Solenną Legacyę od Krolá Hiszpańskiego do Orderu ZŁOTEGO RUNA przyięty *Anno Domini* 1590. Zá niego extraordynaryina była posucha, zkąd wielka drogość, á ieszcze większa Winá byłá ábundancya, á przed ym lat 50. to iest *Anno Domini* 1540. tákie gorąca y upały były, że lasy w Czechach gorzały. Rok ten zwał się *ANNUS FERVIDUS.* *Symbolum* ten Cesarz miał Woz poczworny, cztery Cnoty Kardynalne denotuiący, z nápisem *Sic ad astra.* Drugie *Symbolum*: *Omnia ex voluntate DEI.* Dokończył życia w Pradze *Anno Domini* 1612. panuiąc lat 36.

44. *MATHIAS* I. Austryak, Máximiliáná II. Syn, Rudolfa II. Brat, w Frankforćie nád *Menem* rzeką ukoronowány, niezgod *Pacificator*, iedności między Panámi *Imperii* z racyi nowey Sekty niezgodnych *Promotor*; Sprawiedliwość Swięta, áby *exactè* byłá obserwowána, starał się. Dane mu *Epithetum*, że był *Mitissimus.* Umarł w Widniu *Anno Domini* 1619. Hasło iego było: *Amat victoria Curam.*

45. *FERDINAND* II. Ferdynandá I. Wnuk, z Karolá Syná iego Austryak, ukoronowány w Frankforćie, nieustraszonego sercá Monarcha, Francuzom, Anglikom, Szwedom, Duńczykom, Wenetom, Hollandskiey y Szwayczarskiey Rzeczy-Pospolitey, Sabaudyi, y Siedmigrodzkim Xiążętom, Panow *Saxonici Circuli*, Czechom rebellizuiącym, wszystkim prawie Protestantom w *Imperium*, y Miastom w Paryżu ná siebie skonfederowanym, mężnie, cierpliwie, chwalebnie, z hanbą wszystkich, wkontr stawáiący. Po tych ták ciężkich Woynach Syná Ferdynandá Nominowawszy ná Tron Sukcessorem, śmiertelności dług zápłacił *Anno Domini* 1637. *Symbolum* miał, dwie Palmy przez Koronę idące, z nápisem: *Legitimè certantibus.*

46. *FERDINAND* III. Ferdynandá II. Syn, Imienia Tronu, y Cnot Oycowskich Sukcessor, wielkiego rozumu y Pobożności Monarcha; zá niego y iego starániem Pokoy Monasteryeński zákonkludowany *Anno Domini* 1648. dawszy *Protestantibus Libertatem Religionis*, w pokoiu dokończył życia w Widniu *Anno Domini* 1654. lat panowawszy 20. *Symbolum* miał dwie Szalki, od Krucyfixá wiszące, z nápisem: *Pietate & Justitia.* Kolumny *in honorem* Niepokalánego Poczęćia Nayśw: Pánny w Widniu *Fundator.*

47. *LEOPOLDUS* I. Austryák, Ferdynandá III. Syn, á Czwartego Brat, w Frankforćie obrány y Koroną ozdobiony, Pokoiem y Woyną, ślicznemi rządámi y Cnot chwalebnych *Suffragiô Magnus*, owszem *Maximus* od Swiátá názwany. Pobożności y regularności extraordynaryiney Pan; Turkow zniesieniem pod Widniem *Anno Domini* 1683. z pomocą Polakow, Lotaryńczykow y innych, Swiatu *notissimus.* Pokoy Ryńswicki utrzymał, y całego *Imperium* całość iák nowy Swiatá *Atlas*, záiętych Woien w Europie cáley, *Extinctor*, w Hiszpanii, we Włoszech, Niemczech, nieustraszony Woiownik: Serca iego y Tryumfow dowodámi, nie ták iák wodámi płyną y słyną *Padus*, *Dunay*, *Ren*, *Mosa y Skaldis* Rzeki. Trzy razy swoy obchodził Maryasz z Elzbietą Teressą, Filippá IV. Krola Hiszpańskiego Corką, z swoią Siestrzenicą, z ktorą 4. miał Dźieći. Drugi Maryasz z Klaudyą Felicytátą Arcy-Xiążęcia Austryackiego Corką. Trzećie Małżeństwo z Eleonorą Magdáleną Teressą, Gwilelmá *Comitis Palatini Rheni* Wdową, z ktorą miał Jozefa Krola Rzymskiego y Węgierskiego, potym Cesarza. Drugiego Syná miał Karola VI. po Jozefie zmarłym Cesarzu Bráćie Cesarza, á wprzod Hiszpańskim Krolem *sub Nomine* Karola III. obránego. Ubłogosławiony był y trzemá Corkámi Austryáckiemi Arcy-Xiężniczkámi, 1. Máryą Elzbietą, 2. Máryą Anną Krolową Luzytańską, 3. Máryą Mágdáleną

Joze-

Jozefą. Zgołá piętnaście razy był Oycem szczęśliwym. W Języków, Niemieckim, Łácińskim, Francuskim, Hiszpańskim y Włoskim, nád to we wszystkich Scyencyach, osobliwie Mátematycznych doskonały, á przytym *in Arte Musica*, Mądrych wielki Uczćiciel, *Kirchera* Jezuity z daleka y bliska, do Widniá go z Rzymu sprowadziwszy z dystynkcyą *Æstimator*, kilku Akádemii *Fundator*, Elektora Brandeburskiego Krolem uczynił Pruskim *Anno Domini* 1702. Elektora Hannowerskiego Nowego potwierdźił *Anno Domini* 1692. ktory potym *Investitur Anno Domini* 1710. Po tylu nieśmiertelnych czynach, sam się śmiertelnym pokazał *Anno Domini* 1705. w Widniu. Spowiedź czyniąc, tytułu Cesarskiego dawáć sobie nie kazał, tylko Imie Leopoldá; cáłuiąc nie raz Krucyfix, z áffektem y do sercá przytuláiąc mowił: *A te Sceptrum & Coronas accepi, ad tuos pedes tuos hodie iterum lubens, depono.* Uczyniwszy pożegnánie Cesarzowey, Jozefowi Krolowi Rzymskiemu obecnemu Klemencyę y Pobożność Mátkę, Brátá y Zonę polećił, od Kardynałá *Kollonitshiusa* ostátnią ná drogę wieczności wźiął Benedykcyą. Ostátnie słowá iego były: *Memento mei Domine &c. Consummatum est.* Ciało pogrzebione przy Oycu Ferdynandźie III. Serce u OO. Augustyánow, Wnętrzności u S. Stefaná *cum visceribus* Ferdynandá Oycá. Oprocz Imienia *LEOPOLDUS* ten Cesarz miał Imion 5. to iest *Ignacy, Baltazar, Franćiszek, Jozef, y Felicyan*, á dźieśá wielkie dały mu śiodme Imie *Maximi*. To *singulare* o tym Monarsze, że po Auguśćie Fundátorze *Imperii Romani*, y po Frideriku IV. Austryaku, ktory pánował lat 53. *Leopoldus* panował naydłużey z Cesarzow Rzymskich y Rzymsko-Niemieckich, to iest lat 47. Żył lat 65. *Symbolum* iego było Swiat pod Koroną, ná Mieczu y Berle z okiem, wsparty, z nápisem: *Consilio & Industriâ.* Nie *hyperbolicè*, ále *aptissimè* służyło mu te *Symbolum*: Oliwná rozgá z między Orężá wyrastáiąca *cum Lemmate: Mediis crescebat in Armis.* Z nim stanęły Traktáty Tureckie w Karłowiczu w Sklawonii *A. D.* 1699.

48. *JOSEPHUS* I. Leopoldá I. Syn, w młodym wieku Weterána Zołnierzá wypełniáiący odwagę y umieiętność. Zá żyćia Oycá Rzymskim ukoronowany Krolem: Oblężeniem dwoiákim y dobyćiem *Landawii* Fortecy Francuskiey Swiatu *inclaruit.* Po szczęśliwey Jego okazyi w Brabancyi, Miast 13. iuż po Oycu Cesarzem ukoronowánemu, padło *in adorationem*, á cżternasty Medyolan. Potym *in medio Victoriarum & Vitæ* latá máiąc CHRYSTUSOWE w Roku 6. panowánia, osypány nie raz kulámi á żyiący, od ospy choroby, śmiertelności oblig wykonał w Widniu *Anno Domini* 1711. Ná Pogrzebie iego nád Urną y Famą byłá inskrypcya: *A Fovea*

ad glo-

ad gloriam. Miał *pro Symbolo* Miecz z okiem ná końcu, czyli Berło Oliwną gáłązką obwinione z inskrypcyą: *Amore, & timore.*

49. KAROL VI. Leopoldá I. Syn, Brat Jozefa I. w Frankforćie ukoronowany, wielkiey experyencyi Monarcha, oſtátni Auſtryak, bo *improlis*, Karola Wielkiego, Karolá IV. Karola V. Imie y ákcye w Oſobie ſwoiey wyrażáiący. Turkow pod Belgradem y Temiſwarem przez *Generaliſſimum* nieśmiertelney ſławy Wodza, Eugeniuszá *Victor* chwalebny. Stanęły zá niego ſławne Traktáty Paſſarowiceńſkie. Zoſtáwiwſzy po ſobie Corek 2. Tereſę Xiężną Toſkáńſką, álbo Florencką, y Leonorę Wilhelminę, á Synà żadnego, umarł *Anno Domini* 1740. pánowawſzy lat 30. *Symbolum* iego było: *Conſtantiâ & Fortitudinè.* Ná iego Oſobie Auſtryakow Wielka, Swiętobliwa, Szczęśliwa Linia Męſka uſtałá, pánuiąca *ab Anno* 1273. *ad Annum* 1740. co uczyni lat 467. Zgoła od Rudolfa I. Hrábi Habszpurſkiego, aż do Karola VI. było Ceſarzow *de Domo Auſtriaca* 16.

Wſzyſtkich Ceſarzow od Karolá Wielkiego záczáwſzy Rzymſko-Niemieckich ráchuią iedni 49. drudzy 58.

Pánowáli tedy ná Tronie-Ceſarſkim to Francuźi w Fámilii Károlá Wielkiego, to Włoſi, to Saſi, w cżterech Ottonach y dwoch Henrykách y Lotaryuszu drugim, to w Swewach, to Bawarczykách. Naydłużey *Clavum Imperii* trzymali Auſtryákowie *utinam ſine fine. Tandem* znowu Nayiaśnieyſza Familia *BAVARICA* ná Ceſarſkim záiáśniałá Tronie, kiedy Nayiáśnieyſzy Xiąże Jegomość ELEKTOR Bawárſki, Naywyżſzy STOLNIK *Imperii* KAROL ALBERT KAJETAN z Tereſy Sobieſkiey Krolewny Polſkiey *Anno Domini* 1697. zrodzony, Ceſarzem po długiey *Collegii Electoralis* deliberacyi, áby ſię byli długo nádelektowali Kollegą y Konfidentem, y potym umieli *Amare & Adorare in Majeſtate* Oſobę Jego, obrány ſzczęśliwie *ad vota omnium.* Obrálo go tedy *Sereniſſimum Collegium* Elektorſkie zgodnemi Wotámi w Frankforćie y ukoronowało *Anno Domini* 1742. wraz z Nayiáśnieyſzą AUGUSTĄ MARYĄ AMELIĄ, Jozefa Ceſarza Corką, Sioſtrą Rodzoną Nayiáśnieyſzey MARYI JOZEFY Krolowy Polſkiey.

Otoż masz *IMPERIUM* Rzymſkie Stáre y iego do Niemcow TRANSLACYĘ, zkąd ſię RZYMSKO-NIEMIECKIE urodźiło *IMPERIUM.* Drugie Greckie opiſałem, z ktorego Ottomáńſkie *in Oriente* uformowáło ſię. Inne záś *Imperia* nie ták ſławne y wźięte, to ieſt Moſkiewskie, *vulgò* Roſſyiskie, Chińskie, Japońskie, Abyſſyńskie, opiſałem w Nowym moim Peregrynancie, tám ſię doczytaſz o nich Czytelniku.

Tandem

Tandem od Májeſtatow CESARSKICH idę do KROLESTW.

TRONY y KORONY

z bliſka zluſtrowáne *cum ſuis Adjunctis.*

TRzebá wiedźieć y wierzyć, że *ab Origine Mundi*, áż do Potopu Uniwerſalnego, Adámá pierwſzego Narodu Ludzkiego *Protoparentis* Sukceſſorowie, *REMPUBLICAM* rządźili y mieli nád innemi *Superioritatem.* KROLESTWO, ieżeli iákie było, tedy pánowánia gránice tylka, iák wielkie Miaſtá y gruntow ich Cyrkumferencya. Bardźiey to byli Krolicy, *Rectores & Gubernatores, non Reges.* Kaim pierwſzy HENOCHIĘ Miaſto ná Imie Synà ſwego záłożywſzy, zdał ſię w nim Krolować. Dość że aż do Roku 2039. po Stworzeniu Swiatá, żadney o KROLACH nie masz zmianki, y u Zydow od tegoż ſamego Roku, aż do Roku 2979. Rzeczy-Poſpolitey mieli *Adminiſtrationem PATRIARCHÆ*, álbo Arcy-Oycowie, iáko to ABRAHAM, JZAAK, JAKOB, *&c.* Przy ktorych było *Jus Imperii.* Po nich náſtali *Duces*, MOYZESZ y JOZUE; po tych Sędźiowie, *Anno Domini* 2584. iáko to *JOZUE*, *OTHONIEL*, *AOD*, *DEBBORA* Matrona pod Palmowym Drzewem Sądy odpráwuiąca. Wſzyſtkich Sędźiow liczą *Authores*, zá Piſmem y *probabiliorem ſecuti ſententiam*, aż do SAMUELA 15. Nákoniec náſtąpili ná Swiećie *REGES legitimi*, Oleiem námazáni, y ztąd *Chriſti*, to ieſt *uncti* rzeczeni Roku od Stworzenia Swiatá 2962. ktorych BOG pozwolił kreować, ále z wielkim ſwoim dyſguſtem y gniewem, że nád Krola Niebá y Ziemi BOGA Nieśmiertelnego, *Creatorem & Rectorem Univerſi*, Człeká preferowali y pretendowali nád ſobą zá KROLA y PANA, mowiąc do Sámuelá: *Conſtituè nobis Regem, ut judicet nos, ſicut & Univerſæ habens Nationes.* A ták náſtali *Reges*, *à rectè agendo & benè regendo* názwani u Zydow.

Tę expoſtulacyą Ludu Izràélſkiego donioſł Prorok Sámuel BOGU, á BOG Kommiſs wykonánia ich *deſideriorum* dał mu: *Audi vocem Populi in omnibus, quæ loqvuntur tibi.* Ale záraz przydaie ſwoie BOG nie ukontentowánie: *Non enim te abjecerunt ſed me, ne regem ſuper eos.* Od tego tedy cżaſu Izráelitowie Krolow mieli Saula, Dawidá, Salomoná, Roboáma, *Succeſſivè* panuiących. Zá Roboámá Kroleſtwo rozdźielone ná Krolow JUDZKICH, ktorych od Roboamá, aż do Jechoniaszá w Niewolą Babylońſką ſiedmdźieśiątletnią wźiętego, ráchuią 19. y ná Krolow IZRAELSKICH, ktorych ieſt *Numerus*

merus 20. Kroleſtwo te trwaiące lat 255. zá ſceleráckie życie y Bałwochwalſtwo upadło. Po uwolnieniu Zydow z Niewoli Babylońskiey uczynionym przez *Cyruſa* Perskiego Monárchę, znowu tylko Wodzowie *Adminiſtrabant Rempublicam Judæorum*, y ćiż ſami byli Kapłánámi, álbo Biskupámi, iáko to *Zorobabel*, od ktorego záczęwſzy, aż do *Oniasża* III. Wodzá y Biskupá było ich 15. *Succeſſivè*. Po nich naſtąpił *Turbatus Status* w Zydowſkim Pańſtwie, ktorego byli Autorámi *JASON* intruz ná Xięſtwo y Biſkupſtwo, potym *MENELAUS*, *LYSIMACHUS*, *ALCIMUS* także *Turbatores* poſpolitego pokoiu. *Tandem* náſtali *MACHABÆI*, to ieſt *Silni*, inaczey *ASSIDÆI*, to ieſt *Swięći*, náoſtatek *corruptè* rzeczeni *ASSAMONÆI*, także rázem Wodzowie y Biſkupi. Po nich znowu KROLOWIE náſtąpili *in temporibus & Spiritualibus* máiąc władzę, *aliàs* Berłem y Páſtorałem rządząc w Zydowſkiey Nacyi, iáko to *Ariſtobolus*, *Alexander*, *Hircanus II.* *Ariſtobolus II.* od Pompejusża záwoiowány, odeſłany do Rzymu, znowu *Hircanus* z konſenſem Rzymu, ále tylko *Pontifex non Rex*, bo *Judæa* Rzymſką uczyniona Prowincyą: z tąd Swiecki Rząd *Judææ* przez Rzymiánow oddány Antipátrowi *cum titulo Judææ Procuratoris*. Po nim náſtąpił *Herodes* I. *Aſcalonita*, pierwſzy Cudzoźiemiec, z tytułem Zydowſkiey Ziemi *Tetrarchy*, to ieſt Wielkiego Paná, ktory ſobie u Rzymianow y Krolewſkiego nábył tytułu, nolżąc go ná ſwoiey Oſobie lat koło 30. zá ktorego *REX REGUM* CHRYSTUS národźił ſię.

Te ſą *initia* KROLEWSKIEGO tytułu *legitimi in Orbem Terrarum* od BOGA pozwolonego, ále y Pogańſkie Národy ieſzcże przed Zydámi daleko dawniey przedtym KROLAMI ſwoich Rządcow názywáli, iáko *patet* z ſłow állegowánych *1. Regum cap: 8. Sicut & Univerſæ habent Nationes, intellige* Krolow. Jákoż *extra Populum Iſrâëliticum* wkrotce po Potopie Uniwerſalnym ufundował ſobie w Babylonii *NEMROD* (po Pogáńſku *BELUS*) Kroleſtwo y Monárchię, ktora innych trzy, to ieſt; Perſką, Grecką y Rzymſką Sukceſſorki ſwoie porodźiłá y zoſtáwiła, *Hac, univerſali ſtante Monarchia, aliàs* zá pánowania Jednego, potężnego JEDNOWŁADCY, były w Swiećie, oſobliwie w Grecyi Kroleſtwá małe y Rzeczy-Poſpolite, ktorych *ſeriem* tu kładę krociuśieńko.

Pierwſze Kroleſtwo *SICINIORUM* od *Syciona* Krolá názwáne, przedtym *Ægialia*, ná Inſule *Peloponenſus* fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1890. ktorego Krol 1. *Agieſilaus*, 2. *Europs* Europy Názwićiel *&c.* Stáło Kroleſtwo pod Krolmi 23. y Kapłánámi 33. aż do Roku od Stworzenia Swiatá 2800. w ktorym ſamym Roku *deficit*.

Drugie

Drugie Kroleſtwo *ARGORUM* záczęte *Annô Mundi* 2197. ktorego Krol 1. *Inachus*, y Sukceſſorowie iego *Inachidæ* názwani, potym *Danaidæ*, od Danausża, ktorych Krol *Argus*, dla wielkich rozumu przymiotow *Centoculus*, to ieſt Sto-oczným názwany, ſtáło *ad Annum Mundi* 2742. pod Krolmi 15. *tantem* do *Mycenow* przeniesione, znowu od 14. Krolow rządzone.

Trzecie Kroleſtwo *ATHENARUM* Roku od Stworzenia Swiátá 2446. początek bierące, ktorego Krolowie 16. *Cecropidæ* od Krolá 1. *Cecrops* názwanego, rzeczeni. Po Krolách 16. *Succeſſivè* pánuiących *ſignantèr* po *Kodrze* oſtátnim Krolu, zá całość Oyczyzny *w* ſtroiu Mendyká od *Peloponenſeſow* ubitym, náſtąpili *Archontes perpetui*, *aliàs* Rządcy dożywotni, á tych ieden po drugim było 13. Ciż ſami *Archontes*, byli tylko *Decennales*, potym Roczni; *Tandem Alcibiades* Wodz Ateńſki poſtánowił 400. Mężow *Rectores* Rzeczy-Poſpolitey, czyli Senatorow. Opánował był Ateny *Lyſimachus* Lacedemoński Wodz, po ktorym 30. Tyrannow trápiło Oyczyznę, ktorych wygładziwſzy, rządźili ſię Ateńczykowie *Statu Democratico*, *aliàs* Rządem Poſpolſtwá: poddáli ſię potym *Kaſſandrowi* Macedońſkiemu Krolowi, potym znowu do Wolności przyszli. Náoſtátek od *Sylli* Rzymſkięgo zwyćiężeni, Rzymiánom hołdować muśieli, iuż ſwoich Rządcow *Archontes* nie máiąc. Stały tedy Ateny to *ſub Nomine* Kroleſtwá, to Xięſtwá, *y* Rzeczy-Poſpolitey *ab Anno Mundi* 2446. aż *ad Annum Mundi* 3969. przez lat 1525. teraz Turczynowi *parent*.

Cżwárte Kroleſtwo erygowáło ſię w Grecyi *LACEDEMONSKIE*, od *LACEDEMONA* názwane, álbo LAKONCZYKOW, Roku od Stworzenia Swiatá 2570. od Krola *LELEX*, ktore miało Krolow *Succeſſivè* 70. Miało razem po dwoch Krolow *ab Anno Mundi* 2951. to ieſt iedni ſzli od Potomká *Euriſteneſa*, ná Imie *Agis*, y ći ſię zwáli *Agidæ*; Drudzy ſzli *ex Linea recta Prokluſa*, *y* zwali ſię *Proclidæ*, *y* tych pierwey uſtałá Familia, potym y Agidow w lat 100. Po tych Familiach *Ageſipolis*, *Lycurgus*, po tych *Machanidás*, *y Nabis* Tyranni: Ná oſtátek *Achæorum* Rzeczy-Poſpolitey, Lacedemońſka poddałá ſię, wkrotce Rzymianom. *Duratio* Lacedemońſkiego Páńſtwá *ab Anno Mundi* 2951. *ad Annum Mundi* 4000. *circiter*.

Piąte Kroleſtwo náſtąpiło w Grecyi *CORINTHIORUM*, w Mieśćie *CORINTHUS* potężnym y Rzymianom ſtráſznym, *w Achaii* erygowáne, ináczey *Achæorum* názwane *Regnum Anno Mundi* 2645. Pierwſzy tám pánował *Siziphus*, od ktorego inni Krolowie *Siziphidæ* názwani, potym *Heraclidæ*, po nich *Bacchiadæ* od *Bacchis* Krola *deſcendentes*. Ráchuią tu Krolow 16. *in-*

cluſivè z *Periandrem* Tyránnem. Poſtánowieni tu byli y *Prytanes*, Magiſtrat z roczną władzą. *Celebrant* Hiſtorye te Kroleſtwo *ab Anno Mundi* 2645. do Roku 3427. *CORINTHUS* Miáſto od Pòètow názwane *Bimaris*, że nád dwomá leżáło Morzámi, w nich *conſidens* y w bogactwách, Rzymu ſtawáło *in contra*, Poſſow iego poſponuiąc; Zá co przez *L. Mummium* oblężone, dobyte, ſpalone, z ziemią zrownane, ále *Achæi* ieſzcże potym *reſiſtebant* Nieprzyiaćiołom.

Szoſte *Regnum* w Grecyi MACEDONSKIE *exordia* ſwoie *Anno Mundi* 3240. przyznáiące; ktoremu Krol *Caranus Heraclida* dał początek, po nim náſtąpił *Cænus*: Krolow tu 22. pánowało áż do Filippa Alexándrowego Oycá; ále *anonymi* drudzy liczą 40. Po Filippie náſtąpił *Latro Regnorum* Alexánder Wielki, po nim *Arideus Caſſander*, *Filip II. Antipater*, *Alexander II. Dimitr Poliorcetes*, *Pyrrchus*, *Lyſimachus*, *Meleacer*, *Antipater*, *Soſthenes*, *Antigonus*, *Gonatas*, *Dimitr II. Antigonus Tutor*, *Filip III. Perſeus*, od Páwłá Emiliuszá Rzymſkiego zwyćiężony, á ták Macedonia *Romana facta Provincia Anno Mundi* 3887. Stało tedy Państwo te pod Krolmi cżterdźieſtu, lat 647.

KROLESTWA y RZECZY-POSPOLITE *EXTRA GRÆCIAM.*

Pierwſze y naydáwnieyſze po Babylonii Kroleſtwo EGYPTSKIE, ktore záczęło ſię *ante Chriſtum* 2007. Pierwſzy Krol *Menes*, ináczey *JUPITER AMMON*, ktorego Sukceſſorowie iedni w Mieśćie *Memphis*, drudzy w Mieśćie *Thebæ Ægyptiæ* Stolicę pozákładáli, dwie KROLESTWA funduiąc, *Memphickie*, *vulgò* Kairſkie y *Thebańſkie*. *PHARAO Mencheres* ieſt Autor názwánia Krolow Egyptſkich wſzyſtkich tym Imieniem; Ten był rowieśnik Abráhamá *ab Anno Mundi* 2115. pánuiący. Rządźili tu Krolowie *Paſtores*, Byli Egyptſcy Krolowie y tácy, ktorzy cálym rządźili Egyptem, iáko to *Amenophis*, *Sechenchis*, ináczey *Seſac*, po Azyi obſzerne maiący *Dominia*. Perſowie potym panowáli w Egypćie przez *Kambyzeſa* záwoiowanym, y znowu *Indigenæ*, potym znowu Perſowie áż do Wielkiego Alexandra; po ktorym (y iego licżąc) pánowało Krolow *Nomine* Ptolomeuszow áż do Kleopátry oſtatniey 14. ktorego cżaſu Egypt od Auguſtá Ceſarza záwoiowany; począł bydź *Juris Romani*. Stało te Kroleſtwo áż do Roku po Stworzeniu Swiatá 4024.

Drugie Kroleſtwo *SINARUM* álbo *CHIN* fundowáne od Krola *FOJUS* Imieniem Roku przed Narodzeniem Chryſtuſá 2952. Trze-

Trzećie JAPONSKIE Kroleſtwo *evaſit in Imperium* Roku 1548. Pierwſzy *Imperator CUBOSAMAN.* Przedtym Japonia podźielona byłá ná wiele Kroleſtw.

Cźwarte Kroleſtwo JEROZOLIMSKIE od *Godefridá Bulloniuſza* erygowane Roku 1099. Upadło 1186. ktorym ſię iednak piſże Krol Hiszpańſki.

Piąte Tátárow Pánowánie w Azyi poczęło ſię przed Narodzeniem Pánſkim 2345.

Szoſte Kroleſtwo *extra* Grecyi KRETENSKIE, náInſule *Creta* od KRETESA Krolá rzeczoney: po nim Krol *JUPITER*, potym *JUPITER Taurus*, ktory wźiol *Armis* Europę, ztąd fabulá uroſła, że Byk Europę Pánnę porwał, potym *Jupiter* III. po nich *Neptunus y Pluto*; Po nich *Minos* II. Ariadny Oćiec, *&c.*

Siodme Kroleſtwo powſtáło *HIBERNII* przez *Slaviuſa Anno Mundi* 2281.

Oſme *Regnum DARDANIÆ* od *Dardana* Krolá *Anno Mundi* 2574. fundowáne, potym od Krola *Troi*, Trojáńſkim názwáne, gdźie *Ilus* pánuiąc, *Ilium* Miáſto, *communiter* Troją názwane erygował. Oſtátni Krol *Priamus*, zá ktorego zruynowane *Ilium* álbo Trojá. O tym Mieśćie maſz w Mappie Miaſt.

Dźiewiąte Kroleſtwo *LATIUM* álbo *Aboriginum* od *Januſa Anno Mundi* 2722. fundamenta máiące. Po nim pánował *Saturnus* z Krety od Synow wygnány, ktory że tám *latuit*, *Latium* názwane, czyli też *à Latino Rege*. Po Saturnie pánowali *Faunus*, *Latinus*, *Æneas*, *Aſcanius*, *Sylvius*, *Poſthumus*, *Æneas Sylvius*, *Latinus II. Alba Sylvius*, *Capetus*, *Capys*, *Calpetus*, *Tyberinus*, od ktorego Tyber rzeká wźiełá Imie, *Aremulus Agrippa*, *Alladius*, álbo *Aremulus Sylvius*, *Aventinus Aventino* gorze w Rzymie Imie dáiący, tám pochowany, *Procas*, *Amulius*, *Numitor*; *Tandem Romulus* Rzymu y Rzymſkich Krolow Autor, *Anno Mundi* 2310. przed Chryſtuſem 753. Po nim Krolowali *Numa Pompilius*, *Tullius Hoſtilius*, *Ancus Martius*, *Tarquinius* Stáry *Capitolii* Fundator, *Tarquinius* Pyſzny oſtátni. Po nim *CONSULES*, *tandem* Ceſarze Cźwartey Monarchii Rzymſkiey *Fundatores*, ktora náſtałá *Anno Mundi* 3972. przed Narodzeniem Chryſtuſa Páná, ktory ſię Narodźił *Anno Mundi* 4000. *juxta non nullorum Sententiam*, lubo *alii aliter*. Stało tedy *Regnum Latinum*, á potym *Romanum ab Anno Mundi* 2722. *ad Annum Mundi* 3972. lat 1250. A zaś *Imperium Romanum* záczęte od Auguſtá Ceſarza przed Narodzeniem Pánſkim laty 41. trwało ná

ło ná Oſobach 60. Celarzow, aż ná Auguſtulułie *Momylu* upadło, ſtáwſzy lat bliſko 500. w lat *circiter* 300. znowu wſkrzeſzone przez Karolá Wielkiego, pierwey do Frankow, potym do Niemcow przeniešione, odtąd *Imperium Romano-Germanicum* zwáne, ſtoi *ab Anno reſtaurationis* 800. iuż lat 900. kilkadźieśiąt.

Dźieśiąte *Regnum extra* Grecyi erygowało ſię *TIRIORUM* Roku od Stworzenia Swiatá 2984. ktorego Krol pierwſzy *Abibalus*, drugi *Hiramus* Dawidá Krolá Przyiaćiel, *&c.*

Jedenaſte *Regnum* á raczey trzy Kroleſtwá razem opánowáne w Europie przez *Sibdageta*, to ieſt SZWEDZKIE, NORWERGSKIE, GOTCKIE, *Anno Mundi* 2940.

Dwunaſte erygowáło ſię Kroleſtwo DUNSKIE, w ktorym *DANUS* pánuiąc *ab Anno Mundi* 2983. dał Imie DANII.

Trzynaſte Kroleſtwo powſtało *CELTOW* y *RHODIOW* w Hiszpánii, *quo Anno non conſtat.* CELTOW Imie obſzerne w Europie.

Czternaſte *Regnum*, potym *Reſpublica CARTHAGO Anno Mundi* 3166. od DIDONY Tyryiſkiey Krolowy fundowane, *ſucceſſu temporis* Morzem y Lądem potężna, *Imperium* Swiatá affektuiąca.

Pietnaſte Kroleſtwo *LYDORUM* bárdzo bogáte, od *Gigeſa* erygowáne Roku po Stworzeniu Swiatá 3340. upadło *Anno Mundi* 3510. po záwoiowániu KREZUSA Krola ich wielkiego bogacża przez Cyruſa Perſkiego Monarchę.

Szeſnaſte *Regnum* w też cżáſy *Argantejus* fundował w Hiszpánii, á Siedmnaſte CELTOW y BITURIGOW we Francyi fundowali wprzod *CELTES* Krol *coætaneus* Oſyrydeſa Krola Egyptſkiego, potym *Ambigatus.*

Ośmnaſte *Regnum KARTAGINCZYKOWIE* w Hiszpánii *erexerunt Anno Mundi* 3556.

Dźiewietnaſte *Regnum SICYLIYSKIE* wźieło *initium* od Tyrannow Syrákuzańſkich *Anno Mundi* 3569. Naybardźiey tu z Okrućieńſtwá dwá Dionizyuszowie Starſzy y Młodſzy *celebrantur*: przećież nie raz *in Libertatem* wychodzące też KROLESTWO, y teraz ſtoi.

Dwudźieſte SZKOTOW Kroleſtwo *erexit Forguſias* Roku po Stworzeniu Swiatá 3634.

Dwudźieſte pierwſze, Dwudźieſte drugie, Dwudźieſte trzećie

PON-

PONTUS, BITINIA, ARMENIA, po ześciu Wielkiego Alexándrá erygowáły ſię Kroleſtwá.

Dwudźieſte Cźwarte wprzod Xieſtwo, potym Kroleſtwo powſtáło PERGAMA *Anno Mundi* 3789. gdźie pánowáli Attaluſowie, Eumeneſowie; *Tandem* Attalus III. Rzymianom legował ſwoie Kroleſtwo Pergamſkie.

Dwudźieſte Piąte erygowáło ſię *Regnum PARTHORUM* okrutnego Národu y Rzymiánom ſtráſznego, kiedy *ORODES* Krol *Craſſum Romanum* ćiężką znioſł klęſką, y nákarmił konfuzyą, złoto leiąc weń roſtopione *cum exprobratione* łákomſtwa iego. Pánował tu pierwſzy *Arſaces*, od ktorego *Arſacidarum* Familia *deſcendit*. Powſtało te Kroleſtwo *Anno Mundi* 3808. Wſpominaią tu Krolow 12. iáko to Mitridateſow dwoch, Theridateſa, *&c.*

Dwudźieſte Szoſte HISZPANSKIE Kroleſtwo długo Rzymſką było Prowincyą: potym od Gotow y Wandalow, trzy Kroleſtwá miáło erygowáne w ſobie. Potym ie Maurowie y Saráceni ná 16. Kroleſtw byli poſzarpáli. *Tandem* iedno *Regnum evaſit* o koło Roku 1492. przez Ferdinandá V. y Izábellę, oprocż Luzytańſkiego oſobnego.

Dwudźieſte Siodme FRANCYA *ſub Nomine GALLIÆ* byłá Rzymſką Prowincyą, potym ſobie kreowałá Krola *Faramunda*, R. P. 420. Od tego cżaſu *Regnum.*

Dwudźieſte Oſme SZWEDZKIE Kroleſtwo, niżey Roku od Stworzenia Swiatá 2960. ktorey Korony pierwſzy *Geſtator Magogus* z Scytyi, Wnuk Nóego, Syn. Jáfeta, iáko cżytam w Hiſtorykách.

Dwudźieſte Dźiewiąte NAWARRY Kroleſtwo náſtało Roku P. 724. przez *Garziarża Ximeneſa.*

Trzydźieſte ARAGONSKIE Kroleſtwo zá Ramiruſa Roku Páńſkiego 1018.

Trzydźieſte Pierwſze LUZYTANSKIE zá Garcyi Roku Páńſkiego 1020.

Trzydźieſte Drugie NORWERGSKIE Kroleſtwo Roku Páńſkiego 998.

Trzydźieſte Trzećie WĘGIERSKIE, *olim Hunnorum* od S. Stefaná Roku 1000. Przedtym ſię zwáło *Pannonią* Rzymſką Prowincyą.

Trzydźieſte Cźwarte CZESKIE z Xięſtwá Kroleſtwo Roku P. 1086. zá Władyſławá Krola.

Trzydźieſte Piąte SŁOWIENSKIE Kroleſtwo w Illiryku R. P. 589. Krol pierwſzy Słowieńſki Swewłádus.

Trzydźieſte Szoſte BRYTANNII Wielkiey Kroleſtwo Roku Páńſkiego 837. ktorego pierwſzym Krolem *Egbertus*, po złączonych w iedne Kroleſtwo ſiedmiu Kroleſtwach.

Trzydźieſte Siodme CYPR Kroleſtwo wźieło *principium* od Rychardá Krola Angielſkiego Roku 1181. Wźięte od Turkow R.P. 1571. im y teraz *paret.*

Trzydźieſte Oſme AUSTRYA z Marchii álbo Margrábſtwá *evaſit* Xięſtwo Roku P. 1161. potym Arcy Xięſtwem Roku 1440.

Trzydźieſte Dźiewiąte SARACENOW Kroleſtwo Roku 617. fundowáło ſię.

Czterdźieſte LONGOBARDOW Kroleſtwo wźieło początek we Włoſzech Roku 568. zá Krola Alboniusza.

Czterdźieſte Pierwſze GOTOW Kroleſtwo we Włoſzech poczeło ſię Roku 476. Pierwſzy Krol *Odoacer Herulus.*

Czterdźieſte Drugie Kroleſtwo POLSKIE Roku P. 1001. zá Boleſławá Chrąbrego, przedtym było Xięſtwem od Roku 550.

IMPERIUM Rzymſkie Roku przed Chryſtuſem 47. powſtało.

IMPERIUM Tureckie Roku Páńſkiego 1298. *Zá Oſmana Gazi* umocnione Roku 1300. do Konſtantynopola przeniešione Roku 1453. przez Mahometa II.

IMPERIUM Orientis álbo Greckie od Arkádyusza Roku 395.

IMPERIUM Occidentis wſkrzeſzone od Karola Wielkiego Roku Páńſkiego 800.

IMPERIUM Trapezuntckie Roku Páńſkiego 1203.

W Europie KROLESTWA naypierwſze *erexerunt* Potomkowie Jáfetá, ktoremu Scythia y Europá przez dźiał doſtałá ſię.

SEMA *poſteritas* oſiadłá Páleſtynę, *aliás* Ziemię Swietą obiecáną y Páńſtwá Wſchodnie Indye, y tám *erexit Regna.*

CHAMA Potomkom Afryká, Egypt doſtáły ſię, gdźie Kroleſtwá pofundowali.

Inne KROLESTWA y *RESPUBLICÆ* tu nie ſpecyfikowane, erygowały ſię po Národzeniu *Regis Regum*; w ten czas naybardźiey, gdy ſię *Romanum Imperium* náchyliło. Záczym ktore Kroleſtwo *quo Anno Chriſti* powſtało, w tychże Kroleſtw Deſkrypcyi opiſałem *ſub titulo* NOWY PEREGRYNANT, dokąd idź Czytelniku.

Teraz

Teraz *QUOTUPLEX REGNUM* wszczynam kwestyą?

WEdług *Aristotelesa* Xiążęcia Filozofow, *Lib: 3tio Politicorum cap:* 14. y 15. iest PIĘCIORAKIE *REGNUM.* Pierwsze *HEROICUM*, ktore od Rzeczy-Pospolitey, Bellatorom wielkim, *& pace & bello* sławnym było konferowane; ktorych potym od dzieł wielkości, między Bożkow komputowali, *Heròés* zowiąc, iáko to *Saturna* Krola *Italii*, *Jupitra* álbo Jowiszá Krola *Krety.* Moc tákowych Krolow nie byłá zupełna, ále tylko w Práwie do Ofiar y Nabożeństw się reguluiącym, w Práwie Woien y rozsądzeniu Spraw politycznych nie kryminalnych ufundowana; ktore sądźili *prævió juramentô*, á czasem bez juramentu przez podniesienie Berłá.

Drugie *Regnum* było *BARBARICUM*, ktorym rządzone były grube y Niewolnicze Azyatyckie Národy, Tátárzy, Persowie, Indowie, Chińczykowie, Japończykowie, w Afryce Abyssyni, w Ameryce *Chilenses*, y Moskiewski Narod w Sarmácyi Europeyskiey.

Trzećie *Regnum*, álbo *Species Regni* iest *ÆTYMNETICUM*, ze wszystkich *Species absolutissimum*, *rigorosum*, ále nie wieczne y długie, lecz ná czas krotki w wielkiey Oyczyzny potrzebach zgodnemu powierzone, *aliàs* byłá to kommendy *absoluta potestas* ná Woynach. Tákie *Imperium* było u Rzymianow przy Dyktátorách rocznią władzę máiących, ktorą że Juliusz Cesarz uczynił sobie *perpetuam*, zászkodźił Rzymianom.

Czwarta *Species Regni*, *Regnum LACONICUM*, u Lacedemonczykow máiące swoie mieysce y *exercitium*: Odźie dwoch razem pánowało Regnantow, z zacnych y pewnych obranych Familii; ktorych tám dwie *longâ seriê* pánowało, iedna *Agidarum*, druga *Proclidarum.* Ci obay podczas Pokoiu tylko mieli prerogátywy, ná traktámentach pierwsze mieysce, dwie porcye specyalnieysze; á nie obecnym do rezydencyi potraw y Winá posyłánie: pierwsze Ofiáry, y skory z bydeł ofiárowanych, ná Operach y komedyach prezydencya, dwoch obieránie *Pithiow*; to iest Wrożyćielow, *aliás* Posłow y Badáczow expedyowanych do Miastá *Delphow*, dla poradzenia się *Delphicum Oraculum*, iáko świadczy *Herodotus.* Ciż Lakońscy Krolowie mieli podczas Woyny *absolutam potestatem*, *Teste Aristotele.*

Piąty *tandem* rodzay *Regnorum*, iest *propriè REGNUM* iedney zgodney Osoby *certis aut multis Legibus* obligowaney rządźić drugiemi, nie tylko *præesse*, ále *adesse* wszystkim Krolestwá swego potrzebom, Awantážom y cáło-

y całości. A te *Regnum* naylepſze, gdy ieſt *Monarchicum* od Jednego, nie od wielu rządzone, bo *Thorus* y *Thronus non ferunt Socium:* wſzak ná całym Swiećie iák *Phœbus unus*, ták *Princeps unus*, *cunctis Regnis opportunus.*

Znowu *Subdividitur Regnum* troiáko: Ná *Regnum Hæreditarium*: gdźie Oſoby Dźiedźicżnym pánuią Práwem: Ná *Regnum Succeſſivum*, álbo *Monarchiam Succeſſivam*; á tá ieſt dwoiáka, Pierwſza *COGNATICA*, ktora pozwala Męſzczyznom y Biáłogłowom w ſobie pánować, byle były Oſoby pokrewieńſtwem zkolligowáne, iáka Sukceſſya ma mieyſce w Anglii, Szwecyi, gdźie *uterq*; *Sexûs capax* Korony. Druga *Succeſſio AGNATICA*, ktora *admittit* do Tronu Powinowatych po Oycu, według *Horniuſza*; dla tego Biáłygłowy *excludit* od pánowánia, iáko to we Francyi, gdźie tá *Species* Sukceſſyi, á przytym *Lex Salica*, ie od Korony exkluduie.

Tertio Subdividitur ná *REGNUM LIBERUM*, gdźie ieſt *Libera Electio Regum*, iáko u nas w Polſzcże.

Zgołá wſzyſtkie *in Orbe terrarum REGNA*, álbo ſię rządzą *Statu Monarchico*, to ieſt przez Jednego, álbo *Statu Ariſtocratico*; gdźie ieden iák Głową, drudzy iák *Membra* z nim rządzą: ieżeli zaś Senatorowie tylko *adminiſtrant*, iuż to ieſt *Reſpublica*, *non Regnum*, iáko w Wenecyi. Albo rząd Kroleſtw ieſt *per Statum Democraticum*, to ieſt przez Krola y Parlament, ále ſię iuż mowi *Statu Monarchico-Democratico* rządzone *Regnum*; gdźie po Krolu Parlament, to ieſt Pánowie Zacni, Szláchta, Kupcy, Poddáni wchodzą w rządy. Náſze Kroleſtwo Polſkie że od Krolá, Senatu *& Equeſtri Ordine regitur*, ieſt *Regnum Monarchico-Ariſtocraticum.* Inne Kroleſtwá, iáko to Angielſkie zda ſię bydź *Monarchico-Ariſtocratico-Democraticum*, gdźie Krol, *Optimates*, Szláchta, Kupcy, y Poſpolſtwo *componunt Statum.* Rzymiánie Stárożytni rządźili ſię *Statu Ariſtocratico-Democratico*, gdźie Senatorowie rządźili, á Poſpolſtwo miało przy ſobie *Majeſtatis Jura.*

KROLOW, iáko też y *REGIAM Poteſtatem* máiących ſą te *INSIGNIA.*

Pierwſze *Diadema*, przedtym byłá CHUSTKA białá, álbo Náłęcż, ktorą Krolow y Krolew głowy záwięzywáno, teraz Korony zámiaſt tych Chuſtek záżywáią *retento Nomine Diadematis.*

Drugie *Inſigne* KRZYZ, nád Koroną, á cżáſem w ręku, *juxta Gentis conſvetudinem.*

Trzećie *Inſigne* PIERSCIEN, ktorego podániem Alexander Wielki *Hefeſtiona* uczynił *Supremum.*

Cżwarte

Cżwarte *Signum FASCES Virgarum*, álbo Snopek Rozeg Brzozowych związány, á między niemi Topor utkwiony; ktore *Signum* przed Krolámi Rzymſkiemi, á potym Konſulámi nośili *Lictores* álbo Kaći: O czym czytay tu *in Opere meo* pod Ceſarzámi Rzymſkiemi.

Piąte *Inſigne* opiſuie *Juſtinus HASTAM*, *aliàs* Kopią, álbo Włoczną, ktorą Krolom zá Koronę y Berło dawáno, oblig ná nich niby *tacitè* wkładáiąc, ná Woynie *ſudare*, *non ſedere* ná Tronie.

Szoſte *Inſigne* PURPURA, Szarłat, ſamym Krolom, y Wice-Krolow reprezentuiących właściwy ſtroy, dezygnuiący Máieſtat y moc ná życie ludzkie. Inni tego koloru zá żywać nie powinni.

Siodme *TRABEA Signum*, y to była Szatá ná ſpodźie pod Purpurą ſpinana.

Oſme *Signum CIDARIS*, *TYARA*, Zawoy Perſki, błękitną chuſtką przewiązány.

Dźiewiąte *Inſigne* było *CAMPAGUS*, pewne Obowie dla Krolow y Xiążąt nákſztalt Sandałow. Rzymiánie obowie ſwoie zdobili Mieśiączkámi.

Dźieśiąte *SCEPTRUM* u wſzyſtkich Krolow, ále nie iedną formą ieſt *in uſu*.

Jedenaſte *Inſigne* było OGIEN, ktory przed Perſkiemi Krolámi, á potym Rzymianámi *ad terrorem* noſzono.

* * * *
* * *

Nota y to o Krolách, że niektorych Narodow Monárchowie, wźieli ſobie *commune Nomen*, wſzyſtkim ich Regnantom ſłużące: iáko to Egypſcy zwáli ſię po Hebrayſku *Pharaones*, co znáczy Krolá. Ciż ſami potym názwani *Ptolomæi*, co tákże *ſonat* Krolow, u Syryiczykow *Antiochi*, u Partow *Arſacidæ*, u Filiſtynow *Abimelechowie*: U Rzymianow *Cæſares* y *Auguſti*, u Francuzow *Ludovici*, zowią ſię do tych czas: u Turkow *Sołtani*, to ieſt Wielcy Pánowie: u Tátárow *Chamowie*, álbo *Hanowie*. u Perſow teraz zowią ſię Krolowie *Sophi*: u Maurytanow *Serophii*: u Perſow dawnych zwali ſię *Xerxes*, to ieſt *Bellatores*, potym *Artaxerxes*: u Murzynow zaś każda Krolowa zwałá ſię *Candace*: u Egypcyanow zwali ſię Krolowe *Cleopatræ*, według *Pliniuſza*, *Strabona*, *Euzebiuſza &c.* Y to do Kroleſtw *annectendum*, że Starśi Synowie *in Abſolutis Regnis* Oycu *ſuccedunt*, ále zá życia Oycá ieżeli *fatiſcedunt*, czy ich Synowie, czyli Stryiowie, ná Tron *præferendi*, wielka kontrowerſya *agitatur* między Mądremi: u Szkotow Stryi, *alias* Brat Pierworodnego, á nie Syn iego do Korony *promovebatur*, toż ſię u *Nortmannow*, *Arabow* Stárych, y *Longobardow* praktykowało. W Anglii zaś, Hiszpánii y Moſkwie Wnuk pánował,

wał, á nie Syn zmárłego Pierworodnego. *In Imperio, longa praxi introductum*, że Syn Pierworodny Cesarski záwsze się zowie *Rex Romanorum*: Krolá Francuskiego Syn Pierworodny iest *Delphionatu* Xięstwá Dziedźic, od *Humberta eâ conditione* dánego: Hiszpáńskich Monarchow *Primogeniti* zowią się *Infantes Aragoniæ, Castiliæ*, to iest Niemowlątká, że *vivente Patrê Regê* milczeć, nie wdawáć się w rządy Páństwa powinni. Angielski *Primogenitus*, iest *Princeps Valliæ*: Moskiewski *Primogenitus*, iest Xiążęciem Jerozolimskim, *&c.* Y to *notandum*, że niektorzy Kátolicy Krolowie uznáiąc się Nay wyższego Krolá, *Regis Regum* prochem, Stolicy Apostolskiey uczynili się Hołdownikámi, to iest *Vasallos, & Fiduciarios.* Tákich wylicza *Bodinus lib: de Republica*, mowiąc: *Extant etiam in Archivis & publicis Actis Curiæ Romanæ Regum Vasallorum Nomina hoc ordine posita: Reges Neapolis, Siciliæ, Arragoniæ, Sardiniæ, Hierosolymorum, Angliæ, Hiberniæ, Hungariæ.* Ztąd Grzegorz VII. Papież pisząc do Salomoná Krolá Węgierskiego mowi: *Regnum Hungariæ Sacro Sanctæ Romanæ Ecclesiæ proprium est, à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure, potestate oblatum ac devotè traditum.* Z tey racyi Krol Neápolitáński obligowány iest co rok Biskupowi Rzymskiemu śiedm tyśięcy czerwonych złotych y koniá biáłego *in recognitionem* posyłać.

BIAŁOGŁOWY *non excluduntur* od Tronow: záraz w Ráiu *apprehenderunt Pomum*, toć mogą Złote piastować Jábłko; przy ktorych wielu Państw złote się toczyły wieki. Lubo nie zewszystkim do Pánowania sposobne sądźi Mátrony, dla śił słabości y Okrućieństwa *Tacitus* mowiący: *Non imbecillis tantùm, impar laboribus hic sexûs, sed si licentiâ adsit sævus & ambitiosus.* Xiąże Filozofow *Aristoteles* Płći Biáley obligacyę wyraża: *Mas imperare, Fœmina parere Nata est.* *Pliniusz* Panegiryśta, *subjectionis* ná nie wkłada honor, *non præeminentiæ*, nápisawszy: *Sufficiat Fœminis obsequii gloria.* Przećiež tych nie ápprehenduiąc przestrog, niektore Monarchie, Kornety ukoronowały. U Scytow, Cymbrow, Brytannow, *Heroismus* BIAŁEGŁOWY poczyniły Heroinámi: Spartańskie DAMY *Pyrrusowi* mężnie się oparły, toż uczyniły Brytańskie, *Teste Tacito*: MATRONY *Argivæ, aliàs* Nacyi *Argorum*, Kleomenesowi Spartáńskiemu Krolowi dały *repressalia*: Sławna Monarchini *SEMIRAMIS* u Assyryiczykow, Babylońskich Murow Fundatorka, między Cudá Swiatá policżonych: U Arabow y Syryow *ZENOBIA:* u Egypcyanow *KLEOPATRA*: u Scytow *THOMYRIS* Krolowa, Cyrusa Krola Perskiego *Victrix*, Głowę iego ućiętą we krwi ludzkiey nurząca *cum insultatione*: *Sanguinem sitisti, Filii & meum, Sanguinem bibe*: U Grekow *IRENE*: u Anglikow *ELZBIE-*

TA

TA y ANNA nie dawno: w Polszczе JADWIGA zá Oycá Ludwiká Krolá Węgierskiego y Polskiego pánuiąca: W Moskwie dawno OLHA, teraz świeżo ANNA IWANOWNA. Dopiero u Amazonek w Scytyi BIAŁEGŁOWY *longâ serie* pánowały, iáko to *MARTHESIA*, *LAMPEDO*, ktore wielką część Europy sobie podbiły były; *ORISTHIA* ná Woynie Trojáńskiey *Strenuissima*, *MENOLIPPE*, *HIPPOLITE*, y inne Bellony, Heroiny ná kárkach Nieprzyiacielskich żelázem wyryte, piorem moim tylko *tanguntur*, *non reteguntur* z grobow, żeby z támtąd nie porwałá się *Seges clypeata Virorum*, tych Mężyć odważnych.

Kwestye tu potrzebne, to iest; czy Cudzoźiemcá, czy Pátryotę promowować ná Trony, czy Młodych, czy Stárych, czy Zacnych, czy podłych, rezolwowałem tráktuiąc tu o RZECZY-POSPOLITEY, *sub titulo* SZKOŁA POLITYKI, gdźie *informaberis Curiose Lector.*

TYTUŁ DWUNASTY, tey XIĘGI.

CZWORO JAK JEDNO.

álbo

CZTERY SWIATA ELEMENTA,

To iest

1. *OGIEN, ktory iest Element Ciepły y Suchy*, 2. *POWIETRZE Element Ciepły y Wilgotny*, 3. *WODA Element Zimny y Mokry*, 4. *ZIEMIA Element Zimny y Suchy. O tych krociuśieńko.*

PIERWSZY ELEMENT OGNIA,

O OGNIU tráktuiąc nie zápalam Ja Egyptskich Pharusow, áni Trojáńskich Pożarow: Nie wzniecam Etneyskich płomieni, áni Fenixowych stosow: *Non subjicio* Oczom Czytelniká *Fatuos ignes*, bo o tym wszystkim ná swoich mieyscách tu w tym *Opusculum* tráktuię. Nie wchodzę w *Arcana* Fizyki, ále tylko niektore iskierki OGNIA *excutiam, illuminaturus* Czytelniká.

OGNIA Autorem BOG, nie *Prometeusż*, ktory (báią Pogtowie) ukradł z Niebá, y zá to do Skały *Kaukazu* ná wieki przykowány. *Pliniusż* Náturaliſta świadczy, że ná Inſule *Delos*, OGIEN wynálazł *Protogonus*, tárćiem drzewá o drzewo. *Laercyusż* piſze: *Fulmen de tulit in terras mortalibus ignem.* Egypcyánie wſzyſtkiey Zabobonności *Patres*, wierzyli że OGIEN ieſt *Bellua animata*, wſzyſtko pożeráiąca. *Lapones* Národ Septemtryonalny Sżlub biorą, Ogień krzeſząc z krzemienia, wierząc, że OGIEN ieſt Autorem żyćia, á krzemień *Symbolum* wieczności, álbo długiego żyćia. *Scaliger.* OGIEN ma do ſiebie że záwſze do gory dąży figurą pyrámidalną, to ieſt zdołu ſzeroką, ku gorze wąſką y oſtrą. Trzyma *Ariſtoteles*, że Sálámandrá Jáſzczurká, żyie Ogniem, iáko *ordinariô cibô*, ále Szkołá Konimbryceńſka neguie. Może w Ogniu dla zbyt źimney nátury pobyć chwilę, y iego przygáśić, lecż ogrzána, muśi ſię palić, iáko inne *combuſtibilia*: Nie żyie tedy Ogniem, ále żywi ſobą Ogień, zrazu gáśi, á potym wznieca.

OGIEN y WODA ludzkiey kompánii y towárzyſtwá Autorámi zdádzą ſię bydź, gdyż w źimnie do OGNIA, w gorącu y prágnieniu do WODY ſchodźili ſię ludźie, á ták znáiomość, y *Societatem* záwarli. *Vitruvius*, *Vindelinus*. OGNIOWI BOG dał przećiw náturze *efficaciam*, że ná Modlitwę Eliaſza wodę zápalił, ná zápalenie Ofiar, *4. Regum cap: 18.* A znowu w piecu Babylońſkim *vim* tę náturalną, wźioł mu, że trzem Młodźianom ochłodą ſtał ſię.

OGIEN Stárożytni Pogánie BOGU przyzwoitą ſzánowáli Ceremonią; owſzem zá BOGA mieli. Rzymiánie uſtawiczńie w Kośćiele Bogini *WESTY*, dla nieyże Ogień niećili, Pánny *Veſtales eô finê* poſtánowiwſzy, áby *perpetuum ignem* w dźień y w nocy konſerwowały, wierząc, że *Cuſtos Imperii flamma.* Ruſkie Nacye *in Paganiſmo*, niżeli *Nobilior flamma* DUCH Nayświętſzy ich ſercá oświećił y ogrzał, OGIEN zá BOGA y Piorun wenerowáli, według Hiſtorykow. W Anglii w Kośćiele Minerwy toż ſię dźiało.

Quæritur OGIEN Piekielny, á Mátervalny náſz czym ſię rożnią? Jeſt *communiſſima Sententia* OO. Swiętych, że ieſt *ejuſdem ſpeciei*, z tą dyſtynkcyą, że Piekielny nie ma iáſności w ſobie, że dana Piekielnemu moc od BOGA, áby y Duchá palił: Że nigdy nie gáśnie, iák náſz zwyczayny Ogień: Że nie potrzebuie podniety, *aliàs* ſłomy, drew: Że nie w iednym ieſt grádźie gorącości iák náſz, ále iednego mniey, drugiego więcey *pro ratione culparum* piecże y pali. Ták SS. Grzegorz, Auguſtyn, Chryzoſtom, Tomaſz

náuczá-

náuczáią. Tenże OGIEN Piekielny od OGNIA Czyſcowego tym ſię rożni: Ze OGIEN Czyſcowy ieſt doczeſny, co do ſkutku czyſzczenia: Ze Czyſcowy czyści Duſze, pięknieyſze czyni: támten ćiemny, ten iáſny: Ze Czyſcowy podczas dniá Sądnego będźie nátężony, áby ſrogośćią ſwoią długie karánie Duſz w czáśie krotkim powetował.

Jeſt też *IGNIS GRÆCUS* oſobliwy, ták rzeczony od Greká Inwentora; inácżey ſię názywa *IGNIS MARINUS*, od Woyny Morſkiey. *Zonaras* Autor twierdźi, że wynálezcą tego ieſt *Amulius* Rzymianin. *Segeberta* zaś zdánie, że *Gallinichus Gallimachus*, czyli *Gallinicius* Architekt od Miaſtá *Heliopolu* Syryiſkiego do Rzymian uſzedł, y tu OGIEN ten zinwentował, ktorym Rzymiánie Sarácenow palili Okręty. Jeſt to táka kompozycya dźiwna tego OGNIA, że od wody ſię zaymuie, do wſzelkiey lgnie y chwyta ſię materyi miedź, kámienie trawiący. Ten ſam wieloráki ieſt, ieden ktory oleiem, drugi ktory octem tylko, trzeći ktory niczym ugáśić nie da ſię. *INGOR* Krol Ruſki Konſtantynopol obległ był w wielkiey liczbie Okrętow zá Romána Greckiego Ceſarzá; ále ten Monarcha Grecki, Greckiego záżył kunsztu, to ieſt OGNIA owego, nim *Ingora* popálił Okręty, *Teſte Segeberto* Roku 936.

VIVES u *Jonſtona* cudowne o OGNIU wſpomina Hiſtorye, że Grob ználeźiono, w ktorym Swiecá paliłá ſię lat 1500. ktorey dotknąwſzy ſię, w ſubtelny bardzo proſzek ſię rozſypałá. *Szent-ywani clarius* toż ſámo podobno piſze, że zá Páwłá III. Papieża w Rzymie w Grobie Tullioli, nápiſanym: *Tulliolæ Filiæ meæ*, Swiecá ználeźiona, pułtora tyśiąca lat goreiąca, zá dotknięćiem zgáſzona. Roku 1401. zá Henryka Ceſarza Oracż bliſko Tybru w Rzymie znalazł ſtráſzney wielkości trupá, *ſupponebatur*, że *Pallanteſa* Synà *Ewandrowego*, przy ktorym tákże Swieca paliłá ſię, bliſko dwoch tyśięcy lat, iáko Chronologom konjekturować godźiło ſię.

DRUGI ELEMENT POWIETRZA.

JTu nie nádymam ſię *EOLUSA* wiátrámi, nie látam z *Ikaruſem* po Powietrzu, żebym z Czytelnikiem w iákiey nie utonął trudnośći. Lecż iák Powietrzem *ſpiro*, ták *ſpero*, że prożności wſzelkich unikáiąc, (bo tu bąkow po powietrzu nie ſtrzelam) lecż *Seria*, y *Curioſa ſectando*, Czytelniká *recreabo* moiego, kroćiuśieńkie námieniaiąc o POWIETRZU *ſcienda*. *MONOCODIATA* álbo Ptak Rayſki, *ex ſenſu* Naturáliſtow, żyie POWIE-

TRZEM, iák mu przypiſał Symboliſta: *Spiritu vivimus.* Jeſt to Prak bardzo ſzczupłego ciałká, wielu pierzem przybrány, z długim Ogonem, małym pyſeczkiem. Znayduie ſię ná Inſułach Moluckich w Indyi, nigdy ná drzewie, ná ziemi, ná gorze, ná ſkale nie widany, bo też nog nie ma; lecz ná czyſtym záwſze buiáiący Powietrzu: á co większa tám ſię nieſący, y wiśiadáiący dźieći ná grzbiećie páry ſwoiey, iáko *Majolus* probuie z Autorow, y *Lochner*, *Mundus Symbolicus*, ktory mu przydał inſkrypcyą: *Terræ commertia neſcit.* Zyćie ſwoie ſkończywſzy, dopiero ſpada ná Ziemię, *curioſis* do rąk ſię doſtáie, iákiego y mnie doſtáło ſię widźieć.

Jeſt też Zwierzątko *CHAMÆLEON*, *aliàs* Jáſzczurká, tákże Powietrzem żyiąca, ktorą (innych nie cytuiąc Autorow) Xiąże Mikołay Rádźiwił ná ſwoich piaſtował rękach, opiſał *calamo* w Peregrynacyi; á ten ieden ſtánie *pro mille teſtibus.* Jeſt też pewna *Species* Ryb *LOGICO*, ktora w Morſkich fluktách nábuiáwſzy ſię, ná powietrznym Horyzoncie buiáiąc, zdrowego záżywa Powietrza, y znowu do wodnych wraca ſię delicyi.

POWIETRZE ná Gorách *Olympu* y *Athos*, dźiwnie, czyli gęſte, czyli ſubtelne, że tám ludźie *curioſitate ducti* aż gębką ſię ſekunduią, z niey Powietrze w ſiebie ćiągnąc, pod gorą nábrane, czyli też Powietrze gorne, ále gębką nie iáko przecedzone y przerzedzone, iáko o tych Gorách náczytałem ſię, oſobliwie w *Jonſtonie* cytuiącym *pro ſe* S. Auguſtyná. *Cardanus* świadczy, że w Medyolánie Roku 1524. ták nie zdrowe było Powietrze, że przez noc ná dwor chleb świeży wyſtáwiony zápleśniał, y robaki miał w ſobie. Filip Krol Macedońſki z Woyſkiem przez pewne przechodźił Skáły z wielką ruiną ludźi lecących iák ſłoma: *Ariſtoteles* Filozof, podnioſłſzy wyſoko Zwierćiadło, przyczyny upátruiąc, uyzrzał Smokow w iákini, ktorzy ná ſiebie dychąiąc, záráźliwe uczynili Powietrze, *Libavius y Jonſtonus.*

Ná záráźliwe POWIETRZE trzy ſłowá, iáko trzy Recepty doświadczyła experyencya, to ieſt *MOX*, żeby záraz z mieyſca wynieść ſię zárażonego: *LONGE*, żeby daleko ſię wynieść: *TARDE*, áby nie rychło ſię powrocić, aż wyczyśći ſię z infekcyi Aerya. Co pięknie wyrażił Pòéta, mowiąc:

Hæc tria tabificam, pellunt adverbia Peſtem:
MOX, LONGE, TARDE, Cede, recede, Redi.

Quæritur czy ma POWIETRZE w ſobie iáką wagę? Odpowiada *RICCIOLUS* głowny Matematyk, że POWIETRZE nie ieſt bez ćiężaru. Doſzedł tego własną experyencyą: Zważył ná ſprawiedliwych ſzalkách

pęcherz

pęcherz ſuchy, ktory ważył 4. ſkrupuły y 4. grana, nápełniwſzy go Wiátrem, ważył 4. ſkrupuły y 6. gran. A ták doćiekł, że w owym pęcherzu záwarta Aerya ważyłá grana 2.

TRZECI ELEMENT ZIEMI.

NA tym Elemencie że żyię, po nim obſzerniey piorowi, ieżeli nie latáć, to cżołgać ſię pozwalam. Nie ſzperam wnętrzności ZIEMI, bom nie Ziemny kret, áni ćiekáwy *Kircher*. Będę iednak *Enceladem* ruſzáiącym GORY Swiátá oſobliwſze, nie Niebo áttákuiąc z Olbrzymámi, ále *ignorantiam* o nich Czytelniká: Nie kopam Minerałow, áni drogich Kámieni, Drzewek, Ziol, Kwiátow, o tym ná ſwoich mieyſcach iuż wiele popiſawſzy; ále co *in ſuperficie* ZIEMI znayduię, to ieſt GORY o tym *agam* krotko.

O GORACH ZNACZNYCH SCYENCYA.

BYłá tá w Pogáńſkiey Stárożytnych Filozofow Głowie opinia, ále *erronea*, że *ex Atomis tumuere Montes*, iákoby proszki látáiące po powietrzu, lub Aeryi, lub Słońcá kooperacyą, lub *Arcana vi loci*, ná iednym mieyſcu oſiadáiące; gory poformowały. Czemu innych nie przywodząc racyi, ſamá experyencya fałſz záda ie, kiedy żadney gory y págorka, á náwet kępiny z proszkow uformowáney nie widźiemy. Tákaż to prawda, iák owá w Ezopie, że rozgłoſzono, iákoby gory miáły rodźić: Ludźi mnoſtwo názbiegało ſie, chcąc widźieć gorny y durny płod, áliści z gory potężney, wylazłá Myszká śmiechu wielkiego racya, ná co nápiſano:

Parturiunt Montes, naſcetur, ridiculus Mus.

Pewniey tedy, bo Piſmu Swiętemu, y zdrowemu rozumowi *conformiùs*, że GORY były *ab Origine Mundi* wraz z Elementem Ziemi ſtworzone od Páná BOGA, y ſą *Terræ Tumor*, y nie rowność. Koniec kreowania ich według Mądrych y mego błahego zdánia, áby były nie tylko *refugium Herinaceis* (Jeżom) ále też rozumnemu Stworzeniu Cżłekowi przed Nieprzyiaćielem *reclinatorium*. Są tedy GORY iáko Wały, Antemurały Páńſtw y Kroleſtw, Miaſt; ſą Kopce gránic *ſignaq; Metalia, non plus ultra* Cudzoźiemcom zápiſuiące. Nie może nikt mowić, że GORY, Wodá Potopu Generalnego, poformowałá, gdyż wyrażnie Literá Páńſka *Geneſis* 7. mowi, że wodá *Opertiq; ſunt omnes Montes: Altior fuit aqua ſuper Montes*. Korab też odpoczął ná GORZE *ARARAT*, ktora nie uformowałá ſię z námułow, piáſkow, *aliàs* pod ćię-

żarem

żarem Korábia ośiadłáby, rozſypałáby ſię, iáko świeże y mokre *Opus*. Tákiemi GORAMI iáko Kásztelámi, Páleſtyna záſłoniłá ſię to GORĄ SYNAI y HOREB rozłożonemi, to KARMELEM, Armenia GORĄ ARARAT *& GORDIANIS MONTIBUS*: Jeruzalem GORĄ *SION* záſłania ſię, Włoſkie Páńſtwo GORAMI *ALPES*, Hiszpańſkie PYRENEYSKIEMI, Polſka od Węgier záſtáwiona *Carpatiis Montibus*, ktore to TATRAMI, to BESKIDAMI Podgorſkie zowią Kráie. Racya druga bydź może kreowánia GOR, áby były przećiw Wichrom walnym, y potężnym Wiátrom odporem, y odbiiaiącą metą; *aliàs* Wieże, Struktury, Laſy *in perpetua planicie* wytrzymáć by nie mogły, więc im *Montes oppoſiti*, dáią mocne *repreſſaliat* Aby też były Miaſtom, Obozom zá ſtráżnice, z ktorych zdrádliwego Nieprzyiaćielá irrupcye z dáleka widząc, mogły ſobie *conſulere*. GOR wſzyſtkich ná Swiećie liczby opiſywać nie myślę, tylko naypryncypalnieyſze, záczynam od GORY ARARAT.

ARARAT Gorá, álbo *ARATH*, w Armenii zdáie ſię bydź w Swiećie całym naywyżſza, ponieważ ná niey Korab Nóego po Potopie zákończonym ośiadł, y ſtánął, gdy wody opadáć poczęły. Widać ią zá mil ośm iádącym. GORA tá, á raczey Gory długą rośćiągnione linią, *Ptolomeuſz* Geograf názywa *Gordianos;* Zgołá długim przećiągiem przez rożne przerzyna ſię Kráie, rożne też bierze názwiſka od nich. Czyli ſię iákie Korábiu Nóego ná tey GORZE Relikwie znayduią, traktowałem to pod Tytułem *DUBITANTIUS*. Przy początkach tey GORY co raz *in altum* po wſtáiącey, ieſt Klaſztor *Naſchevan*, Rezydencya Ormiańſkiego Pátryarchy y Bibliotekà ſławna, w Starożytne Xięgi bogáta.

ALPES ſą GORY Włoſkie, Páńſtwo te od Niemieckiego Páńſtwá iák Murem otáczáiące. Rzeczone od Sábińſkiego ſłowá *Alpom*, co iedno znáczy co u Łáćinnikow *Album*, *aliàs* od bieleiących ſię śniegow uſtáwnie ná nich leżących, Imie ſwoie bierą: álbo od Francuſkiego Starożytnego ięzyká, w ktorym *Alpes Jonat* wyſokie gory. *Cælius* Autor długość im przypiſuie ná ſto tyśięcy krokow, to ieſt ná ſto mil Włoſkich, á náſzych 25. Przez te Annibal Wodz Kartaginy z Woyſkiem licznym przekowawſzy ſobie w nich oćtem polewanych prześćie, ſtánął we Włoſzech, tym ſtráśnieyſzy, im nigdy nieſpodźiewány, cale z tąd źle ſobie ominuiących, że poydą *ſub jugum* tego, ktory *Montium juga* łamáć potrafił. Máią też *ALPES* ſwoie rożne názwiſka od Krájow po między nie ćiągnąc ſię, iáko to *MARITIMÆ ALPES*, od brzegow Morſkich bliſkich; w innych mieyſcach *GRAJÆ*, *PENNINÆ*, *RHÆTICÆ* od Rhecyi Prowincyi, *TRIDENTINÆ*, że wiſzą nád Tryden-

ńſkim

deńskim Miastem, *NORICÆ*, *CARNICÆ*, *PANNONICÆ*, ináczey *JUTIÆ*. Zá temi Gorámi leżące Národy, zowią Włoši *Transalpinos*. Oprocż tego że są Włoskim Murem *ALPES*, są też *Fodinami* Krzyształu, wedlug *Plinjusża*, ktory *ex mente* iego z śniegow y lodow długo w rowach leżących rodźi się; czemu iednak *contradicitur*, gdyż Krzyształ iest *Nativum Fossile*, y z Rodzáiu kámieni, *ex succô purissimô*, w ziemi źimnem zátwardźiały, według *Agrikoli y Kirchera*.

APENNINUS GORA, iest to czyli Głowá, czyli *Membrum* Gor Alpes we Włoszech, do nich będąc przyłączona, dźiwney wysokości, ćiągiem puł Xiężycá, środkiem Włoch idąca. Ináczey się zowie u *Liwiusża PÆNINUS*, *Serwiusż* go zowie y pisze *APÆNINUS*, niby *à Pœnis*, że *Pœni*, to iest Kartágińczykowie z Annibalem przekuli go, y przeszli do Włoch. Obywátele koło tey GORY się znayduiący, zowią się *Apennicolæ*, álbo *Apenninicolæ*.

ANDES są GORY nie wyrażonev wysokości w Nowym Swiećie, to iest w Ameryce, w Krolestwie *CHILE*, długim ćiągiem leżą, ćiężkie źimno czyniące poblískim Obywatelom: cáły Kray záslaniáią od *Parakwaryi* y Ziemi *Megallońskiey*. Po pod nie mieszkáią Okrutni y Niezwyćiężeni *ARAUCI*, Hiszpánom nieprzyiaźni y dokuczáiący. Z tych GOR iest 14. ktore ustáwicznym goreią płomieniem: Co *causat* tám trzęsienie Ziemi. Roku 1646. wiele cale się západło y znikneło GOR tych, ktore się zowią *ANDES*.

ATLAS GORA w Maurytánii Kráinie Afrykánskiey, od *Atlasa* Krola Maurow názwana, ináczey *ANCHIA* rzeczona, tákiey wysokości, iż nigdy wierzchołku oko nie widźiało ludzkie, bo *caput inter nubila condit*, záwsze w lecie y w źimie chmurámi okryta. W nocy iákieś z siebie wydáie ognie, ktorych w dźień nie widać, *Teste Solino*. Co dało Pòétom baieczným okazyą, że *Atlas* iest Człek *Deaster*, barkámi swoiemi dźwigáiący Niebo: Innym, że Krol w gory zánieśiony spoyrzrzeniem ná głowę *Gorgony* ná Tarczy u *Perseusza* wyobrażoney: Innych *tandem* zdanie naypodobnieysze do Wiáry, że *Atlas* był Astrolog, ktory wysoką *Sciencyą* swoią o Sferze y Gwiazdách prawie zdawał się *Antiquitati* Niebotyczným, ztąd y Gorę tę *ATLAS* chmur y obłokow niby dotykáiącą Atlasem názwali.

ATHOS, álbo *ATHON*, teraz *Mons Sanctus* zowie się, między Macedonią, y Tracyą, *vulgò* Romanią stoiąca GORA ná Peninsule Morzá Greckiego, do Insuły *Lemnon* rzucáiąca umbrę ná 25. álbo ná 45. mil ná Morze, ná pułtorasta mil máiąca w cyrkumferencyi swoiey. Miałá *Antiquitùs*

konnexyą z Lądem, ktory *Xerxes* Krol Perſki roſkopał y przerwał, *Euryp* Rzekę támtędy puściwſzy, ták ſzeroko, że dwá Galery obok przeyść támtędy mogą. Ztąd *Juvenalis* názwał *Velificatum*, to ieſt Zeglowną Gorę, bo przez nie zrobiono drogę Wodźie y Statkom. Dwie rzeczy dźiwne ná niey: Záiącow wielkie mnoſtwo, iáko mowi *Owidiusż*: *Quod Lepores in Atho, quot Apes paſcuntur in Hydla:* Druga że toż co y *Olypus* Gorá ma do śiebie, że litery ná wierzchu iey nápiſawſzy ná piaſku, wiátrem áni deſzczem nie będą zgluzowáne, co oczywiśćie *probat*, że *regionem* wiátrow y deſzczow tá Gorá *ſuperat* wyſokością. Są teraz ná niey Klaſztory Oycow Bazylianow w liczbie 24. dobrze ufortyfikowane, dla exkurſyi Rozboynikow, w ktorych ieſt więcey niż 6. tyśięcy Zakonnikow, ále ſię Turkom opłacáią, co Mieśiąc tyśiąc bitych Talerow dáiąc Ceſarzowi Tureckiemu Dániny. Dawnych wiekow ná nayWyżſzym wierzchołku tey Gory było Miáſto *Acrotho*, álbo *Acrochaton*, gdźie krotſze życie ludźie mieli, niżeli w dolnych Miaſtách, *Pomponius Mela.*

ÆTNA Gorá w Sycylii Ogien z śiebie wybucháiąca, teraz poſpolićie zowie ſię *Monte Gibello*, álbo *contracte Montgibello*, ſtoiąca nád Miáſtem *Kataną* przy Morzu Sycyliyſkim, okrągła, z wolna z śiebie oſtry wierzch formuiąca, z inną gorą nie máiąca ligi. Koło dołu ieſt iey w okrągu ná krokow ſto tyśięcy, to ieſt mil Włoſkich ſto. Od *Katany* ieſt nayprzyſtępnieyſza, y łátwieyſza dla idących, 30. tyśięcy krokow máiąc, tym *aſcenſem* do wierzchołku, co uczyni puł oſmy mili Niemieckiey. Po pod Gorę ieſt wiele Miaſt *Katanenſkiemi Ogrodami* názwanych. Kray ieſt oſtry, kámieniſty, to ieſt pełen kámieni przepalonych, wyrzuconych z ETNY pod czas trafiáiącego ſię *Incendium*. Te kámienie od Obywatelow *XARAS* názwane, tłuſtego ſą przymiotu, od deſzczu y Słońcá w popioł ſię rozſypuią, y gront *Katanenſki* dźiwnie czynią żyzny. Wiele Zrzodeł z Gory wypadá. Roku 1669. ogniſtá rzeká wylałá ſię ná mil dwie Włoſkich ſzeroka, głęboka ná łokći 6. W pośrod Gory ieſt las gęſty, ná weyzrzeniu ſtráſzny, gdźie śladu ludzkiego, áni wody kropli nie znaydźieſz, tylko ſtrumyki ogniſte, gdźie w lećie y w źimie śniegi nie ginące leżą. To mieyſce przebywſzy, znowu ſię inne prezentuie, *Dorſum Aſini* názwane, y to przeſzedłſzy, trzebá iść dwie mili ná Págorek, á ná nim doliná ſucha bez wody, śniegiem tylko chłodząca tám wſtępuiących. *Tandem* wyſzedłſzy ná ſam wierzchołek ETNY, ieſt rownina piaſkámi uſypána, bez kámieni, roſpadlinámi poryſowana, z ktorych mały dymek dobywa ſię. Ná środku wierzchołka ieſt wielkie OKNO *proprie CRATER*, Otchłań, y Komin, obſzerny ná krokow w koło cztery tyśiące, według *Solina*, á *Kluweryuſza* ná 20. ſtay. Te Okno ná dol co raz wążſzym ſię zdáie, z ktore-

go

go przez *interstitia*, álbo przestaiąc, wybuchaią ognie, ściány *w Orificium* tym ią wychełtáne, y osmalone, siárczystą massą niby nátarte, á z tych ścian, nieiákie pokazuią się meaty ogniste. Po záięćiu płomieni, y znowu ugászeniu, słychać iák wrzące przy ogniu gárki, iáko zlustrowali *personaliter Thomas Fazellus*, y *Petrus Bembus* Roku 1541. O czym *Fazellus Decade 1. Sicularum Rerum.* Swieższy ieszcze *Kircher Soc: JESU* wielki *Naturalium Scrutator*, ktory ośmnaśćie *Incendia ÆTNÆ* rożnych lat trafiáiące się wylicza z Autorow, ostátnie kłádąc Roku 1650. Siodme z tych *Incendium* naystráśnieysze wspomina zá Juliuszá Cesárza, śmierć iego prognostykuiące, że aż Morze bliskie gorące było y prawie ogniste, gdyż Okręty popaliło, y Ryby wszystkie wygubiło. Racye tych ogniow oxtraordynaryinych wynayduie *Trogus lib: 4.* że Sycylia iest wszystka *Cavernosa*, to iest Lochowáta, *Fistulosa*, to iest podźiurkowána, podźiemne meaty, á przytym wiele Siarczystey y tłustey kleiowatey máteryi máiąca; ktoremi wiatr się w kradá, y po owych podźiemnych meatach przechodząc się, y wyścia wolnego nie znayduiąc, siárczyste zápala máterye. Ja rozumiem, że taż materya, od Słońca operacyi zátliwa się, á wiatr rozdmuchuie, á ták *his concurrentibus* zaymuie wielki pożar, ktory z ETNY nie raz ogniste daleko wystrzela kámienie. Podobne *Incendia* ma też WEZUWIUSZ Gorá, o ktorey niżey. Ile razy zbytnim ETNA zaymie się pożarem ze szkodą Miastá *Katany*, záraz S. Agáty tám leżącey Relikwie nosząc w Processyi, tłumią go y przygaszáią. ETNA, áni WEZUWIUSZ y żadna Gorá Ogniśta, nie iest Oknem Piekielnym, iák prośći wierzą; bo o tym áni Pismo Swięte, áni OO. Swięći nie piszą; ktorzy Piekłu mieysce náznaczáią *in centro terræ.*

CAUCASUS Gorá w stronie Pulnocney Azyi, wysoka ná mil 12. Niemieckich. Indyę dźieląca od Scytyi, álbo Tártáryi, ktorey wierzchołki są poprzerywane y podźielone. Jest to część, álbo Corká GOR *TAURUS* názwanych, długim szlákiem rośćiągnionych, ktore GORY *TAURUS* naywiększe w Swiećie, rożne biorą Imienia od mieysc y Narodow. Tu się zowią *Imaus*, tu *Paromapysus*, tu *Circius*, tu *Orates*, tu *Niphates*, &c. á ná samym końcu *Caucasus*. Wierzchołki *Caucasu* są śniegámi ustáwicznie okryte. Koło początku tych GOR lásy, źiołá iádowite, ku trućiu służące y czárom, Sępow mnostwo. Z pod tey GORY wiele dźikich Narodow wyszło ná ruinę Swiátá, iáko to Tatárowie, Turcy, &c. Do skały GORY Kaukazu báią Pòétowie, że Jowisz zá Ogień z Niebá ukrádźiony, kazał *Tycyuszá* przykować, y Orłá przypuścić, áby wnętrznośći iego, osobliwie wątrobę ziádał ustáwicznie. GORA tá wysokośći extráordynaryiney, według Geográfii Arabskiey nigdy

nie doſtępna dla śniegow wielkośći, y mgły gęſtey: A ieżeliby kto tám *Omni conatu* záſzedł, iuż ſię więcey nie wrocił, od beſtyi tám poſzarpány, álbo od ludźi zá tą GORĄ mieſzkáiących złapány; gdyż tám o ludźiach Chrześćiánach wſpomina táż Geografia. *Joannes* záś *Gruberus* piſze, że *CAUCASUS* cale żadnemu Zwierzęćiu nie przyſtępny, bo Aeryą bardzo ſubtelną oddechu broni, álbo iákiegoś źielá odorem zábiia. *Paweł Wenet* twierdźi, że tám żadney nie maſz Ptaſzyny, dla niedoſtatku pożywienia, y że nie maſz żadnego Zwierzęćia dla źimna: Gdźie Ogień nániecony áni iáſny, áni gorzeie.

CHIMÆRA Gorá w *Lycyi*, *vulgó Aldinelli* oſobliwa, ogień z śiebie wybucháiąca, ná ktorey wierzchołku Lwow rezydencya, w pośrodku Koz, á od dołu Wężow: Ztąd ſkomponowáno figment, że *Chimæra* ieſt *Monſtroſum animal*, o Lwiey Głowie, Brzuchu Kośim, á Ogonie Wężowym. Ztąd *Owidiuſz* nápiſał:

Quoque CHYMÆRA jugo, mediis in partibus Hircum,
Pectus & ora Leò, caudam ſerpentis habebat.

Do tego *Monſtrum* prożną Miłość Mądrzy kompáruią, ktora *à capite*, to ieſt zrazu mocna iáko Lew, w porśodku Kozłá nieczyſtośćią kontentuie ſię, á koniec ámorow iádem Wężowym kończy ſię.

CARPATUS Gorá w Sármácyi Europeyſkiey, *vulgó KRAPAK*, od Niemcow náżwana *MONS NIVIS*, od śniegow uſtáwicznie leżących ná niey, po Węgierſku TARCZAŁ, od łyſego wierzchołku; Słowieńſkie Národy zowią ią TATRAMI, że ku Tártáryi nádana. Dźieli Polſkę od Węgier bardzo długim przećiągiem. Wierzchołku GOR tych w iednych mieyſcach ná mil 20. według *Neugabawera* widać, w innych o mil 30. Obfituie w złoto ſamorodnie, w Magneſy, Krzyſztáły, Dyamenty, według *Szent-ywaniego*, *item* w rożne Zwierzętá, iáko to Kozy dźikie, Járząbki. Zgołá ieſt *compendium* wſzelkich Metallow, Zrzodeł, Cieplic, álbo Wod zdrowych; Oczym obſzerniey námieniłem Polſkie opiſuiąc GORY.

CALPE ná oſtátniey Hiszpánii gránicy, nád Morzem Ciaſnym ſtoiąca bardzo wyſoka GORA, przećiwko tey Gorze w Maurytanii, ieſt druga *ABILA*, podobna do *CALPE*: ktore obie ſą *adinſtar* Kolumn; iákoż Starożytność te obie GORY miałá zá Kolumny Herkuleſowe. Są iednak Geografowie, ktorzy twierdzą, że były oprocż tych Gor Murowane *Columnæ Herculis*, czyli z Metalu iákiego uformowane w támtym Kráiu, ná Inſule *Gades*, álbo *Cadix*, ktorych Kolumn podźiś dźień zoſtáią *veſtigia*.

HELICON, *PARNASSUS* w *Bœcii* Prowincyi leżące GORY, Muzom

Muzom poświęcone. PARNASSUS ieſt o dwoch wierzchołkach, z tąd *Parnaſſus Bicollis*, álbo *Bicornis* rzeczony. Jeden wierzchołek *CYRRHA* zowie ſię, poświęcony Apollinowi Bożkowi Pòétow, Muz Kapelmayſtrowi: Drugi wierzchołek *NISA*, konſekrowany Bachuſowi Bożkowi Pianſtwa. Ale co tám ten Deaſter między Muzámi czyni, Mądremi, y Pòétami, podobno dla tego, że *Niſi potus erit, nemo Pòéta fuit*? Tuż bliſka GORA *CYTHERON*, także Apollinowi y Muzom poświęcona. Pod temiż GORAMI, ſą dwie Zrzodłá, z pod PARNASSU wypada iedno *CASTALIA*, drugie *AGANIPPE*, wypływaiące z pod GORY HELIKONU, ktore (iák baią Rymotworcy) zá uderzeniem źiemi Pegaza ſkrzydlaſtego Konia *Bellere Fonta* kopytem, wytryſnęło, z tąd po Grecku *Hypocrene*, to ieſt Końſkie Zrzodło, á po Łáćinie *Caballinus*, názwało ſię. Obie te Zrzodłá Pòétycznym Deaſtrom poświęcone.

HEKLA, álbo *HAGLE*, *vulgò HECKLE* ieſt GORA ná *Islandyi* Inſule ná Oceanie Pułnocnym, między *Norwegią y Gròéndadyą* do Danii náleżącą; z ktorey iák z Etny w Sycylii, y z Wezuwiuſza w Kampanii, ogniſte płomienie wybuchaią z wielkim łuſkotem y hukiem, y niby wyćiem: Co uważáiący prośći ludźie, trzymáią, że tám Duſze ſobie náznáczone ponoſzą karánia: Zkądby ná Lutrow tám mieſzkaiących mogła bydź konwikcya. *Georgius Bruin in Theatro Munat.* Z GORY tey oſobliwſze wypada Zrzodło, ktore wſzelkie *corpora* w kámienie zámienia, ták świadczy *Boterus*. Roku 1588. tákie huki y trzaſki wydały wybuchaiące z HEKLI ognie, że ich zá mil 80. ſłychać było, iakoby z Armat ſtrzelanie. *Jonſtonus*. Y w tey GORZE, iáko w innych te pożary *cauſat* śiarczyſta materya, iákoż bliſko HEKLI, pełne Okręty Siarki nábieraią, według *Suryuſza* pod Rokiem 1537.

OLYMPUS, bárdzo wydátna y práwie Niebotyczna GORA w Teſſalii Prowincyi Greckiey, ku ſtronie Macedonii; Z tąd że prawie w Obłokach wierzchołkiem opiera ſię tá GORA, Pòétowie Niebo názwali *Olympum*. Ma to do ſiebie, że záwſze iáſna ieſt, nigdy nie záchmurzona, dla tego ſię zowie *Olympus*, niby *totus limpidus*. Druga, że ná wierzchołku GORY tey zoſtawiwſzy Piſmo iákie ná piaſku nápiſane, y zá lat kilka nie zgluzowane záſtanieſz, bo tám wiátry nie pánuią; co hę y ná *ATHOS* Gorze praktykuie. Ná wierzchu OLYMPU Pogánie mieli Ołtarz, co rok czynili Ofiáry, według *Solina*. Cztery tego Imienia GOR rachuią Geografowie, iednę te GORĘ naywyżſzą w *Teſſalii*, drugą ná *Cyprze*, trzećią w *Myſſi*, czwartą w Murzyńſkim Państwie w Afryce. Bierze ſię też to ſłowko *Olympus* zá każdą Gorę wyżſzą w iákieykolwiek Kráinie. *Olim* ná tę Gorę gdy dla Ofiáry wſtępowali, gębką ſię zátykali, áby oddychać lepiey mogli. *Jonſtonus*.

PICUS Gorá ieſt ná Inſule *TENERIFFIE*, iedney z Fortunnych, álbo Kanaryiſkich Inſuł w Afryce ná Morzu Atlanckim: O tey GORZE *certum eſt* z *Suriuſza ſub Anno* 1500. że ieſt wſzyſtka bardzo ſkaliſta. oſtro y wyſoko wſtáiąca, ogień z ſiebie wybuchaiąca, przyświeca żegluiącym iák Latarnia, wyſoka ná ośm, álbo dźiewięć mil Niemieckich, iáko ią ciekawi zmierzyli, ále zá ſwego życia piſze *Kircher*, że trzęśieniem źiemi západłá ſię, á nátychmiaſt Jeźioro ták obſzerne, iák Gorá byłá, wynikneło. Wiatru tám nigdy nie bywało: Litery też nápiſane, nie tykane od niego bywały, *Teſte Hornio. Alio nomine* od Inſuły zwałá ſię *Teneriffa.*

PYRENÆI ſą Gory ćiągnące ſię od Morzá *Mediterranu*, álbo Srodko-Ziemnego, do Morzá Kantabryiſkiego, ktore Hiszpanią od Francyi dźielą. Názwali ſię tym Imieniem od Greckiego ſłowá *Pyros*, to ieſt Stos Ogniſty, Ogień, iż te Gory laſami bárdzo zároſłe, Paſterze ie zápaliwſzy, wſzyſtkie ſpalili laſy, według *Diodora*: Innych zdánie ieſt, że od Ogniow Piorunowych, ktore tám częſto biią, názwały ſię námienione Gory, to ieſt *Pyra*, *Pyrænei.* *PARNAS* opiſałem iuż pod Gorą HELIKON.

RIPHÆI Montes leżą w oſtátnich Kráiách y gránicách Scytyi od Pułnocy, názwane od wiánia gwałtownych tám wiátrow, uſtáwiczńemi okryte śniegámi: Koło tey Gory mieſzkáiący Obywatele wielkiey ſą proſtoty, chlebá nie znáią, Zwierzyną ſię żywią, ſkorami odźiewaią.

SINAI, *vulgo* S. Kátárzyny GORA, znáczy z Hebrayſkiego *Rubum*, Ciernie, iż ćierniem zároſła. Jeſt w Arabii Skaliſtey, ná ktorey BOG Wſzechmocny dał Prawo przez ręce Moyzeſza. Leży od Wſchodu Słońcá, GORA zaś HOREB ieſt támtey część Záchodnia. Tám S. Kátarzyna pochowána przez Aniołow, z tey racyi y Gorá *S. Catharinæ* názwana.

TAURUS ſą Gory naywiękſzey rośćiągłośći w Swiećie, ktore od *Pamfitſkiego* Morza przy Inſułach *Helidońſkich* począwſzy ſię, przez rożne y nieźliczone Narody, od Zachodu ná Wſchod, co raz inſzych, kilkanaśćie bierąc Imion od Kráiow pod ſobą leżących, niby Podgorſkich: iáko to *Imaus*, *Paropamiſus*, *&c. Gragus*, *Sarpedon*, á w wielu mieyſcach *ſuo nomine TAURUS*, ćiągnie ſię ná Wſchod Słońcá aż do Scytyiſkich oſtatnich granic, y Indyiſkich poczynaiących ſię, prawie ták długo, iák całá AZYA ćiągną ſię y dźielą całą AZYĘ ná częśći dwie, iednę Pułnocną, ktora ſię zowie *ASIA intra Taurum*, drudą Południową, á tá ſię tytułuie *ASIA extra Taurum.* Kończy *tandem* od Indyi te GORY *TAURUS*, GORA *CAUCASUS*, od wſzyſtkich wierzchołkow Tauruſowych naywyżſza, Scytyę od Indyi ſeparuiąca. *CAUCASUS*

bierze

bierze ſię częſto zá całą Gorę TAURUS, á tego *Caucaſum* opiſałem *accuratè ſub litera C.* tu między Gorámi.

VESUVIUS, ináczey *VESEVUS* Gorá we Włoſzech w Prowincyi Kampanii, Krolestwá Neapolitanſkiego, bliſko Miaſtá *Noli, vulgo Montedi Somma.* Y tę GORĘ wewnętrzne ogniſte materye nie raz Swiatu záświećiły; uczynili goreiącą: á częśćiey kurzącą ſię tylko. *Zonaras* opiſuiąc żyćie *Titusa* Ceſarza, wſpomina, że popioły z tey Gory aż do Konſtantynopola y do Trypolu Miaſtá Libii w Afryce leciały *cum ſtupore* Obywatelow. W ten czas wody w bliſkim wrzały Morzu, z czego ſię powarzyły Ryby, Ptactwo dla dymow y gorącey Aeryi podusiło ſię. Miaſta bliſkie *Herculaneum, y Pompejanum* kámieniami y popiołem z Obywatelámi precz záſypane. A co większa iák piſze *Dio Caſſius*, że *Pliniusż* Starſzy, żyiący o koło Roku Páńſkiego 72. Naturalney Hiſtoryi Autor, będąc Admirałem ná ten czas, gdy tego záięćia y ogniá ſtraſznego, łodką zbliżywſzy ſię upátruie przyczyn, kámieni y popiołow mnoſtwem przytłuczony, dymem uduſzony, z wielką *Rei-Publicæ Literatæ* ſzkodą; iáko *Pliniusż* Młodſzy, Wnuk iego opiſał w Liśćie do *Tacita.* Koło Gory tey wſzyſtkie Pola dźiwney ſą żyzności, co ſpráwuią popioły tłuſte: Ná ſamym wierzchołku rownina ieſt prożna. Roku Páńſkiego 1638. *Atanazy Kircher Soc: JESU* wielki rzeczy ſkrytych Badacż zluſtrował *perſonaliter* y záwołał: *O altitudo divitiarum Sapientiæ & Scientiæ DEI.* Leży tá Gora od Neapolu Miaſtá o puł trzeći mili Polſkiey.

Tuż o GORACH *in Communi* Oſobliwości *enarrantur.*

NA GORACH bárdzo wyſokich, oſobliwie w Pułnocnych Kráiách śniegi ſię znayduią: iáko to we Szwecyi, *Doffronii Montes* wieczńemi ſą obſypane śniegámi; ná ktorych *quo caſu* śniegu bryłká ruſzywſzy ſię, tocząc ſię ná doł, śniegu co raz więcey ná ſię nábieráiąc, tákie potężne formuie bałwány y bryły, że bliſkie záwala Wśie y Miaſta, iáko świadczy *Olaus Magnus lib: 3. cap: 13.* Ale to większy cud nátury, że GORY Ogniſte, iáko to ETNA, po wielu mieyſcach niżſzych śniegami ſą okryte; tu prawdźiwie początki gory, *principia tepent*, dla zrzodeł gorących wypadaiących, *media frigent*, bo w puł gory śniegi, iákom wyraźił pod Etną.

TIMOLUS, álbo *TMOLUS* Gorá w bogátey Lidyi w Azy, miáłá ná ſamym wierzchołku plac nie mały *Temſin*, gdźie ludźie żyli po 150. lat, według *Pliniuſża y Eliana.*

Y to

Y to o GORACH *admirandum*, iż w głębokiey Indyi są Gory y Skały Magnetowe; ktorędy ieżeli płyną Okręty żelázámi zbiiane, bywáią w ſamym biegu od owych Skał Magnetowych zátrzymane. Czego doświadczywſzy *per experientiam* Marynarze támeczni, cale żeláza nie dáią koło Statkow Morſkich, ktorzyby rádźi *Ocyores Euro* Swiat z żeglować. Piſze o tym *Vives*, *Majolus*, *Szent-ywani*. *Pliniusż* zaś świadczy, że táka Gorá ieſt nád rzeką *Indus*, taż to ma bydź ſámá z námienionemi. GORY tákże Kaſpiyſkie máią *virtutem Magneticam*, bo ſtrzały z żelezcámi z rąk Tátárow wydźieráią; więc oni bez żeláza ie támtędy noſzą, iáko *Vincentius* z Autorow świadczy.

Západáią ſię cżęſtokroć Gory, iáko to *Cybotus* Gorá bárdzo wyſoka z Miaſtem *Eurite y Sypilus* w *Magneſii*. O *Wezuwiuszu*, *Strangalußie*, *Awentinie*, *y Palatinie* Gorach świadczy *Kircher*, że w połowie ſwoiey wyſokośći umnieyſzone: co ſprawuią burze, wiátry, y trzęśienie źiemi, y wod podchodzących impet.

Quæritur *czy ták trzebá trzymáć o wyſokośći Gor, iáko alleguią Geografowie: Naprzykład o Gorze* Kaukaźie *nápiſał* Szent-ywani, *że ma wyſokośći mil* 12.

NIEMIECKICH.

ODpowiadam, że Gory nie ſtoią iák ſłupy proſto, ále idą *Pyramidicâ figurâ* do gory, to ieſt z dołu ſzeroko, co raz wążey w gorze; y w tym ſenśie może bydź, że tyle mil biorą wyſokośći. Naymnieyſzy Págorek, naprzykład wyſoki ná Kopią iednę od ſpodu do gory, idąc ná niego, y co raz wſtępuiąc, wynieśie ná kilka Kopii. *ERATOSTHENES* Matematycznych inſtrumentow pomocą doćiekł, że naywyżſze Gory w Swiećie *in linea perpendiculari*, dźieśięć ſtay nie przechodzą, ktore ſtáie ćwierći mili Niemieckiey niedochodzą. *OLYMPUM* Gorę *Xenagoras* zmierzył tákże *perpendiculariter*, to ieſt wproſt bierąc, y nie wyżſzą ználaſł nád dźieśięć ſtay. Swieżśi Matematycy, iáko to *Galilæus* twierdźi, że nie masz ná Swiećie nawet z naywyżſzych Gor ták wyſokiey, ktoraby wproſt mierzona ná milę byłá Włoſką wyſoka. Drugi *Hevelius* trzyma, że Gory *etiam primæ magnitudinis* w Swiećie *per pendiculariter* zmierzone, nie przechodzą Niemieckiey mili, co ieſt rzecż pewna.

Wiele też

Wiele też iest GOR Ogień wybuchaiących, ktore zowią
VULCANUS *ŁACINNICY?*

ODpowiadam, że w całym Swiećie iest ich dosyć. *Szent-ywani* Autor náliczył Gor Ogniſtych 53. *Kircher* záś *Maffæus* y *Varenius* regeſtruią ich w całym Swiećie więcey niżeli 100. Jáko to w ſamey Ameryce około mieyſc złotych Minerałow, w Kroleſtwach *Peru* y *Chile* więcey ich ieſt nád 30. co ogień wybuchaią. W Azyi więcey także niżeli 30. osobliwie koło Inſuły *Java*, koło Inſuł *Timoris*, koło *Malukceńſkich* Inſuł, Gorá *Ternateńſka*, koło Inſuł *Bandanas*, Gorá *Gonapi*, koło Inſuł *Mauryckich*, w Japonii, ná Inſule *Tandaja*, w Kráiu *dos Papous*. W Afryce tákich ſie Gor goreiących ráchuie nád 20. W Europie nie masz nád 8. iáko to ETNA, WEZUWIUSZ, HEKLA, iakom iuż ie opiſał, *&c.* W Chińſkim Páńſtwie ſą osobliwſze Gory, ktore tám obacż pod tytułem PEREGRYNANT.

CZWARTY ELEMENT WODA.

NIe rzucam tu śieci ná Syreny, y Wielorybv, bo gdźie indźiey te uczyniłem łowkę, nie weneruię Bożkow Morſkich *Neptunow* y *Thetydes*, bom nie báieczny *Owidiuſz*: Lecż umoczywſzy pioro w Czerwonym y Cżárnym Morzu, MORZA *Species*, RZEK w całym Swiećie osobliwych, ZRZODEŁ dźiwnych (báieczne rzeczy y mniey ciekawe opuſzczáiąc) opiſzę Ci Czytelniku, *veriora & Cultiora ſecutus*, zkąd fundamentalney notycyi weźniesż *affluentiam.*

GŁĘBOKOSC MORZU ordynarviną przypiſuią dwie mili u *MUNSTERA.* Z roſkazu JULIUSZA Ceſarza, wſzyſtkie prawie mierzono głębokośći Morſkie, y doſzli, że naygłębſze ieſt ná 16. ſtay, to ieſt ná dwá tyśiące krokow, co czyni mil dwie Włoſkich, puł mili Naſzey. Zá pánowania Juliana Ceſarza ták Morze wylało, że w Alexandryi Mieśće ſtatki wodne po dachách pływały. MORZE *Pelagus* názwane *proprie*, ma w nie ktorych mieyſcach głębokośći ná 30. ſtay, co uczyni 4. tyśiące krokow. Koło *Taprobany* Inſuły, *vulgò Sumatry* w Indyi ták głębokie Morze, że kotwica gruntu doſtać nie może, według *Solina.* We Szwecyi koło Miaſtá *Ulmy*, czyli *Sztokolma*, tudźieſż w Norwegii, ſznurem długim z ołowiem przy-

wiązanym ſzukano dná w Morzu, á nie ználeźiono, iáko świadczy *Olaus Magnus*. *Boter* iednak o tymże twierdźi Morzu, że ieſt ná 400. łokći głębokie.

MORZE oſobliwie OCEAN, ma *fluxum & refluxum*, to ieſt że ſię daleko wylewa, y znowu zemknie, záleie brzegi, y znowu ták ſię zmyka, że ná dnie zoſtáwi Okręty; iáko ſię cżęſto trafia w Anglii pod Miaſtem *Bryſtol*; Co y Rzeká *Euryppus* ma do ſiebie, ktora ſiedm razy ná dźień ieden *reciprocat*, podnoſi ſię y opada. Oſobliwe też MORZE ieſt *MARE LACTEUM*, ktore przypiſuią Indyanom *Petrus Martyr*, *y Andreas Curſalius*, twierdząc, że go ieſt ná wzdłuſż ná trzykroć ſto tyſięcy krokow. Ná MORZU Norwergſkim, ieſt *Vorago* ná trzy, á według *Wareniuſza* ná trzynaśćie mil, ktora Okręty z wielkim ſzumem porwawſzy, ſześć godźin pożera, y trzyma w ſobie, á przez drugie ſześć godźin wyrzuca ſkołatáne y pogruchotane. *Priſcianus* Autor MORZA *Species* wylicża 30. gdyż tylo Juliuſz Ceſarz po całym Swiećie ná ten cżas znáiomym, uczyniwſzy indagacyą, náliczył, iáko świadczą Hiſtorycy, oſobliwie *Bergomas*. Teraz ich więcey upatrzyli Geografowie świeżśi. Generalne ieſt MORZE OCEAN, ktore od cżterech cżęśći Swiatá Kardynalnych, zábiera ſwoie *Epitheta* y názwiſka. Od Wſchodu bowiem OCEAN zowie ſię *EOUS*, to ieſt *Wſchodni*; od Zachodu niżey Europy y Afryki płynący zowie ſię *OCEAN Zachodni*, od Południa koło teyże krążący Afryki denominuie ſię *OCEAN Notius*, álbo *Auſtralny*, *aliàs* Południowy: Od Pułnocy koło Europy y Azyi rozlany OCEAN zowie ſię *Pułnocny*. Tenże ſam Pułnocny OCEAN, że płynie koło *Germanii*, zowie ſię *Germanicus*, że koło Sarmácyi, *Sarmaticus*, że koło Tártáryi, *Tartaricus*. Owſzem od Pułnocy rożnie ſię názywa MORZE to *Hyperboreum*, od ludźi *olim* tám mieſzkáiących *Hyperboreyczykow*, to *Cronium*, álbo *Saturnium*, że tám źimny *Saturnus* Planeta pánuie: Cżaſem ſię zowie *Mare Concretum*, *Glaciale*, *Pigrum*, *Mortuum*, *Amalchium*, *Morimarusa*, to ieſt Lodowate, Martwe Morze, że od brzegow zámarzá. Wſchodni OCEAN zowie ſię ieſzcże *Sericus*, od *Serchi* Kráiu, *Sinicus*, od *Siny* álbo *Chiny* Páńſtwa, *Hippadis vulgò Archipelagus S. Lazari*. Południowy OCEAN zowie ſię *Indicus*, á gdźie w niego wpada *Ganges* rzeka, zowie ſię *Gangeticus*, á ieſzcże z świeżśzey denominacyi *Sinus Bengalenſis*, to ieſt *Golfo*, álbo Odnogá Bengáleńſka od Miaſtá *Bengala*: Od Perſyi zowie ſię Perſkim MORZEM, od Arabii, *Arabſkim*; Ktore Południowe MORZA dopiero wſpomniane iednym názywaią ſię imieniem, po Grecku *Ærythræum*, po Łáćinie *Mare Rubrum*, od reperkuſſyi Słońcá cżerwono ſię pokazuiącey, to od Miniy farbuiącey Wodę. OCEAN tenże płynąc ná Zachod názywa ſię *Oceanus Æthiopicus*, potym Morzem Atlantckim, od

Gory

Gory *Atlas*, potym OCEANEM Francuſkim, Kantabryiſkim od *Kantabryi*, Akwitańſkim od *Akwitanii*, Brytáńſkim od *Brytannii* Inſuły, *Hybernicus* od Hybernii, *Caledonicus* od Kaledonii, to ieſt teraźnieyſzey Szkocyi, *Niemiecki* od Niemcow. Swieżſze wieki inne OCEANOWI dali imienia, to ieſt wſzyſtkie OCEANU częśći, między Azyą, Ameryką, y Ziemią Auſtralną, álbo Magellońſką, Hiszpáni názwali *Mar del Zur*, to ieſt Morze Południowe, inácżey *Mare Pacificum* od ſpokoynych fluktow: Częśći OCEANU między Ameryką, Europą, Afryką, aż do Linii Ekwinokcyalney zowią *Mar del Nort*, to ieſt Morze Północne: Między Ameryką, Afryką y Auſtralną Ziemią miánuią *Mar di Ethiopia*, Morzem Murzyńſkim: OCEAN część máiący między Afryką, Azyą y Auſtralną Ziemią zowią *Mar d' India*, Morzem Indyiſkim.

ODNOG OCEANU *propriè SINUS* rzeczonych ieſt 6. według Starey ſupputácyi. Pierwſza ODNOGA *Sinus Godanus*, od *Tacita*, *Mare Svevicum*, od Mieſzkańcow Swewow *vulgò* Szwabow názwany; teraz ſię Baltyckim zowie Morzem, po Niemiecku *die Oſtzee*. Druga ODNOGA środkiem, przez Europę, Afrykę, Azyą, aż do Jeźiora Meotyckiego ſię rośćiągáiąca, ztąd *Mediterraneum Mare*, to ieſt Srodko-Ziemnym, álbo *Internum* rzeczona. Trzećia ODNOGA koło Perſyi idźie, ztąd Perſką ODNOGĄ zowie ſię. Czwarta ODNOGA Arabſka, Arabſkim Morzem, od płynienia koło Arabii názwałá ſię, inácżey ſię zowie Morzem Czerwonym, Morzem *di Mecca*, to ieſt Morzem koło Mechy, gdźie Pſeudo-Prorok Machomet urodźił ſię, tytułuie ſię. Piąta ODNOGA *Sinus Caſpius* od Kaſpiow Nacyi, inácżey *Hircanus* od Hirkanow Obywátelow, poſpolićie teraz zowie ſię *Mar di Sala* od Miaſtá *Sala*, Moſkwa go zowie *Chwaleńſkie Morze*. Szoſta ODNOGA ieſt *Sinus Californice* w Ameryce.

MORZE *MEDITERRANEUM*, álbo *Internum* ieſt Srodko-Ziemne, Wewnętrzne, z tey racyi názwane, iż OCEAN Atlańſki od Zachodu Słońcá *per Fretum*, to ieſt Ciaſne Morze, wpałdſzy między Gory *Kalpy*, od Hiszpanii ſtoiącey, y *Abyli* od Afryki, ie rozdźielił, ktore Herkuleſowemi názwano Kolumnámi, że ſię aż tám Męſtwem oparł, tám tedy mowię OCEAN wpadłſzy, między Europą, Afryką, y Azyą rozlewa ſię, dla tego od środka tych Częśći Swiatá, Srodko-Ziemnym názwany, á przy weśćiu iego w te Częśći Swiatá, zowie ſię *Fretum Gaditanum*, od Inſuł *Gades* bliſkich, *vulgò Cadix*; álbo też *Fretum Herculeum*, że Herkules z Afryki do Hiszpanii tám tym ſię Ciaſnym Morzem przebrał. To Morze *MEDITERRANEUM* od Krain

pobrało *Epitheta* y swoie Imienia *Ibericum*, álbo *Hiſpanicum* od Hiszpanii, *Balearium* od Inſuł *Baleares*, Narboneńſkie od Prowincyi *Narbony*, Toſkańſkie od *Toſkanii*, inácżey *Tyrrhenii*, *Infernum*, *Mare Liguſticum* od Liguryi, *Corſicum* od Korſyki, *Sardnum* od Sárdynii, *Siculum* od Sycylii, od Krety *vulgò* Kandyi *Creticum*, od Cypru *Cyprium &c.* Zgołá między Sycylią, Włochámi y Grecyą to Morze zowie ſię *Jonicum Mare*: między Włochámi y Illirykiem, zowie ſię *Sinus Adriaticus*, Odnogá Adryatycka od *Adrii* Miaſtá. Zowie ſię y *Superum*, że wyżſze reſpektem Morzá Toſkańſkiego, ktore że niżey leży, zowie ſię *Infernum Mare*. Znowu Adryatyckie Morze názywa ſię *Illyricum* od Illiryku Kráiu, *Dalmaticum*, *Liburnicum*, od Kráiow *hujus Nominis*. Między *Peloponeſſem* Peninſułą y *Achaią* ieſt Odnogá *Corinthicus Sinus*, od Miaſtá *Korynthu*. Między Grecyą, Kretą *vulgò* Kandyą Inſułą, y Azyą ieſt Morze *Ægeum*, to ieſt Greckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze dla wielu Inſuł rzeczone. Toż Morze, że ſię ćiaſnym meatem po między Azyą y Europę wlewa, między źiemie formuiąc łono álbo Odnogę, znowu nowych nábiera názwiſk: Pierwſze Ciaſności przebywáiąc zowie ſię *Helleſpontus*, to ieſt *Helli* Morze, że tám *Helle Atamanta* Krola *Tebow*, Corká utonełá, nie ſzerſze nad ſiedm ſtay, to ieſt bliſko ćwierć mili náſzey. Ná tym Morzu Wąſkim *Xerxes* Krol Perſki z Okrętow Moſt uformowawſzy, Woyſko tranſportował, máiąc z Grekámi woiować. To minąwſzy *ſpatium* obſzerniey płynie, y tá obſzerność zowie ſię *Propontus*, niby *Porta Ponti*, Weście y Bramá Morzá, y tym ſię zowie imieniem poty, poki idźie ſzeroko, á gdźie ſię znowu ścińka y wąſko płynie, názywa ſię *Boſphorus Thracius*, *alids* Ciaſne Morze w Tracyi. Nie maſz go nád 5. ſtay, ktorędy Daryuſz Oćiec Xerxesá Woyſka przeprowadźił. Znowu tá Ciaſność Morza rozſzerza ſię, y zowie ſię *Pontus Euxinus* Czarne Morze, ktore wiele mil upłynąwſzy, znowu Łuku formę czyniąc, łączy ſię z Kanałem Meotyckiego Jeźiorá, ktory Kanał, álbo Wąſkość Morza, znowu ſię zowie *Boſphorus Cimmerius* od Cymmeryow Obywatelow; ktorego *Boſphoru* według *Pliniuſza* ieſt krokow 1500. A ták między *Boſphorem* Trackim y *Boſphorem* Cimmeryiſkim, ráchuią *Martianus y Polybius* mil 500. *intellige* Włoſkich, náſzych 125. Te ma Imiona *Mare Internum*, álbo *Mediterraneum* w Europie; w Azyą zaś wpadłſzy, zowie ſię *Ægeum*, *aliàs* Greckie, to *Carium* od Karyi Kráiu, *Rhodium* od *Rhodus* Inſuły, *Pamphilium* od Pamfilii, *Cilicium* od Cylicyi, *Syriacum* od Syryi, *Cyprium* od Cypru, *Phœnicum* od Fenicyi, *Judaicum* od Judzkiey Ziemi, *Ægyptiacum* od Egyptu, *Lybicum* od Lybii, *Africum* od Afryki, *Numidicum* od Numidyi, *Mauritanum* od Maurytánii. Te ſą *Species* y Cżęśći Morzá *Mediterranu*, co czytay

z uwagą

z uwagą Czytelniku & *erudire*, ábyś Geograficzne rozumiał Kśięgi, nie ſzukáiąc po Knapiuſzach, co to znáczy *Propontus*, *Boſphorus*, bom tu wyraźił dla twego poięćia.

MORZA czynią też wieczne cżáſem ſeparácye y rozwody Prowincyi iednych od drugich Prowincyi, iáko to Morze Sycyliyſkie Sycylią, ktora iedno była *continens* ze Włochámi, oderwało od nich: *Cypr* od Syryi, *Azyą* od Europy, *Eubeę* od Bòécyi, *Atlaſa* Gorę od Eubei, *Afrykę* od Hiszpánii, tám Gor *Calpe*, *y Atlaſa* rozerwawſzy ligę, iáko piſze *Pliniuſz*. *Pharus* tákże Inſuſa w Egypćie z latárnią, byłá przedtym wpośrodku Morzá, á teraz z ziemią *per iſthmum*, ma konnexyą, ktory *Iſthmus*, álbo Ziemiá czyniąca konnexyą, z námułow uformowałá ſię Nilowych.

Cżáſem też MORZE rożne Miaſta, Wśie, grontá, Obywátelow zálewa. Ták we Fryzyi Roku 1218. Morze zálało 100. tyśięcy ludźi, piſze *Nauclerus*. Do tych cżas pod cżas ſpokoyney chwili ná Morzu, wierzchołki Wież y Murow widać z zátopionych Miaſt. Zá powtornym Morzá wylániem w teyże Fryzyi Roku 1287. zginęło Ludźi 80. tyśięcy. *Majolus y Kircher in Arca Noé*. We Włoſzech przy Lądźie Toſkańſkim, nie daleko *Livorno*, to ieſt Portu Liworneńſkiego cáłe Miaſto Morzem zálane, iáko do tych cżas wydáiące ſię w Wodźie znáki oglądał ſam námieniony *Kircher*, Roku 1534. Tákże też pod Miaſtem *Centum-Cellæ*, *vulgò Civita-Vechia*, y koło S. Sewerá Miaſtá, widać wiele obalin w Morzu, w ktorych Drzwi, Okná, Arkuſy *diſtinctiſſimè* wydáią ſię Ciekawym. Przećiwko *Putèólom* Miaſtu *vulgò Pozzolo*, ná ſamym łonie y środku niegdy ſławnego Miaſtá *Bajæ* zátopionego, ieſzcże Domow dobrym porządkiem Ulic uſzykowanych ná dnie Morſkim pokażuią ſię znáki, iáko tenże *Oculatus Teſtis* świadczy *Kircher*. Było to nie podłe Miaſto, kiedy nápiſał *Horaciuſz*: *Nullus in Orbe locus*, *Baiis prælucet Amœnis*. Piękne tám były Struktury, zdrowa Aerya, y pozycya dla diwertymentu Rzymianow, teraz dla Linow y Karpi *Latibula*. Dobrze wyraźił *Owidiuſz* te Wod nieſzczęśliwe exundacye ruynuiące wiele:

Quod fuit Campus, vellem decurſus aquarum
Fecit, & eluvie mons eſt deductus in æquor.

Quæritur czy wſzyſtkie iuż ná Morzu poznáne Kráie?

ODpowiádam nie wſzyſtkie: Naprzod *Terra Auſtrialis* od Połudńiá ieſt *incognita*, ktorey troche *Magellanes* zluſtrowáwſzy, od

śiebie *MAGELLANICAM* názwawszy, dáley życia swego niechćiał *huic confidere monstro.* Od Pułnocy także *Terra Polaris*, álbo *Arctoá* iest *incognita*, bo ieszcze nie zlustrowana zupełnie, lubo tám odkryte nie dawno *Grœnlandia*, *Spitzberga*, álbo *Neuland*, *Islandia*, *Nova Zemla*, w ktorych Lud ubogi rybámi żyie y zwierzyną, skorą się odźiewa. Ználeźione świeżo Morze Hyperboreyskie, y dwie *Freta*, álbo Ciasne Morza *Waygats y Davids.* Anglikowie, Belgowie, y Hollandowie w Nawigacyach w Swiećie naydoskonalśi, *Heroicis Ausibus*, puszczali się ná Pułnocne Morze, nowych szukáiąc Kráiow, to iest do Tártáryi, Chin, Jáponii *viam aperiendo*, y swey ćiekawośći *satisfacturi*; ále częścią straszнemi náwałnościami, częścią źimnámi wniwecz obroceni nieznośnemi, inni *infectis rebus* do Anglii powrośili, inni *tandem amplius non visi*, będąc álbo Morzem pochłonieni, álbo od iákich ludźi gdźie ná Insule będących pochwytani. Tentowano tego szczęścia zá Henryká VII. y Edwardá VI. Krolow Angielskich, ále *invanum laboratum.* Roku przećież 1587. *Jan Davids* przez Ciasne przebił się Morze y názwał go *Fretum Davids supra* wspomniane: Potym *Jerzy Weymouth* Roku 1602. Odnogę Morską *Lum Lez Inlet* názwaną: W Roku 1740. Kapitan *Spanborg* także ná Morzu Septemtryonalnym ználasł Insuł 34. iáko *constat* z Gazet Cudzoźiemskich.

INSUŁY są *MARIS INSOLENTIS METÆ.*

INSUŁY iedne są od początku Swiátá, drugie z Morzá wynikneły, *aliàs* z źiemie pokazáły się, álbo z námułow Morskich, álbo z Gor obalonych, y w kupę z sypánych, álbo też Morze inne sobie poczyniwszy kanáły, drogi y gránice inne zrobiwszy, *Alvèós* dawne suche bez wody zostáwuią. *Pliniusża y Strabona* tákiesż zdánie twierdzących, że *Capria*, *Lèúcetia*, *Delos*, *Rhodus* Swiátu pokazáły się, przedtym nie widane, co spráwuie trzęsienie źiemi.

O INSUŁACH to może się mowić, co o Gwiazdách mowi Text Swięty: *Numera Stellas, si potes!* ták wiele ich iest w Europie, Azyi, Afryce, Ameryce, *aliàs* ná Morzach te Częśći Swiatá oblewáiących, álbo po między nie rozlánych: ktore co do liczby y wielkośći opisałem *exactè* w Peregrynancie, w Drugiey Połowie tey Xięgi.

O INSU-

O INSUŁACH y to *non PRÆTEREUNDUM.*

NA Insule *FERRO* iedney z Fortunnych álbo Kánáryiskich deszcż nigdy nie padá; ále ma drzewá dosyć nie znáiomego z szerokim liśćiem, nád ktoremi chmurki przechodzące się, wilgoć y rosę ták obfitą zostáwuią, że Obywatele ie zbieráiąc w naczynia, grontá dla urodzáiu nią polewáią. *Jonstonus in Thaumatographia.* Ná tychże Kanáryiskich Insułách záwsze w Marcu y Kwietniu żniwá, dla Aeryi dobrego temperamentu. Cudowne Insuły są we Włoszech ná rzece *Nimphæus*, *Saltuares*, *aliàs* Skáczące, Tańcuiące, że ná naymnieysze nog pląsanie, y one się zdádzą pląsać, y ruszać, *Teste Plinio.*

INSUŁA *AREN* od S. Brondáná poświęcona, ma do siebie, że ná niey Ciáłá ludzkie áni grzebią, áni też gniią leżące pod Niebem: gdźie Synowie, Wnucy, Prawnucy, swoich Oycow, Dźiadow, Pradźiadow, *longâ seriè* wyliczáią y widzą. *Giraldus.* Ná Insule Brytańskiey *SANCTA*, tá iest osobliwsza własność, że Matrony lubo tám płod w sobie poczuią, rodźić tám nie mogą, iáko nie raz probowano, y do śmierći dáno okázyą, tám do rodzenia przytrzymuiąc; áż ná inną Insułę przeniesione, dopiero *fructum ventris* wydáią ná Swiat. Tenże *Giraldus apud Nerembergium.*

W Nowym Swiećie przyległá Insułá Prowincyi *Eigvatan*, ma Obywatelow same Białogłowy, ktore práwo obserwuiąc *Crescite & multiplicamini*, zá gránicą szukáią czásow pewnych Męszczyzn: Jeżli Syn się urodźi, precż go wyrzucáią, ieżeli Corká, konserwuią, *Cortheſius in Relatione.* O podobney Insule ná rzece koło Gor Kaspiyskich, od Morzá Kaspiyskiego názwanych *Vincentius* wspomina, gdźie samych Białygłow ná dwákroć sto tysięcy było. Koło Insuły zaś *ZOKOTERY* iest innych dwie Insułek, z ktorych ná iedney same Matrony, ná drugiey Męszczyzny, w Márcu, Kwietniu y Máju się náwiedzáiący zobopolnie. *Nicolaus de Comitibus*, *y Paulus Venetus.*

W Rzymie też Insułá *S. Bartholomæi* teraz zwána, od Kościołá Jego, osobliwym urosła sposobem: Kiedy *Tarkwiniusż Pyszny* Krol Rzymski, Czystą Lukrecyą uczynił nieczystą *per violentiam*, *Brutus* z Senatem znosłszy się, detronizował go, *Mobilia* iego w Tyber rzekę rzućić kazał, osobliwie Zboże, z czego urosłá tá Insułá *TYBERINA*, iáko świadczy *Livius Dec: 1. l. 2.* Wiele o Insułách pisze *Majolus*, ále teraźnieyszy wiek że tylko nay wybornieyszemi rzeczámi delektuie się, Ja też gustowi się ákommoduiąc, co w

Kirche-

Kircherze, Szent-ywanim, Jonstonie czytam, y *Niderndorffie*, to ieszcze *cribrando* Tobie *Candide Lector* tu podałem.

FLUVIORUM CUNÆ seù FONTES PRIMI.

Aliàs Scyencya ćiekawa

O RZEKACH w Swiećie OSOBLIWYCH y WIELKICH.

KRople Morskie regestrować, á wszystkie Rzeki, Rzeczki, Strumyczki, wylewać, ie ocyrklować, *& primos fontes*, álbo *origines* ich wyszukiwać, mam zá iedno. Trzebáby się stać Rybą *cum magno oculo*, áby to rozumnie zlustrować, álbo ową rybą *Sepia*, to iest Inkaustem, álbo Kałámarzem názwaną, áby naymnieysze RZEK *Species* opisać. Záczym *celebriora Celebrabo*, głośne Swiátu ogłoszę, o małych mało, álbo nic nie wspominaiąc.

Naprzod wiedźieć należy że *FLUMEN* álbo *FLUVIUS* zowie się ćiekąca Wodá, ná ktorey dla obszerności y głębokości Statki iść mogą. *AMNIS* zowie się mnieysza Rzeká: *RIVI* są Strumienie, *aliàs* Rzeczki z wielu Zrzodeł się rodzące y rosnące: *TORRENTES* Potoki, są Wody, ktore się z náwalnych zbieráią deszczów, wkrotce wysycháią.

ANAS niby Kaczká, Nurek, ináczey *Quadiana* Rzeká iest w Hiszpánii, ktora koło Miastá *Medelinu* pod ziemię kryie się, y znowu zá mil ośm z pod ziemi się pokazuie; Koło *Emerity* dwomá Kanałámi wpadá w Morze. Podobnym kształtem Rzeká Afrykáńska *NIGER* kryie się y západá pod gory *NUBII*, á z inney strony tychże gor wypływa Toż czyni Rzeká *ALPHEUS* w *Achaii* Greckiey Prowincyi; aż w Sycylii ná brzegu Miastá *Syrakuzy* pokazuiąca się.

TYGRYS Rzeká wielká w Gorę *TAURUS* kryie się, y znowu z drugiey wypadá strony. Tákże *JOR y DANES* Rzeká do kupy się zebráwszy, pod ziemię západáią y znowu Swiátu pokazuią się.

ALBIS vulgò ELB po *RENIE* na większa w Niemczech Rzeká, ktora z Gor Szłąskich wypadá *REBENZAL* zwanych, y z doliny *Teuffels-Grund*, przez Czechy y Sáxonię obie, płynie aż pod *Hamburg*, z tamtąd wiele poformowawszy Insuł wpadá w *OCEAN* Niemiecki.

AMAZONUM Rzeká, álbo *Orelchana* od Kráiny *Amazonum* w Ameryce wźiełá imie, á początek swoy z Gor *Andes* Krolestwá Peruańskiego. We-

go. Według iednych upływa od Wschodu ná Záchod mil 4000. według rzetelnieyszych, iáko to *Piotra Hiszpalskiego* 1500. á według ieszcze świeższych Relacyi 1600. Szerokość iey gdźie iuż wpada w Morze, iest ná mil Niemieckich 150. Zdá się bydź Morzem wielu Rzekámi zebránym, przez cáły Kray *Amazonum* w Ameryce płynąc.

BORISTHENES, Dniepr, álbo Niepr Rzeká Scytyiska, po Dunáiu naywiększa. Początek swoy bierze w Moskwie, koło wioski *Dneperska*: Wodá iego przyiemna y bárdzo czysta: w lećie wodę zda się mieć błękitnego koloru, według *Pliniusza*, czásem fiałkowego, według *Atheneusza*, wpadá w Rzekę *Hypanis*; exhalácyi y mgły żadney nád nim nie widać, *Teste Plinio*. Ma tá Rzeká swoie Katárakty, álbo *Catadupas*, *aliàs* z wysokich skał spadek, po 13. gráduśach, po Rusku *Porohy* zwanych, że iák po progach ná dol się leie, z wielkim zá mil trzy słyszanym szumem: Zá temi Progámi Kozacy Záporohscy. Ná brzegach tey Rzeki stały Oltarze Alexándrowi Wielkiemu y Cesárzowi Augustowi erygowáne. Minąwszy te Progi swoie, dźieli się ná wiele Rzeczek 70. Insułek formuiąc. *Tandem* 300. mil przez Biáłą Ruś y Ukráinę upłynąwszy Niemieckich, przez Odnogę Morską *Carcinas* w Czarne w lewa się Morze. Jest to Rzeká w wielu mieyscách *Navigabilis*, w wielu obszerność Morza reprezentuie.

CLITUMNUS Rzeká we Włoszech w Prowincyi *Umbrii in Agro Faliśco*, wołow piiących wodę swoie biáłemi czyni, *Teste Plinio lib: 3.* Tey Rzece Pogánie ná ofiárę biáłych Wołow dawáli. *CEPHISUS* zaś w *Beócyi* Owce biáłe czyni, *Jonstonus*.

DANUBIUS Dunay Rzeká w Niemczech, iest to *Princeps Fluviorum* w Europie, będąc naywiększą. Wźioł Imie od słowá Teutońskiego, álbo Niemieckie *Done*, álbo *Donaw*, co znáczy Szum Wody; z tey racyi y teraz tymże ięzykiem zowie się *DONAW*; álbo też názwał się od Národow *Duni* rzeczonych po nád siebie mieszkáiących. Innym zowie się Imieniem *ISTER*, od *Istra* Krola, według *Berosa* Autora. ZRZODŁO pierwsze Dunáia iest pod Gorámi *Rhecyi* Kráiu, bliśko *Don-Eschingen* w Hrabstwie *Firstemberskim*: Zkąd począwszy się od Zachodu Słońcá, ná Wschod swoy kurs obroćiwszy, Szwabią, Bawaryą, Austryą, Węgry, Serbią, Bulgaryą, Wołochy, Multany, będąc co raz bystrzeyszy y głębszy, przepłynąwszy mil 900. Rzek 60. w siebie zábrawszy, ták znáczných, że połowa z nich do Nawigacyi sposobne, śiedmiu kanáłámi, *Ostiis*, 10. mil *Spatium* bierącemi, w Czarnym zánurza się Morzu. Zá Widniem o trzy mile od Miasteczká *Maschaus*, w po-

środku Dunáiu, ieſt Skałá DUNAY dwoiąca, *Paſſus Mortis* názwana, iż tám wiele żyćiem y fortuną nieſzczęśliwego doznáią mieyſca. RZEKĘ tę *Owidiuſz* od dwoch Imion, to ieſt *ISTER* y *DANUBIUS*, názywa *Binominem: Sat vetus Urbs ripæ, vicina binominis Iſtri.* O teyże Rzece DUNAIU ieſt w Niemczech przyſłowie, od Pòéty Wierſzem wyrażone, że ieſt Zoną, á REN iey Mężem:

Iſter cunctorum Fluviorum jure vocatur
Conjunx, cui Rhenus jure Maritus erit.

EUPHRATES od rozweſelenia, iż pola chłodźi, ożywia, rodzaynemi czyni, názwany od Grekow. Jeſt to Rzeká Azyatycka w Mezopotámii, iedna z tych, ktore (*teſte Scripturâ*) wychodzą z Ráiu. Zrzodłá pierwſze *Euphrateſa* zdádzą ſię teraz bydź z *Nifata* Gory Armenii, á przy tych początkach ſwoich názywa ſię *Pyxirates;* á ták pod Gorę *Taurus* západłſzy, y po pod nią wypłynąwſzy, ná drugiey ſtronie pokazuie ſię, y ma Imie *OMIRA; tandem* EUFRATES: *Ordinariè* Obywatele támeczni názywaią go *FRAT*, á Turcy *MORAT-SU.* Z támtąd płynąc lewym ſkrzydłem Mezopotámii, prawym Syryi, Arabii, Babylonii brzegow tyka ſię, y ná wiele dźieli ſię Kanáłow, z ktorych iednym Kanałem *Seleúcyą* Miáſto, y *Tygryſa* Rzekę domierza, (z nim ſię łącząc) drugim Kanałem *Regius* názwanym przez Babylonią płynie, w obſzerne Chaldeyſkie Bágniſka ná mil 12. ſzerokie, rozlewa ſię, á z tych przedtym proſto w Morze wpadał, potym od Nacyi po nád ſiebie mieſzkaiących nie iáko ná pol oblewánie obrocony z Tygrem razem płynie. Wzbiera y tá Rzeká iák *Nilus*, y Mezopotamſkie polawſzy grontá, rodzaynemi czyni: *Tandem* wpada w Morze Perſkie. Tę Rzekę *Cyrus* Krol Perſki innemi obroćiwſzy Nurtámi, wźioł Babylonią. Zá pánowania *Antichriſti* będźie wyſuſzona, według Xięgi 16. *Apocalypſis verſu* 12. iáko *Ribera & à Lapide* z innemi interpretuią, áby ták Chrześćianie ná Antychryſtyano w mogli uderzyć *ſublatis obſtaculis* wody. *Origo prima* Eufratesa, Nilusa, Gangesa, Tygrysa ieſt w Ráiu, według átteſtacyi Litery Páńſkiey, teraz *alii Fontes* ich pokazuią ſię, czemu? *vide in DUBITANTIO*, tu w moiey Xiędze, gdźie o Ráiu tráktuię.

GANGES według *Arriana* Autora naywiękſza z Rzek Azyatyckich w Indyi Rzeká, przez całą płynąca Indyą, złote z ſobą nieſąc piaſki: ták iák *Nil* bliſkie *fæcundat* Kráie y brzegi. Litera Páńſka y Grecy názywáią ią *PHISON*, inni *CANTAN.* Iedni o pierwſzych GANGESA Zrzodłách *dubitant*, Drudzy mniemáią, iż z Gor Scytyi wypadá, álbo z Gory *Imaus*, álbo *Kaukazu* w Indyi. RZEK innych 30, w ſiebie nábiera (lubo *Pliniuſz* tylko 19. wſpo-

wspomina) w iednych mieyscach ná 20. Włoskich mil miewa swoiey szerokości, gdźie naywąższy tám mil 8. Włoskich, 2. Niemieckich zábiera *spatiô*; gdźie naymiałkszy, y łatwy do przebycia, ná stop 100. ma głębokości. GANGES wźiął Imie od Krolá *Gangiesa*, według *Berosa*. Uważa *Lucanus*, iż tá Rzeká samá w Swiecie płynie przeciwko Wschodu Słońcá: *Ostia nascenti solvit contraria Phœbo.* Płynie mil 120. potym wpadá w Odnogę Morzá, przy Kroleſtwie *Bengala* w Azyi.

GARUMNA vulgò La Goronne ieſt bárdzo byſtra Rzeká we Francyi, z Gor Pyreneyſkich wypadáiąca, mil 300. ubiegłszy, w Oceánie Zachodnim *metam* biegu znayduie swego.

HYDASPES Rzeká Indyiſká, przez Perſow y Medow płynie Kráie, potym z *Induſem* bierze ligę. w Indyiſkie wpadá Morze *ſeptem oſtiis.* Názwiſko to *venit* mu od *Hidaſpa* Krola Medow.

HOANG ieſt Rzeká ſławná w Chinách, od Złotych wod Zołtą Rzeką, álbo Zołtą Wodą, od piáſkow żołtych po Łáćinie *Croceus* názwana, Rzeki *Vanſu* Odnogá.

IBERUS vulgò Ebro Hiszpáńſka Rzeká, duża, żeglowna. Początek swoy bierze w *Kantabrii* z między gor Pyreneyſkich y *Idubedy* nie daleko Miaſteczká *Juliobriga*, 450. mil wymierzywſzy biegiem swoim przez *Nawarrę*, *Aragonią*, *Katalonią*, dwiemá Kanálámi w *Mediterraneum* álbo Srodko-Ziemne wpada Morze. Od Rzeki tey *Iberus*, cáła Hiszpánia názwałá ſię byłá *IBERIA*; Obywatelow tych *Iberow* znáczna część oſiadłszy w Azyi koło Morzá Káſpiyſkiego w *Kolchidźie*, zrázu *Iberos*, potym *Gèorgios & Albanos* ſię názwáli.

INDUS vulgò Hynd, Duil, Indor, Càércede, Rzeká Orientalna názywa ſię w Indyi, temu Kráiowi Imie dáiąca. Zrzodło iego pierwſze ieſt przy *Imaus* Gorze, czyli też z wierzchołku iednego *Paropamyſus* Gory *Kaukazu*, ktory z pięćiu Strumieni ſię formuie, ztąd też *Peniab*, niby Pięćiu Krynic Rzeká názywa ſię. Bierze w ſiebie Rzek według *Kluweryusza* 20. według innych 60. Strumykow 90. *tandem* w Indyiſkie *Septem Oſtiis* wlewa ſię Morze. Tá Rzeká y *Hydaſpes* druga, Wielkiemu Alexandrowi były *terminales*, *& non plus ultrà* w Indyi. Nigdźie nie ieſt ſzerſzy nád ſtay 50. nie głębſzy nád 15. krokow, *Teſte Cluverio.* O tey Rzece *Herodotus lib: 1mo* rzecż *narrat* oſobliwſzą, że *Cyrus* Krol Perſki idąc ku Babylonii, gdy w niey Koniá naykochańſzego białego *caſualiter* utopiwſzy, rozgniewany, Rzekę ná 160.

kanałow roſkopał, láto całe nád tym ſtrawiwſzy, ták dalece, że przebrnąć ią mogł każdy; z támtąd *movit greſſum* do Babylonii.

LYNCESTIS Rzeká oſobliwa w Macedonii, ktorey wodá uchodźi zá Wino, bo ták nią, iák prawdźiwym upiie ſię Winem, według świádectwa *Pliniuſza* y *Owidiuſza* mowiącego:

Quam quicunque parum moderato gurgite traxit,
Haud aliter titubat, acſi mera vina bibiſſet.

To ieſt: Kto wod *Lynceſtis* rzeki piie ſporą cżárę,
Z nog ſię wáli, iákby pił wino głowne ſtáre.

W całym Swiećie naywiękſze Krokodylow gniazdo y Hyppotamow ieſt *NILUS* Rzeká Egyptſka, *cui exordium nil*, álbo *nihil* u *Herodota*, po Hebrayſku *GICHON*, według LXX. to ieſt *Septuaginta* Tłumáczow *GEHON*, iedna z Rzek *de medio Paradiſi* wypadáiących. Po łáćinie *NILUS* od *Nileuſa* Krola wźioł Imie, álbo od błotá, lub námułu, ktory żyznym cżyni Kroleſtwo Egyptſkie. *Beroſus* názwał go OCEANEM: Murzyni go zowią *ANKAATA MARAT SCHAMUTAWI*, to ieſt Zrzodło Wod Niebieſkich: Arabczykowie zowią Zywotem Ziemi, y *ABBALIVIS*, to ieſt Oycem Rzek. Starożytni nie mogąc pierwſzych NILUSA doćiec Zrzodeł, zwali go Rzeką z Niebá ſpuſzczoną, álbo płynącą: Grecy názywali *JOVIS DONUM*, *DEORUM LACHRYMAM*, *VENAM PARADISI*, *DEORUM SEMEN*, *MARITUM ISIDIS*, to ieſt Bogini *Iſidy* Mężem. Od Południa ná Pułnoc płynie, *contra naturalem* innych Rzek *curſum*, co ieſt znákiem, że od ſwego pierwſzego Zrzodłá Rayſkiego, bárdzo ſkrytemi wypadá drogámi. Starożytnych zdánie Geografow było, że tá Rzeká wypływa z gory Niżſzey Maurytánii, z Jeźiorá *NILIDES* zwánego, w bliſkości Morzá Oceanu, z ktorego Jeźiorá przez *ſpatium* kilka dniowey drogi kryie ſię, potym ſię pokázuie w Maurytánii Cezaryeńſkiey, *vulgò Dara* zwaney; z támtąd piáſzczyſtemi grontámi y puſtemi przez Ziemi *ſpatium* dni 20. do prześćia ſiebie potrzebuiącey, przebrawſzy ſię, bliſko Murzyńſkiey Nacyi wypadá obſzernym Zrzodłem. Z támtąd środkiem Murzyńſkiey płynąc Ziemi, Afrykę od *Ethiopii* ſeparuiąc, niektore formuie Inſuły, iáko to *Meróén olim* ludne Kroleſtwo, dopiero wodámi wielu podſycony, poty to *Aſtobores*, to *Aſtuſapes* zwány, *tandem* ſię NILEM zwać poczyna, ná ſiedm ſię dźieli *Oſtia*, álbo Kanałow, *Septem-geminus*, álbo *Septem-fluus*, dla tego názwany od Pòérow, y temi Kanałámi wpadá w Murzyńſkie Morze. Kanałow Imiona te ſą u *Pliniuſza*, 1. *Canopicus*, 2. *Belbiticus*, 3. *Sebenniticus*, 4. *Pharnaticus*,

naticus, 5. *Mendesicus*, 6. *Taniticus*, 7. *Pelusiaticus*. Tenże NILUS w Egypt Niższy w lewą y práwą rękę rozszerzywszy się, oblewa y obeymuie figurą litery Greckiey *Delty*, gdźie iest Miasto tegoż Imienia, owszem cały Egypt Starożytni zwali *Deltą*. Ták Starodáwni mniemáli, *de Origine* NILU. *Juba* Krol Maurytański posyłał ná wyszukánie iego pierwszego Zrzodłá, y doćiekł, że wypływa z gor Mnieyszey Maurytánii, *Teste Plinio*. *NERO* dwoch także *eô finê* expedyował *Centurionow*, ktorzy głęboko się w Murzyńskie Państwá zápędziwszy, przynieśli relácyą, że z dwoch skał spada NILUS, *Teste Seneca*. Expedyowali *Sesostris* y *Philadelphus* Krolowie Egyptscy: Posyłał *Kambizes* Krol Perski, *Alexander* Krol Mecedoński, *Juliusż* Cesarz, ále nie doćiekli. *Recentiores* zaś *firmiter* trzymali, że NIL wypadá w Afryce *ex Montibus Lunæ*, iáko świadczy *Petrus Alvarez* Luzytan. *Ferdinandus Lopez* twierdźił, że z Jeźiora potężnego *Zaire*, álbo *Zembre*, to iest *NILIDESA antiqui Nominis*. *Tandem ad fundum* prawdy przyszli ná to wysadzeni od *Imperatora* Abyssyńskiego, że wypływa z dwoch Zrzodeł NILUS rowniny iedney *Sakala*, álbo *Sagala* názwaney, między dwiemá gorámi leżącey w Krolestwie *Goyam* do Cesarza Abyssyńskiego náleżącym; ktore mieysce iest od Miastá *Gondar* Stołecznego Abyssyńskiego Państwá, *in spatio* trzydniowego chodu. Ze Zrzodeł tych dwomá Strumieniámi znáczny wymiar źiemi upłynąwszy, formuie Jeźioro *Dembea*, álbo *Bedo*. Co samo że ták iest *novissimè* potwierdźił Xiądz *Piotr Paez*, álbo *Paiz Soc: JESU* Roku Pańskiego 1618. 2. *Aprilis in præsentia* samego Abyssyńskiego Cesarza, twierdzący, że te dwie Zrzodłá, są ná Padołách obszernych, gorami gęstemi otoczonych, ná wierzchołku gory iedney, rowney, y płytkiey, drzewem rzadko zárosley, iedno ná wierzchu okrągłe, obszerne ná pułtory stopy tylko, lecż głębokośći niezmierney z *orificium* swego nie wylewáiące się *extra*: A ná rzucenie z támtąd kámienia pod gorą wypadá drugie Zrzodło, z ktorych ná Rzekę rozlewa się; wkrotce potym innemi posiłkowany Rzekámi wylewa się w Jeźioro ná mil 30. długośći, á 14. szerokośći *Bedo* zwanego, z ktorego wypadłszy znowu długi okrąg źiemi opłynąwszy, bliśko swoich Zrzodeł pierwszych znayduie się, znowu w bok strzeliwszy, przez strászne y niedostępne *præcipitia* y skaliste mieysca, iákom iuż wyżey námienił, środkiem Murzyńskiego Państwá przebiia się, potym przez Egyptskie przepłynąwszy Krolestwo, w nim *Meròën* uformowawszy Insulę, w Morze *Mediterraneum* śiedmiu Nurtámi wyżey specyfikowanemi wpadá. Dwá Nurty z tych *Canopicus* y *Pelusiaticus* są naywiększym statkom żeglowne. Tę Rzekę Egypcyanie zá BOGA mieli, á Orácze ná Niebo nie pátrzyli nigdy, *Teste Seneca*, bo z NILU źiemię oblewáiącego mieli *plenum cornucopiæ* Nay-

większa obszerność tey Rzeki iest ná mil 8. y w tych szerokości mieyscach, nie co głęboka *intellige*, kiedy nie wylewa y nie wzbiera: Exundacya iego polom Egyptskim *auream* przynoszącą *segetem*, trwa po dni 40. Caley drogi NILUSA *lineâ rectâ* biorąc od Południa ná Wschod mil Włoskich 2200. Więcey o NILU masz w Egypćie y w Rzekach Rayskich *in DUBITANTIO* tu w moiey Xiędze w Dyskursie o Ráiu. O wielkośći tey Rzeki mowi *Lucanus*: *Nullis parvum licuit te Nile videre.* O żyznośći ktorą Egypt nápełnia, z tegoż Autora może się mowić, że támecznym Obywatelom:

Satis est Populis fluviusque Cereſque.

NIGER vulgò Nyar iest Rzeká iák drugi *NIL* w Afryce z Jeziora Czarnego, koło Jeziora *Zambre* wychodźi: o ktorym iest mniemanie, że przez podźiemny meat ze Zrzodłá NILUSA wypadá; czego iest probą, że w tenże czas sam roku, ktorego y NIL Rzeká wylewa, y tákże ma gęsto w sobie Krokodylow y Hyppotamow, álbo Koni wodnych, y tyleż mil upływa ile NIL, y tyleż Kanáłámi, to iest śiedmiu, wpadá w Atlańckie Morze.

PACTOLUS, po Grecku *Chryſorrhoás*, to iest złotemi piaskámi płynąca Rzeká, *w Lydii* Kráinie Azyatyckiey, ktora z Gory *Tmolus* bierze swoie początki. O tey Rzece báią Wierszopiśi, że *Midas* dotknięćiem wszystko w złoto obracáiący, tu się umywszy, złotemi ią nápełnił piaskámi. *Despumat rutilas, dives Pactolus arenas*, mowi *Claudianus*.

PADUS vulgò PO, od Grekow *Eridanus* názwany, ináczey *PHAETONTIS FLUVIUS*, Jásna Swiatu Rzeká, bo *Fáetonta* Syná Febuſowego upadkiem z Niebá obiáśniona. Z łoná *Vezuli*, álbo *Vezus* wierzchołka iednego Gor Alpeńskich płynąca. Imie wźieła od drzewá *Pades* po Francuzku zwánego, ktorego tám wiele *ad primos fontes* tey Rzeki znayduie się, według *Metrodora*. ERIDANEM zaś názwany, z racyi zátopionego w nim *Fáetonta*, ktorego przed tym fatalnym kazusem Imie było *ERIDANUS*. Iest to *Princeps* rzek wszystkich Włoskich dla wielkośći, á raczey mowiąc z *Wirgiliuszem*: *Fluvius Regnator Aquarum.* Bierze w śiebie rzek więcey niżeli 30. y Jezior nie máło wielkich. Upłynąwszy od pierwszych zrzodeł swoich mil Włoskich 350. *tandem* śiedmiu Nurtámi w Adryatyckie wlewa się Morze.

PARAQUEY ináczey *Argenteus*, od srebrnych piáskow, iest Rzeká niezmierney wielkośći w Ameryce Australney, *vulgò* w Prowincyi *Paraquey*, názwana ięzykiem Hiszpańskim od tychże Srebrnych Piaskow *Rio*

de la

de la plata. Płynie środkiem námienioney Prowincyi ná mil 500. potym w Morze Auſtralne, ták obſzernym weśćiem wpadá, że bierze *ſpatium* ná mil 30.

RHENUS vulgò Rhein, druga *ordine* wielkośći po Dunáiu w Niemczech Rzeká, Francuzow y Niemcow ſeparuiąca, wypadá z gor *Alpes* nie daleko Batáwu, *vulgò Grizones,* z trzech zrzodeł: dla tego też reſpektem pozycyi tych zrzodeł zowie ſię *Anterior Medius,* y *Poſterior Rhenus.* Jeſt Rzeká żeglowna wyiąwſzy niektore, to ćiaſne, to ſkaliſte mieyſca, to katárakty álbo ſpadźiſte *defluxus.* Ma tá Rzeka trzy rogi, álbo kanáły, ktoremi to w *Moſę* rzekę, to w Morze Batawow, *aliás* Hollenderſkie wpadá. Zá cżaſow *Wirgiliuſza* był tylko *Bicornis Fluvius* dwomá Kanałámi do ſwoich met ćiekący, trzeći potym uczynił Kanał, z Morzem czyniąc kommunikacyą *Druſus* Rzymſki przećiw Niemcom woiuiący. Bliſko *Schafflufium* wielkie ma Katárakty, *aliás* Progi y ſpadek ze ſkał wyſoki ná ſtop 75. z wielkim ſzumem y hałaſem.

RHODANUS teraz *La Roſne* wielka we Francyi Rzeká, od *Rhody* mieyſca, mieſzkánia niegdy *RHODOW* Nacyi, według *Pliniuſza*: Rodźi ſię w gorách *Alpes,* mianowićie w Gorze S. Gotardá, z wierzchołka *Sumpron,* ktora przebywſzy Jeźioro *Lemanus,* przez Francyą płynie ná Zachod, á koło *Lugdunu* Francuſkiego z *Ararem* łączy ſię rzeką, *tandem* cáley drogi upłynąwſzy 360. mil, kilka Nurtámi w Morze Srodko-Ziemne ſwoy wylewa ćiężar. *Notandum* o tey Rzece, że ieſt *rapidiſſimi curſûs, aliàs* byſtro ćiekąca, á łączy ſię z *Ararem,* álbo *La Saone* rzeką Francuſką, ktora *è contra* ieſt *curſus tardiſſimi.* Obie te Rzeki *Claudianus* krotko wſpomniał: *Quos Rhodanus velox, Araris quos tardior ambit.*

SABBATICUS Rzeká czy *datur,* nápiſałem to *in Dubitantio,* tu *in Opere meo.*

TYGRIS vulgò Tigil, Rayſka Rzeká w Azyi, z Języká Medow Strzałę *denotans,* dla bardzo lotnego ſwego biegu. Pierwſze Zrzodło iego pokazuie ſię w Armenii ná bardzo rownym y widocżnym mieyſcu. Przebywſzy Jeźioro *Arktuzę,* z táką (według *Strabona*) byſtrośćią, że ni wody, ni ryb, z wodą y rybámi Jeźiernemi nie zmieſza wſzy, w Gorę *Taurus* ná ſweydrodze ſtoiącą kryie ſię, á z drugiey ieyże pokazuie ſię ſtrony; málo co oddali wſzy ſię, przez Jeźioro *Thesbites* przeſzedłſzy, w podźiemne kryie ſię meaty y kanáły; ktoremi upadłſzy mil 25. náſzych 6. y ćwierć, znowu ná Swiat wyryna; Nábrawſzy w ſiebie w Armenii y Aſſyryi rzek nie málo, też Aſſy-

ryą

ryą y Mezopotámią rozgránicza; ná dwá *tandem* Kanáły rozdźieliwszy się, iednym ku *Seleúcyi*, drugim ku *Ktezyfoncie* Miastom, udawszy się, Insulę formuie nie małą, potym znowu z szedłszy się, ná tym Kongresie *Pastsytigris* zowie się, náostatek w Chaldeyskie wlewa się Jeźiora czyli Bagniska; z tych się wydobywszy, z Eufratem łączy się rzeką, á ták w kompanii w Perskiego Morza przepadáią Odnodze, dwiemá wlewáiąc się weściámi po łáćinie *Ostiis* ná mil 12. szerokości bierącemi.

TIBERIS, THYBERIS, vulgò Tevere od *Tiberina* Krolá Albánskiego, według *Liwiusża* Historyká Rzymskiego názwana Rzeka, nayssławnieysza we Włoszech, z racyi, że się ten Krol tám utopił, á przed tą áwanturą y názwiskiem, zwałá się *ALBULA*, á *Serwiusż* Autor dowodźi, że *TYBRIS* ma się zwać od *Tibra* Krola Hetruskow, nád tą zábitego rzeką. Zrzodłá pierwsze tey Rzeki z *APENNINU* ná granicách *Arètinow* wypływáią. Taż Rzeká, áby się *Majestuosior* Głowie Swiátá Rzymowi prezentowałá, przez niego płynąc, 42. rzek ma z sobą w ássystencyi; ktore ią aż do Hetruskiego konwoiuią Morzá, przez dwoiákie weście, *decimo quinto ab Urbe Lapide*; to iest 15. tyśięcy krokow od Rzymu; Przy weściu TYBRA w Morze, *Ancus Martius* założył Miasto *OSTIA*, álbo *Ostia Tiberina* zwane, ktorego Miastá Biskup, záwsze Kardynał *Ostieński* iest *Decanus Collegii Cardinalitii*. Po tę *Ostię* Miasto, *ex multorum sententia* Rzymu obszerność opierałá się, ták był wielki przedtym.

TAGUS vulgò Tajo w Luzytánii Rzeká z Nowey Kástylii przez Luzytánią płynie, złote niesąc piaski, o czym wspomina *Claudianus: Tempestas pretiosa Tagi. Origo* Rzeki z wierzchołka Gor *Orospedæ*. Wpadá w Ocean pod *Lissyboną* Stolicą Luzytánii. *Pliniusż* báie (*ex fama*) że Klacże koło tey Rzeki *vento concipiunt*, y Konie rodzą dźiwnie prędkie, ále nád trzy nie żyiące latá. Taż iest Rzeká, y powietrze tám do tych czas, á o tákiey niesłychać generacyi.

TANAIS, po Turecku *Don*, po Tátársku *Silis*, iest Rzeká Scytyi, álbo Tártaryi Mnieyszey, Azyą od Europy separuiąca, ostátnia Europy gránica, y ámorow *Owidiusża: Ad Tanaim fugias usque, sequetur Amor.* Płynie od Pułnocy ná Południe, niby *contra Nilum*, ktory od Południa bieg swoy odprawuie, według zdánia *Strabona*: Przez Scytyą y Sarmácyą przepłynąwszy, w Meotyckie wpadá Jeźioro.

THAMESIS vulgò Tems Rzeká Angielska dużá, z dwoch strumieni *THAMES* y *ISIS* uformowána, po pod *London* płynąca, ná ktorey cudowney

downey ſtruktury y wielkośći Moſt, iákom w Angielſkim opiſał Peregrynáńcie. Wpadá w kánał Morzá Niemieckiego.

VANSU Rzeká nie małá w Chinách od *Trigauciuſża* opiſaná, ktora od Obywatelow támecżnych *FILIUS MARIS* wźieła Imie, iáko to ſamo *vocabulum VANSU ſonat.* Szerokość iey ná mil 3. potężnych: Niżeli w Ocean wpadá Orientalny, 9. tyśięcy mil płynie.

WISŁĘ Polſką y inne Rzeki, opiſałem w Peregrynancie. Nie milion Rzek opuśćiłem zoſtáiących *in prædicamento*, tylko wźiołem przedśiewźięćie *meliora & majora ſecernere* y ćiekawſze rzeczy podáć Swiátu: Uryáńſkie tylko wyrzucać perły, á nie Kałákuckie, Aporty nie Leśnice; dla tego w mnieyſzych Rzekách ani piorá zmaczam, mowiąc do Ciebie z *Owidiuſzem* Czytelniku, że te tylko:

FLUMINA Magna vides, parvis ex Fontibus orta.

JESZCZE dla ERUDICYI KŁADĄ ſię RZEKI PIEKIELNE y JEZIORA niektore.

TE RZEKI PIEKIELNE Pogan ślepotá, á Pòétow dowćip y *Energia* dźiwnie wſławiłá *miſcendo mirabilia & riſibilia*: do rzeczy ktore *exiſtunt in natura*, y ſą prawdźiwemi, wiele báieczných przypielá kommentow, y ie podałá *in diſcrimen* powątpiwánia: Nád czym wielu potym Mądrych *deſudarunt*, báieczne wykładáiąc imáginacye y Prawdę emunduiąc z fałſzu.

Táki ieſt *STYX* Rzeká w Arkadyi, w Kráinie *Morei* Peninſuły, z kámieni płynąca, wodą ſwoią wſzelkie Zwierzętá zábiiáiąca, żelázo, ſtal y rdze ziadáiąca, wſzelkie naczynia zbytnim ſwoim pſuie źimnem, w iednym kopyćie końſkim może bydź konſerwowana. Tą wodą od *Antipatra* poczęſtowány Alexander, śmierć połknął, iáko nie ktorzy ſupponuią. Pòétowie ſwoię tey Rzece przypieli baykę: Ze to ieſt PIEKIELNA RZEKA, w tákiey u Bożkow obſerwie, że ktoby z Bogow ná imie iey iáki uczynił Jurament, á nie dotrzymał przyśięgi, od Boſtwá ná lat 100. był odſądzony, y *NECTAR*, to ieſt Niebieſkiego Nápoiu, álbo Bożkow trunku z odorem pić nie mogł. Bierze ſię tedy zá ſame Piekło u Pòétow; *STYGIUS* záś *Epithetum* dáie ſię Plutonowi y Cerberowi. *STYX* tłumáczy ſię: *Nienawidzę, wzdrygam ſię.*

COCITUS z *Styxa* námienionego płynąca, *apud Inferos* Rzeká, z Greckiego *ſonat Gemere & Lamentari:* o ktorey *Virgilius:*

Cociti ſtagna alta vides, Stygiamque Paludem.

ACHERON Rzeká także Piekielna, tłumáczy się z Greckiego *Sine Gaudio*, álbo też że samemi płynie boleściámi. Inni *fabulantur*, że *ACHERON* iest Piekielny Przewoźnik. Mieysce tey Rzece *Strabo* náznacza we Włoszech koło *Avernus* Jeziorá w Kampánii nie dáleko Miastá *Bajæ* Stárożytnego, ktore Jeźioro *olim* Pogaństwo miało zá drzwi, czyli okno Piekielne, dla exhalacyi z támtąd smrodliwey, ptactwo przelatuiące zábiiáiącey.

LETHE, co się tłumáczy zápomnienie, iest także Rzeká Piekielna, z ktorey według Poétycznych kommentow, wody się nápiwszy, wszystkich zápomina rzeczy przeszłych Duszá. Twierdzili bowiem Pogánie, że Duszá z Ciałem się rozstawszy, á przez te Rzekę przebywszy, wszystkich mizeryi, głodu, chorob, ubostwá zápomina, y niby ná nowy rodźi się żywot, we wszystką pomyślność, zdrowie, bogactwá obfituiąc: Ztąd iák my Práwowierni mamy Niebo zá Port wszelkich szczęśliwości y Błogosławieństwá wiecznego, ták oni mieli *ELISIOS CAMPOS*, gdźie wieczna wiosna, oko rekreuiąca pozycya, źiemiá wszelkie wydáie bez pracy pożytki, wonnych kwiátow pełno; gdźie Jowisz Spráwiedliwe osadza Dusze: Zimy tám żadney, słoty, gorąca, prágnienia, głodu, woien, zdrad, zwadek nie masz, lecz *perpetua quies*, Pokoy, Wesele. Co Pogánie z Xiąg Prawowiernych y słyszenia *hauserunt*, swoich do tego przymieszawszy baiecznych przypraw.

JEZIORA OSOBLIWSZE.

JEZIOR iest wiele, ále że álbo máłe, álbo choć wielkie, lecz máło co onich Mądrzy piszą, Ja o niektorych tylko wspomnię.

W EUROPIE *MÆOTIS*, Meotyckie JEZIORO w Scytyi, álbo Tártáryi Mnieyszey, w Pułnocnych Kráiách, *Bosphorem*, *aliàs* Ciasnym Morzem, Cymmeryiskim od Czarnego przedźielone Morza, ćiężkiey Zimy zámarzáiące: w ktore wiele rzek, osobliwie *Tanais*, *vulgò Don* wpadá. Wźiął Imie od Narodu mieszkáiącego *in circuitû suô*, ktory się zwał *MÆOTÆ*.

Item w Europie w Finlandyi sławne JEZIORA *ONEGA*, długie ná mil 40. szerokie ná mil 30. Drugie *ŁAGODA*, wzdłuż ná mil 30. wszerz ná tyleż, z ktorego *Newa* rzeká wypadá w Morską Odnogę *Finnicus* zwáną, koło Peterburgá.

Tuż JEZIORO tákież w Europie iest *TRASIMENUS*, nie ták od wielkości, iáko *à magna Romanorum clade* głośne Swiatu, w Powiećie Peruzyńskim we Włoszech; gdźie *Annibal* Wodz Kartágiński znioss Konsula *Flaminiusza*, y Woy-

y Woyska 23. tyśiące, á ześć tyśięcy zábrał w Niewolą. *Liwiusż* záś y *Eutropiusż* świadczy, że tylko pułtora tyśiąca zniosł Rzymskiego Woyska Annibal, áleby to nie wielka byłá *clades*, lecż ták należy Rzymianom pisáć o swoich Patryotách, *minuèrę cladem, & augere laudem.*

W AZYI osobliwe y wielkie JEZIORO *ASPALTITES*, ná 70. mil rośćiągnione, Martwym Morzem názwane, do ktorego wpadá rzeká Jordan, opisałem tráktuiąc, o Ziemi Zydowskiey, *& de Bitumine*, ktore się w tym rodźi Jeźiorze.

W AFRYCE potężne iest JEZIORO *ZAIRE*, álbo *ZEMBRE*, długością mil 150. zábieraiące źiemi, w ktore *Nil* wpadá, y znowu wypadá, wiele źiem y Kroleśtw lustruiący niż w Morze wpadá *Mediterraneum.*

W AMERYCE Południowey *TYTIKAKA* iest JEZIORO *in circuitu* 80. mil zaymuiące. Drugie w Ameryce Pułnocney Imieniem *PENTILIMNIS* JEZIORO, z pięćiu Jeźior uformowáne, z ktorego wielka rzeká *S. Laurentii* wypadá. Ale tu naywiększe Jeźioro *PARIMA* ná mil 300. długie, śzerokie ná 100.

Osobliwsze JEZIORO *GELUCHALAT* iest w *Geórgii* Prowincyi *vulgò Gurgiśtan* w Azyi, ná mil Włoskich 100. obszerne. Z ktorego Klasztor S. Leónardá w Wielki Post Rybámi żywił się *non śine miraculo:* cáły rok rybki niewidowáno, áż się ná dźień Popielcá pokazáwszy, do Wielkiey służyły Soboty; ná Wielkánoc znowu ustępowały precz od owego Klasztoru, aż do Popielcu nie były widźiane, iáko pisze *Marcus Polus lib: 1. cap: 5.*

Nie bez ádmiracyi, y to czytam y piszę z *Bokaciusża*, że JEZIORO *AVECIGUS*, w Kráiu *Aweriga*, żegluiących po sobie Ludźi, á co nieprzystoynego dyszkuruiących, czuiąc, záraz mętnym się stáie, burzliwe wzbudza wały, y owielkie żegluiących przyprawia utonienia niebespieczeństwo.

W AFRYKAŃSKIM Kráiu, ktory *olim Troglodità* ośiedli, á teraz są *Bordòá* y *Berno* Kroleśtwá, iest *JUBA* JEZIORO, Szálonym názwane, ktore co dźień raz iest gorzkie, drugi raz słone, trzeći raz słodkie, *Teśtibus Plinió, & Majolô.*

ZRZODŁA OSOBLIWSZE w SWIECIE.

ZRZODEŁ *Originem* iedni bydź twierdzą z Wáporow podźiemnych, źimnem w wodę obroconych, Drudzy z Sniegow, deszczow, podźiemnemi ná doł płynących meatámi: ále to naypewniey, że z Morzá y wielkich Rzek, Jeźior máią swoie początki, *aliás* gdyby deszcze,

śniegi nie padały, uschłyby Zrzodłá, ktore są *perennes*. Ze zaś ná wysokich nayczęściey gorách, ZRZODŁA się znayduią, to pochodźi, że álbo podźiemne *Spiritus*, ię ná wierzch wypychaią, álbo też, że ię Gwiazdy, y Słońce do gory *vi attractiva* ćiągną; álbo też że źiemiá ná gorách od Słońca y wiátrem wysuszona, náturalnie wilgoći pretenduiąc, iák gębką z Morzá y Rzek wodę ćiągnie w śiebie; to też náwałnościámi Morskiemi nápędzona wodá przez kanały podźiemne, iák z śikawki sztemplem popędzona, ná wysokie pnie się mieysca. Ognie też podźiemne do tey elewacyi nie málo pomagáią. Sam ćiężar ták wielkiego Morzá, iák prasa ćiśnie źiemię, á tá z śiebie wyćiska Zrzodłá. Ze zaś choć z Morzá Zrzodłá *originem* máią, przećież nie słone; racya iest, że idąc przez tyle mil, przez wnętrzności źiemskie, słoność trácą, y zdrowia, álbo zárazy nábieráią, od źiemi zdrowych, álbo záraźliwych przez ktorą płyną: Wiele ZRZODEŁ báiecznych, álbo mniey ćiekawych, álbo od innych *fusè* opisanych nie wspominam, co osobliwsze *enarro in sequentibus*.

CLITORIUS Zrzodło w Arkádyi tey iest własności, że kto z niego piie wodę, wielką ma do Winá ábominacyą, iáko piszą Naturaliștowie, á *Owidiusż* wyraźił Wierszem:

Clitorio quicunque sitim, de fonte levavit,
Vina fugit &c.

Ná polu Lugduńskim we Francyi koło Miastá S. *Baldomana* iest tákże ZRZODŁO *FORTIS* názwane, ktore *supplet defectum* Winá poblískim Obywatelom, ták zdrowego, że kto go piie, bez lekárskich recept może się obyść: oczym pisze *Kircher in Mundo Subterraneò*.

ZRZODŁA *Veneris & Cupidinis* znayduią się, z ktorych kto piie, zápały czuie w sobie nieczyste: Cud wodá zápala szpetne pożary! *Varro, Thèophrastus, Kircher*.

W Hibernii w Kráinie *Konnachii* iest *ZRZODŁO* wszelkim rzeczom żyiącym fatalne, samemu Człowiekowi zdrowe, iako świadczy *Orteliusż*.

Ná Insule *LOGUCA* názwaney, piszą *Petrus Martyr*, y *Eusebius Nierembergius*, że iest pewna Wodá, ktora ludźiom zástarzálym Młodość przywraca. Doświadczył tego ieden zgrzybiały, ktory się tám udawszy, przez pewny czas przemieszkał, tę Wodę piiąc, nią się kąpiąc, myiąc, z czego sił y wigoru nábrał, y odmłodniał, do domu się powroćiwszy Żonę poiol, Dźieći spłodźił: Widźiał go swoiemi Oczymá *Piotr Martyr* námieniony.

W SARDYNII Insule są dźiwne *ZRZODŁA* Złodźieiow wydáiące: kto

się

się czuie do rzeczy krádźionych, przytuliwszy oczy do wody wzrok traci, kto niewinny bystrzeyszego nábiera widzenia, *Solinus.*

W UMBRII we Włoszech nie dáleko *Narnii* Miastá *vulgò Narni*, iest *ZRZODŁO*, ktore tylko się w ten czas z pod źiemi pokaże, kiedy Włochom głod prognostykuie, iáko świadczy *Leánder.*

W STYRYI Xięstwie należącym do Austryi, ták wielkie od Wod pewnych Białogłowom rosną Wolá, że dźieciom dáiąc piersi, Wolá owe iák sakwy ná plecy zárzucáią, *Ortelius in Illyrico.* Toż się dźieie w Polszcze po pod Beskidy.

W CYRENAICE Prowincyi *vulgò BERCHANIE* w Afryce, iest Krynicá *FONS SOLIS*, ktorey wodá o pułnocy wrząca, z pułnocy letnia, przy Słońcá wschodźie źimna, á ku południowi ták źiębnieie, że w Południe samo, zámarza y ścina się. Im źimnieysza słodsza, im ciepleysza gorzkości ma więcey w sobie, *Teste Jonstino in sua Thaumatographia.*

W Prowincyi Lugduńskiey *vulgò LION*, w Mieście *Claromontium vulgò Clermont*, *ZRZODŁO* się znayduie, wszystko w kámienie obracáiące. Z tego Wodę bliscy Zakonnicy w Ogrod sprowadźiwszy, wszystkie drzewá y fruktá w kamień obrocone máią.

Z GEHON Zrzodłá we *Frigii*, kto się nápiie, łzy obfite wylewa z Oczu swoich. Iest wiele Zrzodeł, Oley miasto Wody z siebie wydáiących, osobliwie ná granicách Gèórgianow w Azyi; gdźie iáko *Marcus Polus* świadczy, ze Zrzodłá iednego w naczynia bierą ná Wielbłądy y z niego robią lampy y kaganki. W Nowym Swiećie, *aliàs* w Ameryce, ná brzegach Insuły *Cabaque*, ták wiele ze Zrzodłá wypływa tłustości, że ná mil 4. Polskich tłustość po Morzu stoi, wchodząca *in Medicinæ usum*, *Avetanus*, y *Piotr Hiszpalski.*

Ná Fortunnych *vulgò* Kanáryiskich Insułach iest iedno Zrzodło, z ktorego kto się nápiie, w śmiertelny śmiech wpadá, ále ieno z drugiego weźnie wody pobliskiego Zrzodłá, záraz się ulecży ná tenże śmiech, *Teste Mela.*

W Krolestwie *KAMBAJA* w Indyi Orientalney, ná ostátniey Xiężyca Kwadrze, Zrzodłá też mnieyszeią; á gdy Xiężyca przybywa, w ten czas y Wodá *augetur* w Zrzodłách, iáko pisze *Ludovicus Barthema de Rebus Indiæ.* Tákież Zrzodłá w Gorach w Polszcze wyżey Krosna, koło Wśi *Jeżaniec*, czyli *Iwonicż* znayduią się *cum incremento* Mieśiąca przybywaiące, *cum decremento* ubywáiące, *Teste Tylkowski.* Toż Zrzodło zbliżywszy do niego Swiecę zápaloną, zaymuie się iák gorzałka, á to z racyi stoiącey ná wierzchu śiarczystey y tłustey materyi, y nie záraz, chyba po dobrym wody skłoceniu gáśnie. Tákież Zrzodłá od ogniá zaymuiące się ią koło Wśiow *Głowienka y Turaszowka* nie daleko

Krákowa, według tegoż *Tylkowskiego*. Wyżey *Sącza* osobliwe tenże Autor wspomina Wody, że iák ich kto z między skał nábierze y wyniesie z támtego mieysca cyrkumferencyi, záraz grzmoty, pioruny, deszcze powstáią cudowne.

W HIBERNII w Prowincyi *Momonii*, tákowych iest przymiotow Zrzodło, że byle się iego wody dotknął Człowiek, z Niebá pogodnego czyni záchmurzone y deszcż wielki sprowadza, *Cæsius in Mineralegia*. Racya iest, że wodá pomieszana, wapory z siebie wilgotne wydáie, á z tych rodzą się chmury, deszcze, y inne *Metèóra*

Cudowne też *ZRZODŁA* płynęły *imô*. zá Benedyktá VII. Papieża w Lotaryngii, iedne czyste *aliàs*, w krwáwe się zámieniło, całemu Swiatu głod y powietrze prognostykuiące, *Teste Nauclero*. *2dô*. zá Janá XII. Papieża *w Genui* we Włoszech, krwáwe płyneło Zrzodło, y krwi rozlánie przez Sarácenow Genueńczykom, á w całych Włoszech przez Hunnow wyznáczyło, *Teste Vincentio*.

THERMÆ, álbo CIEPLICE, ŁAZNIE y Wody Kąpiącym się Zdrowe.

CIEPLICE *ordinariè* od ciepłych Wod bierą denominacyą: Ciepłe zaś Wody sprawuie álbo ogień podźiemny, álbo śiarczysta materya *in fundo* ich będąca, álbo też, że od tychże Minerałow exhalácye ciepłe, temisz dobywáiąc się meatámi, ktoremi y Wodá, ią zágrzewáią sobą. WODY te często máią *vim medendi*, odor z siebie lub miły, lub przykry wydáią, y smak winny: Czego oboyga iest okazyą Sol, Salitrá, Hałun, Siarká, *item* Złoto, Srebro, y inne Metalle, álbo *w* żyłách, álbo *in fundo* Cieplic się znayduiące.

CIEPLIC tych *w* Europie samey *Kircher* wiele wylicza *in Mundo Subterranèó*, to iest w Luzytánii 8. *w* Hiszpanii 40. we Francyi 45. we Włoszech 86. *w* Węgrzech y bliskich mieyscach 9. w *Illyricum* 16. w Grecyi y pobliskich Insułach 22. w Niemczech 120. z ktorych doskonalsże y doświadczeńsże *w* Austryi, *Badeńskie* Wody, *w* Czechach *Carolinæ*, *w* Saxonii *Spielbergeńskie*, w Margrabstwie Badeńskim *Badeńskie*, w Hercynii *Celleńskie*, w Helwecyi *aliàs* w Szwayczarach *Piperinæ*, inaczey *Kurieńskie*, ze Złotey, Siárczystey, Zelázney, Saletrzaney mixtury utemperowane, ná wszelkie choroby skuteczne: ktore (rzecż cudowna) Dniá 3. Mają w Swięto Ználeźienia S. Krzyżá przybywaią, y znowu 14. *7bris* ná Podwyższenie S Krzyża ubywaią, y cale wysychaią. W Tyrolu są sławne Wody *Bruzeńskie*, w Bawaryi *Abaceńskie*; były nie poślednie *Thermæ Antoninæ*, *Diocletiani* w Rzymie, ktore w Rzymskim opisałem PEREGRYNANCIE.

TYTUŁ

TYTUŁ TRZYNASTY, Tey XIĘGI.

NOWY ZWIERZYNIEC WYBORNYCH tylko y Osobliwych ZWIERZĄT PEŁNY,

Aliàs

SCYENCYA o ZWIERZĘTACH PRYNCYPALNYCH.

Sciendum naprzod że ZWIERZĘTA iedne są Dźikie, w Knieiách, w Lasach, w polách dźikich się kryiące; Drugie są Domowe álbo Swoyskie: Trzećie w Wodźie y ná Ziemi czásami przebywaiące *AMPHIBIA* zwane, iáko Wydrá. Czwarte w Ziemi się chowaiące, y inne rożne od Naturalistow konsyderowáne, y rożnie dystyngwowane. Ale Ja tym głowy Czytelnikowi nie mozoląc, co tylko w kilkunastu Naturalistach osobliwego ò *ZWIERZĘTACH* náuczyłem się, iemu też *Communico*. Nie wyliczam *Species* wszystkich *ZWIERZĄT*, áni ich nátury explikuię, bom nie *Aristoteles*, áni *Pliniusż*, áni *Solinus*, ále *Studiosus Curiositatis*. Co tylko *mirandum* w Zwierzętách osobliwych, ò tym mi *tractandum* w teraźnieyszym dyskursie *& non enumerandum* wszystkich *Species* onych z *Aldrowandem*, *Gesnerem*, *Gesą*, ktorzy wyliczaią *Species* 130. *ZWIERZĄT*.

ARMADILLUS po Łáćinie, *Armadillo* po Hiszpánsku, iest Jeż uzbroiony Kirysyer, po całym ćiele łuską mocną, iák Karáceną uzbroiony, ná podobieństwo Jászczurki pochodzący, uszy máiący y pysk iák u Wieprzá. Zdáie się z Jeżá y Zołwia *quid compositum*. Miał w swoiey Bibliotece *Kircher* tákie Zwierzątko dla ćiekawych ukontentowania.

JOSEPHUS Jezuita piszący w *Brazylii Annò Domini* 1560. iákiegoś opisuie ZWIERZA *Anonimè*, ktory iák *JEZ* bárdzo wielkiemi uzbroiony kolcámi, ktore byle się dotknęły Ludzkiego Ciáłá, same w nie lgną *sine impulsu*. Záżywaią tych kolcow do przebićia uszu Białogłowy, dla przypięćia kulczykow.

BOBR

BOBR po Łáćinie *Castor*, *Fiber* w wodźie y ná źiemi żyiący Zwierz, *aliàs Animal Amphibium.* Straszna iest bestya dla długich y ostrych zębow, ktoremi y drzewá iák siekierą przećina. Przednie ma nogi do psich, y do gęsich podobne: Ogon iák u ryby łuską okryty, ktory záwsze w wodźie trzyma, sam ná brzegu, álbo w brzegu siedzący. Dla tego gniazdo swoie miewa niższe, wyższe, naywyższe nád wodą, áby *pro incremento vel decremento* wody, spuszczał się ku wodźie, álbo podnosił, záwsze ogonowi swemu wygodę czyniąc; ktory u Ludźi iest *in usu & Esu* w Post Wielki, *Olaus Magnus*, *Albertus Magnus.* Ma to do siebie ten Zwierz, że *in periculo* zostáiąc życia, od myśliwych obszaczony, *Testiculos suos*, *aliàs Naturalia* zębámi ućina sobie y odrzuca, czuiąc *naturali instinctu*, że naybardźiey dla tych bywa łowiony. Co oprocz Naturalistow, wspomina Mowca Rzymski *Tullius w in Scauro: Redimunt se eâ parte corporis, propter quam maximè expetuntur. Juvenalis* toż samo wspomina *Satyra 12. Qui se Eunuchum ipse facit, cupiens evadere damna.* Te *Testiculi* są dźiwnie nieznośnego odoru, nazywáią się u Medykow *Castorèum* (Bobrowy Stroy) znayduią się po nád Wisłą, *item* ná Wołyniu, ná Rusi, w Mazoszu, w Prusach, w Litwie, y ná Polisiu, *według Polskich Historykow.*

CATOPLEBA, álbo *CATOBLEPHON* w Afryce nád Nilem Zwierz się znayduiący, źielem żyiący, trućiznę máiący w sobie, do byká podobny, ták wzrokiem zábiia, iáko y Bazyliszek. Co czuiąc sympatycznie, y przez naturalny instynkt, inne Zwierzętá, ućieczką się salwuią, z dáleka złego omiiáiąc towarzysza. Ná co on też osobliwey záżywa sztuki, oczy zánurza w źiemię, áby wzrokiem swoim fatalnym ták nie odrażał od siebie Zwierząt, żeby cale ich w bliskości siebie nie máiąc, *in victualibus* nie był ukrzywdzony. *Ælianus*, *Mela*, *Plinius*, *Ludovicus Vives*, *Albertus Mag: testantur.*

CHAMELEON iest Zwierzątko Cudzoźiemskie, w Afryce się znayduiące, między Czworo-Nożne Zwierzętá od *Jonstona* policżone, podobne postáćią do Jászczurki. Naywięcey tych Zwierząt żywi Insułá Indyi Wschodniey *Soquotra* rzeczona. Nie kąsa, pyska nie ma, tylko dźiureczkę iák źiárno, ktorą powietrze w siebie ćiągnie, y nim żyie. Jeszcze powolnieyszy daleko nád żołwia w chodzeniu, bo ledwo ná łokieć przez dźień uczołga się. Kolor ná sobie odmienia często, táki ná siebie bierác, do iákiego się zbliża. Czerwoney iednak máści y żołtey nigdy ná siebie nie bierze. Oczy ma okrągłe, wypukłe, wesołe, ktoremi ná iáki kolor poyrzy, zá paćierz ná sobie reprezentuie, mákuły ordynaryinie nigdy nie odmieniaiąc, ktore są po nim czarniáwe. Widźiał ich trzy Xiąże Mikołay Rádźiwił

będący

będący w Jeruzalem y ná swoich piastował rękách, zdiąwszy iedno z Oliwnego drzewá, (ná ktorym się ordynaryinie bawią) y ták go w Listkách swoiey Peregrynacyi opisał, iákom námienił. *Cardanus eadem formalia* o nim pisze, przydaiąc, że obroćiwszy się ku Słońcu, promienie Słoneczne zdá się połykáć, y wiatr w śiebie ćiągnąć. Przećiwko Wężá iádowi się, ármuie, zdźbło pewne w szczupłym trzymáiąc pyseczku.

CERIGONUS Zwierz w Brázylii Nowego Swiátá Prowincyi, ma dwie Kalećie pod Brzuchem, w ktorych przed niebespieczeństwem unosi dźieći, *Teste Botero.* Ten to sam ma bydź Zwierz w *Wirginii* támże w Nowym Swiećie, głowę máiący Wieprza, ogon Szczura, tylki iák kot, z torbą dla dźieći noszenia pod brzuchem, zowie się *OPASSOM*, iáko świadczy *Atlas Contractus.*

CORCOBADUS Zwierz Ameryki Pułnocney, wielkim gárbem od Wołá dystyngwowany, iáko y włosami y grzywą, ktoremi po całym ćiele okryty, straszny, y szpetny ná weyzrzeniu, z rodzáiu Wołow. Szpetność swoię wielu wetuie pożytkámi, krew swoie dáiący ná napoy, mięso ná potrawę, rogi ná kubki, włosy ná futro, skorę ná pokrycie chałup y budek, ná rzemienie, obowie, ná stroy, kości ná Oręże, żyły ná strony y nici, gnoy do podniety y konserwacyi ogniá, iáko *testatur Kircher in Arca Noè.*

CYNOCEPHALUS, po Polsku *genuinè* PSIGŁOW, iest Zwierz w Egyptskich Puszczach, nákształt Człeka, ále głowę psią máiący, iákich y Xiąże Rádźiwił z támtych był wywiosł Kráiow. To ma do śiebie podźiwienia godne, że co godźinę, puszcza urynę, od godźiny do godźiny to czyniąc 24. razy. Dla tego Egypcyanie ná Kompasach y Zegarách go rysuią, iáko godźiny *denotantem*: Czasem bywałá tá bestya zá ćiekącą Klepsydrę. Tákże też czuie czas naturalnie *Conjunctionis Solis cum Luna*, w ten czas w cale wzrok tracąc. Samiec w tedy nic nie iadá, głowę w źiemie w nurzywszy; y dla tey samey experyencyi w domach chowany bywa, *Jonstonus. Trismegistus* pisze o iákimśi Zwierzęciu 12. razy urynę puszczáiącym *paribus omninò intervallis*, podobno iednasz to *Species* Zwierzęcia z CYNOCEFALEM dopiero tu opisanym.

HYÆNA wielkością Wilká Zwierz, tákąż z Wilkiem szerść máiący. Zyie naywięcey trupámi, z grobow wygrzebánemi. Pod czas Pełni Mieśiąca ćieniem swoim ná Psy iákieś puszcza zdrętwienie, y zádumienie, ták, że niememi stáią się, według *Æliana*, á potym idą im *in prædam.* Myśliwi gniazdo iego upatrzywszy, biią w bębny, ktorey on miley sobie słuchá-

iąc rezonancyi, iznurámi z iámy bywa wyćiągniony. *Leò Africanus* pisze, że *utroq; sexu*, natura tego udarowałá, świadczy y *Aristoteles*, toż samo *ex vulgi opinione*, wspomina y *Plinius*. *Clemens* zaś *Alexandrinus* explikuiący *Aristoteleſa*, rozumie, że nie ieſt to dwoiáki *Sexûs*, ále iákieś tylko *circa pudendum Virilę* podobieńſtwo *alteriùs Sexûs, ſine ullo tamen uſu*. Głos Ludzki y rożnych Zwierząt zmyśla ſobie, iáko też y *CROCUTA* z *Hyeny* y *Łáni* zrodzona, á tym głoſem co raz daley Człeká wywabiwſzy w laſy, pożera, z Ryśiem ma wrodzone *odium*, ták dalece, że ſkory bliſko śiebie powieśiwſzy, z Ryśia ſzerść opadá, *Teſte Plinio*.

JELEN pewny rodzay robactwá ćierpiąc wewnętrznośćiach, Wężow iedzeniem ſalwuie ſię, ktore tchem ſwoim ſilnym z iam wyćiąga. Potym w głęboką zábrnąwſzy wodę, tegoż iádu pozbywa, przez oczy łzy wylewaiąc, ktore twardnieiąc w kámień *BEZOAR* zámieniaią ſię, náprzećiwko wſzelkiey trućiźnie *præſentiſſimum remedium*. Jeżeliby zaś JELEN Wężow ſię obiadłſzy, nie wypłakáwſzy ſię pił, napoy iego byłby mu śmiertelny, według *Geſnera*. Tenże *ſeniô confectus*, rogi roni, y traći, w ten czas kryiąc ſię ze wſtydu w Knieiách. Innych zaś zdánie, że co rok ná Wioſnę rogi gubi, á inne mu roſną. Jeżeli iednak będźie Káſtrowany, rogow nie ſtraći, y bywa niezmierney wielkośći. Jeżeliby zaś kaſtrácya uprzedźiła czas ten, kiedy im rogi rość poczynáią, będą *perpetùò* bez rogow, *Ariſtoteles*, iácy ſą w Nowym Swiećie, *Teſte Joſepho Jeſuita*. W Pewney támże Prowincyi, iák bydło ię do domu gonią, doią, nábiał zbieráią, wielką ztąd máiąc intratę, *Petrus Hiſpalenſis*. W Chinach tákże znayduią ſię bez rogow JELENIE, máiące przećiw pępká iákiś guz, ták pachnący, iáko *Moſchus*, lub Zybet, *aliàs* Pizmo. Rogi mieváią o trzydźieſtu ſześćiu konarách, iáko świadczy *Cellarius*, opiſuiąc Polſkę, twierdząc, że Xiąże Pruſki taxował tákiego 500. złotych. Prawego rogu nigdy nie ználeźiono zgubionego, *ſupponunt* Autorowie, że go *ob vim medicam* JELENIE grzebią, co ſię nie zdáie *verò ſimile*. Rzekę iáką przebywaiąc, też rogi ieden drugiemu ná tyle grzbietu wſpiera, wſzyſcy zá iednym płynący. Jeſt *Animal timidum* iák záiąc: ztąd powiedźiano: *Fortior eſt exercitus Leporum Duce Leône, quàm exercitus Leònum, Duce Cervo*. Dźieći ſwoie záraz ieſzcze máłe w biegu, w ſałtách y rowow przeſkakiwániu exercytuią, według *Pliniuſza lib: 8vo*. Łánia rodźi *fulminante Cælo*, o czym y Piſmo S. wſpomina: *Vox Domini præparatis cervos*. Co tłumáczy S. Hieronim: *Vox Domini obſtetricans corvos*. Choć ták roſły Zwierz, częſto Orłom idźie *in prædam*, upatrzywſzy bowiem go Orzeł ná przeſtronych mieyſcach chodzącego, ſwoie urośi ſkrzydłá, w prochu álbo piaſku ſię uwala, potym znienacka uśiadłſzy ná rogi, proch ten otrzepuie, oczy mu záprułzáiąc; JELEN

w tym

w tym zácmieniu prędko biegáiąc, ná rowy, skały, drzewá nátrafiwszy, zábiia się, lub káleczy, do śmierći sposobi, á tym samym *in alimentum* Orłowi y drobnieyszemu ptactwu. *Tympius.* Jest to Zwierz *ad omnes humanos usus* wchodzący, y potrzebny, Mięso ná stoł, skora ná stroy, rogi dla zdrowia ratowania, tłustość do smarowánia. Postrzelony JELEN, do Dyptanu bieży, szukaiący *remedium.* Zyią po sto lat y więcey, iáko się pokazało z łańcuchow od Alexandra Wielkiego nań włożonych, *Testibus Solino & Plinio. Aristoteles* pisze, że JELEN czasu iednego ználeźiony, ktoremu wiecha z między rogow wyrosła. SS. Idźiego y Onufrego Łánia mlekiem swoim karmiłá. Karol Krol Francuski złowił w sieći JELENIA z obrożą, od Juliuszá, czyli też od Augustá Cesarzow ná szyię włożoną z inskrypcyą: *Hoc me Cæsar donavit. Gaugvinus lib: 9.* Po Roku nápisanym miarkowano, że żył lat więcey niżeli 1000. Pod czas Wesela Nayiáśnieyszego AUGUSTA III. Krola Polskiego, z MARYĄ Jozefa Cesarza Rzymskiego Corką, *quo ad pompam & sumptum* ledwo w Europie praktykowánego, w Dreźnie, niezmierną liczbę ze Zwierzyńca JELENIOW w *Elbę* rzekę nágnano było, gdźie Kawálerowie y Dámy z batow strzeláiąc do nich, miłe, ále też y *cruentum* uczynili *spectaculum.* Mnogość tám ich wielka, ále náwet w szkodźie zástawszy, zábić ktorego, iest *capitale.* Roku 1625. JELEN złowiony, z ktorego mięso ważyło 625. funtow.

JEDNOROZEC iáki iest, y czyli znayduie się *in rerum natura*, mász *Candide Lector* ćiekawy bárdzo o tym dyskurs, *sub titulo Dubitantius*, w tey tu Xiędze ná początku.

KON iáki iest, káżdy widźi. Iedne są *Thracii*, to iest Tureckie, drugie Hiszpańskie, inne *Samogitici*, Zmudy, Albańskie, Poddunayskie, *Frisii* Frizy, Angielskie, Bachmáty Tátarskie, y Czerkieskie, Arabskie, Neápolitańskie, Attarskie, *&c. SYBARITOWIE* Nacya Włoska dawnych czasow w roskoszach utopieni, y Koni do głosu trąb Woiennych pląsać uczyli, podczas częstych Traktámentow tey záżywaiąc krotofili. O czym *Krotoniatow* Nacya wiedząc, Woynę im wypowiedźiałá, ná nich nie broni, y zbroi, ále trąb záżywszy, Konie pod niemi do tańcu y pomieszania szykow przyprowadźili, *hoc stratagemate Victores. Diodorus, Ælianus, Solinus, y Tympius, testes.* W Polszcze Nászey rzecź pámięći godna y podźiwienia dawnieyszych czasow stáła się, co *miraculo adscribendum*, że Koń przedany od Páná *Przebystawa Srzeniawity*, Pánu iednemu do Węgier, potym w lat trzy do przeszłego Páná się powrocił, stádo Koni z sobą przyprowadźiwszy, *Paprocki.* Y to w Polszcze *contigit*, że

Stefana CZARNIECKIEGO Prodigium Fortitudinis, Woiewodę Ruſkiego, nie dáleko Dubná w Sokołowce Wioſce ná Wołyniu z nagłá oſłabionego, y u chłopa leżącego, Koń iego kochany, ktory go wyniosł z okazyi wielu, czuiąc Páná ſłabego, nic ieść niechćiał, ziemię nogámi kopiąc, wzdycháiąc. A gdy śmierć Páná náſtąpiła, ná ziemie ſię rzućił, práwie ięcząc, *Teſte Kochowſki.* *EQVUS SEJANUS* był fatalny, ztąd poſzedł *in Proverbium*, kiedy co *continuò* nieſzczęśliwego ieſt: Bo *Sejus* Pan iego ſtracony: *Dolabella* kupiwſzy go, ná nim zábity w Syryi: *Caſſius* go wźiąwſzy wzdobyczy, mizernie ná Woynie zginął: *Antonius* go doſtáwſzy *Victor*, zwyćięzony, potym ſromotną umárł śmiercią. U PROBUSA Ceſarza ná ſtayni był ták dźielny Rumak y ſkory, że w iednym dniu 100. mil ubiegał, *ſupponendum* Włoſkich, co ná Niemieckie y Polſkie redukuiąc, uczyni mil 25. *Lohner in Biblioteca.* KONIE Wielbłądow *Antipathicè* nienawidzą: Dla tego *Cyrus* z *Krezuſem* woiuiąc, przećiw Kawáleryi Konney, Wielbłądow uſzykował, *Teſte Herodoto.* JULIUSZ Ceſarz ná trzy dni przed ſwoią śmiercią Koniá płaczącego zaſtał. *BUCEPHALUS* Alexandrá Wielkiego *à Aſturco* Ceſarza Konie od nikogo nie oſiedzone, tylko od Pánow własnych. Luzytańſkie Klacze *vento concipiunt*, ále táki płod nie żyie nád trzy latá. *Varro*, *Columella*, *Plinius*, *Auguſtinus*, *Ludovicus Vives.* Y to o Koniách *mirabile* we Francyi Roku 1705. Koń z grzywą aż do ziemi kupiony dla *Delfina* zá 50. *Luidorow* w Werſalu. W tymże Roku cudowny był Koń, czyli ták wyćwiczony, czyli Czarno-Xięſtwa *arte imbutus* (co ieſt pewniey) że przez obręcze ná powietrzu przeſkakiwał, przełáźił, ná ſpytanie y pokazánie ſobie Zegarka od Mayſtra, nogą ſtuknął tyle razy, ile godźin *index* ná Zegarku prezentowánym pokazywał, raz zadem, drugi raz przodem przyśiadał: Kłaniał ſię, kładł, klękał, wino z kieliszka wypiiał, co zá walor karty kopytá uderzeniem oznaymiwał, iák pieś śiadał. Magiſter iego był *Jerzy Kunſtich*, z Miaſteczká *Jeveven*, w Hrabſtwie *Oldenburſkim* w Brandeburgii. Była Klacz táka u Szláchćica Polſkiego, ktora liſty rożne y drobiazgi ná ſobie do konfidenta ſamá noſiłá, reſpons przynoſząca, nikomu złowić ſię niedáiąca. Ná Ruſi zaś był Koń 36. lat żyiący, 27. lat pracuiący, reſztę żyćia w Domu Páná wdźięcznego zaſług iego kontynuiący. O czym Hiſtorya *Naturalis Curioſa Regni Poloniæ* świadczy. Figlarz ieden Koniá wyćwiczył tańcować, ná zadźie śiadáć, nálewkę do umywánia trzymać. *Scaliger.* Słyszałem z relacyi pewney to, że ś. p. Imść P. *PREBENDOWSKI* Podſkarbi W. K. wiezdzał ná Generalſtwo Wielko-Polſkie bliſko przed śmiercią ſwoią, na tym Koniu, ná ktorym ieſzcze ś. p. Nayiáśn: AUGUST II. wiezdzał ná Koronacyą do Krákowa. Czas oboch tych wiazdow miarkuiąc, y látá Konia, muśiał ich mieć bliſko 40.

KON

KON Morski po Łácinie *Hyppotamus*, *animal amphibium*, álbo Wodą y Lądem Zwierz báwiący się. Nayczęstsza iego w *Nilu* rzece rezydencya, przy brzegach Afryki Południowey, y ná Insułach Philippinach, w Chinach, w Czerwonym Morzu, w Indyi Południowey, w Kráiu *Solafala*. Jest Inwentorem *Phlebotamu*, álbo krwi puszczenia; gdy bowiem iáką cierpi áffekcyą, idźie ná ostro-kończyste trzćiny, niemi brzuch sobie kaleczy, krwie płynieniem zdrowiu swemu *succurrendo*: Co uważáiąc Symbolista, nápisał nád nim: *Dolèat, ut valèat.* Inny przypisał: *Emit sibi vulnere vitam.* Iest Zwierz ciałá skłádem do Brytána Angielskiego podobny, głowę iednak Końską máiący, gruby bardzo w sobie y otyły, w wodźie rybámi, ná lądźie trawą żyie. Skora ná nim bez szerści, ále dźiwnie twarda y gruba, w samym tylko ogonie ma włosy, iák trzćina grube, świecące się iák rogowe, z ktorych wyrabiáią pierścionki, y ná szyi nośidłá przećiwko parálizowey áffekcyi: z Zebow zaś formuią Krzyżyki y Paćiorki, *aliàs* Koronki, Rożańce. Krew płynącą utrzymuią też zęby, ále w pewny czas Konia tego ubiwszy. Paná iednego Malabarskiego, gdy Luzytańczykowie zábili, krew żadną nie puśćiłá się ráną: Gdy go z skuken obnażono, ná szyi sztuka zębá ználeźiona wiszącą, krwie płynienia z ran nie dopuszczáiąca, co ieno odięto, krew z ran lunełá się obfićie. Zimney konstytucyi tákowe bydź máią Zęby. Autorem tey relacyi iest *Pater Boym*, á z niego *Kircher in China.*

KROKODYL Zwierz Wodno-Ziemny, ná czterech chodzący y pływáiący nogách, *Nilu*, *Indusa*, *Gangesa*, *item Kuamy*, *Nigra* Rzek wielkich Obywatel, iáko też w Rzece *Marta* w Nowey Hiszpanii, w Perwańskich Jeziorach, ná Insułach *Molukkach*, ná *Philippinach*, ná oboch *Jawach* Insułach, wielka ich znayduie się liczba, ták dalece, że gdyby Ludzka ich nie gubiłá *industria*, y przezorność, o nowey z támtych Kráiow trzebaby pomyślić transmigracyi. Jest Zwierz ten podobny do Jaszczurki postácią, po całym ćiele skorupą, á raczey twardą łuską odźiany, iák Karaceną. Języká z natury nie ma, czyli też iego *nullum usum*, *Teste Plinio.* Wielkości iest extraordynaryiney, ználeźiony nie ieden, długi ná stop 50. inne ná łokći 22. według *Pliniusza Crescit quamdiù vivit.* W wzroście tedy swoim, nie ma *consistentiam*, y pewnego od nátury náznaczonego terminu. *Seneka* o tym nápisał *Naturalium lib:* 4. że iest *fugax animali audaci, audacissimum timido.* Żyie mięsem, co rok dni 60. nic nie ie, iedno iáie wielkości tylkiey iak gęsie pokłada. *NIL* Rzeká iák opadnie, w błocku się nákształt Wieprzow nurzáią, zbliżaiących się Ludźi ogona uderzeniem zábiiaią. Taxá postanowiona 10. Czerwonych ze Skarbu publicznego, ktoby do Miastá przyprowadźił zábitego. Łzy Krokodyla, łą

życia

życia periody; płaczą nád Człeka, lub innego Zwierzęcia głową, by z rospadnioney mozgiem posilić się mogli, co wyraźił Symbolista: *Plorat & devorat.* Y to w nim osobliwa rzecz, że szczękę wierzchnią iák Kaczká, nie spodnią, podnosi. Ma wielką sympatyą z Ptakiem Krolikiem, po Łácinie *Trochylus* názwanym, bo mu w pysk otwarty w latuie, zęby z mięśiwa chędoży; ktorego lechceniem zásypia Krokodyl, á *Ichnèamon* (Wydra Egypska) iák otwartą bramą paszczą, wewnątrz w niego wpadá, wnętrznośći kaliczy, y ták wielką bestyę trupem ściele. O tym wszystkim piszą, *Strabo, Solinus, Plinius, Jonstonus, Ravisius, Kircher.* Żyią Krokodyle lat 60. iáko *Herodotus, Plinius, Ælianus* świadczą. Nigdy się nie czyszczą, náwet y mieysca ná to nie máią z nátury, *Teste Ovetano.* Ale się *excrementa* obracáią *in Substantiam aliti*, to iest w ich że samych, iák się dźieie w drzewach. Iest Zwierz łatwo od Ludźi ugłaskany, *est animal docile. TENTIRITES* Nacya po nád *Nil* mieszkáiąca, Morza przebywáią ná nie uśiadłszy, *Strabo.* Opat. *Pachomius* y S. *Helenus* ná nich swoie odpráwowali drogi, iáko świadczą *Sacri Scriptores.*

LEW Krolem iest Zwierząt; z nátury swoiey bardzo się lękà ogniá, koguta pieiącego; dla czego od Symbolisty odebrał *Lemma* tákowe: *Magnos, vana fugant.* Snem złożony, oczy ma záwsze nie zupełnie záwarte, zá to *pro Symbolo* czuyności wźięty u Mądrych. Do gniewu się ánimuie ogonem. Człekowi rzucáiącemu się ná źiemię nie czyni wiolencyi: *Satis est magnanimo prostrasse Leóni.* Łub swoy, nie doiadłszy go, będąc iuż syty, żeby inne nie iádły Zwierzętá, iákimśi cuchnącym záraża dechem y wonią, *Teste Ælíano.* Raz tylko w żyćiu płod wydáie, *Teste Herodoto;* Urodźiwszy Lwiętá, przez cáłe trzy dni spiące, potym rykiem swoim budźi, według *Gelliusza* Autora. Z legowiska swego, czyli gniazda wychodząc, ślady swoie zásypuie, áby do Dźieći iego po śladach kto nie trafił. Lwicę *post coitum* z Lampartem, wiátrem czuie Samiec *adulteratam*; więc oná *facti conscia* w wodźie się kompa, Samcá oszukuie. Ma też y tę *proprietatem*, Głowę mu uwinąwszy, złości y okrućieństwa zápomina, według *Pliniusza, aliàs mitescit in Umbris.* S. *Gerazimowi* Pustelnikowi, że Osłá zábił, sam z roskazu Swiętego, wszystkie mu pełnił posługi. Naypierwszy *Hanno* Kartagineński, Lwá ugłaskał, á zaś *Marcus Antoninus* do poiazdu záprzągł, do iárzma przyzwyczáił. Toż uczynił *Pompejus.* Poétow zaś imáginacya Lwy do Wozá tryumfalnego *Cybeli* Mátki Bogow záprzęgła, iákem w Poiazdach Bożkow opisał. Kto się tłustością náśmaruie Lwią, *meretur gratiam apud Principes, Teste Ravisio.* Rodzą się Lwy w Afryce naybardźiey, osobliwie w Lybii: w Syryi znayduią się czarne. *Ravisius,*

LAM-

LAMPART po Łáćinie *Leopardus*, to tylko ma do siebie, że Zwierz ieſt wielkiey prędkośći, y to, iż ieżeli zá pierwſzym y drugim ſuſem nie ułowi ſobie łupu, iuż go więcey nie ścíga. Dla tego mu przypiſano: *Aut citò, aut nunquam.*

LIS, LISZKA, ieſt *Symbolum* chytrośći. Często roścíągnowſzy ſię ná ziemi, udáią ſię zá zdechłe, *interim* practwo iáko to Wrony, Kruki, ná ścierw ápetyczni, zlatuią ſię, chcąc tego w ſobie pochować trupa; w tym Liszká ie łowi, duśi, pożywa. *Piccinellus in Mundo Symbolico. Albertus* záś *Magnus, Oláus Magnus y Jonſtonus* świadczą o Liszce, że tá od pchłow ćierpiąc perſekucye, wźią wſzy w pyſk żbło, álbo ſłomkę, w wodźie nurzy ſię powoli, *interim* pchły co raz ná ſuche umykáią mieyſce; á kiedy ſiebie całą zánurza, złażą ſię ná ową ſłomkę, ktorą oná razem puszcza w wodę, ſamá ná brzeg od nich umykáiąc. Jeżeli to prawdźiwa experyencya, wielką Liſa *denotat* induſtryę *& ſolertiam. Judicum cap: 15.* Samſon náłowiwſzy Liszek 300. im do ogonow náwiązawſzy roſpalonych głowni, ná pniu ſtoiące popalił Zboża Filiſtyńczykow, Boſkich y ſwoich adwerſarzow. JANOWI III. Krolowi Polſkiemu ná Ruśi rezyduiącemu przyniesiono rzecź ádmiracyi godną, Szczupaka zębámi Liſa zázartego, y ták wraz z Liſem przyniesionego; co ſię ſtáło kiedy Lis pił wodę, Szczupak go ſwemi uchwycił zębámi, *interim* od chłopa to widzącego, obá złowieni. *Hiſtoria Naturalis curioſa Poloniæ.*

ŁOS po Łáćinie *Alce*, wyſokośćią y grubośćią ieſt proporcyą Konia pomiernego, y w ćiele będącego, grzywy długiey y gęſtey, máści álbo szerśći popielatey, ktorą mieni pewnych czaſow. Głos wydáie iák Dźiećie płaczące. Samce rogi máią troche mnieyſze od Jelenich, y w konarach płaſkie. Ieſt Zwierz większy od Jelenia, y bardźiey koſmaty, znayduie ſię w Litewſkich y Moſkiewſkich Knieiách, w Małey Polszcze, ná Pokućiu, ná Zmudźi, w Pruſach, w Kurlandyi. Kopyto iego ma w ſobie *ſingulare remedium*, przećiwko *Epilepſii*, álbo złey chorobie y Kurczowi: Ale między Wniebowźięćiem y Narodzeniem Nayświętſzey Pánny MARYI żeby Kopyta były Łośiowi zdźierane, *aliàs* nie máią *optatam efficaciam*, co troche zdáie ſię *redolere vanam obſervantiam.* Od bydlęcego kopyta *dignoſcitur* tárćiem o ſukno, ieżeli odor wydaie, znać że ieſt Łośie Kopyto.

MORS po Moſkiewſku *Smert*, ieſt Zwierz Ziemno-Wodny, ſtráſznie ryczący, ná brzegi, gory po nad Morzem zębámi ſię iák dźika Kozá rogámi winduiący y wieſzáiący, Obywatelom fatalna beſtya. Ten iey wſtęp ná gory rzucániem kámieni przeſzkadzáią Obywatele, z kośći iey robią

trzonki

trzonki do Nożow, rękoieści do Szpad, y Szabel. O czym Xięga *Respublica Moschovitica.*

NUMERUS iest Zwierz osobliwy w Lybii, *Teste Lochnero*, ktory łup swoy, álbo pożywienie, záwsze ná iedenaśćie dźieli części, dźieśięć ziáda, iedenastą ná dalszy czas rezerwuie.

NIEDZWIEDZ *quâ formâ*, nápátrzemy się Polacy. Naywięcey ich od *Klewania* Dobr JJ. OO. Xiążąt CZARTORYISKICH wychodźi, ktore tańcowániem y rożnych sztuk reprezentacyą, Ludzkie rekreuią oko. Iest wielu opinia, że Niedźwiedźicá płod swoy wydáie, *ad instar* sztuki mięsa, bez náleżytey członkow organizacyi, potym lizániem swoim, do náleżytey przyprowadza orgánizácyi y postáći, co y przez racye y przez doćieczenie, że się rzecz ma ináczey, przez Mądrych doświadczono. O czym tu w moiey Księdze *vide sub titulo DUBITANTIUS.* To iednak *certum* z *Platyny y Tylkowskiego*, że kilka niedźiel nic nie iedzą, áni piią, tylko łápy liżą y ssą przednie, bardzo w ten czas ná siebie nábieraiąc tłustości; humorem podobno przez żyłki z ciałá wszystkiego w łapy spadáiącym, posiláiąc się. Bywáią y snem długim y twardym złożeni, á to *in Februario.* Racya snu tego, że humory dla zimna nie mogąc *per poros* wychodźić, idą wszystkie do głowy, y snu twardego y długiego stáią się okazyą. Bywáią białe w Moskwie, w *Lapponii* wyżey Moskwy, w Morzu ryby łowią, głęboko się puszczaiąc, o czym *Olàús y Krantzius* Autorowie, y wielkiey powagi *Albertus Magnus.* Wielkość ich bywa extraordynaryina, iáko się pokazało w skorze długiey łokći 5. ofiarowáney Maximiliánowi Cesárzowi przez kogoś z Litwy. *Vadianus, Aldrovandus, y Gesnerus Spectator. Ars* łowienia ich iest: Miod z mocną przyprawić gorzałką, y nástawić ná zdradę, álbo klatkę z mocnego zbudować drzewa, Ul postawić z miodem w klatce, dokąd gdy wchodźi, sam sobą drzwi obala *artificiosè* záwieszone, y ták w słodkim miedźie, gorzkiey skosztuie śmierći. Rzecz w NIEDZWIEDZIACH ádmiracyi godna, że w nim co rok, Nerká przybywa. Ile tedy ma lat, tyle Nerek w sobie, iák grono winne zrosłych. Ná Ruśi ieden z ciekawych w Niedźwiedźiu náliczył Nerek tákich 140. Drugi w innym nárachował Nerek 160. Trzeći *tandem* 170. zkąd się daie widzieć, że *pro ratione* Nerek, co rok się rodzących, nie ieden wiek ći żyli Niedźwiedźie od Ciekawych exenterowani. *SWIDRIGEL* Xiąże Litewski ták miał łaskawą Niedźwiedźicę, że z rąk Xiążęcia posilona, do láśa chodźiła, y znowu do swego wracała się Karmićiela, bo *Lambunt fere manus, è quibus aluntur.* Nie ták Ludźie, ktory od Dobrodźieiow, *dum accipiunt, decipiunt. SAXO Grammaticus* rzecz dźiwną *enarrat*, że Pánnę

iednę

iednę w Szwecyi ná polu Niedźwiedź porwawszy, y w laty záprowadźiwszy, *impregnavit*. Syn się urodźił, *casu* od Myśliwych w Kniei z Mátką ználeźiony, poymany, Imieniem *Ulfo*, czyli *Ulno* nádany. S. *Florenciusża* ná Pulszczy nie dáleko *Nursyi* Niedźwiedź pięć Owieczek pasał y strzegł iáko nayczuynieyszy Pasterz, ie w pole goniąc, do domu przyganiáiąc; iáko świadczy *Gregorius Dialogorum lib:* 3. *cap:* 15.

OSIEŁ piiąc, głęboko pyska nie zánurza w wodę, by sobie wielkich nie zámaczał uszu, według *Kardana*. Jest Lenistwá y gnuśności oraz *stupiditatis Symbolum*. Przecież Káirskie są z większą od nászych Europeyskich poiętością, kiedy ieden był Słuchaczem y Dyscypułem *Ammoniusża* Filozofa, według *Wolaterrana y Swidasa*. Ná Gorze *Martes* nád Czerwonym Morzem ták ćwiczonego mieli OSŁA Pustelnicy, że do Ogrodá ich o tześć mil Włoskich chodząc co dźień, y we drzwi do Dozorcy Ogrodu stukáiąc, iárzyną od niego onerowány, wracał się do Klasztoru, *Teste Sophronio*. Litera Páńska świadczy w Xięgách *Numerorum 22.* że Oślicá *Baalama* przemowiłá *articulatá voce* do Paná swego iádącego, gdźie mu Pan BOG nie kazał: *Quid feci tibi? cur me percutis?* A to mowiłá mocą Anielską, formuiącą ięzyk y sposobiącą do Ludzkiey mowy. W Xięstwie *Hetruryi*, lub *Florencyi*, Ośieł często swego oszukuie Gospodarzá y siebię, álbowiem obiadłszy się źielá *Cicuta, aliàs* Swiniá Weż názwanego, ieszcże głupszym stáie się y prawie zdechłym. Gospodarze tedy często, gdy iuż do połowy z nich skorę zdeymuią, widzą cud zmártwychwstaiących Osłow, ále znowu zdycháiących z bolu z okazyi obdárćia skory. *Mathiolus* Autor. W Indyi OSŁY są o iednym rogu, iáko też w Scytyi, ktore rogi tę własność máią do siebie, że Wodę z rzeki *Styx* názwaney, wszelakie naczynia, nawet żelázne penetruiącą, strzymuią. Tákie rogi Alexander Wielki máiąc sobie zá prezent ofiárowane, iáko rzecz osobliwą do *Delfow* odesłał ná Ofiárę *Apollinowi*, według *Eliana*. Też rogi osobliwą przećiwko trućiźnie máią dźielność. *Idem*. Temi to Osłámi rogátemi zwiedźieni *Auctores*, śmieli *asserere*, że się znayduie Jednorożec w Indyiskich Kraiách, ktorego y w całym nie masz Swiećie *secundum Recentiores*. Skorá Osłow dźiwnie mocna ná obowie.

OWCE ćichości y niewinności *Symbola* całemu *suppono* wiádome Swiátu. Angielskich naydelikatnieysza Wełná, bo tylko z rosą się pasące po gorach delikatną okrytych trawą, dla tego z támeczney Wełny naydelikatnieysze Sukna. OWCE Mięsem, Mlekiem, Wełną, Skorą Swiatu fruktyfikuiące. W Perwańskim Krolestwie Nowego Swiatá, są Owce dźikie,

leśne, wołom wielkością podobne, wełny biały. Tak iák Mułow támeczni Obywatele, do dźwigánia ciężarow przynużáią, iáko pisze *Josephus Jesuita* z Brazylii *Annò Domini* 1560. Azyatyckie, Afrykańskie ták wielkie y szerokie máią ogony, że ie ná kołkach wożą, *accedente inventione* Obywatelow, áby tych delicyi stołowych ledaiáko nie poniewierały. W Murzyńskim Mieście *Asiot*, widział *Lèonius* Autor *de rebus Africanis* piszący Ogon támeczney Owcy 80. funtow ważący, á czásem 150. Támże w Murzyńskim Państwie wełny ná sobie nie máią, tylko szersć, nákształt Wielbłądzey, *Teste Æliano*. Afrykańskie co czwarty dzień tylko piią, *Teste Plinio*. Gdy południowy wiatr wieie, Owce rodzą Baránki, (co y w Kozach *observatum*) ieżeli wiatr północny, w ten czas iágniczki, *Teste Aristotele*. Arabskie Owce bywáią długie ná łokći trzy, według *Herodota*: Nasze też Polskie Owce ná Podolu y Ukráinie máią Ogony troche szerokie, ále y te są z Kráin Azyatyckich do nas imputowane.

PIES z wielu cnot swoich *notandus*, niech też do mego przyidźie Zwierzyńcá. A żeby innych nie strászył Zwierząt, zwyczaynym nie rusz terminem uspokaiam go. Naywiększi są w Brytannii, w *Molossii* Kráinie Epiru, w *Kalifornii* w Nowym Swiećie. Naymnieysze z Małey Insuły *Melitenses* zwáni; teyże szczupłości są y Bononskie. Są PSOW niezliczone *Species* y Cnoty: w Indyi są bárdzo złe y okrutne, z tey racyi, że się z mátek rodzą z Tygrysami *coitum* máiących, ná to umyślnie do drzewá przywiązanych, według *Eliana* Autora. Też same bardzo rodzą się wielkie, iáko zważył *Marcus Polus* Peregrynant. Jest Pies *Symbolum* wierności y wdzięczności; ktory do Páná przywiązany, záwsze *gressum comitatur herilem*. W Kráinie Tártaryi *Issibur* názwaney, do wozkow bywáią záprzężeni, iák Konie ciągnący, *Teste Jonstono*. Jeden ták był wyćwiczony, że ná roskaz Francisska Xiążęcia *Mantui*, slug iego przyprowadzał, tych ktorych potrzeba było. *Gabellinus* świadczy, że w *Bruxelli* Pies do iátek rzeźniczych pieniądze zániosłszy, mięso ná kuchnię przynosił domową, ná drodze nie dostępny.

U nas zaś w Polszcze gdy Toruń od Szwedow był oblężony, Pies listy do Wsi odległey nosił, między szerśćią długą ukryte, wykradłszy się kanałem z Miastá, y znowu przynosił respons. *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniæ. Plutarchus de solertia Animalium* pisząc, dziwny dowod wierności y miłośći Psa ku Pánu opisuie: Że *Pyrrhus* Krol przy drodze nápadł Psa *casu*, Páná zábitego pilnuiącego, trzy dni dla pożywienia nie odchodzącego, kazał Ciáło pochować, Psa do swego wźioł pokoiu. W krotkim czásie, gdy Woysko Krol lustruie, Pies wiátrem poczuwszy Zaboycow Páná swego w Woysku,

sku, z wielkim impetem, szczekaniem, uiádaniem, skoczył ná nich, szarpiąc ich y kąsaiąc. Krol ich kazał wźiąć ná konfessaty, wyználi swoie *facinus*, y rowną excessowi odnieśli karę. Rzecz podobną *Scaliger* Autor o Psie wspomina, iák Dworzánina Krolewskiego w polu zábitego y zágrzebánego nie odstępował w mogiłę. Do Dworu *fame stimulante* Pies tenże gdy chodźił, smutną bardzo pokazuiąc minę, wzbudźił ćiekawość w niektorych, áby zá nim w pole idącym szli, gdźie świeżą postrzegłszy mogiłę, odkopuią, poznáią Páná, *honestiori* chowáią *loco*. PSA wźiąwszy z sobą, ktory Zaboycę Páná ná Dworze Krolewskim, ile rázy widźiał, uiádaniem y szczekániem wydawał go *sceleris rèi*. Więc pozwany, u Sądu się broniący, od Psa instyguiącego, prawie zátłumiony. Y ták z woli Krola ná poiedynek ze Psem dekretowány, od niego poszarpany. Co w Sali Krolewskiego Pałácu, *ad vivum* Malarska wyráźiłá ręká. Szkockie PSY tey są cnoty, że złodźieia postrzegłszy, zá nim przez wody y przepaśći ścigaią, poty prześladuiąc, poki rzeczy wźiętey nie porzucą, álbo sami w ręce nie wpadną ludźi, *Teste Gesnero*. W Peruźie Mieśćie dowćipny Rymotworca Psu, ná Złodźieiow uiádáiącemu, á dla Zalotnikow Páni swoiey milczącemu, táki Nagrobek nápisał:

Latrabam ad Fures, sed Amantum furta tacebam,
Sic placui Domino, sic placui Dominæ.

Co ták swoim Oyczystym *genuinè* wyrażam Wierszem:

Szczekałem gdy szedł Złodźiey, gdy Gamrat milczałem,
Pánu się głosem, Páni milczkem podobałem.

AKTEONA Kawálera osobliwa byłá Psiarnia, ktory, że nie ostrożnie ná kąpiącą się nápadł *Dianę*, od niey zámieniony w Jelenia, y od Psow własnych w tey postaci poszarpány, według Pòéty:

Insçius Actæon vidit sinè Veste Dianam,
Præda suis Canibus, non minùs ille fuit.

Ktorą Fabułę do prawdy *detorquendo* y moralnie explikuiąc Politycy, tłumáczą, że iák *AKTEON*, ták y zbytecznie Myśliwi, y wielkie Myśliwstwo máiący, wniwecz się obracáią. Mowić się tedy może, że ich własne Psy ziádły. W *Hispanioli* Nowego Swiatá Insule, Psy szczekać nie umieli, *Teste Ovetano*. Y to osobliwsza Psow prerogatywa, że ná Ziemi, w Morzu y między Gwiazdámi znayduią się, według Pòéty nástępuiącego Wierszyka:

Latrat in Æde Canis, nat in Æquore, fulget in Astris.

Z Psiárni AKtéóna wyprowadzam Ci *propter Eruditionem* Psow wszystkich, ábyś Psow swoich z Erudycyi wziętemi umiał zwać Imionámi, nie *Łyskiem*, *Kurtą*, *Kaszłanem*, *Bosym*, *Kruczkiem*, káżdemu *obviis Nominibus*: dopieroż nie názyway Psá *Wezyrem*, *Sołtanem*, bo te Imiona są Ludźiom Znaczną m służące: nie zwiy *Boruchem*, bo *Baruch* iest S. Prorok.

PSOW Osobliwe Denominacye od Poétow skoncypowane z Autorow wytłumáczone co do Etymon.

Melampus, to iest Czarno-Nogi.
Ichnobates, Wiátrem ścigáiący.
Pamphagus, to iest Zarłok.
Oribasus, Po gorách latáiący.
Aellus, Dźiwnie rączy, lecący.
Thèús, Chyży.
Harpalos, Zarłoczny.
Melaneus, Murzyn, Czarny.
Nebrophonos, Jelenie młode łámiący.
Lelaps, Impetyczny.
Theron, Srogi, nieugłaskány.
Pteleras, láko skrzydło lotny.
Dorcèús, Ostrowidz, Bystrooki.
Ladon, Nád Ladem rzeką urodzony.
Lèúcon, Białáwy, Białásy.
Absolus, Czarny, Kruczek.
Lacon, to iest Spártánski.
Harpya, Okrutna żarłoczna Suká.
Labros, Nátarczywy, Impetyczny.
Aglàódos, Biáło-Zęby.
Hylactor, Szczekacz.
Lampyrus, Biáłego ogoná.
Poderces, Prędko-Nogi.
Poémenis, Stroż od bydłá.
Nabe, Charćica do Myśliwá zgodna.
Agre, Łowiąca.
Lache, Kosmata.
Licisca, z Wilká y Suki Charćicá.

Jeden Myśliwy Chartom y Charćicom sześćiu, te piękne dał denominácye: *MURZYN*, *UWIŁ*, *WIENIEC*, *PANNA*, *WARKOCZ*, *SPLETŁA*.

Ryś po Łáćinie *Panthera* álbo *Pardalis*, także ucentkowány, iáko Tygrys: Dźiwnie przyiemnym odorem wszystkie do siebie wabi Zwierzętá, zwabionemi się pośie: *Allicit ut perimat*. Ták Swiatá roskosz. Myśliwi łowią go, wino nástawiwszy, ktorym upiły, idźie im *in prædam*. Perskie Ryśie są nayprzednieysze, Polskie podleysze. Zwierz ten Człekowi dźiwnie nie-

nieprzyiazny, ná ſame wyobrażenie Człeká ná pápierze złość wywieráiący, *Teſte S. Baſilio.* Raz w życiu płod Samicá wydáie. Czuiąc ſię ſzczenną, *clauſtrum naturæ* rozdźiera, chcąc ſię prędzey pozbyć płodu. A ták *matricem* zepſowawſzy, ſtáie ſię *incapax* dalſzego rodzenia, *Teſte Iſidoro.*

ROSOMAK to ma tylko w ſobie *notandum*, że ieſt Zwierz żarłoczny, ztąd po Łáćinie *GULO* rzeczony. Obiadłſzy ſię, idźie między podwoyne gáłęźie, tám ſię *per vim* poty ćiśnie, poki żołądka obepchanego, ową nie wyproźni wiolencyą, y znowu ná nowe obżartości ſwoiey czyni zádoſyć. *Scaliger* go názywa *Vulturem quadrupedem*, Sępem czwornożnym, álbo Sępem chodzącym, bo tákże wiátrem, naydaley uczuie ścierw, do ukontentowania ſwego żarłoctwa. W Moſkwie y w Litwie znayduie ſię. Szpetna beſtya ále piękne z niego y mocne Kołpaki, Zacne częſtokroć zdobią głowy.

RANGIFER, álbo *RONGIFER*, po Polſku *Ronifer*, ieſt Zwierz duży, podobny do Jelenia, znayduiący ſię w Kráinie *Lappii*, ná Pułnocy leżącey, z Moſkwą, Szwecyą, Danią grániczącey. Jeſt extraordynaryiney prędkośći, kiedy *in ſpatio* 24. godźin *includendo* popas iego, ubieży mil Niemieckich 150. Támeczni Obywatele tym Zwierzęćiem rogátym, wſzyſtkie ſwoie odpráwuią drogi, do iárzma go przyuczywſzy. O czym *Olaus Magnus*, *Albertus Magnus*, *Kircher*, *Jacobus Zieglerus.* Máią *Lapones* pewne *genus* poiázdu nákształt Łodźi, ále ſłuſzniey; Sankámi názwać ſię mogącey, do ktorey zápręgłſzy tego RANIFERA, po śniegach wielkich, zwierzchu záſkorupiałych tęgośćią mrozow támeczných, wożą ſię, owſzem y Towary futrzane, ták wywożą, máiąc ich *abundantiam*, gdyż nie czym inſzym, tylko zwierzyną żyią y rybą. W tym biegu RANIFER zgłodzony ſtáie, iák wryty *ſtatis temporibus*, kopytámi ſilno śnieg łamie y grzebie, tráwę letnią śniegiem okrytą odkrywa, popas ſobie czyniąc; poſiliwſzy ſię, záczętą kontynuie drogę.

SUHAK, Zwierz prędkośći wielkiey y dźikośći, do dźikiey podobny Kozy, rogámi uarmowany od nátury. To w nim tylko rzecż oſobliwa, że paſąc ſię, názad ſię pomyka, pyſk włocząc po ziemi, *aliàs* ieść nie mogący. Ztąd podobno SUHAKIEM názwany, że ſunie pyſk, czyli też Tátárſkim terminem; bo z támtąd do Polſki ſwoy rodzay w prowadźił. Byſtrego ieſt wzroku, z daleka tedy widząc zdradę, drugich towarzyſzow świſtem do ućieczki ánimuie.

SOBOL Zwierz nie wielki, ále wielkich Pánow y Bogaczow ſtroiący ſwym futrem, y ogrzewáiący. Forma iego iák Kuny, ále nie táki ſzacunek. Naywięcey ich znayduie ſię w *Siberii* Prowincyi Moſkiewſkiey,

gdźie ie Strzelcy, bárdzo w tym ćwiczeni, w ſam nos z łuku trafiáią, *aliàs* gdźie indźiey trafiwſzy, oſzpećiliby futro. Wſzyſtkie te futra ná Skarb ſamego idą Imperatora: *quo fine* tám Gubernator w Stolicy *Tobolſko* temu *invigilat*, y ie do ſiebie zbiera.

SIMIA Małpá, Koczkodan, bárdzo dowćipne Stworzenie, łápkámi, iák Człek rękomá wſzyſtko robiące. Czaſu iednego widząc iák Mamká kąpałá Dźiećię, w niebytności iey, wpadłſzy do domu, Dźiećię toż ſame w Wanience położywſzy, ukropem polałá, ſparzyłá, według *Eliana*. Wielką ma antypatyą, álbo wrodzoną nienáwiść z Zołwiem. Łowią ie tym kſztałtem. Upatrzywſzy mieyſce, gdźie ſię znayduią, idźie tám Człowiek, y uśiadłſzy, ręce y nogi ſobie pląta, mocnemi ſznurámi, potym ſznury zoſtawiwſzy odchodźi: Małpy Ludzkich ákcyi imitátorki, ſobie też krępuią nogi y łápki, á ták idą *in prædam* Myśliwych. Ná Iuſule Indyiſkiey *Zeilan* Ząb Małpy zá Bogá wenerowano, *quanta ſtultitia*! *Rer: Sinicarum p. 4. c. 20.* Dźieći ſwoie ná łápach przednich, iák ná rękach piaſtuiąc, ták ściſkaią z miłoſći, że duſzą, *Teſte Plinio*.

SŁON po Łáćinie *Elephas*, ze Zwierząt naywiękſzy. Przypiſuią mu Naturaliſtowie *prudentiam*: *Elephantô belluarum nulla prudentior*. Lat dźieśięć płod ſwoy noſi, ále też duży Swiatu wydáie: *Decennio parit, ſed partum grandem*. Ták Monarchow Dwory y *Conſilia*. Ták czynił *Fabius Cunctator*, y dla tego ták názwany. Imputuią mu *Naturaliſtæ*, że Nowemu kłánia ſię Mieśiącowi, wprzod ſię w wodźie obmywſzy: Zá co mu dał *Epigraphen* Symboliſta: *Ut purus adorem*. *Chryſtophorus Acoſta* Indyi Wſchodniey *Luſtrator*, w Mieśćie *Kochin*, w Kroleſtwie *Malabar*, widźiał iáko Gubernator Miaſtá, Słoniowi, Nawę od lądu kazał odepchnąć ná wodę, Słoń ufatygowany będąc rożnemi poſługámi, zrazu był przy trudny, y nie ochoczy, potym ſłowy Gubernatora ugłaſkany, áby te Luzytańſkiemu Krolowi uczynił przyſługę, wyrzegłſzy te ſłowá Języ kiem Malabarſkim: *Hoo, Hoo*, to ieſt *Volo, Volo*, uczynił z ochotą co kazano. Przypiſuią mu *docilitatem*, poiętość wielką we wſzyſtkim. Piſmo náwet poymuie, y ſwoim noſem długim álbo trąbą *genuinè* mowiąc *Probiſcide* piſze. Czaſu pewnego (*teſte Plinio*) Słoń te ſłowá nápiſał: *Ipſe ego hæc ſcripſi & ſpolia Celtica dicavi*. Doſtáią ich *Troglodítæ* w Afryce dla ſwego iedzenia y profitu tym ſpoſobem; kopią iámy, w te náganiáią Słoniow, oczy potym wykaláią, ták záślepionych zábiiáią. *Geſnerus ex Ariſtotele & Æliano*. Trąby ſwoiey Słoń zážywa iáko ręki, wſzyſtko nią mogący zrobić, rościągnąć, ſkurczyc, ná wſzyſtkie nákierować ſtrony, zdiąć, podnieść,

poło-

położyć. Tey trąby długość iest znaczna, od głowy grubsza, ku końcowi cieńsza. Oczy ma bardzo subtelne, ale bystre, ięzyk dziwnie mały, á w sercu kość znaczney wielkości, ktorą widziawszy *Aldrovandus*, Swiátu oznaymił. Kości y Zęby ktore bywáią długie ná siedm piędzi, grube ná dwie, według *Jonstona*, idą *in usum* rożnych Rzemieślnikow, rożne *Artefacta* z nich formuiących. W Murzyńskim Państwie z nich koły do płotow robią, *Teste Plinio*. Płod gdy ná Swiat wydáie, iest ták duży, iák trzyletni woł. Lat żyie według *Aristotelesa* 120. czasem 200. według innych Autorow lat 300. *pro temperamento* nátury, iáko y Ludźie, iedni więcey, drudzy mniey lat żyćia liczą. Wielkość Słoniá iest extraordynaryina, bo bywáią rosłe ná łokći 10. *ex sensu Eliana y Kardana*, grube ná łokći 5. Indyiskie większe od Afrykańskich, wieżę y 32. Ludźi noszące ná sobie, *Teste Ludovico Berthmanno*. Co się wydáie y z Zębow ważących funtow 325. Indyiskie wysokie są ná łokći dziewięć, grube ná pięć, *Teste Æliano*. Prożney chowały są bardzo appetyczni, y nią się delektuią. Odoru myszego, dopieroż samych Myszow ćierpić niemogą. Spią stoiący, *aliás* z trudnością by wstać mogli, nie łatwe máiąc w nogách do zgięćia junktury. *Natale solum* Słoniow iest Afryka, Indya, Maurytania, *Æthyopia* álbo Murzyńska Ziemiá, y Ziemiá Troglodytow, ktorzy prawie tylko ich Mięsem żyią, z drzewa ná nie cicho y sztucznie spuszczáiąc się y zábiiáiąc. Karthaginczykowie mieli Słoniow stáyń 310. według *Appiana Alexandryiskiego*. Wszystkie Narody ku Afryce leżące y w głębokiey Azyi Słoniow naywięcey ná Woynie zażywali, iáko *patet* z Pisma S. y z *Kurciusza y Justina Historykow*. Erygowano bowiem ná nich Machyny *Turres* názwane, y tám Ludźi zbroynych y bitnych lokowali, y ták w *Corpus* Woyska Nieprzyiacielskiego puszczali *cum magna strage Hostium*. Zá Tyberyusza Słoniow 12. w Rzymie *in Theatro publico* w Szyderskie, álbo Komedyańskie przybranych Suknie, ná głos y skinienie Magistra swego, koło z siebie formowali, według taktu Muzyki nogi szykowali. Ná łożach álbo tapczánach ná to preparowanych, pokładszy się, do stołow siadáli zástawionych, z wielką modestyą iedząc y piiąc *cum admiratione & voluptate* Spektatorow, według *Lipsiusza* świadectwa. Iest Zwierz pełen łáskáwości, bo gdy *Bacchus* Krol Indyiski 30. Słoniow z irrytowanych, ná 30. Ludźi wypuścił, by byli ich poszarpáli, nietykali ich, *Teste Plinio*. *Cardanus* Medyk sławny widział ná Dworze Máryi Krolowy Czeskiey Corki Károla V. Cesarza Rzymskiego Słoniá lat ná ten czas 13. máiącego, ktory Magistra y Jedzcę swego, ták iák Człek we wszystkim rozumiał, wsiadáiącemu ná się, nieiáko nogę troche schylał y uginał, y podnosił. Laskę iák upuścił, trąbą swoią, iák ręką podawał.

dawał. Gdy się iego schował Dororca, á kazał mu kto, żeby szukał go, z wielką szperał pilnością, znalazłszy, wielkich poćiech dawał dowody. Gości Zacnych ná przednie klęknąwszy nogi schyleniem głowy mile witał. Miasto komplementu, iákieś wydáiąc ryczenie. Zkąd *patet*, że przecież w nogach máią junkury, *aliàs motum progressivum* nie mogliby czynić. Ná gorę iáką wchodząc, ziemi się chwytaią trąbą swoią, álbo też podpieráią, iáko laską. Zyie liśćiem z drzewá, śiánem, melonámi, w Indyi trzćiną cukrową, *Teste Kirchero*. Piią y wino dobre, á wody zá iednym razem po 7. wypiiáią korcow, według *Aristotelesa*. Spiący ták rzadko oddycha, że *inter spatium* odetchnienia, trzydźieści słow może wymowić, *Teste Gellio*. Krol *Syam* ná ostentacyą Máiestatu swego, ma przy sobie Słoniow 200. według *Botera* Krol ieden Indyiski ná Woynie miał ich 40000. *Teste Ravisio*. Nie mało wygubią Słoniow, y ich kości *Kongensom y Luzytanom* wyprzedadzą Ludźie *Mimos* zwani, álbo *Backebacke*, małego bardzo wzrostu, á głowy wielkiey, koło zrzodeł *Nilu* rzeki, w Afryce *actu* mieszkaiący w lasach y Słonie strzałámi biiący: Mięso pożywáią, á kości y zęby przedáią *Jagom*, á ći námienionym *Kongensom y Luzytanom*, iáko wywodzi *Vossius*. To pewnieysza może bydź, niżeli, żeby z Zurawiámi woynę mieli Pigmeyczykowie, co iest *fabulosum*. Zeby zaś Słonie mieli nogi *inflexibiles*, to iest w kolánach nie zginaiące się, to fałsz, bo *Oculatus Testis* J. W. Imść P. JAN JABŁONOWSKI, Woiewodá Ruski w *Londinie* w Anglii patrzył ná Słonia klęczącego, kładącego się, y wstáiącego, iáko w swoiey Rękopiśney świadczy Peregrynacyi. Xiądz tákże *Kircher in China* świadczy, że Słonie *Mogola* ádoruią pod czas igrzysk uklękániem, czego by nie uczynili, nie zginaiące się máiąc kolána.

TYGRYS Indyi, Partyi, Persyi, Hirkánii, Armenii y Kráiny koło *Kaukazu* Gory Obywatel, wielkiey srogości Zwierz, wielkością do Charta miernego, formą do Kotá podobny, cętki czarne po sobie máiący, sam będąc iásno płowy, wiátru nayczuynieyszego między Zwierzętámi. Gdy iest głodny, dźiwney iest rączości y prędkości, á syty powolny. Szerść koło pyska iádu pełna: dla tego, nigdy nie piią stoiącey wody, tylko prędko bieżącey, áni przeciw wodźie, áby włosy koło pyska będące, iemusz samemu nie były fatalne, *Teste Kirchero*. Myśliwi dźieći ich zábrawszy, áby od drápieżnych Rodźicow goniących ucaleli, ten wynáleźli sekret, kawałki potłuczonych śladámi swemi rzucać zwierćiadeł, ná ktore Tygrysy nápadáiąc, y widząc siebie reprezentowanych w zwierćiedle, tym czasem rozumieiąc, że to ich dźieći, *retardantur*, á Myśliwi spiesznym uchodzą krokiem. Nád Tygrysem ták się w zwier-

się wzwierćiedle ostukuiącym napisał Symbolista Inskrypcyą: *Fallit imago sui.* A *Lipsius* napisał: *Juventus spretis melioribus, vana amplectitur.*

WIELBLĄD po Łácinie *Camelus*, iáki iest, żywy iednym, drugim malowány bywa *objectum* w oczách. Jest bárdzo swoiey pámiętny urázy, y po długim cżaśie ná swoim páśtwiący się Adwersarzu. Nigdy czystey nie piie wody, aż ią pierwey nogą zámęći y pokłoći: Zkąd od Symbolisty piiący odniosł *Lemma*: *Turbida placet.* Rácyę dáią Fizycy, żeby swego nie widział w czystey wodźie gárbu. Rodzą się w Arabii z podwoynym gárbem, á w *Baktryanii* o iednym. Dźiwnie długo mogą ćierpieć prágnienia. W Afryce, Lybii, Arabii do dni 15. żyć mogą bez nápoiu. Ale ten łatwo czyni, kto muśi, *ob defectum* wody słodkiey, Rzek, Studni, Krynic w Lybii *Sarry* názwaney, o czym *naturali instinctu* wiedząc WIELBLĄDY, kiedy Kupieckie ná sobie máią dźwigać towary, ná dni kilka, lub kilkanaśćie, dobrze się opiią, y ná mieyscach wody nie máiących, wodą w sobie będącą záchładzáią się. Więcey rzekę z *Botera*, że Kupcy ieżeliby im wody nie stało, ktorą ná Wielbłądách prowadzą *ad commodum sui*, tedy Wielbłądow zábiiáią, wodą we wnętrznośćiach się znayduiącą, w ostátnim niebespieczeństwie żyćia sálwuią się. Jeden Kupiec zá czárę wody, dał 10. tyśięcy, ále y on piiący, y támten przedáiący, ieden od wody, drugi od pieniędzy ná támten Swiat puścili się ná peregrynacyą, iáko *Joannes Leo* świadkiem. U Turkow w osobliwey są obserwancyi, iż ná nich swoie do *Mechy* Alkorany prowadzą. Gdy ná nie kłádą iákie paki y ćiężary, w ten cżas przyklękáią. Czuiąc proporcyonalne śiłom swoim *onera*, wstáią z niemi, ieżeli zaś *excedunt pondera vires* wstać niechcą poty, pokiby w ćiężarach nie uczuli *levamen.* Do czego z młodu ich uczą, obćiążáiąc ich kámieńmi, áby z niemi stáli, lub chodźili przez dni 15. álbo 20. Łámią ich z młodu do klękania, pić nie dáią po dni kilka, przyszłym sposobiąc niewygodom. Dźiwnie z nátury delektuią się koncentem Muzycżnym; Ná wielu mieyscach przyuczone bywáią do tańcu tym sekretem. Rospalą pawiment w mieyscu obszernym, tám prowadzą WIELBLĄDOW, ktore gorącem przypieczone máiąc nogi, ie podnoszą, *interim* ná iákich Muzycżnych instrumentach, Kotłach, Tulumbasach, lub Trąbach, pewny iuż y ieden gráią kurant, poty to czyniąc, poki się WIELBLĄD będąc *Animal docile* nie przyzwyczai pląsać; że potym ná każdym mieyscu słysząc Muzykę, á obawiáiąc się, żeby mu nog znowu pawiment nie parzył, podnośi ie, *ad Musicos sonos & tonos.* Kiedy też w długiey drodze ustaią, nie kiiem, lecz Muzyką do kontynuacyi dalszey drogi bywáią ánimowani przez swoich dozorcow: *cum Matre non cœunt.* A ieżeli przez swoich dozorcow

do tego bywaią przymuszeni, ná nich złość swoie wywieráią. Zyią po sto lat, *Teste Plinio.* W *Nubii Dromedarii, aliàs* mnieysze WIELBLĄDY o iednym gárbie, ubiegáią ná dzień 25. mil. Z *Mechy* do *Kairu* zá dni 15. przez ich spieszny bieg bywa Poczta: ieden Murzyn bieży ná iednym pięć dni, drugi ná drugim pięć dni, trzeći ná trzećim pięć dni, y znowu się powracáią tymże sposobem Kuryerowie, sami Daktylámi w drodze posileni z sobą ie máiąc, *aliàs* by w Pustey Arabii z głodu, pomárli, á WIELBLĄDY syte są, w domu ná pięć dni náiádłszy się, *Teste Duce Radzivilio.*

CAMELOPARDUS záś, álbo Wielbląd o-Ryś ták wielki y wysoki iest, że mu po pod brzuch Rycerz ná koniu rosłym wyiedźie, nie schyláiąc się.

WYDRA Egyptská po Łácinie *Ichnèumon*, ináczey *Mus Pharàónis*, álbo *Ægyptiacus.* Bárdzo iest śmiałá, ná Koniá, Wielbłądá, Słoniá odważnie porywáiąca się, Krokodylowi w pysk otwarty śpiącemu wpadłszy, we wnętrznościach ruinę y śmierć przynoszącą. Ogon ma okrągły, długi, pysk iák u Wieprzá, Oczy bystre, Uszy wyniosłe. Znayduie się w Egypćie, szerśćią obrosła gestą.

WAKKA, nie Krowá, ále pewne *genus* Zwierząt, bárdzo prędkie, o iednym rogu w Chińskim znayduie się Páństwie. Ná dzień ieden ubieży trzy tysiące stay. Obywatele támeczni máią go zá Jednorożcá, *Kirchero teste.*

WIEPRZE w Murzyńskim Pánstwie znayduią się rogáte, iáko piszе *Agatharchides y Ælianus.* Inni piszą że o cżterech znayduią sie rogach, *Teste Majolo.* W Perskim Państwie WIEPRZE dźikie wielkością Wołom rownáią się, według *Marka Polusa*, ktory świadczy, że Ząb ieden trzonowy z tákich WIEPRZOW, czyli Kieł ważył 14. funtow.

WOŁ nie długo *in Theatro* moich zábawi Aten, to o nim tylko wspomináiących, że *Bello Secundo Punico, aliàs* z Kartágińczykámi WOŁ w Rzymie przemowił: *Cave tibi Roma, Ravisius.* Zá Kalistá III. Papieża we Włoszech WOŁ się o dwoch urodźił głowach, *Bonfinius* Autor. WOŁY záś Indyiskie są o dwoch y o trzech rogach, według *Solina*, o iednostaynych iák Konie kopytach.

WILK te ma o sobie mowienia *materiam*, że iest Zwierz żárłoczny, szkodliwy. Zeby silnego mogł uchodźić Koniá, ziemi się obżera, dopiero z impetem zá gárdło chwyta Koniá, poty trzymáiąc, poki Koń z nim ziemią obćiężonym nie ufatyguie się, y nie padnie. Dopiero záiadłszy go,

ziemię z siebie wyrzuca, *per vomitum*, á Końskim się mięsem dobrze nápycha. *Alberto Magno.* Myśliwi czynili relácyą, że WILCY w lásach máią *exercitia* siły swoiey, to iest pniáki, kłody bierą w pyski z ziemi przez grube drzewá czynią sálty, á ták wyćwiczeni, tegoż dokazuią ná dźikich prośiętach, á potym Wieprzach, Baránach, Cielętach. Gorá *Olympus*, Insuła *Kreta y Sardinia* áni widźiałá, chyba malowánego, álbo zkąd inąd záwieźionego WILKA. *Kambrya* także Kráina Angielska nigdy ich nie ma, *Teste Ortellio.* Pisze *Gellius z Pliniusza* podobno, że Konie tropy iego czuiąc, w nieiákie wpadáią zdrętwienie y zápomnienie, daley niechcąc postąpić. Jeżeliby się zaś Baránia y Wilcza ná iákim instrumencie znaydowałá strona, álbo Kocieł, lub Bęben ieden skorą Owczą, drugi Wilczą były okryte, tedy stroná Owcza żadney nie wydáie rezonancyi, á Kocieł, lub Bęben z Owczey skory záraz się przy rezonancyi Wilczey skory popuka y spadá, ták iest Antypatyczna nienáwiść. *Albertus Magnus libr: 2. de Lupo, Alciatus.* WILCZYCA *Romulusa y Rema* Bliźniakow swemi wykarmiłá piersiámi: Ktorych z Synowicy swoiey zrodzonych *Amulius*, Dźiadá ich *Numitora*, á Brátá swego z Krolestwá Albańskiego dźiedźicznego wygnawszy, kazał w Tybrze z Mátką potopić. Exekutor Dekretu używszy Klemencyi, do lasow Bliźnięta zánioss, nie do wody, gdźie ich Wilczyca wykarmiłá *Romulusa* Rzymu Fundatora, á *Rema* Braterskiego Emulusa, zá to też zábitego. To czyli *inter veras Historias*, czyli *fabulas reponendum*, *non disputo*, ále tym czasem cudá *enarro* o WILKACH. Ze Edmundá S. Krola Angielskiego ućiętą od Pogan głowę, y między ćiernie wrzuconą, WILK wźiowszy między łápy od drápieżnych pilnował Zwierząt. *Ado apud Surium.* Bliско *Nilu* Rzeki WILCZYCA do Celki Pustelniczey przychodźiłá, u drzwi czekaiąc po wieczerzy odrobin ze stołu, ktore z rąk Pustelnika iádła, ręce lizálá, iáko świadczą *Vitæ Patrum.* Czasu pewnego WILK Zołnierzowi ná warćie drzymiącemu broń z ręki wyrwał. Nie máły y to cud, kiedy ná Paryż Miasto nápadłszy wiele Wilkow, Ludźi pożarli ośm kroć sto tysięcy, *Teste Gagvino lib: 1mo, & Majolo.* Záczym dla odwrocenia tey plagi Bożey, w Swiećie *vix* słyszaney, postanowił Supplikacye S. *Mamertus* Biskup Wienneński, śpiewáiąc Litanie o Wszystkich Swiętych, *Processionaliter* koło Miastá chodząc. Zkąd się *origo* tákieyże Ceremonii wźielá w Kościele Bożym ná dni Krzyżowe, y po dźiś dźień *servatur*, ná oddalenie wszelkiego złego, á uproszenie *omnis boni.* A potym w Paryżu *Lex Lata*, żeby znáczne miał *præmium*, ktoby Wilka prezentował zábitego, *Teste Gagvino.* Y to o WILKACH *annotandum*, że dźiwnie się lęka, widząc iskry z krzemienia w nocy wykrzesane. Ludźi wiele w Polszcze y w Litwie, y w przyległych

głych Prowincyach po kilku, po kilkunastu Wilkom, ile kupą chodzącym, koło Gromnic, idźie álbo ná pokarm głodnym, álbo *in rapinam & lanienam* záiádłym, y rozbeſtwionym. Ieſt uparta opinia między proſtym Ludem, że niektorzy Ludźie ſtáią ſię *Lycanthropi*, to ieſt w poſtać Wilkom zámienieni, zowiąc ich Polſkim terminem WILKOŁAKI, co ieſt daleko od prawdy, oprocz że *Arte Magica*, może Człekowi bydź dána figura iákiey Beſtyi, y to tylko oczom Ludzkim ták ſię prezentuiąca, *non ſubſtantialiter*. Dopieroż cudem Paná BOGA bez żadney kontrowerſyi, inne poſtaći mogą bydź ná wyobráżeniu Człeká, iáko ſię ſtało z Nabuchodonozorem w Wołá zamienionym, z Terydateſem Krolem w Wieprzá transfigurowanym. Máią y to do ſiebie WILCY niektorzy, że wężow iedzą, ále też ich Człeka, álbo czegokolwiek żyiącego ukąſzenie, ieſt prawie nieuleczone, y cżęſto fatalne. Y to *notandum*, że *Lupus* wieloraki, bo *Lupus in terris* Wilk, *Lupus in aquis* Szczupak, *Lupus in Aſtris* Gwiazdá.

ZUBR po Łáćinie *Biſon*. Niektorzy Náturaliſtowie Wołem leśnym, dźikim názywáią go. Znayduie ſię w láſach bliſkich Litewſkich, y w Kaledońſkich, y ná Ukráinie, *Teſte Craſſinio*, y w Moſkiewſkich Puſzczach. Z Ludźmi żadnego cierpieć nie może towarzyſtwá, náwet drzewá tego unika, ktorego Człek ſię dotknie. Ták ieſt ſzerokiego czołá, że dwoch, á czaſem y trzech Ludźi między rogámi iego, iák w krześle śiedźieć może. Siły ieſt extraordynaryiney, kiedy Jezdcá y Koniá, rogámi podnioſſzy, nim rzuca, *Teſte Jonſtono*. Skory ich ták ſą obſzerne, że 15. Ludźi leżeć y ſpać ná nich z wygodą może, *Teſte Majolo*. W Szkocyi ZUBRY, ták ſą wolności kochaiący, że będąc złowieni, z żalu y ſmutku, nic ni ieść, ni pić niechcą, zdycháią. Iáko według *Solina*, *vix captu poſſibilis*, y nigdy ieſt nie ugłaſkany.

Zwierz dźiwny w *Pervacum* y w *Braſilii* Kraiách Nowego Swiátá znayduie ſię do Liſa podobny, przednie Małpy máiąc nogi y zadnie, uſzy máiąc gołe, iák Niedoperze. Pod brzuchem máią ze ſkory worek, álbo torbę, w ktorą zoſtáiąc w iákim niebeſpieczeńſtwie Dźieći ſwoie chowa, z niemi ná inne przenoſi ſię mieyſce. *Summarium Rerum Sinicarum* y *Alvarus Nunez* świadczą. Inne ZWIERZĘTA po Indyach, Afrykach, y Nowym Swiećie znayduiące ſię, że mniey oſobliwości Czytelnikowi memu przynieść mogą, zoſtáwuię po Knieiách, Gorách, Laſach; dopieroż o Domowych, ktore oczy ná Podworzach, Oborach, Paſtwiſkach; ápetyt záś náſycáią ná Stołach, nic mowić niechcę, bo *Curioſitati non garrulitati incumbo*.

Teraz

Teraz proponuię nie ktore Kweſtye tu ſłużące o Zwierzętách.

Czy wſzyſtkie Zwierzętá były w Korábiu Nòégo?

Odpowiada Ciekáwy y Mądry *Kircher in Arca Nòé*, że náſtępuiące Zwierzętá, nie pewna rzecż, áby ſię znaydowały.

1. Muł, bo ieſt *Animal ſpurium*, z Koniá y Oślicy.
2. *Camelopardus*, to ieſt Wielbłądo-Ryś, z Wielbłądá y Ryśiá.
3. *Tragelaphus*, álbo *Hirco-Cervus*, *aliàs* Kozo-Jelen, z Kozy y Jeleniá.
4. *Hyppelachus*, *Equi-Cervus*, Jelen brodáty, z Koniá y Łáni, niby Konio Jelen.
5. *Hyppardium* Konioryś, *ex Equo & Pardo.*
6. *Lèópardus* Lworyś, z Lwá y Ryśiá.
7. *Allopecopithicum* Liſomałpá, z Liſa y Małpy.
8. *Lèócrocuta*, ze Lwá y Hyeny.

Y inne Zwierzętá w Cudzych Kraiách od Autorow opiſane, ponieważ ſię zdáią bydź *Imperfecta Animalia*, á bardźiey *Monſtra y Hybrides*, to ieſt zrodzone z Natur rożnych, między Fabuły Pòétyczne odſyła ie *Kircher*, nie do Korábiu zagania Nòégo; *Tirinus* tákże *in Commentariis* od Korábiu tákowe exkluduie *Animalia.*

ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne, álbo ná Wodźie y Ziemi żyiące po Łáćinie Amphibia, *czy były w Korábiu Nòégo, ponieważ im wodá ſzkodźić nie mogłá?*

TAkie ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne y Ziemno-Wodne (bo to iedno) ſą *Hypotamus*, to ieſt Koń Morſki, Krokodyl, Wydrá, Bobr, Zołw, *Phoca*, to ieſt Ciele álbo Pies Morſki. A te czyli były podczas uniwerſalnego Potopu w Korábiu Nòégo? Odpowiadá *Oleaſter*, że te Zwierzętá były, gniazdá ſwoie miały po bokach y przyśćianách Korabiu. Inni trzymáią, że nie bráne były do Korábiu, lecż w wodźie zoſtáwione, iáko y ryby, gdyż im wody ſzkodźić nie mogły. Ale moim zdániem kilka Mieśięcy w wodźie *continùó* będąc, byłyby te Zwierzęta *in ſtatu violento*, bo ich nátura ieſt, iák ná źiemi zoſtawać nie uſtáwiczńie, ták y w wodźie nie záwſze, ále *de utroq;* partycypować

powáć *elemento*. *Kircher* trzyma, że były w Arce, od Nóego ták oblokowane, że ich náturze wszelka y pomyślna *commoditas* byłá przyspósobiona, y tá pewna sentencya ná powadze ták Mądrego wsparta Autora.

Czyli ZWIERZĘTA *były* ab Origine Mundi *ná Insułach zámorskich, czy po Potopie tám importowáne?*

TRudno mowić, bo się nie godźi, żeby miały bydź od początku Swiatá ná támtych mieyscach konserwowane, gdyż cały Swiat zálały Potopu generalnego Wody, nic nie excypuiąc: *Consumptaq; est omnis Caro, quæ movebatur super terram Gene: cap: 7.* Nád naywyższe Swiatá gory, wodá wyższa byłá 15. łokćiámi, gdźieszby *Animalia* Ziemskie y Powietrzne mogły *subsistere?* Ale ná te kwestyą, nie inna, tylko tá może *formari* rezolucya: Że ná Insuły od Europy, Azyi, Afryki odległe, iáko to do Ameryki Południowey y Pułnocney, Zwierzętá po Potopie rozmnożone, *per Continentes*, to iest przez Ziemię zászły, co raz daley záchodząc, y rozrodzaiąc się. Albo też ná Insułę *Atlantidę* wielkiey obszerności w Morzu Ocèánie, dostawszy się, ták z Europy y Afryki, do Ameryki dostały się, y tám rozmnożyły, niżeli tę Insułę Morze Oceán iuż po Potopie uczynił, *incommunicabilem* z Azyą, Afryką, Europą, iáko *patet* z *Platona*, &c. Albo też płynący z Insuł ná Insuły, lub Istmy, támeczne nápełniły Kráie, lub też przez Żegluiących, Morskiemi statkámi támtym przesłane Kráiom, iáko racyocynuie *Kircher*.

Ktore Zwierzętá Swiátu Cáłemu Imperant?

PIękną ktoś u *Tympiusża* Autora miał kogitacyą, że troie Zwierząt, á ieszcze nie żywych, cáłemu roskazuią Swiátu, to iest CIELE, GĘS, PSZCZOŁA. Z Cielęcia bowiem robią *Pargamin*, z Gęsi *Pioro*. Ná Pargáminie piszą Mandáty, Uniwersały, *Diplomata*, Prawá, Przywileie, Dekretá, Listy, á to wszystko piszą Piorem Gęsim. Dopiero dla większey u Swiatá wagi y powagi, dla kredytu, Pieczętuią Woskiem, *PSZCZOŁKI* robotą. Idźie zátym, że te troie Zwierząt, nie iáko Swiatem władną, kiedy z nich formowane Instrumenta, á te Rządow w Swiećie naylepszych są *conservativa*, & *imperativa*, są też *executiva* woli, ktoreykolwiek Jurisdykcyi y Zwierzchności.

Ktore

Ktore Animalia *Swiát Bogácą?*

ODpowiadam *ex Mente* wielu Autorow, że te troie: *LYNX*, to iest OSTROWIDZ byſtrego wzroku Zwierz, z rodzaiu Wilkow w Luzytanii, w Polſzcze, w Litwie, ná Ruśi ſię znayduiący, żyiący drapieſtwem, ktore wywierá ná rożne Zwierzętá, zdrádą ná nie z drzewá ſkacżąc. Tego tedy Zwierza URYNA w drogi zámienia ſię Kámień, mocy Burſztynowey, ná nerkowe potrzebny áffekcye, według *Solina*. Drugi Zwierz *MOSCHUS*, álbo *ZIBETTUS*, *vulgò* PIZMO odorem ſwoim Swiátu ſłużący, z ktorego w ſamey *Liſbonie* ná rok Szláchćie niektorym intraty przychodźi ná 1500. Czerwonych, *Teſtibus Grannata Aloyſio*. Trzeći *tandem reverà* cáły Swiat bogaći *BOMBYX*, *aliàs* Jedwab robiący. Robak, ná cáły Swiat ſzacunek pracy ſwoiey wydáiący, ſtroiący, bogacący, ktory *vel viſcera donat*.

Ják wiele Species *Zwierząt było w Korábiu Nóego?*

SCIENDUM, że Ziemſkich Zwierząt *Species Arias*, *Geſnerus*, *y Aldrovandus* Autorowie *Curioſitatis Studioſiſſimi* wyliczáią 150. nie inkluduiąc w tę liczbę Wężow y po źiemi czołgáiących ſię Zwierząt, ktorych *Pererius* Autor *Species* 25. rachuie. Co wſzyſtko do kupy z ſummowawſzy, wynieśie wſzyſtkich Zwierząt *Species* 175. Te uczyniwſzy Zwierząt komputacye, mogłoby ſię mowić, że te wſzyſtkie *Species* 175. były w Korábiu, ále *Senſatiorum* ieſt zdánie, że tylko *Perfecta Animalia* z iednego rodzáiu, *ex Maſculo & Fœmina* zrodzone tám ſię znaydowały; á záś *Amphibia*, to ieſt to ná wodźie, to ná lądźie żyiące, y te co ſię rodzą z zgniłośći, z korrupcyi, y *Hybrides*, *aliàs* z pomieſzania rożnego rodzáiu Zwierząt płodzące ſię, náprzykład Muł z Koniá y Oślicy zrodzony, do Korábiu Nóego nie były przyięte, według zdánia *Tirina* zá powſzechnym zdániem Autorow idącego. *Amphibia* iednak *Kircher* z Arki nie exkluduie, iákom wyżey námienił.

Czy chwalebna Rzecż Polowanie?

GDyby ſię ſpytać grobowych Marmurow, nie ieden by záwołał, z támtąd, że goniąc Zwierza, śmierć ugonił. Niż dobiegł do harápu, tráfił do grobu. Nie ieden gdy zá Zwierzem rzeſko ſkacże, *Atropos* go troczy. Czy máło kárki, nogi, ręce połamáli w polu, wielu záżyło *divertimentu* z żyćia,

do

do wieczności. Czy ieden *Saliens in montibus, transiliens colles*, poszedł pod Smycz nie ubłagáney Libityny? Gończy to Pies, nátarczywy Brytan *Lacheſis*, uczyni cię *Aktèónem, & prædam ſuis Canibus*: Fatalny to Doieżdżacz *Atropos, & ecce equus pallidus, & qui ſedebat ſuper eum, nomen illi Mors.* Jeśli gdźie, pewnie ná łowach łowi naywięcey, iáko z wielu *patet* Hiſtoryi. *ERASMUS* częſtego nie chwali polowania: *Qui beſtias ſæpe inſectantur, beſtialem animum induunt.* *KECKERMANNUS* Myśliwemu dáie definicyą: *Una beſtia, ſedens ſuper beſtiam, & inſequens aliam beſtiam.* S. Hieronim *in Pſalm:* 90. mowi: *Eſau venator erat, quia peccator erat.* *Fulko* Krol Jerozolimſki goniąc zá Záiącem, z konia ſzwankował, do grobu, nie do harápu dobiegł, *Teſte Fulgoſo.* Ludwik *Bavarus* Ceſarz, tákże ná polowániu, nád miárę biegáiąc, wpadł w Apoplexyą śmiertelną, iáko piſze *Krantzius Saxoniæ lib: 9.* Káźimierz Wielki Krol Polſki ſzczuiąc Jelenia, dał ſobie okazyą do krotkiego życia, ſzwankuiąc z Koniá. Ieden Perſki Krol zá Smycz Chartow ſobie dárowáną, cáłą Judzką Ziemię Karolowi Wielkiemu darował, *Aventinus libr:* 4. *Annal: Bojemiæ:*

Czemu nie ktore Zwierzętá chude?

SCIENDUM, że prawie wſzyſtkie *Animalia Carnivera*, to ieſt Mięſem żyiące ſą chudey konſtytucyi, iáko to między Czwornożnemi LEW, WILK, LIS, między Ptaſtwem ORZEŁ, SĘP, JASTRZĄB, BOCIAN, CZAPLA, *&c.* Między Rybámi SZCZUPAK, *&c.* Racya chudości ieſt, że te Zwierzętá niżeli doſtáną dla śiebie pożywienia, *aliàs* mięſa, głodu ſię ná ćierpią, álbo ieżeli doſtáną zwierzyny, tedy tá czaſem máłą ieſt dla ich żárłoctwá porcyą; álbo w ſtrachu ſwoim náturalnym, á Ludzkiey oſtrożności nie náiadłſzy ſię *ſufficientèr*, od ſwego ućiekáią łupu. Y ták Sęp ſię ná czeka y ná łatá, niż doſtánie ścierwá; ktore że ieſt *in ſtatu corruptionis*, nie ma náleżytey nutrycyi: WILK ná chodźi ſię po polach, niż zagryźie wieprzá, byká, ćielę, baráná: CZAPLA náſtoi ſię w wodźie z noſem iák z wędą, niż rybki będą: A ták kto *Vorax nunquam Satur.* *E contra* ktore żyią nie mięſem, lecz korzeniem, fruktem, zbożem, leguminą, do wielkiey przychodzą ſytości, y guſt przynoſzą iedzącemu; iáko ieſt *DZIK, WOŁ, KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS, WYZ, KARP, &c. &c.*

Czym Zwierzętá żyły w Korábiu Nóego?

ODpowiadam, że wſzyſtkie miały ſwoiey náturze ſłużące *Victualia*, według Textu Swiętego *Gen: 6. Tolles igitur tecum ex omnibus eſcis, quæ mandi poſſunt, & congregabis apud te, & erunt tibi, quàm illis in eſcam.* Ktore tráwą, liśćiem,

śianem

śiánem żyią, miáły tráwę, liśćie, śiáno w Korábiu od Nóego złożone; ktore ſą *Carnivera, aliàs* mięſem żyiące, iáko to *ORŁY, JASTRZĘBY*, miáły w ſadzach y koycach gołębie, kury, kurczęta; WILKOM były zgotowáne bárány; ná ktorych ſło, według *Pereriuſza* Autora demonſtracyi, káżdemu oſmą część báráná dáiąc, trzebá było Báránow co dniá 12. y puł, á ná rok cáły, ktory ma dni 355. trzebáby Báránow 45622. Nóé też dla ſiebie, Synow, y Synowych muśiał wźiąć nie máło Zwierząt (*ſuppoſito* że był *eſus carnium* przed y pod czas Potopu.) Dla Zwierząt też *Amphia* zwánych, *aliàs* raz ná lądźie, drugi raz w wodźie żyiących, *ſuppoſito*, że tám były według wielu Autorow, trzebá było y wodnego pożywienia, *aliàs* ryb ſuchych, y lądowego, to ieſt korzenia, trawy, liśćia, żioł.

TYTUŁ CZTERNASTY, Tey XIĘGI.

REPTILIA, álbo GAD,

RZECZY CZOŁGAIĄCE ſię po ZIEMI,

miánowićie WĘŻE cudowne.

NIe wyliczam tu z Náturáliſtámi mnoſtwá GADU, tylko ktore wielkie, y *admirationem* Czytelnikowi przynoſzą, tu *enucleabo* z Autorow. Naprzod *Sciendum*, że *REPTILIUM Geſnerus*, y *Aldrovandus* wyliczáią *Species* 30. z ktorych te znáczniey ſze.

AMPHISBENA, ieſt Wąż potężny, o dwoch głowách, iedney ná mieyſcu ordynaryinym, drugiey u ogoná; á ták *pro libitu* tych głow, wprzod y wzad czołgá ſię. Znáczy Człeká, nie zupełnie rezolwowánego. Według *Pliniuſza y Eliana*, te dwie głowy, znáczą dwoiáką płeć, to ieſt Samcá y Sámicy.

BAZYLISZEK, po Łáćinie *Baſiliſcus, Regulus*, ieſt rodzay Wężow oſobliwych, według *Solina* rodzący ſię w Egypćie, ktory iádem ſwoim drzewá ſuſzy, dopieroż rzeczy żyiące, y czuiące, to ieſt Ludźi, Zwierzętá. Forma iego ieſt náksztáłt Kogutá, biáłe mákuły iák koronę noſzący, lub też podobny do Indyká. Ogon ma Wężá zákręcony do gory, ná dwoch chodźi

dźi nogách, pod ſkrzydłámi żołty. Wzrokiem ſwoim zábiia pátrzących ná pyſk ſwoy, głowę, oczy, ále nie ná reszte ćiáłá: Zwierćiadłá przed oczy iego ſtáwieniem, ginie, nań ſpoyzrzawſzy, gdyż ták *dolor ipſius in caput ejus.* Niektorzy twierdzą z Náturaliſtow, że BAZYLISZEK ieżeli pierwſzy ná zwierzá ſpoyzrzy, zábiia go, ále ieżeli pierwey od zwierzęćia będźie zoczony, ginąć muśi. *Delrio* iednak y *Kircher cum Recentioribus* dowodnie probuią, że nie Oczymá ten Wąż zábiia iádowitemi, ále będąc pełen iádu ćiężkiego, bliſkie záraża powietrze, á te zaraża *Subjecta & Objecta capacia.* Znayduią ſię *Autores* świeżśi, iáko to *Delrio, &c.* ktorzy nie pozwaláią ná te generalne zdánie, żeby miał śiebie w Zwierćiedle zábiiać BAZYLISZEK, bo te *qualitates* iádowite, nie mogą bydź iemu ſzkodzące, bo konnaturalne, z nim zrodzone, y w nim záwſze będące, *aliás* y bez zwierćiadła by go zábiiały. *Geneſim* iego żaden náleżyćie nie opiſał Autor: Iedni rozumieią że to ieſt *monſtroſus partus caſu* ſię rodzący, nie z náśienia: Drudzy mniemáią, że z iáia Kogućiego, iákoby w ſtárośći dźiewięć lat máiąc, znieśie ſię, w gnoy końſki zewſtydu zákopuie iáie, ktore ćiepłem płod ten ſtráſzny Swiátu wydáie, co ieſt *ridiculum* u Mądrych. Náturalne *odium* ma ten Wąż z Łáśicą y Rutą, dla tego te zwierzątká w pyſk bierą rutę, iáko oręże nań mocne, á ták od iádu BAZYLISZKA beſpieczńemi zoſtáią. W iámę ſamą tęż wſadźiwſzy Adwerſarkę iego, ginąć muśi, według *Solina.* Zá LEONA IV. Papieża w Rzymie ſię był wylągł, bárdzo Obywatelom támeczńym fatalny, iáko świadczy *Platina.* Podobny Roku 1587. w Warſzáwie u nas wylągł ſię w piwnicy śmiećiem y obalinámi zárzuconey y zániedbaney u iednego Miecznika, w ktorey chłopcy, gdy ze ſwywoli ieden przed drugim kryli ſię, dwoch padło nágle, á trzećia ſłużebnica ich ſzukáiąca. Goſpodyni Dźieći ſzukáiąc, to poſtrzegłá, krzyk uczyniłá; trupow SENATOR ieden wywleczonych widząc y ſłyſząc relacyą o ich śmierći, domyślił ſię, że to BAZYLISZKA; Wężá ma bydź ſprawa. Uradzono wkrotce Człeka, názwiſkiem *Jana Pareuſa* ná śmierć dekretowánego tám wpuśćić, ktory zwierćiadłámi y ſkorą ubroiwſzy ſię, á oczy máſzką, ręce orężem y pochodnią, do owey puśćił ſię piwnicy: gdźie kąty luſtruiąc, aż w drugiey piwniczce záwaloney ználaſł tego záboycę, śmierćią zábitego, w dźiurze murowey, wynioſł *ad ſpectaculum* wſzyſtkim, iako świadczy *Chwatkowſki in Singularibus Poloniæ* z cztérma innemi Autorámi. Z nátury boi ſię Kogutá, dla tego w Afryce miaſto Orężá, ná tego Nieprzyiaćielá, noſzą Kurow podrożni.

SMOK ieſt tákże z Wężow rodzáiu; gdy Wąż w mieyſcu ukrytym, wygodnym przez długość lat, do wielkiego przyidźie wzroſtu, náwet

wet y ſkrzydłá máiący, nie z pior *more* Ptakow, ále z błonek y ſkory iák Niedoperz. *Natale ſolum* dáie mu *Pliniuſż* Murzyńſką Ziemę. *Ex mente Kircheri* rodzą ſię SMOCY iáko y inne *Monſtra* z pomieſzania náſienia *circa coitum.* Gdźie Orłow y Sępow wiele, tám mało tych ſtraſznych beſtyi. *Teſte Kircheri.* *DRACO* u Grekow názwany od widzenia byſtrego y czuynego. Ten, iż ieſt ćiałá ſilnego y długoletniego, á co większa Sżatan w poſtaći Wężá oſzukał Adama y Ewę, Boſtwo mu błędni przypiſuią Poganie. Tenże ſam u Starożytnych był *Symbolum Sapientiæ, Prudentiæ,* y Proroctwa, według *Karola Paſchaliuſża.* Oddawano mu pod ſtraż Pałace, Budynki, *Oracula* Bożkow, Skárby, *Adyta,* to ieſt mieyſca ſkryte Kościołow, ſámym Kapłanom przyſtępne, Bohatyrow w Kolibkách, iáko to *Herkuleſa y Nerona;* Kolchickiemu SMOKOWI oddane w czuyność Złote Runo. Rzymiánie też ná uſpokoienie powietrza, WĘŻA Epidauryiſkiego do Rzymu introdukowawſzy, wenerowali go, iákoby *ÆSCULAPIUM, aliàs* Miaſtá Rzymu Lekarza, iáko świadczy *Waleryuſż.* Były też y Swiątnice, á raczey Bałwochwalnice u Pogan názwiſkiem *DRACONARIA,* to ieſt SMOKOWI Bożkowi poświęcone. Owſzem (*quod dolendum*) Chrześćianie znaydowali ſię *Ophitæ* Imieniem, ktorzy SMOKA ná mieyſcu CHRYSTUSA Páná wenerowali y karmili, *według Epifaniuſża, Teodoreta, Auguſtyna,* ále z táką Wiárą y Dèáſtrem wyklęći. O koło Damaszku w Syryi ták wielki znaydował ſię SMOK, że Jeźdca z koniem połykał. Było go ſtop 240. iáko ſam widźiał *Poſſidonius,* á nápiſał *Fulgoſus.* O nie máłym SMOKU piſze y *Pliniuſż,* ktorego było ſtop 120. w ktorego wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie ználeźiono. Roku 1345. zá Klemenſa VI. Papieża ná Inſule *Rhodus,* ná ten czas do Kawálerow Jerozolimſkich, *vulgò* Maltańſkich náleżącey, nie daleko Kościołá S. Stefaná wylągł ſię w ſkale ſtraſzliwy SMOK, zrázu kogo nápadł pożeráiący, potym uchwaloną porcyą od Obywatelow ſuſtentowany. Mieyſce názwane owo było *Mal paſſo,* gdźie iádem y pożarćiem nie máło gineło Ludu, aż Miſtrzá *Ordinis* záſzła dyſpozycya, áby ſię nikt támtędy nie prezentował, áni irrytował beſtyi. W tym Francíſzek *Deodatus de Gozon,* Kawaler ná on czas Rhodyiſki, podpretextem wyiechania do Oyczyzny, wźioł Licencyą álbo *Ferlop,* dowćipnego wynálaſł Mayſtra, ktory SMOKA owego (wprzod iego całą zluſtrowawſzy proporcyą) z drzewa wyrobił, ſkorą y malowániem *ad vivum* udał, y uczynił ruchomym ná ſprężynach; do tego SMOKA Artyficyalnego, ow Kawáler Konia, Brytána y ſiebie przyuczył. Powroćiwſzy ſię názad, polecáiąc ſię S. JANOWI *Ordinis* Pátronowi y S. STEFANOWI *Tutelari loci,* uderzył ná żywą beſtyą iák ná ową Artyficyalną, włoczńią gárdło przebiwſzy, przy pomocy Brytána głowę ućioł,

Victor SMOKA, Obywatelow od ruiny *Vindex*, á dla śiebie chwały nieśmiertelny *Author*, y ná Miſtrzoſtwo wielkie we 4. latá po *Elionie de Villa Nova*, *Succeſſor*, iáko świadczy *Boſius libr: 2.* W Powiećie *Borneńſkim* w Szwayczarſkiey Ziemi Roku 712. Brácia *Syltram y Baltram* Xiążęta *Luxemburſkie*, poluiąc w Kniei ſtraſzney po między ſkáliſtemi gorámi, ná ſtráſznego trafili SMOKA, ktory *Beltrama* pożarł, á *Symtram* od Aſſyſtentow pośiłkowany, po długiey utárczce, włocznią zábił Beſtyą, z żywota żywego ieſzcze wydarł Brátá: gdźie ná pámiątkę ſalwowánego życia, Kośćioł S. Małgorzáćie, ktora też SMOKA Krzyżem S. zábiła, wymurowáli. Niżeli Ludźie mieſzkać poczęli w *Sylwanii*, ſtraſzny ſię tám wywiodł był SMOK, nie daleko Wśi *Weyla*, ták ná Ludźi y bydło okrutny, y żárłoczny, że Obywatele z támtąd wynieść ſię muśieli; Wieś od odeśćia ſwego *Odeweylą*, to ieſt *Puſtą Wśią* názwawſzy. Był ná ten czas w Więźieniu znáczny Kawáler *Winkelried*, obwiniony zá Záboyſtwo, śmierći godźien, ten pod kondycyą dárowania ſobie życia, odważył ſię uchodźić beſtyą; więc z konſenſem Jurisdykcyi, ſnopek ćiernia zrobiwſzy, y ná Miecża koniec w ſadźiwſzy, gdy beſtya paſzczę otwórzyłá żárłoczną, on ſnopek w nią wrzućił, y báwiącą ſię tym kąſkiem nie ſtrawnym, w ſłabym mieyſcu ugodźił, zábił. Gdy Miecż *Victor* prezentuie, krwi kroplá iádowita ná iego gołe padła ćiáło, śmierći mu wkrotce náſtępuiącey dałá okazyą, *Kircher in Mundo Subterraneò.* Bednarz ieden z Miaſtá *Lucerna* w Helwecyi poſzedłſzy do laſa dla obręczow tám zbłądźił, y obnocował ſię. Ná rozświtániu ſzuka drogi, á że ieſzcze ćiemno było, w iákiś błotniſty dol wpadá, y w mdłość. Jeno ſię dobrze rozwidniło, widźi że w iámie iákieyśi ſkáliſtey iák w ſtudni zoſtáie, czyni od ſtrachu BOGU y Mátce Jego ſzluby. W tym do iednego z lochow poboczńich udáie ſię kąta, nápada ná ſtraſzne SMOKI, tám w ćiężſzym ſtrachu ponawia *Vota.* Beſtye go ogonámi poczęły ścińkać, przećież bez lezyi. Tám ſześć cáłych mieſzkał Mieśięcy, to ieſt od dniá 6. *Nowembra*, aż do dnia 10. Kwietnia, poſiláiąc ſię lizániem ſkał, ſok ſłony wydáiących, ktorym y SMOCY ſię poſilali. Jeno miiać poczęło *Æquinoctium Wioſnowe*, y ćiepleyſza czuć ſię dałá *Aura*, SMOCY ſkrzydeł wachlowániem z iáſkini oney wyleśieli; Co Bednarz widząc drugiego, zá ogon ſię uchwyćił, ná brzeg wyleśiał. BOGU wdźięczny, Ornat bogaty (ná ktorym tá Hiſtorya włoczkową wyſzyta robotą) dał do Kośćiołá S. *Lèódegariuſza.* W krotce y ſam Duſzę BOGU oddał, zepſowany máiąc żołądek. *Cyſatus.* Alexander Wielki przez iedne dźikie idąc mieyſca, nád iedną doliną, wielką miał w Woyſku ruinę, gdyż Ludźi wiele nagle padło: Obecny w Woyſku *Ariſtoteles*, ná wyſokich drągach Zwierćiadłá wyſtawić kazał,

y wlot

y wlot doćiekł racyi, zkąd owe śmiertelne było mieyſce: Widźiał bowiem w Zwierćiadłách, że w owey dolinie SMOCY ſtraſzni z ſwych legowiſk wyſzedłſzy, wzáiemnie ućierali ſię y Aeryą záraźili iádem. *Leslæus* Autor piſze pod Rokiem 1588. że w Szkocyi SMOK ſię znaydował, długi ná ſtop 120. Wiadomy *Exteris* dopieroż Lecha Synom SMOK w Krákowſkiey ſkale Wawelu, zá Krákuſa Monarchy wypłodzony, ktory po Przedmieśćiach Ludźi, bydło chwytał, pożerał, á ieſzcże záraźał więcey iádowitym tchem ſwoim. Krákowianie *Majori damno per minus* zábiegaiąc, uchwalili co dźień temuż dawać pewney godźiny żárłokowi po troie bydląt. Ale y tey ſzkodźie Krakus Xiąże *occurrendo*, z inwentował ſpoſob, áby ćielęćia ſkorę świeżą nápchawſzy Saletrą, Smołą y Siarką, ie przed dźiurą iáſkini owey położono; co głodny poſtrzegłſzy SMOK, połknoł, w krotce rozgrzana w nim gorącem náturalnym Siarká, niewypowiedźiane prágnienie wzniećiłá, ktore gdy wodą z bliſkiey gási Wiſły, roſpukł ſię, *iako świadczą Kronikarze Polſcy y Aldrovandus.* W Bibliotece Cárogrodzkiey, byłá Kiszká SMOCZA, ná ſtop 120. długa, ná ktorey Wierſze *Homera* Poéty piſane były literámi złotemi, *według Zonara.* Do Alexandryi Miaſtá zá *Ptolomeuſza* II. Krola Egypſkiego przyprowadzono SMOKA żywego, ktorego wzdłuż było łokći 30. *Fulgoſus.* W *Makrze* koło Jordanu rzeki, ták ſrogi znaydował ſię SMOK, że dway Jeźdcy ná koniu, ieden śiedzący z iedney ſtrony, drugi z drugiey ſtrony koło niego, widźieć śiebie nie mogli. Łuſka ná nim iáko tarcża wielka, *Teſte Strabone.* Tenże świadczy, że w Indyi widywano SMOKOW ná 80. łokći, á czaſem ná 140. długich.

WĘZE oſobliwe ſą *in Orbe terrarum.* Ná Inſule *Taprobanie* w Indyi, znayduie ſię WĘZOW rodzay dźiwny, że ieſt kwadragularney formy, z każdey ſtrony po iedney głowie z okiem, to ieſt ná Wſchod Słońcá, Południe, Zachod, y ná Pułnoc pátrzące, ktorędy iedna zámyśli, y czołga ſię głową, tędy drugie, y cáłe ćiáło, według świadectwá *Diodora Sicyliyſkiego y Lochnera.*

Czytam *in Annalibus Kwiatkiewicżá*, iż w Afryce w *Nigritow* Nacyi ieſt *Species* WĘZOW dźiwnie iádowitych, zábiiáiących, od ktorych żeby ták wiele Ludźi y innych nie gineło zwierząt, ſamá nátura pod gárdłem dałá mu torbeczkę z kamykiem, czyli koſtką, ktora kołatánie czyniąc, gdy dokąd álbo zkąd leźie, Ludźi do ſtrzeżenia ſię y chronienia przeſtrzega. O podobnym WĘZU názwiſkiem Brazyliyſkim *vulgò BONJUNINGO* piſzą, *Jozef Jezuita*, z Brazylii Roku 1560. y *Piotr Hiszpalſki*, że ieſt w No-

wym Swiećie, ktory w ogonie nośi tákże dzwonek, czyli klepadło, álbo kołátkę; iádu ieſt dźiwnego, bo zá ukąſzeniem Człeka, wſzyſtkie trętwieią y odpadáią ukąſzonego zmyſły, Widzenie, Słyſzenie, Powonienie, Czućie, y we dwudźieſtu czterech godźinach, z tego ruguią Swiatá. O nim to ſamym podobno piſze *Piso* o oboch tráktuiący Indyach, názywaiąc go *BOIGNACU*, á po Indyiſku *Iiboya*, ktoremu *ineſt periculum ab in vadido*, bo od mrowek w pyſk włażących ginie. W Prowincyi Chińſkiey Imieniem *QUAMSI*, WĘZE ſą ná 30. ſtop Geometrycznych, álbo ná 10. laſek Mierniczych názwiſkiem *GENTO*, grube ná dźieśięć dłoni z pazorámi, álbo ſzponámi niby Sokołá. Zyią Niedźwiedźiámi, Lwámi, ná ktorych w nocy nápadáią. Ná Ludźi z drzewa ſię rzucáią, ścińſkaniem zábiiáią, ná ogonie ſię wſparſzy do gory iáko ſłupy wſtaią. Obywatele támeczni w piaſku oſtre kryią Oſzczepy żelázne, lub haki, ná ktorych z iáſkiń wyłażąc ſwoich, lgną y wnętrznośći przerzynáią ſwoie, *interim* Ludźie ná to pilnuiący, po kątach ukryći wypadáią, dobiiáią. Mięſo iego iedzą, żołć drogo przedáią, gdyż lekarſtwem ieſt ná ukąſzenie od pſa wśćiekłego, Białogłowom ćiężko rodzącym, y ná oczy, iáko świadczą *Paulus Venetus*, *Flora Chińſka y Kircher*. Pod czas Woyny z *Penami*, *aliàs* Kartagińczykámi, co ſię zwało *Punicum Bellum*, przy rzece *Bragada* w Afryce WĄŻ ználeźiony 120. ſtop máiący, ktorego *Atilius Regulus* Konſul z całym Woyſkiem áttakował, z Kuſz woiennych: Skora iego y ſzczeka aż do Woyny *Numantyńſkiey* w Rzymie w Kośćiele wiśiały. *Plinius libr: 8. cap: 14.* Ná Ukráinie też podobne znayduią ſię WĘZE *POŁOZY* w Stepach álbo polach puſtych ná 10. łokći wielkie, bez nog do gory ſię wdźieraią, á potym rzucáiący ná Ludźi y zwierzęta, lub goniący ná pożarćie. W Afryce Morſkie WĘZE ták ſą roſłe y śilne, że galery wywracáią, zábiiaią Ludźi, *według Ariſtoteleſa*. W Norwegii ſą bardzo wielkie, ták, że ná ſtop 100. álbo 200. rośćiągnione, ná żegluiących z ruiną ich wypadáiące, *Olaus Magnus u Jonſtona* świadczy. We Szwecyi w Jeźiorze *Mos* nazwanym, widźiany bywa Wąż długi ná łokći 56. záwſze coś fatalnego támtey Koronie obiecuiący, ile razy ſię pokaże. W Hiszpanioli Nowego Swiatá Inſule, Węże ſą ná ſtop 20. Ná Inſule *Kubie* ná ſtop 30. w Brazylii ták wielkie, że Jelenie połykaią WĘZE iayca nioſą: tyle w ſobie máią kośći, álbo źiober, ile dni ma Mieśiąc, to ieſt 30. Z WĘZOW Medycy preparuią *Feryakę*, álbo Dryakiew, z tąd Symboliſta przy Wężu námalowawſzy Dryakwi puſzkę dał nápis: *è malo bonum.* Zdanie Naturaliſtow, że od śliny czczego zdycha Człeka. WĄZ ſię zá Ogon trzymáiący zwiniony w cyrkuł, ieſt *Symbolum* Wieczności, przydawſzy *Lemma*: *Finisq; ab origine pendet.* Albo też: *In me redeó.*

me redéi. Od Wężow Przedwieczna Mądrość każe ſię uczyć Mądrośći, ktore w niebeſpieczeńſtwie głowy kryią, o reſztę ćiałá mniey dbáiąc. Piiąc ze zrzodłá, żądło zoſtáwuią ná brzegu, lub kámieniu, nápiwſzy ſię, znowu ie bierą, *Teſte Plinio.* Odnawiáią ſię co rocznie, to ieſt ze ſtárey lenią ſię ſkory, ćiſnąc ſię przez ćiaſne ſkaliſte ſzpáry, *według Naturaliſtow, y S. Auguſtyna.* Wiele Nacyi *WĘZA* zá Bożka wenerowało. Ná Zmudźi Litewſkiey Prowincyi, gruby Lud *WĘZA* iákiegoś o cżterech nogach Boſkim cżćił honorem *GIVOYTES* názywaiąc. Pewnych cżaſow karmili go, ná to preparowánemi potrawámi, oſobliwie mlekiem. Ieżeli temu grubemu Ludowi iáka trafiłá ſię niepomyślność, ná ſwoię to ſkładáli winę, że *WĘZA* domowego Bożka *condignè* nie utraktowali, iáko świadczy *Gwagwin y Liber Baro.* Do tych *WĘZOW* dźiwnych, *revocandus* y ten, ktory ſię rodźi w *Gangieśie* rzece od *Jonſtona VERMIS JNDICUS* zwany (lubo ſą tegoż imienia Robacy wćiele Ludzkim ſię rodzące, *w Gninei, w Ormuśie*) ma oſkrzele dwa, ná łokći 60. długi, koloru błękitnego, dwiema uarmowany zębámi, ná łokieć długiemi, iednym w dolney, drugim w wierzchney ſzczęce. Słonie do wody przychodzące pyſkiem porwawſzy zá nogę, w wodę w ćiąga, w błoćie ſię kryie, w nocy ná brzeg dla pożywienia wychodząc. Łowią go támeczni Obywatele tym fortelem: Do łańcucha żelaznego hak, álbo węde przywięzuią, łańcuch kłakámi, lub przędźiwem obwiiáiąc, áby go nie przećioł, ná hak ten zákładaią Barána, w puſzczáią w Rzekę. Tym konſztem złowiwſzy y wyćiągnowſzy ná brzeg, dobrze przygotowani y uarmowáni w liczbie kilkadźieśiąt, zábiiaią, na Słońcu zoſtawuią ná dni 30. áby ták gorącem diſtiluiąc ſię, tłuſtość z ſiebie zábita ſączyła beſtya; ktorą do ſzczętu wyſączywſzy ścierw porzucáią, á tłuſtośćią ową álbo tronem ogień niecą y roſpaláią, *Teſtibus Æliano & Jonſtono.*

DIPSAS ieſt Wąż máły, ále wielkiego iádu, ináczey *Situla* názwany, ktory ukąśiwſzy Cżłeka, nie wypowiedźiane w nim *cauſat* prágnienie. Wrzeſzczy iákby od ogniá był pieczony, im więcey zaś piie, tym więcey prágnie, á ztąd roſpuka ſię, *Lucianus & Kircher.*

CERASTES, álbo *Cornutus* ieſt Wąż rogáty, od ktorego kto ukąſzony ieſt, ćiężkie świerzbienie ćierpi, w pada w ſzaleńſtwo.

HEMORRHOIS ieſt Wąż, ktory ukąśiwſzy, krwie płynienie nie pohamowáne ſprawuie, śmierćią ſię záſtanáwiaiące: Rodźi go Ameryka, gdźie z deſzczem ſpada.

JACULUS ieſt Wąż Strzelec, ktory ſię zwiiáiąc, iák z łuku ſtrza-

ſtrzałę, śiebie puſzcża ná Ludźi y Zwierzęta, ie łobą opáſuiąc, záiadáiąc, duſząc.

PTYAS Plwáczek, Wąż ſamą śliną zábiiáiący Ludźi y Zwierzęta, naturalne gaſząc ćiepło, ſzaleńſtwo, Paraliż, Apoplexyą ſprowadzáiąc.

SEPS Padálec ieſt ták wielkiego iádu, że kto iámę iego nádepce nie oſtrożnie, nagłą padá śmiercią, táką zgniliznę, członkow rozſypanie nágłe przynoſi. *Z*tąd o nim nápiſał *Lucanus*:

Oſſaq; diſſolvens, cum corpore tabificus Seps.

SCYTALE Wąż wielu upſtrzony kolorámi, ná ktore z ćiekawośćią y zádumieniem zápatruiących ſię, nieuleczonym zábiia iádem. Wźimie ſię leni, *aliàs* odmienia ſkorę.

ASPIS Zmiiá, ktorey ieſt nád wſzyſtkie gádu ukąſzenie naygorſze, nie ugoione, chyba ućięćiem członka. *Z*tąd *Morſus Aſpidis* mowi ſię, gdy co ieſt *irreparabile.* Rodźi ſię w Lybii y Egypćie. Jeſt to oſtrożna beſtya, oſobliwie *Palamnis* názwana z ſamego zdánia Dawidá w Pſalmie 56. że ſłyſząc przymawiánie, ſzepty, wrożki Cżarnoxiężnika, Cżarownika, iedne ucho ku źiemi przytuli, drugie nákrywa ogonem. *Furor illis ſecundum ſimilitudinem Serpentis: Sicut Aſpidis ſurdæ obturantis aures ſuas, quæ non exaudiet vocem incantantium,* iáko tłumáczą S. *Auguſtyn, Thèódoretus, Eutymius. Piccinellus* świadczy, że od ZMII ukąſzeni, bez bolu umieráią; dla tego y Kleopatra Krolowa oſtátnia Egyptſká, ten rodzay trućizny, w zgładzeniu śiebie ze Swiatá nád inne preferowałá. Teyże ZMII *Vipera* ináczey zwaney przypiſuią, że pod Balſámowym drzewkiem (*Teſte Pauſania*) iad traći: *Perdit ob pabula virus.* Piiąc, iád ſwoy zoſtawuie, płod iey z żywota wyrzyna ſię, Mátkę zábiiaiąc *in talionem*, bo oná Samcá *in coitu* ukąſzeniem głowy zábiia, iáko Symboliſta nápiſał: *Dum parit, perit. Bodinus* iednak doćiekł w tym *falſitatem*, y inni. Ná ukąſzenie iey naylepſze z nieyże ſamey *remedium*, ſłidącey ná Dryakiew. *Jozef Jezuita* piſze z Brazylii Roku 1560. że tám ukąſzenie iedne Wężá, drugim leczy ſię ukąſzeniem. Ták *SCORPIONA*, to ieſt Niedźwiadká ſtartego proſzek, ná iegoż właſne pomaga ukąſzenie: á ták iednaż rzecż *Vulnus opemq; gerit. Qui vivus lædit, morte medetur.*

BOA Wąż wielki, Krowodoy, álbo Krowoſyś, wyſyſaiący, iákiey ieſt wielkośći, widźiał Rzym cáły, zá Panowánia Klaudyuſza Ceſarza, gdy ná gorze Watykańſkiey zábity, miał w ſwoich wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie pożarte, *według Pliniuſza.* Ale może y Wołu połknąć, ztąd

BOA

BOA à bove názwany, *ex mente Majoluſa.* Nie mniey dźiwna ieſt GADU *Species TARANTULA* od Miaſtá *Tarenta* we Włoſzech, ináczey *Phalangium*, álbo Pſtra Jáſzczurka, iák tarant, kolorámi z nátury ukſztałcona, powierzchownie, á we wnątrz iad okrutny noſi, od ktorego Ludźie śmieią ſię, płaczą, wrzeſzczą. Ná ukąſzenie naylepſze y doświadczone *remedium* w tym punkćie ná Trąbie, álbo Arfie granie, ktore zárazę odpędza. Ná co *Dydak Saawedra* nápiſał *Epigraphen: Sub Luce Lues.* Inny: *Stellato ſub corpore Virus.*

Fatalna Rzymowi zá S. Grzegorzá Wielkiego, byłá exundácya Rzeki Tybru, gdyż z tego wylewku, *Lues* náſtąpiłá, bo WĘZOW mnoſtwo y Smok iák bálek wypłodźił ſię. GAD ten w Morze *Mediterran* gdy wyprowadzono, ſłonemi wyginoł wodámi, lecz wprzod z ścierwa ich, ſtráſzne było powietrze, z wielką Rzymu ruiną, *według Autorow*, miánowićie *Grzegorza Turońſkiego. AMYKŁA* Miáſto od WĘZOW zgładzone, *Teſte Plinio.* W Teſſalii liczba WĘZOW wielka, ále nie mnieyſza Boćianow ich pożercow. *Z* Gory *Garganus* Obywatelow także wyrugowáli WĘZE, ná inne oſiedliſka, *wedlug Leandra.*

Tandem *iádem nie báwiąc ſię iáko* Mithridates, *áni gádem iáko* Herkules, *pioro otrzepáwſzy z zárazy, maczam go w Atrámencie, do inney idąc máteryi.*

NIEKTORE *SCIENDA de INSECTIS & EXSANGVIBUS.*

INSECTA Naturaliſtowie zowią nie doſkonáłemi máłe ZWIERZĘTA, krwi w ſobie nie máiące, iedne latáiące, drugie po źiemi y w źiemi żyiące, inne *partim* ná źiemi, *partim* ná powietrzu przebywáiące, iáko to PSZCZOŁY, MUCHY, SZARAŃCZA, PAIĄKI, *BOMBYCES, aliàs* Jedwab robiące robaczki, *CANTHARIDES*, álbo MUCHY Hiszpańſkie źielone, złotoświtne, KONIKI, *CICINDELÆ*, álbo *NOCTICULÆ*, to ieſt robaczki koło S. Jáná w nocy iák ogień świecące ſię, SLIMAKI, MROWKI, *SCARABÆI Cornuti*, to ieſt JELONKI, *URSULI* NIEDZWIADKI, OSY, BĄKI, SZERSZENIE, PCHŁY, y MOTYLE, &c.

PSZCZOŁY, áby ſię *Arte* mogły mnożyć Konſtántyná Ceſarza Floreńcki náuczył Biſkup, tego ſekretu. Wźiąć Woła Mieśięcy 30. máiącego, chudego, ále przecież mięśiſtego, y záprowadźić do iákiego záwartego mieyſca, tám go kiymi bez krwi rozlánia poty bić, poki nie zábiie, wſzelkie meáty ſzmátą z ſmołą, naymnieyſze owego mieyſca dobrze pozábiiać, y

ſzpáry, położyć wołu owego zábitego ná wielu źiela *Thymus, aliàs* Dźięćielinowym, *vulgò* Tymianem zwanego. We trzy niedźiele ze wſząd owe mieyſca otworzyć dla nábrania nowey Aeryi. Odtąd znowu zá niedźiel iedenaśćie znaydźieſz mieyſce owe PSZCZOŁ pełne. Mátki ſię rodzą z mozgu, álbo też z ſzpiku w kośći paćierzowey, *Teſte Jonſtono.* Wiele ná Swiećie do Fortuny przychodźi z PSZCZOŁEK: z trupow ich, ożywia ſzczęśćie nie iednemu: *Alieno ex funere vitam.* PAIĄK y PSZCZOŁKA z kwiatu bierą z nápiſem: *Colligit hæc virus, colligit illa favum.* PSZCZOŁA, gdy żądło w ćiáło puſzcza, ſama ginie: z tąd *Saawedra* dał nápis nád nią: *Dum ferio, pereo.* Są to czyſte Zwierzętá, *ſine coitu* mnożące ſię. W Kráinie *Pontus* PSZCZOŁY białe, *Teſte Plinio*, á w Nowym Swiećie bez żądła, *Teſte Lochnero.*

O MUCHACH wiádomych káżdemu, nie należy mi tu mowić, iednak wſpomnię dla erudycyi. Dawid według Fikcyi Hebrayczykow pytał ſię BOGA, ná coby głupich, PAIĄKA y MUCHĘ ſtworzył? Dał mu P. BOG replikę: Ze gdybyś Dawidźie ſam nie ſtał ſię był głupim przed Krolem *Achis*, byłbyś poymany. MUCHA ćię z oczywiſtego wyprowadźiła niebeſpieczeńſtwa, gdyś do Obozu przyſzedł Saulowego, y tám gdy wſzyſcy twardo ſpali, á tyś miecz wźioł Saulow, á nogą záplątałeś ſię między Saula y Abnera wraz ſpiących, ia zeſſałem MUCHĘ, ktora kąſać poczełá Abnerá, á on ſwoię nogę umykáiąc, twoię uplątáną uwolnił. PAIĄK ćię wiáſkini záſſonił páięczyną, gdy ćię Saul ſzukał; o czym *Toſtatus y Jonſtonus.* MUCHY *MEGARENCZYKOW* ſwoią moleſtyą z oſiedliſk ruſzyli ſwoich, *według Eliana.* W Hiszpanioli pewny rodzay ieſt MUCH *COCCINUS* zwanych, ktorych oczy iák świece. Wielu obywatelow támecznych oświecáią ſtoły: Podrożnym tákże ſą miaſto Latárni, owſzem ſznury z nich robią, ná ſzyi ſobie wieſzaią w nocy, y ná cztery tyśiące krokow, *aliàs* ná milę Polſką y Niemiecką widzeni bywáią, *Teſte Lohnero.*

BOMBYCES, álbo Jedwabniczki, niegdy ſamym Indyanom znáiomi, zánieśli potym z Indyi ich, Mniśi pewni do Cárogrodu, potym do *Seres* Obywatelow Perſkich, gdźie wielka koło nich *induſtria* y robota *auget* bogactw támecznych: zkąd też iedwab *Sericum* názwany. Snuie z śiebie iák Páiąk delikatną nić, y zwiia też ſame ták ná kłębek *adinſtar* formy iáia kurzego, wewnątrz ſam śiebie zámyka; á ták te *opus* wyſtawiwſzy, *ſibi funera texit.* Sukceſſorom kolebkę, Ludźiom iedwab, *Aliis Sericum*, *ſibi conſtruit urnam*, gdyż ſię ztąd záwięzuie Motyl latáiący, ktory, nowego płodu Jedwabniczkow ieſt Autorem, bo ten znowu ikrę puſzcza, á z tey Robaczek ſię záwięzuie żyiący Morowym liśćiem. Zbieráią te kłębuſzki, w ktore ſię oni

uwiiá-

uwiiáią, w ćiepłą rzucáią wodę, á ták z wątka iwego, obebrane bywáią Jedwab Swiátu *providendo.*

O MROWKACH Miſtrzyniach náſzych, od ktorych pracy uczyć ſię mamy z wyroku DUCHA S. *Proverbiorum 6. Vade ad formicam ò piger, & conſidera vias ejus, & diſce Sapientiam,* tę miey *eruditionem.* W *SUZIE olim* Mieśćie Perſkim ná Rynku *Avianus* názwanym, MROWKA byłá, ktora co dźień po ſunćie ziádáłá mieſa, iáko świadczy *Rhaſis y Jonſtonus.*

Czy były REPTILIA *w Korábiu Nóego?*

ODpowiadam, że ZWIERZĘTA *ex putri materia,* álbo z zgnilizny mnożące ſię nie były, iáko to GLISTY, PCHŁY, bo te mogą záwſze *genus ſuum reparare,* choć wyginą: gdźiekolwiek ſię co zepſuie, zgniie, wlot tám Robáctwo zrodźi ſię. *Nierembergius* Autor w Hiſtoryi Naturalney mniema, że tych Zwierząt Pan Bog nie ſtworzył, ále ich ieſt Mátką korrupcya, álbo zgnilizna.

Między ktoremi Zwierzętámi Antipathia, *álbo* Sympathia, aliás *Nienáwiść, álbo Skłonność wrodzona?*

MIędzy Pſami, á Sarnámi y Záiącami: Między Wilkámi, Kozą y Owcą: Między Koniem, y Gryfem ieżeli *datur.* Delfin, *aliás* Swiniá Morſka, nie lubi Wielorybá, Słoń Myſzy y Kogutá, Barána; Smok Słoniá, Wielbląd Koniá, *Rinoceros* álbo Noſorożec Słoniá. Jelenie z Wężámi, Mrowki *cum ſori cibus,* to ieſt z Myſzámi polnemi, Orzeł ze Smokiem y Jeleniem, Skorpion z Pſtremi Jáſzczurkámi, Salamándrá z Zołwiem, Jáſtrząb z Gołębiem, Wilk z Jeżem, Kot ze Pſem, Pſzczołá z Jáſkolką, *Ichnèumon,* álbo Wydrá Egypſka z Krokodylem. Pies nie lubi Hyeny, Niedźwiedź Pſa. Koniom ſzkodźi mięſo, gnoy y kompania Swiń. Lwá wſzyſtkie nie náwidzą Zwierzętá, náwet ſkorą Lwią inney dotknąwſzy ſię ſkory, włos záraz z niey opádá: Lew ſtracha ſię piania Kogućiego. Jáſtrząb przećiwny Chameleontowi, Małpa Zołwiowi, Zołw Kuropátwie, iż iedno z nich czyſte, drugie nie czyſte. *E contra* Lubią ſię Sympatyczńie Pawy z Gołębiámi, Kawki z Wronámi, Synogárlice z Papugámi, Koſy y Kwiczoły, Owce y Kozy, *Trochylus* álbo Krulik Ptak z Krokodylem, *Sargus* Rybá z Kozą. Tuż *adjungo* y innych rzeczy iáko to Plantarow, *aliàs* Drzewek, Ziół, Kwiatow Sympatyą y Antypatyą. Tak Kapuſta y Laurowe drzewo ſzkodzą Winu; *Hedera* álbo Bluſzcz wſzyſtkie ſuſzy drzewá koło nich obwiiáiąc ſię: Dąb Orzecha Włoſkiego nie lubi, ták

dalece, że iedno przy drugim usycha. Ziele *Cicuta* (Swinia Wesz) że ma w sobie trucizną, przeciwna Rućie, pomocney ná truciznę: Oliwá szkodźi Ogorkom, *Orobanche*, to iest Gęśia Wyka, álbo Záraza ziele, szkodźi Ogrodninie. O czym *Ravisius y Joannes Baptista Porta in Phisiognomia* ku końcowi.

Ktore Zwierzętá Powietrzne, Wodne, Ziemskie Ludźiom usługiwáły.

S. ELIASZOWI z Krola *Achaba* kuchni, Kruk nośił pożywienie; SS. ANTONIEMU y Páwłowi Pustelnikom y *ERASMUSOWI* ná Puszczy chleb także Kruk nośił: *Romulusa y Rema* wykarmiłá Wilczyca, *Semiramidę* Krolową Babylońską Gołębica; *Brutusowi* oblężonemu Gołąb był listow *Latorem*; S. NORBERTA Arcy-Biskupa Owce pasł Wilk: S. HELENUSOWI sfatygowanemu Ośieł dźiki áż ná mieysce zánioss rzeczy ná sobie. Tenże S. y drugi PAROCHIMIUSZ Opat ná Krokodylu przepływali rzeki. *Cyrusa* Krola Suka wykarmiłá, *według Troga*: *Kamillę* Krolową Wolskow Klaczy mlekiem wykarmiono. Pszczoły S. Ambrożemu w ustách plastr miodu zrobili w dźiećińśtwie: *KORBINIANOWI* Biskupowi do Rzymu idącemu Niedźwiedź ziádłszy Osłá, sam iego ćiężary nośił: *DIDYMUS* po Wężach bez obrażenia deptał. S. FILIP Apostoł, roskazał Smokowi, áby się do swoiey wrocił iáskini, y záraz usłuchał. S. *ZOZYMOWI* Opátowi był posłuszny Lew: *EUSTORGIUSZA* Wilk słuchaiąc, dał się do wozá záprząc, ćiągnoł iák koń. S. IDZIEGO karmiłá Łánia y S. ONUFREGO.

✠✠✠

styn, Ambrozy, Bazyli, iako też *Eucherius, Rupertus, Damascenus, Hieronymus, Magister, y Scholastici. Cajetanus* záś y *Catharinus* náucżáią że z źiemi PTACTWO BOG stworzył, ále pierwsza sentencya, że Pismu S. *conformis* pewnieysza. Trzeba wiedźieć y to, że *Ornithologi, aliàs* Autorowie o PTACTWIE piszący, wyliczaią *Species* PTACTWA 150.

BOCIANOM miłość ku rodźicom przypisuią Náturaliștowie, stárych noszące ná grzbiećie swoim, á czásem z Ogniá wynosząc. Oni Swiát z gádu y iádu wielkiego czyszczą: Zdadzą się bydź wynalescámi *purgationis per clysterem*, gdyż w żołądkách czuiąc zátwardzenie, nosa włożeniem w náturalne *orificium*, sobie *succurrunt*: Małżeńskiey wiáry uczą Ludźi, gdyż w złym uczynku norowaną Sámicę, Samcy sámi y innych sprowadźiwszy BOCIANOW, ćiężkim bićiem ná nię uderzaią, y mszczą się *pro violata fide*. Anglia ich nie ma, Tessalia áż nazbyt, *ita disponente Cælo* dla wielkości Wężow, gdźie zábić BOCIANA było śiebie ná śmierć nágotować, *według Prawa tameczńego, Teste Plinio.*

BĄK, BABA, po Łáćinie *Onocrotalus, Truo*, nákształt Łábędźia, ále pyska odmiennego, bo długiego, czerwonego, ná końcu zágiętego. Wolę ma iáko sakwę, w ktorą ryby połknione chowa. W Kráiu Astrachańskim Obywatele umyślnie z maleńka chowáią ten PTAKOW rodzay w domu, y nim iák łakiem ryby łowią, to iest puszczáią ná wodę, ieno się obłowi, zgárdła owego mu wyćiskáią ieszcze żywe, y ie iedzą sámi. Znayduie się w Polszcze, w Litwie, y ná Wołyniu. Głos osobliwy wydáie, pysek swoy w wodę álbo w błoto zánurzywszy, czásem koło trzćinki obwinąwszy, *według experyencyi.*

BERENICHIA, álbo *Bernicla, Barliathe, Berneśta*, lub *Arborèá*, iest Ptak w Brytannii, ktorego tá *mirabilis geneśis.* Gdy Sosnowe drzewo tłuste po wodźie pływáiąc zgnije, y mchem obrośnie, robak się iákiś rodźi, á z niego Pták wielkością do Gęśi podobny, iáko świadczą *Olaus Magnus, Alexander ab Alexandro, Bòetius, Gesnerus, Alexander Gallovidianus*, Kilkeńskiego Kościołá Pásterz, *Jonstonus, Vincentius, Ortellius.* W Hibernii te Ptactwo, y w post iedli Obywatele, ále *Innocentius* III. zákazał *in Concilio Lateranensi.*

DROZD, álbo Kwiczoł *Turdus* u Stárożytnych, osobliwie u Rzymiánow *in mensarum* poszedł *delicias*, iáko też y Zaiąc, według Pòéty:

Inter Aves Turdus, si quis me Judice certet,
Inter Quadrupedes, gloria prima Lepus.

DRAICA Ptak u *Eliana*, Dźieći wywiodłszy, y wykármiwszy, o swoie życie cale záczyna niedbać, y ták ginie. Wiele tákich Rodźicow, ktorzy mizernie chodzą, iedzą, paráduią, máiąc Fortunę, aby ią Dźiećiom zostawili, álbo Sukcessorom, áleż przećie: *Et Personarum prima vocatur Ego.*

GOŁĘBIE sa bez żołći według wielu opinii, częstokroć do nożek przywiazáne máiąc Listy, ie zánosiły Korrespondentom, iáko to *Brutus* będąc w oblężeniu, przez GOŁĘBICĘ *inter nuntias literas* nápisał do Konsulow Rzymskich, *Teste Plinio.* O nich nápisał *Ælianus*: *Columbis ex avibus maxima est pudicitia.* S. Bazyli świadczy, że GOŁĄB Balsámem, lub inną páchnącą nálmarowány máścią, y ták wypuszczony innych odorem tym, do gołębniká zwabi GOŁĘBI. Xiążąt Lotáryńskich podźiś dźień iest *Insigne* trzy *GOŁĘBIE* ná Tarczy iedną przeszyte strzałą (inni Sokołámi zowią) ktore *Gotfred* Bullońsky Xiąże strzeliwszy ná Wieżę Dawidową w dobywaniu Jerozolimy, rázem postrzelił, iáko świadczy *Claudius Paradinus*, *in Symbolis Heroûm* GOŁĘBICA Nóemu znáć dałá, że wody opadły, Roszczkę Oliwną w pysku nieiąc, *Lemma* od Symbolisty wźiąwszy: *Divinæ nuntia pacis.* *GOŁĘBIA* Máchomet wyćwiczonego miał, ktory mu z uchá przyleciawszy iádał, ktorego bydź DUCHEM S. ten Pseudo-Prorok prostym wyperswadował. *OLHA* Cárowa Moskiewska *Drewliańskie* spalilá Miásto, ogień do nog Gołębi przywiązáwszy, iáko *Sigismundus Baro* pisze *in Russia.*

GRYFY czyli są ná Swiećie, dálęm rácye *pro* y *contra* pod tytułem *Dubitantius*, wolno tám ktorą chćieć *amplecti sententiam.*

GĘSI te do siebie máią cnotę, że są bárdzo czuyne, czálem lepsze nád Pśow stráże. Dały tego probę, kiedy czuiąc Francuzow pod *Kapitolium* Rzymskie cicho podchodzących, krzykiem swoim *Manliusza* y Ludźi ná stráży będących obudźiły, y Rzym obroniły, iáko świadczy *Ælianus.* Z tey rácyi Symbolista Gęsi przypisał: *Bene loquitur, quia oportunè.* *Martialis* o niey nápisał, com dopiero námienił:

Hæc servavit avis Tarpei, Templa Tonantis.

Od tego czásu iák Gęś obroniłá *Kapitolium*, co rocznie w dźień ten, Gęś noszono w Lektyce, ustroioną zá czuynośc, á Psá wieszano zá ospałość, iáko świadczy *Plutarchus libro de Fortuna Romanorum.*

PHÆNIX, álbo Ptak iedyny ná Swiećie, czyli *in Commentis* żyie, długi moy dyskurs pod tytułem *DUBITANTIUS*, o tym racyocynuie, tám się obroć okiem Czytelniku.

FLA-

FLAMENCOS iest Ptak ná Inſułách *Kapowerde* w Afryce, duży iák Boćian, ktory mięſo ma białe, á piorá czerwonego koloru iák ogień.

JASTRZĄB po Łácinie *Accipiter* od chwytánia y łákomſtwá názwany, w Inflanćiech, w Pruſach, ná Ruśi, y innych Pułnocnych Kráiách częſty, ále w Syryi, Perſyi, Grecyi, Krećie y Afryce rzadki, *według Aldrowanda.* Łátwy iest do unoſzenia u Myśliwych. Ludzkim brzydźi ſię trupem, *według Jonſtona.* Chlebá ſię náiadłſzy zdycha, dla tego dał mu *Engelgrawe* Kaźnodźieiá inſkrypcyą: *Huic Panis ſolet eſſe veneno.* Sercá innych Ptakow nie iáda, *według Pliniuſża y Ariſtoteleſa.* Ztąd *Pythagoras alludendo* do tey Ptaká nátury, powiedźiał: *Cor ne edito. Pliniuſż* Jáſtrzębow wylicza *Species* 16.

JASKUŁKA, *Hirundo*, á według Pòétow *Progne*, iákoby *Pragne.* Białogłową zá zaboyſtwo Syná, ná pokutę od Bożkow ſkazána, áby w Jáſkułkę ſię zámieniwſzy, naycżęśćiey po poddymnemi dachámi ſobie gniazdá wiiąc, *luát delictum.* Wylatuią ná Wioſnę o koło *Æquinoctium Wioſnowego*, á zaś o koło *Æquinoctium Jeſiennego* poczepiawſzy ſię zá nożki y ſkrzydełká, w kłębek ſię zwinąwſzy, w wodźie zánurzáią, y tám zámieráią; do ćiepłá przyniesione y rozgrzáne ruſzáią ſię y latáią, iáko X. *Rzączyńſki* z cżterema świadkámi oſobnemi probuie, *in Hiſtoria Naturali Curioſa Regni Poloniæ*, á przed nim nápiſał *Olaus Magnus.* Z nátury ſwoiey *præſentiunt* náſtępuiącą budynkow ruinę, dla tego z támtąd wynoſzą ſię. *Hadingus* Krol Duńſki, mſzcżąc ſię záboyſtwá Oycá ſwego, nálápawſzy Jáſkułek z *Duny* Miaſtá, do nog ich hubki zápaloney náwiązał, ták puścił: one pod dáchy *Duneńſkie*, do gniazd ſwoich polećiawſzy, Miáſto ſpaliły, *iako świadczy Krantzius w Hiſtoryi Wandalſkiey.* Sercá Jáſkułek z Cynamonem záżywaiąc, pámięći ſię y rozumu przyczynia, *według Jonſtona.* Dźiećiom one ſwoim ślepym, wzrok źielem *Helidonią* przywracáią, *według Naturaliſtow.*

KUROPATWY, w *Paflagonii* o dwoch ſercách znayduią ſię, *według Aula Gelliuſa*, ále to nie był *ordinarius & naturalis*, ále *monſtroſus partus*; á ták *caſus* nie ma *reputari* zá rzecż záwſze táką. Cudze iaycá ználażſzy, pod ſiebie podkłáda, wyśiaduie *ex mente* S. Auguſtyná mowiącego: *Perdix Diabolus eſt, congregat quæ non peperit.* Nie máią między ſobą Kuropatwy *coitum*; ále z poyzrzenia, álbo tchnienia Samcowego nioſą ſię, *według Ariſtoteleſa y Pliniuſża. Odoricus ù Jonſtona* świadczy, iż widźiał Cżłeká iednego (pewnie Cżarowniká) o koło Trapezuntu, ktory więcey nád 4000. Kuropatw z ſobą prowadźił; do Zamku *Thanega*, on iáchał, álbo ſzedł, Kuropatwy lećiały, z nim popaſuiącym, odpoczywały, iák kurczętá koło niego ſię tuląc. Ile mu trzebá

bá było w drodze tey Zwierzyny, tyle brał y iádł, reszte ná swoie odprowadźił mieysca. Senátor ieden Polski ná Akćie Weselnym, áby Gośći był *ad satietatem* ukontentował, 4. tyśiące miał Kuroparw. Drugie Wesele było w Grodnie, pod czas walnego Seymu, ná ktorym także ná stoł posłło tey Zwierzyny 3500. iáko świadzy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa Regni Poloniæ.*

KROLIK po Łáćinie *Regulus*, álbo *Trochilus*, Ptak bárdzo máleńki, ktorego do pieczenia zátknąwszy nie wypatroszonego, ná rożenek laskowy, świeżo wyćięty, sam się przy ogniu obraca, byle był ná soszkach rowno ná wadze położony. *Albertus Magnus y Scotus* świadczą. *Kircher* to obracánie się przypisuie Laskowemu drzewu od ogniá kurczącemu się, y ruszáiącemu; tudźiesż Kroliká nie náturze, ále szczupłośći, ktora że letka, obracániu się nie przeszkadza. Zowie się, choć naymnieyszy z Ptakow, Krolem ich, dla tego, że y Orłá samego nie ápprehenduie, bo ten ná ták máły łup nie łákomiłby się, áni też mogłby ułowić. Z Krokodylem ma wielką Sympátyę, w pysk mu otwarty gdy leży, lub śpi wlatuie, zęby z mięsa terebi, czyśći, y żadney zá tę przysługę od bestyi nie odbieráiący lezyi, iáko świadczą *Naturaliśtowie.*

KURY w Egypćie nie śiedzą ná iaycách, tylko się extraordynáryinie niesą, á iaycá ich w piecách słomiánych, gliną oblepionych, ku Słońcu okienkiem obroconych w piasku położone bywáią, á ták operacyą Słońcá same wykluią się Kurczętá, iáko świadczy Xiąże *Mikołay Radźiwił.* W Mieśćie *Furch* támże *in Oriente* KURY są miasto pierzá, wełną obrosłe: tákież są w *Quelinchu* Kráiu wielkiego *Mogola*, álbo *Mogora*, iáko pisze *Paulus Venetus lib: 2. cap: 68.* W tákimże pierzu delikatnym do wełny podobnym Kury są w Chinách w Krolestwie *Suchen, według Kirchera.*

KRUK w Márcu się nieśie y dźieći wywodźi: z tey podobno rácyi, bardzo mocny y długo żyiący, ztąd Stárożytność Pánom życzyłá *& distinctioribus Personis: Vince Corvos Annis, Cives animis, Hostes armis.* O Kruczych dźieciach porzuconych od rodźicow sámá świadczy literá Pańska w Jobie *cap: 38. Quis præparat corvo escam suam, quando pulli ejus clamant ad DEUM?* y w Psalmie 146. *Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis Corvorum invocantibus eum.* Ktore mieysca ták się máią rozumieć: że Kruk według *Aristotelesa, Pliniusza y Eliana* Autorow, z nátury będąc záiádłym y zápamiętałym, zániedbywa dźieći swoie w gniezdźie; á S. Chryzostom przydáie, że Kruk widząc ie rosnące, y w ciáłá y w żarłoczność, gdy też iuż mogą poniekąd latáć, z gniazdá wyrzuca:

rzuca; te żadnego nie máiąc pożywienia, krzyczą, w tym Boska Prowidencya, iákieś do nich zbliża Muszki, latáiące koło ich pyskow, iáko też spuszcza rosę, á ták żywią się, niżeli do lotu zgodne będą. Swięci zaś Grzegorz, Tomasz y *Liranus* twierdzą (lubo tego zdánia w Nowszych nie czytał Autorach nigdy *Valesius*) że Krucżętá pierwszych 7. dni będąc biáłemi, niby odrodzonemi od czarnych Rodźicow, dla tego opuszczone bywáią od nich, ále nie od Boskiey Prowidencyi. Jest to Ptak złodźieyskiey nátury, wszystko co znayduie, chowáiący; y często chowany niespodźiáną czyni szkodę, potrzebnego co y drogiego gdźie zágrzebawszy: *Nesciens cui congreget eâ.* Pięty iest bárdzo Ludzkiey mowy. W Rzymie gadáć *Articulatè* náuczony, Augusta Cesarza z *Akcyackiey* Woyny z Wiktoryą *reducem* temi witał słowy: *AVE CÆSAR VICTOR.* Dał zá niego tenze Cesarz tyle, ile uczyni 500. *Philippikow.* Pogrzeb mu solenny sprawił, *Teste Plinio.* Jeden Konradá Kucharzá gdy mu się ieść chćiało bárdzo wyrażnym wołał głosem, *Teste Jonstono.* S. Eliaszá y Páwłá Pustelniká karmił, S. Wincentego Męczenniká Ciáłá pilnował od bestyi. O KRUKU báią Pòètowie, że go *Apollo* zá wielomostwo, y zbytne szczebietánie z biáłego iákim był przedtym, w czarnego obroćił: Co Wierszem wyraźił Sulmonski Wierszopis:

Nam fuit hæc quondam Niveis Argentea pennis
Ales, ut æquaret, totas sine Labe Columbas;
Lingva fuit damno, lingva faciente loquaci,
Qui color albus erat, nunc est contrarius albo.

ALFONS Krol Sycyliyski miał KRUKA białego, *według Jonstona*, ktory sekret podáie, áby wszystkie tákie były; to iest iaycá ich mozgiem koćim smárować, pod kurę biáłą ná zimnym mieyscu pokładáiąc. Ale y zá moiey pámięći Roku 1739. w Gwozdcu Dobrach Jmści Pána KALINOWSKIEGO Starosty Winnickiego zástrzelony biały Kruk, y w Bibliotece wraz z czárnym Wilkiem y wierszem nástępuiącym záwieszony:

Ille ego Gwozdcensis, Corvus lustrator eremi,
Penna cui nivèo, tincta colore fuit.
Tertius Augustus Regni tunc Sceptra tenebat,
Trajectus plumbi grandine quando fui.
Obstupuit præsens, veniens mirabitur ætas,
Quod plumis Cygnus, Corpore Corvus eram.

Symbolista Człeká z márłym Ludźiom uymuiącego honor, wyrażáiąc, námalował

lował Krukow wiele koło Ludzkiego ciałá, ie szarpiących, *cum Lemmate: Procul, si viveret.*

KUKUŁKA *Cuculus*, *Coccyx*, od kukánia, *novâ compositâ voce* názwana, wszędźie oprocż Nowego Swiáta y Murzyńskiego *Imperium* znayduiąca się: Dla zimna náturalnego, czyli niecierpliwości, samá ná swoich nie siedźi iaycách, ále ukradkiem w gniezdźie Grzywacza, Piegzy po łácinie *Currucæ*, álbo Wilgi, *według Aldrowanda*, lub też Skolrunká, Słowiká, Gila, ich iaycá wypiwszy, *Teste Jonstono.* Młode gdy iuż są w pierzu Kukułki, naysmaczniey szą są Zwierzyną, *u Pliniusża y Aristotelesa.*

KROGULEC, po łácine *Nisus*, ma do siebie, że wieczorem iáką złowi Ptaszynę, ią w szponách przez noc trzyma dla ogrzánia siebie, názáiutrz *beneficii memor* puszcza ná wolność, potym iuż iey choć się trafi nie tykáiąc, *Teste Alberto Magno.* Cudby to był nátury, y *Symbolum* wdźięczności.

LAGANA, álbo *Laghane*, w Kráinie Indyiskiey, *Zubuł* rzeczony, iest Ptak w nieprzyiaźni z Wielorybem żyiący, ktory tylko co pászczę otworzy swoię, ten Ptak aż do wnętrzności iego wdźiera się, serce y wnętrzności iego pożera, y śmierć przynosi, iáko doćieczono w exenterowánym wielekroć Wielorybie; *Testibus Pigafettâ, Petro Hispalensi, & Szent-ywani.*

ŁABĘC iáki iest, ciekáwe ná Stawách w Polszcze nápátrzy się oko: ále czy prawda, że *canunt sua funera Cygni*, o tym *sub titulo DUBITANTIUS* dałem *ratiocinium.* Jest powierzchu zbytniey biáłości, ále też mięso iego pod piorámi cżarne, iákom sam doświadczył iedząc.

MONOCODIATA, aliàs Avis DEI, Avis Paradisi, Ptak samym żyiący powietrzem ná Moluckich Insułách, wielkością Synogárlicy, ciałká máłego, w piorá bogátego, długiego ogoná, bez nog, miasto nich, skrzydeł záżywáiący, á według drugich bez skrzydeł, nigdy zá życia ná źiemi nie widźiany, aż po śmierći, *według Pigafetty, Melchiora, Lopesa, y Jonstona*, ztąd *Camerarius* mu przypisał: *Terræ commertia nescit.* Inny: *Spiritu vivimus*, Inny: *Vitamq; relinqua sub Astris.* Samica nieśie się Samcowi ná grzbiećie dołkowátym *ad eum finem* z nátury, ták formowanym, y tám wyśiaduie Dźieći, brzuszek máiąca západły, áby *partum suum* wygodnie okryć mogłá. Samicá snem zmorzona, ná grzbiećie Samcá przelypia się, wzáiemnie też Samiec, tymże sposobem ná grzbiećie Samicy snu záżywa, *Teste Lohnero.*

NIEDOPERZ iest iákieś *compositum* z Ptaká, bo latá, y z Zwierzęcia źiemnego, *aliàs* z Myszy, do ktorey dźiwnie pyskiem, uszymi, ciałkiem

kiem podobny, skrzydłá ma iák z pęcherza, á w nich nożki, y ogon, á przytym ma piersi; rodźi bowiem iáko źiemne Zwierzętá, nie iaycá nieśie, piersiámi y połowem kármi, w nocy latá, ná źimę zámiera. W Indyi ták są wielkie, że Człeká ieden zábić może, *Teste Jonstono*. Jest według *Ezopa* Neutralistą, to iest Ptakom y bestyom źiemskim *pro exigentia* czasu się ákkommoduiącym. W Prowincyi *Xensi* w Chinách NIEDOPERZE ták wielkie iák gęsi, y kury, ktorych zá wielki specyał támeczni záżywáią Obywatele; Mięso ich nád kurze preferuiąc, *Teste Kirchero in China illustrata*. W Państwie *Mogola* w Prowincyi *Casmir*, bárdzo są wielkie iák koty. Indyanie tákże po pustyniách mieszkáiący, niemi żyią, gdźie od wielkośći zowią się Kotámi latáiącemi, *Idem*. Ná ich ukąszenie Medycyná popioł gorący iest *remedium*.

ORZEŁ iest Krol Ptakow nie dla wielkośći, ále dla wysokiego wzbiiánia się, Z nátury w Słońce niezmrużone lubi zánurzyć oko: Czego Orlętá ieżeliby nie czynili, łzy puszczáiąc z oczu, wyrzuca, iako *partum degenerem*, *Teste Aristotele*. Probuie ich, ku Słońcu ie obracáiąc, lub lecąc zlecącemi. Stárością osłabiáłe czuiąc siły, *reparat juventutem*, to iest w dźień gorący rosparzywszy się, w źimne wielkim pędem, wpada zrzodło po trzykroć, z pior stárych wyleni się, á ták z pierzem nowym, nowego nábiera wigoru, *iako świadczy S. Hieronim, y Albertus Magnus*. Gniazdá sobie wiie ná mieyscách niedostępnych, skalistych, gdźie mu *Lemma* przydano: *Hic procul à curis*. Zołwie bierze do gory, podniosłszy rozbiia ná skałach, z inskrypcyą: *Elevat ut allidat*. Ták BOG y Monárchowie czynią, *imponunt deponunt*. Orzeł gdy nie doiáda y głod ponośi, biáłośći nábiera, według *Pliniusza*: dla tego wźioł nápis białawy Orzeł: *Ab in edia Candor*. Ták Post Kátolicki w kandorze niewinnośći konserwuie Duszę. *AQUILA*, ma do siebie, że *non capit Muscas*. Piorunow się nie boi, iest *Jovis Ministra*. Wody nie piie iáko inne żarłoczne Ptactwá, krew máiąc *pro potu*. W stárośći iednak dla zbyt zágiętego nosa mięsa ieść nie mogąc, nápoiem się wody posila, *Teste Jonstono*. Ná pogrzebie *Isabelli* Xiężny Parmeńskiey Orzeł wymalowany gniazdo y pęta rzucáiący z nápisem: *Nec Nidus, nec Nodus*, to iest, że áni Zacny Dom, áni Kolligácye y Fortuna utrzymuią *Volantem & Volentem ad DEUM animam*. Według proporcyi wielkośći, iest *Animal voracissimum*. W iednym gniezdźie iego 30. Kaczek, 100. Gęsi, 40. Záiącow, bez liczby ryb ználeźiono, według *świadectwá Gesnera, y Aldrowanda, Kirchera, Alberta*. Xiądz *Jan Cysatus Soc: Jesu Helvetiam*, to iest Szwayczárską opisuiąc Ziemię, sam *personaliter* chćiał mieysca zlustrować, wstąpił ná wierzchołek iedney niedostępney gory, tám znáłazł

lazł otchłań, álbo doł, iák koćieł, gdźie ná dnie był dąb drzewo z gniazdem nákształt gniazd bocianowych, w nim troie Orląt; pod drzewem widźiał mnoſtwo głow, Dźieći Ludzkich, Záiącow, Pſow, Ryb, Baránow, Koz, kośći y głowy. Przylatuią Orzeł z Orlicą, ktorey od pyſka do końca ogona, ná wzdłuż było ſtop 7. ſkrzydła rośćiągnione brały ná łokći 12. Piora wielkie były ná łokieć, *Teſte Kirchero.* Z Jeleniámi ſwoię Orzeł toczy Woynę, prochu záżywſzy bez kuli, *aliàs* w prochu ſuchym ſię y piaſku nurząc, z tym prochem, *według Pliniuſza*, ná Jelenie uśiada rogi, proch ſtrzepuie, á piaſek w oczy Jeleniowi leći; z czego nieiáko záślepiony, ná ſkałách, drzewach, rowach, ſzwank odnoſi, y ſtáie ſię połowem. Orłem wiele Państw y Prowincyi, to Białym, to Cżarnym *inſigniuntur.*

PAW trzy rzeczy ma w ſobie oſobliwſze, *Stroy Anielſki* z pior pięknych, *Głos Diabelſki*, bo bardzo krzykliwy, nie przyiemny, *Chod Złodźieyſki*, iż ćicho chodźi, y nogi ſwoie ſzpetne kryie, iák złodźiey ślady. Paw ſię nádyma z nápiſem: *Faſtus ineſt Pulchris.* Gdy go kto chwali, ogon roſpuſzcża, *Teſte Ovidio. Laudatus oſtendit, Avis Junonia pennas.* Zowie ſię *Junonia*, że Junonie Bogini poświęcony u Pòétow.

PELIKAN z táką iáko Symboliſtowie wyſtawiáią náturą, czyli ieſt ná Swiećie, dałem *ſcientiam* tu *in DUBITANTIO*, tám *informaberis* Czytelniku.

PEGNINUS, álbo Gęś Mágellańſka, ktora iáko Cżłek wzdartą do gory ſtáturą, proſto chodźi, ſkrzydłá krotkie bardzo máiąc. Ieſt to rodzay Gęśi, ále dla tameczného *Clima* poniekąd odmienney figury, y formy. Znayduie ſię nád Morzem Magellańſkim w Nowym Swiećie, álbo Ameryce.

PUHACZ od puhánia ſtráſznego w nocy rzeczony, po łáćinie *BUBO*; ieſt Ptak wielki żarłoczny, gniezdźi ſię y wywodźi ná ſkałach. Z iaiá kluie ſię y wychodźi ogonem nie głową, *według Pliniuſza.* Ieſt Ptak niby źle ominuiący y feralny, ieſzcże z tradycyi Starożytnych wiekow, co u Katolikow pachnie Superſtycyą.

PAPUGA z Indyi do Europy wyniešiona, piorámi przyiemnego koloru, poietośćią, ſztuk rożnych reprezentacyą, innemu Ptactwu *palmam præripiens.* Szczękę wierzchnią, nie ſpodnią otwiera. Pokarm nożką iák ręką do pyſka przynoſi. Prędko głos ludzki poymuiąca, ktorey Symboliſta dał nápis: *Homo voce, & pectore brutum.* Kardynał *Aſcanius* miał iednę, ktora náuczona po łaćinie, cały Skład Apoſtolſki, to ieſt *Credo* mowiłá bez *erroru*,

iáko

iáko *Cælius Rhodiginus* świádczy. Henrika VIII. Krola Angielskiego PAPUGA wpadłszy w Morze, ratunku wołałá, 20. funtow złota, czyli srebra obiecuiąc; wyratowana, cztery Srebrniki dać kazałá. PAPUGA Leona Synà Bazylego Macedona Cesarza, w więźienie *ex suspicione*, iákoby Oycá zábić chćiał, wtrąconego, wybawiłá, wołáiąc żałosnym głosem: *O Leo! o Leo!* iáko Greccy piszą Historycy.

RUCH iest Ptak ná Insule *Madagascar*, *vulgò* S. Wáwrzyncá w Afryce, od *Pawła Weneta* ználeźiony, ktory z Orłem ma wielkie w postáci podobieństwo, ále wielkość extraordynaryiną, gdyż Słonia do gory podnieśie, potym go dla swego pastwiska rozbiie. Wielkiemu Chamowi Tatárskiemu posłani w támten Kray Rewizorowie y Szpiegi, skrzydło przynieśli iedno, obszerne ná 40. dłoni, grube ná 2. łokćie. *Marcus Polus lib: 3. cap: 35.*

SROKI są *dociles* języka Ludzkiego y rożnych głosow. Też w Brazylii większe pyski máią, niż są same, nád ktoremi *Lemma*: *Minor ore suo.* Wiele Swiat tákich ma szczebiotow, ktorzy gębę większą od całego rozumnego y utemperowanego Człeká máią.

SOROACTES Ptak w Ziemi Sárácenskiey, záczáwszy od Niedźieli Męki Páńskiey, áni latá, áni śpiewa, lecz iák nie żywy ná krzyż skrzydła rościągnowszy, ták do drzewa się przypoi. Pod czas Záćmienia, serce mu strętwieie, oczy iák błonkámi zaydą, *Teste Camerario.*

SEMENDA Ptak w dalszey Indyi widźiany od *Mikołaiá de Comitibus*, tákiey cale nátury, iáką Fenixowi przypisuią, to iest, że umiera, y z popiołow życie zábiera: *Ex funere vitam.*

SĘP po łáćinie *Vultur*, ścierwá y wiele iedzenia ápptyczny Ptak, zá wiele mil czuiący trupa, y ná mieysca Batalii lecący, áby się tám nápasł. *Ælianus* o nich pisze w te słowa: *Vultures omnes fœminæ sunt.* Zdanie wielu było, że *Vento concipiunt.* SS. Bazyli y Ambrozy tákże SĘPOM płec Samic dáią, ále *Albertus Magnus* przez experyencyą doszedł, że *Commiscentur, aliàs* społkę máią *in ordine ad partum.* Żyią po sto lat y więcey. Jáycá niesą, Słońcem się delektuią z nátury, ná Wschodzące y Zachodzące w nurzone máiąc oczy, *według Jonstona*: Ná gorach *Alpes* swoie máią *Sedes* y żyrowiska.

STRUS po łáćinie *Struthio-Camelus*, od Grekow *ironicè Passerculus* názwany, dla osobliwey y cudney wielkości: Garbem, Ciałá wielkością, kopytkiem podwoynym, álbo rącicą, długą szyią, do Zwierzęcia Wielbłądá y czworonożnych bydląt, możesz go przykomparować; konsyderuiąc zaś, że

iest w pierzu. iaycá niesie, skrzydłámi opatrzony, w komput Ptakow go policzysz. A lubo ma te skrzydła, dla wielkości ciałá, nie latá niemi, bo małe, tylko długiemi biega po ziemi nogámi, wachlowániem skrzydeł, chybkośći sobie dodáiąc. Niebespieczeństwo iákie widząc, głowę tylko między chrosty kryie, o resztę ciałá swego niedbáiąc, ták iest nie rozumne stworzenie, á głuche do tego. Ták iest wielka máchyna, że Jezdcá ná koniu przechodźi wysokością. Jáiec niesie 80. funtow 15. ważących, bardzo twardych, ále ná nich nie siedźi, tylko w piasek zágrzebawszy, Słońcá operacyi wypłodzenie Dźieći zostáwuie. Lubo nie ktorych iest opinia, że się w nich *fœtus* formuie z patrzenia nań Strusia, iáko świadczy *Hugo Cardinalis*. Wszelkie ie zboże bez braku, cokolwiek mu kto da, wszystko to pożera, náwet y żelázo, nie dla pokarmu podobno, ále ná lekarstwo, ktore należycie strawi, iáko *per experientiam* doćiekł *Kircher* ná Insule Malćie. Znayduie się w Afryce koło Egyptu, w Arabii, gdźie Obywatele do kupy ich wiele nágnawszy, biią y łowią tłumem, Piora, skrzydłá, y ie same przedáiąc rożnym Kupcom, iáko świadczy Xiąże *Mikołay Radźiwił* Peregrynant. Łowią ich y w Lybii Dalszey, *vulgò Zaara* názwaney, gdźie Obywatele zá piora tákże y zá iaiá ich, bierą pieniądze, y sami żyią ich iaiámi, iáko też Szarańczą.

WRONA po łáćinie *Cornix*, iest długo żyiący Ptak. *Hesiodus* temu rodzáiowi Ptactwá 9. nászych wiekow przypisuie. *Martes* Krol Egypski miał táką WRONĘ, czyli Gawrona, ktory Listy nosił iák Kuryer, do Korrespondentow, *Teste Æliano lib: 6. cap: 7.*

WROBLOW tákie było mnostwo, w Medyi Kráinie Azyatyckiey, że Obywatele, ich znieść *importunii*, y żarłoctwá w ziádaniu zboża nie mogąc, innych szukali *Sedes*, iáko świadczy *Diodorus Siculus*. TAPROBANY, *vulgò SUMMATRY* Insuły w Indyi Obywatele, gdy się puszczáią ná Morze, tám z sobą WROBLOW bierą, názad się puszczáiąc, wypuszczaią ich, áby byli do domu przewodnikámi, gdyż *virtutem & usum* Magnesa nie znáią, *Acosta*. WROBLE białe w Wielkiey Polszcze, Litwie y Prusach nie raz widźiane.

ZURAW czuyności *Symbolum*, gdy snu záżywa, ná iedney stoi nodze: gdy wielu iest w kupie, poiedyncem straż trzymáią: záwsze kiedy lecą wodza iednego máią: á ták *una dirigit omnes*. Przez gorę *Taurus* w Cylicyi gdy przelatuią, wielkich Orłow tám się obawiáiąc, kámyki bierą w pyski, áby ćicho, niebespieczne przebyli mieysca; czemu iednak *Recentiores* kontradykuią, máiąc to *pro fabula*, iáko y to, że ZURAWIE z Pigmeyczykámi nád brzegámi

gámi *NILU* Woynę toczą, gdyż támtych Kráiow *Oculati Lustratores*, tego nie widźieli, co *finxit Antiquitas*. Lotem swoim wyrażaią litery Greckie *Lambda*, to iest L. álbo Y. Ipsylon. Ná ten lot zápatrzywszy się *Palamedes*, te litery námienione w Greckim z inwentował Alfabećie. ZURAWIE *eruditè* zowią się *Ibyci ultores*, że gdy *Ibyka* Pòétę zábiiáno, nádlećieli y krzyczeli Zuráwie, w krotce potym uyzrzawszy ich lecących Zaboycy, żartem do siebie rzekli: Oto lecą *Ibyci ultores*; á ták *capti* od słyszących *in verbo*, wźięći ná konfessaty, wyznali *facinus*, że byli Zaboycámi *Ibyka*.

ZOŁTACZEK po łáćinie *Charadrius*, z tey rácyi dźiwny, że gdy wesołym ná chorego Człeká patrzy okiem, zdrowia melioracyą y życie obiecuie; lecz wyćiągnionemi w siebie z pacyenta humorámi, znáczną przynosi w zdrowiu sobie szkodę; á ták według *Lakarina: Sanat, vicemq; subit.*

ZIMORODEK, *Alcyon*, álbo *Alcedo*, większy od Wrobla Ptak, z granátowa szafirowy zwierzchu, z podspodu ponsowo białáwy, przy wodach się bawiący, ktory te ma od Niebá *beneficium* pozwolone sobie, że gdy gniazdeczko z kośći rybich ná Morzu, lub inney wodźie uwiwszy, nániesie się, y Dźieći wyśiaduie; w ten czas przez dni 14. w źimie, wszystkie Morskie ustaią fale, *pacem aperit undis*, iáko piszą *Ælianus*, *Plinius*, *SS. Bazyli*, *Izydor*, *y Albertus Magnus*.

INNE DZIWNE PTACTWA po SWIECIE.

LUCIDA Ptaszek Hercyńskich Lasow Obywatel, według *Pliniusza*, ktory ták świtne z kolorow ma piorá, że ćiemne lasy, widnemi czyni, y iáśnie oświeconemi.

W Ameryce iest Ptaszek, ktorego właśnie zowią *Avem Americanam*, ták wielki, iák Swierszcz, á iest zbiorem wszystkich kolorow, iáko świadczy *Biffilius Argonauta* w Ameryce.

REGILLUS, álbo *Passer muscatus*, ták iest opisany od *Kardana* w Kśiędze *De subtilitate*, że iest nie większy nád Osę, álbo Szerszenia, skrzydłá ma złotawe y źielone, rożnego koloru, pyszczek ma iák szpilkę subtelny; dość że sam z gniazdem, nie więcey waży nád 24. gran.

DICERON, álbo *Dicæon*, iest Ptaszek w Indyi, ktorego ná źiárno iáglane exkrementu, gdyby kto pożył w nápoiu w wieczor, letką zaraz poległby śmiercią. Same zaś mięso iest smaczną ludzką potrawą y lekarstwem, iáko *Ælianus* świadczy.

Ná

Ná *Taprobanie* Insule w Indyi, są pewne tak wyćwiczone Ptaki, że Ludzkie Dźieći ná powietrze wysoko podnoszą, y ná ziemię bez żadney spuszczáią lezyi, iáko pisze *Ramusius*.

Pintadellus iest Ptaszyna w Nowym Swiećie, ktory iák nász Polski *REMIZ* ná wierzchołku drzewá nád wodą zwisłego, gniezdźi się, unikáiąc niebespieczeństwa od Kotow, *Teste Ovetano*.

W Brázylii iest osobliwy Ptak, ktory z gniazdá nie wylatuie swego, ále inne Ptactwo iák do Krola lecą swego, y iemu przynoszą pożywienie, *Teste Lohnero*. W Chinach są Ptaki KROLEWSKIEMI zwane, Samcowi Imie *Fum*, Samicy *Hoàm*, dźiwney piękności głową podobne do Smoka, ogonem do Koguta, nogámi do Zołwia. Mnoży się ná gorach bliskó *Pekina* Miásta. O tym Ptaku Chińskie ták *decantant* wierszę, że adumbruie, *Humeris virtutes, alis justitiam, lumbis obedientiam, reliquo corpore fidelitatem, Kircher*. Tego Ptaká *effigies* malowane, ná sukniach *Imperatora, Mandarinow, Kolàów. Idem*. Koło *Mexyku* iest Wrobel *Vitulinus*, máło co większy od Pszczoły wielkiey: żyie rosą samą. W Oktobrze do listku drzewa ze spodu uczepiwszy się, ták obumarły aż do Kwietnia konserwuie się; po tym czásie latá. Názwany inaczey Wrobel wskrzeszony, *Cardanus Lycosthenes, Jonstonus*. Tegoż rodzaiu, czyli inna *Species*, Ptak iest ze wszystkich naymnieyszy w Brazylii, także samą żyiący rosą, iáko pisze *Joseph Jesuita* Roku 1560. *Quid simile* y u nas ná Ruśi iest Ptaszek dźiwnie máleńki, ktorego zowią *passim* WOŁOWYM OCZKIEM. W Prowincyi *Suchien* w Chinách iest Ptaszek maleńki názwiskiem *Tunchonfung*, ktory się z kwiatu *Tunchon* rodźi, rożne ná sobie máiący kolory, poty tylko żyiący, poki y kwiat nie zgáśnie. Skrzydła gdy rospościera, *ad vivum* kwiat ten, z ktorego się rodźi reprezentuie. Czemu kontradykuie wielki Naturalista *Kircher*, áby *vegetabilis naturæ gradus*, mogł *ad gradum superiorem sensitivum* postąpić, y sobie nie proporcyonalny áffekt wydać: lecz twierdźi, że chyba Ptaszek iákiś, ná tym kwiećie iák w gniazdeczku nieśie się y wywodźi, co iest *probabilius*.

PTACTWO Ludzkiego, lub innego Głosu poięte.

PAPUGA, KRUK, SROKA gadáią. SZPAKA, y SŁOWIKA po Grecku y po Łáćinie gadáiące w Rzymie słyszał sam *Pliniusz*. SZPAK ieden był náuczony słow: *Cave à malo consortio*: ten gdy uciekł z klatki, y wpadł w sieći, widząc drugich od Ptaszniká duszonych, záwołał: *Cave à malo consortio*: czym się wy-

ſię wykupił od śmierci, iáko *Engelgrave* świadczy. *ANTHUS, aliàs* KONIK Ptak, *ad vivum* rżanie wyraża Koni: Ptak *ASINA* w Brazylii Osłow imituie w głosie.

PTACTWO, ktore iáką ARTEM *wynálazło?*

ODpowiadáią Autorowie, że Grammatykom przyſłużyły ſię ZURAWIE, gdy dwie Litery *Lambda* y Y Ipſylon lotem ſwoim do Alfabetu Greckiego przydali, á raczey *Palemedes* z uważania lotu ich, iákom námienił wyżey. SŁOWIK, SKOŁRONEK, KANAREK, koncentu Muzycznego, Pòétyki y Retoryki (ktore ſię ná pięknych ſłow wyborze funduią) niby ſą Autorámi. Ekonomiki náuczyły SROKI, KUKUŁKI ná żimę przątáiące *Victualia*: PTACY náuczyły Ludźi Malarſtwá z rożnych ſwoich kolorow ná piorkach: Budownicżego konsżtu, álbo *Architecturam Militarem* przeioł Swiat z JASKUŁEK gniazdá lepiących: Woiennych konsżtow, to ieſt Straży, Podſłuchow, chodzenia Pułkámi, dały informacyą ZURAWIE; też ſame z długich noſow dały informacyą do Trąb Woiennych: GOŁĘBIE nas náuczyli Korreſpondencyi, liſty noſząc: GĘSI piſania, pior dodáiąc; Spoſob pływania wźieliśmy od Kań ná powietrzu ſkrzydeł rośćiągnieniem *in æquilibrio* ſię záwieſzáiących: Kráiow poznánia náuczáią Tabrobańſkie WROBLE, ná Morzu puſzczone, y do domu trafiáiące, ktoremi Marynarze ſwoy miarkuią obrot, y powrot, w támtym Kráiu.

PTACTWO Wieſzcże po Łáćinie AVES AUGURALES.

STárożytni, ile *Paganiſmem* zárażeni Ludźie, żadney nie poczynáli ſpráwy, poki z Ptakow głoſu, álbo lotu, lub śpiewánia nie wźieli prognoſtyku. Przyiaćiołom *BONAS AVES*, Nieprzyiaćiołom *MALAS AVES* życząc: zkąd urosło: *Bonis Avibus*, álbo *Felicibus Auſpiciis*, to ieſt Fortunnie, Szczęśliwie co záczą̨ć, álbo ſkończyć. *BONÆ AVES*, były, ktore lotem, śpiewániem, pokazániem ſię, co dobrego obiecowały wierzącym. Tákie ſą, ORZEŁ z práwego boku nadlatáiący: KRUK od Wſchodu Słońca z krakániem weſołym lecący, iáko też SĘP, GOŁĄB, *według Homera*; *BUTEO, aliàs* JASTRZĄB, álbo RAROG, KOGUT pieiący, SOKÓŁ, DZIĘCIOŁ ná południe, álbo ná pułnoc lewiruiący, WRONY, álbo GAWRONY z lewego boku nádlatuiący. Te ſzczęśliwe Ptactwo od Pòétow wźieło *Epitheta*, że ſą *Albæ, Dexteræ, Felices Lætæ*. ORŁA ná Obor Nieprzyiaćielſki lecącego widząc *Ariſtander*, ieſzcze *ante pugnam* obiecywał ſobie *triumphum*, iákoż w rzeczy

ſamey pokazał *eventus*. *Tarkwiniuszowi Pyszнemu* z głowy czapkę porwawſzy ORZEŁ, y do gory podnioſſzy, potym znowu ná głowę włożywſzy, Rzymſkiego Kroleſtwa był prognoſtykiem. SĘPOW 12. pokazáwſzy ſię Romuluſowi, *durationem* Rzymſkiego mu obiecowały Páńſtwa.

AVES MALÆ, ktore lotem, piſkiem, śpiewániem, co fatalnego, álbo nie pomyślnego obiecowały, od Pòétow *Diræ*, *Ferales*, *Nigræ*, *Læve*, *Triſtes*, *Funeſtæ* názwane, iákie były KANIA, SOWA, JASKUŁKA, KOKOSZ, PUHACZ, ták lotem, iáko głoſem coś nieſzczęśliwego prognoſtykuiące, *olim* Pogańſtwu, nie nam Katolikom, ktorzy temu wierzyć nie mamy, tylko wiedźieć dla erudycyi. Y ták JASKUŁKI Daryuszowi ná Scytow idącemu przez gęſte przed Woyſkiem latánie, náChorągwie śiadánie, były złym prognoſtykiem, iáko ſam pokazał ſkutek, *Teſte Majolo*. SOWA iednak nie wſzyſtkim fatalna, bo lecąca wiktoryę wyznáczyła niegdy: W flotę gdy piſzczy, pogodę obiecuie. *Pyrruſa* iednak Krola ná *Argiwow* idącego nie ukonſolowałá, bo uśiadłſzy ná kopii, przegráney byłá prognoſtykiem. PUHACZ lubo *Herodowi Agryppie* Zydowſkie wyprorokował Kroleſtwo, ále nie wſzyſtkim ieſt pomyślney Fortuny Wieſzczkiem, owſzem upadku iákiego. Do Rzymu wlećiawſzy, y tám tetryczny głos wydawſzy, klęſkę Rzymianom pod *Numancyą* w Hiszpanii wyprorokował. Zkąd ſłuſznie *NASO* nápiſał:

Ignavus Bubo, dirum mortalibus Omen.

KTORE PTACTWO ſą SMACZNĄ ZWIERZYNĄ?

Te Ptactwo między ſtołow policż ſpecyały:
Pierwſzy DROZD, czyli Kwiczoł, Rzymian guſt nie mały.
KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS y BAZANTY,
CIETRZEW, nie zły Zwierz tłuſty, co go noſzą banty.

Nie wszystko złoto co się świeci.



TYTUŁ

TYTUŁ SZESNASTY, Tey XIĘGI.

MATNIA ná RYBY DOSTATNIA,

WOR ná RYB WYBOR,

SADZAWKA Ryb Morskich y Rzecżnych PEŁNA,

Lub

O WODNYCH ZWIERZĘTACH NATURALNA SCYENCYA.

PO Ptactwie kładę RYBY, bo to oboie z iednego wodnego kreowáne od BOGA Elementu. Náphywałem się po rożnych Autorách, com osobliwszego między RYBAMI Morskiemi y Rzecżnemi ułowił, Tobie ofiáruię Czytelniku. Z WYDRĄ y SZCZUKĄ ich nie pożeram, lecż wybieram dla Ciebie co lepsze do zádźiwienia, nie iedzenia.

RYB wszystkich *Species* S. Hieronim wylicża z *Oppiana* uczonego Pòéty *Cilickiego* 153. Co muśi bydź nie omylną prawdą; bo powiedżiano przez Ewángelistę S. JANA w Rozdźiale 21. w Wierszu 11. że z mandatu roskazuiącego Wiátrom y Burzom PANA: *Simon Petrus traxit rete in terram, plenum Magnis Piscibus Centum quinquaginta tribûs.* Tyle tedy rodzáiow iest RYB, ktore też állegoryczńie y Duchownie według *Ruperta Opata*, trzy Stany Osob *denotant.* Liczba sto znáczy Osoby w Stanie Małżeńskim żyiące, ktorych iest naywięcey w Morzu Swiátá tego. 50. znáczy Wdowy *in continentia* żyiące. Liczba 3. naymnieysza, naymniey znáczy w Pánieństwie żyiących. Przed Dniem Sądnym gdy Morzá w krew się obrocą, RYBY w nich wyzdycháią. Rzecżne iednak RYBY, że tákiey plagi mieć nie będą, máią się konserwować *ex mente Lessiusa y Korneliusża à Lapide, in Caput 16. Apocalipsis.* Potop Uniwersalny RYB nie zálał: bo Wodá ich iest náturalny Element, ktora RYB konserwacya znáczyłá CHRYSTUSOWYCH Práwowiernych, przez Wodę Chrztu Swiętego, *abluendos & conservandos*, według Náuki S. Augustyná *de Admirabilibus Scripturæ.* RYBY żadnego nie dáią głosu, *ob defectum pulmonis arteriæ* y gardłá, *według Aristoteleśa.* Ztąd mowią o Ludźiach ćichych: *Mutus sicut pisces.* NERO Cesarz złote sieći zárzucał ná RYBY, *według Trankwilla*

Autora: Ja *Sepiæ Piscis more* Atrament wylewam. Po łáćinie ie kładę, bo Polacy dalecy od Morzá, Morskich RYB názwać nie umieią. Jednak ktore máią Polską denominácyą, *non prætermittam* ich po Polsku názwać.

ANGWILLA iest Węgorz Morski, ktory w *Gangiesie* Indyiskim ná stop 30. znayduie się. Jest to Samiec: Samicá się zaś zowie *MURÆNA*, tákiey formy y długości, z podobieństwem do Wężá. Wychodźi ná ląd często dla świeżego powietrza, łowią ich wprzod zákłoćiwszy wodę. Tá *MURÆNA*, álbo Samicá Węgorz była u Rzymiánow *in delicijs*. Wielkiey iest łáskáwości RYBA, y łatwa do chowánia y ugłaskánia. Z tey racyi *Craſſus* Konsul Rzymski ták iednę polubił sobie, że z ręku swych karmił, drogim ozdobił noszeniem. Gdy zdechłá, łez ná iey pogrzeb nie żałował, chodźił w żałobie, á *Domiciusza* przez to do śmiechu przywiodł. Lecz *Craſſus* odpowiedźiał mu *craſſe: Ego beſtiæ mortem luxi, tu ne trium quidem uxorum*, bo trzy Żony máiąc, ná żadney nie płakał pogrzebie, *według Eliana*.

AMIRON Rybá tey iest nátury, gdy Człek ná nią pátrzy, upiie się, y gniewem zápali, gdy záś iey pożywa, z piiánego trzeźwym, z gniewliwego łágodnym się stáie. *Vincentius w Hiſtoryi Naturalney, y Æſculapius* świadczą.

AURATA, álbo *Orata* od Owidyusżá *Chryſophris* názwána Rybá, to iest Złotnik, od złotego koloru, ktora ná Nowiu Xiężycá koloru białego, ná Schodźie czarnego nábiera.

ACUS Igielnicá Rybá dźiwnie twardą ma ná sobie łuskę, iaycá nieśie, według *Hyppolita Salwiana*, ktore nośi pod wnętrznościámi swemi ná mieyscu od Nátury náznaczonym, ále to pewniey, że się wyrzyna Płod z żywotá iey. Złowić ią ćiężko, bo śieć ostremi przećina skrzelámi, álbo grzbietem.

AQUILA ORZEŁ Rybá, ogona swego piorem y Rybom y Człekowi fatalna, rániwszy, *według Hyppolita Salwiana*.

AROTANUS, Rybá rzeki *Arotan* ná Insule *Zeilan*, ktora się złowić dopuszcza, ále Rybołowca w febrę wprowadza ćiężką poty trapiącą, poki tey Ryby ná wodę nie wypuści. *Nicolaus de Comitibus*.

ASELLUS, to iest STOKFISZ, Rybá Morska, serce máiąca w żołądku, *według Eliana*. Suszą y wywożą ią do rożnych Kráiow, tłuką go pierwey, w ługu moczą nim ná stoł dadzą.

ANTACÆUS, *HUSO*, *EXOSSIS* zowie się WYZ Rybá Dnieprowa, bez kości, wielka, ktorą do Miast Ruskich, osobliwie do Lwowá, potężnemi prowa-

wa-

wadzą saniámi ná Post Wielki, á z támtąd do innych Kráiow Polskich posyłáią.

CALIONYMUS, ináczey *URANOSCOPUS*, álbo *Hemærocæta* Niebowid, Astronom, że oko ku Niebu w głowie ma obrocone; ktoremu dał nápis Symbolista: *Ad Sydera vultus: Nil præter Cælum. Galenus* Medyk o tey mowi Rybie: *URANOSCOPUS piscis vel invitus Cælum semper aspicit.* W dzień tylko sypia, á cáłą noc po Morzu buia, żarłoczność swoię kontentuiąc połowem ryb.

CITHARÆDUS, *aliàs* Lutnista Rybá, że ma po sobie prąszki y żyły od głowy, do ogona idące, właśnie iák u Lutni strony, Lutnistą názwana.

BALÆNA, álbo *CETE*, Wieloryb Xiąże y Krol Ryb dla wielkości extraordynaryiney; osobliwie w Morzu Indyiskim, gdźie ná cztery Morgi, *według Pliniusza*, *aliàs* ná 960. stop znayduią się. Bywáią pięć razy większe od Słonia, *według Eliana.* W Oceanie bywáią wielkie ná stop 200. koło *Gröénlandii.* W Rzece *Scaldis* pod Antwerpią Roku 1577. *die 2. Julii* złowiony WIELORYB ná 88. stop, szerokości ná 18. stop. Ogon sam szerokości miał stop 14. od oká do pyska stop 16. Szczęka ná 6. stop, ząb naydłuższy ná 6. wielkich palcow, *Jonstonus in Thaumatographia.* Ná Insule *Sumatrze* w Indyi są iák Wyspy wielkie. Wielkość iego pokazuie się z cudu *Machłowiusza* Biskupa Brytáńskiego, ktory gdy czasu iednego do Insuły *Jvan* przypłynął, y uyrzawszy społobny do Celebrowania Ofiáry Páńskiey pagorek, nań z swoią wyszedł Assystencyą. Gdy Mszą S. tám Celebruie, y iuż *Pater Noster* ku końcowi Mszy mowi, czyli śpiewa, ow mniemany Pagorek, a w rzeczy samey WIELORYB dźiwnie wielki, trawą obrosły, ruszać się począł. Co słuchaiący Mszy S. postrzegłszy, ućiekać poczęli, á Swięty Celebrant zátrzymał ich, dobrą im czyniąc nádźieię; iákoż bestya do końca Ofiáry iuż się nie ruszaiąc przetrwałá: Było przytomnych tego cudu Mężow 180. iáko świadczy *Segebertus y Vincentius.* Beczki im Fliśi rzucaią, áby się bawiąc, żeglugi nie támowały. Iák ich łowią, y gdźie, opisałem w NOWYM PEREGRYNANCIE o Danii y Szwecyi tráktuiąc, tám się obroć *Curiosè Lector. Albertus Magnus* świadczy, że widźiał ták wielką RYBĘ, że same dołki oczu 20. Ludźi obiąć mogły. Toż potwierdza *Olaus Magnus*, referuiąc, że 12. stop obszerne były dołki oczow. Ná Odnodze Morskiey *Orotigna*, ználeźiono Rybę, ktorey głowá samá wzwyż ná stop 15. reszta zaś ciałá, wzwyż, *aliàs* od źiemi ku gorze stop miałá 30. *Lohnero teste.* Zá *Justiniana* Cesárza, WIE-

LORYB złowiony, Cárogrodczánom przez lat 50. náprzykrzony, krorego było wzdłuż łokći 30. wszerz 10. *Teste Zonara.* *Olaus* widźiał WIELORYBA, ná stop 300. długiego.

BRITANNICUS Rybá, ktora koło, czyli pierśćien noši ná głowie, Człeká do śiebie wabi, iákiś mu prezentuie áffekt y przychylność, ták nic się złego nie spodźiewaiącego pożera, *Albertus Magnus.*

CUCULUS Kukułka Rybá, z tąd ták názwána, że skrzelámi trąc, głos wydáie Kukułki.

CROCODILUS zda się bydź y Rybá, y Zwierz źiemski, *aliàs* iest *Animal Amphibium*, o nim tedy mowiłem między Zwierzętámi Ziemskiemi, tám Cię odsyłam Czytelniku, tu drugi raz nie pisząc.

CANIS MAXIMUS, iest Rybá potężna, ktora po 4000. funtow czásem waży, koło *Massyi* w brzuchu iey zbroynego znaleźiono Człeká, *według Pliniusza.* W strachu Dźieći połyka, iák strach ominie wyrzuca żywe z śiebie, *Teste Ravisio.*

DIES Rybká iednego dniá się urodźi, urośnie, zámrze, *według Albertusa Wielkiego.*

DELPHINUS, *Delphin*, álbo Swinia Morska, *według Ateneusźá y Aristotelesa* żołći nie ma, dla tego pełen łágodności. Sami się *in suo genere* dźiwnie lubią. Gdy pod *Karyą* Miastem iednego złowiono, drugich przybyłá gromadá bronić towarzysza, aż go wypuszczono nazad w wodę, *Teste Jonstono.* Naybardźiey lubi, gdy go kto Szymoná woła imieniem, śpiewániem, świstaniem, y Muzyką dźiwnie się delektuie; co ieno usłyszy ná Okręćie, záraz się w wielkiey innych komitywie zbliża do niego. Zyie *ex mente Aristotelesa* 120. lat. Iest Zwierz z Wodnych y Ziemnych nayprędszy. Gdy chce zásypiać, po wierzchu wody pływa, zádrzymawszy, ná dno Morskie zwolna się spuszcza, tám sobą o dno uderzeniem obudzony, znowu ná wierzch wody wypływa, wypłynąwszy zásypia, y znowu ná doł puszczony, tymże sposobem ocuca się, á ták *in motu* zażywa *quietem.* Swięty *Martininus*, gdy przed Niewiástą ná złą rzecź sollicytuiącą ućiekał, y ná Morze się puszczał, koło *Cezaryi* w Palestynie dwoch przybywszy DELFINOW, ná brzeg go przenieśli bespiecznie, iáko świadczy *Metaphrastes.*

FATINUS, álbo *Fasten* Rybá, ktora w gárdle swoim, wody Morskie, czyni słodkiemi, potym ie wypuszcza, áby inne do śiebie zwabiłá Rybki, á te pożera, *według Pliniusza y Wincencyusza.* Ták Swiat z swoiemi czyni Sekwitámi: *Allicit, ut devoret.*

ECHI-

ECHINUS Jeż Rybá, kolcámi iák źiemski u ármowany, ktorego ná kawałki porąbawszy, á w Morze wrzućiwszy, znowu się zrasta y żyie. Námalowány był ná pogrzebie Margraffa *de Villa* z inskrypcyą: *Et discerptus, instauratur.*

ENSIS, álbo *Gladius*, lub *Xiphias*, po Włosku *Pesce Spada*, to iest Mieczyk, Ostropysk Rybá, że pysk ma ostro-kończysty, z oboch szczek iák Miecz, ktorym śieći przećina, Okręty dźiurawi. Wielorybá iednak y ták uármowána boi się, záraz swoie Oręże pyskowe w piasek zánurzáiąc; á ták Wieloryb przezeń przepływa, bez lezyi śiebie y iego. Naywiększe są w Morzu Indyiskim, *Teste Jovio.*

GLAUCUS Modrzeniec, w niebespieczeństwie Dźieći swoie połyka, *cessante metu* znowu ich wyrzuca z śiebie, *Teste Æliano.* *Oppianus* záś u *Hyppolita Salwiana* przydaie, iż podczas tey boiaźni, same Dźieći czasem *per loca secreta* do wnętrzności wdźieráią się Máćierzyńskich, y znowu niby się rodzą.

GALLUS Marinus, Kur Morski, iest Rybá czarna z białemi cętkámi, piora máiąc áż do ogona, pysk żábi. *Conservatur* w pokoiach Páńskich, ná Wieżach miasto wietrznika, dla pokazánia, zkąd wiatr ma wiać; gdyż w tę stronę pysk sympatycznie kieruie: Ztąd tę Rybę *Kircher* zowie *Æolium Magnetem*, Wietrznym Magnesem.

HARENGI, álbo *Haleces*, Sledźie są Rybki samą wodą żyiące bez kiszek, *według Pliniusza.* W nocy do światłá idą stadámi, koło Jesiennego *Æquinoctium*: z igraszki do gory obracáią się brzuchámi, z ktorych iák od ogniá światłość widác ná Morzu, właśnie iakby błyskało Morze. Sposob y mieysce łowieniá ich opisałem tu w PEREGRYNANCIE NOWYM traktuiąc o Norwergii.

HYPPOTAMVS álbo Koń Morski iest *Animal Amphibium*, to iest ná lądźie y w Morzu Zwierz żyiący: ktorego Oyczyzna, y Staynia *NIL* rzeká: ktory iáką w sobie czuiąc słabość, o trzćiny ostre Morskie ráni się, krew puszczaiąc. Ten to Zwierz iest Autorem y Inwentorem krwie puszczania, zkąd mu przydał *Apollo* Symboliczny nápis: *Dolèat, ut valèat. Ex vulnere salus.* O tym *Solinus*, *Plinius*, *Albertus Magnus testantur.* Obszerniey go opisałem między Zwierzętámi źiemnemi, pod tytułem *NOWY ZWIERZYNIEC*, bo to Zwierz iest *ex Amphibiis, aliás* y do Ziemskich, y do Wodnych Zwierząt náleżący.

LUCE-

LUCERNA, inaczey *Milvus*, Swietluszka Rybá, ktora ięzyk ognisty iák pochodnię pokazuie w nocy, pływáiąc po Morzu, *Teste Plinio*, á ták *lingva Nomen dedit.*

LUNA, to iest Xiężyc Rybá, iż płynąc swemi piorámi, álbo oskrzelámi prędkiemi y wielkiemi niby puł Mieśiąca reprezentuie, *według Eliana.* Jest też y *STELLA* Rybá, álbo Gwiazdá, formę gwiazdy promienistey w pływániu pokazuiąca, *Teste Plinio.*

LEO, álbo Lew Rybá, że ma ogon długi iák u Lwá, ktorą zá Leoná IV. Papieża do Rzymu przywieźiono dla widzenia y ádmirowania. *Vincentius y Bergomas.*

LEPUS iest Rybá obrostá, prędka dźiwnie, do Záiąca źiemskiego podobna, szerść ma kolącą. Ma w sobie trućiznę, czasem samym poyrzeniem záraża.

LUCIUS Szczuká, Szczupak, inaczey *Lupus Fluviatilis*, ktory y swemu nie przepuszcza rodzáiowi, tákiey iest żarłoczności, *propriis nec parcit Alumnis.* Długość wieku Szczuki z tey *patet* Historyi: że Friderik II. Cesarz Rzymski ręką swoią koło *Hailbrum, vulgò Hailbrunny* Miastá Szwabii, do stawu, czyli sadzawki nowey w puściwszy iednego, włożywszy w przod ná kark iego obręcz miedźianą z Greckim nápisem tákim: *Ego sum ille piscis huic stagno omnium primus impositus Friderici II. manu die 5. Sbris Anno 1230.* Konfrontowano czas wpuszczenia Szczuki, z czasem ználeźienia, ádmirowano, że żył lat 267. iáko pisze *Gesnerus, Jonstonus*, y inni. Jánowi III. Krolowi Polskiemu *sæculis deplorando*, Szczukę z Liszką w pysku przyniesiono, ktorą złowił piiącą przy brzegu, iáko świadczy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa Regni Pol:* Rániony Szczupak, trze się o Liná y iego kleiowatym humorem leczy się; ztąd ma z nim iákąś przyiaźń y *Consortium.* W Anglii iest zwyczay, że Szczupaká kupuiąc, brzuch rozrzynáią, pátrząc ieżeli tłusty, potym ieżeli nie będźie do upodobania Kupcowi, názad w wodę puszczáią między Liny, *apertura* zrasta się, *Teste Jonstono.*

MONACHUS Mnich Rybá, á ráczey *Monstrum* Morskie, kaptur Mnichow reprezentuiący, y twarz Ludzką, w Norwergskim Oceanie złowiony, *według świadectwa Gaspara Schotta;* ktoremu nápis Symbolista przypisał: *Habitum, non virtutem. Olous Magnus* o tey pisze Rybie, że ći ktorzy ią łowili y dotykali, iákieś rąk strętwienie czuli, wypuściwszy ią, dopiero przychodźili do siebie; oprocz tego, drugie iest niebespieczeństwo, że mnostwo tákowychże Ryb do Okrętow przypłynąwszy, ćiężki wydáią szum, y nań biią.

Tuż inne

Tuż inne Morskie kładę *Monstra*. Roku 1531. według drugich 1525. w Morzu Baltyckim w Prusiech, złowiona RYBA Człeká, á ieszcze Biskupa w Infule y stroiu należyćie reprezentuiąca, Zygmontowi I. Krolowi Polskiemu ofiárowána, *według Aldrowanda y Gesnera*, ktora niektoremi znakámi pokázywałá Krolowi, iż do Morza przywrocona bydź prágnełá, do ktorego przyniesiona, wlot się weń rzućiłá, iáko świadczy *Rondeletius*. *Lohner* iednak pisze, że trzy dni przeżywszy, zdechła. U *Majolusa* zaś *Authores* twierdzą, że koło Miastá *Elepochum* w Norwegii te złowiono *Monstrum*, y przerzeczonemu dane Regnantowi. Nie dalekie od pierwszych, *Monstrum* Morskie *Specie* Białygłowy Roku 1403. w Hollandyi o koło *Harlemu* Miastá w Jeziorze złowione, tám z Morza zápędzone nurtámi, ktore dało się w szaty ustroić, mlekiem y chlebem żyiąc, náuczyło się prząść y posługować, przed Krucyfixem klęczyć; á przecież lubo wiele lat żyło, mowy nie przeieło Ludzkiey. Te *Monstra Antiquitas* zwáła SYRENAMI, o ktorych traktowałem *sub titulo DUBITANTIUS*, tám o nich dalszy uczyniłem dyskurs, czy są *dabiles*.

LIBELLA, *aliàs* Szálká, Szrodwaga Rybá, iż głowę ma ná obá boki rościągnioną iák szalki, álbo iárzmo Wołowe, z opisania *Hyppolita Salwiana*.

MANATI Rybá w Rzekách Hiszpanioli Insuły poławiáiąca się. Jest głowy niby Woley, nogi ma długie ná stop 14. álbo 15. grube ná dłoni ośm. Ledwie pará wołow ućiągnie ią ná woźie. Iest łatwa do poięćia, ále też pámiętna urazy. Krol támeczny Imieniem *Caramatexi* maleńką złowiwszy, trzymał w Jeziorze *Gvaynalo* przez lat 26. ták łáskáwą y przyswoioną, że z rąk iadáłá, ná záwołánie *Mato*, to iest *Magnifice*, przypływałá do brzegu, owszem áż do Pałácu czołgałá się, y znowu názad *in assistentia* Ludźi dźiwuiących się y przyśpiewuiących (bo się śpiewaniem delektowałá) do Jeziora odprowadzona bywałá. Jeźdźić ná sobie pozwalałá, czásem po dźieśiąćiu Ludźi z brzegu ná brzeg transportowałá. Hiszpan ieden chcąc sprobować iák twarda ná tey Rybie skora, strzelił do niey z łuku, czyli też rzućił pociskiem y ránił, odtąd y ná záwołánie iuż nie przypływałá, ále iák wodá zebrałá z Jeziora owego *Gvaynalo* w rzekę *Haybońską*, á z tey w Morze wyniesła się. *Franciscus Lopes*, *y Jonstonus*.

MONOCEROS, *aliàs* iednorożec Rybá, ieden rog w czole noszą-ca, iáko świadczy *Vincentius*, *Albertus Magnus*. Tey to Ryby *è sensu multorum* Rog iest po Skarbcách Krolow, Xiążąt, w Bibliotekách, Aptekách, ktory udá-

ią zá Rog Jednorożcá Zwierzęcia źiemskiego, cale nie znayduiącego się *in rerum natura*, iákom ná początku Księgi wyprobował.

OSTREÆ Ostrygi w Indyiskim Morzu, ták wielkie, że iedney samo mięso waży fontow 25: iáko świadczy *Antonius Pigafetta*. Płći nie máią żadney, *nec Maris, nec Fœminæ, si credibile.*

ORBIS Okrąg Rybá iest iák Sferá okrągła, wielka, ktorey nie iedzą, ále *ad hunc usum* służy, że skorę z niey *tomentô*, to iest barwicą wypchawszy, w cudze Kráie *raritatis ergo* posyláią; ktorą powieśiwszy, ná tę obraca się stronę, z ktorey wiatr ma wiać, iáko pisze *Hyppolitus Salvianus.*

PHOCA, Bocas, Vitulus Marinus, Ciele Morskie, álbo Pies Morski, wielkością do Cielęcia, álbo Psa podobna Rybá; skorę ma ná sobie twardą, szerśćią obrosłą, zęby wielkie nákształt piły żelazney ákommodowáne od nátury, nog 4. nákształt Gęsich, głowę máłą, krotką. Wyrzuca się ná brzeg Morski, y tám twardym snem złożona bywa y chrapi. Co wyraźił *Martialis*: *Dormitis nimium glires, Vitaliq; Marini.* Gdy naywiękśze ná Morzu szumy y náwałność, ich nie czuiąc, skały się uchwyćiwszy, mocno śpi, y we śnie ryk wydaie, zkąd CIELĘCIEM, álbo WOŁEM názwana. Jest to Zwierz Człekowi przychylny z nátury. Jeden Maracz, álbo Szarlatan miał Psá Morskiego ćwiczonego, ktorego z sobą dla zysku wszędźie prowadźił, ktory ná wspomnienie Imion Chrześćiańskich weselą miną iákąś wyrażał znáki, szmer czynił: ná wspomnienie Turczyna y Heretyka milczał, iáko sam widźiał *Aldrowandus.* Náturalistow Stárożytnych, osobliwie *Pliniusża* o nim zdánie, że Piorun ná nich nigdy nie biie, dla tego z skory ich Cesarze sobie Námioty formować kazáli: Co iednak *Recentiores* neguią, składáiąc to ná ostrożność bestyi, ktora naymnieyszą grzmotow czuiąc ápparencyą, áż ná dnie Morskim opiera się; gdźie *tuta & tota* żostáię. To też *mirabile* w tey Rybie, że z Morzem ma Sympatyą: *aliàs* skora iey gdźiekolwiek się znayduie, korresponduie z Morską konstytucyą, z burzącym się włosy do gory podnosi, z spokoynym pokłada, *według Pliniusża.*

PASTINACA, Trigon, Plasczká Rybá, nákształt Niedoperza, oskrzele máiąca. Ogon ná końcu nosi bardzo záostrzony, ktorym wszystkim ná umor szkodźi Rybom, drzewá samym dotknięćiem susży, dopieroż szkodźi Człekowi; bo według *Dioskoridesa* od niego zádane rány, nie wywikłánych chorob y bolow bywáią przyczyną, osobliwie Szaleństwa, Niemoty, Strętwienia ćiałá, Záćmienia wzroku. Z tym wszystkim iest wyśmienitego gustu Ryba, ktorey głowę, oskrzele y ogon ućiąwszy, zażywaią zá specyał, iá-

ko

ko piszą *Aristoteles*, *Plinius*, *Oppianus*, *Salvianus*. Symboliſta nád tuſzem, álbo środkiem ciałá, y nád ogonem tey Ryby nápiſał *Lemma*: *Hâc nutrio*, *hâc noceo*. Łowią tę Rybę śpiewániem, pląſaniem, álbo graniem, *według Eliana*, á ták *dat funera luſus*.

POLYPUS, Wielonog Morſki, ieſt nákſztałt Páiąká murowego, o wielkich nogach. Zyią *Conchyliis*, to ieſt Pławámi, ktore gdy ſię otwieráią dla roſy w śiebie bránia, w ten punkt kámyki w puſzczáią w otwarte owe *orificia*, te nie mogąc domkow ſwoich zámknąć, ták ſię ſtáią WIELONOGOW páſtwiſkiem. Cżaſem też ſwemi nogámi ścińkaiąc, też Pławy námienione, ie zgniotſzy, pożywáią. Ma do śiebie, że iákimśi przyiemnym odorem drugie do śiebie wabi Rybki, y ie ſwoim czyni łupem. Podczas Morſkich náwałności y innych niebeſpieczeńſtw, potężnie ſkał Morſkich, drzew, y innych rzeczy trzyma ſię, y ſpoſobem innym nie da ſię oderwać, tylko ſłodką wodą, *aliàs* rzeczną polany, *według Pieriuſa*.

PHYSITER, álbo *Phyſeter*, Sikawká Rybá, ktora iák kolumna przed Okretámi podnoſi ſię, iák Sikawká, álbo Fontanna ná Okręty wodę leie, áby ták mogła bydź do rozbićia Okrętu okazyą, y do pożywienia śiebie Prowizorką. Dla tego *obviando malis* trąbámi y Armat hukiem odpędzona bywa. Ták wielka, że ią 30. par Wołow ledwie wyćiągną. Perfumy robią z tey Ryby, *Arabraca* názwane; *Solinus*, *Olaus*, *Albertus Mag*: *teſtantur*.

POMPYLUS Przynawet, álbo Prowádźićiel Rybá od ſwoiey właſności ták rzeczona, że koło Okrętow zbłąkanych, záwſze pływa *& quidem* ieżeli przodem płynie, dalſzą známienuie drogę, ieżeli z zadu zá Okrętem, myślić każe o *regreſſie*, álbo rzućić kotwicę.

PURPURA, álbo *Murex* ieſt Rybá z rodzáiu *Conchiliorum*, álbo *Oſtrearum*, Pławow, Oſtrzgow, w Oryentalnych Kráinach wielkości oſobliwey, w Europeyſkich ſubtelne. Tę Rybę Rybacy kámykiem uderzáią, w tym oná przez womit ſok z śiebie wypuſzcża *Oſtrum* názwany, ktorym Sukna farbuią Purpurą odtąd nazwane, ná uſtroienie Monarſzyńſkich, Xiążęcych, Senatorſkich Oſob. Przedtym ſami tylko Krolowie ná *Paludamenta* záżywali Purpury, y *Conſules* Rzymſcy iáko Krolow Náſtępcy, Krolewſką *Majeſtatem* máiący. Ztąd mowi *Wirgiliuſz*: *Purpura Regum*, *y Papinius*: *Cultuſq*; *Inſignia Regum Purpureos*. Do tey Krwi, álbo Soku mieſzano *Speciem* Drzewká *Coccus* názwiſkiem, to ieſt Szárłátowego dla wyższego koloru, ktore y ſáme do farbowánia ieſt *Sufficiens*. A ták z tey explikacyi *patet*, że Purpura zowie ſię ináczey *Murex*, ináczey *Oſtrum*, *tandem Coccus*. *Excellebant tinctura*, álbo

farbowaniem *olim Sidon y Tyrus* Miastá w Fenicyi: *Melibæa* Miasto w Lakonii, *Getuli* w Afryce. Ztąd PURPURA ma *Epitheta* piękne, *Sydonia, Tyria, Getula*, iáko mię uczy *P. Baccherius in Flaviffis Poëticis.* Ná Insule Indyiskiey *Jamboli*, naywięcey PURPUR Ryb y z nich Soku, w ktorych też y Perły wielkiego szacunku nie raz ználeźione. Raz ználeźiona ná Insule támecżney *Delle Perle* z tąd názwaney, Perłá iák Orzech Włoski, záplacona summą 1200. Czerwonych Złotych. *Petrus Hispalenfis, Ovetanus.* Ná pogrzebie Margrábiego *Gwidona Villæ* w oblężeniu *Kremony* Roku 1648. zábitego, *w Ferrarii* chowánego, námalowány Brytan, ktory PURPURĘ Rybę záiadłszy, pysk łobie nią záfarbował, z Inskrypcyą: *Ex nece triumphus.*

O REMORZE, inácżey *Echeneis* zwáney, czyli iest ná Swiecie, długi dałem dyskurs pod Tytułem *DUBITANTIUS*, tám *vedi* Czytelniku.

RANA Egypska Zabá, widząc się w niebespieczeństwie od Wężá wodnego, ktory nań záwsze czuwa, chwyta w pysek poprzek kiiek, á ták *industriâ non vi*, od niego ucaleie.

REVERSUS Indicus do Węgorzá podobna Rybá, ktora w tyle głowy skorę ma nákształt torby, álbo worka. Trzymáią tę Rybę Marynárze ná krawędźi Okrętu w wodźie zánurzoną cokolwiek; *aliás* záraz by ná powietrzu zdechła. Ják z oczą Rybę wielką, lub Zołwia spuszczáią Rybę tę ná sznurze, oná iák strzałá na łup uderza, owę skorzáną nárzuca torbą, y ták ścińska potężnie połow, że odiąć nie można, áż ią sznurem owym ná brzeg wyciągną, gdźie powietrza cierpić nie mogąc, połow swoy puszcża y oddaie Marynárzom, *Teste Jonstono.*

SCOLOPENDRA Sto-Nog Morski, ma do siebie, że ná hak złowiony, álbo wędę, y wnętrzności wyrzuca z siebie, áby się fatalnego pozbył kąsku, á potym zbywszy się go, wnętrzności w siebie wćiąga bez żadney zdrowia swego lezyi. *Philippus Piccinellus.* Tęż samą Náturę Rybie *VULPECULA*, álbo Liszká názwaney y innym przypisuie *Hyppolitus Salvianus.*

SARGUS Kozo-Lub Rybá, ktora po nád brzeg chodząc postrzegłszy Kozę, do niey wyskakuie, cudowną Sympatyą, náwet samą iey delektuiąc się umbrą. Rybacy o tey wiedząc Ryby náturze, w Kożie stroią się skory, y ták zwodzą. Ztąd pięknie nápisał *Alciatus*, że tę Rybę wyraża *Inamorat*, á Kozá reprezentuie Amazonkę, álbo *Inamoratkę* często źle cuchnącą trybem Koz. Co ták wyraził Wierszem:

Capra refert Scortum, similis fit Sargus Amanti,
Qui miser obscæno, captus amore perit.

SER-

SERRA Piłá Rybá wielka, wierzchołkiem grzbietu ma grzywę álbo grzebień mocny, y nákształt piły zębátey ostry, ktorym statki piłuie Morskie, áby się tym obłowiłá sposobem, iáko o nim *Olaus Magnus y Albertus Magnus* piszą.

SEPIA Kałámarz cudowney figury Rybá, coś nákształt Ráká nogámi y głową, właśnie iákby z torby kto puł nożyc otwartych Krawieckich pokazał. Zowie się KAŁAMARZEM, że Sieći, álbo Niewod postrzegłszy, puszcza z siebie iákiś czarny likwor y iuchę, á ták w owey zámęconey wodźie iest *invisibilis*. Jayca nieśie skleione do kupy iák winne grono. *Aristoteles y Salvianus.*

THYMUS, THYMALUS, THYNNUS, TUNCZYK Rybá iest piękney figury, smáku bárdzo przyiemnego; tego iest odoru ktorego miod przaśny, w głowie bowiem samey ma odor *Thymi* źielá, *aliàs* Dźięćielnika. Ná niego żadnych nie trzebá zástawiać ponęt, tylko Komárow, á ták máłą rzeczą, wielki ułowisz specyał. *Salvianus.*

TESTEUS Rybá, ktora zátwardzoną Morskiemi wodámi czuiąc ná sobie skorę, szuka rzecżney słodkiey wody, gdźie miększey nábywszy skory, do Morza wraca się, y znowu twardą widząc swoię bárwę, słodkich wod prágnie. *Albertus Magnus.*

TORPEDO DRĘTWIK Rybá, iákieś dźiwne *qualitatem* y *proprietatem* w sobie máiąca, że Rybakom strętwienie iákieś przynosi: náwet Sieci iákoś záraża złością, dopieroż Ryby inne, ktore iák wryte stánąwszy, iey się stáią łupem. Jest dźiwnie powoli pływáiąca Rybá, y prawie nayleniwsza, á nayprędszego GŁOWACZA uchodźi, co czyni w błocie się zátaiwszy, *Aristoteles, Plinius, Oppianus, Salianus.*

TACHNIN iest w rzece iedney w Prowincyi *Lukomoryi* Moskiewskiey náleżącey do *Samogedii* Rybá, ktora ma oczy, ręce, gębę ludzką y głowę, iáko świadczy Xięgá *Respublica Moschovitica.*

TESTUDO, to iest ZOŁW, inácżey *Domi-porta*, że *domum portat*, ztąd mu Symbolista przypisał: *Omnia mecum porto.* Inny przypisał: *In parvo sed meo.* Bárdzo powoli po źiemi czołga się, iák ptak iaycá pokłada, w piásku Morskim zágrzebuie, ktore *operatione Solis* płod wydáią. Ná Insule *Morus* názwaney Oceanu Wschodniego, znaleźiono Jáiec Zołwich wielkości iák Gęśie zágrzebánych pięć set, iáko *Baltazar Dias* z Malakki piszący Roku Páńskiego 1556. świadczy. W Gangieśie ták są rosłe, że beczki z nich formuią dwudźiesto-gárcowe, *Teste Æliano.* Wielkości są extraordynaryiney Cudzoźiemskie.

Ná Insule *Taprobana* z iednego skorupá iest dáchem całego domostwa. *Teste Plinio.* W Czerwonym Morzu wielkością swoią wygodne, bo łodźie ze skorup ich formuią Żeglarze, kilká razem siedzący. Tylkiesz są y Ziemskie ná pustych *w Lybii* mieyscach. W Afryce podrożny, długą ufatygowany drogą, chcąc w nocy odpocząć sobie w polu, rozumieiąc, że iest mogiłá, lub págorek, álbo kámień, obnocował się ná Zołwiu: Ráno obudźi się y widźi, że to Zołw, nie mogiła, ktory go przez noc uwiozł ná sobie trzy tyśiące krokow, *aliàs* trzy mile Włoskie, *Leo Africanus lib:* 9. Ná Insule *Kuba* w Nowym Swiećie iednego Zołwia dźieśięć Ludźi wyćiągnąć nie mogą z wody, *Teste Ovetano.* Támże ieden Zołw pięć Osob ná grzbiećie swoim trzyma y z niemi idźie, nie czuiąc ćiężaru. W Chinách Zołwie są ták wielkie, że iák skałá zdáią się zdaleka. Támże w Prowincyi *Honnan* máią Zołwie skrzydłá u nog, ále te ieszcze bárdźiey *impediunt* im *gressum*, osobliwie podczas wilgotney chwili.

UMBRINA, UMBRA ORZEŁ Morski, Czarnego koloru Rybá, y ztąd UMBRĄ rzeczona, álbo też, że ták prędko upływa, iákoby Umbrę rzućiłá ná oczy, *według Warrona.*

Zgołá co Ziemiá y Powietrze ma ná sobie Zwierząt, to Morze ma w sobie, álbo podobnego, álbo tákim Imieniem názwanego *ex placito* Ludźi. Są tedy y w Morzu *Loligines*, álbo *Voligines*, *Milvi*, niby Kanie, *Hirundines* Jáskułki, ktore latáią po powietrzu y pływáią w wodźie, y są Rybámi: Są *Turdi*, to iest DROZDY, *Merulæ* KOSY, PAWY Morskie, *Lupi* SZCZUKI, *Lepores* ZAIĄCE od prędkiego pływania.

Tandem nota, że między Zwierzętámi są *Amphibia*, to iest ná źiemi y ná lądźie żyiące, iáko to BOBR, ZOŁW, CIELE Morskie, *HYPPOTAMUS* KON Morski, KROKODYL, ále tá bestya *non est in esu*, choć bywa *in usu.* Te *Amphibia* wolno ieść w Wielki Post *Ecclesia permittente*, gdyż to wszystko do Ryb *revocatur.* NAKONIEC z owym Rybakiem, co sieć ná Ryby zárzućiwszy, Skarb wyćiągnął, y rzekł: *Sufficit hæc piscatio*, y Ja toż mowię kończąc dyskurs o Rybách.

TYTUŁ

TYTUŁ SIEDMNASTY, Tey KSIĘGI.

WSKRZESZONA DODONA,

De NOVO WSZCZEPIONA HERCINIA,

To iest

OSOBLIWYCH DRZEW, DRZEWEK, ZIOŁ

Opisanie z wielu Náturáliſtow.

LASOW ſławnych w Swiećie, to *DODONY*, w ktorey według Pòètow *Vocales* były *Arbores*, to *HERCYNII* wielkiego w Europie LASU zażyłem tu Imion do utytułowánia Máteryi teraźnieyſzey, gdyż wniey o DRZEWACH, y DRZEWKACH krotki *exordior* dyſkurs, ich *Raritates & Mirabilia* opiſuiąc memu Czytelnikowi. *Ante omnia* tu informuię Czytelniká, że w Swiećie naywiękſze Láſy w Afryce *Tebaickie*, w Europie *Arduenná, vulgò Foreſt Dardaine*, Lás we Francyi ná 500. mil Włoſkich *patens* według Kommentarzow *Juliuſza Ceſarza:* Drugi *Hercyńſki* w Niemczech, ktorego ledwie zá dni 60. przeydźieſz wzdłuż, á wſzerz ledwie zá dni 9. *Idem.*

A SIGNO CRUCIS naypierwey záczynam. W Jáponii gdy Swiętą ſzczepiono Wiarę, dźiwne śćięte DRZEWO, w ktorego środku Krzyżá znak ználeźiony. *Prænotandum* o DRZEWACH y DRZEWKACH, że według *Clima*, álbo pozycyi Kráiu odmieniáią ſię; *ſub zona terrida* Liśćiem, ſkorą od nálzych rożniąc ſię: Z Indyi przywożne cale ſię w Europie zdáią mienić. CYNAMON od Luzytańczyka ſadzony, odrodźił ſię w Laurowe Drzewo, PIEPRZ w Bluſzcz, GWOZDZIKI w Kaſztan; BRZOSKWINY w Perſyi *natali ſuo loco*, ſą trućizną, á u nas ſmaczny frukt y zdrowy, iáko wywodźi *Kircher.*

ANONYMUS ieſt DRZEWO bez Imienia, ináczey ſię zowie *Arbor Pudica*, Wſtydliwe Drzewo, nie wielkie przy źiemi, álbo *Noli me tangere*, ktore gdy ſię do niego Człek, lub inny zwierz zbliżá, liſtki ſwoie nie iáko ſtula y záwiera, á iák tylko oddali ſię Człek, lub zwierz, znowu ſię roſkłada. Temu DRZEWU dowćipny przypiſał Symboliſta: *Non aſpiciat me viſus hominis.*

Dru-

Drugie podobne temu Drzewo *ARBOR Triſtis*, álbo *Melancholica*, według *Duranta*, ktore tylko w ćiemney nocy kwiat swoy wydaie, á przy wschodzącym kryie się Słońcu, Symbolizuiąc ukryte pokornego sercá cnoty.

W KROLESTWIE *MALABAR* iest Drzewko, ktorego dotknąwszy się ręką, stárzeie się záraz, odiąwszy rękę, odnáwia się y młodnieie, iáko świadczy *Acoſta y Jonſtonus*.

W KROLESTWIE Mexikańskim, tákie się znayduie Drzewo, ktore gałęźisto rozrosłszy się, temisż opiera się ná Ziemi gałęźiámi, ktore iákby były flancowane przyiąwszy się w źiemi, nowe wypuszczáią Drzewká, ktore podobnemi gałęźiámi znowu na źiemie poległszy, nowe wydaią szczepy, y tak iáko Arkusy, álbo bramy *perpetuo* formuią z siebie. *Jonſtonus*. W SZLĄSKU Roku 1664. Drzewko iakieś na Wierzchu Kościoła w oliwne się zámieniło Drzewo *Mutationem Religionis* w owym Kraiu prognostykuiąc, według *Jonſtona*.

Do *LAODICEI* gdy Xerxes Krol zawitał, Jáworowe Drzewo w oliwne zámieniło się, *Idem*.

Grubość y wysokość Drzewa cudowna znayduie się w Indii dla zyżney, tłustey y mokrey źiemi, & *temperiem Cæli*, gdźie z tey rácyi Drzewá wierzchołka, strzałą nie przestrzeli złuku tęgiego wypuszczoną, *według Pliniusza*. W Chinách w Prowincyi *Chechiang*, koło Miastá *Sungiang*, Sosne ośm Ludźi obiąć ledwie mogą, w łubie zdártym 38. Ludźi zmieści się. *Kircher*. Ná iednym błotnystym w Indyi Jeźierze, rosną Drzewá iák ná stałey źiemi, ták grube, iż ośmiu Ludźi rościągnionemi rękámi obiąć ie nie mogą. Obywatele támecźni w tákich wydrążonych Drzewach iák w chałupach mieszkáią; w iednym Krolik Indyiski *Abebeiba*, z swoim pomieścił się Májestatem, iáko świadczy *Petrus Martyr u Kartageny*. W Nowym Swiećie teyże wielkości znayduią się Drzewá, w ktorych Obywatele swoie máią chałupy, iáko námieniony Autor y *Ovetanus* świadczą. Owszem w tymże Nowym Swiećie ná Insule *Ceiba*, według dopiero cytowánych Autorow, ták są ogromne Drzewá, że 14. ludźi ledwo rościągnąwszy ręce obiąć ie mogą. Ná gorze Etnie ná mieyscu *Caſtagne* widźiał *Kircher* lub z Kasztána Drzewá, w ktorym się owiec trzodá schowałá y zámknęłá. W Leśię Hercyńskim wysokością swoią Drzewá 140. stop dochodzą. W Brazylii ták grube, że 16. chłopow rościągnionemi ledwie obeymą rękámi. Ná Fortunnych Insułách ná 144. krokow wysokie rosną Drzewá, *Teſte Plinio*. W Licynii był JAWOR bliſko zrzodłá, w ktorym wygniłym *Licinius Mutianus* Konsul w kompánii 22. Osob tráktował się solennie. Było tey *Concavitatis* ná stop 81. *według Pliniusza*. W Hiszpánioli Jáworowe Liście iest długie ná stop 12. szerokie ná stop 3. *Ovetanus teſtatur*.

W KROLE-

W KROLĘSTWIE *MALABAR*, w Mieśćie *Càèl*, liśćie DRZEWA ná łokći śześć, ktore ná Pápier idźie *Incolis* dla gładkośći, y letkośći. Ná Hirkańskich w Azyi Niźinách ieśt DRZEWO *OCCHI*, z ktorego gáłęźi zrána miod kapie: W Hiszpánii z pewnego DRZEWA gáłąź ućiąwszy mleko płynie, *według Strabona*. W KROLESTWIE *KALEKUT* w Indyi ieśt pewne DRZEWO (*MELAPOLANGE* zowie go *Ludovicus Barthema*, tráktuiąc o Indyi) o cztérech tylko, álbo 5. liśtkách, ále ták wielkich, że Człeká od gorąca Słonecznego, y od dżdżu záśłoni wygodnie: te śą ná Drzewie tym miaśto gáłęźi liśćie. W MEXIKU znayduie śię DRZEWO *MAGVEIS*, z ktorego pnia śok płynie do picia przyiemny, y upiiáiący: Korá uchodźi zá przędźiwo: śame Drzewo łuche zdáie śię ná igły y szpilki. *Maśenius ex Majolo.* W KROLESTWIE GRANATENSKIM, teraz Prowincyi Hiszpańśkiey, było DRZEWO Jabłká cudowne rodzące, ktore iák kto chćiał rośkroił, záwśze wyobráżenie Páná JEZUSA Ukrzyżowánego zupełne śię reprezentowało, iáko pisze *Nider lib: 4. cap: 6.* W Mieśćie *CIANGA-CATAY* Brzośkwiny 2. funty ważą, á w *Quinśay* Mieśćie Gruszki, 10. przeważáią funtow. *Marcus Polus.* Nie opodal od *Malaki* ieśt pewne DRZEWO o wielu korzeniách, *conśequenter*, o wielu też gáłęźiách rozroślych, ná wszyśtkie śtrony, w ktorym to *mirandum*, iż gáłęźie ná Wschod Słońcá nádane, śą ná trućiznę *remedium*, á od Záchodu, śą ćiężką trućizną, iáko świadczy Kśięgá *de Rebus Sinicis.*

BAARAS od *Syreniusża* Medyká wytłumáczony Płomyk, ináczey śię zowie *AGLAOPHONDES*, u Eliana *CYNOSPASTUS.* Jeśt to Ziele pod Jerozolimą od śtrony Pułnocney ná Dolinie *Baaras* zwáney, rodzące śię *olim*, według *Jozefa Zydowina lib: 7. cap: 27. de Excidio Hierośolymæ.* Jeśt barwy płomieniśto ogniowey: świeći wieczorem tylko, iáko Zwierzęca Gwiazdá: gdy kto zbliża śię do niego, zniknie; chybá *antecedenter* płći biáłey *Lotiô* było polane, dopiero dało śię wźiąć, ále bierącemu śmiertelne. Záczym przez psa do niego przywiązánie bywało wyrwane, ktory też záraz zdychać musiał: ále odtąd iuż te DRZEWKO, czyli ZIELE nie szkodźi. Nád to według *Jozefa* tegoż, Czártow z opętánych wypędzáło Zydow dotknięćiem śámym, ná pniu záś śtoiąc, śmierć dotykáiącym przynośiło; czytam to w *Sereniuśża* Zielniku, w *Jonśtonie*, toż pisze *Zonaras y Maśeniusż.* Teraz o nim *non conśtat*, znać że ruinámi Jerozolimy záwalone mowi *Syreniusż.*

BALSAM z Arabskiego *śonat Dominus Olei*; ieśt DRZEWO záwśze żielone, ná dwá łokćie wyśokie, ktorym w Káirze záśadzony Ogrod, y Indyiśkie Kráie y gory Syryi. Inśtrumenćikiem z Drzewá twardego, álbo

z kości zrobionym, skorę tylko náciąwszy, nie tykáiąc samego Drzewá, sok *adinstar* łez puszcza z siebie, ták po woli, że ledwo przez dzień koncha nápełni się. DRZEWA samego tykać instrumentem nie trzebá, áni też żelázem, bo z oboch rácyi usycha. Jest BALSAM pomocny ná rány, iáko przypisał Symbolista: *Vulnus opem: Aliis mea plaga medetur.* Węże pod tym DRZEWEM swoie tracą iády, ktoby go nád miárę zażył, szaleństwo w sobie *causabit*, według *Jonstona*: Mátrony tylko one co się to po śmierći Mężow ná śmierć ofiárowały, z BALSAMU nábierały sercá, á raczey waryacyi, dla tego ná śmierć szły ochocze. Pisze *Burchardus* w Opisániu Ziemi Swiętey, *Avicenna y Dioscorides*, że między Babylonem y Heliopolem Miastámi, był Ogrod BALSAMOWY, ktory ieżeliby ze zrzodłá, w ktorym Nayświętsza PANNA kompałá Páná JEZUSA, nie był polany, wysychał.

BARANEC blisko *Iwigny* nád Morzem Káspiyskim w *Tartarii*, DRZEWO po łáćinie *AGNUS SCYTICUS*, że *adinstar* Báránká rośnie, głowę, nogi, wełne liściem y gáłąskámi reprezentuiące, obrosłe iák Báránek, we środku ma mięso iák w Ráku, iest extraordynáryiney słodyczy. DRZEWO same náciąwszy, sok krwáwy z siebie sączy, iáko czytam w *Jonstonie* z *Skaligera* wiadomym. Zarłoczne bestye dla mięsa go z ziadáią.

CEDR Drzewo wysoko, prościuśienko, gładko, bez sękow rośnie, záwsze żielone, gory lubiące, twarde, páchnące bardzo, do iáłowcowego podobne Drzewá. Ma do siebie, że nigdy nie podlega skazytelności, ztąd iest *Immortalitatis* y wieczánego Imienia *Symbolum*. Miłe pod nim wczásy, gorące siedzenie, y ochłoda. Rośnie według *Teofrasta* w Cylicyi, w Syryi, gdźie są grube ná łokći 4. y więcey. Według drugich w Afryce, ná Krećie y Cyprze. Text Swięty naywięcey o CEDRZE ná gorze Libanu wspomina, gdźie nayprzednieysze były, y do tych czás ćiekawi Peregrynanci ieszcze oglądaią 23. Cedrow, ztych, ktorych Salomon ná Dom Boży scinac y wozic kazał, Frukt ná tym Drzewie ieden zchodźi, drugi nástępuie. Wysokie te Drzewo na stop puttorásta. Ná Insule kubiew Americe ták grube, że bacik z iednego zrobiwszy, 50. Osob zmieści się ná nim. Są y w Polszcze ná Pokuciu koło Perehyńska, Słotwiny, pogorách Drzewá wysokie, zawsze żielone, proste, ktore kedrámi zowią, iáko świadczy Knap *in Thesauro*. Oleiek z Cedrowego Drzewa, ćiałá prezerwuie od korrupcyi: Skrzyniá z niego zrobiona, do sto lat y więcey, w sobie bez zepsowánia może konserwować rzeczy, *teste Aristotele*.

COCCUS iest Drzewo Indyiskie *ad instar* Pálmy, rodzące orzechy, z ktorego wiele profitu: bo z łupin robią garnuszki; dzbanki, łyszki; z Owocu Oli-

wę

wę, chleb: że skory popadaney sączy się likwor nákształt winá, między korą záś y drzewem są iakieś włokna iák z przędziwá, ktore obywatele przędą y robią máterye, Drzewo same idźie ná budynki, liśćie ná dáchy.

CISOWE Drzewo, po Łacinie *Taxus*, w Arkadii iest trucizną ludźiom, czemu iednák *Occurrítur* zabićiem gozdia w drzewo. Umbra ná wet Drzewá tego iest szkodliwa śpiącym pod sobą, sen śmiertelny przynosi, *według Owetana.*

CACHI Drzewo iest w kroleśtwie *Malabar*, ktore iedno tylko rodźi iábłko ná sámym pniu, nie nágałęźiách, ále ták potężne, że go ledwie ieden chłop podnieśie z ziemi. Zawiera w sobie w seperowanych komorkách ieden frukt ná 300. iábłek naszych, iáko *Swiadczy Nicolaus de Comitibus, Jonstonus Majolus.*

CUKROWE trzciny swiátu suppeditant Cukier, ktore powierzchownie są podobne do trzciny we wnątrz są mięśiste, ciężkie, ktore tłuc y kilka rázy wárzyć potrzebá áż zbieleią y potym w głowy ákommodowáć formą ná to zrobioną. Drugi cukier robią w Eypćie y Arabii z soku źiela *Tigala* zwánego, inácżey *Gemma saccari, teste Jonstono.*

CYPRYS iest to Drzewo fatálne, trzykroć ná rok rodząc, w Styczniu, Maju, Wrześniu, z tego drzewá byłá státua Jowisza w Kapitolium Rzymskim, trwaiąca więcey, niżeli lat 200. *Teste Ioanne de Carthagena.*

DĄB porządkiem Alfábetu pierwszy swemi, *ex patiatur* gałęźiámi, według Pospolstwa *opinij* lat 100. rosnący 100. *inplenitudine* stoiący, lat trzećie 100. do korrupcyi się zábieráiący. Dość że *durando sæcula vincit.* Pruskich kráiow Obywatele w Mieśćie Romowe, Dęba zá Bożka wenerowali, iáko Pruscy swiadczą Historycy. Nie opadał od Welaw miásta Prus Brandeburskich, byłá wioska *Oppen*, gdzie się w Ogrodźie tak obszerny w pniu sámym Dąb znaydował, że go 27. łokci było grubośći, ták dalece, że Xiąże Pruski Woyciech w nim wytrupieszałym obrucił się ná koniu, z Friderikiem Synem swoim, Roku 1595. iáko świadczy Hartknoch, ále będąc porysowany wyrzynániem Imion Osob tám gośćinnych uschło, y zá czasem zgniło też ogromne drzewo.

DATURA Drzewo w Indii Orientálney, ktorego *particulam* złodzieie rzucaią w potráwę tym, ktorych chcą okráść, záżywszy bowiem tey recepty, śmieią się tylko, od siebie ná godzin 24. odchodzą, y wszystko z domu zábrać pozwaláią, *teste Sarcia & Ionstono.*

JESION po Łácinie *FRAXINUS*, ktore daie się łupać nádeszczki;

z teyracyi, y że contra *Venena pollet* idzie stolarzom ná stoły. Nie rozwiia się ná wiosnę poki węże z swoich iam niewynidą áni pierwey list opada, az się węże pokryią. Samá nawet umbrá *certo generi* węzow bardzo przeciwna, według *Pliniusza* dopieroz drzewá sámego antipatycznie nie lubią, tak dálece, że gdyby gałęźią Iesionową wężá kto obłożył w koło, prędzeyby przez ogień się przeliść odwazył, niżeli przez tę zaponę iáko doswiadczył *Paræus*. Idą *inusum* Medycyny, osobliwie ná truciznę pączki z drzewá tego, iáko też utłuczone liśćie, ktore do swieżych przykładáią ran, álbo sokiem zápuszczaią; áże czasem szable, szpady, bywáią nápuszczone iadem, żeby *Contraria contrariis pellantur* tego iesionowego zażywáią drzewa.

IABŁON powinna bydz *Maledicta arbor*, bo *Adam primus homo damnavit, iacula pomô*. Prawdáć że iest mądrych kontrowersya, czyli to Iábłoń, czyli inna Drzew species byłá, ktorey BOG tykác w Ráiu niekazał pod Smierci rigorem. Iedni trzymáią że cále Jábłon byłá, probuiąc *ex Canticorum capite 8. V 5. Sub Arbore Malo suscitavi te ibi corrupta est Mater tua: ibi violata genitrix tua &c.* Jnni zaś mniemáią iáko to *Isidorus Pelusiota y Theodoretus*, że to było Figowe Drzewo. Inni *tandem sentiunt*, że nie byłá *Species* Drzew iabłká rodzących, to iest áni Iabłoń, Cytr, áni Pomarańczá, áni Morelá, áni Broskwinia, ále iakiś rodzay osobliwy, od wyliczonych distyngwowany: *alias* gdy by ich tákich wiele było w Rayskim Ogrodzie toby Adam z Ewą nie tykáiąc zakazánęgo *in individuo* drzewá, mogliby byli gustu doćiec ná podobnych, á tak pokusnika oszukáć, á BOGA nie obrażić, iáko raciocynuią *Salianus*, *Cornelius à lapide y Tirinus*. JABŁKA też SODOMSKIE ná pozor piękne we Wnętrz pełne prochu y popiołu, czyli się znayduią y gdźie, dałem ó tym rezolucyą z Autorow pod tytułem *Dubitantius*, traktuiąc o Lota żonie.

JAWOR w cudzych kráiách cudowney iest wielkości, dla miley umbry, ktorą czyni wielkim y gęstym liśćiem. *Cardanus* swiadczy, że Xerxes własnie w tym drzewie, dziwnie się był roskochał idąc ná Woynę, niby żegnáiąc go dzień cały zábáwił pod nim, straz kollokował, drogim noszeniem, łáncuchem y kleynotami gałęźie lawora tegoż stroił iák Dámę iáką.

LAURUS Laurowe álbo Bobkowe Drzewo záwsze źielone, iako o nim napisał *Propertius libr: 3. Æternum servans fronde virente Decus*. Zimy y piorunow nie apprehenduiące, Tryumfatorskich głow y uczonych Ornáment, dla tego *dicata triumphis* według *Pliniusza*. Tiberius Cesarz ile razy widźiał Niebo do grzmotu się zabieráiące, wieniec ná głowę brał laurowy, iáko pisze *Sareshariensis*.

LE-

LESZCZYNA po Łacinie *Corylus* z tey rácyi do Moich wchodzi Aten, iż Metallici álbo Gornicy, koło Złota, Srebrá y innych minerałow chodzący, wierzą iákoby z láskowey rozgi zrobione widełka, náturalną Sympatyą tám się nachylaią gdzie takie kryią się Minierały, Kruszce y Skarby; ále *Kircher* przez własne doświadczenię, w tym uznał *falsitatem à Schottus*, *Honoratus y Cæsius* Autorowie racyami neguią, y máią *pro re superstitiosá*. Oczym Ia także tráktuię, tu pod tytułem *Dubitantius*, dokąd ćię od syłam Czytelniku.

MORUS álbo Morwá Drzewo po wszystkich ná ostátku kwitnie drzewach, z tąd názwáne *Prudentissima Arbor*.

MODRZEW Drzewo po Łacinie *Latix* do Topoli, Iodły podobne, ále zliśćia opada, z Cedrem się może komparować, że zgnilizny nie czuie. Onim trzymáłá *Antiquitas* że Ognia, nie apprehenduie, probuiąc, *exemplo* że koło miástá Gezgobii, wieży nie mogł spalić Juliusz Cesárz, iáko Swiadczy Naturalistá *Pliniusz*, iż z tego byłá budowána Drzewá, ále Ludzka experiencya, dociekła że choć nie rychło, á przecież spali się. *Pliniusz* widzał ná stop 120. wysoką Modrzew.

OLIWNE Drzewo, iest ták Sympatyczne z Myrtowym Drzewem iáko Myrtowe z Pomogránatem. Ieżeliby Oliwnemu drzewu kozy uczyniły leźią, álbo drzewiánym á nie żelaznym instrumentem, uczyniona byłá incizya, usycha: bo *Vulnere non verbere gaudet*. Z Dębem ma antypatią blisko niego będąc, cale zniszczeie. Ieżeliby Pánná Oliwne sadziłá drzewá, buynieysze rosną według *Lemmá: Dat Virgo Vigorem*. Hederá álbo Bluszcz toż drzewo suszykołoniego się obwinowszy; *Mala fœdera perdunt*. w MAGARZE Mieśćie Greckim ná rynku długo Oliwne stało drzewo ná ktorym *Bellatores* y odważni Rycerze swoie záwieszali *Arma*; Za czásem rozrastáiąc się drzewo owe, ktorą okryło *arma*, ták dalece, że tam cale zarosłe y wrosłe: stáło się potym dla Megarensow fatalnym drzewem, gdyż w tenczas upadek Miastu temu obiecywały *Oracula*, kiedy Oliwá porodźi *Arma*: iákoż zárosłe żelasne boty y szyszaki ználeźli, iáko *Pliniusz* y *Jonstonus* swiadczą.

PALMOWE Drzewo iest *Symbolum patientiæ*, z tey racyi, iż nákładszy nágalęźie iego naywięcey kamieni, drzewá, ugina się nie Łamie: *Inclinata resurgit*. Są y roku Hieroglifikiem *Pieriusa* iż ná każdym Nowiu miesiącá latorosl z siebie wydáie, skutkow zdrowych liczą w niey Lekarze 360. iáko swiadczy *Kwiatkiewicz*. Iest zawsze zielonością przyiemne. Iest Płći dwoiákiey Sámiec y Samicá, ktora nie rodzi, ieżeli *in vicinia* nie ma

Samcá. W Egypćie ták ie sadzą, ażeby wiátr od Sámcow wiał y piasek rzucał ná Samicę, iáko swiadczy *Pontanus*. Trafiło się, że sámiec był posadzony w *Brundusium*, á Samicá w Hidruncie Miastách kálabryiskich we Włoszech blisko siebie: iednak potysamica nie rodziłá, áż wyrosłszy mogła widźieć y bydź widzianą od samcá, *teste Ionstono*: á z tey rácyi też drzewo może bydź *Symbolum Casti conjugii*, álbo szczerey przyiaźni. Pálmy te tákim sadzą sposobem: Wźiowszy Dáktylow 120. álbo 30. ie w dołku w źiemi ułożą pyramidalną, to iest zdołu szeroką ku gorze co raz wązszą figurę, ták żeby ostátni dáktyl záwierszył, á ták Palmá zeydźie y daktyle rodźi *& quidem* od Roku trzećiego do stu lat. Z iednego Drzewá beczká będźie owocu; ktory przebrawszy, podleyszy do Europy posyłáią z Egypu *teste Duce Radźivilio*.

PIEPRZOWE Drzewo w Malabar y w Chinách y innych mieyscách rosnie iák Orzech Włoski: Owoc wydáie iák groch koloru szarego, czerwone zyłki máiący; iák się do stoi, zrzuca łuszczkę z siebie, y wydaie źiarko czarne, zápachu nieznośnego. Suszą go ná słońcu y przedaią.

PATER Noster iest Drzewo w Hiszpanioli Nowego Swiáta kráiu, ktorego sok z sukna wyprowadza mákuły, *Ovetanus*.

SZAFRAN w źimie tylko źielone pokazuie listki, nie wlecie, iáko pisze *Mathiolus* ò nim, według *Pliniusza* y wszystkich prawie Náturalistow, lubi żeby korzenie iego deptać, y ztąd obfitszy rodzi się. Ztąd wierz ò nim nápisany:

Pulchrior ut crescat, teritur Crocus, o furor ingens?
Lætior ut possis surgere, velle premi.

Ma do siebie, że człeká rozwesela, do smiechu nákłania. Kupiec ieden u *Ionstona* názbyt go záżywáiąc w smiech, á potym w śmiertelną západł chorobę. Maśztalerz ieden ná dwoch szafránu workách zásnowszy, więcey iuż nie wstał, *Idem*.

SETIM Drzewo w spomina Literá Pánska *Exodi* 25. rázy, ktore się rodziło ná puszczy Sinái, ná mieyscu Ietim nazwánym, ktore z opisania S. Hieronimá podobne iest do drzewa ordynaryinego nászego *Spina* álbo *aliás* głog álbo Bodłak rzeczonego; iest dziwney twardości, osobliwey letkości á co większa zadney nie podległe korrupcyi. Z tego Drzewa BOG roskazał Arkę Páńską y inne porobić naczynia *Exodi* 25 mowiąc: *Arcam de Lignis Setim compingito, &c. & Mensam &c. Facies & vectes de lignis Setim.*

TRZCINY ták się znayduią wielkie, że *fidem* zdadzą się *superare*,

w no-

w nowey Hiszpanii ná Insule *Gilolo* są grubsze, niżeli Golen ludzka według *Owòtaná*: w Pegu Krolestwie Indyiskim ták grube, iák człowiek popas, według *Ludwika Barthemy*. Niedaleko iáwy większey Insuły, iest Trzcina, wysoka ná krokow 50. Na brzegach Gangiesu rzeki, ták są grube, że ledwie człek oboma obeymie rękámi, dla tego z iedney wygodne robią Łodźie do ryb łowienia, iáko świadczy *Nicolaus à Comitibus*. w Tunchinie ták wielkie trzciny, ze z káżdego kolanka baryły robią, iáko pisze *Philippus Marinus y Kircher*.

THE, ktore u nas *HERBA* The zowią, Iest Drzewo Iaponskie, Chińskie, wysokie, ták grube, że ledwiego Osob dwie obeymie. Posadziwszy go, áż w lat 3. wypuszcza z siebie listki! ktore w máiu y w kwietniu z bieráią, kiedy są naybardziey soczyste y zołte. Názbiera wszy trzymáią długo nád párą wody ich w rzącey, potym na deki zelazne gorące kládą áby wyschły. Naylepze *THE* znáyduie się bliско Miástá *Hoicheu* tám że w Chinách. Skutki tego źiela, że głowy lekkość spráwuie, grube humory tłumi, żołądek posila, od kámienia prezerwuie, y nań leczy, głowy bol usmierza, torsye uspokaia, Oćiężałość oddala, krew zastánawia, ná Wrzody leczy.

WINNA MACICA, iest długo *corruptionis expers*. Statuá Jowiszá w Mieśćie Populonii z Winney Mácicy nie ieden Wiek przetrwałá. Ná wierzch Kościołá Diany Efeskiey, z iedny winney Macicy Cipryiskiey zrobiona, byłá drábina, według *Ionstona*, Czemu się dziwować nie potrzebá, kiedy w Máuritánii y Karmanii grona winne ná dwá łokcie wielkie znáyduią się, toć muszą y Winne Mácice álbo Drzewká bydź mocne y duże. Nie Máłe y to grono rodziło się w źiemi Chananeyskiey, gdy go dwoch Mężow ledwo uniesło. *Numerorum cap 13. Pliniusz y Serarius* Swiadczą, że się y ták wielkie znáyduią groná, że woz iedno nápełnic może. W Afryce, w Miescie Tagodast w Haskorze kosteczki álbo iądrá, winne ták są wielkie, iák kurze iáiá według *Leoniusza*. Ná Insule Madorze ná Morzu Atlanckim iágody Winne dłuższe nád cztery dłonie, według *Kadamustiusza*. WINA przyscigaią, y zbieráne bywaią w Hiszpanioli y Afrykańskich kráiach w Márcu y kwietniu: w Chaxumum Miescie Murzyńskim zbieraią *in Ianuario* iáko świadczy *Franciscus Alvarez*. W Nowym Swiećie w Mieśćie *Sancti Dominici* Wino bywa doyzrzałe ná sáme Boże Narodzenie: *Ovetanus*, áby ták wielkiego Páná y Gośćiá, było czym przyiąć *condignè*. WINA Egypskie lubo w gorącey kráinie oźiembiáią y są źimne według *Mákro-*

krobiusza, á záś w kampánii (*vulgo.* szampańskie) y ná krecie Insule bárdzo gorące. W Arkadii winá Matrony czynią płodnemi, á Męszczyznom przynoszą szaleństwo, *teste Plinio.* Isac. *in Diætis Lib: 3.* mowi: *Vinum bonum dat nutrimentum Corpori, Sanitatem reddit, & custodit si accipiatur ut oportet: &c. ingenium subtilius reddit, &c. Calefacit Corpora frigida, infrigidat Calida &c.* S. Augustyn ō Winie nápisał *Vinum Deus nobis ad Lætitiam cordis, non ad ebrietatem donavit.* Swiátowi Ludźie ták o Winie sentiunt: *Et nisi vini potùs erit nemo Pòèta fuit. Inny* nápisał: *Nascitur ex Baccho Pallas ex Pallade Bacchus.*

XAQUA iest Drzewo w Hiszpanioli krainie Nowego Swiatá, z ktorego czysta y białáwa sączy się wodá, ktorą czego tylko dotknieśz, szczernieie do dni 20. potym tá z niknie mákuła. *Ovetanus.* Táka iest roskosz Swiátowa, ktora ledwo *tangit, tingit,* mákułę przynoszące Duszy.

LISCIE nie opada z Lauru, Oliwy, Palmy, Myrtu, Cypressu, Jodły, z Cedru, Iałowcu, Cisu. Zgnilizny nie czuią Cyprys, Cedr, Setim, Heban Bukszpan, Oliwá, Iałowiec, Modrzew, Cis.

Ktore Drzewo ktoremu Deastrowi stárożytność poswięciłá, nápisałem *subtitulo.* Iáka Wiárá táka Ofiárá. &c.

Máią też Drzewá swoie *Inamicitias, & Amicitias* zinnemi: Iako to Winney Mácicy szkodzi Oliwne y Figowe Drzewo, y kápustá blisko sadzona: Oliwá nie lubi blisko się Ogorkow: *Ulmus* záś Drzewo *aliàs* Brzost blisko Winá będąc kontentuie go. Myrtowe Drzewo w kompánii z Pomagranátem, Wonnieyszym iest, owszem oboie buyno się rozrastaią, y wesoło według *Kardaná.*

ZIOŁ Jeszcze nie Ktorych tu Przydáię Admiranda

HELIDONIA álbo *Helidonium*, alias Iáskułcze źiele, ktorym áskułki ślepo národzone, dotknieciem do wzroku przywodzą według *Pliniusza*: ztąd ma Cnotę *Medendi* affekcye oczu: kwitnie gdy się Iáskułki pokazuią, á gásnie áż odlátuią, *Teste Syrenio.*

ROSICZKA źiele od Medikow *Ros Solis* zwáne, to Rorides to *Rosella*, nie znáiome *Dioskoridesowi*, áni *Galenowi* stárym Medykom, swieżym dopiero wiadome z dźiwnych y dźielnych effektow. Większe niż ná dwie dłoni ná mieyscách wilgotnych y piaszczystych rosnące; listeczki ma adinstar łyzeczek, kwiatki białe. Alchimistowie komparuią go słońcu w niektorych skutkách, osobliwie: że rozgrzewa y suszy: gdyż nań słonce swoie promienie zosobliwą puszcza influencyą. Iest złożone że czterech elementow: Co iest złoto między kruszcámi, to Rosiczka między źiołámi *ex mente Syreniusza.* Skutki

tki ziela tego cudowne: Płod martwy wyprowadza, od káduká przerzwuie, szatány w opętánych uciszа. Wczym podobne to ziele do cnot Baazará ziela: rány świeże *in spatio dni* 10. ściąga, goi: długoletnym czyni noszącego; Nátrucizną przez ustá dáną, iest rátunkiem wielkim; Naczynia sáme strute, włożeniem w nie ziela tego pryskaią, á ieżeli są kruszcowe likwor w sie w lany w rżącym czyni: Czarom effekt odbiera. &c.

O ZIELU KONITRUD Vulgus trzyma, że przy nim konie stanąwszy ták się pocą, iák by ná nich kto biegał; ále raczey ztąd Konitrudem názwáne, że go konie ták łákomo y smáczno iedzą, że się áż utrudzą. Zowie się ináczey *Gratia Dei*, á po włosku *Stanca di Cavallo* niby stánie, zatrzymánie koniá.

ROIOWNIK Medyckim terminem *Melissa*, Apiastrum, Cytrago, ziele oprocz rożnych skutkow, ule nim smáruiąc, do roienia pszczoł pomaga, áby z ulow nieuciekáły broni, *teste Syrenio*.

WYTRYCH álbo Klucz, Podkownik, Otwieracz, ziele Zielnikow terminem *Hedisarum equinum*, *Lunaria Major*, *Securidaca Montana*, *Soleà equina*, smáku gorzkiego, w Máiu kwitnące, ná mieyscách gorzystych y kámienistych y chudych, rośnie ná Podolu. Ma tę moc z żelázem Antypátyczną, że podkowy koniom oddźiera, pętá otwiera żelazne, y kłodki, według *Syreniusza*.

BETONICA po Polsku Bukwica, ináczey ią zowią *Veronicam*, *Herbam Sacram*; Rośnie w Lásach, ná Łąkách, Mieyscach trawistych, cienistych, chłodnych. Nátury iest rozgrzewáiącey, Mocy osobliwey przeciw wężom; ktore tym otoczywszy zielem, ztámtąd nie wynidą, kąsaiąc się wzaiemnie y zábiiáiąc, według *Pliniusza*, *y Dioscoridesa*. Głowę y Mozg sámym zápachem posila: ná Páráliż, kaduk y Żołtą nie Moc pomaga, y ná Suchoty, z wodą piiąc, od upićia tego dniá przerzwuie, Wzrok czyści. W Ktorym się Domu znáyduie Betoniká, tám Czary szkodźić nie mogą, według *Pliniusza*. Wiele o Cnotách Betoniki popisał *Musa Attonius* Medyk Augusta Cesárza, zowiąc ią Ludzkich Dusz y Ciał strożem. Włosi kiedy kogo chcą pochwálić mowią: *Tu hai plu virtu chenon ha La Betonica*, to iest: Máż więcey Cnot, niżeli má Betoniká.

CARDUUS BENEDICTUS, *Carduus Sanctus*, po Polsku záś Bernárdynek, Turecki Czubek, Oset Włoski, Czubek, iest nátury gorzkiey, dla tego gorącey, suszącey, otwieráiącey. Pomaga ná Powietrze piiąc go w trunku, ná iad y trućiznę, bolenie głowy, ná záwrot głowy, ná bol oczu

Sok wypuszczáiąc, Pámięć ostrzy, krew poleruie, Febry pędźi, rány do trzech dni Leczy, serce Mdłe posila, poty w zbudza, Piekielny Ogień gáśi.

KOFFEC vulgo KAFFE álbo Káwá iest pewna *Species Bobu* w Egypcie y Arabii, ktorą Arábowie *Bon* zażywáią. Podobną kaffę ma teraz Hollandia, pewnie z Egyptu y Arábii sposob iey siania przeiąwszy y przewiosłszy do siebie. Piią ten trunek práwie wszytkie Orientalne y Europeyskie nacye. Skutek tego Nápoiu, że głowę wolną czyni od wáporow żołądkowych, sen odbiera, wiátry rospędza, w żołądku spráwuie konkokcyą *ex mente* Szentywániego y innych.

THE Herba iest z Drzewá, ktore opisałem między Drzewámi.

TIUTIUN po Łácinie *Tabacum* inaczey *Herba Nicotiana*, iest ták że wszędzie *in usu*, ktory potrzebá siać iák rosadę, sadzić iak kapustę, y podlewáć, iák urośniepasenkowáć, to iest nie dáć się rozrastać ná wiele latorosli, aliás byłyby máłe Listki, potym listki obrywáć, w słomie ięczmienney suchey chowáć poki się nieuleżą aliás Zołknieią; potym ná sznury náwlekáć, y w chłodzie nie ná Słońcu, pod dáchem susyć, składać. Skutek iego ten: że Mozg chędoży, humory z Ciáłá wyprowadza, powoli susy Człeká od záráży broni powietrzney. O nim czytam w Eberardzie Wassembergiuszu *In scena Vitæ humanæ* tákie elogium:

NULLA salutifero præstantior Herba Tabaco,
O SZAŁWII y RUCIE extat wierz u Medykow:
Salvia cum Ruta, faciunt tibi pocula tuta.

RODODAPHNE, po Polsku Płochowieć, iest Ziele ktore Człekowi iednemu tylko iest ná trućiznę *remedium*, á dla wszystkich Zwierząt trućizną według *Pliniuszá y Dyoskorydesa*.

DYPTAN iest owo Ziele, do ktorego Jelen postrzelony ućieka y iego záżywszy rány leczy, postrzału pozbywa, *teste Plinio*.

Ná INSULE *CYPRUS* iest Ziele Flábia zwáne, ktore zerznąwszy sok krwáwy z siebie wydáie ciepły: tym kto sie posmáruie *in amorem rapitur*. *Mondognetus in vita Aurelij*.

VIVA Ziele iest w Brázylii, ná zbliżánie dosiebie Człeká, kryie sie y zámyka, á gdy odchodzi, znowu sie rozkwita iáko pisze *Ioseph* z Brazylii *AD: 1560*.

W Sárdynii iest Ziele *SARDONIA* álbo *Ranunculus*, ktorego kto skosztuie, w wielki śmiech wpada, potym w członkow pokręczenie y Smierć. *Leander*. Chiny máią osobliwe Ziołá, ktore obacz pod Chinskim Imperium, w Peregrynáncie Azyátyckiem.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMNASTY, Tey KSIĘGI.

FLORY PIEKNOWONNY BUKIET,

OZDOBNY z wyboru Kwiećia INSPEKT,

NOWA FLORENCIA SWIATA,

Aliás Kwiátow niektorych Legenda Osobliwa.

NIe wyliczam *Species* niezliczonych kwiátow, ktorychem ſie po rożnych náczytał Autorách: Dźiwnieyſze tylko po moich rozſypię Atenách, Uczoną Czytelniká ukoronuię Głowę: Pſzczoły trybem, ktore mnie y Czytelnikowi słodſze, oblecę, y *ſuccum* wyćiągnę, áby moiá licha *dulceſcat* praca. Niech ná mnie *ſienda Flora ſleat*, że nie zewſzyſtkich kwiátow iey *vincio Coronam*. Kwiátow *Regna* y *Sedes* sławne były Stárożytnym *GORA HIMETTUS* w Attyce, *Hybla* Gorá w Sicili, iák Pſzczoł ták Kwiátow y Zioł ſtolice. Nayprzednieyſze Swiátu Kwiáty dawáło Miáſto Pæſtum w Lukánii Włoſkiey kráinie, dwá-kroć ná rok *ob Cæli clementiam*, to ieſt w Máju y Máiku; zkąd po dziś dźien *Pæſtani flores* u Łáćinnikow *Celebrantur*.

AMARANT Kwiat, choć ſie zdáie iuż opadáć y uſychać, byle wodą był ſkropiony, znowu ſie odnawia y ożywia: z tey rácyi wźiął od Symboliſty Lemmá: *At Lachrymis mea vita vivet.* Egipcyánie, komu długiego życzyli przygodności życia, Wieniec z tego ná Głowę w kładáli Kwiátu *Radau*.

ANEMONE ieſt Kwiát dźiwnie delikátny, zá naymnieyſzego wiátru powianiem záraz opadáiący, z tąd poſpolićie zwány *Flos venti*, álbo *Flos Adonidis*, iákoby według baiecznych Pòétow zekrwi Adonideſa od wieprzá zábitego, urodzony.

CORONA IMPERIALIS Kwiát wyſoko roſnący, fiałkowego koloru, Ceſárſką Koronę w ſwoim rozkwitániu wyrażáiący: dlatego dáno mu inſkrypcyą: *Ipſa ſibi Sertum: Rex idem, ſertum eſt & Diadema ſibi.*

FILIUS Ante PATREM ieſt Kwiát, ktory niżeli liśćie y kwiát wypuśći, owoc naypierwey wydáie, iáko świádczy *Paſſetus*.

GRANADILLA álbo *Flos Paſſionis* dopiero zá Páwłá V. Papieżá do

Rzymu z Indii przywieźiony kwiatek, w rozkwitániu swoim wiele instrumentow Męki Pánskiey reprezentuiący, iáko go wierszem pieknie odmálował *Guido Vanninus* w te słowá:

Spinea ſerta refert, haſtam, ſpeciemque Columnæ,
Ingentes Clavos, verbera, vincla, Crucem. &c.

Nád tym Kwiátem nápisał Lemma Simboliſtá *Divini ſcena doloris.*

SŁONECZNIK, po Łáćinie *Heliotropium*, ináczey *Soli ſequium*, álbo *Flos Solis*, z nátury swoiey záwsze zá Słońcem ſie kieruie, ktoremu *Carolus Rancátus* dał Lemma: *Solo affixus non deſero Solem.* Inny dał inskrypcyą *Ludendo in verbo: Soli & ſemper.* Inny *Si reſpicias aſpicio, ſi deſpicis aſpicio.* Ták cierpliwy kátolik z Bogiem postępowáć powinien. Inny przypisał: *Ubi amor, ibi Oculi.* Inny nápisał: *Vertor, ut uertitur.* Inny *Hoc Lumini vivo.* Podobny Słonecznikowi w náturze iest Kwiát *Selenitropos*, to iest Xiężycowy kwiát, ták że ku Xiężycowi ſie obrácáiący według Náturáliſtow.

HYACINT Kwiát ma do ſiebie, że Litery A I wyráża, gdy ſie rozkwita, co dáło okázyą baykom Pòètycznym że Ajax Káwáler, w ten ſie kwiát zámienił.

LILIA iest *Rex Florum* że wysoko rośnie, kándorem y odorem miła iest káżdemu: ztąd od Symboliſty wzięłá Lemmá, *Meruit candore Coronam.* Pszczoły do ſiebie wabi ſympatycznie, węże y wszelkie odpędza rzeczy iádowite. Lilie Herbowne Fráncuskie od Aniołow im przyniesione są, áby niemi *perpetuo glorientur* támeczni Monárchowie, czego niemáią inni, iáko świádczy *Nicolaus Cauſinus.*

MIRACULUM Hiſpanicum iest pewna Kwiátow *ſpecies*, ktorą przesadziwszy, cále inákszy od pierwszego kwiát z ſiebie wydáie, práwie iest *ſatione flos alter*, iáko świádczy *Philippus Piccinellus.*

ROZA Florum Regina, to ma osobliwego, że przesádzona piękniey pachnie, między cebulą zás sádzona, przyiemnieyszy wydáie Odor. Z Nátury swoiey Scarabéo to iest chrząszczowi, ieleńkowi y krowce fatalna, gdy roży zákosztowawszy, śmiercią przepłaca. Ztąd urosło przysłowie: *Scarabæo roſa mors.* Swięty Bázyli świádczy, że przed upadkiem Adámá rożе były bez kolcow.

Inne *Miracula* Kwiátow zostáwuię, áptekarzom y medykom, ktorych niezliczone opisuią skutki. Oinagareńskich Krolow trzebá by ſie o kwiátow *mirabilia* spytáć, bo z nich mieli wielki Prowent. Máią chiny osobliwe kwiáty, te obacz w Peregrynáncie w Chinách.

TYTUŁ

TYTUŁ DZIEWIETNASTY Tey KSIĘGI.

DROGICH SZKATUŁA KAMIENI

álbo

JUBILER doskonáły osobliwych KAMIENI,

Moc, Cnoty y ich ráritátes Explikuiący.

NIe wyliczam tu niezliczonego Regestru Kámieni y Kleynotow, chcąc áby moiey Księgi był *omnis Lapis pretiosus opetimentum*, lecz obawiaiąc sie niemi *obrui*, znacznieysze y droższe dobywam *de Thesauris*. Authorow, porządek obserwuiąc alfábetu. *Cardanus* redukuie Kámienie do pięćiu Species, to iest ná *Gemmam, Marmor, Cotem, silicem, Saxum. Ex mente* tegosz Autorá y drogie Kámienie *senium patiuntur* y iákąś śmierć swoię máią. Ták *Herculeus Lapis*, to iest Mágnes, nie dozorem y nie ochędostwem koło siebie *vim* tráći, *trahendi*.

ACHATEK, po Łácinie *Achates*, rożnego koloru znáyduiący sie, osobliwie Indyiski, rożne figury, częstokroć to drzewá, to rzek, skał, reprezentuiący. Inny iest Siciliyski, czarny złotemi żyłkámi posiadrowány; Inny Kreteyski z krety insuły, Inny Arabski, Cypryiski, Murzynski, á ten *purè* czarny. Do ogniá go przytknąwszy, miły Myrrowy wydáie Odor, iákomu przypisał Symbolistá: *Dum flagrat fragrat*. Co służy *in Laudem* ćierpliwych y Serafićznego dla Boga sercá Ludźiom. Pomaga ná ukąszenie wężá, broni od piorunow, siły wzmacnia, burze odwraca, przez iákąś antypatyą, w ustá wźięty prágnienie gáśi, *teste Solino & Plinio*. U Pyrrusa Krolá Epyru według Solinà Autorá był Achátek dziewięć Muz z Insigniami y Apollinà wyrażáiący. W Skárbcu S. Márká w Wenecyi iest Achátek, głowę ukoronowáną reprezentuiący, iáko świádczy *Leander*. *Ambrosinus* piszący o Kámieniách wspomina że widźiał Achátek z Xiężycem y kołámi Niebieskiemi.

AMETYST po Łácinie y Grecku *Amethistus*, znáczy z Greckiego *sine vino*, że winá czerwonego ma kolor, choć iest *sine vino*; álbo też iedno *sonat* co te słowá: *non inebrians*, gdyż náturá tego kámieniá człeká przerwowáć może od upićia sie. Iest koloru fiałkowego, purpurowego, rożo-

wego. *Gemmam veris* názywa ten Kámień *Plinius*, iż oczom kolor iego przyiemny. Ma wsobie iák Burſztyn moc ćiągnienia. *Rueus* onim świádczy, iż noſzących ſzczęśliwemi czyni y czuynemi.

ALBEST álbo *Amiantbus*, ieſt to Kámien według Pliniuſzá w gorách Arkádyi rodzący ſie, ták miętki, że ſie da prząść y płotná z ſiebie robić, á z płotná Obruſy, koſzule, Száty; ktore zábrukáne, nie praczki ani wody, lecz ogniá potrzebuią, w ktory wrzuciwſzy wypaliwſzy ſie, czyſte zoſtáią. Z tąd Symboliſtá ſzáćie albeſtowey przypiſał; *Purgor non uror.* *Kirber* záś twierdzi, że to nie kámien idzie ná przędzę, ále iákiś ná nim mech y obroſtość, ktora wybornie dáie ſie prząść: y przydáie, że ſie tákowe kámienie w Kroleſtwie Tatárſkim *Taniu* znáyduią ſie. Krolom Száty, z tákowego płotná ſzyto, y w te, gdy ich Ciáło ná ſtos pogrzebowy iść miáło, uwiiáno, aby ſzátą ową okryte w popioły mocą ogniá obrocone, nie rozſypáło ſie po między wegle, ále *in toto* do grobow było rezerwowáne, *teſte Ionſtono.* Lámpy z tey robione máteryi, *perpetuò* goreią, według *Soliná*, *Pleniuſza*, *Izydora.* W Kośćiele pewnym Wenery pod Niebem kágániec z Ametyſtu y Oliwy preparowány, ani wiátrem, ani deſzczem był ugáſzony, według świádectwá *Izydora.* Może ten kámien Symbolizowáć álbo Potępiencow, ktorzy palą ſie y ná dalſze *ſervantur* męki; álbo ćierpiących dla BOGA ktorzy *Purgantur afflictionibus.* Sam widziałem nakſztałt bibuły kawałek Albeſtu, ktory do ognia przytkniony, był iák ogien, odięty od ogniá wlot znowu cały iák bibułá.

BEZOAR ieſt ſłowo Hebráyſkie, *ſonat* iedno co y te ſłowá *veneni Dominus*, że kámień ten przećiwko wſzelkiem *pollet* trućiznom. *Ionſtonus* z Autorow geneſim iego ták wywodzi: że Ielen w kráiách Orientalnych ſtáremi przyćiśniony Láty, áby odmłodniał nieco, węże z iam, duchá w ſiebie ćiągnieniem nád iámą wyćiąga, y pozera *in copia*, potym w wodę iáką głęboką wſtąpiwſzy, poty ſtoi, poki áż ten iad ze łzámi nie wyidzie przez oczy. Z tych Łez Kámien ſie formuie, y záraz od pilnuiących na to, wźięty bywa. Ten że twierdzi, znowu, o innym ſpoſobie, że Ielen lat życia maiąc ſto, iákiś humor z Oczu wypuſzcza, ktory mu iáko Sopel pod oczymá, do kośći przywiera, y dźiwnie twárdnieie, extráordynaryiną wſobie máiąc letkość. Innych tandem zdánie *& quidem* pozornieyſze, że ten kámien rodźi ſie w żołądku Koz Perſkich, Indyiſkich y Moluckich y w Peru. Cnotá iego tá naychwalebnieyſza, że wſzelką wyprowadza trućiznę, y ná nie pomaga, co pochodźi z Ziol lekárſkich, ktoremi námienione żyią Kozy. Kámien

ten

ten składa się z warstw iáko Cybulá z łupin, iedną warstwę z dárszy, druga nástępuie iáśnieysza, co raz od wierzchnich: w pośrodku iest iák dęty, prochu teyże substáncyi z kámieniem Pełny.

BERYL po Łácinie *Berillus*, koloru źieleniáwo-błękitnego, według Bóéciusza, álbo Modrobladey, álbo oliwkowey máści. Indyiski naydroższy dla przezroczystości. Ku Słońcu obrocony, ták reperkusyą Słońcá pali, iáko *vitra uſtiva*. Ná áffekcye pomaga kátárowe, ná trąd: Wodá w ktorey by był moczony, wielce pomaga oczom: Mátrony ciężárne prezerwuie od poronienia: Ná Woynie ánimuie biiących się według Bóéciusza.

CHRYZOLIT, złotáwym iáśnieie y ogniſtym kolorem: ztąd *Chryzolitus* z Greckiego znáczy *Aureum numerum*, po Hebráyſku zowie się *Tharſis*, to iest morski kámień. Cnotá tego kámieniá, według Rueusa, y Kardana, że duszność z pierśi ruguie, y wszelką odetchnienia ciężkość, Nocne odpędza strachy, według Piotra Berkoryuszá, złych Duchow odpędza y málancholie: Blisko ogniá położony, ogień przyćiąga do śiebie *vi arcana* według tegoż Autorá y Isidorá mowiącego: *Rapaciſſimus ignium*. Orientálny iest twárdszy, y rodzi się w Indyi, Arábii, y murzyńskim Páństwie. Europeyski iest miększy, ktorego *natale ſolum* Niemieckie kráie.

COBRA de Capelos z Luzytáńskiego ięzyká, wąż kolmáty, ták názwány Kámień z rácyi, że niby od końcá iednego ma czapeczkę álbo peruczkę. Kámień ten ználeziony od Brachmanow w Indyi, ieden naturálny, rodzący się w wężách, drugi artyficialny z rożnych *Species* iádowitych beſtyi, osobliwie z wężow, robiony, ná ukąszenie od żmii *præſtantiſſimum remedium*. Iest koloru modro-bladego. Ma do śiebie, że na mieysce od żmii ukąszone przyłożony, iad wyćiąga wśiebie, wyćiągnąwszy y prawie opiwszy się iak piawká, od pada; w ten czás w mleko ma bydz wrzucony, tedy wszystkiego tám pozbywa iadu y trućizny, á mleko stanie się żołtym. Sam Atanázy Kircher tey cnoty kamieniá przerzeczonego był spektátorem, ná pśie od Żmii ukąszonym, iáko świádczy *in China Illuſtrata*.

DYAMENT, ze wszystkich kamieni naywyśmienitszy, owszem *Rex Gemmarum* twárdy, przeźroczysty. Mátká iego India, rodząca go w skáłách y wźiemnych wnętrznościách, ktory z subtelney, czystey y letkiey formuie się materyi, z innych mineralow mixturą nie zmieszáney, w skáłę lub inne mieysca podźiemne schodzącey się. Indyiskie są *primæ Claſſis* y naydroższe. Inne są Arábskie, Mácedońskie, Egypskie, ále te ćiemnieysze nád inne Cypryiskie. &c. Wszyscy práwie stárożytni Naturáliſtowie, iáko to *Soli-*

nus

nus y *Plinius* przypisuią Dyámentom iákąś twárdość, że áni młotom ná kowádle, áni ogniom ustępuią. Ztąd Symbolistowie biorą go zá *Symbolum* iako wey trwáłości, y státeczności, Lemmata przypisuiąc: *Nec ferro, nec igne: Semper idem*, Pliniusz twierdźi, że innym sposobem nie może bydź Dyáment z mollifikowány, tylko wkoźiey námoczony krwi, toż samo przyznáie *Isidorus*, *Veteres secutus*; ztey rácyi *Symbolista* przypisał nad ták macerowanym Dyámentem: *Cruore dissolvor.* Ale teráźnieyśi doćiekli Naturaliśtowie, że Dyáment w subtelny może sie zetrzeć prosżek w moździerzu, iako też długim paleniem w wapno sie obráca, iako wywodźi *Autor Le Grand. Kiesslingius Autor* w Fizyce Experimentálney dowodzi, że krwią kozłá cále zmiękczony bydź nie może. Ale według Agrikoli *de natura Fossilium* tráktuiącego, rznięty y polerowany bywa, z trocin, opiłkow własnych, á ták *suo se robore vincit.* Trociny Dyámentu *ad omnes Celaturas* innych idą kámieni, nie tylko do polerowánia, iego samego; zá ieden skrupuł opiłkow álbo trocin iego dáć potrzeba 6. koronatow złotych *ex mente Kardana.* Doćieczono y tego że Dyáment nie iest trućizną, gdyż wielu nie volnikow, *teste Ionstono* nim sobie zażytym mizernego ukroćić chćiało żyćia, ále cále im to nieszkodźiło: owszem *teste* Medykow *experientia* iest Dyáment Lekárstwem. Ma do siebie ten kámień, że przy Magnesie położony, *vim activam* Magnesowi uymuie że zeláza ćiągnąć do siebie nie może, według świádectwá S. Augustyná, ztąd *Epigraphen* przydano tákowey konjunkcyi. *Vis altera vetat. Bodinus* świadczy, że tarćiem rozgrzany do drugiego przytknięty z nim sie łączy y klei. Niektorych Autorow iest zdanie, że Dyámenty inne też mniey-
że rodzą dyámenćiki z siebie, iáko świádczy *Rueus*, y *Anselmus Bòëtius* Ferdynanda II. Cesarza, skarbcu kleynotowego Dozorcá; probuiąc tego, że Páni iedna Herwereńska, z Domu Luxemburskiego idącá, dwa miáłá Dyamenty Dziedźiczne, ktore inne z siebie drugie wydawały Dyámenty, iako ćiekawe doćiekły oczy. *Majolus* też twierdzi, że Dyamenty *pariunt ova.* Cesarz Turecki za ieden Dyament wyliczył 50. tyśięcy, *teste Ionstono.* Według Kardana wielkość iego rzadko przechodźi Uncią; W Antwerpii iest ieden Uncyą ważący bez skupułu, taxowany *sexagies sestertiô*, to iest 150. tyśięcy koronatow. W Skárbie Kśiążąt Florenckich, iest Dyáment szeroki iak palec, ktorego taxuią Milion Pięć-kroć siotysięcy szkutow: co uczyni Polskich Pietnaśćie Millionow, Tawernier go táxuie 2608305. Mogol wielki nośi Dyáment podczás publiki iák perłę przedrylowány, duży iak iáie kurze, iáko widźiał Fáinez. Tawernier go taxuie Iedenaśćie Mil-

lionow

lionow siedmkroć dwadźieśćią y trzy tyśiące, dwádźieśćia y ośm tynfow. Adam Weber Kanonik Regulárny, Dom Austryakow przykomparował do Dyámentu, à Europę do Pierśćieniá, takie nápisawszy Epigramma:

Annulus Europa est, Adamas Domus Austria; Gemma
Europam melior condecorare nequit!

U Majolusa Dyáment to sprawuie: *Et noctis Lemures & somnia vàna repellit.*

DIACOSTIDES Kamien wielkich y przedźiwnych cnot, drugi *DIADOCHUS*; oba to do siebie maią, że dotknięćiem trupa, albo w usta iego włożeniem, te cnoty tracą, iáko świádczą Piotr Berkoryusz *Belvacensis*, *Arnoldus* y inni Iubilerowie. Te konsideruiąc Symboliśá ich náturę, dáie im Inskrypcyą: *Perit tacto cadavere virtus.* Kámien ten według Berkoryusźá wiele pomaga czárnokśięźnikom y czárownikom: Co ieden wyráźił wierszem: *Nec Lapis est alius, qui fortius evocet umbras.*

HYACYNT Kámień koloru niebieskiego, iáko onim nápisał S. Hieronym: *Radiat colore Cælesti*, á Symboliśá: *Fulget imagine Cæli.* Rznięty y polerowny bydź nie może ináczey, tylko dyámentem, dla extraordynaryiney twárdośći swoiey według S. Izydora. Ma cnotę tákową, że zły humor y melánchołią oddala od człeká, ná powietrzną chorobę pomaga, á zarázę y trućiznę ćiała umacnia, sen sprawuie, według Rueusźá z Niebem sympatyzuie, ź pogodnym iest wesołego koloru, z Záchmurzonym nie wesołego, y nie iáko poći sie, y niby płácze, *teste Solino.*

GAGATEK powiádáią, że iest przećiwny szátánskiey mocy.

HEXECONTALITHON, iest Kámień 60. kámieni rożnych kolory reprezentuiący według *Solina.* Rodźi sie w Lybii u *Trogloditow* według świádectwá Izydorá.

IASPIS álbo *IASPID* Kámien źielony, częstokroć przeźroczysty, czasem purpurowy modroblády, wielu bywa kolorow: *Lucarinus* trzy mu principálne dáie kolory, znapisem: *Vnus sed tricolor.* Znayduie sie *in superficie* źiemi, nie kryiąc szácunku swego *in Visceribus* oneyże. Utwierdza żołądek, krew zátrzymuie naturalną źimnością, febry, puchliny, kámienie, káduk álbo złą chorobę odpędza od człeká według *Epifaniusza*, *Hieronima*, *Dioskoridesa.* Otym kámieniu zdánie tákie Náturáliśtow: *Phantasmata noxia pellit.*

KRZYSTAŁ Kámień sześćiowęgielny, cnotę leczącą w sobie inkluduie według *Pliniusza*, *Teofrasta*, *Kardana*, *Máttiola.* Stárożytnych wielu było zdanie generálne, że sie rodźi z Sniegow y Lodow długo leżących, mrozem

ćięzkim zátwárdzonych: Ale y z támtych *Solinus*, z świeższych záś *Cardanus*, *Matthiolus*, y *Agricola*, támtey zprzećiwiáią ſie ſentencyi, gdyż *Alabanda* w Azyi y Cypr Inſułá, Egypt y Meroè Inſułá tameczna w krzyſtał obfituią, choć tám extráordynáryine ſą gorącá, śniegom y lodom przećiwne. Druga, że lod topnieie od Ognia y Słonca, á krzyſztał nigdy; że lod po wierſzchu wody pływa, á Krzyſtał tonie na dno: Lod ogniá nie dáie krzeſany, á Krzyſtał dáie. Doćieczono też że lody po dołách y roſpadlinach Gor *Alpes* po kilku ſet lat leżące, lodem ſie przy ćieple pokazáły; nie krzyſztałem. Ieſt tedy Krzyſztał ſok ſubtelny, czyſty, źimnem w źiemi zátwardzony, *ex mente Agricolæ*, álbo bárdzo z czyſtey Lodowáty Soli, *ex mente Kirhera*. Pomaga ná cholerę, diſſenterią, ná káduk, ná zawrot głowy, ná umdlewánie, ná kámień, ná trućiznę árſzenikową. *Livia Auguſta* Dzban krzyſztałowy 50. funtow ważący, dałá do Kośćiołá w Kápitolium Rzymſkim *in Anathema*. Indyiſki krzyſztał naylepſzy, według SS. Bázylego, Auguſtyna, y Polityká Seneki. Leander twierdzi że ſie we Włoſzech pod Etną gorą znayduie: Inni twierdzą że też w Tartarii, *item* koło morzá Gotckiego według Olauta, osobliwie że koło Miáſtá Oſtrogockiego imieniem Suderkòèping, álbo Iugerkopii.

KALCEDON po Łáćinie *Chalcedonius*, od Chalcedonu, gdzie ſie znayduie imię bierze: w ſkáłach brzegowych ſie rodzący; kolor ma Kárbunkułu álbo Rubina. Od ogniá ſie nigdy nie zagrzeie, w ćiemności wydaie ſwiatło. Ieſt ſymbolum gorącey miłości Chryſtuſá Pána według *Iuſtina*, *Cyrilla*, *Nazianzena*.

KORAL ieſt Drzewko w Morzu pewny rodzay, bez liśćia roſnącego: ktore ledwo co z wody na wiatr wyćiągną, koloru ſwego Koralowego y twardości nabywa kamienney. W wielu ſkarbcach Monarchow Xiążąt y Panow cále iego *conſervatur* Drzewko *raritatis gratiâ*. W Częſtochowią widźiałem z Drzewka Koralowego cáłą miſternie wyrobioną Monſtrancyę z Krakowa (iak mi *relatum*.) *ob hoſtilitatem* tam reponowáną. Piſzą *Naturaliſtæ* że tą koralowe drzewká czerwone y białe, ále te drugie *nulli ujui* zdadzą ſie, że dźiur w ſobie maią wiele. Czerwonego ieſt cnotá krew zaſtanawiać, czárty pędźić y burze, żołądká leczyć áffekcye y boleśći ſercá. Záwieśiwſzy go kawałek w ſadzie, czyni rodzayne drzewa, y ſtarſzy między zboże w mielzawſzy podczas ſiewby, plenność przynoſi, á burze y grady oddala. Dźiećięciu ieno ſie urodźi, dawſzy w uſta utartego przed ſkoſztowaniem pokármu, na cále go życie od bolu głowy prezerwuie. U Máioluſa o koralu takie *judicium*;

Umbras Dæmoniacas & Theſsalá monſtra repellit.

To ieſt że czartow y czáry czarnoxięſtwa odpędza.

KARBUN-

KARBUNKUŁ, ogniſtego koloru ſwitłego y płomieniſtego, zgoła iák węgiel lśni ſie roſpalony. Ma pierwſze mieyſce miedzy Purpurowemi Kamieniami. *Cornelius à Lapide* ſwiadczy, że Karbunkuł naydrożſzy między kleynotami, twierdząc że, ieden ważący, iednę Drahmę, wart ieſt 60. tyſięcy Czerwonych złotych, za co by kupił 4. Diamenty takoweyże wagi. *Izydor*, *Alkazar*, *Kircher* twierdzą, iż Karbunkuł od Rubina, tylko ſie Imieniem rożni, y że ieden oboch kamieni ieſt rodzay; ktory iednak pieknieyſzy y przedni rubin, karbunkułem zwać ſie powinien *per excellentiam* według wielu zdania. Dadyanus Xiążę Kolchicki, Solimanowi Ceſarzowi w prezencie ofiarował z Karbunkułu Miſę, czyli tacę takiey ialności, że w nocy przy niey 200. Ludźi iak w południe ieść wygodnie mogło, iako ſwiadczą *Buſbequius* y *Hornius*.

MAGNES Kamień nazwany ieſt albo od ſwego pierwſzego wynalaſcy *Magnes* rzeczonego, ktory nagorze *Ida* gdy paſł bydło, á miał obowie zelaznemi nabite cwiekami, tudzieſż Kiy zakowany, *caſu* na ten trafiwſzy Kamień przez Sympatyą Magneſa y zelaza, ani nog, ani laſki oderwać niemogł, y o tey ſkrytey Kamieniá naturze dał Swiatu *notitiam*, według *Pliniuſza*. Inni mniemaią, że wźiął imie od miaſta *Magneſia* w Ionii. Inni tandem twierdzą, że od wielkiey dźielności rzeczony *Magnes*, niby *magnus*. Zowią go inaczey *Heraclium*, *Herculeum Lapidem*. Ieſt maśći zelazney, z tey racyi z zelazem ſympatyzuiący według Izydora. Dwie rzeczy w nim ſą godne admiracyi, że na *Polum arcticum* y *antarcticum* zawſze ſie obraca. Druga że znatury do ſiebie ćiągnie zelazo. Rodźi ſie w Indyi w Murzyńſkim Państwie, w Macedonii, w Beocyi, w Hiſzpanii, we Włoſzech, Niemczech, Szwecyi, w Norwegii, w Czechach, koło rudy zelazney, owſzem między rudą częſtokroć. Gory Kaſpiyſkie także w Magnes obfituią, dla tego ſtrzały że ſą z żeleſcami, Tatarom wydźieraią, więc z daleka od nich bywaią, albo bez zeleſcow maią ſtrzały, *Vincentius*. W Indyi ſą Magneſowe na morzu ſkały, ktore tamtędy okręty żelazem kowane ćiągną do ſiebie *cum diſcrimine*: dla tego ſwiadomi y oſtrożni do ſtatkow zelaznych okow y gozdzi nie zażywaią, tylko kołkami zbiiáią drewnianemi, *teſte Szentywani*, á przed nim o tym S. Auguſtyn y *Vives* napiſał y *Majolus*. Moc ciągnienia zelaza do ſiebie Magnes traći, Dyament, albo coſnek koło niego lokowawſzy według *Pliniuſza* y *S. Auguſtyna*, albo żywe ſrebro, *Paracelſus*. W Alexandryi w Kościele Serapideſa Bożka ſtatua Słońca zawieſzona wiſiała na Magnetach w ſuffićie

Kościoła osadzonych według *Rufina Akwileieńskiego.* Ciało ale *certius* że Cząstki Kości nie zbożnego Machometa w Trunnie żelazney złożone, wiszą, także na Magnesach w Meczećie w mieście Medynie *vulgò Talnabi* w Aarabii szczęśliwey, iako w wielu czytam Autorach. U Xiążęcia Florenckiego iest Magnes Oryentalny iak Kula wyrobiony, gruby *in diametro* na Łokieć, pięć kluczow trzymaiący na powietrzu, odległych od Magnesu na Łokieć. Ten to Podobno sam, ktory zelazo 60. funtow ważące trzyma na powietrzu; tamże Francuz ieden w swoiey Peregrynacyi pisze że o mil 6. Francuskich od Stambułu iest *Fodina Magnetis*, w ktorą sie spuszczał, y przydaie, że w samym Stambule przedaią go w kilku mieyscach.

O Magnesie *notanda occurrunt*, takowe *digna scitu. Primò* że leżące na kupie trácą *Activitatem suam*, tak w kierowaniu sie *ad Polos*, iako też w ćiągnieniu do siebie zelaza. *Secundò* Magnes *porosus* to iest pełen dziurek iak gębka y zmięszany z inną materyą, nie iest tak dobry, iak ten, ktory iest gęsty iak ulany. *Tertiò* Proba Magnesow ktory lepszy ta iest *in praxi*: wźiąć *Limaturam ferri Chalybis*, albo opiłkow stalowych slusarskich, Magnesy w nie w łożyć, ktory znich nabrawszy opiłkow, będźie iak Jeż kolmaty, ten nayleplszy. *Quartò.* Wielkich Magnesow probuią wielu rozwiązanemi Kluczami, kiedy tedy ćiągnie do siebie ieden Klucz, do tego przyday drugi, trzeci czwarty &c. á tak ieżeli wszystkie będą zawieszone, dobroć Magnesa pokażą. *Quintò.* Może złożyć ieden z kilku byle zachować *collocationem debitam polorum inter se amicorum*; czego tym doćieczesz sposobem: Potrząśniey oba Mágnesy opiłkami zelaznemi, y gdźie sie opiłki podnoszą na Magnesie, to iest *in polo*, przymykać pomału to mieysce do podobnego, naieżonego opiłkami na drugim Magnesie: A ieżeliby te *Capillamenta* albo naieżone opiłki na iednym albo na obu Magnesach umykały sie na stronę, iakby na nie wiatr dmuchnął, znakiem iest *inimicitiæ inter polos* a ieżeli *Capillamenta* będą sie do siebie brać, iest znak *amicitiæ inter polos*, takie dopiero możesz związać do kupy *ad conservandas vires.* O ktorym sekrećie wielu nie wiedząc, w kupie *contrariorum* chowaią Magnesy, y cnotę im wydzieraią. *Sextò.* Może sie poznać *bonitas* Magnesu, ztąd, kiedy przy kompasie Magnesowym blisko naprzykład na 5. albo sześć łokći trzymaiąc Magnes, *Acus magnetica* w kompasie do niego obraca sie *Motu celerrimo*, y ktorędy powrocisz Magnesem, y *Acus* za nim obraca sie. Magnesowi to przypisać *jure merito*

rito należy, że Swiat znaleziony Nowy; że tyle Insuł, tyle Morza, Odnog zlustrowali teráźnieyśi Márynarze. Starożytnych czásow byłá terminem żeglugi *Vltima Thule*: Po promontoryách, skáłach, gorách *navigantes* miárkowali sie w dzien pátrząc ná Słońcá wschod y zachod: w nocy záś ná gwiazdy obracáiąc oczy, y bieg swoy ná Morzách. Iedná ich Przewodniczká nocna byłá Cynosurá, *Stella Polaris*, álias Zeglarska Gwiazdá, ná ktorą iák stonecznik ná Słońce *direxerunt oculos*: ále iák gor, skał námienionych *ictu oculi* nie doyrzeli, Gwiazdę też ową chmurámi mieli zákrytą, z drogi y od drogiego *erraverunt* Życia, *non requiem portumq; tenebant*, dlatego ná wielki Ocean nigdy sie nie puszczáli. Tandem *dispositione mirabili* Bogá Prowidencyi, wynáleziona *Pixis nautica* albo kompás żeglárski nátartą máiący iglicę, álbo Index mágnesem, ktora sie zawsze *ad polos* álbo ná pułnoc y południe kieruie w dzien y w nocy, w pogodę y słotę, ná morzu y lądźie, y záwsze Márynarzow do zámierzonych *dirigit* kresow, właśnie iákby mowiłá: *me duce carpe viam.* Ználeziony ten kompás dopiero Roku Pańskiego 1302. przez *Flawiusza á Gloria*, w Mieśćie włoskim Amalfi, w Kampánii iáko świádczy *Panormitanus* náśtępuiącemi słowy:

Prima dedit nobis usum Magnetis Amalphis.

Inni zaś iákoto Włosi przypisuią inwencyą tego Kompassu *Narco Paulo Veneto* sławnemu Peregrynántowi: Francuźi Ianowi nazwiskiem *Gira* álbo *Goia*: niektorzy Autorem czynią tey inwencyi Arystotelesa dawnych ieszcze czasow. Ktokolwiek znalazł, że dowćipnie y dobrze *invenit gloriam coram oculis omnium.*

Notandum y to że *Acus Magnetica* nie ná wszystkich mieyscách obráca sie ná pułnoc y południe według Mátemátykow, *signanter* Kaspra *Schotta*, *consequenter* nie należycie pokazuie *Lineam meridionalem*, ále z linii tey ná południe albo pułnoc nie co *declinat*: w Europie nádaie sie *ad ortum*, bo tu więcy morza, niżeli ná Zachodźie: gdzie ná śámey tylko Insule *de Corvo*, álbo krukowey iedney z Insul Azores álbo Flandryiskich w Afryce názwánych, á nádrugiey Insule *Iava* mnieyszey, Hiszpáni y Holandowie z ważyli że cále *acus Magnetica* z Linii *Meridionalney* ná żadną nie schyla sie stronę, lecz trzyma *rectilinium*: dla tego Mátematycy ná mieyscach przerzeczonych lokuią *Cyrkuł Primum Meridianum.* Ná Morzá ták że Atlanckiego środku, táż *acus* swoiey ná żadne stronę nie ma deklinacyi, iáko świádczą mądrzy morscy Peregrynanći, *Pater Faillandier* płynący do In-

dyi Oryentalney Roku 1711. y *Milliet de Chates* w Xiedze drugiey Nawigacyi. Ná innych Oceaná częściách *acus Magnetica* tę uniuersálną obserwuie regułę, że sie obraca do Lądu, álbo Ziemi naybliższey w wowey situacyi, álbo obszernieyszey, osobliwie w tych kráiách, gdźie żelázne lub Magnesowe znáyduią sie gory.

Zgołá iest to cudowny Kámień, iákby żyiąca y *rationalis* byłá *Creatura*, ták wielkiemi świátu przysługuie sie Cnotámi: słusznie od Bodiná ták pochwalony: *In tota rerum natura nihil est admirabilius Magnete, estq; usus ejus plane Divinus.* Filip Krol Francuski gdy Normanowie dobywáli Miástá Francuskiego, y iuż blisko byli korony zwycięskiey, ná odsiecz przyszedł, woysko ná iedney uszykował gorze, wielki magnes podnieść kazał, ktory mágnes wlot broń z reku iednego wydárł Normanczyká. Co widząc normánczykowie, iedni w rozsypkę, drudzy wniewolą poszli: zkąd powiedźiáno o tym Krolu *Philippus utitur in bello Dexterâ Magneticâ, in Pace aureâ.* Radaw.

MARMUR wieloráki iest y gdźie sie znáyduie, tu opisałem niżey pod tytułem: Co kray co innego mu day.

ONYX to ma do siebie, *In somno Lemures, & tristiacuncta figurat.*

ORLI Kamien, Łácinskim ięzykiem zowie sie Ætites we Wnątrz dziuráwy, inny kámyk imieniem *Collimum* w sobie záwieráiący, á czásem piasek, ziemię, wodę. Znayduie sie w Persyi náywięcey nád morzem, y gdzie indźiey ná gorách, skálach y Kámieniach; ktory Orłowie do swego biorą gniazdá, częścią prezerwuiąc swoie Dźieći od iákiey bestyi y zarázy według *Pieriusza*, częścią też, áby iáycá w gniaździe gdy nánich siedzą, od zbytecznego gorącá były prezerwowáne. Wiele rzeczy zabobonnych mu przypisuią: że złodzieiow wydáie, przyszłe ożnaymuie rzeczy: że naymácnieyszego połknąć niemoże kąską kto go ma przy sobie, poki nie oddali od siebie: co wszystko iest *superstitiosum*; ále to *certum* z doświádczenia Medykow, iż rodzącym pomaga Mátronom, do Łatwieyszego porodzenia, lecz długo do ciáłá nie ma bydź przywiązány, bo płod trąci, nie płodność Mátronom przynosi, ták dálece, że te onim prawdźiwe *Lemma: Fœtum servatq; necatq;.* Zeby zaś do iedzenia był przeszkodą, chybá z tey rácyi bydz może, że kiedy kto mniema sie zá strutego, zażywszy ná ten czas Orlego Kámieniá, potrawy połknąć nie może, á tym samym doćiecze, że iest *in discrimine* życia, *& in caucione* ratowánia siebie iáko probuie *Arnoldus de Saxonia Libro de virtute Lapidum.*

PER-

PERŁA po łáćinie *Margarita*, ále *non Gemma*, bo Gemma u Naturáliſtow znáczy káżdy drogi Kámień, rzadki y osobliwy, áni też może ſie *proprie* zwáć *unio*, gdyż termin według Máſeniuſza wykładu znaczy Kámień ſzácowny, ktory ſie ſam tylko bez drugich znáyduie gdzie, niby *unicus*, Atoli u Poétow y Oratorow, żeby uſtáwicznie niekładli tego terminu *Margarita*, kładą też *unio*, *Gemma*. Pereł *geneſim antiquitas* przypiſuie Roſie, iákoby pewnego cząſu, Konchy álbo perłowe otwieráiąc ſie Máćice, bierą roſę Niebieſką y zniy *concipiunt* Perły *teſte Ovidio*. Ztąd Symboliſtowie nád Konchámi w Morzu z roſy perły rodzącemi przypiſuią to, co Wenerze Auzoniuſz, że oná z Iowiſzá Oycá, á z piány Morſkiey Mátki urodźiłá ſie: *Nata ſalo, ſuſcepta ſolo, Patre edita Cælo;* przypiſuią y to: *Cælo fœcunda parente*: Tey ſentencyi popieráią *Pliniuſz*, *Solinus*, *Alkazar*, ſwoią powagą: Kontrádikuie im *Aldrovandus* twierdząc, że Konchá głęboko leżąc w Morzu, áni zroſą, áni z Słońcem mogły by mieć *communicationem*, á zátym *nullum influxum*, y ſwoie wydáie zdánie, że ták perły ſie záwiązuią w Konſze, iak iáie w Kurze. Toż twierdzą Indyánie, Inſuły *Cacabui* obywátele, dowodząc experyencyą, iż te Perły, ktore bliżſze *orificium* w Konchách, ſą większe. Pereł wielkość nie bywa większa według kárdaná y Aldrowánda nád iáie Kurze, á czáſem Gęſie, bywáią iák bobu źiárno, iák oliwki, orzechy laſkowe, iáiá Synogarlice. Koło Inſuły Borneo, gęſiemu rownáią ſie iáiu, *teſte Ionſtono*. Ktore wielkości oſobliwey Monárchow zdobią ſkárby, dla admirácyi pokazáne ćiekáwym. W Hiſzpánii w ſkárbcu y u nas w Polſzcze w Częſtochowſkim ſkárbcu, Perły ſą iák Gruſzki. Oyczyſte Kráie rodzące Perły ſą: Morze Indyiſkie, Morze Perſkie, *Promontorium Comorim* w Indyi, *Zeilan* Inſułá, Chiny, Nowy Świát, (ále támeczne ćiemne) Ocean Brytáński, Skocya, Szwecya, Finlandia: znáyduią ſie w Anglii, Dánii, Norwergii, ále mniey ſzácowne. A nie tylko Morzá wydáią *hunc pretioſum partum*, ale też rzeki Czeſkie od Morzá odległe y ſląſk, item Biała Rus według Tylkowſkiego w pewnym ie miewa ieźiorze.

SZAFIR od Łáćinnikow *Saphirus* zwany, ieſt Kámień Niebieſki máśći, álbo Vltromarynu niby Niebo gwiazdźiſte imituiący, przeźroczyſty. Ma moc ná utwierdzenie ſercá, záoſtrzenia wzroku, odpędzenia melancholii, boiaźni y kwartány febry, przećiwko trućiźnie. Według Alkázára Kommentuiącego ná Rozdźiał 21. *Apocalipſis*, Człeká do nabożeńſtwá, ſtáteczności, pokoiu y pohámowánia páſsyi náchyla y wiedźie: według

Filozo-

Filozofow właśnie Monárchom, Xiążętom, Pánom bárdzo iest *conveniens* ten Kámień. Iest Symbolum *Cæleſtis ſpei*, Boſtwá, y generacyi Boſkiey, to iest Słowá od Oycá według Albertuſa Wielkiego y *Tirina in Commentariis.*

SARDONYX Kámień, iest ſpecyes Onyxow, figurę y Kolor Ludzkiego máiący pázorá, ták názwany, bo ſie rumienieie, iák Sárdyus, bieleie iáko Onyx; niby tedy *compoſite* ſie mowi Sardonyx według Soliná, Pliniuſzá, Izydorá. Trzy w nim wydáią ſie Kolory, ná ſpodźie czarny, w pośrodku biały, ná wierzchu Purpurowy według opiſania Izydora. Rzymiánie tego ſamego Kámieniá do Sygnetow y pieczęći záżywáli, że ſie cale nie chwyta woſku. Polikrátes Wodz y Tyran Inſuły Sąmos, Fortuny długo ſtáteczney, iedyny y pierwſzy przykład, miał Pierśćien z Onyxu, ktory umyślnie wrzućił w morze, áby cokolwiek w żyćiu miał nieſzczęśliwośći; ále y ten w Rybie ználaſł Kucharz. Tandem tenże Tyran nie rychło, ále dobrze, *ineonſtantiam* doznał Fortuny, od Oronta Perſkiego złowiony, ná Krzyż wbity, *teſtibus Strabone & Herodoto.* Ma doſiebie ten Kámień, że do Oczu applikowány, ſzkodliwe wyprowadza chumory, wynioſły tłumi umyſł według Rueuſza, á weſołość przynoſi.

SARDIVS álbo Sárda od Sárdinii Kráiu zwany według Bòécyuſza, Solina; ieſt koloru purpurowego y ogniſtego, á raczey ciała Ludzkiego dla tego *alio Nomine* zowie ſie *Carnerina, à corrupte Cornerina.* Rodzi ſie w pośrodku Kámieniá, rany ćięte leczy według Epifaniuſza, krew zátrzymuie według Bòécyuſzá, radość pobudza według Abulenſa, ſercá dodáie według Dioſkorideſa, y dowćip oſtrzy, Zwierzętom ſtráżny.

SZMARAG, Aſpiſa według Teofráſtá *proles*, podobną żielonością świtły, owſzem czyſtey oliwy reprezentuie kolor, á świátłośćią błyſkáwicę. Wzrok Ludzki bárdzo *recreat* y náprawia: zwierćiádłá bárdzo świtnemi czyni: ieſt zbytnie twárdy, y gorzkiego ſmáku według Epifaniuſzá. Naylepſze Smarági ſcytyiſkie, Według Albertuſa Wielkiego, uśmierza rządze, ſpráwy ſzátáńſkie oddala, broni od Káduká, pámięć záoſtrza, ná ukąſzenie pſá wśćiekłego iáko też ná trućiznę, Kámień, trądy, záżywſzy utártego. U Nerona Ceſárzá ták był wielki Szmárag, że w nim iák w żwierćiedle pátrzył ſie ná igrzyſká ſzermierſkie. Teòfraſt świádczy, że widział Szmarag ná łokći 4. długi, ſzeroki ná trzy, ktory *teſte Plinio.* Krol Babilonſki Egypſkiemu w prezencie przyſłał. Fryderykowi Ceſarzowi Solran przyſłał Dzban z Bálſámem ze Szmarágu *Krantzius.* W Egipćie w

Kośćie-

Kościele Jowiſza ze czterech Smáragow był obeliſzek *teſte Maſenio.* Wtym Kámieniu to nád wſzyſtko *notandum*, że *Veneris impatiens*, iáko ſie pokazáło, że Krol ieden Węgierſki máiąc go w pierśćieniu, gdy ſie nie przyſłoynym zábawiał y delektował ściſkaniem, ná trzy częśći roſpadł ſie według Pieryuſzá, zrąd mu ſymboliſtá przydał inſkrypcyą: *Cyprio diffringitur æſtu.*

SAGDA, álbo Ságáda ieſt Kámien w Cháldeyſkiey ználeźiony Kráinie, trzy cudowne máiący własności. 1. Czuiąc ſtátek przechodzący z dná wypływa do gory. 2. Státku ſie ták chwyta mocno, że áż drzewá część opánowáną odćiąć potrzebá. 3. Ze gniazdo ſwoie Oyczyſte rzucáiąc do ſtátkow y naw, ná to ſie zdaie chwytáć, áby do innych Kráiow ták zápłynął, iáko onim *Solinus* y *Izydor* świádczą.

SELENITES, Księżniczny Kámien, iż Mieśiącá obraz reprezentuie, *alias* według iego odmiány codźiennie ſie mieniący, iáko świádczy *Pliniuſz*: Ztąd mu Lemmá przypiſáno: *Dàs tuo volto dipendo*; to ieſt *à Tuo vultu pendeo.*

TOPAZ, z Arábſkiego *Sonat* ználeźienie, iż ná Inſule *Chytis* w Arábii od zbieráiących źiele ználeźiony. Pliniuſz zás twierdźi, że od Inſuły imieniem Topazium rzeczony, álbo też od ſłowá Hebráyſkiego Pax, to ieſt Złoto, że ſie z złotego y źielonego ſkłáda Koloru. Strabo twierdźi, że ieſt do promienia ſłonecznego podobny máśćią. Przy ſłońcu iáſnym, dźiwnie iáśnieie. W Wodę wrzącą wrzućiwſzy go, w lot z letnieie, wrzeć y wybiegáć niebędźie, *teſte Rueo.* Ma moc wielką ná Lunátyczne affekcye, ná ſzalenſtwo, ná żądze ćiáłá, na uśmierzenie gniewu, na oddalenie złego humoru, krew zaſtánawia, gliſty morzy iáko świádczy *Abulenſis*, *Berchoriuſz*, *Vincentius*, *Alcazar.* Ztego Kámieniá Arſinoi żonie Ptolomeuſzá Filadelfa na 4 Łokćie wyſłáwiona ſtátua, *teſte Plinio.*

TURKUS, po łáćinie *Turcois*, ktory od Páná iednego noſzony w pierśćieniu, zá żywota iego weſoły prezentował Kolor, á tylko co Pan z tym ſie pożegnał świátem, niby Panu *condolens*, ſmutną figurę pokázywał, y ſpadał ſie; ále po Akćie pogrzebowym y Fortunie Nieboſzczyká dyſponowáney, innemu doſtał ſie Panu, znowu weſołość y całość miał przywroconą, *teſte Ruèo & Ionſtono.*

TRIOPHTALMOS ieſt drogi Kámien, trzyoczny, áliás trzy oká reprezentuiący Ludzkie, á iednym świátłem ſą lśniące według *Pliniuſza.* S. Grzegorz Názyánzenſki, názywa ten Kámien *Lux una triplici Lucę collucens.* Może SS. Troycy *aſſimiliari.*

ZABI KAMIEN, po łácinie *Butonius*, inaczey *Gretterianus* iż go *Berchtoldus Gretterus* Bednarz ználasł Roku 1473. 27. Junii mieszkáiący na on czás w Hopstachium. Ten do lasu idąc po drzewo na obręcze do beczek, usłyszał krzykánie wężow koło iednego strumienia, zbliżył sie, aliści znayduie żmiy y żab ziemnych kupe zaiadaiących sie, nie smiał natrzeć, ale mieysce naznaczył owo, drugi raz dnia tegoż nadszedł, toż samo zastał *spectaculum*: áż dnia trzećiego iuż zastał owę kupę rozlazłą y zabitą żabę ziemną wielką; tuż zaraz znalasł Kamien, otarłszy y ochędożywszy, zaniosł do domu: ktory w domu Gretterow był konserwowany, y wielom pożyczány, ale wziąwszy zastaw 50. álbo sto złotych *valoris*. Ma moc ná wyćiągnienie iadu, trućizny, ná czáry, na powietrze, puchlinę iako piszą *Crusius* y *Ionstonus*. Coś podobnego czytam w Kárdanie piszącym, że sie Kamień iákiś znaydował ná kształt klina, áliás figury kliniásto-podługowatey z końcem utłuczonym, ktory wężá wyrażał ná sobie, iákby umyślnie był wymalowány, zdołu bladawy, ále cále nie przeźroczysty. Darował go był znalazcá Albertusowi Wielkiemu, twierdząc, że ná 500. wężow koło niego widźiał wiących sie w Swewii *vulgo* Szwábii, ktorych pobiwszy, ten kámień wźioł, o ktorym trzyma Kardan, że do niego Węże naturálną máią sympatyą, y ich ćiągnie do siebie.

Inne Kamienie mniey osobliwośći maiące bez alfabetu krućiusieńko kładę, iáko to *Hisopрasus* to iest złoty por, że iest złotego y porowego áliás źielonego Koloru, Oczom pomaga, wesołość przynosi, czyni Człeká choynym, według Bòécyusza.

CHEMITES Kamien ćiało zmarłych w całośći Konserwuiący, *è Contra SARCOPHAGVS* to iest Ciáła álbo trupozerca Kámień, álbo Grob pożeraiący, że *in spatio* 24. dni oprocz zębow, trupow trawi według Pliniusza, znáyduiący sie w Asonie Troady Kráiny. *Hæmatites* Krwáwnik, ná krwie zátrzymánie pomocny. *Lydius lapis*, to iest Probierski *Garatronicus* iest kámień, ktorego *Orientales* záżywáią ná rękoieści do szábel, dla cnoty iego osobliwszey, iż śił y odwagi dodáie Bellatorom. *Achilles* maiąc go przy sobie záwsze *victor*, á nie máiąc go *victus*. Iest rudy, żołtemi posładrowany żyłkami. *Orphanus* Sierotá ták zwány, że tylko ieden ználeżiony y ten w Koronie Monárchy *splendebat* Rzymskiego. *Panthera* albo Ryś od wielu Kolorow y cnot wielorákich ták názwány: z rana *ad Solis ortum* nań pozrzawszy, cáły dźien spráwuie szczęśliwy; co iest *Superstitio*. *Hydrynus* Kámień wężá wodnego, trućiznę z człeká wyprowadzáiący, pomaga

maga ná puchlinę, y wielość humorow. Innych Kámieni ktorych Czárownicy, Cárnoxiężnicy do swoich záżywáią operacyi, nie wspominam, ábym do pożaru nieprzydawał słomy, do Ogniá Oleiu, *aliàs*, ábym zgorszonemu Swiátu nie przyczynił zgorszenia.

Kircher *in mundo Subterraneo* pisze, iż sie znayduie Kamyk charákterámi álfabetu A. B. C. od natury popisany: pisze y to, iż *Magninus* Kawaler y *Patritius* Rzymski, ma Kámien *Heliotropium*, álbo Słoneczník cztery ná sobie pásami Elementa wyrażáiący, áliáś ná iednym pásie idzie kolor złoty, á ten znáczy element Ogniá, ná drugim száfirowy Kolor, á ten znáczy element powietrza, ná trzećim Kolor błękitny, znáczący żywioł wody, na czwartym Kolor czarny *denotans elementum* ziemi. W Tyczynie *vulgo Pawii* we Włoszech w Klásztorze Kártuzyanow widział *Ambrosinus* ná marmurze *naturalissimè* wyrażonego Páná Iezusá ukrzyżowánego w Koronie cierniowey. Tákiż drugi widział w Wenecyi ná mármurze w Kościele S. Ierzego. W Hiszpánii nie dáleko Kompostelli ná skale *ad vivum* nátura wyformowálá Obraz S. Iákubá Apostołá, *teste Kircherò*. W Szwáyczárskiey Prowincyi między Gorą Gottes-Vald ználeżiony Kamień iák Wąż, álbo powroz zwiniony, w ktorego środku Obraz był Nayświętszey Pánny *Idem*. W Kaplicy Nayświętszey Pánny u S. Piotrá w Rzymie po práwey stronie iest Konterfekt bárdzo sztucznie y kształtnie uformowány náturá *artifice* N. Pánny Loretáńskiey z Synem w Koronie, Aniołámi otoczoney. *Idem*. W Ziemi Sárácenskiey nie dáleko Miástá Septy w źrodle znáyduią sie Kámyki ze słowámi od natury wyrażonemi: *Ave Maria*, drugie *Gratia plena*: trzećie *Dominus tecum*, *teste Kwiatkiewicz*. Belgowie Kámień máią iáko węgiel, ktorego telz miásto drew záżywáią z Ziemi wykopuiąc, *teste Majolo*. W Nowym Swiecie osobliwie koło Weżynu w Brázylii, ták są twárde y ostre Kámienie, że ich miásto siekir y oręża záżywáią. Rzemieśnicy miásto swoich instrumentow, iáko pisze *Antonius Pigafetta*. Tákież są na Hiszpánicli Insule, ktoremi Łodźie iák siekierámi álbo cieślicámi wyrabiaią y dłubáią, *Petrus Hispalensis* y *Ovetanus*. W Egypćie tak są wielkie Kámienie, że ieden kámien obrobiony w kwádrat, káżdą stroną ma 40. Łokći, z ktorego Kościoł był wykowány we środku, *teste Herodoto*. W Murzynskim Páństwie w Saxumie iest Kościoł S. Maryi z tyonu z iednego Kámieniá cáły. Iedná tám Kámienna iest tablicá zamiast Ołtarza, iztorcem stoiąca, wysoka ná Łokći 64. szeroka ná łokći 6. gruba na stop 6. iáko pisze *Alvarez de rebus Æthiopiæ*. We Włoszech ták

że pod Rawenną z iednego Kámienia był Grob na kształt Kościoła, Teodorikowi Krolowi Gottow wykowány, z ktorego teraz Kościoł *Sanctæ Mariæ rotundæ* nazwány uformowány iest. W Kościele Diány Efeskiey, był Kámien *Lapis Fortunæ*, ktorego dotknięćiem wszystko sie zamieniało w złoto. Nie małego podźiwienia godne Kámienie owe w Indyi Ludźi przy sobie stoiących y na się pátrzących w Admierácyą y niemotę podáiące: Ná ktore Alexander wielki tám natráfiwszy, y te widząc na woysku swoim skutki, Kościoł z nich wymurował *Admirationi*, do ktorego ktokolwiek wszedł w podźiwienie y niemotę wpadał, á wyszedłszy do siebie przychodźił, iako świádczy Arystoteles. Margraff Badenski w Skárbie swoim tákowy z rewerencyą Konserwuie Kamien, że ná wszystkie strony obrácáiąc Ukrzyżowánego Chrystusa Pana reprezentuie Konterfekt, iáko świádczy *Autor Nider*. Gyges Krol Lydow z osobliwym Kamieniem miał Sygnet, ktorego *beneficio* wszystkich widźiał, á od nikogo ne był widziany, y ták podtą pokrywką *latuit adulter* y innych excessow *patrator*, według Cyceroná. W Chinach w Prowincyi Huquang po pod gorę xeyen po deszczach znayduią sie Kamienie *ad vivum* Iaskułki, ktorym iednego nie dostaie życia. Kircher *in China rácyocynuie* że to formalne były łáskułki, w skalistych rospadlinách chowáiące sie, y tám *succu Lapidifico* w kamien obrocone, potym nawalnemi z támtąd wymulone wodámi. Tamże w Prowincyi Xensi iest Kamien bardzo drogi u Chinczykow, ktory naturalnie *Phases* albo Mutacye, álias Now y Ostatnią kwadrę Xiężyca ná sobie rzetelnie reprezentuie, iáko świádczy *Kircher*, ktory mniema że to iest *species*, kamienia *Taleus* albo *specularis* názwanego, ktory będąc przeźroczystey *ad instar* zwierćiádłá, namienione odmiány *adumbrat* Xiężyca. W Helwecyi albo Szwayczárách na gorze Pilatowey Gospodarz kosząc ieden siano, *ex opposito* uyźrał wielkiego smoká, ktory z siebie iákiś wypuszczał likwor, tym widowiskiem zrazu przestraszony, potym sie ośmieliwszy zbliżył sie, ználasł krew stygłą, y zgęstą, á wniey Kamień ktory po dźiś dźien w Lucernie Mieśćie chowany, rożne leczy choroby, *Cysatus* y *Kircher*.

TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY Tey KSIĘGI.

WIEK SIWY CZYNIEŁ DZIWY,

álbo

SCYENCYA o SIEDMIU CUDACH SWIATÁ,

Oraz o rożnych Dźiełách Przedźiwnych.

Wlekow Stárożytnych było co ádmirowáć, kiedy czyli bogáctwá wielkie *jactando*, czyli industryą y imienia nieśmiertelność przyszłym zostáwuiąc czásom, *mirabilia* powystáwiáli *Opera*. Zgorszyli sie z Nemrodá Potomká Nóego, ktory *motivo celebrandi sui nominis coram Gentibus*, wieże Babel, to iest *confusionem* wybudował. Pogáństwo tedy co od Práwowiernych słyszáło álbo u nich widziáło, to u siebie *superando*, álbo przynamniey *adæquando*, wystáwiło. Wiele tákich Dźieł, struktur, *Magnificorum operum* Swiátu wystáwiło, ktorym wiek młodszy dźiwuiąc sie názwał *Miracula*, ináczey *Mirabilia*, *Præstantissima Opera Mundi*. Inne dáno názwisko Cudom tym *Hebdomas*, iż tu *septenarius numerus* wchodźi, iák w tygodniu 7. dni, ktorych siedm też náliczyli, to iest 1. *Jovem Olimpium*, 2. Kościoł Dyány Efeskiey, 3. Mausoleum álbo Grob Mausolesa, 4. Pyrámidy Egipskie, 5. Mury Babilonskie, 6. Wieżę Pharus, 7. Kolos álbo státuę Słońcá u Rodiow. Inni *Autores* inne specifikuią *Opera Mirabilia* zá te. Kilkunastu o tym czytałem Autorow: iedni w opisaniu tych Dźieł dźiwnych *concordant*, drudzy *discrepant*. Ia *certiorem secutus sententiam*, stárych Autorow tu Ci te SIEDM CUDOW SWIATA odrysuię piorem.

Pierwszy Cud Swiátá JUPITER *Olympium*, ktory nie co innego był, tylko Statua *stupendæ Magnitudinis* y misterney roboty Dźieło, z słoniowey Kośći wyrobione, á według drugich z Porfiru cudowną robotą od Fidiásа Ateńskiego Skulptorá, w Kościele Miástá *Olimpia* zwánego niedáleko Olimpu gory w Grecyi wystáwione. *Papinius* zás Autor trzyma że to był Kościoł Jowiszowi cudowny struktury y piękności. *Jovis Ædei Cælum imitata Domus*; gdźie ku czći iego Hercules postanowił był gonitwy

nitwy, co pięć lat ſie agituiące, trwáiące pięciu dni *ſpatio.* Tam Młodz Greeka w polu exercitowáła ſie w biegu, ſkoku páſowániu ſie. *Victor* Oliwną Koronowány bywał Koroną y do Oyczyzny nie bramą lecz wyłamanym w murze ingreſsem, ná woźie Tryumfalnym wiezdzał.

DRUGI CUD SWIATA Liczą KOSCIOŁ DIANY BOGINI w Efeźie Mieśćie Azyátyckim w Prowincyi Ionij, ktory cáła Azya Lat 220. *incredibili ſumptu* fundowáłá, podfundamenta węglow y wełny nákładſzy, bo ná błoćie. Długość Kośćiołá byłá ná ſtop 425. ſzerokość ná ſtop 220. Kolumn wyſokich na ſtop 60. w nim wyſtáwili Krolowie 127. Każdy po iedney. Státua Jowiſza byłá w tym Kośćiele Cypryſowa, Graduſy z Winney máćicy z Cypru Inſuły, gdźie wielka ieſt iák Drzewo, y naytrwálſza. Statua Diány z Cedru *teſte Vitruvio*, á według Xenofonta, że Złota, według inych zdrzewá winnego. Gorzał Kośćioł 7. rázy záwſze reparowány. Láty 336. przed Narodzeniem Chryſtuſá Páná tey nocy gdy Alexandrá Wielkiego *Olimpias* powiłá, zgorzał oſtátni raz *funditus.* Architektem był Kteſifon *teſte Plinio lib: 36.* Ten Kośćioł nie iaki *Heroſtratus* Efeſki Obywátel bárdzo prywatny y podły, gdy innego niemiał ſpoſobu Swiátu *inclareſcere*, własnemi zápalył rękámi, áby go *flamma infama* uczyniłá w świećie iáſnym y nieśmiertelnym, *teſte Strabone lib: 14.*

TRZECIE MIRABILE OPUS Swiátá rachuie *Antiquitas MAUSOLEUM*, álias Grob, ktory dźiwnie wielki, wſpániały, drogi wybudowáłá Mężowi ſwemu Mauſolo Krolowi Kárii Artemiſia Krolowa Hálikarnáſka, y łez y złota nie żáłuiąca, áby śmiertelne ſkropiłá y ubogáćiłá popioły. Że nie uboga byłá w żale, w bogátym pokazáłá grobie. Wyſokość ſtruktury byłá ná łokći 25. opaſany Kolumnámi 26. w cáłey circumferencyi obeymował ſtop 400. á według Kircherá 411. Ná wierzchołku Grobu był woz poczworny, niby ná cztery częśći świátá iść máiącego żalu Hieroglifik. Ná oſtátek żeby ieſzcze *ſplendidius* śmiertelne zwłoki odpoczywáły, ich część wypiłá w trunku. Architektow te Dźieło czterech miáło: od Wſchodu *Scopas*, od południá *Briax*, od południá *Timoteuſz*, od Zachodu *Lèocares*, doglądáli Fábryki. Skonczywſzy te Dźieło Artemiſia żyćie zákonczyłá ſwoie. A ták *Mauſolæi Dives Fortuna ſepulchri,*
Mortis ab extrema conditione vacat. Martialis.

Są *rudera* tego Grobu ieſzcze pod Miáſtem *Halicarnaſſo* zwánym funditus zruynowánym.

CZWARTY CUD Swiátá PYRAMIDY EGYPSKIE, *álias* ſtru-

ſtruktury Kámienne, niezmierney wielkośći, z dołu ſzerokie, ku gorze kończałło idące. W Mieśćie Memphis, w Egipćie o ćwierć mili od teraźnieyſzego Káiru, ná milę od Nilufa, przez Krolow Egipſkich, czyli ná Groby dla ſiebie wſpániałe, czyli od Iozefa Wice - Reja Egyptu ná z ſypowánie zbożá ná czás głodu potundowáne, iák niektorzy mniemáią, probuiąc tego Nomenklaturą; gdy *Pyres*, od ktorego ſłowo *Pyramis*, znáczy pſzenicę: Inni twierdzą że te erigowáne ku czći ognia Bożká, ktory goreiąc Pyrámidálną to ieſt od dołu ſzeroką, do wierzchu oſtrą wyraża figurę, iáko ich zdánie opiſuie. S. Grzegorz Nazyánzenſki *in Monodia*, Trzy w Mieśćie *Memphis* namienionym Krol Chemmis álbo Cleobus wyſtáwił. Przybyłá potym czwarta Czworogránáſta káżdą ſtroną od ziemi máiąc ſzerokośći extraordynaryiney według Diodorá Siciliyſkiego. Stoią na ſkálách, w ſkálách, Pieczárách ugruntowáne *pro ſepultura*, murowane ſą Lat 10. z kámieni Arabſkich; Ludźi robiących było koło nich ſześć kroć ſześćdźieśiąt tyſięcy. Ná ſam czoſnek, cebulę, ſyr dla robotnikow 15. tyſięcy talentow wydano *teſte Stephano*. Swieży y Mądro - ciekáwy Peregrynant Xiążę Mikołay Krzyſztow Rádźiwił Woiewodá Wileński, potym Márſzałek Litewſki *Oculatus Teſtis* ná mieyſcu Stárożytnego Miáſtá *Memphis*, przez ktore Nil rzeká olim płyneła nápatrzył ſie Pyrámid po obałánych ná 4. mile ſpátium biorących, ſwemi ruinami. Było ich tám 17. Trzy dotych czas ſławne *in toto* ſtoiące, mało nie o mile od Nilu rzeki. Iedná Rhodopy nierządney, piękna, wyſoka ná łokći 60. álbo 70. ſummą z nierządu zebráną od niey wyſtáwiona *teſte Plinio*. Ná niey głową Kamienna z ſzyią teyże Rhodopy. Ná te *introitus* czyli piaſkiem zaſypány, czyli umyślnie ukryty. Druga ieſt od tey dáleko większa. Trzećia okrutnie wielka w zwyż 300. łokći máiąca, po ktorey y ze dworu iák po wſchodách w ſtepować może ták ią wſtępy Kámieni obſzerne, á wewnątrz wſchody ná gorę ſzerokie, y ſklepienia wielorákie: w ktorym Groby Krolow były, gdźie y teraz iákieś *ſpectatur* Ciáło, á pod Pyrámidami obſzerne groby pełne Numii, *álias* Ciał od kilku tyſięcy lat *in unctione* Myry Konſerwowáne w cáłośći. Tá naywiększa, ná wierzchu ma *planiciem* kwádratową, y obſzerność znáczną, bo káżdy bok álbo kráy Muru Pyrámidy mierząc, ieſt ná łokći 10. to wſzyſtkie boki y kráie uczynią łokći 40. Trzebá tam iść ná wierzch z pułtory godźiny. Kámień káżdy w murze ieſt kwadratowy ſzeroki y długi ná łokći 3. á wyſoki na łokći pułtora. Wſpomina Szentywáni, że pierwſzy autor Pyrámidy był Chęmus Krol, ktorą trzykroć ſto 60. tyſięcy Ludźi murowáło przez lat dwádźieśćiá.

PIATE

PIĄTE *præſtántiſsimum Opus* miedzy Cudá Swiáta reieſtrowáne MURY BABILONSKIE w Aſsyrii, czyli od Ninuſá, czyli od Seramidy Krolowy y Heroiny, co *certiùs*, czyli od potomkow Nóego według Iozefa, Euzebiuſza y *Marcellina* Autorow fundowáne z cegieł, do ktorych miaſto wapná *Bitumen* to ieſt Kleiu żydowſkiego, *álias* maſsy tłuſtey, kliowatey na ieźiorze Aſpaltydes rodzącey ſie zażywáiąc, ktore ná wyſokość miáły ſtop 200. á według Klitarcha u Kircherá ſtop 365. ná ſzerokość 50. tak dalece że dwie Karyt razem wygodnie miiáć ſie mogło, y iść podle ſiebie; á środkiem Eufrates rzeká płynęłá. Rzemieśnikow robiło koło nich trzy-kroć ſto tyſięcy. Pozycya murow byłá *ad inſtar* Orłá, gdy w Loćie rozćiągnie ſkrzydłá, *teſte Plinio*. Bram Miaſto miáło ſto Miedźianych. Wiez álbo Baſzt 300. Cała murow cyrkumferencya zawierałá 60. tyśięcy Krokow to ieſt 60. mil Włoſkich, á Niemieckich 15. Inni piſzą że okrągu Miáſtá było ſtay 360. Inni że 365. to ieſt tylo ſtay, ile dni w Roku; Każdego dniá iedno ſtaie zmurowawſzy, za rok cáły wſzyſtkie zákończywſzy mury. Iedni twierdzą, że te dźieło *in ſpatio* lat 12. ſtanęło. Miáſtu tak mocnemu przydáiąc większą *Máieſtatem*. *Semiramis* Fundowáłá HORTOS *Penſiles*, aliás Ogrody niby Wiſzące na powietrzu, bárdziey niż ſáme Bábylonſkie Miaſto godne między Cuda policzenia. Ten ogrod nad rzeką Eufrates, czyli nád brzegiem w polu Babylonſkim był wyſtáwiony o kilku piątrach, formą kwadratową, każdy bok tey kwadratury, wynoſił morg cztery, to ieſt ſtop 800. bo ieden Morg według *Kwintityana* czyni ſtop 200. Piątr iedne ná drugim wiele miáły te ogrody: Piątra wſpieráły ſie na obſzernych kolumnách, od ziemi idących z Cegły y ź Bituminu murowanych aż do wierzchu ziemią ná ſypanych, aby drzewa w nich ſadzone miały wigor ſwoy od zywey źiemi: po miedzy kolumny były ſklepienia y Arkady, y na każdym zaſklepieniu *ſpatia* prożne. Naywiękſze ſłupy były na łokći 50. według Diodora, na ktorych był formalny ogrod na rowninie, na wierzchu oſtatniego ſklepienia, źiemią náſypanego z Drzew, ulic, źiol, kwáter, dziwnie ozdobiony y ákommodowány. Dokąd po wſpaniałych gradusách, to kręconych wſchodach, iak ná gorę wyſoką iść potrzeba było, y wodę nośić na wierzch z Fufratetu dla źiol y Drzewek polewania, według Strabona. W Sámym Mieśćie był moſt przez Rzekę Eufrates, na 625. krokow długi, na 30. ſzeroki od Semiramidy, czyli też od Nitokra fundowany, o czym *Diodorus*. Przy koncach Moſtu dźiwnie wſpániałe Krolewſkie były Pálace. O Bábilonie Mieśćie maſz więcey *ſub titulo Mappa* Nowa.

SZO-

SZOSTY CUD SWIATA *TURRIS PHARIA*, to ieſt Wieża álbo Latarnia Morſka, oraz ſtrażnica na Inſule *Pharos* między Nilem rzeką w Egypſkim Kroleſtwie, nie daleko Alexandrii, dziwney wyłokośći, piękności y inwencyi, dla wygody żeglarzow, w Nocy na wſzyſtkie ſtrony świátło to ieſt Latarnie y kagánce maiąca. Wymurowana zbiałego Marmuru ná ſkale ſumptem Ośmiu ſet talentow od Ptolomeuſza Filadelfa Krola Egypſkiego. Architektem był Soſtratus *Gnidius*. Przećiwko tey wieży Alexander Wielki, Alexandrią założył Miáſto, niemogąc ná ſamey Inſule zákładáć dla ſzczupłośći mieyſca. Teraz miáſto tey Wieży *Pharos*, ieſt Kázſtel mocny Turecki, y mieyſce handlowne álbo ſkład.

SIODME SWIATA MIRABILE *Opus Coloſſus SOLIS*, álbo STATUA SŁONCA ná Inſule *Rhodus*, w Mieśćie Rhodos od obywatelow Rodiyſkich, *Koloſſenſami* od Koloſſa tegoż nazwánych, ſakryfikowána; z tey podobno rácyi, że choćby naychmurnieyſzy dźień był ktory, Słońce przećięſz tám záwſze widźiáne było, według *Pliniuſza*. Státua ta wyſoka była ná łokći 70. robił ią ſławny ſtatuaryuſz *Chares Linditis* lat 12. Taxowano ią Talentow 300. ſáme pálce u Oſoby były tylkie, kilkie ſą cáłe ordynáryine Poſągi. Sołtan Egypſki zroynowawſzy to *Opus*, czyli nád ruynowáne záſławſzy, miedźi tyle nabrał, że 900. Wielbłądow nią obćiążył; Iakoż rzecz pewna że w lat 56. te Dźieło y Dźiwo po ſwoim zbudowaniu trzeſieniem źiemie obálone. Nád to dziwne dźieło Swiáta Pòéta *Martialis* Miedźiáną Státuę *Domiciana* Ceſarzá preferuie, mowiąc:

Quæ Rhodium vincere gaudet opus.

Inni ná mieyſce niektorych Cudow, inne kładą, wyliczone opuſzczáiąc, iáko to *Thebas Ægyptias* Miáſto Egypſkie od *Buſiridoſa* fundowane nád Nilem, teraz *Girgio* nazwáne, o ſtu Bramách według *Homera*: z tąd ſtobramnym po Grecku *Hecatompylos* rzeczone. W okrągu ſwoim mil záwieráło 17. Po pod Miáſto były pod źiemne Lochy, czyli pieczáry, ták obſzerne, że woyſko całe prowádzić mogł wygodnie, o ktorym y obywatele nie wiedzieli. Mur był wyſoki na ſtop 70. ſzeroki na ſtop 24. według *Diodora*. Na przedmieśćiu było ſtáyni 100. z ktorych każda Koni ſto obiąć mogła. Zruynował te Teby Alexander Wielki, názwawſzy *Diospolim*. Są inne Teby w Bèócyi nieták ſławne.

Inni ieſzcze tu komputuią *Capitolium* Rzymſkie, ktore zákładáiąc ſto tyſięcy, według drugich czterykroć ſtotyſięcy czerwonych złotych expenſowano.

Inni kładą CYRUSA Krolá Medow Páłác złoty áliás miáłto wapná w złoto ładzone maiący Cegły y kámienie.

Nad te wszystkie Dźiełá y struktury *preferuie* Pòéta Rzymski AMPHITHEATRUM od Welpasianá záczęte, od Tytuła Synà, Cesarzow Rzymskich zákonczone mowiąc:

Omnis Cæsareo cedat Labor Amphi-Theatro,
Unum pro cunctis, fama loquatur Opus.

Co ták Polską wyrażam Pòézyą:

Wszelkie Dźiełá ná stronę, przed Dźiełem Cesarzá,
By wszem ledne prym brało, tá mu dána Szárzá.

INNE CUDOWNE w SWIECIE DZIEŁA
y niby
NOWE SWIATA
MIRACULA.

W Pekinie Mieśćie Chinskim stołecznym opisuie X. Atánazy Kircher, DZWON osobliwy. Ten iest wysoki ná łokći 12. cyrcumferencya albo szerokość wewnętrzna w koło ná łokći 10. y calow 8. Grubość na calow 9. Cyrkumferencya Krys iest ná łokći 39. y calow 6. waży Funtow 120-tyśięcy. Ulany ten DZWON od Monarchy Chinskiego Ium imieniem, Roku Panskiego 1403.

W Niemczech w Mieśćie ERForDii *vulgo Erfurt* iest tákże Dzwon niezmierney wielkośći, wysoki na łokći 7. z okładem. Grubość ná calow sześć z okładem. W okrągłośći swoiey w krysach ma łokći 26. z okładem. Waży Funtow 25-tyśięcy, czterystá. Do tych Dzwonow Katalogu Dzwon Paryski MARIA imieniem, może sie referować, także wielki, opisany przezemnie tu w Moim Peregrynancie tráktuiąc o Francyi.

DZWON Moralny niech tu należy *RAMIRIUS* Krol Hiszpanski Panow y Rządzcow Hiszpánskich mniey sobie życzliwych kazał na máchinie okrągley *ad formam* Dzwoná powieszać: Ná to *Spectaculum* zaprosił Senatorow; á że wnim serca nie dostáwało, Pryncypałá w pośrodku záwieśić kazał, á ták ná świát cały Dzwon ten uczynił głośnym, *Nadaśi.*

Támże w Hiszpanii w Dieceźyi Cesar-Augustanskiey w Miasteczku *Vililla*, Dzwon iest *Campana miraculorum* nazwány, ktory przez kilka mieśięcy niźli iakie nieszczęśćie ná Chrześćian padnie, sam dzwoni. *Varius*, y *Engielgrave* świádczą.

MOSTY

MOSTY PRZEDZIWNE w SWIECIE.

W Chinách liczą wielkich y znácznych MOSTOW ná 10. tyśięcy. Mnieyszych bez liczby, bo w samym mieśćie *Quinsai* (iedno co Pakwing rozumieią Autorowie:) iest Mostow murowánych 25. tyśięcy. Nayslawnieyszy tam Most LOYANG w Prowincyi Fokien, długi ná prętow mierniczych 360. szeroki na pułtorá pręta takiegoz, kosztuiący 4. milliony Czerwonych złotych, *Atlas Sinicus.* Drugi MOST *Tiensem* w Prowincyi Chińskiey *Queicheu* z iednostáynego Kámieniá *DEO Authore* prawie wystáwiony, albo strumieniem przez gorę kámienną biegącym wylizány, długi ná prętow 20. Szeroki na dwá pręty nád strumieniem *Tangi.* Trzeći w Prowincyi Xensi o iedney árkádźie, albo záśklepieniu od gory do gory rośćiągniony, nád rzęką *Croceus*, długi na łokći 400. Szeroki na łokći 50. iako świádczy *Kircher in China.* We Francyi MOST *Le Gardon*, *alias* ná rzece Gardon, blisko Nemayzy, iest o trzech piątrách od gory do gory, pierwsze piątro o czterech arkadach, przez ktore wozámi iezdzą. Drugie piątro o 12. Arkadach, tamtedy końmi ieżdzą. Trzećia *tandem* kontygnacya o 36. Arkadach, ktorędy wodę prowadzą kanałem, iako Kircher *oculatus testatur. Melchior Nugnez* świadczy, że w Chinach mostow wiele iest, ktore są długie ná dwá Tyśiące krokow, to iest ná puł mile polskie.

LONDYNSKI MOST w Anglii ná rzece *Thamesis* o 30. arkádách, ná ktorym wspániałe Kupcow Rezydencye, kramy y ustáwiczne iármárki, á środkiem idźie ulicá. MOST Drezdenski ná rzece Elbie (po łáćinie *Albis*) o 24. arkádách, długi ná 800. krokow. Práski długi iest ná krokow 450.

Bárcinonenski Most (czyli Grobla) w Hiszpánii ná 750. krokow długi.

Rátysbonski *vulgo* Regenspurgski w Imperium ná Dunáiu rzece od Traiáná Cesárzá z ćiosowych kámieni o 20. arkádach zbudowány, ná Filarách ná stop 140. wysokich, leżących fundámentow nieráchuiąc, szerokich ná stop 60. Filar od Filara ná stop 70. odległy. Długi był ná krokow 901. *Dio* w *Trajánie* y *Sabellicus.* Po wielkiey części *Adrianus* go zruynował, lecz znowu repárowány zá Henryká V. Cesárzá Roku 1115. Ma ná sobie trzy wieże, to iest ná końcách y w pośrodku po iedney.

XERXES Krol ná śiedm stay Most w Azyi w kilku godźinách z Okrętow zbudował, do siebie spoionych *Herodotus Lib: 7. cap. 4.* Káligulá Cesarz dwoiákim ordynkiem Okręty Łancuchámi powiązawszy, ná Morzu między Baiami y Puteolami ná trzy tyśiące sześć set krokow Most uformował, to iest ná mile Polską bez czteryśtá krokow, *Svetonius.*

PRAGSKI Most ná Moldáwie rzece długi iest na 842. krokow, szeroki, że cztery wozy obok rázem idące obiąć może, z ćieśánego cáły murowány kámienia. Ma arkad w sobie 16. Státuámi adornowány. *Georgius Bruin.* MANTUANSKI we Włoszech iest długi ná tysiąc krokow WENECKI Mármurowy nazwiskim RIALTO álbo *Rivi alti* iest o iednym záśklepieniu ná 70. krokow przećiągniony, kosztuiący Dwákroć 50. tysięcy Czerwonych złotych.

W LUGDUNIE Hollenderskim, ráchuią Mostow 145. W Amsterdámie kámiennych znácznieyszych 223. W Wenecyi 400. ná ciásnym morzu *Hollespontus* zwánym do Europy z Azyi XERXES czyniąc sobie drogę, w kilku godźinách Mostow dwá z płáskich okrętow, káżdy z trzech set státkow zbudował, mocnemi bálkami złączonych, dobrzegu łancuchámi przywiązanych y 300. kotficami utwierdzonych. Ztąd Bayká u Poétow urosłá, że XERXES w Káydány wzioł Hellespont, bo łáncuchámi przywiązał, y że dał kiymi, rozumieiąc przez to owe bálki. *Herodotus.*

KOSCIOŁY, PAŁACE,
Przedźiwne y inne Dźiełá.

Kośćioł Ierozolimski opisałem w Peregrynancie tráktuiąc o Ieruzalem.

W Mexikum był Kośćioł ták wielki, że 500. Domow mogł w nim wybudować. Wież koło siebie miał 400. wysokich. *Majolus* y *Lohner.*

We Szwecyi w Mieśćie *Upsal* ták był bogáty Kośćioł, że Posadzká, ściány, dách złotemi pokryte błáchámi, nád to cáły Kośćioł złotym Łancuchem był opásany dużym.

W Ráwennie Mieśćie Kośćioł cáły iednostáynym záśklepiony kámieniem. Co obźierniey masz opisane, w Deskrypcyi Włoskich kráiow, w Peregrynáncie nowym moim.

W Egypćie *AMASIS* Krol Bożnicę, álbo Bálwochwálnicę Bogini Minerwie

nerwie z iednoftáynego wyrobił kámieniá, dwá tyśiące Ludzi do tego zá-żywszy. A co większa że ten Kámien prowádźił do Miáftá *SAIS* z Miáftá *ELEPHANTINA* ná 20 dni drogi według *Herodota* odległego. Zewnątrz tego Kámieniá było ná łokći 21. długi na 14. wyfoki ná 8. łokći.

Kościoł Ambiáński we Fráncyi Naywiększy y Naypieknieyszy, przez lat 50. *fine pauſa* Murowány, ádornowány, fkonczony *tandem* Roku Zbáwienia Ludzkiego 1270.

Ulmenfki Kościoł w Niemczech dźiwnie wfpániáły, fto lat fundowány to ieft od Roku 1377. do Roku 1477. Ale tym wfzyftkim bogáctwem y Architekturą *præripuit palmam.*

Kościoł S. Piotrá *in Vaticano Monte*, w Rzymie 48 millionow kofztuiący, ieszcze w Ołtarzach do należytey nie przyprowádzony perfekcyi iáko świádczy Kśięgá *Templum Vaticanum.*

ESCURIAL w Hifzpánii, to ieft Klafztor y Kościoł S. Wáwrzencá *Mirabile Opus* od Filipá II. Krola erygowáne, opifane odemnie *fusiùs* w Peregrynáńcie wiele bárdzo kofztuie.

AUGUST Ceſarz ná Ozdobę Bałwochwalnicy *Jovis Capitolini* w Rzymfkim Kápitolium, fzelnaśćie tyśięcy grzywien złotá wydał *teſte Svetoniò*, to ieft według redukcyi *Márnawiciuſza Bofneńſkiego* Biſkupá, Oſm-kroć fto tyśięcy, Ośmdźieśiąt y ośm tyśięcy, ofmfet ofmdźieśiąt y dźiewięć, czerwonych złotych, bez dwoch złotych tylko: Co uczyni Ośmnaśćie Millionow Polfkich. Dał tamże, tenże Ceſarz Kleynotow zá million dwá kroć piędźieśiąt tyśięcy fzkutow. Ten Kościoł Iowifzá záczął był *Tarquinius* fundowáć, á *Conſules* Rzymfcy dokonczyli. 22. Talentow Tyśięcy wydawfzy na Fábrykę. *Herodotus, Plinius.*

KOSCIOŁ Neptuná Bożká, według Platoná świádectwá był złotemi obity błáchámi po śćiánách áż po dách.

Bálwochwalnia Serápidefá Bożká w Egipćie byłá po śćiánach Murowánych, Złotem wfzyftká okryta, á te frebrnemi błáchámi zásłonione, á frebne miedźianemi, *Ruffinus.*

Kościoł Pákwinfki w Chinách, fzczerym okryty złotem.

Koftantynopolitáńfki KOSCIOŁ *SOPHII*, to ieft Przedwieczney Mądrośći *Juſtinianus* Ceſarz Grecki erygował fumptem. Posągu zapifał Swiątnicy Páńfkiey 365. Przedmieść, to ieft tyle, ile dni w Roku, y 100. Klerykow poftánowił ku czći nie uftaiacey BOGA. Zá Prokopiuſzá było w Skárbie tego Kościołá 40. tyśięcy Funtow w frebrney monećie.

W Murzynfkim Páńftwie ná mieyfcu *ARGO* názwánym, ieft KOSCIOŁ

N. Panny z iednostaynego wykowány Kámieniá, wyrabiane dwoiákim ordynkiem idące Kolumny, ławy, Ołtarze, Káplice, Okná, drzwi, iáko świadczy *Alvares Rerum Æthiopicarum cap:* 44. W Ameryce w Mieśćie *CUZCO* ściány w Kościołách ze złota. Páłáce, Ogrody ze złotá tákże.

W Kroleſtwie Biſnagár w Indii Wſchodniey, ieſt Kościoł, u ktorego 4. tyſiące żołnierzá záwſze ſtoi ná ſzelwáchu *De Rebus Senicis* Kśięgá świádczy.

W Cizyku Mieśćie, ná Inſule tegoż imienia, był Kościoł, w ktorym káżde kamieniá ſpoienie złotym drutem opálowáno, według Pliniuſzá; ále trzęſieniem ziemi to ſie zruynowáło drogie dzieło; gdzie były Kolumny ná cztety ſążnie grube, wyſokie náſo. łokći *teſte Zonara.*

Inne ieſzcze Dziełá dziwne: w Nowym Swiećie z ſamego Srebrá ulawſzy Działo *Columbá* názwáne Karolowi Ceſárzowi przyſłáno do Hiſzpánii: ták to było drogie y *Mirabile Opus*, że go táxowáno 49. tyſięcy czerwonych złotych iako świádczy *Surius* Roku 1524.

Należy *inter mirabilia Opera* y to, że Kappociuſz Senenſki Obywátel ná obu rąk páznokćiach *expreſſiſſimè* y *diſtinctè* Táiemnice Męki Chryſtuſowey, rzeczy, dzieie y oſobę odryſował, iáko świádczy *Landinus.*

Kánał we Francyi dźiwnie wielką pracą y koſztem rzniety z dyſpozycyi Ludwiká XIV. od morzá Mediterranu, przez rzekę Francuſką áż do zachodniego Oceanu, pewnie *Herculèó Labore.*

Werſal Ogrod Krolow Fráncuſkich, Nowy Ray, *Locus deliciarum*, iák wielkich ſumptow, ták nie małego *divertimentu* Dźieło, wiſzącym Semirámidy Ogrodom ſkompárowáne, álbo preferowáne być może.

Kolumny w Wiedniu, iedná TROYCY Przenayświętſzey, ná ſtop 56. od Leopoldá I. Ceſárzá erygowana: Druga Niepokalánie Poczętey Pánnie MARYI, piękną inwencyą od Ferdynanda III erygowána, obie z Mármuru z Koloſsem Słońca Rhodiyſkim godne ſkompárowánia, bo *Deo Soli Iuſtitiæ, & Electæ ut Sol* dedykowáne.

W Nowym Swiećie w Mieście *TASCALTECAL* ieſt Wież ſámych 400. iáko świádczy *Corteſius.* W Chinách záś w Mieśćie *NANGHEV* w Prowincyi Kiekiang ieſt Wież 4. z porcellany robionych.

W Mieśćie *ODIA vulgo* Siam, w Kroleſtwie Siam w Indii, Páłác ieſt po ścianách y Dáchach cyną wſzyſtek obity, á wewnątrz złotem: dokąd nikomu oprocz Poſłow ingreſsu niepozwalaią. *Ferdinandus Mendez Roku* 1554.

Płynąc do Ormuzu do Goi Miáſtá Indyiſkiego nie dáleko od Bázzain

záin, iest Miásto w gorze skálistey wykute, w ktorym ulice, studnie, ktorych iest sto z kámieniá wyrobione, nie murowáne, áni Ognia, ani trzesienia ziemi apprehenduiące, iáko pisze *Gaspar Jezuita Anno* 1513.

Ná gorach Perwanskiego Krolestwá w Ameryce, to rzecz dziwna, że na nich od Miástá *QUITO*, áż do Miástá *CUZO*, czyli *CUZCO*, iest drogá z kámieni Marmurowych na wapno sadzonych usłána, szeroka ná stop 25. długa ná mil 600. Hiszpanskich, koło ktorych idą z tey y z owey strony iákieś Izby, Sale zruynowane, iako pisze *Petrus Hispalensis*. Ná co, y od kogo fundowáne po gorách te drogi, *non constat Curiosis.*

Luitprandus Ticinenski *vulgo* Papienski Diakon od Berengaryusza Posel Roku 950. w Konstantynopolu ná Pokoiách Cesárskich oprocz bogáctw, to admirował nie pomału, że blisko Tronu Drzewo Misternie z miedźi uformowáne było pozłociste z rozłożystemi gałęźiámi, ná ktorych rożne *species* Ptáctwá sztucznie wyrabiáne były náturálne głosy imitiące: Tron osiadał y podnosił sie. Siedzenie koło niego było od złotych Lewkow strzeżone, iáko sam *Luitprandus* w Księdze szostey pisze otym.

W *CAMBALU* Mieście Chinskim (ktore cále iedno *putatur* co y *Pakwin*) w Pałacu Imperatorskim M. *Polus* złote Dachy widźiał, y 24. kolumn szczerozłotych; same Drzewo w złoto oprawne, zktorego gałązek sznory pereł Uryanskich wisiały, y ze złota wyrabiane Węże. Wtym że Pałacu siedmiu murami opatáným, w kwádrat murowanemi, Rzymu prawie *Spatium* zabieráiącym, iest ták wiele Pokoiow, że za dzien ledwo ie z lustruiesz. Cztery Sale znácznieysze, iedná z tych z dołu y od gory miedźią, druga srebrem, trzecia złotem y Szmelcem, czwarta drogiemi Perłámi y Kámieniámi ádornowána: Tron Słoniowy, Perłowy Lśniący sie, dlá większey okazałośći, w nocy tylko przy pochodniách Imperator Tron zasiada, dáiąc audyencyą, ale coż po tych bogáctwách, kiedy w stępuie do Pokoiu formą Wężá wyrobionego, y ták okienkiem w piersiach Wężowych widźi Posłow, od nich ledwo przez szkło widziány. Teraz ten Májestat trochę odmienny: Rezydencya z Miasta *CAMBALU* czyli Pakwinu dla excursyi Tátárskiey do Nankwinu przeniesiona, *suppono* ze Skárbami; gdzie teraz większe ieszcze bogáctwá.

DOMUS Portatilis osobliwa. Gdy Fránciszek Francuski y Henryk Angielski Krolowie, ná gránicy Morynow mieli swoie *colloquium*, Krol Francuski wspaniałemi popisował sie namiotami, Angielski záś ruchomym Pálácem wiele Pokoiow, przednim malowániem, y złotem adornowanych,

repre-

reprezentuiącym szczyćił sie, ktory *prolibitu* w momencie złożony, y roze brany mogł bydz, tak wszystkie części iego od Architektow, sfutarzow pieknie akkomodowane były, iako świadczy Iowisz Historyk.

Ieszcze wiekse Miraculum *naturæ & artis* wynalazły *ingenia* septemtrionalnych Nácyi, kiedy z Lodu iak z Marmuru Pałace wysławiaią in *Januario*, Łupaiąc brylami Lody, obrabiaią pod linią, hybluią, torneruią, potym iák zkamienia muruią, wodą polewaiąc ná ćięszkim mrozie, a tak lody z lodami zmarzaią się. Takie Pałace in *gratiam* Francuskiego Posła Monarchini Rossyiska prezentowała nie dawno in *præsentia* Jmści Pana Hondorffa Generała Adjutanta od Polski *Interiunti*, ale takie Dzieła ią zimnych tylko Miesięcy *Domicilia*; oczu Ludzkich *spectacula*, rozumow y inwencyi *exercitia*. W Moskwie zaś Mieście stołecznym w Grudniu, po dwa tysiące Domow drzewianych buduią na lodzie zamarzłey rzeki Moskwa zwaney, dla kupcow Orientalnych na iarmark. Sołtan Babyloński Roku 1232. Cesarzowi Rzymskiemu Friderikowi II. Saracenow Zwycięzcy y Jerozolimy, posłał Namiot osobliwey inwencyi, że w nim Słońce Mieśiąc, sztucznie uformowane, obroty swoie odprawowały, dnia y Nocy godziny reprezentuiąc. Taxowane to Dzieło 50. tyśięcy Czerwonych złotych, *Tripheníus in Chronico.*

KALIGULA Cesarz Rzymski z Cedrowych Okręty deszczek budował, z Kości Słoniowey tył uformowawszy, złotem y drogiemi ozdobił Kámieniámi, były ták wielkie, iż na nich Ogrody były rożnym wysadzone drzewem. *Majolus.*

ARCHIMEDES Syrákúzański tákie wynálazł był Mátematyczne instrumenta, że okrętami ktorych wielka Ludzi śiła ruszyć nie mogłá, ktoredy chćiał dyrygował. Sferę z inwentował szklaną, na niey wszystkie obroty akomodował Niebieskich Luminarzow, Słońcá, Xiężyca, *Errantium syderum* alias Gwiazd ruchomych, w Biegu prędkich, iáko o nim świádczą *Manutius*, *Cicero* y *Claudianus* mowiący:

\- - - - - *Jura Poli, Regnumque Deórum*
Ecce Syracusis transtulit arte senex.

W Hannonii Francuskiey *vulgò* Hennegaw, w Mieście Kameraku *vulgò Cambray* iest ZEGAR na Ratuszu przy każdey godźinie, wygrawaiący iaki koncert, skazuie godźiny, dni, roki, bieg Słońca, y Mieśiąca; á *immediate* przed bićiem godźiny, Osoby sie do Dzwona zbliżáią reprezentuiące

iące Mękę Pánską, y káżda z nich uderza młotem wybiiáiąc godźinę táką, iáka iest.

Podobne Dźieło dźiwne ma Miáśto ARGENTINA, álbo STRASZBURG w Holśacyi Fráncuzom przez Ránśtacki Tráktat, oddány gdźie: w Kátedralnym Kośćiele w ołtarzu iest zegar, inwencyą powiádáią Mikołáiá Koperniká sławnego Polśkiego Mátemátyká wymyślony, ktory tákże godźiny, dni, mieśiące, rok, Słońcá bieg, Mieśiącá Lunácye y znaki reprezentuie. Gdy godźinę ma bić zegar, kogut śkrzydłámi trzepie, Chryśtus zmartwychwśtáiący zá śmiercią goni, godźiny wybiia ućiekáiąc. Idźie w komput tych dźiwnych inwencyi Zegar. PRASKI, krory opiśałem traktuiąc o Czechach w Peregrynancie. W Wenecyi, Bononii y w wielu Miáśtách Flandryiśkich, śą cudowne Zegary, iż gdy godźinę ma bić pierśzą, álbo ná koniu Ośoby poiedyncem z młotámi, tyle razy w cymbał zegarowy álias w Dzwon biią ile godźin iest ná ow czás dniá czyli nocy.

Wozy z Zaglámi z inwentowáno ná Inśułách Filippowych w Indii Pomorśkiey; tákieśz śą w Chinách. Tych wozow záżywáią ná gładkich drogách y podczás wiátru, ktory pędźi żagle y milą bez ućiemiężenia bydląt śprawuią podroż. Oczym Kśięgá *de Rebus Sinicis y Boterus.*

Orgány Śrebrne, miedźiáne, śzkłáne były w Wenecyi, według Leandrá. Neapolitáński záś Orgármiśtrz z álábáśtru uformował Orgány piękney rezonáncyi, Teodorykowi Xiążęćiu Mántuy dárowáne, *teśte præfato Leandro.*

Sławne w Swiećie Dźiło *LABYRINTVS* Egypśki z kámieniá ćieśowego wśzyśtek, pod záśklepieniem cały na Sepárácye y wymiáry iák Egypt ná Prowincye *Nomos* zwane podźielony, 16. miał Palácow, *Mela* piśze że 12. każdy innym názwany imieniem, z mármuru murowány. Kośćioły miał w śobie wśzyśtkich Bogow Egypśkich, wiele Pyrámid pięknych: drog záplontánych miał dośyć; ktorem, bez błędu iść nikt niepotrafił, chybá bárdzo umieiętny. Sále do Bánkietow śłużące bardzo wyśokie: ná Gruzkánki wśtępować trzebá było 90. gráduśami. Weśrodku były kolumny porfirowe, Posągi Bogow, śtátuy Krolow. Páláce ták były akommodowáne nie ktore, ze drzwi otwieráiąc, grzmoty śię reprezentowały: Wiele było Ulic ćiemnych. Byłá tam kolumna z śzmaragu Serapideśowi Bozkowi erigowáná ná Łokći 9. wyśoká. Drzewá tám nie było żadnego, tylko *śola arte facta.* Fundowány ten LABYRINT ná Jeziorze *Meridis*, máiący w cirkumferencyi swoiey Stay 3600.

Jeden tylko do Labiryntu był ingres. Oprocz tego náysławnieyszego, Labirintu było trzy innych iáko Kretenski ná Insule Krecie od Dedálá budowány, ktorego pod ziemne do tych czas ią zakrętne drogi y Lochy, iáko widział *Curiosissimus* Xiąże Mikołay Radziwił Peregrynánt. Te Lochy nie ktorzy máią nie za Labirynt, ale za doły, w ktorych Łupáią Kámienie. Drugi ná Insule *Lemnus*, i Trzeći we Włoszech od Porseny Krolá Hetruskow, pod Miástem Kluzium, w kwadrat murowány w káżdey kwadraturze stop 30. máiąc á w Wysokośći 50. wetrotku Labirynt, záplątane máiący drogi. Nád tym całym mieyscem w kwadrat idącym y záklepionym było pięc Pyrámid, cztery w rogach, piątá ná srodku od dołu szeroka ná stop 75. wysoká ná 150. Ná samym wierzchołku okrąg Swiátá miedziány. U każdey Pyramidy ná Łáncuchach wiszące dzwonki, od wiátru poruszone, dźwięk wydaiące. *Varro* y Pliniusz.

Koło Miástá Neostádium w Szwabij Dolney, iest Lipá ták gruba, że iey mierzą łokći 13. Gałęźie iey 100. stupámi podparte *Henricus Niderndorff Soc: JESU.*

Alexandrowi wielkiemu Grob w Alexandrii ze szkła wszystek *mirabili Opere* Ptolemeusz wystáwić kázał, *teste Strabone*: PCHŁĘ w kairze Mieście Egypskim dowcipny Rzemieslnik w złoty okował Łáncuch, hoyną zato od tamecznych uprowidowany rekompensą. *Leonius in rebus Africanis.* Myrmecides sławny Rzemieśnik Woz poczworny z słoniowey wyrobił kości, ták subtelny, że go muchá zakryłá skrzydłem: O kręt zaś z podobną wyrobił subtelnością, pszczoły skrzydłem zakryty. *Plinius lib.* 7. Krol Perski Aaron Karolowi Wielkiemu Cesarzowi Roku Pánskiego 807. przysłał Zegar Mośiężny. *ad instar* Klepsydry, wktorym było Kołek 12. co godźiná spadaiących, wdzwonek ná dole preparowany, biiących. Tyleż było Rycerzow, ktorzy przez dwanáśćie wyszedłszy nie zamkniętych okien, ie za sobą zamykáli co godzina, iako świádczą *Naucle-rus*, *Gvagvinus*, *Krantzius.*

Koło Krainy Margianskiey Antiochus Krol dał mur, iednym ciągiem prowadzony 1500. stay, to iest ná mil 200. Włoskich, *teste Strabone.* Cesarz Adryan ná Británnii Insule Rzymiánow od dzikich y grubych ná ten czás Národow Brytánskich separuiąc, ciągnął mur ná mil 80. Włoskich, to iest nászych 20. *Spartianus.* Tamże *Severus* Cesarz od Morza do Morza wystáwił mur ná mil 130. Włoskich *Orosius y Eusebius*, *Anastasius* Cesarz Grecki od Morza aż do Selibrii murem się ogrodził przeciw mysom, Bulgarum y Tatárum, częste czyniących exkursye. *Zonaeas*

ras Chińskie Mury od Tártarii wielkiey, ták ſą roſciągnione, że zacały Miesiąc od końca do końca ich nie zeydzie, gdyż ſię roścíągaią ná mil 500. według ſwierſzych ná 300. mil Niemieckich, maiące Wież 3000. Drogi Chińſkie *merentur admirationem* wſzyſtkie kámieniem uſłane. Te co idą od południá ná pułnoc, maią Páłáce, Auſterie, dla Podrużnych y dlá ſámego Krola, koni dla kurierow bywa w Goſpodach po dwakroć ſto tyſięcy, á ſamych kurierow po czteryſta.

Wielkiego Chama w Mieśćie Xanda był zwierzyniec według Poluſa ſwiátká w cyrkuł murowany, ná mil Włoſkich 16. á Niemieckich y Polſkich cztery, pełny *omnis generis* zwierząt, w ktorym był Pałac ruchomy y przenoſzony, z mieyſca ná mieyſce.

We Włoſzech zás około *Ticinum vulgò Papii* obmurował Mediolańſki Xiąże Galiatius, *Mirabile opus* Zwierzyniec, kwadrangularną formą ná krokow 20. tyśięcy to ieſt mil 20. Włoſkich, á náſzych 5. w ktorym, w ſwoich Murowánych ſeparacyach y przegrodach, Czworonożne y drapieżne konſerwowane, y koſztem wielkim karmione były zwierzętá, przy tym też zaraz klaſztor wſpániały Kartuzyanow ná milę Włoſką bierący *ſpatium*. Kośćioł ołowiem pokryty, kaplice z ſłoniowey kośći. *Leander y Majolus.*

WIEZA Kremonenſka we Włoſzech dźiwney wyſokośći *in Proverbium* poſzłá, y w kátálog *Mirabilium Italiæ*: *Una Turris in Cremona.* Wyſtáwili ią Gwelfowie Roku 1290.

ARGENTINENSKA *vulgò* Straſzburgſka, w Alſacyi, od fundámentow, áż do ſamey kopuły z kwadratowego murowana Kámienia, wyſoká ná ſtop 564. ſama gałka zdáie ſię mała, á przećie w niey ſześć Ludzi wygodnie ſiedzieć mogą. Zaczęto ią ſtawiać Roku 1371. budowána bez żadney interrupcyi Lat 28. *Vindelinus.* Wideńſka przy Kośćiele S. Stefáná murowáná Lat 60. zaczęta Roku 1340. Hildeſchemienſka albo Hildezianſka Wieża. w Nizſzey Saxonii ieſt złotem ſzczerym pokryta. Wenecka przy Kośćiele S. Marká ná ſtop 260. wyſoka, *teſte Bordonio.* W Mieśićе *Marocco* w Afryce ieſt Wieża Krolewſkiey fundácyi; u dołu gruba ná ſtop 200. wyzſza nádſtop 200. ma ná ſobie 7. Sal, do ktotych chodzą obłzernemi gráduſami. Ná ſámym wierzchu ieſt rowniná, ná ktorey ſtoi Pyramida od źiemi gruba ná ſtop 50. wyſoka ná ſtop 30. ná ſamym Pyramidy zawierſzeniu ná żelaznym ſztybrze iák ná roznie potężne ſfery albo gałki trzy ſrebrne. *Leonius in Rebus Africanis.*

DALSZE IESZCZE MIRABILIA z HISTORYKOW.

ZŁOTY HOMERA y HERCULESA Łancuch dźiwnie bogáty. Alexandra wielkiego Iabłko z Państw za woiowanych złotá ulane, y konserwowáne w skarbcu iego.

Fenelli nie iakiey złote Iabłko w drogie oprawne Kleynoty. Pompeiusza Biblioteka pereł pełna, Zegar y statua.

Złotá tyśiąc talentow ważąca Winná Maćica z gronami, zdrogich kámieni formowanemi, y inne Herodowego kościoła bogactwa. Topione Perły Kleopatry, Diament Berenicy, Korona Krola Tyru z naydrozszych Kleynotow, S. Zofij stoł, złota Pygmalioná Oliwa z fruktami smaragowemi.

Złote Xuna Chińskiego Monarchy Niebo y świát. *Caukius in symbolis* y Xiąszka *Diurnum Divini Amoris*, w dedikacyi.

JMPOSSIBILIA nie ktore.

Zdami się, że będzie to connexè post Mundi MIRABILIA, położyć JMPOSSIBILIA, to iest tákie rzeczy, ktore náturalnemi stać się nigdy niemogą śiłami: Ktore starożytność Pogańska, miała za rzecz nigdy Niepodobną, aby się kiedy stały iako u Filoiofow są: *Esse & non esse eodem instánti.* Te tedy są tákie.

1. *Danaidum* albo *Belidum urnas implere. Danaides* bowiem Danaa Corki (: 50. ich było :) á Belá w nuki, za za boystwo ciężkie Mężow, do piekła skazane, beczkę dziurawą nálewaią y nigdy ná lać niemogą.

2. *Herculi Clavam extorquere*, to drugie niepodobieństwo, naprzod że Herkules był silny, druga że iego Buława była ostrolękáta, nie dotkliwa, ostro nábita.

3 *Sisyphi saxum sistere:* to iest ten Kamień, ktory on na gorę ieno wyniesie, znowu nazad leći, zatrzymac w impećie nie podobna.

4. *Iovi FULMEN eripere.*

5. Rzeszotem czerpać wodę.

6. Sicilię Insułę od Włoch oderwaną morzem, znowu przyłączyć y iedne u czynic *Continentem.*

7. Promoteusza od skały Kaukasu oderwać, tam in *pœnam* od Bożkow przykutego.

8. Apenninum gorę Włoską przeniść do Grecyi.

9. Zołwiem powolnym zaiąca albo sarne ugonić.

10. Delfin rybá przywyknie do Lasu.

11.

11. Słonce zeydzie od Zachodu.
12. Pługiem niebioſa Orać.
13. Wilk paść będzie Owce albo przed Owcami będzie uciekać.
14. Rzeki do zrzodeł ſwoich wrocą ſię.
15. Morze przelać, albo wyczerpać.
16. *Deſinet eſſe prius contrarius ignibus humor, Atq; eadem Regio veſper & Ortus erit.*
17. *Homero ſubtrahere verſum.*
18. O iednym *Uenuſinus* ná piſał: *Delphinum ſylvis, appingit fluctibus Aprum.*

To wſzytko zdaie ſię y ieſt u Ludzi za IMPOSSIBILE.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY TEY XIĘGI.

MAŁEGO SWIATA WIELKIE CUDA

To ieſt

O LUDZIACH MIRABILIA

CZłowiek u Grekow zowie ſię *Microcoſmus*, to ieſt Mały ſwiat; że co w Wielkiey ſwiátá admiruiemy Fabryce, to w małey Czleká znáyduiemy ſtrukturze. Mały ieſt, ale wielkiego Architekta BOGA Dzieło, ktory ani w ſwiátá tworzeniu więcey, ani w formowániu Czleká mniey pracuiący mniey Wſzechmocny, mniey Mądry: Lecz in *utroq; Omnipotens, Mirabilis.* Swiat wielki ma Luminarze, ſwiád mały Człowiek, dwie oczy: ſwiat y Człowieka cztery ſkładaią *elementa*, y czynią *ſibi ſimiles.* Ten tedy mały ſwiat Człowiek *enarret* náſtępuiące o ſobie MIRABILIA. Tych iákom ſię naczytał w Jonſtonie, Rawiziuſzu, Baccheriuſzu, Majoluſie, Horniuſzu, Lohnerze y innych, tak *ſine invidia* memu *Communicabo* Czytelnikowi.

OLBRZYMI y PIGMEYCZYKOWIE, ći małego ná zbyt,

tamci

tamći extraordynaryinego wzrostu byli Monstrá, iákom opisał *sub titulo Dubitantius*, tu o niech *sileo*.

LONLÆVI albo DŁUGO ZYIĄCY.

Naydłuższego życiá Człowiek Matusał, bo lat 969. żył, iáko świadczy księga Rodzaiu; Ale letnieyśi są Enoch, ktory przeniesiony do Raiu Roku postworzeniu świátá circiter 984. Eliasz zas wzięty Roku *post Mundum conditum* 3108. to iuż oba żyią pô kilku tyśięcy lat. Nestor żył wiekow trzy, ztąd *Trisęclis*, albo *trium sæculorum* názwany Człowiek, ztąd życzyć możesz komu *Nestoreos Annos & Mathusalemia sæcla. Xenophilus* Muzyk u Pliniusza nigdy nie choruiąc, żył lat 105. *Sibylla Cumana* iedna z Pogańskich Prorokiń, żyła lat 700. do czasow Owidiuszowych, ex post tyle lat, ile prochu żyć maiąca, *ex Voto* tegoż Autora:

\- - - - - - *Nam jam mihi sæcula septem.*
Acta vides, supereſt numeros ut pulveris æquem.

Trithonus u Pòètow tak że długo letni. Ná Insule Tabrobanie w Indii po 150. lat, Cyrnii po 140. Epiorum Nacya po 200. w Indii Brachman ieden znaleźiony, ktory żył at 300. *Seres* Nacya żyie po at 300. według Luciana. S. Servatius żył lat 373.

Dawid Biskup w Szkocyi żył lat 170. *teste Olao.* W Połnocnych Kraiach wiele tákich, ktorzy długie liczą wieki życia swego, z racyi zimna. W Brazilii Prowincyi Nowego Swiata, w Ziemi *Verzino* żyią lat po 140. iáko zwaiaki *Joannes à temporibus* tak názwany, iż żył lat 300. y był powiadáią *Armiger*,, *alias* Miecznikiem Karola wielkiego Cesarza, iako świadczą *Wincentiusz* y *Nauclerus* w swoich Kśięgach. W Ariminium *vulgô Rimini* we Włoszech za Wespaziana Cesarza, znaleziony Mężczyzna żyiący lat 150. y Białogłowa ktora miáłá 177. *Dando* nie iaki w Illyriku liczył lat sobie 500. u Pliniusza. W Indyi, w krainie *Bengala* ieden z tamecznych obywatelow żył lat 350. długie referuiący wiekow swoich kroniki: Zęby mu rosły dwa razy: Broda ośiwiáwszy zczarniała, iáko świádczy Piotr Maffeusz y *Jonstonus*.

Galenus Medyk Trajáná y Antoniná żył lat 140. *teste Gengell.* Na Gorze Timolus albo *Tmolus* żyią Ludzie po 150. lat, według Elianá y Pliniusza.

W Polszcze, znacznych lat żył Piast Monarcha Polski żyiący lat 120. według Herburta, Sarnickiego, Gwagwina. Władi-

slaw

ſław Iagiełło Krol Polſki mało co ſto lat nie dożył. Mikołay I. y Mikołáy II. Xiążętá Radziwiłowie trunku wody zażywaiący, o koło ſtu lat żyli, *teſte Starovolſki.* Zakonnica Anná Teppel lat żyłá 130. według Tylkowſkiego. Srenſki Woiewoda Mazowiecki Herbu Dołęga przeżył lat 140. iáko ſwiadczy Paprocki.

MULTIPARÆ, FÆCUNDÆ, alias WIELUDZIETNE OSOBY.

ADAM miał Synow 33. Nombe Heroina Chalcydycka w Eubei ſto ſynow miałá z Mężem, z tąd przyſłowie: *Tanquam Chalcidica nobis peperit Uxor; Dictionarium Hiſtoricum.* Egypſka Matrona według Ariſtotelesa y Gelliuſza Autora, pięćioro razem porodziła Dzieći. Lamiſiuſza Longobardow Krola Matka, dziewięcioro iednym powiła razem ſukceſſorow. *Sigibertus* w Kronikach. Małgorzata Florenciuſza Hrabi Hollandii razem wydała ná ſwiat 365. to ieſt ile dni w roku Dzieći. *Ludovicus Vives, Jonſtonus.* Machilda Hrabina z Hennebergu za Friderika II. Ceſarza razem powiła 1500. Dziatek. *Aventinus lib. 17.* W Aſrice Bonifaciuſz z Teklą ſpłodzili 12. ſynow, ktorzy wſzyſcy Męczeńſką odnieſli Korone, iak Martyrologium ſwiadczy. Holdánus Krol Szwedzki 12. miał Bráci iáko Szwedzká ſwiádczy Hiſtorya.

Silurus Tatár miał ſynow 80. podobno *illegitimos, á 12. Legitimos;* ponieważ umieráiąc y do iednośći ich ánimuiąc dał im 12. ſtrzał rázem, aby łámáli, czego że niedokázáli, poiedney łamáć kazał, náuczáiąc: Że będąc *in unione,* nie będą *Vincibiles,* á rozerwáni *vincentur.*

Hierotimus Krol Perſki miał ſynow 600. *teſte Jonſtono.*

Origentorix Szlachetny, y bogaty Pán w Helwecyi, alias w Szwayczarach, ná 10. tyśięcy Oſob z ſiebie rozmnożył iednego, iáko Juliuſz Ceſarz piſze *in Commentariis.*

W Hiſpánii byłá Wioſká o ſtu Domách, z iednego ſtárcá rozmnożonych iáko piſze *Ludovicus Vives.*

Krol Giſolo álbo Gibolo ná Moluckich Inſułach ſześciu ſet ſynow był Oycem, ktorzy wſzyſcy żyli, y iemu aſſiſtowáli, według ſwiádectwa Antoniego Pigafetty y Májoluſa.

Ziámbá, Indii Wſchodniey Krol ſpłodził 325. ſynow, iáko piſze *Marcus Polus Lib. 3. cap. 6.* Inny tamże miał 650. Synow.

Tiraquellus Francuz wodę tylko piiący miał Dzieci 30. á ksiąg napi-

napiſał *ſine numero*; o ktorych Syn powiedział: *że gdyby był moy Ociec wodą wſzobie nie gaſił ognie, Kſięgami y ſynami był by świat napełnił.* Matuzanná *Mexicanus* w Ameryce miał 150. Zon, razem brzemiennych, iáko ſwiádczy *Torquemada.* W Afryce Krol Mulei Achmet nie dáwno zmarły, zoſtawił ſynow 120. Selim Sołtan ná zwiſkiem Sanghoſz to ieſt Piiák Ceſárz, w Kośćiele S. Sophii w Konſtantynopolu ze ſto Synámi pochowány *Rikot.*

Artaxerxes 115. miał ſynow *intellige ex vago concubinatu*; pobił ich 50. *teſte Sabellio.*

Albertus Magnus ſwiádczy, że w Niemczech iedna Mátrona 150. wydáłá ná ſwiát Potomkow, dobrze *Organizatos* wielkich na pálec mizynny. O drugiey tamże piſze że co rok po pięćioro Blizniąt rodziłá przez lat 10. národziłá tedy *hôc ſpatio* wſzyſtkich 50. Priamus Krol Trojánſki z Hekuby miał ſynow 19. *illegitimos* záś 31. Artaxerxes 106. W Anglij ieden zoſtawił 367. Potomkow, iáko *Jonſtonus* y *Hornius* ſwiádczą. W Polſzcze Małgorzatá Wirzbiſława Hrabi żoná, rázem porodźiłá w Krakowſkim we Wśi Naklo żywych ſynow 36. zá Boleſławá Pudyká Roku 1270. według kilkunáſtu Kronikarzow Polſkich.

Nie iáka Czechna rázem 60. Dźieći porodźiłá, według Miechowity. Golánczewſka Káſztellanowa Nákielſka *eodem partu* 12. powiłá ſynow; z ktorych ieden tylko ſię konſerwował Maćiey Golánczewſki Biſkup Wrocłáwſki *teſte Cromero.* Olgerdus Xiąże Litewſki miał ſynow 12. z Xiężniczki Twerſkiey *teſte Miechowita.* Konrad Xiąże Mazowiecki 106. miał ſynow, *teſte Jonſtono.*

EX TRAORDINARYINEY PAMIĘCI OSOBY.

SIMONIDES uczy *artem Memoriæ.* Cyrus y Scipio imiona Zołnierżow całego Woyſka ſwego pamiętali.

KARMIDES Greczyn wſzyſtkie tytuły Kśiąg pámiętał w Bibliotece, *teſte Plinio:* MITRIDATES Krol 22. *perfecte* umiał ięzykow, *teſte Gellio,* Zołnierza po imieniu wołał każdego: Temiſtokles rad by był doſtać Lekarſtwa ná uięćie zbytniey pámięći, iáko *Cicero* o nim ſwiádczy. *PORTIUS LATRO,* co nápiſał, zaraz ſię tegoż náuczył. Muretus piſze, że znał z tak dobrą pámięćią Człeká, ktory 33. tyśiące ſłow porządkiem recytował, y znowu ie wſpak mowił. Cyneaſz Poſeł Pyrruſa do Rzymu wſzyſtkiego Poſpolſtwá zgromadzenie w Senáćie po imieniu

witał

wital *Joannes Doctus y Servulus Mendyk* całe Pismo Swięte ná pamięć umieli, iako też *Ferdinandus à Corduba.* Simplicius, Virgiliusza y Cycerona, zpamięci repetował porządnie. Adrianus y Juliusz Cesarz, wielkiey pamięci *perhibentur.*

NIEPAMIĘTLIWY.

Messala Corvinus swego zápomniał imienia w chorobie, według Autorow. Atticus Heroda Sofisty syn, mizernego obiecadła poiąc nie mogł. Orbilus Benewentanski, w starości odpadł od pamięći.

NOCTAMBULI aliàs POMOCNICY, LUNATYCY.

Nie rozumiey Czytelniku złodzieiow, ktorzy more niedopyrzow szukaią w nocy, ani nocnych Grassantow, ktorzy iak krucy nocni szukaią zakazanego ścierwá: Lecz *Noctambuli* znaczą się u naturalistow, Ludzie taką affekcyę cierpiący, że przez sen chodzą y iakie *operantur Akcye.* Ináczcy się zowią *Lunatici,* że są *affectionibus* Xiężyca podlegli: ieszcze innym zowią się imieniem *Somnabuli* że się weśnie porywaią, robią co. Tak młodzian ieden broń wziowszy ná okno wśiadszy iák ná konia, zaćinałgo pod sobą; oczym świádczy *Jonstonus.* Inny maiąc pragnienie do studni się spiący spuścił, tam zimniey dotknowszy się wody Porwał się ze snu, *Idem. Horstius:* także pisze iákoby ieden Lunatyk wyszedł na Wieże, wroble tam wybierał z gniazda, wrocił się zdrow y cały. W Paryzu nie iáki zinnym się powadziwszy, wziowszy szpadę, przez sekwanę przepłynoł rzekę, tam swego zabił adwersarza, *Jonstonus.*

EDONES, WIELOIEDCY.

Maximus Cesarz codziennie ziadał 4. funty Mięsa, wypiiał sam na siebie osm garcy Wina według Kapitolina Autora.

Maximilianowi Cesarzowi darowany był Olbrzym Polak Roku 1511. ten co dzień surowe ziadał cielę, á iescze swego nie napatał appetytu *testibus Surio, Kirchero, Schotto.*

Phagon *Facoryt* Aureliana Czesarza, codziennie surowego ziadał wieprza, u stołu sto bułek chleba, skopá y prosię, á wypiiał Beczkę wina, *teste Vopisco.*

Swidrigel Xiąże Litewski zawsze sześć godzin siadał u stołu, 130.

iadał potraw według Sylwiuſza.

Timokreon Rodyjſki muſiał wiele ieść, pić y gadać, gdymu takie na piſane *Epitaphium.*

Multa bibens & multa vorans, mala multaq; dicens,
Ipſe viris, jaceo thimocreon Rhodius.

Bohdan ná Dworze Xiążęcia Oſtrogſkiego Bazylego Woiewody Kijowſkiego na ſniadanie, ziadał czwiartkę ſkopa, pieczoną Gęś, parę Kurcząt, pieczenie wołową, ſyr, dwa chleby, trzy garce wypiiał miodu. Naobiedzie 12. ſztuk mięſa, ćielęciny, baraniny, wieprzowiny, nie mało, kapłona, gęś, proſie, trzy pieczenie, wołową, baranią, ćielęcą, Winá y Miodu 4. garce, oprucz piwa y gorzałki. Iadał ſmaczną y wieczerze. *Jączyńſki Soc: JESU. in Manuſcriptis.*

KTORYM TRUCIZNA NIESZKODZIŁA.

Trucizna Lekarſtwem była Mitrydateſowi, ktory z dziecinnych lat truiących zażywaiąc rzeczy po trochu, ták náturę przyſpoſobił do nich, że żadne mu umyśnie preparowane nie tylko nie ſzkodziło trucie, ale też żony zarazał y powietrze dla ptactwa, ſwoim tchnieniem.

Profecit Mitridates epote Sæpe veneno,
Toxica ne poſſent, ſæva nocere ſibi.

Porus Krol Indyiſki umyślnie iadał truciznę y iády, áby innych zarazał. *Jonſtonus.* Albertus Magnus ſwiadczy, że w Kolonii *vulgo* Auſzpurgu Niewiaſta iedna paiąki za naywiękſzy iadała ſpecyał. W Kraiu Helleſpontus *Ophyogenes* Obywatele Wężami żyią. Murzyni po nad Hydaſpes rzeką mieſkaiący Skorpionow y Zmiy iad donapoiow mieſzaią. Pſyllowie Obywatele Lybii wężow iedząc, tchem ſwoim iadowitym wężow zabiiaią, według Warrona. Marſowie też takiemi żyią potrawámi, według Pliniuſza y Strabona.

EXTRAORDYNARYINEY MOCY OSOBY.

Samſon wielkiey ſiły, *Herkules*, *Polydamas* na Lwa ſię porwał, ſam go bez bronny uchodził, woz w biegu zatrzymał, woła porwał y podnioſł, Kamień wiſzący, gdy chciał utrzymać, niem że ubity, *teſte Pauſonia.*

Milo Krotoniates ſwielkiemi popiſował ſię ſiłami; zrazu ciele, potym byczka, na oſtatek woła podnoſzący. Drzewo rozdarte od gory chcąc roze-

rozedrzeć do ostatku, nim ścisniony, zginoł. Z Polakow śilni byli Zygmont I. Krol Polski łamał bowiem końskie podkowy żelazne, potężne przerywał sznory, tuziny, kart grackich, według Kromera y Starowolskego. Podobnych był śił *Nayiaśnieyszy* AUGUST II. Krol Polski, ktory iadąc ná Koronacyę do Krakowa, Rostruchan srebrny zgniot, iák woskowy, według Diariusza. Dimitr Xiąże Wisniowiecki trzy dni w Stambule wiszący ná haku, strzelił z łuku dobrze, ledwo co Cesarza spektatora nie zabiwszy, iáko Siemek *in Cive bono* swiadczy. Prokop Sieniáwski Marszałek W. K. posznstne Karety z gory rospędzone zatrzymał, porwawszy za kołá; konie, woły, za iednym zamáchem szablą przecinał, w oczach Krolewskich. Kwiatkiewicz. STANISŁAW Ciołek Woiewoda Mazowiecki w Dziecinnym wieku dwoch, iednego ná iedney, drugiego ná drugiey ręce Mlodzianow piástował. Drzewo ktorego 20. Chłopow podnieść nie mogło, Sam podniosł y zaniosł do Młyna. Dzwon ná wieże od 40. Ludzi nie podniesiony, zaniosł. Dwie końskie złożywszy podkowy wraz, łamał. Szabel 12. podniosł razem do gory za konce wziowszy iedną ręką, iáko Bielski swiadczy w Kronikach. Zołnierz Godźięba sosnę wyrwał ciskaiąc za Nieprzyiacielem Morawczykiem, *teste Okolski.* Woyciech Brudzinski zbroynych Hufarzow sześćiu, do gory podnosił. *Paprocki y Bielski.* Marcin Brzozowski z Ziemi Gostynskiey z beczką piwa pełną tancował. *Paprocki pod Herbem* Bylina.

Thomasz Olędzki Kásztelan Zakrocymski 5. Talerow bitych ieden ná drugim położonych szablą przecinał. *Tannerus.* Cymburga Xiężniczká Mazowiecka Zoná Ernesta Xiążęciá Austryackiego, Matká Ferdinanda III. Cesarzá pálcem iednym láskowe orzechy y Włoskie słukła, gwozdź zábiła w ściáne. *Kwiatkiewicz in Annalibus.* Podobnych śił byłá Elzbieta Xiążęcia Szczecińskiego Corka Karolá W. Cesarza Zoná, końskie kopyta rozrywała, ostrzá u siekier, tasakow, brzytew, nozow, iák karty zawiiała, iáko swiádczą *Beneſſius y Baldinus.* Náywięcey śilnych Polska miewa Nácya, z rácyi zimney Aerii, iáko też *ex copia Nervorum* w Ciele.

AGILITATE álbo CHYBKOSCIĄ SŁAWNI.

Tiletas nie iáki, że bardzo był letki, tedy żeby go wicher niepodnosił, ołowiáne u nok nosił kule. *Polymneſter Meleſius* zaiąca ugonił nie iednego pieszo dla igraszki. Filonides 25. mil Włoskich ubieżał w zamierzonym sobie krotkim czasie. *Jonſtonus.* U Pliniusza Dziewięciu letni

chłopiec mil włoſkich pieſzą 75. ubiegł, co wynieſie Polſkich puł dziewietnaſtey mili. Laudatur *ex Agilitate*: y kamilla Wolſkow Krolowa. W Polſzcze Woyćiech Łochocki Cześnik Dobrzyńſki zbroie ná ſię wziowſzy, konie rącze wybiegał: *Paprocki* w Herbárzu. Ian Jordan w oczach Alexandra Krolá ſzybę, Wielickiey zupy wzbroi przeſkakiwał. Tenże ſwiádczy *Paprocki*.

RELIGIOSI alias Pobożni Religii *Promotores*.

ENOS pierwſzy *invocavit Nomen Domini*, to ieſt ſolennem *cultum* poſtánowił czczeniá P. BOGA. Numa Pompiliuſz Krol Rzymſki: Perikles wſtępuiący ná Exedrę perory, w przod Bogow *adorator* niżeli Orator. Alexander Wielki, codziennie to y we wſzyſtkich obſerwował Akcyách, *ab Jove, manum move*. Sylla ná Woynach iákiegoś Deaſtrá miáł obrazek *in periculo* go całuiący. Chrześćian nie wſpominam *Religioſiſſimos*, bo doty Martyrologia, Annáleſy Żywoty o nieh mowią.

OYCZYZNY AMATORES.

KODRUS. Atenſki KROL dowiedziawſzy ſię, że *Peloponenſes* nie będą pánować, iezli Krola nieprzyiáćielſkiego zábiią. Więc on *Amore Patriæ* przebrał ſię w ſtroy proſtego żołnierza, ná pierwſzym zginoł ogniu, já nie dał Peloponenſom *imperare*. Themiſtokles y to Miłośnik Oyczyzny. Kurciuſz w roſpadnioną źiemię w Rzymie *proſalute Patriæ* wſkoczył. *SCIPIO Africanus Epaminondas* włocznią ná Woynie przebity, ſtąd weſoło umieráiący Żołnierz zá Oyczyzne, że *Stetit Victoria ejus Caſu*. Lyſander *Athlicus Regulus* Conſul Rzymſki: *Coriolanus* Rzymiánin: Kleomenes Wodz Spartańſki: P. *Rutillus* wygnany z Rzymu, będąc Sollicitowany, áby Woynę wypowiedział Oyczyznie, od powiedział: *Se Civium Salutem pluris facere, quàm reditum ſuum*. M Marius Konſul Rzymſki we ſnie przeſtrzeżony, iż w ten czás Cymbrow będzie *Victor*, kiedy Corki ſwoiey Kálfurnii Bożkom *Immolator*. Co uczyniwſzy, został zwycięzcą *Plutarchus*: *Spartius y Bulides*. Lácedemonczykowie, że ich Oyczyzna *contra Jus Gentium* pobiła Xerxeſa Poſłow, y ſza to była ſkarána powietrzem, *avertendo hoc malum Patriæ*, ſámi ſię w oczach Xerxeſa nożami pozabiiali w rekompenſę Poſłow.

KTO-

KTORZY STATUAS MERUERUNT.

Demetriuſz Falereuſz Wodz Atenſki za piękne rządy 360. miedzianemi *ſtatuami* uwenerowany od Atenczykow, ktore potym w czymśi go notowawſzy obalili, ná co on pięknie: *At Virtutem, non everterunt, cujus gratiâ, eas erexerunt. Laërtius. Pauſanias Kleombrota* ſyn od Lacedemończyká ſobie erigowáną miáł ſtátuę. *Demoſteneſowi* Atenczykowie po ſmierci wyſtawili Poſąg z inſkrypcyą: *Si pares ingenio Demoſthenes vires habuiſſet, nunquam Græciæ dominatus fuiſſet Macedo. Plutarchus.* M. Porcyuſowi Katonowi *ex Senatûs Decreto* ſtátua *Conſularis* w Kościele wyſtáwiona, za przywrocenie dobrych obyczáiow Rzymiánom. *Idem.* Abym nie zliczonych nie wyliczał Kolumn y Poſągow, tu tylko kładę ZYGMONTOWI III. Krolowi Polſkiemu w Warſzáwie od Władyſława IV. Syná, że ſtátuą wyſtawioną. W Páryżu zaś Ludwikowi Wielkiemu *Magno ſumptu & decore* tákże niedáwno erigowána.

W MIŁOSCI MAŁZENSKIEY ZNACZNI.

Pyramus, Thysbe, Hermon, Orpheus áż w Piekle ſzukáiący *Euridicen;* Alceſtis, aby Admetus Mąż żył, zginęła *ex conſilia Oraculi.* zkąd *Iuvenalis: Spectarunt ſubuentem fata Marity Alceſtim.* Artemiſia Mauſoluſa, ták przepyſznym uczciłá Grobem, Mauſoleum rzeczonym, że między cuda świáta poleczony iákoż *Magnum miraculum, tantus Amor.* Prochy iego wypiła ſmiertelne. *Dariuſz* Krol Perſki dziwnie Kochał żonę ſwoię w obożie lámentuiący: mnie máiąc, że Zonę Alexander Wielki zábić kazał. Hepſiokratea Mitridetaſowi Mężowi ná Woynie byłá Adjutorką, Wárkocż oſtrzygłá, ſzyſzák ná głowę włożyłá. *Strozza.* Porcya Kátoná Corka, ſłyſząc o zginieniu Brutuſa Mężá. węgle połykáiąc, udusiła ſię.

UCZENI y ÆSTIMATORES Uczonych.

Pláto *Divinus* názwany, *ſapientiæ Antyſtes* rzeczony od Pliniuſza, *Totius Græciæ facile doctiſſimus,* pochwalony od Cicerona: ktoremu uczeń Ariſtoteles ſtatuę wyſtáwił z inſkrypcyą: *Hic eſt, quem probi omnes deberent imitari & commendare.* Mercurius Triſmegiſtus: Ariſtoteles: Alexánder Wielki, ná Woynie Dariuſzowey ſzkátułę z Apteką w

drogie oprawną kleynoty wziowszy, z niey *Medicamenta* wyrzucił, a złożył drugi skarb Homera księgę *Plinius*. Zenoná Filozofa ták respektowáli Atenczykowie, że Klucze od Miástá wiego składáli rękách; złotą go uwieńczyli Koroną: táka należy czapká uczoney głowie. *Laertius*. August Cesarz Alexandrii Miástu, dla trzech przepuścił racyi; dla imienia Alexandrá Fundatorá, dla piękności tegoż Miástá, y dla Arriusza Filozofa Alexandryiskiego, *Plutarchus*. Nie dla Ariusza Herczyarchy, daleko po nim żyiącego, *flumine & flamine* godnego. Anáxagorás zacną Dziedziczną poniechał Fortunę, áby w Filozoficznych był wolnieyszy zabawach. *Valerius Maximus*. Mononymus zmyślił száleństwo, aby ták ná Wolność puszczonym będąc udał się do Diogenesa. *Laertius*. Kreantes, ktorego y káganiec drogo po śmierći zapłaczono. Ferdinand Krol, wielką summę wyłożył ná Retorow, Filosofow, Teologow, Medykow. O Homera uczonego siedm miast z sobą certowało, to iest Smyrná, Ctesiphon, Salámin, Chius, Argos, Athenæ, Rhodus, świádczy *Cicero*. Elżbietá Krolowa Angielská *Orbis Miraculum* dla rozumu. *Jonstonus*. 196i. Mądrym *Annumerandi* Prosper Fagnanus, ktory ociemniáwszy, kilká Tomow ná *Ius Canonicum* skoncypował. *Joannes Baptista Agnensis*, ślepym będąc przez dwa roki 600. Anagrammatow nápisał z tych słow: *Ave MARIA Gratia plena Dominus tecum*.

NA LITERATOW Łaskáwi y hoyni byli.

Ptolemeusz Krol Egypski: Dionisiusz Krol Siciliyski: Octavianus Augustus Cesarz Rzymski. Lucullus Mecænas. Z Cesarzow, oprocz wspomniánego Augustá: Wespazian, Adrian, *Antoninꝰ Pius*, *Alexander Severus*, Trajanus, Konstantyn Wielki, Teodoziusz, Mauriciuſz. Andronik Kommenus, Otto III. Karol IV. y Zygmont. *Leopoldus* I. Z Papiezow Mikołay V. Eugeniusz IV. Leo II. Leo X. Z Krolow Alfons Aragoński y Ferdinand Siciliyski, Krolowie, byli y mądrzy y mądrych respektuiący.

TU NALEZĄ *SEPTEM GRÆCIÆ SAPIENTES.*

Pierwszy Cleobolus Lyndius, to iest z Miasta Lyndus, ná Insule *Rhodus*, czyli też z Lyndus Miástá drugiego w Doryckiey krainie

krainie, *oriundus*, w Egypcie w Filozoficzney ćwiczony náuce, urodą y ſił extra ordynaryinych zaleceniem ſławny. Z między wielu iego Mądrych Dikteriow te kładę Czytelnikowi *Illi reprehenſionem vitiorum non attingunt, qui ſecundum Virtutem vivunt.* Ipytany czego by ſię wyſtrzegać ná Woynie: Odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem inſidias.* Itoiego *dictum* u Laercyuſza: *Modus optima regula.*

Drugi Mędrzec Grecki Chilon Lacedæmonius, to ieſt z Lacedemonu. *origine*, támże mieſzkáiący Filozow, z racyi wielkiey conſolacyi, że Syn iego ná Olympiyſkich gonitwách otrzymał Wiktorię, padł, y umarł. Solennym pogrzebem y żalem cała go uwenerowała Grecya, *teſte Plinio.* Trzy iego powieſci w Kościele Delfiickim zawieſzone y poświęcone Apollinowi były náſtępuiące, *Noſce te ipſum; Nihil nimium cupias; Comes æris alieni, atq; litis eſt miſeria.*

Trzeci Sapient Periander Corinthius, to ieſt Korintu Miáſtá Achaii Krol; choć Mędrzec, przecieſz wielki Tyran, zawſze Woyſkowemi otoczony Ludźmi dla beſpieczeńſtwa życia, ná Woynie ołobliwie, ná Morzu bawiący ſię, naybardziey pruzniakow obáwiáiący ſię Ipytány: czemu będąc Mądrym w tyránnii kochał ſię defekcie? odpowiedział: *Et ſponte & invitum cedere, periculoſum. Dictum* iego: *Iram compeſce.* Diogenes y Swidas o nim piſzą.

Czwarty Mędrzec PITTACUS Mitylenæus, to ieſt z Mitylene Miáſtá ná Inſule Lesbus żyiący, za Krezuſa Krolá bogatego. Pod czas Woyny Mitylenczykow ſwoich Patryotow z Atenczykami ſám ná poiedynek Wodza Ateńſkiego Trynoná wyzwał: ſieć ſkrytą nań zarzuciwſzy pokonał go. Náuczał że w Kościele Fortuny ieſt drabiná, po ktorey iedni *aſcendunt* ná Fortuny y Honory, drudzy *deſcendunt* w mizeryę. Powieść iemu tá *adjcribitur: Providere ne caſus veniant, ſi forte venerint, æquô animô tolerare.*

Piąty Sapient *Solon* Athenienſis Prawodawca y Filozof Atenſkiey Rzeczy-Poſpolitey, żyiący za Tarkwiniuſza ſtarego Krola Rzymſkiego; Takich Praw Uſtanowiciel, że Senat y Poſpolſtwo poty nie zgodne, w dobrą w prowadził harmię: Drakona Legislatora nie znoſne po części znioſł Prawo. Oyczyzna iego była Salámine Inſuła, przeciwko Aten. Uchodząc przed Tyranem do Egyptu, ztamtąd ná Cypr Inſułę zapędził ſię, tandem do krezuſa bogacza: ktoremu

remu zoſtawił náukę: *Ante ſupremum Vitæ diem neminem Beatum eſſe judicandum.* Umarł ná Inſulę Cyprus, lat maiąc 80. Teſtamentem obligował, aby prochy iego ſmiertelne w Salaminie Oyczyznie rozſypane były, á nie doſtáły ſię Atenczykom, ktorzy mu przyſięgli, idącemu ná peregrynácyę, że poty Práwa iego obſerwować będą, poki ſię nie powroći; On tedy wieczne Práw ſwoich życząc, od nich *obſervantiam*, ná wieki wrocić ſię nie chciał do nich, náwet y w popiołach. Bawił ſię ten y handlem, ták wielki Mądrzec, bo owych wiekow ta nie ſzpetnabyła profeſya, według Plutarcha Nágrobek iego u Cicerona táki extat:

Mors mea ne careat Fletu linquamus Amicis
Mærorem, ut celebrent Lunera cum lachrymis.

Powieść tego Mędrca ta ieſt: *Nemo eſt Ante Aneres Beatus dicendus.*

Szoſty Mędrzec Grecki Bias Prienæus Filozof, to ieſt z Miaſtá Jonickiego Priene zwanego *oriundus*, z Obywatęlow ſwoich *Princeps*. Gdy Priene Oyczyzna iego Nieprzyiaciołom poſzła *in rapinam* y zapalona, á wſzyſcy ſwoie unoſili bogactwa, on nic nie bierąc, oto ſtrofowany, odpowiedział: *Omnia bona mecum porto.*

Siodmy Sapient Grecki Thales Mileſius, to ieſt z Miáſtá *Miletus* w Jonii *pace & bello* ſławnego prowadzący oryginem Filozof, u Grekow pierwſzy Geometrii Inventor, natury *Scrutator*, Aſtronom, wſzyſtkich obrotow Niebieſkich, Roku, y wiátrow *Obſerwator*, z prágnienia z marły, Olympiade 58. Dicterium iego *extat inter alia Sapientiſſimum eſt tempus: Id enim alia invenit, alia inveniet.*

Tych ſamych Mędrcow, y ich *dicta attingendo* wyraża Wierſz u Joſefa Langiuſza in Polyanthea Náſtępuiący:

Verba loquor ſeptem Sapientum nomen & Urbem.
Optima Menſura eſt Cleobolus Lyndius infit To ieſt inquit.
Inque cavâ Chilon, memet Lacedæmone noſce.
Et Periander agens, iræ moderare Corinthi.
Nil nimis eſt penitus qui Pittacus ex Mitilene.
Cerne Solon vitæ finem, Sacris in Athenis.
Turba Bias Prienæ genitus, canit ampla malorum,
Miletoq; Thales ortus, vadimonia linque.

DAMY

DAMY MĄDRE.

DEborá Sędzina Ludu Bożego, *quæ ſedebat & judicabat Populum.* Kátárzyná Alexandryiſka 50. Kraſomowcow Filozofow *Victrix. Minerva*, dla tego *pro Dea Sapientiæ* miana. Erinna Pòétria ſławna Wierſzopiſka: Korinna Epigrammatow y Elegiow, *aliás* z konceptem y żałoſnych wierſzow kompozytorka: Sapho ná Inſule *Lesbus*, rożnych wierſzow kompozytorka: Aſpaſia Mileſia uczona Dama, Filozowka y Oratorka, Sokrateſa y Perikleſa Orátorá Miſtrzyni, á potym od Lekcyi *ad Lectum* poſzła, Zoná tegoż Perikleſa zoſtawiſzy *Plutarchus in pericle*: Zenobia w náukach y językach Łacińſkim, Greckim, Egyptſkim *ante eruditos*, w Męſtwie *ante Viros*, Krolowa *Palmyrorum*, w Syrii Sapora Krola Perſkiego *Victrix*, od Aureliana Ceſarzá Rzymſkiego *Victą*, w Tryumfie prowadzona do Rzymu y ſłuſznie, áby *in Orbis capite* tá mądra znaydowałá ſię *Pallas*: Diotyma Filozofka, Sokrateſa po Aſpaſii *Magiſtra*: Fabiola Romana w Piśmie Swiętym biegła, od Swiętego Hieronyma eſtymowána: Proloa Adolfa Pro-Konſula Zona, wiele ná chwałę Chryſtuſa pilzęca, *teſte Báronio ſub Anno* 393. Eudocya, Teodozyuſza Mlodſzego Ceſarza Greckiego Zona, Woynę Perſką wierſzem opiſała. *Iſora Uvarrola* Weroneńſka Pánná we Włoſzech Filozofká, z Mikołáiem V. z Piuſem II. korreſponduiąca, Dialogu Kompozytorká: Káſsandra Wenecka Dámá miaſto kądzieli kśięgę, miáſto wrzecioná pioro, miáſto igły, ſtylem ſię bawiłá. *Politanus.* Elpis Bòécyuſzá Zoná uczona: Amala Sionta Alarika Krola Mátká, w Greckiey, Łacińſkiey náuce doſkonáłą, według Plátiny: Sylvia, Ruffiná Kontula Sioſtrá, Zakonnicá, nie iednego tyſiąca wierſzow *Lectrix*, nie iednego Authora po ſiedm rázy przeczytawſzy: Cornelia Mátká Grachow, wiele pięknych y mądrych Liſtow Authoriſſa, według Cicerona: Roſuitta Niemieckiey Nácyi Pánná, dzieł Ottona I. Ceſarzá Wierſzopiſka.

KTORZY WIELE KSIĄG POPISALI.

ORigenes nieſpracowánego rozumu Człek, nápiſał ſześć tyſięcy kśiąg według *Ruffina*. Hieronym S. twierdzi, że tylko dwá tyſiące nápiſał. Sálomon o przypowieściách nápiſał Kśiąg 3000. o Pie-

niach zaś 5000. Oprocz Kśiąg *de Natura Rerum*, ktore Nábiozardan Cháldeyczyk ſpalił *Ioſepho & Sixto Bibliothecario Teſtibus.* Merkuriuſz Triſmegiſtus zoſtáwił świátu piſania ſwego kśiąg Trzydzieści y ſześć tyſięcy, pięć ſet dwádzieścia y pięć, według Jamblica y Sixta wſpomnianego. Theophraſtes nápiſał 300. Kśiąg: Chriſippus 700. u Rawiuſza. Ariſtoteles 50. kśiąg *de Natura* nápiſał. *Plinius.*

GODNI PEDAGOGOWIE, GODNYCH OSOB.

AUzoniuſz był Pedágogiem, álbo Preceptorem Graciana Ceſarza, Arſeniuſz Arkadiuſza y Honoriuſza Ceſarzow: Ariſtoteles y Leonides Alexándrá Wielkiego, Chiron Achilleſa Demoſthenes Cyneuſza ſławnego Poſłá, Seneká Neroná, Sokrátes Plátoná, Plutárchus Trájáná Ceſarza. Poſſidoniuſz y Miło Cycerona, Panormitanus Alfonſa Krola Arágoń'ſkiego, Wiktoryn Hieronyma, Plato Ariſtoteleſa, Caſſiodorus Teodorika Krolá Gotto v, Antoſtenes Diogeneſa, Anátoliusz Teodoziuſza Ceſarza, Ariſtodemus Synow Pompeiuſzá Wielkiego, Partoniuſz Virgiliuſza, Orbiliuſz Horáciuſzá, Xenofon Cyruſa Krolá, Pálemon Perſiuiza, Apollodorus Auguſta Ceſarzá, Láktanciuſz Firmianus Synow Konſtántyna Wielkiego, Quintilian Wnukow Domicyáná Ceſarza; Sokrátes Alcibiadeta: Theofraſtus Dimitrá Fáleriuſza: Anáximenes Anáxagory: Pomphilus Apelleſa, Mágiſter całego świátá CHryſtus.

KTORZY *MAGNA TENTARUNT.*

PIerwſzy Nemrod, ktory Niebotyczną chciał wymurować Wieżę, á wymurował *Babel*, to ieſt *Confuſionem.* Xerxes Azyą złączył z Europą moſtem z Okrętow uformowánym. S. Auguſtyn BOGA chciał poiąć, ále go Dziecię morze w dołek przeleváiące przeſtrzegło, áby ták głęboko nie ſzpyrał. Nekus, Krol Egyptſki Nil Rzekę do Morza Czerwonego prowádząc, dwánaście tyſięcy ſtracił ludźi. Demetriuſz Saliuſz, Ceſarz Káligula y Nero, prożno ſię kuſili przekopáć Iſthmum. Seleucus Nicanor chciał *Bosphorum Cimmerium*, to ieſt ciaſne Morze z Káſpiyſkim złączyć Morzem, ále niżeli ſię wzioł do tych zamyſłow, zábity od Ptolomeuſza. Bez ſkutku życzyli ſobie Trojánus

Janus Eufratem rzekę w Tygrys rzekę ſprowádzić, Károl Wielki Dunay y Ren złączyć, Károl IV. Motłáwę y Dunay, Ludwik Wielki Mediterran z Akwitańſkim, przez Kánał rznięty lat 20.

MALENCY WZROSTEM, WIELCY SIŁAMI y ROZUMEM.

COrpore parvus erat, Thideus, ſed viribus ingens. Ludovicus Granatenſis, Cornelius à Lapide málenki ná kámieniu ſtoiący, áby był *viſibilis*, ále *ſcripſit ingentia.* Károl V. Ceſarz, Filip II. w mądrości *incomparabiles*, choć małego wzroſtu: *Vladislaus* Łokietek Monárcha Polſki *Vir Cubitalis*, ale Olbrzymowego ſercá.

KTORZY *CONTRA JUS NATURÆ* BRALI SIĘ?

RUben z Belą powtorną Zoną Jákobá Oycá ſwego. Ammon z Thámárą Sioſtrą ſwoią. Judas z Thamarą. Antiochus Sedetes z Kleopátrą Brátową ſwoią. Herod Antipas z Herodiadą, także Brátową. Semiramidá z Synem. Nero Ceſarz Rzymſki Oktawią Sioſtrę ſwoię poiął zá Zonę. Perſowie brali ſię z naybliżſzemi ſwemi według Plutarcha. Aſſyryiczykowie, Egypcyanie, Indowie, Murzyni, Medowie, czáſem y Rzymianie; iáko świadczą o tych Nacyach *Lucianus, Herodotus, Curtius, Plinius, Diodorus, Siculus, Tacitus*, Alexánder *ab Alexandro.*

BELLICOSI álbo KAWALERSKIEGO SERCA LUDZIE.

MOyżeſz, Jozue, Dawid, Machabæi. Ná Woynie Thebáickiey Thydeus, Amphioraus: Ná Woynie Trajanſkiey Hector, Æneas, Achilles, Ajax, Jaſon, Hercules, Theſeus, Pyrrhus, Annibal, Alexander Mácedoński Krol: z Rzymianow *celebrantur Scevola, Cocles, Sicinius, Dentatus*, ſto dwádzieścia oſm razy bił ſię w bátáliach, 45. rázy rániony, 160. Koron odnioſł. Camillus, Manlius Torquatus, Scipiones, Decii, Metelli, Tabii; krorych wylicza *Claudianus:*

His ego non Decios pulchros, ſoſtesque Metellos,
Prætulerim, non qui Pœnum domuere ferocem,
Scipiadaas, Gallisque genus fatale Camillos.

Jan Huniades 30. potyczek miał z Turkámi: Scanderbeg dwudziestu dwiema z Turkow wiktoryámi wſławiony: Epáminondas Wodz Tebańſki wielki *Bellator*. W Polſzcze Koreccy, Wiśniowieccy, Czárnieccy, Koniecpolscy, Zołkiewſcy, Chodkiewiczowie, Potoccy; z świeżych Jábłonowſki Hetman, dla Oyczyzny *Fortunæ prodigus ipſæ ſuæ.*

DAMY HEROICZNE.

JUdith, Tryumfatorka Holoferna: Amazonki, oſobliwie Pentheſilea ich Krolowa: Tomiris Krolowa Tátárow: Zenobia Palmyrerow Krolowa mądra y odważna, *tandem* od Aureliáná Ceſarza zwyciężona, wiedziona w tryumfie do Rzymu; O co gdy Aureliánowi przymawiano, że z baby tryumfował, odpowiedział. *Nihil me pudet de Temina triumphaſſe, quæ virtute plusquam virili ſit prædita.* Za Libuſſy Xiężny Czeſkiey, nowe náſtały Amazonki w Czechach, ſtroiu Męſkiego, oręża, konia zażywáiące, Mężow własnych zábiiáiąc. Naywiększa ich Pryncypałká byłá *Ulaſta*, ktora że przeciw Przemyſłáwowi Czeſkiemu rebellizowáłá, z ſwoim Bábilońſkim to ieſt Bábſkim Woyſkiem znieſiona *Kamilla* Wolſkow we Włoſzech Krolowa Turnuſowi ná Eneaſza znáczne dáłá poſiłki, według Wirgiliuſza:

Hos ſuper advenit, Volſcâ de Gente Camilla,

SCISŁEY PRZYIAZNI *OBSERVATORES.*

HErkules y Tezeuſz nierozerwani Kompáni, *Ferrarum Domitores*. Pyládes y Oreſtes ták ſpoieni áffektem, że ieden zá drugiego na śmierć byli *parati*. Tezeuſz ták kochał Piritouſzá, że zá nim według Owidiuſza, do piekielnych ſpuścił ſię umbr. *Perithoum Theſeus ſtygias comitatus ad umbras.* Achilles y Patroclus: Achates, Eneaſz nierozerwáni kompáni: Káſtor y Pollux bliźniaki z Ledy Synowie Jowiſzá: Pollux nieśmiertelności máiąc *donum*, nim ſię z Káſtorem Brátem podźielił, y ták to ten, to ow zámiera, co dało okázyą Aſtronomom *aſſerendi*, że Gwiazdy ſą dwie ná Niebie, *Caſtor* y *Pollux*, z ktorych gdy iedna záchodźi, druga wſchodźi: Alexánder Wielki ták kochał Efeſtioná, że ná pogrzebie iego wiele poobalał Baſzt, rumakow y pieſzego żołnierzá pobił, 10. tyſięcy Talentow wyſypał ná pogrzeb

grzeb, *teſte Plutarcho.* Brutus y Terenciuſz; ktory widząc Brutuſa ná zgubę ſzukánego, imie ſobie Brutuſa przywłaſzczył, áby był zginął zá niego; lecz nie obronił od Antoniuſzá. Aſswit gdy umárł, Aſmund przyſięgły przyiaćiel iego chciał z nim w iednym grobie pochować ſię. *Saxo Grammaticus.*

S. SPRAWIEDLIWOSC OBSERWUJĄCY.

ARiſtides nie ſkorumpowány u Ateńczykow, nic cudzego nie prágnący: *Hermes* Egyptſki więcey płacił, niż za towar záczyniono. *Ariſtofanes* Meſſeńſki towárzyſzow pobił *pro violatâ Virginitate.* Auguſt Ceſarz nigdy woyny nie záczynał, wprzod *cauſas belli* nie trutinuiąc, czy były ſłuſzne: Alexander Severus Ceſarz, żadney nie decidował ſpráwy, bez dwudzieſtu Juryſtow mądrych, y wielkiey experiencyi ludźi.

KTORE DAMY ZA MĘSZCZYZN SIĘ UDAŁY.

THeodorá Antiochenſka u S. Ambrożego, druga Theodorá Koryntyácka u Palladiuſza z domu nierządnego, w ſtroiu męſkim uchodźiły. Eugenia, Eufrozyná, Apollinaris. Pelágia, Antoniná, Mariná: Atanázia, Suzánná Anáſtazia, Pátricia, Poppulá u Grzegorzá Turonſkiego, Jachelina u Tomaſzá *de Cantiprato*, Hildegondis u Rádera: ktore wſzyſtkie z inſtynktu Duchá S. dla konſerwowánia ſię w Pánieńſtwie, w ſtroiu Męſkim między Mnichami utáiły ſię. Joánná Anglikow z Francyi wypędźiłá, uzbroiwſzy ſię po Rycerſku. *Tirinus.*

z PIĘKNOSCI ZALECENI SWIATU.

ADonis dla urody ukochány od Wenery: Domokles Młodzian Atenſki od wſzyſtkich názwany *Pulcher*, *teſte Plutarcho.* Bacchus y Apollo nigdy ſię nie ſłárzeiący, urodźiwi: Kaſtor y Pollux Ledy Synowie kſztałtni: Nárciſſus, Hyacinthus: Endimion Luny z urody Amazyuſz, z Niebá do niego zſtępuiącey, *captus amore Lunæ*: Atys Młodźian: Nireus z Grekow naypięknieyſzy od *Homera* pochwalony; iednák nie uwolniony od śmierci, *teſte Proportio.*

Nirea non facies, non vis exemit Achillem.

Venus y *Diana Proſerpina*, wſzyſtkie Nimfy Boginie Wod y Łąk, Pol, należą do Regeſtru pięknych. Helenę chwali Paris u Owidiuſza: *Nullaque de facie; neſcia Terra tuâ eſt.* Możeſz urodę pochwalić z Properciuſzem mowiąc: że chyba Apelleſa Portrety tákie ſą: *Qualis Apellæis eſt color in tabulis.*

SZPETNE OSOBY.

PRoteuſz Wulkáná y Minerwy Syn, dla ſzpetności w ogien ſię rzucił u Owidiuſza: *Des tua ſuccenſæ membra cremanda Pyræ*: Terſites cud ſzpetności: Wetuſtiná Niewiaſtá, o trzech zębách, czołá pomarſzczonego, uſt wypukłych, ſzerokich, otworzyſtych, u Martialiſa.

BOGACTWEM SŁAWNI.

KRezus Krol Lydow z racyi Bogactw miał ſię zá nayſzczęśliwſzego z Ludzi: *Divitis audita eſt, cui non opulentia Cræſi? Ovid*: Midas Krol Frigii z dáru Bachuia u ſiebie goſzczącego, czego ſię dotknoł, w złoto ſię obrácáło: ztąd Papinius życzy iednemu:

Vive Midagazis, & Lydo ditior auro.

L. Cæcilius miał w gotowiźnie 11. Millionow, w grontách 5. Millionow. Było takich ná ośm kroć ſto tyſięcy Rzymianow, ktorzy roczną intratą Pułk cały wyżywić mogli. Z tych liczby *Lucullus* Rzymianom 25000. Ludźi *magnificentiſſimé* mogł utráktować, á było tákich ná 20. tyſięcy Rzymiánow, ktorzy z Lukullem bogactwámi mogli certować. *Pytus* Bityńſki Dáriuſzowi Krolowi złoty Jáwor dárował: Woyſká iego ſiedmkroć ſto tyſięcy ſolennie utráktował. Antiochus Krol Syrii prowádząc Woyſko ná Rzymianow, złote tarcze y kopie Podáwał żołnierzom: Spytał ſię Annibalá, ieżeli tym y tákim Woyſkiem będźie z ſatisfákcyą dla Rzymianow? Odpowiedźiał: *Satisfacturæ, etſi avariſſimi eſſent Romani.* Z Rzymianow Bogáci: *Lucius Sylla, Lucinius, Mecænas*: Kraſsus mawiał: że ten nie ma ſię poczytáć zá bogacza, ktoryby roczną intratą Woyſká nie wyżywił, co uczynić on ſam był *capax*. Z Roli ſamey co Rok 5. millionow máiąc. Alexándrá Wielkiego, tákie były ſkárby y bogáctwá, że 40. tyſięcy Mułow potrzebowáły do wożenia ſiebie, *teſte Curtio*, KALIGULA chlebámi

y ry-

y rybámi ze złotá ulanemi tráktował, według *Fulgoſa* l. 9. KLEOPATRA do Sicylii wokowána od Antoniuſzá ná Rzekę *Cygnus* pod Sicylią, cudną puściłá ſię pompą: Okręt był o żaglach z purpury prawdźiwey, Liny iedwabne, wioſłá ſrebrem polewáne: Sámá pod umbrelą ſiedźiała złotą, otoczona Froncymerem w złoto ſtroynym, inne Dámy ná lądzie złotemi trybularzámi czyniły iey turifikácyą, iák Bogini. Tám ſolennym od Antoniuſzá czczona bánkietem, pretenduiąc lepſzym utráktować Antoniuſzá, tylko że on nie pozwolił. Tám perłę z uchá wyiowſzy, wypiłá w trunku, *teſte Plinio.* Przymawiano temu kongreſſowi Kleopátry z Antoniuſzem, mowiąc *teſte Fulgoſo. Venus ad Bacchum profecta.* Nácye bogáte były záwſze *Perſæ, Babilonii, Indi, Seres, Arabes*, teraz *Americani*, o ktorych mowi *ACOSTA: America Metallorum ditiſſima.*

ŁAKOMI ZBYTECZNIE.

JUdaſz zdraycá złotá appetyczny, Towar miał nieoſzácowány, á przedał tánio. *Achilles* Ciało Hektorá przedał Priámowi, według Wirgiliuſza: *Exanimúmque auro, corpus vendebat Achillis. Dariuſz* łákomcá y po grobách ſzukał złotá, tám *Semiramidy* przeczytawſzy Nagrobek táki: *Qyicunque Regum poſt me futurorum pecuniâ indiguerit, reclusô conditoriô ſumat, inde quidquid viſum fuerit.* Otworzył ten grob, nic nie ználazł, ieno Lekcyę dla ſiebie: *Niſi malus fores, & avarus, mortuorum loculos non moveret*, Herodotus. ACHÆUS Krol Lydow nowe ná Poddánych w kłádáiąc podatki, od nich nád *Paktolem* rzeką złoto płynną, głową ná dol obieſzony. Łákomy był y *Krezus* y *Kraſſus*, złotem w gárdło lanym, od nieprzyiacioł náſycony od Pártow: Łákomi *Heliogabalus, Kaligula*, &c.

UBODZY NĘDZNI.

IRUS, álbo *Hyrus* ták był Człek ubogi ná świecie, że przysłowiu zostáwił mieysce: *Iro pauperior.* HECALE strásznie uboga Bábá, nád ktorą że nikt uboższy bydź nie może, *extat Proverbium*: *Nunquam Hecale fies.* O tych oboygu Pòétá:

Cur nemo eſt Hecalen, nulla eſt quæ cæperit Irvm?
Nempe quod alter egens, altera pauper erat.

Codrus y to był ubogi, ná wozku z całym Domem y Fortuną mieszczący się, według wiersza:

Feta Domus Codri Rhedâ componitur unâ.

Xenocrates Filozof bogáctwy posponował, áż názbyt, ktoremu gdy Wielki Alexánder 30. Talentow złotá przysłał, názad ie odesłał mowiąc: *Regibus non Philoſophis opus eſſe pecuniâ.* teste *Svida.* Podobnego był sentymentu *Diogenes* Filozof, od Alexándrá nie złotá, ále odsłonienia od słoncá pretenduiący. Tákiegoż sentimentu był o bogactáwch *Kuriusz* Rzymianin ubogo się noszący, rzepę sam sobie wárzący, z glinianego naczynia iedzący; gdy mu Posłowie od Samnitow złotá wiele ofiarowáli, rzekł: *Malo hæc de fictilibus comeſſe, & aurum habentibus imperare.*

SUROWI, TETRYCY, MARSOWACI, NIGDY SIĘ NIE SMIEJĄCY.

ANAXAGORAS Klazomeński Filozof, *Cato. Craſſus*, *Xenocrates*, *Marius*, Alexander Wielki, *Heraclitus* Filozof Efeski wszystko ná świecie zá mizeryę poczytuiąc, płakał záwsze z Domu wychodząc.

SMIESZNI.

DEMOKRIT wszystko zá śmiech y nic do rzeczy poczytuiąc, śmiał się ustáwicznie. *Chilo Lacedæmonius* z pociechy,

że

że Syn *Victor* zoſtał ná Olympiyſkich igrzyſkách, nagle umárł. *Filemon* Pòéta widząc Oſłá Figi iedzącego, umárł ze śmiechu. Inni to Chriſippowi przypiſuią.

NAGŁĄ SMIERCIĄ ZGŁADZENI.

OProcz dopiero namienionych *Hilona* y *Filemona*, *Anakreon* Pòétá winną udawił ſię iágodą piiąc: *Attila* Krol Hunnow ná ſwoim weſelu nagle umárł, idąc *ad talamum*, poſzedł *ad tumulum*; tákąż śmiercią LADISŁAW Neápolitanſki Krol: BAZILIUSZ MACEDO Ceſarz Grecki, ná łowach od Jelenia zginął: LUDWIK V. Ceſarz, ápoplexyą ná polowániu umárł: Albrachta Ceſarza Sieſtrzeniec Xiąże Sáſki ná Koronácyi Ceſarzá uduſzony od mnoſtwá Ludu w Akwisgránie: Alexander Wielki *Victor* Azyi, *victus venenò* w Babilonie. *Bibulus Bonus* z tryumfem wieżdżáiący do Rzymu, ſpádnieniem gontá z dáchu zábity, *M. Aurelio teſte*. ANASTAZYUSZ Ceſarz, od pioroná zábity. *Raviſius*. LUCIA Aureliuſzá Ceſarza Sioſtrá, z dziecięciem, ktore karmiłá cieſząc ſie, ſzpilką od niego zákłota w pierśi, umárła, iáko świadczy *Mandognetus*. ASKLEPIUSZ, Medyk Wielkiego Pompeiuſza Brát, przez lat 20. gdy wſzyſtkie opłynął Morza, ná nich zdrowy, w domu ze ſtudni zimney ſięgáiąc wody, w nią wpadł, tám prágnienie y życie zágaſił, iáko świadczy *Aurelius*. BALDUS Juryſtow GŁOWA, z pieſkiem málenkim igráiąc, od niego ukąſzony ná wárdze, we cztery Mieſiące wpadł w ścieklizną, á z tego w grob. *Mathiolus*.

OKRUCIENSTWEM INFAMES.

TRákowie Scytiyſki Národ, *Getæ*, *Sauromatæ*, to ieſt Jáſzczurczych oczu, Scytowie, Geloni, Máſſagetowie, Biſáltowie, Getulowie, Numidowie, Maurowie, Sicyliyſcy Krolowie, Ty-

rânni, o ktorych Kurciuiz *Tyrannorum*, Sicilià, *Nulla terra feracior.* BUZYRIS Krol Egypski Gości zábiiał ná Ofiarę Jowiszowi: *Falaris* Sicyliyski Tyran, Ludzi piekł w Wole miedzianym, od Perilla inwentowánym: *Terodamas* álbo *Teromedon* Krol, *vulgò* Han Tatárski, krwią ludzką Lwy poiący: *Diomedes* zaś Krol Trácyi konie krwią nápawał: ATREUSZ Krol *Argivorum*, czyli Mycenow, Tyesteſa Synow pobił, y mięſem ich tegoż Tyesteſa Oycá karmił: *Scyron* Rozboynik nogi ſobie umywáć kazał, á potym ze ſkáły ie zrzucał w morze: *Prokruſtus* albo *Prokruſtes* drugi Rozboynik w Attyce Gości ná łożko záproſiwſzy, ieźli byli dłużśi od łożká, nog im przycinał, ieśli krotśi, náciągał: Trzeci Łotr był *Scinis*, ktory drzewá zginał do kupy wierzchołkámi, y do nich Ludzi przywięzuiąc, puſzczał, y ták ſię rozdzierali. *Fineuſz* Synom oczy powydzierał ná rozkaż żony, zá to też od wſzy ziedzony. *Nero* Mátki Seneki Preceptorá, y innych wielu zaboyca. *Dirce*, *Medea*, *Achilles*, Ciało Hektora koło murow włoczył: *Hypomenes* Atenſki, Corkę záſtáwſzy ná złym uczynku, dał koniom zieść głodnym; z tąd przyſłowie: *Magis impius Hypomene*: Tullia wozem y konmi Ciało Oyca tratowáła. *Tiberiuſz*, *Klaudyuſz*, *Káligula*, okrutni Ceſarze; z ktorych oſtátni kazał Ludzi zábiiać, áby ich konáiących widział. DIOKLECIAN, Chrześcian po 17. tyſięcy ná śmierć deſtynował. WITOLD Xiąże Litewſki Ludźi w Niedźwiedze kazał obſzywáć ſkory, y ták pſom dáwać ná poſzarpánie.

Z KRASOMOWSTWA ZACNI.

W Pòétycznych Fabułach byli Kraſomowcy *Ulyſſes y Neſtor*: Ten *Ulyſſes* oręże Achilleſowe piękną wymową u Sędziow pozyſkał, ktore Ajáxowi *ex dono* należały: *Tulit arma diſertus.* W Hiſtoryach záś ſławni *Oratores* byli, Demoſtenes

Prin-

Princeps Oratorum Græciæ: M. Tullius Cicero. Mowcow Xiąże Rzymſkich, Perikles, miodopłynny Ambroży, y Bernard, Złotouſty Chryzoſtom, &c.

CZYSTOSCI CNOTĄ ZALECENI.

Joſephus uterque Stárego y Nowego Teſtámentu, Zuzánna, Lucia, Cecilia, Kunegundá, Salomea, Agnes. S. Benedykt na ćierniu, S. Franciſzek ná śniegu żądzą gaſili; S. Kázimierz, z Práwowiernych. Z niewiernych záś *celebrantur*; *Hippolitus* od Fedry tentowány, nie złamány: *Bellerophon*, *Pallas*, y *Diana*, obie bez Mężá, nie tykáne: *Penelepe* Ulyſſeſa Zona, lat 20. *in abſentia* Mężá czyſta, lub tentowána od zalotnikow: Nie ták iak owá u Martialiſza, ktora z rázu iák *Penelepe* trzymáła ſię w podćiwości, potym z Heleną ſzpetną ſkalálá ſię ákcyą. *Penelepe venit, abiit Helena.* LUKRECYA Rzymianka, Zoná Kollátyná od Sextá Tarkwiniuſza Syna, Tárquiniuſzá pyſznego *vim paſſa*, ſama ſiebie zábiłá nożem, y Rzymianow tym pobudziłá do detronizowánia Krolow: *Armavit Patriæ, juſtos in bella furores.* *Daphne* z niewinności *Celebris* u Owidiuſzá: *Nec quid Hymen, quid amor, quid ſint connubia curat.* Czyſty *Democles*, *Cyane* Syrakuzańſka, Oycá przy Ołtarzu zábiiáiąca, zá wydártą ſobie cnotę; toż uczyniłá *Medullina* Rzymianká u Płutárcha; *Hippo* Dama Grecka, áby od Fliſow nie byłá náruſzona, w morze wſkoczyłá, iáko *Valerius Maximus* świadczy. *Melanio* żył w láſach, z tąd przyſłowie: *Melianione Caſtior.* *Xenocrates* Filozof y od Fryny nierządnicy nie zwiedziony, mowiącey: *Se non à Viro, ſed à ſtatua venire* u Wáleriuſza: *Spurina* Młodzian dźiwney piękności, áby urodą ſwoią był płći białey nie ránił, twarz ſwoię zranił cáłą. *Eodem Valerio teſte.*

PODŁYCH ELEWACYA.

SAUL Oślic ſzukáiący, *in Regem inunctus*: DAWID Krol z Páſterzá Owiec: Demoſthenes *Princeps Oratorum Græciæ*, był Syn kowalſki, potym ſam *aureus animorum malleus*. *Agathocles* Krol Sicyliyſki z Garcarzá Oycá, ná tę pámiątkę na, glinianym iadáiący naczyniu, *teſte Ovidio*. Telephanes ze Złotniká Krol Lydow: Ptolomeuſz Krol Egypſki, z proſtego żołnierzá: *Mandro* nieiáki, z Szyprá lub Przewoźniká, zoſtał Rządzcą Panſtwa, y dał przyſłowiu okázyę: *Fuit & Mandroni ficulna Navis*: *Amaſis* Krol Egypſki, z podłego rodu: *Tullius Hoſtilius* Krol Rzymſki z Paſtucha, *teſte Livio*: Máryuſz 7. rázy Konſul z podłego urodzenia: Dioklecian Piſarſki Syn, á potym Rzymſki Monárcha: *Juſtinus Trax*, z świnopaſa Ceſarz, *teſte Zonara*: Kołodziey Kruświcki Piaſt, Monárchą zoſtał Polſkim: Przemyſław I. ze Złotniká *Princeps aureus* także Polſki: Mikołay V. Papież z Mediká, PIUS II. z ubogich Rodźicow, Rządzcá Kościołá Bożego. Więcey *ex humili conditione* wywyżſzonych opiſałem tu *de Re-Publica* tráktuiąc, *ſub quæſtione*; Czyli tacy *admittendi ad regimen Magiſtratûs*.

PYCHĄ y WYNIOSŁOSCIĄ NADĘCI.

PYſznych *Coriphæus*, *Anteſignanus*, álbo Herſzt, Lucyfer pyſzny Anioł; po nim *Nemrod* Wieży Bábilonſkiey Fundator, á naywiękſzy będźie Antichriſt. *Myxus* Diány Ofiaroczyncá, ſamego ſiebie pánegiryzował: *Seſoſtris* Krol Egypſki, zwyciężonych Krolow záprzągł do wozá: *Adonibezec* Krol Bezeku, 70. Krolom poucinał palce u rąk y u nog, y ták im kazał liżáć pod ſtołem ſwoim okruſzyny, iáko świadczy Hiſtorya *Judicum cap.* 1. Sam też ták od Izráelitow pod Wodzem *Judą*, był tráktowány: *Tamerlanes* Han Tátarſki Boiázeteſa Sołtáná Tureckiego w złotych kaydánach y klatce woził po Azii.

Per-

Perſki Krol *Sapor*, ták ſię pisał do Konſtantyna, według Marcelliná: *Rex Regum Sapor, Princeps ſyderum, Frater Solis & Lunæ, Conſtantino Fratri ſalutem.* *Attyla* Krol Hunnow, dáwał ſobie tytuł: *Attyla Mundizi Filius, & Magni Nimrod Nepos, Engadiæ natus, Divina benignitate Hunnorum, Medorum; Gothorum, ac Danorum Rex, metus Orbis, Deique Flagellum*, iáko piſze o nim *Munſterus* w Koſmográfii. Abyſſyńſki *Imperator* po dziś dzien pyſznego záżywa tytułu, zowiąc ſię *Columnam Fidei, Ortum ex ſtirpe Juda, Filium Davidis Filium Salomonis, Filium ex Semine Jacob, Filium manûs Mariæ &c.* iáko świadczy *Janſſon in Atlante contracto.* Sołtan ieden u Drexeliuſza *in Prodromo Æternitatis*, táki ſobie dáwał tytuł: *Salamander Omnipotens ante Carthaginem, Dominus Jordanis, Dominus Orientis, Dominus Bethleem, Dominus Paradiſi, Præfectus Inferni, Maximus Imperator Conſtantinopoleos, Dominus Aridæ ficûs, Dominus, quo Sol & Luna meant, Protector primi Ioannis Sacerdotis, Imperator, Rex Regum, Dominus Chriſtianorum, Judæorum, Turcarum, Amicus Deorum &c.* Niezmnieyſzą árrogancyą y dumą Alexander Wielki piſał Liſt do Skláwow znayduiący ſię w Czeſkich Kronikách! *Nos Alexander Jovis ſupremi Deorum Filius in Cælo, & Philippi Regis Macedonum, una manu Orientem, altera Occidentem tangens, à Meridie ad Septemtrionem imperans, Triumphator, Conculcatorq; Regnorum Medi, Perſici Syriæ, Græci, Babiloniæ &c. teſte Curtio.* Záwſze ſię názywał *Jovis Filium.* *Demetrius Antigona* Mácedońſkiego Krola Syn, Poſłom przez lat dwie nie dał audiencyi, potym ich bez żadney puścił expedycyi: *Domitianus* Ceſarz delektował ſię tytułem: *Domini & Dei* według Euzebiuſza: Statuy złote y ſrebrne w Kapitolium ſtáwiać ſobie rozkazał, Mieſiąc *September* Germánikiem. *October* Domicyánem ponázywał, iż w iednym urodzony, w drugim ná Tron wſadzonym, zoſtał: *Nero* chciał też *Æternitati* ſwoie podáć imię, y podał tyrannią: Rzym był názwał *Neropolim*, Kwiecień Mieſiąc Neronem; ále te obie imioná nie-

ſława y *odium* ku temu Monarſze zmazała; *Hanno* Kártaginenſki ptakow náuczywſzy tych ſłow: *Deus eſt Hanno*, puſzczał ná powietrze: *Menekrates* Medyk, od kurácyi żadney nie pretendował rekompenſy, tylko, áby *Patientes*, zwali go Jowiſzem, á ſiebie ſługámi iego. *Heroſtatus* wielkiey nikczemności człowiek, aby ieżeli nie z chwalebney, przynamniey z náganney ákcyi uczynił w świecie *Nomen ſuum celebre*, Kościoł Diány Efeſkiey dwieściu-letne całey Azyi Dzieło zápalił, ſam *dignus flammis*, iáko piſze o nim *Gelliuſz*: Annibal po wygráney we Włoſzech *ad Canas* wiktoryi, z Obywátelami y nie gadał, tylko przez Tłumáczow. Auguſtus kazał ſię zwáć BOGIEM, *teſte Lipſio*: Kaligula Ceſarz u Swetoniuſza Autorá, te ſobie kazał dáwáć tytuły: *Pius Caſtrorum Filius, Exercituum Pater, Optimus Maximusq; Cæſar.* KOMMODUS Ceſarz, kontentował ſię temi kompellácyami: *Amazonius, Invictus, Felix, Pius. Herculeus, Superans, &c.* Krol Perſki Szach-Nádyr *Kulikan*, zá świeżey pamięci koło Roku 1740. pokonawſzy Mogola, bić kazał monetę z temi ſłowy: *Szach-Nadyr urodził ſię na to; áby był Krolem świátá.* Mogol też zwyciężony, dał mu tytuł: *Szach-Nádyr Krol Krolow, Krol czáſu, ucieczká Máchometánow, Modeluſz Bohatyrow, Náſtępca Alexandra.*

PRAWODAWCY ZNACZNI.

MOYZESZ Práwodawcá Ludu Bożego, *Ceres* Bogini iak oránia, ták życia wydáłá Práwá według Owidiuſza: *Prima dedit leges &c.* Włochow ſwoiemi *inſtituit* Práwami. *Saturnus* od Jowiſza wygnány z Kroleſtwá, áż we Włoſzech u Jánuſa *Lateus, Genus inde latinum* názywáiąc: MINOS Krol Kreteńſki, tákże *Legislator*: U Athenczykow *Solon*, ieden z liczby ſiedmiu Mędrcow: U Lácedemonczykow *Lykurgus*: w całey Europie *Juſtinianus*: *Draco* Atenſki Práwodawcá przed Solonem

nem zá wſzyſtkie kryminały, náwet y zágnuſność, ná gardle poſtánowił karánie: zkąd powiedział *Demades*: *Draconem non atramento, ſed ſanguine Leges ſcripſiſſe*, iako świadczy *Gellius*.

TU NALEZY JURIS CIVILIS COMMENTATOR *Inſignis Bartholus de Saxo Ferrato* w Roku wieku ſwego dwudzieſtym, *Juris Doctor* w Bononii, we Włoſzech, ktora ieſt *Bonarum Artium Mater, omnis Nutricula Juris*. Umárł w Peruſium Roku Pańſkiego 1355.

MATEMATYCY, to ieſt ASTROLOGOWIE, ASTRONOMOWIE, GEOMETROWIE, &c.

BAbylonczykowie Aſtrologii *Inventores*, Egypcyánie *Anaximander*, *Thales Mileſius*: *Atlas, in ſiderum ſcientia perfectiſſimus*, dla tego Niebá Piaſtunem *CREDITUS*. *Endimion*, *Conon* Mátemátyk, *Lipparchus*, *Ptolomæus*, *Archimedes*, *Architas*, *Euklides*, *Beroſus* Aſtrolog Chaldeyſki, ktory od Atenczykow, w Szkole publiczną miał Státuę erigowáną z ięzykiem złotym, *Teſte Plinio*. *Ex Recentioribus*, *Clavius*, y inni odemnie cytowani tu w Mátemátyce. Tuż należą PEREGRYNANCI *Chardinus*, *Thevenotus*, *Paulus Venetus*, *Tavernier*, *Montanus*, *Zeilerus*, *Radzivilus*.

MEDYCY SŁAWNI.

APOLLO *Princeps* Medykow, *Repertor Opis* ziołámi Pacyentow kuruiący, z tey rácyi *Medicina* zowie ſię *Ars Apollineá*, iáko ſam *inducitur* u Owidiuſzá diſzkuruiący:

Inventum Medicina meum eſt, Opiferq: per Orbem
Dicor, & Herbarum, ſubjecta potentia nobis.

Æſculapius tákże *arte medendi* ſławny, pierwſzy Plaſtru *Inventor*, między Bogi od Pogánſtwá policzony, ná Epidaurze wenerowány. Idą w komput tych Medykow y Ci náſtępuiący:

Nunc

Nunc aderant Pariter Podalyrius atq; Melampus,
Phillirides, Chiron, Pæoniusque Senex.

Hippokrates ták doſkonáły Medyk, że mu Státuę wyſtáwiono z Inſkrypcyą: *DEO vitæ. Machaon* Brát *Polidariuſza*, Synowie *Eſkulapiuſza*, *Pæon* też był Lekarz Plutoná ránionego, *Machaon, Hippokrates, Cornelius, Celſus, Hermogenes, Galenus, Dioſcorus, Averrôés dictus Stimulus Medicorum, Theophraſtus, Paracelſus;* z świeżych *Hoffmannus.*

MUZYCZNĄ HARMONIĄ GŁOSNI.

ORpheus, melodią piſzczałki ſwoiey, czyli też Lutni, nie tylko Ludźi, ále láſy do ſaltu ánimuiący: *Amphion* tákże grániem ná *Tebow* Miáſtá założenie, kámienie zwołuiący, dla tego rzeczony: *Thebanæ Conditor Arcis.* Arion *Pòéta Lyricus* y Lutniſtá, unikáiący niebeſpieczenſtwá od Márynarzow, w Morze ſkoczył gráiąc y śpiewáiąc, z támtąd od Delfiná ryby ná grzbiećie ná ląd wynieśiony.

SCULPTORES y SNYCERZE SŁAWNI, z MARMURU, DRZEWA, KAMIENIA ROBIĄCY.

FIdiaſz Atenczyk Tokárſkiego konſztu wynaleźcá, *Ars Phidiatica* z tąd názwánego: Dźiełá iego Minerwá w Atenách y Jowiſz Olympiyſki, y Ryby, o ktorych *Martialis: Adde aquam, natabunt:* *Polykletus* miedźiáne dźiełá kſztałtnie robiący: *Praxiteles* z mármuru: *Lyſippus Sculptor* wyśmienity, od ktorego ſamego rzniętym, iák od *Apelleſa* tylko málowány mogł bydź *Alexánder* Wielki, według *Horaciuſza: Scopas* y to nie pośledni *Sculptor, Myron, Myrmecides, Mentor*, u Pliniuſzá.

MA-

MALARZE WYSMIENICI.

APELLES *Princeps* Málárzow, od ktorego ſamego tylko Alexander Wielki był málowány. *Opus* iego nayſławnieyſze *Venus* z Morza ſię rodząca. *Parrhaſius* y *Zeuxis*, támten iágodámi Ptakow, á ten zaſłoną málowáną ſamego Zeuxeſa oſzukał, *teſte Plinio.* *Protogenes* ſławny Málarz, ktory pſu náturalnie z pyſką padáiącey piany nie mogąc wymálować, rzućił gębkę, *ad vivum* ſię wyraźiłá, *fecitque in pictura naturam*, mowi *Pliniuſz.* Jego málowánie widząc Demetriuſz Krol ná murách, *Rhodum* nie ſpalił, lubo generalnie miány *pro Expugnatore*, według *Pliniuſza.* Malárze świeżśi, doſkonáli Ci ſą: *Timomachus, Bizantinus, Laurentius, Annibal, Carratius, Jactius, Dellus, Ucellus, Mantegna, Maſsacius. Bellinus, Bonarota, Raphàél Urbinas, Auguſti: Ludovicus, Canotius* ſławny y w grobie, gdźie mu nápiſano:

Umbrîs Parrhaſium, picturâ æquavit Apellem,
Formîs Lyſippum, Marmore Praxitelem. &c.

INWENTOROWIE ROZNYCH w Swiecie KUNSZTOW.

NIe wſzyſtko *cum naſcente mundo* zdáie ſię bydź *Natum*, lecz *provectiori ſæculo crevit ingenium:* mowi *Emmanuel Theſaurus*, á przed nim ukoronowány powiedźiał Prorok: *Dies diem docet.* Były prawdá Adámowi Ludzkiego plemienia *Protoparenti* wlane *Scientiæ*, lecz umbrą potym przyćmione grzechową, ktore przecież przez Oſoby roznych wiekow *per reminiſcentias* wydáią ſię świátu; mogące ſię zwáć nowemi, bo nam niewiadomemi. Co mądrze *Eccleſiaſtes* deciduie *cap. 1. Quid eſt, quid fuit? ipſum quod futurum eſt. Quid eſt quòd factum eſt, ipſum quod faciendum eſt. Nil ſub Sole novum, nec valet, quisquam dicere: Ecce hoc recens eſt.* Z tym wſzyſtkim ktokolwiek, cokolwiek, zá náſzey pámięći ná świát wydáie, *Author & Inventor reputatur*, bo przez niego tá ſáma *reminiſcentia* Ludźiom *propalatur*, á że nam nieznáioma, *cenſetur nova*, bo nowym akkomodowana kſztáltem, Iák Phæbus ná Niebie, *non novus, ſed noviter*, bo po Zachodźie wſchodźi, niby *de novo* świátu. Tym pierwſzy raz widźiany, ktorzy przed wſchodem iego dopiero *in Lucem nati.*

CI TEDY SĄ *INVENTORES* ROZNYCH RZECZY.

Niebá y Ziemi Stworcá y *Inventor* BOG, *Qui ex nihilo creavit omnia.*

Sukni *Inventor* Adam, uwiwſzy z liśćia, potym z Futra Báraniego. *Geneſis* 3.

Goſpodarſtwa około Ziemi y paſzenia Owiec pierwſzy *Inventor* Abel.

Miaſt budowania wynależcá Enoch, *Enochię* założywſzy. *Gen:* 4.

Pierwſzy CZCI BOSKIEY przez pewne Ceremonie *ENOS*, dla tego o nim Text Swięty mowi: że *Primus invocavit Nomen Domini*; ktory Text Hebrayska tak wykłáda werſya: *Tunc capit invocare Nomen Domini Tetragrammaton*, to ieſt *quatuor Literarum.*

Woyny wynależca Kaima *Poſteritas*, y *Ninus* Monárcha Aſſyriyski.

Namioty wynalazł Jabel. *Gen.* 4.

Muzyki Autor Jubal *Gen:* 4. á wyperfekcyonował *Gwido Aretinus* Zakonu S. Benedykta, potym Kárdynał z Miaſta Aretium *oriundus*, R.P. 1024.

Kunſztu Kowalskiego, *Inventor* Tubalkaim, *Gen:* 4. y Cyklopowie w Sicylii.

Aſtrologii y Piſma Hebrayskiego, *Inventores* Synowie Setá, *teſte Szent-ywani.*

Káznodźieiow *Protoparens* w Starym Zakonie NOE, Prorocy, Ekklezyaſtik, á w Nowym, CHRYSTUS, y Apoſtołowie, oſobliwie S. Piotr, ktory iednym Kazaniem trzydźieści tyśięcy Auditorow náwroćił.

Pługu wynáleżcá NOE po Potopie, bo przedtym kopáno tylko ziemię y *Triptolem* drugi Ziemi ſprawcá.

Bálwochwalſtwá Autor *Chus*, Syn Chámá y Thare Abrahámá Ociec z kredy Bałwánow *Fabricator.*

Adam od BOGA oświecony, pierwſzy Náuk y Piſmá *Inventor.*

Stárego Piſmá, álbo Chárákterow *Moyżeſz*, Syriyſkiego y Cháldeyſkiego *Abraham*; Nowego záś po niewoli Bábylońſkiey Piſmá *Esdras* Inwentorowie.

Egypſkiego Piſma Merkuriuſz *Thoit*, *Iſis* Krolowa, y *Memnon* Wynáleżcel: Greckiego Piſmá Inwentor *Linus Thebanus*, drugi *Cecrops Diphyes*, *id eſt bilingvis*, że po Grecku y Egypſku umieiący. Trzeci *KADMUS*, *Simonides* záś, *Melicus*, y *Epicharmus Siculus*, y *Palamedes* Liter do Alphabetu więcey przydáli.

Łá-

Łáćińskich Liter *Inventor Evander* Kármenty Syn, y Nikostrátá Kármentá iego Mátka: *Damaratus* Hetruskich Liter wynależcá: Ormiańskiego Pisma wynależcá *Jan Chryzostom*: Gockich Liter Autor *Wulphilos* Biskup: Hlyckiego álbo Słowieńskiego Chárákteru *S. Cyril*, á przed nim *S. Hieronym* záczął.

Włoczkowey y wyszywáney roboty Wynalezce *Frigowie*, ztąd się mowi: *Opere Phrygio* co szytego.

Na Piżczałce gránia sposob wynálazł nie iáki Pan, Bożek Páśtuchow.

Koło Chlebá chodzenia náuczyłá *Ceres*, z tąd Chleb *Dona Cereris*, po Słowieńsku *Caryna* zowie się.

Aristeus Inventor zbieránia miodu od pszczołek noszonego

APOLLO wymyślił Medycynę, iákom wyżey námienił.

Koło Przędzy chodzenia náuczyłá *Arachne* y Egypcyánie, Ateńczykowie: *Talus* Młodźian zinwentował Piłę trácką: Státkow Morskich *Inventores*, *Noé*, *Jason*, *Typhis*: Winá wynálezcy *Noé* y *Bacchus*: *Zoroastes* Krol Báktryánow, Czarnokśięstwo wynálazł.

Anaximander wymyślił Sferę, Zegar słoneczny; inni przypisuią Niemcom Roku 1530. Zegar záś idący imputuią Gerbertowi Arcy-Biskupowi Ráweńskiemu; dawniey przed rokiem námienionym; ktory potym Roku 999. został Papieżem Sylwester II. zwánym: Inni Bóeciuszowi przyznáią, że ná Wieży Ticyńskiey go wystáwił: Klepsydrę wodną, potym w piaseczną zámienioną, zinwentował *Scipio Nasica* przed Páńskim Narodzeniem laty 159.

Pámięći *Artificium* zinwentował *Symonides*; áby te rzeczy, ktorych chcemy pámiętáć, ná pewnych lokowáć mieyscach, ná przykład, kto ma mieć wielką Oracyą, może Exordium ná iákiey lokowáć gorze, Propozycyę ná Bramie, Probácyę ná Wieży &c.

Okrętu *Inventor NOE*, według *Beroza*, gdyż to pierwszy był Státek Morski: *Cretenses* Neptunowi: *Plinius* Danausowi álbo Jázonowi, *Klemens* Atlasowi, *Tertulianus* Minerwie przypisuią Státkow Morskich Inwencyę.

NUMA Czći Bogow u Rzymianow Promotor.

Obrotow Xiężycá Pierwszy Obsérvator *Endymion*.

Troson zinwentował Mury około Miast.

Dedal iest Inwentorem Cieśielstwá.

Minerwa wynálázłá *Artes*.

W Stárym Zakonie S. ELIASZ, á w Nowym S. PAWEŁ Pierwſzy Puſtelnik, życia Puſtelniczego *Inventores* y *Authores*.

Mnichow Zycia, S. ANTONI, HILARION, BAZYLI byli Autorámi.

Perillus wynależcá miedźianego Wołá, ná dręczenie w nim Ludźi záwártych, przez palenie pod nim ogniá: ále też w nim pierwſzy ſpalony: *Docuitque ſuum mugire Juvencum.*

Dipelus pierwſzy wymyślił Rzeźbę y wybiiánie ná Mármorze.

Servius Krol Rzymſki podał świátu, áby ná monećie iákie Cechy y Portrety wybiiáne były y Bydlętá, ztąd *à pecude pecunia*

Szyſzaku, Kopii, Mieczá *Authores* Lacedemończykowie.

Doby wánia Fortec przez Machinę *Teſtudinem*, álbo Zołwia woiennego *Artemon Clazomenius*: A záś przez máchinę *Arietem*, *aliás* Táraná, ná kſztałt Báraná, wymyślił *Epæus.*

Belgowie wynáleźli wozy, kołáſki. ale przed Belgámi, po Eliaſzá Woz ogniſty záiechał od BOGA przyſłány: *Phæbus* y *Phæton* wozem po Niebie świátu woźili świátło: Frygom inni przypiſuią Wozow inwencyę,

Táńcow *Inventores* Iſrâélitowie, gdy Cielcá ádorowali ſkokiem, w ten czás, kiedy Moyżeſz po Boſkie na Gorę *Sinai* poſzedł Przykazánie.

Tymele, ſkoki wymyśliłá ſceniczne, zá Domiciáná Ceſarzá, tegoż Monárchę ſwoiemi kontentuiąca ſkokámi.

Kunſzt Málarſki wynáleźiony w lat 200. po Swiátá Potopie, *Teſte Saliano.*

Wynależcá Ogniá, ieſt *Ptolomeuſz*, ktory z krzemieniá wykrzeſał, á według Pogętow z Niebá ukradłſzy, ná Ziemię przynioſł: Drudzy *ignis inventum* przypiſuią *Achateſowi*, álę ten był *ab Origine mundi.*

Igrzyſk Olympiyſkich ieſt Inwentorem *Hercules* Syn Alkmeny, Roku po ſtworzeniu Swiátá 2836, ktore zániędbáne *Iphitus* wſkrześił Roku od Stworzenia 3278. od ktorego czáſu *Olympiades* poczeli ſię ráchowáć. Inni Igrzyſk *Inventores* Lydowie.

Miedźiáney Trąby Inwentorem *Pyſeus Tyrchenus* według *Pliniuſza.*

Phidon Argius, wynálazł wagi y miáry u Grekow: *item* Sydonczykowie. Szkłá giętkiego temperáment zá Tyberiuſza Ceſarzá ználeziono, ále *Inventor* z inwecyą ſwoią zgubiony z Decretu tegoż Ceſarzá; áby złotu y ſrebru nie ubyło ſtymy, według *Pliniuſza.*

Uſum złotey Korony pierwſzy poſtánowił Konſtántyn Wielki po

prze-

przeniesieniu Stolice Cesárskiey do Cárogrodá. *teste Szent-ywani*; gdyż przed tym Laurowa była *in usu.*

Typográfii, álbo sposobu drukowánia Xiąg, są pierwśi *Inventores Chinczykowie* około Roku 1000. iáko Peregrynanći y Kśięgá *de Rebus Sinicis* świadczy. W Europie záś tenże sposob Drukowánia wynálazł *Jan Gutembergus* Niemiec w Mieśćie Argentinie *vulgo* w Strażburgu według Wolaterraná y Polydorá Wirgiliuszá. Inni záś, iáko to *Georgius Bruin* wywodźi, że tá *Ars* wynáleźiona w Mieśćie *Harlem* Hollenderskim przez Jana *Faustusa*, álbo *Faustiusa* Roku 1440. czyli też 1452. Inwentor umárłszy, *Successores* iego tę inwencyą iego przenieśli do Moguncyi, y tám poczeli *exercere.* O tey chwalebney Inwencyi *extat* Wiersz Kompáná uczonego.

Imprimit illa die, quantum non scribitur Annô.

Tęż pochwalono Inwencyę *hoc Epigrammate*:

Quæ doctos latuit Græcos, Italosque peritos,
Ars nova Germanô, venit ab ingenio.

Są y insze o tey Drukárni Wiersze u *Bergomy*, z ktorych pierwszy y średni kładę:

O felix nostris memoranda impressio Sæclis
Nunc parvo doctus quilibet esse potest.

Pierwsze *Opera* tym inwentowánym *de Novo* drukiem są świátu podáne S. Augustyná *de Civitate DEI*, y Láktancyusz.

Pápieru *Origo* ztąd *habetur*: Pierwszych wiekow pisywáno ná Liśćiu Pálmowym, álbo ná korze drzewianey, osobliwie Brzezowey, y zwali to kártą albo Phylirą, zkąd do tych czas arkusz Pápieru zowie się *Philura*; iáko to y teraz w Mieśćie Málabarskim *Kael* ná listkách pewnego piszą drzewá, iáko też w Hiszpánioli w Nowym Świećie. Publiczne Xięgi y Pismá pisali ná Tablicach ołowianych. Prywatne záś ná płotnianych, ktore Tablice názywano *Pugillares, à pungendo*, to iest od sztychowánia y rylowánia Pismá ná nich. Były też Tablice drzewiane woskiem oblewane, *Codicilli Cerati*, ná ktorych ostrym pisano Instrumentem *vulgò* grábśtychem żeláznym, *stylus* názwanym, co dáło okázyę, że modelusz pisania, stylem názywaią. Ci, ktorzy tákowe Tablice do kogo odwożili, álbo odnośili, zwáli się *Tabellarii.* Xięgi záś wielkie zwáli się *Codices à Caudice*, to iest od Pniaká, álbo odźiomká, że nim Xięgi okryte bywały. *Tandem* po fundowáney czyli restauro-

wáney przez Alexándra Wielkiego Alexándryi. Pápieru dopiero począł *uſus* w ten ſpoſob: Znayduie ſię tám ná mokrych mieyſcách błotniſty koło *Nilu* śit gruby roſnący, ktoren zowią *Papierem*, ktory wyćiąwſzy, y od obuch końcow obrownawſzy, ſkorę albo korę z niego z dżieráią, kártą nazywaiąc, od Miáſtá Tyriyſkiego *CHARTA* názwanego, koło ktorego śit namieniony naywięcey ſię rodźi, iako świadczy *Pancerollus*. Teráźnieyſzy zaś Papier *retento nomine* dopiero opiſanego Alexandryiſkiego Pápieru, robią z płotná ćienkiego, á grubſzy z grubſzego. Co *imputatur* nie iákiemu *Fanniuſzowi* w Rzymie.

Párgaminu záś z tąd *Origo & materies*. *Eumenes* nieiáki ſkorek ćielęcych záżywáiąc do piſania, Authorem ieſt Párgáminu, názwanego po Łaćinie *Pargamena*, iż w Mieśćie *Pergamus*, pierwſzy *uſus* iego záczął ſię. Ináczey zowie ſię *Membrana*, że *Membra* ćielęce pokrywa, *Teſte Pancerollo*.

Dzwonow wynależcá ieſt *Paulinus* Biſkup Nolanſki R. P. 400. ktore názwano *Campanas* od *Kampanii* Kráiny y *Nolas* od Miáſtá *Nolii*, gdźie ſą inwentowane. Ich záżywánie do wyznáczenia czaſu *Officiorum Divinorum* poſtánowił Sabianus Papież R. P. 604. á u Grekow náſtało, áż w Roku 800.

Tubi Phonotechnici, to ieſt Trąby ćiche ſzeptánie głośnym krzykiem y Tubalnym czyniącey, Inwentorem, kto ieſt, *non conſtat*.

Tubum Opticum, álbo Perſpektywę wymyślił nieiáki *Lipperſein* Zelandczyk w Holenderskiey Rzeczy-Poſpolitey, Roku 1609.

Prochu y ſtrzelby Inwentorem ieſt *Bertholdus Szwarc*, po Łáćinie *Niger* Mnich Fryburgeński *Anno* 1378. albo 1330. *idq; tali caſu:* Będąc Chimiſtą, śiarkę ſłukł y ſalitrę w Możdżerzu, á potym nákrył nie dobrze kámieniem, tedy gdy ſzedł z ogniem, iskra w pádła w namieniony Możdżerz, ową zápaliłá máteryę, że áż kamień odleciał do gory od impetu; á ták *caſus fecit artem*; bo toż ſamo probuiąc z Możdżerzow naypierwey ſtrzelánia wynálazł ſpoſob, do ſalitry y śiarki przydawſzy węgla. Ználeźiona potym Rura żelazna, ktorą nábiiano tą máteryą y kámykami miaſto kul, y ſtrzelano. A tak z tąd *ſucceſſu temporis* rożna z inwentowána ſtrzelbá, *Vitam necemq; ſerens*. Pierwśi Wenetowie przećiw Genueńczykom, tego prochu inwencyi probowali, *teſte Polydoro*. Pierwſzy iednak Aulzpurg záżywał ſtrzelby, *teſte Szent-ywani*.

Artem dirigendi, álbo ſtrzelania do celu z ſtrzelby opiſaney wyna-

lazł

lazł *Bartholomæus Coleonus, Bergomas*: *Zonaras*, strzelby inwencyę przypisuie *Amuliuszowi*. Piotr Hiſpaleński świadczy, że podczas woyny Tunetanow z Alfonſem, był *uſus* strzelby; ponieważ z Okrętow lećiały Tunetańskich kule ogniſte, y huk strzelby był ſtyſzany wielki, co bez prochu bydź nie mogło. *Krantżius* także w Hiſtoryi Wandalſkiey świadczy, że Roku 1280. Krzyſztof Krol Duńſki potkawſzy ſię z nieprzyiaćielem, z strzelby zginął. Kśięgá *de Rebus Sinicis* świadczy, że w Chinach bardzo dawno prochu y strzelby był *uſus*, wymyślone potym ognie artificialne z prochu strzelbnego to *Offenſivi*, to *Defenſivi*, iako to Bomby, Miny, to *ignes feſtivi*, *alias* Race y Fayrwerki.

Ad inſtar tey strzelby prochowey Ludzka ćiekawość ználazła *Pneumaticum Sclopetum*, to ieſt, wietrzną strzelbę, ktorą trzebá pompować, *aliàs* wiatrem nábiiać. Widźiałem ią ſam y nábiiałem, ále nie wiem kto, y kiedy, gdźie z inwentował.

Kompas wodny, álbo Morſki, *Pyxidem Nauticam* po Łaćinie zwany wynalazł *Flavius à Gloria Melfenſis* w Kámpanii Roku 1303. ktorym ſię Marynarze ná Morzu diryguią w dźień y w nocy ná naywiękſzych Morzach. Przed tą zaś Inwencyą, Zeglarze *Stellam Polarem*, to ieſt Gwiazdę Zeglarſką mieli zá direktorkę drog ſwoich ná morzu: Lecz ilekroć tá od chmur zákryta byłá, błądźili, y byli w niebeſpieczeńſtwie żyćia. Z tey racyi na wielkie morze Ocean nie puſzczali ſię nigdy.

THEOLOGIĄ záczął explikować w Alexandryi *Pantenus*, potym Klemens Alexandryiſki, *tandem Origenes*.

Theologiam Scholaſticam pierwſzy rozporządźił *Damaſcen*, po nim *Petrus Lombardus* Biskup y Doktor Paryski, *Magiſter Sententiarum* nazwany *Antonomaſticè*, ktory ſentencye Oycow Swiętych rożne pozbierał, około Roku 1200. Tego Lombarda Magiſtra explikowali, potym S. Tomaſz Doktor Anielſki R. P. 1254. y dał początek *Scholæ Thomiſticæ*. Drugi explikował *Joannes Duns Scottus* Zakonu S. Franciſzka *Minorum*, od ktorego bierze *Originem Schola Scotiſtica* zmarłego R. P. 1308.

BIBLIĄ Swiętą podźielił ná Rozdźiały Stephan Kantuáriański Biskup około Roku 1228. Od Siedmdźieśięćiu Tłomaczow przez *Ptolomeuſza* Krola Egypskiego wyſadzonych, ſtało ſię tłomáczenie zgodne tegoż Pitma Swiętego Roku 1324. Teyże Biblii *Vulgata editio* wydána od S. Hieronyma koło Roku 370.

Driakiew wynalazł *Andromachus* Kretenski, Medyk Roku 50.

Ary-

Arytmetykę wynalezli *Phænices* Narod Azyatycki.

Nowego Swiata Inwentot Krzysztof *Columbus* Roku 1493.

Trunku KOFFEC, *vulgò* CAFFE wymyślili Arábowie y Turcy z Bobu Arabskiego, álbo Egypskiego *Bon* názwanego, ktora Caffa teraz y w Hollandyi rodźi się przy ćiekawości y Industryi tameczych Obywatelow.

ETYKI, to iest Moralney Filozofii, Autor był *Socrates.*

Korrespondencyi Sekretney przez Cyfry, pierwszy był Autor *Juliusz* Cesarz.

Sztucznie *circumvenire* Nieprzyiaćiela, y w nocy nastraszyć wynálazł *Pan* imieniem, ztąd też *Panicus timor* iest *in Proverbio.*

Minow albo Podkopow woiennych, pierwszy Autor *Franciszek Jeorzy* Senenski, á prochem nauczył *Varrus* zápalać.

Sposob kowania koni. wynalazł LESZEK Xiąże Polski Roku 997.

Sposob ná Morzach y Rzekach żeglowania *wynalazł Noé. Neptun,* Kartagińczykowie, Tyryczykowie, Fenicentowie, Rhodyiczykowie.

ES *Corynthium,* albo Miedź Korynćka, wźiela *Originem* od spalenia *Koryntu* bogatego Miasta; Złote bowiem, srebrne y miedźiane *in incendio* potopione Statuy y Ornamenta, w iednę się pożlewały Massę, y dały inwencyę takiego temperamentu y materyi Miedź robić.

Fœderum, albo záwierania przymierza y pokoiow, *Inventor Merkuriusz.*

Plow do szczwania układali y uczyli *Dioskorowie* pierwśi, y *Akteon* sławny u Owidiusza. Myśliwa z Ptakiem *usus* nastał według iednych zá Konstantyna, według drugich zá Teodozyusza Starszego.

ŁUKA *Inventor Kadmus* Fenicenski; Tenże wynalazł Złoto pod Gorą *Pangæus.* Pierśćień *Promoteusz* wynalazł.

Golenia brody *Inventor* pierwszy *Korses* zá wieku Alexandra Wielkiego. Do Rzymu Barbierze zawitali z Sicylii, po założeniu Rzymu Roku 454. gdyż przed tym z brodami y długiemi włosami *Gens Romana* chodźiła, z ktorych codźiennie golić się począł *Scipio Africanus.*

Zęby wyrywać nauczył *Eskulapiusz.*

Kosę wynaleźli *Trakowie.* Siekierę *Amazonki.* Sitá y Rzeszota, *Francuźi.*

Procy *Inventores BALEARES* Insulani, ieść Dźieciom poty nie dáiąc, pokiby nie trafili chlebá z procy ná meće położonego.

Orgány wynalezione około Roku 757. od Konstantyna *Kopronymá* Orientalnego Cesarza, *Pipinowi,* Krolowi Francuzkiemu posłane, *Teste Mudantio ex Sigiberto.*

Oku-

Okularow *usum*, czyli wynalazł, czyli pokazał Alexander *Spina* Dominikan wieku 13.

Sztychowania Obrazow na blasze, y wybiiania ná papierze lub materyi, wynalazł sposob Tomasz *Finigwerra* Złotnik Florencki wieku 14.

DALSZE MIRANDA O LUDZIACH

ALBO NA POSTRACH LUDZI UCZYNIONE.

ZA Dámaza Papieżá, w Rzymie znaydował się Męszczyznà po 20. Zonách ślubnych wdowiec; w też czásy y Wdowá po 22. Mężách owdowiała. Ci oboie pobrali się z wielką Rzymu expektácyą, ktore ktorego przeżyie. Umárłá sama, á sam ná pogrzebie z roskazu Rzymu z pálmą w ręku, z Laurem ná głowie, szedł zá Ciałem. *facie ad Lætitiam non lachrymas composita*, iż wiktorem został tyle Mężow Wiktorki Zony. *Majolus ex S. Hieronymo.*

Swięta MARYA Egypcyáká z nierządu názbierawszy 40. tysięcy Dukatow, ie ná stosie spáliłá ognistym, Sámá iuż będąc ogniem Boskiey Miłości, *& studio melioris vitæ.* O czym *Vitæ Patrum.*

Ciało Alexándra Wielkiego, było temperámentu tákiego, że záwsze z siebie odor wydawáło Bálsamu, *teste Jonstono.*

Przy ostátnich Indyi Gránicach, są Ludźie około Gangesu źrzodeł, Astonomi ná cálym ćiele kosmáći, samym tylo powietrzem żyiący, y wąchaniem pewnych źioł, korzenia Owocow, iáko pisze *Megasthenes* y *Pliniusz.*

Zá czásu S. Augustyna ieden Człek 40, dni nie iadł, áni pił: Zá Klotariuszá Cesarza, Pánienká iedná lat 15. żadney nie kosztowáłá potrawy. Inna lat 18. iáko pisze *Rondeletius.* Petrárcha u Horniusza wspomina, że dni 40. w Wenecyi żył Człowiek *sine esu & potu.* We Wśi *Entuel*, Pánienká trzy láta Chlebem Anielskim tylko żyłá. *Vincentio teste*

Mikołay Underwaldenczyk w Helwecyi około Roku 1400. pięcioro z Zoną spłodźiwszy Dźieci, życie záczął osobne przez dni 15. áni Pokarmu, áni nápoiu nie kosztuiąc, *Jonstonus.* S. Kátárzyná Seneńska,

ſka, od Popielcu do w Niebowſtąpienia Pańſkiego, ſamym Ciałem *Domini vitæ* żyłá, iáko iey świadczy żyćie.

Antoni nieiáki *Benzus*, máiąc lat 34. w pierśiach ták wiele miewał pokármu, że Dźiećię karmić mogł, *teſte Cardano*. Owſzem ledwo nie wſzyſcy w Nowym świećie tym od nátury obdárzeni, *Jonſtonus*.

W Agendiku we Francyi, w Prowincyi Senonenſkiey, Mátroná noſząc brzemie lat 28. kámień porodziłá, ktory tám *miraculi causâ præſentatur*. *Thuanus lib*: 7. 6.

Gdy *Comes Manſfeldius* miał ćiemny wzrok, náturá mu kompenſowáła, że ſamym uięćiem, biały y czarny rozeznał kolor, iáko świadczy *Keckermannus*.

HAMAR nieiáki Sáracen ślepy Wodz Káráwány, *vulgò Szur-Emir* u Turkow, ſamym odorem poznáwał, ná iakim zoſtáwał mieyſcu, według Leoná Afrykańſkiego.

Tomaſz *Szweykier*, wſzyſtko nogámi robił, to ieſt jadł, pił, piora temperował, Księgi przewracał, piſał Litery. *Author Poſtchius*.

Georgius Pictorinus piſze, że ſam widźiał Hiſzpana ćiemnego, pięknie włoczkową robotą ſzyiącego, z łuku do mety dobrze tráfiaiącego.

W *Ingolſtadźie* Mieście Báwarſkim, Jerzy *Stengelius* widźiał Roku 1628. y nápiſał w Xiędze ſwoiey *de Monſtris*, że tám Człek w Konwikćie ſię znaydował, rámion y rąk nie máiący, ále pálcami u nog grał ná Orgánach, w kárty, dzban utrzymał y nálewał trunek, piſał wybornie, nić w igłę náwlokł, przędł ćienko &c.

ARCADES, pewny przepływaiąc Staw, w Wilkow ſię zámieniali poſturę, y z niemi w lášach przez lat 9. żyli, mięſa iednak ludzkiego nie iedząc; po ſkończonym czaſie, przez tenże ſtaw przepłynąwſzy, do ludzkiey poſtáći y domu wracali ſię, *S. Auguſtyn z Warrona lib*: 18. *de Civitate DEI, cap*: 17.

Georgius Caſtriota od Turkow *Scanderbeg*, to ieſt *Alexander Pan* názwány, z urodzenia na lewym rámieniu miał miecz wyrázony. *Pontanus lib*: 2. Był wielkiey śiły, wzdłuż człeká przećináiący. Mátka iego ſen miała, iákoby porodźiła wężá, cały Epyr záſłaniaiącego, á głowę w gránice Tureckiego Państwá wyćiągaiącego, pożeraiąc ich, ogon záś w Chrześciańſkich Państwách trzymáiącego. *Jonſtonus*.

JAN FRIDERIK Elektor Sáſki, ná plecách Krzyż złoty miał *perfectè* wykonterfektowany. *Jonſtonus*.

JA-

JAKUB Wielkiey Británnii Regnant, Lwá, Miecz y Koronę ná ćiele swoim miał wyrážone. *Camerarius.*

O Austryáckiey Familii piszą *Felix* y *Jonstonus*, że Krzyżá formę włosami wyraża.

Georgius Epirota wielki Woiownik, z umárley Mátki swoiey, gdy ćiało nieśiono do grobu, urodźił się, y Ciało niesących płáczem przestrászył niespodźianym. *Jonstonus.*

Aristomenes Messonius, wielki Woiownik Lácedemończykow, po śmierći exenterowány, serce miał obroślę, kosmáte, *in signum* Lwiey śiły y odwagi. *Valerius Maximus.*

LEONIDES Krol Lácedemońśki Xerxesa *Antagonista* y *Æmulus*, *ad Thermopylas* straż máiąc, zginął; Xerxes serce mu kazał wyiąć, ználazł włosami obroślę. *Plutarchus.*

ANAXAGORAS Clazomenius, Astronom, prognostyk wydał, że kámień z Niebá wielki upáść miał, *secutus eventus*, bo iák Woz spadł kámień w Trácyi przy Rzece *Agos* osmalony. *teste Plinio.*

SOKRATES, nigdy w żyćiu nie śmiał się, twarz máiąc áni wesołą, áni smutną. Teyże nátury był *KRASSUS. E contra*, ustáwicznie śmieiącemi się byli: *Zenophantus*, ktory gdy śmiech hámował, w ten czas się śmiał bardźiey. Drugi *Democritus rideus.*

L. Siccinus álbo *Sicinius Dentatus*, *Antonomastice* zá wielkie Dźiełá Heroiczne, *Romanus Achilles* názwany, 120. wsławił się potyczkámi: Łancuchámi dárowany 83. *Armillis* 160. Koron odniosł *Murales*, to *Civicas*, to złotych 28.

Theagenes Thasius, ná gonitwách Olympiyskich 140. odniosł Koron zwycięzkich, według Pausaniusz á: *Una Theagenem Corona non satiat.*

Manlius Capitolinus ran 33. *adverso corpore* odniosł, to iest z przodu, z tyłu żadney, bo nigdy z potyczki nie umykał *teste Plinio.* Pierśi nádstawiał, nie tył dáwał: Wolał śmierć mieć przed oczymá, niż zá plecymá. Pliniusz rzuciwszy morálizacyę, *Felicitas cui præcipua fuerit, non est humani judicii, tandem* przecież ználazł ná świećie táką Osobę, ná ktorą *omnis felicitatis* upátrzył *compendium*, mowiąc: *Unâ Fœmina Lacedæmonica Lampedo ita felix reperitur, quæ Regis Filia, Regis Uxor, Regis Mater fuit. Plinius lib: 7. cap. 41.*

Táką drugą Polska ádorowała ná Tronie swoim ELEONORĘ Krolá MICHAŁA KORYBUTA Zonę, ktora byłá 12. Cesarzow Po-

tomká, Ferdinanda III. Corká, Leopoldá Wielkiego Siostrá, pięć języków umieiąca *perfectè*, iáko czytam w Kronikach Polskich.

Falereusz, według innych *Fereusz* lub *Rufinus*, ná wrzod nieugoiony opuszczony od Medykow, sam śmierći szukáiąc, poszedł ná Woynę, ránę odniosł w piersiach, á w niey lekárstwo ná wrzod, *teste Plinio.*

Gdy Xiąże *Mantui* Powinowátego swego, z konjurácyą ná siebie miał poderzánego, wtrącić go kazał do więźienia, tám ze strachu ośiwiał przez noc iednę, co mu dało *calculum* do uwolnienia, iáko świadczy *Scaliger.*

Zá Teodoziusza Cesárzá, urodźił się chłopiec po pępek z należytą proporcyą, wyżey zaś, ná dwoch ludźi był rozdźielony, gdy ieden z nich iadł, drugi niechćiał, wádźili się z sobą: ieden umárł, y drugi po nim dniá czwartego poszedł, o iednych nogách, w iednę też poszli drogę; iáko świadczy *Sigibertus.*

ERIK Krol Szwedzki, ktorędy obrocił kápelusz, z támtąd wiátr wiać záczynał.

We Szwecyi, Pánná porwána byłá od Niedźwiedźia, y do iámy záprowádzona, z nim miała Dźiecię ludzkiey postáci, ále szerśćią obrosłe, ktoremu dáno imię *Ursus*, *Saxo*, *Joannes Magnus*, *Jonstonus.*

W Rzymie incarcerowánego Oycá stárego, y ná umorzenie głodem dekretowánego, Corká uprosiwszy sobie do niego ákces, wprzod zrewidowana, że áni orężá, áni pożywienia nie nieśie, przez kratę Oycá piersiami iák Dźiećię żywiła. *Plinius lib: 7.* y *Solinus cap: 6.* A ták, ktora byłá przed tym Corą, stáła mu się Mátką.

Medardus Biskup Nowioduneński, *Gildanus* czyli *Ghildadus* Biskup Rotomágeński, Bracia Bliźniaki, iednego dnia urodzeni, iednego dniá ná Biskupstwo konsekrowáni, iednego dniá pomárli, iednego dniá w Kátalog Swiętych wpisani. *Majolus.*

Franciszka *Bandina* Opáta, wszystkie Ewenta ná liczbę dźiewiątą przypadały, bo 19. dnia Grudnia urodzony, dnia tegoż 19. umárł, lat też miał 29. y w Roku Pańskim 1579. umierał, iáko świadczy Nágrobek iego w Rzymie u S. Sylwestrá, *teste Majolo.*

Dzień Dwudźiesty Czwarty dla KAROLA V. Cesárza, we wszystkie *Eventa* był dźiwny; bo tego dniá urodźił się, to iest 24. *Februarii*, tego dniá zwyciężył Francuza, tego dnia koronowány. *Idem.*

GRZE-

GRZEGORZ XI. Papież, liczbę siodmą miał dla siebie faworytálną, gdyż został Kárdynałem lat máiąc 17. Ná tey Godności lat 37. przepędźiwszy, został Papieżem; siodmy z Papieżow w Awenionie miał Stolicę (tám Papieże *ob hostilitatem* mieszkali) Obrány od 17. Kárdynałow: Dniá siodmego po Elekcyi Koronowány: Do Rzymu przenioss Stolicę, ktorey tám nie było lat 70. dla persekucyi: Lat 7. żył ná Papiestwie: Obrány Roku 1370. Przenioss się z Awenionu, w ktorym siedm ulic, siedm Páłácow, siedm Parafii, siedm Kollegia siedm Klasztorow; á przenioss się do Rzymu, ktory iest Siedmiogorny, *teste Majolo.*

W Senaćie Rzymskim, pokazało się Liter 12. P.P.P. S.S.S. R.R.R. F.F.F. wokowány Wielebny Bedá, áby wytłumáczył, on też ták interpretował: *Patres Patriæ Præfecti, Sapientiâ Senum Sublatâ, Regnum Romanum Ruit, Ferro, Flamma, Fame.* Zá táką interpretácyą, oczy mu wyłupiono. *Schola curiositatis*, ále *nefas est credere*, bo Wielebny Bedá Benedyktyn z Anglii, *nunquam pedem movit.* Był ćiemny, ále z czytánia y pisania, nie z rácyi allegowáney. Głośnaby to była tyránnia ták Swiętego y Mądrego Człeká. Umárł Roku 735. w ktory czás *Roma* iuż była *Christiana.* Persekucyi nie było, bo ostátnia Aureliana skonczyłá się Roku 286. Chybá to inny, ktory *interpres* ná táki u Rzymianow przyszedł despekt, dawniey przed Wielebnym Bedą *stante Paganismo.*

W *Pizach* Mieśćie Włoskim, Mátroná zápatruiąc się często ná Obraz S. Janá Chrzćićielá Wielbłądzą przepasanego skorą, porodźiłá Corkę całą kosmátą. *Hornius.*

Y to *Mirabile* nie máłe, ze Kroliki w Hiszpánii podkopali y obálili Miasto, w Tessalii Krety, we Francyi zaś Záby; Chybá ten im dał tę moc *debilibus, qui potens est & Sanctum Nomen ejus.*

Pánienká 9. lat máiąca w Europie *concepit*, , á w dźieśiątym roku porodźiłá, iáko świádczy *Albertus Magnus*, *S. Antoninus Florencki*, y *Majolus*.

Midasowi Platonowi w dźiećinnym wieku śpiącemu ná dworze, pszczoły miodu w ustá nánośiły, iáko Starożytni świadczą.

S. Ambrożemu plastr miodu zrobiły, ztąd *Mellifluus. teste Paulino Nolano*.

W Woysku Xerxesa ná Grekow gotowym, Klácz záiącá ozrzebiłá, *infaustum* dla Persow *omen*, gdyż iák záiączego sercá umykáć musieli, od 4. tysięcy Grekow rozprosżeni. *teste Herodoto*

Bellô secundô Punicô, aliàs pod czás drugiey Woyny Rzymianow z Penámi, to iest Kártaginczykámi, zá Wodzá Annibalá, Woł przemowił: *Cave tibi Roma. Livius & Ravisius*

Przed śmiercią Kaliguli Cesarzá, Jowiszá Bálwan w Rzymie bárdzo się rozśmiał. *Idem.*

Zá KONSULOW Rzymmskich M. Aciliuszá y Porciusza, z Niebá deszcz krwáwy y mleko padáło; á zá Márciuszá y Sext-Juliusza, ná polu Mutynenskim gory się zbiegáiąc, uderzały o siebie, z wielką ruiną Miast, Wśi poblískich; ztey kollizyi, rzeki y wody wypádły. *Ravisius ex Authoribus*

TARCZA ogniśta od Záchodu ná Wschod iskrząca się, leciała po Niebie zá L. Wáleriusza y Maryuszá Konsulow Rzymskich. *Idem.*

Ják się Woyná Rzymianow z Márssami Nácyą, we Włoszech záczynała, Mátrona *Ancippe* powiłá Słonia. *Idem.*

ROBERTUS Krol Francuski, że bliską zá Zonę poiął krewnę, tym od BOGA ukarány, że mu powiła Syná z głową y szyią gęśią. *Petrus Damiani.*

Teridates Krol Ormianski od S. Grzegorzá támecznego, w wieprzá zámieniony, według Metafrasta 30. *7bris.*

NABU.

Nábuchodonozor. w wołu u Daniela Proroká *cap*: 4. W tákiey (*nota*) transmutácyi *extat ratio humana, non mens beſtialis*, według zdánia S. Auguſtyná.

LEO I. czyli dla erroru w poświęcániu Kápłanow, czyli dla pocáłowánia ręki od Białygłowy, ućiął ią ſobie, ále zá modlitwą ludźi, cudownie mu przyroſłá.

Zá Márciná V. Papieża, *ad inſtar* Niedźwiedźia, Mátká dźiećię powiłá, dla tego z Edyktu tegoż Oycá S. wſzędźie w Rzymie Obrázy y Rzeźby Niedźwiedźiow popſowáne, áby Imáginacyom podobnym nie były w Matronach okazyą. *Bergomas Author.*

Zá Alexandrá VI. Matroná *ex cogitu cum cane*, pśiey poſtáći płod z ſiebie wydáła, zá co publiczną w Rzymie uczyniłá pokutę. *Teſte Volaterrano.*

Zá Mikołáia III. Papieża, w Konſtancienſkiey Diecezyi, Niewiaſtá Lwá porodźiłá. *Appendix ad Vincentium* świádczy.

W Rzymie Miotłá ſucha zákwitłá, *denotans* niegodnych promocyę. *Ammianus.*

We Fráncyi, Wilk żołnierzowi ná ſzelwáchu drzymiącemu ſzpadę wyćiągnoł z pochew, według *Rawiziuſza.*

W Sicylii, dwie Tarcze krwáwy pot wydáły z ſiebie. *Idem.*

Jeden Homera, Xięgę *Iliadem* názwáną, to ieſt o Woynie Jliáckiey álbo Trojanſkiey, ták ſubtelnie nápiſał, że ią w Orzechu záwárł. *Plinius.*

DEMETRIUSZ Krol, miał wierzchnią ſuknią, álbo Páłudament, ná ktorey Niebo, Gwiazdy, y 12. Znákow Zodiáczných wyhaftowánych było. *Athæneus lib*: 12.

Ná Inſule *Aradum* w Fenicii w Kośćiele Poganſkim były Kolumny ze ſzkłá, niezmierney wielkośći y Fidiáſza rożne Dźiełá, ktore chcąc widźieć S. Piotr, umyślnie wyboczył, iáko *Klemens* y *Nicephorus* świádczą.

KAROL V. Ceſarz, miał Sygnet ná pálcu, w ktorym miſterny

ſterny był Zegárek inkludowany, ktory miáſto dzwonká, młoteczkiem w pálec bił Ceſarzá, ná káżdą godźinę.

Albertus Magnus, ták miſternie ná ſzrubách z należytą kompozycyą Orgánow wyrobił Człeká, że ſię ruſzał, y S. Tomaſzá *articulata voce* przywitał: *Salve Thoma.* Czym przeſtráſzony Tomaſz, potłukł ſtátuę; co mu *Albertus Magnus* wymawiał: *Opus 30. Annorum deſtruxiſti. Majolus.*

MNOSTWO LUDU ROZNEGO.

NIe czynię tu Komputu y Regeſtru wſzyſtkich ná świećie Ludźi, bom nie Auguſt Ceſarz: *Exiit edictum â Cæſare Auguſto, ut conſcriberetur univerſus Orbis.* Lecz tylko, gdźie w Hiſtoryách wyczytałem liczną kupę Ludu; iáko ſam zdźiwiłem ſię, ták rozumiem, w ádmirácyę wprowádzę Czytelniká, że przed oczymá iego ſtánie *Seges clypeata Virorum.*

Ricciolus ſławny Mátemátyk, w ſwoiey Geográfii liczy Ludźi w Azyi 500. Millionow, w Afryce 100. Millionow, w Europie 100. Millionow, w Ameryce 200. Millionow.

Rzym zá Klaudiuſzá Ceſárzá, miał ſamych tylko Obywátelow 7. Millionow.

Ninus Beluſa, aliás *Nemroda*, to ieſt Tyrana Bábilonſkiego Monárchy Syn, chcąc ſwoie *dilatare Imperium*, z Sąśiadámi prowadźił Woynę, oſobliwie z Zoroáſtrem Krolem Báktryánſkim, ná ktorą wyprowadźił Woyſká pieſzego Million, ſiedm kroć ſto tyśięcy; konnego dwa kroć ſto y dźieśięć tyśięcy; wozow koſami nábitych, dźieśięć tyśięcy, ſześć ſet według Diodorá *lib:* 2. y Juſtyná *lib:* 1. A tym Woyſkiem cáłą ſobie podbił Azyę, z Bábylonu do *Ninive* przenioſł Stolicę *Imperii.*

SIBARITÆ we Włoſzech Národ, na Krotoniatow wyprowádźili Woyſká trzy kroć ſto tyśięcy. *Herodotus.*

Zá-

Zá Weſpaziána Ceſarzá w Rzymie, powietrzem ná ieden dźień po 20. tyśięcy Ludźi trupem leciało.

Jozafat Krol ná plác wyprowadźił Woyſká ſto 60. tyśięcy.

Xerxes przeciwko Grekom, iáko piſze *Herodotus*, y z temi co byli ná Okrętách, y z Auxiliárnemi miał Million 43. tyſiące wſzyſtkich Ludźi: Okrętow rożnych miał ſześć kroć ſto tyſięcy; dość, że niemi całe Morze *Helespont* okrył, y Azyę z Europą złączył moſtem z Okrętow uformowánym. Inni piſzą, że miał Woyſká Million 7. kroć ſto tyſięcy: Ná Leonideſa Lácedemonſkiego Krolá, 6. kroć ſto tyſięcy miał Woyſká, ále *victus*, według *Oroziuſza*.

Attyla Krol Hunnow, zebrał Woyſká ná Włochow, Niemcow, Francuzow, ſiedm kroć ſto tyśięcy.

TAMERLANES Terror Orientis Han Tatárſki, miał Piechoty 4. kroć, á Jázdy 6. kroć ſto tyſięcy, y Bájazeteſa Ceſarzá Tureckiego źnioſł tą potencyą, położywſzy 140. tyſięcy R. 1402.

Zá Genſerika y Huneryká Krolow Wandálſkich Ariánizmem zárażonych, ſamych Biſkupow y Kápłanow wygnáno 4956.

W *Mexiku* Mieście Stołecznym Mexikanſkiego Kroleſtwá w Americe, częſtokroć ná dźień tyśiąc Ludźi zábiiáno ná Ofiarę Czártom, *teſte Surio in Comme: A. D.* 1558.

Ná Pogrzebie Witelliuſza Ceſarzá, pięć kroć ſto tyſięcy zábito Ludźi, z świádectwá S. Antoniná Florentſkiego.

W Mieście *Odia*, ieſt Obywátelow 400. tyſięcy, Bellatorow wyſtáwi 50. tyſięcy. *Boter.*

Zá *Probuſa* Ceſarzá, w iedney okázyi pádło Niemcow 3. kroć ſto tyſięcy: Zá Aureliána Ceſarzá, Bárbárow poległo pięć kroć ſto tyſięcy, według Hiſtorykow.

Zá AUGUSTA Ceſarzá, w Rzymie liczono Obywátelow, cztery Milliony, 60. tyſięcy.

W Indii *Sotinus* náliczył 5. tyſięcy Miaſt, á w káżdym po 9. tyſięcy Obywátelow lokuie, rácyę tego mnoſtwá Ludu dáiąc, że *nunquam à natali ſolo receſſerunt*, iák inne Národy, że álbo rugowáne, álbo ſame ſobie innych ſzukały *ſedes*.

Lipſiuſz Autor uczony, w Judzkim Pánſtwie rożnemi czáſami pobitych ná Woynie Ludźi náſummował Million dwá kroć 40. tyſięcy: *Quanta clades!*

Ná Woynie Domowey, trzey Synowie Ludowiká pobożnego w pierwſzey potyczce 100. tyſięcy ludźi ſtracili. *Vindelin.*

Ná Alexandrá Wielkiego Dáriuſz Krol Perſki wyprowádźił Woyſká 6. kroć ſto tyſięcy, *teſte Raviſio*. Tyleż przed tym ná Atenczykow, *teſte Oroſio*.

JULIUSZ Ceſarz pięć máiąc Bátáliy, Million, ſto 92. tyſięcy nieprzyiációł ná polu położył.

MITRIDATES, Krol *Pontu*, miał woiennego Ludu ſto dziesięć tyſięcy,

CYRUS Krol Perſki y Medow, zebrawſzy Woyſká dwá kroć ſto tyſięcy, y przebywſzy Rzekę *Araxem* do Scytyi, tám, tak ná głowę zbity został, że *nuntius tantæ cladis* nie został ſię: Krol ſam ućięciem głowy od Krolowy *Tomiris*, od niey w naczyniu krwi pełnym zánurzeniem tyranizowány.

Ná Woynę pierwſzą Kruciáty, *aliàs* ná wyzwolenie Ziemi Swiętey pod Wodzem Gotfrydem Xiążęciem *Bullionu*, Woyſká Chrześciańſkiego *proprio ſumptu* ná Woynę idącego, było trzy kroć ſto tyſięcy.

ALFONS Krol Káſtelli, Sáracenow zbił cztery kroć 50. tyſięcy. *Raymundus.*

TITUS wziąwſzy Jeruzalem Stolicę Zydowſkiey Ziemi, million, ſto tyſięcy głodem y mieczem wygubił Zydow, około ſta tyſięcy wzioł w niewolę, iako świadczy *Joſephus Zydowin y Baronius ſub Anno* 70.

KLAUDIUSZ Ceſarz, przez kilká potyczek, Gottow zbił trzy kroć 15. tyſięcy, 2. tyſiące Okrętow zátopił.

Gdy Sáráceni z Hiſzpánami bili ſię, tám ſprowádzeni od Roderyká, z obu ſtron legło Ludźi 7. kroć ſto tyſięcy. *Anno* 713. *Alphonſus Caſtus*, zbił Sárácenow 7. kroć ſto tyſięcy.

Sáracenow 6. kroć ſto tyſięcy z Miramolinem Wodzem ich pádło od Alfonſa, Piotrá, Sanciuſzá Krolow *A. D.* 1272.

MOSKWA Turkow znioſłá ſześć kroć ſto tyſięcy R. 1560 *Teſte Joanne Muſantio in Face Chronologica.*

Práziuſzow Stárożytney w Indyi Nácyi, nád wſzyſtkie támeczne *Populos* naybitnieyſzey, ktorey Stolicá byłá *Polymbotra*, czyli *Polymbrota*, Krol miewał Piechoty po 6. kroć ſto tyſięcy, Káwaleryi po 30. tyſięcy, Słoniow po 8. tyſięcy. *Solinus c.* 53.

Murzyńſka Krolowa *Kandaces*, zbroynych Ludźi miałá 150. tyſięcy. Krolowa iedná Amázonek przećiw Wielkiemu Alexandrowi według *Juſtyna*, wyprowadźiłá Białychgłow 3. kroć ſto tyſięcy.

Zá Oktáwianá Auguſtá, *Lepidus* miał Flottę o tyſiąc Okrętow, á 80. tyſięcy Galerow wypráwił z Afryki ná przećiwko Pompeiuſzá.

Gottowie záś puſtoſząc *Illyryk* y *Epir*, mieli ná Adryátyckim Morzu dwá tyſiące Okrętow, *teſte Nauclero.*

Zá Honoriuſza Ceſarzá, gdy *Alarykus* Rzym puſtoſzył, w Afryce Flottę 3. tyſiące ſiedmdźieſiąt Okrętow máiącą, ná przećiwko niemu zgotowáno, z świádectwa *Sygiberta* y *Genebrarda.*

Dunczykowie pod Miáſtem ſwoim *Schlewick*, zgotowáli byli Flottę tyſiąc ſiedm ſet Okrętow, iáko świádczy *Saxo Grammaticus.*

Krol *Kambay* w Indyi imieniem *Badury*, wyprowádźił Woyſká przećiw Mogolowi *Anno* 1538. Káwaleryi 150000. Piechoty 5. kroć ſto tyſięcy, Armat ſpiżowych 200. z ktorych 4. po ſto wołow prowádźiło, Słoniow 200. dźwigáiących, 500. beczek złotá y ſrebrá ná Woyſkowych.

W Kościele Sálomonowym ſłużyło BOGU Kápłánow 24. tyſiące; Inni piſzą, że 44. tyſiące.

W Klaſztorze S. Mákárego, było Mnichow 1400.

W Wimbrunſkim w *Britannii* Klaſztorze, było Mniſzek 500.

We Francyi w Klaſztorze S. Kolumbáná Lexowienſkim, było Mnichow 600. pod Opátem Euſtáchiuſzem, *teſte Scoto.*

Pod Serápionem Opatem, było Mnichow 10. tyſięcy w Egypćie, iáko świádczą *Vitæ Patrum.*

W *Nitryi* o 40. mil Włoſkich od Alexandryi, liczono 500. Klaſztorow, á w káżdym było po 5. tyſięcy Mnichow: co uczyni we wſzyſtkich Kláſztorách dwá kroć 50. tyſięcy Oſob. Coby tám Hábity y porcye koſztować mogły, gdyby nie w proſtym ſtroiu chodźili, á po wielkiey części żyli korzonkámi. Też *Vitæ Patrum* świadczą.

W Nowym Swiećie, to ieſt w Ameryce, ná Inſule S. Dominiká, ráchuią Obywátelow Million, (pięć, kroć ſto tyſięcy. Ná Proceſsyach Wielko-Piątkowych, lub innych Supplikácyách támże, biią ſię rozgámi po ſto tyſięcy Oſob, *teſte Majolo.*

Ználeźiono *in Archivis* KAROLA Ceſarza, że ieden pewny Kápłan, ochrzćił Ludźi ſiedm kroć ſto tyſięcy: Inny trzy kroć ſto tyſięcy, Trzeci ſto tyſięcy.

W Anglii w Klaſztorze *Banchor* vulgò *Bangor*, ták wiele było Mnichow, że ich ná ſiedm części podźielono, káżdemu wydźiáłowi oſobnego dáno Superiorá, w káżdym podźiale nie mniey było nád 300. Mnichow, ktorzy wſzyſcy wynoſzą ná dwá tyſiące ſto Oſob, z pracy rąk ſwoich żyiących, iáko świadczy Wielebny BEDA.

Xiąże Mikołay RADZIWIŁ świádczy w ſwoiey Peregrynacyi Jerozolimſkiey, że Konwent S. Sábby w Páleſtynie miał Mnichow 5000. teraz tylko ledwie 30. ich ſię znayduie, w komorkách w ſkále wykopánych mieſzkáiących.

W Brábanckim Xięſtwie w Mieście Mechlinium *vulgò* Mechelem

chelem Arcy-Biſkupim, Zakonnic bywa po 1500. á czalem po 1600. Kościoł ieſt po tytułem S. Alexego, iáko świádczy *Guicciardinus.*

OXYRYNCHUM Miáſto Thebáidy, Kráiny Afrykańſkiey, ſamemi zágęſzczone było Klaſztorámi: Mnichow w nim było dźieśięć tyśięcy, Mniſzek 20. tyſięcy. *Vitæ Patrum.*

W Pánſtwie Murzyńſkim pod Pátryarchą *Abaną* Márkiem, 800. było Kánonikow w Kollegiacie, z świádectwá *Alwareża.*

Ná iedney Gorze w Jáponii, Poganſkich Zakonnikow w czyſtości żyiących 5000. było, według relácyi *Romuziuſza.*

Támże w Prowincyi *Bandon*, podobney ſekty było Oſob 2800. *Mendez Author.*

Ná Pogrzebie S. Marćiná Turonenſkiego Biſkupá, było Mnichow 2000. według świádectwá *Sulpiciuſzá.*

W Mieście *Scythis* názwánym w Egypćie, we czterech Klaſztorách żyło Mnichow 3500. Liśćiem Pálmowym miáſto ſukien ſię okrywáiących, roſę przed Wſchodem Słoncá zbieráną piiących, *ob defectum* w tám tym kráiu wody, według *Sofroniuſza.*

Do teyże wieloſći Ludźi mowiąc zá náſzey pámięći R. 1739. Szách-Nadyr *Kulikan* Krol Perſki, ná Mogolá miał Jázdy 80. tyſięcy, Piechoty 20. tyſięcy, Armáty 250. ſztuk. A MOGOL miał lubo nie exercitowáney Jázdy, dwá kroć ſto tyśięcy, Piechoty pięć kroć ſto tyśięcy, Słoniow 5000. Armáty ſztuk 8000. Woyſká ſtraćił ná 100. tyſięcy.

TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI TEY XIĘGI

CO KRAY INNĄ MU WŁASNOSC DAY,

Aliàs

SCYENCYA o WŁASNOSCIACH ROZNYCH KRAJOW

Y co się w ktorym znayduie, lub potrzebnego, lub dźiwnego y osobliwego.

NIe iedná ná świećie Kraiow pozycya, toć y nie iedne Ziemi *Beneficium.* Innym *Tellus* łáskáwą stała się Mátką, innym Mácochą: Jednym przedniego nádałá złotá, drugim błotá áż názbyt: Francuzom *Lutetiam,* Włochom *Florentiam* dálá. Tu się hoyną w sypániu Pereł, Dyámentow, owdzie nie użyteczną prezentuie, że y szkiełek, y głazow nie dála prostych. Tám nieśmiertelne ná gorach *attolluntur* Cedry, á gdzie indziey śmiertelne Cypryśy. Inne Kráie się stoletnemi chlubią dębámi, á inne *Spinis & tribulis*: Ná ieden się Horyzont *Sol Pater,* łáskawym pátrzy okiem, y czyni *fœcundum,* ná inny zyzem poźiera, *aliàs* nie zyznym okiem. Nád Hiszpańskiego Monárchy kápeluszem nie zachodzi Słońce nigdy, á Islandom y Laponom nie świeći po puł roku: Orłom, Ostrowidzom, iest miłym objektem, Cymmeriyskiey Nácyi y Sowom fatalnym, támtych czyśći oczy, á tych czyni *Lippientes.* Zgołá: *Non omnis fert omnia tellus.*

Hic segetes, illic veniunt felicius uvæ, mowi Pòèta Virg:
India mittit ebur, molles dant Thura Sabæi.

W ZŁOTO, ktore ſię u Chymikow zowie *SOL*, y w SREBRO, ktore utychże názywa ſię *LUNA*, te obfituią Kráie. Naprzod *ſciendum* generalnie, że w gorących Kráiach, iáko to *ſub Zona torrida* rodzi ſię *in Copia* Złoto; w źimnych záś Srebro; dla tego w AZYI India ma náywięcey złotá y Arabia wyśmienitego. W AFRYCE, *Imperium* Abyſſyńſkie álbo Murzyńſkie ma doſyć tego Minerału: Krol *Monomotapa* támeczny, ieſt w złoto ták bogáty, że ſię piſze *Rex Auri:* Támże w *Gwinei*, ieſt wiele gor Złoto rodzących: *item* w Kroleſtwach *Congo*, *Angoli*, ná Inſułách Sondyckich, *Sumatrze*, *Jawie Borneo*, y ná Filippinſkich. W Nowym Swiećie álbo Ameryce, oſobliwie w Kroleſtwách támecznych Mexikańſkim, Perwańſkim, Chilenſkim, ieſt go moc nieznośná, y bárdzo przednie; ktore świeżo kopáne, ieſt miętkie, lecz wiátrem obwiane, twardości nábiera. W Mieśćie *Cuzko*, Kroleſtwá *Peru* álbo Perwańſkiego, gdy Hiſzpáni go opánowali, ználeźli Kośćioł Słoncu ze złotá wyſtáwiony, Pałace y inne Kośćioły blachą złotą wſzędźie obite, poſadzki złotem ſadzone. Koło Miáſta *Kwito* w tymże Kroleſtwie, ieſt więcey złotá, niżeli źiemi. Dość, że *ad expreſſionem* bogactw támecznych powiedźiano, że gruntá támeczne ze złotá od Architektá świata záłożone W Gorách Amerykańſkich *Potoſſi*, ieſt Złotá wiele, á ſrebra naywięcey, gdzie co dźień 20. tyśięcy Gornikow prácuie, po 400. graduſach do Lochow albo okien ſpuſzczáią ſię. *Japonia Chiny*, y Hercyńſkie gory w Niemczech, Srebrá maią w ſobie doſyć. W *Goſlardzie* Mieśćie Saſkim, od Ottona otworzone *Aurifodinæ*, y w Mieśćie *Freiberg*. Ma doſyć złotá Hiſzpania, kiedy *teſte Roderico*, pługiem bryły wyoruią złotá.

Nie uboga y Szwecya *olim* bywáła w Złoto, podobno od Gottow y Wandalow, po całym świećie rábowánemi, wſpomożona bogáctwy, kiedy Uſpalſki Kośćioł poſadzkę, kolumny, śćiány, dach złotemi miał obite bláchámi, y złotym wſzyſtek

ſtek opaſany Łancuchem, iako *Jan* y *Olaus* Arcy-Biſkupi świádczą o tym. W Węgrzech pod Miaſtem *Kremnicz*, wielka moc znayduie ſię Złotá y Srebrá. Okno ieſt do tey Gory mineralowey ſzerokie ná ſtop 6. głębokie ná ſtop 2400. ktorym co 4. godźiny Gornikow po pułtora ſta ſpuſzcza ſię: po wyśćiu czterech godźin, znowu świeżych tám ſpuſzczáią, *aliàs* dłużeyby tám robić nie mogli, dla zbytnie duſzącey exhalacyi, plucom, mozgowi, y ſercu ſzkodzącey, bo pełney arſzenikowych Merkuriuſzowych, y ſolnych przymiotow; z czego ledwo ktory z Gornikow do lat przeżyie 50. Oprocz okná owego, ſą inne tam weyśćia, iak ná miny kopáne, ktoremi tám idąc, z razu czuć nieznośne źimno, potym letnią áeryą, *tandem* zbliżywſzy ſię do mineralow, cále gorącą. Są też tám rury niby kánáły, albo oddechy niby do Piwnic, ktoremi áeryę zdrową ze dworu wpuſzczáią, *aliàs* zá kwadrans godźiny, Fodyny byłyby dla Gornikow grobami. Záżywáią też tu kompáſu Magneſowego, ktory żyły złote, ſrebrne, y inne minerały wydáie Gornikom. W Saxonii około *Snebergi*, ſrebrne znayduią ſię gory, Nayiaśnieyſzego bogácące ELEKTORA Saſkiego, náleźione *Anno Domini* 1476. W ktorych zá Woyćiecha Elektora, ták wielka ználeziona bryła ſrebra, że ná teyże, iak ná ſtole w ſamych Fodynach iedząc, rzekł: *Fridericus Imperator Potens & Dives eſt, hodie tamen ejuſmodi menſam non habet.* Jeſzcze y te mieyſca w złoto bogáte *celebrantur* od Autorow Stárożytnych. Dalmacya, gdźie codziennie zá pánowania *Nerona* po 5000. grzywien wykopywano złotá: U Dárdow Nacyi Indiyſkiey, niezmierna złotá ábundancya znaydowała ſię y ſrebrá, iáko też Italia *Auro plurima fluxit*, y Tracya. *Laurion* mieyſce w Attyce mnogośćią Srebrá ſławne ztąd mowiono poſpolićie *Noctuæ Laureoticæ*, to ieſt wiele pieniędzy. *Dathus* Miaſto, potym *Philippi* názwane w Tracyi, złote miało minerały, ták dálece, ze z tąd urosło *Proverbium*:

Dathus

Dathus Bonorum; ktore służy, wyrażaiąc iaką gdźie obfitość. SETOW Nácya Indyiská, Chryzow y Argyrow w srebrne bogate Minerały u Pliniusza. Jest srebrá dosyć w Państwie Monomotapy w *Mozambique*, na Insule Bronbońskiey w Afryce. Rzeki Złotem płynące *Tagus* y *Iberus* w Hiszpánii: *Padus* we Włoszech: *Hermus* w Tracyi, *Pactolus* w Azyi, *Ganges* y *Hydaspes* w Indyi; w ktorych rzekach złote z wodą przewracaią się piáski, iáko o Tagusie mowi *Claudianus*: *Tempestas pretiosa Tagi*. *Tolossa* Miasto Francuskie dziwnie wiele w sobie miało Złota, tak dalece, ze sam z tamtąd Kwintus Cæpio Konsul Rzymski samego Złota iedynáśćie tysięcy grzywien, srebra sto tysięcy grzywien w Kościele zrąbował, ktorych bogactw ktokolwiek się tykał, nieznosnym bolem udręczony zycie zakonczył.

Spytano iednego czemuby Złoto było blade? Odpowiedział: *Quia plurimos habet insidiatores*. *Vossius* pytá się czemu *Aurum & Argentum Numero plurali non declinantur*, y odpowiádá *Nil enim Plurali magis indiget, quam metalla*; censoruie przez to łakomcow. Żywe srebro Chimickim terminem Merkuryusz, rodzi się w nowym Swiećie w Krolestwie Perwańskim, w Hiszpanii Karintii, w Forum-Iulii, w Chinách w Prowincyi Queicheu. MIEDZ u Chimikow *Venus*, była *olim* sławna w Mieśćie Corinthus w Achaii zktorego naywyśmienitsze były naczynia. *Temeza* Miásto, *Cyprus* Insuły: *Dodonia* Miásto *Molossow*, z wielkim dźwiękiem miálá Miedz swoię; ztąd mowiono: *Ære Dodonæo Loquacior*, ná wielomownych. Naywięcey Miedzi w Szwecyi, w Gorze *Komperberg teste Varenio*, y w Węgrzech, Zelaża ledwo nie w całym Swiećie iest dostátek, oprocz Indii, gdzie *obsui defectum*, droższe nad Złoto, ztąd koło Insuły Zabor za 14 grzywien żeláża dano 250. grzywien Złota, według Antoniego Pigafetty. Naylepsze iest, żelazo w Ażyi Damascenskie, Perskie, Chinskie, Japonskie: w Europie Hiszpanskie, Włoskie, Niwernieńskie, we Francyi, w Niemczech, y w Noryku koło *Alpes* gor. Cynę zalecaią Japońską, Chińską, Indyiską: w Europie Angielską, osobliwie Króénwalską: Chymici ten Metál żowią *Jupiter*.

Ołowiu Chimickim terminem *Saturnus* zwanego ma dosyć Europa, y inne źimne kraie, w Indii się tez nie znayduie.

SEKRET poznaniá gdźie ſię METALLOW zyły y wſzelkich MINERAŁOW w Ziemi znayduią z *AGRIKOLI* y *KARDANA* Autorow.

1mo. Mieyſca ktore ſą *Cunæ* Minerałow, ſrzonem y ſniegiem nigdy nieſą pokryte y zapadłe: bo go, ieno padnie, wapory wychodzące ciepłe ſtrawią y ſtracą. *2do* Liśćie źioł, trawy, y drzewa nad temi mieyſcami roſnących na Wioſnę bywaią niby Niebieſkie y blade à ſamę gałązki czarniáwe, zracyi waporow wychodzących. *3tio* Jeżeli gory lub kámienie lub źiemia ná mieyſcu Minerałow albo kruſcow ſą źielone, denotant tam będącą Miedz: ieżeli czarne tedy tam ſrebro y Złoto, ieſli blade tedy Ołow y żelażo, ieżeli żołto blade, śniade, tedy koperwas, ieśli popieláto ćiemne, ſiarkę známienuią. *4to* Jeśli w gorach utaione znayduią ſię Kruſce, kamienia potarſzy z owego mieyſca, ſiarczyſty wydaie odor. *5to* Ná takich mieyſcach waznieyſza źiemia ſię znayduie, niżeli gdzie indziey. *6to* Jeſli wody odor y kolor oſobliwſzy maią, albo iákie okruſzynki, niby opiłki z ſobą nieſą. *7mo* Roſpadliny w gorach ſą to uſta oglaizaiące *latens Metallum*, ktoremi wychodzą exhalacye. *8vo.* Częſtokroć z mieyſc owych z materyi ſiarczyſtey zaięte ognie w nocy wybuchaią. *9no.* Mieyſca Minerały w ſobie maiące ſą nie płodne, ſuche, nie urodzayne, bo wſzytkie wilgotnośći do wrzoſtu y pomnozenia ſię potrzebne, w źiemi ukryte do ſiebie ciągną *Metalle.*

DROGICH KAMIENI Matką te ſą Krainy: Náprzod INDIA wſchodnia y zachodnia: Dyamentow w źiemi y w ſkałach rodzących ſię ieſt Fodyna Kroleſtwo Golgonda na Peninſule Indiyſkey Komorinie, y w Kroleſtwie Pegu oſobliwie w Maragnonie w Brażylii.

PERŁY ſię znayduią naypięknieyſze y naydrożſze w Państwach Orientálnych, y te ſą daleko lepſze od Europeyſkich: toieſt Hiſzpańſkich, Węgierſkich, Tyrolſkich; y Perſkie Morze, ie wydaie ſwiátu, item Indiyſke, Jáponia, Ganges y Piſkaria: item Ocean Britanſki, Szkocya, Szwecya, Finlandia: naypodleyſze, Anglia, Dania, Norwegia. Perły te nie z roſy ſię rodzą, iáko wierzyła *Antiquitas* y Poëtowie, ale *ex ſenſu* Aldrowanda mnożą ſię ták iáko w kurze iáiá, w nerkach

kámien

kámien. Perły duże w zaułznicách Kleopátry dźiwnie drogie: iedná od niey stárta, y od Antoniusza wypita, tyle ważąca, ile Krolestwo ktore, iáko wyznáła: *Antoni Regnum bibisti,* Druga ná dwie rozdźielona, do Rzymu zasłána, y do uszu Wenery w *Panteonie* Kościele Bogow ákkomodowána. Táxowana dwá kroć sto pięćdźiesiąt tysięcy. *Plinius, Macrobius,*

RUBINOW gniazdo, Krolestwo *Awa* y *Peru* w Indii, y *Ceylan* Insułá.

Rodźi TURKUSY Persia, SZMARAGI Perwanskie Krolestwo w Ameryce; Krol *Pegu* w Indii z Dyámentow, Kárbunkułow, Szafirow, ma Intraty roczney 60. Millionow. Jest dosyc Kleynotow drogich w *Hile*, w *Kongo*, w Panstwie *Mogoła.*

MARMURY, ná wielu rodzą się mieyscách; naybárdźiey *laudantur* Frygiyskie, Tebayskie, to iest krwáwy y purpurowy: *PARIUM* z Insuły Greckiego Morza *Paros*, á ten iest białego álbo perłowego koloru, bierze się zá wielką białość. Spartanski, álbo Lakonski Marmur iest źielony, pod *Spartą* Miastem; *Numidicum Marmor*, iest złotáwy, w *Numidii* się znayduiący: Inny Egypski *Porphirites* albo *Purpuriten* inny *Ophites* Wężowych centkow: *Basaltes* żelaznego koloru. We Włoszech sławny Mármur Tyburtynski, ktorym Włoskie *nitent* Fabryki. Niemieckie Kráie, máią wyśmienite Mármury w Salisburskich, Saskich, Nassowickich Gorach, ktore się wyliczonym mogą w dobroći y perfekcyi skompárować. Polská ma też Mármur pod Solcem, Kunowem, Czarnokozienicámi.

ALABASTR rodźi się w Indyi, w Tebách Egypskich, w Dámászku w Mieście *Syrii*, y po rożnych Kráiach świátá.

W SOL bogáta Polská, osobliwie Mała Polská, Podgorze, *Rossia* koło Káspiyskiego Morza, Gory Perskie, Azya Mnieysza, *Ormus* Insuła, y *Peru* Krolestwo, Tyrol, y Siedmigrodzka Ziemia, według *Wareniusza* W Hiszpánii, w *Alpes* Gorách, koło *Iberu* Gory Solne, ktorych ile ułupasz, tyle nárośnie, *testibus Catone. Aulo, Gellio.*

PIEPRZ rodźi się w *Malabar*, w *Kochinchinie*, w *Kalekut*, y ná Sundyckich Insułách.

BALSAM, rodźi się ná Syriyskich Gorách, w Krolestwie Mexykanskim, w Nowym Swiecie, w Arábii koło *Mechy.*

W MIOD obfite Kraie *Hybla* Gorá Siciliyska, *Hymettus* Gorá w At-

tice, w *Mellarii*, w Mieście Hiſzpanſkim, w *Kalabrii*, ná Fortunnych Inſułách, w Polſzcze, oſobliwie ná Ruśi, Wołyniu, Podolu, Ukráinie. Z tąd Pòétowie mnogość iáką wyrażáiąc, mowią: *Quot Apes paſcuntur in Hybla: Quòt parit Hybla favos, &c.*

SŁONIOW y Kośći Słoniowe świátu *ſuppeditant* Aſſya, India, gdźie mnogość Słoniow, Afryká, miánowićie Mauritania, koło *Sali* Miáſtá, Troglodytowie niemi żyią; *Korſella* Miaſto w Afryce, Murzyńſkie Państwo y Lybia: Indiyſki Krol, miewał ná Woynie po 40. tyſięcy Słoniow; Kroleſtwo *Syam* w Indyi, gdźie ſię y biały Słoń znayduie, od ktorego Krol piſze ſię *Albi Elephantis Dominus.*

W PURPURĘ ſtroią świát te Kráie: Afryká, Baja, Getulia, *Focis* Kray, Sydon, Aſsyria, Tarentum. Jeſt to Fárbá z Ryby Purpurą zwáney, iákom opiſał między Rybámi.

W KADZIDŁO y inne Odoramenta obfite Kráie Arabia, oſobliwie Sabæa, Hybla, Liban, Perſya, Aſsyria, India, Armenia, Panchaja. Zgoła tam wiele zapachow, gdźie wiele gorąca y ſuchośći znayduie ſię.

W CHLEB obfite Kraie te ſą: Inſuły Indiyſkie *Celebes*, Afryka, miánowićie tameczne Kroleſtwo Egypt, Libia, Korotna Miáſto Teſſaliyſkie, *Gargarus*, Chaldæa, Paleſtyna, Anatolia, Kampania ſzczęśliwa we Włoſzech, Polſka, Węgry, ztąd *Martialis* mowi: *Poſſideat meſſes Lybicas Hermumq; Taganiq;* Sicilia *olim Romani Imperii Horreum* zwała ſię dlá Urodzaiow Wielkich, gdźie *Ceres* Bogini *uſum frugum* nauczyłá według Pòétow: Aroa Miáſto Achaii wźięło imie *ab Aro*: Tuz Włochy, Hiſzpánię, Sardinię policz dlá żyżności y chleba obfitośći.

CUKROWĄ Słodyczą ſłodzi *Amaritudines* Swiátá India, Arabia, Ameryká, Chaldea, Bengalá Kroleſtwo w Indii. Robią go z pewnych trzcin, ktore potężnie warzą, prałami wyciſkaią, y w pyramidalne wylewaią formy: a gdyby żaraz ſok ten niebył warzony, w Ocet ſię zamienia, ſłodycz traci, o czym *fuſius* ná innym mieyſcu.

WINEM Swiát poią Gora *Tmolus*, albo *Timolus* w Lidii; Gory *Falernus*, *Maſſicus* y *Gaurus primæ notæ* rodzą w Kampanii Wino: w teyże krainie w Mieſcie *Calenum*, w *Fundzie* Mieſcie Włoſkim; z kąd *Vinum Fundanum*: Gaulon Gora Kálábryiſka y ta w te doná *Bacchi* nie uboga: *Metymna* Miáſto ná Lesbos Inſule Greckiey: Nie poſlednie

Winá

Winá bywały w ziemi Chanáneyſkiey, ktorych iedno grono dwoch Mężow obciążyło nieſących: *Tarſus* albo *Tarſis* Kray Cilicii także nie ubogi w Wino: Maretis Kraina część Egyptu ma go doſyć. *Alba* Miáſto Włoſkie w toż *abundat.* Ale teraz w Europie nayprzednieyſze ſą Węgierſkie, miánowićie Tokayſkie; Inne Wina w Europie ſą ſławne Tarrakońſkie w Hiſzpanii, Bargunſkie, Kampanſkie *vulgo* Szampanſkie we Francyi, ale nie ſą *Primæ notæ.*

Zaprawa Potrawy, y rozweſela Swiát Szafranem Korykus Gorá, Olympus, y Tmolus w Cilicii.

W Zwierza Wſzelákiego *abundant* te Kraie: ſame Kroleſtwo Siam w Indii Orientalney, ma doſyc Tygryſow, Niedzwiedziow, Wołow dzikich, Noſorozcow.

India ma Woły żarowno z końmi biegaiące.

PSOW mnogość ieſt na Kánáryi Inſule iedney *ex Fortunatis Inſulis:* w Moloſſyi Kráiu Epyrſkim: z kąd Moloſſy wielkie Pſy y piękne: w Spartanie, ná Inſule Melicie, albo Malcie, malenkie Pieſki; w Britannii Brytany wielkie y ziadłe Pſy.

INDIA ma ONAGROS, to ieſt Dźikich Oſłow z iednym rogiem, ktore *imperitis rerum* zdaią ſię bydz Iednorozcami.

NIEDZWIEDZIOW wydaie Swiátu białych MYSIA iádem żabiiáiących: Moſkwa po nád pułnocnym Morzem, ale niewiem czy z taką złośćią: Ordynáryinych ale wielkich Litewſkie y Moſkiewſkie Láſy maią doſyc: maią Ruſkie, y Wołyńſkie Kraie, gdzie ſą láſy.

W WĘZE y GAD obfituią Inſuła Oſiuſza od Łaćinnikow *Colubraria;* to ieſt Wężowa Inſuła názwana, dla ktorych taz Inſuła nie mieſzkalná: Mauritania w Afryce, y Lybia: Synueſſa Miaſto w kampanii: Cynifis rzeka między dwiema Syrtes, ktoremi Kandei Ludzie nád odnogą Morza Arabſkiego zyli iako *Ordinario cibo, teſte Plinio:* W Indii, ták ſtráſzney wielkośći Węże, że Wołow, koni pożeraią. W Rzece *Bragada,* Wąz znaydował ſię długi ná ſtop 120.

SMOKAMI ſtraſzna Maſsyliká, w Afryce Krainá, India y Murzyńſka Ziemia, oſobliwie *circa Colonias Aſacharum,* támeczney Nacyi, *teſte Plinio.* JASZCZURKI, w Arabii ná dwá łokćie: Ná Nyźie Gorze Indiyſkiey, ná 24. łokćie, w Káprárii Inſule Fortunney ieſt ich doſyć.

KROKODYLE rodzą ſię w Nilu, gdźie wielkie bywáią na ſtop 20. kilká, w Indusie rzece, w Bamborze rzece Mauritanſkiey, według *Plinii.*

SNIEGOW naywięcey *etiam* pod czás gorącego Látá nie ginących, máią te mieyſcá: *Taurus* Gorá, *Oſtrys*, *Rhodope*, Scytiyſkie Kráie, Ryfeyſkie Gory, Tatry álbo Kárpáckie Gory, *Alpes* Włoſkie, *Kaukazus* Gorá, Iślandia Inſułá, Laponia.

DRZEW wſzelákich ieſt doſyć ná Fortunnych Inſułach ták wyſokich, że 144. ſtopámi ledwobyś zmierzył, á w Indii, że ledwiebyś z łuku doſtrzelił wierzchołkow, *teſte Plinio.*

DRZEWA oſobliwe, iáko to Cedry, ma *Lyban* Gorá Fenicenſka, z ktorego Kościoł Sálomonow ádornowány, á Pálac wybudowány: Egypt y Syria, gdźie z świádectwą Pliniuſzá, *ob defectum* Jedliny, Cedrowe robią Okręty: Wiele Cedrowego drzewá máią Chiny y Japonia, z ktorego wſpaniałe *nitent* Pálace.

CYPRYSY ſą w Indii, w Frygii na Gorze *Lycæus*, w Arkadii w Mieśćie *Cypariſſus* około Delfow, *teſte Pomponio.*

LAUROWE Drzewá rodzą ſię ná Gorách Olympie, Párnáſie, w Heráklei, w Focidźie. &c.

FENIXOW, ieżeli *dantur in rerum natura*, łokuią wſzyſcy Starożytni *Scriptores* w Arabii, iáko *in natali ſolo.*

PTAKOW innych *Regnum* Fortunne Inſuły, *Peneuſz* Rzeká w Teſſalii. PAPUGI znayduią ſię w Indii, w Murzyńſkim Páńſtwie, w Luzytanii.

Inſuła Hiſpaniola w Nowym Swiećie ma Pſow, ktore nigdy nie ſzczekáią ani ſkomlą pobići, według *Owetana in Summa Hiſtoriarum.* W Arábii záś ſzczęśliwey ná Inſule *Sygaron*, pſy áni ſię pokażą, á tám ziáwione zdychάią.

W Hibernii, Zrzodło ieſt wſzyſtkim Zwierzętom fatalne, wodę z ſiebie piiącym, ſamemu Człekowi bárdzo zdrowe, według *Orteliuſza.* Sárdynſkie Zrzodłá, z tąd *mirabiles*, że podeyźrzáney o złodźieyſtwo oſobie, oczy Pomacza wſzy, oślepnie, á niewinnym wzrok ſią klaryfikuie, iák *Solinus* y *Iſidorus* świádczą.

Ná Inſule *Melićie* vulgò *Malćie*, od bytności tám S. Páwła Apoſtołá, iáko też w Británii. ná Wyſpie *Athanatos*, w Sárdinii, wąż nigdy nie poſtánie, iáko piſzą *Iſidorus*, *Vincentius* y *Majolus* Autorowie. Z Narwy rzeki z Litwy wypadáiącey, wąż ćierpić nie może wody, lecz tylko go wiatr z támtąd zaleći, z kſżykániem umyka wielkim, iáko *Długoſz* y *Kromer* świádczą.

Ná

Ná Inſule Hiſzpanskiey *Ebuſus* vulgò *Ivica*, żaden także jádowity zwierz żyć nie może, *teſte Cluverio.*

W Nowym świećie, Pſzczoły żądeł nie máią, *teſte Lohnero.*

Ná Wyſpie Krećie, oko ludzkie nie widźiáło Sowy, dokąd przywożone dla experiencyi, żyć tám nie mogły, według *Pliniuſza.* A, zaś w Athenach tám ich *Sedes* y *Regnum.*

Ná *Kumánie* Nowego Swiátá Inſule, tákſą mocne Páięczyny, że ledwie Człek mocny ie rozerwać może, według świádectwa Piotra Hiſpalenskiego. Ná Hiſpánioli, Paiąki iák piłki Studentskie, *Lochnero teſte.*

W Georgiańskiey Prowincyi, *vulgò* Gorgiſtan, Zrżodłá miaſto wody; oley z ſiebie wydáią, ktory w naczyniach ná Wielbłądach *in copia* wywożą z támtąd ná Lámpy y káganki, y do Medicyny, według *Marka Poluſa,* Podobne Zrzodła ſą w Kámpánii Włoskiey Prowincyi, y w Szkocyi około Edinburgá, według *Orteliuſza.* Przy brzegach Inſuły *Cubague* w Nowym świećie, álbo w Ameryce, także pachnącym y do medycyny ſłużącym płyną oleiem, ktory ná wodźie ná krokow 12. tyſięcy Morza bliskiego ſtoi, według Owetana y Piotra Hiſzpálenskiego.

W Idumei Zrżodło ieſt imieniem *Job.* cztery rázy ná rok odmieniaiące kolor, to ieſt trzy Mieſiące ma kolor mętny, błotniſty, trzy Mieſiące kolor krwáwy, trzy Mieſiące żielony, á trzy kolor czyſty y przezroczyſty, według *Iſidora lib: 13. cap: 13.*

Gorá *Tilarus.* má ſto źrżodeł ná ſobie, *teſte Majolo.*

Ná rowninách Kroleſtwá *Peru* w Nowym Swiećie, Deſzcz nie pada, ále *ſupplet vicem* iego Mglá extráordynáryina ná ziemię ſpadáiąca, według świádectwa *Akoſty.* Ná Kánariyskich także Inſułach, mianowicie ná iedney *Ferro* názwáney. Deſzczowa niebywa ochłodá, ále chmurki drzewo pewne wielkich liſtow otaczáią, ná nich doſyć czyniąc wilgoći, ktorą Obywátele w naczynia ſtrząſnąwſzy, gruntá polewáią, *teſte Jonſtono.* W Egypćie záś deſzczow rzadko padáiących, nágradza *defectum* Nil rzeká, ztąd zá BOGA tám ſzánowana. Koło Bábylonii w Suzyanskiey y Syrácenskiey Kráinach, nigdy deſzcz nie páda, dla tego tám domy bez dachow według *Strabona.*

Afryki *proprietas*, że *monſtra parit*, á, to *ob defectum* Wod, ktore ieżeli ſię gdźie znayduią, *tam ingens numerus* zwierząt y beſtyi ſchodźi ſię, y tám z ſobą *cóeundo*, cudowne *& monſtroſos* wydaią *partus.*

W Ameryce w Prowincyi Kalifornii, woły y krowy tákie ná ſoqie noſzą gárby, iák Wielbłądy, *teſte Niderndorff Soc: IESU.*

Ná Taurikanskiey Peinſule *vulgò* w Krymie wſpomina Pliniuſz, iż w Mieśćie *Paraſinus*, byłá táka źiemia, ktora do ran ápplikowána, goiącym ſtáwała ſię plaſtrem.

W Albánii. Dźieći rodzą ſię z dźiećińſtwá záraz śiwe. *Idem.*

Z Inſuł naypięknieyſza w Swiećie *ob beneficium Cæli & Soli* Ceylon, ábo Zeylon w Indyi: Naybogátſze *Sundicæ* támże dla hándlow: Naywiękſza Peinſula *Kalifornia* w Nowym świećie, w zdłuż mil 400. w ſerz 60. Nayźimnieyſza *Islandia* w Pułnocnych kráiach.

LASY Afrykańskie pełne Palmowego Drzewá, ktore rodzą Dáktyle pokarm obfity ordynáryiny dla támecznych Obywátelow, á dla nas kupiony.

OGRODY Oliwne ma Azya, Afryká, y Europa w Hiſzpánii, Luſitanii, Francyi y we Włoſzech.

Ná Itace Inſule Morza Jonickiego, nigdy ſię nie znayduie Záiąc, náwet tám záwieźiony żyć nie może, dla iákieyśi antypátyczney własności, według *Pliniuſza.*

Wyſep *Kreta* y *Olympus* Gorá, nigdy wilkow nie maią, według *Pliniuſza*, ſzczęśliwa bez nich Anglia cáła y Sardinia.

W Hibernii częśći wielkiey Británii, ſzkodzący zwierz nie znayduie ſię, áni Páiąk, áni Zábá, owſzem zkąd inądſtám zániešione zdycháią.

Ná Gorze *Latmus* w Kráinie Kárii leżącey, Skorpiony álbo Niedźwiadki, Obywátelow áni tykáią, á gośćinnych zabiiaią Ludźi, *teſte Ariſtotele lib: 8. cap. 59.*

W Murzynskim Panſtwie w Kráinie *Barra*, Dzwony ſą kámiene, iáko piſze *Alvarez* y *Orteliuſz.*

Ná *AZORES* Inſułach Afrykańskich, Muchy nie znaydźiesz żadney: w Anglii koniki nie znayduią ſię. Kukułki nie ſłyſźáno nigdy w Ameryce y Murzynskim Państwie: Brzeźiná we Włoſzech *tantæ raritatis*, że *in Faſces ob raritatem ſui* poſzłá Rzymianom.

Gorá *Tmolus*, albo *Timolus* w Lydii Kraiu Aziatyckim z iedney ſtrony miewáła Obywatelow po puſtora ſtá lat żyiących według *Pliniuſza.*

Ná Inſule Hiſpánioli w Nowym Świećie, *Columbus* widźiał, że ná Początku *Februarii*, śiano, zboże, á ná końcu Márcá zbieráno: Owſzem w Nowey Hiſzpánii cáley, iáko też w Urabie Nowego Świátá, ieſt *Æqui noctium* uſtáwiczne, trzy rázy ná Rok śieią y zbieráią. Málony, Ogorki, Dynie, zá 20. dni przychodzą do perfekcyi, á Kápuſta, Cwikłá-

Sáła-

Sálata żá dni *10. Author Petrus Martyr.* W Indii Wſchodniey dwa ráży ná rok ieſt láto. á źima iedná między temi látami; dlátego tam dwa ráży zniwá ná rok bywáią. U Chinczykow zaś koło kráiu Kantáon trzy ráży ná rok *Nugnez.*

Ziemiá Inſuły Cypru żadnego nie ścierpi trupa; bo w dzien pogrzebionego, w nocy z ſwoich wyrzuca wnętrznośći Pierwſzego Erika Krolá Duńſkiego, z Ierożolimſkiey podroży tám żapędzonego y zmarłego przyiełá, *Jonſtonus.*

W Panſtwie Murzynſkim w Kroleſtwie Angolá, ták ſą wielkie kámienie iednoſtayne, że z nich Kośćioły, Pałáce, wykować może. Ieſt tam potężny Kośćioł y Kláſztor Zakonnikow, ź iednego wykowáne kámieniá, iáko ſwiadczy *Franciſcus Alvarez cap. 25.*

Tákież ſą kámienie w Kroleſtwie *Congo,* według Autorá *Lopes.*

W Zelandyi w niżſzych Niemcach, żadnego niemaſz drzewa, Węża- ani iadowitey beſtyi, według Ortelliuſza.

W Kráinie Kanchiow żadnego nie maſz bydlęcia, ani drzewá, áni Wody, ſamą tylko wodą deſzczową támeczni żyią Obywátele, iáko ſwiádczy Pliniuſz *Oculátus teſtis.*

O Kráinie Egypſkiey iedney, piſze Kádamuſtyuſz, że tám dlá zbytniego gorącá żadnego Czworonoznego Zwierzęciá nie maſz: y owſzem w całey Afryce żadnego nie maſz Kozłá, Ielenia, Niedzwiedzia.

W Teſſalii ieſt pełno iádowitey beſtyi, według *Ariſtoteleſa* y *Pliniuſza,* ále tez żeby z nich támta była Kráiná uwolnioná, BOSKA Prowidencya aż názbyt Boćiánow czyſzczących tam dáła.

W Páflágonii Kráinie, mnieyſzey Ażyi według *Pliniuſza* y *Gelliuſża,* o dwoch ſercach rodzą ſię przepiorki, ále to *non ordinarius* lecz *monſtroſus partus.*

Ná Inſule *Seriphus* Greckiego Morza, iedney z Cyklackich, żaby ſię znayduią, żadnego nie maiące głoſu, iesli iednak do inſzey będą przenieſione Kráiny, dáią ſię ſłyſzeć. *Plinius.*

W Láponii Krainie pułnocney nie maſz ſwoyſkiego Ptáctwa albo domowego, to ieſt Kur, Gęśi, Iendykow, kaczek, á to dla nieznośnego źimna.

Ná Wyſpie Minoryce w Hiſzpanii w Mieśćie Jamnono Zydzi nie mieſzkali, iz wſzyſtko chorowali, y Pioruny ná nich bili, á węże tam bez jadu.

W Mágonie zaś ſą węże ſzkodliwe y Zydzi ſię konſerwowali, poki ich nie wygnano. *Severus Epiſcopus.*

Nie daleko Kolonii, gdźie ieſt Klaſztor Pánienſki S. Urſzuli, Cmentarz tameczny Umarłych nie przyimuie: náwet Dzieći po chrzćie zmarłe, tam wdzien pochowane w nocy wyrzuca z admiracyą Obywatelow, y Lindaná o tym piſzącego.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI

SŁONCE między UMBRAMI IASNE,
LILIA między CIERNIEM,
SZKOPUŁ między FLUKTAMI,
albo
WIARA SWIĘTA KATOLICKA
Między tyle Niedowiarſtwy Herezyi inſultami (ktore ſię tu wyliczaią) mocno STOIĄCA.

NIe daie Iá tu ô WIERZE Swiętey náuki iákiey Teologiczney, áni kátechiſmu, tylko nie ktore *Neceſſaria y curioſa* do teyże WIARY ſię reguluiące Swiátu podaię. Ta Wiá-

ra

rá Swieta w Stárym Teſtámencie pod ciemnemi ukryta figurámi, Zydom byłá *in umbra*, potym Chrześciánom *in Claritate* ieſt podána, podźiś dźien między tyle perſekucyámi ſtoiąca: Przez Prorokow obiecána, potym w kilká tyśięcy lat przez CHRYſtuſa Páná Słowo Wćielone, prawdźiwego Meſſiaſzá, Krolá Prorokow Swiátu obiáwiona, przez SS. Apoſtołow Swiátu ogłoſzona cálemu. Bez tey, y oprocz tey WIARY żaden zbáwiony bydź nie może, bo *ſine Fide, impoſſibile eſt placere DEO*, według Doktorá Národow Páwlá. Nie ieſt Szlachetna Duſza, ktora Chryſtuſowego nie ma Herbu, to ieſt Krzyżá: nie należy *ad Fidelium Cætum*, kto ieſt bez krzyżowey cechy. Kto nie ſtoiſz ſtale, ná Piotrowey ſkále, ſtoiſz ná łodźie: Nie zgádnieſz, kiedy upádnieſz, kto nie ná opoce wſpieraſz ſię: kto w Łodce nie płynie Piotrowey, iuż utonął *in profundo Inferni*. Piotrowi, nie Ariuſzowi, nie Lutrowi, nie Kálwinowi oddáne od Niebá Kluczę: *Tibi trado Claves Regni Cælorum*. Niech trzymáią Politicy y Libertini, że Człek w káżdey Wierze może bydź zbáwiony, ále ći wſzyſcy *errant* áż do Piekłá, ktorzy ták *putant*, gdyż wyráźne ſą ſłowa S. Páwłá do Efezow: że ieſt *Una Fides, unum Baptiſma* Xiąże Apoſtołow, á Głowá Kośćiołá S. Piotr *in Actis Apoſtolorum cap: 4.* toż *ſentit*, mowiąc: *Non eſt in aliquo alio Salus.* HASŁO Wiary náſzey: *Chriſtianus*, álbo *Chriſtiana ſum*, iáko wołali w mękách Swięty Diakonus Męczennik, y S. Blándiná. HERB náſz Chrześciańſki Kátolicki Krzyż Chryſtuſow, iák u Zydow ná czole dlá diſtinkcyi od Egypcyánow znák był TAU nákſztałt krzyżá wyrázony. Obligácya náſzá *juſtè & piè vivere: incedere in omnibus mandatis, & juſtificationibus Domini, ſine querela* náśláduiąc CHRYSTUSA PANA Wodzá Náſzego; *aliàs ſine cauſa Chriſtianus ſum, ſi CHRISTUM non ſequor.* Ninác záś ſię nie zda zwáć ſię Chrześciáninem, á żyć Pogáninem, CHRYSTUSA noſić ná czole, á Szátaná w ſercu,

iáko mowi Piotr Damianus; *Quid prodeſt, ſi quis Catholicè credat, & gentiliter vivat.* Wiárę tedy ożywiay uczynkámi, bo bez tych umárła, *& è contra* uczynki dobre dobrą ustroy Wiárą ták chybá udátnemi uczyniſz w oczách Boſkich, zgołá bądź *ex utroq;* *Cæſar*, Wierz, y bierz przed ſię czynić dobrze, á ták *qualia facta, talia fata*, czekáią ćiebie *poſt agonem*: Odbierzeſz *Coronam juſtitiæ*, ále po ſpráwiedliwego żyćia twego gonitwách.

Czy obligowani Chrześćianie obſerwawáć Ceremonie Stározakonne Zydowſkie?

ODpowiáda ná to S. Łukaſz *cap: 16.* że nie: *Lex & Prophetæ uſq; ad Joannem.* W tey máteryi wſzczełá ſię byłá kontrowerſya w Antiochii, y áż do S. Piotrá ſię wytoczyłá w Aktách w Rozdźiale 15. ktorą ſolwował, że Zakon ſtáry był iárzmo, áni od Oycow, áni od nas udźwignione, záczym Chrześćian nie obliguiące. Páweł też Doktor Národow w liśćie do Rzymian *cap: 6.* mowi: *Quid ergo peccabimus, quoniam non ſumus ſub lege, ſed ſub gratia? abſit.* W tymże dubium odpowiáda Gálátom *cap: 3. Lex Pædagogus noſter fuit in Chriſto, at ubi venit Fides, jam non ſumus ſub Pædagogo.* Nie ieſteśmy tedy obligowáni ſtárego Teſtámentu obſerwować Ceremonie, náprzykład Obrzezánie, Wielkanoc Zydowſkim trybem; obſerwancye w potráwách, w ſtroiu. Jednákże powinniśmy w cáłości záchować Przykazánia Boſkie, bo ſą *Juris Naturalis & Divini*, iáko poſpolita Teologow uczy ſentencya.

Czy wſzędźie Wiárá Swięta opowiadána, kiedy, y przez kogo?

NAypierwśi Swiátá *Doctores* w Nowym Teſtámencie byli Swięći Apoſtołowie od ſamego CHRYSTUSA ná to wyſadzeni: *Ecce Ego mitto Vos, &c. Ite in Orbem terrarum, &c.* ktorzy

rzy Symbolum albo skład Wiáry Swiętey, to iest *Credo* ułożywszy, swiáru ie opowiedali.

Pierwszy S. PIOTR Xiąże Apostolski iednę założył Kátedrę w Antiochii R. P. 37. 22. Februarii, potym w Rzymie czyniąc ią *primam sedem* R. P. 43. 18. Januarii. Ztąd do Hiszpanii przebrawszy się, y tam S. Kwadra iednego z siedmdziesięciu dwoch Apostolskich Dyscypułow, ná Biskupiey zostawiwszy godności, ktoryby y bliskim Francuzom y Niemcom Wiáry Swiętey podał swiatło, udał się do Afryki, Egyptu: ztamtąd *redux* Roku P. 51. Męczeńską ukoronowany koroną, ná krzyżu do gory nogami zawieszony.

Drugi S. JAN Ewangelista w Azyi Mnieyszey *aliàs* Anatolii. Wiarę Swiętą ogłosił około Roku 101. Był w Oleiu smażony, ná Insułę *Rithmis* wygnany.

Trzeci S. ANDRZEY náwrocił Scytyę Europeyską, Trácyą; ukrzyżowány w Achii Roku 62. 30. *Novembr.* Ruś go ma zá swego Apostołá.

Czwarty S. FILIP przez głęboką Azyę, osobliwie przez Scytyę Azyátycką, głosił znáiomość BOGA, w Hierapolu umęczony krzyzową śmiercią Roku P. 52. 1. *Maji.*

Piąty S. TOMASZ opowiadał Ewangelią Chrystusową Pártom, Medom, Hirkánom, Báktrianom, Indiánom dálszym, Brácbmanom Indiyskim, w Kálaminie włocznią przebity Roku 73. 21. Decembra.

Szosty S. BARTŁOMIEY predykował w Armenii, Albánii głębszey, Indii, ze skory odárty od Astyáxa Roku 73. 24. Sierpnia.

Siodmy S. MACIEY Murzynskiey Nácyi Wiárę opowiadaiąc, w Judzkiey Ziemi siekierą czyli hálabárdą ścięty R. P. 62. 24. *Febr.*

Osmy S. MATEUSZ Apostoł y Ewangelista, w teyże Murzynskiey Ziemi prácuiąc około Dusz náwrocenia, támże ścięty siekierą R.P. 41. 21. Septembrá.

Dziewiąty S. SZYMON Chananeusz, przez Mezopotámię, Persię, Egypt, Libię, y bliższym Afrykánom Chrystusa opowiadał. Piłą przerznięty w Persii Roku P. 63. 28. Pazdziernika.

Dziesiąty S. JUDASZ TADEUSZ w Arabii, Idumei, Egypćie y Persii krzewiąc Wiarę, Farbierskim kijem zábity Roku 59.

Jedenáſty S. JAKOB Większy, Hiſzpánow ná ów czas Pogan, Apoſtoł około Roku 46. zkąd do Jerozolimy powroćiwſzy ná ſamę Wielkanoc Roku 42. ścięty z rozkazu Heroda Agrippy.

Dwunaſty JAKOB Mnieyſzy názwiſkiem *Juſtus* Biſkup Jerozolimſki, Zydom opowiadał Wiarę S, od nich też z Kościelnego ganku ſtrącony Roku 62. wieku ſwego 96. 25. Lipcá.

S. PAWEŁ lubo ieſt Apoſtołem, iednak ieſt *extra numerum* Dwunaſtu Apoſtołow, będąc *Doctor Gentium*, to ieſt Narodow Poganſkich Oświećićiel, ścięty w Rzymie Roku 67. 29. Czerwcá.

Tęż Wiarę S. krzewili ſiedmdzieſiąt y dwoch Uczniow Apoſtolſkich ná świat cały rozeſłánych, ktorych tu dla krotkośći nie kładę. Promowowali tenże Zbáwienny interes Monárchowie, oſobliwie Karol Wielki, Hiſzpańſcy Krolowie, ktorzy *in Occidente* na 70. tyſięcy wyſtawili Kościołow. Iakob Krol, ku czći Mátki Boſkiey, 2. tyſiące wyſtáwił Kościołow, *teſte Scribanio.*

Potwierdźieli tę Wiarę Swiętą SS. Męczennicy, ſkropili Krwie Męczenſkiey powodzią iáko złotym deſzczem, aby ſię pomnażała. *Scribanius Author*, znáki Kościołá Swiętego opiſuiący, mowi: *Plures in nova lege cæſi Martyres, quàm pecudes in veteri.* Sam S. Krzyſztow Poganſtwa BOGU pozyſkał pod czáś Męczeńſtwa ſwego 48. tyſięcy, iáko świádczy S. Ambrozy w żyćiu iego.

Jedenaśćie Perſekucyi wyćierpiał Kościoł Chryſtuſow; za wſze odnoſząc *Palmam patientiæ* między ogniem y młotámi, ſtaiąc ſię *Aurum Electum.*

Pierwſza perſekucya, byłá zá Neronà Ceſarza záczęta Roku 64. trwáiąca do śmierći iego. Pod czás ktorey Chrześćian do beſtyi przywięzywali, pſámi ſzczuli, ná krzyż wbiiali, palili. Gołe oſoby woſkiem y tłuſtośćią oblepiano, ſmárowano, y ták ná pal wbiwſzy, iáko świece w nocy po Mieście palono, według świadectwa *Tacita Svetoniuſza, Juwenaliſa*, á z nich *Baroniuſza* Kardynałá *ſub Anno 66.*

Druga perſekucya záczeła ſię za Domicyana Roku 90. trwała lat 6.

Trzecia, poczełá ſię zá Trajana Roku 97. trwała lat 19.

Czwarta, záczełá ſię zá Adriana Roku 118. y zá Antoniuſa Piuſa, ktora trwáła lat 36.

Piąta perſekucya záczeła ſię zá Aureliuſza y Weruſa Roku 161 trwaiąca lat 16.

Szo-

Szosta, zaczęła się zá Sewera Roku 193. trwała lat 18.

Siodma, zaczęła się za Maximina Roku 235. trwáiąca lat 3,

Osma okrutna záczęłá się zá Deciusza Roku 249. trwáła lat 5.

Dziewiąta, záczęła się zá Waleriusza y Galena Roku 257. trwáła lat 3.

Jedenasta ze wszystkich nayokrutnieysza Perſekucya zá Dioklecyana y Maximiniana záczęła się Roku 285. trwáiąca aż do Konſtantego Wielkiego. Zá tego Máximiniana tyrańskiego Ceſarza ná igrzyſkach ná mieyſcu *Circulus maximus* w Rzymie názwanym, reprezentowanych, wołali Pogánie ná Ceſarza dwánaśćie rázy powtarzaiąc: *Chriſtiani non ſint: Chriſtiani non ſint &c.* iedenaśćie rázy repetuiąc znowu te *formalia: Chriſtiani tollantur.* Zá tychże Ceſarzow, tracono Chrześcian co Mieſiąc po 17. tyſięcy przez lat dźieſięć, iáko świadczą *Euſebius* y *Baroniuſz*, Przez ktory czás wſzyſtkich pomordowánych ſkomputowawſzy, wynieśie ná dwá milliony, 40. tyſięcy. Tym Męczennikom wyliczonym, ieżeliby *cultum publicum* náznáczył Kośćioł Boży, co dźień by przypádło obſerwować więcey; niż 30. tyſięcy Swiętych, iáko miarkuie y redukuie *Genebrárdus.*

Pod czas tych perſekucyi, y po nich ſamych, Papieżow do Papieſkich Koron, męczeńſką przydali ſobie, poległſzy ich dla Chryſtuſa od Pogan w liczbie 32. Samego dnia 26. *Aprilis*, Kośćioł Boży wenerule krwią Męczeńſką wpiſanych w *Rubrum* 17. tyſięcy. Dnia 29. Maia świadkami Wigry zoſtało w Umbrii we Włoſzech ná 1525. Oſob. Dnia 22. Iunii zámordowáno Chrześćian 11. tyſięcy 480. z ktorych 10. tyſięcy ſámą krzyżową śmierćią zámęczono: co tam wycięto ná krzyże drzewá, żelaza wyrobiono na gwoździe! Dniá 9. Iulii, zámordowano 10. tyſięcy dwieśćie trzy Oſob. Dnia 21, *Octobr*: z Swiętą Urſzulą 11. tyſięcy Panien rázem zámęczyli w Niemczech Hunnowie, nápadſzy ná nie z Britanii płynące do Amoryku Kraiu Francuskiego, po tym mnieyſzą Britanią názwanego, áby tam żołnierzom od Maxymá tyrana lokowánym, mogły bydź Zonámi, według *Bedy* y *Sygeberta*. *Engelgrave*, *Krombachiuſz*, *Mireuſz* świadczą, ze rázem z temi iedenaſtą tyſięcy Dźiewic, pomęczono ná 30. tyſięcy Chrześćian. Kárdynał Gurceński *in Diplomate Anni 1504*: rachuie ná 40. tyſięcy Męczennikow *incluſivé* z Pannami.

W Hiſzpánii Roku 834. Saráceni zámordowali Mnichow 200. *teſte Szent-yvani*. W Nikomedii ná ſame Boże Narodzenie 20. tyſięcy Chrze-

Chrześćian z Kościołem ſpaliło Poganſtwo około Roku 273. W ſamym Egypćie zá perſekucyi Dioklecyána Ceſárza poległo Chrześćian *in victimam Chriſto* 144. tyſięcy. iak wiele ſtáneło *Teſtes* Wiary Swiętey? Co bowiem *Martyr*, to *teſtis*, bo ták te ſłowko wykłáda ſię z Greckiego. S. Hieronym według Drexeliuſza, Swiętych Męczennikow ná cały Rok dźieląc (w ktorym ieſt dni 365.) powiada, że ná káżdy dzień co raz innych Swiętych Zołnierzow Chryſtuſowych przypádnie po pięć tyſięcy, z ktorey tego ſuppozycyi y ſupputácyi *infertur*, że Swiętych Atlerow Chryſtuſowych bydź ma million, ośm kroć dwadźieścia y pięć tyſięcy. Coż ieſt Zołnierzow Chryſtuſowych nie regeſtrowánych *w Martyrologium*, po czałach S. Hieronyma pomordowánych? *Numera ſtellas ſi potes.* S. Grzegorz Wielki woła: *Totum mundum Fratres aſpicite: Martyribus plenus eſt.* Z ziemi w Rzymie nie wilgoć, ále krewbyś wyćiſnął? Tyber mogłby bydź od krwi Męczenſkiey Rubikonem, albo Morzem czerwonym.

TUZ KŁADĘ INSTRUMENTA MĘCZENSTWA Rożne.

Prudentius ie wylicza náſtępuiacemi ſłowy:

Huic abſcinde caput, Crux illum tollat in auras. &c.
Hos rape præcipites & vinctos conjice in ignem. (ſty.
Sit Pyra quæ multos devoret una reos. &c. Pyra, to ieſt ſtos ogni
Intereasque feris dilaniatus equis. &c.
Mors Chriſtianis ludus eſt. mowi tenże.

Pierwſza katowania Species *Equuleus*, *aliàs* proba Tortury, wyciągaiącey Ciało, inſtrument dla drapánia y czełaniá żeláznemi drápaczkámi, álbo paznokćiami.

Druga *ſpecies Ungulæ*, to ieſt páznokty, pázory żelazne iák u drapieżnych beſtyi, ktoremi wyciągnione Ciała Męczennikow drapáno y ſzarpano okrutnie.

Trzećia *ſpecies Candentes Laminæ*, to ieſt roſpalone w ogniu blachy, ktoremi SS. Męczennikow ścińkáno boki, łytki &c.

Czwarta *ſpecies Plumbatæ*, to ieſt Bálałygi, *aliàs* kul ołowianych ná koncu ſznorá náwiązánie, ktoremi Męczennikow po Ciele, ołobliwie w kárk bito,

Piąta *ſpecies Scorpio*, to ieſt kiy oſtro ſękaty, żeláznemi nábity gwoźdźia-

żdżiami, álbo rzemienne paty oſtremi náladzone żelazámi do bicia. Tym inſtrumentem Roboam Syn Sálomona Krolem zoſtawſzy Judzkim, poddánych ſwoich zámyślał chłoſtáć, mowiąc 2. *Parálipom cap: 10. Pater meus cæcidit vos flagellis, ego vero cædam vos ſcorpionibus.*

Szoſta *ſpecies* tyranſtwa *Lectus moleſtus*, albo *Pænoſus*, ináczey *Grabatum, aliàs* Łoże tyranſkie, ſkorupámi, ſzkłem tłuczonym, krzemieniami, ćierniem uſtáne; ná ktorym Męczennikow nágich po dni kilká trapiono, obracano, według Prudenciuſza, ktory ten inſtrument názywa nowym tyranſtwa rodzáiem.

Siodma *ſpecies Aculeus, Saccus Coriaceus*, to ieſt wor ſkorzány, w ktory Rzymianie Stárożytni oraz z pſem, kogutem, wężem, małpą, Męczenniká, lub w inowaycę záſzywſzy, w wodę rzucali.

Oſma *ſpecies*, Krzyż álbo ſzubienicá. Dźiewiąta *ſpecies* Miecz. Dźieſiąta *ſpecies* Ogień. Jedenaſtá *ſpecies* w Morzu, w wodzie utopić. Dwunaſta *ſpecies* mąk, w łodź dżiurawą wſadziwſzy, puścić bez wioſłá, żaglow: iák Swiętych Máxima, Martę, Mágdalenę ná Morze puſzczono, ále ich ſterniące Niebo z Judzkiey Ziemi do Francuſkiey záprowádźiło. Trzynaſta *ſpecies* okrucieńſtwá, wrzucić nágo między Lwy, Tygryſy, Lamparty ná pożárćie: co ſię ná Amfiteátrach Rzymſkich nayczęśćiey práktykowáło z ukontentowániem Spektatorá, *Senatûs Populiq; Romani.* Czternaſta *ſpecies*, konmi rozſzarpać, to ieſt do rąk, do nog cztery konie byſtre uwiązawſzy, y ie záćiąwſzy; ktore w rożne biegąc ſtrony, ná częśći rozrywali Ciáło. Tákiemi S. Hyppolit Męczennik do Niebá záiechał konmi. Zgołá, u Pogan nie inne były o Chrześćiánach głoſy, tylko: *Chriſtiani ad Leonem, Chriſtiani ad beſtias*, według Tertulliana.

Jak Swięta Religia wzięła Chrześciańſka incrementum?

NAprzod w *AZYATYCKICH* Kraiach, Wiárá Swięta rożnemi czáſy przez rożnych Mężow Apoſtolſkich krzewiona ieſt. WINDII, ſzczepił ią S. Tomaſz Apoſtoł, y potwierdźił krwią Męczenſką: Potym S. Francíſzek Xáwery *Societ: JESU*, támże ręką ſwoią ochrzćił Pogan więcey niżeli million. W Pánſtwie Jáponſkim y pobliſkich Inſułách rzucili fundámenta prawdźiwey Religii *Melchior Carnerus, Sebaſtianus Morales, Ludovicus Cerquiera.* W Mnieyſzey AZYI álbo NATOLII, záiaśniało świátło Wiáry S. przez rożnych Miſſionarzow, y támecznych Pánow y Kápłánow, ále go Turecki dużo przytłumił Xiężyc, przecięż y ták błyſzczy ſię, choć *in Scintillis.*

W SYRII, gdźie ieſt Jeruzalem, ſą OO. Bernardini przy Grobie Pańſkim, w Betleem, w Názaret, gdźie od czáſow Apoſtolſkich, lub w wielkich perſekucyách konſerwuie ſię *Chriſtianiſmus.*

Byli ledwie nie wſzyſcy przed tym, áteraż po wielkiey części Chrześćiánie w Alexandretcie, w Alexándryi, Dámaſzku, w Aleppie, gdźie dla Kátolikow ſą Fráncíſzkánie, Kápucini, Kármelići, Jezuići. Ná Gorze KARMELU, ieſt Klaſztor z Kośćiołem Nayśw: Pánny *ſub cura* OO. Kármelitow. Ná Gorze LIBANU y cirkumferencyi ſto-milney, ieſt pátryárcha S. Antoniego, máiący Biſkupow y Opátow, pod ſobą Chrześcian Máronitow, ále Schizmą zárázonych.

W GEORGII ſą OO. Kápucini, w Albánii Georgiańſkiey Prowincyi, ſą OO. Dominikánie, często przez Perſow z támtąd wygnáni. W *Komanii* prácuią OO. Auguſtiánie y Kápucini W *Turkomannii* aliás *Armenii* Większey, było przed tym Arcy-Biſkupow koło 19. Biſkupow koło 87. y teraz ieſt Pátryárcha Ormiańſki. Po Miaſtach támecznych, znayduią ſię Operáriuſzowie *in Vinea Chriſti* OO. Kápucini, Jezuići: W Mieśćie *Nachtczyvan*, (gdźie *Sedes* Pátryárchy) goſzczą rożni Zakonnicy. W *Me-*

W *Mezopotamii, vulgo Diarbeck*, w Mieście *Musul, aliàs* w Starożytnym *Ninive*, Jakobitom Kátolikom OO. Kápucini usługuią. W Mieście *Bagat, (olim Babylon)* iest Biskup Kátolicki, ktoremu prac Apostolskich dopomagáią OO. Augustianie y Kápucini. W Mieście *Balzora*, gdźie *Eufrat* Rzeká wpada w Morze Perskie, Kupcom administruią Sákrámenta OO. Kármelici; Kápucini y gośćinni Missyonarze. W *PERSII*, iest Miast y Miásteczek ná 43. w ktorych Obywátelow Chrześcian nie mało. W samey Stolicy Perskiey *Hispahan*, rożne Zakony máią swoie rezidencye *sub titulo Legationis*: iáko to OO. Augustianie *sub titulo* Luzitanskiego, Kápucini y Jezuici Francuskiego Krolow, Kármelici Papieskiego Posłá tám *toleruntur*, sekretnie *Catholicissmum* promowuiąc. W Miástach *Ekbatana vulgò Tauris*- w *Schiras olim Persepolu*, są Kármelici, Kápucini, Jezuici, ktorzy ná Portách perskich *ad Portum Æternitatis* pracą swoią Dusze *transvehunt*. W Prowincyi *Curdistan* miedzy Armenią y Persią leżącey, po gorách błąkáią się Chrześćiánie názwáni *Jezedim*, to iest Uczniowie Jezusowi, Kátolicy, Mátki Boskiey wielcy Czćiciele, á to przy kooperácyi OO. Kápucinow y Jezuitow. W INDOSTAN álbo w Indii między Gangesem leżącey, w Pánstwie Wielkiego MOGOLA, albo Mogora, byłá Wiárá Sw. ufundowana przez S. Tomasza, lecz gdy znowu wygásła, znowu przez *Societatem JESU* rozniecona, osobliwie przez X. Rudolfa Akwawiwę w Stolicy Mogolskiey *Agra* wźiełá *incrementum*. Dokąd OO. Kármelici przybyli *Socii laboris* z wielkim Dusz pożytkiem, ták dalece, że Roku 1667. w *Agrze* Stolicy 25. tysięcy samych liczono Chrześćian. W Mieście *Daky* y Krolestwie *Bengala* w Indii ná 20. tysięcy regestruią Chrześćian, koło ktorych Pásterską czuyność má Biskup S. Tomasza z Jezuitámi y Augustinianámi. W Mieście *Tatta* Mogolskim, OO. Kármelici: w Mieście *Suratte*, OO. Kápucini: w Mieście *Indulkan*, Kápłáni Kon-

gregácyi S. Neriuſza, z Apoſtolſkim Wikáriuſzem prácuią: w Mieśćie *Diu* teraz do Luzitánow należącym, prácuią około Duſz OO. Auguſtyánie, Dominikánie, Francíſzkánie, Jezuićí. W Kroleſtwie Indiyſkim *Dekan* w Stolicy *Goa* do Luzitánow należącey, ieſt *Vice-Rex* Katolik, Arcy-Biſkup, Trybunał Inkwizycyonálny, Seminárium Mężow Apoſtolſkich; gdźie przez OO. Auguſtyanow, Dominikánow, Francíſzkánow, Kármelitow, Jezujtow pięknie kwitnie Kátolicka Religia. W Kroleſtwach *Colconga*, *Biſnagar*, *Narſinga*, w Kráinie *Koromandelii*, Wiáry S. rzucone *Semina* przez Miſſionarzow. W ſamey Piſkarii liczono Chrześćian po dwákroć ſto tyſięcy, po ſto 30. tyſięcy. W Kráinie Málábárſkiey, lubo Pogánie ſą Krolowie, przećież y tám S. Xáwery 140. fundował Kośćiołow. Roku 1607. liczono tám Chrześćian 130. tyſięcy. Teraz ich tám mniey, bo Hollándowie máiący tám *poſſeſſiones ſuas*, o zyſk fortunny, á nie o duſzny ubiiaią ſię, że ſą Akátolicy, nie máią *zelum Catholicum*; iednák tu ſą Miſſionarze OO. Jezuićí: Zá Gangieſem Rzeką w Kroleſtwie *Pegu*, opowiadána Wiára práwdźiwa, y Roku 1597. ufundowána była nie źle; ále dla ćiężkich Woien nie utrzymáná, iednák nie zániedbána.

Do Kroleſtwá *SIAM*, ieſzcze Wieku ſzeſnaſtego wprowádzona S. KELIGIA, ale przez Anglikow y Hollandow záchwiała ſię, przecież w Stolicy *Siam*, wiele Familii Kátolickich konſerwuie ſię, tylko że nowym edyktem Krolá támecznego Roku 1716. zákazána ieſt *Prædicatio Evangelii* pod gardłem. W ktorych iednák mieyſcách Luſitáni ſą Panámi, tám ieſt *Liberum Exercitium Religionis* przez OO. Dominikánow y Jezuitow.

W Kroleſtwie *TUNCKIN* od Roku 1626. ktorego X. Alexander *de Rhodos* Jezuitá z Towárzyſzámi náwrocił Pogan ná 30. tyſięcy do Chryſtuſa, po dźiś dźien krzewi ſię Religia, ná 200 Kośćiołow y Oratoriorum tám máiące, y bárdzo nábożnych, y ſtátecznych Katolikow. W Kro-

W Krolestwie Kochinchinskim, także od Roku 1624, do czasow Naszych, konserwuie się znáiomość, y cześć Chrystusowa, lubo Hollandowie są poniekąd ná przeszkodzie.

W Pánstwie Chinskim, dawno Swięta Chrystusowa ogłoszona Ewángelia: Potym znowu rozżarzona y rozszerzona przez OO. Missionarzow *Soc: JESU* to iest przez X. Michałá Rogeriusza *A. D.* 1572. przez Mateusza Rikciulzá Matemátyka, przez Adamá *Schalla* Kolonczyká nie pośledniego *in Mathematicis & Fidei rebus:* ktorego stárániem w Pekinie Stolicy Kościoł Chrześcianski stánął, *in spatio* lat 14. więcey niż 100, tysięcy Chrzest S. przyieło. Nástąpili potym rożni rożnych Zakonnych Nácyi Mężowie Apostolscy, ktorych pracą Chinskie Państwo miáło Chrześcian sto dwadźieścia sześć tysięcy 880. Kościołow rożnych Zakonow 215. znáć dáią dwá wspániałe Kościoły w *Pekinie* stárożytne, że tám BOG prawdziwy miał *cultum suum*, kiedy ná iednego Kościoła Faciatách po Chinsku czytaią napis: *Altus & Supremus Cæli Dominus: Cæli Supremi Domini Templum: Cæli Supremi Domini Aula.* Na drugich Kościoła Faciatách *legitur: Supremus Terræ Dominus: Supremi Terræ Domini Domus*, iako świadczy *Josephus Juventius Soc: JESU.* Teraźnieyszy *Imperator* Chinski *ab Anno 1735* pánuiący Imieniem *Kien-Long*, to iest Niebieska ná ziemi szczęśliwość, (takie y tym podobne formuią Imioná Nowym Elektom) *favet* Chrześcianom, by ta tylko *controversia* miedzy Kátolickiemi ustáłá Sapientámi, ich skándalizuiąca.

Do TARTARII Wielkiey A. D. 1245. przez Laurentego Zakonniká Reguły S. Franciszká zaniesiona Religia, kiedy y sam Cham Kublay Swiętą przyiął Wiárę. Roku potym 1278. 1280. 1315. 1391. przez tegoż Zakonu Kápłanow, Wiárá Swięta pomnożona trwáła, lecz wielu Pogánskiemi zárażona zabobonámi.

Ná Insułách Azyatyckich w Jáponii S. Franciszek Xáwery ufundował Wiárę A. D. 1549. od ktorego Roku do Roku 1630. Chrzest Sw: przyieło Obywátelow sześć kroć 77. tysięcy 909. á między niemi sześć Krolow, 4. Krolewicow &c. Lecz *Evectus* ná Tron Jáponski Taicosama z berłem wźiął Miecz ná Chrześcian, oprocz Osob Krolewskiey Fámilii Chrystusa wyznáiącey, Augustiniánow 5. Dominikánow 17. Franciszkánow 20. Jezuitow 126. roznemi zámęczył torturami. Rożney płci y stanu ná 600. Osob wygubiono, innych wygnáno około Roku 1658. Teraz tám pod gárdłem Chrześciánom zákazany ákces,

chybáby kto odważył ſię ich Bożką Amidę adorować, ná ſobie nośić ich ſekty *Inſigne*, á Krzyż podeptać Chryſtuſow. A to kto ſię odważy uczynić?

Ná Inſułách *Marianæ* názwánych, Swiátło Religii Chryſtuſowey Roku 1665. przez X. Ludwiká *de S. Victore Soc: JESU* záiaśniało, długiemi Pogan inſultámi tłumione, przecież po dźiś dźień nie zgáſzone: gdzie Kośćioły, Szkoły erigowáne, młode záraz geniuſze Obywátelow zbáwiennemi *imbuunt* maxymami.

Ná Inſułách *Philippinæ*, ná Imie Filippá II. Krolá Hiſzpanſkiego rzeczonych, przez Magellaneſa A. D. 1520. ználeźionych, Wiárá S. kwitnie Kátolicka, ále nie ná wſzyſtkich. Dźieſięć tyśięcy tych liczą Inſuł. Z tych 50. Hiſzpánom párieruie. *Luzon* z tych nayważnieyſza, ktorey Stolicá *Manilha*, gdźie Arcy-Biſkup z trzemá Biſkupámi, ſześć Zakonow, Akádemiá, Seminárium, y Klaſztor Panienſki, tey Inſúle y Stolicy, w Wierze Swiętey choć ná Morzu nie daią *fluctuare & nutare*. Owſzem ná wſzyſtkich 50. Inſułách Hiſzpanſkich támecznych ſą Auguſtiánie, Dominikánie, Franciſzkánie, Jezuici, z ktorych ſámych było Miſſionarzow *ad prædicandum Evangelium* 60, Roku 1680.

Ná *Molukcenſkich* Inſułach, gdy ie opánowali Luzitánie y Hiſzpáni, S. Franciſzek Xáwery zaśiał *Semina* zbáwienia, ná kilká kroć ſto tyśięcy Obywatelow BOGU pozyſkawſzy. Lecz Hollandowie też Inſuły Hiſzpánom *vi armorum* wydárłſzy, rázem wydarli y nádźieię krzewienia dálſzego tám Wiary Swiętey. Ci bowiem będąc Akátolikámi, nie maią w ſobie *Zelum* o Ludzkie zbáwienie, wołą hándlować, niż Apoſtołować, do wagi y miary bardźiey, niż do Wiáry ochotnieyśi. Ná Inſułách Sondickich, Máchometáńſka utrzymuie ſię Religia; á Chrześćiánom ieśli ſtał ſię *aditus*, był z żyćia *exitus*, gdyż záraz mordowano.

Ná Wyſpie *CEYLAN*, miedzy Orientalnemi naypięknieyſzey y naybogatſzey, poki Luzytánom hołdowała, w Wierze też Swiętey opływáła zá pracą Miſſionarzow Soc: JESU, ále gdy Hollandom przez woynę doſtáłá ſię, iſkierkom w płomień wybuchnąć nie dopuſzczáią, y ták gáſnąć muſzą, albo iuż wygaſły.

W *AFRYKANSKICH* Kraiach, RELIGII Chrześćiańſkiey tákowe było *incrementum*. Czarni w Afryce prawdá Obywatele, ále Chrztu S. wodą obmyći iuż dawno, byle nie byli *ſues ad volutabrum*. Prym tu ma *Imperator* Abyſſiński Chrześćianin, lecz Schizmą Grecką y Dioſkora herezyą zárażony. Wiára Swięta tam przez Eunucha Krolowy

Kanda-

Kandacis zánieśiona. Wiele tám ieſt y prawdźiwych Kátolikow. Kroleſtwu Tungitanſkiemu zanieśli znáiomość BOGA XX. Jan Nunnius, y Ludwik Konſalvius Roku 1548. Kroleſtwu *CONGO*, X. Jerzy *Waſkwez*, X. Alfons *Mendez* przez ieden Rok 1628. odwiodł Murzynow od Schizmy do Swiętey z Rzymem Unii więcey niżeli ſto tyſięcy.

W Kroleſtwie *ANGOLI*, Wiára S. zaiaśniała Roku 1558. 1560. W *Imperium MONOMATAPA*, zbáwienna opowiedziana Náuká przez X. Konſalwa Sylweirę około Roku 1561. Teraz ná tym Dworze Mácho metánizmem, á ieſzcze bárdziey Págánizmem zárażonym obmierzłá Chrześćiańſka Wiara, przećież *in gratiam* Luzytanow *toleratur*: grube Poganſtwo y gęſte gory, te Panſtwo zámknęły przed Miſſionarzámi.

W EGYPCIE, dwie tylko Miaſta *Kayr* y *Alexandrya* máią Kátolikow. W *Kayrze* Francuźi, Wenetowie, Genuenczykowie dla negocyácyi tám bá więcy ſię, máią ſwych Konſulow, y Protektorow Kupieckich, dla ktorych wygody OO. Kápucini, Bernárdyni, Jezuići, tám ſwoie przy Kośćiołách máią rezydencye. W *Alexandryi* tákże ieſt wiele Kátolikow Kupcow, Marynarzow, Rzemieślnikow. W *BARBARII*, przed Wándalami y Gottámi, tych Kráiow Inwázorami byli Kátolicy pod rządem Arcy-Biſkupá Kártaginſkiego. Teraz tám *Machometaniſmus* rozpoſtrzył ſię obſzernie; przecież Kátolikow w *Algierze*, *Tunedzie*, *Trypolu*, ćierpi, ile Kupieckiey kondycyi. Ieſt nie máło y Niewolnikow Chrześćiańſkich w więźieniach y ná galerách. W Mauritanii *aliàs* Zachodniey Bárbáryi, ſą poniekąd Katolicy, oſobliwie w Kroleſtwie *Feſſy*, *Marolus*, y w Portách Hiſzpańſkich.

W Kroleſtwie *GWINEI*, świátło Wiáry Swiętey záiaśniało Roku 1606. przez X. Báltazara Bareyra *Soc: JESU*. Lecz iák te Panſtwo od Luzytánow do Anglikow, Hollandow, Dunczykow, Szwedow, przenioſło ſię *jure armorum*, Winnicá Chryſtuſowa tám láſem zaraſta, lubo ią Luzitani dobrzy Kátolicy tám przez *Tractatus Pacis* tolerowáni przez Miſſionarzow ſprá wuią y czyſzczą. W Kráinie *KAFRARU* od Zachodu żadnego nie maſz *Veſtigium Chriſtianitatis*: od Wſchodu przecież ná Inſule *Zofala*, ćiż námienieni Luzitáni y w *Mongola* Mieśćie trzymáią *Præſidium* Katolickie: W Kráinie *ZANGVEBAR* Krolikow Murzynſkich, około Rokow 1486. 1498. ſtáraniem Luzitánow, po części Pánow támecznych *Catholiciſmus* zákwitnął przez OO. Auguſtinianow y Dominikánow. Po dźiś dźień w Miáſtách *Barraboa*, w *Kwilmance*, y innych, ieſt Chrześćian znáczna liczbá, *ſub cura* námienionych Zakonnikow.

W *Ni-*

W *Nigritanii* przez Lusitánow BOGA znáiomość záiaśniała Roku 1492.

Ná Wyspach *AFRYKANSKICH, primario* ná *Madagaskar, vulgò* Sw. Wáwrzyncá naywiększey z Afrykańskich około Roku 1594. ieden Dominikan promienie Swiátłá zbáwiennego rozrzucił; lecz gruby Narod prędko ie zátłumił, y znáku nie zoſtáwił. Wyſep *Burbonii*, pod protekcyą Francuzow w Miáſtách y wielu innych mieyſcách, ma wielu Kátolikow y *Præſidia* Kátolickie Francuſkie. Inſułá S. Tomaſza, gdźie też ieſt Biſkup tegoż Imienia, pod Luſitánámi Kátolikámi, Kátolicka. Inſuły *HESPERIDES vulgo Virides*, od *Cabo Verde* Portu názwane, Katolicką trzymáią Wiarę. Tęż ſámę obſerwuią ná Inſułach Fortunnych, albo Kánaryiſkich: Ná innych Inſułách *de novo* przez Luzitánow álbo Hiſzpánow znalezionych, Imienia Chryſtuſowego *viget* ádorácya y znáiomość, iáko to ná Iuſułach *Madera*, ná Inſule S. Ducha.

W *AMERYKANSKICH* Kraiach, *tali ſucceſſu* Wiára Swięta rozſzerzona. W Ameryce Roku 1492. przez Krzyſztofa Kolumbá Genuenczyka ználeżioney, á od Ameryká Weſpuciuſza Florenczyká po większey częśći odkrytey, Wiára byłá y Ofiará cudowna, Bałwochwalſka Czártow nawet ádoruiąca: Czarnokśięſką cała zárazona nauką. Obywátelow támecznych nie Wiáry, ále akcyi ludzkich uczyć było potrzebá, z lasow y gor do wśi *de novo* erigowánych ewokować, y iáko Dźieći iákich cráczkami iakiemi wywabiać: rzemioſłá, kunſztow uczyć, dopiero Wiáry Swiętey; ták proſty y dźiki był Narod. *Certum* iednák z relácyi Amerykánow, iż z Azii, od Indii Orientalney S. Tomaſz Apoſtoł tám Wiarę Chrześciańſką zániosł był; gdyż w Kroleſtwie *Peru* ſą *veſtigia* z Piſmem S. Tomaſza, kiore zwáno *Zuma*, albo *Thume*. Druga do tych czas ieſt w Brazilii gośćiniec z Brafilii do Gwairánii idący głátki, ubity, świeży, lubo z obu ſtron iego żiołámi zároſła ieſt żiemia: tym, powiadáią Amerykáni z trádicyi, S. Tomaſz Apoſtoł chodźił. Trzeći dokument z Krzyżá cudownego Kárabukcenſkiego w całym Perwanſkim Kroleſtwie ſławnego, ktory Xiądz *Sarmientus* w Jeziorze *Titiacus* ználazł, z drzewa Brizeliowego zrobiony: co ſámo pokázuie, że ten Krzyz S. Tomaſz z Brazilii do *Peruvium* zaniosł, gdyż w *Peruvium* Brizeliowego nie máſz drzewá. Krzyż ten oprocz niezliczonych cudow, y ten ma przy ſobie od BOGA przywiązány, że lubo go udźielaią po pártykule całego go nie ubywa. Nie raz od Poganſtwá w ogień rzucány, w wodźie moczony, w ziemi był gnoiony, zawſze ieſt cały.

Naprzod tedy w Amerykanſkim Kroleſtwie *vulgò* Nowey Hiſzpá-

nii

nii, przez Zakonnikow S. Franciszká Roku 1517. znáiomość BOGA prawdziwego zániesiona, potym przez OO. Dominikánow y Jezuitow. Zá temi záwitali tám OO. Trynitarze, Kármelici, Kápucini, Bracia Miłosierni.

NOWA FRANCYA, álbo *KANADA*, w niedowiarstwie obiaśniona A. D. 1504. od Francuzow. Krzewienie iednák tám Wiary S. nie obeszło się bez polania krwią Męczeńską nowych szczepow, ktore teraz piękne owoce cnot y zelozyi wydáią Niebu. We *FLORYDZIE, floret Christianitas*, ále w stronie tylko Zachodniey Hiszpańskiey, gdźie indźiey od Pogan y od Anglikow *impedita & impetita.*

KALIFORNIA supponitur, że ná całym świecie naywiększa Insułá, bo ná 360. mil długa, szeroka ná mil 100. nie zlustrowána należycie dla gor niedostępnych y dźikich Obywátelow, przecież w niektorych Kráiach ugłaskanych świętą Missionarzow industryą, y do Wiary przywiedźionych.

W *BRAZILII* światła Ewangelicznego rzucone promienie R. 1501. przez Zakonnikow S. Franciszka y innych. Lecz koło Roku 1524. przez Hollándow przyćmione przez wygnánie Kápłánow z Stolicy *Salvador* y innych Miast, ale znowu taż Prowincya do Luzitanow dawnych iey Panow przywrocona, nie tak Bryzelią iáko Religią świátu *commendatur.* W Krolestwie Amerykańskim *PERU* albo Perwańskim záładźił Wiary Swiętey szczepy X. Wincenty *Walwerde* Dominikan R. 1530. Tám potym záwitali OO. Bernardyni R. 1536. z ktorych Franciszek *Solanus* został Swiętym. Po nim Augustinianie, Jezuići, wszyscy z znácznym Dusz profitem.

W Krolestwie *CHILE*, pracą Apostolską OO. Dominikánow, Bernárdinow, Jezuitow, znayduie się rozkrzewiona Katolicka Religia, iáko też y w *Paraquarii.*

W Ziemi *PATAGONOW* albo wielkich Ludźi, *Terra Magellana* zwáney, do tych czas áni *vestigium* Wiary Swiętey pokázuie się dla Ludźi dzikich, okrutnych, y kraiow práwie niezmieszkánych dla Naszyncow: ále y tám promienie záiaśniały były ná zbáwienie, y znowu dla állegowanych dopiero raeyi, ugásły.

W EUROPEYSKICH Państwach y Kraiach, te Swiętey Wiáry były *Fortunati Progressus.* We wszystkich práwie Krolestwach (wyiąwszy od Turkow záwoiowáne) Swiętey Chrystusowey Religii wykwitá-

ią *Cornucopiæ*, Krzyża Swiętego *attollitur honor.* Lubo to Schizmátykow, to Lutrow, to Kálwinow ſektą w Europie zarażone członki, dla tego wyklęte, przecież Chrzczonych Chryſtuſa wyznáiących, y iego trzymáiących maxymy y Ewangelie: Między temi błędnemi zdániami iáko ſkáła między ſłuktámi Kátolicka Religia *pure Romana* principalne Europeyſkie *occupat* Kroleſtwá, iáko to Włochy, Portugallię, Hiſzpánię, Francyę, Czechy, Auſtryę, Báwaryę, *Palatinatum Rheni*, trzy Elektoráty Mogunckí, Trewerſki, Kolonienſki, Polſkę, Litwę, y wiele innych Xięſtw, Prowincyi. W niektorych Europeyſkich Prowincyach, ieſt Religia Kátolicka y Luterſka, iáko to w Fránkonii, Szwabſkiey Ziemi, Alſacyi, Weſtfalii, Szląsku, w Turindze, w Pruſach Brandeburſkich y Polſkich, w Inflanćiech Polſkich, Szwedzkich, Moſkiewſkich.

W niektorych Kráiach Europy, ieſt Religia Kátolicka y Kalwinſka, *aliàs* w Helwecyi, to ieſt Szwayczárach, w Recyi, Sabaudii, w Julii, w Kliwii, y w *Montium* Xięſtwach. W innych Kraiach, ieſt mixtura Religii Kátolickiey, Luterſkiey y Greckiey Schizmy, iáko to po niekąd w Polſzcze, w Litwie, w Węgrzech, (gdźie też ſą relikwie piekielne *Arianiſmi*) w Siedmigrodzkiey Ziemi, na Ruśi Czerwoney, ná Ukráinie, Wołoſzczyźnie, Ziemi Multanſkiey.

W Panſtwach náſtępuiących, Kátolicka Wiara y Schizma ma mieyſce, to ieſt w Skláwonii, w Dalmacyi, ná *Morei* Inſule, ná Epirze, ná Korfyce Wyſpach. W náſtępuiących Kraiach, ſą Kátolicy, Schizmátycy, Machometáni, *aliàs* w Bosnii, Bulgárii, Serbii, Mezyi, Romanii, *olim* Tracyi, w Xięſtwie S. Saby, ná Inſułach Morza *Archipelágu.*

W Kroleſtwie záś Dunſkim, w Xięſtwie Holſackim, w Kroleſtwach Norweríkim, Szwedzkim, w Frizii Orientalney, w Haſſii, w oboch Saxoniach (wyiąwſzy Oſoby y Dwor Nayiaśnieyſzego Monarchy Polſkiego Náſzego, ELEKTORA Saſkiego) ſama Luterſka Sektá ma *locum ſtandi & ruendi*, ieżeli *Dominus non ſuppoſuerit manum ſuam.*

W náſtępuiących kraiach, to ieſt w Mácedonii, Teſſalii, Achaii Tártaryi Mnieyſzey, w Moſkwie, Białey Ruśi, Ruśi Tátarſkiey, ſą Schizmatycy y Máchometáni.

W Anglii, Szkocyi, Hibernii, Hollandii, Zeelandii, Frizii Zachodniey, ieſt ſektá kálwinſka pryncypálna y rożnych Herezyi, Ják wodą ſą oblani támeczni Obywátele, ták też *bibunt iniquitatem* błędow *ſicut aquam*: mieſzkáią po Inſułách, á niechcą *attendere ad Petram, de qua excíſi ſunt.*

PRO-

PROMOTORES y *ZELATORES* WIARY Swiętey byli y są ARCY-BISKUPI, BISKUPI, ktorym od Pana BOGA zlecone *munus paſcere Verbo & Exemplo: Vos Spiritus Sanctus poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam DEI. Actor: 20.* Jákoż *EPISCOPUS* z Greckiego według *Gawanta*, znaczy *Speculatorem, aliàs* Strażniká, Podſtrzegaczá, áby żyiąc *ſine nota*, Kościoł ſwoy náuką, przykładem, żárliwością krzewili y podpierali. Tych wyliczył prácowicie *Szent-ywani* Autor nie dawno, á ieſzcze świeżey Henryk *Niderndorff Soc: JESU*, z ktorych Ia lub innym porządkiem, tu krociuśienko wykładam, Imion nie kładąc, tylko ich *numerum ob brevitatem.*

EUROPEYSCY ARCY-BISKUPI y BISKUPI.

WŁoſkie Pánſtwo naybłogoſławieńſze w Swiećie, Stolicę Wikariuſza Chryſtuſowego BISKUPA Rzymſkiego, Pátryarchę *Æcumenicum*, Biſkupa, Biſkupow, Paſterza Páſterzow máiące, ktorego *Sedes ordinariá* w Rzymie, *extraordinaria olim* w Awenionie.

Arcy Biſkupow, ktorzy *immediatè* Oycu S. *ſubſunt* 5. Mediolanſki, Ráwennateńſki, Akwileieńſki, Syrakuzańſki, Kálarytańſki.

Biſkupow było *immediatè* Jemuż podległych 268. Autor Wiary Swiętey we Włoſzech ieſt *S.* PIOTR Apoſtoł, tám goſzczący zá Klaudiuſza Ceſarza Roku Chryſtuſowego 48.

Inne we Włoſzech Panſtwa, iáko to *Ditiones* Rzeczypoſpolitey Weneckiey máią Pátryarchę iednego Weneckiego, drugiego Akwileieńſkiego, Biſkupow 19. *Pedementium* ma Arcy-Biſkupá 1. Biſkupow 3.

STATUS Mediolanſki, ma Arcy-biſkupá 1. Biskupow 15.

XIĘSTWO Urbinackie, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 6. według innych 7.

ROMANDIOLA, ma Arcy-Biskupow 2. Biskupow 18.

HETRURIA, albo Florenckie Xięſtwo, ma Arcy-Biſk: 3. Biskupow 15.

LIGURIA, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 3.

NEAPOLITANSKIE Kroleſtwo, ma Arcy-Bisk: 21. Biskupow 129.

SICILIA, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 8.

SARDINIA Inſuła, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 6.

KORSYKA Inſuła, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 2.

ILLYRICUM Orientalne, przedtym miało Arcy-Biskupow 10. Prymaſow

maſow 2. Mácedonskiego, y Achaii, Biskupow 110. Teraz *ILLIRICUM* tyleż ma Arcy-Biskupow, lub odmiennych tytułow, iáko to przedtym Sardicenskiego, teraz *Sophiæ*. Biskupow tylko 47. dla Tureckiey Potencyi y Schizmy. Same Weneckie *Illyricum* ma Arcy-Biskupow 6. Biskupow 28.

HISZPANIA, liczy Arcy-Biskupow 8. Biskupow 47. Wiárę tám roskrzewili SS. Jákub Apoſtoł, Cecilíuſz, Wáleriuſz, Leánder, Biskupi, y S. Pelagiuſz Krol

LUSITANIA, ma Arcy-Biskupow 3. Biskupow 14. według innych 18.

GALLIA vulgò FRANCYA, ma Arcy-Biskupow 10. Biskupow 109.

Oświecona Francya światłem Wiáry przez SS. Łázarza wskrzeſzonego od Chryſtuſa Pána, Máxima, Fotina, Ireneuſza, Hilariuſza, ktory z Ariánow wielką część wyczyścił Fráncyę, iáko też przez Klodoweuſza Krola nie mále *Lumen* Wiáry táż wżieła Koroná. Zá Ludwiká VIII. z *Albingenſow* Herezyi przez OO. Dominikánow y Ciſterſow purgowána, Tá też zá Franciſzká I. Henryká IV. Ludwiká XIV. Krolow, z rożnych tryumfowała Heretykow. Dawnieyſzych czáſow było tu Arcy-Biskupow 8. Prymaſow 2. Biskupow 119. Pierwſza *Converſio* tego Kroleſtwá *incidit* zá Sewerá Ceſarza Roku Pańskiego 213. Roku 471. 495.

GERMANIA álbo Niemcy, Wiárą Swiętą oświeceni przez SS. Kreſcenſa, Beátá, Euchariuſza, Waleriuſza, Máterna, Uczniow Apoſtolskich; w ktorey nienáruſzenie trwali. áż do Roku 1400. od ktorego czáſu záráżać ſię poczęli od Janá *Haſſa*, Lutra, Kálwina. Ma *Germania* Arcy-Biskupow Elektorow 3. Innych Arcy Biskupow *includendo* Prágskiego 7. z ktorych Mágdeburski y Bremeński obá w Saxonii *Rigſki* w Inflanćiech ſą ſekularizowáni, to ieſt w Swieckich Xiążąt z Xięży obroceni. Biskupow ma Germánia y Czechy 46. z ktorych koło 16 ſekularizowánych, iáko to Halberſtadienski w Sáxonii Niżſzey, Mindenski w Weſtfalii.

BELGIUM Hiſzpanskie y *FÆDERATUM*, ma Arcy-Biskupow 3. z ktorych Ultrajáktenski *vulgò* Utrechtcki ſekularizowany, Biskupow 15, z ktorych kilká ſekulárizowánych.

Wielka *BRITANIA*, to ieſt *Szkocya*, *Hibernia* Roku 1534. przez Henryká VIII. Krola od Kátolickiey Wiáry odpádła, ſtoiąc w niey lat nie máło, bo od Roku 177. dokąd wprowádzona według niektorych przez Iozefa z Arimátyi, ále pewniey przez S. Luciuſza, Etelbertá y Egberta

berta, y S. Auguſtyna Opáta, potym Arcy-Biskupá Kantuaryiskiego Angielskiego Apoſtołá. Miáła Arcy Biskupow według innych 8. według drugich 9. Biskupow 100. Teraz iuż ſekułárizowánych & *Nominales* tylko Arcy-Biskupow tám ieſt 8. Biskupow tákże *Nominales* 63.

DANIA, ma ſeculárizowánych teraz Arcy-Biſkupow 2. to ieſt Lundunſkiego y Haffnenſkiego: Biſkupow *Nominales* 7.

NORWEGIA od Roku 1536. *Acatholica* ma Arcy-Biſkupa 1. Nidrośienſkiego *Nominalem*, y Biſkupow tákichże 9.

SWECYA Acatholica, teraz ma Arcy-Biſkupá *Nominalem* Upſalſkiego 1. Biſkupow *Nominales* 6.

POLSKA z Wielkim Xięſtwem Litewſkim y Ruśią wźięta, ma Arcybiſkupow *Latini Ritus* dwoch, Gnieźnienskiego oraz Prymáſa, y Lwowskiego *Metropolitanum*, Biskupow *Latini Ritûs* 15. Arcybiskupow *Græco Uniti Ritûs* ma 3. to ieſt Kijowskiego cáley Ruśi Metropolitę, Połockiego y Smolenskiego, oraz Siewierskiego. Biſkupow *Græco-Uniti Ritûs*, ieſt koło 13. ktorych po kilká złączonych *ob tenuitatem*.

MOSKWA, w Schizmie Greckiey *Infordeſcens* ma ſwego Pátryárchę Moskiewskiego 1, Arcy-Biskupow 8. to ieſt Aſtrachanskiego, Kázanskiego, Nowogrodzkiego, Rezanskiego, Roſtowskiego, Suſdalskiego, Twerskiego, Tobolskiego.

WĘGRY od Roku Pánskiego 1000. práwowierne, lubo gdźie niegdźie Herezyą Kálwinską, Luterską, Arianską zárażone, liczą Arcy-biskupow 2. Strygonskiego y Kołoceńskiego, Biskupow 9,

AZYATYCCY PATRYARCHOWIE, ARCYBISKUPI, BISKUPI. Jeſt 3. Patryárchow, *aliàs* Konſtantynopolitánſki, ktory y w Europie ma *Partem* Jurisdikcyi ſwoiey, áż po Jllyrik ſię opieráiącey: Drugi Jerozolimski, trzeći Antiochenski.

PATRIARCHATUS Konſtantinopolitanski *olim* Biskupſtwo Cárogrodzkie, do Pátryárchalney podnieśiony Godności, od Konciliow I. y II. w Cárogrodźie miánych. Tego Jurisdikcya *extenditur* naprzod do Grecyi Duropeyskiey, do Grecyi Aziátyckiey, do Prowincyi Pontckich do Scytyi álbo Tracyi. Gdźie wſzędźie *ſtante Unione Eccleſiarum*, y przed Turecką Potencyą, liczono Arcy-Biskupow 44. Biskupow koło 490. Teraz tám iż Schizma wźięła *Dominium*, á ią Turczyn zá łeb, tedy w Greckich Prowincyach y ná Inſułach Adryátyckich, y Archipe-

lagu iest Arcy-Biskupow 23, z ktorych iedni są Katolicy, drudzy Schizmatycy: Biskupow tylko 23. Wszystkie te Arcy-Biskupstwá y Biskupstwá rozdaie teraz *in titulum Romanus Pontifex.* Pátryarchy tuteyszego *Sedes* iest w Konstantynopolu *vulgò* Stámbule. Gdźie też iest Arcy-Biskup Kátolicki, od Kongregácyi *de propaganda fide* postány, *ad solatium* Postow, Rezydentow od rożnych Monárchow, y dla kupcow kátolikow im *in spiritualibus* usługuiący. Pátryarcha tuteyszy pisze się ná publicznych Instrumentach: *NN. Miseratione Divinâ Archi-Episcopus Conflantinopolitanus & Patriarcha Universalis.*

Drugi tu w Azyi *Patriarchatus* iest *ANTYOCHENSKI* w Syrii pierwszy *origine*, od S. Piotrá fundowány Roku P. 36. w Antiochii Mieście *cum titulo Cathedræ*, po ktorey *per hostilitatem* zruynowániu, Dámaszek naznáczony ná Stolicę. Należy do Jurisdikcyi iego, pomnieyszych Prowincyi 12. czyli Powiatow. Było tu Arcy-Biskupow oprocz Pátryárchy 11, Biskupow 110.

Trzeći *PATRIARCHATUS* w Azyi *Jerozolimski* w Palestynie od S, Jakoba Mnieyszego fundowány *sub titulo* Biskupá Jerozolimskiego, od Concilium Nicenskiego Arcy-Biskupią Godnością *cohoneſtatus*, potym zá staraniem Justiniána Cesarza, ná Pátryárchalnego honoru graduśie taż Arcy-Biskupia stáneła. Kátedrá iego Jerozolymá. Władza iego nie dłużey rozćiąga się nád gránice Pálestiny. Arabii skalistey. Ma pod sobą Arcy-Biskupow oprocz Pátryárchy 5. Biskupow 84.

AFRYKANSKIE *PATRIARCHATUS*, Arcy-Biskupi, y Biskupi.

Pátriarcha tu iest Alexadrynski, Katedrę máiący w Alexandrii, ktorym był naypierwszy S. Márek Ewangelistá około R. 40.. Jurisdykcya Pátryárchy tutecznego byłá obszerna w Libii, w Egypskim Krolestwie, w Tebáidźie. Arcy-Biskupow tu liczono oprocz Pátryárchy, 9. Biskupow 114. Tytuł Pátry-

árchy

árchy tego iest ten: *NN. DEI Gratiâ Papa & Patriarcha Magnus Alexandriæ, & Arbiter Orbis.* Ato z tey rácyi, iż ná Concilium Alexandryiskim o czásie obchodzenia Wielkiey Nocy, kontrowersya decidowána iest w Kátedrze iego.

AMERYKI POŁUDNIOWEY, y PUŁNOCNEY Arcy-Biskupi y Biskupi, ne długi nápełniaią regestr, gdyż Arcy-Biskupow tám tylko 7. *aliàs* Mexikanski, S. Dominiká, Limanski, *S. Fidei, de La Plata,* S. Jakobá, S. Salwatorá: Biskupow 32. według innych 36

Tandem confiteor, że lubo czterech poważnych czytałem Autorow piszących o Duchowney Hiearchii, kátalog Arcy-Biskupow y Biskupow wyliczáiących, pewnego nie mogę dáć kátalogu, gdyż w stronach Bilsurmanskich, Heretyckich, Schismatyckich, wiele ich upádło, álbo całe zniesieni, y tylko są *Titulares & Nominales* Arcy-Biskupi y Biskupi. W iednych mieyscach teraz ich dáleko mniey, w niektorych trochę więcey niż było. Iákożkolwiek bądź, náliczyłem ták áktualnych iáko Tytulárnych tylko w *AZYI, AFRYCE, EUROPIE* y *AMERYCE* Arcy-Biskupow koło 516, Biskupow wszystkich *etiam Nominales* koło 1319.

PAPIEZA, Kárdynałow, Pátryárchow, będźiesz czytał dáley. Beneficiow, Plebánii, Kánonii, ieden *Curiosus* náliczył w świećie trzy kroć sto tysięcy, ále świeższi Autorowie więceyby naliczyli, gdyby przyśiedźieli fałdow nád Geografami doskonałemi.

O Roskrzewieniu WIARY S. tráktuiąc, kładę tu kwestyę; czy iest w świećie teraz iáki *angulus nequam,* gdźieby S. Religii nie słyszáne było Echo zbáwienne?

Odpowiadam, że tego szczęśćia nie miały w AZYI Tártaria Pułnocna, Ziemia *IEDGO* koło Japonii, Nowa *GWINEA* koło stárey leżąca, Nowa Hollándia ná Morżu Austrálnym. W AFRYCE, choć przy gorącach nieznośnych, *non incaluit*

BOGA

BOGA Prawdźiwego miłośćią Obywátelow ſerce w *Kafrárii* Záchodniey, w Panſtwie *Monemugow*, w Ziemi *Nigrorum* po nád rzeką *Niger*. W AMERYCE *KALIFORNIA* Pułnocna, *Kanada*, Kráina *Anian*, Mexikánskie Kráie od pułnocy; Ziemia Magellaneſa, Ziemia *del Fuegos*. W EUROPIE, tylko Láponom Moskiewskim, Dunskim, Szwedzkim, *item* Obywátelom Inſuł Morza Lodowátego ſiedzącym w ćiemnośći niedowiarſtwá, á tym ſamym *in umbra mortis* Swiátło Wiáry Swiętey nie podáne, álbo też od grubiánow zgáłżone. Upewniam, że Moskal grubianin Schizmátyk, Szwed Luter, o tym nie pomyślą. Rzymskich chybá Kátolikow tá dośćigła doczeka ſię *Meſſis*, ktorzy ich poprawią *Barbariſmum*, y tych Rybakow władzą do Piotrowey Łodki, zwierzyną żyiących Ludźi, nákarmią páſtwą Słowá Bozego, y dopomogą po hándlach Sobolowych, Niebá dokupić ſię y Korony Niebieſkiey.

RELIGIA CHRZESCIANSKO-KATOLICKA *Adornatur* przez Swięte ZAKONY, *Ktore tu wyliczam, z przydatkiem wielu rzeczy potrzebnych.*

A NAYPIERWEY.

CLERUS Swiecki, álbo PETRYSTOWIE tu máią *locum*. Prym Swieckim dáię Xieży, bo Prymaſa Apoſtolſkiego PIOTRA Sekwitom: *Principem* im dáię *locum*, bo *Principis Apoſtolorum Succedaneis*, iák czáſem, ták mieyſcem, & *Authoritate* między wſzyſtkim Duchowienſtwem *principalioribus* Dawni ią Swieccy Xięża, bo ieſzcze w Stárym Teſtámencie figurowáni przez Arcy-Káplanow, Káplanow, Lewitow. Umbry to były w czerni chodzących Xięży, Figury były nie raz przez cenſurę świecką ukrzyżowánych PETRYSTOW. Taż ich ieſt *Origo & Natalis*, co y Wiáry Chrześćianskiey: *primus Fons* ich, *Fons Vitæ CHRISTUS*, kiedy Kościołá Swiętego rzucone fundámentá, wtedy oni do tey wokowáni Fábryki, Operariuſze, Atlałowi Wiáry Swiętey Piotrowi dáni *Hercules Succollatores*. Dwunaſtu Apoſtołow, ſiedmdźieśiąt y dwoch Uczniow Chryſtuſowych y Apoſtolskich ią to Swieckich Xięży *Magiſtri*, á PIOTR Fundator y Pátryárcha. Mocne ich fundámentá, bo ná PIETRZE Opoce, ſurowa y mocna Jurisdikcya

dikcya przy Mieyscu iego: Szczęśliwa Dusz łowká, gdźie łodká y śieći Piotrowe *favent.* Głowa Swiata ná Apoſtolſkiey Stolicy, á zkąd ádorowáła *Beatiſſimos* przez tyle wieków? ſzánowała *Eminentiſſimos?* ieżeli nie z Rewerendy, Biſkupie Páſtorały, Arcy-Biſkupie Krzyże Swieckich Xięży *ornárunt & onerárunt* ręce. Hieronymowie, Auguſtynowie, Ambrożowie, y nie ieden Swiętych y Mądrych Prálatow million *Sæcularem Clerum* uczynił *clarum.* Bruno pierwey Swiecki Xiądz, pierwey Kánonik Remonſki, niż Kártuzyan: pierwey Hyacinthus w Krákowſkiey kwitnął Kápitule, niżeli w Rożánym S. Dominiká pachnął Ogrodźie; przez co dali znáć, że Swieckich Xięży *Status* ieſt *Gradus*, y Nowicyat do dálſzych perfekcyi. Zywe w Zywotách Swiętych *extant* świątobliwości ich dokumenta. Innych *invidia* álbo *incuria* że *præteriit*, w Xięgách Zywota *legentur* przez wieczność. To Cud, że wſzyſcy ſą z nich *in Lubrico*, bo ná świećie, ále nie wſzyſcy *ceſpitant*: nie wſzyſcy *fragiles*, choć *lutea vaſa portantes. Si cadunt reſurgunt* z Piotrem, *fortiores à caſu Antæi*: płyną łodką iego, ále rzadko *fluctuant.* Kluczow ſię iego mocno trzymáią, y drugim podáią, *poſt lapſum* Niebieſcy *Clavigeri*, Wiele w pośrzod ognia iák ámetyſt goreią, nie zgoreią: iák Dyament pod młotem *infragiles.* Gránicą modeſtyi *circumcluſi*, choć nie w Klauzurze: BOGA, Biſkupow, Podśćiwość, tych máią nád ſobą Gwardiánow: choć *in libertate*, przecięż *non Libertini.* Nie wſzyſcy ſą Teologowie, bo *nunquid omnes Doctores?* bo ich *Animarum cura*, á czaſem bogátſzych *Rura* czynią *diſtractos.* Częſto ich *defectus* czaſu, Kśiąg, y mądrych Ludźi *abſentia*, z ktoremiby *verſatio & vexatio daret intellectum*, exkuzuie: Nie wypráwuią Sábatyw, *Menſtruas & publicas Diſputationes* w Salách; bo nie Szkoł, ále Wiary *& modum vivendi* uczą w Kościołách; á ták niektorzy *à ſimplicibus* nábieraią *ſimplicitatem*, á tá *Beatd.* Przećież gdy, y kiedy tego potrzebá, *Hierarchicum* pięknie *adornant Statum*, y ſą *Jovis Statores*, Zgołá, Xięża Swieccy Pierwſzą Stolicę, *Conclave*, Kátedry, Kápituły, Akádemie, y publiczne *adornant* Ambony; ſłowem, ſą *Seminaria* wſzelkich Duchownych Godnośći.

CLERUS ten *(intellige Latinus) obligatur ad Cælibatum*, álbo nieżenienia ſię od tyſiącá kilku ſet lat: bo ieſzcze S. Syriciuſz I. Papież ſiedzący ná Papieſtwie około Roku 388. *in Occidentali Eccleſia* poſtánowił, áby *Clerici in Sacris* to ieſt *Sub-Diaconi, Diaconi*, y *Presbyteri ab*

uxoribus abſtineant. A przed tym poſtáno vieniem *in primitiva Eccleſia ob defectum* Xięży, byli *admiſſi* do Káplanſtwa żonáći, ále *unius uxoris Viri, exemplares, & quidem* Pánnę nie Wdowę zá ſobą máiący. Tegoż po Káplanach pretendował *Pelagius* Papież, *tandem* Gregorz VII. *ad Sub-Diaconatum* nie przypuśćił żadnego Kleryká, pokiby *ad ſervandam caſtitatem* nie obligował ſię. *Motiva* do tego były z Piſmá S. y z Oycow Swiętych, iáko też z kongruencyi y z przykładu CHRYSTUSA Nayczyſtſzego Káplána, y Swiętych wielu Apoſtołow.

Ták *1. Regum cap:* 21. *Pollutis carne non licebat edere Panes propoſitionis*, nie tykáć ſię rzeczy Swiętych, chodźić do Kośćiołá. S. Paweł *1. Cor:* 7. nápiſał: *Bonum eſt homini Mulierem non tangere*, dopieroż Káplánowi. Tenże Doktor Tymoteuſzowi, á w Oſobie iego wſzyſtkim Klerykom perſwáduie: *Oportet Epiſcopum continentem eſſe.*

S. Auguſtyn mowi *ad Fratres in Eremo*: *Si Coniugium Sacerdotibus non permittitur, tanto magis fornicatio.* S. Ambroży nápiſał: *Quomodo poteſt eſſe Hortator Viduitatis, qui ipſe Conjugia frequentaverit?* Te y inne *Motiva* były do poſtánowienia *Cælibatûs Clericalis.* Calixtus II. *infra citándus*, Zoſimus, Innocentius I. Pápieże: *Concilium Ancyranum*, álbo *Ancyritanum* miáne w Azyi Roku 308. zá Márcelliná Papieżá ieſzcze przed Syriciuſzem *ſupra* wſpomnianym, tych, ktorzyby przy poświęceniu ná Diákony, o ſwoiey ochoćie do przyſzłego żenienia ſię nic nie wſpomnieli, á po wźięćiu Diákonow, chćieli ſię żenić, odſądza *à Miniſterio Altaris.* Koncilium zaś Kártaginenſkie miane w Afryce R. 397. *præſente S. Auguſtino, Canone* 2. mowi: *Omnibus placet, ut Epiſcopi, Presbyteri & Diaconi, vel qui Sacramenta contrectant, pudicitiæ Cuſtodes, etiam ab uxoribus ſe abſtineant, ut quod Apoſtoli docuerunt, & ipſa ſacravit antiquitas, nos quoque cuſtodiamus.* Inne *expoſt* Koncilia, iáko to Moguntckie, Turonenſkie, dopieroż świeżſze *Cælibatum* zálecaią y przykázuią Klerykom. B. Klemens Papież, w krotce po Apoſtołách żyiący, *pænã depoſitionis* karáć kazał Diákonow po poświęceniu żęniących ſię. Sylweſter Papież ná Synodźie Rzymſkim, á po nim Leo Dekretá poſtánowili, áby Diákoni żyli *in Cælibatu*: Juſtianus też Ceſarz iáko Duchownych Státutow Exekutor, ſwemi poſtánowił Práwámi, áby żon ćiż nie brali Diakoni.

Kálixta II. Papieżá wyżey námienionego, u Gracyána táki ieſt Dekret: *Presbyteris, Diaconis, Subdiaconis, & Monachis Concubinas habere, ſeu Matri-*

Matrimonia contrahere penitùs interdicimus: Owszem tákowe Małżeństwá rozłączać każe, y *pœnitentiam* według SS. Kánonow naznáczać. Ktory Dekret Innocencyusz II. Alexender III. Biskupi Rzymscy potwierdźili, widząc w Niemczech zá Fryderiká Barbossy Cesárza *Clericos fœdis Nuptiis contaminatos.* S. Hieronym *in Apologia pro Libris contra Jovinianum* mowi: *Apostoli vel Virgines fuerunt, vel post Nuptias continentes: Episcopi, Presbyteri, Diaconi aut Virgines eliguntur, aut vidui, aut certè post Sacerdotium in æternum pudici.*

CLERUS záś *Græcus*, záraz ná Synodźie I. Nicenskim w Grecyi, *reclamavit*, w Osobie Pánnociusza Biskupá wielkiey pobożności, áby Subdiákony y Diákony, *consequenter* Presbytery bez żon nie byli *ob periculum incontinentiæ.* Potym *in Conventu 6to*, kiedy *Regula vivendi præscribebatur* Klerykom Greckim, pozwolono mieć Zony Osobom *in Sacris* zostáiącym, *teste Gratiano.* O czym samym iáśnie námienia Stefan Papież *Distinctione 13. Aliter se Orientalium traditio habet Ecclesiarum, aliter hujus Sanctæ Romanæ Ecclesiæ; nam earum Sacerdotes, Diaconi & Subdiaconi, Matrimonio copulantur; istius autem Ecclesiæ vel Occidentalium, nullus Sacerdotum à Subdiacono, usque ad Episcopum, licentiam habet Conjugium sortiendi.* O tym wszystkim po rożnych náczytałem się Autorách, mianowićie *in Enchiridio Francisci Costori Soc: JESU.*

OD SWIECKICH XIĘZY idę do ZAKONNIKOW.

SERIES ZAKONOW
z ANNOTACYĄ CIEKAWĄ y POTRZEBNĄ.

W Nowym Testámencie Zakonnego żyćia rzućił fundámentá S. JAN Chrzćićiel Chrystusow, w trzećim roku wieku swego ná puszcze idący, szárańczą y miodem leśnym żyiący. Ztąd S. Hieronym ma go zá pierwszego Wodzá Mnichow y Zakonnikow.

PUSTELNIKOW Formálnych, Fundator y Autor iest S. PAWEŁ pierwszy Pustelnik w Tebáidźie Niżżey Egyptu Kráinie, w iáskini mieszkáiący od lat 15. Całego żyćia tám przepędźił od kruká chlebem co dniá przyniesionym karmiony lat 113. Stroy iego był Li-

ście pálmowego drzewá. Záczął tákże życie R. P. 253. Zakon iego Eremitow, wprowádzony przez B. Euſebiuſzá Strygonſkiego Kánonikà Roku 1215. do Węgier, ktory potym Roku 1317. ápprobował Jan XII. Papież, *teſte Szent-ywani.* Do Polſki z Węgier wprowádzeni ná Jáſną Gorę od Władyſława Xiążęcia Opolſkiego Roku 1382. Swiętych Zakon ten liczy, bárdzo wielu znácznych. Regułę obſerwuie S. Auguſtyná. Do R. 1655. miał Generałow 56. Ubogácony Obrázem ná cáły świát ſławnym Mátki Nayświętſzey od S. Łukaſzá w Jeruzalem málowánym, ztámtąd do Cárogrodá, potym ná Ruś, *tandem* do Częſtochowy przeniesionym.

ANTONI Wielki Puſtelnik w Niżſzey y Wyżſzey Tebáidźie w Egypćie, Lałem wielkim zároſłych wielu pofundował Klaſztorow, potym w Armenii, Scytyi, Czártá w rożnych larwach prezentuiącego ſię łobie, *& ſui victor* przez nieſpánie. Żył około Roku 324. Lat życia ſwego przepędźił 105. Puſtelniczego żywotá mogą ſię názwać *Magiſtri* S. Hilárion, S. Pachomiuſz, czwartego wieku *Sanctitatis Miracula.* Tym idźie w ekwat S. Symeon *Stylites, alias* Symeon Słupnik, żyiący około Roku 380. ſtoiący z umartwienia ná ſłupie wyſokim 40. łokći lat 30. prawdźiwy umartwionego Zakonnego życia Obraz, *Cælo quàm terræ propior.*

Tychże wiekow, to ieſt Roku 350. czyli 560. záiaśniał świátu S. BAZYLI od náuki, świątobliwości, y tryumfow nád Heretykámi, *Magnus* názwány. Dekret gdy ná wygnánie iego piſał Walens Ceſarz Heretyk, pioro átramentu trzykroć nie puściło, Krzeſło ſię zátrzęſło, ręká ſtręt wiałá Ceſarzowi. Zakon iego *totum implevit Orientem.* Nikt tám nie chodźi w Mitrze Biſkupiey, kto pierwey nie noſi Zakonu tego, Káptura, á tym ſámym *Ordo* ten ieſt *Seminarium* Greckich Biſkupow. Co było Swiętych támże, S. Bázylego iáśnieli promieńmi. Ná ſamey Gorze *Athos, vulgo Mons Sanctus*, zwáney, ieſt Klaſztorow S. Bázylego Zakonu 24, w ktorych rachuią więcey nád ſześć tyſięcy Zakonnikow, y byłoby więcey, tylko ich rozboie *infeſtant*, lubo iák Zamki máią Klaſztory, á ieſzcze bárdźiey *Prædo Regnorum* Ceſarz Turecki, ktory co Mieſiąc od nich 1000. Tálerow wyćiąga trybutu. W Moſkwie w ſamym Wielkim Nowogrodźie ieſt Klaſztorow Bazylianſkich 70.

Sacra

Sacra Familia Par Domus Cælo S. Bázylego Wielkiego.

Rodźice y Antenaći.	*Bracia S. Bazylego W.*	*Sioſtry S. Bázylego.*
1. S. Bazyli Oćiec.	9. S. Grzegorz Nyſſenſki,	
2. S. Eunelia Mátka.	10. S. Piotr Biſkup	16. S. Euſebia Sioſtrá.
3. S. Bázyli Dźiad z Oyca.	11. S. Naukracy Brát.	
4. S. Mákryna Bábká.	12. S. Dymitr Brát.	17. S. Mákryná Sioſtrá tákże S. Bázylego Wielkiego.
5. S. Grzegorz Prádźiad z Oycá.	13. S. Páweł Brát.	
6. Teodora Prababka z Oycá.	14. S. Bazyli Brat.	
7. S. Grzegorz Męczen: Dźiad z Mátki.	15. S. Anaſtaſiuſz Brát.	
8. S. Elżbietá Bábká.		

S. AUGUSTYN Hipponenſki w Afryce Biſkup, Doktor Kośćiołá Bożego, S. Moniki *& lachrymarum ejus Filius*, Roku P. 388. fundował Zakon Eremitow *S.* Auguſtyna, Drugi Zakon *erexit* Kánonikow Regulárnych A. D. 390. Owſzem 43 Zakonow zá Regułą idą S. Auguſtyná Wielkiego Pátryarchy, náwet ſami *Bellatores*, to ieſt Krzyżacy, y Maltanicy Káwalerowie. Ozdobili Zakon Auguſtynianow S. Gvilhelmus Krew Krolow Francuſkich, S. Honoratus Brát Krolá Nikomedii, B. Alfons *de Borgia* Xiąże Gándii, Jan Krolewicz Czeſki, Wnuk Ceſarza Albrachta, Hieronym *de la Crayx* Krolewicz Oromuzii. Liczy Zakonu S. Auguſtyna Swiętych Kánonizowánych *ſexûs Virilis* 92. *ſexûs Fœminei* 34. á *in opinione ſanctitatis* bez liczby.

SABBAITÆ Zakonnicy náſtali od S. Sabby Roku 465.

S. BENEDYKTA Zakon fundowány R. P. 330. według innych 495. Ten S. Patryarcha w Sublaku jáſkini we Włoſzech był lat 3. utáiony, iednemu S Románowi wiadomy, y od niego karmiony. Po ćierniu nágo tarzaiąc ſię, był *Victor paſſus*. Trućiznę dáną od Braći Krzyżem S. zepſował, á złoczyncę ſkruſzył do pokuty. W Káſsynie ná mieyſcu Apolliná Bożká, wyſtáwił Kośćioł *Voci Clamantis*, to ieſt S. Janowi. Anioł od BOGA poſłány donioſł mu o życiu ſzczęśliwym y śmierći Synow iego. Grob iego Nayśw: Pánna ze 12. Apoſtołámi

náwiedzáła. Są *Authores* twierdzący, że lat 500. á drudzy że 800, z Zakonu Benedykta S. Naywyżſzemi Kościołá Bozego było Głowámi. Jákoż ztąd *conſtat*, że było z Benedyktynow Papieżow według iednych 41. według drugich 46. a miedzy temi Dykſztyn, *Luminare Majus*, *Gregorius Magnus*. Wźięli Habit tego Zakonu, złożywſzy Páludáment Ceſarzow 21. Ceſarzowych 13. Krolow y Krolowych 20. Z Benedyktynow dyſpenſowánych było Krolmi 14. iáko to w Polſzcze Kázimierz Mnich, y Jan Káźimierz III. Krolowych z Benedyktynek było 46. Kárdynałow kreowáno z tego Zakonu 200. Pátryárchow 50. Arcy-Biſkupow 140. według drugich 1600, Biſkupow 15000. Autorow, co rożne piſali Xięgi, było w tym Zakonie ná 15. tyſięcy. Ale naywiękſza Benedyktynow Ozdobá *à Sanctitate*, kiedy liczą Swiętych ſwoich Kanonizowánych 44. tyſiące dwádźieśćia y dwie Oſob. W ſamym Kaſſynie we Włoſzech ráchuią Swiętych *ſui Ordinis* 5555. Męczennikámi zoſtáło 900. w Klaſztorze Bárchonenſkim *vulgò* Bárgoreyſkim w Anglii, w Genuenſkim 900. W Anglii po rożnych mieyſcach więcey niżeli 100. W Toronie we Francyi Normánnowie pobili 116. Zgołá, liczą Benedyktynow Swiętych rożni *Authores* 56600. Nie małe im *accedit decus* Opat Fuldenſki *Ordinis S. Benedicti* w Buchonii, Xiąże S. Panſtwá Rzymſkiego, w Niemczech y we Francyi *Caput & Primas Abbatum*, Ceſarzowy Rzymſkiey Arcy-Kanclerz.

KAMALDULOW Zakon, *perpetui ſilentii* Akádemia, wźiął początek ſwoy Roku 1000. według drugich Roku 1008. od Romuálda Fundatora, Krwie Xiązęcey y Krolewſkiey Longobardow, lat 5. od Czartá ná nogách ſwoich ſiedzącego martwiony, czáſem w poſtáci krukow y ſępow od niegoż ſtraſzony. Buſkláwin Krolewicz Polſki Syn Chrabrego, ten ſobie obrał Zakon, Obſerwowali tę Regułę SS. Woyćiech, Gaudentius, Bonifacyuſz Ruſki Apoſtoł, Jan y Benedykt. *Strictè* ten Zakon obſerwuią oprocz trzech wotow Zakonnych, trzy obligácye, *Quietem*, *Silentium*, *Jejunium*, trzy dni w tygodniu ná chlebie y wodźie tylko przeſtáiąc.

KARTUZYANOW Zakon od S. Brunona wźiął ſwoie Początki Roku 1084 álbo Roku 1092. Wprzod Doktor w Páryżu Teologii y Filozofii, porym *Magiſter* Bogomyślności: Doktorá zmárłego ſtráſznym z mar porywániem ſię, áż do łatow y ſurowego zápędzony żyćia, do kąd łześćiu ſobie przybrał Braći ſam ſiodmy, iako *ſeptem miracula mundi*

ktorych

ktorych we śnie pod figurą 7. gwiazd, ná puszcze idących Hugo Biskup widział, á ná iawie witał. Z Grobu S. Brunoná płynie zrzodło, ślepym, głuchym, chorym pomocne. Z tego Zakonu był Urbanus II. Papież: Kárdynałow 3. Arcy-Biskupow 14. Biskupow 43. Pisarzow mądrych wyszło 44. Mieszkánia Zakonnikow są ná gorách y skałach, áby świátu były niedostępne, á bliższe Niebu. A ták *à Cartusiis Montibus* gdźie się naypierwey lokowáli, Kártuzianámi náźwani.

PREMONSTRATENSOW Zakon fundowány iest Koku 1120. według owego wierszyká:

Anno milleno, centeno, bis quoque deno,
Sub Patre Norberto fundatus candidus Ordo.

Fundował go S. Norbertus ná Puszczy *Præmonstratus* názwaney, od ktorey Zakonowi Imie nádane. Był Mágdeburskim Arcy-Biskupem, Regułę złotem pisaną wźiął pzzez sen od S. Augustyná. Zakon ten Innocencyusz III. Papież pochwalił, mowiący: że to iest *Religio mundo celebris, supernis grata Civibus, Æterni Regis habitaculum.* Klemens VIII. Papiez názwał *Virorum Fortium* y *Fidei Propugnatorum Seminarium.* Zdobi ten Zakon S. Gerlak, y inni.

Zakon Nayświętszey Panny *de MERCEDE REDEMPTIONIS Captivorum*, od nieyże w Hiszpanii postánowiony, *aliàs* Roku 1218. S. Piotrowi Nolaskowi, Raymundowi *de Pennafort*, y trzećiemu Jákubowi Krolowi Aragonskiemu inspirowány ná wykupowanie Chrześćian z niewoli Saracenow, Hiszpánię ná on czas *possidentium & possundantium.* Ten Zakon potym od S. Jana *de Matha* transformowány w Zakon TROYCY, Przenayświętszey, álbo Trynitarzow przy ápprobácyi Innocentego III. Papieżá, Krzyż ná płaszczu y szkáplerzu noszący z sukná czerwonego y błękitnego, á trzeći kolor biały ná Habićie Sss. Troycę y samym známieniem swoim *recolendo & colendo.* Był to zrázu *Ordo Militáris*, potym *Claustralis. Gloriatur* Cudowną Pana JEZUSA Názaranskiego Figurą, Swiętemi Piotrem *de Nolasco*, Raymundem *de Pennafort*, Felixem Wálezyuszem. Tuż należą *Molanus* y *Gofredus* Anglikowie Pomęczeni w Grecyi: tu *S.* Gwillelm Xiąże Akwitanski, *S.* Tomasz Kátuarienski, *S.* Filip Krolewicz Kástelli, *S.* Bernard *de Aquitania*; tu *Robertus, Victorianus, Cornelius* Anglikowie w Algierze Męczennicy: tu *Galeranus, Dalmao, Berengarius, Rudolphus* ná wykupnie niewolnikow pomordowáni. Jakoż ich to iest *munus* z rąk grubych y poganskich

Náro-

Narodow wykupować niewolnikow Chrześćian, często siebie dáiąc w zastaw.

CYSTERSOW Zakon, od mieyscá *Cistercium* názwany, miał swoie fundámentá rzucone Roku 1098. od S. Bernarda, Opáta potym Klárewallenskiego, á pierwszą plántę od Stefana niejákiego Reguły S. Benedyktá. S. Bernard młodźi z sobą pociągnął ná żywot Zakonny 30. rázem, á w przod siedmiu Braci swoich, ich odtąd *Pater*. Naypierwszy był ich Klasztor *Cistercium* w Burgundii, teraz Gniazdo Zakonu y *Sedes* Generałá. Fundator Zakonu tego *aliás* S. Bernard od Chrystusa trákowany *amplexu* y Krwie z Boku nápoiem, á od Mátki Nayświętsz: kánárem z pierśi, á ták: *Hinc pastus à Vulnere hinc lactatus ab Ubere*. Od stylu słodkiego, y od tych podobno nápoiow *Mellifluus*. Ná Rámionách swoich wszystkie instrumentá Męki Pánskiey dźwigał, iedzenie poczytał zá tortury. Klásztorow fundował 160. Umieráiąc w Klárewalli w Kámpanii Francuskiey nád Rzeką *Albulą*, (gdźie Ciało iego cudámi słynie) zostáwił Zakonnikow 700. w samey Klarewalli, á według drugich 870. Zakonnikom tym sama Mátka Nayświętsza w polu prácuiącym czołá z potu ocierała; nie raz od Aniołow do Choru budzeni, od nich w Chorze turifikowáni. Swiętych *utriusque sexûs* regestruią swoich Kánonizowánych 125. HERB y Sygnet Zakonu, Twarz Nayświętszey Pánny.

KAZNODZIEYSKI Zakon fundowány Roku 1220. od S. Dominiká, ktorego nosząc w żywocie Mátká, sen miáła, że szczenię z pochodnią świat zápalaiącą porodźiłá, ná znák, że świątobliwością, Kazaniami on y Zakon iego świát zápalą y oświecą. Widźiany od Honoriusza III. Papieża w kompánii S. Francilzká Serafickiego, że Láteranenski podpierał Kościoł, *Verus Atlas Ecclesiæ*. Widźiany y z gwiazdą ná czole ten S. Pátryárcha, Honoru MARYI Pánny przez Rożániec *Promotor*, Heretykow Albigenslow *Exinctor*. Dwá są Luminarze wielkie tego Zakonu, S. Tomasz z Akwinu, *Sol Aquinaticus*, zá swe skryptá mądre od samego Krucyfixa w Neápolu pochwalony: *Bene de me scripsisti Thoma*. Z młodu od kondyscypułow *Bos* zwány, co słysząc *Albertus Magnus* iego Magister mawiał: *Bos hic si mugire caperit, totum mundum boatu suo replebit*. Drugi nie máły Luminarz *Albertus Magnus*, wielki nátury *Scrutator*, lat 30. státuę *actu* gadáiącą formuiący. Z łáski Mátki Nayświętszey iák *eloquentissimus*, ták też ná publiczney Dyspućie z iey

deter-

determinacyi *ſilentiarius.* Honor nie mały tego Zakonu, miec 4. Papieżow *ex Jua Familia*, to ieſt Innocencyuſzá III. Benedyktá XI. Piuſa V. Benedyktá XIII. z Urſynow. Kárdynałow 45. z teráźnieyſzemi więcey: Arcy-Biſkupow 129. Biſkupow 762. *Magiſtros Sacri Palatii* od tyle wiekow bez liczby. Swiętych liczą *ex utroq; ſexu* 15. *Inſigne* Zakonu Pieſek pochodnią świat zápaláiący.

CELESTYNOW Zakon od S. Piotrá Celeſtyná fundowány R. 1212.

Zakon HIEROMINIANOW, od S. Hieronymá záczętych, od Piotrá Ferdinandá Hiſzpáná Roku 1373. pod Regułą S. Auguſtyná wznieconych, od Grzegorzá XI. potwierdzonych, w Hábićie białym, á w kápách czarnych y kápturách tákichże chodzących, nie we wſzyſtkich Kátolickich Panſtwách znayduie ſię. Są tylko we Włoſzech, Luzitánii, Hiſzpánii. Byli w Páleſtynie, w Betleem, z kąd *per hoſtilitatem* rugowani, á im tám *ſucceſſerunt* OO. Bernárdini. W Kroleſtwie Hiſzpanſkim fundował dla tych Zakonnikow przy Kośćiele Nayśw: Pánny Gwáldelupanſkiey Klaſztor Jan I. Krol Káſtelli bárdzo bogáty y godźien tego przyſłowia: *Kto chce bydź Hrabią, á chce zoſtać Xiążęćiem, niech będźie Mnichem Gwaldelupanſkim.* Ma Klaſztor ten Winnice ſwoie, Łąki, Gory w złoto y ſrebro bogáte, Bydłá ná 50. tyſięcy ſztuk. Konſerwuie Zakonnikow naymniey 120. Má Aptekę porządną, dwoch Medykow, ſzpital dla Pielgrzymo, w Lázaret dla chorych. Zgołá, ná 700. Oſob codźiennie karmi. Wychodźi też ná rok ná expenſę wiktową 10, tyſięcy Dukatow. Ciż Zakonnicy, drugi máią dźiwnie bogáty Klaſztor tákże w Hiſzpánii w Eſkuriale o trzech kontygnacyach, trzech Refektarzách, o ſześnaſtu Podmurzach, z ogrodem wſpániałym, Apteką. Zakonnikow ieſt ná 170. O czym *fuſius.* Ja tráktuię w Hiſzpanſkim Peregrynancie.

Zakon *MINORUM* álbo MINORYTOW *patuit* Swiátu

R. 1206. Pátryárchą iego y pierwszym Fundatorem iest S. Franciszek Asysski, álbo z Asyzu Miásta Włoskiego, w Umbrii, ináczey *Seraficznym* od miłości BOGA, y od Seráfinowey postáći, w ktorey Chrystusa Pána widźiał, y ná sobie czuł wyobrażonego ná gorze *Alvernus*. W Asyżu pod wielkim Oltarzem stoi ten *Jupiter Stator* od kilku wiekow; żowią się Ci Zakonnicy w Polszcze Franciszkánami, po innych Kráiách *Conventuales*.

Zakon *MINORUM de Observantia*, tákże S. Franciszká wźiął przed się *exactiorem* Reguł iego *Observantiam* Roku 1415. *Promotore S. Bernardino Senense*, ktory pierwszy Observant świątobliwością záiaśniał, ile kiedy nád głową iego, o Mátce Nayświętszey każącego, gwiazdá iásna pokazałá się. Był piękney urody, niewinności Anielskiey, samym Dźiećiom swawolnym *in apprehensione* utrzymuiącym się: *Bernardinus adest*. Zakon ten w samey Polszcze ma wielu Swiętych, B. Szymoná z Lipnicy w Krákowie, S. Janá z Dukli we Lwowie, B. Ládysláwa de Gelnow w Wárszáwie, B. Ráfała de Proszowice, y Melchisedecha, B. Janá Kápistrána &c.

Zakon OO. KAPUCYNOW, fundowány Roku 1520. według drugich 1525. przez Bráta Máteusza Baschiusa. Approbowány od Klemensa VII. Są to w grubych konchach drogie Perły, máią wiele szacunku w wielu Osobách *magnæ Sanctitatis*. Ná Kápitule w Rzymie odpráwioney *Anno Dni* 1740. spisano Kátalog Osob 31. tysięcy pięć set 55.

Zakon *MINORUM strictioris Observantiæ*, álbo REFORMATOW, w Hiszpánii wźiął ná się oblig, *strictius* Regułę S. Pátryárchy swego S. Francíszká obserwować. W czym mu *præivit* S. Piotr z Alkántáry Reformator R. P. 1562. zmárły w prezencyi CHRYSTUSA, MARYI y S. JANA Apostołá po żyćiu w wielkim utrapieniu przepędzonym, po wodách suchą nogą przechodzonych.

Te

Te wszystkie cztery Zakony, Minoritow, *Minorum de Observantia*, Kápucinow, y Reformatow, obserwuią Regułę S. Franciszká Assyskiego Pátryarchy, y Fundatora swego, Iedni *strictè*, Drudzy *strictiùs* ją wykonywáiąc. Wszystkie te *gloriantur* S. Boná wenturą Wielkim Kościoła Bożego Doktorem Seráficznym, á drugim Janem Duns-Skotem, od subtelności rozumu *Subtilis* rzeczonym, ktory przy Honorze Niepokalánego Poczęćia N. Pánny mocno obstáwał, ná co mu dáłá jey kámienna Statua náchyleniem głowy Benedykcyą. Leży w Kolonii Roku 1307. zmárły, wieku swego 34. Nie máłe *Decus* Alexander *ab Ales*, *Orchanus*, Mądrzy obá Pisarze: nie pośledni Piotr Galátin, Mikołay *Liranus*, obá z Zydow świątobliwi Chrześćiánie, y Tłumácze Textu Hebrayskiego. Liczą te Zakony Swietych swoich oboiey płći 20. Męczennikow 22. Papieżow z siebie kreowánych czterech, to iest Mikołáiá IV. Alexandrá V. Sixtusa IV. Sixtusa V. Simon Stárowolski Kánonik Krákowski, wylicza z tych Zakonow Kárdynałow kreowánych 40. Pátryarchow 19. Arcy-Biskupow 65. Biskupow bliско 400. Osobliwe od BOGA Zakony S. Franciszká máią *Privilegia*, ktorych z Autorow rożnych náliczył 72. *Pater Boliascus*, iáko to; że S. Franciszek *in utero Matris sanctificatus*; że Chrystusa Páná blizny ran miał ná Ciele swoim: że ták liczny po świećie Zakon BOG żywi iedyną eleemozyną: że te mieysce w Niebie otrzymał S. Franciszek pokorny, ktore stráćił pyszny Lucyper, *teste S. Bonaventura*, *Patre Maffæo*, *Patre Ruffino*, *Patre Pacifico atteslantibus*: że ná dniu sądnym on sam będźie miał Blizny ná Ciele swoim, iák y Chrystus Pan: że ten Zakon trwáć będźie do skończenia świátá. Y to nie pośledni Przywiley, że Ciż Zakonnicy máią w Ziemi Swiętey mieysca święte *sub sua Custodia*, to iest Grob Pański w Jeruzalem mieysce Smierci Chrystusowey, y Betleem mieysce Narodzenia jego. Tu z okázyi *disce Lector*, że *Minores de Observantia* w Polszcze zowią się

Bernardynámi, á to od pierwszego Kościołá pod Imieniem S. Bernárdyna Senenſkiego w Krákowie erigowánego, *partim* ztąd, że to on tę naybárdźiey uczynił Obſerwancyę. W cudzych Kráiach zowią ſię *Obſervantes:* Generálnie záś zowią ſię *Patres Franciſcani. De Tertio Ordine* maſz niżey. HERB Zakonow S. Franciſzká, ieſt Krzyż wynikáiący z dwoch rąk ná Krzyż złożonych.

KARMELITOW Zakon, fundowány od S. Eliaſzá Proroká przed Národzeniem Chryſtuſowym, á reformowány *ad Legem Chriſti* po Národzeniu iego. W Europie poznány R. 1120. według drugich 1201. *Origo* Zakonu tego ſtárożytnego, ſłuſznie *antiquæ Obſervantiæ* zwánego, tá ieſt w Autorach. Jeſt Gora *CARMELUS* w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Iſsachar nád Morzem *Charmel* długo ſię ćiągnąca, ná ktorey Eliaſz Prorok czyſty, bezżenny (iáko S. Hieronymowi y Ambrożemu *conſtat)* w kontemplácyi rzeczy Niebieſkich máiąc wiele Diſcypułow, ktorzy ſię zwali *Filii Prophetarum*, ztámtąd przechodźił ſię do *Galgalis*, do *Bethel*, do *Jericho*, Klaſztory tám ſwoie wizytuiący, naywięcey iednák mieſzkáiący ná Kármelu z Elizeuſzem pryncypálnym Uczniem ſwoim. Tám ogniem z Niebá ſpuſzczonym Ofiary zápalił: 450. Káplánow Báálowych, to ieſt Bálwochwalſkich pozábiiał: z tey gory 50. żołnierzy dwá rázy Ochoniaſza Krola ogniem Niebieſkim popalił, według *Abulenſa.* Tę Gorę y mieſzkánie od Eliaſzá y Elizeuſzá Swiętych Prorokow poświęcone, Dyſcypułowie ich Práwowierni záwſze trzymali y obſerwowali; od Kármelu gniazdá y rezydencyi ſwoiey Kármelitámi názwani. A gdy CHRYSTUS Pan ná świat przyſzedł, nowy Zakon opowiádáiący, Ciż námienieni Dyſcypułowie *Carmelitani*, ſłyſząc o przyśćiu Chryſtuſa Pána, Nowego *Legislatora* od S. Janá Chrzćićielá nie daleko mieſzkáiącego, ná Zielone Swiątki, gdy Duch Swięty rożnemi ięzykámi y mądrośćią nápełnił Apoſtołow,

oni

oni też Wiarę Swiętą Chrystusową przyięli. A zábrawszy áffekt do Mátki Nayświętszey (widząc Ją ieszcze ná świecie żyiącą ná ow czás) ná Gorze Kármelu, gdźie Eliasz widźiał chmurkę máłą wstępuiącą, figuruiącą MARYĘ, wystáwili Jey Káplicę, z wielką Ludu frekwencyą nábożnego, cześć Jey promowuiąc. Od tego czasu *passim* názywáno ich *Fratres B. Mariæ Virginis de Monte Carmelo*, ktory Tytuł Biskupi Rzymscy potym approbowali, *insuper* nádali Odpust tym, ktorzyby ich ták tytułowáli. Jeszcze więcey swoy Zakon wsławiaiąc Mátká Nayświętsza *iuóque cumulans affectu*, *Insigne* dáłá Zakonowi Sukienkę Szkáplerzá Swiętego przez ręce B. Szymoná Angliká. W Europie *ex fola fama* niektorzy słysząc o tym Zakonie, chćieli go zgáśić, lecz Honoriuszowi III. Nayświętsza MARYA pokazawszy się w nocy, záleciłá, áby *Inſtitutum* te, y *Inſtituti Obſervatores* łáskáwie przyiął. Potwierdźili Zakon *cum Inſigni* Szkáplerzá, *cum Prærogativis* Oycowie Swięći Jan XXII. Sixtus IV. Julius II. Klemens VII. B. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Paweł V. swemi Bullámi. Ale pierwey *Ordinem* Albertus Pátryárcha Jerozolimski w nowy wprowádźił porządek, ze stárego transformowawszy. Skáliſtego Karmelu *Lapis Angularis* S. Eliasz Prorok oraz *Proto-Parens:* ktory ogniſtym wozem wźięty do Ráju, iáko *Vir Igneus*. Tey Reguły być rozumieią niektorzy S. Jana Chrzćićielá, S. Andrzeia Apostołá, Cyrillá Alexandryiskiego, Grzegorzá Názyanskiego, Bázylego Wielkiego; niektorzy Mártę, Domicillę, Eustochium. 76 Swiętych ten Zakon áż pod Niebo wynoszą świętośćią swoią, á mądrością *unus ut mille* Jan Bachonius żyiący wieku XIV. od rezolucyi *Arcanorum*, *Reſolutus Doctor* rzeczony. HERB Zakonu, Gorá z trzemá gwiazdami. REFORMA tegoż Zakonu stáła się R. 1562. przez S. Tereſę Seráficzney ku Bogu miłośći Pannę, ktora rigoru nowego stárym przyczyniłá Kármelitom, 60. fundowáła Klasztorow.

Za-

Zakon *MINIMORUM* od S. Franciſzká *de Paula* fundowány Roku 1625.

Zakon TEANYNOW Kleryków Regularnych, wźiął ſwoie początki Roku 1524. od S. Káietana *Tienea*, od Klemenſa VII. ápprobowány, *in tanto rigore* życia, że áni ſwego co mieć, áni kweſtować nie godźi ſię, chybá co *ultrò* miłoſierna offertuie im ręka. Názwáni Teatyni, od Teátynſkiego Biſkupá Piotrá Káraffy do nich wſtępuiącego. S. Fundator ich leży w Neapolu *miraculis clarus*, w Kośćiele S. Páwłá.

Zakonnice NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Nayświęt: Pánny, fundowáne od Beatricy *de Sylva* Luſitanki, wielkiey Pobożności Dámy, ktorey ſię N. Pánna w białym Habicie y w Szkáplerzu błękitnym pokazała. Począł ſię ten Zakon zá Innocentego VIII. ápprobowány od Juliuſza II. 17. *Septembris* Roku 1511. Hábit noſzą biały ná znák niewinności pierworodney Nayświętſzey Pánny, á Płaſzcz blamurantowy. Czynią Profeſſyą czczenia y promowowánia Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Panny. We wſzyſtkie *Feſta ſimplicia*, oprocz *Dominicas privilegiatas*, mowią Officium álbo *Majus*, albo *Minus* o Niepokalánym Poczęćiu: Są pod Rządem Zakonu S. Franciſzká. Roku 1587. przez rewizyę ználeźiono w Hiſzpánii y Indiách tych Zakonnic Klaſztorow więcey, niżeli 40. iáko czytam *in Vincentio Antiſto*.

Zakon PANIEN *à VISITATIONE B.M.V. aliàs* WIZYTEK, ktorym nápiſał Regułę bárdzo świętą y doſkonáłą S. Saleziuſz Biſkup y Xiąże Genewenſki *conformiter* do Reguł S. Auguſtyná Roku 1620.

Zakon Klerykow Regularnych *SOCIETATIS JESU*, dány *in Lucem Gentium* od S. Ignácego Lojoli Hiſzpáná R. 1534. konfirmowány od Pawła III. Papieżá Roku 1540. Właśnie ná Lutrow y Kálwinow, iáko y ná innych w ten czas *pullulantes* Heretykow dány z Niebá. Bicz áttákowáney od Akátolikow

Reli-

Religii od BOGA prowidowány ſukkurs, Słonce dáne ná Xiążęćia ćiemności. Cenſuruią Heretycy y Pſeudopolitycy tych Zołnierzow Chryſtuſowych, iákoby *ſuperbum aſſumpſiſſent nomen*, názwawſzy ſię Bráćią y Kompánią JEzuſową, ále to nie ſłuſzna *Cenſura*, bo ieżeli wſzyſtkich Chrześćian tym imieniem tytułuie Apoſtoł Páweł 1. *Cor.* 1. *v.* 9. *Fidelis DEUS eſt: per quem vocati eſtis in Societatem JESU Chriſti Domini noſtri*; dopieroż *juſtè & piè viventes* Zakonnicy z świátem, ćiałem, czartem *belligerantes*, mogą ſię názwać *SOCIOS JESU.* Druga: że te Imie S. Ignácy dał ſwemu Zakonowi, máiąc ná to *Revelationem Divinam, teſte Kwiatkiewicz in Face.* Było *ſæculum rude*, poki Ignácy po świećie nie otworzył *Scientias*, ich *ex profeſſione* uczący: Ludźie źimnym byli lodem, áż *ignem jaciens Ignatius Lojola*, te ogrzał wſzędźie, Zakon ten z krzywdą ſwoią názwány *Minima Societas*, ktora świátu *exhibet Maxima* w mądrośćiách. Wieżęby złożył Bábylonſką z Xiąg od nich nápiſanych, Potop drugi ſtałby ſię z potow ich uczonych, á raczey Piſkárya z tych pereł. Zadney nie máſz ták przepáśćiſtey głębokośći, ktoreyby *profunditate* rozumu nie zgruntowali, *centrum certum* nie ználeźli. Trąby *Ignatianæ Militiæ in omnem terram*, bo do Indii Wſchodniey y Zachodniey *exivit ſonus* gdźie *Vexillum Crucis* utkwią, tám y *trophæa*: Wſzędźie *monſtra* ſuperſtycyi, Herezyi, Schizmy *eliminant, illuminant*, Przy mądrośći ich, y koło Duſz żárliwośći *quanta* ich świątobliwość? z Kazan, dyſkurſow, żyćia exemplárnego wnoś ſobie káżdy, ieśliś *Veronenſis non Zoilus.* A ieżeli ich nie nawiedźiſz przez zazdrość, tym ſamym lubiſz ich chwałę, bo według Tulliuſza: *Invidia virtute parta, gloria putanda.* Dźiewięćiu Swiętych ma *SOCIETAS JESU* mocnych Kośćiołá Bożego Filarow á *in opinione Sanctitatis* nieźliczonych, to ieſt Ignácego, Franciſzká Xawiera, Franciſzka Borgiaſza, Stániſłáwa Koſtkę, Aloyzego Gonzágę, Páwła Michi, Jana Gotho,

Ja-

Jákoba Chiſai, Jana Franciſzká Regiſa. *Honores* choć *fugit SOCIETAS JESU*, przećięż przymuſzona *ad Purpuram*, máiąc 8. Kárdynałow, á między temi *Gemmam Bellarmina*, wielu Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Roku 1717. rácho-wáło ſię wſzytkich Prowincyi *Societatis JESU* 37. Vice-Prowincya 1. Domos Profeſſas 25. Kollegiow 650. Nowicyatow 54. Rezydencyi 350. Miſsyi więcey niż 200. Konwiktow y Seminaryow 161. Oſob wſzyſtkich 19876. Z tych Káplanow 10036. Grzegorz XIII. Papież admirował *in Societate JESU tantam Charitatem & Unionem in Nationum & ingeniorum varietate: tantam in vivida juventute Caſtitatem: in multiplici doctrina Demiſſionem.* HERB *Societatis JESU* Imie JEZUS z trzemá gwoździami. Tenże Grzegorz XIII. Papież *Ore Beatiſſimo* o czterech Fundatorach Zakonnych te nápiſał *judicium*: *Dominicus eſt Aurora DEI, Franciſcus Manna DEI, Bruno Terror DEI, Ignatius Ventus DEI, teſte Radau.*

KONGREGACYA *ORATORII* od S. Filipa Neriuſza fundowána około R. 1570. Wielkiego Miłośnika BOGA.

Zakon *HOSPITALITATIS* álbo BONIFRATROW, fundowány przez S. Jana Bożego R. 1571. według drugich R. ieſzcze 1450. Ktorych obligácya koło chorych chodźić, im uſługować, w ſłabośćiách kurować. Są wſzyſcy Bráćia álbo Láicy, iednego Káplana lub więcey *pro neceſſitate* maiący.

Zakon Klerykow Regularnych Ubogich *MATRIS DEI SCHOLARUM PIARUM* wźiął *initium* Roku 1621. od Wielebnego Jozefa Kaſalanciuſza, ápprobowány od Grzegorza XV. Roku 1621. Fundámentalnemi náukámi Mądrych Kśiąg *acutô* piſanych *ſtylo*, Ten Zakon ieſzcze *meretur* názwać ſię *Scholarum Doctarum.*

KAPŁANI MISSIONARZE, álbo Kongregácya *Miſſionis* záłożona od S. Wincentego *à Paulo* Roku 1626. ktorey *Inſtitutum* Urban VIII. Papież approbował Roku 1632. Obligácya

ieſt

iest pierwsza *& summè salutaris Evangelizare Pauperibus Regnum DEI.* prostych, Ubogich uczyć Wiáry po Párafiach. Wźiął ten Zakon *initium* we Francyi zá Ludwika XIII. W Polszcze ich Fundacyę Warszawską uczyniłá Ludowiká Marya Gonzaga, Krolowa Polska Roku 1651.

KONFRATERNIA lub Kongregacya SIOSTR MIŁOSIERDZIA, y sług ubogich, rzeczona; od tegoż S. Wincentego z pomocą Ludwiki *Le Gras* Pobożney Wdowy fundowána około Roku 1630 Ktore *passim* Polacy zowią od stroiu Szárémi Siostrámi. Obligácya ich koło ubogich chorych chodźić, ná Dulzy y ná Ciele kuruiąc. Początek tych Siostr iest z Francyi.

Zakon WW. Pánien BENEDIKTINEK od Ustáwiczney Adoracyi Nayświętszego SAKRAMENTU, *vulgò* SAKRAMENTEK, fundowány iest od Przewielebney Pánny Kátarzyny Mechtyldy *de Bar* Roku 1614. w Lotáringii, ktora będąc wprzod Zakonnicą Annuncyátek, Imie tám maiąc od S. Jana Ewangelisty, przeniosła się do Zakonu S. Benedykta Opáta Roku 1638, odtąd Mechtyldą zwána od Adorácyi Nayświętszego Sákrámentu, iáko wielka ku Niemu Czći Pomnożyćielka. Jákoż zá Woien Heretyckich około Roku 1629. z wielkim tegoż BOGA Sakramentalnego dźieiących się kontemptem, ná repáracyę Honoru Iego, z pomocą Anny Austryaki Krolowy Francuskiey uczyniłá Instytut ustáwiczney Adoracyi Nayświęt: Sakramentu Roku 1653 ná sam Fest Zwiastowánia N. Panny. Wźiąwszy obligacyę ná Zakon swoy, w dzień y w nocy BOGA ádorować Sákramentálnego codźiennie, á dopieroż ná Swięto Bożego Ciáła z Oktawą, ná tłusty, Wielki Czwartek, ná wszystkie całego Roku Czwartki, ná Swięto Zwiástowánia Nayśw: Pánny, ná S. Benedykt, y S. Scholastykę &c. Approbował te *Institutum* Kárdynał Wendemozynski Legat Papieski Roku 1668. konfirmował Innocenty XI. Papież Roku 1676. po nim Klemens XI. Roku 1705. zá instáncyą Máryi Kazimiry Krolowy Polskiey. Umárła tá świątobliwa Fundatorká w Wilią *Annuntiationis* Nayśw: Pánny R. 1698. lat máiąc 83. Ufundowawszy swego Instytutu (żyiąc) Klasztorow w Europie 9. Leży w Páryżu. Pierwszy ich Klasztor w Páryżu ná Przedmieściu S. Germána ná ulicy *Rue Caffete.* Witánie Panien tych Zakonnych iest: *Laudetur Sacro-Sanctum*

& Augustissimum Sacramentum in perpetuum. Ná Pierśiach y w HERBIE noszą Monstrácyikę.

COMMUNISTÆ albo *CLERICI in commune Viventes*, Bártoszkámi od prostakow z prostá názwani, wźięli *initium* Roku 1640, á konfirmacyą Apostolską Roku 1680, Autorem ich iest *Venerabilis Bartholomæus Holtzhauzer* wielkiey pobożności & *exemplaritatis* Kapłan zmárły w Bindźie niżey Moguncyi Roku 1658. 20. Máia.

Zakon *PÆNITENTIUM*, S. Francíszká álbo *Tertius, vulgò* Tercyarzow Zakon zákwitnął świátu Roku 1600. Jednákże pierwsze iego Fundámentá rzucone od S. Franciszká Seráfickiego Roku 1221. ápprobowány od Honoriusza III. Grzegorzá IX. Innocencyusza IV. R. 1228. od Mikołáia IV. Roku 1289. Wolno w tym Zakonie bydź Swieckim Osobom w Máżeństwie zostáiącym, oboiey płći y káżdey kondycyi. Ztąd ozdobiło ten Zakon wiele Osob *Primæ Magnitudinis*, to iest Papieże, Kárdynali, Biskupi, Cesarze, Krolowie, Xiążęta. Swiętych y Błogosłáwionych w tym Zakonie náliczeniem więcey niżeli 30. iácy są: S. Ludwik Krol Francuski, S. Helená Cesarzowa, S. Blánka Mátka S. Ludwiká, S. Salowea Xięzna Polska, S. Elzeary Xiąże, S. Iwo Jurzystá. Pisze *Polydorus Vergilius lib: 7. cap: 4.* że w Weronie Mieście Włoskim do Wenecyi należącym, iest Klasztor Zakonnikow osobliwych JEZUATOW, od częstego wspominánia JEZUS, ták názwánych. Są to Laicy nie Kápłáni, *aliás* Bráćia w *Senie* Mieście Włoskim *Oriundi*, z rázu od Ubostwá y Życia Pobożnego *Viri Apostolici* názwani; ktorych pierwszym był Fundatorem *Joannes Columbinus*, Kupiec Senenski. Urbanus Papież ich ápprobował *Institutum*. Hábit náznaczywszy Biały, pásy rzemienne, iedni boso, drudzy w sandałach chodźili. Ktorego Roku ten Zakon fundowány, nie mogę się doczytać.

WW. KANONICZKI *veniunt* tu *sub Nomine* Zakonu, fundowáne od Wáltrudy Xiężny Lotárynskiey; ktorych Kápituła iest w Inderlandźie, w Hrábstwie Hánnonii, w Mieście *Mons vulgò Bergen* imieniem. Przyimowáne bywáią do Nich Dámy zacnego tylko Imienia, y Wielkich Domow: Maią swoię Xięnię: Stroy ich *ad modestiam compositus*, y coś do Kánoniczego podobny, z rána Nabożeństwem się báwią w Kościele swoim, po obiedźie mogą konwersacyą y przeiazdzką się zábawić. Czás pewny ná tey wybywszy dewocyi, mogą iść zá Mąż z Fundácyi wypoważone. Poczynáią iaśnieć y ná Polskim Niebie

te

te Gwiazdy świetne w Wárſżawie, z hoyney Fundácyi J. W. JeyMći Pani Ordynatowy Zamoyſkiey.

TAZ SWIĘTA RELIGIA KATOLICKA Zdobi ſię ORDERAMI Rożnemi.

PO ZAKONACH, tuż kładę ORDERY, gdyż y te ſą Zakonámi, choć nie ták *ſtrictæ Obſervantiæ.* Máią ſwoie *Regulás & Leges*, ktoremi Zakonności *merentur* Tytuł. Jakoż od Łácinſkiego ſłowá *Ordo*, czyli od Niemieckiego *Orden* znáczących Zakon, zowią ſię ORDERAMI. Orderu dáie definicye *Tilius* Autor: *Ordo eſt aculeus ad bene ſe in pace & bello gerendum.* Daley mowi: *Reges quaſi demittunt ſuam Majeſtatem, ut quaſi cum ſtrenuis Fraternam ineant neceſſitatem.* Inwentowane ORDERY rożnych wiekow od rożnych zacnych Oſob, z iákich oſobliwych rácyi álbo ewentow, naybárdźiey ánimuiąc innych do iákich odważnych ákcyi *hoc propoſitô aut datô præmiô*, álbo też *purè* dla honoru y diſtinkcyi Oſob.

ORDERU *Inſignia*, noſzą to ná Łancuchach złotych, á Złoto znáczy *Majeſtatem Regiam*, ku Krolom *ſubjectionem*, bo Krolom Złoto *debetur*, *denotat Pacem*; á według Celiuſza, *Sapientiam & Conſtantiam*, gdyż Złotu żaden nie ſzkodźi element. Też *Inſignia* piaſtuią ná Wſtęgách błękitnych, ktory kolor znáczy Wſpániałość, Politykę, Piękność: u Grekow znáczy żałobę, według Wirgiliuſza: *Stant manibus aræ, Cæruleis mæſtæ vittis.* Znáczy też *Nobilitatem*; ztąd Agathyrſow Nácya ná znák Szláchectwá, błękitno ſobie twarz farbowali, *teſte Alexandro ab Alexandro.* Záżywaią do Orderow Wſtąg Purpurowych, znáczących Hoyność, obfitość, wſpániałość umyſłu, odwagę, miłość gorącą: Wſtęgi źielone, generalnie znáczą nádźieię, *item* reſpekt Monárchow ná ſwoie *Subjecta* y *Objecta*, znáczą młodość, weſołość: Białe Wſtęgi u Orderow, znáczą Kándor, ſzczerość ſercá, wiktoryę, tryumf: Czárne, znáczą żal, ſmutek, żałobę; Czerwone, *denominant* element ogniá, śmiałość, męſkie láta, iako wywodźi *Bartholomæus Caſſanæus.* O tych kolorach czytay tu u mnie, gdźie o Rzeczy-Poſpolitey tráktuię, że ią *Ornat* Szláchectwo, tam *plenius informaberis.*

Naprzod *ſciendum*, co to ieſt *EQUES*, *EQUITES*, Káwalerowie?

Ambicya y apetyt *habendi* zrodźiła ná świat Woyny, a Woyná *Bellatores*, á ći, ktorzy byli śercá odważnieyszego, *procreárunt* Káwalerow, *genuinè* mowiąc, Jeźdźcow dobrych nátárczywych. Tych *præmiando* Cnotę, á czasem *invitando ad magnos ausus*, Krolowie y Wodzowie rożnemi adornowali Insigniami, iáko to u Mácedemonczykow dáwáno *Pallia*, Chorągwie, Łancuchy, długie száty, *genuinè Togas Talares*: ktorey mody y Azyátyckie chwytały się Národy, á ztámtąd do Rzymu *Gentium Dominos*, tá modá przeniosłá się, *à polita Gente* bárdźiey wypolerowana.

Naypierwszy tedy Romulus, Krol Rzymski swoy ubespieczáiąc Máiestat, 600. kreował Káwalerow *de Populo Romano*, ktorych potym názwano *Celeres*, od prędkośći, y mieli swoich *Tribunos*, álbo Rotmistrzow. *INSIGNE* ich było Pierśćień, iákich Insigniow Annibal, zniosłszy Rzymianow we Włoszech, *ad Cannas*, do Kártaginy zasłał puł czwartá korcá, iáko piszą *Livius*, *Eutropius*, *Glorus*. Drugie Káwálerow *INSIGNE*, Suknia Purpurowa złotem háftowána z wąskiemi rękawami *proprié Angustus Clavus* zwana, dla distinkcyi Senatorskiey Purpury *Latus-Clavus* od obszerności rzeczoney. Przyszli u Rzymianow do tey godności, że z temi, co się zowią *Quirites aliàs Domatores* zacni Rzymianie w pokoiu y w pokoiach siedzący, szli w paragon. Junius Brutus po wypędzonych Krolach Rzymskich w Osobie Tárkwiniuszá pysznego *pro violatione Castissimæ Lucretiæ*, 30. wybrał Osob z Káwálerow námienionych, y niemi *Curules*, *aliás* Senátorskie Krzesłá nápełnił. Zá Kája Grácha, Ciż sami z Senatorami pomieszáni: ná *Amphitheatrum* pod czas igrzysk, distingwováne od innych mieli mieysce, to iest 14 *gradus*, álbo Ławy do siedzenia zwáne *Equestria*: Ztąd, *sedere in quatuordecim*, iednoż to iest według *Lipsiusza*, co bydź Káwalerem. *Tandem* do tey Káwalerowie przyszli prerogátywy, że między Stanámi *Rei-Publicæ tertium Statum*, iák u nas w Polszcze *Equestris Ordo*, reprezentowali, według *Auzoniusza* krotkiey expressyi:

Marha Roma triplex, Equitatu, Plebe, Senatu.

Perleusz Krol u *Liwiusza* Autorá, ták enkomizuie Rzymskich Káwalerow: *Equites enim illi Principes juventutis, Equites Seminarium Senatûs: inde lecti in Patrum numerum, Consules, Imperatores inde creati.* *Hirtius* o Pułkach Káwalerskich mowi: *Vel Cælum diruere illas potuisse.*

De essentia Káwalerowie powinni bydź Szlachta stárożytna, ktorym

rym w rożnych Krajach rożne dawano oprocz wyliczonych, y te *Insignia*: Pasy Rycerskie *Baltheos*, od słowá Gotskiego *Baltha*, to iest śmiały zwáne, życząc im, y wmawiaiąc w nich, áby byli *Virtutibus præcincti*. Pasy te Hiszpani zowią *de Banda*, Fráncuźi *de la Bande*, albo *de l' Escarpe*, *aliàs* Szárpa, opasanie.

Za czasem potym do Mieczá generálnego *Insigne* Káwalerskiego, Károl Wielki Cesarz przydał Rękáwice, dálsze wieki przyczynili Ostrogi. Pierwszym Inwentorem y Instytutorem ORDEROW, zdáie się bydź Konstantyn Wielki, ná Niebie widzący Krzyż z nápisem: *In hoc Signo Vinces*, gdy się wybierał ná Máxencyusza Tyrána. Więc Krzyżem siebie y Woysko, potym Kościoły ozdobił.

PREPARACYA do poczytánia w Regestr Káwalerow u Francuzow byłá według *Jana Tiliusza*, długie niespánie. czuwánie, kąpieli spráwowanie, przez to wyrażáiąc, że czystym sercem y podścíwemi sposobámi do Kawalerskiey Godności przystępować mieli, ná prac podięćie, y w cnotách się ćwiczenie rezolwowáni. U Sasow zaś odpráwowali *Vigilias*, to iest przy Kościołach nocowali, ná Godność Káwalerską *Elevandi*, Miecz ná Ołtarzu położywszy; ktory Miecz po uczynioney ná zaiutrz spowiedźi y kommunii. Kapłani pobenedykowawszy, żołnierzom ná szyi zawieszali, prostych żołnierzow w Kawalerow zámieniaiąc.

Zwyczay *Creandi* álbo Pasowania Kawalerow Swiatu *innotuit* wieku iedenastego, iako świadczy *Samsovinus apud Sæculi nostri Sapientiam* J. W. P. Jana Fryderika Sapiehy Kanclerza W.L, ktory tą *peragebatur* ceremonią krocicy ode mnie zebráną. W Wilią przyięćia *in Collegium* Kawalerow, spowiedź y kommunie Kandydat odprawić *tenebatur*. W dzień pasowania swego *in assistentia* dwoch Kawalerow dawnieyszych do Tronu Monarchy, iako *Capitis* Orderu przystępował, tám przy genuflexyi przysięgę czynił, iáko *Leges Ordinis* będzie obserwował. Dopiero Mieczem od Monarchy, czyli *à Capite Ordinis* był dotknięty z letká *cum hac forma: DEUS te faciat bonum Equitem, & Sanctus N. Tutelaris Ordinis.* W tym 7. Pánienek Szlachetnych, 7. Radości N. Panny symbolizuiących opasywały go Pasem Rycerskim, Miecz do boku przypasuiąc, Czterech potym Káwalerow *in memoriam* czterech Ewangelistow, Ostrogę mu applikowali do nog złotą. Krolowa zatym ująwszy go zá práwe rámię, á iaka zacna Dáma zá lewe, prowadźiły ná

ſiedzenie prepárowane między Tronami Krola y Krolowy; tam poſadzonego Krol przepaſywał Łancuchem ſzczerozłotym. Náſtąpiła Mſza ſolenna, pod czas ktorey celebruiący Práłat, czynił do Nowokreowánego Kawalera Exhortácyę: *Sis Magnanimus in adverſitate, ingenuus in Conſanguinitate, largiſluus in honeſtate, egregius in Curialitate, ſtrenuus in virili probitate*; zalecał przy tym Wiary S. mánutenencyę, Herezyom reſyſtencyę, zbytkow unikánie, Wdow y Sierot protekcyę, Kápłanow obſerwancyę, po BOGU Krolowi y Oyczyźnie wierność &c. Ná oſtatek Krol *Neo-Equitem* ściſkał, y inni Bráćia Orderu.

SPECYFIKACYA ORDEROW Znacznieyſzych y oſobliwſzych tylko; o ktorych że *multi multa*, Ja *pauciora enucleabo.*

Wſzyſtkich Orderow wyliczáią dawnych y świeżych, y iuż zgáſłych 165. ktore ſię *actu* konſerwuią, liczą z Orderem Nowym S. Henryka 26.

S. ANDRZEIA ORDER w Moſkwie od Piotra I. Alexiewicza Imperatora Roſsyiſkiego inſtytuowány, rozumiem ná pámiątkę tę, że ten Apoſtoł naypierwſzym był Wiary S. w Trácyi, ná Ruśi y w Moſkwie Autorem, według *Bzowiuſza* y *Gagwina*.

ALEXANDRA Newſkiego, w Moſkwie także poſtánowiony ORDER od Katarzyny Imperatorki Piotra I. Zony, pod czas zaślubin Corki ſwoiey z Xiążęćiem Holſztyńſkim Roku 1725. *Inſigne* Orderu ieſt Wſtęga czerwona z Krzyżem czerwonym, z portretem Alexandra Newſkiego, Cára *olim* Moſkiewſkiego, názwanego od *Newy* Rzeki, iż go tám weneruią w Mánaſterze zá Swiętego.

ANNUNTIATIONIS, álbo *Zwiaſtowania* N. Panny Order poſtanowiony w Sabaudii Roku 1355. od Amadeuſzá VI. Komeſa Sabaudii, ktory ſię konſerwuie do tych czas.

AURATI EQUITES, Złoćiści Zołnierze w wielu Państwach znaydowali ſię, od złotych Łancuchow ták zwáni; ktorym też złote dáwáno Oſtrogi, temi *ſtimulando* ich do cnot *& res magnas*. Tákich Krolowie Polſcy ná Krákowſkim Rynku pod czas ſwoiey Koronácyi kreuią, troiakim Mieczem ná rámionach dotknięćiem. Takichże Nowo-Kreowani Ceſarze Rzymſcy, tąż Ceremonią kreuią.

AQUILÆ ALBÆ, álbo Orła Białego Order, w Polſzcze teraz y w

caley

całey Europie kwitnący, ktorego inſtitucya *primò* Lechowi Pierwſzemu Monarſze Polſkiemu *imputatur*, ale ten *pro Inſigni* Polſkiey Nácyi, nie ná znak Orderu, *vix* ſobie znáiomego Orła *aſſumpſit*. *2dò* przypiſuią *ſine fundamento*, bo *ſine documento* Autorow, Przemyſłáwowi II. Monárſze Polſkiemu, ktory tytuł Krolow zániechány, po zabiciu S. Staniſława, aż w lat 215. *reaſſumpſit*, w Gnieźnie od Jakuba Swinki Arcy-Biſkupa Gnieźnienſkiego z Ryxą Zoną koronowany. Ten kazał ná Pieczęci Koronney wyrazić Orła Białego z Inſkrypcyą: *Reddidit ipſe ſuis Victricia Signa Polonis.* Z drugiey ſtrony był Portret Krolewſki z napiſem cyrkularnym: *Sigillum Premiſlai Ducis Pomeraniæ.* Inſtytuował ten Order (*ut ſupponitur*) ánimuiąc Polakow przeciw Litwie ná on czás Wiary iedney y Unii z Polſką nie máiącey. Ná to ſłabe ſą dowody, ále to *plusquam certum*, ile przy záchodzących wielu poważnych Autorow dokumentach, iáko to *Morerego* y *Spernera*, że Władyſław Łokietek Krol Polſki pod czas Aktu weſelnego Káźimierza Wielkiego z Anną Gediminową Xiężniczką Litewſką około Roku 1325. ten Order kreował. Znowu w Polſzcze *novitatibus* tylko delektuiącey ſię, poſzedł był w niepamięć *& in non uſum*, áż Władyſław III. Krol Polſki *reinſtituit* go około Roku 1634. pod Tytułem *Immaculatæ Conceptionis* z piękną imaginacyą, ſiebie *reuniendo*, Polakow *animando* ná Woynę z Osmanem Cesarzem Tureckim. *Inſigne* było, Krzyż Ośmorog ná Łancuchu wiſzący złotym, z Orłem Białym ná iedney ſtronie, á ná drugiey, z Portretem Nayświętſzey Pánny Niepokalanie Poczętey, pod ktorey Nogámi Smok przy Inſkrypcyi: *Viciſti Vince.* Jákoż dopomogłá znieść hárdego Turczyna pod Chocimem. Rozdawány był w Kościele pod czas Solenney Mſzy Swiętey. Approbował go Urbanus VIII. Roku P. 1634. *Tandem* tego ORDERU trzecia, czyli czwarta ſtáła ſię reinſtitucya przez Nayiaśnieyſzego AUGUSTA II. Krola Polſkiego Roku 1705. w Tykoczynie *ſtante Bello* ze Szwedem, gdźie Metalle złote, czerwone ſtmelcowáne do noſzenia przy pierśiach nadawał z Orłem Białym ná iedney ſtronie dawſzy nápis: *PRO FIDE, REGE & LEGE*: na drugiey ſtronie z Literami A. R. to ieſt *Auguſtus Rex.* Roku ná oſtatek 1715. tenże Monarcha Order ten do tey przyprowadźił perfękcyi, w iakiey ieſt teraz, to ieſt ordynował, áby ná modrey wſtędze wiśiał Ośmorog z Białym Orłem, od lewego rámienia ſzedł na bok práwy. W rogach Krzyzu ſłowá ſą: *PRO FI-*

DE,

DE, REGE, LEGE. Ná Orderze zaś Krolewſkim *legitur: PRO FIDE, GREGE & LEGE.* Orderu tego *Leges* álbo Uſtawy za Władyſława IV. y AUGUSTA II. ſą tákie nápiſane. Ze z Uſtáwy Władyſława IV. miało tylko bydź Káwalerow 72. na pámiątkę tyluż Uczniow Chryſtuſowych, teraz regeſtr nie záwarty, dla tego wiele po Europie Káwalerow Bialego Orłá. Ze *Magiſter & Caput Ordinis* ſam Krol bydź powinien. Ze Káwalerowie z krwi zacney tylko powinni bydź kreowáni: że maią bydź przypuſzczoni do tego Orderu tylko Synowie Koronni, y Litewſcy, y Cudzoźiemſcy, ále tácy, ktorzyby inne złożyli Ordery: że P. BOGU y Mátce Jego Niepokalanie Poczętey, Kościołowi Swiętemu, Jego Głowie, Krolowi, Rzeczypoſpolitey, miłość, wierność, ſubjekcyę powinni będą *præſtare*: że przeciw Nieprzyiaciołom Wiary Swiętey zdrowie y Fortunę máią ázardować: że Inſigniow Orderu powinni tylko zażywać w Swiętá większe Pana Chryſtuſa, Mátki Nayświętſzey, y Swiętych Pátronow Polſkich: w inne dni ſam Krzyż tylko *permittuntur deferre*: Stroy ma bydź wierzchni purpurowy, ſpodni biały ile u Senatorow Polſkich. Ze Káplicá dla Kawalerow *deſignatur* Kościoł Pokoiu w Krákowie *ad Præſepe Salvatoris*, gdźie też mieyſce *pro ſepultura* zmárłych Káwalerow determinowáne, ieżeli gdźie indźiey *ratio non ſuadebit*: że maią mieć ſwoich OFFICIALISTOW *ex gremio ſui* od Krola deſtinowánych, to ieſt Kanclerza obligowánego *Acta Ordinis* konnotować, y Podſkárbiego, ktory *tenetur Archiva* Orderu u ſiebie konſerwować, mieć kárbonę z eleemozyn ná wykupno niewolnikow, y ná záratowanie Kawalerow *caſu, non culpâ ſuâ* podupádłych, *& in alia pia opera*: że też *Præcedentiam & Senium* ſwoiey kreacyi Káwalerowie będą obſerwować: że zá Káwalera zmárłego káżdy da Złotych 30. ná Mſze Swięte, á ſami tyle razy *Salve Regina* zá duſze ich reperować, y ieżeli można, powinni drudzy Káwalerowie Aktowi pogrzebowemu *adeſſe* w żałobie: że *Inſignia* Orderu obligowani ſą we trzy Mieſiące do rąk Kánclerza *Ordinis*, lub Krolowi ſamemu oddać po zmarłym Kawalerze *Succeſſores* iego. Jeżeliby zaś Order zginął, tedy ſummę *Æquivalentem*, taxie iego odeſłać maią. Ze Dámy do tego Orderu *non admittentur*, chybáby ſame były Mężyce, Monarchinie, *Virum* reprezentuiące, iaka była Anna *Imperatrix* Roſsyiſka, dla tego *hujus Ordinis* uhonorowana *Geſtamine*.

Káwalerow Białego Orła *incluſivè* z Głową ukoronowáną, to ieſt z Nay-

z Nayiáśnieyſzym Krolem Jego-Mćią AUGUSTEM III. y Nayiaśnieyſzemi Krolewiczámi, Ich-Mćiami z Pátryotámi y Cudzoźiemcámi Roku 1740. náliczyłem był wſzytkich 113.

ALKANTARY Order, obacz pod Orderem *Callatrava.*

AQUILÆ NIGRÆ, álbo czarnego ORŁA ná Krzyżu, zinwentowany od Frideryká I. Krolá Pruſkiego Elektora Brandeburſkiego Roku 1701. z napiſem; *Suum cuique.* Ktorzy *promoventur* do tego Orderu, idą przez *gradus* Orderu *Generoſitatis* álbo Hoyności. Liczbá Káwalerow nie przechodźi 30. *præter Principes Sanguinis.*

AUREI VELLERIS, to ieſt Złotego Runá álbo Baranká ná Łancuchu z ogniw uformowanym wiſzącego, álbo ná wſtędze ponſowey ileu Oſob diſtingwowánych, z álluzyą do Runá Gedeona; w Piſmie Swiętym wſpomnianego *Judic: cap:* 7. raz ná ſuchu zároſzonego, drugi raz ná roſie ſuchego. Z drugą álluzyą do Runa Jaſoná z Kolchidy przezeń wźiętego, áby zda mi ſię ten Order noſząc, *moneantur* z Gedeonem znośić Wiary S. y Oyczyzny Nieprzyiaćioł, á z Jázonem *de Dracone Diabolo* tryumfować. Ná tę intencyą *ſupponitur* Order ten *inſtituiſſe* Filip názwiſkiem *Bonus*, Xiąże Burgunſki Roku 1430. gdy brał Izábellę Infantkę Portugalſką zá Żonę. Tego Orderu Káwalerow teraz kreuią Krolowie Hiſzpanſcy, tey Generozyi ſwoiey nie máiąc *terminos*, iáko naywięcey kreuiąc, á przed tym *definitum* tylko máiąc *numerum.* Byli w tym Orderze iáko *Soles in Ariete* Krołowie Polſcy Zygmunt I. Zygmunt Auguſt, Zygmunt III. Władyſław IV. Ján Káźimierz, Michał Wiſzniowiecki, AUGUST II. Nayiaśnieyſzy teráźnieyſzy AUGUST III. Noſzą ten Order y Pánowie Polſcy: Xiąże Teodor Lubomirſki Woiewodá Krákowſki, J.W. JMć Pan Jan Jábłonowſki Staroſta Czeherynſki. Jeſt to Order *purè Honoris*, wielkiey powagi, o ktory y ſámi Monárchowie konkuruią y Cudzoźiemſcy zacni, Hiſzpáni záś że *lucro* bar-

dźiey *inhiant*, niż *Honores ſectantur*, o Order ten mniey dbáią, gdyż ieſt bez intraty. O tym Orderze tráktuie *fusè Author Gvillielmus Nennens.*

CALCARIUM álbo Oſtrogow Złotych, powiadáią, że od Konſtantego Wielkiego poſtánowiony, *ut det ſtimulos æmula virtus*, konferuie ten Order Oćiec S. w Rzymie.

CALVARIÆ álbo TRUPIEY GŁOWY Order, wźiął początek ná Slązku Roku 1652, od Nimroda Xiążęćia Wittemberſkiego dla oboiey płći, potym od Wnuki iego Ludwiki Elżbiety *reinſtitutus*, y z upadku podźwigniony, ſamym Damom teraz tylko ſłużący iákieykolwiek kondycyi y ſtanu, przećięż przykładnego życia. Męſzczyzni tylko ſą Dyrektor y Podſkárbi zgromádzenia. *Inſigne* Orderu, ieſt Trupia Głowá złotá ná wſtędze białey, od czarnego guźiká wiſząca z Napiſem: *Memento Mori*. Zmárłey Káwalerki, inne żyiące noſzą Imie ná wſtędze czarney przypięte do wſtęgi Orderowey przez rok cáły. Piękny to Order przypomináiący ludźiom śmiertelność.

CANIS & GALLI, Pſa y Koguta, wierność y czuyność denotuiących był Order we Francyi Roku 199. poſtánowiony, ále teraz te oboie zwierzętá ná podworzach, nie ná pierſiach Káwalerſkich dáią ſię widźieć, lubo był właśnie ſłużący Order Officyaliſtom *ad vigilantiam* obliguiący.

S. CATHARINÆ Order na Gorze *SINAI* w Páleſtynie, gdźie Jey Ciało Swięte przez Aniołow pogrzebione, od Xiążąt fundowány Roku 1067. Znák *Ordinis* ieſt Krzyż Jerozolimſki, *aliàs* Krzyż większy, cztery mnieyſzych máiący między kwadratámi Krzyżá ze dworu. Był konferowány od Klaſztoru Synayſkiego Superiorá. Tákiż Order znayduie ſię w Moſkwie od Piotrá I. Cára poſtánowiony dla Dam ſamych R. 1715. Noſzą *aliàs* Metal od rámienia práwego pod lewe z Obrazkiem S. Katarzyny ná wſtędze białey.

CLA-

CLAVIS AUREÆ w Niemczech Order postánowiony dla Podkomorzych, áby *obſerent & reſerent* Pokoie Monárchow dla Godnych y zgodnych.

CORONÆ REGIÆ, Order postánowiony przez Karola Wielkiego Roku 802. ktorą Káwalerowie ná bárkach nośili z temi słowy: *Coronabitur legitimè certans.* Ale tey Koronie *impoſita Coronis*, to ieſt koniec uczyniony, przećiężby dla pięknej inwencyi, y ták znácznego Fundatora, powinienby ſię ten Order konſerwowáć.

CRUCIS STELLATÆ ORDER, dla Dam od Eleonory Gonzagi Ceſarzowy R. 1668. postánowiony ná pámiątkę Drzewa Krzyżá Swiętego ucalałego w pośrzod płomienia zgorzáłego Pałácu Wiedenſkiego. Wźiął Order ten konfirmácyą od Klemenſa IX. Papieża. *diſtribuitur* ſamym Damom po rożnych Nácyach. Geſtamen ieſt Krzyż Złoty w pośrzodku Orła o dwoch głowách. Feſt Orderu ieſt dźien 3. Máia, kiedy y cały Kośćioł Ználeźienie iego obchodźi. Kollátorką y Głową *Ordinis* ieſt Nayiaśnieyſza Ceſarzowa Jey Mć Wdowá Elżbieta Chriſtiná de Bruſsunk Wolfenbutel.

CRUCIFERORUM, to ieſt Krzyżákow, álbo *Ordinis Theutonici* Order, ma *pro Inſigni* Krzyz Czarny, w pośrzodku ktorego ieſt Tarcza málenka z Orłem Pruſkim. O tych Krzyżakách *copioſa* ieſt w Hiſtoryach *materia*, z ktorych Ja tu *breviſſimè agam.* Gdy Jeruzalem po zburzeniu przez Tituſa Rzymſkiego, opánowali potym Chrześćianie, y Grob Pańſki w wielkiey mieli obſerwancyi, rządząc ſię tám przez lat 500. Sáráceni w Egypćie pánuiący ſekty Máchometańſkiey, toż Miáſto Jeruzalem Roku Pańſkiego 656. opánowali, lat 463. trzymali. Xiąże w tym Francuſki Pobożny y odważny *Godefridus Bullonius* tęż Stolicę Ziemi Swiętey przez oblężenie odebrał Roku 1099. Pierwſzym Jerozolimſkim ukoronowány Krolem. Jemu *ſucceſſit* ná Tronie *Baldvinus* Brát iego: zá

ktorego wielkie było od Saracenow ućisnienie Chrześćian, ktorzy wźieli wielkie y obronne Miasto *Akon* albo *Akonę*, ináczey *Acre* y *Ptolemais* zwáne (nie *Ankonę*, bo tá we Włoszech) leżące w Prowincyi *Fenicyi*, á ztamtąd dźiwnie infestowali Prawowiernych Chrystusowych; záczym Báldwin Krol Jerozolimski od Pánow Chrześćiańskich listownie pretendował sukkursu. Zebráni ze Włoch, z Francyi, Wenecyi, Niemiec, Longobárdii, Sáxonii *Bellatores*, przybyło nie mało Dewotow dla Mieysc Swiętych náwiedzenia y oswobodzenia od Nieprzyiaćioł niewiernych. Ci naypierwey odebrali *Akonę*, álbo *Ptolemaidę* R. 1190. ále z wielką klęską swoią, gdyż wiele postrzelonych, nie mało pochorowało się. W tym znalazło się Ośmi Mężow Niemieckiey Nácyi, *charitate* Bliźnich owych chorych uwiedźionych, áby ich *Curam* wźieli ná siebie. Dáno im Klasztor w Akonie S. Jana od Rycerzow *de Rhodis* fundowány, przy nim zmurowany Kościołek y Szpital od Krola Báldwiná pod Tytułem Nayświętszey Pánny, z owych ośmiu Mężow Theutonow, *aliàs* Niemcow, iednego kreowawszy Przełożonym Henryká Wápoldá. Ten z swoią Bráćią wyzdrowiałą, y z Rycerzámi Bożego Grobu, odpor dáwał nieprzyiaciołom. Do tego Zakonu wiele Xiążąt, Graffow, Szláchty Niemieckiey wiązáło się, ktorym Papież Celestyn II. á według drugich Klemens III. ieszcze przed nim ná Stolicy Rzymskiey siedzący, dał Zákonowi konfirmácyę R. 1190. *statuendo*, áby się zwali *Fratres Theutonici Xenodochii Hierosolymitani B. M. Virginis*, Regułę S. Augustyná im nádaiąc, Obserwy przytym rożne, Przywileie y wolnośći; *Insigne Ordinis* náznaczáiąc Krzyż Czarny. Co wszystko w Jerusalem pierwszemu *Magistro Ordinis Henrico Wapold solenniter* oddáno. Pátryarchowie potym Jerozolimscy, Bráći tym, Habit dali Płaszcze Białe z Czarnemi Krzyżámi z przodu y y z tyłu náznaczone dużemi. Z rázu było Bráći tey inwestytury Szlachty świeckiey álbo Laikow 24. á Káplá-

płánow 7. ktorzy Mſzę Swiętą celebrować mogli w zbroi, z mieczem przypaſanym, ná znák, że záwſze *decertare* gotowi byli zá Wiarę y Ziemię Swiętą. Brod nie golili, oprocz Xięży, ſypiali ná ſtrużakach, *aliàs* worách ſłomą nápchánych, y inne *rigores*, to Regule S. Auguſtyná, to Uſtáwom Henryká Wapoldá pierwſzego Miſtrza *conformes*, mieli w obſerwie. Między niemi co dwunaſty, to był Káplánem, inni Láicy: *Non admiſſi* tylko Niemcy do tego Orderu, ztąd po dźiśdźień *Ordo Theutonicus* zowie ſię. MISTRZOW KRZYZACKIEGO Orderu, od Roku 1190. ktorego był Henryk Wapold, áż do R. 1512. ktorego był Miſtrzem Woyćiech Márgraff, y Elektor Brándeburſki, było 34. Między temi Ci *Celebriores* náſtępuiący.

HENRYK Wápold, ktory ná ſwoiey Kápitule, álbo konwokácyi poſtánowił, áby Brát wyſtępny, od iednego tylko był karány Miſtrzá, ták temperuiąc *pœnas*, áby świeccy Ludźie nie wiedźieli o tym. Kreowány Sędźia *ad latus* Mágiſtra, niektore wyſtępki mogący ukarác. Liczbę Paćierzy Láikom poſtánowił. W *Akonie* umárł y pogrzebiony po dźieśięćiu lećiech Miſtrzoſtwá ſwego. Drugi *in Ordine* Miſtrz Otto Kárpen R. 1200. *Inſtitutor* Pieczęci Krzyżáckiey, to ieſt Nayświęt: Pánny ſiedzącey na Ośiełku z P. JEzuſem prowádzonym od S. Jozefa. Zá tego w Inflanćiech náſtali *Fratres Enſiferi*, zKrzyżakámi potym złączeni.

Czwarty *in Ordine* Miſtrzow, był Herman Salicen, zá Fryderiká II. Ceſarza R. 1210. Zá tego Miſtrza gdy Sáraceni Chrześćian y Krzyżákow w Páleſtynie exágitowali, ztámtąd ich ruguiąc, w ten czas też w Prusiech Poganſtwo Polakom ćięſzkie było, częſte czyniąc exkurſye y rábunki. Dla czego Konrad Xiąże Mázowiecki widząc, że Krzyżacy naybarźiey *eo fine* poſtánowieni, áby Pogánom dá vali *repreſſalia*, prośił Henryká II. Ceſarza y ſuplikował do Papieżá, áby zá Ich licencyą, mogł

Crucíferos do Prus ſprowádźić, do ktorych też w legácyi expedyował Kryſtyna Biſkupá Chełmſkiego, ſolennie ich zápraſzáiąc do Prus, pewne im *Poſſeſſiones* w Panſtwie ſwoim *declarando*. Náco Rzym, Ceſarz y Krzyżacy chętnie pozwolili z Miſtrzem Hermannem Salcą we 20. tyſiącach przybyli do Polſki. Konrad Xiąże Mazowiecki Gośći przywitał Ziemią Chełminſką *ea lege*, áby z Poganámi Pruſakami wálczyli, *convertendo* ich, *aut evertendo*; y żeby ich uſpokoiwſzy, Ziemię ſobie dáną *ad uſum* názad Konrádowi lub Sukceſſorom iego przywrośili, Kráiami záwoiowánemi y Łupámi z nim ſię dźielili, Polakow iáko Chrześćian nie záczypiali, owſzem im *in neceſſitate* dawali *ſubſidium*. *In caſu* niedochowania kondycyi tych, odebránie Ziemi záłożone. Tę ugodę y kontrakt Grzegorz IX. Papież potwierdźił. Przydał im potym námienionу Konrad Xiąże Ziemię Dobrzyńſką, y Zamek Mieſzáwa w Ziemi Kujawſkiey. Biſkup też Płocki Gedeon w ſwoiey Diecezyi Dźieśięćiny niektore, y Wieś z Wyſpą im nádał. Te poſtánowienie utáili potym Krzyżacy, tylko ſię chlubili Bullą Złotą Fryderiká II. Ceſarza, ktorą im potwierdźił Dźierżáwy Chełminſkiey y Dobrzyńſkiey Ziemi; ktore potwierdzenie było Woyny krwáwey w Polſzcze *incentivum*: Polacy Ziemię chćieli odebráć, iáko ſwoię, á oni *Jus* ſobie *prætendebant vigore* Bulli Złotey *captioſè & fraudulenter* uczynioney.

Miſtrz V. Krzyżácki, był Konrad Xiąże z Durynku R. 1240 zá Boleſłáwa Pudyká, Fundator Zamku Torunſkiego, Reſenburſkiego &c. Zá niego *Enſiferi* máiący Miſtrza ſwego w Inflanćiech Wolkwinuſa, złączyli ſię z Krzyżákami, do Herbu y Unii przypuſzczeni *his conditionibus*, áby iuż ſwego nie mieli *Magiſtrum*, lecz od Miſtrza Generalnego Krzyżáckiego dependowali, y ná każdą woienną imprezę gotowi byli. Co ſię pod drugiemi Miſtrzámi dźiało, *fuſè* Kronikarze piſzą Polſcy, Já tu tey *non evolvo* Hiſtoryi. Nie opuſzczę iednák, co ieſt *eſſentialiter* tu potrzebnego *ad eruditionem* Czytelniká.

Miſtrz XXII. ULRYK z Jungingu obrany R. 1404. ktory dał tę okązyę Władyſłáwowi Jágiellowi Krolowi Polſkiemu: 20. ſzkut Zboża prowádzonego dla Witoldá Xiążęćia Litewſkiego Bráta Krolewſkiego, kazał *violenter* zábrać, wźiąwſzy ſobie pretext, że Poganom Litwie daie *Subſidia*. Obruſzył ſię Krol przećiw Krzyżakom, á Brát iego Xiąże Witold, Zmudzką Ziemię odebrał, dáną im *in anteceſſum*, áby byli *Defenſores* Krájow Litewſkich. Ten ogień Woyny krwią święconą bo Krzyżácką zalano. Jágełło bowiem Krol wſpárty od Bráta y Węgrow, Krzyżakow 50. tyſięcy położył trupem, w niewolą wźiął 40. tyſięcy, Chorągwi wźiął 50. Było ich wſzyſtkich ze wſząd ná Polſkę ściągnionych 140. tyſięcy. Sam Miſtrz ze dwieśćiu Kommendatorami poległ *in pœnam* pychy ſwoiey, że Krolowi przed Bátalią dwá Miecze przyſłał, ieden iemu, drugi Witoldowi *cum inſultatione*, áby ſię nie trwożył, lecz śmiele potykał. Wiktorya tá ſtánęła w Swięto *Diviſionis Apoſtolorum*. Od tego czaſu Krzyżacy *ſubmiſſiùs* ſię mieli, y co raz ich *nutabat Fortuna Bellica*: choć ſię kuśili ná Polakow, iuż nie celebrowali Feſtu *Exaltationis ſuæ Crucis*. Dźiwnie poczeli byli exorbitowáć koło Roku 1450. zá Miſtrzá Ludwiká Hérliſiuſa, czyli Ehrlichshauſen roſpuſtnie żyiąc, Dámy Szlacheckie náieżdżáiąc, przećiwko czyſtośći zbytnie wykraczáiąć: urážili tym Obywatelow Pruſakow, ktorzy do Krola Káźimierza Jagellonidy wyſłáli Poſłow, poddáiąc ſię w protekcyę y Poddanſtwo iego wieczne. Zaczym Krol poſłał Andrzeia Biſkupa Poznanſkiego y Jana Koniecpolſkiego Kánclerza W. Kor: do Prus; przed ktoremi *Nobilitas* y Miáſta poprzyſięgli ná Poddanſtwo y Wierność Polakom. Po tym ná Seymie Grudźiąźſkim ſą ziednoczone Ziemie Pruſkie, y inkorporowáne do Korony Polſkiey, gdźie 16. Panow Radnych obrano do Rządu Rzeczy-Poſpolitey. Skończyłá ſię *tandem* Woyna z Krzyżakámi R. 1466. z klęſką Krzyżakow nie raz

znie-

znieśionych, trwáiąca lat 150. zá ſamego Krolá Káźimierza lat 14. á Ziemie Michałowſka, Dobrzynſka, Pomorſka, do Korony Polſkiey ſię wroćiły, Málbork odebrány. Miſtrzowie potym w Krolewcu ná Tumie rezydowali, Krolom Polſkim ná wierność przyſięgaiąc. *Tandem* kreowány *Magiſter Ordinis* Krzyżakow Márgrábia Brandeburſki Sieſtrzeniec Zygmuntá Krola Polſkiego Roku 1512. ktory *ſcandalizatus* od Anteceſſorá ſwego Fryderiká Xiążęćiá Saſkiego Miſtrza Zakonu tegoż, unikáiącego przyſięgi *ſuper Fidelitatem* Polakom, tákże juramentu wierności y hołdu uczynić niechćiał, potuchę máiąc od Ceſarza Máximiliana, owſzem woynę z Polakámi záczął, zebrawſzy Jázdy 10000. Piechoty 4000. z niemi ćiągnął pod Gdanſk, ále *arte & Marte exceptus*, przy odśieczy 12. tyſięcy Polakow, ktorzy wiktoryę *conſequenter* y Miáſta niektore od Krzyżákow poodbierali. Y ták Pruſy z Duchownych Krzyżáckich, w Swieckie Xięſtwo Polſkie obroćiły ſię R. 1525. Ten Woyćiech Márgrabia Brándeburſki widząc *res ſuas infauſtas*, Krolowi Polſkiemu Zygmuntowi w Krákowſkim Rynku ná Majeſtaćie ſiedzącemu ſolenne złożył *Fidelitatis Juramentum*, Habit Zakonu Krzyżáckiego zrzućił, y Xiążęćiem Pruſkim uczyniony z podaniem Chorągwi z Polſkiemi Inſigniami, Roku námienionego 1525. Lutrem potym zoſtał, ożenił ſię z Dorotą Krolá Dunſkiego Sioſtrą. A ták Zakon Krzyżakow w Pruſiech po tyle krzyżách ſwoich y Polſkich *defecit* w Prußiech. *Reliquiæ* iego przenioſły ſię do Fránkonii, gdźie im Waltherus *de Cronberg* Powiatu uſtąpił ſwego Mergentheimſkiego ná reclinatorium y Stolicę *Magiſtris Ordinis Theutonici:* gdźie ſwoie miewaią *Capitula*, 12. *circumcirca* w Niemczech maiąc *Commendarias*, iáko to Alſacką, Auſtryácką, Tyrolſką, Frankonſką, Konfluencką, Bicianſką, Weſtfalſką, Lotarynſką *Katolickie.* Haſsyiſką, Tyrynſką, Saſką, Ultrycheka *Akatolickie.* *Magiſter Ordinis Theutonici*, teraz ieſt od Roku 1732.

Na yia-

Nayiaśnieyszy KLEMENS AUGUST *ex Domo Bavarica* Arcy-Biskup Kolonenski *ELECTOR Imperii*, Brát Nayiaśnieyszego Cesarza JMći KAROLA VII.

CRUCIATÆ, álbo Káwalerow woiuiących o Ziemię Swiętą, było *INSIGNE* Krzyż.

CARMELI Order z Portretem Nayśw: Pánny *de Monte Carmelo*, iest we Francyi *actu* ná Krzyżu Ośmorogu.

CALLATRAVÆ Order, wźiął Imie od Stolicy swoiey Kallatrawy w Estramandurze Prowincyi Hiszpanskiey. Drugi także Order *ALCANTARÆ* od Miasta *Alkantara* nád Rzeką *Tagus* w teyże Prowincyi, rzeczony. Te obá Ordery fundowáne od Alfonsa XII. z donácyą Káwalerom námienionych Dobr, woiowáć obligowánym, przeciw Maurom Hiszpánię ná on czas plądruiącym. Drugi z tych iest bárdzo bogaty. *Magistro Ordinis*, ktorym bywa práwie záwsze sam Krol Hiszpanski, álbo Infans Hiszpanski, importuie Trzy kroć sto tysięcy Czerwonych Złotych. *INSIGNE* obuch tych Orderow iest Krzyż Zielony, Támże iest Order S. JAKOBA Roku 1175. fundowány, dla obrony tych, ktorzy wizytuią Grob S. Jákobá w Kompostelli, ktorego známie także Krzyż, ále Czerwony, *Magister Ordinis* sam Krol. Te wszystkie trzy Ordery z czwartym *Aurei Velleris* są *actu in usu & Honore* w Hiszpanii

S. DUCHA Order we Fráncyi, sto Káwalerow przyimuiący od Henryká III. Walezyusza wprzod Polskiego, potym Francuskiego Krola erigowány Roku 1578. wdzień Nowego Látá. *INSIGNE* Orderu iest Wstęgá błękitna, u Swieckich od práwego ramienia pod lewy bok, u Duchownych zaś ná szyi wiszącą; od wstęgi wiśi Krzyż Ośmorog. białym smelcem okládany, ná końcach máiący gałęczki, á kąty sáme, Lilie Francuskie adornuią. Ná Krzyżu tym, wydáie się Gołąb lecący na doł, S. Ducha reprezentuiący. Ná drugiey stronie iest Portret S. Michała, gdyż tego Imienia Order *cum Ordine S. Spiritûs* iest wraz złączony. Dystrybutá Orderu bywa przez elekcyą Braci ná Zielone Swięta zgromádzonych. *Motivum* tákiego Orderu postánowienia było, że w Swięto S. Ducha Pocieszyciela Krolem Polskim, á potym Francuskim, *inauguratus* námięniony Henryk III. Magister *Ordinis*, iest sam Krol Francuski: *Admittuntur* do tego Zakonu Monárchowie

extranei, iáko to JAN III. Sobieski Krol Polski, z czego malkontentá byłá Rzecz-Pospolita, iáko y wszystkich Cudzoźiemskich nie bárdzo lubi Orderow, iákąś Káwalerom *imputando* z Cudzoźiemskiemi kointelligencyę.

DANEBROG, iest Order w Dunskiey Koronie, ktorego Známie Krzyż Złoty, w pośrzodku białym inkaustem *aliàs* szmelcem, á po krá iach czerwonym nálożony, y w dyámenty ádornowány. Od tego *gradus* iest do Orderu *Elephantis* álbo Słonia.

ELEPHANTIS álbo Słonia Order, támże w Dánii Roku 1478. od Chriſtiana álbo Chriſtierna I. Krolá Dunskiego pod czas welela Jana Syna swego z Chrystiną Xiężniczką Sáską postánowiony. Znák Orderu iest Słoń w wieże zbroyny, Hieroglifik łáská wośći y Męstwa, *à primariò* rostropności, gdyż: *Elephantô belluarum nulla est prudentior.* Do tego Zakonu *ascenditur* przez Order Danebrog.

S. GEORGII iest wiele Orderow, z ktorych ieden w Genui konferwuie się we Włoszech *aliàs* Krzyż Czerwony ná złotym Łańcuchu. Drugi w Anglii złączony z Orderem *Periscelidis* albo Podwiązki, ktory opisuie się pod Literą P. tu między Orderami.

S. HUBERTA goniącego Jelenia, między rogámi Krzyż máiącego, iest Order *in usu honorifico in Palatinatu Rheni.*

S. HENRYKA Order świeżo instituowány Roku 1736. 7. *Octobris* w Hubertzburgu w Saxonii od Naiáśnieyszego Krola JMći AUGUSTA III. Krolá Polskiego, Elektora Saskiego, dla samych tylko Ludźi Rycerskich, *in Honorem* S. Henryká Cesarza idącego z Domu Xiążąt Saskich. Známie Orderu iest Krzyż Czerwony z Portretem S. Henryká ná wstędze kármazynowey z brzegámi białemi, z przeplátanemi Literámi *AUGUSTUS III. Rex.* Orły też białe wydaią się w kątách y tá Inskrypcya: *Pietate & Virtute bellica.* To iest, że tym ma bydź konferowány, ktorzy Pobożnością y Męstwem, innym *palmam præripiunt.*

KRWIE CHRYstusowey Order w *Mantui* erigowány od Wincentego Gonzagi Xiążęcia Mántuanskiego Roku 1608. *ad Venerationem* trzech kropli Krwie Chrystusowych od Longiná zebránych, w Mieście *Mantui* z Gębką się konferwuiącey. *Signum Ordinis* iest Monstrrancyiká, podługowáta okrągła od Aniołow trzymána ná Metalu złotym z trzemá kroplámi z Inskrypcyą: *Precz od tego smutek, kto to odbiera.*

S.

S. LUDWIKA Order iest we Francyi, ma *pro Insigni* Krzyż o ośmiu rogách z Portretem S. Ludwiká Krolá Francuskiego.

S. MARKA Order, sławny *in Republica Venetorum*, tym *cedens in honorificum Gestamen*, ktorzy Tureckiemu Xiężycowi ucierać máią rogi. *INSIGNE* Orderu, iest Metal złoty ná łáncuchu z wyobráżeniem Lwá skrzydlastego, z Xięgą Ewángelii, *tangendo* y Proroctwo S. Ezechiela *cap: 1. Ezechielis*, y S. Márká Ewangeliczną funkcyę, ktory tám w Wenecyi w wspániałym leży Kościele. *Koło Insigne* iest Inskrypcya: *Pax Tibi Marce Evangelista meus.* Jest to *præmium* wielkich y chwalebnych ákcyi *in Republica.* Ktorzy do Orderu *acceptantur*, iuż tym samym máią Indigenat y licencyę lokowánia Lwiey pászczęki ná Hełmie Herbu swego, co *in maximo* u Wenetow *habetur honore.*

S. MAURYCEGO y LAZARZA Order *viget* w Sabaudii, ktorego Znák iest Krzyż biały ná Krzyżu czerwonym, przez co się formuie Ośmorog, *aliàs* Krzyż o ośmiu rogach.

MELITENSIS Ordo, álbo MALTANSKI Zakon fundowány iest Roku 1104. ma *Insigne* Krzyż Ośmokątny, álbo o rogách ośmiu biały, ná znák ośmiu Błogosłáwieństwá ná płaszczach. Noszą y drugi tákiż ze Złotá záwieszony ná piersiach ná wstędze czarney, lub ná łancuchu, lub też przez siebie ná szerokiey wstędze. Ten Zakon wźiął swoie *initia* po odebránym przez Chrześćian od Sárácenow Jeruzalem, ktore dla nieoszácowánych Relikwii Grobu Pańskiego, *in posterum* strzegąc od nieprzyiaćioł, postánowiono ten Zakon przy Kościele S. Jana *in Jerusalem* pod tytułem *Equitum Sacri Sepulchri*, álbo Rycerzow Bożogrobskich. *Lohner* záś świadczy, że kiedy Sáraceni Roku 1012. wźięli Ziemię Swiętą, Grobu przećięż nie tykáiąc Pańskiego. Kupcy Superiorowi y Zakonnikom przerzeczonym wyperswadowali, áby erigowali szpital dla Podrożnych, y Káplicę pod tytułem S. Jana Chrzćiciela, tám lokowawszy tych Obrońcow Grobu Bożego, zrázu od rezydencyi u S. Jana *Equites S. JOANNIS* názwánych, inaczey *HOSPITALARII* od Szpitalu. Obligácya ich była wszelkich Peregrynantow do Mieysc świętych mieć pod swoią protekcyą, od wszelkich nieprzyiaćioł impetycyi czyniąc *securos & immunes.* Gdy potym *Godefridus*, *Bullonius*, y *Baldvinus* odebrawszy Sáracenom Jerozolimę, támecznemi ieden po drugim byli Krolami, znácznemi tychże Káwalerow nádali Fundácyámi y Przywileiami, iáko też y inni Monárchowie Chrześćiańscy znácznemi ich prowido-

wáli Jałmużnámi, ktoremi zápomożeni lądem, y Morzem *ſub Signo* Herbownego ſwego Krzyżá, Nieprzyiaćiołom byli ſtráſzni. Roku po tym 1308. *armata manu* Inſułę *Rhodus* ná Archipelagu, y innych pięć záwoiowáli, dobrą umocnili fortifikácyą. Ják Jeruzalem znowu Chrześćiánom wydárli Saráceni *Duce Saladino* Roku 1117. Káwalerowie Swięto-Iańſcy do *Rhodus* ſwoiey Inſuły wynieśli ſię, y od mieyſcá *Rhodii* álbo *Rhodiſii* zwáć ſię poczęli. A że *nulla diuturna felicitas* Roku 1522. po puł rocznym oblężeniu, Soliman Ceſarz Turecki wźiął *Rhodum* Káwalerom tym Rhodyiſkim, ztámtąd ich ruguiąc. Ci przenieśli ſię do Sicilii; gdźie od Roku 1523. do Roku 1529. własnym ſuſtentuiąc ſię kosztem, od Károla V. Ceſarza Rzymſkiego Roku 1530. otrzymali támże w Sicilii Inſułę *MALTĘ olim MALITĄ* zwáną, *Naufragiô* S. Páwła ſławną; odtąd od *Malty* álbo *Melity ORDO MELITENSIS*, álbo *EQUITES Melitenſes* názwani, gdźie ſobie *ſucceſſu temporis* znáczne pozákładali Fortece: Iednę *Valletę* Stolicę Inſuły, y ſwego Miſtrza. Drugą S. Małgorzáty: Zamki *S. Eraſmi*, *S. Elmo*, przy tychże Zamkách Porty, á u nich Okręty, Galery. W okrąg Inſuły ieſt ná mil Włoſkich 60. wſerz ná ſześć, wzdłuż ná trzy. Otrzymali *hanc Portionem terræ* od Ceſarza Károlá V. *his conditionibus*, áby záwſze przećiw Turkom, y Rozboynikom Morſkim gotowi byli woiowáć y woiowali. 2. Aby Krolá Hiſzpanſkiego y Oboiey Sicilii, uznáwali zá Protektora, y ná znák wdźięczności co rok Sokołá poſyłáli, *teſte Lohnero*. Máią ſwego *Supremum Magiſtrum Ordinis*, ktorym *ab Anno 1722.* był obrany Antonius Mánuel *de Vilhena*, ktory ma támtą Stolicę w Wáletćie, ná *Maltæ cum Reſidentibus Nobilioris Notæ* z roznych Nacyi.

Przyſięgáią Ci Káwalerowie ná *Vota*, 1. *Caſtitatis*, áby bez Zon byli, ále często przy dyſpenſie Rzymſkiey ſkładáią Krzyże. 2. *Paupertatis*, áby przy bogáctwach mieli ſię zá ubogich w Duchu, *& omnia pro communi* całego Zakonu *reputando*. 3. *Obedientiæ*, ktorą *exhibent* Oycu S. y *Magiſtro ſui Ordinis*. Czwarte *Votum* czynią *implicitè* wiecznego woiowánia z Turczynem. Z tych rácyi ſą *Spirituales*: iákoż Miſtrzowi ich dáie ſię tytuł *Eminentiæ*, *non Celſitudinis*: Bywaią y Kárdynali Káwalerami tego Zakonu

PRISCELIDIS álbo PODWIĄZKI ORDER, w Anglii od Edwárdá III. Krola Angielſkiego fundowány z tey okázyi, że Krol tancuiąc z Grabianką, álbo Graffowną Salisburſką ſwoią Amazyą, Podwiązkę iey rozwią-

rozwiązáną zniosł z ziemi, w złą u przytomnych przez to podány ſuſpicyą: co czuiąc, rzekł *in pucto*: *Hoi ſoit qui mal y penſe*, to ieſt: *confundatur, qui male ſentit.* *INSIGNE* Orderu, ieſt wſtęgá z przerzeczonemi ſłowy błębitna, u lewey nogi wiſząca długa, Do tego Orderu przyłączony Order drugi S. Jerzego, ze Znákiem S. Jerzego na wſtędze od lewego rámienia wiſzącey.

SS. PIOTRA y PAWŁA Order poſtánowiony Roku 1520. od Leoná X. Papieża, ktory rozdaie Biſkup Rzymſki.

SEPULCHRI CHRISTI, álbo Bożego Grobu *Káwalerowie* fundowáni w Páleſtynie, czyli od Konſtántego Wielkiego, czyli też od S. Heleny, czyli ieſzcze od S. Jakuba Apoſtołá Biſkupa Ierozolimſkiego, czyli potym od *Krolow* Ierozolimſkich, Gotfrida, álbo Báldwina, nie maſz pewności. *INSIGNE Ordinis*, ieſt Krzyż zwyczayny większy, á ze dworu w kątach drugie cztery krzyżyki. Alexander VI. ſiedzący *in Pontificatu* około Roku 1492. Gwárdyanowi OO. Bernardynow, oraz Kuſtoſzowi Grobu Bożego, dał prerogátiwę, y przywiley *conferendi* ten Order wizytuiącym Grob Páński w Jeruzalem. Tám Xiąże Mikołay Rádźiwił Peregrynant, około Roku 1582. *Káwalerem* S. Grobu kreowány, y Aſſyſtenći Iego Abraham Baro de Dona Słązak, Jerzy Kos, y Michał Konarſki Pruſacy, Piotr Byliná Polak, Andrzey Skoruſki Litwin, iáko ſam w ſwoiey świadczy Peregrynácyi. Order ten Innocencyuſz XI. Papież złączył z Orderem Rhodyiſkim, *vulgò* Máltańſkim.

S. STEFANA Order, ieſt we Florencyi, ktorego *Inſigne* Krzyż Ośmiorog.

STELLÆ, to ieſt Gwiazdy ná Krzyżu łokowáney, ieſt Order w Sicilii. Inne Ordery iuż zgáſłe, drugie konſerwuące ſię, ále mniey w ſobie máiące oſobliwości y konceptu w inwęncyi, á ieſzcze mniey táiemnic y ádmiracyi umyślnie opuſzczam, ile kiedy drudzy o nich áż názbyt popiſali.

ORDERY Niektorych KAPITUŁ POLSKICH.

Invaluit zwyczay zá wiekow nálzych, że też ARCHI-KAPITUŁY, y KAPITUŁY niektore w Polſzcze dla powagi y diſtinkcyi ſwoiey, á ieſzcze bárdźiey dla reprezentácyi Hierarchii Duchowney, przez ktorą *Reges regnant.* Niechcą też Duchowni ile Swieccy, od Swieckich Ozdob *Omnia audentibus* bydź upośledzeni, *& Nos aliquod Nomenque Decusque*

cuſque geſſimus. Dla tego inwentuią ſobie konceptem dobrym y z konnexyą, Ordery przy záchodzącey Stolicy Apoſtolſkiey Benedykcyi y Bullách. Właśnie im iáko *verè* Duchownym, Znáki *Spiritualitatis* przyzwoite: Noſzą Krzyże Chryſtuſowi Piaſtuni y Namieſtnicy, Krzyże w ich ręku, bo wſzelkie Benedykcye, á czemuż y ná Pierśiach Práłackich bydź nie máią?

GNIEZNIENSKIEY ARCHI-KAPITUŁY ieſt Order Krzyż, ná ktorego iedney ſtronie ieſt Orzeł Biały Polſki, ná ktorego Pierśiach ieſt Portret S. Woyćiecha Arcy-Biſkupá Gnieźnienſkiego, Pátroná Polſki, Kápituły y Gniezná. Z drugiey ſtrony Krzyżá ſą Lilie, znáczące támeczną Kápitułę. Noſzą te Známie Kánonicy ná złotym łancuchu. Fundowány ten Order przed ſtem lat, ále fatálne ná Polſkę *climacteres*, że nie iednego uczyniły Ordernikiem ſmutnego Krzyżá, á naybárdźiey Szwedzka rezolucya *extra Ordinem & Sphæram juſti belli* exerbituiąca, w Gnieźnienſkiey Kápitule *cauſavit* zániechánie tegoż Orderu; lecz znowu ten Fenix zágrzebiony w popiołách *oblivionis & calamitatum*, wybuchnął ná świat Roku 1737. zá Nową Klemenſa XII. Bullą.

Ad imitationem Kápituły Gnieźnieńſkiey, druga *in Ordine & præcedentia* LWOWSKA ARCHI-KAPITUŁA, Roxolanſkiego Horozyntu *Gemma inæſtimabilis, curâ, pretio notabili, & Fundatione* Jáśnie Wielmożnego, Wielmożnego Ich Mćiow Xięży Samuela *de Głowno* Głowinſkiego Hebronſkiego Biſkupa, Suffragána y Kuſtoſza Lwowſkiego, y Antoniego Brześćianſkiego Kánoniká, Probolzczá Lwowſkiego *gloriatur* Orderem od Klemenſa XII. Roku 1741. *per Bullam* ápprobowánego. *INSIGNE* tego Orderu z piękną inwencyą, ieſt Ośmorog Krzyż Złoty biało y błękitno ſzmeleowány: ná ktorego z iedney ſtrony ieſt TROYCA Nayświętſza, á pod Nią Pánna bez zmázy poczęta MARYA Herbowna Kápituły Lwowſkiey, ſtoiącá nád Lwem, Herb Lwowá deſignuiącym. Ná drugiey ſtronie Ośmorogá ieſt Orzeł Biały, Kleynot Sármáckiego Národu. *Portatur* ná Złotym łancuchu.

Trzećia KAPITUŁA KRAKOWSKA, dawniey od Lwowſkiey *ſumptu proprio* tákże ſobie w Rzymie u Klemenſa XII. Papieżá Roku 1732. prokurowáła Orderu záżywánie: ktorego Známie ná podwoynym złotym wiſzące łancuchu, ieſt Krzyż Złoty, ná ktorym z iedney ſtrony S. Stánisław Pátron Polſki, y Krákowá ná Orle białym ſzmelcowá.

cowánym ze złotá wyrobiony: z drugiey stroný trzy Korony Złote, Herbowne Krákowskiey Kápituły.

Nię wątpię, że w krotce y inne Prześwietne Kápituły zechcą *æmulari & cumulari* podobnemi ozdobámi: bo *Optimi mortalium semper altissima cupiunt: Qui non novit ascendere, ruere capit*, mowi *Petiot.*

Y to *non omittendum* dla erudicyi Czytelniká, że Naywyżśi Kościołá Bożego Biskupi, Miecz święcą obośieczny ná MITRZE położony (czyniąc tę Ceremonię w Wilią Bożego Narodzenia) po tym te *Insignia* Pánom Chrześciańskim *muneris Sacri loco* posyłáią przez Ablegatow. Przez Miecz ten, y Mitrę znáczą *Gladium Spiritûs, & Galeam Salutis*, tudzież ánimuiąc ich do chwalebnych wiktoryi *de Hostibus Crucis.* Krolowym rozsyłáią Roże benedykowáne, *insinuando*, aby *Odore Virtutum* Niebu y Ziemi pachnęły.

Táki to podobno Miecz święcony PIUS II. Papież Roku 1461. Ludwikowi XI. Károla VII. Synowi posłał z Inskrypcyą ná nim położoną, iáko czytam *Annalibus* Kwiatkiewiczá, ánimuiąc go przeciw Ottomańskiey Potencyi.

Exerat in Turcas, Tua me Ludovice furentes
Dextera; Grajorum, Sangvinis ulter ero.

Tandem y tá piękna nástała w Kościele Kátolickim Ceremonia, iż z Fundácyi Alexándra z Sforcyi Kárdynała, Kápituła Wátykańska ZŁOTEMI wieńczy KORONAMI wszędźie po Swiećie Cudowne Obrázy Mátki Nayświętszey, przy záchodzącey Monarchow, Xiążąt, Pánow, y Kápituł instancyi. Ták ią pokoronowáne w Polszcze Częstochowski Obraz, Sokalski, Podkámieniecki; á w Litwie Trocki, Kodeński, Zyrowiecki, iákoż *Digna Coli REGINA Poli.*

TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

TARAN, ále nie TYRAN, *VOLENS non VALENS*, MOCNE FALE, ále nić PIOTROWEY SKALE. *Albo* PRZECIWNE WIERZE S. CHRZESCIANSKO-KATOLICKIEY BŁĘDY y SEKTY Ją iák Złoto POLERUJĄCE.

WIERZE *opponitur INFIDELITAS*, iedná cále *Negativa* znayduiąca ſię w tych, ktorzy cále nic o Wierze S. nie ſłyſzeli. Druga *Contraria*, ktora Wierze Swiętey, o niey ſłyſząc, ſprzećiwia ſię.

Táka ieſt *INFIDELITAS PAGANISMUS*, ktora ſię ſprzećiwia Wierze ieſzcze nie przyiętey. Drugie Niedowiárſtwo *JUDAISMUS*, ktore ſię ſprzećiwia Wierze przyiętey w Umbrze y w Figurach, to ieſt w Stárym Teſtámencie, ktory wſzyſtko to wyraźił pod nieiákiemi Obrazámi y podobienſtwem, co ſię w Nowym Teſtamencie dźiać y ſtáć miało, y iuż ſię ſpełniło. Tu należy *MACHOMETANISMUS* z Poganſkiey y Zydowſkiey Religii *participans*. Trzećia *tandem INFIDELITAS* ieſt *HÆRESIS*, ktora przyiąwſzy Wiárę Swiętą rzeczą ſamą, Ją potym áttakuie, nową y inną obieraiąc ſobie náukę. O tych *narrabo mirabilia & riſibilia* bez Teologiczney trudnośći.

PAGANISMUS.

POGANSKA WIARA, ieſt Czártu Ofiára. Duſzy ná Obraz Boſki ſtworzoney, záwſze náturálne świátło dyktuie: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo*; dla tego záwſze bierze ochota y inklinácya iákaś, ádorować kogoś, kochać ſercem y mieć nad ſobą iákieś

iákieś Duchowne *Dominium.* Pátrzą ná Słońce, Xiężyc, á nie wiedząc, kto ie z ták piękną okráſą, y regulárnością ſtworzył, je zá Bogow uználi, ále przy tym świetle, ſą to ślepe Sowy, Puhacze, krety, ták *credentes.* Wenerowáli Ogien, przecięż ich lodowáte y oźięble były ſercá: Nieieden ná ogniu iák Fenix zgorzał *in victimam*, lecz nie wyleciał do wieczney Mety, *Volabo & requieſcam.* Upłynęły rzeki, źrzodłá zá Bożkow miane, á z niemi Czćicielom nádgrodá. Láſy wyćięte, ktore oni mieli zá święte, á ſwoim Adorátorom zoſtały rozgi, ná ukaránie ich błędow.

Przed wielu wiekámi, dwoiáko diſtingwowali ſię Ludźie: Ci, co w BOGA Stworcę Niebá y źiemi wierzyli, zwali ſię *POPULUS DEI*, Izraelitowie, Zydźi, Synagoga, *Circumciſi.* Nácye záś nie wyznáiące Stworcę świáta, zwáły ſię *GENTES:* ztąd y Paweł S. rzeczony *Doctor Gentium*, bo do Pogan był poſłány dla ich oświecenia. Te Národy Niewierne zwáły ſię *GENTILES, ETHNICI, INCIRCUMCISI, GENTES PRÆPUTIATÆ, id eſt habentes præputium.* Ludowi Bożemu nie godźiło ſię mieć z niemi żadney kommunikácyi, áni Zon Poganſkich brać, áni Krolow. Zá czáſem *tandem* zá Konſtántyna Wielkiego, Ci Niewierni Bálwochwalcy nowym názwiſkiem ſą diſtingwowáni, *aliàs* názwani ſą *PAGANI*; gdy bowiem ten Ceſarz *zeloſiſſimus* ná Woynę przećiw Máxencyuſzowi Tyranowi Chrześćian oppreſſorowi wybierał ſię, wydał edykt, áby káżdy żołnierz pierwey wźiął ná ſiebie *Loricam Fidei* z Chrztem Swiętym. Ktorzy tego uczynić niechćieli, dekretował ich *ad Paganitatem*, to ieſt abſzeytował z Woyſká do wśiow, á ták od Wśi po Łaćinie *Pagus* zwáney, *PAGANI* ſą rzeczeni.

Mieli przy grubych błędach ſwoich ći-Pogánie, że o nieśmiertelności Duſzy dobrze trzymali: Wierzyli, iákoby Duſzá przez rzekę *Lethen* przepráwiwſzy ſię po śmierći, ná Elizeyſkie weſołe idźie polá, cále zápomniawſzy ná rzece *Lethe*

wszystkich, chorob, ubostwá, mizeryi. *Thraces* (tám teraz Románia) záwsze przy umárłym wesołości pokazywali, iák ná weselu cieszyli się, że Dusza iego z ciáłá, á tym samym z mizeryi do szczęśliwości wszelkiey przeniosłá się. Obywátele Krolestwá Gwinei w Afryce ná pogrzebie Krolow, konia y Dworzan naycelnieyszych zábiiali, áby Dusza zmárłego Krolá ich, miáłá ná támtym świecie párádną ásistencyą. Jáponczykowie co rok w Sierpniu stoły sute w polu y w domu zástawiaią, tráktuiąc Dusze przechodzące támtędy do Ráju Amidy Bożká. Z czego oczywiście *patet*, że Pogánie Duszy nieśmiertelność przypisywali, po wyściu z ciáła, żywot iey przyznáiąc, iáko w wielu czytam Autorách.

POGANSTWA tego po całym świecie stáło się wielkie *incrementum*. Dźiełá rąk swoich wenerowali; Kámienie, drzewá kánonizowali. Głupstwá tego wielki Katalog nápisałem tu *sub titulo*: *Zła Wiara y Ofiara*; gdźie cię zálecą śmierdzące kozy y czosnki, zalęgą ci drogę Węże, Jászczurki, czczone zá Bogow. Czart to przeklęty *Simia operum Divinorum*, iáko *Princeps mendacii*, nábiwszy sobie *ab origine mundi* imáginácyę owym: *Ero similis Altissimo*, tákie komponuie monstrá, áby iáko BOGU, ták y iemu Lud nierozeznány czynił Ofiary, ádorácyą. Choć sam do *centrum* piekielnego poniżony, przecięż uniżeniem kolána y głowy ludzkiey delektuie się. Lubi kádźidło, bo smoły piekielney nie miłe mu perfumy. Wstępował w Státuy, áby był *Jupiter stator*: gadał przez nie, wydáwał *Oracula* w Delfach y po innych mieyscách, y miány zá Apolliná.

CUDA te y *ORACULA* w Bálwanach (ieśli były iákie) kto ma zá prawdźiwe, godźien, by sam niemym stał się Bálwánem: *cum stipite evadat stupidus*; bo to wszystko Czárt czynił *fictè*, z omamieniem zmysłow mniey rozeznánych. Jeśli iednák Xiąże kłámstwa Diaboł przez *Oracula* powiedźiał prawdę

wdę iáką, ná przykład o Wcieleniu Boſkim, álbo Narodzeniu, uczynił to, bo mu ten roſkazał, ktory go ſkazał do piekłá: *Nolens volens*, musiał páść, y poiść *in adorationem*. Skruſzył ſię w Delfach ná prochy, ále tá ſkruchá większym go potępiencem nie penitentem uczyniła. Poſzedł z Ołtarzá do Piekłá, od kádźidłá do ſmrodow, od Ofiar wołow, do niewoli wieczney: boday y po całym świećie tákiey ſię doczekał degradácyi.

Czy ſą ieſzcze gdźie POGANIE?

ODpowiadam, że w Tártaryi Większey, po dźikich polách y gorách Słońce ádoruią Obywátele: W Chinách cudownym kłániaią ſię Deaſtrom, lubo tám pracą Miſſionarzow iuż nie raz prawdźiwego BOGA zániešiona znáiomość, y gdźie niegdźie konſerwuie ſię: W JAPONII Bálwanow ieſt mnoſtwo wielkie, gdźie Xiąże Bożkow Amidá: W AFRYCE w wielu mieyſcach, oſobliwie koło Miáſtá *Oſaka*, adoruią ſamych Czártow *SOQUI* pod poſtáćią Ludźi, *teſte Botero*: W AMERYCE w niektorych dźikich kráiach, ieſzcze Wiarą S. nie illuminowánych Xiąże ciemnośći ma ſwoię obſerwę.

Láponczykowie *Borealiores*, *aliàs* bárdźiey ku pułnocy nádani, kłániaią ſię wſchodzącemu Słońcu: Siamczykowie Boga wyznáią, ále twierdzą, że z duchá y z ćiáłá złożony. Przy tym wenerują Bałwány w Págodach ſwoich, ktorych tám *du Vallia* Autor liczy ná 12. tyſięcy, Talapaiow zaś, *aliàs* Ofiarczyncow ná 35. tyſięcy. W ſamey Stolicy támeczney *Juthii*, ieſt ná 300. Bálwochwalnic, z ktorych w iedney ná cztery tyſiące ieſt Bożkow. A ztąd łátwo wnieść, że owe Práwo Boſkie: *Non habebis Deos alienos coram me*, nie wſzędźie obſerwuią: Wiele ieſt Poganſtwa, ślepoty, błędow, O czym wyżey mowiłem obſzerniey.

JUDAISMUS.
Y ROZNE *SCIENDA* od POCZĄTKU SWIATA.

RELIGIA STAROZAKONNA ZYDOWSKA, iest Swiátu rowieśniczká: kiedy máchinę Swiáta, Luminarze, y *Sublunaria* BOG kreował, w ten czas sobie y tę upodobał RELIGIĘ, máiącą trwáć do przyśćia ná świat BOGA Człowieká Messyasza, *aliàs* CHRYSTUSA Pána. Z Adáma y z Ewy wysłali Potomkowie znáiomość BOGA y iego ádorácyą. Pierwsza iednák Ofiara BOGU byłá, sprá wiedliwy Abel przy Ofierze bydląt, ofiarowány od Káima Brátoboycy. Solennemi iednák Ceremoniámi BOGA chwalił pierwszy *ENOS*: *Iste cæpit vocare Nomen Domini:* Psalmy, Hymny, *Cantica* do tego służące przez Adamá zinwentowáne, według *Thalmudystow y Genebrarda.* Pismá tákże Inwentorem Adáma czynią *Suidas* y Hebrayska Szkołá, Syrow y Arabow Xięgi. Inni iednák inwencyę tę przypisuią *SETHOWI*, iáko to S. Judasz Apostoł w Liśćie swoim, S. Augustyn, *Origenes*, y *Tertullianus*; ktorzy po całey kárćie z Xiąg Sethowych cytuią. Ciż Autorowie twierdzą, że w Xięgách tych, były Proroctwá o áwanturách Pátryárchow, o Scelerách Zydow, o Zbawićielu, y zábićiu iego przez nich, o niewoli Bábylonskiey, o liczbie y Imionách gwiazd. Po śmierći Adáma żyiącego lat 930. po wźięćiu Henocha do Ráju, po ześćiu też Setha, nie słuchaiąc ádmonicyi Rodźićielskich, Potomkowie pomieszali swoię swiętobliwą krew, z krwią niezbożną, to iest Fámilia sprá wiedliwa y bogoboyna Sethowa, z Káinitámi, *aliàs* z Káimá Potomkámi zaboystwem zmázanemi; z ktorego Potomstwá porodźiły się *Monstra*, wielcy Ludźie, to iest *GIGANTES*, według Textu Swiętego: *Videntes Filii DEI* (*aliàs* Setha Potomkowie) *Filias Hominum* (to iest Káima Sukcessorki) *quòd essent pulchræ,*

acce-

acceperunt sibi uxores. Ci *GIGANTES, aliàs* OLBRZYMI, iák wzroſtem, ták rozboiámi, tyránnią y rozboiem byli nád innych, á zátym pierwſzą do Potopu Uniwerſalnego okázyą, ktory cáły Swiát y Plemie Adámowe, wyiąwſzy Noego iednego ná on czas *Juſtum*, Zonę iego, y trzech Synow z Zonámi, zálał Roku po ſtworzeniu Swiáta 1656. przed Narodzeniem Chryſtuſa Pána 2348. Rábinow ieſt ſentencya o tych Olbrzymách, że *ex concubitu* Złych Aniołow z Białogłowámi, te ſię ſtráſzydłá porodźiły; ále przeciw nim iáko błądzącym, ſtoi cáła Chrześćiańſkich Doktorow Szkoła. Báią y to, że ćiż Olbrzymi mieli wzroſtu ſwego ná ſto łokći, podpierali ſię całemi Jodłámi. Probuią zdánia ſwego o tákowey ich generácyi z Diabłow, z Xiąg, ktore ſą *Apocryphi*, przed Potopem piſanych. O ktorych Xięgach niech mi ſię godźi tu trochę námienić. Rzecz ieſt do wierzenia pozorna, że przed potopem świáta, wſzyſtkie kwitnęły Mądrośći y náuki, iáko ieſt zgodny *conſenſus* Łáćińſkich, Greckich, Hebrayſkich, Cháldeyſkich, Arabſkich, Samárytańſkich y Egyptſkich Autorow. O czym ſam Text święty námienia *Geneſis cap: 5.* o iákieyśi Xiędze: *Hic eſt Liber Generationis Adami*, Były tedy rożne przed Potopem opiſane *Artes Liberales*, Filozofia, Práwa niektore, y Proroctwá, Inwencye, iáko wſpominái Rábini: támże *ſpecificantur* od ſtworzenia, áż do ſkonczenia świáta *agenda.* Piſmá te doſzły rąk *SETHA*, ktory też 7. Xiąg *teſte Epiphanio*, nápiſał. *SETHA* Potomkowie zinwentowali *Aſtronomiam*, y inne náuki, ktorych zginienia obawiaiąc ſię (bo mieli z trádycyi Adáma o dwoch upadkach Swiáta, iednym przez Potop Generálny, drugim przez Ogien) te ſciencye ná dwoch kolumnách *Kamienney*, y *Ceglaney* wypiſali dla potomnych wiekow, áby, ieżeli kolumna Ceglána rospłynie ſię od Potopu, kámienna dochowáła *Scientias:* á ieżeli kámienna ogniem ſkruſzy ſię, ceglána Piſma konſerwowála. *Joſephus* Autor Zydowſki námie-

nia, iż te kolumny w Azyi zá iego wieku ſtały. Piotr *Comeſtor* świadczy, że 14. kolumn z námienionemi Sciencyámi y Piſmem było wyſtáwionych od Chama Syna Noego: z ktorych było 7. miedźianych, á 7. ceglanych, á to podobno *ad imitationem* owych Sethowych ſłupow. *Epiphanius* wſpominá o Xiędze Adama pod tytułem: *Revelatio Adæ*, gdy nań Pan BOG ſen był przepuścił; wſpomina y S. Auguſtyn *contra Fauſtum* Geneálogią Adáma y Jego pokutę: ále te Xięgi *Gelaſius* Papież poczytał *pro Apocryphis*. Rzecz pewna z Liſtu S. Judy Apoſtołá, że ENOCH przed Potopem piſał Xięgi, co ſamo S. Auguſtyn *ſentit*, y *Tertullianus*, ale te Xięgi, Zydźi odrzucili, że oczywiście námieniały o Wćieleniu Syná Boſkiego. S. Klemens tákże námienia, że w Korábiu Noego Xięgi były ſchowáne, áby Potomkom iego po Potopie doſtały ſię. *Tandem* że temi Piſmami Heretycy, Sethiani bárdzo woiowáli, S Epiphaniuſz ie potępił. Miał też Swiat ieſzcze przed Moyżeſzem, Zoroáſtra Czarnoxięznika Merkuriuſza, Trismegiſta, to ieſt *ter magnum*.

CUDA, ktore BOG dla Zydow czynił, cálemu świátu ſą głośne, iáko to POTOP Swiat cały zálewaiący, ośm Oſob tylko konſerwuiąc między ták ſtráſznemi wodámi: Mánna z Niebá ſpadáiąca; Sodomá y Gomorrha z innemi Miáſtami ſiarczyſtym ogniem z Niebá ſpalone; Kolumny ogniſte w nocy, w dźień obłoczyſte, prowádzące Izráelitow; Arka Pańska nieprzyiaćioł y nieuczćićielow ſwoich zábiiáiąca, odpowiedźi dáiąca. Y to cud nie máły, że *in favorem* Zydow, Egypt Pan BOG dźieśięćiu karał plagami, według wierſzá:

Sanguis, Rana, Culex, Muſcæ, mala Peſtis & Ulcus,
Grando, Locuſta, Dies nubila, Præda necis.

Co ták wierſzem wykładam Oyczyſtey moiey Muzy:

Z krwią Woda, Zaby, Komar, Powietrze y Muchy,
Wrzod, Grad, Szarancza, Ciemność, pobite Dźiećiuchy.

MIĘ-

MIĘSA przed Potopem świáta czyli záżywali Ludźie, *non constat.* Pewnieyſza iednák ſentencya, że Mięſem ſwoy kontentowali áppetyt; *aliàs*, czyby ſię Olbrzymi korzonkámi, ſáłatką, ſto-łokćiowi Ludźie (według Rabinow) wyżywili byli? Czyby też Zwierzętom y Ludźiom źiołkámi, trawą, korzeniem wyſtarczyłá byłá źiemia żywności? *Aliàs* nie mowiłoby Piſmo Swięte: *Dominamini Volucribus Cæli, & beſtiis terræ*: á to naywiękſze *Dominium*, ie prowádźić ná kloc, á potym ná ſtoł. Medykow też Filozofow zdánie, że *plus nutritionis* w Mięśie dla człeká, niż w korzonkách y źiołach, *leguminach.* Łátwiey ſubſtancyi mięśney, w ſubſtáncyą mięśną Człeká zámienić ſię, y iego *nutrire.* *Kircher* trzyma, że Sethowa Familia pobożna, dla umartwienia, fruktámi źiemi żyłá: *Poſteritas* záś Káimá, iáko roſpuſtnieyſza mięſem, wárzywem y źiołámi, ſwoie żárłoctwo nápychała.

WINA *Uſus* bydź muśiał tákże ieſzcze przed Potopem Swiata, iáko ſię wydáie ze ſłow S. Łukaſza *cap.* 17. *In diebus Nòé edebant & bibebant, usque in diem, qua intrabat Nòé in Arcam.* Ják tedy Noe wſzedł do Korabiu z Familią, wźiął też z ſobą winną máćicę, ktorą po Potopie znowu rozkrzewił.

Mieli Zydźi Ogien wieczny y święty ná Oltarzach záwſze goreiący, zá Moyżeſza y Aarona ná Ofiary ſpuſzczony; o ktorym w Xięgach *Levitici cap. 9. Et ecce egreſſus Ignis à Domino, devoravit Holocauſtum.* Tego tylko Ognia pilnie konſerwowánego należało záżywać do Ofiar Boſkich. Ztąd, że innym Ogniem zápálali ie Nabad y Abiu Synowie Aárona, Ogien ich ſpalił Niebieſki. Tákiż Ogien święty ſpuſzczony, 2. *Paralip: cap:* 7. gdy Salomon Kośćioł poświęcał BOGU. Tákiż 3. *Reg: cap:* 18 zá Eliaſza Proroká, ktorym palił Ofiary w oczach Kápłanow Poganſkich. Konſerwowáno ten Ogien áż do Niewoli Babylonſkiey; dokąd Zydźi idąc od Nábuchodonozorá zábrani, Ogien ten święty z perſwazyi Jeremiaſza

Pro-

Proroka prze Kápłanow, ukryli w ſtudni ſuchey na dolinie; á wyſzedłſzy z niewoli lat 70. trwáiącey, Nehemiaſz poſłał Wnukow Kápłanow owych,, ktorzy byli Ogien w ſtudni ſchowali: Ci *non invenerunt Ignem, ſed Aquam craſſam*: ále gdy y tę wodę z roſkazu Nehemiaſza do Ofiar przynieśli, y Ofiary ſkropili, zá pokazániem Słoncá z między chmur, Ofiary ſię záięły od wody owey. Ten Ogien iuż w powtornym Kościele Salomonowym, *aliàs de novo* reſtaurowánym po zruynowaniu przez Babylonczykow, konſerwowali Zydźi áż do zburzenia Jerozolimy przez Tituſa. Ná owym mieyſcu, gdźie Ogien był ſchowány, Krol Perſki Artaxerxes Longomanus wymurował Kościoł. 2. *Machabæorum 1mo.*

Poſteritas NOEGO zá powodem Nemrodá śilnego, Wieżę BABEL wymurowáła *motivô* wſławienia Imienia ſwego: *Celebremus Nomen noſtrum coram Gentibus.* Tá wyſoka byłá ná milę Niemiecką według S. Hieronyma: teraz z niey ſame *rudera* wyſokie, iák ktory Páłac Neapolitanſki *extant*, według oczywiſtego świadká Piotra *à Valle*, iákom opiſał *ſub titulo Dubitantius.* Przy Wieży BABEL, to ieſt *Confuſio*, ſtáła ſię konfuzya, to ieſt pochanbienie Iſraelitow, y pomieſzánie języków 72. W Oſobie ſprawiedliwego Człeká HEBER Imieniem, záchowány pierworodny Swiáta Język od Imienia iego Hebrayſkim názwány. A ták po rozłączeniu języków, rozłączeli ſię ZYDZI po Kraiach rożnych całego Swiáta. JAFETA, Syná Noego Potomkowie, zácząwſzy od Medow, Państwa oſiedli, Azyę Pułnocną, Europę áż po Herkuleſowe Kolumny, *vulgò Gades* álbo *Cadix*, y po Inſuły Britanſkie. SEMOWA Familia rozſzerzyłá Poſſeſſye ſwoie w Páleſtynie w Kraiach Wſchodnich ku Indii. Chamowey Familii doſtáły ſię Afrykanſkie Kráie, á ták *Gentes lingva fecit.*

ABRAHAMOWI BOG obiecywał: *Eriſque Pater multarum Gentium: Benedicentur in Semine tuo omnes Gentes.* Geneſis cap:

cap: 22. Ten z woli Boskiey wprowadza *Circumcisionem*, albo Obrzezánie, Roku od Stworzenia Swiáta 2125. *Circumcidetur ex vobis omne Masculinum*, áby było *signum discretivum & distinctivum* LUDU BOZEGO Izraelskiego od innych.

W Egypćie mieszkáli ZYDZI lat 430. Po Puszczy błąkali się lat 40. gdzie áni száty, áni obuwie z nich opadało: Mánną z Niebá pádaiącą karmieni, y przepiorkámi, wodą z gorzkiey w słodką poieni, y ze skáły wyprowádzoną.

RZECZĄ-POSPOLITĄ w one czasy ZYDOWSKĄ rządźili ZYDZI *sub titulo PATRIARCHARUM*: nástali potym WODZOWIE, potym SĘDZIOWIE, náostátek KROLOWIE, z ktorych pierwszy Saul, áż do Roboáma y Jeroboáma, ktorzy z iednego dwie Krolestwa, Izraelskie y Judzkie kreowali. Wyćierpiała RZECZ POSPOLITA *Hebræorum* rożne z dopustu Boskiego plagi, będąc sześć rázy w Niewoli. Pierwszą Niewolę ćierpieli lat 8. pod Chasanem Krolem Mezopotámii, z ktorey wybáwił ich Wodz *Othoniel*, zniosłszy Chasana Krolá. *Judic.* 3. Druga Niewola była ośmnastu letnia pod Eglonem Krolem Moabitow, z ktorey wyzwoleni przez Aodona Wodzá swoiey Nácyi. Te obie Niewole były około Roku od Stworzenia Swiáta 2631. 2669. Trzećią Niewolą ućiemiężeni Zydźi przez lat 20. Instrumentem karzącym ich był Jábin Krol Chanaański zá grzechy ich, áż Debora Prorokini sądząca Lud Hebrayski, wybáwiła ich. Czwarty raz ponieśli Niewolę Hebrayczykowie pod Madianitámi lat 7. około Roku *à Creatione Mundi* 2768. w ten czas ich wybáwił Gedeon Wodz. Piąta oppressya ná Hebrayczykow dopuszczona zá Bałwochwalstwo. *Dimiseruntque Dominum, & non coluerunt eum, Judic.* 20. Zá co byli lat 18, w ręku Ammonitow y Filistynow, áż od Jephtego Wodzá wybáwieni. Tá Niewola *incidit in Annum Mundi* 2798. Szosta *tandem* naydłuższa byłá *Servitus*, bo lat 70. w Bábylonii u Chaldeyczykow, w ktorą Krol *Sedecias*, oczy mu wprzod wyłupiwszy, Dźieći wygubiwszy, z Poddánemi wźięty od Nábuchodonozora Krola Bábylonskiego, JERUZALEM zburzone, spalony Kościół: *Et succendit Domum Domini*: zábrane Naczynia Kościelne, Roku od Stworzenia Swiata 3414. *Tandem* tey Niewoli *imposuit Coronidem* Krol Perski, ále *non Coronam*; bo od tego czasu Zydźi choć powroceni do Jeruzalem, y pozwoloną mieli re-

ſtauracyę Kościołá y Miaſta, Krolow iuż nie mieli, tylko Wodzow, iáko to Zorobábela &c. Potym doſtali ſię Rzymianom Zydźi, będąc przez Pompeiuſza pokonáni *circa Annum Mundi* 3991.

Mieli też ZYDZI ſwoie SEKTY, Pierwſzą ESSENOW, álbo REHABITOW, od Rehab Autora Dewotow naydawnieyſzych, y niby Eremitow, ná puſzczy żyiących, ſtroniących od Ludźi *ſine Venere & pecunia* obchodzących ſię, żadnego *genus* śmierći nie ápprehenduiących. Drugą Sektę mieli *SADDUCÆOS* od Sádoka Pryncypałá, álbo od ſłowka *Saddikim*, to ieſt ſprawiedliwy. Ktorzy wierzyli y trzymali, że Duſza śmiertelna, że Ciała nie zmartwych wſtáną, że niemáſz Duchow Anielſkich, áni zapłaty dobrey dla Dobrych, áni złey dla złych: żadnych nie przyimowali Trádycyi. Pięć tylko Xiąg Moyżeſzowych trzymali, Prorokow nie ákceptuiąc: Ducha S. *negabant*. Zá táką ich náuką ſzło wiele Kápłánow, y pierwſzych Pánow Zydowſkich. Trzecią mieli Sektę *PHARISÆORUM*, ktorzy ſię názwali od ſłowa *Pharas* álbo *Pareſch*, znáczącego ſeparácyę álbo odłączenie, iż byli od innych Zydow odłączeni. Błędow tych Pryncypał był *SAMMAI*. To wſzyſtko trzymali, co y *Sadducæi*, do tego przydawali wiele powierzchownych Ceremonii, ktoremiby ſobie wenerácyę, y dobrą opinią ziednáli, zgołá byli to *Hypocritæ*. Ciała żądzy zá grzech nie mieli, Duſz *transmigrationem* przyimowali, ochędoſtwo powierzchowne, y umywánie obſerwowali. Y Ci to do Jana S. Chrzćiciela ná Puſzcze poſłani byli, pytáiąc ſię: *Si tu es Chriſtus?* Czwarta Zydowſka była Sekta *HERODIADOW*, ták názwánych od błędu, że Herodá Iſkalonitę, mieli zá Meſſyaſza, w płaceniu trybutu Rzymianom pochlebowali: o nic, tylko o ziemſkie ſtárali ſię intereſsa, według *Joſefa*, *Origeneſa*, *Hieronyma*. Piąta naywiękſza Sekta z Zydowſkiey Religii urodzona SAMARITANOW od Samarii Stolicy Izraelſkich Krolow názwánych, gdźie wiele będąc roſpuſtnych Nácyi, oſobliwie Aſsyryiczykow; Wiar, Bálwochwalſtwa, Praw, Obyczaiow dźiwnych, záráźiły Samaritanow, że ſię tego wſzyſtkiego chwyćili, y ſtáli ſię iák *Monſtrum* u Zydow, od ktorych mieli Obrzezowánie, y inne Ceremonie w Piśmie S. miánowićie w pięćiu Xięgách opiſane (gdyż innego Piſma nie ákceptowali) od rożnych záś támecznych gośćinnych Narodow, wźieli Bálwanow wenerácyę, im ſię kłániali w mieyſcach prawdźiwemu BOGU poświęconych: Czćili mowię *DEUM Cæli & terræ*, á przy tym Bożkow rożnych.

Záczym

Záczym u wſzyſtkich Sąſiad poſzli w śmiech y urągánie, á naybardźiey u Zydow, u ktorych w zwyczay było poſzło, Czleká wſzyſtkim obmierzłego, Samarytánem názywać, iáko y CHRYSTUSA P. názywali. Ci ſię z rácyi ſtátyſtyczney czáſem mieli zá Zydow, á czáſem cále zá dálekich od nich. Ci iednák naypierwſi do CHRYSTUSA Pana przyſłąpili, iáko *patet* z Piſma Swiętego.

Szoſtą Sektá między Zydoſtwem była *SCRIBARUM*, u Origineſa *Literarii* zwánych, że Piſmo Swięte *ad Literam* trzymali. Ciż ſami byli *Legis Doctores*. Siodma Sektá *ESSENI* álbo *ESSÆI*, to ieſt *Operarii*, Prácownicy, że ſami bez ſług prácowali, máiąc zá rzecz nie ſumienną y nieſpráwiedliwą, mieć bliźniego ſwego zá niewolniká y prácownikà: nie miewali y żon dla uniknienia zwadki. O powierzchowne nie dbali ochędoſtwo, w ſzátach białych chodźiwali, áż do podarćia ná káwałki. W Sábaſz ogień w domu wygáśili, náwet ná *opus naturæ* w tenże dźień nie chodźili; *Fatum admittebant, teſte Epiphanio, & Adamo Reiſnero.*

Oſma Sektá Zydowſka zwáłá ſię *JUDAITÆ*, od Judy Gau-Lanity: Ci ſamego Pana BOGA zwali tylko Pánem, nikogo więcey: dla tego Trybutu Rzymianom dáwać nie chćieli. *Joſephus.*

Między temi wyliczonemi Zydowſkiemi Sektámi, zdáie ſię bydź naypierwſza u nich Sekta KARAIMOW, po Hebrayſku *Karuim* zwánych, to ieſt Stáry Teſtáment *exactè ad literam* obſerwuiących, żadnych explikácyi Piſma Swiętego, áni Talmudow nie przyimuiących. Máią ſię zá doſkonałych *Legis Moſaicæ Obſervatores*, zá Kápłanow z Familii Aarona idących, dla tego u nich chłopi grzebią Chrześćiańſcy umarłych, *ne ipſi contaminentur*. Sabaſz ták *ſtrictè* obſerwuią, że ſobie y zápalić nie każą: Corek nie wydáią zá Zydow: Mięſo iádaią z mlekiem y z máſłem, powiadáiąc, że Zakon Moyżeſzow tylko koźiego mięſa z mlekiem y z maſłem zákazuie: Krol też Jan *Hircanus* ich ſię chwycił Sekty. Ktorzy zaś Zydźi przyimuią Piſmo Swięte z explikácyami, ią żydámi *ſimpliciter*, y zowią ſię *Peruſzim*, to ieſt Tłumáczenie trzymaiący, iako ſię uczę z Rabinow, y ich Xiąg.

SWIĘTA ZYDZI obſerwowali, y obſerwuią iedne z roſkazu Boſkiego poſtánowione, drugie od ich Arcy-Kápłanow, *tandem* od Rábinow, iáko to WIELKANOC Swięto naywiękſze, ktore ſię zowie *PHASE* po Hebrayſku, ináczey *PESACH*, *tandem* Paſcha, to ieſt Prześćie,

Chodzenie. Tego Swięta obchodzenie *conſiſtebat*, ná zábiciu Báranka, albo *in defectu* iego, koźiełká w Marcu, ná pieczeniu iego, y ofiarowániu od wſzyſtkiego Ludu przy opaſaniu ſię, obuciu, y trzymániu laſek w ręku ſwoich ná znák podruży, ná ſpieſznym iedzeniu, iáko też ná ſmarowaniu podwoiow, álbo odźwierza domowego krwią Báranka. Przytym ieść powinni byli *AZYMOS PANES*, to ieſt Przaśniki, *vulgò* Mace, *aliás* Placki nie ná kwaśie, áni ná drożdżach mieſzone y pieczone. A to wſzyſtko czynić powinni byli w wieczor, w nocy; bo BOG przez Egypt (gdy tam Zydźi byli) chodząc, Ludźie y Bydlętá pierworodne y pierwiaſtkowe zábiiał, y od tego chodzenia, *Paſcha* ſię zowie. Gdźie krew w progu widźiał owego Báranká, miiał ten Dom: *Nec erit in Vobis plaga diſperdens*, Zá co wdźięczność wieczna od BOGA Zydom przykazana: *Et celebrabitis eam &c. cultu ſempiterno. Exodi* 12. Siedm dni tę Mácę ieść powinni, dźień pierwſzy y oſtatni ſolennie obſerwuiąc; Te *Phaſe* álbo *Paſcha*, odprawili Zydźi pierwſzy raz w Egypćie: Drugie *Phaſe* álbo prześćie u Izráelitow było z Egyptu do Ziemi obiecáney Chanaan. *Exodi* 12. Trzećie *Phaſe* było przez Czerwone Morze ſuchą nogą, z zálaniem Faraona goniącego, y obozu iego. *Exod:* 14. Do Ceremonii w obchodzeniu Wielkieynocy od BOGA poſtánowionych, Rábini przydali więcey ſwoich głupich báśni, y ceremoniałow, ktorych wſzyſtkich *Julius Mauroanus* z Rabiná Chrześćianin, y *Joannes Clericatus* Autorowie wyliczáią piętnaśćie; to ieſt w pieczeniu Báranka, w iedzenu, umywániu, Błogoſłáwieniſtwie, iedzeniu źiol, w odmawianiu Pſálmow, oſobliwie owego: *In exitu Iſráél de Ægypto &c.* záſtawianiu ſtołu, w wypiiániu kieliſzkow. Ale tey Ceremonii zábiiania Báranka teraz nie wſzędźie, Zydźi záżywáią, podobno z tey rácyi, że my go święćiemy ná Wielkanoc, y Chryſtuſa Pána Bárankiem názywamy. A naywiękſza rácya, że ſam BOG ták podobno *diſponit*, *ut recedant vetera, nova ſint omnia.*,

Drugie Swięto obchodźili ZYDZI ZIELONE SWIĘTA, ná pámiątkę Przykazánia Pańſkiego, wźiętego ná Gorze *Synai* przez Moyżeſza; ktorego Swięta, Zydźi obligowáni byli z káżdey Fámilii dáć po dwá bochny chlebá w Kośćiele Jerozolimſkim, y ie Káplanom ofiárować, iáko pierwiaſtki nowego Chlebá, y pożytkow ziemi. Ale *antecedenter* 50. dniami przed tym powinni byli Snop ieden z nowego zboża *nomine totius Populi* ofiarować podnieśiony w gorę przez Ręce Káplana.

płana. *Leviticí cap 23.* Jozef záś Zydowin pisze, że nie sam snop, ale mąka czysta, wysiana, y same czoło z wymłoconego owego snopá, ofiarował Kápłan BOGU. Ze záś snopy były przed Zielonemi Swiętami, to nie dziwno ma bydź, bo w Ziemi Zydowskiey, iáko y w Egypćie dwá rázy ná rok sieią y zbieráią. INNE SWIĘTA Zydowskie, są *Festum TUBARUM*, to iest Trąbki, ná pámiątkę Izaiasza eliberowánego od zábićiá ná ofiarę, przez substitucyę Bárana, dla tego trąbią ná te Swięto w rog bárani. Obchodzą NOWY ROK w Septembrze nászym, trzymáiąc, że Pan BOG Swiat stworzył w Septembrze, ponieważ jabłka były w Ráju dla Adama y Ewy, iákby to P. BOG y w Lutym nie mogł tego dokazać! Drugi raz Nowy Rok obserwuią w Márcu z roskazu Moyżesza: *Mensis iste erit Vobis principium Mensium. Exodi 12.* SĄDNY Dzień obserwuią z rekonciliacyą BOGA y Nieprzyiaćioł, rostrząsaiąc sumnienie swoie mądrzy z pámięći, prośći z Xiąg máiących długie grzechow Kátalogi. Máią *Festum TABERNACULORUM*, Námiotow, *vulgò* Kuczek, *in memoriam* mieszkánia ich ná Puszczy, w Námiotach, budkách, szałaszach; á to dni 7. obserwuią. Obchodzą w Lutym Fest Wesołości *PHUR* álbo *PHURIM*, to iest Losow, iż ná Márdocheusza wybáwienie, á ná Amana Instigatora potępienie Los padł. Ten Fest z wesołością obchodzą wielką, tráktuiąc się *mutuò*. Dawnieyszych czasow te Swięto obchodźili Zydźi, wystáwiaiąc krzyże, czyli szubienice, portret Amána palili; co że było Chrześćiánom krzyż weneruiącym *in barbam*, od Honoriusza, y Teodoziusza Cesarzow zákazáno. Stukánie iednák y hałas w Buźnicach swoich czynią. Imie Amána piszą, y máżą. Polscy Zydźi celebruią Dzień 17. Czerwca, *aliàs* Post obchodzą ścisły, ná wet Dzieciom pierśi nie dáiąc, á to ná pámiątkę kilku tysięcy Zydow pobitych ná Ukráinie przez Chmielnickiego Hetmána Kozáckiego, *teste Kochowski.* Y to osobliwa u nich Ceremonia *TEKUPHA*, *aliàs* obchodzenie Kropli krwie z Niebá spadáiącey, ná moment trwáiącey, ktora wszystko też w krew obraca; á ieśli spádnie ná potrawy, w trućiznę ie obraca, dla tego pilno naczynia w te dni przykrywáią. Przypada tá *Tekupha* álbo Kroplá cztery rázy ná rok, to iest *Tekupha Nizam*, *aliàs* w Kwietniu, drugi raz w Czerwcu, y zowie się *Tekupha Tammuz*, trzeći raz spada w Pazdźierniku zowiąc się *Tekupha Marcheswan*; czwarty *tandem* raz spada w Styczniu názwiskiem *Tekupha Schebath.* SWIĄT innych Zydowskich nie opisuię; SABASZ iednák

tu wſpominam, w ktorego obſerwowániu ſą niektorzy ták *ſcrupuloſi*, że ieden Zyd na Okręcie w Sábaſz Szyprem nie chćiał bydź, *aliàs* dyſponować tylko Okrętem, według *Syneziuſza*; drugi z transytá do niego wpadłſzy, wydźwignąć ſię nie pozwolił, według *Wolaterrana:* Inni botow, trzewikow że były podkute, obuć nie chćieli, inni poiść ná *opus naturæ*, inni świecom nosa utrzeć, Liſtu odpieczętować nie ważyli ſię w dźień Sábaſzu, według *Origeneſa, Jozefa Serariuſza.*

MIESIĄCOW IMIONA y PORZĄDEK u ZYDOW.

ONi Mieſiące ſwoie záczynáią nie z námi *à Januario*, ále *à Martio*, bo ten u nich *Principium Menſium.* Pierwſzy tedy u nich Mieſiąc *NISAN* álbo *ABIB*, to ieſt náſz Márzec: Drugi *IJAR* to ieſt Kwiećień: Trzeći *HARIZAN*, to ieſt May: Czwarty *TAMMUZ*, *aliàs* Czerwiec: Piąty *AB*, to ieſt Lipiec: Szoſty *ILUŁ*, po nálzemu Sierpień: Siodmy *THISTI*, *aliàs* Wrześień: Oſmy *MARCHESUAN*, to ieſt Październik: Dźiewiąty *CASLEU*, *aliàs* Liſtopad: Dźieśiąty *THEBETH*, to ieſt Grudźień: Jedenaſty *SEBETH* álbo *SCHEBATH*, *aliàs* Styczeń: Dwunaſty *ADAR*, Lutemu nálzemu korreſponduiący.

ZYDZI WIARĘ SWIĘTĄ przyięli *in umbra* tylko, y do tych czas trzymáią, umbrámi ſię zá Słońce Prawdy kontentuiąc, *cæci & cæcorum duces*: Wyglądáią, nie oglądáią; ſpodźiewáią ſię, á nigdy ſię nie doczekaią MESSIASZA, to ieſt CHRYSTUSA Pana iuż dawno zeſłánego, y zámordowánego od ich Antenatow: *mirabilia* o Nim báią, Rábinow ſwoich zwiedzeni bálámuctwem: *in ipſa meridie* prawdy o Jego przyśćiu iuż ſpełnionym, ślepi ſą przy Prorokow mánudukcyi *errantes.*

BŁĘDY ZYDOW GRUBE te ſą.

1. TROYCY Nayświętſzey nie znáią, áni wyznawáią. 2. CHRYSTUSA Pana Prawdźiwego MESSIASZA im przez Prorokow obiecánego, y iuż zeſłánego, nie máią zá tákiego, nie uznáią zá Zbáwićiela Swiáta, y Nowego Zakonu Fundatora: *conſequenter* żadney Jego Náuki, Ewángelii, Chrztu y Sákramentow nie przyimuiąc, ſámą Cyrkumcizią ſię kontentuiąc. Owſzem CHRYSTUSA Pana *blaſphemè* názywáią, według *Majoluſa in Tomo III. Jeſchay, Nozere*, to ieſt zwodźićielem Ludźi:

dru-

drudzy zowią *Tholin*, to ieſt *ſuſpenſum*, y ieſzcze grubiey, ále nie chcę *pias aures offendere.*

3. Nayświętſzy SAKRAMENT názywaią *Lechemthame*, to ieſt Chlebem nieczyſtym.

4. Náyświętſzą MATKĘ názywaią raz *Thlua*, to ieſt kátowką, álbo *Thmoa*, *aliàs* we wſzyſtkich nieenotách notowáną. 5. Kośćioły Chreśćianſkie tytułuią *Moschoſt*, álbo *Beſkiſſe*, to ieſt Domem plugáſtwa, mieyſcem Bálwochwálſtwa. 6. Xięży zowią *Gallehim*, *aliàs* Łyſemi, że korony noſzą, y Niememi Pſami.

7. KRWIE Chrześćiánſkiey ſą bárdzo áppetyczni, dla tego wiele po świećie potrácili Dźieći, iáko to Szymoná Trydenſkiego, wprzod mordowali, potym ukrzyżowali, *teſte Nadaſi* 24. *Martii.* W Anglii w Mieśćie *Linkolmię* Roku 1255. ośmioletnie Dźieć.ę biczowali, ćierniem koronowali, ukrzyżowali, żołćią poili, bok przebili. W Noderwiku także w Anglii Roku 1334. máłe zámordowáne od nich Pácholę, *item* Pánienká śiedmiuletnia Roku 1271. ich tyránnią poległá, iáko czytam w *Kwiatkiewiczu.* W *Pruſzczu* Autorze, náliczeſem Dźieći pięćioro Chrześćianſkich w ſamey Polſzcze przez żydowſką złość pobitych. JMć X. Jákob Rádlinſki, Kánonik Grobu Chryſtuſowego w Xiędze ſwoiey, wylicza ſiedm Dekretow, to Trybunálſkich, to innych ferowánych *poſt ferias inquiſitiones* ná Zydow, o pobićie Dźieći Chrześćianſkich. Krew tę niewinną Chrześćianſką zowią Zydźi *EVICOMEN*, to ieſt *Evæ peccatum*, iáko wyznaie Rabin ochrzczony u *Pruſzcza* Autora. Tą krwią chcą ſpłokáć Krew ná ſiebie przelaną CHRYSTUSA Pana Ukrzyżowánego. *Sangvis meus ſuper vos.*

BŁĘDY Inne z TALMUDOW ZYDOWSKICH.

Z Rożnych Autorow przeze mnie Zebrane.

NAprzod *ſciendum*, że THALMUD w Hebrayſkim *ſonat* języku według explikácyi Deciana, *Diſciplinam* álbo *Doctrinam*: w rzeczy ſamey ſą zebráne Dekretá Rábinow, tłumáczące Boſkie, y Ludzkie Práwo, y Trádycye. Wźiął pierwſze ſwoie fundámentá THALMUD od zburzenia Jerozolimy w lat 150. pracą Judy Synà Szymoná. Ják znowu upłyneło lat 150. Jan Rábin tę Xięgę

appro-

ápprobował, Thalmudem Jerozolimſkim názwawſzy. Trzeć raz Roku 476. zebrána znowu tá Xięgá od Rábina Aſsę, y Hama w Bábylonie Epypſkim, *vulgò KAYR* mieſzkáiących, dawſzy imie THALMUD Bábylonſki od mieyſca *Compilationis*. O THALMUDA ſentymentach ták trzymáią ZYDZI, że wątpić o nich, ieſt to iedno, co y BOGA ſię záprzeć, iáko świadczy *Joannes Clericatus Utriusq; Juris Doctor.* JAN XXII. Papież, dawne ná THALMUDY *renovando* Dekreta Roku 1319. kazał ie publicznie palić. Rzecz-Poſpolita Wenecka, niezrachowáną liczbę ná ogień Thalmudow dekretowáła Roku 1553. iáko świádczy *Marquardus*. O tychże THALMUDACH piſze *Gvalterus in Chronicis* náſtępuiącą *notitiam*. THALMUD JEROZOLIMSKI y BABYLONSKI, dla nieznośnych ná CHRYSTUSA Pána bluźnierſtw, ieſt potępiony, y wyklęty, ná oſtátek ſkazány ná ogień przez Naywyższych Kościoła Bożego Páſterzow, Grzegorza IX. Innocencyuſza IV. Juliuſza III Pawła IV. y Klemenſa VIII. Część pierwſza Thalmudu zowie ſię *MISNA*, zebrána przez Rabina *Hakkados*, záwieráiąca niektore o Moyżeſzu y Prorokach Lekcye. Druga część *GHEMA*, przez Rábiná *Johanan* przydana. Te dwie części, że pod czas ruiny Jerozolimy nápiſane. Jerozolimſkim Thalmudem názwane. Potym Rabbi *ASE* w Bábylonii z wielu Dekretow Rábinow Anteceſſorow ſwoich, zebrał wielkie *Volumen*, ná wiele Tomow podźielone. Do czego ná oſtátek Syn iego Rabbi *MAYR* Roku 550. *extremam manum adjecit*; te názwane THALMUD BABYLONSKI, ktorego iáko *Regulam* Praw, Zydźi záżywaią, máiąc go *pro Corpore Juris*.

JAN ACHACY *KMITA*, THALMUDU wylicza tákże cztery części, inne dáiąc im imiona, przydaiąc, że go Zydźi nád Moyżeſzowe preferuią Xięgi. Pierwſzą część kładźie *KESER MOSCHEM*, to ieſt Gránice: Drugą *KESER NAASYM*, to ieſt Niewiaſty: Trzecią Część wſpomina, *KESER THENSESIM*, to ieſt Swiętośći, w ktorey ułożona ná Zydow obligácya, trzy kroć ſię modlić co dniá, Pánow Chrześćiánſkich ná Zydow nie łáſkawych przeklinać, ſtoiący, nogi złożywſzy z táką pácyencyą, żeby y wężá kąſaiącego nie ápprehendował: Czwartą *tandem* Część ſpecifikuię, *KESER JEZEBOR*, to ieſt Zbáwiciel. O tym Thalmudźie ták wiele trzymáią, że według zdánia Rábina *WIDY*, ſam Pan BOG ſię go uczy. Iáka to *Blaſphemia* Nieſtworzoney Mądrośći, ktora *nondum erant abyſſi*, á ta *concepta erat*.

TABEL-

TABELLA THALMUDYCKICH BASNI,

Przez rożnych AUTOROW Hebrayſki dobrze umieiących język, w Thalmudach upatrzone, przeze mnie tu zebrane ad ridendum & videndum, *iak błądzą ZYDZI.*

1. Rabbi Wida plećie, że P. BOG ná dwoch Krzeſłach ſądźi Swiat; wſtáiąc co raz z krzeſłá Spráwiedliwośći, ná krzeſło Miłośierdźia.

2. Ze P. BOG igra z Rybą *Leviathan*, otaczaiącą świat cáły, y trzymáiącą ſię zá ogon.

3. Rabin Saul twierdźi, że BOG od zburzenia Jerozolimy nie śmieie ſię, owſzem płácze trzy razy ná dźien, widząc mizeryę Zydow. *Jaki ćiężki błąd: iákby to P. BOG iuż nie mogł áni inney kazać zbudować Jerozolimy, y iakby był podległy płaczowi, iak mizerni ludźie ſtrapieni, zdeſperowani. Sam chćiał to Miaſto zgubić zá nieprawość, á za cożby miał żałować, ten BOG, ktory nie paſſyami, impetem, ale ſłuſznością y racyą ſię rządźi.*

4. W Xiędze *Keſer Moſchem*, ktora ieſt częścią Thalmudu, báią, że P. BOG w ten czás ná głowę boleie, gdy Zyd choruie. *Czyżby nie wolał P. BOG Zyda uzdrowić, niżeli z nim chorować, albo cale nie dopuſzczać ná niego choroby, żeby y ſam nie chorował?*

5. CHRYSTUS (báią) że zbluźnił Thalmud, w Piekle ćierpi męki. *Woleliby w tego uwierzyć Chryſtuſa, dowiedźieliby ſię, że ſtąpił do Piekłow, aby ich Antenatow SS. Patryarchow y Prorokow z Otchłáni wyprowadźił.*

6. Wſzyſtkie u Zydow ſłowá ſą grzechem, oprocz tych, co ſą przećiw Kátolickim Sákramentom, przećiw Nayś: Pánnie y to bluźierſtwo ieſt u nich cnotą.

7. Rabbi Eleazar baie, że Adam *beſtiis abuſus carnaliter; niewim ktora go Xięga Piſma Swiętego informuie!*

8. Rabin Awelim tłumacząc one ſłowá: *Maſculum & Fæminam*

minam fecit eos, naucza, że Adam miał *utrumq; ſexum*, dla tego z Raju wypędzony. Tu Litera Panſka mowi, że Adam męſką, á Ewá Białogłowſką płeć mieli, á nie o tym, że rázem był Mężczyzną y białogłową.

9. Rabbi Oziaſz báie, że Ewa z zwodźićielem Wężem, iák z Mężem *concubuit*.

10. Rabbi Szloma álbo Salomon twierdźi *ſtultè*, że przed uformowaniem Ewy, Adam miał żonę *Lilis*, álbo *Lilith:* ktorą teraz Zydźi máią zá nocną ćmę, ſtráſzydło, niby upierzycę ſtráſzącą, y ſzkodzącą Położnicom y Dźiećiom, ztąd piſzą w domu położnicy, ná ścianach w cyrkule te ſłowá: *Adam Chava, chye Lilis, machſzayfe, Łoy ſechaie:* to ieſt: *Adamie z Ewą przybądź, á Lilis upierzyca niech uſtąpi.* Z tey Ceremonii Eliaſz Theslntes Rabin śmieie ſię, iáko człek uczony.

11. Inni Rábini świadczą *teſte Kierchero*, że Adam 120. lat żyiąc w ábſtynencyi małżenſkiey z Ewą, *tandem* od Diábłow zwiedźiony, z niemi *procreavit Lamias, aliàs* Nocnice, Stráſzydłá, Jędze, Synom Adama z Ewy ſpłodzonym ſzkodzące w nocy. Inni twierdzą Rábini, że Adam z námienioną *Lilis*, *procreavit* Diabłow ſzkodzących Dźiećiom, więc ie *præſervando*, przez dni ośm pilno ſtrzegą od czártow, piſząc owe námienione ſłowá: ále będźie dość czáſu y po śmierći, áby ich Diabli pobrali.

12. Rábbi Eliaſz náucza, że po generálney Reſurrekcyi ćiał, BOG przyprawi Swiętym ſkrzydłá, żeby latáli iák Jáſkołki po nád wodámi. *Nie wielkieby to było dla Swiętych ſzczęście, ktoregoby y teraz żyiący Zyd nie pretendował, wolałby latać po jarmarkach, Wrocławiach, y Gdańſkach, albo za ſtołem ſiedźieć z krydkiem y z glowkiem.*

13. Rábbi Cheniná uczy, iż w ten czas ná świát przyidźie Meſſiaſz, kiedy w głodźie wielkim rybki dla chorego nie doſtánie: y kiedy Krol naſtanie *Oppreſſor* Zydow. Czyż *nie*

był

był taki Filip III. Krol Hiſzpanſki, ktory Zydow z Państw ſwoich 9. kroć ſto tyſięcy wypędźił, á czemuż Meſſiaſz dla nich nie przyſzedł?

14. Rábbi Awelim práwi, że Olbrzym OG Krol Bazanu. Woyſko Izráelſkie chćiał kámieniem przywalić, ktory gdy *actu* nioſł ná głowie, Dudek ptak w nim przekował dźiurę, y ſpadł mu ná ſzyię, w tym *Ogowi* Olbrzymowi ząb uroſł wielki, nie dopuſzczáiący zdięćia kámieniá z ſzyi; á ták od Moyżeſzá zábity Olbrzym ták wielki, że po kości iego uſchłey, iáko po źiemi, Myśliwiec cały dźień gonił zá Jeleniem. W *Kiercherze* záś czytam, że ten *OG* według Rábinow, Noego ſzukáiąc po wodách Potopowych 15. łokći nád gory wyżſzych, też wody miał tylko po kolána. Większe głupſtwo Zydow nád tego Olbrzymá! Nie opuśćiłby był Moyżeſz opiſać w Xięgách Piſma S. ták wielkiego *monſtrum*, ktory tylko wſpomina, że ten Olbrzym miał Łoże ná łokći 10.

15. Wierzą prośćieyśi Zydźi, że Duſze ſą rázem od BOGA ſtworzone, konſerwuiące ſię *in Corpore Lunæ*, że áż po urznięćiu pępká, do ćiał *ordinantur* przezeń, y záraz zápominaią wſzyſtkiego, dopiero będąc *omniſciæ*, y co ſię ná Niebie dźieie y ná źiemi. *Hauſerunt* Zydźi ten błąd z Pogan. *Ale niech wiedzą, że BOG w ten czas Duſzę kreuie, kiedy w Zywoćie Matki ieſt* Corpus organizatum, *y zaraz żyć Dźiecię zaczyna po kreowaniu, y wlaniu Duſzy w owe Ciało.*

16. Báią Rábini, że Duſza Ablowá wſtąpiła w Setha, á Sethowá w Moyżeſza.

17. Ze Duſze nieuczonych, nie ſtáną w Ciáłách ſwoich.

18. Ze BOG pierwſzego dnia nowego Mieſiąca Września, cały świát ſądźi, iáko świadczy z Thalmudow *Joannes Clericatus.*

19. Ze ná Nowiu káżdym Mieſiąca, przykazał BOG Ofiarę pokuty, zá to iż uiął Xiężycowi świátła.

20. Rábin ieden od czárta do Ráju zánieśiony, przyśiągł

w tym momencie, iż ztámtąd nie wynidźie: BOG go też tám przytrzymał, áby przyśięgi nie złamał.

21. Báią, że P. BOG Anioła pewnego biczem smagał zá nieczystość popełnioną.

22. Że Dawid nie zgrzeszył cudzołostwem y zábiciem Uriasza. *A zá cóż tak ciężko pokutował in cinere & cilicio?*

23. Że Zydźi trzy kroć ná dźien powinni wyklináć Chrześćian.

24. Że Zydźi máią od BOGA pozwolenie, áby Dobrá Chrześćian obrácali ná potrzebę swoię, czyli zdrádą, czyli gwáltem, czyli lichwą, czyli złodźieystwem.

25. Że Dusza z iednego Ciáła, do drugiego przechodźi; á ieśli w pierwszym, drugim, y trzećim ćiele grzeszy, idźie do piekłá. Co iest errorem wyklętym od Kościoła Bożego.

26. Że ći Zydźi będą mieli żywot wieczny, (pewniey brzuch náphány) ktorzy przynaymniey trzy rázy ná dźien iedzą.

27. Trzymáią, że modlący się ná południe, dostąpi mądrośći, á ná puł noc, bogáctwa.

Zgołá, 28. Błędow podobnych wylicza *Joannes Clericatus*, z ktorym ći Ja Czytelniku, co większe dopiero wyliczyłem. *MASQUARDUS Author* Thálmudycznym błędom, y te przypisuie.

29. Że BOG stworzył ták wielkiego Adama, że się Niebá dotykał.

30. Że BOG ieźdźi ná Cherubinách dla zlustrowánia ośmnastu tysięcy świátow. *Jakby to BOG nie mogł wszędźie widźieć y wiedźieć* in momento!

31. Liczę Ja y to między Thalmudyckie báśnie, co czytam w *Kiercherze*, że Rábini uczą, iákoby *Filii Dei*, to iest Aniołowie dobrzy społkuiąc z Corkámi Ludzkiemi; Olbrzymow byli Oycámi. *Jak Anioł* carnaliter *może grzeszyć nie maiący Ciała?*

42.

32. Jeſt y to w Thalmudźie, iako ſłyſzę *ex ore* uczonych Zydow, że Meſſiaſz ieſt iuż *actu* ná świecie w Rzymie, y ſiedźi tám między ubogiemi poránionemi, ktorzy co dniá rány opátruiąc, wſzyſtkie rázem oddźieráią plaſtry, á Meſſiąſz z rąn ſwoich po iednemu, żeby ná záwołánie Boſkie był gotow, y ná wyśćie ná świat.

33. Jeſt w Thalmudach y tá bayka o Meſſiaſzu, że Kupiec Jerozolimſki zdybał Zydá orzącego wołámi, ktore do ſiebie gadáły, y ie Kupiec rozumiał. Jeden woł mowił: Gdyby moy Goſpodarz mną orzący wiedźiał, że dźiś *Titus* Ceſarz wźiął Jeruzalem, toby nie orał. Drugi woł rzekł: Gdyby Pan naſz wiedźiał, że ſię dźiś Meſſiasz národźił, nie oralby. Kupiec w ádmiracyi przybył do Jeruzalem, záſtał go zburzonym; pytał ſię o národzeniu Meſſiaſza, przeſtroiwſzy ſię, dowiedźiał ſię, że Zydowká iákaś w ten czas zległá, wźiedł do niey, á tá mu powiedźiáłá: że ienom dźiećię porodźiłá, záraz mi znikneło. Te Dźiećię Zydźi máią zá Meſſiaſza, ále czy ſłużą mu Proroctwá, oſobliwie te? że *in terra Viſus eſt*, ponieważ zniknął, od nikogo nie widźiány.

34. Wierzą, że cztery rzeczy P. BOG chowa dla Zydow po śmierći: 1. *Leviathan* rybę, áby nią żyli. 2. *Szorobora* woła, o ktorym Ja tu dalem *notitiam in Dubitantio*. 3. *SOLOCH* Czápłę, ſkrzydłámi morzá wſzyſtkie záſłaniaiącą. 4. KUFĘ Winá, ieſzcze w ſześć dni *Creationis* Swiáta w Pálacu Rayſkim záchowáną.

35. Máią ſobie zá Práwo *ſtrictè* obliguiące te cztery rzeczy z Thalmudu. *1mò*. ná Wſchod Słońcá ſię modlić dla bogactw. *2dò*. W Buźnicy długo modlić ſię dla mądrośći nábyćia. *3tiò*. ná ſtolcu długo ſiedźieć, dla długiego żyćia. *4tò*. Ná południe głową ſypiać, dla mnożenia ſię ſynow.

36. Trzymáią zá rzecz pewną, (ále nie z Piſmá y Rewelácyi) że Dźiewięćiu Ludźi do Ráiu ieſt przeniešionych: 1.

Kalef Syn Dawidow. 2. Serach, Corka Assera. 3. Bátya, Corká Fáraonowa Moyżesza ſalwuiącá. 4. Elizer, ſługá Abrahamow. 5. Sługá Krola Has. 6. Meſſiáſz. 7. Eliaſz, 8. Rabin Jozue. 9. Enoch. Tylko dwoch Litera Panſka w Ráju lokuie, Enocha *ex Lege naturæ*, drugiego Eliaſza *ex Lege ſcripta:* Niektorych Oycow Swiętych zdánie, lokuie S. Jana Ewángeliſtę *ex Lege Gratiæ:* innych záś Obywatelow Rayſkich niemaſz, toć Zydowſkie pełne falſzu y kłámſtwa ieſt zdánie állegowáne, o tyle Oſobách.

37. Máią zá rzecz pewną, że Meſſiaſz ieſt w Ráiu, do ktorego Szymſze Hauruſz Rábin odpráwił Legácyę, umieiący językow 72. wźiąwſzy Zydow mądrych kilku w áſſiſtencyi, páſzportem y informácyą opátrzony od Jozue *Ben-Levi.* Pobrali ná ſiebie (práwią) ſzáty *Arbakanfes* názwáne, to ieſt o czterech gráni, w ktorych Czárt kuśić ich niemoże: wprzod w Dámaſzku ten Poſeł zákopał ſię po ſzyię w piaſku, Thalmud piſał lat 13. co Sábaſz bárána ſobie ſtworzył, ogniem z Niebá ſpuſzczonym pieczonego pożywał. Drogę potym przedſięwźiętą kontynuował, Aniołá *Hamoves* ſtrażnikà Raiu zdybał, o Mieczá pokazánie prośił, y po nim pokazánym do Raiu wſkoczył, y ták go opiſał; iákoby miał ſiedm Gmáchow, y *Spatia:* Pierwſzego Gmáchu złotego, gdźie mieſzkáią Prorocy, ieſt mil 11. tyſięcy: drugiego ſrebrnego, gdźie mieſzkáią Krolowie Zydowſcy, ieſt mil 10. tyſięcy: trzećiego z kámieni drogich, gdźie Zydźi mieſzkáią pobići w Jeruzálem, ieſt mil 9. tyſięcy: czwartego z porfiru źielonego, w ktorym nowo-obrzezáni Zydźi, ieſt ná mil 8. tyſięcy. Piątego Gmáchu z Alabaſtru, gdźie ieſt Beczká Winá, ktore Noe wſtáwił, ieſt potężne *ſpatium*: ſzoſty gmách z cegły, puſto ſtoi: Siodmy gmách z Cyprysowego drzewá, w ktorym Meſſiaſz mieſzka, ktory ſiedźi z głową záwiązáną, wſpárłſzy ſię łokćiami ná kolanach, ktorego Eliaſz konſoluie prętſzym

ná

ná Swiat wyśćiem. Poſeł ten czyli Oſieł, oddał też (báią) prezentá Meſſiaſzowi: 1. Koronę złotą Aſsweruſa Krola, 2. Zegar po Hámanie oſobliwy z Hiſtoryą wyryſowáną, iáko ieden Krol rozgniewawſzy ſię, Słonce zamknął w wieży, ktorey było 200. ſtay, y nie świećiło dni 15. światu: ná Wieży tey byłá Czapla ſkrzydłámi Morzá okrywáiąca. W tym Planet 12. uiąwſzy ſię zá Słoncem, młot większy od wieży ſporządźiły, nim dźiurę wybiły w wieży, Słonce wypuśćiły. 3. Prezent oddał tenże *Legatus* czyli *Łgatus*, śiodło Abſolonowe, ktorym wieżdżać miał ná Kroleſtwo, Oycá detronizowawſzy. 4. Upominek przyniosł Perłę iák ſtrusie iáie, ktorą zgubił w morzu Pharao goniący zá Zydami z Egyptu wychodzącemi. 5. Prezent ofiarował Trąbkę z rogu bárana owego, ktorego Abraham zá Synà ofiarował ná gorze *Moria:* Oddał przytym ſupplikę z Regeſtrem Zydow wygnánych z Panſtw Chrześćiańſkich. Pretendował przy tey audiencyi Poſeł z ſocyuſzámi oglądać Meſſiaſza choć przez rogowe okulary, álę nie otrzymał tego, bo oſtrowidzow wzrok im mieć kazáno. Podáne mu przez Eliáſza propozycye y kueſtye náſtępuiące: 1. Jeśli ſię urodźił Oſieł pſtry ſto máśći máiący, bo ná nim ma przyiechać Meſſiaſz. 2. Jeżeli náſtał iáki Krol Zydow *oppreſſor.* 3. Jeżeli poczęli pieniądze Ludźiom z workow ginąć, (*to ſię uſtawicznie dźieie, bo ſami Zydźi kradną*) 4. Jeśli drogość náſtała wielka? 5. Jeżeli w morzu y rzekach wodá poczęła ſię w proch obracać. 6. Czy ieſt gorące láto áż do bluźnierſtwa BOGA przyprowadzáiące. 7. Jeśli ſię ktory Izmáelczyk, to ieſt Sáracen álbo Turczyn iedzący w ięzyk ukaśił? 8. Jeśli rzeká *Sabaſon* álbó *Sabbaticus* od Wſchodu ſchnąć poczęłá, bo tą wyſuſzoną Pokolenie Dan w Káſpiyſkich gorách zátaraſowáną má wynieść ná świat z Gogiem y Mágogiem Olbrzymámi. 9. Jeśliby ſię ktory ználazł, żeby dźiurę w Niebie ná pułnoc zaprawił, umyślnie od Boga ſzo-

ſtáwio-

ſtáwioną, áby kto chce bydz Bogiem, nią wſzedł do Nieba. 10. Jeśli iuż ſą wſzyſtkie Duſze od Bogá ſtworzone, ktore od BOGA przeyrzáne.

Te y inne Baśnie, y *Abſurda* przeciwko Piſmu Swiętemu popiſane y przez Rábinow ſkonćipowáne, gdy Zydom *objiciuntur;* odpowiadáią, że tego nie maſz w Thálmudach. Ale ták należy bronić, żeby ſię nie było zá co wſtydźić. Więcey Ja wierzę mądrym y dobrym Kátolikom *Hebraicam linguam artè* umieiącym, y czytáiącym z ćiekáwośćią Xięgi ich, niżeli kłamliwym Zydom. Może to iednák bydź *meo judicio*, że Thalmudy tyle razy zá bluźnierſtwa ná Chryſtuſa y Chrześćian, owſzem ná ſame Piſmo, ná ogien ſkazáne, ſą od tych bluźnierſtw purgowe w Kátolickich Panſtwach; ále *in Oriente*, to ieſt w Turczech, w Perſyi, Arábii, w Afryce, ſą owe ieſzcze pierwſze Jerozolimſkie y Babylonſkie exemplarze pełne bluźnierſtwa, gdźie ſię Pánowie zle wierzący nie pytáią o Wiarę, tylko o profit z Zydow; tákież mogą bydź Exemplarze Thalmudyckie w Anglii, Hollándii, gdźie tákże Heretycy mniey dbáią o Rzeczy do Wiáry należące, kiedy iey odſtąpili.

ACHILLES w racye uzbroiony przeciw ZYDOM,

Albo ARGUMENTA kolące im oczy z Piſmá S. o TROYCY Przenayświętſzey, o Meſſiaſzu, to ieſt: CHRYSTUSIE iuż zeſtánym, o Odrzuceniu Synagogi, a obraniu Pogan za kochankow ſwoich, tudźież o niektorych Sakramentach, o Nowey Ofierze nad Starą preferowaney.

Pierwſzy Argument ná przekonánie Zydow y Sáracenow, á utwierdzenie Chrześćian o TROYCY Nayświętſzey ten ieſt. *Geneſis capite 1. verſu 21.* mowi BOG Oćiec *numero plurali* do Synà y Ducha Swiętego: *Faciamus Hominem ad Imaginem*

nem & ſimilitudinem noſtram iáko wſzyſcy Oycowie Swięći rozumieią, y Rábin Samuel. Nie mowi bowiem BOG, *uczynię*, ale *uczyńmy*, co ſamo trzy wyraża Oſoby Troycy Swiętey. Drugi Text Piſmá Swiętego tákże w Xięgach Rodzáiu *cap: 3. verſu 22. Ecce Adam quaſi unus ex nobis factus eſt, ſciens bonum & malum.* Y tu oczywiśćie wiele Oſob Troycy Nayświętſzey Text wſpomina.

Ná te állegowáne texty odpowiadaią wykrętni Zydźi: że BOG *numero plurali* mowi, poważaiąc ſię, *authoritatem* ſobie czyniąc, iák Monárchowie Ziemſcy y káżda Zwierzchność, ktorzy tákże dla powagi, terminow *in numero plurali* záżywáią, náprzykład: *Mandamus, Volumus, Statuimus.* Ná ten ich wykręt odpowiedzieć ma Chrześćianin: Czemuż ná innych mieyſcach Piſma Swiętego, owſzem w záraz náſtępuiących ſłowách, *numero ſingulari* mowi Pan BOG. *Ecce dedi Vobis omnem herbam. Inimicitias ponam inter te & mulierem.* Czemuż nie mowi záwſze z powagą według was Zydźi *Ecce dedimus vobis, Inimicitias ponemus?* Ale to rácya tey wielkiey liczby w mowie Boſkiey, że ile rázy wielkie dźieło iákie czynił, do Wiary co należącego ſtánowił, záraz inſpirował Táiemnice TROYCY Swiętey. Odpowiadáią Zydźi ieſzcze głębiey; że to BOG do Aniołow mowił iuż ſtworzonych: *Faciamus. Quaſi unus de Nobis.* Ale tá explikácya *non convincit* Chrześćian; bo BOG nie mogł mowić do Aniołow: *Uczyńmy ná Obraz y podobieńſtwo naſze*, bo Aniołowie nie ſą iedney z Bogiem Iſtoty y Wſzechmocnośći, *alias* BOG Stworcá y Anioł, ſtworzenie iednoby było. Smieſznaby też to była mowa, żeby Málarz mowił do ſwego Obrazu: *Namaluymy.* Gancarz do gárka: *Ulepmy.* Snecerz do Státuy: *Wyrzniymy.* Zyd do pieniędzy: *Handluymy.* Inni Zydźi mowią, że to Pan BOG mowił do Sercá ſwego. Odpowiedźieć ná to, że BOG ſercá niema, bo nie ma Ciała. Do ſiebie też BOG gadać nie mogł, bo ták tylko czynią ſzaleni, álbo dźieći, co Przedwieczney Mądrośći nie ſłuży: ále mowił BOG Oćiec do Syná, y do Ducha S. iedney z ſobą Iſtoty, Wſzechmocnośći.

Drugi Argument o teyże Prawdźie, ieſt *Geneſis cap. 11.* gdźie, iák Zydźi Wieżę wymurowáli Bábylonſką, Pan BOG chcąc tę zruynować fabrykę niezbożną, mowi do Syná y Ducha S. *Venite igitur deſcendamus, y confundamus ibi linguam.*

Trzećia Racya ná Zydow, SS. TROYCĘ im proponuiąca, ieſt z Xiąg Rodzaiu *cap. 18. v. 2.* gdźie Jey *Myſterium* pod figurą trzech Aniołow Piſmo Swięte im, y nam podáie, że ná dolinie *Mambre*, widźiał Abraham trzech Aniołow, znáczących TROYCĘ Nayświętſzą. *Apparuerunt ei tres Viri ſtantes prope eum, quos cùm vidiſſet cvcurrit in occurſum eorum de oſtio tabernaculi, & adoravit in terram, & dixit: DOMINE.* Oto oczywiśćie we trzech Oſobách iedná iſtota, iedno pánowánie, ktorym nie mowi *Domini*, ále *Domine*: á potym uznał tám Boſtwo w owych Oſobách, ponieważ uczćił ich ukłonem, ktory ſámemu tylko Bogu przyzwoity: *Dominum Deum ſolum adorabis.* Zydźi ná tę rácyę odpowiadaią, że ći trzey Mężowie, byli Aniołowie, Michał Oſobę Boſką reprezentuiący grzechow Sodomſkich ſperacz, y *Præſes judicii*, Gábriel y Ráfał, niby iego Delegaći do exekucyi Dekretu Boſkiego w ukarániu Sodomy deputowáni; y dla tego (mowią Zydźi) Abraham do S. Michała, iáko Superarbitra, y Naywyżſzego między trzemá Aniołámi mowi: *Domine.* Dáley mowią Zydźi, że ći Aniołowie nie Boſkie Swięty Troycy, ále ſwoie Anielſkie reprezentowali Oſoby, ponieważ záraz tám w náſtępuiącym 19. Rozdźiale Xiąg *Geneſis*, Lotowi dwá Aniołowie od owego pierwſzego poſłáni, gdźie ich iuż Lot zowie *Dominos*, nie *Dominum.* Ná to znowu ma Chrześćianin odpowiedźieć, że támći trzey Aniołowie Abrahamowi pokazáni iáko *Principes Religionis*, reprezentowali trzy Oſoby TROYCY Swiętey; á záś Lotowi pokazáni, tylko ſwoie Oſoby Anielſkie reprezentowáli. Ták Rábin Samuel rozumie; ták cáłá Wiára Chrześćianſka trzymáła záwſze, y trzymá.

Czwarty Argument tęż potwierdzaiący prawdę, ieſt z Pſalmu 31. w wierſzu 6. od Sámuela Rábina pięknie ápplikowány tey Wielkiey Táiemnicy: *VERBO DOMINI Cæli firmati ſunt, & SPIRITU Oris ejus omnis Virtus eorum.* Gdźie oto przez *Verbum*, rozumie Słowo Przedwieczne, to ieſt Syna Bożego, przez termin *Domini*, tłumáczy Oyca Przedwiecznego; przez *Spiritum Oris*, rozumie Ducha Swiętego.

Piąty Argument o TROYCY Nayświętſzey bierze ſię z Pſalmu 109. Wierſza 1. gdźie wyráźnie mowi Dáwid o Oycu Przedwiecznym mowiącym do Syná ſwego, *Dixit Dominus Domino meo ſede à Dextris meis.* Zydźi kołący ſiebie w oczy, ten text ták wykręcaią, że ten Pſalm Aſaph Prorok ſkoncipował, indukuiąc Abrahama mowiącego do Dáwida; álbo rozumie Dáwidá mowiącego do Ezechiaſza Krola, áby oſiadł

Tron

Tron iego. Ale ten wykręt ieſt przeciw Pilmu S. *expreſsè* diſtingwuiącemu, Ktory Pſalm ieſt Aſapha Proroka, ktory Dawidow, á ktory ktorego innego Kompoſitora. Aſapha Pſalmy w Biblii *cum expreſſo nomine* iego te ſą 12. *Deus Deorum Dominus &c. Quàm bonus Iſrael &c. Ut quid repuliſtis &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Confitebimur Tibi Deus. &c. Natus in Judæa Dominus &c. Voce mea ad Dominum clamavi &c. Attendite populo meus. Venerunt Gentes &c. Qui regis Iſràèl &c. Exultate Deo Adjutori. &c. Deus ſtetit in Synagoga &c. Deus, quis ſimilis eſt Tibi. &c.* Otoż te Pſalmy Litera Panſka Aſaphowi przypiſuie; á zaś inne, iáko to y ten, *Dixit Dominus Domino*, Chryſtus Pan także w Ewangelii ſwoiey Dáwidowi go przypiſuie. Jeſzcze ſię tu Zydźi obracaią mowiąc: że ſłowa Pſalmu tego ták w Hebrayſkim położone: *Dixit Jehova Domino meo*, to ieſt BOG Naywyżſzy, rzekł Pánu memu Człekowi. Ale *in vulgata* y w dawnych Exemplarzach, nie kładźie ſię to ſłowo *Jehova*, tylko w świeżych exemplarzach Hebrayſkich, dla przytłumienia oczywiſtego promienia w oczy ſiebie kolącego. Rabin Samuel o tákiey Zydow explikácyi, nic nie wſpomina.

Szoſta rácya bierze ſię ná Zydow z Pſalmu 66. w wierſzu 7. y 8. tákowa: *Benedicat nos DEUS, DEUS Noſter, Benedicat nos DEUS.* W ktorym texćie trzy razy położone ſłowo *DEUS*, znáczy BOGA w Troycy Jedynego. *Noſter* ſię przydáie Synowi Boſkiemu, bo náſzę wźiąwſzy Náturę ludzką, w niey zá nas mękę ćierpiał.

Oſma Rácya *patet* z Izáiaſza Proroká *cap: 6. v. 3.* gdźie Serafinowie ieden do drugiego wołáł, repetuiąc owe ſłowá trzy rázy ná uádorowánie w Troycy iedynego BOGA: *Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus DEUS Sabaoth.* gdźie w ſłowach *Dominus DEUS Sabaoth*, znáczy ſię iedna Iſtota, Máještat, y Pánowánie we trzech Oſobách.

Dźiewiąty Argument o teyże prawdźie, z tegoż bierze ſię Izaiaſza *cap. 48. v. 16. Ex tempore, antequam fieret, ibi eram, & nunc Dominus DEUS miſit me, & Spiritus ejus.* Te ſłowa Oycowie Swięći, mianowićie S. Hieronym u *Tirina*, ápplikuie Swiętey TROYCY, toż czyni Samuel Rabin.

Ná oſtatek Nowy Teſtáment, Koncilia, Swięći Oycowie, y Doktorowie záwołani, Cuda liczne, nam TROYCĘ Nayświętſzą *proponunt ad credendum*; á że to wſzyſtko Zydow *non convincit*, niech ſłucháią Poganina Wirgiliuſza w Eklogach *lib. 8. Numero DEUS impare gaudet.* Niech zważą *Oraculum* Bożka Serapiſa o TROYCY Swiętey, ktore tu położyłem

łem ná początku tey Xięgi o BOGU tráktuiąc. Albo niech ſię przyſłuchaią Turkow, ktorzy Paćierz ſwoy záczynáią *teſte Patre Wieczorkowſki* od tych ſłow: *Illahe vel Rahmane, vel Ruchim*, to ieſt: *W Imie Oyca, y Miłoſierdzia, y Ducha ich.*

DRUGI ćiężki BŁĄD ZYDOW nie wierzących w CHRYSTUSA Pana SYNA Boſkiego, prawdźiwego MESSIASZA,

Oycom ich Abrahamowi, Jakubowi obiecanego, przez Prorokow opowiedźianego: ktory że iuż actu przyſzedł, ućierpiał, y umarł, y zowie ſię JEZUSEM CHRYSTUSEM,

naſtępuiącemi z Piſma S. probuie ſię Racyami.

NAypierwey *nota*, że MESSIAS z Hebrayſkiego znáczy *Unctum*, albo Pomazańca, co ſamo *ſonat* w Greckim *Chriſtos*. *JESUS* záś álbo *JESCHEVE*, álbo *JOSUE* z Hebrayſkiego, ieſt Imie znáczące ZBAWICIELA, Jemu *proprié* ſłużące; od Oyca Niebieſkiego náznaczone, *priusquam in Utero conciperetur.*

Pierwſza Probacya Przyśćia ná Swiat MESSIASZA, ieſt tá, że w ten czas miał przyiść ná świat, kiedy Berło Krolewſkie miało bydź od Judy przenieśione, iáko ſię pokázuie z Xiąg *Geneſis* w Rozdźiale 49. *v.* 10. gdźie uczyniona Jákubowi Pátryarſze obietnicá: *Non auferetur Sceptrum de Juda, & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus eſt, & Ipſe erit Expectatio Gentium.*

Ná tę Rácyą, odpowiadaią wykrętni Zydźi, że te ſłowa: *Non auferetur Sceptrum*, ináczey *ſonant* w Hebrayſkim języku, y texćie; gdźie miaſto tego ſłowa *Sceptrum*, położone *Schevet*, znáczące nie Berło, Krolowanie, Rządy, ále znáczy utrapienie, tyranſtwo, rozgę karania, iákoby z Domu Judy nie wyidźie uſtáwiczna áfflikcya. Ale tá interpretácya nic nie waży Zydowſka, bo záwſze *Sceptrum* y *Virga*, znáczą Rządy, Krolowánie, iáko Pſalm 44. świádczy: *Virga directionis, Virga Regni tui*: Nád to, że záraz położono po terminie tym *Sceptrum*, termin *Dux*, toć tu o krolowániu, rządzeniu, nie o áfflikcyi dyſkurs ieſt.

Ná ſłową w teyże ſamey probácyi, położone owe: *Donec veniat, qui mittendus eſt*, odpowiadaią Zydźi, że w Hebrayſkim texćie miáſto *mittendus*, położone ſłowo *Schilon* álbo *Siło* Miaſto, znáczące *miſſionem*, leżą.

leżące w Pokoleniu *Ephraim*, gdźie powiadaią SAUL pierwszy Krol námazány ná Kroleſtwo, áby ſens był táki im faworyzuiący: Poki nie náſtanie Krol w *Silo* Mieśćie námazany. Ale y tá ich interpretácya kłámliwa, bo Saul námazany ná Kroleſtwo w Mieśćie *Maspha* bliſkim Miaſtu *Silo*, *1. Regum 10. Et vocavit Samuel Puerum* (Saula) *ad Dominum in Maspha.* Samuel też nic nie wſpomina przy námazywaniu Saula, że BOG iuż wypełnia obietnicę Pátryarchom twoim dáną, owſzem gáni to Zydom, że Krola pretendowáli: *Vos autem hodie projeciſtis Deum veſtrum, &c. dixiſtis &c. Regem conſtitue ſuper nos.* Nie ſłuży też to Proroctwo według Zydow Roboámowi Krolowi w *Sichem* Mieśćie obránemu: nie ſłuży Nábuchodonozorowi, bo on nie był *Expectatio Gentium*, ále biczem był Narodow. Odpowiadaią ieſzcze Zydźi, że ta obietnica Boſka pod kondycyą im uczyniona, ieżeli Práwo záchowáią. Ale y ten wykręt *non ſubſiſtit*, bo BOG tám żadney nie zákłada kondycyi. Mowią *tandem* Zydźi: Czemuż CHRYSTUS tego textu nigdźie w Ewángelii nie ápplikuie ſobie? Odpowiedźieć Zydom trzebá: Że Chryſtus choć záżył iákiego textu z Stárego Zakonu, Zydźi temu nie wierzyli, álbo mu nie umieli odpowiedźieć: iako nie odpowiedźieli nic, kiedy ſobie ápplikował Pſalm 109. *Dixit Dominus Domino meo, ſede à dextris meis.* Mógł y więcey textow, iáko y ſamego tamtego záżyć: *Non auferetur Sceptrum*: bo mowi Jan Swięty *cap: 20. Multa quidem alia ſigna fecit JESUS, &c. quæ non ſunt ſcripta in hoc Libro.*

Druga Probácya z Ozeaſza Proroká *cap: 3. v. 4.* gdźie táka ſtánęła dekláracya Przedwieczney Prawdy: *Dies multos ſedebunt* (bo áż do ſkończenia Swiáta) *Filii Iſráél ſine Rege, & ſine Principe, & ſine Sacrificio, & ſine Altari &c.* Co wſzyſtko ſię zyścilo, bo áni Krola, áni Kápłána, áni Ofiar nie máią iuż Zydźi. Pánowała Fámilia Dáwidowa ze Krwie Judy idąca, lat 419. według *Baroniuſza*, áż do niewoli Bábylonſkiey: po tym pánowała w Wodzach ieſzcze z Krwie iego: náoſtátek rządźili Kápłani z Krwie Dáwidowey po Mátkach. Po ſkończonęy Krwi z oboiey płći, náſtał Herod iuż Cudzoźiemiec Krolem od Rzymianow uczyniony. Zydźi niektorzy widząc, że po upádłym Berle Zydowſkim ten náſtał ná pánowanie, mieli go zá Meſſiaſza. Kápłani ich choć byli, tedy iuż mniey znáczni, ktorych tákże Elekcya y Władza upádła w oſtatnim *Phanaſius Ruſticus* názwánym, dwudźieſtym drugim po Simonie *Boëthi*, zá ktorego CHRYSTUS *Rex Regum, & Sacerdos ſecun-*

cundum Ordinem Melchisedech, śię urodźił. Zá tego tedy Biskupa Żydowskiego Phanasiusza Rustika, Jerozolimá wźięta przez Tytusá, Kościoł zburzony w Sabasz 8. 7bris Roku 40. po Smierći Chrystusowey, po Narodzeniu 72. A ták y Krolestwo y *Pontificatus* upádły, y odpádły od Żydow. *Tirinus cum multis.* Támże tenże Prorok mowi, obiecuiąc im poznánie, y náwrocenie śię kiedyż tedyż do MESSIASZA: *Et post hæc, revertentur Filii Israël, & quærent Dominum DEUM suum, & David Regem suum*: to iest MESSIASZA Syná Dá vidowego, iáko tłumáczą Oycowie Ss. y sámi Żydźi u Piotra Gálatina z Żydá Chrześćiánina dobrego, y uczonego.

Trzećia Probácya. Ezechiel Prorok mowi w Rozdźiale 21. w wiersźu 26. *Aufer Cidarim, tolle Coronam* Judzkiey Familii, *& quidem tolle* 1. przez Chaldeyczykow. 2. przez Grekow. 3. przez Heroda y Rzymianow, w ktory czas przez Hirkána od Żydow cále Korona przeniesiona Daley mowi támże BOG przez tegoż Proroka w wiersźu 27. *Et hoc non factum est, donec veniret, cujus est judicium, & tradam ei*, to iest Messiaszowi Chrystusowi, ktory miał przyiść, y przyszedł iuż lat temu 1744.

Zkąd oczywiśćie pokazuie śię ná przećiw Żydom Sáracenom, y Chrześćianom *Judaizantes*, prawda, że iuż *actu* przyszedł ná świat Messiasz, ponieważ iuż z Judzkiey Familii nie mász Krolow, Wodzow, nie masz też Káplanow, Prorokow, Ołtarza, Ofiar. To to iest, co powiedźiał Chrystus Pán u Łukasza S. w Rozdźiale 16. *Lex & Prophetæ, usque ad Joannem.* Nie mogą mowić, że im Pánowie Chrześćiańscy bronią mieć Krolá, bo Cygánom nie zábraniaią: nie bronią erigowáć Buznic, áni Ofiar, y Ołtarzow, nádaią rożne wolności, Przywileie; oddaią swoie fortuny w ich dyspozycyę: á ná cożby bronili tych ceremoniałow, ktore do ich Religii y rządow regulują śię? Ale choćby obrali Krolá, nád czymby pánował, y gdźie? gdźie śiły y serce u Żydow, żeby od Potężnego Turczyná odebrali swoię Ziemię, y tám krolowáli? Odiął im Koronę, Ziemię, serce BOG, y ná wieki nie odda, bo Chrystusa postánowił *Regem Judæorum.*

Jeżeli rzeką Żydźi, że zá Rzeką *Sabath* iest ich Krol, dokąd przeprawić śię nie można dla burzliwey przez cały tydźień wody, á w Sabasz tylko spokoyney. To fałsz, bo Ocean strásznie przepaśćiste Morze, á przećięż po nim każdy kto chce żegluie: strásżne Morze w Norwegii, y w Sicilii, *ad Scyllam* y *Charybdim*, y ná Dunáiu, gdźie mieysce

fatal-

fatalne *Passus mortis* názwane, á wszędźie tám muszą przebywać, ktorych *compellit* interes: á támtey mizerney rzeczki nie mogliby przebyć biegli w náwigacyach Ludźie? Nie mieliby sobie Chrześćianie, álbo Turcy zá skrupuł, w żydowski Szábasz, gdy rzeká spokoyna, przeprawić się zá nią, kiedy się Zydom nie godźi, y zlustrować owo imáginaryine Zydowskie Krolestwo? A co większa, że Geografowie przez Topographiczne naymnieyszych mieysc deskrypcye, źiołká, muszki, kámyczki, drzewká, stromyczki w Kraiach wszystkich opisali, á tey cudowney rzeki w całym tygodniu burzącey się, á w Sábasz stoiącey nie opisaliby? Nie biegliby tám Peregrynanci widźieć ten cud?

Rábin Sálomon widząc, że *fluxa ratio* Rzeką tą bronić swego błędu, do gor się ućiekł, báiąc, że Krolestwo Judy nie upádło, ále się konserwuie około Medow, Assyrii, Bábylonii, koło Gory *Kaukazu*. Ale y ten wykręt głupich Báchorow, Geografii y Kronik nieznáiących może konwinkować, á nie mądrych Chrześćian: bo żaden Geograf tego nie pisze, áni Peregrynant świadczy, choć świata naymnieyszy zlustrowali *cum particularitatibus* kąćik. Kronikarze *expresse* świadczą, że te specifikowáne od Rábina Salomona Kraie, trzymáli to Assyryiczykowie, to Chaldeyczykowie, to Medowie, to Persowie, to Alexander Wielki, to Grecy, to ná ostatek Turcy: A Zydźi tchorze *inter tantos strepitus armorum*, czyby tám wyśiedźieli z swoim Krolem? Czemu ten Krol ztámtąd nie wyidźie? nie odbierze Ziemi swoiey? Tyle lat zá gorámi, iák u BOGA zá drzwiami śiedzący, powinien się w skárby, Woyska, ammunicie dobrze uprowidować, y nie tylko Ziemię Zydowską, ále cáły świat záwoiować.

Czwarta Probácya z Aggeusza Proroka w Rozdźiale 3. w wiersu 7. żyiącego w ten czas, gdy Zydźi Kościoł restaurowali, z niewoli Bábylonskiey powroćiwszy. *Adhuc modicum est* (to iest w krotkim czasie) *& ego commovebo Cælum, & terram, & Mare, & veniet desideratus cunctis Gentibus*, (w Hebrayskim iest:) *Veniet desiderium cunctarum Gentium & implebo Domum istam gloriâ*, kiedy w tymże Kościele Messiasz, to iest CHRYstus miewáiąc Kazania, Prezencyą go swoią uszlácheił. Tę mieysce Pismá Swiętego sámi Rábini u *Galatina* Messiaszowi ápplikuią. Ze zaś wspomina Prorok, iż Niebo, Ziemia, y Morze, ná przyście Messiasza miały bydź wzruszone, według słow dopiero állegowánych, to się do naymnieyszego spełniło jota. Naprzod *Niebo* nieiáko

się

się wzruszyło, posyłaiąc Anioła do Zachariasza, obiecuiąc mu Prekursora Messiaszowego Jana, posyłaiąc Anioła Gábryela do MARYI Panny, zwiastuiąc Jey: *Filius Altissimi vocabitur*: *item* posyłaiąc do S. Jozefa, do Pasterzow także Aniołow: Gwiazdę nową prezentuiąc, prowádzącą Trzech Sss. Krolow, Słońce záćmiewaiąc pod czas Męki, przez reprezentacyę w Słońcu Páńienki z Dźieciątkiem: przez ogłoszenie z Obłoku Synà Boskiego: *Hic est Filius meus Dilectus*: przez obiaśnienie Chrystusa Pána ná Gorze *Thabor*, przez zesłánie Ducha Swiętego przy wielkim szumie. *Ziemia* poruszona iest orężem, gdy *sub unius Imperium*, to iest pod Augusta poszła: zmieszała się y tym, że *Rex Regum* Messiasz przyszedł. Zámilknął Delficki Bálwan, według wielu Autorow: skáły się rozdwoiły pod czas Męki Chrystusowey; było y trzęsienie źiemi w Azyi, ktorym się 12. Miast obaliło zá Tiberiusza Cesarza, *teste Plinio*.

Piąta Probacya z Malachiasza Proroka *cap. 3, v. 1. 2.* gdźie o Poprzedniku Janie Swiętym, y o samym Messiaszu zmianka: *Ecce ego mittam Angelum meum* (to iest Jana) *& præparabit viam ante faciem meam: & statim veniet ad Templum suum Salvator, quem vos quæritis, & Angelus Testamenti, quem vos vultis*, to iest MESSIASZ.

Szosta Probácya z Rozdźiału 11. Daniela Proroka *versu* 44. gdźie wywodźi Prorok czterech Monarchii świata *Successionem*, to iest Chaldeyskiey, Perskiey oraz Medzkiey, Greckiey y Rzymskiey; ná ktorey koncu obiecuie *Regnum æternum* MESSIASZA: *In diebus autem Regnorum illorum, suscitabit Deus Cæli Regnum, quod in æternum non dissipabitur, & Regnum ejus alteri Populo non tradetur.* Przez co się znáczy Krolestwo Messiaszowe Duchowne w sercach Práwowiernych.

Siodma Probácya, bierze się z tegoż Proroka w Rozdźiále 9. *versibus* 24. 25. 26. gdźie obiecuie Gábryel Dánielowi modlącemu się o skrocenie niewoli y mizeryi, obiecuiąc mu świata wyzwolenie z niewoli szátanskiey przez przyśćie iuż nie dálekie MESSIASZA: *Septuaginta Hebdomadæ abbreviatæ sunt super Populum istum, & super Urbem Sanctam tuam, ut consummetur prævaricatio, & finem accipiat peccatum, & deleatur iniquitas, & adducatur justitia sempiterna, & impleatur Visio & Prophetia, & ungatur Sanctus Sanctorum.* To iest, iák wyidźie siedmdźieśiąt rázy po siedm lat, iáko sami niektorzy

tłuma

tłumáczą Zydźi, y Meſſiaſzowi ápplikuią. W Słowách tych wyráźnie Prorokowi BOG obiecuie, że po ſkończonych látach 490, ráchuiąc ie od reſtaurácyi Jerozolimy, y zákończoney niewoli Bábylońſkiey, áż do lat trzydźieſtu Chryſtuſowych, w ktorych ochrzczony, począł cudá czynić, y náuczać, przyidźie MESSIASZ.

Támże Gábryel obiecuie, że dla zbáwienia Ludzkiego: *Occidetur CHRISTUS;* Nie Cyrus Krol, iáko Zydźi niektorzy rozumieią, áni Zoroba wel Wodz Zydowſki, áni Nehemiaſz, áni Hirkan oſtátni Biſkup Zydowſki, bo żádnemu z tych ták wyſoki nie ſłuży tytuł *Sanctus Sanctorum.* Inni ieſzcze rozumieią Agrippę mnieyſzego, oſtátniego Krolá Zydowſkiego od Rzymiánow zábitego: ále to faſſz z Jozefa Zydowiná, y z Tácita Hiſtorykow twierdzących, że owſzem Agryppa od Zydow ućiekł do Rzymiánow, nie chcąc zezwolić, y námowić ſię ná rebellię przećiw Rzymianom. Dáley mowi Gábriel Dánielowi ná tymże mieyſcu: *Et non erit ejus Populus, qui eum negaturus eſt.* To ieſt, że Zydźi záparłſzy ſię MESSIASZA, więcey iego Ludem y Kośćiołem nie będą. Te ſłowá z Hebrayſkiey Biblii przez świeżych Rábinow wyrzucone, á w ſtárych ich Exemplarzach od S. Hieronyma czytáne innemi ſłowy, ále toż znáczącemi; á te były tákie: *Non erit illius Imperium, quod putabat ſe redempturum.* Dálſze ſłowá Gábriela támże ſą tákowe; że Miáſto, y Swiątnica będźie zburzona: że *deficiet Hoſtia & Sacrificium*: że w Kośćiele będźie *Abominatio deſolationis*, to przez Zydow ſamych zá Ceſtiuſa Stárofty, to przez Rzymſkich żołnierzow zá Tituſa, według Tłumáczow Piſma Swiętego. A tá *ruina* ma trwać *uſque ad Conſummationem.* Záczym nie ſłuſznie ſobie Zydźi obiecuią reſtaurácyę y reſtitucyę Jerozolimy, bo choć ktory Prorok o tey reſtaurácyi námienia, rozumie ſię álbo reſtaurácya Jerozolimy od Chaldeyczykow zburzoney, álbo o reſtaurácyi Duchowney, że z Chrześćian będźie Práwowiernych zbudowána w Niebie ná wieczne czáły.

Ná te Danielowe *Hebdomadas* ſiedmdźieſiąt, Rábini wykrętni będąc zkonwinkowáni od Chrześćian, tákiego záżywaią wykrętu, że Tygodnie te lat nie wyſzły ieſzcze, bo znáczą nie tygodnie dni, álbo lat, ále Tygodnie Jubileuſzow (o czym tu cále nie máſz zmianki) álbo Tygodnie wiekow. A ták Jubileuſzowe Tygodnie *efficiunt* według ich zdánia, Lat 24. tyſiące 500. Tygodnie záś wiekow według ich złego mniemánia (bo bez fundámentu) wynoſzą 94. tyſiące Lat, po ktorych

ſkończonych obiecuią MESSIASZA, iáko świádczą *Nicolaus Liranus*, y Piotr *Galatinus*, obá z Zydow uczeni Chrześćiánie. Ale to tłumáczenie że ieſt *contra mentem* Piſma Swiętego, y Oycow Swiętych, cale nie ma wáloru, śmiechu nie plauzu godne: bo w tym texćie y w żadnym, ták długiey prolongácyi przyśćia Meſſiaſza BOG nie czyni, owſzem u Izaiaſza Proroka *expreſsè* deklárował prętkie ná świat záwitanie *cap: 52. Propter hoc ſciet Populus meus in die illa, quia ego ipſe, qui loquebar, ecce adſum*, nie zá 94. tyſiące lat.

Oſma Probácya o MESSIASZU danym Swiátu, ieſt z textu Iſáiaſza Proroká w Rozdźiale 7. w wierſzu 14. *Ecce Virgo concipiet, & pariet Filium, & vocabitur nomen ejus Emmanuel*, to ieſt *DEUS nobiſcum*, że ten z Pánny národzony, miał z námi w Ciele náſzym mieſzkáć. Ten ſám text w Hebrayſkim ieſzcze iáśniey położony: *Ecce Virgo prægnans & pariens Filium.* Po Hebrayſku *Hahalmah, proprié & genuinè* znáczy Pánnę Czyſtą, od Mężá nietykaną, iáko byłá MARYA Mátka MESSIASZA CHRYSTUSA.

Dźiewiąta Probácya, że MESSIASZ miał ſię urodźić, y urodźił w Bethleem, iáko Micheaſz Prorok żyiący zá Joathana, Achaza, Ezechiaſza Krolow w Rozdźiale 5. ſwoim obiecywał: *Et tu Bethleem Ephrata parvulus es in millibus Juda, ex te mihi egredietur, qui ſit Dominator in Iſraël, & egreſſus ejus ab initio, & à diebus æternitatis*, co ſię iuż wypełniło, iáko ſię z Swiętych pokázuie Ewangeliſtow, *Mathæi cap. 2. Joannis cap. 7.* Gwiazda też záślepionych Zydow, owá, co Trzech Krolow z Arabii ſzczęśliwey reſpektem Jeruzalem ná Wſchod Słońca leżącey, á w rzeczy ſamey ná południe będącey, prowadźi *in adorationem & recognitionem* MESSIASZA CHRYSTUSA. O ktorey Gwiazdźie mowi Izaiaſz Prorok *cap. 60. Surge illuminare Jeruſalem, quia venit lumen tuum. Reges de Saba venient, Aurum & Thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes.* O teyże Gwiazdźie czyni zmiankę *Author imperfecti Operis* w Xięgach Setha przed Potopem Swiáta piłanych, ktore że Zydźi przyimuią, powinni im dáć wiarę.

Dźieśiąta Probácya, że MESSIASZ miał bydź y ieſt Synem Boſkim, á Zydźi trzymáią, że tylko tákim ma bydź, iák Moyżeſz, y Zgromádźićielem ich ze świata, y Wybáwićielem z niewoli: lecz błąd ich gruby iáwnie ſię refutuie z Izaiaſza Proroka *cap. 35. verſu 4. DEUS ipſe veniet, & ſalvabit nos, tunc apperientur oculi cæcorum, & aures ſurdorum pate-*

patebunt. Oroż oczywiśćie *patet*, że Bogiem miał bydź y ieſt, *DEUS ipſe veniet.* Tenże Prorok w Rozdźiale 66. w wierſzu 9. mowi: *Nunquid ego, qui alios parere facio, ipſe non pariam?* W ktorych ſłowach pokázuie ſię, że MESSIASZ miał bydź y ieſt Synem Boſkim Jednorodzonym: Ktorego przed wieki z Iſtoty ſwoiey, y záwſze *generat Pater Æternus.* O tymże Synoſtwie wyraźnie Dawid w Pſalmie 2. mowi: *Filius meus es tu, ego hodie genui te.* W Pſalmie záś 109. wyráźnie powiedźiáno: *Ex Utero* (to ieſt z Iſtoty moiey *& potentia generativa*) *ante Luciferum*, to ieſt przed wſzyſtkiemi Luminarzami kreowánemi) *genui te.* BOG BOGA. Zrodźił Go tedy *ab æterno*, zrodźił w czaśie, rodźi co dźien w ſercách Ludzkich. O tymże ſamym Boſtwie y Synoſtwie, ſłuży owo *Sapientiæ cap. 2. verſu 12. Promittit ſe Scientiam DEO habere, & Filium DEI ſe nominat.* W ktorych ſłowach Boſtwo MESSIASZA y Synoſtwo *elucet*, oraz od Zydow nieuznánie y prześládowánie. A ieśli Zydźi odpowiedzą, że Xięgę *Sapientiæ* nie maią *pro Canonico Libro*: Odpowiedźieć im z Izidorem, y *à Caſtro* Autorami, że przed tym y tę Xięgę mieli zá należącą do Xiąg przyiętych: iáko ią ſam Chryſtus miał zá prawdźiwą, y Páweł Apoſtoł z nich biorący ſwoie *teſtimonia*: Dionyſius Areopagita, S. Auguſtyn, toż czynią, y Koncilia ápprobuią.

Jedenaſta Probácya teyże prawdy z Rozdźiału 9. Izaiaſza Proroká w wierſzu 6. gdźie Duch Swięty przez niego mowi: *Parvulus enim datus eſt nobis, & Filius datus eſt nobis, & factus eſt Principatus ſuper humerum ejus, & vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Conſiliarius, DEUS Fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps Pacis.* Te ſłowá ſą o Synie Boſkim MESSIASZU, że dány ieſt nam Ludźiom; ná ktorego rámionách *Principatus*, to ieſt rządy Nieba, Ziemi, Piekła, á to dla ziednoczenia Słowá Boſkiego z Náturą Ludzką, ktore czyniło tego Málenkiego Bogiem według tłumáczenia SS. Ambrozego, Auguſtyná, Iſidora, Bernarda, że Imie iego ma bydź *Mirabilis*, dla ukrytych w nim ſkárbow, czy Boſtwo, czy Człowieczeńſtwo w nim zważyſz. Zowie ſię w tychże Proroka ſłowach *DEUS*, bo ták to ſłowo Hebrayſkie *El* wytłumaczyli ſiedmdźieśiąt Tłumaczow, ták *Theodotion, Aquila Symmachus, Chaldæus*, S. Hieronim, Rábin *Hakkados*; náwet y *Ekolampadiuſz* Heretyk z innemi. Zowie ſię *Pater futuri ſæculi*, á według Wárabla, *Pater æternitatis.* Adam był nam Oycem rodzącym nas temu doczeſnemu wiekowi, á CHRYSTUS nas rodźi wiekowi przyſzłemu nieſkonczonemu w Niebie ſię kontynuować máią-

cemu. A te słowá, czy mogą Zydźi ktoremu ápplikować Krolowi, álbo Rábinowi? Toż Boſtwo Chryſtuſowe wydaie ſię oczywiśćie w owych ſłowách Xiąg *Geneſis* w Rozdźiale 19. w wierſzu 24. *Pluit Dominus à Domino ſulphur* ná ſpalenie Sodomy Miaſta. Gdźie wyráźnie pokázuie ſię Syna Boſkiego Oſoba, ktora ieſt Jego Mądrośćią, y Słowem Wiecznym, iáko to mieyſce tłumaczą *S. Hilarius, Irenæus, Ambroſius, Hieronymus*, y *Concilium* Smiernenſkie w Kánonie 15.

Dwunaſta Probácya, że miał iechać ná Oślicy y iechał MESSIASZ, ieſt z Rozdźiału 9. Zachariaſza: *Lætare Filia Sion, ecce Rex tuus venit tibi juſtus & Salvator, & Ipſe pauper aſcendens ſuper Aſinum, & ſuper pullum Filium Aſinæ.* Ze miał bydź przedány zá ſrebrnikow 30. z tegoż dáie ſię widźieć Zachariaſza w Rozdźiale 11. *Et appenderunt mercedem meam 30. argenteos.* Co ſię ſpełniło *Mathæi cap. 27.*

Trzynaſta Probácya ieſt z obiecaney Męki przez Prorokow ná Meſſiaſzu CHRYSTUSIE wywártey; naprzod przez Izaiaſza w Rozdźiale 53. *Non eſt ſpecies ei neque decor, &c. Livore ejus ſanati ſumus, &c. Generationem Ejus quis enarrabit? Propter ſcelus populi mei percuſſi eum &c. Pro transgreſſoribus ſuis oravit.* Táż Męká opiſana przez Dáwidá w Pſalmie 21. *Omnes videntes me, deriſerunt me. Foderunt manus meas, & pedes meos &c. Diviſerunt ſibi veſtimenta mea.* Wyráźnie o Paſſyi Chryſtuſowey wſpomina Jeremiaſz w Rozdźiale 11. *Et ego quaſi Agnus manſvetus, qui portatur ad victimam.* Támże uczynili ráde, mowiąc ná MESSIASZA: *Mittamus lignum in panem ejus, & eradamus eum de terra viventium.* Hebrayſká werſya czyta: *Corrumpamus lignum in panem ejus*, to ieſt, obroćmy chleb w drzewo, w krzyż, *aliàs* ukrzyżuymy go, iáko text Chaldeyſki czytá, á S. Hieronim, Cyprian, Juſtinus, Ambroży, Theodoretus, Grzegorz rozumieią: Arábſka werſyá ieſzcze iáśniey mowi: *Corrumpatur per trabem Caro ejus.* Podobnym ſenſem czytáią *Tertullianus Lactantius*, S. Tomaſz &c.

Czternasta Probacya o MESSIASZU, wywodząca Smierć Jego, iáka bydź miała y była, to iest krzyżowa, wspomina o niey Xięga *Deutoronomium cap:* 28. *v.* 66. *Erit Vita tua, quasi pendens ante te*, iáko tłumáczy to mieysce Samuel Rábin. Tenże sens állegoryczny iest tego mieysca u SS. Augustyna, Leona y Prokopiusa. O Ránach MESSIASZA mowi Zachariász w Rozdźiale 13. w wierszu 6. ná krzyżu zádanych: *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum? & dicet: plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me.* Támże iest o przebićiu Boku iego Prorocktwo: *Configent eum:* O Grobie tegoż Messiászá mowi Izaiasz Prorok w Rozdźiale 11. *Et erit Sepulchrum ejus glorioſum.* O Resurrekcyi iego námienia iaśnie Dawid Swięty w Psalmie 3. w wierszu 6. *Ego dormivi, & soparatus sum, & exsurrexi, quia Dominus suscepit me. Item* w Psalmie 15. *Insuper & Caro mea requiescet in spe: Quoniam non derelinques animam meam in inferno, nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Item* o tymże Zmartwychwstániu prorokował Ozeasz Prorok *cap:* 6. *v.* 3. *Vivificabit nos post duos dies, die tertia susciabit nos, & vivemus in conspectu ejus.* Przez ktore słowa, to iest przez pierwszy dźien nie rozumie się pierwsza niewola Zydowska u Assyryiczykow, przez drudi dźien nie tłumaczy się druga niewola ich u Bábylonczykow, *tandem* przez trzeći dźień, wyśćie z tey niewoli y tryumf, iáko Zydźi dla siebie tłumáczą. Ale się rozumie *ex mente* S. Cyrilla, Ariasa, Watabla przez dwá dni, krotkość dni czasu, *aliàs*, że w krotce miał przyść Messiasz. Nie ma się też rozumieć przez trzy dni námienione (lubo y to piękna explikácya y ápplikácya Lirána y Sálomona Rábiná) Synágogá będąca raz pod Krolmi, drugi raz pod Wodzámi, trzeći raz *sub Lege gratiæ Christi.* Lecz te słowa Ozeasza o trzech dniach służą Messiaszowi, iákoby on miał *Cierpieć*, co dźien pierwszy znáczy; *bydź pogrzebionym*, co dźien drugi figuruie; *Zmartwychwstáć*, co dźien trzeći denotuie.

Y tak właśnie te mieyſce wykładaią *Tertullianus*, *Origenes*, *Lactantius*, *Cyprianus*, *Cyrillus*, *Hieronymus*, *Auguſtinus*, *Gregorius*, *Ruffinus*, *Nyſſenus*, *Theodoretus*, *Hugo*, *Liranus*, *Cornelius à Lapide*, y Zydźi niektorzy uczeni u Piotra Gálatina,

Niech *tandem* Zydźi czytáią Ewangelią Chryſtuſowę, iák o ſwey Smierći, Zmartwychwſtániu, zburzeniu Jerozolimy prorokował, y wſzyſtko ſię ſpełniło. Niech támże czytáią Cuda przez niego czynione, pewnie go uznáią zá Meſſiaſza, y záwołáią: *Verè Filius DEI erat iſte. Matthæi cap:* 27. Niech ich weźmie zbáwienna *curioſitas* czytáć Liſt Abágara Krola Edeſsy piſany do Chryſtuſa w Bároniuſzu, *item* Liſt Piłata Stároſty Jerozolimſkiego, piſany do Tiberiuſza Ceſarza. Jeśli nam Chrześćianom nie dáią wiary, niech czytáią Poganſkie Sibille o Meſſiaſzu, niżeli ná świat przyſzedł, prorokuiące, iáko opiſałem tu pod tytułem: *NOWY FRONCYMER. Joſephus* też Zydowin z Zydámi niech ſię rozmowi o MESSIASZU w Xiędze ſwoiey 18. *Antiquitatum*, w Rozdźiale 4. mowiący te *formalia*: *Eodem tempore* (gdy Piłat był Stároſtą Jerozolimſkim) *fuit JESUS Vir Sapiens, ſi tamen eum Virum fas eſt dicere, erat enim mirabilium Operum Patrator &c. Chriſtus hic erat, quem accuſatum à noſtræ Gentis Principibus, Pilatus cùm addixiſſet Cruci, nihilominus non deſtiterunt eum diligere, qui ab initio cæperunt. Apparuit enim illis, tertia die vivus.* Otoż go tu nie ma zá proſtego Człeká, lecz zá mądrego: przypiſuie mu wielkie cuda, z grobu powſtánie.

MACHOMET Pſeudo Prorok y Zwodca, we wſzyſtkim *mendax*, tę prawdę *nolens volens* powiedźiał o MESSIASZU w Alkoránie w Rozdźiale *Elbachora*, indukuiąc tám BOGA mowiącego te ſłowá: *Dedimus JESUM, Filium MARIÆ, ut faceret miracula, & prodigia manifeſta, & fecimus eum per Spiritum Sanctum, & inſufflavimus in eum de ſpiritu noſtro, & conceptus eſt Chriſtus, ex virtute DEI, & Matre Sanctiſſima & puriſſima ſupra*

omnes

omnes Mulieres. Saraceni Chryſtuſa zowią *EISE*, to ieſt JEZUSEM, názywáią y Słowem Bożym. O tym to MESSIASZU mowił Dawid w Pſalmie 21. *In te ſperaverunt Patres noſtri, & liberaſti eos*: ktory iuż wybáwił tych, co go uználi. O nimże Baruch Prorok mnieyſzy, Piſarz Jeremiaſza przepowiedział *cap: 3. v. 36. Hic eſt DEUS noſter, & non æſtimabitur alius adverſus eum &c. Poſt hæc in terris viſus eſt, & cum Hominibus converſatus eſt*: Co ſamemu tylko ſłuży Meſſiaſzowi.

Ná Probácye ták oczywiſte odpowiadaią Zydźi racyami wykrętnemi nie z Piſma S. wźiętemi. Naprzod że MESSIASZ nie będźie BOGIEM, tylko Wielkim Człekiem, Prorokiem, Wybáwićielem Zydow, y Zgromádźićielem do Judzkiey Ziemi, z całego świata ich ściągáiącym, oddáiąc im Jeruzałem y reſtáuruiąc. A lubo go (mowią oni) *Adonai*, álbo *Elohim* to ieſt Bogiem Piſmo Swięte názywa według Chrześćian interpretácyi, tedy to (mowią) Imie nie ieſt właſne BOGU, Stworcy Niebá y Ziemi, ále *Nomen* ieſt *appellativum*,, mogące ſłużyć Aniołom y Ludźiom, iáko ieſt dáne Moyżeſzowi Wodzowi Izráelſkiemu, *Exodi cap: 7.* od BOGA: *Ecce conſtitui te Deum Pharaonis*; tákim imieniem (mowią Zydźi) mogł ſię y Chryſtus názywać, ále ſię nie názywał *Nomine inæſtimabili*, to ieſt owym imieniem ſamemu BOGU Stworcy wſzech rzeczy ſłużącym *JEHOVA*, ktore Imie pokázywałoby, że był Synem Boſkim y Bogiem. Ná to odpowie Chrześćianin. Że BOG Stworca Niebá y Ziemi, częśćiey názywa ſię *Adonai*, *Elohim*, á rzadko bárdzo tym Imieniem niewymownym *Jehova*: toć nie dźiw, że y Chryſtus tym Imieniem nie tytułował ſię, ktorego nikomu wymowić nie godźiło ſię, lecz ſam ſię zwał JEZUſem, á Ludźie go zwali CHRYſtuſem, Niebo záś Synem Boſkim: *Filius Altiſſimi vocabitur.* Druga, czynił to z pokory, áby pyſzny świat náuczył ſię od niego *non ſuperbire titulis.* Odpowiadaią ieſzcze Zydźi, że MESSIASZ ma przyiść w ten

czas, kiedy według Izaiaſza Proroka w Rozdźiale 11. *Habitabit Lupus cum Agno &c. Vitulus, & Leo, & Ovis, ſimul morabuntur, & Puer parvulus minabit ea.* Ná tę Zydom objekcyę odpowiedźieć należy, że ten text Proroka, nie ma ſię brać *ad Literam*, iákoby zá czaſow Meſſiaſza Wilk z Báranem, Ciele, Lew, Owca, rázem ſię páść mogli, y w kupie bez lezyi, y że Páchole małe ma niemi dirigować, bo to nie wielki Cud u BOGA, ktorego káżdy może dokazać teraz, nie czekáiąc Meſſiaſza, kiedy w Zwierzyńcach Páńſkich, w klatkách tyle ieſt zwierząt w kupie żyiących, w ſrogości unoſzonych; Niedźwiedźie dáią ſię powodować, y tańcować przy muzyce, Lwy ugłaſkać: Wilk, żeby Bárana nie iadł, może mu przez iáki ſekret uczynić ábhorrencyę, álbo oboie z málenka chowaiąc, mogą do ſiebie zábrać ſympáthyę, á zápomnieć ántypathyi. Nákarmiwſzy go też czym inſzym, nie będźie pretendował Bárana: co czyniąc co dnia, trzebáby Meſſiaſza ſpodźiewać ſię. Są u Chrześćian Cuda y przykłády, że ſługom Meſſiaſzowym, to ieſt rożnym Swiętym Oſobom ſame beſtye zápomniawſzy ſrogości, uſługiwáły: ták S. Norbertowi Arcy-Biſkupowi Wilk ſłużył paſąc Owce iego, otoż to *Lupus cum Agno habitabit!* S. Euſtergius Wilki iák konie záprzągł do wozá: S. Páchomiuſz ná krokodylu żárłocznym przepływał rzeki. S. Zozymowi Lew uſługował: S. Idźiego Łánia karmiła mlekiem ſwoim, iáko świadczą Hiſtorye ich Zywotow: á to uczynił *Puer Parvulus* MESSIASZ CHRYSTUS przyſzedłſzy ná świat.

Tenże ſam Text Piſma Swiętego, ſze *Lupus habitabit cum Agno*, bierze ſię lepiey *in ſenſu allegorico*, że zá czaſow Meſſiaſza, będźie ná całym świećie zgoda, że Ludźie iák Wilcy y Lwy ſrodzy, złożą ſrogość, nienáwiść ku ſobie, złożą *Vitia* zbytniego łákomſtwa, dádzą ſię powodować Rzymſkiemu Monárze, będźie generalny pokoy; iákoż był zá Auguſta Ceſarza, zá ktorego pánowania prawdźiwy pożądany MESSIASZ CHRYSTUS urodźił ſię. Náſtała potym ślicznа ſerc hármoniá z Náuki Chryſtuſowey: *Diliges proximum tuum*: iednych Sakramentow záżywać poczeli wſzyſcy Práwowierni, w iedney Wodźie Chrztu kąpać ſię, iednego Pokármu Ciała Chryſtuſowego, y iednego Nápoiu Krwie iego zázywać; á tak *Vitulus, & Leo, & Ovis ſimul morabuntur.*

Mowią

Mowią Zydźi, że BOG nam nie kazał zá Proroká mieć tego, *tantò magis* zá Meſſiaſza, ktory by Zakon y Sábaſz znoſił, zá Bálwanami iść náuczał, iáko Xięga *Exodi cap: 13.* opiewa. Ná co Chrześćianin ma odpowiedźieć, że Chryſtus Pan ſam o ſobie powiedźiał, że Stárego Zakonu *non venit ſolvere, ſed adimplere:* Bálwanom ſię kłániać nie kazał, mowiąc: *Dominum Deum ſolum adorabis,* owſzem wchodząc Dźiećiątkiem do Egyptu, ie wywracał, y przez Sługi ſwoich. SABASZU też nie znioſł żadnym terminem w Ewángelii ſwoiey, tylko *ſtrictam* iego *obſervantiam* reláxował, pozwaláiąc wołá álbo Oſłá z ſtudni wyrátować w Sabaſz. Ze záś według Náuki S. Tomaſza Doktora Anielſkiego, dźień Sobotni ná Sábáſzowy, *aliàs* świąteczny deſtynowány. Odpowiedźieć ná to: było to tylko *præceptum Cæremoniale*, dla tego wolno było Apoſtołom po śmierći Chryſtuſowey, częśćią dla diſtinkcyi od Zydow, częśćią dla Uczczenia Reſurrekcyi Páńſkiey, y Zeſłánia Ducha Swiętego w Dźien Niedźielny tráfiaiących ſię, Niedźielę zá Dźien Swiąteczny poſtánowić, á Soboty odſtąpić, ile kiedy Piotrowi moc dána od Chryſtuſa: *Quidquid ſolveris ſuper terram, erit ſolutum in Cælis.*

Odpowiádáią *tandem* Zydźi, że MESSIASZ nie mogł ieſzcze przyiść, bo ſię nie ſkonczyły *Hebdomades ſexaginta* od Dánielá przepowiedźiane, *Danielis cap: 9.* przez ktore oni długi czás bárdzo rozumieią, to ieſt 49. tyſięcy lat, według *Liráná y Galatina* Autorow. Ná co im Chrześćiánin ma odpowiedźieć: że długą to ſobie zákładaćie niewolę *contra mentem* Piſma S., ále *datô non conceſſô*, że y te 49. tyſięcy lat ſkonczy ſię, iednák wy nie będźiećie *Gens electa*, áni *dilecta*, cále będąc *ejecta propter delicta*, bo iuż MESSIASZ raz przyſzedłſzy, drugi raz dla was ślepych niedowiarkow nie przidźie. Może dáley Chrześćiańſki Człowiek mowić: Byliście Zydźi ſiedm rázy w niewoli u rożnych Narodow po kilká, po kilkánaśćie,

po kilkádźieſiąt lat; ná ſamey Peregrinácyi w Egypćie y ná Puſzczy ſtrawiliśćie lat 430, w Niewoli Bábyloníkiey lat 70. á Przećięż tym Niewołom wáſzym pewny termin BOG záłożył był, po ktorym ſpełnionym, pokazał wam miłoſierdźie ſwoie: á teraz iuż tyſiąc kilká ſet lat ieſteśćie w niewoli, ktora nigdy koncá nie będźie miała, bo *venit, qui mittendus erat. Hebdomades ſeptuaginta* námienione ſkonczyły ſię, ktore według Tłumaczow Piſmá Swiętego od zákonczenia Niewoli Bábylonſkiey do Národzenia CHRYſtuſowego, trwáć miały lat 490. ktore ieno upłynęły, wypłynęło Zbáwienie Swiátu przez przyśćie MESSIASZA; w ktorego niech dźiś uwierzą Zydźi iuż zeſtánego *actu*, włot ſą *ex Servis Liberi*, z záślepionych, *Filii Lucis: Aliàs* według ich explikácyi *Hebdomadeſte* Dánielowe nigdy ſię nie ſkonczą, á oni będą wiecznemi niewolnikámi.

O PREFERENCYI KOSCIOŁA nád SYNAGOGĘ, *Albo o ZYDOW Odrzuceniu, á Obrániu przez* BOGA *Pogan.*

NIe omylna to prawdá, że Zydow P. BOG Národ ſobie nie gdy ulubiony odrzućił, y obrał Pogan, ich poćiągnął do ſiebie, z nich uczynił *Populum electum*, y Kośćioł Práwowiernych, iáko Xięgi *Deutoronomii* w Rodźiale 28. rzetelnie mowią, gdźie wyliczywſzy wiele máledykcyi: ieżeli Mándatow Boſkich obſerwować nie będą, konkluduią, że Cudzoźiemcy ich będą Pánami, y Głową, á oni ogonem: *Ipſe erit in Caput, & tu eris in Caudam.* Amos Prorok w Rozdźiale ſwoim 5. obiecuie Zydow upadek bez powſtánia: *Domus Iſràél cecidit, & non adjiciet, ut reſurgat.* Záczym nieſłuſznie ſpodźiewáią ſię Meſſiaſza, y pánowánia ſwego w Jeruzalem.

Toż odrzucenie Zydow wieczne, ieſt wyráżone u Jeremiaſzá w Rozdźiale 17. w wierſzu 1. *Peccatum Juda ſcriptum eſt ſtylô ferreô in ungve adamantino. Ungvis*, bierze ſię tu zá

dłutko

dłutko, instrument, grabszrych, ná kształt pázorow bestyi drapieżnych uformowány. A ták grzech Zydow nie wygluzowány, tylko Smiercią MESSIASZA, gdyby w niego uwierzyli, iuż dánego swiatu. Przez Izaiasza Proroká BOG sobie Pogan obrał zá kochánkow w Rozdźiále 9. *Populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam, &c. Parvulus enim datus est nobis.*

Jerozolimy y Zydow upadek, obiecuie BOG przez Izaiasza w Rozdźiále 25. zá co Prorok BOGA wychwala, rácyę dáiąc: *Quia posuisti Civitatem in tumulum, Urbem fortem in ruinam, & demum alienorum, ut non sit Civitas, & in sempiternum non ædificetur.* Otoż Zydźi báią bez fundámentu, że będą pánować w Jeruzalem, kiedy ná wieki iuż nie ma bydź repárowáne. W Xięgach Rodzaiu *cap.* 25. mowi sam BOG do Rebeki Zony Izaaka: *Duæ Gentes sunt in utero tuo, & duo Populi ex ventre tuo dividentur, populusque populum superabit, & major serviet minori.* W tych słowach *ad Literam* znáczą się Dwá Národy *Idumæi* y *Israëlitæ: major minori* miał służyć, y służył, to iest Idumeyczykowie Izráelitom. Allegoryczne záś ten text znáczy, że według S. Páwła w Liśćie do Rzymian *cap.* 9. y według Rábiná Samuela, Zydźi większy *olim* Národ, Chrześćiánom mnieyszemu Národowi służyć będą, y *actu* służą od Národzenia MESSIASZA CHRYSTUSA Páná. Dawid S. prorokuie, że Cudze Národy uznáią, y klániać się będą BOGU w Psalmie 21. *Et adorabunt in conspectu ejus Universæ Familiæ Gentium.* Psalm ten cáły MESSIASZOWI y Chrześćiánom służy. Toż samo obiecował Izaiasz Prorok w Rozdźiale 65. w wierszu 1. *Invenerunt, qui non quæsierunt me, & dixi: ecce ego, ad Gentem, quæ non invocabat nomen meum.* Y tu Národy Poganskie nád Zydow BOG preferuie. Támże dáley mowi: *Ecce Servi mei* (to iest *olim* niewolnicy Pogánie) *comedent, & vos esurietis*, to iest, wy Zydźi niegdy kochankowie

moi, á teraz odrzutkowie. Daley mowi w tymże Rozdziale Izaiasz do Narodu Zydowskiego; *Et interficiet te Dominus DEUS, & Servos tuos vocabit nomine alio.*

O Odrzuceniu SABASZU, OFIAR, y innych Ceremonii Zydowskich, mowi BOG przez Izaiasza *cap: 1. Ne offeratis ultra Sacrificium frustra: Incensum abominatio est mihi: Neomeniam* (Ceremonia to iest ná Nowiu Miesiąca) *& SABBATUM, & Festivitates alias non feram.* Z Arabskiey wersyi Rabin Sámuel przeciw Zydom ieszcze iáwniey dowodzi: *Sabbata vestra, & Festivitates vestras, & Sacrificium vestrum non recipiam, quia omnes vos estis in ira mea..*

Ze się ZYDZI iuż do JERUZALEM nie powrocą, żeby w nim mieli swoy Tron, Kościoł, Ofiarę, Kápłana, wyráźnie mowi BOG przez Amosa Proroka *cap. 2. v. 6. Super tribus sceleribus Israél, & super quatuor, non convertam eum: pro eo, quòd vendiderit pro argento justum.* Pierwsze *scelus* było Izráelitow, przedánie Jozefa Spráwiedliwego; drugie *scelus* Bálwochwalstwo; trzećie, zábiiánie Prorokow; á czwarte naywiększe *scelus*, przedánie Nayspráwiedliwszego CHRYSTUSA zá 30. srebrnikow, zá co ich BOG nigdy iuż nie przywroći do łáski swoiey, y do Jeruzalem; iáko tłumáczą Rábin Sámuel, Galatinus, y Adrianus Finus *in Flagello Judæorum.*

O Odrzuceniu OFIARY Zydowskiey, á obrániu sobie OFIARY Czystey Národow, iáko tu u Chrześcian w Chlebie y Winie, mowi wyráźnie P. BOG u Málachiasza Proroka *cap: 1. cap: 11. Ab Ortu enim Solis, usque ad Occasum, magnum est Nomen meum in Gentibus, & in omni loco sacrificatur,* (nie w samym tylko Jeruzalem, iáko Zydźi trzymáią, że tám tylko bydź powinna Ofiara.) *& offertur Nomini meo Oblatio munda.* Tę Ofiárę figurował Melchisedech, Krol Salem, ktory *Panem & Vinum obtulit*, iák My teraz Chrześćiánie. O tey samey wspomina Ofierze Dáwid S. w Psalmie 109. probuiąc, że Ją

MES-

MESSIASZ będzie ofiárował: *Tu es Sacerdos in æternum, secundum Ordinem Melchisedech.*

Ná te wszystkie Rácye oczywiste, są iák mármury Zydźi, ślepi iák Cymmerii, álbo Krety, głuśi iáko Bálwany: á to podobno skutek iest słow Boskich przez Izaiasza Proroká *cap: 6.* potwierdzonych: *Excæca Cor Populi hujus* (Zydow) *& aures ejus aggrava, & oculos ejus claude: ne forte videat oculis suis, & auribus suis audiat, & corde suo intelligat, & convertatur, & sanem eum.*

Tandem quæritur, Czy wszędźie po Swiećie są ZYDZI?

Odpowiadam, że wszędźie ich pełno w Azyi, w Afryce, pełno ich Egypćie, nie brzydzą się mieyscem ćiężkiey Niewoli swoiey, dopieroż w Europie po Panstwach rożnych, w Anglii, Hollándii, Niemczech, we Włoszech, w samym náwet Rzymie, gdźie obligowáni pod strofem bywáć ná Kazaniu. Ma ich nie málo Polská y Litwá, iákoż powiedźiáno o Polskiey Koronie, że iest *Infernus Rusticorum, Paradisus Judæorum.* Nádali im Praw, Przywileiow, Wolnośći Polscy Xiążęta y Krolowie. Bolesław Xiąże Wielkopolski, naypierwey ich wKáliszu Roku 1264. rożnemi nádał Práwami. *Exemplô* iego, czyli *scandalô*, á bárdźiey Estery Zydowki fáworytki perswázyą, KAZIMIERZ Wielki Krol Polski, tymże Stározakonnym rożne nádał Przywileie Roku 1343. ktore przez Konstytucye zá Krola Alexándra potwierdzone. Jedyna HISZPANIA ich czosnkiem nie śmierdźi, kiedy ich ztámtąd Filip III. támeczny Monárcha Roku 1610. 9. kroć sto tysięcy wypędźił, zá co y zá wygnánie Sáraceno w, Krolo wie Hiszpáńscy od Stolicy Apostolskiey, *REGIS CATHOLICI*, tytuł otrzymáli. Jan Achacy *Kwita* twierdźi, że Zydo w 12. kroć sto tysięcy wygnáno z Hiszpánii. Wygnáni byli z Anglii y Fráncyi, postáremuż *tolerantur:* z Węgier rugowáni *funditûs* zá Ludwika Krola, *item* z Prus, Wittembergu, z Trasburga, z Wármii, z Sącza, z Wárszawy, z Bicza, świeżo zaś z Sląská A.D. 1739. edyktem ná ustąpienie dekretowáni, przećięż oni do tych mieysc záglądáią, wszędźie chce się mnożyć ten kąkol, niż go BOG roskaże powiązáć w snopy, y rzućić w piekło w też tropy: *Colligite zizania, & alligate in fasciculos ad comburendum. Mathæi cap. 13.* Tego niech się spodźiewáią ZY-

DZI, ieżeli nie uwierzą w MESSIASZA prawdźiwego CHRYSTUSA, iuż dánego Swiatu, według obietnicy Bożey.

MACHOMETANISMUS.

TEy obmierzłey Sekty ieſt MACHOMET Strabczyk Autor, z Páſtucha Wielbłądow Prorok, ále fałſzywy, z Idioty mądry u głupcow, z Herſzty Krol, Sceleràt Swięty u Sceleratow, Oſieł nie Poſeł Boſki, Błędow, nie drogi zbáwienney Ukáźićiel, Przewodnik ná przepáść, Oświećićiel záślepiaiący, Doktor głupſtwa, od Wielbłądow do błędow udáiący ſię. Był to Arabii ſzczęśliwey, nieſzczęſny owoc y Obywátel, Wſchodu fatalny *Occaſus.* Urodźił ſię w Arábii Szczęśliwey, álbo Homerice około Roku 629. według *Baroniuſza*, zá Herakliuſza Wſchodniego Ceſarza. Według drugich Autorow, zda ſię bydź urodzon Roku Pańſkiego 592. Oyca miał *Hali* Iſmaelitę, Mátkę *Hanninę*, á według *Baroniuſza*, *Hidigę* Zydowkę, z tákich Wiar Rodźicow, *quis putas puer iſte erit?* Inni záś trzymáią, że Mátkę miał Ismaelitidę, á Oyca Czarnokśiężnika. *Lupus de Obregon* od ſámych Arabow informowány piſze, iż urodźił ſię MACHOMET w Mieśćie Arabſkim *w MESZE*, z Pogánina Abdala Woyta, Szlachćicá, y z Zydowki názwiſkiem *IMINA.* Po śmierći Oyca, u Mátki chłopianki zoſtawał áż do 16. Roku wieku ſwoiego, potym ſię udał do Kupca *Abdemonaſa* albo *Minoſi*, ktory miał zá Zonę *Hadixę*, czyli *Gardigenę* Wuieczną Sioſtrę MACHOMETA. U tego ſłużył lat 9. Wielbłądy do Perſyi y Syrii prowádząc, niemi hándluiąc: Owdowiałą potym Pánią ſwoię *Hadixę* Sioſtrę ſwoię Wuieczną, poiął zá Zonę. (oprocz ktorey, miał 17. innych Zon) Z Kupiectwa Wielbłądow zbogácony. Będąc záś bardzo dowćipnym, z Chrześćianami miewał rozmowy, z nich Chrześćiańſkich niektorych nápił ſię máxym, to z Zydámi, y z Mátką Zydowką konwerſuiąc, z nich y z niey Zydowſkich nábrawſzy ſię błędow, wiele też z Pogáńſtwa *errorum* nápiwſzy ſię, z tyle Wiar y Sekt, uczynił Mixturę Religii Machometańſkiey w ſercu, y rozumie ſwoim. Udał ſię do Páleſtyny, tám po między Chrześćiány, *teſte Baronio*, y Zydami, wiele ſię rzeczy z oboch náuczył Religii, y czynić ſię począł Prorokiem: Sny ſwoie według námienionego Autora

tora *Lupa*, zá Boſkie przed Zoną udáwał rewelácye, czemu ona wierzyć nie chćiała, áż chybaby od Anioła te rewelacye popiſane widźiałá. On tedy Zydka krewnego z ſwoiey Márki ſekretnie obligował, áby pięknym chárakterem rzeczy ſobie dyktowáne nápiſał. Co on Zonie pokazał ádmiruiącey, y ſam to ná pámięć umieiąc, z kárty niby czytał pátrząc ná nię, (litery żadney nie znał, táki to Doktor) y ták Zonę ſwoię pierwſzą uczynił ſwoich błędow ſekwitorką, á tá niewieśćią świątobliwośćią relacyę przed ſąśiadámi rozśiała, wſzędźie łátwy znayduiąc kredyt. Przed tą iego ſztuką brzydźiła ſię nim Zona, że częſto złą ćierpiał chorobę, rzucaiącą nim o źiemię, ktorą on ſłábość y padánię, udał zá ádorácyę Anioła, to ieſt, przed Gábrielem Archaniołem częſto mu ſię pokázuiącym, padał z rewerencyi. Był w te czaſy w Arabii Mnich SERGIUS Ariánin tuláiący ſię, zá Herezyę z Klaſztoru Kalliſtraty Cárogrodzkiego wygnány, wielki MACHOMETA Konfident, ieſzcze gdy Wielbłądy paſał. Tego Sergiuſa, Zoná Máchometa, iáko przyiaćiela porádźiła ſię o tey Anielſkiey wizyi Mężowi uczynioney. Sergiuſz prędko *devoto famineo ſexui*, wyperſwádował y potwierdźił, że to prawdźiwa ieſt wizyá, á Máchomet Mąż iey prawdźiwy Prorok; ztąd począł bydź u wſzyſtkich w konſiderácyi y eſtymacyi: zbiegali ſię Ludźie do niego, náwet Zydźi máiący go zá Meſſiaſza, ktorych mu dźieſięćiu áſſiſtowáło z rácyi, że obrzezánie przyimuie, co u nich prawie *primum ſignum* Proroka prawdźiwego: ále wkrotce poſtrzegłſzy, że tylko *Circumciſionem carnis*, ále *non cordis* obſerwuie, y ie mięſo Wielbłądźie w Zakonie Moyżeſzowym zákazane, odſtąpili go, według Bároniuſza. MACHOMET ten ieſt Autorem, że Fámilia Iſmaelitow od Iſmaela pochodząca, potym názwana Agarenámi, od Agar Mátki Iſmaelowey, á ſłużebnicy Abrahamowey rzeczona, *tandem* nowym Imieniem; to ieſt Sáracenow, názwána od Sary prawdźiwey Zony Abrahamowey, co nie ſłuſznie uczynił, y nie mogł: ámbicya go do tego przywiodła, żeby ſię miał zá urodzonego z zacney Famílii, y Krwi SARY, nie miło ſmu iść było z Agarenow idących od niewolnicy Agary: częśćią też Sary Imie preferował nád inne, ktore znáczy *Dominam*, że on, y iego Máchometani; chcą ſię poczynić Pánami Swiáta całego. Miał Gołębia przyuczonego latáć do uſzu ſwoich, w ktorych groch dla niego miał; á to ſámo udał przed Ludem proſtym, że Duch *S.* lata do uſzu iego, inſpiruiąc Swięte

Do-

Dogmata, y máxymy do Religii ſię reguluiące. Tego námienionego Gołębia wyuczył Kleryk ieden *ambitioſus*, dla nie otrzymánia Honoru pewnego, z Rzymu aż do Sáracenow w Arabię *profugus*; ktory proſtakom opowiedźiał, że do ktorego człeka Duch Swięty w poſtáći Gołębia przyleći, y będźie z nim rozmawiał, żebyśćie go zá wielkiego mieli Proroka. W tym z kąta ſekretnego wypuśćił Gołębia głodnego, przed tym od nikogo nie widánego, ten do ucha MACHOMETA poleciał proſto po ſwoie pożywienie, łátwo od proſtych Duchem Swiętym poczytany, iáko świadczy *Thomas Bruxellenſis Lib: 10. cap. 1.* Tenże Gołąb śiadał ná rámieniu Machometa, gdy ſwoie głupie báiał Kazania, áby rozumiano, że Każe z inſpirácyi Ducha S. Ztąd do tych czás w *Meſze* przy Meczećie, wielkie mnoſtwo Gołębi, tákież rozumiem przy Grobie iego w Mieśćie Medynie, *vulgo Talnabi.*

Svadente Diábolô przy mánudukcyi Sergiuſza Mnicha Aryáninà, y drugiego iákiegoś Jana, Człeka Herezyi Neſtoriuſzowey, nápiſał Xięgę ZAKONU Cudownego, BOGU obmierzłego, gdźie *in favorem* Konſiliarzow ſwoich Sergiuſza y Jana Chrześćian, uznał CHRYSTUSA zá Proroka, ále po Arianſku, Boſtwa mu uymuiąc: *in favorem* Mátki Zydowki, przyiął Obrzezánie, y wiele rzeczy z ſtárego Teſtámentu, ále z głupią páſtuchowſką interpretácyą: Oycu też Pogáninowi pochlebił, Poganſkich błędow wiele inſerowawſzy, iáko to że Mieſiąc ſwoim ſekwitom kazał wenerowáć, ktory oni nánázywáią *Kubar.* Zákonczywſzy *Opus* ſwoie, álbo Xięgę Błędow, názwał ią Zakonem, twierdząc, że mu go Gábriel Archanioł z Nieba przyniosł naywyżſzego, y iemu podał do publikowánia. Z rázu tá Xięga zwáła ſię *ALFULIAN*, to ieſt Rozdźiały, gdyż báiał ten Pſeudo-Prorok, że mu Rozdźiałámi, álbo po częśći, nie rázem Zakon od BOGA dáwány, po tym tęż Xięgę Arábowie názwali ALKORAN, to ieſt Piſmo.

Udał

Udał y to, że przy oddániu mu z Nieba tey Xięgi. Gabriel mu Miecz przyniosł, aby go dobył ná nieprzyimuiących Alkoran y ich wſzędźie gubił, co Turcy do tych czas obſerwuią. Piſmo te *Machometa* po śmierći iego w lat 100. nieiáki Odmen álbo Osman w iedne zebrał *Volumen*, z pomocą Máchometanow uczonych, y ná 7. rozdźielił Xiąg, názwał ALFURKAN, czyli ALKORAN: w ktorym ich Doktorowie náliczyli ſłow wſzyſtkich 77. tyſięcy, ſześć ſet trzydźieści dźiewięć; Liter zaś wſzyſtkich náchowali trzy kroć dwádźieścia y trzy tyſiące piętnaście: Báśni y plotek dźiwnych náregeſtrowáno 113, w ktorych áby fałſzu nie docieczono, *jeriè* Machomet zákazał dyſputować o ſwoim Zakonie; dla tego teraz niektorzy Machometani názbyt ſą *zelantes*, bo aż *zelazantes* w ſwoim Zakonie, záraz ſię do zelaza, naywięcey do nożá biorą ná Chrześćian dyſputuiących. Támże ieſt 12. tyſięcy Propozycyi, o krore gdy pytáno, czy wſzyſtkieby były ſpráwiedliwe? Odpowiedźiał: że między niemi ieſt 3000. prawdźiwych. Więc Máchometani teraz przekonáni często będąc o iákim fałſzu w Alkoránie, odpowiadaią, że ta Propozycya ieſt iedna z między fałſzywych, álbo nieprawdźiwych. Proroko wał, że ſię z iego Zakonu urodźi Sekt 73. á tylko iedna ma bydź *Salutaris*, Z tey rácyi Alkoran u Mądrych Turkow *habetur pro re ſuſpecta. Gladius contra Turcas.* Radby był potwierdźił náukę ſwoię cudami iákiemi, ále nie mogąc dla złey wiáry ſwoiey y życia, więc infamii ſwoiey zábiegáiąc, y Doktorſkiey prerogatywie, y powątpiewániu o ſwoiey náuce, práwił, że mu BOG cudow czynić nie pozwolił: co ſámo ieſt kłámſtwem, bo BOG Práwowiernym ſwoim ieſzcze więkſze, niżeli Syn Jego czynił, obiecował *Miracula*, *Majora horum facient.* Cále lat 10. zá Herákliuſza Ceſarza niezbożną rozśiewał náukę, Mechę, Tetrybę, opánował, Pryncypałem y Wodzem uczyniony od Zołnierzow w Woyſku Herakliuſza Ceſarza, od niego odſtępuiących dla denegowanego im żołdu záſłużonego. Ich znaczną kwotą y záwźiętośćią poſiłkowany Máchomet, Arabię, Syrię, Egypt był záwoiował, z Herſztá Krolem ſię uczyniwſzy, uſtáwicznie woiuiącym, przy ſzczęśćiu znácznym, gdyż dźiewięćnaśćie otrzymał wiktoryi.

Ták náśiawſzy ten piekielny Siewacz gorſzącego kąkolu, ſam ſię też ſtał żniwem y pokarmem śmierći, będąc ſtruty Roku Pańſkiego 631. żyiąc lat 40. ná Kroleſtwie 9. Obiecował ſwoie trzećiego dnia try-

bem CHRYSTUSA Pana Zmartwychwſtánie: ſiedźieli nád nim Uczniowie, ſmrodu z ćielſka, nie Reſurrekcyi doczekali ſię, záczym rzekli do ſiebie: *Ześmy tu obecni, Anioł do ćiała nie przychodźi.* Jeno odeśli, pſy przybyli, bok ścierwu wyſzarpali, á ták pierwey w pśich brzuchach, niżeli *in Viſceribus* Ziemi pogrzebiony: táka należy rewerencya tá kim Relikwiom. Pochowány potym w *Medinie* Mieśćie, *vulgo Talnabi*, to ieſt w Prorockim Mieśćie w Arabii ſzczęśliwey. Homaras Uczeń iego, przybrał Grob iego, y wyperſwádował wenerácyę, ktora mu po dźiś dźień *exhibetur*, to liczną Meczetu illuminácyą, to Peregrynácyą, z wielkich Karrawan, to ieſt Kompánii złożonych, ze wſzyſtkich Kraiow, gdźie ſię znáczna Máchometow znayduie kupá. Po zmárłym MACHOMECIE, náſtąpili KALIFOWIE ná Kroleſtwo Arabſkie, władzę Duchowną y Krolewſką máiący, iáko to *Ubekwar*, po nim *Homar*, Perſii *Victor & Subactor*, iáko też Mezopotámii, Egyptu, Syrii, Páleſtyny, Jerozolimy. Po nim náſtąpił *Ordinar*, potym *Hali*, ktory Imieniem KALIFY, to ieſt Namieſtniká Máchometowego poſtponuiąc, uczynił ſię Krolem, y Prorokiem Sáracenſkim, większym nád Máchometa; twierdząc: że ALKORAN od Gábriela iemu, nie Máchometowi miał bydź dány, tylko ſię omyłką ſtáło.

Uczniow MACHOMET miał 4. Sławnych, Halego, Ebbubekiera, Omára, y Osmána. Imiona ich po Meczetach złotemi piſzą Literami. Ci Machometánom pokomponowali Modlitwy, Alkorán tłumáczyli, Hali nośił Miecz o dwoch końcách: był to Zięć Máchometa. Ebbubekier ieſt w obſerwáncyi, że naypierwſzy przyiął Zakon Máchometanſki. Osmar był *zeloſiſſimus* Obronca Religii przećiw Chrześćianom. Osman też roſporządźił ná Rozdźiały Alkorán, Od tych Uczniow MACHOMETA, porodźiły ſię SEKTY, iedná od *Halego*, ktora naywięcey ma w ſobie zabobonow, y tę trzymáią Perſowie. Druga Sekta idźie od *Omara*, y ieſt naywolnieyſza, zá ktorą idą Turcy, Perſow *Hoſtes in caput*. Trzećia idźie Sektá od *Odomana*, czyli *Oſmana*, á ta nayproſćieyſza, ktorey ſię trzymaią Tátarowie.

Był ieſzcze Tłumácz Alkoránu MELICH, ktorego interpretácyi trzymáią ſię Arabowie, ztąd Melichitámi często zwáni.

REGESTR

REGESTR nie zregeſtrowány BASNI MACHOMETA, y Sektarzow iego z Alkoranu, y rożnych Autorow, z *Refutacyą gdźie nie gdźie Autora tey Xięgi.*

1. Pozwolił iáko naywięcey roſkoſzy ćieleſney, ieſzcze im więcey w Ráju obiecuiąc, oſobliwie tym, ktorzyby zábiiáli Nieprzyiáćioł; dla tego z ochotą idą ná woynę.

2. Twierdźi y to, że gdy SŁOWO y DUCH Boży w MARYĘ wſtąpił, urodźiłá Syna, ktory ieſt Prorok y Sługá Boży, ktorego gdy Zydźi nád Práwo ukrzyżować chcieli, ćień iego ukrzyżowali, á on nie umárł, do Niebá ieſt wnieśiony, iáko Bogu naymileyſzy. Wchodzącego pytał BOG, ieśli ſię czynił Synem Bożym? Odpowiedźiał: *Bądź łaſkaw Panie, Ja ſię Twoią Służbą nie brzydzę: Ludźie fałſzywie to na mnie włożyli, y pobłądźili;* iáko o tym iego báianiu *Damaſcenus* y *Baronius* świádczą. *W tey ſwoiey Baśni Machomet po paſtuchowſku błądźi, wſkrzeſił wyklęty error Manicheyczykow, że ćień za Chryſtuſa ukrzyżowali Zydźi, że Sługą Syna Bożego nazywa, a Syn rowny Oycu w Iſtoćie będąc DEUS de DEO, y prawdźiwym Synem Iego: Ego hodie genui Te.*

3. Przechwalał ſię Máchomet, że mu czteroletniemu, gdy páſł owce, pokazał ſię Archanioł Gábriel, ſerce wyiął z niego, z ktorego czarną kroplę wyćiſnąwſzy, uwolnił go ná záwſze od pokus czártowſkich.

4. Kłáma y to, że wychodzącego z jáſkini, w ktorey on odebrał pierwſzą część Alkoránu, drzewa y kámienie pozdrawiáły, mowiąc: *Weſel ſię Machomećie, żeś ty ieſt Prorokiem y Poſłańcem Bożym.*

5. Báie, że drzewa z mieyſca ná mieyſce przenośiły ſię, záſłaniaiąc go od Słonca, gdy ſobie wczas czynił.

6. Grubo báie, że Owcza łopátka pieczona, od Zydo-

wki iádem napoiona, przemowiła do niego: *Nie iedz mię, bo mam w ſobie truciznę.*

7. Y to kłámſtwo iego nie poſpolite w Alkoránie, w Azorze, to ieſt Rozdźiale 4. że kiedy Máchomet czytał Murzynom Alkoran, á Diabli ſłuchali, zá to z Piekła uwolnieni ſą. *A on ſam tam na wieki będźie, za tak głupią naukę przećiw Piſmu Swiętemu.*

8. Roſkázuie w Alkoránie w Rozdźiale 3. *Woiuyćie z temi, ktorzy Troycę wyznaią*, to ieſt z Chrześćiánami.

9. W Xiędze *Sonnat* roſkázuie: *Woiuyćie z Ludźmi, aż Machometanami pozoſtaną. Ale pytam ſię, gdźie ſię podzieie Libertas Religii?*

10. Obiecywał ſwoim roſkoſz w Ráju z Pánnámi dźiwney urody; Winá ſłodkie, bánkiety, ſzáty drogie: powiadáiąc, że w tymże Ráju ieſt drzewo z liſtkámi ſrebrnemi y złotemi, ná ktorych popiſano: *Nie ieſt BOG, tylko BEG y Machomet Apoſtoł iego. Ciężki w pierwſzym punkćie błąd iego: bo Rayſkie delicye nie w roſkoſzach cielſka, ale w widzeniu ſiebie BOG założył. Doſć tych delicyi maią ná świećie Machometani, a na tamtym świećie uſtyſzy z nich każdy: Quantum in deliciis fuit, tantum date ei tormentum.*

11. Chlubi ſię tenże Pſeudo-Prorok, że mu BOG ná dniu Sądnym odda klucze od Raiu; w ten czas ſię on ma obroćić w bárana, á Máchometáni wſzyſcy w pchły, y w iego wełnę wlazą, y ták z Máchometánem do Niebá doſtáną ſię. Ale *Apocalipſis cap. 1mo* nie Máchometowi, ále ſobie BOG klucze reſerwował: *Habeo claves mortis & inferni. Co on, to może ſię ſtać baranem dla piekielnego Cerberuſa na wieczną paſtwę.*

12. Powiáda w Xiędze *Sonnat*, że Ziemi Okrąg ieſt położony u wołá iednego ná rogu, y w ten czas to ſię Ziemia trzęśie, gdy ſię ten woł ruſza. *Wźiął to z Thalmudu Matki ſwoiey Zydowki, z alluzyą podobno do woła Szorobora. Byłoby też trzęśienie Ziemi uſtawicznie w lecie, kiedy woła tną bąki, komary, muchy,*

mucby, á takby ſię y Machometa Grob iuż dawno obalił. Tákie to on *abſurda* záwſze báie.

13. Zmyślił, iáko wyraża w Rozdźiale, *vulgò* Azorze 76. ſwego Alkoránu, że go BOG ná świat z tym ordinanſem poſłał: *Tu Prophetas incredulos expugnatum, & prædatum proficiſcere, & ut te timeant, aggredere.* Czynił to Máchomet, wiele porábowawſzy, y iego Sekwitowie czynią, kiedy dwie Ceſarſtwa, 12. Kroleſtw, tyle Inſuł, Prowincyi, Turcy wydarli Chrześćianom.

14. Twierdzą Máchometáni, iż ich Prorok większy był nad Moyżeſza, ktory był poſłány z Práwem: większy od Chryſtuſa, ktory był poſłány z Ewángelią y cudámi: á ich Máchomet przyſłány z Mieczem, áby nim karał Ludźi, ktorzyby mu nie wierzyli.

15. W Xiędze *Sonnat* ieſt to, że Człeká po śmierći u grobu czekáią dwoch Aniołow Exáminátorow: ieśli ſię pokaże dobrym y werydikiem, dwoch Aniołow białych w nogach y głowach ćiáła iego ſtraż odbieráią: ieżeli złym, dwoch czarnych przyſtępuie do niego Aniołow, z ktorych go ieden żelázną w głowę bije bułáwą, drugi kluką ćiągnie y ſzarpie ná doł żelazną, to máiący czynić áż do dniá ſądnego. Ztąd modlą ſię Máchometáni: *Boże zbaw nas od pytania dwoch Aniołow, y od męki grobowey.*

16. Bluźni, że Aniołowie Máruta y Háruta ſtępuiąc z Niebá ná Ziemię dla ſądow, iednę niewiaſtę urodźiwą ſkárżącą ſię ná męża, ná złą námawiali ákcyę: oná założyłá kondycyę, áby icy modlitwy náuczyli, ktoraby ſobie otworzyłá Niebo. Skoro iey náuczyli, oná nie ná grzech, ále do Niebá poſzłá. A BOG Aniołow zá złą intencyę karząc, dekretował ich, áby do dniá ſądnego wiśieli ná włoſach brwi ſwoich w iaſkini koło Bábylonii. Ná to głupſtwo odpowiedźieć trzebá: Że, *Aniołowie będąc* confirmati *w łaſce Boſkiey, nie mogą grzeſzyć, nie maią też ćiáła, aby ćieleſnych pragnęli grzechow.*

17.

17. Tłumácze Alkoránu y Xięga *Agar* báią, że Máchometowi będącemu w Almedinie álbo Trebiku, pokazał ſię Anioł Gábriel, máiący ſkrzydeł po oboch ſtronách po 70. białych, klárownych iák śnieg y krzyſztał j przyprowádźił mu y Zwierza názwiſkiem *Alborach*, álbo *Elmparak*, áby nim poiechał oglądać táiemnice Boſkie. Poiechał, prowádzony od Gábriela do Jerozolimſkiego Kościołá, gdźie od Swiętych przy drzwiach witány z poleceniem ſię Modlitwom iego. Wyſzedłſzy z Kościoła, záſtał drábinę áż do Nieba ze świátła rośćiągnioną, po ktorey go Gábryel zaprowádźił do Niebios wyſokich, ktore on widźiał ze ſrebra ulane, á g viazdy od nich ná złotych łancuchach wiſzące. Gdy ná ſtukánie ſpytáno ktoby był? odpowiedźiał: *Gabryel ieſtem, a ze mną Machomet Prorok Przyiaćiel Boży.* W otworzonym wlot ná tę odpowiedź Niebie, oglądał zgrzybiáłego Adama, ktory ſię ćieſzył ztákiego Potomka, y modlitwom ſię iego rekommendował. Widźiał tám Aniołow w poſtáći Ludzkiey modlących ſię zá Ludźi, w poſtáći końſkiey, modlących ſię zá konie; w poſtáći wołowey, zá woły; w kurzey, zá kury. Był tám (práwi) wielki kogut między Aniołámi, nogámi iednego Niebá, á głową drugiego tykáiący; ktory iák zápiał, wſzyſcy kogući w Niebie y ná Ziemi odzywali ſię. Poſzli potym do drugiego Nieba ze złotá uformowánego, gdźie było popiſano: *Nie ieſt BOG, ieno BEG y Machomet Apoſtoł iego.* Tu był Noe z Aniołámi polecáiący ſię modlitwom iego. W trzećim Niebie zrobionym z drógiego kámienia, gdźie między wielką liczbą Aniołow, był ieden Anioł ták wielki, że między iednym okiem iego, y drugim táka była odległość, żeby ledwo kto ią zá dni 70. tyſięcy przebył. Ten Anioł miał w ręce tablicę, ná ktorey iednę liczbę piſał, drugą mázał. Pytáiącemu Máchometowi coby to było? Odpowiedźiał: *Ieſt to Anioł Śmierći, notuiący rodzących ſię, y wiele lat żyć maią, y mazący tych, ktorych ſię dni ſpełniły.* Czwarte widźiał Niebo ze Szmáragu, piąte z dyámentu, ſzoſte z kárbunkułu, z Boſkiego świátła zrobione. W nim znaleźli Chryſtuſa, ktory ſię Modlitwom Máchometa rekommendował. Tám między nieźliczoną liczbą Aniołow, był ieden máiący 70. głow, á w káżdey głowie 7. kroć ſto tyſięcy ięzykow, á w káżdym ięzyku 7. kroć ſto tyſięcy głołow, we dnie y w nocy BOGA chwalących. W tym Niebie opuśćił Máchometa Gabriel, mowiąc, áby ſam iuż ſzedł wyżey, bo ſię iemu nie godźiło, Poſzedł tedy iuż ſam w gorę przez wody,

śnie-

śniegi. Tám głos uſłyſzał do ſiebie mowiący: *O Machomecie przyſtąp, y Stworcę twego pozdrow.* Swiatłośći nie mogł znieść. BOG miał ná twarzy ſwoiey ſiedmdźieſiąt tyſięcy zaſłon. Przyſtąpił tedy ná dwie ſtrzelenia z łuku, wtedy go BOG dotknął ręką ſwoią, á on ztąd uczuł źimno wielkie. W ten czas między wielu przywileiami, dał mu (báią) Pan BOG to, że będźie Odkupićielem powſzechnym. *Ta cała Bayka śmiechu ieſt godna, pokazuiąca iego proſty paſtuſzy błahy rozum. Koguta z Bogiem zabrat y z Aniołami lokował, potrzebnieyſza mu była kura czarna, do ſzaloney głowy. Preferował ſię nad Chryſtuſa Pana, nad Anioła Gabryela, będąc podleyſzy z życia y rozumu od Ciołka y naypodleyſzey beſtyi.*

18. W Xiędze *Sonnat* ieſt ta baśnia, że z piekła potępieńcy oſmaleni, záprowadzeni będą do Raiu, ále w wprzod omyći w źrzodle, *Alchaytar.* Twierdźi Machomet, iż w ten czas BOG roſkaże Aniołowi Klucznikowi Rayſkiemu przez Gabryela, aby przyiął naznaczonych: Anioł ten pośiągnie do uſt, y wyćiągnie 70. tyſięcy Kluczow wielkich ná milę, ktorych nie mogąc podnieść, tylko w Imie Boſkie y Machometa, otworzy Ray, wprowadźi Przeznaczonych: Ci znaydą ſtoł dyámentowy ták wielki, że ledwie go zá 7. kroć ſto tyſięcy dni obeydźie, nákryty obruſem, ſerwetámi złotem tkánemi, z ſpecyałami potraw y nápoiu, ktorych záżywać maią. Ná końcu ſtołu przyniesie Młodź do ſtołu ſłużąca, ſzáty, obowie, Łáncuchy złote, &c. ná Tacy káżdemu dána będźie cytryna, z ktorey zá powąchániem, śliczna wyſkoczy Pánna, z ukontentowániem wizeteczným, wielu letnim. W tym da ſię im Pan BOG widźieć, upadáiącym ná obecność y iáſność iego, ktorzy z Ziemi podnieśieni, poydą do ſwoich oſobnych ápartymentow, w iedzeniu, nápoiu, ćieleſności. *Æternos ducturi Dies.* *Co przećiw BOGA Swiętośći, y całemu Piſmu Swiętemu walczy; nie wiedzą, quæ DEUS præparavit diligentibus ſe, y rozumieią, że to naywiękſza w Raju ſzczęśliwość, ziemſkiey zażywać ſzczęśliwości, á raczey dźiećinnych zabawek, zmyślnych krotofil.*

19. Wierzą Máchometáni, że iák będą záwołani od Machometa ná dźień ſądny, będą iść muśieli przez drogę wſzyſtkę uſłáną ſzynámi żeláznemi zarzyſtemi, y że nie będźie ſpoſobu uſtrzeżenia ſię od ſparzenia, tylko podkładáiąc ſobie pápier pod ſtopy, ktory z tey rácyi

ſzánu-

ſzánuią, ná ziemi mu ſię walać nie pozwaláią, y ztąd, iż ná nim Imię Boſkie piſane bywa.

20. Dwoiákie Máchometáni kládą karánie po śmierći; iedne *Azábkabyr*, to ieſt trunny, ktora ták dolega ſwoim ciężarem ciałom grzeſznym, że łamie kośći, zátyka wſzyſtkie pory, y záſłania wſzyſtkie ſzpáry, przez ktoreby mogli pátrzyć do Nieba. Dobrym iednak te pozwolone *Solatium*, że im w grobowym więźieniu ćiemnym, zoſtáwione okienko ku Niebu, ktorym máią záglądać do Raiu, y ćieſzyć ſię *Viſione DEI*. Drugie karánie kládą Piekło, gdźie Dułze poty ſą w detencyi, poki nie wyćierpią ſobie mąk náznáczonych, *ad ſatisfactionem Juſtitiæ Divinæ*, co odby wſzy, idą do Raiu. *Rykot.*

CEREMONIE RELIGII MACHOMETANSKIEY,

Z Rykota y Starowolſkiego krociuſieko quoad eſſentialia *Zebrane.*

OProcz Obrzezánia u nich eſſenciálnie potrzebnego, ieſt 5. Punktow y Artykułow w wielkiey obſerwáncyi, ktore máią zá nieomylne znáki ſwoiey Máchometanſkiey Religii, ktore tu wyliczam.

Pierwſzy Punkt, Umywánie przed Modliwą, przed weśćiem do Meczetu, y czytániem Alkoranu: W te czaſy umywáią ſobie ręce, rámiona, czoło, wierzch głowy, uſzy, zęby, twarz, koniec noſa, nogi, ále ná mrożie, podobno tylko ręce, nos, twarz. Umywáią ſię też w łáźni *poſt concubitum & pollutionem*, po *opus naturæ* (do czego trzech palcow záżywaią oſtátnich ręki lewey) y przed iedzeniem záwſze.

Drugi Punkt y Artykuł, *Modlitwa*, ktorą Máchomet w Alkoránie názywa ſłupem Wiary, kluczem Ráiu: powinni iey záżywać pięć rázy *in ſpatio* 24. godźin. Naprzod przed wſchodem Słońca: 2. w południe: 3. między południem á zachodem Słońca: 4. po záchodźie Słońca: 5. w puſtorey godźiny po zachodźie Słońca. Częśćiey Dáwid, á z nim Káplani Kátolicey, bo *Septies in die laudem dixi Tibi*. W Modlitwach ſwoich mágnifikuią Wſzechmocność, Miłoſierdźie, Spráwiedliwość Boſką. *Situs Corporis*, álbo Poſtáwa ná Modlitwie, klękánie, pádánie ná twarz, rąk iedney w drugą wkládánie u páſa, ná wſpomnienie śmierći Máchometá głowy ſkłánianie, á ná Imie Boſkie do ziemi upadánie. *Co wſzyſtko byłoby dobrze, ale nie w złey ich Wierze.*

Trze-

Trzeći Artykuł ROMAZAN, aliàs Poſt przez cały Miesiąc, dźieśięćio-dniami prędzey záczynáiąc, á ták káżdemu Miesiącowi za czaſem choć nie rychłym, tego poſtu doſtánie ſię. Ktory ták *ſtrictè* obſerwuią, że dźień cały w uſtách nic nie maiąc, áż po záchodźie Słońca, widząc lámpy ná wieży zápalone, pośiláią ſię, á raczey ſolennie bánkietuią, wſzyſtkie ſpecyały ná ten czas rezerwuiąc. Zowią ten Miesiąc Swiętym, twierdząc, że Rayſkie bramy ſą ná ten czas otwárte, á piekielne záwarte. Ktoby rigor poſtu złamał, álbo wino pił, głowy ućięćiem karany będźie, wyiąwſzy chorych, podrożnych, ktorzy potym powinni koniecznie tę wykonać obligácyę. Nabożnieyśi, piętnaſtu dniami ten Poſt uprzedzáią, obſerwuiąc go.

Czwarty Artykuł ieſt *Zekiat*, to ieſt *Jałmużna*, álbo *Pomnożenie, przybywanie* názwana, że przyczynia Jálmużnikom chudoby. Do tey obligowáni Machometani ták *ſtrictè*, że ſetną część dobr ſwoich dać ubogim powinni, lubo łákomi tego Artykułu obſerwować nie chcą.

Piąty Punkt Peregrynacya do Mechy, każdego obliguiąca náwiedźić lub oſobiśćie, lub przez náiętego Subſtituta Mechę Miáſto, mieyſce urodzenia Máchometa. Dokąd wielkie mnoſtwo idźie Máchometanow kilku Kárawanámi, *aliàs* kilkudźieśiąt tyſiącznemi Kompánimi, z rożnych mieyſc Wiáry Máchometanſkiey. Z Anatolii, Karamannii idący, kupią ſię u Dámaſzku: z Perſii idący, w Bábylonii ſchodzą ſię; z Egyptu w Kayrze; *tandem* wſzyſcy ná gorze *Ararat*, gdźie odpráwuią *KURBAN, aliàs* pámiątkę Bárana, od Abrahama ofiarowánego, báranow biiąc, Przyiaćioł niemi y ubogich obtyłáiąc, ubieraiąc ſię w białe ſzáty y wela, w tym ſtroiu gorę obchodząc, ná znák, że chcą poniechać grzechy, porzućić ućiechy. Wodzá w tey Peregrynácyi maią *Szur-Emim*, od Ceſarza Tureckiego deputowánego, przez ktorego Ceſarz co Rok 500. Czerwonych Złotych, y Alkoran w złoto oprámowny ná Wielbłądźie poſyła, y ſukna czarnego tyle, ile ná oponę Meczetu potrzeba, ſtára zátym Pielgrzymom *cedit* po káwałku, zá miaſt Relikwii, ná znák Peregrynácyi odpráwioney. Ku tym káwałkom obroceni, potym modlą ſię, zowiąc ie *Kibla*. Wielbłąda potym ſtroią w kwiáty owego, y ná cáłe życie od prac libertuią. Celebruią też Máchometáni *Bayran*, to ieſt czas weſołości, y ućiechy trzydniowey, dwá rázy do roku: Jeden *Bayran* wielki, záraz nąſiępuiący po Poście Miesięcznym *Ramazanie*, zá pokazániem Nowego Miesiąca. Drugi

máły *Bayram* w dni *circiter* 70. po pierwſzym, niby to náſzę Wielkanoc, y Zielone Swięta imituiąc: W czaſy te prożnować, weſelić ſię, bánkietować należy. W Wielkich Miaſtach ſtrzelániem z dźiał, ten Feſt *publicatur*, Meczetow bywa illuminácya ſuta, trąb, kotłow rezonancya dáie ſię przez czas cáły ſłyſzeć: Prezentow wzaiemne bywa poſyłánie. Ceſarz tákże od wſzyſtkich *in anteceſſum* zebránych Urzędnikow w Stámbule uśiadłſzy w Chałodźie, to ieſt wielkiey Sali *Saraiu*, ná Maieſtaćie odbiera kongrátulácyę, naprzod od Synow Hána Tátarſkiego, kłádących ſię ná żiemię z áklamácyą: *Ejami Szeryf.* To ieſt: *Niech ći dni będą ſzczęśliwe.* Trzy kroki ku nim poſtąpi Ceſarz, dáie rękę do pocáłowánia. Náſtępuie Wezyr z Beglerbeiami, Bálzami, Urzędnikami, uklęka iedną nogą, czyni kongrátulacyę, rękę Monárchy cáłuie. *Sequens* ieſt ná Muftego *Principem* Duchowieńſtwa, z Urzędnikámi Duchownemi, tákże niby Spirytuałámi, *Nakib Ejzrefem*, Nayſtárſzym nád Familią Máchometa, z *Szeychmi*, to ieſt Káznodźieiámi: ktory áż do żiemi głowę ſchyli wſzy, y ręce zá pas założywſzy, w rámie Ceſarza cáłuie; ktorego Ceſarz wſtániem, y ná krok ieden poſtąpieniem przećięż diſtingwuie. Inni zá nim idący według ránguGodnośći ſwoiey, to w ręce, to w kray ſzáty, w rękaw cáłuią Ceſarza. Po odebranych publicznych kongratulacyach, ieſzcze ie w Pokoiach odbiera dáłſzych od Pokoiowych, Dworzánow. Solenny potym tráktament bywa ná Sali Dywánu, gdźie Przednieyśi Urzędnicy Ceſarſkim Stołem uczczeni bywáią. Po Obiedźie, 16. Urzędnikom Sobole Szuby w Upominku Ceſarz rozdáie, ále ſię oni y ták ćiepło chowaią u Tyrána Monárchy. Ná oſtátek Sołtany, *aliàs* poważne Pánie, nigdy *aliàs* z Páraiu nie wychodzące, lecz zámknięte, ná ten Feſtyn wyieżdżáią, Wálidźie, *aliàs* Mátce Ceſarſkiey, innym Sołtanom, oddáią wizytę, y báwią ſię u nich.

Láta ſwoie Máchometani, to ieſt Sáráceni, Turcy, Tátarzy, komputuią od Roku ućieczki Máchometa ſwego Proroká, gdy ſię boiąc śmierći od Chrześćian zá ſwoię błędną náukę, umykał. Co ſię ſtáło Roku Pańſkiego 622. w Mieſiącu Lipcu, w Dźień Piątkowy, ktory oni maią zá Dźień teraz Niedźielny. Tę Epochę ſwoię, álbo czas, názywaią *Hegirą* álbo *Hadźirą*, álbo Rokiem Máchometowym, piſząc *Anno Hegiræ*, iáko My *Anno Chriſti.*

Są też u Máchometánow *DERWISZOWIE, aliàs* Zakonnicy ubodzy, odłą-

odłączeni od świáta: Ci świátem gárdzą, o iedney Służbie Bożey myśląc, ták dawni, iák Religia Máchometańska, álbo też od Urchána Krola Tureckiego, ktory te Klaſztory fundować począł. Naypierwśi Reguł Zakonnych Máchometańskich Pátryárchowie y Zakonodawcy byli dway, *Halwety*, y *Naksbendy*. Reguły *Halwetego*, trzyma ſię ſześć Zakonow: 1. *Niemetulach*, 2. *Kadry*, 3. *Kalenderowie*, 4. *Edemi*, 5. *Hyzrewi*, 6. *Bekſtaſowie*. A te wſzyſtkie *ſpecies* Zakonow Imienia, wźieli od Imion pierwſzych Fundatorow. Uſtáwy zaś *Naksbendego* Zakonodawcy, obſerwuią dwa tylko Zakony, *Ebbruharowie* y *Melawi*. Rygor, obligácye, uſtawy każdego Zakonu, wyliczać ieſt *ſupervacaneum*; Jeſt ſię z czego śmiać, nie budować, co iednak *curioſum* nie opuſzczę.

Naprzod *Melawi*, ſą w naywiękſzey u Máchometow konſideracyi z rácyi dawności. Klaſztor ich naypryncypalnieyſzy w *Kognii*, gdźie ich nad 400. mieſzka. Ten Klaſztor iák Prowincyał nád innemi *ex privilegio Ottomana*. Ci trzymáią ſię w wielkiey modeſtyi, oczy maią w źiemię wlepione, głowę ſchyloną w prezencyi Superiora y obcych, koſzula ich gruba, ſuknia białą z podłego ſukna, czapki iak goralſkie germaki z ſierśći Wielbłądzey, golenie y pierśi zoſtáwiwſzy gołe, ktore czaſem gorącym pieką żelazem, paſy rzemienne. Oprocz *Romazanu* cáło Mieſięcznego Poſtu, obſerwuią Poſt cáłodźienny we czwartek, w Piątek, ktory Niedźielą ieſt u Máchometanow, Kazania ſłuchaią Superiora, zá ktore głęboko podźiękowawſzy, iák *Cyga* kręcą ſię dźiwnie prętko bez zákręceniá głowy, co *longus uſus* z młodości ſpráwuie. Przygráwa ieden ná piſzczałce z rożowego drzewa do głupio świętey dewocyi. To czynią náśladuiąc ſwego Fundatora *Melawę*, ktory ſię przez dni pietnaśćie kręćił, nie iedząc, ſłuchaiąc piſzczałki przyiaćiela ſwego *Harace* názwanego, zkąd wpadł w zachwycenie, báiąc rewelacye y Reguły Zakonne z Nieba ſobie podane. Obſerwuią ubóſtwo y poſłuſzeńſtwo. Czaſem iednak żenią ſię wyſzedłſzy z Zakonu. Sypiáią po dwoch w Celach, bawią ſię czytaniem y piſaniem. Inśi ſą, co Czartámi y czárami nárabiaią. Znać ztąd, że ſię potężnemi kámieniami w pierśi biią. żeláza roſpalone w uſtach trzymáią bez naymnieyſzey leżyi, piią Wino zákázane, y gorzałkę, iadáią *Opium*, á to wſzyſtko czynią dla weſołośći, y dla ſnu twárdego, zowiąc go zachwyceniem. Egypſkiego zaś Zakonu y Klaſztoru *Melalawi*, gadziny, Węże piaſtuią, czołgáiących ſię záſtanawiaią, imputuiąc to świątobliwośći ſwoiey, co

ieſt czárámi. Są to Zakonnicy wędrowni po wſzyſtkich Kraiach Máchometanſkich, pod pretextem opowiadánia Wiáry, ſumptem Klaſztorow ſwoich wyſłáni, á w rzeczy ſamey ſą ſzpiegowie, Derwiſzowie, Kálenderowie, wſzyſtkę máximę Zakonnośći záłożyli w iedzeniu, w nápoiu, w weſołośćiach: ſą zgoła Epikureyczykowie, o tym tylko życiu myślący. Bektaſowie, ſą bárdzo roſpuśni y Sodomczykowie; ktorych fundował *Bektas* Káznodźieia Woyſkowy, ktory umieráiąc, urznął rękaw od ſukni ſwoiey, y położył ná iednym Zakonniku iednym koncem, á drugim wiśiał ná rámionach, mowiąc: *Będźiećie od tego czaſu Jánczarami*, to ieſt *Nowym Woyſkiem*; ztąd Janczarow *Origo*, ktorzy ten Zakon práwie wſzyſcy trzymáią, żyiąc bezecnie w Woyſku, lubo często y ćiężko zá to karáni. Zakonodawcow groby u Máchometánow w wielkiey obſerwancyi wielu peregrynácyą uſzánowáni. Z tych obſerw nie ktorych Zakonnikow łátwo wnieść, iż wſzytkich *ſupra* ſpecyfikowánych uſtáwy y życie, do głupſtwá, niż pobożnośći podobnieyſze

SEKTY w MACHOMETANSKIEY RELIGII.

NUllum Scelus ſine Comite: Dość zła Wiara w piekielney ukuta Kuźni Máchometanſka, ma ieſzcze *partiales malitias*: Morze to ieſt brzydkośći y głupſtwa, á ieſzcze ná ſwoie dźieli ſię rzeki, ſtrumienie, to ieſt na Herezye, ktorych tám liczą 72. Naypryncypálnieyſzych y głownych 2. Jedná *Machometa* zá ktorą idą Turcy: druga *Halego* Ucznia Máchometa, zá ktorą idą Perſowie, twierdząc, że częſtſze y wyráźnieyſze od BOGA nátchnienie miewał.

Turcy Perſom záđáią ſfałſzowánie Alkoranu: Ztąd z Bábylonu zprowádzone do Stambułu Alkorany, odłożono ná ſtronę w Saraiu wielkim, zákazawſzy czytáć wſzelkiey kondycyi

dycyi Ludziom pod karaniem *maledictionis*. *Selim* 1. *unico motivo* zemſzczenia ſię bluźnierſtwa Máchometa Proroka, Perſom wypowiędźiał Woynę: Máią Turcy Perſow, zá Apoſtołow od Wiáry, zá opuſzczonych od BOGA, y bluźniercow imienia Proroká. Wieczna między oboma Sektámi nienáwiść, *incentivum bellorum*, klną ſię zobopolnie. Perſowie wzáiemnie *contra tela non inermes*, odrzucaią trzech Doktorow Zakonu Máchometanſkiego, Ebbubekiera, Omara, y Oſmana: ktorych ná weſelach ſwoich z cukru álbo ćiáſta ulepiwſzy, ſtáwiaią przed mieyſcem położnicy. Goście ie oglądáiąc, z iádem wielkim tłuką, pſuią, deſpektuią.

Oprocz tych ſekt głownych y pryncypálnych, ieſt cztery. 1. *Hanif*, máiąca *locum ſtandi* w Turczech, Tátarzech &c. 2. *Skafi*, ktorey ſię trzymáią Arabowie. 3. *Maliki*, obſerwowána w Trypolu, Tuniźie, Algierze, y w niektorych mieyſcach Afrykanſkich. 4. *Hambeli*, ſkąpá w ſwoich ſekwitow w Arabii. Wſzyſcy tych Sekt ſą práwowierni Muſułmáni. Rożnią ſię tylko pewnemi Ceremoniámi, y zwyczaiami, náprzykład w umywániu, idąc zá zdániem ſwoich Doktorow. Jeſt ieſzcze Sekt ſtárych ośm, mniey u Turkow obmierzłych, álbo ſzkodliwych, to ieſt *Moatazalow*, *Kadatow*, *Merdźijow*, *Schiow*, *Sefatyow*, *Dźiabarow*, *Waidow*, *Szafarygow*. Od tych Mátek *generatur* 72. Corek, Sekt rozmáitych Máchometanſkich, ktorych wyliczać, z gruntu wywodźić, mniey rzecz potrzebna: chyba co oſobliwſzego, w kilku wſpomnię periodach.

W Sekćie *Moatazalow*, ieſt znowu Sekta *Szaity*, ktorzy trzymáią, że CHRYSTUS był prawdźiwie Wćielony, y przyidźie Swiát ſądźić, probuiąc tey prawdy z Alkoranu ſłowámi owemi: *Machomecie obaczyſz Pana twego obracaiącego w Obłokach.* CHRYSTUSA ſamego máią zá Meſſiaſza prawdźiwego, y tylo też ich cnot, *ſunt cætera fraudes*

TERAZNIEYSZE HEREZYE MACHOMETANOW,

TYch Sekt tyle u Turkow, ile Miſtrzow Szkolnych, *vulgo Hodźiow*, trochę wyżſzych od Bakáłárza: Náuki bierze reputácyą z czytánia baiek w Arabſkich Xięgach. Są iednák oſtrożni, áby przećiw Punktow pięćiu Zakonu Máchometanſkiego, iáko prawdźiwych charákterow *Biſurmanina*, nic nie trzymali, uczyli, rozumieli. Z świeżych ieſt Sekta *Kadezadali*, ktorey *Sectatores* nay więcey máią ceremonii przy pogrzebách, nayoſobliwſzą, że *IMAN* do ucha trupowi *inſuſurrat* pámięć tákową: że *Niemaſz tylko ieden BOG, y ieden iego Prorok Machomet.*

Ze świeżych, ieſt nayświeżſza, urodźiła ſię w Stámbule nie dawno názwiſkiem *Chep Meſiszajchlar*, to ieſt: Dobrzy Uczniowie Meſſiaſzowi, ktorzy trzymáią, że JEZUS CHRYSTUS ieſt BOGIEM, y prawdźiwym Odkupićielem Swiáta: Pełny Stámbuł, y Dwor Ceſarſki, y Szkoły, tey opinii Ludźi, ktorzy ią trzymáią potáiemnie.

Nie poślednia też ieſt Sekta *Kadyzadylerow*, ktorzy iákby Stoikow Stárożytnych *Succeſſores* poſtępuią ſobie: áni Muzyki, áni reputácyi ápprehenduią: ſą Melancholicy, poważni w domu, & *in publico*, BOGA z uſt nie wypuſzczaiący: Uſtáwiczne ich ſzepty: *La Iłłahe, Iłłała*, to ieſt: *Wyznawam, że ieden ieſt BOG.*, Niektorzy z nich po całey nocy te ſłowa repetuią z płáczem y lámentem: Prawney náuki, interpretácyi Zakonu, uczą ſię, dyſputuią, Ludźi nieprzyſtoynie żyiących ſtrofuią, *incorrigibiles* wyklináią.

Tey Sekty Ludźie, oſobliwie od gránicy Węgierſkiey, Wiarę Turecką z Chrześćianką pomieſzali: wierzą y uczą bárdzo *erroneè*, że ich Mácho:net ieſt *Spiritus Paracletus*: że CHRYSTUS Pan tego Swiátu zeſłać obiecował. *Potarowie*

Na-

Národ w *Bosnii*, wyznáią tę Sektę, Obrázy weneruią, y znák Krzyża Swiętego, záchowuią Obrzezánie Starozakonne.

Sekta *Sabin*, ma coś w ſobie *Idololatriæ*, bo oprocz Zakonu Máchometa, Słonce y Mieſiąc weneruią; á to dla influencyi *in inferiora*, ktorą te dwá Luminarze Niebieſkie ná wſzyſtkie rzeczy wylewáią ſtworzone. Náſladowcow tey błędney Wiáry ma Stámbuł, ále więcey Pártowie y Medowie, gdźie Słoncu Męſzczyzni, Xiężycowi płeć biała kłániaią ſię, przypiſuią tym Luminarzom Niebieſkim *diſtinctionem ſexûs &c.*

SEKTARZE *Munazychy* wierzą, że *datur Metempſichoſis, aliàs tranſitus animarum rationalium in bruta*, máiące podobieńſtwa naywięcey z humoru y komplexyi do ciał ſwoich, z ktorych wychodzą: náprzykład, Duſza Człeka obżártego, wchodźi w świnie: wſzetecznego, w kozłá: wſpaniałego w konia, czułego we pſa; dla tego pſow karmią, ſzánuią. Tego zdánia Sekwitow naywięcey ma *Kayr* przy Nilu rzece, *bibens hanc iniquitatem ſicut aquam.* Ciż proſzą Pána BOGA, áby ich Duſze, w iákie dobre, y czyſte bydlęta po śmierći wchodźiły. *Gruby to y wyklęty, y przeklęty błąd przećiw Piſmu Swiętemu, y całey Teologii, od Miſtrza piekielnego ſkoncypowany.*

Jeſt *tandem* Sekta u Turkow názwána *Eſzref*, iákoby Oświeconych, ktorey *Sequaces* ſą *contemplativi*, Nátury Boſkiey: Ci TROYCĘ Nayświętſzą wyznáią, obiaśniaiąc tę prawdę podobieńſtwem chuſtki w trzy fałdy, álbo w trzy węzły związaney, ktora może przyiąć przezwiſko troiey liczby, lubo w ſamey rzeczy ieſt iedna chuſtka, kiedy ią rozwieſz y rozwiążeſz. Alkoran Ci nie w wielkim máią poſzánowániu, lubo niektorych mieyſc záżywáią, *ad ſtabiliendá principia* ſwoiego zdánia. Niebieſkie roſkoſzy w uważániu, Doſkonałośći, Wſzechmocnośći, y Máieſtatu Boſkiego lokuią, nie w roſkoſznych polach od Máchometa obiecanych, czyli wyſtáwionych Ludźiom proſtym.

Grze-

Grzecznieyśi Káznodźieie Meczetow Ceſarſkich, tey ſię trzymaią mocno Sekty. Są uſtáwiczni w nabożeńſtwie, moderáći w iedzeniu y nápoiu, weſeli, y záwſze iák dobieráni piękni, *ſine nota* pychy, łákomſtwa, ſurowośći: ſą miłoſierni, z urody Ludzkiey nie ſtworzoną piękność wnoſząc, y ádmiruiąc. Ci máią wielką *popularitatem*, y eſtymácyą u politycznieyſzych Turkow. Te wſzyſtkie Sekty, ktore iákiekolwiek promyki o BOGU prawdźiwym, choć *modo indebito* máią, gruba y ćiemna chmura tłumi *Atheiſmus*, to ieſt w żadnego nie wierzenie BOGA. Tácy zowią ſię w Turczech *Muzerin*, niby máiący prawdźiwy ſekret: A ten ieſt, utáić przed ſobą bytność BOGA, nie wyznáiąc go cále, wſzyſtko przyznáiąc nátury biegom y przypadkowi, co ieſt wielką bezbożnośćią, bo bez BOGA, niezbożnośćią, bo nie z BOGIEM. Naywiękſze to ieſt *contra lumen naturæ* głupſtwo, od głupca *inſpirante Diabolo* ſkoncypowáne: *Dixit inſipiens in corde ſuo, non eſt DEUS.* Szalony głupi wyrzekł, toć mieć to *pro ſtultitia.* W tey ſobie náuce przeklętey wiele Ludu ſmákuie w Stámbule, oſobliwie Kadyowie, *aliàs* Sędźiowie, *Doctores Legis*, Ludźie uczeni w Piśmie Arábſkim, y *Apoſtatæ* od Wiáry Chrześćiańſkiey. Obacz tu *de Atheiſmo* ná końcu Sekt.

Oritur tandem Quæſtio, *w ktorych Państwach* viget *Machometańſka po dźiś dźień RELIGIA?*

Odpowiadam, że práwie całą Azyę ſobie uczyniła Gniazdem, to ieſt Tureckie Państwo, Aſiatyckie; Tártárie więkſzą y Máłą, Perſyę, Państwo Mogola, Inſuły Indyi Wſchodniey, ledwo nie wſzyſtkę Afrykę, y Europy część nie máłą.

HERE-

HEREZYE CHRZESCIANSKIE.

Są to chepty, pokrzywy, choć nie raz wykoſzone, przećięż roſnące, z ktorych boday była Ziemia *inanis & vacua*. Te Swiętemu Kátolickiemu, to ieſt Powſzechnemu Rzymſkiemu Kośćiołowi, *aliàs* Zebrániu Prawowiernych, w kontr ſtáwaią. Jeſt to rebellia niektorych członkow w iednym ćiele zoſtáiących, á rebellizuiących Głowie. Jeſt coś nákſztałt ſtrzały z pior Orlich zrobioney, Orła przeſzywáiącey: *Ex ipſo contra ipſum.* Literámi ie názwiy w iedney Xiędze, ále nową modą nie czarnym, áni czerwonym, lecz innym piſane átrámentem; Mianuią ie Gwiazdámi, ktore nie zá *Primum mobile* Słońcem Prawdy ćiągną, zrąd ſą *erratica Sidera*, á raczey *Fatui ignes*: Upárći ſą, lecz ná ſłábych opárći fundámentach: Ze nie idą zá wſzyſtkiemi Práwowiernemi, od wſzyſtkich też wyklęći.

HÆRESIS z Greckiego znáczy *Electionem*, że Chrześćiánin dobrą ná Chrźcie Swiętym wźiąwſzy Wiárę, inne ſobie obiera Máximy nowe, ſtárym y wiecznie ſtáłym przećiwne. Theologowie *communiter Hæreſim definiunt: Eſt error intellectus liber & pertinax contra Fidem in eo, qui Fidem ſuſcepit.*

ZKĄD SIĘ URODZIŁY HEREZYE?

ODpowiada Infułat Hypponenſki Auguſtyn Swięty: *Mater omnium Hæreſium ſuperbia.* A Ja przydáię, że pychá, upor, własnego rozumu *jactantia*, Kośćioła Swiętego niepoſłuſzeńſtwo, tych Corek, czyli Jáſzczurek národźiły. A iáko w Stárym Teſtámencie te złe poſiał naśienie *Inimicus homo hæc fecit* Czárt, owych Fáryzeuſzow, *Sadducæos*, Sámarytánow; ták y Nowy Teſtáment tákaż opánowała záráza. Ludwik *Morery*, dźiwnie prácowity *Author in Supplemento* Dikcionarza Hiſtorycznego regeſtruie HEREZYI wſzyſtkich od Simona Czarnokśiężnika, áż do Heretykow *Illuminatos*, 275. *Gengell* zaś náliczył Herezyi do Roku Pańſkiego 1595. wſzyſtkich 450. Opiſuie ie *Tertullianus, Baronius, S. Epiphanius, Nicephorus, Prateolus in Elencho Hæreticorum, Sanderus, Florimundus*, X. Jan Kwiatkiewicz *Soc: JESU in Annali-*

bus Ecclesiasticis, & in Fraude Hæresi archarum. Wylicza *Martinus Szentywani in Miscellaneis curiosioribus. &c.*

HERETYCY Imienia swoie pobrali od swoich Hereziarchow, *aliàs* Fundatorow, Prynćypałow Sekt swoich, iáko to *Simoniaci* od Simona, *Manichæi* od Manesa, *Nestoriani* od Nestoriusza. Innym podawáne imiona od ich błędney náuki, iáko to *Millenarii* rzeczeni *à mille Annis*, iż náuczali, że CHRYSTUS przyszedłszy ná świat, będźie krolował tysiąc lat ná źiemi z Ludźmi. Zwáli się inni *ab effectu*, iáko to *Iconoclastæ*, álbo Obrázow Burzyćiele, iż Obrazy wyrzucali z Kośćiołow, Domow, máiąc to zá Bálwochwalstwo. HERETYKOW iednych *periit memoria cum sonitu*; przy rzucániu ná nich przy klątwie Swicc, *extincti*; inni z nierozumną náuką cale się pokryli *in Latebras*, bo ich iák Niedopyrzow Słońce Prawdy Kośćiołá Bożego, kłuło w oczy. Drudzy *durant indurati*, ktorym mowić potrzebá: *Attendite ad Petram, ex qua excisi estis.*

Każdey Herezyi Błędy obrzydliwe, nie smáczne wyliczać nie myślę, kilkánaśćie iednák osobliwszych wspomnię, álbo bárdzo Kátolickim Prawdom przećiwnych, álbo śmieszných.

SIMON MAGUS naypierwszy Hereziárcha y *Proto-Parens* w Nowym Testámenćie Wieku pierwszego żyiący *Anno* 35. uczył, *non dari liberum arbitrium*, álbo wolność w Człeku: Trzymał, że sama Wiára może zbáwić Człeka, *teste Irenæo & Baronio*: Chćiał nábyć kupnem u SS. Apostołow Łask, Dárow, ztąd *Simonius*, to iest Swięto-kupstwo. Wieku Drugiego Roku 120. byli *GNOSTICI*, to iest wiedzący dźiełá y Sądy Boskie, Bluźnierce CHRYSTUSA Pána. Tegoż wieku byli *Encratitæ* Heretycy, nie pozwaláiący iedzenia mięsa, nápoiu Wina, y Stanu Małżeńskiego, co iest *contra mentem* Pismá Swiętego.

Wieku Trzećiego Roku 244. żył *Novatianus*, bo też Nowey Náuki Autor, żeby gnuśnych do Pokuty nie przyimować: Spowiedź *auricularem*, to iest sekretną do ucha ganił, Papiezá nie miał zá Głowę, *teste Cypriano*. Tegoż Wieku nástali y ustali *Chiliastæ*, albo *Milleonarii* Tysiąc-letni, twierdzący, że Pan CHRYSTUS po Generálney Resurrekcyi Ludźi, będźie ná świećie mieszkał z Ludźmi, pozwoląc im wszelkiey *etiam* ćielesney roskoszy przez lat tysiąc. Pod tymże Wiekiem, komputuią Manesa Perię Heretyká, Roku 277. od ktorego poszli *Manichæi* uczący, że Dwoch iest BOGOW; Dobry, ktory wszytko

stwo-

ſtworzył. Drugi Zły *omnium malorum Author*: náuczali, że CHRYSTUS nie miał prawdźiwego Ciała, y że nie ćierpiał prawdźiwie y umarł: Práwem Moyżeſzowym gárdźili, Słońcu ſię kłániali, w Niedźielę pośćili. *Euſebius, Boronius, Leo.* Tą Sektą zárażony był S. Auguſtyn, ále go Modlitwámi náwrośiłá Monika Mátka.

Wieku Czwartego w Roku 306. żył *Donatus*, ktory twierdźił, że w ſamey Afryce (zkąd on był) ieſt *Eccleſia Chriſti*: Ochrzczonych przez Kátolikow chrzćił *de Nove*: ktorzy ſię zobopolnie w poiedynku zábiiali, miał zá Męczennikow: Od tego poſzli *Donatiſtæ*, iednákowo wierzący y uczący z Miſtrzem ſwoim. Ale tenże Wiek naywiękſze wydał Roku 315. *Monſtrum*, Ariuſza Prezbytera w Alexándryi, z Armodiuſza zrodzonego, á ſtuſzniey *ex Patre Diabolo*, głownego CHRYSTUSA Pána Nieprzyiaćiela. Nie Arius to był, ále *Arles* Táran y Tyran *DEI Hominis*, náuczáiący upornie z ſwoiemi náśladowcámi Ariánámi, że CHRYSTUS był Kreaturą ſtworzoną w czaſie od BOGA, y że nie ma iedney Iſtoty z Oycem: áni bydź go uznáwał Synem Boſkim przez Náturę, ále tylko *per adoptionem, aliàs* przyſpoſobienie: zgoła uymował CHRYSTUSOWI BOGU z BOGA, BOSTWA. Námowił do ſiebie Ariuſz 7. Káplanow, 12. Diákonow, y Biſkupa Nikomedii Euſebiuſza. *Baronius.* Przećiwko iego błędom ćięźkim, złożone Koncilium Niceńſkie (w Nicei Mieśćie *Bitynii*) zá Sylweſtra Papieża *in præſentia* 318. Biſkupow *Anno Domini* 325. według innych 336. zá Konſtantyna Ceſarza. Ná tym Koncilium, przydáne owe ſłowa w Składźie Niceńſkim, álbo w Credo: *Et in JESUM CHRISTUM Dominum Noſtrum, Filium DEI Unigenitum, & ex Patre natum ante omnia Sæcula, Lumen de Lumine, DEUM Verum, de DEO Vero*: W ktorych ſłowách błędy iego wſzyſtkie wſpomniane *ruunt.* Pan CHRYSTUS pokazał ſię Piotrowi Alexándryiſkiemu w podártey Száćie, y pytáiącemu o rácyę, odpowiedźiał: *Arius Veſtem meam, quæ eſt Eccleſia, laceravit.* Ná tymże Koncilium Niceńſkim *decretum* przydáwáć po Pſalmach: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto*, przećiw Ariánom mowiącym: *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto.* Ná wygnánie ieſt dekretowány, ná ktorym ná ſtolcu wyżionął Duſzę BOGU śmierdzącą między ímrodámi, *teſte Ruffino & aliis pluribus.* Záraźiła tá Herezya, lubo *ſoleuniſſimè* wyklęta, *totum Orientem*, náwet Konſtánciuſza Syna Konſtántyna Wielkiego Ceſarza, potym Ceſarza Wálenſa, y wielu innych Krolow, Xiążąt. Dość według S. Hie-

ronyma: *Ingemiſcens totus Orbis terrarum, Arianum ſe eſſe miratus.* Záſzła tá záraza Duſz, áż do Afryki, y do Europy, á tám do Włoch, Hiſzpánow, Francuzow, Niemcow, Węgier, Polſki przez Gottow, Wándálow w Grecyi y w Afryce zárażonych. Z Polſki iednák Dekretem publicznym zá pánowánia Krola JANA KAZIMIERZA *Anno Domini 1662. in Perpetuum* wypędzeni z ignonimią w Węgrzech oſiedli, temu złotemu Jábłku, y Ziemi Miodem y Mlekiem płynącey, przed BOGIEM wiele ſzkodząca. Nie mnieyſzego błędu tego Wieku náſtał był *Macedonius* Hereſiarcha uczący, że DUCH Swięty nie ieſt BOGIEM, ále Sługą OYCA y SYNA: zá co wyklęty z náuką ná Koncilium I. Konſtantynopolitanſkim od Dámáza *Anno Domini 381.* Było ná nim Oycow puſtorá ſta, y przydáno w Credo: *Qui ex Patre Filioque procedit: Qui cum Patre, & Filio ſimul adoratur.* Tegoż ieſzcze Wieku śmieſzna náſtała była Sekta *Diſcalceatorum*, to ieſt Boſakow, álbo Bezbotnych, ktorzy porwawſzy ſłowa owe z Piſmá S. do Moyżeſza rzeczone: *Solve Calceamentum de pedibus tuis*, záwſze boſo chodźili, y náuczali, że tak cały Narod Ludzki chodźić powinien. *Sami Szewcy by tey nie przyieli nauki, dopieroż Theologowie. Jacyś to byli nędzarze, że ich ná łyczaki nie ſtało, woleli o nową Wiarę, niż o chodaki poſtarać ſię: Lepieyby z lipy ich na drzeć, niż z Kościołem zadźierać tak Mądrym y Swięrym.*

Wieku Piątego, Heretycy byli *Eutichiani* Roku 448. od Eutycheſa Cárogrodzkiego Pátryarchy, ktory uczył, że iedna tylko w CHRYſtuſie była Nátura, że Ciało iego nie podobne do náſzego: Nie wierzył *Reſurrectionem Mortuorum.* Synod Czwarty przećiw niemu w Chalcedonie A.D. 551. od Leona I. złożony zá Márcyána Ceſarza, ná ktorym było 63. Oycow. Tego Grzegorz Wielki ieſzcze Diákonem Kościoła Rzymſkiego będąc, náwrocił y wyperſwadował *Meliora ſapere.* Tychże czaſow náſtał *Neſtoriuſz* Roku 428. brzydki Heresyárcha, Biſkup Cárogrodzki, Nowego Rzymu, nowe *Monſtrum.* Tego Wiára y Náuká była, że CHRYSTUS dwie miał w ſobie Oſoby, iednę Boſką z BOGA, drugą *purè* Ludzką z Mátki; dla tego Nayświętſzey Pánny zwáć nie chćiał BOGA-RODZICĄ Mátką Boſką; Bluźnił on, że *MARIA non fuit Theotocos, ſed fuit Chriſtitocos;* To ieſt nie była Bożą Mátką ále Chryſtuſową Mátką, to ieſt Oſoby tylko Ludzkiey Chryſtuſowey. Błąd ten ták gruby, y bárdzo *injurioſus* Przeczyſtey BOGARODZICY wyklęty przez

Kon-

Koncilium Efeskie I. umyślnie ná to złożone od S. Celestyna Papieża zá Teodozyusza Młodszego *Anno Domini* 431. *in præsentia* więcey niżeli 200. Oycow, y záraz w Pozdrowieniu Anielskim MARYI przydano: *Sancta MARIA Mater DEI ora pro nobis*, ná wieczne wyznánie tey Prawdy. Uiadł robak ięzyk temu bluźniercy, iáko pokażę niżey między ukarániem Herezyarchow.

Wieku Szostego w Roku 540. miał Swiat Heretykow Monotelitow náuczaiących, że iedna tylko w CHRYSTUSIE była Wola, dla tego też iednym pálcem się żegnali, *teste Patre Sennyei.*

Wieku Osmego, *aliàs* Roku 726. nástali *Iconomachi*, ináczey *Iconoclastæ*, to iest Obrazoburcy, álbo Obrázow Burzyćiele: *Origo* ich tá: Zá Leona Izaura, Zyd ieden w Láodicyi Fenickiey, Czárownik nienáwiśnik Chrześćian, wkradł się w respekt Krola Sarácenskiego *Gizyda* álbo *Ezyda*, obiecuiąc mu 30. lat pánowánia, byle tylko Obrázy wszędźie popsować kazał. Usłuchał perswázyi, nádźieią uwiedźiony dłuższego Pánowánia, bo po całey Syrii przez Zydow y Sáracenow, w Kościołách y Domách Obrázy dárte, rąbáne, palone, ná Murze y Metallu skrobáne. Ták przeskrobawszy Krol, puitora Roku, Miasto lat 30. żył tylko, á Prorok fałszywy y Czárownik Zyd nie żył po Krolu y godźiny, strácony od Syna Krolewskiego *Ultydas* imieniem, zákazuiąc dalszey Obrázow profanacyi. U tych Sáracenow był nieiáki w niewoli Bezer, tám z Chrześćiánina Máchometánem został, potym był przy boku Leona Isauryka Cesarza, tám zábrawszy do Monarchy konfidencyę, námawiał go ná Obrázow burzenie: Więc Leo sroższym nád Lwy stał się ná Obrazy, wydał Edykt, po całym Państwie, ná palenie Obrázow, mianuiąc to Bálwochwalstwem. *Tandem* tákiey niezbożności Kościoł S. zápobiegáiąc, Nicenskie II. złożył Concilium zá Konstantyna Cesarza y Ireny *Anno Domini* 787. czyli 838. według *Baroniusza in præsentia* 350. Oycow, gdźie Obrázow P. JEZUSA, Mátki Náyświętszey y Swiętych Panskich postánowiony *Cultus non Latriæ, sed reverentialis, & respectivus*; to iest, żeby Obrazow nie ádorować, ále wenerować, nie Obraz, ále to, co Obraz oczom *objicit*, mieć w położánowániu.

Wieku Dźiewiątego nástał Fociusz Schismátykow Greckich Wodz y Autor, o ktorym w dyskursie o Schizmie obszerniey.

Wiek Dwunasty, śmieszną miał Sektę *Adamitow*, wskrzeszonych, ktorzy ieszcze nástali byli Roku 176. y w ten czas wyklęći, náuczáią-

cych, że Ludźie nágo chodźić powinni, *ad imitationem* Adama y Ewy, ták od BOGA ſtworzonych. *ALBIGENSES* Heretycy Wieku Dwunaſtego, to ieſt około Roku 1100. *exorti* od Miaſta *Alba*, álbo *Albiga* we Francyi názwáni, ktorych Autorem *Olivarius*, trzymali, że dwoch ieſt wſzyſtkich rzeczy Autorow, BOG, ktory Duſzę, y Diabeł, ktory Ciáło ſtworzyli: SS. Sákramentow nie trzymali, áni Piekła, áni Zwartwychwſtania: Woynę długą z Krolámi Francuſkiemi prowadźili, ná dwoch Konciliach wyklęći. *Hugonottowie* Heretycy, Relikwie Swiętych do rzek rzucali, Nayświętſzy SAKRAMENT Pſom miotali, więcey niż ná 9. tyſięcy Zakonnikow pozábiiali, Pánny Zakonne profanowali. Rupella Forteca ich była *aſylum*, a potym *exilium* y *exitium*. Heretycy *Praxeani*, *Hermoniani* trzymali, że iedna tylko ieſt Oſoba Boſka, ktora dla rożnych ſkutkow ma rożne Imiona: Oycem ſię (prawili) zowie BOG, że ieſt wſzelkiego ſtworzenia Autorem: Synem ſię zowie tenże BOG, że ſię urodźił z MARYI Panny: Duchem Swiętym, że nas poświęca przez Łáſkę ſwoię. Z tey Náuki, ſzła ta konſekwencya: że BOG Oćiec národźił ſię, ćierpiał męki, y umárł, ponieważ iedna Oſoba Boſka. A ták Ci Heretycy własnym imieniem *à Patre paſſo*, názwáni *Patripaſſiani*, iáko czytam *in Summa Theologiæ Becani*. Polzło wielu zá tą náuką, mianowićie *Servetus* Hiſzpan, ktory Troycę Swiętą názwał *Cerberum*, *aliàs* o trzech głowach *Monſtrum*, y troy-ćieliſtym Gerionem: ále ta ſama nauka ieſt *Monſtroſa*, y wyklęta.

Trzynaſtego Wieku, to ieſt 1273. powſtali byli *Flagellantes*, Biczuiący ſię zá Alexandra IV. Papieża we Włoſzech, ktorych táki był ſentyment y upor, żeby ſię śiec dyſcipliną po ulicach publicznych, áż do krwie zá grzechy, y ćiężko lámentować, twierdząc, że zbáwiony bydź nie ma, ktoby ſię przez Miesiąc w ich Sekćie nie znaydował. Było Oſob niemáło z Panow z młodych y ſtárych, ktorzy tey Sekty chwyćili ſię byli: Ale mocnieyſzy był Miecz Duchowny, nád ich dyſcypliny, ktory ie odćiął od Kośćioła Bożego. Tegoż Wieku, byłá Sekta *Templariorum*, niby Kośćieliśiedzcow, uſtáwicznie w Kośćiele śiedzących. Ziawili ſię w Swiętym mieyſcu Jeruzalem. Bálwan mieli ſkorą ludzką powleczony, miáſto oczow, dwá błyſzczące ſię w głowie oſadziwſzy kámienie. Ofiarę mu czynili z popiołow zmárłych, ſami też z temi mieſzali ſwoy nápoy, śił nabycia zrąd ſię ſpodźiewáiąc. Dźiećię z Templariuſza y podśćiwey Zony zrodzone, nád ogniem

ſmá-

śmażyli y palili, áby tłuſtością y Soſem potym Bożka ſwego Státuę ná znák wielkiego Nábożeńſtwa, ſmárowali. Wyklęći ſą ná Wienneńſkim we Francyi Koncilium *Anno Dni 1312. teſte Kwiatkiewicz.* Roku 1460 náſtała była Sekta *Dæmonicolarum*, Diabła czczących, ktorym ſię Czárt w poſtaći Ludzkiey pokázywał ná rożnych ſchadzkach: gdźie mu pokłon dáwali, wytrąceni ſą y wypaleni.

Wieku Piętnaſtego, to ieſt 1403. Szpetna Mieczem nie rácyámi wiele dokázuiąca náſtała była Huſſitow Herezya od Jana *Huſ, aliàs* Gęś w Czechach. Ale tę Gęś z náuką pięknie ná Konſtancieńſkim upieczono Koncilium, y pewnie doſtáła ſię ná ſtoł Lucypera. W tymże wieku lekomyślna náſtała była Herezya *Bácullariorum*, ináczey *Steſſerorum*, Láſkonoſcow, ktorzy innego Oręża, tylko kija nie záżywali, powiadaiąc, że takiey tylko broni záżywać należy Chrześćianom. *Do tey Sekty mogliby należeć w Polſzcze Drabi z pałkami chodzący, ktorymby ieśli nie ſiintę, to pewnie Cep albo koſę trzeba dać w ręce, gdyż tylko pałką* non pauſa mala *robią po Wſiach.*

FILIPOWSKA HEREZYA. Nie może nigdy Szátan *quieſcere*: co raz nowym wynalazkiem Duſzy Ludzkie prowadźi ná zgubę: Nowe wyſtáwia Akademie, w ktorych pychy, uporu, ſwego zdánia *tenacitatem* náuczywſzy, dopiero ſadza *in Cathedra peſtilentiæ* ſwoich Diſcypułow, czyniąc ich potym *Magiſtros erroris.* A częſtokroć czego ſię polerowny wzdryga rozum, álbo wielkim pachnie głupſtwem, to ochrzći ártykułem Wiary. Czy może co bydź głupſzego nád Máchometa Religię *in Oriente* nád Filipowſką Sektę *in Septemtrione?* Tey Sekty, Herezyi y głupſtwa, Autor FILIP nieiáki, prawdźiwie iák Filip z konopi, pewnie nie z mądrey Akademii wyrwał ſię około Roku 1650. zá Pátryárchy Moſkiewſkiego Nikona. Ná Stolicy Moſkiewſkiey w ow czas przy Káredrze Patryárchalney, znaydowało ſię czterech Protopopow, Kápitan, Filip, Nikita, Łázarz; ktorzy bárdzo piśmienni, bo Pſałterz po Słowieńſku umieli czytać; á zatym mądremi ſami ſobie zdali ſię, *cùm eſſent ſtultiſſimi*, do iſtyka, nie do piora ſpoſobnieyśi, páść Woły, nie do mądrey Szkoły bráć ſię. Ci nową reformę Religii w Cerkwi Bożey uczynić chćieli: Jákoż z tych proſtych ſtodoł wyleciała Sowa, *Lucem fugiens* Prawdźiwey Religii. Ci Nowe Propozycye y Artykuły ognia godne z Autorami, y ie obſerwuiącemi, popiſali, po Moſkwie rozrzućili. A te naybárdźiey FILIPOWI *imputantur*, iáko Princypałowi błędow.

BŁĘ-

BŁĘDNE PUNKTA, ARTYKUŁY, MAXYMY, y OBRZĄDKI FILIPOWSKIEY RELIGII.

1. Że teraz Mszy Swiętey álbo *genuinè* mowiąc, Służby Bożey nie maſz, ponieważ teraz czáſy ſą Antichriſta: *Zkąd tę máią Rewelacyę? w ktorym doczytali ſię Piśmie? Doktorze? Koncilium?*

2. Nayświętſzego Sákramentu nie przyimuią, żadney mu *conſequenter* nie czyniąc rewerencyi; *á przez to Iudaſzowi, Zydom y Kalwinom podobni.*

3. Bluźnią, że Chryſtus Pan tákowey był poſtáći y wielkośći w Zywoćie Máryi, w iákiey ná Krzyżu pod czás Męki. *Ktore Piſmo tych Oſtow tak nauczyło? za coż Chryſtuſa Narodzonego zowie wſzędźie Ewangelia Dźiećięćiem nie Mężem?*

4. Wierzą y uczą, że poláni ná Chrzćie, á nie ponurzeni nie ſą ochrzczeni Chrześćiánie, lecz Pogánie. Ztąd Cerkiew swoię, Domoſtwo, Ławy po Chrześćiánách nie ich Religii myią, chędożą, renowuią, máiąc ich za ſług Antichriſta. *Trzebaby ich kiiem chędożyć: takie Argumenta na takich Teologow y Doktorow. Lepiey umieią łyżki y naczynia rożne robić, niż formować Artykuły Wiary.*

5. Krzyża ſrebrnego, żeláznego, kośćianego, mośiężnego ſzánować nie chcą, y nie każą; twierdząc, że Chryſtus ná drzewie umieráiąc, z tákiey też máteryi Krzyż chćiał mieć w Wenerácyi. *A ktory o tym piſze Ewangeliſta? ktore naucza Koncilium? wolno ze ſtomek uformować Krzyż, węglem naryſować, byle pamiątkę wyrażić, dopieroż ze złota, ſrebra.*

6. Náuczáią, że całą ręką żegnáć nie godźi ſię, bo to znák Antichriſta, ále trzemá pálcámi, to ieſt wielkim, y oſtátniemi dwomá. *E contra Prawowierni Chrześćianie żegnaią ſię trzema palcami pierwſzemi, weneruiąc Troycę Przenayświętſzą; piąćiu palcami, pięć Ran Chryſtuſowych, dwiema, dwie Natury w Chryſtuśie, Boſką y Ludzką.*

Ludzką. Jednym palcem nigdy, bo to ieſt moda Monotelitow Heretykow, iednę w Chryſtuſie wolę wyznaiących, y za to potępionych.

7. Xiąg drukowánych nigdy nie záżywáią, tylko piſanych bárdzo ſtarych, á drukowáne bydź powiadáią Uniackiemi, pofałſzowánemi. *Jak by w piſaney prędzey nie mogł bydź error, co Piſarz, to nowy może bydź Hereziarcha y Fałſzerz opuśćiwſzy, albo przydawſzy, albo ſłowo za ſłowo położywſzy; á Xięgi drukowane ſą bez erroru, bo idą ad Cenſuram.*

8. Wody święconey nie maią w poſzánowániu, owſzem iák Diabeł, ták y oni Wody tákowey wzdrygáią ſię. Jeśliby záś ná ſuknię kropla pádłá, to mieyſce wyrzynáią. *A przećię Aquæ Benedictæ uſus w Kośćiele Bożym ſtarſzy, niż broda Filippa Inwentora tey Sekty, y niżeli Wiara iego.* Bo ieſzcze S. Alexánder Papież Roku 119. żyiący o niey nápiſał: *Aquam ſale conſperſam, ſale benedicimus, ut eâ cuncti aſperſi purificentur, & Sanctificentur.* Y *w Starym Teſtamencie* numerorum cap: 19. *w krowie Czerwoney na popioły extra Obozu ſpaloney, mieſzaiąc też popioły z wodą na pokropienie Ludźi nieczyſtych, figurowała ſię według Eugubina, y w Wodźie owey ſolą od Elizeuſza oſłodzoney,* 4. Regum 2do, *także adumbrowana Woda Święcona; ale tego Filip nie ſłyſzał, y nie czytał, bo tylko Pſałterz znał.*

9. Nabożeńſtwa ſwoie odpráwuią w láda kuczy, do ktorey ſchodzą ſię wieczorem, roſchodzą ſię o kurách; *á przećię BOG Namioty wſpaniałe, potym Kośćioł Salomonow ták bogaty y drogi upodobał ſobie ná chwałę ſwoię: Elegi & ſanctificavi locum iſtum, ut ſit Nomen meum ibi.* 2. Paralyp: 7. *Toć kuczy, chliwy nie podobaią ſię iemu waſze Przeſławni Filipowcy.*

10. Sákramentow Ciała y Krwie Chryſtuſowey, Pokuty, Oſtátniego Pomázánia, Kápłáńſtwa, nie máią, lubo źbiegow mieváią Zakonnikow, álbo Czercow, ále Ci *qua authoritate* w Sekćie wyklętey, ſami często wyklęći mogą *miniſtrare?* á ieżeli ſą formálni Láicy w

hábićie, *dare non possunt, quod ipsi non habent?* Kłámią oni, że máią ná Ruśi Białey iednego Archimándrytę, ktory ich Kápłánow *(dic* u Zakonnikow) święći, á sam był poświęcony przez Nikona, gdy byłá Wiára Błáhoczestywa.

11. O Sákrámencie Małżenstwá trzymáią, że dosyć ná tym, áby Mąż z Zoną żył zgodnie, nie bieráąc ślubu.

12. Czárámi *ad stuporem* báwią się, ktoremi do swoich błędow nie rácyámi dowodnemi prostakow y Osłow zowią.

13. Osiadáią záwsze po nád Jeźiora, bágna, błotá, y tám swoich chowáią zmárłych, z táką ostrożnością, że iák Moyżeszowego pogrzebu śmiertelne nie widźi oko: *co samo albo dla czarow, albo iakich czynią zabobonow.*

14. Twierdzą, że Máchometánow Meczety, Zydow Boźnice álbo Szkoły, nád Kościoły Chrześćiańskie, máią bydź preferowáne.

Ci tedy FILIPOWCY, czyli z obligácyi swoiey Sekty, czyli też z przymiotow swoich, áby mieli swoie stałe *reclinatorium*, ákceptácyę, y wszędźie mieysce, w wielkiey są trzeźwości, głowni Rzemieślnicy, *per consequens* bogáći, Dźiedźicow bogácący; zgołá, czynią sobie Pánow, pod ktoremi śiedzą, *amicos & fautores ex mammona iniqvitatis;* ále tácy *Fautores* kiedyś *confundentur ab iniquitatibus suis.*

Ják się Filipowcy Ci w Moskwie szerzyć poczeli, námieniony Nikon Pátryárcha Moskiewski konwokował Synod, ná ktorym ich náukę błędną y Heretycką, wiele Herezyi záwieráiącą widząc, ią y Autorow iey námienionych odstąpić niechcących errorow, wyklął, Cárowi Alexemu donioss, ich *enormitatem* Náuki *propalando*; Cár, ogniem y mieczem kazał ná nich *animadverti;* iákoż Ci Hereziárchowie potráceni, á ich Sekwitowie *metu mortis*, iedni się áż w Azowie opárli, y áttakuiącą Azow, ná ow czas Moskwę, dźiwnie rázili, zá co po wźięćiu Azawa, w pień wyćięći, á Turcy wypuszczeni. Dru-

dzy

dzy koło Stárodubá oblokowali ſię, y tám te piekielne głowie, krwią ich właſną pogáſzone. Wiele iednak uniknęło, y ná Białey Ruśi tá czarna mákuła pokazáła ſię, oſobliwie w Stároſtwie Omelſkim, ktorego Poſſeſſor *pro tempore exiſtens*, náczas pozwolił im *locum ſtandi*, potym dobrze przez rzemioſła zbogáconych, dobrze złupił, y precz wypędźił. Wynieśli ſię po tym zá Dniepr pod Lubecz, ále y tám Archimándryta Czerniechowſki z chudoby, y támeczney oblokacyi ich *privavit*, dáley pędząc Tułaczów Swiáta. *Tandem* ták wſzędźie poniżonym, Podole ſtáło ſię *reclinatorium*, Niezbożnym Miedzyborza Okolicá, gdźie Rrzemioſłem wſzelákim, płáceniem wielkich Czynſzow, *tolerantur*, ále Státutámi Synodu Zamoyſkiego od Ruśi Greko-Unitow celebrowánego Roku 1720. *Loci-Ordinario*, máią bydź odnieśieni *Hæreſis* tákże ich *cum expreſſione Articulorum*, błędney ich Náuki ná tymże Synodźie wyklęta.

NAYPOTĘZNIEYSZE HEREZYE LUTERSKA y KALWINSKA, o ktorych *agam.*

TE obie, ſą to Głowy Hydry iuż dawno *ſub titulo* Herezyi rożnych ućięte, znowu ſię odnawiaiące.

MARCIN LUTER, Sekćie Luterſkiey dał imie y początek. *Utinam non natus fuiſſet.* Urodźił ſię w Sáxonii, to też *Saxei*, to ieſt *duri cordis* Człowiek. Márćin ten Nowy, Chryſtuſowey nie máło ućiął Sukienki, y Mieczem y piorem. Zwał ſię z rázu *Lotter*, to ieſt Błazen, *ktorym był do śmierći;* potym ſię názwał *Lauter*, álbo *Luter*, to ieſt czyſty, *czy ſłuſznie, będąc Karnaliſtą, Voti* Czyſtośći *Violator?* Naylepieyby go zwáć nie Lutrem, ále Łotrem złym, Bluźniercą CHRYSTUSA, y iego Náuki. Národzenie iego ták podłe, iák ſentymenta wſzyſtkie. Mátká iego byłá Praczką, przećięż nie-

czyſtego ná Swiát wydála Herſztá: Oćiec był Gornikiem, to też wykopał *Maſſam iniquitatis*, y gornego, á tym ſamym durnego Geniuſza Człeka: Wolałby bydź Miecznikiem, Kátem, żeby był tey Hydrze w kolebce łeb ućiął. Znácznie ten Pratczyk y Gorniczek poſtąpił w Náukách; ále *utinam non noſſet Literas*: *Quantum* w náukach poſtąpił, *tantùm* odſtąpił od Kośćiołá Kátolickiego. Roku 20. czyli 22. *Magiſter artium* uczyniony w Witemberſkiey Akádemii *Anno* 1505. Słuſzniey *Magiſter errorum.* Gdy z Sociuſzem ná deámbulácyi trochę beſpieczniey o rzeczách Swiętych dyſputował, uderzeniem pioruna ná Sociuſza, ieſt przeſtráſzony, áby *de Sanctis ſanctiùs* trzymał y gadał. Drudzy piſzą, że ſam zábił Sociuſza. Tá áwantura, pewnie nie Ducha Swiętego wokácya do S. Auguſtyna Hábitu y Reguły wpędźiłá go w Erfordźie, y tám zákápturzony, tym mniey znáczny Hypokryta *præeſſe, non ſubeſſe ambiens.* Między Puſtelnikámi Swiętego Auguſtyna, pewnie świátowy. Mowią o nim, że wielu Zakonow probował Reguły, ten *irregularis* Człowiek: do wielu Fort wſtępował ten Piekielny dla ſwoich Sekwitow *Janitos. Bis Pica, bis Corvus, ter ſune ligatus.* ále wiele o nim czytáiąc Autorow, nigdźiem ſię nie doczytał tey iego tranſmigrácyi. Dość ná niego było w iednym Zakonie źártować z BOGA. Naypierwey podnioſł Woynę przećiw Odpuſtom y Spowiedźi *indignus remiſſione.* Roku bowiem 1516. Leo X. Papież wydał *Bullam Cruciatæ*, to ieſt Odpuſt dla tych, ktoryby Ligę Woyſk Chrześćiańſkich ná Turkow uchwaloną, mogli śiłámi, pieniędzmi ſupplementowáć. Bulla tá przyſzłá też do Sáxonii, X. Jánowi Teleciuſzowi Zakonu Káznodźieyſkiego oddána do publikácyi przez Arcy-Biſkupa y Elektora Mogunckiego. Zázdrośćił Dominikánom tego ſzczęśćia Luter, záwſze *altiora ſe quærens*, á bárdzo ná to ubolewáiąc, iż ani Kommiſſarzem, áni Penitencyarzem *in ordine* tey Bulli kreowány, ſto bez pięćiu

tylko

tylko wydał propozycyi *contra Indulgentias*, á Teleciuſz Dominikan, ſto y ſześć, probuiących prawdę y ſkutek Odpuſtow. *Favebat* mu *Fridericus*, Elektor Sáſki, od pewnego Zakonnika *ſcandalizatus*, mowiącego, że to Włoſka *Avaritia* Odpuſtow *inventrix:* kontent był z tákiego Doktora w Nowey Witemberſkiey Akádemii od ſiebie erigowáney *Anno Domini* 1502. A ták zoſtał Apoſtátą Luter, náprzod z Zakonu, á potym od Swiętey Kátolickiey Wiáry, y urodźił Sektę Swiatu od Hereſiárchow *per partes* rożnych czáſow proponowáną, á od niego niby w kompendium zebráną. *Præivit* mu *Eraſmus Roteradamus* Auguſtiánin *imperfectus Theologus*, lubo po rożnych Akádemiách wędruiący, zkąd nie miod, lecz gorzkośc zebrał, y iuż poniekąd Kośćioł Swięty nią záraźił. Dla czego o nim nápiſano:

Eraſmus parit ova, Lutherus excludit pullos,
Eraſmus dubitat, Lutherus aſſeverat.

To ieſt *Eraſmus jajec nanioſł, te Luter wyſiedźiał,*
W czym Erazm wątpił, Luter bydź prawdą powiedźiał.

Drugi temu niezbożnemu Mágiſtrowi utorował drogę Jan *Hus* Hereſiárcha, ktory ná ſtos prowádzony pod czás Koncilium Konſtancieńſkiego záſpiewał *more* Łábędziow, ową pioſnkę: *Hodie aſſabunt anſerem, (*to ieſt mnie Husa*) -poſt centum verò annos, audient canentem Cygnum.* Ktore ſłowá Luter ſobie ápplikował. Sociuſza Luter miał ſamego Czárta, nie godźien innego, ztąd też chlubi ſię, zkądby wſtydźić ſię należało: że *nie ieden korzec ſoli ziadł z Diabłem*, był bárdzo ſłonym y nieprzyiemnym, ále nie był ſołą Swiáta. Y to o ſobie przyznáie: *Non amabam DEUM, imo odiebam Juſtum, & punientem peccatores. Sanderus* y *Kwiatkiewicz.* Náuk zákazywał, rádząc iſtyk nie pioro trzymáć, dowodząc z Piſma: *In ſudore vultus tui, veſceris pane tuo.* Naywiękſza Máxyma iego była, ktorey ſię wſzyſtkim trzymáć kazał, *etiam* Zakonnikom y Zakonnicom przez

niego z Klaſztorow wypuſzczonym: *Creſcite & multiplicamini.* Wiele piſał przećiwko Biſkupowi Rzymſkiemu, ale ná ogien zrázu ſkázywáno. Ceſarz Károl V. Xięgi iego wyklęte ná ſtos dekretował. *Anno Dni* 1521. w Erfordźie, gdy kazał, ná dobre náſtępuiąc uczynki, Kośćioł cáły zádrżał, y rozegnał Auditorow, co on ná Czárta ſkładał, iáko piſze *Greſſerus* Auditor tegoż Kazania. Máximilián Ceſarz, ná głowie iego widźiał Czárta ſiedzącego; *taki Biret należy takiemu Doktorowi,* ſzeptał do ucha piekielnemu Dyſcypułowi.

Miał ſię zá Proroka y Náuczyćiela Swiáta, powiadaiąc, że Hymn Swiętego Ambrożego ow: *Te DEUM laudamus,* w tych ſłowach: *Tibi Cherubim & Seraphim, inceſſabili voce proclamant:* w tych Literach *Chronoſticè* rok iego predikácyi figurował, to ieſt Rok 1517. Ale fałſzywie te Proroctwo ſobie ákkommoduie, bo te ſłowa *Cherubim & Seraphim,* przez M. literę ná koncu piſzą ſię, nie przez N. iák Lutrzy pretenduią, *aliàs* wyſzłoby lat 3517. gdy w ſłowie *proCLaMant,* trzeći ieſt tyſiąc. Ale pewnieyſze o nim Proroctwo ten ſam Rok 1517. wyrażáiące, kiedy on przeciw Kośćiołowi Swiętemu począł powſtáwáć, tákowe: *Ero Spiritus Mendax.* Prorokował y to, lecz nie ſkutecznie, bo ináczey *Princeps mendacii* nie umiał: *Peſtis eram vivens, moriens ero mors tua Papa.* On zdechł, y w Piekle pogrzebiony, á Biſkup Rzymſki będźie *ad conſummationem Sæculi.*

Zá Karola V. Ceſárza Lutrzy A. D. 1529. zánieśli w *Spirze* Proteſtácyę, ztąd *Proteſtantes* zwáć ſię poczeli: Złożony potym Seym w Auguśćie Mieśćie Swewii, dla uſpokoienia kontrowerſyi reſpektem Wiáry R. 1530 zá tegoż Károla Ceſarza. Przybyli ná Seym *Capita Proteſtantium,* Jan Saſki Elektor z Melántktonem Doktorem Luterſkim, Jerzy Brándeburſki Elektor, Jan Friderik Sáſki, Erneſt Brunſwicki, Franciſzek Lumbuſki Xiążęta, Láncgraff Huſſii, y inni *majoris notæ,* iáko też od Norimbergi y Reutelingi Miaſt Poſłowie, wſzyſcy ſkonfede-

federowáni. Proponowano 17. Artykułow Náuki Luterſkiey, záczęto od Kazań, ále te do Kośćioła, nie do Izby Seymowey zá należące oſądzono, milczeć kazáno. Wyſadzono tylko głownych Teologow, ktorzy Refutácyę nápiſawſzy, Luterániſtom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt y Miaſt ſkonfederowánych Proteſtántckich rezolwowánych orężem bronić Sekty ſwoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wiśiała, uczyniony Pokoy z Proteſtantámi, do Koncilium przyſzłego; obligowáli ſię, że żadna ſtrona *in negotio* Religii, *Litem* wſzczynać nie ma. Nápiſany Dekret Roku Pańſkiego 1532. Od Miáſta tedy Auguſta, Religia Luteranow zwáć ſię poczeła *Auguſtana Confeſſio.* Roku potym 1548. Woyna znowu z Proteſtantámi záięła ſię, *Smalcaldicum Bellum* názwana od Miáſta *Smalcaldia*, gdźie potyczká była, ná ktorey *Proteſtantes* przegrali, Sáſki Elektor y Lancgraff Háſſii, pobráni ná Woynie, cáłe poddáli ſię Niemcy, oprocz Mágdeburgu. W krotce potym Maurycy Sáſki Xiąże nieſpodźianie uderzył ná Ceſarza, więźniow wyzwolił, precz Ceſarza z Niemcow wyrugowawſzy. W ten czas Paſſawieńſkie ſtánely Tráktaty z pozwoleniem wolności Religii Proteſtántom Roku 1552. potym znowu Roku 1555. ná Seymie Auguſtańſkim: *item* Roku 1566. od Máximiliána II. konfirmowáne. Stał Pokoy między Kátolikámi y Akatolikámi 1618 ktorego Roku nowy pożar Woyny záiął ſię między Ceſarzem á Proteſtantámi: Kátolicy wźieli ná ſię Imie *Sanctæ Ligæ*, á Proteſtańći Imie *Unionis*, y ták przez długi czas z ſobą walczyli. Aż Guſtavus Adolphus Krol Szwedzki uczyniwſzy ſię Protektorem Proteſtantow *Anno Dni* 1629. Ceſarza po ow czás tryumfy zbieráiącego, ſwoim przytłumił tryumfem, y wſzyſtkie Ligi świętey pomieſzał rády. A lubo Ceſarzowi znowu ſzczęśćie poſłużyło pod Nárlingą, Francuźi przy Szwedach y Proteſtantach náchyloney ſtronie ſtáneli mocno. *Tandem* po długich oboch ſtron woiennych

kon-

koncertácyach y klęskach, Tráktátem y Pokoiem Monásterienſkim, álbo Munſterſkim w Weſtfálii *Anno Domini* 1648. zákonczyło ſię *totum* o Religii *negotium*, ſtánęła *Pax Religionis*, gdźie wiecznym Práwem obwárowáno, Wolność Religii obu ſtron, iáko czytam w *Horniuſzu*, 2do *in Republica Germanica*, 3tio *in Vindelino.*

ERRORES MARCINA LUTRA, *y* NA NIEKTORE REFUTACYA KROCIUSIENKA.

Náuczał, że rzecz niepodobna Czyſtość záchować: Dla tego wotá połamał Zakonne, żył w ćieleſności, gdy wźiął Kátárzynę Zakonnicę z Witembergu *actu* Profeſkę, z ktorą innych ośm Zakonnic z Nimicenſkiego wźiął Klaſztoru. *Tyle Czyſtość zachowało Swiętych, zacząwſzy od Nayświętſzey między Niewiaſtami Maryi: Jan Ewangeliſta Panna na Duſzy: ktory widźiał kupami chodzących Panienek za Barankiem w Niebie.* Otoż *potuerunt hi & hæ. Bonum eſt homini Mulierem non tangere.* 1. Corinth. 7. *toc chwalebna ieſt Czyſtość.*

Mſzę Swiętą znioſł, od czáſow Apoſtolſkich *ſub nomine Lithurgiæ*, záwſze w Kośćiele Bożym obſerwowáną, iáko wyprorokował Malachiaſz Prorok *cap. 1. In omni loco ſacrificatur & offertur Nomini meo Oblatio munda*, przez ktore ſłowa rozumie ſię Ofiara Mſzy S.

SAKRAMENTOW raz 7. drugi raz trzy tylko przyimuie, to ieſt Chrzeſt, Sákrament Ciała y Krwie Chryſtuſowey, y Pokutę.

O Náyświętſzym SAKRAMENCIE trzyma, że tylko ieſt *in puncto* Kommunii, á nie inſzych czaſow, y że rázem ieſt chleb y Ciało Chryſtuſowe; ztąd ſłowá owe: *Hoc eſt Corpus meum*, tłumáczy ták: *Hic panis, eſt Corpus meum.* A Chryſtus bez żadney reſtrykcyi powiedźiał: *Hoc eſt Corpus meum: Hoc facite in meam commemorationem.*

Con-

Confessionem Auricularem zgánił, Dźieśięćin Kośćielnych, choć są *Juris Divini*, zábronił: Dobrá Duchowne Swieckim oddał Osobom, twierdząc, że te nád Duchownemi máią *superioritatem.*

BISKUPA Rzymskiego iák nie uznáie zá Głowę Kośćioła, ták też go bárdzo lży, zowiąc *Bullarum Episcopum. Lubo temu Klucze dane od Nieba: Tibi dabo Claves Regni Cælorum.*

Wszystkich Doktorow Kośćioła Bożego censorował, ták wielkich Swiętych, ktoremi iák Kolumnámi Kośćioł Boży wspiera się, iáko wyraźnie mowi w Xiędze *contra Regem Angliæ: Nil facio mille Cyprianos, mille Augustinos. &c.*

Xiąg Pisma Swiętego, ktorych iest Stárego Testámentu 46. á Nowego Testamentu Xiąg 27. nie wszystkich ákceptuie, lubo ie Koncilia *pro veris & Canonicis* przyięli, to iest Kártaginenskie ieszcze zá S. Augustyna, Roku 400. złożone. Florenckie *Anno Domini* 1439. y Tridenckie *Anno Domini* 1563. konwokowáne. Y ták *unus contra omnes*, Sciolus przeći w Mędrcom; ále też ten *unus*, *nullus*, oraz *mulus.*

Liberum Arbitrium, álbo wolą Ludzką cále znosi, powiedáiąc, że káżdy Człowiek cále iest nie wolny sobie *in electione boni & mali.* A przećię Paweł Swięty mowi *1. Cor. 7. Non necessitatem habens, sed potestatem suæ voluntatis. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis illius.* Genes. 4. *Deus hominem reliquit in manibus Consilii sui. Apposuit tibi Aquam & ignem, ad quod volueris, porrige manum tuam. Ecclesiastici* 15. Ekklesiastyk tenże mowi wyraźnie *cap. 31. Potuit transgredi, & non est transgressus.* Xięga záś Rodzáiu *cap. 7.* mowi: *Nonne, si bene egeris, recipies?* Dźieie Apostolskie mowią *cap. 7. Vos semper Spiritui Sancto resistitis.* Dáwid w Psalmie 94. *Nolite obdurare corda vestra*, toć tu wszystko Człekowi *datur* ná wolę.

Predestynácyą tákże trzymáł táką, ktoraby BOGA uczynił Niesprawiedliwym, to iest, náuczał *contra Erasmum de servo*

arbitrio: Deus ut merita non respicit in salvandis, ita neque in damnandis: illic indignos coronat, hic indignos punit. Przeciw iego niezbożney y Tyránskiey náuce *Clementior* nieźliczone Pismo, iáko to *Ezechielis cap: 33. Dicit Dominus, molo mortem impii.* Ozeasz Prorok mowi *cap: 13. Perditio tua ex te Israel.* S. Páweł w Liśćie 1. do Timoteusza *cap: 2.* mowi: *Deus vult omnes homines salvos fieri.* Tenże Doktor Národow mowi: *Quos præscivit, hos & prædestinavit.* Ná co S. Ambroży mowi: *Non enim ante prædestinavit, quam præscivit*

Trzymał, że wolno bydź naywiększym Sceleratem, byle wierzyć w Chrystusa, náucżáiąc, że *mille fornicationes, mille homicidia*, iednego dniá choćby kto popełnił, nic to iest, ieśli wyznáie Báranka, *Qui tollit peccata mundi.* Dobre znioss uczynki, bez ktorych, Wiára martwa iest y prożná: *Vana Fides sine operibus.* Náuczał y tego, że *Pœnitenta* w niebytności Predikanta, może rozgrzeszyć Białogłowa, Zyd, Turczyn, Diabeł. Kościoł záś Kátolicki náucza, że nie máiący mocy z poświęcenia, dopieroż nie wierzący, *tanto magis non Viator* (chyba *de extraordinaria DEI dispensatione*) tego czynić nie może. Do Apostołow, y Męszczyzn práwowiernych, nie do Mágdaleny rzekł CHRYSTUS: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiseritis peccata, remissa sunt, &c.*

O Stanie Małżeńskim źle trzymał, kiedy iego obligácyi, *Non Mœchaberis*, nie záchował, mowiący: *Si non vult Domina, veniat Ancilla..* Jego y tá Propozycya: *In omni opere bono justus peccat.*

Trzymał, iż Dusze *post egressum* z Ciáła, nie máią *fruitionem Visionis Beatificæ, aliás* nie oglądaią BOGA, lecz snem twárdym uspione, Dnia sądnego czekáią. A ná coby CHRYSTUS mowił Łotrowi: *Hodie mecum eris in Paradiso*, nie odkładáią do Sądu. Nie śpi ow bogacz Ewangeliczny kiedy woła: *Crucior in hac flamma.*

CZY-

CZYSCU nie przyimuię, Niebo tylko y Piekło bydź twierdźi. A przećię wyráźnie Text Swięty mowi 2. *Machabæorum 12: Sancta & ſalubris cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis ſolvantur.* Drugi Text z Pawła S. *Ipſe ſalvus erit, ſic tamen quaſi per ignem.* S. Auguſtyn, y Teodoretus rozumieią przez ten ogien, Czyſcowy Ogien.

Trzymał, że Boſkie Przykazánie ćiężkie do wykonánia, dla tego też on żadnego nie wykonał. *A przećięż niezliczonych Swiętych ze Starego y Nowego Teſtamentu mamy, ktorzy nie zá łamanie, ale obſerwowánie Boſkich Mandátow zoſtáli Swiętemi.* Mowi Chryſtus wyráźnie *Matthæi cap. 11. Jugum meum ſvave, & onus meum leve.* Zachariaſz y Elżbieta byli *incedentes in omnibus mandatis, & juſtificationibus Domini. Faciam ut in præceptis meis ambuletis,* Mowi BOG u Ezechiela w Rozdźiale 36.

POSTY, ktoremi Ciało ſię martwi, y ſpoſobi do ſubjekcyi rozumowi, tudźieſz do Nábożeńſtwa, zgánił, żadnych nie obſerwuiąc; Niechże ſłucha, co mowi Tobiaſz *cap. 12. Bona eſt Oratio cum Jejunio.*

SWIĘTYCH ſzánować y wzywáć, Luter zákazuie: A Dawid Swięty wyráźnie mowi w Pſalmie 138. *Nimis honorati ſunt Amici tui DEUS.* Job też toż ſamo trzyma, pewnie Spráwiedliwſzy od Lutra, tego Łotrá, mowiący *cap. 5. Et ad aliquem Sanctorum convertere, &c. Hic eſt Jeremias Propheta DEI, qui multum orat pro populo.* Mowi Xięga Wtora Máchábeyſka.

Czyni Luter BOGA, ktory ieſt *ipſiſſima Sanctitas,* Autorem grzechu, ále niech ſłuchá Dáwidá *Pſalmo 5. Non DEUS volens iniquitatem, tu es.* Ezechiel w Rozdźiale 18. *Nunquid voluntatis meæ eſt mors impii?* Ekklezyáſtyk tákże *cap. 5.* broni honoru Stworcy: *Nemini mandavit impiè agere.*

Náucza, że Ciało y Krew Chryſtuſa Páná ieſt wſzędźie, w Niebie, ná źiemi, w Piekle, w Mleku, w Piwie. *Ztądki Lutrzy UBIQUISTÆ názwáni, ktorzy zá tą głupią iego idą ſentencyą.*

PAPIEZA poczytuie Luter zá ANTICHRISTA, *ktory będźie iedna Oſoba puł czwarta láta panuiąca.* A Pápieżow iuż było kilká ſet do náſzych czáſow przez lát 1700. Antichriſt będźie *falſus Chriſtus*, przećiwnik Chryſtuſow, á Papież iego Namieſtnikiem *idem docens & ſentiens*, iák Chryſtus przykazał. Pán Chryſtus powiedźiał 2. *Ioannis* 2. *Qui negat Patrem & Filium, hic eſt Antichriſtus. A Papież nie tylko te dwie, ále cále trzy Oſoby* adorat *Troycy Przenayświętſzey.*

Ná Odpuſty, iakom námienił, ſto bez pięćiu nápiſał Propozycyi, y naypierwſzy z nich wźiął *aſſumpt* do ſwoich błędow: *ále tyle Wiekow w Kośćiele Bożym ſą* in uſu.

Miał ſię źá Doktora Národow, iáko S. Páweł *ad Hebræos, Romanos;* ták też on piſál Liſty do rożnych Národow z perſwázyą, że *venit Lux nova* przez tego Tenebrioná. Piſał y do Polakow. Jákoż większa połowa Senatu *Lutheraniſmum* przyiełá była zá Zygmunta Auguſta, iáko to Hrábiowie *de Gorka*, Hrábiowie z Oſtrorogu, Zborowſcy, Myſzkowſcy, Oleśniccy Firleiowie, Stádniccy, &c. Dość że *Hartknoch* z Autorow wylicza 20. kilka wielkich Domow w Koronie y w Litwie, ktorym Lutra głupia ſekta *ſapuit* Ja *parco Nominibus*, ktore *reſipueerunt*, naybárdźiey Xiędza Piotra Skárgi *Societat: JESU* Kaznodźieie Krolewſkiego pracą. Naybárdźiey záráźili ſię tą Sektą Studenći Akádemii Krákowſkiey, że zá pobićie Studentow wielu, ſpráwiedliwośći nie doprośili ſię; á ták między Lutrow poſzli, á tám ſię pożeniwſzy, *in erroribus confirmati*, Oyczyznę ſwoię *reduces* záráźili, *teſte Orichovio* Z *Winsliuſza* Kanonika Konſtáncyenſkiego Roku 1525. po Luteráni-źmie *exortam HÆRESIM*, że w wielu błędach z Lutrami y Kálwiniſtámi, zgadza ſię, opuſzczám, gdyż z tych łátwo ſię domyślić.

KALWI-

KALWINA SEKTA OBMIERZŁA ERRONEA.

BYł Nowodienſkim we Francyi Kánonikiem Jan Kalwin, według *Genebrarda*, ktory *Cælibatum* porzuciwſzy, poiął zá Zonę Idelettę Burcę, według świádectwa *Bezy* Autora. Wiáry Swiętey Kátolickiey odſtąpiwſzy, á z Lutrá ſię zgorſzywſzy, Nową Sektę Roku Panſkiego 1528. fundował. Máxymy y Náuka iego bárdzo podobná Luterſkiey, ktorey *ſuperaddidit malitiam*, że częſto CHRYSTUSA Pána bluźni ćiężko: W Nayswiętſzym SAKRAMENCIE *negat* CHRYſtuſa Pana *exiſtentiam*, twierdząc, że to ieſt tylko Figurá, iáka też była Mánna w Arce. Słowa o tym Przedwieczney Prawdy rzetelne: *Hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur*, ták wykładać y wierzyć każe: *Hic Panis eſt Figura, ſeu Imago Corporis mei.* Godźien táki tłumácz bydź powieſzony na 70. drzewách, nie policzony *inter Septuaginta.*

Náucza, że Kościołow erigować nie trzebá, gdyż Pan BOG wſzędzie mieſzka; *Całemu widzę Staremu y Nowemu Teſtámentowi* contrarius, *gdyż y od Zydow w Namiotach, potym w ſpániałym Salomonowym Kościele; y od Chrześćian, w tyle Stárożytnych y Nowych Kościołách BOG był, y ieſt ádorowány.* Jeden Kalwin iák z ſercá, ták z Swiątnic chce BOGA *proſcribere.* Wſzyſtkie Wota ſkáſsował; Nowy to był wiekow ſwoich Obrazoborcá, áni Chryſtuſa wyobráżeniu przepuſzczáiący: kiedy Sekwitowie iego w Hollándii Státuę Pána JEZUSA Ukrzyżowánego ná ſzubienicy ná kontempt záwieśili, prawdźiwie *rurſus crucifigentes*, iáko piſze *Kwiatkiewicz.*

Chćiał też cudá czynić, ſam cudowny Mátacz; námowił iednego, áby ſię udał zá umárłego, áby go wſkrześił, co gdy

czyni, prawdźiwie umárł. *Táki to Cudotworca Kálwin, z żywych czyni martwemi, iako pisze Bolsecus w żyćiu iego y Kwiatkiewicz*

Przez kontempt y nienáwiść Katolikow, Biskupow názywał *Episjotos, Aposcopos: Pontifices, Pompifices: Cardinales, Carnales*, álbo *Carpinales: Canonicos, Cænonicos: Præpositos, Præpositeros.* Pięknie Wierszopis żártuie z Imienia, Náuki y żyćia Pana Kálwina tym Wierszem:

Calvus es absque comis Operum Calvine bonorum,
Qui nudam Christi, vis, facis, esse Fidem.

HEREZYE po LUTERSKIEY y KALWINSKIEY ZRODZONE.

Pierwsza HEREZYA *JANSENISTOW.* Korneliusz Jánseniusz Biskup Uprenski, od niektorych *Insulatus Calvinus* názwány w Xiędze swoiey *Augustinus* intitułowáney, pięć nápisał Propozycyi Heretyckich, ktore Innocentius X. Alexánder VII. *tandem* y Klemens XI. Papieże wykleli. Ostatni *Anno Domini* 1705. Ktorzy się tych trzymaią Propozycyi, zowią się Jánsenistámi.

Drugá MENNONISTOW, ktorzy są Sekty *Anabaptistow*, ná rożne Sekty y imiona podźielonych. Autor tey Sekty iest *Menno*, nie iáki we Frizyi, Syn Szymona Pásterzá *vulgò* Predikántá. W samych Prusach koło Gdanská, *Mennonistowie* są dwoiácy, iedni *Klarcken* to iest *Clarissæ*, twierdząc, że ich Náuka nád inne iáśnieysza y czystsza. Drudzy się *Bekimmerten*, to iest Troskliwi, zásmuceni, pospolićie *Kreciagen*, to iest *wozkiem śmiećie y gnoy wożącym rzeczeni; aliàs*, iák Woz wszelkie śmiećie, ták oni wszelákich Sekt y Náuki chwytáią się. Obie Sekty lubo essenciálne iedne máią Wiáry swoiey Artykuły, iednák z sobą emuluią, schadzek żadnych

dnych z ſobą nie miewaią, áni z ſobą záwieráią ligi Małżenſkiey. Jeżeliby od Kláriſtow do Kontrybulatow chćiał ſię kto przenieść, *mutando Religionem*, muſi ſię chrzćić *de novo*, y to to ieſt Anabáptiſtow Sekta. Tym, áby z Kátolickiey Religii, y Luterſkiey nikogo do ſiebie nie námawiali, áni przyimowáli, pod gárdłem, y Dobr konfiſkácyą, wygnániem z Kroleſtwa, Dekret Władyſłáwa IV. Krola Polſkiego *A. D.* 1645. zábronił.

Z MENNONISTOW Náuki y Sekty, urodźiłá ſię *Kwackierow*, to ieſt z Angielſkiego ięzyka, Drżących, Boiáźliwych, iż ná ſwoich ſchadzkách y Zborách, wiele o Dniu Sądnym proponuią, y náuczáią. Teraz poważnieyſzym názwáli ſię Imieniem, to ieſt *Puritani*, Anglię, Hollándię imieniem y náuką nápełniwſzy ſwoią. Náwet y koło Gdanſka ziáwieni *Anno Dni* 1661., lecz w krotce wypędzeni. Teraz ieſzcze inne, táż Sektá *Kwackierow* wźieła ná ſię imie, to ieſt *Metodyſtow* Roku 1740. Rzemieśnicy porzucáli Warſztáty, czyniąc ſię Apoſtołámi. *Ták to* errant *Pſzczoły bez Mátki Kośćioła, ták błądzą członki bez Głowy Rzymſkiego Biſkupa!*

Náuka *Kwackierow*, czyli *Purytanow*, czyli też świeżym imieniem *Metodyſtow*, tá ieſt *ex Georgio Gengell Societatis JESU:* Náuczáią z dawnym Sábelliuſzem, że *in DEO non datur Perſonarum realium pluralitas, ſed illa tria Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus, pura eſſe ac nuda nomina unius eſſentiæ Divinæ.*

Trzymáią, że CHRYSTUS Pan tylko ma Oſobę Ludzką: że z MARYI Pánny Ciáła y Iſtoty, nie wźiął Ciáła Ludzkiey Nátury.

O Chrzćie trzymáią, że Chrzeſt nie ieſt do zbáwienia potrzebny: że nie zmázuie grzechu pierworodnego, tylko uczynkowe: że Niemowlętom dáwać ſię go nie godźi, y nie ważny: że w Nayświętſzym SAKRAMENCIE nie máſz Obecnośći Chryſtuſowey.

Przyſięgi, *offenſiva & defenſiva bella*, máią zá ćięźkie wyſtępki,

ſtępki, *a przećię tyle Woien było w Stárym Toſtámenćie z woli BOGA ſamego.*

Wierzą, że Duſze po śmierći nie idą do deſtynowáney ſobie zapláty, lecz Dnia czekáią Sądnego, *dormientes* áż do zbudzenia od trąby ſądowey, *co także ieſt* contra mentem *Piſma Swiętego.*

Zwierzchnośći żadney nie máią, tylko cudzą, *nolentes volentes.*

Spowiedź ich ieſt przed całą Schadzką y Gromádą, *vulgo coram Communitate*, álbo przed *Exhortatorem.*

Credo, álbo Skládu Apoſtolſkiego nie mowią, bo powiadáią, że w Piſmie Swiętym nie máſz go.

Są też niektore Propozycye, ktoremi *Hæreſim ſapiunt*, y mogłyby nowych národźić Herezyi w Kośćiele Bożym, ále od Nay wyżſzych Páſterzow Kośćioła Bożego *poſt ſerium* onychże *examen*, zá Heretyckie poczytáne, wyklęte. Jáko to Michała Bajuſa Propozycyi 79. od Piuſa V. od Grzegorzá XIII. od Urbána VIII. potępionych: Michała *de Molinos* Propozycyi 68. od Innocentego XI. Papieżá ná potępienie dekretowánych. Propozycyi ſto y iedna nápiſanych od Páſchoziuſza Kwesnella, czyli Kwenella w rożnych mieyſcach Xiąg, ktore Klemens XI. po należytym exáminie *Anno Dni* 1713. iáko *Hæreticas* wyklął *per Bullam ſuam*, *Unigenitus DEI Filius*, záczynáiącą ſię.

Teraz też *recentiſſimè* Nowy Szátána *partus* wyſzedł ná Swiát między Kátolikámi. Nowa Sektá *Franc-Maſſonow* iákichśi Mulárzow, ktorzy nową chcą bramę do Piekła Práwowiernym założyć: Nie murować, lecz ruynować *ſtabilia*, wyſtáni *à Principe mendacii Diabolo.* Ale y tá wyklęta zá náſzey pámięći, y ugáſzona w iſkierce od Kośćiołá Bożego. Máxym, Náuki, Artykułow, doćiec tey Sekty nie można; á tym ſámym *inſanabile vulnus*, że *ignotum*; Wąż to ieſt *latens*

in

in herba, ukąśi nie ostrożnych. Już iáko słyszę ten błąd w Brándeburskim Elektoraćie *elegit* sobie *stationem*. Lutrom, Kálwinom pewnie smákuiący, bo ma bydź tey Sekćie *favens, Novatoribus*, że *nova placens*. Nie pátrzą oni *Soliditatem* Náuki, Pismu Swiętemu y rozumowi *Conformitatem*, ále co ich *corruptissimis moribus*, wielkiey pysze, á ku Kátolikow wexie służyć może, to *arripiunt* y trzymáią *mordicitùs*. Sekret wielki w tey Sekćie *observatur*: muśi bydź co głupiego, bezbożnego, sromotnego, dlatego świátu nie reweluią, áby nie byli záwstydzeni zá swoie głupstwo, wolą bydź *secreti, dummodò securi*. Muszą to bydź tácy, iacy są u Turkow Muzerin, ktorzy sekret Wiáry swoiey obserwuią, á ten nie inny *supponitur*, tylko *nullum Deum credere*: utáić przed sobą samym, przed sumnieniem swoim BOGA, ále ten *Est, qui est* ná ukaránie ich niedowiarstwa.

SMIERCI STRASZNE HERETYKOW y FAUTOROW, bo zwyczaynie *QUALIS VITA, FINIS ITA.*

Ecce SIMON MAGUS præceps ruit æthere demens.
Membra tibi MANES, sunt spoliata cute.
Ipse sibi laqueo, vitam MONTANUS ademit.
NESTORIUS, lingvam verme vorante, perit.
Infelix ex alvo animam diffudit ARIUS.
* *Hunc sequeris nimiô, vane LUTHERE merô.*
To iest Æcolampadius. *ÆCOque* LAMPADIUS, crudelibus occidit umbris.*
Quem cieras diro, ZWINGLIE Marte cadis.
At CAROL-STADIUM nocturnus strangulat Ultor,
BUCERUS hæc eadem fata superbus obit.
Moribus HERODI, similis CALVINE fuisti,
Par erat & vitam claudere morte pari.

To iest: Szymon Czarnoksiężnik po powietrzu latáiący, zá modlitwą S. Piotra o ziemię uderzony, z połamániem goleni, *teste Egesyppo*. *MANESA* Mánicheyczykow Autora Krol Perski ze skory obedrzyć roskazał, iż Syna iego podiąwszy się uleczyć, zábił, iák Dusz, ták y Ciał

Zaboyca, *teste Epiphanio.* *Montanus* obieszony, iáko *Eusebius* świádczy. *Nestoriusza* ięzyk przy śmierći robacy utoczyli, *teste Evagrio.* *Ariusz* potrżebą nátury ná stolec ewokowány, ćiężką ćierpiąc dyssenterię, tám z tranśytu, *transiit* ná świát támten, wnętrznośći z exkrementámi wyrzućiwszy. *LUTER Anno Domini* 1546. 18. *Februarii* názarszy się, y o Diabłách kilka baiek śmieszných powiedźiawszy, wielce potym zásmucony, poszedł ná swoie łożko: tám do Uczniow swoich Justa, Jonása, Jana Aurifabra, czyli Złotnika, Michała Celiusza mowił, áby się zá Páná BOGA y Ewángelią iego modlili, áby ná Koncilium Trydenckim dobrze mu się powiodło. Po odeyśćiu Uczniow, skonał nagle od wina, ále prędzey od Czártá uduszony, gdyż ustá wywrocone, twarz szczerniała, gardźiel był pośiniały. *Tilmanus Brundebachius* pisze, że sługa Lutra, *immediatè* przed śmierćią z okná pátrząc, w rezydencyi Pána, wiele Diabłow skaczących widźiał. *Thomas Bozius* w Xięgach *de signis Ecclesiæ* świadczy, iż od Chłopca Lutrowego słyszał, że się sam ná stryczku obiesił, ále pod przyśięgą obligowánego ták szpetney śmierći Doktora tego Diabelskiego nie rewelować światu. Ciało gdy Lutra do Witembergu prowádzono, fetor nieznośny z niego pochodźił, zláty wało się krukow wielkie mnostwo, ktorych złemá Duchami wiele Autorow bydź rozumieią. Táki kondukt należał tákiemu ćielsku.

IAN *Æcolampádius* Uczeń Lutrow, od Czartá ogniśtemi przebity strzałámi, iáko sam śmierć iego opisał Luter *de Missa privata* tráktuiąc. *Zwingliusz* Kánonik Konstancienski, *inconstans* w Wierze, sam kommenduiący Woyskiem przećiw Kátolikom, padł zá pierwszym ogniem ognia piekielnego nie uszedł tráktámentu.

Károla-Stádiusza Archi-Diákona Witemberskiego, potym Heretyka, nocne poczwáry, to iest Czárt Xiąże ćiemnośći udusił. Tákąż śmierćią zginął Marćin *Bucerus* z Zyda Chrześćianin, potym Mnich, z Mnicha Lutrow Uczeń, znowu Zyd, *tandem* Czárta wieczny niewolnik y Towárzysz.

KALWIN bárdzo *Calvus*, bo áni włoská Cnot máiący, áni sentymentow Wiáry Swiętey, od wizow iáko y Herod ziedzony: w ktorey chorobie przeklinał dźień początkowy Herezyi swoiey, y Czártom się oddáwał. *Bolsecus.*

Jan *Hus* ná Koncilium Konstancienskim zá Zygmunta Cesárza ná stosie ognia odebrał *temeritatis pœnas.* IN-

INNYCH NIEPRZYIACIOŁ WIARY SWIĘTEY *QUALIA FACTA, TALIA FATA,* Tu czytay *candide Lector* opisane.

Core, Datan, Abyron, Schismatycy naypierwśi, ziemi pożárćiem ukarani. *Numer. 16.* Fárao Krol Egypski morzem zálany z Woyskiem. *Exodi 14.* Item *Jezabel 4. Regum 9. Antiochus 2. Machab. 9.* Piłat sam siebie zábił, *teste Eusebio lib. 2. cap. 7.* Herod *Ascalonites* Zonę, Dźieći pobiwszy, od robáctwa, iáko pisze Jozef Zydowin *consumptus.* Nero Cesarz Mátko-boyca, tyránow Mágister, Sceleratow *Princeps,* boiąc się od Senatu ubićia, sam się przebił, przy pomocy *Eunucha Spera;* Ná co powiedźiáno: *Nero ne moriatur, moritur.* Dioklecian Cesarz sam sobie dał truciznę: Domician, przez spiknionych ná się Przyiaćioł, zábity. Ná Máximiana Cesarza boleści okrutne pátrząc Medycy Pogánie, Boską kárę w nim uználi, według *Eusebiusza.* Máxenciusz Cesarz Tyran ná Chrześćian, stráćiwszy Woysko, y ućiekaiąc, w Tybrze utonął, weń skoczywszy. *Donatystowie* Heretycy, że N. Sákrament Psom ná pożárćie rzucali, od tychże samych psow pożarpáni: *Optatus lib. 2.* Juliána Apostátę ná Woynie Perskiey, S. Merkuriusz z Nieba Zołnierz przysłány, mieczem zábił, a Ciało ziemia pożárła. *Nazianzenus. Joannes Jovellus* w Londynie Superintendent, Bluźnierca wielki BOGA y Swiętych, ná Kazániach swoich, od Czárta iest uduszony: Leo Cesarz Obrázoborca, że Obrázy Swiętych ná rynku Konstantynopolitanskim popalił, 3. kroć sto tysięcy Ludźi powietrzem w tymże Mieśćie pádło *Bellarminus.*

FRIDERIK II. Cesarz, Stolicy Apostolskiey y Duchowienstwa w Niemczech wielki *Persecutor,* od Innocentego IV, wyklęty, co raz gorszy, od Mánfreda Syna swego *thori illegitimi* w Apulii zábity.

FOCIUSZ Pátryarcha Konstántynopolitanski pierwszy odszczepieniec iáwny, Kośćioł Grecki od Łacinskiego oderwał, od Koncilium IV. Konstantynopolitanskiego wyklęty, od Leona Cesarza ná wygnánie dekretowány; iák tám dokonczył żyćia, *non constat.*

HENRIK VIII. Krol Angielski *acerrimus hostis* Kośćioła Swiętego ktorego się czynił Głową, w chorobie o śmierći przestrzeżony, Winá białego nápiwszy, się, umarł bez żadnego zá tyle grzechow żalu.

HERETYCY osobliwie LUTERANI udáią, że oni byli utáieni od czásow Apostolskich: Zádaią Kátolikom, że do pierwszych pięćiu Wiekow dobrzy byli Kátolicy, á potym *defecerunt.* Ale niech słuchaią Chrystusa Pána *Lucæ* 22. *Simon, ego rogavi pro te, ut non deficiat Fides tua.* Czy to bydź mogło? Wzdyć to *Ecclesia* iest *Columna & Fundamentum veritatis.* Ktore mieysce *defectionis*? kto Autor? w czym *defecit*? też Sákramenta, ten *Cultus Sanctorum*, y Obrazow; toż o *Liberum arbitrium* zdanie, y o Uczynkach, o Modlitwach zá Zmárłe: toż zdánie y obserwowánie Odpustow, Postow, Trádycye, Kommunia pod iedną Osobą: też *Libri Canonici* Pisma Swiętego, y ich interpretácya: też Koncilia: w takieyże obserwie, owszem co raz w większey N. Sákrament, tak iak y przedtym: Ofiara Mszy Swiętey, Bezżeństwo Kápłanow. Zgoła wszystko, iák *in primitiva Ecclesia* było, iest, y będźie przy protekcyi Pana Zastępow, y Katolikow státeczności. Slicznie S. Ambroży nápisał o Kościele ná Opoce stoiącym: *Ecclesia tempore persecutionis & pacis videtur sicut Luna deficere, sed non deficit: obumbrari potest, deficere non potest.*

NA CO BOG CIERPI HEREZYE?

Odpowiada Páweł Swięty *1. Cor:* 11. *Oportet Hæreses esse, ut qui probati sint, manifesti fiant inter vos.* To Rycerz, ktory ná wielu bywa Woynach; To Kásztel mocny, ktory dostawany, nie dostany: Tak Swięta RELIGIA, gdy Ią osłabiaią Heretycy, mocnieysza; gdy Ią złość przyćmia, iáśnieysza; od ran zdrowsza. Idźie ná probę Heretykow, bo złota; pod młotámi *Aurum electum, inter puncturas roſa*, między szturmami niewzruszona Skála.

SCHIZMA GRECKA.

SCHIZMA z Greckiego znáczy *Odszczepienie* Członkow od Głowy; ktorey ta iest *Origo*, zrzodło y procedencya z Autorow. Naprzod wiedźieć potrzeba, że tę Corkę urodźiła Grecya, á ta ieśli mogła się odrodźić od Matki? ó ktorey mowią:

Gracia

Græcia mendax. Mieyſce urodzenia iey ieſt Konſtántynopol: gdźie záczą wſzy od S. Andrzeia Apoſtoła (iáko wielu rozumie) pierwſzego Biſkupá Cárogrodzkiego, piękną ſukceſſyą, z Kośćiołem Rzymſkim konſerwácyą było 22. Biſkupow Cárogrodzkich, áż do Roku 317. ktorego czáſu według *Nicefora* świádectwa, Alexánder poſponuiąc tytułem Biſkupa Cárogrodzkiego, pretendował wyżſzego tytułu Pátryárchy Cárogrodzkiego, iákoż go otrzymał przy promocyi Greckich Ceſarzow, *ſignanter* Márcyána Ceſarza y Pulcherii, oraz pierwſze mieyſce między Antiochenſkim po owe czáſy pierwſzym, Alexándryiſkim, Jerozolimſkim, á wtore po Biſkupie Rzymſkim. Potym *Anatolius* ieſzcze nie kontentuiąc ſię ták wyſoką Godnośćią Pátryárchy, to ieſt Stárſzego nád Oycow, ſtárał ſie przywłaſzczyć ſobie Zwierzchność nád Kośćiołami, y mieć Jurysdykcyę ná poświęcánie Biſkupow, tychże Kośćiołow. *Tandem* Jan Pátryárcha y *Cyriacus*, przywłaſzczyli ſobie tytuł *Epiſcopi Æcumenici*, to ieſt Biſkupá Uniwerſalnego, Powſzechnego, ále tylko *in Oriente*, uznáiąc *Papatum* w Zachodnim, to ieſt Rzymſkim Patryárſze, tám odſyłáiąc áppellácyę, Biſkupow zowiąc Papieżámi Ekumenicznemi, á ſiebie Patryárchami Ekumenicznemi, ktorego tytułu Grzegorz Wielki Papież, iáko pyſznego niechćiał záżywać, lecz ſię piſał: *Servus Servorum DEI.* Pomagał tey hárdośći ich *Mauritius* Ceſarz, ále Fokas Náſtępca iego, był *contrarius* iego intencyom y uchwałom ná Konciliach przyznáiąc, że Kośćioł Rzymſki ieſt Głową wſzyſtkich innych. Tá Ceſarza deklarácya Pokoy uczyniła *inter germanas Sorores* Kośćiołem Łáćinſkim, y Greckim. Aż Roku 1054. Michał Pátryárcha chcąc koniecznie bydź *vere & realiter* Pátryárchą Ekumenicznym, álbo Powſzechnym, według Anteceſſorow ſwoich zamyſłow, począł udáwać, iż Biſkup Rzymſki, y wſzyſcy Łáćinnicy byli w klątwie, dla tego, że przećiw Dekretowi Koncilium Efe-

ſkiego, przydali owo ſłowo w Symbolum, *Filioq;* á tym wynálazkiem dowodźił, iż pierwſze mieyſce, wedle niego útrácone przez Papieżá, iemu należáło. Máło ná tym máiąc, przykazáli Grekowie, áby Kośćioły wſzyſtkie Łáćinnikow pozámykáne były. Ceſarz też Konſtántyn *Monomachus*, álbo Obrázoborca deklárował wielkie tym rekompenſy, ktorzyby przećiw Łáćinſkiemu piſali Kośćiołowi.

Zgołá przez lat ośm ſet, cála Grecya Rzymſkiego Biſkupa ádorowáła zá Głowę Kośćioła; potym Cárogrodzki Pátryárcha konſideruiąc, że iák byłá w Rzymie Stolica Rzymſkich y Łáćinſkich Pátryárchow, ták w Nowym Rzymie, álbo w Konſtántynopolu, gdźie byłá Stolica Ceſarzow Konſtántynopolitanſkich, chćiał, áby była *Sedes* druga Cárogrodzka, y Biſkup iey tytułował ſię Biſkupem Ekumenickim, máiąc Rzymſkiemu rowną Zwierzchność, iáko świádczą *Socrates*, *Sozomenus*, *Anaſtaſius*, *Bibliothecarius*.

Gdy náſtąpił ná Pátryarchoſtwo Cárogrodzkie Ignácy przy Teodorze Ceſarzowey niewinney Wdowie obſtáiący, ále Michałá Ceſarza młodego ákcyom złym, y Bárdaſa iego Gubernatora przećiwny, dla tego w nienáwiść wpádłſzy, wygnány ná Inſułę *Lesbos*. Tym czáſem Fociuſz wielkiego rozumu, obrotu, náuki, y piorem y żelázem *ex utroque Cæſar*, náte Pátryárchoſtwo promowowány, w pięćiu dniách z Láika przez wſzyſtkie *gradus*, tego doſtąpił chárákteru y Godności. Expedyował do Rzymu Poſelſtwo do Papieża ná on czas Mikołaiá I. *cognomento* Wielkiego, pretenduiąc od niego ápprobácyi. Lecz Oćiec Swięty *in Reſponſoriis* nie ápprobácyę, lecz tę uczynił reflexyę, áby nowa nie byłá Elekcya *cum præjudicio*. Papieżcy zá to Poſłowie w árełzćie zátrzymáni w Cárogrodźie, potym prezentámi ſkorumpowáni z kontrádicentow Fociuſzowych, ſtáli ſię *Fautores*. Złożone Koncilium, ná ktore wokowány ow Ignácy Wygnániec, w ſtroiu Pátryarchalnym,

wlot

wlot z niego obnażony, udány, od Stolicy *abjudicatus*: Záraz iák zá Ciałem *umbra*, ták zá tym nieſtuſznym procederem, ćiężkie źiemi náſtąpiło trzęśienie z obáleniem domow, y kommocyą ſedycyi Poddanſtwa ná Ceſárza Autora tey ruiny, przez wygnánie Ignácego. Záczym z wygnánia rewokowány, oddány do Kláſztoru, y záraz uſtáła plaga. Poſłowie Papieżcy *reduces* w Rzymie dáli wielkie *Elogia* Fociuſzowi z wielkich iego przymiotow, máiąc z ſobą Leona Sekretarza w kompánii z liſtem od Ceſarza. Papież ná konwokowáney kongregácyi reprobował iáko *illegitimum* Cárogrodzkie Concilium, złożył inne w Rzymie; uczynił obu ſtron inkwizycyę: Poſłow owych wyklął Rzymſkich obecnych ná owym Concilium, Fociuſza y Sobor iego; Ignácego y innych ruſzonych *de ſedibus*, ná tychże Stolicach lokuiąc. Co ſkoro w Cárogrodźie *innotuit*, Fociuſz złożył niby Concilium z niektorych Biſkupow, Ceſarzowi ná nim moc dał ſądzenia Duchownych, ſtánowienia Dekretow, Głową go czyniąc: Wprowádzono wiele świadkow ſkommátycznych ná Biſkupa Rzymſkiego, gdźie niegodnym oſądzony Papieſtwa Mikołay S. y wyklęty od tych, Fociuſza y iego Luciperſkiey ámbicyi, Pártyzántow Biſkupow około Roku 863. Popárło y to nie máło Schizmę Grecką, że *Lotharius* Krol Auſtrázyi álbo Wſchodniey Fráncyi, Zonę właſną *repudiavit* Tyethergę, á poiął Metreſę Wáldradę z ápprobácyą Trewerſkiego, y Kolonenſkiego Arcy-Biſkupow, y kilku Biſkupow ná to Synod ſkładáiących. Rzym *Acta* tego Synodu y Arcy-Biſkupow, Biſkupow wyklął: że ná tákie nieſpráwiedliwe pozwolili Małżenſtwo. Wyklęći Arcy-Biſkupi y Biſkupi ſkryptem publicznym Biſkupa Rzymſkiego, odſtępuiąc, Cárogrodzkiego Pátryárchę zá Głowę, á Kościoł Orientalny zá prawdźiwy przyimuiąc, y proſząc o wſzelką pomoc y protekcyą, Mánifeſt ſwoy w Panſtwie Lotariuſza publikowáli, aby támeczni Obywátele Papieża nie mieli zá Głowę. *Anaſtaſius Bibliothecarius.*

W tym Fociuſz uczynił ſię Ekumenicznym Powſzechnym Pátryárchą, lecz ukrocone cugle iego zbytniey ámbicyi, bo po Michale Ceſarzu zabitym, náſtąpił Bázyli Mácedo, y záraz Biſkupa Rzymſkiego Mikołáiá Dekretowi záđość czyniąc Fociuſza z Pátryárchoſtwa do Klaſztoru poſłał, á Ignácego znowu oſadźił *in Sede Patriarchali.* Expediował Poſłow Bázyli do Rzymu y Fociuſz, tego ádoruiąc, ktorego nie dawno wyklął był, ále Okręt z Poſłem iego utonął. Adrianus II. Sukceſſor Mikołáia I. przyiął Ceſarſkich Poſłow rzucáiących pod nogi Papiezkie Dźiele Fociuſzowego Concilium, ktore Ceſárſki Poſeł mieczem przebił. Gdy ie wyexáminowáno, ználeźione pełne bluźnierſtwá, y oſądzone godne ognia przed Kośćiołem *S. Mariæ Majoris*, ktore deſzcz padáiący z ádmirácyą Grekow y Łáćinnikow nie gáśił, lecz iák tłuſtość ogień rozżarzał. Stolica Apoſtolſka z Poſłámi powracáiącemi, ſwoich do Cárogrodu expediowáła, Donata Kárdynała Oſtienſkiego Biſkupa, Marćina Kardynała Diakona, y Stefana Biſkupa Nepu, dáwſzy im moc zupełną *ad affectationem* Ceſarza ná złożenie Synodu: ktorzy pięknie od Ceſarza przyięći, konwokowali Concilium, wokowány y Fociuſz z Adherentámi, ktory lubo był cále złożony, przećięż *ſub ſpecie* ſłábośći, Laſki *ad inſtar* Páſtorała záżywſzy, do podpory, wſzedł ná Salę *Concilii*, lecz tá Laſka wydárta z roſkazu Poſłow Papiezkich, á on czyniąc ſię przedtym *Græciæ Oraculum*, zámilknął, repetuiąc ſłowa z Pſalmow: *Poſui cuſtodiam ori meo*: A choć milczał, nie pozwolił z kilku adherentami ná Unią Kośćiołow. Znowu tám przy całym Concilium ſkryptá palono Fociuſzowe: potym ſolennie wyklęty z Sekwitámi: potępiły go wſzyſtkie Stolice Pátryarchalne. *Nicetas* świádczy, że Dekret Papiezki ná wyklęćie Fociuſza krwią Oycowie podpiſali, ále o tym *Acta non ajunt*, ktore ſto Biſkupow, czterech Pátryárchow, y Ceſárz, áż po Papiezkich Legatách, lubo mu prym dáwa-

dáwali, czerwonym podpiſał Atramentem, *more* Greckich Ceſarzow *Anno Domini* 870. Te Concilium Łáćinnicy máią *pro generali & legitimo*, bo *ſervata omni ſolemnitate celebrato*, zowiąc go Cárogrodzkim IV. przećiw Fociuſza. Grecy Schiſmatycy *è contra* Fociuſzow Synod máią zá Generalny Oſmy, złożony potym od niego zá Jána VIII. Pápieża. Tę piękną Kościołow zgodę máły *inter cætera* zmieſzał intereſs, że Poſłowie Papieżcy pretendowali, áby Bulgárya pod Rzymſkiego Pátryárchy była dependencyą, ná co nie pozwolono. Odiechali malkontenći Poſłowie, ná drodze od Słowakow rozbići, zrábowáni, zábraniem Aktow *Concilii*. Fociuſz poſzedł ná wygnánie, z ktorego piſywał do Ceſarza, żebrząc klemencyi, y do Schiſmatykow, ich utwierdzáiąc. W tym Pátryárcha Ignácy umiera, á Fociuſza intereſs *reviviſcit:* ktory Xięgę ſkomponował *Generis Nobilitatem & Antiquitatem* Ceſarza Mácedona, choć był podłego z Mácedonii rodu, wywodźi, obiecuie mu Syna *Beklas* wielkich tryumfow, y inne cyrkumſtáncye: nápiſał to Egypſkiemi nieznáiomemi chárákterami ná párgaminie, okopćił, zábrukał, dáiąc ſkryptowi temu kilku ſetną poſtáć, oddáie Teofanowi ſobie *amiciſſimo*, Kápellánowi y Biblioteki Ceſarſkiey Superintendentowi, ktory w ſtárą wſzył Xięgę, y Ceſarzowi czytuiącemu w Bibliotece, niby *attonitus* podáie ten ſkrypt, ktorego, gdy nikt wyrozumieć nie mogł, powiada *Theofanes*, chyba Fociuſz wygnániec, iáko *portentum ingenii*, tę Xięgę wytłumáczy: Więc ſekretnie wokowány był *Interpres* ſwego figmentu, á przez to w reſpekćie Ceſarſkim lepiey położony. Roku 879. Jan VIII. Papież widząc Potencyą Fráncuzow oſłábioną przez śmierć Ludwika II. y podźielenie Państwá ná Synow, dla tego mniey ſię ztámtąd ſukkurſu ſpodźiewáiąc przećiw Sárácenom, Włochy ruynuiącym, udał ſię do Bázylego Ceſarza, áby ten był *Tutor* iego, á *Ultor* Sáracenow, á co większa, káptuiąc ſobie Ceſarza, ukonten

tował iego *deſiderium*, w promowowániu Fociuſza, konfirmuiąc go Pátryárchą Cárogrodzkim, ná co Synod złożony w Konſtántynopolu dla elewacyi Fociuſza *in præſentia* 380. Biſkupow iego Párcyaliſtow. Ná tym Synodźie, lubo nic o Wierze Swiętey nie tráktowáno, iednák po odjeźdźie Poſłow Papieſkich, do Aktow Synodu włożył Fociuſz Artykuł potępiaiący naukę o Pochodzeniu Swiętego Ducha, co Ceſárz y Biſkupi podpiſali. W tym z Rzymu do Cárogrodu *Marinus* poſłány, wywiaduiąc ſię, *qua methodô* Synod ſię ſkonczył, y Poſłowie Papieżcy, ieżeli funkcyi ſwoiey należýćie wypełnili *munus*; záſtał błędy w Aktach Synodu, więc te ſkaſsował, ále też od Ceſarza dni 30. inkárcerowány. Jan VIII. Papież o tym upewniony, trzymáiąc w ręku Ewángelią, przy obecnośći Ludu, Synod Cárogrodzki y Fociuſza wyklął, Poſłow ſwoich z Godnośći złożył. W też czáſy Pátryárcha Akwileii wybiiáiąc ſię z pod Zwierzchnośći Papieſkiey, wyſłał Deputatow ſwoich do Fociuſza z propozycyámi, *ſignanter* z tą, iż w Artykule Pochodzenia Ducha S. idźie zá Kośćiołem Greckim. Co wielce Fociuſza ukontentowáło, że y w Kośćiele Záchodnim ználazł ſwey błędney náuki Sekwitow. *Sigibertus, Beda, Baronius, &c.* Że DUCH Swięty pochodźi od Oyca y Syna, ná Toletanſkim uſtánowiono Concilium, przeciw Priſcelliániſtow Heretykow, co chętnie Wiſigitowie przyieli z Wiárą. Toż potwierdzono ná innych Toletanſkich Synodách *Anno Dni* 589. y we Mſzy Swiętey toż ſamo dołożono w cáłey Hiſzpánii: *Filioque procedit:* po cáłey Fráncyi y Niemczech zá Károla Wielkiego toż ſamo obſerwowáć ſię poczęło, y w Rzymie ták wierzono pod utrátą zbáwienia; ále dla wielu rácyi, publicznie tego nie intimowáno, áż Benedykt VIII. Papież, Rzymſkie złożywſzy Concilium, ten przydátek w *Credo* powagą ſwoią ſtwierdźił, y śpiewać kazał we Mſzy. *Berno Abbas Agienſis.* Nápiſał potym Fociuſz Xięgę, ktorą dowodźi,

wodźi, że Duch Swięty pochodźi od Oyca, ále nie probuie, czy pochodźi, álbo nie, od Syná &c. W krotce odebrał *pœnas* ten Pseudo-Mędrzec od Leona Filosofa álbo Mędrcy Cesarza, kiedy według Dekretow wielu, Fociusza z Stolicy do Klasztoru zepchnął, gdzie życia dokonał, ieśli w pokućie, szczęśliwy. Znowu Schizma odnawiać się poczęła była zá tego Cesarza z rácyi, iż on czwártą Zonę ZOĘ wźiął był przeciw Kánonom Greckim; zá co go Mikołay Pátryárcha wyklął, sam *depositus*, á Jan IX. Papież w tym dyspensował Cesarza, gdyż był *Jure exceptibilis*. Po Mikołáiu Pátryarsze Sisinnius ná Pátryárchostwo wstąpiwszy, około Roku 995. náukę błędną Fociusza, y List iego kiedyś pisany do Pátryárchow y Biskupow Greckich, gániący Kościoł Rzymski, wskrześił. Sergius iego Nástępca ieszcze gorszych sentymentow był przećiwko Kościołowi Łácińskiemu. List Fociusza krewnego swego pełny skárgi y potwarzy *contra Ecclesiam Romanam* rozgłosił, z Dyptychu *aliàs* z Regestru *commemorationum*, Papieżá wygluzował. Eutymiusz ná Pátryarchalną Godność *elevatus* z Archi-Presbytera Pálácu Cesarskiego, perswádował Bázylemu Cesárzowi, áby Kościoł Cárogrodzki tytułował się Ekumenicznym, respektem Kościołow Orientálnych, konkurruiąc o konfirmácyę u Jana XX. Papieża. Konstántyn tákże Cesarz Brát Bázylego, nowy Sárdanapal roskosznik, wiele Prowincyi Utratca, nie pomału dopomogł krzewić się Schizmie, kreowawszy Michała Cerulárіusza prostego Mnicha Pátryárchą; ten podłości swoiey *conscius*, áby nie był powagą Rzymską deponowány, złością nie uniżonością *armatus*, przeciw Rzymowi Anteceſſorow swoich Fociusza, Sisinniusa y Sergiusa błędow y uporu stał się pátronem, y promotorem, wźiąwszy *in Societatem* Leona Biskupa *Akridy*, y *Niceta* dobrze *in malum* uczonego Mnicha, Klasztoru Studiusza, ktory wydał skrypt *Anno Dni* 1052. *Ritus* Kościołá Łácińskiego, y záży-

wánie *Azimi Panis*, to ieſt przáſnego, nie kwáśnego Chlebá do Pańſkiey Kommunii, y do Ofiary, cenſuruiący *ultra mentem* Fociuſza, krytykuiący Xięży bezżeńſtwa Łáćińſkich, Poſt Sobotny, &c. Rozrzucony ſkrypt, wyklęty Papież, y *Appellantes* do Rzymu, pozamykáne w Cárogrodźie Łáćinnikow Kośćioły, *contradicentes* Grekow, bito, więźiono, á co gorſza, że chrzczonych przez Łáćinnikow, *de novo* chrzćić pretendowáno. Co *fideliter* Kárdynał Humbert *Albæ Sylvæ*, bliſko tám będący, donioſł Leonowi IX. Papieżowi, á ten do Cárogrodu expedyował tegoż Humberta wielkiey mądrośći Człeka w Poſelſtwie, Ceſarzowi y Pátryárſze remonſtruiąc tákie częſto *pullulantia* w Grecyi *monſtra*. Ceſarz ſię ná to chytrą ſtáwił Liſzką, Liſt nápiſawſzy z wielką Kośćioła Rzymſkiego exaltacyą, tudźież proźbą ſukkurſu przećiwko Normánnom. Pokázána Xięga Nicety owa cenſuruiąca *Ritus Latinos*, wprzod tłumáczona Ceſarzowi, ktorą potępić, ſpalić kazał, nową przećiwną pierwſzey nápiſawſzy, przy záchodzącey Autora pokućie publiczney. Sam Pátryárcha Poſłowi, lub wokowány prezentować ſię niechćiał, zá co u S. Zofii *publicè*, z położeniem *Anathematis* ná Ołtarzu, wyklęty, poſpolſtwo ná Ceſarza pobuntował. Od R. 1180. zá pánowánia Andronika y Izaaka Ceſarzow, Nieprzyiaćioł Łáćinnikow, Schizma poczeła ożywáć, tyle rázy umorzona. W tym odebrali Łáćinnicy Greckie *Imperium*, álbo Cárogrodzkie przez Wenetow, Krzyżákow, Francuzow R. 1199. zá Alexego ſtárego Ceſarza, y Innocentego III. y ſwoich ná Tron Ceſarſki y Stolicę Pátryarchalną podáwáli Kándydatow z Rzymu, y Fráncyi, godnych, y Mądrych naprowadźiwſzy Ludźi. Ná co Grecy chętnie zezwolili przy kooperácyi Báldwina Ceſarza, y Stolicy Apoſtolſkiey, ktora im obrządki ſwoie w całośći zoſtáwiła, byle byli Unitámi. Byli Łáćinnicy Pánámi Cárogrodu Lat 58. y ſtráćili Roku 1261. Alexy go dobył, Michałowi Páleologowi

Ceſa-

Cesarzowi oddał; zaczym znowu Grecy panowali. Lecz z ruin Cesarstwa *pullulavit* znowu Schizma, iak Hydra po ućiętych głowach; gdyż Familie zacnych Grekow, ołobliwie Kommenow z Carogroda po rożnych Prowincyach Państwa nowe sobie Xięstwa pozakładali w *Egyrze, Tessalonice*; ALEXY w Trebizoncie w granicach Kappadocyi y Kolchidy, nowe założył *Imperium Græcorum*, od Turkow potym zawoiowane. Teodor Laskary Zięć Alexego Starego, od Grekow w *Nicei* Cesarzem kreowany, pod czas wźięcia Carogrodu, ktory wiele zawoiował, ale więcey zarażił *Schismate*. *Interim* Bulgaria, *Anno Domini* 1204. Katolicką przyimuie Religię powagą Innocentego III. ktory Joannisa Krolem za to kreował, y koronował. Ten Koronę wźiąwszy, nią nie przytłumił *odium* ku Łacinnikom Sąsiadom. Zaczym z Grekami Schismatykami, y Turkami wźiąwszy ligę, ich był Perśekutorem: Baldwina Cesarza Konstantynopolitanskiego attakuiącego rebellizuiący sobie Adrianopol, znioss, złowił, po kilku Miesięcznym więźieniu, ręce, nogi poućinał, y innym toż uczyniwszy, ptactwu wyrzućił, odtąd nazwany *Romeoctone*, to iest Rzymianow Burzyćiel, ktorym imieniem zowią się y wszyscy Grecy. *Gregoras*. Po Baldwinie tak mizernie zgubionym, Henricus Brat na Carogrodzkie *evectus* Państwo.

Roku 1205. czyli 1215. Concilium IV. Lateraneńskie złożone, ná ktorym Schismatykow, drugi raz chrzczących tych, co ochrzczeni przez Katolikow, iako też na Oltarzach, na ktorych Łacinnicy celebrowali, zakazuiących celebrować, wyklęto, grubo błądzących, bo im tak upor, złość, hardosc, pewnie nie racya rozumna radźiła. W też same czały Grzegorz IX. y Innocenciusz IV. Papieże nad tym *dejudarunt*, aby przez Zakonnikow mogli byli Ludźi w Schizmie zaćiętych, przywieść do Swiętey z Rzymskim Kościołem Unij, perswaduiąc, aby Katolikom przećiw Saracenom o wyzwolenie Ziemi Swiętey woiuiącym, ieśli *non prodesse*, to przynamniey *non obesse* chćieli.

Nastawszy na Papiestwo Grzegorz X. dwie rzeczy sobie za metę założył, Ziemię Swiętą wyzwolić, y Jedność Kościołow uczynić; na co zwołał Synod w Lugdunie II. *Anno Domini* 1274. z 560, Biskupow, Kardynałow 15. Michał Paleolog Grecki Cesarz, obawiaiąc się na Zachodźie przećiw sobie ligi, z Unią się offertował. Przysłany mu Formularz Wiary, aby z Patryarchámi y Biskupami go podpisał, *aliàs* do pokoiu *non accessuris Latinis*: ktoryby Formularz w Rzymie, y we wszystkich

ſtkich Kościołach, Kápituſach, Klaſztorach był chowány, ná przekonánie nieſłownych Grekow. Ceſarz Michał *w Pálacu* ſwoim uczynił Pátryárchy y Duchowienſtwa Wyżſzego konwokácyę, ſam remonſtrował z Scyſsyi Kościołow, pochodzące złe *conſequentias*, na wſzyſtko *altô ſilentiô* odpowiedźieli: Aż Wekkus *Chartophylax*, *aliàs* Dozorca Archiwow, oraz Wielki Kanclerz Kościoła Pátryárchalnego, wielkiego rozumu y powagi Człowiek przymuſzony, odpowiedźiał z urázą Ceſarza y potwierdzeniem Schismy, zá co inkárcerowány. Wydána w Grecyi w też czaſy Kśiąſzka z Piſma S. y Oycow Swiętych o Pochodzeniu DUCHA S. ktora Patryárſze, Biſkupom, y Wekkowi czytaná, z konwinkowániem iego, y uczynieniem go zelántem przy Jedności. Tám ſtánęła konkluzya, áby Unią z Łáćinnikámi przyiąć. Więc do Lugdunu ná Concilium expediowáni Poſłowie, Jerzy Akropolita Kánclerz Ceſarſki Poſeł, Pánarchus Wielki Komorniczy. Od Duchowienſtwa *Germanus* Pátryarcha Cárogrodzki. Unii Zelant, *Teofanes* Metropolita Nicei, á z niemi *Velcus*, czyli Wekkus *Chartophilax*. Sam Grzegorz X. Papież otworzył Concilium, ſiedząc w środku Kościoła z Pátryárchami *Pontificaliter*. Byli ná nim Cárogrodzki y Antioſki Pátryárchowie; Poſłowie od dwoch Ceſarzow, Krolow, náwet od Hána Tátárſkiego. Podał Grzegorz *Materiam Concilii* wyzwolenie Ziemi Swiętey, Unią Kościołow, y Reformácyę obyczáiow zepſowánych. Była ſekretna Konferencya z Arcy-Biſkupámi, Biſkupámi, Opatami oſobna, áby przez lat 6. Dźieśięćin od ſwoich Kościołow *in ſubſidium belli*, *aliàs* ná kruciátę uſtąpili. Swięty Tomaſz z Akwinu ná te pośpieſzaiąc Concilium, poſzedł ſzczęśliwie *in viam æternitatis*. S. Bonáwentura Kárdynał miał mowę, wźiąwſzy áſſumpt z Bárucha Proroka *cap. 5. Exurge Jeruſalem, & ſta in excelſo, & circumſpice ad Orientem, & vide collectos Filios tuos ab Oriente Sole, usque ad Occidentem.* Sam Oćiec Swięty celebrował, *Credo* Łáćinſkim y Greckim śpiewáno ięzykiem, powtarzáiąc te ſłowa: *Qui à Patre Filioque procedit.* Czytáne ſłowne wyznánie Grekow, przyſłáne od 38. Metropolitow, ich ręką, Imieniem ſwoich Synodow podpiſane. Pádli ná kolána Akropolita Kánclerz Grecki, y Wekkus *Chartophylax*, niby Metrykant Pánſtwa Greckiego, Imieniem Ceſarza y Duchowienſtwa, przyſięgáiąc ná Ewángelii, ná Formę Artykułow Wiáry, że ie wſzyſtkie będą trzymáć ná wieki. Grzegorz Papież ſolennie powſtáwſzy záśpiewał: *Te*

DEUM

DEUM Laudamus. Posłowie Cesarscy *cum muneribus* odesłáni do Cárogrodu: gdźie w Káplicy Cesarskiey śpiewáno *Credo* po Grecku y po Łácinie, w Dyptychach przydána pámięć Biskupa Rzymskiego, Pápy Ekumenicznego. W lat potym Concilium cztery Roku Pánskiego 1278. Despota niby Opiekun y Rządzca Epyru y Etolii, widząc, że Cesarz dla Unii poszedł w despekt u Schismátykow Poddánych, ich się uczynił Głową, Synod złożywszy, Papieża, Cesarza, Pátryárchę wyklął. Marćin IV. Papież tegoż *Paleologa* widząc *Fautorem*, Grekow wyklął: á Cesarz *offensus*, w Dyptychu Papieża *Memento* kazał wygluzować. Znowu drugi raz *anatemate* tegoż ukarał Monárchę, że faworyzował Syciliyczykom ná wybićie zdrádą Francuzow w Sycilii pánuiących. Syn Michała Páleologa Cesarza Andronik Unii *Acerrimus hostis*, dla tego Ciáło Oyca, prawdźiwego Unita, *extra* Obozu w dole iednym mizernie zásypał: Ciotka iego Eulogia Państwem y Synowcem Cesarzem rządząca, wielka była Schismátyczka, Bráta Michała Cesarza zguby żáłuiąca, że był Unitem. Andronik mnieyszy *in dies crescente potentiâ* Turkow, prosił Benedykta XII. z offertą Unii; ale odpowiedźiano, że Unią tylko w złym rázie maćie zá tarczę, w pokoiu zá śmiech ieden. Jan Páleolog támtego náśtępca w większym od Turkow zostáiąc w niebespieczeństwie, prosi Innocentego VI. Papieża o rátunek, z Unią się ofiaruiąc, y z deklaracyą fundowánia trzech Akademii ná Młodź Łácińską, dáiąc náwet Syna swego Mánuela w zastaw; záczym Innocenty Wenetow, Genuenczykow, Krola Cypru, *Magistrum* Káwalerow Rodyiskich, Listem swoim obligował, y ná tę ánimował woynę. *Interim* Amurat Sołtan Turecki Adrianopol wźiąwszy, o Cárogrod kusił się, záczym Jan Paleolog Urbana V. Papieża o też woienne upraszał *subsidia*, ktore mu obiecáne, ále *sine effectu*. W tym sam Cesarz do Rzymu przybywszy, solenną Professyą Kátolickiey uczynił Wiáry, Schizmy się wyrzekaiąc. Co Pismem ręką własną podpisanym, Bullą złotą zápieczętowánym, zeznał, ktore w Zamku S. Anioła po dźiś dźień chowáią A.D. 1369. Grzegorz XI. znowu o sukkurs prosił *Principes Christianos*, publikuiąc Kruciatę, y Krzyż podnosząc przećiw Turkow: ktorych Cesarzem zostawszy BAJAZATES, wszystkie Azyátyckie przestrászył Państwa, y sam Cárogrod áttákował. Więc Mánuel Cesarz Grecki, áż do Fráncyi udał się do Károla VI. Krola, od niego y od Anglika pretenduiąc *auxiliares copias*, od oboch,

ich

ich nie máiąc dla woien innych: á tym czaſem lat trzy gdy ſię tám Mánuel báwi Xięgi kompozycyą, Bajazetes od Támerlaneſa Hana Tátarſkiego znieſiony, odſtąpił Cárogrodu. Náſtał Jan Paleolog VII. ktory ſam do Węgier przybył, ſzukaiąc ratunku przeciw Turkom, ponawiaiąc Tráktaty z Papieżem Eugeniuſzem IV. reſpektem Unii; ná co Concilium złożone we Florencyi A. D. 1439. ná ktorym był Ceſarz Jan Páleolog VII. Pátryarcha, Arcy-Biſkupow y Biſkupow 260. Ceſarz upádnieniem do nog Papieżowi, á Pátryárcha z obopolnym pocałowaniem twarzy ſwoich, przywitáli ſię, inni jagod, ręki cáłowániem. Po práwéy ſiedźiał Eugeniuſz Papież ná ſwoim Tronie, ktory chćiał w pośrodku Kościoła, ále denegowáno, że to mieyſce było Ceſarſkie, Konſtantyna Wielkiego ná Concilium Niceńſkim, y Márciana na Chalcedońſkim: á teraz poſtáwiono było Tron z Ewángelią między SS. Piotra y Páwła głowami. Po Oycu Swiętym Tron Ceſarza Rzymſkiego, po nim Senat Purpuratow, Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Po lewey ſtronie, ſtał Tron Ceſárza Greckiego, niżey drugi ná Ceſárza Trapezuntckiego, potym Pátryárchy, bez Báldachinu, y Wikáryuſzow Pátryarchalnych &c. *Concluſum* na tym Synodźie, że Kościołow ſtáie ſię Unia po tylu Sciſſiach: że DUCH Przenayświętſzy od Oyca y od Syna wiecznie pochodźi *per utriusque ſpirationem*: że iednego ieſt wáloru Poświęcenie Nayświętſzego SAKRAMENTU, ták w Przaśnym, iáko Kwáśnym Chlebie, y że Słowa Chryſtuſowe ten SAKRAMENT *conficiunt*: *Deciſum*, że Duſze ćierpią Czyśćiec, y mogą bydź rátowane Mſzami, Jałmużnami: Że Duſze wypokutowawſzy ſię w żyćiu, albo w Czyſcu, idą zaraz oglądać BOGA: Że Papież ieſt Głową, Náſtępcą, Námieſtnikiem Chryſtuſowym, y ma Zwierzchność nad wſzyſtkiemi. Dwoma Kolumnami to wſzyſtko piſane było po Łaćinie, gdźie ſię Eugeniuſz IV. Papież podpiſał, Ośm Kardynałow, Patryarcha Jerozolimſki, *Latini Ritûs*, y Akwileyſki, Arcy-Biſkupow 8. Biſkupow 54. Opatow 40. Druga Kolumna piſana była po Grecku, á tę podpiſał Ceſarz Ján Paleolog inkauſtem purpurowym, Namieſtnicy potym Patryarchow, Arcy-Biſkup Kijowſki Izydor Metropolita całey Ruśi, więcey niżeli 40. Metropolitow. Każda Nácya wźieła ſobie Formularz. Patryarchom trzem oſobno napiſano. Prácowali ná tym Concilium Kardynał Julian *glorioſiſſimè*: Drugi Jan Dominikańſki Prowincyał, Trzeći *Beſſarion* Niceńſki Metropolita, trzy Kolumny Synodu: á

Márek

Márek Efeſki Namieśnik Pátryárchy Antiochenſkiego krzykiem tylko nie rácyámi *Celebris*, dla tego wyklęty od Jozefa Pátryárchy Cárogrodzkiego lat 80. Unii wyglądáiącego; gdźie też uczyniwſzy przez Teſtáment piękne Wiáry Kátolickiey wyznánie, *Sacramentis munitus*, życie zakonczył. Pogrzeb máiąc od ták wielkich uſzánowány Gośći. Tenże Márek Efeſki Biſkup, potym z páſſyi y krzyku ná Dyſpućie z Bártłomieiem Dominikánem z Teologii, rozchorował ſię, umárł. *Beſſarion* Niceńſki, á Izydor Ruſki Metropolići, ná Mądrych Głowach Kárdynálſkie odnieśli Kápeluſze. Celarza záraz z nieukontentowániem Grecy przyięli w Cárogrodźie, Deputatow Azymitami, Apoſtatámi, Łáćinnikámi, zdraycámi Wiáry tytułuiąc. Do Kośćioła S. Zofii nie chodźili, Izydora Kárdynała Arcy-Biſkupa Kijowſkiego, gdy obaczyli w Cárogrodźie, mowili, że wolą widźieć *Turban* (Zawoy Turecki) niż Kápeluſz Kárdynalſki. Ználazło ſię wiele, ktorzy piorem ſzczypáć poczeli wſzczepioną Unię, rozrućiwſzy ſkrypt po Grecyi kłámliwy, że Pátryárchę y Grekow przekupiono, głodem morzono, do podpiſu przymuſzáiąc. AMURAT Celarz Turecki malkontent tákże był z tey Unii. Pod Jeruzalem Wſchodni Pátryárchowie Synod złożywſzy, kłątwą Celarzowi grożili, ieżeliby Synodu Florenckiego Dekreta ákceptował. Moſkwa też y Ruś Izydora Kijowſkiego Arcy-Biſkupa Kárdynała, Legata Papieſkiego publikuiącego Jedność do więźienia wſadźili. W tym Julianus Kárdynał, Legat Papiezki, *Zeloſus* Unii *Promotor*, pod Wárną zginął z Władyſłáwem Krolem Węgierſkim; á ták Schizma znowu poczeła iák morze *intumeſcere*, *in præceps ruere*. A *notandum*, że tá Unia ſtáła ſię w lat 600. po záczętey Schizmie.

Po śmierći Jana Páleologa Ceſarza Greckiego bezpotomnego ze czterech Bráći, ieden Konſtantyn otrzymał Konſtántynopolitańſkie Ceſarſtwo, do ktorego Mikołay V. Papież liſt piſał Roku 1451. grożąc niezáchowuiącym *Unionem*, że iák Fidze niepłodney Ewángeliczney, ták Grekom trzy láta BOG dáie do poprawy y przyięćia Dekretu Jedności, *aliás* będźie wyćięte y zgruntu wykorzenione to Drzewo. Jákoż w lat trzy Proroctwo to *eventus comprobavit*, iáko ſię tu teraz pokaże.

SCHIZMY tey CIĘZKIE y SROMOTNE U KARANIE.

Wielka to rzecz ſamego BOGA z deliberacyą dobrowolnie wzywac na ſwiadectwo temu *corporali* Przyſięgać *Juramento* w rzeczy powaznej. Takich Juramentow *Mendax Græcia* Popełniła niemało? iák Sodomę *carnalitas* na ogien, tak Grekow nierzetelnośc potępiłá ná wieczną nieſławę. Karał tych kłamcow, krzywoprzyśięzcow *Juſto Judex* Bog detronizacyą, to trzeſieniem ziemi, to Cżęſtą Ceſarzow mutacyą, to ich trućiem, Oczu wyłupieniem, iako to wielkiemu Schiſmátykowi Andronikowi Brat wyiął tyránſko oczy: Andronikowi innemu Ceſarzowi Tatarzy, Genuenczykowie, Fráncuźi, Sáraceni, Turcy, bárdzo wiele Greckiego oderwali Ceſarſtwa, á to zá twardość w Schismie, kiedy Ciało Oyca Katolika, iák psa w doł wrzućić kazał, y ſam był iák Brytan ſzárpiący *Unionem* Kościołow. Wſzyſtka mądrość, náuk *excellentia* ták *evanuit* w Grecyi, że wierzyć ſię niechce, czy była na Swiećie Grecya; chytrość iey, hardość, nie rzetelność, BOGU nie dotrzymana Wiara, uczyniły *Gentem exoſam, ſtolidam* w świećie cálym: z Filozofow poczyniły Oſłow, z dowćipnych kompozytorow, o ſobie zapamiętałych: Biblioteki ich w kramy, mądre *Theatra* w rynki poſzły: z wolnych Národow, plugáwego Biſurmánina niewolnikow ſię náczyniło: Z owych głupich zelántow przy ſwoim uporze, teraz w tákich oźiębłych Chrześćian y proſtych, że prędzey *Alla* niż *Theos* w uſtách Greka uſłyſzyſz. Ná oſtátek wźieła Stolica *Imperii* Konſtantynopol, áby ći błędni od Wiáry, *errent ſine Patria*: ſześć ſet kilká dźieśiąt lat Miaſto te trzymáiąc, zá iedynę niezgodę utrácili, bez nádźiei odebrania, *quanta ſtultitia!* Utrácili y Trebizont, ſami zoſtawſzy w trápeźie nieſzczęśćia. Niech ápprehenduią Xiężyc Turecki, kiedy Chryſtuſa niechćieli w Oſobie Biſkupa Rzymſkiego: że Ducha Nayś: negowali *Proceſſionem* y od Syna, *in ſinu* wſzelkiego zoſtali ſmutku. W dźień Wtorkowy Duchowi Swiętemu poświęcony, *horrende* ukaráni, áby przynamniey ginąc ádorowali, ktorego *in proſperis* będąc nie uznali. Wźiąwſzy bowiem Máchomet II. Ceſarz Cárogrod, *Anno Domini* 1453. w Zielone Swięta zá Ducha Swiętego, zdał ſię ich bydá zemśćićielem. Tám choć niewinny Ceſarz Konſtántyn XV. Paleolog *propter ſcelus populi percuſſus*, między trupámi ledwie ználeźiony. Położono

żono trupem więcey niżeli 40. tyśięcy Ludu, wźięto w niewolę ná 60. tyśięcy: zábrano śkárby, Fortuny, trzy dni rábuiąc: A co większa, profanowáno Kośćioły, wyrzucano Swiętych Ciáła, Obrázy, gwałcono BOGU poświęcone Pánny. Otoż wam Grecy *Turban, aliás* Zawoy Turecki mileyszy, niż Kápeluśz Kárdynalśki; ktory *honorifico honore śplendet*, á Zawoy wálzą krwią śię záfarbował! Kośćioł S. Zofii *Miraculum* Struktury, Mágnificencyi *Sedes*, teraz Máchometanśkich zábobonow Kátedra, á wam y zayzrzeć tám *fatalis locus*. Z tego utráconego Kośćioła Przedwieczney Mądrośći wnośćie, *quanta śtultitia veśtra*! A co zá powaga Pátryárchy teraz? ktorego podáie, obiera dobrze śkorumpowány *Donativis* Dwor Ceśarśki, obiera *plus* offerencyą, ápprobuie Sołtána dobrze złotem ośypána *Majeśtas*, poświęca *Schiśmatica Poteśtas*. Nie pátrzą tu komu więcey w głowie oleiu, ále komu ręka złota: Nie pátrzą ná życia świętobliwość, náukę y *mores*: czy Pop, czy Chłop, byle wor dobry ná Saray zánioś Złotá; o iáka to hańba! Przedtym, *teśte Botero*, dáwali Pátryarchowie Ceśarzowi Tureckiemu po pułtora tyśiąca śzkudow, á zá pocáłowánie rąk 200. śzkudow, potym po 24. po trzydźieśći tyśięcy śzkudow dáwali: teraz po kilka kroć śto tyśięcy. A co większa, że za naymnieyszą okázyą, częśta iego bywa depozycya, á innego exaltácya. Ták należała *Duræ Genti, dura pæna*.

Co to śą MELCHITOWIE, *MARONITÆ, NESTORIANI, JACOBITÆ, GEORGIANI*, ORMIANIE do Greckiey Schismy należący, ále od Grekow ták nie lubieni, iák Łáćinnicy?

1. *MELCHITÆ*, álbo *Regaliśtæ*, śą to niby Krolewscy, Pańscy, Ceśarścy Chrześćiánie; ktorzy przećiwko Neśtoriánom, Ormianom, Iákubitom przyimuią *Concilium* Chalcedoneńskie Roku 551. miane, przez Ceśarzow utrzymáne, dla tego y oni niby Ceśarśkiemi śię zowią: Są ná wielu w Azyi mieyścach, dla tego to pod Alexándryiśkim, to Antiocheńśkim, to Ierozolimśkim zośtáią Pátryarchami. Są Greckiey Religii. Tácyż śą Syryiczykowie y *Cophitæ*. Ci *Græco-Melchitowie*, że w Pośtow obśerwowániu, y Liturgii celebrowániu, y w

innych Obrządkach Greckich, czynili niektore mutácye, o to *ad Sanctam Sedem* odnieśieni od Cyrilla Pátryarchy ſwego Antiocheńſkiego, Dekretem *Anni* 1743. Oyca S. BENEDYKTA XIV. do obſerwowánia dawnych obrządkow około poſtu y Mſzy S. *compulſi.*

2. *MARONITÆ*, Schismy Greckiey Chrześćiánie, zá náuką Monothelity Heretyka idący. *Sedes* ich w Fenicyi ná Libánie.

W. Xiądz Kruſzyńſki Miſſionarz Perſki to im przyznáie, że przećięż naywięcey między niemi Kátolikow, y ſą w wielkiey u Turkow konſiderácyi, y między innemi diſtingwowáni Chrześćianámi. Oprocz Tureckiey generalney, podlegli ſą jurisdikcyi Drużow, *aliàs* Relikwiom Krzyżakow. Ośiedli Liban, y Antiliban. Ieſt *Maronitow*, Kollegium w Rzymie *ſub cura* OO. Iezuitow: odpráwuią ięzykiem Chaldeyſkim, Ceremonią Grecką, z tą iednák diſtinkcyą, że *in Azymo Pane*, iák Łácinnicy.

3. *NESTORYANIE*, idą zá *Neſtora* Herezyarchy náuką, máiąc go zá Swiętego: Bárdzo obſzerne áż do Indii obśiedli Kráie; ináczey ſię zowią, Chaldeyczykowie. Pátryárchę ſwego máią Babilońſkiego, ktory ſię zowie *Catholicum*, to ieſt *Univerſalem*, *teſte Strozza*, ktorego Kátedra w *Moſul*, *olim Niniwe* Mieśćie. Táż Sekta w Panſtwach Prezbytera Iana, álbo Imperatora Abyſſyńſkiego rozſzerzyła ſię.

4. *JACOBITÆ*, poſzli od nieiákiego Iakoba Syryiczyka, Ucznia Eutycheſa y Dioſkora Herezyárchow, rozśiewaczow błędu w Azyi y Afryce *Anno Domini* 700. Pátryárchę ſwego máią w Mezopotámii: á ten piſze ſię y Antioſkim, lubo inny ieſt Greckiey Nácyi, w Dámaſzku rezyduiący. Inni piſzą, że *Jacobitæ* przemogłſzy nád Grekámi, tám w Dámaſzku założyli Stolicę ſwemu Pátryarſze, ktoremu *ſubeſt* y Murzyńſki Pátryarcha.

5. *GEORGIANI*, ſą naypodobnieyśi w Obrządkach y Artykułach Wiary, do Grekow, *Sedes* máią w Georgii, *vulgò Gurgiſtan.*

6. ORMIANIE, byli pod Pátryarchą Bábylońſkim czaſow dawnych. Ci idą bárdźiey zá náuką Eutychego, niżeli Neſtoriuſza. Piſzą o nich, że máią dwoch Pátryarchow, iednego w Armenii, drugiego w Cilicii, y że máią pod ſobą Biſkupow około 1000.. *Przeſtrzeżeni* o błędách ſwoich ná Koncilium Florenckim, oddali poſłuſzenſtwo przez ſwego Legata y Wiáry wyznanie, *abjurando errores.* Toż potwierdźili Rokow 1274. 1552. 1562. ktorego Roku ſami

Patry-

Pátryárchowie w Rzymie poświęcenie wźieli, y inweſtyturę. JEZU Pátryárcha ſam był ná Trydenckim Concilium. Már. Eliaſz Pátryárcha ich począł był Neſtoriuſza náuce *favere*, y o to *reprehenſus* z Sekwitámi ſwemi, *non conſtat*, czy *reſipuit*.

7. Są ieſzcze w Indii *THOMÆI* Chrześćiánie, ktorzy ſię bydź powiadáią *Ortos* od S. Tomaſza Apoſtoła. Jeſt tych wiele w głębokiey Azyi.

ATHEISMUS.

WIERZE prawdźiwey, y wſzyſtkim Niedowiarſtwom, Herezyom, Sektom w kontr ſtáią *ATHEISTÆ*: bo támći wſzyſcy Práwowierni bez *erroru*, Sektarze *erroneè*, przećięż BOGA chwalą *ſuo modo*; A ći ATHEISTOWIE, do tego przyſzli głupſtwa, że żadnego znáć niechcą BOGA: dla tego Ateuſz z Greckiego tłumáczy ſię *ſine DEO*. Bez BOGA, Bezbożny. Autorem tey Sekty *Inſipiens*, ktory rzekł w ſercu ſwoim: *Non eſt DEUS*. Tego *negavit*, ktory go ſtworzył: tego poczyta zá mniey, niżeli zá *Nihil*, ktory go *eduxit ex nihilo*. Tá źiemia, z ktorey uformowány, iey *fructibus* żywiony, te powietrze, ktorym tchnie, tá woda, ktora go chłodźi, ten ogień, ktory go ogrzewa, tubálnym nań wołáią głoſem: *Eſt DEUS*. Ták śliczne Niebo, Luminarze Niebieſkie, Gwiazdy, á wſzyſtkie ſwoy obrot regulárny obſerwuiące, zgołá te *lingvæ Cæli* mowią mu, okrzykuią go: *Ipſe fecit nos, & non ipſi nos*. Ták mądry wſzyſtkich kreátur ordynek Zwierząt rożlicznych wieloráka poſtáć, wołáią z godnym głoſem: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo*. Nie *Fatum* to wſzyſtko poczyniło, bo o tym: *Quid aliud eſt Fatum, quàm id, quod de uno quoque noſtrûm effatus eſt DEUS*. mowi *Manutius Felix*. A S. Auguſtyn: *Fatuos illos putat, qui Fatum* (ták wźięte) *ali-*

quid esse putant. Nie *CASU*, nie z Atomow się poformowało, co iest na świecie: tyle tysięcy lat Swiat stoi, y kępinka z nich nie urosła sama.

Jest tedy BOG, á ten Wieczny, od nikogo, á od ktorego *omnia pendent*, iest *Omnipotens, Omniscius, Sapiens, Bonus*, owszem sama *Omnipotentia, Omniscientia, Sapientia, Bonitas; aliàs, Si non bonus, neque DEUS*, mowi S. Bázili.

ATHEISTOW *malitia* gorsza nád Pogan, ktorym same *Lumen naturæ* dyktowáło kogoś ádorowáć, á że dośćiec tego *adorandum* nie mogli, Słońcu, Miesiącowi, Rzekom, Drzewom, Kámieniom, Wiátrom Bostwo przyznáwáli, czyniąc sámemu swemu instinktowi zádość, każącemu: *JOVIS omnia plena. ATHEISTÆ záś & nôrunt, & nolunt adorare*, drudzy *nec norunt quid adorent.* Nie ápprehenduiąc tych rácyi, námnożyło się ATEISTOW po całym świećie, álbo z głupich sekt, iáka była niegdy *Manichæorum*, dwoch Bogow złego, y Dobrego máiących, álbo z sekty *Ariusza* neguiącego *Divinitatem* w Chrystuśie, y z teráźnieyszych Sekt, iáko to Kálwinskiey, ktora czyni BOGA Nayspráwiedliwszego, Authorem *peccati*: Co nieźliczonych náczyniło Ateuszow, osobliwie w Anglii, obieráiących *Nullum, quàm tam injustum colere Deum. Waskwez* Teolog, wiele ich zápamiętał, żyiący około Roku 1604. y mowi: *Magna turba Atheistarum hac nostra ætate in Ecclesiam irruit.* Ubyłoby ich, gdyby ognia, mieczow nie żáłowáno dla nich.

Hoziusz Kárdynał, *Lyndanus, Sturmius, Duræus* świadczą, że w Niemczech, we Włoszech, Polszcze, we Szwecyi, pełno tych Bezbożnikow iest potáiemnych, boby publicznym wystáwiono tym monstrom *Theatra*, ále ze stosow ognistych. Nie ieden pono myśli, co Jan Łuszczynski (Podwoiewodzy Brzeski Litewski) rzekł *publicè*: *Mera Chymæra DEUS*: zá co, y że był *incestuosus*, y Xiąg *contra DEI existentiam* Autor, od Biskupa Wileńskiego Brzostoskiego złowiony, oddány do

War-

Wárſzawy, tám przećięż *reſpiſcens*, ścięty, ſpalony z Xięgámi Roku 1689. Roku záś 1619. Julius *Cæſar Vaninus* w Tolośie we Francyi ná ſtos ſkazány ogniſty, że ſię publicznym wyznał Ateiſtą, y to przyznał, że z Neápolu Oſob 13, wyſzło ná świat, áby *Atheiſmum* wſzędźie opowiadáli: przeklęći to byli Miſſionarze, z Piekła *emiſſarii*. Roku 1714. w Mágdeburgu Niezbożny Atheiſta iákiś, 14. Arkuſzow nápiſawſzy Argumentow neguiących *exiſtentiam* BOGA, ie podrzućił, gdźie Moyżeſza názywá Czarnoxiężnikiem, Apoſtołow Zwodźićielámi, Duſzę poczyta śmiertelną, iáko świadczy *Georgius Hengell* z Kazánia Predykanckiego świeżo drukowánego. *Marinus Merſennius* Oyczyzny ſwoiey opłákuie nieſzczęśćie, że w ſamym Páryżu zá iego wieku, znaydowáło ſię Atheiſtow 50. tyſięcy. U Turkow świádczy *Rykot* w Monarchii ſwoiey, że ieſt Ateiſtow bez liczby, do czego głupia Máchometa prowadźi ich náuka. Czarnoxiężnik Chinſki ná imie *FO*, *Circulator*, Szálbierz, Włoczykiy Indiyſki umieráiąc, te do ſwoich Uczniow, ktorych tám pełno zoſtáwił, miał oſtátnie *effatum*: *Ex nihilo orta ſunt omnia, & in nihilum omnia revolvuntur*. Słowa te niezbożne wiele w Indii národźiły Ateiſtow, iáko czytam w Hiſtorykách. Tenże *Rykot* świadczy, że Kádyowie, *aliàs* Sędźiowie Tureccy ſekty *Muzerynow*, tákże Stworcy Nieba y Ziemi, nie wyznáią: *ad colorem* tylko żyią, w rzeczy ſamey Niezbożni, Bezbożni.

Pełne tákowych Gálantomow, Monárchow Dwory, gdźie Polityka świátowa *ore, non corde* wſzyſtko czynić każe. Pánow ſwoich zá źiemſkich máią Deáſtrow, bo *experiuntur* dla ſiebie *Aureos*: Fortunie, ſzczęśćiu, ſwoiey ápplikácyi, Monárchow reſpektowi wſzyſtko, nic Boſkiey nie przyznáią Prowidencyi. Dopieroż z wielu Bellatorow wytrąbiona znáiomość BOGA: przy kotłách, trąbách, zgoła *inter ſtrepitus Armorum*, mało tám ſłychać o Stworcy; więcey tám ſłerc w tey mie-

mierze zátwardźiałych, niżeli Heroicznych: *Marticolæ varo Deicolæ*, mogę mowić śmiele: Robią na nieśmiertelność ſławy, á Nieśmiertelnego BOGA y Duſzy mniey ápprehenduią. Słuſznie o woiennego Ludu Máxymach nápiſał Wierſzopis:

Nulla Fides, Pietasque Viris, qui Caſtra ſequuntur.

A naywięcey tákowych, ktorzy w ćiężkie zábrneli *ſcelera*, poczynili ſię Ateiſtámi: chcący ſwemu wyperſwádować ſumnieniu gryżącemu, że niemáſz Zemśćićiela niepráwości: Mądrośći BOGU uymuią, *ne videat*, Wſzechmocności uwłoczą, *ne poſſit punire*: ná głębią záſzedłſzy grzechow, iuż niechcą *profunda* o BOGU *ſcrutari*, im dáley *à ſemita juſtitiæ*, tym dáley od Stworcy odchodzą: Jeno ſię Wenerze oddádzą *in Sacrificium*, iuż w ich ſercach *Deus Deorum* nie ma *Sanctificium*, iák bez Cnoty, ták bez BOGA chcą bydź. Jedyny tedy *Scopus ſine DEO* żyiących ten, co y Sardanapala: *Lude, bibe, comedas, poſt mortem nulla voluptas.*

Pod ATHEISMEM kładę *MACHIAVELLISMUM*, to ieſt Mikołáia Máchiawella Náukę, Máxymy, y Sentymenta, ktore czyli Kátolik, czyli Akátolik *volens, ſciens* obſerwuie, iuż ſtánął ná gradużie *Atheiſmi*, to ieſt Bezbożney Szkoły, BOGA neguiącey; zkąd *facilis deſcenſus Averni.* Ten *Machiavellus* był Sekretarzem *olim* Florenckiey Rzeczy-Poſpolitey, ále nie ſekretny: wydał świátu, co miał w ſercu, że był *impiiſſimus*, ieżeli nie *Author* pierwſzy, pewnie mocny Pátron y Obrońca Náuki Niezbożnych Principiow tákowych: żeby Rzeczy *principaliter* należące *ad Statum Politicum* reguluiące ſię, do należytego Rządu, Domu, Familii, Miáſta, utrzymánia Poddánych w Boiáźni y Poſłuſzeńſtwie, mieć w pierwſzey konſyderácyi, á Religię ná oſtátku, y to dla tego, że ta do tych námienionych *conducit* końcow, według owey podobno nie Kátolickiey ná Wenetow cenſury: *Primò Venetiani, poſtremò Chriſtiani.* Dálſze iego ſentymenta tákowe od Autorow cyto-

cytowáne: Ze wſzyſtkiemi pięknie, z nikim poufále nie żyć: Wiárę tylko prezentować po wierzchu, ále nie mieć żadney: ſumnienia *dictamina* nie ſłuchać, ſławy nie ſzukać: Eſtymácyi y reputácyi náby wáiąc, choć ná naywiękſze odważyć ſię *ſcelera*: cnoty chwał uſtámi, ále nie miey żadney, iáko y żadney Wiáry, ieśli idźie o intereſs Fortuny: *Juſtitiam plus danti conferto.* Własny intereſs nie Publiczny wyrabiać: O Wiecznośći cale nie bydź troſkliwym: *Fato agúntur & geruntur omnia.* Jeżeli potrzeba wyćiągą, bez ſkrupułu ná grzech ſię odważyć: Wiáry dáney poty dotrzymáć, poki ieſt z profitem: Duſzy Ludzkiey y Bydlęcey, iednákowy *interitus &c.*

Tákie były *principia* Máchiawella, ále też *qualis vita, finis ita.* Xięgi popiſał nie ſumiennych wykrętarſkich ſztuk pełne, ktore mu nie Duch Swięty, ále *Princeps mendacii*, podyktował. Ztąd Pſeudo-Polityka tego, Czártowſkiego Diſcypuła, niezbożności Doktora, Xiąg Kośćioł Boży pod przekleństwem czytáć zákazał.

LIBERTINI, PSEUDO-POLITICI tu niech máią mieyſce, bo też do ktorey Wiáry należą, trudno rozeznáć. *Libertinus* rzecz ą y imieniem nieco innego *ſonat*, tylko, że *Liber* ieſt kážđey trzymáć ſię Wiáry, powiadáiąc, że Człek w káżdey Religii żyiący, iednák *juxta dictamen* zdrowego rozumu, może bydź zbáwiony. Ale ći niech ſłuchaią Doktora Národow piſzącego do Efeſow *cap: 4. Unus Dominus, una Fides, unum Baptizma.* Toż potwierdzáią Akta Apoſtolſkie *cap:* 4. *Non eſt in aliquo alio Salus.*

Widzę, że świat co raz Nowy Religii ieſt *Compoſitor*: Radby ták wierzyć, iák mu iego widźi mi ſię perſwáduie: Tákie komponuie Artykuły, iákie ná exkuzę głupſtwa iego ſłużyć mogą; lecz ták *errant, qui ita putant.* Lepiey iść zá wſzyſtkiemi, niżeli ſamemu, bo záydźieſz w Lábirynta, ieżeli Ło-

Łodką płynieſz Piotrową, pewnego Portu wieczney ſzczęśliwośći dopłynieſz: ieśli ſtoiſz ná Skále Kośćioła Rzymſkiego, iuż fundamenta twoie *in Montibus Sanctis.*

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI.

UMBRY OBJASNIONE, TAJEMNICE EGYPSKIE SWIATU OBJAWIONE, WĘZEŁ GORDIUSZA ROZWIĄZANY

ALBO

WYBORNYCH HIEROGLIFIKOW, EMBLEMATOW, SYMBOLOW *NOTITIA,*

Wiele światła ćiekawemu rozumowi przynoſząca.

EGYPCYANIE, naybárdźiey ſię kontentowáli wielkich rzeczy utáieniem, pod iákiemi Obrazámi, umbrámi y podobienſtwem. Byſtrość rozumu pokázywali, im głębiey iákiey wielkiey rzeczy zákopywali wiádomość. Málowáli bez kolorow, y Nayiásnieyſzym prawdom zárzucáli Umbry, wiele u nich *ſub roſa*, nie málo *ſub modio*, Co mądrzeyſzy Egypcyánin, to dowćipnieyſzy Párraſiuſz; záſłony dáwał rzeczom, ná ktorych wiele ſię omyli, ieżeli ná tych umbrach nie zna ſię. Te ćiemnośći Egypſkie, *aliàs* Hieroglificzne Táiemnice, moią, choć w promyku obiáśnia tu lukubrácya.

HIERO-

HIEROGLIFICUM tedy nie co innego iest u Mądrych, tylko obraz uformowány, z iákieykolwiek rzeczy ſtworzoney wźięty do reprezentowánia inney rzeczy, ále iuż tylko to, álbo owo znáczącey z uſtánowienia dawnego. Náprzykład u nas w Polſzcze wicha záwieſzona przy Domie ſzynkownym, znáczy Kindybał Piwo; Krzyż czerwony, znáczy Miod; Groná winne rznięte, álbo málowáne, znáczą Wino przedáżne: Miednice, Cerulika; Nożyce, Kráwca; Miecz, Miecznika &c. Lubo ſą nie tákich wyſokich táiemnic znáki, iákie znáczą Egypſkie, y innych Národow HIEROGLIFIKA, co innego od ſiebie reprezentuiące.

Tá *Scientia* u Egypcyánow iák naypierwey wynáleźiona, ták też tám naybardźiey *floruit*, iáko świadczy Klemens Alexandryiſki. Gdźie Káplani támeczni Mądrość ſwoię wyráżáli przez znáki, y podobieńſtwa ze Zwierząt, drzewa, kwiátow, rożnych inſtrumentow, ktorey Sciencyi ieſt Autorem *Hermes Trismegiſtus*, ináczey *Thautus*, álbo *Thot* názwány: ztąd też tłumáczenie Hieroglifikow zowie ſię *Ars Hermeneutica*, ták rzeczona od pierwźego imienia iego *Hermes*. Zgoła, ieſt to Sciencya táiemna o BOGU, Aniołách, złych Duchach, y innych rzeczach nie literámi y piſmem, ále málowániem, ryſowániem, rzeźbą, rożnych Figur bránych ze Zwierząt czworo nożnych, latáiących, pływáiących, *item* z Zioł, Drzewa, Kwiátow formowána, y miáſto piſma położona *ex antiquiſſimo & receptiſſimo placito*, znácząc iuż iáką rzecz pewną *diſtinctam* od Figury, álbo podobieńſtwá, żadney nád tą Figurą nie dawźy inſkrypcyi. Jáko to pálmę drzewo námalowawſzy, álbo wyryſowawſzy ná kámieniu, znáczyli ćierpliwość, álbo wiktoryę: Námalowawſzy Węża zá Ogon ſię trzymáiącego, znáczyli Wieczność. Tych Hieroglifikow oprocz Egypcyánow, mieli *uſum & notitiam* Grecy, Murzyni, y Rzymianie, ſwoie znáczyli pieniądze, á teraz naybárdźiey

obſerwuią Chineżykowie y Brachmani. Tákowemi tedy wyrażonemi figurámi Mędrcy Egyptſcy, długie wyrażáli Hiſtorye, *& per mutas Imagines*, ſwoie głębokie imáginácye, Niebieſkich y Ziemſkich rzeczy *efferebant*, y ktory z Káplánow ich w notach Hieroglificznych był biegleyſzy, ten tylko mogł bydź Krolem u nich, według *Plutarcha*. Te Hieroglifika zebrał *Horus Apollo*, Stárożytny bárdzo Autor, Drugi Klemens Alexandryiſki, *Diodorus*, *Kircher*, *Maſeniuſz*: z ktorych niektore Hieroglifika kładę dla Erudycyi Czytelnika, áby tákowe widząc *Imagines*, mogł ie rozumieć.

NIEKTORE HIEROGLIFIKA.

1. Słońce y Mieśiąc, álbo Bázyliſzek, znaczą wiek.

2. Jáſtrząb, że długo żyie, y że w Słońce pátrzy, znáczy BOGA, czáſem Słońce, podczás kładźie ſię zá Duſzę Ludzką y żyćie, iż iáko Jáſtrząb krwią y ſercem żyie, ták y Duſza w ćiele.

3. Sęp z wiátru poczynáiący, znáczy Mátkę, álbo że ieſt wzroku byſtrego, znaczy wzrok.

4. Cenocephalus álbo z pśią głową ludzkie *Monſtrum*, znáczyło Xiężyć, iż podczas záćmienia iego, głowę ku ziemi ſchyla toż *monſtrum*.

5. Lew, znáczy ánimuſz, gniew, ſtrách.

6. Liczba 1095. znáczy milczenie, iż przez dni 1095. to ieſt przez trzy láta, dźieći ſwoie ćwiczono w milczeniu.

7. Liczbá 16. znáczy wiek ſwawolny y roſkoſz, iż od lat 16. Ludźie ſwawolić záczynáią.

8. Woda y ogień iż oczyſzczáią, znáczą czyſtość y niewinność.

9. Koźieł, znáczy nieczyſtego Człeka.

10. Myſz, ſymbolizuie podwálenie, álbo upadek, iż Miaſta Myſzy podkopáli niektore.

11. Pelikan, znáczy kochaiącego.

12. Pſzczoła że Matki álbo Krola ſwego ſłucha, Krolowi ſwemu znáczy ſubjekcyę.

13. Lwia głowa z oczámi otwártemi, znáczy czuyność.

14. Lew, częſto znáczy wylanie Nilu rzeki, iż w ten czas *exundat* gdy Słońce wchodźi we Lwa.

15. Język z okiem, znáczył mowę rozumną.

16. Fenix Ptak długo żyiący, znáczy Duſzę nieśmiertelną, czáſem Słon-

Słonce, ktore wszystko oświeca y náwiedza.

17. Boćian Ptak, denotuie serce, gdyż Boćian Merkuriuszowi serca rządzcy poświęcony, znáczy y miłość ku Rodźicom.

18. Niebo rosę pulczáiące, znáczy náukę innym *communicabilem.*

19. Pies, znáczy świętych rzeczy Pisarza, álbo Doktora, ktory powinien *allatrare*, Ludźi ucząc *mores.* Tenże znáczy Kościołow, Káplic, Oltarzow Dozorcę, álbo Zakrystyána

20. Ogień y woda, znáczy czystość.

21. Ryba wszystko, y Ryby same iedząca, znáczyła rzecz iáką sprosną obmierzłą.

22. Woł, znáczył Męstwo, wstrzemięźliwość, á przez wołowe ucho, słuch wyrażali: Koza także bystrego słuchu Hieroglifik.

23. Mucha, figurowáła niewstyd, bo choć odegnána, znowu się wraca.

24. Gołąb znáczy niewdzięczność, iż Mátkę lub Oyca od swoiey odpędzą pary.

25. Wąż cáły, BOGA znáczy.

26. Krokodyl figuruie łákomego, zdźiercę.

27. Gwiazda to BOGA, to Noc, to czas znáczy.

28. Ręka iedna Łuk, druga Tarczę trzymáiąca, znáczy gotowość ná Woynę.

29. Pálec Ludzki, znáczy dimensyę.

30. Hyppotamus *aliàs* koń morski gdy ná woynę pokázuie się, Wiosnę znáczy.

31. Jeleń figurą iest wieku, czasu długiego.

32. Wilk ze Psem, nienáwiść znáczą.

33. Nocny kruk wronom dźieći w nocy wyiadáiący, znákiem iest śmierći wszystkich pożeráiący.

34. Drábina, denotuie oblężenie.

35. Jáskołka, znáczy Dźiedźictwo bogáte, Dźiećiom od Rodźicow zostáwione.

39. Ichneymon, albo Wydra Egypska w niebeśpieczenstwie Towárzyszow zwoluiąca, znáczy nie mocnego.

37. Wieprz obmierzły Egypcyanom, znáczy człeka zgubionego.

38. Mulica z natury nie płodna, figuruie nie płodne Mátrony.

39. Sidło, znáczy miłosne pęta

40. Nietoperz z nátury bez pierza, znáczy człeka wiele bez sił należytych záczynáiącego.

41. Zmiia wyiadáiąca się z żywota Mátki, znáczy niewdzięczność ku Rodźicom.

42. Wilk z ućiętym trocha ogonem, (co sam sobie czyni w niebeśpieczenstwie) znáczy człeka z niebeśpieczenstwa uchodzącego.

43. Słoń, ktory nosa do zwie-

trzenia,

trzenia, y do rożney usługi iák ręki záżywa, znáczy Człeka rozumem y śiłą obrotnego.

44. Wrona zdechła, ktora po cztery śta lat według Náturaliśtow żyie, znáczy Człeka iuż lat zupełnych,

45. Zuraw czuwáiący ná iedney nodze, znáczy czuyność.

46. Ręka ludzka, ieśt znákiem człeka w budowániu guśt máiącego.

47. Koło, znáczy Fortunę.

48. Krokodyl, niewśtydu y wśzelkiey niecnoty ieśt znákiem.

49. Gáłąśki dáwáne Káplánom ofiaroczynnym, znáczyli przez Liśtki y frukta, ferce y ięzyk, ktory BOGU pod czas Ofiary powinien bydź śakryfikowány.

50. Koń, znaczy wśpániałość śerca álbo męśtwo, ufność, y wolność

51. Łodź álko Náwa, figuruie Słońce, że iák łodź po wodźie, ták Słońce po wilgotnym buia powietrzu.

52. Woł, znáczy Ziemię, Oraczow, kunśzta y zyzność.

53. Sphinx *Monśtrum* z twarzą Lwią, znaczy rozumu obrot, z męśtwem złączony: *item* ukrytey mądrośći táiemnicę, *teśte Kirchero.*

54. Dwá Pśy z Jáśtrzebiem y Bocianem, znáczą dwie puł śferza z Słońcem y Mieśiącem.

55. Oko Spráwiedliwośći Prześtrzegacz, y Ciáła śtroż.

56. Ręka práwa otwárta, znaczy wiktu opátrzenie, á lewa Ręka śkurczona, znáczy konśerwacyę y oszczętność fortuny,

57. Báránek purpurowy, Pańśtwo znaczy.

58. Kotwica z Rybą Delfinem, znáczy rośtropność, álbo nieśkwápliwość.

59. Pierśćień żelázny ná rękú Damy, figurował wierność w życiu, oblig miłośći y niewoli. Sygnet złoty, znáczy wolność y Śláchectwo, iáko świadczy *Ricciárdus.*

60. Głowá Ośla, śłuch, álbo głupśtwo známienuie. Goła záś y ogniła głowa w ogrodach, znaczy urodzay. *Idem.*

61. Złoto, znáczy Bośtwo według *Platona*, lub miłość, według *Rikciarda.*

62. Wielkie gwoździe, álbo brátnale ná práwey śćianie Kośćioła w Kápitolium Rzymśkim, znamienowali láta, co rok bowiem w Jowiśzowym Kośćiele, gwoździ ieden wbiiano w śćianę. *Rośinus,*

63. Wrona, ieśt znakiem źimy y lat zgrzybiałych, nadźiei y codźiennego odwłoczenia, *Cras Cras*, y zgody. Przed Człekiem śiedząca, czas przyśzły; zá Człekiem będąca, czas prześzły; po práwey ręce lokowána, czas teraźnieyśzy; po lewey, czas prześzły zły známienuie: na głowie kracząca, śmierć náśtępuiącą figuruie, według *Ricciarda.*

Ko-

63 Korona na umarłych złożona, znáczy prac koniec, y zwyćięſtwo. Táż Korona że dwunaſtu promieni, znáczy Krolow, ktorzy, tak poddánym ſprawiedliwość y hoyność powinni prezentowáć, iak Słońce ſwoim 12. w roku mieſiącom iaſność y urodzay. Jeſzcze znaczy doſkonale doſkonczoney rzeczy koniec. *Idem.*

64 Buława znaczy męſtwo Sękata, guzaſta, znaczy trudność w cnotach.

65. Kądziel z wrzećionem znáczy nieſzczęśliwe fata: z nićią przerwaną śmierć figuruie. Wrzećiono prożne, Pannę y Panie młode znamienowało.

66. Cyprys wieczności *Symbolum*, że zgnilizny nie czuie.

67. Smok czuyności znak, dla tego dawany przedtym na chorągwiach.

68. Pochodnia zapalona znamienowała Monarchy, Pana, Rządcy Przykładne życie, ktorym powinien ſwoim *Prælucere*; Dwie zapalone Pochodnie związane, w zaiemną Miłość znaczą: zgaſzone obie zmarłych Kochankow, rżucona goreiąca na nieprzyiacoł, woynę znaczy. *Rycciardus.*

69. Kura, á przy niey jáio, obfitość figurowały: *Kogut*, czuyność.

70. Kopia z czapką, álbo z kápeluſzem ná wierzch włożonym, wolność znáczy: porzucona kopia ná źiemię, ieſt znákiem deſperácyi: dwie utkwione, trzećia na ukoś leżąca, iárzma niewolniczego ſą znákiem, iáko świadczy *Ricciardus.*

71. Koźieł przy Bachuśie, znáczy nieczyſtość z okázyi piianſtwa wielkiego.

72. Ogień nálożony ná Ołtárzu Weſty Pánny, znáczy Religię y Pánienſtwo: przygáſzony, iego utrátę y gwałt.

73. Ogniſte płomienie ná kopiách, u Rzymiánow y Arkadow *boni eventûs* znákiem były.

74. Xiężyc, nieſtátku znákiem, Szláchectwa u Rzymiánow do obuwia ákkommodowány.

75. Pápugá uczona w klatce, figuruie, że potrzeba nas czyni poiętnemi, według *Sambuka* Autora.

76. Kápłáni od pſa y kozy ućiekáiący, znáczą tego chárákteru do czyſtośći oblig.

77. Sybillą ná Trypodźie, Boſtwo známienuie: w Lochu

albo

álbo w ſkale, znáczy ukrytą prawdę. *Valerius.*

78. Mur, według *Kirchera*, znáczy álbo Kroleſtwo, álbo Miáſto, ktory mur ieżeli ma 12. Wież, álbo 7. Wież, znáczy, że ieżeli te Kroleſtwo lub Miáſto będźie podległe 12. Znákom Zodyácznym, álbo ſiedmiu Planetom, będźie ſzczęśliwe u BOGA.

79. *Scarabæus, aliàs* Chrząſzcz, czyli Jelonek robak, znáczy Krola, Męſtwo, znáczy y Słonce.

80. Woł, znáczy Aſpida Bożka Egyptu ſtárożytnego.

81. Dwa Jáſtrzęby, znáczą Márſa y Wenuſa.

82. Málágránáta y głowki mákowe, znáczą iedność.

83. Wrobel, proſtego Ludu ieſt obrázem.

84. Przepiorka, znáczy Tyrona.

85. Záiąc, czuyności ieſt znákiem.

INNE ZNAKI HIEROGLIFICZNE z CZĘSCI y CZŁONKOW CZŁEKA Formowáne.

1. Głowa principálny członek, *ſedes* rozumu, y wſzelkiego poruſzenia początek, dla tego znáczy naywyżſze rządy Boſkie y Ludzkie, Mądrość, Náukę, Rádę, Początek. 2. Opátrzność, Swiat, oſobliwie Niebo gwiazdźiſte, ktore oczyma ludzka reprezentuie Głowá. 3. Znáczy też Głowa Białogłowſka w ſzyſzáku, Rzym ktorego ieſt znákiem, y nád Swiátem pánowánia, co przy załozeniu iego wypro-gnoſtykowáła Kálwárya w fundámentach ználeźiona.

2. Czupryna długa, raz wolność, drugi raz nieczyſtość, trzeći raz *Nazaræatum*, y Religią, czwarty raz męſtwo Sámſona *denotat*. Czupryna ſtrzyżona, znáczy ſłużebnictwo, y niewolę, Zákonność; Włoſy nád czołem, á z tylu ich *defectus*, znáczą okázyę, ſpoſobność, ktorey ſię chwytáć trzeba. Przod głowy bez włoſow, dobrego znáczy żołnierza: tę

modę

modę Lácedemonczykowie, idąc ná woynę obſerwowáli, áby ich nie było zá co porwáć ná Woynie, á iákby ućiekáli, áby było zá co uchwyćić, y nieodwagę ich zniewagą á-frontowáć.

3. Łyśiná ná głowie, ieſt znákiem Stárośći y Mądrośći.

4. Broda, známienuie moc, y śiłę.

5. Kárk proſto trzymány, figuruie upor: w iárzmie będący kárk, znáczy Niewolę.

6. Rámiona znáczą śiłę, ochotę do pracy.

7. Oko Ludzkie otwárte, znáczy BOGA wſzyſtko widzącego, ludzki rozum, Czuyność, Spráwiedliwość, weſołość. Jeżeli ku Słoncu otwár, te, żyćia, ieżeli zámknięte. śmierći ieſt Hieroglifikiem. Wydárte, znáczy śieroctwo, oko w ręku, znáczy przezorność, rády gotowość.

8. Ucho otwárte, znáczy Poſłuſzeńſtwo, ſzukánie mądrośći: Záwárte, żnáczy niepoſłuſzeńſtwo, o náukę niedbánie: Wielkie uſzy, głupſtwa, krotkie y podnieśione, ochoty y dowćipu ſą znákiem.

9. Nos mierny, zwolná nágięty, byſtrośći y roſtropnośći znákiem; máły y otworzyſty, ſzeroki, znákiem powolnośći y tępego dowćipu.

10. Uſta záwarte, znákiem ſą milczenia, modeſtyi, wſtydu. Uſta pluiące, áwerſyę álbo obrzydliwość znáczą.

11. Język, znáczy co dobrego y złego: ztąd *Xanthus* Filozof roſkaz máiąc, áby ná rynku co dobrego y złego nákupił, on ſame przyniośł ięzyki. Znáczy ieſzcze mowę y krásomowſtwo.

12. Twarz męſka Mężnego, Białogłowſka, niewieśćiucha známienuie.

13. Ręka, známienuie robotę, kunſzt, dźieło iákie: wyćiągniona y ná doł dłonią obrocona, álbo pełna, hoyność znáczy; á dłonią do gory próżna, znáczy łákomſtwo, zdźierſtwo. Cenſorował *Ariſtophanes* Bożkow ſwoich: *Deos ſtare ſupina manu, non ut dent, ſed ut accipiant (ſupina manus*, zowie ſię do gory dłonią obrocona) Atenczykom przymawiano

wiano? że *manum etiam dum moriuntur, porrigunt.* Lewa ręka wyciągniona złodzieyſtwa znakiem ieſt; ſkurczona, łakomſtwa, załomane ręce ſmutek, pląſaiące weſołość, podnieśione w Niebo, Pobożność, w tyle człeka związane, znaczą niewolę; Ręce rázem dwie ściśnione, znaczą zawarćie przyiázni, Ręce po ućinane, znaczą dźieło z deſperowane, nieſkuteczne. Statuy iednak bez rąk u Thebayczyka, znaczyli ſędziow nieſkorumpowánych, ſpráwiedliwych.

14. Pálec znáczy częſto, dźielną moc, dźieło, kooperácyę, pomoc. DUCH Swięty, *Digitus DEI*: Moyżeſz, *Digitus DEI* tákże názywa ſię, *id eſt* moc.

15. *Pollex*, álko Pálec wielki, rękę w pięść ściſnąwſzy, podnieśiony, moc znáczy. Ná woynie podnieśiony, znáczy uſtąpienie komu wiktoryi; kąſanie wielkiego pálca, ieſt znák ćiężkiey złośći. Drugi pálec po wielkim, po Łáćinie *Index*, álbo ukáźićiel, ná uſtách lokowány, znáczy milczenie, iáko Egypcyánie málowali Harpokrateſa Bożka *ſilentii*, Rzymianie Angeronę Boginię. Sredni Pálec, znáczy niewſtyd y nieſławę. *Annularis*, pálec czwarty *ab Annulo* zwány, ináczey ſerdeczny, ná ktorym noſzą pierśćienie, znáczy *Amoris vinculum*, gdyż od tego pálca żyła do ſerca idźie.

Auricularis, *ab Aure*, od chędożenia ucha, znáczy czáſem liczbę, á czáſem Koronę Pánienſtwa.

16. Serce, ieſt początkiem żyćia, dla tego żyćie znáczy; *item* myśl, rádę: ná pierśiách záwieſzone, znáczy człeka otwártego ſerca, álbo młodość; iż ták Rzymiánie Młodźi noſili ſię, złoty pukiet *ad inſtar* ſerca noſzący miáſto Orderu. W trybularzu położone toż ſerce, figuruie gorącą miłość ku Bogu, y Pobożność.

17. Biodrá, znáczą Męſtwo, wſtrzemięźliwość, dla tego ie każą przepáſywáć.

18. Zywot, znáczy początek, gdyż ztámtąd ná świát wychodźiemy, *item* znáczy żárłocznego, przepáść, Bálwana.

19.

19. Nogi, znáczą fundámenta, *item* ſłużebnictwo, niewolę, bo całego dźwigáią Człeka. Nogá ná nogę założona, znáczy leniſtwo, gnuſność; ná kark założona, znáczy zwyćięſtwo, znáczy ieſzcze pánowánie. Noga ſkrzydláſta, znáczy Merkuriuſza, Poſelſtwo; okowáne, znákiem ſą niewoli; obok ſtoiące, známienuią ſtáłość; chramiąca noga, znáczy nieſtáłość.

20. Kolána znáczą *Hieroglificè* Miłoſierdźie, Pobożność.

21. Pięta, po Łáćinie *Calx*, álbo *Calcaneus*, znáczy koniec rzeczy. Slad, znáczy náśládowánie Przodkow: ztąd ſię mowi: *Veſtigia Patrum ſequi.*

22. Jaſtrząb y Kogut, ſą Hieroglifikiem zwyćięſtwa.

Temi y podobnemi Figurámi Hieroglificznemi rzeczy Niebieſkie, Duchowne, Polityczne, y długie Hiſtorye, wyrażáli Stárożytni, oſobliwie Egypcyánie, iáko ſię dáie widźieć ná Obeliſzku, álbo Kolumnie Rámeſeſa Krola Egyptſkiego, do Rzymu z Egyptu wielkim ſumptem ſprowádzona, teraz przed Kośćiołem S. Jana *in Laterano* ſtoiąca, po ktorey ślicznę Egypſką rzeźbą, przed Narodzeniem Chryſtuſowym 1297. Lat, trzema Kolumnámi od dołu do gory popiſano Hieroglificznemi chárákterámi, to ieſt tákiemi, o iákich tu ták długo tráktuię, ktore *ex parte*, X. Atánázy Kircher explikuie *Oedypi Ægyptiaci Tomo III.* gdźie ieżeli ſię podoba, wolno *lectorem oculum* obroćić. Ja Obeliſzek ten opiſałem tu gruntownie, czyniąc opiſanie Rzymu. Ktoby chciał iáką *per Hieroglifica* uformować imáginácyę, *occultando* iákie *Myſterium* w Pálacu, w Ogrodźie, niech ſobie iáki ſens weźmie, náprzykład ten; że Pánom, Fortunatom, przyſtoi ſpráwiedliwość, hoyność, dobry przykład, tedy námaluy koło, przyday mu rękę niby dáiącą, á ták koło fortunę, á ręka hoyność ich będzie znaczyła. Námaluy daley ſzalę y Miecz, lub zwierćiadło wſzyſtkim wſzyſtko reprezentuiące, wyráźiſz przez

to tegoż Pána ſprawiedliwość. *Tandem* dobry przykład tegoż Fortunata ádumbruiąc, wyraź pochodnię zápaloną. Nád tym wſzyſtkim nie daway inſkrypcyi, bo ták trzeba, żeby ſame figury wyrażały założoną twoię imáginácyę y ſens, á ták te nieme figury *loquuntur*, że ten Fortunat ieſt hoyny, ſprawiedliwy, *exemplaris*. A ieżelibyś chćiał ieſzcze y to wyrazić, że temi Cnotami Pan *perennabit*, námaluy po owych rzeczach Cedrowe Drzewo.

EMBLEMATA Y SYMBOLA
BARDZO WYBORYCZNE,
Ktore mogą ſłużyć Ornamentom Kośćiołow, Pałacow, Pokoiow, Ogrodow, &c.

EMBLEMA po Włoſku *Impreſa*, nie co innego ieſt, tylko złożenie dowćipne Figury, álbo podobienſtwa y *Lemmatis*, to ieſt Inſkrypcyi położoney nád tym podobienſtwem, ktore Lemma dotyka ſię moiego zamyſłu y konceptu, ktory chcę wyrazić, á ſame Emblema, ieſt tylko Obraz álbo rzecz iáka málowána, niema, wżięta z kreátury ktoreykolwiek ná świećie, podobienſtwo iákie máiącey, do tego, co Ja chcę wyrázić málowaniem dla oka, á Inſkrypcyą dla náuki y Informácyi, lub admirácyi. Zgoła, Figura iáka malowana, ieſt to Ciało, á *Lemma* álbo napis nád nim, ieſt Duſza. Tákież ieſt *Symbolum*, z tą iednák diſtinkcyą, że w Obrazy Emblemátyczne wchodzą kreatury rácyonalne, náprzykład Anioł, Bożek, Człek, całe iakie Figury, á ná inſkrypcye biorą ſię całe czaſem Sentencye. *Symbolum* zaś, ieſt Obraz iákiś, wżięty z kreátur nierozumnych, podobnych do mego konceptu, z przydániem Inſkrypcyi krociuśienkiey, dowćipney y pięknej dla náuki, álbo delektácyi.

W EM-

W EMBLEMATACH y SYMBOLAH to trzeba obſerwować, áby nie były *Vitioſa.*

NAprzod tá rzecz, ktorą bierzeſz ná málowánie, y Figurę twego konceptu, niech będźie wſzyſtkim wiadoma, w domyśleniu łátwá, nie iáka Cudzoźiemſka. Záczym niezrozumiáneby to było *Emblema*, máluiąc iákie Zwierzęta Indiyſkie, ktorych tu nie znáią, áni widuią, náwet málowánych: niezrozumiáne y te málować Száfiry, Szmáragi, Kruſzce, bo ſię ná oko Ludzkie nie wydádzą *primo intuitu.* *2do.* Ciáła Ludzkie ieżeli bierzeſz ná *Emblema*, bierz znáiome, álko z Hiſtoryi, álbo z Fábuł, náprzykład Januſa, Herkuleſa, Palladyy. *3tio*, *Corpus*, ktore máluieſz, niech będźie znáczne, diſtingwowáne od proſtego y podłego podobienſtwa, náprzykład Plánety, Gwiázdy, Drzewa, Gory, &c. *4to.* Niech nie będą z nátury ſobie przećiwne, y nigdy ſię ták nie tráfiaiące, náprzykład: Chart, álbo Zołw ze ſkrzydłámi. *5to.* Rzeczy wchodzące w *Symbolum*, niech ták będą iáſne, żeby bez tłumácza, ſáme ſię, co znáczą, wydáwały. *Circa LEMMA*, álbo Inſkrypcyi, ktore ſię ináczey zowie: *Epigraphe*, *Gnoma*, *Nota*, y ieſt niby Duſza, ożywienie, y explikácya rzeczy w málománıu utáioney, te rzeczy trzeba záchować. *1mo.* Żeby te *Lemma* álbo Inſkrypcya była krośiuśienka, lub z Poety, lub z Hiſtoryi, lub z twey kompozytury wźięta. *2do.* Nie biorą ſię ná tę Inſkrypcyę *Adagia*, całe Sentencye, bo te ſame mogą bez málowánia wyráźnie informować Czytelniká. *3tio.* *Lemma*, niech żadnym ſłowem rzeczy málowáney nie tyka, *aliàs vitium* byłoby wielkie. *4to.* Inſkrypcyę w iednym ſłowie rzadko, we dwoch, álbo w kilku tylko záwierać ſię powinni, ále nie máią bydź niedośćieczone, niedośćigle, lecz iáſne, piękne bárdzo, ieżeli *per luſum in verbo*, náprzykład Kotowi z Myſzką

ſzką igráiącemu przypiſáno: *Dum Ludit, Lædit.* *5to.* Piękne *Lemmata*, gdy ſą *in prima perſona & tertia.* *6to. Adjectiva* ſame nie ſłużą na *Lemma*; kładą iednák *adverbia*, náprzykład nád perſpektywą nápiſano: *Procul & properè*, dwie *adverbia.* *7mo.* Czáſem nie położywſzy *verbum per Synecdochen Figuram*, ieſt pięknieyſze *Lemma.* w ktorym ſię iákiego trzeba dorozumiewáć ſłowa, náprzykład nád Fenixem nápiſano: *Ex funere vitam:* gdźie *ſubintelligitur* te ſłowo *ſumit*, álbo *ducit.* *8vo.* Inſkrypcye álbo *Lemmata*, máią bydź formowáne z języków ordynáryinych, *& magis uſualibus*, iáko to Łáćinſkiego, Greckiego, Włoſkiego, Francuſkiego, Hiſzpanſkiego, á czáſem z Oyczyſtego; ále w tákim *Lemma* iuż trzeba oſobliwſzego konceptu, álbo kádencyi, álbo *Luſum in verbo;* náprzykład námalowawſzy dwie ſerca, z ktorych dwa płomienie w raz ſię łączą, przyday napis Wieczyſty, gdy czyſty, *ſubintellige* áffekt.

Tákie tu náſtępuią EMBLEMATYCZNE, y SYMBOLICZNE Obrázy, reprezentuiące Kroleſtw, Kráiow, Rzek, Wiátrow, rożnych czáſow, Kunſztow, Náuk, Cnot, Wicyow rożnych w Swiećie, Portrety, wybráne odemnie *ex Mundo Symbolico* Filippa Pikcinella Kánonika Regulárnego Láteránſkiego, *2do. ex Speculo Imaginum veritatis* Máſeniuſza *Soc: JESU.* *3tio* z Emblemátow Ottona Weniuſza. *4to ex Symbolis*, iáko też z Diwizow Ludwika Wielkiego Krola Francuſkiego. *5to ex Symbolis Divinis & Humanis, Pontificum, Imperatorum, Regum*, od Jakuba Tipociuſza explikowánych. *6to.* z Ceſara *Ripy*, Káwalerá, z Explikacyą moią y ápplikácyą do rożnych máteryi.

Teraz zacny Czytelniku, obaczywſzy gdźie iáki Obraz, iáką imáginácyę pokazuiący, prędko doćiec możeſz Málarza, Snycerza konceptu y imáginatywy: álbo ieżeli ſam Pálace, Ogrody, Szpalery, Biblioteki, Gábinety, chceſz piękną ádornować imáginácyą, z tey moiey Lekcyi maſz informácyę;

ábyś

ábyś odtąd nie kazał malować ścián y drzewámi, murow obálinami, álbo Lanſzaftami, kwiátami, áni z kart gráckich Tuzámi; co proſtym przyſtoi chátom, nie Pálacom, Dworom; ále żebyś *erudita cogitatione* z tych tu Obrázow *concepta*, ie ádornował, Gośćiowi ku ádmiracyi, ſobie dla pięknej hábitacyi: Nie tak, iák widźiałem ná iednym mieyſcu ná paráwánie námalowany koło Łożka Winograd z nápiſem: *Tu es Sacerdos in æternum.* Co ieſt *obſcurè & inepte*, ile przy Łożku.

REPREZENTACYE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE KROLESTW, naybárdźiey z Numismatow od przerzeczonych Autorow zbieráne.

1. EUROPA ſiedźi ná byku, álbo też Pánna bogáto ſtroyna, ſiedźi ná dwoch Cornukopiach, *aliàs* ná dwoch niby rogach, z ktorych Bukiety kwiátow, ábudancyę znáczących, wynikáią: w práwey Kośćioł dźierząca, lewą ſkázuie Berła, Korony, Oręże, Rumaki, gdyż w Europie Religia Chrześćiańſka, Korony &c. znayduią ſię.

2. HISZPANIA, máluie ſię pod Oſobą Mátrony w ſtroiu żołnierſkim z Tárczą: dwie kopie w prawey, dwá kłoſy w lewey ręce piaſtuiącey, odważny tego Národu znáczącey ánimuſz. Albo też ſiedźi Mátrona oliwnę roſzczkę piáſtuiąca, przy niey krolik zwierz.

3. FRANCYA, tákże Mátroná w ſtroiu Rycerſkim, kopię álbo berło piaſtuiąca; dla diſtinkcyi od tamtych, przyday iey złote Łáncuchy, y ná ſukni Lilie, floreſy, tarczę podługowátą.

4. GERMANIA álbo Niemiecka Ziemia máluie ſię ſtoiącey Mátrony figurą, Kopię trzymáiącey y tarcze: álbo Mátrona od ſzyi odkryta, na Tárczách przy *Trophæum* ſiedząca. *Hieroglificè* záś piła żelazna

łazna według *Waleriuſza* ią reprezentuie.

5. PANNONIA, *vulgò* Węgry, że była dwoiáka *Superior & Inferior*, dwie też ią Mátrony reprezentowały, w lewey ręce Chorągwie piáſtuiąc, práwe ku Niebu podnoſząc, ná znák poddánia ſię Rzymiánom. Albo też ieſt Obraz Mátrony ná ſzátach futrzánych wſpartey (że tám źimno) ná głowie wieże dźwigaiącey (bo tám Miaſt wiele było) w práwey ręce Chorągiew y Kopię &c.

6. DACIA wyrażona była *olim* pod figurą Chorągiew piaſtuiącey Oſoby głowęLwią álbo Oślą ſkorą maiącey pokrytą.

7. ITALIA, álbo Włoſka Ziemia, na pieniądzach Tita, Weſpaziána, Kommoda y Antoniuſza Ceſarzow, wyrážona *ſpecie* Pánny ná okrągu świata ſiedzącey, w iedney ręce *Cornucopiæ, aliàs* rog z kwiátami, w drugiey berło piaſtuiącey.

8. RZYM Miáſto, iáko *Orbis Caput*, ná pieniądzach wyrażali Ceſarze formą Cnoty, álbo zwyćięſtwa, w reku piáſtuiącey. Albo też Mátrona ná ſiedmiu págorkach nád Tybrem rzeką ſiedźi. Czaſem bywa Rzym wyrážony figurą Wilczycy Romuluſa y Rema Braći karmiącey. Podczás ſame tylko figowe maluie ſię drzewo Hieroglificznie, że pod nim *Romulus* y *Remus* od Wilczycy wykarmieni. Albo też wyraża ſię Dźięćioł Ptak Marſowi poświęcony, iż Romuluſa miano zá Syna Márſa Bożka, ktorego Dźięćioł Hieroglificznie adumbruie. Ná oſtatek głowa Mátrony ukoronowána, Rzym głowę świata reprezentuie.

9. SICILIA, wyraża ſię przez Mátronę o trzech nogach rozſtáwionych, przez to trzy Promontoria, tey Inſuły wyrażáiąc.

10. AFRYKĘ, reprezentuie Mátrona ſiedząca, ſkorpiona álbo Niedźwiadka w práwey ręce trzymaiąca, przy nogach koſzyk z źiołámi; ná głowie miaſto zawićia, głowa Słoniowa z noſem.

MAU-

11. MAURITANIĘ máluią w poſtáći Białogłowy w ſtroiu żołnierſkim; ktora konia chudego do biegu nágotowánego, w lewey ręce rozgę ná tegoż konia trzyma.

12. ASIA, wyráżona była ná pieniądzách Hadriána Ceſarza, w práwey ręce ſter Okrętu podnoſzącą, w lewey Węża. Czaſem ſię máluie Pánna kwiećiem ukoronowána, w ſukni złotogłowey y perłowey, w práwey gáłęźie rożne, w lewey turybułarz piaſtuie. *Ceſar Riba.*

13. *JUDÆA*, álbo Zydowſka Ziemia ná Monyćie Weſpaziána y Tituſa ieſt w poſtáći Mátrony przy pálmie ſtoiąca, to ieſt bliſko Fenicyi, Kráiny. Albo też Hieroglificznie wyraża ſię śiedmiu promieniſtym Lichtarzem.

14. EGYPSKIE Kroleſtwo adumbruie Mátrona piaſtuiąca *Siſtrum* (brzękádło) álbo Cymbał, Muzykę Egypſką od Kápłanow záżywaną do Ofiar; A przy tey *Iſis* w Boćiana poſtáći Bożek, drugi *Harpokrates* Bożek milczenia, trzeći *Onocephalus*, to ieſt z oślą głową Bożek, biiący w ow Cymbał. Ináczey Egypt ſię wyraża w poſtáći Mátrony depczącey Krokodyla między Pyrámidami ſtoiącey, w ręku piaſtuiącey papierowe drzewko.

15. ALEXANDRYĘ Miaſto Egypſkie maluią raz w poſtáći Mátrony śiedzącey, z korcami pſzenicy, kłoſy trzymáiącey, ktora ręką práwą brzękádło, drugą łodkę piáſtuie.

16. ARABIA, ná Monećie Trájána w poſtáći Bohatyra wyráżona w iedney ręce z puginałem, w drugiey z gáłąſką pachnącego drzewá. Albo też nieśie pułzkę wyłoką z gáłązką, á przy nogach ſię znayduie Wielbłąd támeczny zwierz.

17. ARMENIA, wyraża ſię Mátroną ſiedzącą na Orężu, ołobliwie Łukach, ſtrzałach y z Mitrą nakſztałt Weneckiey Mitry.

18. KAPPADOCIA, máluie ſię w poſtáći Białogłowy w koronie z Wież uformowáney, w iedney ręce gałkę ná znák hołdownictwa, w drugiey Chorągiew podnoſi.

19. INDIĘ, wyraża Niewiaſta Czarna w perły y w drogie ſtroyna kámienie, ſiedząca ná Tygryśie, cyrkuł południowy piaſtuiąca, z cyrklem Aſtronomicznym: z obu ſtron Murzyni, ieden umbrelę nád nią trzyma, drugi wáchluie; według Jana Bochiuſza.

20. MEZOPOTAMIA między Tygryſem y Eufrateſem Rzekámi śiedźi w Mitrze.

21. AMERIKA, máluie ſię w poſtáći Pánny obnażoney, czarney, ſtráſzney twarzy, welum iey od głowy do kolan wiſi, koronę ma z rożnych pior, w práwey ręce

ſtrzałę, w lewey łuk trzymáiącey, kołczan máiąc u boku, przy nogach głową ludzka leży kopią przebita, álbo też krokodyl leży przy nogách.

22. BRAZILIA, iák Mátrona ná Jeża pożieráiąca, depcząca po Zodyaku Brázilijſkim; przy niey ſtoi Mężczyzna y Białogłowa w piora ſtroyni.

RZEK NIEKTORYCH WYOBRAZENIE EMBLEMATYCZNE.

RZeki wſzyſtkie generálne, wyrazáią ſię pod poſtáćią Stárca brodátego, u ktorego z trzćiny wieniec na głowie, y w ręku trzćina morſka: znácząc, że Rzeki ſą ſtárodáwne, bo od początku Swiáta. Przy Stárcu, dáie ſię potężny Dzban wywrocony, z ktorego wodá ſię leie, *denotando originem* Rzek, zkąd wypadáią. Czáſem też Rzeki *repræſentantur* Stárcem, ktory trzyma *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z obfitośćią, znácząc, że wody urodzay źiemi przynoſzą. Dáią ſię y rogi, że Rzeki ná rożne ſię dźielą kánały, iák rog Jeleni ná konáry.

1. TYBER, Rzeka Włoſka máluie ſię z kornukopią, *aliàs* z rogiem obfitośći, á przy nim Wilczyca karmi bliźnięta Ludzkie, *aliàs* Romuluſa y Rema.

2. ERIDAN, Xiąże y Krol Rzek, wyráżony bywa w poſtáći Byka u Bochiuſza.

3. DUNAY, wyraża Stárzec z nákrytą głową, w práwe ręce dzban álbo wiádro trzymáiący. Głową dla tego nákryta, że zá Trajana, podobno Dunáiu *Origo* niedobrze zwiedźiana.

4 *IBERUS*, Hiſzpanſka Rzeka, máluie ſię pod Oſobą Mężczyzny, z gęby wodę wylewáiącego, iáko ná Monećie *olim* widźiáno.

5. NIL Rzeka máluie ſię z Krokodylem, álbo z koniem wodnym; álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* Sfinga, z głową Pánieńſką, á Ciáłem Lwim; ktorą Stárzec ręką trzyma; przez to pokázuiąc, że Nil w ten czas przybywa, gdy Słońce ieſt we Lwie, ubywa, gdy w Pánnie.

6. REN Rzeka, wyraża ſię figurą ſtárego Człeka w koronie z winnego liśćia, ktory śiedźi ná Jeśiotrze, u Bochiuſza Autora.

7. TYGRIS Rzeka, adumbruie ſię tymże Stárcem, przy tygryśie Zwierzęćiu, *alludendo ad nomen*: álbo też mym zdániem máluy Stárca rzucaiącego ſtrzałę, bo *Tygris* znáczy z Medzckiego ięzyka ſtrzałę, *aliàs* prętkość tey Rzeki.

8.

8. *OCEANUS* (nayważkiſze Morze) wyſtawiony bywa ná Woźie *in ſpecie* Stárca ſiedzący, w ktorym cztery záprzężone Wieloryby, á Tritones z Trąbámi uprzedzáią, Nimfy álsyſtuią.

WIATROW Poſtáći u Symboliſtow takie ſą.

MAluią generalnie Wiátry w poſtáći ludzkiey, z gębámi nádętemi y ze ſkrzydłámi. Tu o czterech principálnych mowię.

1. *AUSTER*, álbo Wiátr Południowy, wyraża ſię w poſtáći Człeka ź ſkrzydłámi mokremi, z twarzą pochmurną, z brodą dełzczową, z pior y włoſow roſa pada.

2. *BOREAS* álbo Pułnocny Wiatr miaſto nog ma ogony wężowe, brodę y ſkrzydłá ſnięgiem ukurzone. Albo też wyraża ſię ſtarzec koſmaty w więcu z ciernia ſuchego, ktory wáchlarzem wiátr pobudza.

3. *EURUS* albo wſchodni Wiatr z czarną maluie ſię twarzą, nad ktorego głową złote Słońce ſwieći.

4. *ZEPHIRUS*, Wiatr Zachodni, z twarzą Młodźiana piękną, z koroną z kwiátow rożnych: przydáią mu czaſem ſkrzydła, albo wáchlarzyk z pior, álbo gębę nie zbytnie nádętą.

CZASOW FIGURY.

WIedźieć generalnie potrzeba, że kiedy czas ſię máluie z kaydánámi, ze ſkrzydłámi z pior opádłemi, y z zegárem u nog potłuczonym, znáczy ſię rzecz, ktorą czas nie zepłuie, nie ſtrawi. Ná łonie Prawdę trzymáiąc, znáczy że czas wiele rzeczy doćiecze. Máluie ſię Saturnus Stáry z koſą w ręku, ná głowie z klepſydrą, ná znák, że *Tempus edax rerum.* Wyráża ſię Czas figurą Stárca, w ſukni z rożnego koloru, w rożnego kwiatu y kłoſow koronie, w práwey ręce trzyma węża w pierśćień zwinionego, w lewey záś Zodyaczny Cyrkuł.

1. WIECZNOSC, wyraża ſię przez Matronę w ſtroiu źielonym, (czáſem w niebieſkim z gwiazdámi złotemi) ktora w lewey ręce kopię, w prawey Geniuſza álbo Kupidyna, á ná głowie Bázyliſzka złotego piáſtuie. Albo ſię też máluie Białogłowa o trzech głowach prześćieradłem okryta, węża w koło zwinionego, Okrąg Swiata, Słońce, Xiężyc ná podołku máiąca, ná głowie Bazyliſzka, kopie w ręku, z kárteluſzem popiſanym *his formalibus*: *Manet immola.* Albo też ſię wyraża Pánny poſtáćią, ná znák, że *Æternitas* iák Pánna *incorrupta*,

z długim wárkoczem y ſzátą, długość Wieczności známienuiąc: *Cornucopiæ* trzyma w ręku, ná kopii wſparta, ná znák, że Wieczność wſzyſtkiego dobrá Mátką dla dobrych, á kopia znáczy złych karánie; Swiat depcze ná znák, że Wieczność wſzyſtko przemiiáiące powinna deptáć. Wyrażáią inni WIECZNOSC przez Słonia (ktory długo żyie) ná ktorym Dźiećię śiedźi y nim diriguie; ná znák, że Wieczność nie ſtárzeie ſię, záwſze młoda. Inni wyrażáią przez Fenixá z ſiebie ſię rodzącego. Inni przez Státuę, ktora trzyma Xiężyc co raz ſię odnawiaiący.

2. WIOSNA, wyraża ſię przez Pánienkę uſtroioną w kwieciſte ſzáty, z kwiátow wieniec ná głowie máiąca, ná ręce lewey ſkowronka piáſtuie, z ktorym ſię igra, á w ręce práwey bukiet z kwiátow, iáko opiſuie *Cæſar Ripa.*

3. LATO, máluią w poſtáći ſilney Pánny, w ſukniach żołtych, z rogiem kłoſow pełnym, w ręce pochodnię zápaloną.

4. JESIEN, máluią w poſtáći Pánny mężney, w wieńcu z winnych iágod *Cornucopiæ, aliàs* rog pełny frukтow trzyma.

5. ZIMĘ, máluią w poſtáci Stárca śiwego w kożuchu, lub w innym futrze, álbo w grubym ſtroiu śiedźi przy ogniu. *Otto Venius*, inaczey te części roku wyraża, to ieſt WIOSNĘ, przez Dźiećie w kwiáty ukoronowáne: LATO, przez wyroſtka Murzyna kłoſami uwieńczonego: JESIEN, przez Męſzczyznę grubego, winnym liśćiem uwieńczonego: ZIMĘ, przez Stárca gárbátego náchylonego ná kiiu,

6. Dźień náturalny, wyraża ſię w poſtáći Chłopca ładnego, ſkrzydłaſtego, ukoronowánego kwiatami, álbo Słonecznikiem, w ręce práwey cyrkuł gwiezdźiſty, w lewey pochodnię goreiącą piaſtuiącego. Suknia na nim częśćią biała, częśćią czarna, iedźie wozem, w ktorym konie iedney maśći, álbo ſzerśći.

7. NOC, wyraża Pánienka ſkrzydłaſta, w ſzátách błękitnych gwiezdźiſtych, ná głowie wieniec z mákowych noſząca głowek, w ręku mák trzymáiąca.

8 MIESIĄCE wſzyſtkie u Cesara Rypy widzę wyrażone *ſub ſpecie* Młodźiana, w ſtroiu krotkim, tylko po kolána, ze ſkrzydłami, ná głowie máią źioła, kwiáty, kłoſy, co w ktorym ſię znayduie Mieſiącu; w ręku Młodźiana widać wieniec uformowány z frukтow owemu Mieśiącowi właſnych, w pośrodku Wieńca, ieſt znák Zodyáczny: naprzykład *Januarius* trzyma w Cirkule kwieciſtym Barana: *Febru-*

Bruarius Byka; w drugiey ręce lub kwiaty, lub fruktą ná tacy tákie, iakie ow Mieśiąc rodźi. Sam iednak Mieśiąc márzec, że *Marti Deo bellorum* poświęcony, ma ná głowie Szyfzak.

ARTIUM LIBERALIUM
Albo Nauk wyzwolonych niektorych, y rożnych Scyencyi Symboliczne Abryfy.

1. *Scientia*, generalnie wyraża fię przez Pánnę, ktora ná głowie fkrzydła, w prawey ręce zwierćiadło, w lewey *globum*, álbo Sferę piaftuie z tryangułem.

2. *Difciplina*, álbo Cwiczenie fię, máluie fię z cyrkułem y mufztukiem.

3. GRAMMATYKĘ, wyrażaią w poftaći máley Pánienki, ktora ná tablicy z Alfabetu niektorę nośi Litery z rozgą, w lewey ręce Pápugę, ná znak, że w Grammatyce, uczą gadáć dobrze.

4. FILOZOFIA, maluie fię iak Panna, w fubtelney fukni, w prawey ręce Xiegę, w lewey berło, na pierśiach wielką literę T. ná końcu fzaty literę P. y między oboma Literami drabinki maluią. Filozofowie przedtym nośili fuknie długie po koftki, brodę długą, ná głowie mieli *Tyaram*, to iest Czapkę, w iakiey y Kapłáni chodźili, w iedney ręce Kśięgę, w drugiey Sferę nofzący, iako pifze *Klemens Alex.*

5. MATEMATYKA, tákże *fpecie* Pánny *adumbratur* w białym ftroiu, ná głowie fkrzydła, w práwey ręce Cyrkiel, Kompas, w lewey ná fukni noty y znáki máiąca Mátemátyczne.

6. MUZYKA fię wyraża, iák Pánna w Szátach rożnego koloru, w práwey ręce trąbę, ná ktorey śiedźi Słowik, w lewey Lutnie, ná ktorey konik śiedźi.

7. MEDICINĘ wyrażáiąc, máluią Niewiaftę z laską, koło ktorey Wąż fię obwinął, po Łácinie *Caduceus* fię zowie, czałem przydáią tey Niewieśćie Kogutá.

8. TEOLOGIĘ wyraża *Cæfar Ripa* w poftáći Panny o dwuch twarzach, iedną ktorą w Niebo, drugą ktorą ná źiemię patrzy, śiedźi ná globie, álbo Sferze Niebieftkiey, prawą rękę przytula do pierśi, kray fzáty lewą podnośi ręką, á przy niey ná źiemi koło ftoi wozowe.

CNOTY y NIECNOTY
Symbolicznemi wyrażone Obrazami.

1. AMOR *Patriæ* wyraża fię przez Męża zbroynego, w iedney

ręce Laur, w drugiey Oliwną piastuiącego rosżczkę; Ogień y Orężę pod nogami iego, ná znák, że ná to oboie gotow z miłośći Oyczyzny. *Cæsar Ripa* w Xiędze *Iconologie ou Novelle.*

2. *Ambitio*, ná głowie nośi Kápelusz, *Triregna*, Korony, Berła, Laski, &c. áż się zgina pod ćiężárem, á przed nią idźie Lew. Albo też Niewiasta w podrapánych sukniach bosa, oczy máiąc záśłonione, powywracáne Korony rękami chwyta.

3. *Amor DEI*, w postaći Młodźiana, rękę położył ná piersiach lewę, zkąd wypadaią z serca płomienie, práwey zaś ręki *Indice* ná Niebo skazuiący.

4. *Amor* zaś *Divinus*, Młodźian skrzydlasty ná głowie Koronę, nád ktorą Słońce w ręce łuk y strzałę złośistą piastuie *Cæsar Ripa.* Albo też Młodźian skrzydlasty na Niebo pátrzący, ná ktorego piersiach *JESUS*, w prawey ręce Hostią z Kielichem, w lewey Serce strzałą przebite.

5. *Avaritia*, álbo Łákomstwo, máluie się w postaći Pánny chudey, z rospuszczonemi, poplątanemi kosámi, w ręku worek trzyma, przy niey Dźiećie chude, álbo Wilk.

6. *Authoritas* álbo Powaga, máluie się w postaći poważney Mátrony w złotogłowiu, w práwey ręce berła, w lewey klucże piastuiącey. Inni ią ná stolicy sadzaią. Inni przydáią Xięgi y Oręże koło niey rozrucone. *Cæsar Ripa.*

7. *Benevolentia*, álbo przyiaźna chęć, wyraża się w stroiu białym, w Wiencu Liliowym, przy ktorey stoi pies Łaszczący się.

8. *Charitas*, Wyraża się w postaći Matrony, w czerwonym stroiu, z ktorey głowy wybucha płomień ognisty, w prawey ręce serce goreiące, w Lewey dziećie piastuie.

9. *Clementia* albo Łaskawość na Lwie umitygowanym iezdźi, pośisk od śiebie niby odrzuca. albo też oliwne rogi trzyma, á oręże ma podeptane pod nogámi.

10. *Concordia* Zgoda, Iedność reprezentuie się przez Mátronę śiedzącą, w ręce iedney tacę, w drugiey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog obfitości trzyma: Albo też Mátrona trzyma szalę pełną Serc: álbo para Synogarlic, berło rozdwoione dwiema gałąskami Laurowemi spaiaią z napisem: *Revincta virebunt*. Albo też trzyma Osoba snop pośisków, lub kopii związány; á ná nim śiedźi pará gołębi: álbo też Niewiasta trzyma *Fasces* z toporem y Serce ná tacy.

11. *Castitas*, álbo Czystość, máluie się *specie* Młodźiana, dyscyplinę piastuiącego w prawey ręce, á w lewey śito, podpasany pasem popisanym temi słowy: *Castigo Corpus meum*

meum. Przy nogach Kupidyn záwiązáne oczy máiący z zerwáną u Łuka cięćiwą. *Cæsar Ripa*

12. *Conscientia* álbo Sumnienie, wyraża ſię Obrázem Niewiaſty piękney nátwarzy, w zwierchniey ſukni białey, á w ſpodniey czarney, piłkę trzyma w ręce, ná pierśiach śiedźi Wąż ſerce gryżący.

13. *Conſtantia* álbo Stateczność, adumbruie ſię w Oſebie Młodźiana z gołemi rámionami, ręką práwą Koronę, lewą Miecz piaſtuiący, y tenże do ognia kładźie: álbo też Niewiaſta z iedney ſtrony Kolumnę, z drugiey miecz piaſtuie, y tenże z ręką nád ogniem trzyma.

14. *Conſilium* Rádá, reprezentuie dobrze Obraz Starca, ktory ná ſzyi złoty noſi Łańcuch z ſercem wiſzącym, w práwey ręce Xięgę, w lewey Sowę, według Bochiuſzá.

15. *Crudelitas* álbo Okrućieńſtwo, reprezentuie ſię Oſobą Niewiaſty ná głowie Szyſzak do tygryſa podobny, w prawey miecz, w lewey głowę Ludzką ieſzcze krwáwą piaſtuiącey.

16. *Deſiderium*, to ieſt Pragnienie, máluie ſię w poſtáći Panieńſkiey, z otwartemi pierśiami, z welum roznego koloru, á na ſercu daie ſię widźieć płomień. Możeſz przydáć Ielenia, bliſko ze zrżodła piiącego.

17. *Dolor* álbo Zal, wyraża Mąż w poł obnážony, ktorego nogi w łancuchach, pierśi Wąż kąſa. *Cæſar Ripa*, temuż Mężowi przydaie dla lepſzey expreſsyi pochodnię zgaſzoną, dym puſzczaiącą, y gałąſkę piołunu.

18. *Dominium ſui* albo Rządzenie, władza nad ſobą, Mąż śiedźi na Lwie ocheſznanym y záćinanym.

19. *Diſtinctio* albo Differencya, ieſt Niewiaſta, w prawey ręce grabie, w lewey ſito piaſtuiąca.

20. *ECCLESIA* álbo Kościoł Swięty, *aliás* Prawowiernych zebránie, wyraża ſię Oſobą Niewiaſty, w Koronie Papieſkiey piaſtuiącey Krzyż na ramieniu wſpartey, á tu koło niey tablice z Moyżeſzowym Przykazaniem leżą z oboch ſtron. Albo też Oſoba poważna w *Triregnum* Papieſkim wſpárta ná Xiędze z napiſem: *Credo*; w prawey trzyma Krzyż, do ktorego Bálwochwalſtwo y Herezya przykrępowane, wedłud Bochiuſa. Przydáie *Cæſar Ripa* teyże Oſobie gołębicę nád głową, y dwa klucze w ręku.

21. *Eleemoſyna* albo Iałmużna, maluie ſię w poſtáći Mátrony z twarzą zaſłonioną, y całym pokrytym ćiałem, na wierzchu głowy káganiec, á rękámi z pod ſzat ubogim daie Iałmużnę, według Bochiuſza.

22. *Error*

22. *Error*, álbo Błąd, dobrze adumbruie Młodźian, Męża ná tarczy málowánego máiący, y zawiązáne oczy ná rozſtaniu drog, kiem drogę mácaiący.

23. *Fama* álbo Sława, wyraża ſię przez Niewiaſtę, w delikátne chuſty ubráną, podpaſaną, tu owdźie latáiącą, trąbiącą: álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* ſkrzydláſte, wiele ięzykow, oczu, y uſzu máiące: Albo też Oſoba ta y ſuknie, y ſkrzydła, ma oczyma nápełnione, ná dwoch trąbách gráiąca, iedną ku gorze, druga ná doł. Lub też Panna w długim, delikátnym welum aż do ziemi, oczu, uſzu, uſt pełnym, ze ſkrzydłámi; w práwey ręce trąbę piaſtuie. Jeżeli záś chceſz *Famam bonam* reprezentować, oſadz ią ná Tygrysie, od trąby day Chorągiew, ná ktorey Imie *Encomizandi* nápiſz. *Fama* zła wyraża ſię ták, iák wyżey, ále ze ſkrzydłámi Nietoperza, z Chorągwią czarną wiſzącą od trąby.

24. *Felicitas*, wyraża ſię przez Mátronę w práwey ręce *Caduceum*, *aliàs* Laſkę w gorze ſkrzydlaſtą, wężem obwinioną, piáſtuiącą, w lewey ręce *Cornucopiæ*, *aliàs* rog pełen kwiatow, fruktow. Albo też dwa rogi tákich, á w pośrodku ich, trzyma *Caduceum* Mátrona. Lubo też ſiedzącą wyráźić ná tronie Oſobę wyſokim, w iedney ręce *Caduceum*, w drugiey *Cornucopiæ* piaſtuiącą.

25. *FIDES* álbo *Religio*, máluie ſię w poſtáci Niewiáſty z długim Krzyżem, iedną nogą ukoronowánego Ceſarza Pogánina, drugą Heretyka do gory Ewángelię zle tłumáczoną podnoſzącego depcze: Czáſem ſię máluie Pánná w ſtroiu białym, Krzyż y Kielich piaſtuiąca, ná ktory wlepione ma oczy: álbo też niech Práwo Moyżeſzowe ná tablicach trzyma, álbo też wiedney ręce klucze piáſtuie, drugą Pyrámidy ſię tyka z nápiſem: *Super hanc Petram. Cæſar Ripa.* Inni u Beſseuſzá *Fidem* málowali, że *Fides* Krolá to ieſt rozum rzuca w Łáncuch, innych ma pod nogámi, to ieſt zmyſły; w uſtach ma ráuſznicę, bo *Fides ex auditu*; w ręku Kielich z Hoſtyą. Inni Religią wyrażaią przez Merkuriuſza BOZKA, że iák ten *Nuntius Deorum*, ták Religia *ima Summis*, *aliàs* Niebieſkie rzeczy z ziemſkiemi godźi. Iże tenże Bożek ſercem włada, ktore BOGU Swięta Religia ſakryfikuie, według Auguſtyna. *Cæſar Ripa* wyraża Religię Oſobą Pánienki w długich ſzatach białych, w páludámencie błękitnym, gwiazdámi upſtrzonym w Wieńcu z kwiatow ná pierśiách ma Słońce, w ręku Krzyż długi.

26. *Flagellum DEI*, wyraża Mąż w ſzá-

w ſzátách czerwonych, z diſcypliną y piorunem.

27. *Fortitudo*, álbo Męſtwo, w Wiencu dębowym ſtoiąca, przy Wielbłądźie prácowitym bydlęćiu, w ręku bułáwę, na głowie páſzczę Lwią piáſtuie. Albo też Oſoba nákſztałt Pálládý zbroyna, kopię z palmą, y tarczę ze Lwem piáſtuie.

28. *Fortuna*, trzyma w práwey ręce żagiel, w lewey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z kwiátámi, y źiołmi, znácząc *abundantiam*. Drudzy ią máluią ſtoiącą ná jabłku, álbo kuli, z wárkoczem ná czole rozczuchránym od wiátru, z welum od wiátru nádętym, y iák Xiężyc ná nowiu wygiętym. Inni ią máluią z kołem częśćią białym, częśćią czarnym.

29. *Gratia DEI*, máluie ſię w poſtáći Pánienki obnażoney, promieńmi otoczoney zewſząd, ktora z kornukopii álbo rogu, ſypie ná źiemię Berłá, Korony Papieſkie, Krolewſkie, Kápeluſze, Infuły, Laſki, Bułáwy. Inni ią máluią tákże w poſtáći Pánny urodźiwey, w złoto, kleynoty ukoronowaney, w práwey ręce gáląſkę oliwną z Kśięgą, w lewey tarczę piáſtuiącey.

30. *Hereſya*, máluie ſię pod Oſobą wyſchłey báby, łzpetney ná twarzy, z roſzczuchránemi włoſami, z uſt dym wypuſzcza, w lewey ręce trzyma Kśięgę, z ktorey węże dobywáią ſię, w práwey tákże piaſtuie węże.

31. *Hypokryzya*, wyraża ſię poſtáćią Białogłowy, w ſtroiu Dewotek, modlącey ſię ná kśiążce, iednę Koronę w ręku, drugą ma u páſa, dáie jałmużnę publicznie, nogi ma drapieżnych ptakow.

32. *Honor*, iák Pánna ſtoi ź podnieſioną kopią, z tey ſtrony, áż po pas odkryta, w lewey ręce piáſtuie *Cornucopiæ*, ná głowie włoſy rude, pod nogámi zdeptány ſzyſzak. Albo też Młodźián ſię máluie pięknY w Laurowym wiencu ná kopii wſpárty, od rámion złoty wiſi Łancuch, iedną nogą ſzyſzak depce z nápiſem: *In omne aurum*. Inni wyrażáią *Honor* ſiedzący ná woźie, ktory ćiągną Słonie, á z tyłu *Gloria*, wkłá-

wkłáda ná głowę Koronę.

33. *Idololatria*, álbo Bálwochwálſtwo, wyraża ſię Oſobą Mátrony ślepey przed ćielcem z trybularzem klęczącey według Cezara Ripy.

34. *Ignorantia*, álbo Nieumieiętność, máluie ſię iák Młodźian ná Ośle śiedzący z záwiązánemi oczymá.

35. *Indocilitas*, to ieſt Tępość, nieuczenie ſię, wyraża ſię przez Niewiáſtę śiedzącą, ktora Oſtá uzdeczką do ſiebie ćiągnie; z drugiey ſtrony Wieprzá trzyma zá ryło.

36. *Irreſolutio*, máluie ſię w Oſobie Niewiaſty ſiedzącey ná kámieniu, w iedney ręce iednego, w drugiey drugiego podobnego piáſtuie ptaká.

37. *Jus Canonicum* Cæſar Ripa, máluie w poſtáći Mátrony poważney, z głową w promieniách ná Niebo pátrzącey, w lewey ręce ma Kśięgę y Infułę, w práwey wagę, ná ſzali iedney Kielich w promieniach z Hoſtyą, ná drugiey Koronę, ku ktorey Duch S. z gory leći.

38. *Inconſtantia*, álbo Nieſtáteczność w Niewieśćiey poſtáći, trzyma nowy Xiężyc promienmi oświecony.

39. *Juſtitia*, wyraża ſię w poſtaći Panny nie zbyt ſtroyney, twarzy ſurowey, rzyſkiey, głowę ma rożámi iáko *Regina Virtutum*, ukoronowáną; że iáko roża, piękny wydáie odor. Inni ią máluią ná Wole śiedzącą, od Aárona BOGU zá ſpráwiedliwych ofiárowánym; w práwey ręce ſzalki, w lewey Sępa piáſtuie, ktory ná trupow nayłákomſzy, żywym nie ſzkodźi. Albo też ná głowie ma Wieniec z máku; *Faſces*, śiekierę y wagi, lewą ręką pokázuie, á przy nogách ieſt Sęp ſpráwiedliwośći, u Herodotá Symbolum. Máluie ſię z oczymá záſłonionemi, w ſtroiu złoćiſtym y białym, w Koronie złotey, od ktorey wiſi oko, w ręce práwey miecz, w lewey ſzalki. *Juſtitia* zaś *rigoroſa*, ieſt Smierć w páludamencie y Koronie z mieczem y wagą.

40. *Libertas*, ná monećie Heliogabála, wyrażá ſię przez Mátronę, czapkę w ręce práwey

wey piáſtuiącą, (czapkę bowiem, ná wolność wypuſzczonym *in ſignum Libertatis* dáwáno) w lewey ręce *Cornucopiæ*; bo przy wolności wiąże ſię obfitość. Albo Oſoba czapkę y rozgę piaſtuiąca. Albo Młodźian nádobnie ſtroyny, uzdeczkę porwáną trzyma, po oſtrzu miecza chodzący. Albo járźmo połamáne z czapką Młodźian prezentuie. Albo Pánná w białym ſtroiu, w prawey ręce berło, w lewey czapkę trzyma. *Cæſar Ripa.*

41. *Majeſtas*, ieſt Mátroná z piorunem y gałąſką laurową: álbo też z okrągiem Swiáta, y krzeſłem ſtárożytnym Rzymſkim Senátorſkim, ztąd *Gloria*, z owąd *Acclamatio*, ſtoią koło niey. *Bochius.*

42. *Matrimonium*, álbo Małżeńſtwo, wyraża Człek w kaydánách, głowę w iárzmo kłádácy: álbo też Młodźián w pięknym ſtroiu, złoty pierśćień ná práwey ręce, ná rámionách járzmo nieśie.

43. *Memoria*, wyraża ſie przez Oſobę o dwoch twarzach, ná ſtrony dwie pátrzące, w iedney ręce piáſtuie Kśięgę, w drugiey pioro: albo też Oſobá pálec do czoła przytyka, Kśięgę przewraca.

44. *Mundus* álbo Swiat, máluie ſię *ad inſtar* wężá ogon ſwoy gryżącego: álbo nákształt Męſzczyzny w długiey ſzáćie ná głowie Sferę ziemſką, złotą trzymáiącego.

45. *Wzgarda Swiata*, máluie ſię w Oſobie Męża zbroynego, ktory Koronę depce, w Niebo pátrzy, w práwey kopię, w lewey pálmę piaſtuie.

46. *Natura*, wyraża ſię przez Oſobę z pierśiámi, ktora przybiegáiącym ztąd y owąd Dźieciom daie pokarm.

47. *Nobilitas*, ná monećie Kommoda y Gety Ceſarzow, wyraża ſię przez Mátronę, ktora w lewey ręce *Palladium* piaſtuie, to ieſt Státuę Pállady zbroyney po Troi ſpaloney, do Włoch przenieśioney przez Eneaſza, y tám przez Rzymiánow idących z Troianczykow Familii, zá znák Szláchectwá wźiętey. Inni máluią Pánnę w pięknym ſtroiu dłu-

gim, z gwiazdą ná czole, w lewey ręce z berłem.

48. *Oratio*, álbo Modlitwa, máluie ſię iák Panienká w ſukniach źielonych y białych klęcząca, z uſt iey płomień wybucha, w lewey ręce ma ferce płomieniſte, práwą ręką ku Niebu czyni incenſacyę.

49. *Otium*, álbo Proźnowánie, wyraża Młodźian leżący obdárty, z rękami założonemi, á tu koło niego wiele rzeczy leży poobalánych, popſowánych.

50. *Pax*, wyraża ſię ná monećie Ceſarzow, iáko Niewiaſtá, ſtos Oręża pochodnią podpalaiąca. Inni Pokoy máluią w poſtáći Pánny, roſzczkę oliwną w iedney, w drugiey ręce *Cornucopiæ*, álbo *Caduceum* trzyma, (Co to ieſt, tyle rázy explikowałem) Albo też Pánná *Caduceum* y *Palladium*, to ieſt ſtátuę Pállády trzyma, á nogámi depce wężá, źnáczącego Woynę: Albo też wyraża ſię przez Oſobę ſiedzącą po pracach woiennych; trzymáiąc w ręku *Caduceum*, álbo łaſkę węzámi otoczoną: przydaią iey ſkrzydła, ná znak, że Pokoy łátwo od ludźi uleći, y ieſt coś Niebieſkiego, z Nieba dánego. Wyrażáią inni Oſobę, ktora w ręku piáſtuie roſzczkę oliwną, y *Caduceum*, á przy nogach iey ſtos wielki Oręża, Lew leży z Bárankiem. Albo Wulkan Bożek ognia, kowal Oręża Jowiſzowego, z Orężá formuie lemięſze. Albo Pánna w białym ſtroiu, ná ktorym Wilk y Báranek wyrážone włoczkową robotą.

51. *Peccatum*, wyraża ſię przez Młodźiana ślepego, w ſzátach czarnych, opaſanego wężem, drugi pierśi iego gryźie; á on nád rożnemi będąc drogámi, niemi ſię puſzcza.

52. *Pietatem*, álbo Pobożność, wyráżáią iedni Oſobą przy Ołtarzach z ſkrzynką, álbo puſzką, w ktorey rzeczy ſą do kádzenia. *Metellus Pius* wyrażaiąc Pobożność, Białogłowę málował z Boćianem. *Antoninus Pius* Ceſarz, teyże Białogłowie przydał ná rękę Dźiećię. *Cæſar Ripa* wyraża Pobożność przez Niewiaſtę ſkromną,

mną, ze ſkrzydłámi, w ſtroiu czerwonym, nád ktorey głową płomień, práwą ręką ſypie obfitość z rogá, lewą ſkázuie Boćianá.

53. *Periculum*, wyraża Młodźian ſtoiący z iedney ſtrony nád przepaśćią, z tyłu od węża ukąſzony.

54. *Pœnitentia*, máluie ſię *ad inſtar* Niewiaſty ſmutney, w ſtroiu podłym; ktora ná Krzyż wyſoki pátrzy, w ręce iedney rybę wiſzącą, w drugiey miotełki y diſcypliny trzyma, á tu krata, iák owá Swiętego Wawrzynca o nie oparta. *Cæſar Ripa.*

55. *Prudentia*, álbo Roſtropność, maluie ſię o dwoch twarzach, Męſkiey y Białogłowſkiey, pod iednym ſzyſzakiem, w iedney ręce piaſtuie zwierćiádło, w ktore pátrzy, w drugiey kopię wężem okręconą, przy nogach leży Słoń.

56. *Providentia Boſka*, adumbruie ſię Oſobą Białogłowy, w lewey ręce kopię, w práwey berło piáſtuiącey, á przy nogach leży okrąg Swiátá, ná ktorym ſiedźi Orzeł: álbo też z kopią y tarczą ſtoiąca ná globie, ná ktorym Orzeł málowány.

57. *Pugna*, álbo Bitwá, wyraża ſię przez Białogłowę w ſukni powaláney, opaſaną wężem, ktora trąbi w trąbę, á z niey płomien wybucha. *Bochius.*

58. *Prodigalitas*, álbo Rozrutność, máluie ſię ślepo z kornukopii ſypiąca pieniądze.

59. *Securitas* ná monećie Gordiana Ceſarzá, ſtoi Mátrona z berłem ná Kolumnie wſpárta: do tey przyday Ołtarz z ogniem zápalonym, wyráźiſz, że BOGA kto czći, ieſt beſpieczny, Albo też wſpiera ſię ná buláwie Herkuleſa, álbo ná łokćiu ná Kolumnie wſpartym, z náchyloną głową, niby drzymiącą, niczego ſię nie obawiaiącą.

60. *Scandalum*, wyraża Mąż w ſtroiu niby żydowſkim, w ręku ma kárty grácke, w drugiey inſtrument Muzyczny, przy nogách iego leżą Kśięgi z tytułami: *Romans à Madis*, Iosy, trąby.

61. *Sapientia*, máluie ſię w poſta-

postaći Pánienki, w ſukni koloru Tureckiego, w ręce práwey pochodnię zápaloną, w lewey Kśięgę trzyma otwártą. MĄDROSC záś Boſka, ieſt Niewiaſta w ſzátách długich, ná pierśiach zbroie, ná kámieniu kwadrzaſtym ſtoiąca, w lewey ręce Kśięgę z ſiedmiu Klauzurámi y Bárankiem, á koło głowy promienie; w práwey ręce trzyma S. Ducha *in ſpecie* Gołębicy. *Cæſar Ripa.*

62. *Spes*, máluie ſię w poſtáći málenkiey Pánienki, ná znák, że te látá nádźiei dobrey znákiem, z twarzą weſołą, ſzatą długą, ćieniuchną, zá wiatrem ſię podaiącą, ktora trzyma źiele o trzech liſtkach wynikaiących, ná znák, że *Spes in herba* wſzelkiey krescencyi; lewą ręką podnośi kray ſzáty. Albo też Pánienka ſkrzydlaſta wſpiera ſię ná kotwicy: Albo też Pánna w ſtroiu źielonym, w wiencu z gáłąſki kwitnącey, na kotwicy opárta, w práwey ma ręce Lilie, lewą śieie zboże.

63. *Timor*, reprezentuie ſię w Oſobie Mężá, odźianego ſkorą Jelenia, boiáźliwego zwierzá, przy nogach iego záiąc, u nog ſkrzydłá.

64. *Tarditas*, álbo Powolność, álbo Leniſtwo, ſiedźi ná żołwiu ochełznánym, y żołwia záćina.

65. *Tentatio*, wyraża ſię przez Oſobę do káganca tłuſtośći przylewáiącą.

66. *Veritas*, wyraża ſię przez Pánienkę ubráną w welum bárdzo ſubtelne, *ut Veritas appareat*; z brzoſkwinowego drzewá ná głowie wieniec: Albo też w bieli Pánienká, Słoneczne rękámi trzyma promienie, á ná głowie iey śiedźi gołębica; álbo też przytula do pierśi práwą ręką Brzoſkwinowy frukt z liſtkiem, ktory ſerce y język wyraża Ludźi; w lewey záś ręce trzyma klepſydrę, álbo piaſeczny zygar, pokázuiąc, że *Veritas temporis Filia*, bo czás prawdę wykole. Czáſem máluią Pánnę w ſtroiu biáłym, bogátym, z koſą złotáwą, w práwey zwierćiádło, w lewey wagę, álbo Słońce piáſtuiącą.

67. *Victoria*, máluie ſię w poſta-

postáći Pánny skrzydlástey, w práwey ręce Laurową Koronę, w lewey pálmę noszącey. Ná monećie Sewerá y Kommoda Cesarzow, siedźi Osoba ná tarczy, drugą Zwyćięzcy prezentuie. Czásem ią máluią ná froncie okrętu, álbo pod *Trophæum* siedzącą; czásem ná poczwornym álbo podwoynym poiezdźie siedząca iedźie. Przydáią Wiktoryi Jastrzębá, Kogutá przy nogach, gdyż te są *Hieroglifica* zwyćięstwa. Bywa málowána, iż Lwem się powoźi, w Wiencu Laurowym, y z gáłąską tákąż. Wyraża się Wiktorya przez trzy Jástrzęby ná tarczy do siebie pyskámi lecące, między ktoremi inskrypcya: *Æternum Victores.*

68. *Vigilantia*, álbo Czuyność, wyraża się przez Mátronę w szyszaku, ná ktorym siedźi Zuraw; w práwey miecz, w lewey pochodnię trzyma z gęsią przy nogách. Gdźie *nota*, że Zuraw czuyny, Gęś też Rzym obroniłá swoim krzykiem. Inni przydáią Kogutá, y kámien do nogi owey Pánny.

69. *Virginitas*, wyraża się przez Pánnę w kwiaty ukoronowáną, w białey szaćie, ná lutni gráiącą, ná polu źielonym, idącą zá Baránkiem. Albo też Pánna Jednorożca głaszcząca, o ktorym piszą, że *Virgineo mansvescit amore.*

70. *Vanitas*, máluie się w stroiu Białogłowskim, ręce ná boki rościągnione máiąc, á ná głowie tacę z sercem.

71. *Vita brevis*, wyraża się przez Niewiástę, ktora kwiat w iedney ręce piastuie z kárteluszem nápisanym: *Una dies aperit, conficit una dies*; w drugiey ręce ma Rybę.

72. *Vita longa*, tákże w Białogłowskiey ádumbruie się Osobie, w długim stroiu, w iedney ręce kruka trzyma, drugą ná Jeleniu wspiera się, gdyż ten Ptak y ten Zwierz, długich lat są *Symbolum* u Náturalistow.

73. *Virtus*, máluie się iák Amazonká zbroyna, z Włocznią y Puginałem, *aliàs* tákim instrumentem, ktory bez ostrzá, do obrony, nie do Woyny zgodnym, gdyż Cnota tyl-

tylko ſię ſtrzeże, nie ſtrzyże, záſtaniać, nie rozránia powinna: nogą depcze ſzyſzak y Okrąg Swiátá. U Pieriuſa wyraża ſię táż Cnotá przez Młodźiána w ſzyſzaku, w lewey ręce kopię, w práwey berło piaſtuie; prawą nogą ná żołwiu ſtoiącego, ná Honor w poſtáći Białogłowſkiey przed ſobą będącey, pátrzącą. *Marcellus*, gdy Cnoćie y Honorowi ná oſobnych mieyſcach chćiał powyſtáwiáć Kośćioły, Wieſzczkowie porádzeni rádźili, złączyć do kupy obie ſtruktury, z táką dyſpozycyą, áby przez Bazylikę Cnoty do Kośćioła Honoru, była drogá. Ná monećie Wálentiniána Ceſarza, Cnota w práwey Chorągiew, w lewey okrąg Swiáta piaſtuie, lewą nogą niewolnika depce. Wyrażáią inni przez Herkuleſa zá rogi Jeleniá chwytáiącego: inni przez Mátronę ná kámieniu kwádratowym iedną nogą ſtoiąca, w lewey ręce berło, w práwey Wężá trzymáiącą.

Virtus invincibilis, wyraża ſię przez Niewiáſtę, ná pierśiách máiącą kolet, Miecz ná głowie, kopię w ręku y tarczę z nápiſem: *Nec ſorte, nec fato. Cæſar Ripa.*

74. *Zelum*, wyraża Oſobá w ſtroiu Kapláńſkim, w práwey ręce Bicz álbo Dyſcyplinę, w lewey Lámpę zápaloną.

USUS TEGO WSZYSTKIEGO.

Z Tych Cnot y Niecnot Obrázow, co chceſz, możeſz ſobie do twoiey imáginácyi y guſtu z inwentować, czy do Kośćiołá, czy do Páłácu, Ogrodu, czy do iákiey inney inwencyi, lub do mowy: Náprzykład, ieżelibyś chćiał wyrazić tę imáginácyę ná ſuffićie, lub ná wielkim Obrázie: że Oſobę czyią Honor, Fortuna y Fáma, podáli w nieśmiertelność imienia, námaluy Famę z trąbą y z ſkrzydłámi; Fortunę z Zaglem y kołem; Honor w poſtáći Młodźiana w Laurze, ná kopii wſpártego ze złotym ná rámionách Łancuchem.

Te

Te wſzyſtkie Oſoby wyraź przyſtępuiące z Portretem *Perſonæ laudandæ*, ktorą chceſz *inter Aſtra locare*, Portret ten niech oddáią *Æternitati*, ktora w poſtáći Mátrony ſiedźi, z Fenixem ná głowie przy Słoniu, na ktorym ſiedźi dźiećię, álbo przy Cedrowym drzewie, á tá Portret odbiera, y koronuie. Do tey Niemey Sceny przyday tłumácza Inſkrypcyę, náprzykład *ſequentem*: *Sic nullo violandus ab æve.* Ták *OTTO Venius* Batawo Lugdunczyk Emblemata Miłośći bárdzo dowćipnie zinwentował, z ktorych niektore, nie ná to, ábym do Amorow Swiát zápalił, ále ie obrzydził, tu położę, áby Swiat *Noverit, Oderit.*

1. VENUS ná woźie ſiedźi, po Niebie Kupidynámi iezdżąca, á ći pochodniámi zápaláią ſublunárne Stworzenia, y ſtrzałámi przeſzywáią z Nápiſem:

Proch quanta potentia Regni eſt, Venus alma tui!

2. Dwoch Kupidynow do ſiebie z łukow ſtrzeláią, znácząc w ámorach wzáiemne rány z Nápiſem z Seneki: *Optimum amoris pocu-lum, ut ameris, ama.* Ták ze wſzyſtkiemi Bliźniemi poſtępować należy.

3. KUPIDYN máły, Swiat potężny dźwiga z Napiſem: *Atlante Major.* Dáiąc znáć, áby ſię ſtrzec ámorow, ktore y mocnych unoſzą.

4. NIEDZWIEDZICA (według zdánia Náturaliſtow) Niedźwiedźiątkom żadney poſtáći niemáiącym, lizániem dáie poſtáć Niedźwiedźią z Nápiſem: *Perpolit incultum, paulatim tempus amorem.* Kto w tym nie oſtrożny, da ſię uwikłáć, y złowić powoli, y zá to przeboli.

5. KUPIDYN záwiązane máiąc oczy, choć ma drogę przed ſobą, idźie ná bez droza z Nápiſem: *Amans quod cupiat ſcit, quid ſapiat non videt.* Co ſamo z Seneki tenże *Otto Vænius* probuie; *Amare & ſapere vix DEO conceditur.*

6. HERKULES wielki Junak w ſkorze Lwiey, miłoſnemi záślepiony ogniami, między Froncymerem kądźiel przędźie z nápiſem: *Amor addocet Artes.* A zá to odebrał cenſurę od tegoż Autora náſtępuiącą:

Molliaque Alcides, penſa trahebat heræ.

7. Oſobá nie mogąca wytrącić z domu Kupidyna opieráiącego

ſię *cum Lemmate* z Seneki: *Amor facilius excluditur, quàm expellitur*; że łatwiey záraz odtrącić, niż przypuściwſzy miłość wytrącić. W czym tenże przeſtrzega Seneka, mowiąc:

Quisquis in primo obſtitit,
Depulitque amorem, tutus ac victor fuit.

8 MŁODZIAN ná źiemi leży, ſtrzałą zrániony Kupidyna, ktory po nád niego z pochodnią lata, á tu wiátry ná Młodźianá wieią, dżdże padáią, Słońce piecze, y wſzyſtkie dźieią ſię moleſtye z napiſem: *Eſt miſer omnis amans.*

9. KUPIDYN miłoſny, z domu chramiący wychodźi, pokázuiąc; że Miłość w kogo ſię wlepi, ochromi, álbo oślepi, y przydáno mu *Lemma* z Syruſa: *Celerem habet ingreſſum amor, regreſſum tardum.* Amory bowiem Ludźi łowią páięczyną, utrzymuią Łancuchami.

10. SŁONCE námalowáne wchodzące ku Południu, dopiekáiące z nápiſem: *Prius delectat, mox urit.* Ták ámory z rázu delektuią, potym truią.

11. KUPIDYN kwiatki świeże zbiera, y do gory wznoſi, á zwiędłe ná źiemię rzuca z nápiſem: *Amica non eſt utendum ut floribus, tam diu gratis, quàm diu recentibus.* Co ſłuży *ad perſvaſionem* Małżeńſtwu, áby pierwſzey miłośći codźienne *renovent fœdera*, dla nowych ámorow, nie pretendowáli rozwodow, ktore *nec licet, nec decet* prokurować.

12. Ze *SOCIA Vitæ* między wielu Oſobámi iedna predeſtynowána bydź zwykła od BOGA, pięknie to wydaie ſię w tym *Emblema* Ottoná Weniuſza: Kupidyn trzyma tablicę z liczbą 1. pod Koroną, á ná źiemi popiſáne te liczby: 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. depce nogámi z nápiſem:

Unum amat, en unum effert, unum ecce coronat,
Et reliquos numeros, en pede calcat amor.

Co ſłużyć może y Duſzy Pobożney, BOGA nád wſzyſtkie kreátury preferuiącey, iáko ią pięknie Hugo *in Piis Deſideriis* opiſał, mowiąc:

O! DEUS aut nullo caleat mihi pectus ab igne,
Aut ſole caleat, Legis amore Tuæ.

DALSZE

DALSZE EMBLEMATYCZNE Y SYMBOLICZNE IMAGINACYE.

Z Filippa Pikcinellego, z Saawedri, *ex Symbolis Principum, ex Elogiis Ludowici Magni*, y z innych odemnie czytánych Autorow.

NAmalowáne Niebo gwiazdámi upſtrzone *cum Lemmate*, álbo z nápiſem: *non cernuntur, & adſunt.* Służy ukrytey Pobożności.

NIEBO czyſte y pogodne z Inſkrypcyą: *Non ſemper imbres.* To ieſt, że BOG nie záwſze nas trapi, lecz częściey konſoluie.

NIEBO záſępione, po ktorym błyſkáwice y pioruny pokázuią ſię z nápiſem: *Tellus hæc Arma dedit.* Bo iák z humorow ziemſkich pioruny, ták z grzechow Ludzkich gniew Boſki rodźi ſię.

JUTRZENKA Słońce y Dźień Swiátu gdy przynoſi, ſama niknie z Nápiſem: *Dum pario, pereo.* Te Symbolum dáne ná pogrzebie Málgorzáty Krolowy Hiſzpanſkiey *in partu* zmárłey.

SŁONCE od ſzkła palącego odbite, máteryą iaką zápala z Nápiſem ſłużącym tym, ktorzy ſwoią Elewácyą drugich poniżáią: *Unius ſplendor, incendium alterius.* Możeſz tákiemuż ſzkłu przydać: *Dum luceo, noceo.*

SŁONCU *Otto Vænius*, wyrażáiąc Amory, przypiſał: *Delectat & urit.*

Trzy Słońca w Padwie ſię pokazały *Anno* 1601. Ktore námalowawſzy Areſiuſz przydał: *Unum Junu*, Inny przypiſał: *Lux ab uno.* Albo też: *At una Lux.* To ieſt, że w trzech Oſobach Troycy Nayświętſzey, iedna Iſtota.

SŁONCE záchodzące z Nápiſem: *Major in Occaſu.* Służy ná pogrzebie Wielkiego Człeká, *poſt fata majoris.*

XIĘZYC od Słońca tylko máiący kommunikowáną świátłość wźiął *Lemma* tákie; *Aliena Luce.* Inny przypiſał Xiężycowi: *Non vultus, non color unus.* Albo Nieſtátecznemu, álbo Umárłemu ſłużyć może.

XIĘZYC, im dáley od Słońca odchodźi, tym większy y do Pełni zábiera ſię z Nápiſem: *Quo magis impletur, magis inde recedit.* Ták czynią BOGU y Dobrodźieiom Niewdźięcznicy.

GWIAZDY po Záchodźie Słońca, Swiatu ſą widźialne, ták z śmierći bogaczow, Mizeracy *reviviſunt*, z Nápiſem nád temi Gwiazdámi: *Poſt Solis Occaſum, ſubintellige,* pokázuią ſię.

Lew, znák Zodiaczny ma Inſkrypcyę nád ſobą: *Et Lumen & Ardor.* Służy ná pochwałę Nayiaśnieyſzego Krola, Biſkupow, y Pánow przykładnych.

Nád GALAXIĄ, álbo Drogą Niebieſką nápiſano: *Nec fallit euntes.* Pochwaliſz wokácyę czyią: Nie Hypokrytyczne żyćie, ále drogą ſprawiedliwośći y Práwá Bożego idącego Człeka.

OGIEN duży, drew ſtos palący, *cum Lemmate*, álbo z Nápiſem: *Alentem devorat.* Ták niewdźięcznicy Dobrodźieiom, á Dźieći Rodźicom czynią.

DRZEWO ſurowe, ná ogniu wilgoć z ſiebie ſączy z Nápiſem od Ludwika Fignina Opátá dánym: *Luget, ut Luceat.* Trzeba potu, á cźáſem y łez wylać wiele, kto chce *eminere.*

CHMURA ná Ogrod deſzczem hoyna, *cum Epigraphe*, álbo z Nápiſem: *Dives in omnes.* Ták pochwaliſz iákiego Liberaliſtę: Chmury dżdżyſtey wźiąłeś náturę. Sypieſz wſzyſtkim hoyności *Cornucopiæ, Dives in omnes.*

PIORUN biiący námalowany z Nápiſem: *Dum ferit, illuminat.* Tákie ſą plagi Boſkie, y Preceptorow náſzych.

TĘCZY przypiſano: *Ficta, non facta,* ſłuży *reprehenſioni* Hypokrytow, y Ludźiom *jactabundis*, ktorzy gębą wiele, nic rękámi nie robią.

WIATR potężny námalowany, Dębá nie małego kruſzący, z Nápiſem dla chardych: *Parcerem, ſi flectcretur.*

BULKI ná Wodźie z Napiſem: *Tumeſcunt, & inaneſcunt.* Maſsenius zaś Bulce wodney przydał *Notam*: *Et brevis & Levis.* Ták wſzyſtkie oſtentacye Swiátá.

RZEKĘ málowáno, co raz z potoczkow roſnącą: *Creſcit eundo* Ták ſławá y nieſławá: ták Zacność Domu czyiego.

RZECE Nilowey wielkiey, ktorey *originem* do tych czas pewnie *& infallibiliter* żaden z ćiekawych nie doćiekł Luſtrátorow y Peregrynantow

nantow, przypiſano *Lemma: Caput non prodidit ulli.* Táka Boſka *origo:* Może ſłużyć y Zacnym Dámom, Rozumowi głębokiemu,

ZIEMIA po orána z Nápiſem: *Sauciata feracior. E contra,* Ziemi nieſpráwney, nie oráney, á zátym zaraſtáiącey *Pater Gallina* dał Inſkrypcyę: *Dat inarata vepres.* Służy ná cenſurę Rodźicow, niedbáiących o Dźieći edukácyę.

Ná GORĘ biiący námalowány Piorun z Nápiſem: *Humiliora minus, ſublimia ferit,* zálecáiąc Swiatu pokorę.

SZKOPUŁ między wodámi y wiatrámi wymálowány *cum Lemmate: Undique firmus.* Ták cierpliwy y ſtáteczny umyſł.

Ná SKAŁĘ Morze wyrzuca fluktámi Perłę, z Inſkrypcyą: *Divitem fecere procellæ.* Służy tym, ktorych *Tempeſtas* Oyczyzny ubogaciłá, álbo záſłużonym ná Woynie krwáwey.

AKTEON námalowány, z poyrzenia Diány kompiącey ſię, w Jeleniá obrocony, z Nápiſem: *Dum vidi, perii.*

ALEXANDER Wielki *Nodum Gordium* przećináiący z Nápiſem: *Extrema remedia ultimis, in malis adhibenda.* Ná pochwałę Kryſtyny Krolowy Szwedzkiey do Swiętey Kátolickiey Religii powracáiącey ſię, zá Alexandrá VII. Papieżá tenże *Modus Gordius* námalowany, z álluzyą do Papiezkiego, y Krolá Alexandrá Imion, táki dawſzy Nápis: *Solvet Alexander.*

AMPHION grániem, y dobrze wyſtroioną Lutnią, Tebáyſkie zakłáda Mury *cum gnoma: Urbem Concordia munit.* Toż *optandum* niezgodnym Polakom, á zápewnieby byli *Murus Aheneus* Oyczyźnie ſwoiey.

ATALANTĘ prędką ugánia Hypomenes, rzuceniem przed nią jabłká złotego z Nápiſem: *Retardor ab auro.* W Trybunałách, Grodách, Sądách námnożyło ſię Atálantow tákich.

ATLAS ślny, dźwiga Swiatá Okrąg z Zodyakiem, Gwiazdámi, &c. y położona nád nim Inſkrypcya: *Portantem omnia porto.* Co ſłuży Mátce Nayświętſzey y Swiętym, ktorzy byli ubłogoſłáwieni piáſtowániem P. JEZUSA, iáko to S. Symeon, S. Antoni, S. Kájetan, S. Stániſław Koſtká, &c.

Dwie *CORNUCOPIÆ, aliàs* rogi, w ktorych kwiátow bukiety, á te rogi *Caduceum* otaczáią, *aliàs* Laſkę z ſkrzydłámi, á po środku z Wężámi, nád táką Laſką z kornukopiámi *Lemma* dáno: *Virtuti Fortuna Comes.*

FAMA námalowána w Pánienſkiey poſtáći z trąbą lecąca, pod Nápiſem: *Vires acquirit eundo.* Ták Rzeki, Nieſławá y Sławá, ták Peregrynánt, nábywáią co raz więcey, y łákomi zbieracze.

Námalowáno FORTUNĘ y Cnotę z Nápiſem: *Raro conveniunt.*

ATLASOWI HERKULES Swiát dźwigáć pomaga z Nápiſem z Emmanuelá z Theſaura: *Magna negotia, magnis adjutoribus indigent.*

IKARUS wyſoko wylátuiąc, ſkrzydłá opaliwſzy, leći ná doł z Nápiſem: *Gloriâ pœna major.* Nie ieden dla prożney ámbicyi, życia poſtrada, álbo nábędźie iákiey niepomylności.

MIDASA wymalowáno, ktory y potrawy ſwoie dotknięćiem w złoto obraca, z Nápiſem: *Quæ modo voraverat, odit.* Albo też z tą Inſkrypcyą: *Divesque, miſerque.* Ták Łágomcy wſzyſcy.

Smiertelny POSĄG, álbo Smierć z Nápiſem: *Sceptra ligonibus æquat.* Nád Trupią Głową Nápis: *Meminiſſe juvabit.*

TROJA wymálowána goreiąca, z okázyi Amorow Paridesa z Nápiſem: *Injecit laſcivia flammas.*

SATURNUS, álbo czás Dźieći, *aliàs* latá pożeráiący z Nápiſem: *Liberorum ſangvine paſcor.* Albo też: *Edit, quos edidit.* Ná cenſurę złych Rodźicow ſłuży.

SFINX *Monſtrum*, Ciałem pſá y ptaká, głową Pánnę urodźiwą reprezentuiące, wymálował Symboliſtá z Nápiſem: *Fera Corpore, fronte Puella.* Służy ná ſtrofowánie Hypokrytow, y Oſob pięknych ná Ciele, ſzpetnych ná Duſzy: *item* Cholerycznym.

SYRENY Morſkie *Monſtra*, koło bliſkiego Okrętu śpiewáią, á to hármonią złudzonych pożeráią z Nápiſem od Kámerariuſza Symboliſty dánym: *Mortem dabit iſta voluptas.* Inny przypiſał tymże fatálnym śpiewaczkom: *Quos vocant, devorant.* Znáczą ſię przez te roſkoſze Swiatá, dla Duſzy fatálne.

TYCHZE SYREN uchodząc Ulyſſes, uſzy ſobie zátykáiący ná Morzu, námalowány *cum Lemmate*: *Surditate ſecurus.* Albo też: *Canitis ſurdis, canitisq; ligatis.* Ná Ludzkie nieſpráwiedliwe cenſury tákim bydź powinien dobry Kátolik y Polityk, áby nie ſłuchał.

TANTALUSA w pośrod Morza prágnącego, námalował Symboliſta z Nápiſem: *In opem me copia facit.* Inny nápiſał: *Sitit in amne.* Jeſt to cenſura ſłuſzna ná Łákomych zbieraczow, ktorzy nie uiedzą, nie upiią, ſobie żáłuiąc. Rádźiby ſię ſtać Mánukodiatámi, ktore powietrzem,

wietrzem ; álbo gęśiami, ktore wodą żyią tylko. Ktoć dla BOGA to czyni. *Torrente voluptatis potabitur.*

TEZEUSZA z Lábirintu, Ariadná wyprowadza wyrażáiąc, przez te Symbolum *Prudentiam*, ktora z wielkich intryg wywodźi Ludźi, z Nápiśem: *Hac Duce ſecurus.*

WULKAN z Niebá dla ſzpetney urody, wytrącony z nápiśem: *Agitur deformis Olympo.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź tákie: *Ze oſzpecony, wypędzony.* Służy to grzeſznikom, w Niebie *ſtandi locum* nie maiącym.

ADAM y EWA, obſłonieni czyli proſtym futrem, czyli liśćiem figowym, wźieli Nápis: *Neceſſitati non luxui.* Drugie od innego *Lemma*: *Pudori non cultui.* Przez te Symbolum *recommendatur modeſtia* w ſtroiu. Widźiałem *Emblema*, że Adam y Ewá, ſtoią pod Jábłonią z Nápiśem: *Malus, mala, malum.* Nád Ewą námalowáną zrywáiącą jabłko, Nápis: *è malo, naſcitur omne malum.*

GIGANTES, álbo Olbrzymi, z roſpuſtnych y nieczyſtych z rodzeni Rodźicow, z Nápiśem: *Aut fulmine, aut flumine*; gdyż ich BOG potopem wygubił.

KORAB, y POTOP záleważący Swiát, z nápiśem: *Flamma domatur Aquis.*

MATRONA śiedząca, Łancuch złoty z Męţalámi, y Koronę pálmową podáie z nápiśem: *Præmia porrigit.* Druga Mátroná, podáie Miecz y Łancuchy, z nápiśem: *Crimina corrigit.*

SEM, JAPHET, Noego Oyca nágiego zákrywáią z nápiśem: *Sic jubet reverentia Patris.*

WIEZA Bábilonſka, od Piorunow y wichrow ruynuiąca ſię, *cum Epigraphe*: *Ruet ſine Numine cæpta.*

LOTOWA Zoná obźieráiąca ſię ná Oyczyznę, w ſłup ſolny zámienia ſię z nápiśem od Alexandrá Luzoná Kánoniká Regulárnego dánym: *Vidiſſe, periiſſe eſt.* Ták to *Oculi* ſą *ſcopuli.*

JOB w gnoiu námalowany z nápiśem: *Ut Superis ſim ſpectaculo.*

SAMSON bramy y drzwi wywaláiący, y dźwigáiący z nápiśem: *Nil obſtat virtuti.* Pochwałá ztąd bydź może odważnego.

JUDASZ zdraycá záwieſzony *cum Epigraphe*: *Vocem perdit, dum Verbum perdidit.* (*ſubintellige, Æternum*, to ieſt Syná Boſkiego.)

MATEUSZ Swięty z Celnikà z Nápiśem: *Terris dominatur & Aſtris.* Chwaląc Monárchę pobożnego, tego *Lemma* záżyi. SER-

SERCE ná Łodce bez wiosłá po Morzu pływáiące z nápiſem: *Quo verterit, aura paratum.* Strofuie te Symbolum letkich y nieſtátecznych Ludźi.

PTAK z klatki *actu* ućiekáiący, námalowány z nápiſem: *Liber, ſed malè ſecurus.* Ná tych, ktorzy przez wykrętá uchodzą karánia do czáſu. Inny tákiemuż Ptakowi nápiſał *Lemma: é Carcere ad æthera.* Ták umieráią Pobożni Kátolicy.

ORZEŁ w Słońce z dźiećmi pátrzący, nád ktorym dány Nápis: *Mei non degenerant.* Orzeł z dwiemá Orlątkami z nápiſem: *Par genus & virtus:* ná pochwałę Oycá y Synά.

ORZEŁ ſtáry ſpuśćiwſzy ſię w Wodę, ſtárych pior pozbywa y ſtárośći, z nápiſem: *Moritur non pereunte Senectus.* Albo też: *Ex Undis ardentior.* Co ſłuży Ludźiom, ktorych nieſzczęśćie *elevat*, álbo święta Pokutá. Orzeł namalowany innym Ptakom dźielący z łupu porcyę z Nápiſem: *Non ſibi provida Soli. Krolow, Wodzow, Preceptorow te tángit Symbolum, aby nie ſobie ſamym żyli.* Tenże ORZEŁ lecący z Dźiatkámi máłemi z nápiſem Lukáná: *Monſtrat tolerare labores.* Ták wſzyſcy powinni drugich *exemplo animare, oſobliwie Hetmani, Regimentarze.*

ORZEŁ Boćiánow mnoſtwo goni z nápiſem: *Numero præſtantior omni.* Służy *in laudem* Wielkiego Junaká nátarczywego. BOCIANOWI ná Kośćiele ſie gnieżdżącemu przypiſał *Lemma Saavedra: Hic tutior. Kośćioły, ſą to baſtiony dla wiernych.* Tegoż Ptaká że Oyca ſwego ſtárego nieśie, námalowáno z nápiſem: *Non gravat iſte Labor.*

GOŁĄB piorká z ſiebie ſkubiąc, gniazdo uśćiła z napiſem: *Mollius ut cubent.* Ták *Charitas* każe dla bliźniego czynić.

KRUK między śćierwem *cum Lemmate: Mihi Cadavera Luxus.* Krytykuie Symboliſtá *hoc Emblemate homines carnales.*

ŻABĘC ná wodźie z nápiſem: *Abluor non obruor.* Co ſłuży Swiętym Pokutnikom.

Temuż Lábęćiowi dáno *Lemma: Subter nigerrima cutis:* á te ná Hypokryta cenſurę ſkoncypowáno *Emblema.*

KURA ſiedząca ná jaycách z nápiſem: *Et cubans operatur.* Jeſt ná prożniákow, ktorzy nic nie robiąc, wiele złego robią.

KUR piiąc wodę, do gory podnoſi głowę z Nápiſem, nas uczącym záwſze *elevare* myśl do Niebá: *Et bibit, & ſuſpicit.*

KO-

KOGUT trzepiąc ſkrzydłámi, dźień oznay muie z Nápiſem: *Provocat diem.*

ZURAW námalowány ulátuiący, gdy śniegi náſtępuią y źimá, z Inſkrypcyą: *Avolat tempore malo.* Ták gdźie złe przypadki, tám przyiáćiel rzadki. Tenże Ptak ná iedney nodze drugich wártuie z nápiſem: *Me ſtante, nihil timendum:* Pochwaliſz temi ſłowy Hetmáná, lub Strażniká. ZURAW wártuiący z nápiſem: *Me ſtante quis timebit?*

PELIKAN Ptak pierśiami, czyli ſercem wyrwánym Dźieći karmiący z nápiſem: *Ut vitam habeant.* Drugi przypiſał: *Viſcera viſceribus.* Trzeći przydał nápis: *Sic his, quos diligo.* Ták Chryſtus dla nas: Ták Rodźicę dla Dźieći: Alfons IX. Jan III. Luſitanſki Krolowie, ſwoy umyſł wyraźili tákże przez námalowanego Pelikaná z nápiſem: *Pro Lege, & pro Grege.*

FENIXOWI ná ſtoſie goreiącemu, rożne *Lemmata* przypiſuią, to: *Perit ne pereat;* to: *Ut in æternum vivat;* to: *Ex funere fœnus;* to: *Inde vivam, unde crusior.* Inny nápiſał: *Viuo ego, jam non ego;* bo Oćiec zgorzał, Syn ſię z popiołu uformował.

SYNOGARLICY przypiſano *Lemma*: *Idem cantus & gemitus.* Swieckie náſze konſolacye tákie ſa. Synogárlicá bez pary od Minuciuſza wźiela Nápis: *Aut unam, aut nullam.* Pochwałá tych ieſt, ktorzy ſię tylko raz żenią w żyćiu.

BARAN w páſźczęce Wilká, z nápiſem: *Non eſt, qui redimat;* Służy *oppreſſis* od tyraná, y od Czartá.

OSŁOWI námalowánemu *Lemma dat Joanes Ferrus: Semper ad onus.* Inny przypiſał: *Plagis & oneri.*

ZUBR, ktory złowiony, niechcąc ćierpieć niewoli, ginie w śieći, wźiął *Lemma*: *Peream, ne paream.* Ták powinná popłácáć *Libertas* w Geniuſzách wſpaniałych Polſkich. Inny Symboliſtá przypiſał mu: *Capitur, non cicuratur.*

WOŁ powolny z napiſem: *Tarde, ſed tuto.*

WIELBŁĄD, gdy nań juki kłáść máią, uniża ſię y przyklęka z napiſem: *Ut accipiat.* Ták Lákomi y pochlebnicy kłániaią ſię dla ſwego profitu. Tenże Zwierz ná wiele juk, záwinienia y pákow, pátrzy ná źiemi leżących *cum Lemmate* Károlá Boſsa: *Non ſunt hæc humeris, pondera digna meis.* Ták ſię oſądźić máią wſzyſcy niegodni, *& incapaces.*

PIES ięzykiem rány w nodze liże y leczy z napiſem: *Ex ore Salutem.* Wyrażáiąc, że prawdę mowić, wyznać ieſt álbo ná ucálenie żyćia, álbo Duſzy náſzey: ſłuży Spowiedźi dobrey.

CHART, lub Gończy Pies leżący z napiſem: *Otior ut ocyor.* Do pracy ſpoſobnieyſzy, kto trochę odpocznie ſobie.

PIES Wyzeł przepiorki wypędza z napiſem: *Errat, ut inveniat.* Ták Peregrynánt ćiekawy Mądrośći *Studioſus,* po cudzych *errat* Kráiach, áby Mądrość *inveniat.*

JELEN ze ſtrzáłą ućieka, ále boleśći nie unika *cum Lemmate: Nec fuga ſalutem. Remorſus* ſumnienia wſzędźie prześladuie Sceleratá, y poſtrzał nieczyſtego Kupidyná.

SŁON ieden tylko w żyćiu płod wydáie z napiſem: *Semel & unum.* Ná Słoniá biią muchy y komáry *cum Lemmate: Volant non valent.*

KON Trojanſki, z ktorego Zołnierze z bronią y ogniem wychodzą ná zgubę Troi z napiſem od Sáawedny dánym: *Specie Religionis.* Jeſt to ná Hypokrytow y zdraycow Rzeczy-Poſpolitey, ktorzy *Specie bonitatis faciunt malè.*

JEZ w kłąbek zwity, pſow náćieráiących nie ápprehendnie z napiſem: *Nil pavet collectus in unum.* Ták zgodne ſercá, niczego nie lękaią ſię.

LEW przed zápaloną ućieka świecą, z napiſem: *Magnos vana fugant.* LWA głowę otacza Wąż, pretenduiąc w Krolu Mądrośći z napiſem: *Non mutat Fortuna genus.*

LWICA, raz tylko w całym rodźi żyćiu z napiſem

Máłe-

Máſeniuſza: *Semel parit at Leonem.* Pochwaliſz ztąd Oycá z Jedynaká, ále Junaká.

ZAIĄC ná ſkale ſobie obrał mieyſce z nápiſem: *Invalidus invalida.* Spiący námálowány z otwártemi oczymá z Nápiſem: *Inquietus inquiete.*

ROG Jednorożcá z Nápiſem: *Pretioſum, quod utile.*

OWIECZKA dáleko odbłąkána od Páſterzá z Nápiſem: *Diſjuncta pæribit.*

WIEPRZ koło Ogrodká kwiátow pełnego z nápiſem: *Non bene conveniunt.* Temuż zábitemu Kámerariuſz *Lemma* przydał ná cenſurę bogáczow z Nápiſem: *Tantum in funere prodeſt.*

MAŁPA Dźieći ſwoie ściſkáiąc, duśi, nád ktorą nápis: *Perdit amando.*

SYMBOLISTA chcąc wyráźić, że z Zakonu obránego *nullus regreſſus*, námalował Rybę w wodźie, ktora z wody gdy wychodźi, zdycha, z nápiſem: *Moriar, ſi egrediar.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź: *Gdy ztąd wychodźi, wiecznie ſobie ſzkodźi.* RYBĄ ná wędę złowiona z Inſkrypcyą: *Dum capio, capior.* Máſseniuſz tákieyże Rybie przydał *Lemma*: *Brevis voluptas, longus dolor.*

KONCHA z roſy Niebieſkiey rodząca Perły, wźieła nápis: *Diteſco munere Cæli.* Tym Symbolum uádoruieſz Boſką Opátrzność.

HENRYK FARNEZIUSZ *Eburo*, przy Krokodylu námalował iaycá, z ktorych ſię on rodźi, z nápiſem: *Maxima de minimis. Tak wielkie grzechy z powſzechnych, tak wielkie Domy z małych Fámilii, wielkie kłutnie z małych okázyi rodzą ſię.*

DELFIN, álbo SWINIA Morſka, Dźiećie Ludzkie ná grzbiećie ná brzeg wynoſi z nápiſem: *Servit, non ſævit.* Ták BOG áfflikcyę gdy ſpuſzcza, *Magiſtrat*, *Præceptor* gdy karze *Servit, non ſævit.*

PÆSTINÆCA, aliàs PŁASZCZKA Rybá, łowi ſi śpiewániem álbo grániem: Co wiedząc Symboliſtá, przypiſał iey *Lemma: Dat funera Luſus.* Inny przypiſał: *Dant Cantica Luctum.* Ták świátowe roſkoſzy, ſmutkiem doczeſnym álbo wiecznym ſię ſkończą.

ZABA gdy kracze, nádyma ſię, dla tego ták námalowána z nápiſem: *Dum coaxo, tumeſco.* Służy Szczypáczom honoru, y tym, co z iákiego tálentu chlubią ſię.

SWIECA paląca ſię w ćiemnym pokoiu z nápiſem: *Officioſa aliis, exicioſa ſibi.* Ták *Bellatores* dla Oyczyzny Fortuny y żyćia trácą.

ZOŁW w ſwoiey ſkorupie milczący, námalowány z nápiſem: *Silens ſub tegmine tuta.* Służy ćichym w domu Białogłowom, Pánnom zá Klauzurą, lub w Swiętym Welum. Inny przypiſał temuż *Lemma: Intra me maneo.* Károl *Rancatus* przypiſał: *Currus & Auriga.* Służy temu, ktory ieſt *Ipſe ſibi Conſul, Ipſe Senatus.* AMPHISBÆNA, to ieſt Wąż o dwoch ogonách z Nápiſem Opátá Ferruſa: *Ad Lædendum biceps.* Wiele tákich, ktorzy áby záſzkodźili komu, dobieráią induſtryi. Może ſię tym Wężem wyrazić *Vir prudens*, názad y ná przod ſię obracáiący z Nápiſem: *Et retrorſum aſpicit.*

BAZILISZKOWI w Zwierćiádło zápatrzonemu *Gambertus* przydał *Lemma*: *Aut perit, aut perimit.* Zazdroſny y Nienawiſny ták czyni, ktory *rumpitur invidiâ.*

HYDRZE ućiąwſzy głowę, inne roſną: co ſobie ápplikował *Bernardinus Rota*; po śmierći Zony ſwoiey z Nápiſem ná táką Hydrą: *Sic mihi continui ſuccreſcunt inde dolores.*

SCORPIUS, álbo Niedźwiadek żyiący, śmierć ukąſzonym, á zábity, lekárſtwo y zdrowie przynoſi z nápiſem: *Vulnus opemque gerit. Ták BOG gdy nas ćwiczy, Duſze leczy.*

WĄZ przez ſzpáry ſkáły przełáżący, ſkorę ſtárą zoſtáwuie z nápiſem: *Ut meliorem induam.* Ták Duſzá po śmierći lepſze záczyna żyćie, ták idąca Oſobá do Zakonu.

WĄZ przy puſzce z dryakwią, ktorą z wężow robią, z nápiſem: *E malo bonum.*

PSZCZOŁY z Ulá od miodu dymem wykurzone, wymálować kazał Ludwik *Arioſtus*, reweluiąc Swiátu, że miáſto rekompenſy ſwoich prac, wiele złego odnioſł, y dał *Lemma*: *Pro bono malum.* Pſzczole inny przypiſał: *Conjungit vulnera melli.* Inny dał nápis: *Dum ferio, pereo.*

PSZCZOŁA w Ogrodźie z nápiſem: *Quod utile, carpo.* Ná Legiſtow, ktorzy z czytánia zbáwienne y mądre rzeczy nie zgorſzenia czytáć powinni.

AKADEMIA Rzymſka *Soc: JESU*, ma *pro Symbolo* Pſzczoły w Ogrod lecące z nápiſem: *Labor omnibus unus.* UL PSZCZOŁ z nápiſem: *Privati nil habet iſta Domus.* To oboie ſłuży ná pochwałę Rzeczy-Poſpolitey, dla dobrá poſpolitego, *Omnia dirigentis.* PAIĄK ſiatki z ſiebie ſnuie z nápiſem: *Viſcera pro Muſcis.* Cenſurá to ieſt Swiátowych Oſob ná frászki trácących zdrowie, Fortunę, Duſzę: y Dámom ná muſzki, ſtroie wiele trácących.

JEDWABNY RÓBACZEK z ſwego wylátuie gniazdeczká z nápiſem: *Et feci, & fregi.* Burgáliuſz dał te *Lemma*: *Conſtruxi, deſtruxi.* JEDWABNICZEK wiiący jedwab, kryie ſię *cum Lemmate*: *Operitur, dum operatur.* Káżdy dobrze żyiący, kryie ſię z Cnotámi.

MOTYL do świecy lecąc, opala ſię z napiſem: *Dum ſperas, expiras.* Wiele, gdy ſobie dopiero żyć obiecuią, życie kończą. Inny przypiſał tákiemuż MOTYLOWI: *In mortem me impulit ardor.* Inny dał *Lemma*: *Hac pereo, quàm depereo.* W oboch tych Symbolách *cenſura* ieſt *in* ámorátow y Swiátowych Ludźi.

KRET w źiemi z nápiſem: *Theſaurus unica tellus.* Służy Polakom z roli ſię zápomagáiącym, y ze Szkut do Gdańſká poſtánych.

DRZEWO rodzáyne od fruktow łámiące ſię z nápiſem: *Me copia perdit.* Ná bogaczow, ná zánurzonych w intereſſách, ná uczonych, á ztąd błądzących, iák Luter, Kálwin, &c.

IMIE JEZUS ná drzewie wyrznięte z nápiſem: *Pulchrum per vulnera Nomen.* Pochwałá P. JEZUSA, á potym Bellatorá, náprzykład Sariuſzá, álbo Jelitow, Boleſłáwſkich, Zárębow.

DĄB długo roſnący y trwáiący z nápiſem: *Durando ſæcula vincit.* Tenże piorunem rozdárty *cum Lemmate: Citius frangor, quàm cedo.*

DRZEWO z obu ſtron nádćięte ſiekierą z nápiſem: *Qua cadat, in dubio eſt.* Służy Człekowi nie rezolwowánemu náiedno.

TRZCINA od Wiátru nágięta *cum Epigraphe: Cedit, ne cadat.* Niby pokorney ſzyi miecz nie ſiecze. Inny przypiſał: *Firmior, ſi infirmior.* Kto ſobie nie ufa, złego uchodzi.

TRZCINOM w wodźie ſtoiącym dáne *Lemma: Abluimur, non obruimur.* Ták czynili SS. Męczennicy, Wáleczni Káwalerowie krwią oblani, nie obáleni.

BALSAMOWE Drzewko náćięte, ſączy oleiek lekárſki z nápiſem: *Aliis mea plaga medetur.* Wyraża Chryſtuſa Páná dla nas umęczonego; ſłuży ná pochwałę Wodzá ná woynie zá Oyczyznę zránionego.

CYPRYS záwſze źielony z nápiſem: *Semper honos, nomenque tuum.*

LAUROWE Drzewo z nápiſem: *Semper dicata triumphis.* Rzeczeſz ná pochwałę Domu, náprzykład Koreckich, Koniecpolſkich, Zołkiewſkich, Chodkiewiczow, Czárneckich, Jabłonowſkich &c.

Ná pochwałę MONARCHY, rozgę álbo berło z okiem námalowáne mogłoby ſłużyć, z nápiſem: *Vigilat & corripit.*

OLIWNĄ ROSZCZKĄ piorun otoczony, było Symbolum Filippá II. Krolá Hiſzpanſkiego *cum Epigraphe: In oportunitate*

utrum-

utrumque; że czáſem ſłodkoſcią pokoiu, czáſem ſurowoſcią potrzebá nárabiać ná poddánych ſwoich, y ná ádwerſarzow.

OLIWNE Drzewo od Pánny ſadzone, obfitſze z nápiſem: *Dat Virgo vigorem.* Służy iákiey Pánnie Fundatorce.

PALMOWE Drzewo obok z Cypryſowym, ſą Hieroglifikiem śmiertelnego Człeká, z nápiſem: *Erit altera merces.*

JABŁKO CZERWONE, wźieło nápis od Károlá Rankatá; *Intus eſt vermis.* Piękności káżdey tá ieſt przywará, y Hypokryto w.

PNIAK, Látorośl wſzczepioną máiący z nápiſem Areziuſzá: *Accepit eum in ſua.*

WINNA Máćicá ná Wiąźie álbo podporze, z Nápiſem: *Pro fulcro, porrigo fructus.* Polſkie *Lemma* dáć byś mogł: *Zá ratunek, dáie trunek.*

Czoſnek y Cebulá, BOGOWIE *olim* Egypſcy z nápiſem: *Numen & obſonium.* Służy *in adorationem Panis Angelici.*

KŁOS Zbożá nachylony z nápiſem: *Pro paucis plurima.* Inny dał *Lemma*: *Cum fœnore reddit.* BOGU kto ſzczyptą, BOG temu bryką całą oddáie.

ZBOZA dośćigłe z nápiſem: *Expectant falcem.* Ták Ludźie czekáią śmiertelney koſy.

RĘKA śieiąca *in Laudem* Jałmużniká *cum Lemmate: Diſpergit, ut congreget.*

Nád GRZYBEM iedney nocy urodzonym, nápiſał Kárduciuſz *Lemma: Vix orior, morior.* Nagłe przedśiewźięćia nie trwáłe. *NYMPHÆA*, álbo Grzybie, kwiát iák tálerze ná Wodźie pływáiący, y kwitnący z nápiſem: *Sola hilaratur ab unda. Kto zá grzechy płácze, ten w łáſce Boſkiey ſkacze.*

KWIATOM przypiſał Francíſzek *Villanova: Firmat Sol, educat imber.* Pochwaliſz Krolá, y tego, ktorzy *imbre ſudoris* u niego *meretur* reſpekt.

SŁONECZNIK zá Słońcem kieruie ſię *cum nota*: *Quocunque*

cunque ieris. Tenże Kwiát ná Niebo gwiezdźiſte tyłem ſię obraca z nápiſem: *Ut unum ſequar.* To ieſt, że iuż zá Słońcem idąc, zá gwiazdami nie poydę: ták y Duſzá Pobożna zá BOGIEM idąca, zá ſtworzeniem iuż iść nie powinna.

LILIA ná pogrzebie WIKTORA Amadeuſzá Xiążęciá Sábaudyi námalowana obfitym ſkropiona dzdzem z nápiſem: *Inde alor, undę premor.*

LILIA Więdnieiąca, ktora ieſt *Rex Florum,* ná Pogrzebie Ludwiká XIV. Krolá Francuſkiego, námalowana z nápiſem: *Impediunt nec Regna mori.*

ROZA miedzy Cebulą poſadzona z nápiſem: *Gratior hinc oleo.* Służy to ná pochwałę Człeká między złemi nie zgorſzonego.

ROZY *Lucarinus* przypiſał: *Olent, & ornant.* Inny przydał nápis: *Odorifera, quia ſpinifera.* Co ſłuży ná pochwałę Mortyfikatow:

DYAMENTOWI námalowanemu przypiſał *Lemma Burgalius: Maculâ carens.* Inny dał nápis: *Semper idem.* DYAMENT między młotem y wodą w naczyniu z nápiſem: *Nec mollior, nec frangor.* Co ſłuży ná pochwałę *in utraque Fortuna* ſtátecznego ánimuſzu.

DYAMENT koło Pyramidy leżący z nápiſem: *Id melius, quòd clarius.* Cnotá, nie wielkość Fortuny, *laudatur* w Człeku.

KRZYSZTAŁ ná ſtraſzney ſkale z lodu ſię formuiący, z nápiſem: *Ex glacie Cryſtallus evaſi.* Służy podłym ná honory wyniesionym, iáko to Agatogleſowi z gánczarczyká Krolem Sicilyſkim, Piaſtowi Polſkiemu z Kołodźieiá, Przemyſłáwowi Czeſkiemu z Páſtuchá.

W NACZYNIU Krzyſztałowym Roże z nápiſem z S. Bernárdá: *Non diſcordet Cor tuum à facie tua.*

MAGNES Kámień y *Cynoſura,* álbo Zeglárſka Gwiazdá,

álbo

álbo Pułnocna z nápiſem: *In te una quieſcam.* Inny dał nápis: *Tu ſola mihi quies.* BOG y wokácyą náſzym odpoczynkiem.

MAGNES ná wyſokiey gorze, bláchy żeláźne z dołu dźwigáiący z nápiſem: *Trahit arduus ima.* Ták czyni Chryſtus *Lapis Angularis*, ták Krol, Pan exemplarny, y Káznodźieiá dobry.

KONCHA, álbo Perłowa Máćica, bez Pereł z nápiſem: *Exuviis debetur honos.* To ná Pogrzebie Mátrony zacney, ile tey, ktora godnego zoſtáwiła Syná, ſłuży.

KRZEMIEN, Krześidło, y ręká z nápiſem: *Ictu non uno.* Ták áni zá iednym przeczytániem Kśięgi zoſtánie kto mądrym, áni zá iedną práktyką práktyk, áni zá iedną potyczką Junak.

BURSZTYN ná ogniu z nápiſem: *Dum flagrat, fragrat.* Ná pochwałę Seráficzney Duſzy y ćierpliwey, możeſz mowić.

ZŁOTO w piecyku, lub tyglu u Złotniká *cum Nota: Ardet, ut luceat.*

ZŁOTO Nieśniedźieiące z nápiſem: *Rubiginis expers.* W Ogniu Złoto *cum Epigraphe*: *Non Læditur, ſed probatur.*

Nád Złotá MASSĄ: *Ex tenebris ortum.* Ná pochwałę *ex humibus* roſnących.

ZELAZO pod Młotámi ná kowádle z nápiſem: *In quamcunque formam.* Pochwaliſz tym Młodźiáná ápplikacyę y poiętość. Inny przypiſał *Lemma*: *Dant vulnera formam.*

Nád KUPĄ MONETY dáno nápis: *Clauſa inutilis.* Inny nápiſał: *Omnia donat.* Inny dał *Lemma*: *Et genus, & formam.*

OŁTARZ w Mántui ku czći N. Pánny reprezentowány, miał nápis: *Tuebitur omnes.*

KIELICH trunku pełny *cum Epigraphe*: *Æſtuanti ſvavior.*

Nád KUBKIEM z Lekárſtwem *Lemma* dáno: *Mala noſtra pelle.*

CZASZA złota z nápiſem: *Laudatur vacuus, ſed plenus amatur.*

DZWONOWI dáno *Lemma: Convocat omnes.* Co służy przykładnemu Człekowi, Humaniśćie, y Káznodźiei.

DZWONOWI ſtłuczonemu *Saavedra* dał *Lemma: Expulſu cognoſcitur.* Dyſkurs wydáie ſentymentá ſercá.

Nád GRZEGOTKĄ Wielko-tygodniową Nápis Kamillá Antiká: *Semel in Anno. In Cenſuram*, raz ſię ſpowiadaiących w Roku.

KRZYZ z nápiſem: *Ex dedecore decus.* Inny nápiſał: *Mortis olim, nunc teſſera vitæ.*

AMBONIE przypiſano *Lemma: Veritati, non fabulis.* Inny przypiſał: *Ad dandam ſcientiam ſalutis.*

TURYBULARZ kádzący, z nápiſem: *Dum modò ſuperſit odor.* Tę Symbolum tych *reprehendit*, ktorzy iedyney ſzukáią ſławy. Inny Kádźielnicy dał nápis: *Conſumitur at olet.* Tá ieſt pochwałá ćierpliwośći.

PIERSCIEN wźiął *Lemma* od Ferruſa: *Jungo amantes.* Temuż Pierśćieniowi dáno Nápis: *Honoris & fidei ſignum.*

STOŁ záſtáwiony z nápiſem *Curarum examina pellit.* Ták Stoł Anielſki, wſzyſtkie od nas pędźi złe humory.

GARNEK ná Ogniu z nápiſem cenſuruiącym Inámorátow od Ottoná Weniuſzá danym: *Extra dum ardet, conſumitur intus*, bo y ſerce, y Łáſkę Boſką w ſobie nádweręża.

BOCHEN Chlebá ná Stole z nápiſem Máſeniuſza: *Per multas tribulationes.* Bo Chleb ten pierwey rzucano śieiąc, broną drapáno, żęto, wiązáno, młocono, mielono, w dźieży mieſzano, á w piecu pieczono. Służy to *in laudem* tego, ktory *per gradus patientiæ*, álbo *Heroiſmi* ná honor wſtąpił. *Item* chwaląc Swiętych Męczennikow.

ARKA PRZYMIERZA z nápiſem: *Non Nummis, ſed Numini.*

ZWIERCIADŁU przypiſano *Lemma: Omnibus omnia.* Inny przydał: *Nulli quòd alterius.* Inny: *Cuique ſuum;* Inny: *Aſpice, ut emendes.*

MIA-

MIASTU bez Murow poprzypiſowáli Symboliſtowie Nápiſy to: *Pectora pro Mœnibus*, co ſłuży Lácedemonczykom; to: *Ad aperta rapinis.*

KOLUMNA álbo Filar podpieráiący iáki gmách z nápiſem: *Corruet, ſi concidam.* Służy Krolom, Hetmanom, ná pochwałę, álbo przeſtrogę, áby życia *in pericula* nie podawali; Oyczyźnie potrzebnego. Koło Kolumny ná źiemi robią z nápiſem: *Facet, dum perficitur.* Nie zaraz to trzeba *elevari, ſed meliorari.*

PAŁAC wſpaniały z napiſem: *Regi, non gregi.* Inny dał: *Ab Ordine decus.*

LABIRYNT z kwiátow nie z murow z nápiſem: *Gratiſſimus error.*

LABIRYNTOWI formalnemu murowánemu Károl *Rancatus* przypiſał *Lemma: Labor intus.*

MŁYN Wietrzny z nápiſem: *Ni ſpiret, immota.* Ták Duſza bez łáſki Boſkiey. Inny temuż Młynowi przypiſał: *Vario jactatur turbine ſemper.* Służy to Ludźiom ſkłopotanym.

Nád MOSTEM Herbownym Mikołay *Ponte* Xiąże Wenecki, położył nápis: *Aliis inſerviendo, conſumor.* Pochwaliſz iakiego hoynego Mecenaſa. Ktoś nád Bramą ſwoią dał *Lemma: Si afferas, tunc pateo.* Po Polſku mogłáby dáć ſię tá Inſkrypcya: *Wnieśćie, wolne będźie weśćie.*

PYRAMIDA ná źiemi obalona *cum Epigraphe: Et ſtrata decorem.* Pochwaliſz Człeká *ante fata Magnum, poſt fata Majorem.*

URNIE przypiſano: *Hæc me poſt fata manebit.*

STATUA záczęta między dłotámi Snycerſkiemi z nápiſem: *Dant vulnera vitam.* Inny przypiſał: *Vulneret, dum inſculpat. Item* przydał: *Feriat, dum formet.*

KOSCIOŁ námalowány z Nápiſem: *Jovis omnia plena.*

KOSCIOŁ Diány Efeſkiey goráiący przy nápiśie: *At nomen in ævum.* Ták cnotá nieśmiertelna.

PHARUS, álbo Látarnia Egypſka nád wodą z nápiſem: *Per vada monſtrat iter.* Ták Práwo Boſkie, ták Wodz, Regimentarz. Inny przypiſał: *Monet & munit.* Ták Káznodźieie *Monitores*, y Preceptorowie. Táż *PHARUS* ze Swiátłem, przy ktorym ſkały z wody wynikaiące widáć, z nápiſem: *Dat vitare, dum dat videre.*

KLUCZOM wielu rożnym przypiſano: *Non omnia poſſumus omnes.* NOZYCOM námalowanym dáno napis: *Stringimus, dum ſtringimur. Saavedra* záś przypiſał: *Abſtrahit & decorat.* MLOT Kowalſki z Nápiſem: *Ut cudam ante cudor.*

LINIA álbo Práwidło z nápiſem: *Ut ſine errore.* Prawidło też w wodźie krzywe ſię zdáie z napiſem: *Sibi conſcia recti.* Ták dobre ſumnienie.

KŁOTKA o trzech kluczách z nápiſem: *Nec abſq; tertia.* Służy ná pochwałę SSS. Troycy; lub Wiary, Nádźiei, Miłośći.

DRUKARNIA, ktora máteryę ma do Druku, z pyłu, álbo ſadzy, wźieła od Saawedry Nápis: *Ex fumo Lucem.*

SZALKI álbo WAGI z nápiſem: *Omnibus æquè.* Służy ná pochwałę *Juſtitiæ diſtributivæ*, Trybunału, Sędźiego, Deputatá.

Na Wadze Tarcza y Miecz *cum Epigraphe* Saawedry: *Quid valeant vires.* Pierwey trzeba śiły zważyć, niż ſię odważyć ná Woynę z potężnym. Nad Wagą Inny dał Nápis: *Humiliat, & exaltat.* Inny dał: *Dum ſublevor, deprimo:* Ná cenſurę tych, ktorzy dla tego *tolluntur* ná Honory, áby *opprimant* mizernych.

CYRKIEL Matematyczny iednym oparty koncem, drugim idący w okrąg z nápiſem: *Circuit uno loco manens.* Ták kontemplacya. Temuż Cyrklowi przypiſano: *Centro pes alter adhæret.* Co ſłuży Poſłowi ſwey inſtrukcyi *tenaci:* Lub

Swiato-

Swiatowemu; ktorego Duſza radaby do Raiu, tylko ią grzechy nie puſzczaią. Inny dał CYRKLOWI *Lemma*: *Qua greſſum extuleram, repeto.* Służy to rokowi znowu ſię wracaiącemu, *à primario* Chryſtuſowi z Nieba zeſłanemu, tamże wſtępuiącemu.

LINIE od periferii, álbo kołá do centrum ſię ſchodzące, *aliàs* do iednego w pośrodku punktu z nápiſem: *Illuc omnes.* Ták ſercá wſzyſtkich do BOGA y intencye *dirigantur.*

Nád OKULARAMI *Lemma* dał Burgalius: *Non ipſa, ſed per ipſa.* Náuká ieſt dla nas, áby nie Obrazy Swiętych, ále ſamych Swiętych w Obrazách reprezentowanych, czćiliśmy.

SWIATA Okrąg z ręku wiſzący, było Symbolum Odoardá VI. Krolá Hiſpańſkiego z nápiſem: *Nil ſine DEO.*

SFERA *ARCHIMEDESA* ſzkłána z nápiſem: *Pulchra, ſed fragilis.* Táka cała Swiatá oſtentacya.

Trzy ZEGARY namalowáne: idący, ćiekący, y ſłoneczny z nápiſem: *Tendimus unà.* Trzy Zakonne *Vota* tu ſię znáczą.

KOMPAS Słoneczny, y Słońce *cum Lemmate*: *Nil ſine te.* Ták nie bez BOGA, ták Krol Polſki bez Rzeczy-Poſpolitey, ták Woyſko bez Hetmaná y Kommendy. Inny Kompáſowi przy Słońcu dał *Lemma: Si Aſpicis, aſpicior.* *JUGLARIS* Wiktorá Amadea Xiążęćia Sabaudii chwaląc klemencyę, Kompas namálował z Indexem żelaznym ćień rzucáiącym *cum Lemmate*: *Ferreâ Virga, umbrabilis ictus.* *Niby ſtraſzy żelazem, a puſzcza płazem.* Nád Kompaſem Henryk *Engelgrave* nápiſał: *Uni Soli.* Inny dał *gnomam: Comes Luminis umbra.* Inny nápiſał: *Me Phœbus, non Phœbe.* Niby mnie oświeca Słońce, nie Xiężycá gońce. Mogłby ſobie to mowić, kto ma u Krolá, á nie u Krolowy reſpektá.

Nád ZEGAREM idącym, nápiſał *Emm: Theſaurus* Opát, *Lemma*: *Multa priusquam lequaris, tecum verſa.* Ták Zegar, ktory niż biie, całą godźinę wewnątrz niby deliberuie.

Nád tákimże Zegárem *Lemmata*: *Oculis & auribus.* Drugie z Raulina *Legem ſervo, ſed torqueor intus.* Ná Hypokrytow *ad oculum* dobrze czyniących, á ná ſumnieniu niezbożnych.

Trzećie dał *Engelgrave* z Perſyuſza Pöéty: *Dicenda tacendaq; calles*: *Laus* pohámowanego w ięzyku. Czwarte Maſeniuſza: *Feriar, dum audi-*

audiar. Też było Juwenaliſa Pòéty *Conſilium: Audi aliquid, ſi vis eſſe aliquis.*

ŁUK z ćięćiwy ſpuſzczony, leżący z nápiſem: *Remiſſio non ad otium.* Inny nápis: *Ut validus.* To ieſt odpoczywam dla nábrania śiły.

SZYSZAK z nápiſem: *Ornat, & onerat.*

BUŁAWA oſtroſękata, ktorą dwoch Pſow kąſać chcą, á tym ſamym ſiebie ranią z nápiſem u Saawedry: *Sui vindex.* Służy zazdroſnym, ktorzy ſobie, á nikomu więcey nie ſzkodzą.

W SZYSZAKU PSZCZOŁY z napiſem: *Dat mella, poſt bella,* Winſzuiąc pokoiu po Woynie ćięſzkiey, może ſię to mowić.

WŁOCZNIA Achilleſa, ktora y rániłá y goiłá, z nápiſem: *Vulnus opemque gerit.* Ták áffliкcye od BOGA y Pokuta, iáko też furowość Zwierzchnośći, złych karząc, popráwuie.

STRZAŁA wypuſzona z łuku z napiſem: *Nunquam fruſtra.*

STRZAŁ trzy wraz związanych, były Symbolum Przymierza y Alianſow PIUSA V. Papieżá, Filippá II. Krolá Hiſzpanſkiego, y Rzeczy-Poſpolitey Weneckiey ná Turkow z Nápiſem: *Vis neſcia vinci.*

STRZALE leżącey Saawedra dał *Lemma: Aut aſcenſus, aut caſus.*

STRZAŁA od ſkáły odbita, ná Strzelcá leći z nápiſem: *Lædentem lædit.* Obmowá, y káżde *redit in Autorem ſcelus.*

TARCZA z Nápiſem ze ſłow iedney Spártanſkiey Damy Synà ná Woynę wypráwuiącey z Tarczą: *Aut cum hoc, aut in hoc.* Ták w Imieniu Boſkim wſzyſcy *certemus.*

ARMATA nábita, z nápiſem od Juglareſa danym: *Removit quos accipit.* Ná bogaczow ná cudze Fortuny áppetyczanych Cenſurá.

KULA lecąca ku Miaſtu ze ſtzelby *cum Lemmate: Volitat non ad Luſum.*

TRĄBA Woienna *cum Epigraphe: Ad Certamina vocat. Lucretius Borſatus* przypiſał TRĄBIE: *Non ad Tripudia.* Służy to Káznodźieiom *ad ſeria* ánimuiącym.

LUTNIA lub SKRZYPCE z urwáną iedną ſtroną *cum Lemmate, Nil reliquæ, ſi me deſicit una fides.* Inny dał *Lemma: Diſſona, ſi diſcrepet una.* Ták choć ſą Cnoty y uczynki, zła przed BOGIEM konſonancya bez Wiary, iak Inſtrument bez ſtrony.

STRONA ná Lutni wyćiągniona z nápiſem: *Plus torta, plùs Muſicá.* Jeſt to ná grube ánimuſze, ktore tylko bite dobre, y ná Katolikow pod biczem Bożym uſtawicznym, dobrych.

ORGA-

ORGANY z Nápiſem: *Non ad choreas.* Daiąc na intendę tym, ktorym taniec *nec licet, nec decet.* Nád temiż ORGANAMI, inny dał Napis: *Flatus & digitus adſit;* Albo też: *Aura, manusque ſonum. Maſenius* przypiſał: *Per auram ad aurem.* Ták Ludźi BOG ućiśnieniem do chwały ſwoiey ánimuie: ták Pan ſługę do poſługi.

LEMIESZ w robocie polerowny z nápiſem: *Longo ſplendeſcit in uſu.* Exercitacya tak Człeká poleruie.

PŁUG w źiemi *cum Epigraphe: Juvat dum lacerat.* Ták nam pomocne áfflikcye od Boga przepuſzczáne.

SITO prześiewáiące wźiął ſobie zá Symbolum INNOCENTY *Cibo* Kárdynał z nápiſem: *A bono malum. (ſubintellige ſeparo.)* Károl Boſsus przypiſał: *Mihi melius.*

MŁYNKOWI do wiania zboża deſtynowánemu *Lemma: Puriora ſcernit.* Inny: *Dimittit inanes.*

KOSA do zboża doścígłego przyłożona z nápiſem: *Cædit, ne cadát.* Służy umieraiącym w młodym wieku, *item* upadáiącym docześnie, áby wiecznie nie upádli.

KOSA lub SIEKIERA wyćináiąca nie potrzebne chałzcze *cum Lemmate: In mala ligna, maligna.*

ARKA Stárego Teſtámentu z Mánną dotykáiących *irreverenter,* śmiercią nábawiaiąca z nápiſem: *Ne tange, peribis.*

UZDECZKA y Oſtroga wraz pod nápiſem: *Reprimit & impellit.*

PĘTA álbo KAYDANY *cum Lemmate: Retardant, non ſiſtunt.* Inny nápiſał: *Impedit curſum, non iter.* Służy rádom powolnym.

Nád KORONĄ KROLEWSKĄ *Lemma: Honos & onus.* Inny nápiſał: *Curſu completo.* To ieſt: po zgonie, będźieſz w koronie.

Nád WIENCEM z kwiatow rożnych: *Electus ex millibus.* Inny dał *Lemma: Ex unione decor.*

TRON Krolewſki z nápiſem: *Soli Salamoni.* Inny przypiſał: *Vulgarem neſcit ſeſſorem.*

SKAŁA między fluktámi y piorunámi z nápiſem: *Nil me fatalia terrent.* Inny przypiſał: *Ventorum deſpicit iras.*

Z Dekretu KAT Dźiećie rośćina z napiſem: *Aut integrum, aut nihil.*

NIEBO dzdzyſte z nápiſem: *Dives in omnes.* Ták Pan BOG náſz, dla nas *generoſus.*

DYAMENT między drogiemi kámieniámi z nápiſem: *Præſtantior*

tior omnibus una. Ták Łaſka Boſka; Ták przyiaźń Ludzka podśćiwa.

GOŁĘBICA z roſzczką Oliwną lecąca *cum Epigraphe: Pacifera ramum prætendit Olivæ.*

RĘKA zboże śieiąca z napiſem: *Quod damus, accipimus.*

RĘKA Jałmużnę dáiąca, á tu druga ná nią z Nieba ſypie z nápiſem: *Porrige, ut porrigam.*

PIORUN z nápiſem: *Hoc uno Jupiter Ultor.*

STUDNIA Wody pełna *in Laudem* BOGA niewyczerpaney Łaſkawośći z nápiſem: *Haurior, non exhaurior.*

ORZEŁ ná ſkale gniazdo máiący z nápiſem: *Ita propior Aſtris.* Niby: ná Piotrowey kto ſtoi ſkále, ſtoi ſtále.

GOŁĘBIĘTA máłe bliſko koná z nápiſem Máſeniuſza: *Vix nati, cingimur hoſte.* Ták wſzyſcy od Czárta, od urodzenia ieſteśmy w perſekucyi.

GOŁĄB przed Jaſtrzębem ulatuie z nápiſem: *Fuga tutior armis.*

GOŁĘBIE z GOŁĘBIAMI, z kurámi, y innym Ptaſtwem domowym *cum Epigraphe: Bonorum, bona Societas.*

GOŁĄB zdechły, biały *cum nota: Mors non mutavit honorem.*

OLIWNE Drzewo z Grobu S. Torkwatá Biſkupá, w Hiſzpanii wyroſłe, w dzień urodzenia iego kwitnące, te námalowawſzy, napiſano: *Melior poſt fata virebit.*

Ná POCHWAŁĘ Zacnego Domu z Oliwy ſtárey padáią ſzyſzki, z ktorych młode roſną Oliwy, z nápiſem: *Similis de ſtirpe propago.*

ROZGA OLIWNA ná krzyż z Mieczem złączona z nápiſem *Elige.* Niby mowiąc: *Bella gerant alii, fuvat hæc nos pacis Oliva.*

ZAGLE u Okręta opádłe z nápiſem: *Te non ſpirante, jacebo.*

GAY Cedrami y Cypryſami zaſadzony, z nápiſem: *Nullo violandus ab ævo.* Ná pochwałę Wielkiego Domu.

PSZCZOŁY wſzyſtkie do Ulá noſzą robotę *cum Epigraphe: Labor omnis in unum.* Ták *in bene ordinata Re-Publica* dźiáć ſię ma.

NIEBO ZASĘPIONE z nápiſem: *Mæret, antequam fulminet.* Boſką pokazuie nieſkwapliwość w karaniu grzeſznikow.

MOTYL od świecy opalony z nápiſem: *Arſimus auſu.*

SŁONCE ná Zachodźie większe z nápiſem: *Major, quia humilior.*

GRZYB prędko ſię rodzący, prędko ginący z napiſem: *Quod cito fit, cito perit.*

SER-

SERCE Kupidyná ſtrzałámi poránione z nápiſem: *Telorum Cor ſylva meum.* Ná Amoratow, álbo ſtrapionych ſłuży.

ZOŁWIOWI przydáno żagiel z nápiſem: *Lente feſtind.*

Z OKRĘTU tonącego wyrzucono towáry z nápiſem: *Feret jactura Salutem.*

HYDRA z ućietemi głowámi y Inſkrypcyą: *Nequeunt abſciſſa nocere.*

SŁONCE Wapory do gory podnoſi z nápiſem: *Et nos Cælo tua munera tollunt.* Pochwałá Fundatorá, Dobrodźieiá iákiego.

NODUM GORDIUM Alexander przećina z Inſkrypcyą: *Fruſtra tentaſſent alii.*

NIEBO z Gwiazdámi y Inſkrypcyą: *Requies mihi ſola moveri.* Pochwałá prácowitego Człeká.

JEDWABNICZEK z Nápiſem: *Dum ſe tumulat, cumulat.* Ták kto umyka publiki, lecz w kącie ſiedźi cnot nábywa.

KWIAT GRANADILLA, Męką Páńſką wykwitáiący z nápiſem: *Triſtibus exhilarat.*

GORA NIEBOTYCZNA od piorunow uczęſzczona z nápiſem: *Quòd Caput inter nubila ponam.* Ták z pyſznemi czyni P. BOG.

ZOŁW dom z ſobą dźwigáiący: *Omnia mecum porto.*

MAGNES żelázo ćiągnący z Inſkrypcyą: *Nolentes trahimus.*

DZWON z ſercem y nápiſem: *Qui me ferit, intimus meus eſt.*

BOCIAN Wężá záiada z nápiſem: *Necat, ne noceat.* Ták páſsye w ſobie tłumić trzebá.

HIERONYMA Aragonia Wielkiego Antoniuſza Zoná, dwie Pochodnie związáne złotym łáncuchem, *pro Symbolo* zgodnego Małżenſtwá, miałá z nápiſem: *Una fuit, & una erit.*

DWIE PALMOWE Drzewá do ſiebie nákłonione z tey iedno, drúgie z drugiey ſtrony nád rzeką ſtoiące, znáczyły Máriałz Zygmontá III. Krolá Polſkiego z Arcy-Xiężniczką Auſtryácką Anną, miały nápis: *Amor diſtantia jungit.*

LILIA Symbolum Janá Xiążęćia *Kliwii* z nápiſem: *Hodie aliquid, cras nihil.* Ták urody y ápparencye Swiátá, y młode látá, dziś świecą, iutro gáſną.

ORZEŁ ſtrzáłą przeſzyty z pior własnych, Symbolum było Juliáná Celarzá z nápiſem: *Ex ipſo, contra ipſum.* Ták często ieſteśmy własnego złego ſwego *fabri.*

PIORUN ná podułzce, Symbolum dla Sędźiow dáne od Tráianá Ceſarzá z nápiſem: *Lenis Severitas.*

BARANEK w ſtrzyżeniu milczący z nápiſem: *Vellera dat patiens.*

PROMIEN Słoneczny z nápiſem: *Quos ferit, illuſtrat.* Ták *Sereniſſimi Soles Regnorum.*

SŁOWIK w klatce śpiewáiący z nápiſem: *Vocem mihi fata reliquunt.* Ták Polſzcze nálzey tylko wolno ná Seymách gadáć, ále nie czynić, *Liberum* tylko *Veto*, ále bez weto w ſłodkiego pokoiu.

RYBKA áż zdechłá po wierzchu wody pływa z nápiſem: *Mortuus emerget.* Ták poźny Penitent, ták bogacz ſkryty *mortuus emerget.*

BAZYLISZEK ſiebie w zwierćiedle zábiiáiący *cum Epigrahe: Nulli non ſua forma nocet, Uroda częſto przeſzkodą* do zbáwienia Człowiekowi.

WĄŻ nápiwſzy ſię, znowu żądło bierze z nápiſem: *Repetit poſt pocula virus.* Ták grzeſznik *recidivus*, ták niepoſłuſzny práwu.

ZAGLE u Okrętá nádęte z nápiſem: *Nulla quies tumidis.* Ták pyſzni, ták nieſpokoyni ná ſercu: Inny tymże przypiſał Zaglom: *Si tumeas, timeas.* Niby: Kto ſię odmie, będźie ná dnie.

PIORUNY latáiące z nápiſem: *His impii terrentur.*

DISCYPLIN trzy z Niebá ſię prezentuiących *cum Lemmate: Non ſine cauſa.*

NIEDOPERZ, PUHACZ, SOWA, w nocy, ZABY z nápiſem: *Dilexerunt magis tenebras.* Ták grzeſznicy, Złodźieie, *Carnales.*

MIECZ Serce przebiiáiący, drugie cále zoſtáwuiąc *cum Epigraphe Cur non uterque? Complices* karáć *æqualiter* należy.

KOŁO rozgą Oliwną zahámowáne z nápiſem: *Ex bello quies.*

RĘKA Scewoli MUCIUSZA ná ogniu goreiąca od Zygmontá Maláteſty Xiążęćia Ariminii námalowána z nápiſem: *His graviora.* Ták powinien Chrześćiánin, ták *Amator Patriæ.*

RĘKA, Lwia muſztukiem uiezdżaiąca z nápiſem: *Dies & ingenium.* Ják Lwá, ták wſzyſtkie trudności, czás, y induſtria ufacilituie.

PIES wrzodowáte liże nogi z nápiſem: *Fert lingua medelam.* Służy Spowiedźi, *& libero voto*, głoſom w Polſzcze.

BULKI z piány Geniuſz puſzcza ná wiátr *cum Epigraphe: Si Tangas, frângas.*

ŁABĘC pływáiący z Iuſkrypcyą: *Tangor, non tingor ab unda.* Táka bydź powinná náſza niewinna z Swiatowemi konwerſacya.

FE-

FENIX ná ſtuśie goreiący z Inſkrypcyą: *Non poterat fato nobiliore mori.* Ná pochwałę ná Woynie, álbo z miłośći BOGA umieraiących.

RĘKA ná Monećie Obraz wybiiáiąca *cum Nota*: *Dant pretium plagæ.*

RĘKA zbroyna Miecz kładźie ná Kśiędze, Symbolum Henryká III. Ceſarza z Inſkrypcyą: *Hic regit, ille tuetur.* Rádá y Woyná, częſto potrzebne.

OKRĘT bez Márynarzow y Sterniká z nápiſem: *Quo fatá trahunt.* Ták páſſionaći, idą zá páſsyámi.

Ná TRUPIEY Głowie Wąż ſiedzący z nápiſem: *Te nunquam timui.* Ták dobry nie boi ſię śmieréi.

PIES w Obruży z nápiſem: *Libertas non libera.* Ták w Polſzcze

WĘGIEL rozpalony bliſko węglow z nápiſem: *Cæteri ab hoc.* Przeſtrogá tym, z ktorych ſię inni pſuią.

ORZEŁ w Słońce pátrzący z nápiſem: *Sola capax Solis.* Ná pochwałę MARYI PANNY, wybráney z Swiátá całego ná Máćierzyńſtwo.

DRZEWO urodzayne z nápiſem *Onuſtior, humilior.* Ták Człek káżdy, gdy cnot pełny.

PERŁOWA MACICA z nápiſem: *Me Proles nobilitat.* MATKI BOSKIEY, y Zacney Mátrony pochwałá z Syná.

Nád STOŁEM nápiſano: *Parit Amicos.*

SNIEG ná wyſokiey gorze *in laudem* Pánien Zakonnych z nápiſem: *Celſo locata perennat.*

RACA z Nápiſem: *Elevat ardor.*

FONTANNA z nápiſem: *Nihil ſibi.* Ták BOG y Ludzki Człowiek

SŁONCU przypiſano: *Omnes ſub jugo meo.* Pochwaliſz tym Krolá.

ROZY przypiſano: *Mors eſt malis, vita bonis;* Bo *Scarabæo* ſzkodźi, á Ludźiom zdrowie przynoſi.

NOC ćiemną námálowawſzy, dáno nápis. *Vertetur in diem.* Ták ſmutek w poćiechę zámieni ſię, gdy BOG każe.

OSŁOWI przypiſano: *Geſtat ſine murmure pondus.* Ták ſługá powinien.

Nád WINOGRADEM Nápis: *Lætitiæ, non temulentiæ.*

Ná Cenſurę pyſznych, ſłuży DYM w gorze niſzczeiący z nápiſem:

Aſcendendo vaneſcit. Ták czaſem honor regulárnemu ſzkodźi życiu exáltácya iego, cnot bywa depreſſyą.

TĘCZA trzymáiąca w ſobie kolory, z nápiſem: *Uno Lumine trinus.*

LAUROWE Drzewo z Nápiſem: *Nullis obnoxia fatis.*

PIGMEYCZYKOWIE Herkuleſa chcą obálić, z nápiſem: *Volunt, non valent.* Ták *adverſa* ſłátecznego Człeká, ták pokuły świątobliwego.

KOGUT piie z nápiſem: *Cantores amant humores.*

KOLUMNA, koło ktorey biie piorun z Nápiſem: *Terror non ictus ubique.*

STOLIK z Száchámi y Nápiſem: *Ars una attendere Regi.* Do Senatu mowiąc, będźie ſłużyło: álbo do Abſolutá Monárchy.

PIES przy drzwiách domu z inſkrypcyą: *Solis hoſtibus hoſtis.* Tákiemuż Pſu przypiſano: *Offam præbe, tacebit.* Cenſurá to ná nie mowiących prawdy po wźiętey korrupcyi.

TABLICA czyſta od Borboniuſzá Kárdynałá wźięta *pro Symbolo* z nápiſem, czyniącym nádźieię: *Melior fortuna notabit.*

Ná Nieſłátecznych Cenſurę, KOGUCIK ná wieży wymálowány z nápiſem: *Quo rapit aura, feror.*

RACA do gory lecąca z nápiſem: *Et ſplendet, & aſcendit.*

PHARUS, álbo Látarnia Morſka z nápiſem: *In publica commoda fulget.* Ták zdrowie Monárchy, Wielkiego Miniſtrá.

TĘCZA z nápiſem: *Terras devinxit Olympo.* Ták chwalono Ludwiká XIV. Krolá Francuſkiego, ktory wypędźiwſzy Heretykow, niby Niebo z Fráncyą poiednał.

JASKUŁKA wylátuiąca ná Wioſnę *cum Lemmate: Tempora lætá reducit.*

LILIA bliſko ćiernia z nápiſem: *Et mala ſunt vicina bonis.*

DZWON z ſercem y Nápiſem: *Me mea lingva ferit.*

JEZ z Nápiſem: *Vitam traducit in armis.* Pochwałá Bellátorá.

AKTEONA w Jeleniá zámienionego, właſne pſy ſzárpią z Nápiſem: *Quos pavit, pavet.*

TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY CZWARTY TEY XIĘGI.

SPHINX ZAGATKI PROPONUJĄCA, A EDYP ZGADAJĄCY.

LUB ZAWICHŁANE KWESTYE PROPONOWANE y SOLWOWANE.

Albo CIEKAWA WIADOMOSC o ÆNIGMATACH DAWNYCH y NOWYCH od AUTORA SKONCYPOWANYCH.

SPHINX námieniona w Tytule, było *Monſtrum* Tebáyſkie z Pánny od głowy, ze pſa od rámion złożone, ſkrzydła maiące; ktore *Ænigmata* álbo Gadki, lub trudne do ſolucyi Kweſtye proponowało, oſobliwie te: Co zá zwierz z rána o czterech, w południe o dwoch, w wieczor o trzech nogách chodźi? Gadki tey ktokolwiek nie zgádł, ſtawał ſię łupem y páſtwiſkiem żarłoczney SPHINGI. EDYP nieiaki ſtyſząc, że *in præmium* náznaczona od Krola Kreontá Tebayſkiego, Sioſtrá, czyli Corká iego Jokaſtá temu, ktoryby zgadł námienione *Ænigma*, tám ſię udał, y do rázu go ſolwował; powiádáiąc, że to znáczy Człeká z dźiećinſtwá ráczkuiącego, w ſrednim wieku y wigorze lat, o dwoch nogách, w ſtárości o tychże nogách, y trzećiey laſce chodzącego.

Z tey rácyi GADKI názywam SPHINGIEM, á ich zgádnienie EDYPEM.

U Łáćinnikow y figurálney miſtyczney Náuki biegłych *Ænigma*, ieſt iákaś trudna mowá, w podobienſtwá y własności uwiniona, ledwie, álbo nigdy nie zgádniona, iáko owá przy

Bramie

Brámie Bononſkiey we Włoſzech: *Ælia, Lælia, Crispis nec Vir, nec Mulier, nec Androina, nec Puella, nec Juvenis, nec anus, nec Caſta, nec meretrix, nec pudica, ſed omnia. &c.* Ktorego *tot ſæculis* nikt zgádnąć nie może.

ÆNIGMATA ALBO GADKI NIEKTORE ŁACINSKIE.

Dimidium Sphæræ, Sphæram cum Principe Romæ,
A te poſcit homo, poſcit & ipſe DEUS.

To ieſt BOG pretenduie od Człeká puł Sfery, to ieſt połowę kołá, *aliàs* pretenduie Litery C. y znowu całego kołá, to ieſt Litery O, y principálney Litery tego ſłowá *Roma*, to ieſt R. á ták z Liter tych C. O. R. ſtánie ſię rázem złożywſzy, COR.

Homo trium Literarum u Plátoná, przez *Ænigma Grammaticum* zowie ſię *FUR*, bo tu trzy wchodźi Litery.

Człeká ták opiſał *Ænigmatice* Pòétá, ktorego tymże ſenſem SFINX, *monſtrum* námienione wyżey, wyráźiło:

Quæ mane incedit pedibus natura quaternis,
Luce bipes media, ſole cadente tripes?

To ieſt: Co zá Zwierz ieſt ná Swiećie, czworonożny z ráná,
W Południe mu dwie nogi, w wieczor trzećia dána.

ZMIIĘ ták *ænigmaticè* wyráźił Pòétá.

Non poſſum naſci, ſi non occidero Matrem;
Occidi Matrem, ſed me manet exitus idem.
Id mea mors patitur, quod jam mea fecit origo.

O Robaku Jedwabniczku.

Arte mea pereo, tumulum mihi fabricor ipſe,
Fila mei fati duco, necemq; neo.

Ovenus

O Fe-

O Fenixie Ptáku.

Ipſa ſibi Proles, ſuus Pater, & ſuus hæres,
Nutrix ipſa ſui, ſemper alumna ſibi.

Jákob Máſeniuſz è *Societate JESU* tákie *ænigma* formuie ná te ſłowá Láćinſkie: *MUS, MUSCA, MUSCATUM*, y *MUSTUM* (Wino.)

Summe caput curret, ventrem ſuperadde volabit,
Adde pedem comedes, & ſine ventre bibes.

Inne *ænigma* z tegoż Autorá.

Furfurem edit Pannum, Panem quoq; Sus-tinea-mus.

To ieſt, że *Furfurem, aliàs* Otręby poiada *ſus, Pannum, aliàs* Sukno gryźie mol; *Panem*, to ieſt Chleb ziada myſz.

Diomedes tákie *ænigma* uformował Lod wyrażáiąc, ktory ſię zwody rodźi, y znowu rozpływa ćiepłem w wodę.

Quam Mater genuit, generavit Filia Matrem.

Ná SNIEG ná drzewách oſiadáiący, od Słoncá ginący, tákie *ænigma*:

Nuda ſuis plumis volucris, ſedet arbore nudâ,
Hanc veniens hoſpes, qui caret ore, vorat.

Co ták wykładam: Bez pierza Ptak, ná drzewie bez liśćia oſiada, Gość przybywſzy, co gęby nie ma, ten go ziada.

Tenże SNIEG inny opiſał Wierſzopis tákim diſtichem.

Pulvis aquæ tenuit modico cum pondere lapſus,
Sole madens, æſtate fluens, in frigore ſiccus.

O Szczurze uſtáwicznie ſpiącym, y tyiącym, tákie *ænigma* od Márcialiſa Pòéty nápiſane.

Tota mihi dormitur hyems, & pingvior illo
Tempore ſum, quo me, non niſi ſomnus alit.

Ná Sen Gadká u Máſeniuſzá:

Quis ſim nemo videt, niſi qui ſua Lumina claudit.

PAW Ptak opiſany ták:

Angelus in penna, pede Latro, voce gehenna.

O JEZ-

O JEZDCU, potym kuláwym, *ænigma* tákie:

Sede pedes ſenos numeravi, vix modo binos.

Bo ná koniu iezdząc, ſześć nog miał, á potym ledwie dwie.

Ná DZWON *Ænigma.*

Nullos edit, niſi mota ſonos.

DYM ták opiſany y Ogień ſię z niego rodzący, *ænigmaticè.*

Tot mihi ſunt Lachrymæ, ſed non eſt cauſa doloris:
Et qui me genuit, ſine me non naſcitur ipſe.

Na MOLA ÆNIGMA.

Litera me pavit, nec quid ſit Litera novi:
In Libris vixi, nec ſum ſtudioſior inde.

Co ták wykładam: Wyląglem ſię w pápierách, záwſze piſmem żyię,
A nie znam y Litery, choć mi utni ſzyię.

Stare Ænigma *o* ROZY *od Autorá poprawione, ktora* ROZA *przed grzechem Adamowym bez kolcow rodziłá ſię.*

Záwſze ſię wſtydzę, ſamá nie wiem czego:
A wonność moiá, przeraża káżdego.
Nie kłołám przed tym, dźiś po grzechu kolę,
Ozdabiam głowy, y bywam ná ſtole.

TREPKA Zakonna, opiſana ænigmaticè.

W Leśie roſło, liśćie miáło,
Teraz noſi Duſzę, Ciáło.

O Złodźieiu obieſzonym Gadká:

Pan ieſtem wielu rzeczy, á te nie ſą moie.
Co większa że po śmierći ná powietrzu ſtoię.

O PISTOLECIE Zágatká.

Nie żyię, á mam głowę, y ięzyk pod ſzyią,
Czeſtokroć Ludźie ze mnie y giną y żyią.
Nie gadam, poki mię kto zá ięzyk nie ćiągnie,
Rąk nie mam, á zdáleká moy poćiſk-doſiągnie,
Nie mam gęby, á przećię káżdemu náprztykam,
Dogonię wſzyſtkich, á ſam, nigdy nieućiekam.

NOWE

NOWE GADKI
W ROZNEY MATERYI
Od AUTORA Tey KSIĘGI SKONCYPOWANE, Wierszem OPISANE, ſą NASTĘPUIĄCE.

Pierwſza Zagadká.

ZAden mego nie wywiodł Pánegiryk Rodu,
Nie mam Oycá, ni głowy, ni tyłu ná przodu:
Nigdy, záwſze, y wſzędźie, te mi ſłużą ſłowá,
Wſzem dáię, ſam nic nie mam, Syn mi moiá Mowá. Syn Boſki ieſt *Verbum Patris.*
Ta Zágadka znáczy BOGA Chrześćianſkiego prawdźiwego.

Druga Zagadká.

Lutniom ieſt, ktorą Zydźi dobrze wyſtroili,
Przy mnie Adam Abráhám w gorę podſkoczyli.
Znáczy Chryſtuſa Páná od Zydow Ukrzyżowánego.

Trzećia Zágadká.

Nád Kwiát ieſtem, záwſze kwitnę,
Fruktá moie dźiwnie ſwitne,
Jeſtem Konchá, z roſy rodzę,
Po Krzyſztałách od tchu brodzę,
Jeſt Nayświętſza Pánná Niepokalanie poczęta BOGA-Rodźicá.

Czwarta Zágadká.

Ják Człek, ma oczy, gębę, nie widźi, nie gada,
Inny ieſt, co zá niego ſkutkiem odpowiáda.
Znáczy ſię Obraz ktorego Swiętego, albo Swiętey,

Piąta Zágadká.

Jeſtem z mięſa y ze krwi, á nie mięſem przećie,
Mám tákich co odźiewam y w źimie, y w lećie.

Głowę mi mądry ućiął, wźiął ſerce z wnętrznośći,
Pić kazał czarny nápoy, y gadáć ſkrytośći.
Znaczy ſię Pioro Piſarſkie, ktore wprzod temperuią, a tym wiele do Fortun przychodźi, y czyni: że od Piorá, ſą w dobrym mieniu.

Szoſta Zágadká.

Krolem ieſtem á tákim, ktorego Poddáni
Lotnieyśi ſą dáleko, niż krok Sarn y Łáni.
A choćiaż Krolem ieſtem, przećięż uſługuię,
To dáię Naywyżſzemu, czym on Swiát kieruie.
Jáſność mi nic nie wádźi á ieśli záſzkodźi,
Mowią mi, że mię łoże niepodśćiwe płodźi.
Jeſt to Orzeł Krol Ptáctwá, Jowiſzowi pioruny podaiący, w Słońce niezmrużonym okiem patrzy.

Siodma Zágadká.

W Azii y przed Krolmi, śiedzę iák nádęta,
W Europie ſzánuię naymnieyſze Paniętá,
Jeſt to Czapká álbo Kápeluſz wſzyſtko zdeymowány, á nie Zawoy, ktorego nigdy nie zdeymuią.

Oſma Zágadká.

Nie Kleynot, nie pieniądze, ni ieſtem czym drogim,
Krolom, Pánom, Káplánom, ſmákuię Ubogim.
Proch ieſtem, á nie ziemiá, przy mnie ſię poznáią;
Ja ſpráwuię, że iedni drugim ſto lat dáią.
Łzy czáſem wyprowadzam, od chorob wyzwalam,
Jedná mię rzecz nie lubi, bo ią zbytnie walam.
Znáczy ſię Tabáká u wſzyſtkich in uſu, *jáma chuſtká iey nie lubi.*

Dźiewiąta Zagadká.

Trzepam ſię uſtáwicznie, á nie ieſtem letkim,
Czáſem ieſtem iáko ſtal, á czaſem też wietkim.
Ják długo ia żyw ieſtem, żyie Pan moy poty,
Czuie bol y weſołość, czuie y kłopoty.
Znaczy ſię Serce, ktore u Filozofow primum vivens, ultimum moriens.

Dźieſią-

Dźieśiąta Zágadká.

Jeſtem z láſu, mam Duſzę, ále tá nie żywa,
Głos moy zwykł chwalić Stworcę, y ná godách bywa.
Mam koniá y Báráná, z niemi iednym głoſem
Nucę, ſtan ſwoy mam płáſki, ieſtem z wielkim noſem.
Znáczą ſię ſkrzypce z ſtron báránich, y ſmyczek z ogoná konſkiego.

Jedenaſta Zagadká.

Z oczu ſię rodzę Ludzkich, á roſnę náłogiem,
Wiele ieſt tákich Ludźi, co mię zowią BOGIEM.
Ogniá nie mam á palę, obſzernie pánuię,
Ná powietrzu y źiemi, moc mę káżdy czuie.
Jeſt to Miłość, ktora wſzędźie pánuie, y wiele dokázuie.

Dwunaſta Zágadká.

Zá kratą ieſtem więźień, ztámtąd ſię dobywam,
Ná Pálácach y w chátach, w tym momencie bywam.
Zem miętki, náginam ſię, ná tę, y tę ſtronę,
Mnie ſpytáć co dobrego, czy gorzkie, czy ſłone.
Zgubię wielu y ſiebie, ieśli Pan moy głupi,
Jemu ſię częſto zmiele, á mnie ſłudze ſkrupi.
Znáczy ſię język Ludzki wielomowny.

Trzynaſta Zágadká.

BOG mię ſtworzył, bok ſpłodźił, ieſt to rzeczą rzadką,
Mąż moy ieſt mi Oyćiec, oraz mi ieſt Mátką.
Oćiec moy wyſzedł z źiemi, á ia wyſzłá bokiem,
Młodźam ieſt krotkim czáſem, á nie całym rokiem.
Jeſt to Ewá z boku Adámá zrodżona.

Czternaſta Zágadka.

Mam iáſność ále ćiemną, mam rogi, nie bodzę.
Niſzczeię, y powſtáię, wſzyſtkie czáſy rodzę.
Jeſt to Xiężyc co raz ſię odnawiaiący, z ktorego czaſy wſzyſtkie.

Piętnaſta Zágadká.

Nie mam Oycá ni Mátki, żyię y umieram,
Wraz kolibkę y pogrzeb, ſam ſobie obieram.
Znaczy Ptaká Fenixa, álbo Jedwabniczká.

Szeſnaſta Zágadká.

Dążę w gorę, mam jáſność, ćiepło ſię nieść lubię,
Nie mám Woyſk, áni mieczá, wſzyſtko przećięż gubię.
Swiátu ieſtem potrzebny, niewiem nigdy hody,
Zginę wlot bez pokármu, álbo też od wody.
Jeſt to Ogień, ktory nunquam dicit: ſufficit.

Siedmnaſta Zagadká.

Jeść nie dam, áż mię ſtłuką, ſłodkość we mnie ſkryta,
Mátká mnie w ten czas rodźi, gdy dobrze wybita.
Znáczy Orzech Włoſki, ktory bity rodźi, ſtłuczony żywi.

Oſmnaſta Zágadká.

Latam, ále nie żyię, w białey bárwie chodzę,
W iedney ſię ſtronie w Leće, w drugiey w źimie rodzę.
Mam trzech ſwych ádwerſarzow, Ogień, Słońce, Wodę,
Miłą iázdę ſpráwuię, częſto w źdrowiu ſzkodę.
Snieg ſię znáczy, y śnieżna drogá miła, czáſem fatálna.

Dźiewiętnaſta Zágadká.

Wſzák drżą wſzyſcy przedemną, moſty ſtáwiam ſzkláne,
Te rzeczy mię nie czuią, dobrze przyodźiane.
Mroz lody czyniący, odźianych dobrze nie inkommoduiący.

Dwudźieſta Zágadká.

Nie mam gęby, á ránię, thorzow blaſkiem ſtráſzę,
Krzyżem ſię uzbroiwſzy, wielu w żyćiu gáſzę.
Szábla Thorzom ſtráſzna.

Dwudźieſta pierwſza Zágadká

Bez Słońcá nic nie mogę, wieczorem umieram,
Jeſtem odźwiernym záwſze, do prac drzwi otwieram.
Dźień ieſt od Słońcá, dla tego po záchodźie iego, ginący.

Dwudźieſta druga Zágadká.

Jeſtem Murzynem czarnym, Káliſz mi ieſt własny,
Nie ieden z gálántonow, bárdzo ná mnie kwáśny.
Znáczy Błoto wſzelką rzecz waláiące, od ktorego Kaliſz Miáſto zowie ſię.

Dwudźieſta trżećia Zágadká.

Widźi náſzá Krainá, y ſtroná podźiemna,
Ze máiąc oczu tyśiąc*, ieſtem ślepa, ćiemna.
Z Sierpem, lub z *kołem Swiátu do uſług przybywam,
Rodzę wſzem odpoczynek, Złodźieiow pokrywam.
Jeſt to Noc opiſana, w ktorey Mieſiąc, y gwiazd mnoſtwo świeći.

*Sierp ieſt Mieſiąc na Nowiu: koło, Mieśiąc w Pełni.

Dwudźieſta czwarta Zágadká.

Nicem nie winien, wiſzę; gdźie drugich zwoływam,
Choć mię tám ćiągną ſznurem, tám nigdy nie bywam.
Serce ſię tłucze we mnie, á to mię nie boli,
Puls moy burzę poczuwſzy, uſtáię powoli.
Znaczy ſię tu Dzwon Kośćielny.

Dwudźieſta piąta Zágadká.

Dom mną głośny, beśpieczny, mną ſię Pan pochlubi,
Bom mu ieſt wiernym, ſam mię zwierz, złodźiey, nie lubi.
Znáczy Pſa ſtrożá dobrego, ktory od zwierzá y złodźieiá ſtrzeże.

Dwudźieſta ſzoſta zágadká.

Mam kożuch wyśmienity, lecz thorzem podſzyty,
Turcy bárdzo mię lubią, y wrog w láſach ſkryty.
To ieſt Owcá boiáźliwa, dla Wilkow páſtwá, dla Turkow potrawá.

Dwudźieſta ſiodma Zágadká.

Záwrzy oczy twe Swiećie, my ſwe otworzemy,
Ná zwierzynę zwyczáyną, śieći zárzućiemy;
Pole nam, im ieſt ćiemniey, lepiey ſię nádáie,
Zwierzá pełne ſzpichlerze, gumná, domy, gáie.
Jeſt to ná Kotá, Sowy, Myſzy w nocy gráſſuiące.

Dwudźieſta Oſma Zágadká.

Okiem, pochodnią ieſtem, przy mnie wſzyſcy widzą
Ják umknę mey poſługi, w ćiemności ſię bidzſt.
Zaćmienie Słońca. Mam Zonę, ktora pátrzy moim záwſze okiem, (kiem.
Wſzyſcy ślepną, gdy ſtáwam, ſpolnym* z Zoną kro-

Znáczy ſię Słońce, ktore Xiężycowi świátłá kommunikuie, á on go per ſuum occurſum zaćmiewa.

Dwudźieſta dźiewiąta Zagadká.

Jeſt nás Rodzonych cztery, lecz ſobie nie rownych,
Stárśi mnieyſzych máią nas, záſwych wrogow głownych,
Bo záwſze nas ścigáią; obcy ná nas wśiędźie,
Ciężary ná nas wáli, gdźie zechce, tám będźie.

Znáczy ſię Woz o czterech kołach, wożący Ludźi wſzędźie.

Trzydźieſta Zagadká.

Ktoś buiał, wyſkákiwał, dány mu hámulec,
Unoſzony w byſtrości, iák w ręku krogulec.
Dány mu ieſt Inſpektor, co go uczy, rządźi,
Biczem, náháiem chłoſta, ieśli w czym pobłądźi.

Znáczy ſię Koń ochełznány, uiezdżony od Jezdcá.

Trzydźieſta pierwſza Zagadka.

Jem nád miárę y piię, mam co dźień Zapuſty,
W ten czas mię śmierć záſkoczy, gdy zbyt będę tłuſty.

Zágadka tá, znáczy Wieprzá ukarmionego.

Trzydźieſta druga Zágadká.

Ja ſam nie wiem co gadam, rozumie mię drugi,
Z Cudzych Kráiow wychodzę, dobrym do poſługi.
To leżę, to też wiſzę, burczą mi wnętrzności:
Wſzyſtkie czáſy ogłaſzam, nie zmogę Wieczności.
Ciągnie mię ná turturze co dźień, Pan lub ſługá,
A w tym rygorze ieſtem dobrym nie do długá.

Znáczy ſię Zegar często idący do repárácyi,

Trzydźię-

Trzydźieſta Trzećia Zagadká.

Kto ſtráwą, á iá wiátrem moie członki páſę,
Co kolorow, ná mnie ich, iák wybił przez práłę.
Z Gádu ieſtem nie kąſam, ledwo mię znáć máłą,
Zołw mię leniwy przedźie, w zadźie pozoſtáłą.

Jeſt Zwierzątko Chamelon wiátrem żyiące, bárdzo powoli ſię czołgáiące.

Trzydźieſta Czwarta Zágadká.

Kąſam á nie połykam, w pracy záwſze zęby,
Innym czynię pożytek, á ſobie otręby.

Znáczy ſię Piłá Stolarſka.

Trzydźieſta Piąta Zágadká.

Slepy zmierzchem przyſzedłſzy, lecz wiele náronił,
Jednooki ie zebrał, dla deſzczu ie ſchronił.

Znáczy ſię Noc rodząca roſę, ktorą na zaiutrz Słonce trawi.

Trzydźieſta Szoſta Zágadka.

Mam oczy iák tálerze, cząſem iak tablice,
Slepy ieſtem ieno Swiát, ſwey umknie źrzenice.

To ieſt Dom choc z oknámi, przećięż bez Słoncá ćiemny.

Trzydźieſta Siodma Zágadká.

Styczeń Mieſiąc mi Oycem, Grudźien oſtry śmierćią.
Trzy kroć Xiężyc uyzrawſzy, Swiát mi grozi ćwierćią.
Członkow dwánaśćie większych liczę, mnieyſzych trzyſtá,
Sześćdźieśiąt y pieć w ſobie, tá ma treść wieczyſta.

Rok záczyna ſię in Januario, *konczy* in Decembri, *ſkłáda ſię z Mieśięcy* 12. *kwártałow* 4. *Dni* 365.

Trzydźieſta Oſma Zágadká.

Właſne Dźieći pożeram, długa mi ieſt brodá,
Letnieyſzym niż Mátuſal, pámiętam Nemrodá.

To ieſt czás nayſtárſzy ná Swiećie z brodą y koſą málowány.

Trzydźieſta dźiewiąta Zágadká.

Nie Oćiec, Mátká, ni źle, ni mi dobrze z niego,
A przećię go nie ſpuſzczam nigdy z oká mego.

To ieſt

To ieſt Słonecznik ziele záwſze ſię zá Słońcem kieruiące.

Czterdźieſta Zágadká.

Nie chodzę, áni latam, nie ieżdżę, nie brodzę,
Gdźie Człowiek żyć nie może, ia ſię ſam tám rodzę:
Jeſt mi chłodno, nie głodno, czyſto, pić mam wiele,
Dwoynog, Czwornog, y Latacz, zdrádę na mnie ściele.
W gránicy mey lat wiele, mogę żyć beſpiecznie,
W tym bierą mię, ćwiertuią, y ták ginę wiecznie.

To ieſt Rybá, ktorą Człek, Wydrá, Wieloryb łowią, y iedzą.

Czterdźieſta pierwſza Zágadka.

We wnątrz ćierpię gorączkę, tył mi w źimie dáią,
Stoię iák wryty, w Lećie nic o mnie niedbáią.

Znaczy Piec, ktory w źimie grzeie, á w lećie zániedbány.

Czterdźieſta druga Zágadka.

Com ieſt, y iákim ieſt, ieśli mnie kto ſpyta,
Wąż mię dobrze wyraża, co ſwoy ogon chwyta.

To ieſt Rok, olim Węża Hieroglifikiem wyrażány.

Czterdźieſta trzecią Zagadka.

Delektuie, czáſem trapi,
Tu Człek ſtęka, álbo chrapi.

To ieſt: Łożko czyie.

Czterdźieſta czwarta Zagadka.

Mam kule, niemi ſtrzelam, codźiennie do Nieba,
Te poſtrzały mile ſą Pánu Ziemi, Niebá.

To ieſt Rożaniec, Koronka, Decimka. &c.

Czterdźieſta piąta Zágadka.

Żelázo, kiie ćiężkie niewinnie ponoſzę,
Po tym wſzyſtkim ziedzą mię, lub dádzą zá groſze.

Jeſt to Chleb, na ktory orzą, młocą, mielą, pieką.

Czterdźieſta ſzoſta Zagadká.

Nie bydlem, á mam cztery ſobie dáne nogi,
Nie Kozłem, áni Wołem ieſtem, á mam rogi.

Káżde-

Káżdego dniá u Pánow, bíorę bárwę białą,
Srebrá, Potraw, y Trunkow, mam kwotę nie máłą.
Jeſt Stoł Pańſki ſrebrem, Potrawami, Trunkami záſtawiony.

Czterdźieſta ſiodma Zágadka.

Bywam w práſach Męczennik, ieſt krew moiá droga,
Ktorą piią bogáći, bywa chwałá BOGA.
Wino znáczy ſię ná napoy y Ofiarę Pańſką idące.

Czterdźieſta Oſma Zágadka.

Czarnym názwi mię morzem, Gęśi ze mnie piią,
Ná głowách nieśmiertelne, wielom Laury wiią.
To ieſt Kałamarz y Pioro w kałamarzu maczane.

Czterdźieſta dziewiąta Zagadka.

Mam ſzkláne fundámentá, ſpod z drzewá y śćiány,
Niebeśpieczny żywotá, ná tym dzban gliniány.
To ieſt Łodká, Okręt ná wodźie; á w nim Człek płynący.

Pięćdźieśiąta Zágadka.

Mam zęby iák kret w ziemi, á ná wierzchu rogi,
Gdźie tego nie máſz zwierzá, tám nie ſtoią brogi.
Znaczy Pług orzący ná Chleb.

Pięćdźieśiąta pierwſza Zágadka.

Mátką ieſt wſzyſtkim rzeczy, przećięż nieużytą,
Poki oſtrym żelázem nie będę prześzytą.
Aż mi ná gębę wſzego plugáſtwá nákładą,
Nádam mych oppreſsorow, pożytkow gromádą.
To ieſt Ziemia alma Mater zgnoiona, orana, dopiero rodząca.

Pięćdźieśiąta druga Zagadka.

Nie żyię, á czołgam ſię, mam pálce bez ręki,
Choć mę Mátkę nie świerzbi, drapam áż do męki.
Broná Ziemię drapiąca, ktora ſię zowie użyteczną Mátką.

Pięćdźieśiąta trzećia Zagadka.

Nie kát ieſt, áni tyran, á ma rozgi, kiie,
On niewinnych ná drodze, w Sądách winnych biie.

Páláce, Dwory piękne, proſte Cháty kleći,
A ſam ſtoi pod Niebem, śnieg, plutá nań leći.
To ieſt Las.

Pięćdźieśiąta czwarta Zagadka.

Jeſtem Domator, hárdo ogon, głowę noſzę,
Nie ieſtem Mátemátyk, wymiar czáſow głoſzę;
Kiedy wſtáć, iáka *Aura*, Oracz mię ſię rádźi,
Krol Zwierząt mię ſię lęka, nie miłym Czeládźi..
To ieſt Kogut budzący Goſpodarza, Czeladź do roboty, pogodę, ſłotę prognoſtykuiący, Lew ſię go lęka.

Pięćdźieśiąta piąta Zagadka.

Biáły ieſtem iáko śnieg, mądrym mnie potrzebá,
Wielom śmierć ze mnie bywa, drugim dáię Chlebá.
*Pioro. *Gęś po mnie częſto chodźi, czarne ślády czyni,
W Szafach pięknych ſtáwią mię, záwieráią w ſkrzyni.
To ieſt Papier, na ktorym Dekreta piſzą piorem: Papiery chowaią, z nich ſię piſzący zapomagaią.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

SKARBIEC *RARITATUM*,

ZŁOTEY Y SREBRNEY MONETY KUZNIA,

Albo o MONECIE OSOBLIWEY *SCIENDA.*

WSzedłſzy w *Nummo-phylacium*, widzę, że nie záwſze *ſilet aurum*, ma co pięknego y mądrego powiedźieć: częſto złote *effata*, ná Złoćie y Srebrze dáią ſię czytáć

táć. Rozrzucone *Numiſmata* nie tylko do Szkátuł Pánſkich, ále też y do Bibliotek importowáć potrzebá, áby niemi *diteſcere*, y z nich *diſcere*: często álbo *docent Hiſtoriam*, álbo *acuunt ingenium*. Rzucáią ie, ále nie ſą wyrzutki, lecz wielkich y zacnych rozumow *Partus*. Zebrałem tu niektore *admirationi* Czytelniká mego, áby y ná bogáctwách tákich, moim nie zbywáło Atenom, ktoremi mogą *diteſcere ingenia*.

ZYGMONT III. Krol Polſki y Szwedzki, w Krákowie fundowawſzy Kościoł *Soc: JESU* pod Tytułem SS. Apoſtołow PIOTRA y PAWŁA, oprocz Kámieniá pierwſzego, z piękną Inſkrypcyą, rzucał pieniądze złote y ſrebrne z nápiſem tákowym:

DEUS Regi tribuit Regnum, Rex DEO ſtatuit Templum: Sic DEUS in Cælis honorat Regem, ſic Rex in terris honorat DEUM; iáko świadczy Kwiatkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis.*

JAN Auſtryak ná Chorągwiach ſwoich, y ná Numiſmátách miał Krzyż z Inſkrypcyą: *In hoc Signo vici Turcas, vincam & Hæreticos.*

Rzecz-Poſpolita Norimberſka ledwo nie záwſze ná monećie ſwoiey *Chronoſtico Carmine, aliàs* Rok wyrazáiącym wierſzem dáie Inſkrypcyę. Ná iednym czerwonym Norymberſkim czytałem:

PaX IesU Chriſti sIt DUX In teMpore triſti, to ieſt Roku 1637.
Ná drugim: *PAXnoVanUnC reDeat, Mars pereatq; feroX.* R. 1620.
Ná trzećim: *TeMpora Noſtra pater, Donata paCe Corona.* 1700.
Ná czwartym pieniądzu: *sIt DeUs aUXILIUM VIA, sIt Ipſe SalVs.* 1641.
Ná piątym: *PeſtIs, beLLa, faMes absInt, paX VIVIDa VIVat* 1635.

Ná Akt Koronácyi Jozefa Krolá Rzymſkiego bita monetá, ná ktorey *Leopoldus* w Laurze Koronę Węgierſką kłádźie ná głowę Synowi Jozefowi z Nápiſem z Kśiągi 48. *Geneſis*:

Do Joſepho partem, quam tuli de manu hoſtis in gladio.

Ná pogrzebie Karolá Xiążęcia Lotáryngii y Bárru, *Generaliſſimi* Woyſk Ceſarſkich, ná pieniądzu *Phœnix* goreiący ná ſtoſie z oręża Tureckiego y Francuſkiego, z Nápiſem:

Terra vale, Cælum largitur mille triumphos.

INNOCENCIUSZ XI. *Pinatelli*, Papież, Dzbánki ſwoie herbowne, na doł obrocił *orificiis*, niby wylewáiące, ná monećie z Nápiſem: *Nil pro nobis*, wſzytko ná Kośćioł S. wylewáiąc.

Ná bátálią morſką, ná ktorey Francuźi od Hollándow y Anglikow wźieli klęſkę, *Anno Dni* 1702. kutą Monetę z Wierſzem Wirgiliuſzowym: *Maturate fugam, Regiq; oſtendite Veſtro, Non illi Imperium pelagi.*

In Nummo ſeculari, aliàs ná rok 1700. kuto Monetę z gołębicą oliwną roſzczkę w pyſku niosącą, z nápiſem: *Tandem meliora ſequentur.* Ná Koronácyę Nayiáśnieyſzego Elektorá Brándeburſkiego, ná Kroleſtwo Pruſkie Roku 1701. dnia 18. *Januarii*, Monetá z nápiſem byłá:

Conveniens, ut Sceptra tenens, gerat ipſe Coronam.

Márgrafowi Bádenſkiemu, Gwilielmowi Feld-Márſzałkowi Ceſarſkiemu *Votivum Numiſma* tákie dáno:

Turcarum Mors vive, DEUS tibi proroget ævum.

Ná Kongres Konfederácki, Hollenderſki w Hádze, miány Roku 1691. Pieniądz kuty z ſłowy rok wyrażáiącemi:

ReX regVM ConsVLta DeVs, fortVnet VbIqVe. 1689.

Fráncuźi Lánklawią Miáſto odebrawſzy *Jure Belli* Ceſarzowi, ufortifikowáli potężnie, ták dálece, że ią maiąc zá nigdy niedobytą, ná bramie napiſali: *Hæc nemini cedet.* W ktorych ſłowách nád ſpodźiewánie Autorá, rok wyrażony *Chronoſtice* 1702. właśnie iákby prorokował, że roku tego będźie dobyte, y wźięte też Miáſto; iákoż námienionego czáſu, znowu Ceſarz odebrał, y Monetę kazał kuć z nápiſem owemu Francuſkiemu ná bramie przećiwnym. *CedIt taMen CæſarI*: to ieſt 1702.

Jozef Ceſarz Rzymſki ná pogrzebie ſwoim uhonorowány

Pie-

Pieniądzem, ná ktorym *Mauſoleum*, álbo grob y Fama trąbiąca, lecąca, z Portretem iego, z Inſkrypcyą: *A fovea ad gloriam.*

W Dźień Koronácyi Károlá VI. Ceſarza Rzymſkiego Kordoná Miáſto dobyte, wźięte *à Cæſarianis*: Ná co *Numiſma* wyrobione z Inſkrypcyą: *Vno DIe Corona Data, & CorDona ſer-Vata, aliàs* 1711.

Ná KAROLA XII. Krolá Szwedzkiego będącego w Tekinie, *vulgò* w Benderze, ná Monećie wyrážono Lwá Szwedzkiego, nád ktorym Turecki Xiężyc z nápiſem: *Per amica ſilentia Lunæ.* To ieſt, że przy faworyzuiącey ſobie protekcyi Ceſarzá Tureckiego, Krol Szwedzki był *ſecurus.*

TĘCZA ná Pieniądzu wyrážona, znák nie karánia więcey Swiátá przez Potop, tudźież ná znák Hámburgu y Prági od powietrza láſką Boſką eliberowánych, z Nápiſem: *Poſt funera, munera Cæli.*

Ná *præliminaria* Pokoiu Radſtadzkiego, ſzyſzak ná Monećie wybity, w ktorym gnieżdzą ſię gołębie, z nápiſem:

In galea Martis, nidum fecere Columbæ.

Z tey okázyi ná pochwálę Károlá VI. Ceſarzá, *Pacis olea* wybita, Miecz okraczáiąca, y roſnąca do gory z Inſkrypcyą: *Mediis creſcebat in armis.*

Ná tęż ſamę okoliczność, Geniuſz ná Monećie był wybity, ná głowie ſzyſzak, á w ręku *Cornucopiæ* trzymáiący, *aliàs Inſigne* obfitośći, y lepſzych czáſow z nápiſem: *Poſt bella, bellaria pacis.*

Ná pámiątkę záwartego Pokoiu, á Woyny między Ceſarzem Károlem VI. á Ludwikiem XIV. Fráncuſkim Monárchą uſpokoiony, przy Bádenſkich Cieplicach w Helwecyi Roku 1714. wybito Bádenę Miáſto ná Pieniądzu, y rzekę *Limmatium*, w ktorey Márs Bożek woyny, Miecz ze krwie obmywa, y oćiera z nápiſem: *Has tandem ad thermas feſſus Mars abluit enſem.*

Ná śmierć Ludwiká XIV Krolá Fráncuſkiego, ktory Słońcá *Symbolô* od Polityków *repræſentatur*, wybite ná pieniądzu Słońce záchodzące z Inſkrypcya:

Cauſa Laboris eram, redeunte quiete, quieſco.

Na wźiętą Moſkwie przez Szwedow Narwę w Inflancźiech, wybito na Monećie ſtos, á na ſtośie Oręża, Wiktoryę z dwiemá Koronámi y nápiſem: *Tandem bona cauſa triumphat.* Wybito y *Trophæum* z Orłem Roſsyiſkim dwoygłownym, dawſzy nápis: *Unum pro cunctis fama loquatur.* *Item* Smoká Roſsyiſkiego rozdźiera Lew Szwedzki z nápiſem: *Comprime ferales, torvi Prædonis habenas. Calcabitur aſper.*

Tenże Károl Moſkwy, Polakow, y Duńczyká *Victor* adumbrowány przez Herkuleſa ná Monećie, Cerberuſa o trzech głowách buławą zá iednym zamachem biiący, z nápiſem: *Tres uno, contudit ictu.* Ale tá wiktorya że nádęta, prędko *evanuit.*

Orzeł Pruſki po Koronácyi trzyma dwie berłá, z ktorych iedne ukoronowáne, *cum Lemmate: Hinc Jovis, inde meum.*

LUDWIK XIV. Regnant Fráncuſki, po śmierći Gwilielma III. Krolá Angielſkiego, chćiał Hollándow ná ſwoię przećiągnąć ſtronę, ále oni ſię exkuzuiąc, bili Monetę z ſiedmiu dzbánuſzkámi po morzu pływáiącemi, z nápiſem: *Frangimur, ſi collidimur*; niby: Náſzę ſtyczenie, ſtłuczenie.

Ná urodzenie Jerzego drugiego Syná Friderika IV. Krolá Dunſkiego, ná ſam Feſt Trzech Krolow Roku 1703. urodzonego, tákie nápiſano *in Numiſmate Diſtichon:*

Nata trium Regum, tres Reges attulit Orbi,
Nate Trium Regum, ſint tria Regna Tibi.

BONNA, niby *Bona*, Miáſto Elektora Kolonienſkiego; pod Protekcyą y *Præſidium* Fráncuzow zoſtáiąca, wźięta przez Ceſarſkich: Ná co *Numiſma* z námienionym Miáſtem kuto y z nápiſem: *Bona à malis erepta*; y z drugą Inſkrypcyą z ſłowá Bonna y Bona, *luſum* czyniąca *in verbo*, táka:

En mala Bonna diu, ſic bona facta brevi.

TORUN w Polſzcze dobrze przez Saſow y Obywátelow broniony, obległ Károl XII. Krol Szwedzki: *Obſeſſos* ánimuiąc

do

do wytrwánia, kuto Monetę z nápiſem ná obu ſtronách:

Fer fortis, fera fata, ferox Fortuna:
Franguntur firmâ, fortia fata Fide.

Krol tenże Lwem do gory wzdártym ná Monećie wyrażony, niby do potyczki gotowy z nápiſem: *Par animo robur.* Po Kráiách Monety Wierſz z Wirgiliuſza: *Quo juſtior alter, nec pietate fuit, nec bello Major & armis.*

POLACY ze Szwedámi weſtli w *Fœdus* Roku 1704. Ná co ná Monećie wybity ſnopek zbożá związány, z nápiſem: *Vitæ ligantur in uſum.*

PIOTR ALEXIEWICZ Imperator Roſſyi, Nárwę odebrał Szwedom Roku 1704. z częśćią Inflant. Ná co bito Monetę z Orłem Roſsyiſkim Lwá depczącym, z nápiſem: *Sic ſoleo inimicos.*

Ná Elekcyą pierwſzą Nayiaśnieyſzego Stániſławá Leſczynſkiego Roku 1704. 19. *Iulii*, kuto Monetę z rácą zápaloną, do gory lecącą, z nápiſem: *In ſplendorem rapitur.*

W też ſame czáſy, widząc ćiężką rewolucyą ućiśnioną Europę Klemens XI. Papież, y nád nią czyniąc kondolencyę; bić kazał Monetę z Chryſtuſem Pánem Krzyż dźwigáiącym, y z nápiſem: *Factus eſt Principatus ſuper humerum ejus.*

MIASTO Auguſtá, *vulgò* Auſzpurg ná Monećie, *ſub forma* Białogłowy wybita, w Koronie murálney, z tyłu Armáty, Chorągwie, Piki, kotły máiąca: koło ktorey ſtoi druga Oſobá *Pax* w Koronie oliwney, z palmą, przy Inſkrypcyi:

Arma procul! PAX at tu Diva, revertere Nutrix.

Zofia Charlettá Krolowa Pruſka ná pogrzebie w Berlinie miałá trzy Korony, *aliás* Elektorſką y Xiążęcą Mitrę, trzećią Koronę Krolewſką Pruſką ná Stoliku námálowáne, y ná Monećie wybite *cum Lemmate*: *Non una juvabit.* Ale Korony, y Zacności nie prowádzą do Niebá; chybá że pobożną, Práwowierną, ſprawiedliwą ukoronuią głowę. Lepiey ſię wyda Inſkrypcya, *Nec* zá *Non* kładąc, że:

Nec

Nec una juvabit, bo y iedná z trzech Koron nie porátuie do zbáwienia, áni żadna od śmierći nie obroni; káżdemu náznáczoney. BOG *non eſt Acceptor Perſonarum*, á Smierć *neſcit legem, tollit cum Paupere Regem.* Dobrze wierzących y żyiących Niebo koronuie wiencem Chwały, nie Koronátow Ziemſkich złey Wiáry.

Kiedy Francuźi Neápolu uſtąpili Ceſarſkim, wybito ná Monećie Rumaká *Inſigne* dawne Neápolu, ktory Rumak śiedzenie Liliámi Fráncuſkiemi háftowáne zrzuca z ſiebie, z Napiſem z Owidiuſzá:

Nova velocem angula lædit Equum.

LEW Szwedzki trzyma w ſzponách Tarczę z Wieniáwą Nayiaśnieyſzego Stániſłáwá Leſzczyńſkiego z Nápiſem: *Sic erat in Fatis.*

RATISBONA Miáſto Ceſarſkie Jozefowi Ceſarzowi, Ceſarſkiemu Synowi ná Monećie tákie ofiarowáłá *homagium*:

\- - - - - *Tibi pectora Cæſar.*
Sacramus, majus nil petit ipſe DEUS.

KOLONIA záś Miáſto wybiłá, Orłá nád ſobą Ceſarſkiego, z nápiſem:

Solis Ales, me protegat alis.

Ná Koronácyę Nayiáśnieyſ ego Stániſłáwá I. Krolá Polſkiego A. D. 1705. 8bris 4. kontenći *Patriotæ*, że *os ex oſſibus ſuis* ádorowáli ná Tronie Polſkim, kuli Monetę, ná ktorey Boćiány po pod Słonce wygrzewáiące ſię, z Nápiſem: *Patrio ſub Sole Salubres.*

Co ſkonczywſzy, Skryptá moie zálecam Łáſkáwemu Czytelnikowi, áby w czytániu nie tęſknił, ále wſzyſtko *Ad Majorem DEI Gloriam* obracał.

KONIEC.

REGESTR

REGESTR Y PORZĄDEK

WSZYSTKICH TYTUŁOW Y MATERYI

w TEY XIĘDZE Ktorey Tytuł NOWE ATENY, Záwieráiących ſie.

TYTUŁ PIERWSZY.

TEOLOG *w Boſkich Rzeczách Idiotá*, aliàs *Scyencya o BOGU*, *od Folium* 1. *áż do Folium* 6.

TYTUŁ DRUGI.

ZŁA WIARA y OFIARA, aliàs *o Bożkách Poganſkich* à folio 6. ad folium 23.

TYTUŁ TRZECI.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA, álbo o Ofiarách Poganſkich, à folio 23. ad folium 29.

TYTUŁ CZWARTY.

EX SACRIS, non SACRA, álbo o Bálwánách w Piśmie S. wſpomnianych z ich explikácyą, à folio 29. ad fol: 38.

TYTUŁ PIĄTY.

ECHO GŁOSNE de Oraculis, *to ieſt o niektorych Odpowiedźiach Bożkow*, à folio 38. ad folium 43.

TYTUŁ SZOSTY.

NOWY FRONCYMER, álbo o Sybillách Scyencya, à folio 43. ad folium 50.

TYTUŁ SIODMY.

ABECEDARIUSZ, á iuż uczony, álbo Scyencya o wybornych Terminách, Nomenklaturze, Anágrammátach, o Terminách ro-

żnym

żnym Kunſztom ſłużących, o Głoſach Zwierząt, Ptáctwa, à folio 43. ad folium 47.

TYTUŁ OSMY.

DUBITANTIUS álbo Scyencya, Dubia *ſolwuiąca, o Ráiu Ziemſkim, o Olbrzymách, o Pigmeyczykách, o Korábiu Nóego, o Wieży Bábylonſkiey, o Arce Panſkiey, ô Lotowey Zonie, o Iabłkách Sodomſkich, o Fenixie, o Gryfie, o Pelikánie, o Jednorożcu, o Syrenách, o Remorze rybie, o Sálámándrze, o Łábędziu, o Niedźwiedźicy,* de Lapide Philoſophorum, de Lampade vitæ humanæ, de Virga Metallica, *o Leviathan rybie, o Szoroborze, o Ciele Máchometá; o Grzegoru Wielkim, o Sámſonie, Sálomonie, Origenesie, Plátonie, Ariſtotelesie, o Drzewie Krzyżá S, y o Ciele S. Jana Chrźćićielá,* à fol: 78. ad fol: 145.

TYTUŁ DZIEWIĄTY.

ATOMY zá GORY, álbo Punktá o Mátemátyczney Scieńcyi, aliàs *o Arytmetyce, Geometryi, Aſtronomii, Aſtrologii, Chronologii, o Hydrografii, Horográfii, Státyce, Optyce, Architekturze Dwoiákiey, Polemice, Pyrotechnice, Táktyce, Muzyce,* à fol: 146. ad folium 239.

TYTUŁ DZIESIĄTY.

SZKOŁA POLITYKI, aliàs *o Rzeczypoſpolitey, álbo o Iey Adminiſtrácyi, Práwách, Stanie Szlacheckim, Akádemiách, Miaſtách Wielkich.* de Everſivis Rerum-Publicarum. *W czym wſzyſtkim cudne ſą Kweſtye,* Curioſitates, à fol: 239. ad fol: 341.

TYTUŁ JEDENASTY.

MAIESTAT DOSTĘPNY, álbo Scyencya o Monárchach, Imperiách oſobliwie o Rzymſkim y Rzymſko Niemieckim: gdźie ieſt ſtáry Rzymſki Senat cum Prærogativis ſuis *opiſany, Potencya,* Series *Ceſarzow,* imò *Rzymſkich, potym Wſchodnich y Zachodnich Tureckich, o Translacyi Ceſarſtwá do Niemcow,* de Juribus *Ceſarzá, o Elektorách,* de Circulis Imperii, *o Kroleſtwách całego Swiata, iák, y kiedy ſię pofundowały, o Inſignićách Krolow,,* à fol: 342. ad fol: 435.

TY-

TYTUŁ DWUNASTY.

CZWORO iák IEDNO, álbo o czterech Elementách Swiátá, gdźie o Gorách znácznieyszych w Swiećie, o Rzekách znákomitszych y osobliwych, Piekielnych, o Zrzodłách, á fol: 435. ad fol: 471.

TYTUŁ TRZYNASTY,

NOWY ZWIERZYNIEC, álbo Notycya o Zwierzętách osobliwych, á folio 471. ad folium 497.

TYTUŁ CZTERNASTY.

REPTILIA, álbo GAD, aliás *o Wężách,* á fol: 497. ad fol: 508.

TYTUŁ PIĘTNASTY.

ROZIAZD, álbo o Ptastwie osobliwym Scyencya. á fol: 508. do fol: 522.

TYTUŁ SZESNASTY.

MATNIA ná Ryby dostátnia, álbo Scyencya o Rybach znákomitszych, á folio 523. ad folium 534.

TYTUŁ SIEDMNASTY.

WSKRZESZONA DODONA, álbo o Drzewách, Drzewkách, Ziołách á folio 535. do folium 549.

TYTUŁ DZIEWIĘTNASTY.

DROGICH KAMIENI SZKATUŁA, aliás *o Kámieniach osobliwych,* á folio 549. do folium 564.

TYTUŁ DWUDZIESTY.

WIEK SIWY czynił DZIWY, aliás *o Siedmiu Cudach Swiátá,* á folio 565. do folium 581.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY.

MAŁEGO SWIATA, WIELKIE CUDA, álbo o Ludźiách Mirabilia, á folio 581. do folium 629.

TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI.

CO KRAY, INNĄ MU WŁASNOSC DAY, álbo Scyeneya o Własnościach rożnych Krajow, á folio 630. ad fol: 642.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI.

SŁONCE między UMBRAMI IASNE, albo o Wierze S. Kátolickiey miedzy Herezyámi niewzruszoney: o Iey Początkach y

Inkrementách w Swiećie; o Mnoſtwie Męczennikow, o Pátryárchach, Arcy Biſkupach, Biſkupach; o Zakonách, Orderách, à folio 642. ad folium 703.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY.

TARAN, ále nie TYRAN, álbo przećiwne Wierze Kátolickiey Błędy, iako to Pagániſmus, Judaiſmus; *gdźie na Zydow Argumenta o* SSS. *Troycy y Meſſiaſzu. Tuż ieſt o Machometániſmie,* aliàs *Machometá Religii; o Herezyach co gorſzych Chrześćianſkich z refutácyą onych. O Schizmie Greckiey, o Ateuſzach,* à folio 704. ad fol: 818.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI.

UMBRY OBIASNIONE, álbo o Hieroglifikách, Emblemátách, Symbolách wybornieyſzych. à folio 818. ad fol: 876.

TYTUŁ DWUDZIESTY CZWARTY.

SPHINX Zágadki proponuiąca, á EDYP zgadáiący, to ieſt, o ENIGMATACH, à folio 877. do folium 890.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY.

SKARBIEC RARITATUM, *álbo o Monećie oſobliwey* SCIENDA, à folio 890. do folium 896.

KONIEC.

Ná nieſkonczoną BOGU Chwałę.



ERRO-

ERROROW DRUKARSKICH
REGESTR Y EXKUZA.

Co zrobi ćięſzka praca, Drukarz pſuie Praſą,
Nie dźiw: bo Druk ieſt z ſadzy, toć nie ieſt okráſą.

TU ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc	*Ták poprawuy.*
Folio, to ieſt ná karćie 3., verſu, to ieſt w wierſzu 11. z wierzchu ráchuiąc.	
Hermas Triſmagiſtus - - -	- *Hermes Triſmegiſtus*
Fol: 4. ver: 26. *radici*, - - -	- *radii.*
Fol: 6. ver. 14. Pyámidálną, - -	- Pyrámidalną.
Fol: 7. v. 21. *Faunas*, - -	- *Faunos.*
Fol: 10. v. 1. *Cridos*, - -	- *Cnidos.*
Fol: 8. v. 31. Voſta, - - - -	- - Veſta.
Tamże v. ultimo *Sevis amor*, -	- *Levis amor.*
Fol: 11. v. 13. alit, - - -	- - *abit.*
Fol: 13. v. 14. *Sabi*, - - -	- - *Iubi.*
Támże v. 23. *Tlariſſæ*, - - -	- - *Flaviſſæ.*
Támże v. 31. *Ficlius*, - -	- - *Fidius.*
Fol: 14. v. 22. *ſenſativa*, - - -	- - *ſenſitiva.*
Fol: 15. v. 19. *Herodus*, - - -	- - *Herodotus.*
Fol. 17. v. 22. *Acephal*, - -	- - *Acephali.*
Fol: 18. v. 6. *Inedoſtán*, - - -	- - *Indoſtan.*
Tamże v. 8. Korchirowi, - -	- - *Kircherowi.*
Fol: 22. v. 20. *affuſu*, - - -	- - *affulſit.*
Fol: 23. v. 10. na ſtráchy, - -	- - zá ſtráchy,
Támże v. 30. *Dives*, - - -	- - *Divos.*
Fol: 24. v. 22. *Proſerpina vaſam*, -	- *Proſerpina vaccam.*
Fol: 24. v. 32. *Lactanejus*, - - -	- - *Lactantius.*

Tu są ERRATA,	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 25 v. 3 *Cotycea,* - -	- - *Cotycia.*
Támże ná koncu kárty, *Septomontium*	- - *Septimontium.*
Fol: 27. v. 22 *Jachto,* - -	- - *Jacho*
Fol: 30 v. 28 *Theſtites,* - -	- - *Thesbites,*
Fol: 31 v. 14 opiſaną, - -	- - Opiſane.
Fol: 34 v. 19 Eliak, - - -	- - Eliaſz.
Fol: 36 v. 23 Ægyptis, - -	- - *Egyptii.*
Fol: 43 v. 13 Teſtus, - -	- - *Feſtus.*
Fol: 45 v. 8 Hæbrea, - -	- - *Hebræa.*
Fol: 46 v. 2 *Lamiam,* - -	- - *Samiam.*
Fol: 47 v. 23 Iſolitas, - -	- - *Inſolitas.*
Fol: 48 v. 32 *decorare,* - -	- - *decore.*
Fol: 49 v. 10 *fugienq;* - -	- - *fugietq;,*
Fol: 52 w kolumnie 2. v. 6, *Omnibus* -	- - *Ominibus.*
Fol: 53 w kolumnie drugiey przyday po ſłowku: Uſzy częſtokroć chędożą te ſłowo: *ver:* 23. - -	- - *Auricularis.*
Fol: 54 v. 16, *Barrona,* - - -	- - *Barjona.*
Fol: 57 v. 20, człeká, - -	- - czeka.
Fol: 59 pod kolumnámi *Congerim,*	- - *Congeriem.*
Fol: 60 w kolumnie krayney ná koncu *Asverus,* - -	- - *Aſsverus.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 15 *Mons,* - -	- - *Mens.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 25, *Libertas,* - -	- - *Liberalitas.*
Fol: 60 w Kolumnie trzećiey *ver:* 1. Troiani, - -	- - Trajani.

Fol: 61.

Tu są ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 61 w pierwszey kolumnie *versu 4. vatinianum,* - -	- - *Vatinianum.*
Támże w kolumnie śrzedniey *versu 11. cæreis,* - - -	- - *Æreis.*
Fol: 62 v. 13, *Cedra digna locatum,*	- *Cedro digna locutum.*
Fol: 64. w kolumnie drugiey ver: 13, *astus ruis,* - - -	- - *astu ruis.*
Fol: 66. v. 26. Iidota, - - -	- - *Idiota.*
Fol: 69 v. 5, *laureonticæ,* - -	- - *Laureonticæ.*
Támże v. 15, Front, - -	- - Trąd.
Fol: 70 v. 14, Colamella, - -	- - Columella.
Támże v. 32, Gruntrijs, - -	- - *Gruntrys.*
Fol: 71 v. 29, linij, - - -	- - Liny.
Fol: 72. v. 1, ku szymbotu, -	- - ku szymbortu.
Támże v. 3, *Incedere,* - -	- - *Incidere.*
Fol: 74. ná koncu kárty te słowo *po Łáćinie* żmázáć.	
Fol: 77. w pierwszey kolumnie gdźie iest *Perdix,* przyday *cacabat.*	
Támże w kolum: 2. v. 3, *Vespertilis*	- - *Vespertilio.*
Támże w kolumn: 1 v. 19. *Cervus* -	- - *Corvus*
Fol: 78 v. 13, *Lapide vitæ,* - -	- - *Lampade vitæ.*
Támże v. 25, *Verum esse,* - -	- - *Verum esset.*
Fol: 79 v. 13, słowá, - - -	- - Słowo.
Fol: 80 v. 9, bez *miraculum,* - -	- - *per miraculum.*
Fol: 81 ná koncu, *docendo,* - -	- - *non docendo.*
Fol: 82 v. 28, *subsistens,* - - -	- - *Subsistentem.*
Fol: 86 v. 22, *Tertulianum,* - -	- - *Tertullianum.*

Tu fą ERRATA:	Tu ich KORREKTA:
Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 87 v. 20, Hyperbolem, - -	- - Hyperbolen.
Fol: 88 v. 6, Cimmerious - -	- - *Cimmerius.*
Támże v. 32, *præcipiter*, - -	- - *præcipites.*
Fol: 90 v. 3, *Megallanica*, - -	- - *Magellanica.*
Támże *verſu penult: Titanas*, - -	- - *Titanis.*
Fol: 91. v. 1. *Titanis*, - - -	- - *Titane.*
Fol: 92 v. 16, czyniący, - -	- - czyniących.
Fol: 93 v. 93. Auguſtynow, - -	- - Auguſtiniánow.
Fol: 95 v. 5, *Taneſiorum*, - -	- - *Faneſiorum.*
Fol: 99 v. 14, *Gordiceos*, - -	- - *Gordiæos.*
Fol: 100 v. 8. *præces*, - -	- - *preces.*
Fol 103 verſu ultim: *Pautrio*, -	- - *Panario.*
Fol: 107 v 19, ſześćdźieśiątletniey-	- ſiedmdźieśiątletniey
Fol: 112 v. 2 *Phœnix*, - - -	- - *Phœnica.*
Fol: 117 v. 32. zápiſaniá, - -	- - z opiſania.
Fol: 121 v. 2. *ſuos*, - - -	- - *ſuo.*
Fol: 138 v. 35. *S. Salwatora*, zmazáć.	
Fol: 142 v. 33. *non viderunt*, - -	- - *Non viderent.*
Fol: 144 v. ultim: Hoſpodárowna -	- - Hoſpodárowa.
Fol: 147 v. 3. *Mandavinem*, - -	- - *Mandarinem.*
Fol: 150 v. 13. Eunuchim, - -	- - Eunuchem.
Fol: 151 w kolumnie drugiey przed koncem, Názywáią, - -	- - názywa.
Fol: 154 v. 8. *Terraquiam*, - -	- - *Terraquam.*
Fol: 155 v. 2. Species, - - -	- - *Speciei.*
Támże v. 33. Patuus, - - -	- - *Faruus.*
Fol: 161 v. 3. *Caput*, - - -	- - *capit.*
Fol: 162. v. 3. *millon*, - - -	- - *Million.*
Fol: 171 v. 23. Admirat, - - -	- - Admirał.

Tu są ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 176 v. 10. *się* zmázáć	
Fol: 177 v. 27. *ut videant,* - - -	- - *ut dividant.*
Fol: 179 v. 7. z Wſchodem, - -	- - z Zachodem.
Támże v. 20. czás, - - -	- - czálu.
Fol: 189 v. 7. *a congreſſui,* - -	- - *à congreſſu.*
Fol: 193 v. ultimo *Olympici,* - -	- - *Olympicus.*
Fol: 194 *Publicas,* - - - - -	- - *Tabulas.*
Fol: 196 v. 31. do Mieśiącá, - -	- - od Mieśiącá.
Fol: 201 v. 6. wygnawſzy, - -	- - wygubiwſzy.
Támże do ſłow: Symbolum S. Atanázego, *aliàs* Skład Wiáry o SSS. Troycy, przyday, onże ſkomponował.	
Fol: 206 v. 22. Roku 1740. - -	- - Roku 1240.
Fol: 212 v. 4. Regnat, - - -	- - Regnant.
Fol: 220 v. 3. *Manuria,* - - -	- - *Manuaria.*
Fol: 221 v. 29. dyſpozycy - - -	- - dyſpozycyi.
Fol: 222. v. 9. ktore, - - - -	- - ktora.
Fol: 238. v. 6. Pleumatica, - - -	- - Pneumatica.
Fol: 239. v. 6. *micárite,* - - -	- - *micante*
Támże w tymże wierſzu, *Liberalis*	- - *Liberales.*
Fol: 239 v. 24. Republikántom, -	- - Republikántow
Fol: 242. v. 11. *ab Urbe,* - - -	- - *ab Orbe.*
Fol: 245. v. 25. reguluie, - - -	- - releguie.
Fol: 251. v. 19. *anſerem,* - -	- - *per anſerem.*
Fol: 252. v. 9. *ſi omnes juſti,* - -	- *ſi omnes eſſent juſti.*
Fol: 253. v. 27. Tyrennemi, - -	- - Tyránnámi.
Fol: 254. v. 20. wielow, - -	- - wielu.
Fol: 225. v. 7. Práwá, - - -	- - Práwo
Fol: 253. v. 24. Juliana, - - -	- - Juſtyniana.

TU są ERRATA:		Tu ich KORREKTA.
	Tak czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 258. v. 2.	opánowály, - -	- - opánowáło
Fol: 261. v. 10.	Máiętności, -	- - miętkośći.
Fol: 262. v. 18.	litery ✠ - -	- - Litery T.
Fol: 263 v. 6.	*Vir consilii,* - -	- - *Vis consilii.*
Támże v. 14.	*querit,* - -	- - *quærit.*
Támże v. 34.	*quod veles,* - -	- - *quod velles.*
Fol: 267. v. 1.	*obreptisti,* - -	- - *obrepsisti.*
Fol: 268. v. 22.	Znák, - -	- - ZNAKI.
Fol: 271. v. 17.	*ab auro,* - -	- - *ab aura.*
Fol: 274, v. 12.	*captivetur,* - -	- - *non captivetur.*
Fol: 276. v. 12.	Czártorynscy, -	- - Czártoryscy.
Fol: 284. v. 15.	*requitur,* - -	- - *requiritur.*
Fol: 286. v. 19.	TUCZYNSKA, -	- - TYCZYNSKA.
Fol: 287. v. 32.	*Scientia,* - -	- - *Scientias.*
Fol: 297. v. 7.	*sordibus rebus,* -	- - *sordidis rebus.*
Tamże v. 31.	Krolow, - -	- - Krolom.
Fol: 304. v. 25.	kładą, - -	- - kładąc.
Fol: 305. v. 9.	zwáli, - -	- - zwáni.
Fol: 306. v. 4.	Chełm, - -	- - Chełmno.
Fol: 308. v. 2.	*artium bonorum,* -	- - *artium bonarum.*
Támże v. 14.	Dwákroć dźieśięć tyśięcy, - - - -	Dwákroć śto dźieśięć tyśięcy.
Fol: 313. v. 8.	zowiąc *Episcopus,* -	- zowiąc *Episcopum.*
Fol: 321. v. 6.	Tybrem, - - -	- - Tygrem.
Fol: 324. v. 6.	Azyatyckim, - -	- - Europeyskim.
Fol: 327. v. 8.	*amnes,* - - - -	- - *amens.*
Fol: 328. v. 12.	*Ducæ,* - - - -	- - *Duce.*
Támże v. 32.	*duro morte,* - -	- - *Duro Marte.*
Fol: 332. v. 29.	o niey, - - -	- - o nich.

Tu są ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 338. v. 28. *juſtas,*	*juſtos.*
Fol: 340. v. 28. ſtało,	ſtała.
Fol: 350. v. 5. Perſes,	Perſas.
Támże v. penult: *Conſenſum Deorum,*	*Conſeſſum Deorum*
Fol: 352 v. 3. zá Godność,	*ta godność.*
Fol: 353. v. 14. *Præcenſules,*	*Proconſules.*
Fol; 361. v. 4. Chorągwie,	Chorążowie.
Támże v. 7. *Tufan,*	*Tufam.*
Fol: 368. verſu penultimo, *Quis,*	*Qui.*
Fol: 370. v. 23. Obiret,	*obiter*
Fol: 371. v. 8. ullam,	*ullum.*
Fol: 375. v. 6. w pierwſzey kolumnie te ſłowo: *panuiący* zmázać.	
Fol: 375. v. 27. w 2. kol: *ulcerat,*	*Vicerat.*
Fol: 384. v. 24. Anno Dni 1452.	*A. D.* 1453.
Fol: 393. v. 32. *Dictiones,*	*Ditiones.*
Fol: 407. v. 28. *Paclida,*	*Pallida.*
Fol: 411. v. 2. *Romanorum,*	*Romanarum.*
Fol: 413. v. 9. *Dator,*	*Dotator.*
Fol: 414. v. 29. *Inors,*	*Iners.*
Fol: 416. v. 16. powili,	powoli.
Fol: 423. v. 7. granice,	granicá.
Támże v. 24. *habens,*	*habent.*
Fol: 424. v. ultimo, *deficit,*	*defecit.*
Fol; 433. w kolum: 1. v. 17. te ſłowo; *reprezentuiących* zmázać.	
Fol: 434. v. 7. Jerozolimſkim,	Jeroſłáwſkim.
Fol: 438. v. 13. *Logico,*	*Loligo.*
Fol: 441. v. 18. Megállonſkiey.	Magellanſkiey.
Fol: 442. v. 6. *Olypus,*	*Olympus.*
Fol: 446. v. 15. *Pyra,*	*à Pyra.*
Fol: 445. v. 14. *Groendadyą,*	*Gròénladią.*
Fol: 450. v. 30. Serchi,	*Seriki.*

)b(

Fol: 452.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytáiąc,	*Tak poprawuy.*
Fol: 452. v. 3. *Tyrrhenii,*	*Tyrrhenum.*
Fol: 452. v. 21. *Propontus.*	*Propontis.*
Fol: 453. v. 2. *Propontus,*	*Propontis.*
Támże v. 30. vellem,	*vallem.*
Fol: 461. v. 13. Zembre,	Zambre.
Fol: 463. v. 13. *Schafſluſium,*	*Schaffhuſium.*
Fol: 469. v. 14. *Jonſtino,*	*Jonſtono.*
Támże v. 25. Avetanuſ,	*Ovetanue.*
Fol: 474. v. 35. *Corvos,*	*Cervos.*
Fol: 475. v. 26. Aſtarſkie,	Aſturſkie.
Fol: 477. v. 5. Phlebotamum.	Phlebotomii.
Fol: 492. v. 4. Wilkom,	*Wilkow.*
Fol: 502. v. 34. *Feriakg,*	*Teriakg,* to ieſt Dryakiew
Fol: 507. v. 31. Plantárow,	*Plantarum.*
Fol: 509. v. 9. *clyſtorem,*	*clyſterem.*
Fol: 514. v. 29. *relinqua,*	*relinquo.*
Fol: 520. v. 27. áffekt,	effekt,
Fol: 530. v. 15. vitaliq;	Vituliq;
Fol: 531. v. 25. Oſtrzgow,	Oſtrygow.
Fol: 532. v. 29. chodząc,	chodzącą.
Fol: 540. ná koncu *Saresbarenſu,*	*Saresbarenſis.*
Fol: 541. v. 27. ktorą okryło,	korą okryło.
Támże v. 33. *Pieriuſa,*	*U Pieriuſa.*
Fol: 542. v. 31. *Spina albo,*	*Spina alba.*
Fol: 544. v. 7. *& niſi Vini potus erit,* *Vini* zmazać.	
Tamże v. 18. *Inamicitias,*	*Inimicitias.*
Tamże v. 25. áſkułki,	Iaſkułki.
Fol: 548. v. 12. *lumini,*	*lumine.*
Fol: 550. v. 4. ALBeſt,	Asbeſt.
Tamże v. 8. Albeſtowey,	Asbeſtowey.
Tamże v. 21. Albeſtu,	Asbeſtu.
Fol: 552. v. 11. *Toſſilium.*	*Foſſilium.*

Tu są ERRATA: *Tak czytaiąc,*	Tu ich KORREKTA: *Tak poprawuy.*
Fol: 553. v. 18. á zarazę,	ná zarazę.
Fol: 560. v. 29. uśmierza rządze,	uśmierza żądze.
Fol: 562. v. 1. *Butonius,*	*Bofonius.*
Támże v. 4. krzykánie,	kſzy kanie.
Tamże v. 21. *Hiſopraſus,*	*Chriſopraſus*
Tamże v. 24. Chemites,	Chernites.
Fol: 565. v. 17. Mauſolesa	Mauſoluſa.
Támże v. 24. *Jupiter Olympium,*	*Jupiter Olympius.*
Fol: 567. v. 30. Numii,	*Mumii.*
Fol: 568. v. 22. Kwintilyana.	*Kwintyliana.*
Fol: 569. v. 16. *Linditis,*	*Lindius.*
Fol: 573. v. 33. po ſłowku ſumptem przyday wielkim.	
Fol: 576. v. 3. Jowiſz Hiſtoryk,	Jowiuſz Hiſtoryk.
Támże v. 10. *Interiunti,*	*Internuntii.*
Támże v. 31. *arte ſentex,*	*arte ſenex.*
Fol: 585. v. 14. *Somnabuli,*	*ſomnambuli.*
Támże v. 28. Phagon Facoryt,	Phagon Faworyt.
Fol: 586. v. 5. *thimocreon,*	*Thimocreon.*
Tamże v. 18. *epote,*	*epoto.*
Fol: 588. v. 14. te ſłowo doty zmázać.	
Tamże w tymże wierſzu Annalesy,	Annales y Zywoty.
Fol: 589. v. 18. Marity,	*Mariti.*
Támże v. 27. *Antyſtes,*	*Antiſtes.*
Fol: 590. v. 11. Kteantes,	*Kleantes.*
Fol: 591. v. 32. harmię,	harmonię.
Fol: 592. v. 11. *Lunera,*	*Funera.*
Támże v. 12. *ante Aneres*	*ante Cineres.*
Támże v. 19. *Oryginem,*	*originem.*
Fol: 593. v. 9. Zona,	*zona.*
Tamże v. 10. *in pericle*	*in Pericle.*
Fol: 594. v. 11 Cyneuſza.	Cyneaſza.
Támże v. 14. Antoſtenes,	Antyſtenes.

)b2(Támże

Tu są ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytaiąc,	*Tak poprawuy.*
Támże v. 20. Pomphilus,	*Pamphilus.*
Fol: 595. na koncu *Scipiaadas,*	*Scipiadas.*
Fol: 596. v. 5. *ipſæ ſuæ,*	*ipſe ſuæ.*
Támże v. 12. *de Temina,*	*de Fœmina.*
Fol: 597. v. 24. Domokles,	Demokles.
Tamże verſu penultimo, *Proportio,*	*Propertio.*
Fol: 598. v. 21. Rzymianom,	Rzymianin.
Fol: 599. v. 24. *non moveret*	*non moveres.*
Támże na koncu od Partow, te ſłowko *od* zmázać.	
Fol: 600. v. 10. Feta,	*Tota.*
Fol: 606. v. 5. *Heroſtatus,*	*Heroſtratus.*
Tamże v. 10. *Canas,*	*Cannas.*
Tamże v. 27. *latinum,*	*Latinum.*
Fol: 607. v. 14. *Ptolomæus,*	*Ptolemæus.*
Fol: 608. v. 1. *Pariter,*	*pariter.*
Tamże v. 24. malowany,	málowanym.
Fol: 610. v. 22. trzydźieści tyśięcy,	trzy tyśiące.
Fol: 611. v. 4. Hlyckiego,	Jllyryckiego.
Fol: 612. v. 24. Ptolomeuſz,	Prometeuſz.
Fol: 614. v. 16. *Nolii,*	*Noli.*
Fol: 616, na koncu *Mudantio,*	*Muſantio.*
Fol: 617. v. 15. po ſłowach Boſkiey miłośći przyday: *wzniecona.*	
Fol: 626. v. 1. *Sotinus,*	*Lorinus.*
Fol: 629. v. 10. *Romuziuſza.*	*Ramuziuſza.*
Fol: 635. v. 26. w Mieśćie Syrii,	Mieśćie Syrii.
Fol: 636. v. 5. Alsya,	Azya.
Fol: 645. v. 14. *Rithmis,*	*Pathmos,*
Fol: 647. v. 22. Wigry,	Wiáry.
Fol: 651. v. 15. perſkich,	Perſkich.
Fol: 652. v. 30. do *Rhodos.*	*de Rhodos.*
Fol: 653. v. 21. by tá,	byle.

Fol: 655

Tu są ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc,	*Tak poprawuy.*
Fol: 655. v. 24. *Marolus,* ≠ ≠	≠ *Marochium.*
Eol: 656. v. 35. całego go ≠ ≠	≠ cale go
Fol: 658. v. 21. *Morci,* ≠ ≠ ≠	≠ *Morei.*
Fol: 660. v, 23, Jana Hałsa, -	≠ Iana *Huſſa.*
Fol: 665. v. 1. mieyſcu, ≠ ≠	≠ mieczu.
Fol: 660. v. 33. po tych ſłowách- wielka Británnia, przyday *Anglia.*	
Fol: 661. v, 17. ma ſwego, ≠ -	≠ miała ſwego.
Támże v, 31, Grecyi Duropeyſkiey ≠	≠ Grecyi Europeyſkiey.
Fol: 663. v. 11. Hiearchii, ≠ ≠	≠ Hierarchii.
Tamze v. 30. Ziemiá IEDGO, ≠	≠ IEDSO.
Fol: 668. v. 17. w ekwat, ≠ ≠	≠ w ekwał
Fol: 669. ku koncowi, *Victor* paſsus, ≠	≠ *Victor* pokus.
Fol: 680. v. 26. Kaſalanciuſzá, ≠ ≠	≠ Kalaſanciuſzá.
Fol: 684. v. 15. *Glorus,* ≠ ≠	≠ *Florus.*
Támże v. 31. *Marha,* - ≠	- *Martia.*
Fol: 691. v. 19. *de Brunſsunk,* ≠	≠ *Brunſswik.*
Fol: 700. v. 12. Malitą, - -	≠ Melitę.
Fol: 701. v. 2. *in pucto,* - ≠	≠ *in puncto*
Támże v. 33. Hieárchii, - -	- Hierarchii.
Fol: 703. v. 16. *Annalibus,* ≠ ≠	≠ *in Annalibus.*
Támże v. 19. *ulter ero,* ≠ ≠	≠ *ultor ero.*
Fol: 706. v. 15. Głubſtwá, - ≠	≠ Głupſtwá.
Fol: 712. v. 1. prze Káplánow, - -	≠ przez Káplánow.
Fol: 717. v. 6. Izaiaſza, ≠ -	≠ Izaaká.
Támże v. 33. *Nizam,* - -	≠ *Nizan.*
Fol: 727. v. 30. zátaraſowáną, - ≠	≠ zátáráſowáne.
Fol: 730. v. 21. *Principes,* - -	- *Principi.*
Fol: 741. v. 3. *Deutoronomium,* - ≠	- *Deuteronomium.*
Fol: 743. v. 21. *inæſtimabili,* - -	*ineffabili*
Fol: 746. v. 13. *Hebdomadeſte,* ≠	- *Hebdomades te.*
Támże v. 20. *Deutoronomii,* - -	*Deuteronomii.*
Fol: 747. v. 11. *demum.* - -	- *domum.*

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Tak czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 750. v. 4. Strabczyk, - -	- Arábczyk.
Fol: 751. v. 8. świątobliwośćią, -	- świegotliwośćią.
Fol: 762. v. 26. Páráiu, - -	- Sáráiu.
Fol: 770. v. 23. ztąd *Simonius*, -	- ztąd *Simonia.*
Fol: 775. v. 15. *pausa*, - -	- - *pauca.*
Fol: 777. w kolumnie 1. ná koncu *numerorum*, - - -	- *Numerorum.*
Fol: 779. v. 10. Międzyborza, -	- Międzyboża.
Fol: 780. v. 19. *Janiter*, - -	- *Janitor.*
Fol: 782. versu penult: Huſſii, -	- Haſſii.
Fol: 783. v. 23. ſtał Pokoy. 1618 przyday do R. 1618.	
Fol: 788. v. 11. ále tyle, - -	- á te tyle.
Támże v. 27. z Winliuſzá, - -	- Zwingliuſzá.
Fol: 790. v. 13. Uprenſki, -	- Iprenſki.
Fol: 792. v. 13, ktoremi, - -	- ktore.
Fol: 810. v. 22. wźiełá, - -	- wźięta.
Fol: 811. v. 11. plus offerencyą, -	, plus offerencya.
Fol: 815. v. 11. Hengell, - -	- Gengell.
Fol: 816. v. 15. *Lude bibe*, - -	- *Lude bibas*
Fol: 819. v. 1. *Hieroglificum* -	- Hieroglyphicum.
Fol: 821. w kolumn: drugiey v. 12. pożeráiący, - -	- pożeráiącey.
Fol: 826. w kolumnie pierwſzey v. 23. álko, - -	- álbo.
Fol: 827. v. 16. ſprowádzona, -	- ſprowádzoney.
Fol: 835. v. 32. w kolumnie drugiey: *Manet immola*, -	- *Manet immota.*
Fol: 839. w kolumnie pierwſzey w wierſzu 11. Oſebie, -	- Oſobie.

Fol:

Tu ſą ERRATA,	Tu ich KORREKTA.
Ták czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 848. w kol: 1. v. 2. rozránia, -	- rozrániać.
Fol: 850. w wierſzu oſtátnim: *Sole* -	- - *ſolo.*
Fol: 851. v. 3. z Sááwedri, - -	- z Sááwedry.
Támże v. 24. *ſumu* - -	- *ſumus.*
Fol: 852. v. 29. chardych, - -	- hárdych.
Fol: 853. v. 19. *Modus Gordius,* -	- *Nodus Gordius.*
Fol: 857. v. 27. Joanes Ferrus, -	- *Joannes Ferrus.*
Fol: 859. v. 4. *invalida,* - -	- *in valida.*
Fol: 860. v. 1. *PÆSTINÆCA,* -	- *PASTINACA.*
Fol: 869. v. 26. Xiężycá gonce, -	- Xiężycá końce.
Fol: 870. v. 23. *Removit,* - -	- *Revomit*
Fol: 871. v. 14. *ſcernit,* - -	- *ſecernit.*
Fol: 874. v. 32. libero voto, -	- *libero veto.*
Fol: 876. v. 3. trzymáiąca, - -	- trzy máiąca.
Fol: 880. *ver: penult:* náprztykam -	- náprztekam.
Fol: 881. *v.* 7. ná przodu, - -	- ni przodu.
Fol. 884. *v.* 27. Thorzom, -	- Tchorzom.
Fol: 885. *v.* 16. uſtáie, - -	- uſtáią.
Fol: 886. *v.* 3. bidzſt, - -	- bidzą.
Fol; 887. *v.* 12. lecz, - -	- łez.
Fol: 888. *v.* 9. Wieloryb, - -	- Rybołow.
Fol: ultimo, v. 9. *angula,* - -	- - *cingula.*



BIBLIOTH: UNIV.
JAGELLONICAE

